

Mirosława Melezini

**PUNTYWNOŚĆ
WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI
KARNEJ
W POLSCE W XX WIEKU**



Temida2

BIAŁYSTOK 2003

© Copyright by Temida 2
Białystok 2003

Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (elektroniczny, mechaniczny), włącznie z fotokopiowaniem – bez pisemnej zgody wydawcy.

ISBN 83-86137-97-5

Recenzent:

Teodor Szymanowski

Opracowanie graficzne i typograficzne:

Jerzy Stachijuk

Redakcja techniczna:

Jerzy Banasiuk

Korekta:

Autor

Wydawca: **Temida 2**

Przy współpracy i wsparciu finansowym Wydziału Prawa
Uniwersytetu w Białymstoku

Spis treści

Wykaz skrótów.....	7
Wprowadzenie	9
Rozdział I.	
Pojęcie punitivności wymiaru sprawiedliwości karnej	14
Rozdział II.	
Metoda badań punitivności wymiaru sprawiedliwości karnej	26
1. Cel, przedmiot i zakres badań	26
2. Metody i techniki badań.....	30
Rozdział III.	
Wyznaczniki punitivności wymiaru sprawiedliwości karnej	33
1. Stan prawa karnego	33
1.1. Uwagi wstępne	33
1.2. Lata 1918–1939.....	36
1.3. Lata 1944–1955.....	62
1.4. Lata 1956–1969.....	82
1.5. Lata 1970–1980.....	107
1.6. Lata 1981–1988.....	126
1.7. Lata 1989–1997.....	148
1.8. Po roku 1997.....	165
2. Stan przestępczości ujawnionej.....	201
2.1. Uwagi wstępne	201
2.2. Lata 1924–1938.....	205
2.3. Lata 1954–1969.....	212
2.4. Lata 1970–1980.....	219
2.5. Lata 1981–1988.....	223
2.6. Lata 1989–1997.....	228
2.7. Po roku 1997.....	235
3. Punitivność postaw sędziów i prokuratorów w świetle wyników badań empirycznych	240

3.1. Uwagi wprowadzające.....	240
3.2. Wyniki badań.....	245
3.3. Etiologia punitywności postaw sędziów i prokuratorów na tle wyników badań	280
Rozdział IV.	
Obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej	293
1. Lata 1918–1939	293
2. Lata 1944–1955	321
3. Lata 1956–1969	354
4. Lata 1970–1980	397
5. Lata 1981–1988	438
6. Lata 1989–1997	477
7. Po roku 1997	522
Zakończenie	549
Bibliografia	573
Spis tabel i wykresów.....	620

Wykaz skrótów

Arch. Krym.	Archiwum Kryminologii
Arch. Krymin.	Archiwum Kryminologiczne
b.d.	brak danych
BISN	Biuletyn Informacyjny Sądu Najwyższego
Biul. Lub. Tow. Nauk.	Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego
Biul. Pols. Tow. Krym. im. Prof. S. Batawii	Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. Profesora Stanisława Batawii
BMS	Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości
CBOS	Centrum Badania Opinii Społecznej
Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen.	Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
d. kk.	dawny kodeks karny
d. kkw.	dawny kodeks karny wykonawczy
Dem. Przeg. Praw.	Demokratyczny Przegląd Prawniczy
Dz. Urz. Dep. Spraw. TRS	Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu
Dz. Urz. M.S.	Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości
Dz.Pr.	Dziennik Praw Państwa Polskiego
Dz.U.	Dziennik Ustaw
Gaz. Praw.	Gazeta Prawnicza
Gaz. Sąd.	Gazeta Sądowa
Gaz. Sąd. Warsz.	Gazeta Sądowa Warszawska
Gaz. Wyb.	Gazeta Wyborcza
Głos Sądow.	Głos Sądownictwa
GSiP	Gazeta Sądowa i Penitencjarna
GUS	Główny Urząd Statystyczny
ICVS	International Crime Victim Survey
kk.	kodeks karny
kkw.	kodeks karny wykonawczy
kkWP	kodeks karny Wojska Polskiego
kpk.	kodeks postępowania karnego
Kr. St. Praw.	Krakowskie Studia Prawnicze
Kw. Pr. Cyw. i Kar.	Kwartalnik Prawa Cywilnego i Karnego
l.b.	liczba bezwzględna
m. kk.	mały kodeks karny

Mon. Pol.	Monitor Polski
MoP	Monitor Prawniczy
NP	Nowe Prawo
opr.	opracowanie
ops.	ośrodek przystosowania społecznego
OSPİKA	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowej
OTK ZU	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Zbiór Urzędowy
Pal.	Palestra
PiP	Państwo i Prawo
PiŻ	Prawo i Życie
PKWN	Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
PPK	Przegląd Prawa Karnego
Probl. Krymin.	Problemy Kryminalistyki
Probl. Praw.	Problemy Praworządności
Probl. Wym. Spraw.	Problemy Wymiaru Sprawiedliwości
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
Przeg. Legisl.	Przegląd Legislacyjny
Przeg. Penit.	Przegląd Penitencjarny
Przeg. Pol.	Przegląd Policyjny
Przeg. Sąd.	Przegląd Sądowy
PWP	Przegląd Więziennictwa Polskiego
RPEiS	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
Rzesz. ZN	Rzeszowskie Zeszyty Naukowe
SKKiP	Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne
SN	Sąd Najwyższy
SP	Studia Prawnicze
St. Iur.	Studia Iuridica
tab.	tabela
tłum.	tłumaczenie
u.k.s	ustawa karna skarbowa
WPP	Wojskowy Przegląd Prawniczy
współcz.	współczynnik
ZNUG	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego
ZNUJ	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego

WPROWADZENIE

I. W ostatnich latach notuje się niezwykle ożywioną dyskusję wokół problemu przestępczości i metod jej zwalczania, która przykuwa uwagę nie tylko środowiska prawniczego, zawodowo zajmującego się przestępczością i polityką kryminalną, ale również niektórych polityków i publicystów, a za sprawą środków masowego przekazu także opinii publicznej. W centrum debaty znalazła się problematyka o pierwszorzędym znaczeniu dla polityki kryminalnej. Chodzi mianowicie o sposób reagowania na zjawisko przestępczości. Z coraz większym natężeniem pojawiały się – wcale zresztą nie nowe pytania: Czy zwiększenie surowości karania może przyczynić się do zmniejszenia rozmiarów przestępczości i czy wobec tego odpowiedzią na narastającą przestępczość powinno być zaostrzenie represji karnej? Czy w świetle wzrostu przestępczości ujawnionej należy zwiększyć represyjność prawa karnego, czy pozostać przy promowanym przez nowy kodeks karny racjonalizm karania? Impulsem diskutowanych kwestii stała się reforma prawa karnego, a w szczególności rozwiązania nowego kodeksu karnego z 1997 r. osłabiające punitywność poprzednio obowiązującego prawa karnego.

Liberalizacja odpowiedzialności karnej przez kodeks karny wzbudziła wiele kontrowersji. Wywiązał się zasadniczy spór na temat oceny nowej kodyfikacji karnej i modelu polityki karnej. Większość naukowego środowiska prawniczego aprobując odniosła się do dokonanej reformy prawa karnego, uznając, że nowy kodeks karny odwołuje się do racjonalnych miar surowości karania, że w porównaniu do kodeksu karnego z 1969 r. oznacza poważne zindywidualizowanie odpowiedzialności karnej, a także zmniejszenie poziomu punitywności, że na podstawie kodeksu karnego można prowadzić zarówno rygorystyczną, jak i łagodną politykę karną. Krytycy kodeksu karnego, przede wszystkim niektórzy politycy i publicyści, ale także niektórzy przedstawiciele środowiska naukowego, uznali natomiast, że zasadniczym błędem nowego kodeksu karnego jest nadmierna liberalizacja odpowiedzialności karnej nie przystająca i nieadekwatna do wzrastającego zagrożenia przestępczością i zmniejszającego się poczucia bezpieczeństwa obywateli. Zasadniczą krytykę kodeksu karnego, jako całkowicie rozmijającego się z rzeczywistością z uwagi na redukcję odpowiedzialności karnej w obliczu wzrastającej przestępczości, przedstawił w swojej monografii¹ Janusz Kochanowski. Nowa kodyfikacja karna budziła też krytyczne uwagi opinii publicznej, która czując się zagrożona wzrastającą przestępczością, optowała za zaostrzeniem prawa karnego i polityki karnej.

1 Por. J. Kochanowski: *Redukcja odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2000.

Spór pomiędzy zwolennikami zwiększenia represyjności prawa karnego, a zwolennikami ustalenia racjonalnych granic dla represji karnej nabrał nowej mocy z chwilą zmiany na stanowisku Ministra Sprawiedliwości, jaka miała miejsce z końcem XX wieku. Ideą przewodnią urzędującego wówczas Ministra stało się przekonanie o niedostatecznej surowości kodeksu karnego i opartej na nim praktyki wymiaru sprawiedliwości i o konieczności zaostrzenia represji karnej. Podjęta następnie próba wprowadzenia gruntownych zmian kodeksu karnego (ustawa z 2001 r. zawetowana przez Prezydenta RP) zmierzała do generalnego i drastycznego zaostrzenia odpowiedzialności karnej. I chociaż trwający spór do chwili obecnej nie został rozstrzygnięty na drodze legislacyjnej, to ostatnie inicjatywy ustawodawcze pokazują, że nadal podejmowane są działania zmierzające w kierunku zwiększenia (w mniejszym lub większym stopniu) poziomu punitywności represji karnej.

W związku z tym można postawić pytanie, czy przyjęty kierunek zmian prawa karnego jest trafny? Czy rzeczywiście należy zwiększyć punitywność prawa karnego? Udzielenie odpowiedzi na to pytanie nie jest łatwe. Wiąże się bowiem z potrzebą konfrontacji obowiązującego prawa karnego z praktyką jego stosowania. Wprawdzie badania empiryczne w tym zakresie zostały podjęte, to ich wyniki spotkały się z różnorodnymi, niekiedy sprzecznymi ocenami. I tak zdaniem jednych, po wprowadzeniu w życie kodeksu karnego z 1997 r. nastąpiło złagodzenie odpowiedzialności karnej², zdaniem innych, pogląd, że nastąpiła generalna liberalizacja nie jest uzasadniony³. Wreszcie, spotkać się można ze stwierdzeniem, że „zarówno zwolennicy tezy, że polski wymiar sprawiedliwości jest łagodny, jak i ci, którzy uważają, że jest on nadal stosunkowo surowy mogą znaleźć uzasadnienie swych sądów w empirycznym materiale porównawczym”⁴.

To rozbieżne środowiska naukowego co do zapatrywań na stopień punitywności systemu prawa karnego mocno uzasadnia potrzebę podjęcia problematyki punitywności wymiaru sprawiedliwości. Niezależnie jednak od bieżących poglądów i ocen na temat stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości wydało się potrzebne spojrzenie na problem punitywności przez pryzmat doświadczeń polskiej polityki karnej XX wieku. Jak bowiem trafnie podkreśla się w doktrynie, myśląc o tera-

2 Zob. Uzasadnienie rządowego projektu nowelizacji kk., kpk. i kkw. z sierpnia 2000 r., maszynopis powielany, s. 125; A. Siemaszko: *Crime and Criminal Policy in Poland: A Look Back and Into the Future* (w:) *Crime and Law Enforcement in Poland on the threshold of the 21st century*, red. A. Siemaszko, Warszawa 2000, s. 25.

3 Zob. T. Szymanowski: *Orzecznictwo w sprawach karnych w Polsce w świetle statystyki sądowej za rok 1997 oraz lata 1999–2001*, PiP 2002, nr 10, s. 21–36; Z. Hołda: *Recenzja książki pod red. Andrzeja Siemaszko, Crime and Law Enforcement in Poland on the threshold of the 21st century* (Przestępczość i stosowanie prawa w Polsce u progu XXI wieku), wyd. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości i Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 171, *Prok.* i *Pr.* 2000, nr 1, s. 114.

4 A. Siemaszko: *Surowo czy łagodnie: dylematy polityki kryminalnej. Tezy wystąpienia na konferencji „Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy”*. Popowo, 20–21.X.2000 r., maszynopis powielany, s. 1.

źniejszości i przyszłości musimy opierać się na doświadczeniach tego, co było przedtem⁵.

II. Zadaniem niniejszej pracy jest ukazanie głównych tendencji zmian w nasileniu punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej, wyjaśnienie ich przebiegu, a także ocena obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej w Polsce na przestrzeni XX wieku i w początkach XXI wieku. Równocześnie celem pracy jest próba wychwycenia związków między poziomem punitywności wymiaru sprawiedliwości a tymi zmiennymi, które w zespole uwarunkowań polityki karnej mają swoje względnie stałe miejsce, bądź których znaczenie nie zostało dotychczas bliżej wyjaśnione. Zaprezentowana w pracy analiza generalnie została zawężona do badania trzech zmiennych: stanu prawa karnego w aspekcie jego punitywności, stanu przestępczości oraz punitywności sędziowskich i prokuratorskich postaw wobec prawa karnego i karania. Zakłada się, że poziom punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej jest w mniejszym lub większym stopniu uzależniony od kształtu prawa karnego, nasilenia i wagi przestępczości oraz sędziowskich i prokuratorskich postaw wobec sposobów postępowania ze sprawcami przestępstw. Przyjąć trzeba, że ta zależność może być dwustronna i że obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości może oddziaływać w jakimś stopniu na pozostałe elementy, między którymi także zachodzą współzależności. Niemniej w badaniach uwagę skupiono na przekształceniach w obrazie punitywności wymiaru sprawiedliwości, traktując pozostałe zmienne jako wyznaczniki punitywności wymiaru sprawiedliwości.

Tytułowe określenie problematyki pracy wskazuje, że przedmiotem badań uczyniono punitywność wymiaru sprawiedliwości karnej XX wieku. Nie jest to ściśle określenie cezurę czasowej objętej badaniami. W zasadzie obejmuje ona okres od odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r. do chwili obecnej, tj. do 2003 r. Jednakże nawet takie zakreślenie granic czasowych nie jest precyzyjne. W toku badań okazało się, że ze względu na niekompletność publikowanych materiałów statystycznych, na których oparta jest analiza obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości i stanu przestępczości, nie da się dokładnie zakreślić granic czasowych. Z kolei zagadnienie punitywności postaw sędziów i prokuratorów, które dotychczas nie było przedmiotem szczegółowych badań, trzeba było ograniczyć do stanu aktualnego. Mając to na uwadze, a równocześnie uznając za sensowne choćby ogólnikowe zasygnalizowanie w tytule pracy o ramach czasowych objętych analizą, zdecydowano posłużyć się formułą „XX wiek”.

Kluczowe dla pracy pojęcie „punitywność wymiaru sprawiedliwości karnej” jest wyrażeniem zastanym, nie zaś określeniem projektowanym, czy konwencją terminologiczną przyjętą na użytek pracy. Jednakże wobec niejednolitego jego rozumienia i dys-

5 J. Skupiński: Przedmowa (w:) *Polityka karna w Polsce. Tom I 1970–1980*, Ossolineum 1989, s. 3. Zob. także M. Cieślak: *Niektóre refleksje nad rozwojem prawa karnego procesowego w Polsce* Ludowej, Pał. 1967, nr 4, s. 59.

kusji, która toczy się wokół terminu „wymiar sprawiedliwości”, zachodziła potrzeba uściślenia użytego w tytule pracy określenia w kontekście prowadzonej analizy. W pracy przyjmuję, że punitywność wymiaru sprawiedliwości karnej oznacza cechę stosowania prawa, uzewnętrznioną w decyzji stanowiącej wiążące ustalenie konsekwencji prawokarnych, rozumianą jako rezultat tendencji do wyboru surowszych konsekwencji prawokarnych z puli konsekwencji przewidzianych w normach prawa karnego.

III. Praca składa się z trzech zasadniczych części.

W części pierwszej pracy (rozdział I–II) podjęto próbę zdefiniowania pojęcia „punitywność wymiaru sprawiedliwości” (rozdział I) oraz przedstawiono metodę badań punitywności wymiaru sprawiedliwości (rozdział II), która prezentuje założenia, przedmiot i cel badań, wskazuje tryb postępowania badawczego oraz informuje o zastosowanych metodach i technikach badawczych.

W części drugiej pracy (rozdział III) przedmiotem uwagi uczyniono wyselekcjonowane do zbadania wyznaczniki punitywności wymiaru sprawiedliwości. Tworzą one trzy odrębne bloki tematyczne, obejmujące zjawiska o różnej naturze, które jednak są ze sobą ściśle powiązane, składając się na model uwarunkowań kształtowania się poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości. Są to: stan prawa karnego w aspekcie jego punitywności (pkt 1), stan przestępczości ujawnionej (pkt 2) i punitywność postaw sędziów i prokuratorów (pkt 3). Tę część pracy rozpoczynają wywody na temat przemian polskiego prawa karnego w okresie od 1918 r. do chwili obecnej z punktu widzenia przejawiającej się w nim cechy punitywności. Następnie starano się naświetlić kwestię przekształceń w dynamice i strukturze przestępczości ujawnionej w latach 1924–1938 i 1954–2001, zwracając szczególną uwagę na zmiany w ogólnym wolumenie przestępczości i w charakterze przestępczości. W ostatniej części podjęto próbę diagnozy punitywności postaw sędziów orzekających w sprawach karnych i prokuratorów w oparciu o wyniki przeprowadzonych w okresie od listopada 1999 r. do lipca 2000 r. badań empirycznych. Należy wspomnieć, że rozważania dotyczące poszczególnych wątków tematycznych zostały poprzedzone szczegółowymi uwagami na temat metody badań.

W części trzeciej pracy (rozdział IV) ukazano obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości w płaszczyźnie czasowej (w latach 1918–1939 i 1944–2002) oraz w płaszczyźnie przestrzennej (na tle niektórych krajów europejskich). Poddano szczegółowej analizie liczne kwestie, dokumentowane tabelami statystycznymi. W ramach przyjętej w pracy cezury periodyzacyjnej systematycznej analizie poddano w szczególności takie problemy, jak: struktura kar (kar zasadniczych) orzeczonych wobec sprawców przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego i prywatnego, długość orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności, wielkość zbiorowości osób pozbawionych wolności i jej struktura z punktu widzenia udziału skazanych i tymczasowo aresztowanych, zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, poziom punitywności systemów karnych niektórych krajów euro-

pejskich. W tej części pracy ukazano też główne tendencje zmian w poziomie punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej i podjęto próbę oceny stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce na tle innych krajów europejskich. Starano się również dotrzeć do źródeł kształtowania poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju.

Pracę zamykają uwagi podsumowujące i wnioski końcowe (zakończenie), w których podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na postawione w pracy pytania. Równocześnie starano się spojrzeć na problem punitywności wymiaru sprawiedliwości w przyszłości.

Kończąc, pragnę serdecznie podziękować recenzentowi niniejszej pracy Panu prof. dr. hab. Teodorowi Szymanowskiemu za cenne uwagi i sugestie, które przyczyniły się do udoskonalenia pracy. Szczególne wyrazy wdzięczności chciałabym przekazać mojemu nauczycielowi – prof. dr. hab. Piotrowi Hofmańskiemu za sprawowaną nade mną wieloletnią opiekę naukową, za cenne inspiracje i udzielane konsultacje. Pragnę również złożyć podziękowanie wszystkim sędziom i prokuratorom, uczestnikom przeprowadzonych badań empirycznych, za podjęty trud udziału w badaniach.

Pojęcie punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej

I. Z punktu widzenia metodologicznego rozwiązanie dowolnego problemu badawczego teoretycznego czy praktycznego, wymaga na wstępie zdefiniowania podstawowych pojęć. Jest to tym bardziej konieczne, gdy sformułowanie problemu badawczego nie jest jednoznaczne, bowiem nazwy użyte do jego określenia mają różną treść i zakres¹. Tak właśnie jest w odniesieniu do pojęcia „punitywność wymiaru sprawiedliwości”, którym posłużono się w niniejszej pracy. Trzeba więc podjąć próbę jego uściślenia w kontekście prowadzonej analizy.

Termin „punitywność” w literaturze naukowej niejednokrotnie utożsamiany jest z pojęciem „rygoryzm”, „surowość”, „represyjność”. Bywa on używany w różnych aspektach.

Pierwotnie A. Podgórecki w badaniach nad prestiżem prawa i nad poglądami moralnymi i prawnymi społeczeństwa polskiego odniósł termin „punitywność” do określenia opinii i postaw ludności wyrażanych w stosunku do prawa. Zdefiniował „rygoryzm (punitywność) bądź to jako surowość dalej idącą, aniżeli przeciętnie przyjmowana w określonym środowisku czy systemie społecznym, bądź jako tendencję do wyboru kar surowszych z puli kar w ogóle dostępnych”². Jako przeciwieństwo rygoryzmu (punitywności) uznał tolerancję, łagodność, liberalizm³.

Na grunt prawa karnego termin „punitywność” wprowadził J. Jasiński, publikując w 1973 r. fundamentalny artykuł *Punitywność systemów karnych. Rozważania nad zakresem, formami i intensywnością penalizacji*⁴. Autor, dokonując porównawczej analizy europejskich systemów karnych, zawarł w opracowaniu ocenę polskiego systemu karnego, uznając, iż jest on najbardziej punitywny w Europie, „mający cechę surowości zaznaczoną bardzo dobitnie”⁵. To właśnie w kontekście zbytnej surowości prawa karnego – zauważa L. Gardocki⁶ – po opublikowaniu artykułu J. Jasińskiego, posługiwano się terminem „punitywność”.

J. Jasiński przyjął, że punitywność jest pewną cechą działania systemów karnych, rozumianą jako „rezultat tendencji do szerokiego posługiwania się instrumen-

1 Por. Z. Ziemiński: Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa, Warszawa 1974, s. 12–13; S. Nowak: Metodologia badań społecznych, Warszawa 1985, s. 124–127.

2 A. Podgórecki: Zarys socjologii prawa, Warszawa 1971, s. 188–189. Por. także A. Podgórecki: Rygoryzm a tolerancja (w:) A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś: Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo (Wybrane problemy), Warszawa 1971, s. 141–149.

3 Por. A. Podgórecki: Zarys socjologii ..., s. 175 i 189.

4 Studia Prawnicze 1973, nr 35, s. 21–61.

5 J. Jasiński: Punitywność systemów karnych. Rozważania nad zakresem, formami i intensywnością penalizacji, Studia Prawnicze 1973, nr 35, s. 58.

6 Por. L. Gardocki: Racjonalizacja czy zaostrzenie polityki karania?, Pal. 1995, nr 5/6, s. 60.

tami przewidzianymi w normach prawa karnego do ograniczania zasięgu zjawisk ocenianych jako społecznie niepożądane oraz do uciekania się przy zwalczaniu przestępczości do środków: bardziej surowych, o większym ładunku dolegliwości, szerzej ingerujących w swobody obywateli – w miejsce łagodniejszych, mniej dolegliwych, w skromniejszym zakresie łączących się z wkraczaniem w sferę praw osobistych i społecznych obywateli⁷. Jego zdaniem cecha ta przysługuje każdemu systemowi karnemu w mniejszym lub większym stopniu. Uzewnętrznia się z różną intensywnością. Może ona przejawiać się zarówno w treści prawa karnego (materialnego, procesowego i wykonawczego), jak i w praktyce jego stosowania (w etapie ścigania, wyrokowania i wykonywania orzeczonych kar)⁸.

Z kolei L. Lernell pojęcie „punitywność” odniósł do różnych teoretycznych koncepcji penologicznych⁹. Zakładając, że punitywność oznacza wszelkie rozwiązania prowadzące do poszerzenia obszaru represji, Autor rozważa, które koncepcje penologiczne: retrybtywne czy prewencyjne stwarzają podstawy do rozszerzenia zakresu penalizacji czynów ludzkich i wzmocnienia jej intensywności, do nadmiernego obostrzenia kary¹⁰.

II. Wymienione sposoby rozumienia terminu „punitywność” wskazują, że niezbędnym warunkiem zdefiniowania tego kluczowego dla pracy pojęcia jest określenie punktu odniesienia punitywności. W piśmiennictwie naukowym posługiwanie się pojęciem „punitywność” (zamiennie „represyjność”) jest dość luźne. Spotkać można następujące określenia:

- punitywność/represyjność systemów karnych, punitywność/represyjność systemu karnego, punitywność/represyjność systemu prawa karnego¹¹

7 J. Jasiński: Punitywność systemów karnych..., s. 23.

8 Por. J. Jasiński: Punitywność systemów karnych (Kontynuacje), PiP 1984, nr 6, s. 53.

9 Szerzej na ten temat por. L. Lernell: Podstawowe zagadnienia penologii, Warszawa 1977, s. 178–183.

10 Por. L. Lernell: Podstawowe zagadnienia penologii..., s. 178–180.

- punitywność/represyjność systemów karnych, punitywność/represyjność systemu karnego, punitywność/represyjność systemu prawa karnego¹¹,
- punitywność/represyjność prawa karnego¹²,
- punitywność/represyjność ustawodawstwa karnego (ustawy karnej), punitywność/represyjność nastawienie ustawodawstwa karnego¹³,
- punitywnie zorientowany kk. z 1969 r., punitywność/represyjność kodeksu karnego¹⁴,

- 11 Por. J. Jasiński: Punitywność systemów karnych (Kontynuacje)..., s. 53; także tego Autora: Przemiany polityki karnej sądów powszechnych rozwijanej na tle przepisów nowej kodyfikacji karnej (1970–1980), Arch. Krym. 1982, t. VIII–IX; Od kary do profilaktyki, rozmowa z prof. A. Markiem, Gazeta Prawnicza 1983, nr 24, s. 11; A. Marek: Główne tendencje polityki kryminalnej na forum ONZ a reforma polskiego prawa karnego, PiP 1983, nr 1, s. 88; także tego Autora: Polskie prawo karne na tle standardów europejskich, PiP 1994, nr 5, s. 16–17; oraz: Prawo karne, 2. wydanie zmienione i uaktualnione, Warszawa 2000, s. 42; A. Marek, E. Stalewska: Wpływ tymczasowego aresztowania na wymiar kary (w świetle badań aktowych), Pal. 1982, nr 4–5, s. 28–33; J.R. Kubiak: W sprawie wniosków prokuratora co do wymiaru kary, Pal. 1982, nr 1–3, s. 109; W. Mąciór: Założenia ustawowego wymiaru kary, PiP 1984, nr 6, s. 106; P. Moczydłowski, A. Rzepliński: Protesty zbiorowe w zakładach karnych, Warszawa 1982, s. 103; E. Bieńkowska: Przeszłość w Polsce: mity i rzeczywistość, Jurysta 1995, nr 2, s. 6; T. Szymanowski: Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce, Warszawa 1996, s. 39; S. Waltoś: Wprowadzenie (w:) Proces karny a polityka karna, red. S. Waltoś, Kraków 1991, s. 7–8; A. Ratajczak: Przyczyny uchwalenia nowych kodyfikacji karnych oraz ich podstawowe założenia, Jurysta 1997, nr 10–12, s. 5; T. Bojarski: Niektóre problemy polityki karnej w Polsce (w:) Problemy ewolucji prawa karnego, red. T. Bojarski, Lublin 1990, s. 219; M. Filar: Legislatory i kontestatorzy, Rzeczpospolita z dn. 7.08.1998, s. 14; G. B. Szczygieł: Punitywność systemu karnego a warunkowe przedterminowe zwolnienie, NP 1988, nr 2–3, s. 115; J. Skupiński: System środków karnych w Republice Federalnej Niemiec, Studia Prawnicze 1990, nr 4, s. 84; także tego Autora: Warunkowe skazanie w szwedzkim prawie karnym (na tle systemu sankcji karnych), PPK 1990, nr 2, s. 79; J. Blachut, J. Widacki: Przeszłość w Polsce w latach 1990–1996 (w:) Bezpieczny obywatel – bezpieczne państwo, red. J. Widacki, J. Czapska, Lublin 1998, s. 22; Raport o stanie więziennictwa – perspektywy kontynuowania reform, PWP 1995, nr 10, s. 67; K. Buchała: Założenia modelu sankcji karnych i ich orzekania według projektu kodeksu karnego (w:) Problemy reformy prawa karnego, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993, s. 38; J. Blachut, A. Gaberle, K. Krajewski: Kryminologia, Gdańsk 1999, s. 211; Na temat represyjności systemów karania innych państw por. pracę: M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Koziół, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej. Wybrane zagadnienia, red. S. Frankowski, Warszawa 1982 oraz recenzję tej książki: A. Zoll (w:) Droit Polonais Contemporain 1983, nr 3/4, s. 64–66; D. Gajdus, B. Gronowska: Europejskie standardy traktowania więźniów (rekonstrukcja standardów oraz ich znaczenie dla polskiego prawa i praktyki penitencjarnej). Zarys wykładu, Toruń 1998, s. 17; M. Melezini: Populacja uwięzionych a punitywność polskiego systemu karnego lat dziewięćdziesiątych (do 1998 r.), (w:) Więziennictwo. Nowe wyzwania. II Polski Kongres Penitencjarny, red. B. Hołyst, W. Ambroziak, P. Stepniak, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001, s. 348 i n.
- 12 Por. A. Zoll: Założenia polityki karnej w projekcie kodeksu karnego, PiP 1994, nr 5, s. 11; A. Gubiński: Główne ogniwa reformy prawa karnego: ograniczenie punitywności i zadośćuczynienie pokrzywdzonemu, PiP 1981, nr 7, s. 64; T. Bojarski: Kryminalno–polityczne tendencje w polskim prawie karnym przelomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych (w:) 45 lat Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie–Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 1995; T. Bojarski, J. Piórkowska–Flieger: Zmiany w kodeksie karnym w świetle noweli z 12 lipca 1995 roku, Annales UMCS Lublin 1996, vol. XLIII, Sectio G, s. 113; H. Kury, K. Krajewski: Problem lęku przed przestępczością, Przeg. Sąd. 1996, nr 5, s. 3; K. Buchała: op. cit., s. 38; L. Gardocki: Racjonalizacja czy zaostrzenie polityki..., s. 60; K. Daszkiewicz: Wiodące kierunki nowelizacji kodeksu karnego, RPEiS 1983, z. 4, s. 10 i n.; M. Cieślak: Zagadnienie reformy prawa karnego, Pal. 1988, nr 5, s. 47; K. Buchała, A. Zoll: Polskie prawo karne, Warszawa 1995, s. 39; A. Grześkowiak: Ocena „Założeń reformy prawa karnego materialnego” w świetle standardów praw człowieka, PPK 1990, nr 4, s. 39; M. Szewczyk: Wpływ Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności na polskie prawo karne, PWP 1996, nr 12–13, s. 11; K. Krajewski: Wpływ zmian politycznych, ekonomicznych i społecznych na przestępczość oraz jej percepcję w społeczeństwie. 51 Międzynarodowy Kurs Kryminologiczny Warszawa, 12–16.IX.1995 r., Biul. Pols. Tow. Krym. im prof. S. Batawii 1994, nr 5, s. 29; J. Kochanowski: Redukcja odpowiedzialności karnej, Warszawa 2000, s. 50–51.
- 13 Por. J. Jasiński: Polityka karna sądów w początku lat dziewięćdziesiątych, Przeg. Sąd. 1993, nr 10, s. 5; K. Krajewski, H. Kury: Punitywność społecznych postaw wobec przestępczości. Przegląd wyników badań, Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen., Rok II: 1998, z. 1–2, s. 119; K. Wojtyczek: Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania, Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen., Rok III: 1999, z. 2, s. 39.
- 14 Por. J. Jasiński: Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych (1980–1991), Arch. Krym. 1993, t. XIX, s. 98; T. Bojarski: Środki karne i zasady wymiaru kary w projekcie kk. z 1991 r., (w:) Rozważania o reformie prawa i ustroju, Biul. Lub. Tow. Nauk. 1991–1992, vol. 33, nr 1–2, s. 56; T. Bojarski, J. Piórkowska–Flieger: Zmiany w kodeksie karnym..., s. 114 i 123; T. Szymanowski: W kwestii represyjności kodeksu karnego z 1997 r. (na tle kodeksów karnych z 1932 r. i 1969 r.), PPK 1998, nr 18, s. 41–53; S. Waltoś: Między odplatą a racjonalizmem prawa karnego. Refleksje na tle polityki karnej w Polsce (w:) Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej, red. J. Czapska, H. Kury, Zakamycze 2002, s. 69.

- punitywność/represyjność wymiaru sprawiedliwości¹⁵,
- punitywność/represyjność polityki karnej, punitywność/represyjność polityki karania¹⁶,
- punitywność polityki kryminalnej¹⁷,
- punitywnie zorientowana doktryna miarkowania kar¹⁸,
- punitywność¹⁹, odnoszona do różnych aspektów, np. wyrażona w populacji więziennej; ograniczenie punitywności traktowane jako kierunek reformy prawa karnego,
- mało punitywna probacja, dość mocno punitywna kara *home detention*²⁰,
- punitywność środków penalnych²¹,
- punitywność sankcji²²,
- punitywność przepisów²³,
- punitywne podejście do samobójstwa²⁴,

15 Por. J. Jasiński: Punitywność systemów karnych (Kontynuacje)..., s. 56; K. Krajewski, H. Kury: Punitywność społecznych postaw..., s. 119; publikacja Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości: Poglądy sędziów i prokuratorów na niektóre propozycje zmian w prawie karnym, rezultaty badań empirycznych, red. A. Siemaszko, Warszawa lipiec 1995, s. 1–2.

16 Por. tzw. „Memoriał Stu”, Memoriał prawniczego środowiska naukowego złożony dnia 30.X.1980 r. Ministrowi Sprawiedliwości prof. drowi Jerzemu Bafii w sprawie reformy polskiego prawa karnego i dotychczasowej polityki karnej, Pal. 1980, nr 11–12, s. 13–15; J. Jasiński: Dynamika przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu a zmiany w polityce karnej wobec ich sprawców, PiP 1986, nr 9, s. 50; A. Zoll: Założenia polityki karnej..., s. 6; także tego Autora: Założenia politycznokryminalne kodeksu karnego w świetle współczesności, PiP 1998, nr 9–10, s. 47; J. Szumski: Środki penalne w polskim prawie wykroczeń na tle doświadczeń praktyki, Lublin 1995, s. 177; D. Gajdus: Od więzienia będącego narzędziem sprawowania władzy do więzienia służącego rozwiązywaniu problemów kontroli społecznej, Biul. Pols. Tow. Krym. im. prof. S. Batawii, Warszawa 1993, s. 34; T. Kaczmarek: Kryminalno-polityczne założenia nowego kodeksu karnego (w:) Nowa kodyfikacja prawa karnego, red. L. Bogunia, Wrocław 1997, s. 12; A. Marek: Model polityki karnej na tle projektowanych zmian ustawodawczych, PiP 1982, nr 5–6, s. 106; także tego Autora: Reforma prawa karnego – uwagi i postulaty, NP 1981, nr 7–8, s. 99 i n.; J.R. Kubiak: Przestępczość i polityka karna sądów w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej, SP 1983, z. 1(75), s. 212; także tego Autora: Przestępczość i polityka karna sądów w Węgierskiej Republice Ludowej, Arch. Krym. 1987, t. XIV, s. 81; Przestępczość i polityka karna sądów w Ludowej Republice Bułgarii, NP 1982, nr 7–8, s. 156; K. Buchała: System sądowego wymiaru kary według kodeksu karnego z 1969 r. a problemy kodyfikacji prawa karnego, PiP 1981, nr 8, s. 30; A. Gaberle: Dekryminalizacja i depenalizacja w Polsce, Kr. St. Praw. 1988, Rok XXI, s. 161; B. Stańdo-Kawecka: Prawne podstawy resocjalizacji, Zakamycze 2000, s. 89; także tej Autorki: Uwarunkowania i efekty współczesnej amerykańskiej polityki karnej, PWP 1997, nr 14, s. 98; D. Anatolijewicz Szestakow: Funkcje kary według kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej z roku 1996, Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen. Rok III: 1999, z. 2, s. 75; H. Válková: Zmiany w czechosłowackim systemie penitencjarnym, PWP 1993, nr 4–5, s. 105.

17 Por. K. Buchała: System kar, środków karnych i zabezpieczających w projekcie kodeksu karnego z 1990 r., PiP 1991, nr 6, s. 15 i 20; także tego Autora: System sądowego wymiaru kary w projekcie kodeksu karnego (w:) Problemy Kodyfikacji Prawa Karnego, Księga pamiątkowa ku czci prof. Mariana Cieślaka, Kraków 1993, s. 134, 135.

18 Por. J. Jasiński: Polityka karna..., s. 18.

19 Por. T. Szymanowski: Podstawowe kierunki rozwoju systemu penitencjarnego w Polsce, Arch. Krym. 1986, t. XIII, s. 189; także tego Autora: Stan aktualny i postulowane kierunki rozwoju systemu penitencjarnego w Polsce, red. T. Szymanowski, A. Rzepliński, Warszawa 1987, s. 21; S. Lelental: Główne kierunki reformy prawa karnego oraz ocena niektórych u normowań w projektach kk. i kkw. z 1991 r., Przeg. Pol. 1992, nr 2–3, s. 10; A. Gubiński: Główne ogniwa reformy..., s. 64.

20 Por. M. Szewczyk: Kary alternatywne w prawie karnym Stanów Zjednoczonych (w:) Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały, Kraków 1994, s. 235.

21 Por. A. Baładynowicz: Probacja – system sprawiedliwego karania – podstawy aksjologiczne (w:) Problemy więziennictwa u progu XXI wieku. I Kongres Penitencjarny Kalisz 3–5 czerwca 1996, red. B. Hołyst, S. Redo, Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996, s. 48.

22 Por. K. Buchała: System sądowego wymiaru kary w projekcie..., s. 135; J. Kochanowski: Redukcja odpowiedzialności..., s. 51.

23 Por. L. Gardocki: O zakresie reformy prawa karnego, PiP 1981, nr 8, s. 102.

24 Por. A. Wąsek: Prawnokarna problematyka samobójstwa, Warszawa 1982, s. 64.

- punitywność społecznych postaw, punitywność społeczeństwa polskiego, punitywność postaw społeczeństwa²⁵,
- nastawienie punitywne sędziów²⁶,
- punitywność więźniów i personelu więziennego²⁷.

Nasuwa się spostrzeżenie, że w literaturze cechę punitywności (surowości) relatywizuje się z jednej strony – do różnych płaszczyzn szeroko rozumianego prawa karnego, mianowicie do płaszczyzny stanowienia prawa (norm prawnych) i do płaszczyzny stosowania prawa (decyzji wydawanych na podstawie norm prawnych)²⁸, z drugiej strony – cechę tę odnosi się do poglądów (postaw) społeczeństwa. W każdym przypadku punitywność stanowi kryterium oceny, ale sposób rozumienia terminu „punitywność” jest odmienny.

III. Mówiąc o punitywności prawa, zazwyczaj wyraża się ocenę rozwiązań ustawodawstwa z punktu widzenia zakresu, form i intensywności konsekwencji prawnokarnych, które mogą dotknąć sprawcę w wyniku zachowania naruszającego normę prawa karnego. W tym ujęciu punitywność przejawiać się może m.in. w zakresie penalizacji, w ukształtowaniu zasad odpowiedzialności, w surowości sankcji karnych i surowości kar, w ustanowionych regułach zakreślających granice oceny sędziowskiej, nakazujących sędziemu zaostrzenie kar, w rozwiązaniach prawnych niektórych szczególnych trybów postępowania, w oparciu podstaw stosowania tymczasowego aresztowania na jego funkcjach pozaprocesowych. Często jednak przedmiotem oceny punitywności prawa jest nie tyle tekst prawa, ile ocena punitywności stosowania prawa. Dzieje się tak dlatego, że obie warstwy (stanowienia prawa i stosowania prawa) pozostają w stosunku wzajemnego oddziaływania²⁹.

W literaturze podkreśla się, że nawet „bardzo punitywne w swej treści prawo może być /.../ realizowane w sposób zarówno stępujący jego ostrza i zmniejszający ich ilość, jak i w sposób je mnożący”³⁰. Zauważa się, że na podstawie tego samego kodeksu karnego można prowadzić dwie różne polityki karania: surową i łagodną³¹.

25 Por. K. Kiciński: *Godność, punitywność, autonomia jednostki (w:) Wartości i ich przemiany*, red. A. Pawelczyńska, Warszawa 1992, s. 102–103; J. Wojciechowska: *Wzrost przestępczości jako źródło obaw i niepokojów mieszkańców Warszawy*, PPK 1994, nr 10, s. 41; K. Krajewski, H. Kury: *Punitywność społecznych postaw wobec przestępczości. Przegląd wyników badań*, Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen. Rok II: 1998, z. 1–2, s. 87 i n.; H. Machel: *Kara śmierci jako kontragresja*, PWP 1998, nr 20–21, s. 61–66; A. Siemaszko: *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nie rejestrowana w Polsce i na świecie*, Warszawa 2001, s. 123–127 i 153–155; J. Czapska, J. Wójcikiewicz: *Policja w społeczeństwie obywatelskim*, Zakamycze 1999, s. 282; H. Kury: *Postawy punitywne i ich znaczenie (w:) Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej*, red. J. Czapska, H. Kury, Zakamycze 2002, s. 107–159; K. Krajewski: *Punitywność społeczeństwa polskiego (w:) Mit represyjności...*, s. 173–192.

26 Por. A. Wąsek: *Wprowadzenie do belgijskiego prawa karnego*, Lublin 1994, s. 83.

27 Por. M. Ciosek: *Isolacja więzienna. Wybrane aspekty izolacji więziennej w percepcji więźniów i personelu*, Gdańsk 1993, s. 81 i 200.

28 Na temat rozumienia terminu „prawo”, a także przedmiotu, tj. tego co może być oceniane w obrębie prawa por. J. Wróblewski: *Skuteczność prawa i problemy jej badania*, SP 1980, z. 1–2, s. 3–4; także tego Autora: *Skuteczność prawa – pojęcie teoretyczne i zastosowanie do norm prawa karnego*, SKKiP 1979, t. 9, s. 7–8.

29 Por. S. Waltoś: *Wprowadzenie...*, s. 6; J. Wróblewski: *Opinia publiczna a polityka prawa (w:) Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne*, red. B. Hołyst, Warszawa 1981, s. 25.

30 J. Jasiński: *Punitywność systemów karnych. Rozważania...*, s. 24.

31 Por. Resocjalizacja była i jest utopią. Rozmowa z prof. A. Siemaszką, *Życie*, z dn. 28 stycznia 2000 r., nr 23, s. 18.

Ustawodawstwo karne jest bowiem tylko jednym z czynników współwyznaczających praktykę karania, a nie jedynym czynnikiem. Bezsporny pozostaje jednakże fakt, iż ustawodawstwo „zakreśla ramy”, w jakich może kształtować się stosowanie prawa³².

Mówiąc o punitywności stosowania prawa cechą punitywności odnosi się do decyzji stosowania norm prawa karnego oraz węziej – do sposobu wykonania decyzji stosowania norm prawa karnego. W obu przypadkach ocenie podlegają rzeczywiście poniesione przez sprawcę konsekwencje prawne z punktu widzenia zakresu ich stosowania i stopnia ich intensywności, nasilenia represji karnej, z tym że dla oceny stopnia punitywności decyzji stosowania norm prawa karnego istotne będą decyzje podejmowane na etapie ścigania karnego i wyrokowania, zaś dla oceny stopnia punitywności sposobu wykonania decyzji stosowania norm prawa karnego – decyzje podejmowane na etapie wykonywania rozstrzygnięć. W pierwszej sytuacji punitywność przejawiać się może np. w zakresie czynów, za które w praktyce ścigania pociąga się do odpowiedzialności karnej ich sprawców, w praktyce stosowania tymczasowego aresztowania, w zakresie stosowania kar najsurowszych, w strukturze orzekanych kar, w długości orzekanych kar pozbawienia wolności, w kumulowaniu różnego rodzaju dolegliwości stosowanych względem jednego sprawcy; w drugiej sytuacji – np. w liczebności populacji więziennej, w praktyce stosowania instytucji zmierzających do skrócenia orzeczonych kar pozbawienia wolności, takich jak: warunkowe przedterminowe zwolnienie, amnestia, ułaskawienie, następnie w alokacji skazanych do różnych typów zakładów karnych, w zakresie stosowania różnych form czasowego opuszczenia przez skazanego zakładu karnego, w praktyce wykorzystania instytucji kar zastępczych. Ogólnie mówiąc, decyzje stosowania prawa są punitywne wówczas, gdy w praktyce w szerokim zakresie wykorzystywane są te instrumenty prawne, które są najbardziej uciążliwe dla jednostki, przy założeniu, że instrumenty mniej uciążliwe pozwalają osiągnąć ten sam skutek w zakresie zwalczania przestępczości.

Rozumienie terminu „punitywność” w kontekście poglądów (postaw) społeczeństwa lub określonych grup społecznych wiąże się z oceną tych poglądów (postaw), których wyrazem są wypowiedzi o prawie i o stosowaniu norm prawnych. Domaganie się coraz surowszego traktowania sprawców przestępstw przez prawo karne i wymiar sprawiedliwości, dążenie do kary surowej oznacza punitywne nastawienie społeczeństwa³³. Cecha punitywności społecznych postaw przejawiać się może m.in. w ogólnych ocenach stopnia punitywności prawa karnego i praktyki karania,

32 Por. m.in. L. Gardocki: Kształtowanie polityki karnej drogą ustawodawczą, *Studia Iuridica* 1978, nr VIII, s. 59; J. Jasiński: *Obraz polityki karnej...*, s. 28–30; także tego Autora: *Przemiany polityki karnej...*, s. 143–144.

33 Por. m.in. J. Wróblewski: *Opinia publiczna a polityka...*, s. 32; A. Podgórecki: *Prestiż prawa...*, s. 78–107; A. Podgórecki, M. Łoś, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski: *Założenia i wstępne hipotezy badań dotyczących niektórych postaw moralnych i prawnych (w:) A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś: Poglądy społeczeństwa polskiego...*, s. 25–26; M. Szerer: *Spółczesność wobec przestępcy*, Warszawa 1969, s. 9, 251; A. Kojder, J. Kwaśniewski: *Stosunek społeczeństwa polskiego do zjawisk i zachowań dewiacyjnych (w:) Opinia publiczna...*, s. 91–92; A. Gaberle: *Poglądy na działalność organów wymiaru sprawiedliwości skierowaną na zwalczanie przestępstw przeciwko mieniu oraz stosunek do naruszeń mienia (w:) Poglądy społeczeństwa polskiego na stosowanie prawa*, red. M. Borucka–Arctowa, Ossolineum 1978, s. 205–207.

w postawach wobec kary śmierci, w poglądach na temat granicy wieku odpowiedzialności karnej, na temat zakresu stosowania kar najsurowszych, w ocenach praktyki stosowania tymczasowego aresztowania, warunkowego przedterminowego zwolnienia. Jej występowanie oznacza, że istnieje rozbieżność pomiędzy nastawieniem ustawodawcy i wymiaru sprawiedliwości wobec przestępczości i przestępców a nastawieniem opinii publicznej wobec prawa karnego, karania i wykonywania kar.

IV. W niniejszej pracy pojęcie „punitywność” odnosi się do wymiaru sprawiedliwości. Nasuwa się pytanie, jak należy rozumieć określenie „wymiar sprawiedliwości”?

Jak zauważają J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski³⁴ pojęcie to nie jest wolne od wieloznaczności. Autorzy wyróżniają trzy znaczenia analizowanego terminu: instytucjonalne, czynnościowe i funkcjonalne. W znaczeniu instytucjonalnym pojęcie „wymiar sprawiedliwości” używane jest na oznaczenie instytucji (agend) powołanych do wykonywania sformalizowanej kontroli prawnej, polegającej na rozstrzygnięciu konfliktów prawnych („wymierzania sprawiedliwości”); w znaczeniu czynnościowym – używane jest na oznaczenie aktu „wymierzania sprawiedliwości”, czyli rozstrzygnięcia konfliktu prawnego poprzez zastosowanie normy prawnej do określonego wypadku przez powołane do tego instytucje (agendy) oraz wykonania ich decyzji; w znaczeniu funkcjonalnym – używane jest zamiennie z określeniem „system wymiaru sprawiedliwości” na określenie zasad, według których działa zespół instytucji powołanych do „wymierzania sprawiedliwości” i regulujących stosunki między tymi instytucjami (agendami). Wskazani Autorzy podnoszą, że oprócz trudności w posługiwaniu się pojęciem „wymiar sprawiedliwości” związanych z różnym jego znaczeniem, zakres tego pojęcia jest ponadto różny z uwagi na występujące różnice w wyznaczaniu kręgów instytucji zaliczanych do „wymierzających sprawiedliwość”, a przy tym jeszcze pojęcie to podlega rozczłonowaniu według kryterium działu prawa. W efekcie – zdaniem tych Autorów – wskazana byłaby „całkowita rezygnacja z posługiwania się tym określeniem, lecz jego rozpowszechnienie pozwala jedynie na ograniczenie do stosowania go wobec przypadków wymagających odwołania się do wypowiedzi, w których został on użyty”³⁵.

Trzeba zauważyć, że termin „wymiar sprawiedliwości” należy do języka prawnego, tj. języka, w którym formułowane jest prawo³⁶ i jest na tyle utrwalony, że na stałe wpisał się do aparatury pojęciowej tego języka. Ponadto pojęcie „wymiar

34 Por. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 465–466.

35 Por. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 466–467.

36 Od języka prawnego należy odróżnić język prawniczy, rozumiany jako język, w którym formułowane są wypowiedzi o prawie obowiązującym. Por. szerzej na ten temat: K. Opatek, J. Wróblewski: *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 39–54; także tych Autorów: *Prawo, metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991, s. 148–174; Z. Ziemiński: *Metodologiczne zagadnienia...*, s. 209–215; także tego Autora: *Podstawowe problemy prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 81–89.

sprawiedliwości” upowszechniło się w literaturze prawniczej. Toteż wydaje się, że eliminacja jego z kodu słownego jest niemożliwa. Nie ulega natomiast wątpliwości, że jest to termin wieloznaczny, to zaś oznacza, że posługiwanie się nim wymaga określenia jego znaczenia.

Pojęcie „wymiar sprawiedliwości” użyła Konstytucja RP z 1997 r. w art. 175 ust. 1, zgodnie z którym wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Jak zauważa Z. Czeszejko–Sochacki³⁷ Konstytucja RP z 1997 r. posłużyła się określeniem „wymiar sprawiedliwości” w tym samym kontekście jak Konstytucja PRL z 1952 r. w art. 46 ust. 1³⁸. Trzeba więc przyjąć – zauważa Autor – że wypowiedzi doktryny podejmujące próbę uściślenia tego pojęcia na gruncie Konstytucji z 1952 r. – mimo zasadniczych zmian ustrojowych – zachowały aktualność. Nie wdając się szczegółowo w rozliczne spory dotyczące rozumienia pojęcia „wymiar sprawiedliwości”, należy odnotować, że doktryna wyróżnia definicje podmiotowe, przedmiotowe i mieszane pojęcia „wymiar sprawiedliwości”³⁹.

Według definicji podmiotowej wymiar sprawiedliwości jest działalnością sądów. Zwolennicy tej koncepcji stanęli na stanowisku, że art. 46 ust. 1 Konstytucji z 1952 r. ustanawia bezwzględny monopol sądów w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości; działalność organów niesądowych nie jest wymiarem sprawiedliwości⁴⁰. Na tle podmiotowego ujęcia wymiaru sprawiedliwości nasuwały się liczne kontrowersje⁴¹. Polemika wywiązała się w związku z konstytucyjnym wyróżnieniem w art. 56 ust. 2 kolegów do spraw wykroczeń (na mocy noweli do Konstytucji PRL z 10 lutego 1976 r.; Dz.U. nr 5, poz. 29). Wyrażono pogląd, iż kolegia do spraw wykroczeń mają status konstytucyjnych organów wymiaru sprawiedliwości⁴². Teza ta została zakwestionowana w doktrynie. Uznano m.in., że rozłączne uregulowanie w przepisie art. 56 konstytucji działalności dotyczącej sądów i kolegów do spraw wykroczeń oznacza wyeliminowanie kolegów z klasy organów wymiaru sprawiedli-

37 Por. Z. Czeszejko–Sochacki: O wymiarze sprawiedliwości w świetle Konstytucji, międzynarodowych standardów i praktyki, PiP 1999, nr 9, s. 3–4.

38 Zgodnie z art. 46 ust. 1 Konstytucji PRL z 1952 r. (Dz.U. nr 33, poz. 232) wymiar sprawiedliwości w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy wojewódzkie, sądy powiatowe i sądy szczególne. Po noweli konstytucyjnej z 10.02.1976 r. (Dz.U. nr 5, poz. 29) brzmienie art. 56 ust. 1 Konstytucji PRL było następujące: Wymiar sprawiedliwości w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej sprawują Sąd Najwyższy, sądy wojewódzkie, sądy rejonowe i sądy szczególne.

39 Szerzej na ten temat por. P. Hofmański: Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego, Katowice 1988, s. 14–17; J. Skupiński: Gwarancje prawidłowości orzekania na tle sporu o pojęcie wymiaru sprawiedliwości, PiP 1972, nr 8–9, s. 82–94; M. Cieślak: Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne, Warszawa 1971, s. 14–18; K. Lubiński: Pojęcie i zakres wymiaru sprawiedliwości, SP 1987, nr 4, s. 3–31.

40 Szczegółowo problem ten analizuje J. Skupiński. Por. J. Skupiński: Gwarancje prawidłowości orzekania..., s. 84–85.

41 M.in. w związku z interpretacją art. 1 ust. 2 ustawy o ustroju sądów powszechnych po nowelizacji u.s.p. z roku 1963 i art. 1 ust. 3 sprzed nowelizacji – który upoważnia ustawodawcę zwykłego do przekazywania wymiaru sprawiedliwości nie tylko sądom szczególnym (tj. innym sądom), ale i jakimkolwiek innym organom – w relacji do art. 46 ust. 1 Konstytucji z 1952 r. Por. szerzej: J. Skupiński: Gwarancje prawidłowości orzekania..., s. 84–85.

42 Por. W. Sokolewicz: Konstytucja PRL po zmianach z 1976 r., Warszawa 1978, s. 199–202.

wości⁴³. Prowadzi to do konstatacji, że organami wymiaru sprawiedliwości są wyłącznie sądy⁴⁴.

Według definicji przedmiotowej wymiarem sprawiedliwości jest działalność polegająca na rozstrzyganiu konfliktów ze stosunków prawnych. Zwolennicy ujęcia przedmiotowego⁴⁵ podkreślają, że wymiarem sprawiedliwości jest tylko działalność jurysdykcyjna (rozpoznanie sprawy i wydanie orzeczenia) odpowiednich organów w sprawach cywilnych, karnych i administracyjnych.

W ujęciu definicji mieszanej, którą J. Skupiński⁴⁶ klasyfikuje jako drugi wariant definicji podmiotowej, wymiar sprawiedliwości to taka działalność sądów, która polega na rozstrzyganiu sporów (konfliktów)⁴⁷.

W płaszczyźnie podmiotowo–przedmiotowej i funkcjonalnej definiuje wymiar sprawiedliwości K. Lubiński⁴⁸. Autor ten stwierdza, że wymiar sprawiedliwości to „imperatywna działalność sądów, polegająca na wymierzaniu kar bądź rozstrzyganiu konfliktów prawnych lub spraw niekonfliktowych w sferze podstawowych praw i wolności obywateli w celu zabezpieczenia przestrzegania praw i realizowania obowiązujących norm prawa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Współcześnie L. Garlicki⁴⁹ określa „wymiar sprawiedliwości” jako „działalność państwa polegającą na wiążącym rozstrzyganiu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny. Podstawą tego określenia jest wyodrębnienie specyficznej postaci działalności państwa, jaką jest rozpatrywanie i rozstrzyganie sporów o prawo, a więc inaczej sądenie”.

Z. Czeszejko–Sochacki⁵⁰ rozpatruje pojęcie wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu formalnym i materialnym. Analizując znaczenie formalne „wymiaru sprawiedliwości” Autor dokonuje wykładni pojęcia w trzech płaszczyznach: funkcjonalnej, przedmiotowej i podmiotowej określając „wymiar sprawiedliwości” jako „podstawową działalność państwa (aspekt funkcjonalny), polegającą na stosowaniu i konkretyzowaniu ustanowionych względnie uznanych przez państwo ustaw i norm prawnych w poszczególnych przypadkach (aspekt przedmiotowy), przez szczególnie rodzaj organów władzy publicznej – sądy (aspekt podmiotowy), którym konstytucyjnie przysługuje wyłączność sprawowania owego wymiaru sprawiedliwości (monopol sądowego wymiaru sprawiedliwości)”. W znaczeniu materialnym pojęcie „wymiar

43 Por. K. Lubiński: Pojęcie i zakres wymiaru sprawiedliwości..., s. 22–23. Szerzej na ten temat por. P. Hofmański: Samodzielność jurysdykcyjna sądu..., s. 15.

44 Por. Z. Jarosz, S. Zawadzki: Prawo konstytucyjne, Warszawa 1987, s. 525–526.

45 Por. S. Włodyka: Organizacja sądownictwa, Kraków 1959, s. 9–10; także tego Autora: Konstytucyjna zasada sądowego wymiaru sprawiedliwości w PRL, PiP, 1964, nr 11, s. 665–666, oraz: Ustrój organów ochrony prawnej. (W zarysie), Wydanie II, Łódź 1971, s. 15; M. Pomorski: Konstytucyjna zasada sądowego wymiaru sprawiedliwości w PRL, Annales UMCS, Sectio G. lus, vol. XVII, 1970, s. 133; M. Cieślak: Polska procedura karna..., s. 16.

46 Por. J. Skupiński: Gwarancje prawidłowości orzekania..., s. 83. Por. także: P. Hofmański: Samodzielność jurysdykcyjna sądu..., s. 16.

47 Por. M.S. Strogonowicz: Proces karny, Warszawa 1952, s. 4; J. Waszczyński: Ustrój organów ochrony prawnej w zarysie, Łódź 1969, s. 14; L. Kański: Konstytucyjne podstawy wymiaru sprawiedliwości w europejskich państwach socjalistycznych, Poznań 1973, s. 13.

48 Por. K. Lubiński: Pojęcie i zakres wymiaru sprawiedliwości..., s. 27.

49 L. Garlicki: Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu, wydanie 2, Warszawa 1998, s. 296.

50 Z. Czeszejko–Sochacki: O wymiarze sprawiedliwości..., s. 4.

sprawiedliwości” Z. Czeszejko–Sochacki wiąże z konstytucyjnym nakazem urzeczywistniania przez Rzeczpospolitą Polską zasad sprawiedliwości społecznej, z zapewnieniem prawnej ochrony godności i wolności człowieka i konstytucyjnym prawem każdego człowieka do (m.in.) „sprawiedliwego” rozpatrzenia sprawy przez sąd.

W zakresie wykładni pojęcia „wymiar sprawiedliwości” kilkakrotnie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny. W orzeczeniu z dnia 13 marca 1996 r., K.11/95 Trybunał – w oparciu o poglądy doktryny – opowiedział się za przedmiotową definicją, stwierdzając, że pojęcie „wymiar sprawiedliwości” należy raczej rozumieć przedmiotowo, jako czynność polegającą na rozstrzyganiu konfliktów prawnych, a nie podmiotowo, jako wyłączną właściwość organów sądowych. Główną funkcją wymiaru sprawiedliwości jest stosowanie prawa⁵¹. Również w wyroku z dnia 9 czerwca 1998 r., K. 28/97 Trybunał podkreślił, że zgodnie z dominującym poglądem doktryny do istoty wymiaru sprawiedliwości należy rozstrzyganie sporów prawnych (sporów ze stosunków prawnych)⁵². Rozwijając wcześniejsze stanowisko Trybunał w wyroku z dnia 8 grudnia 1998 r., K.41/97, wyraził ponadto pogląd, że „W świetle przepisów konstytucyjnych obowiązujących przed dniem wejścia w życie Konstytucji RP i ustawodawstwa zwykłego przyznano sądom i sędziom szczególne uprawnienia i gwarancje, które czynią sądy organami najbardziej wiarygodnymi dla sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Taki kierunek rozumienia „wymiaru sprawiedliwości” przyjmuje Konstytucja RP stanowiąc w art. 175 ust. 1, że „wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawuje Sąd Najwyższy, sądy powszechne, administracyjne oraz sądy wojskowe”⁵³.

Przedstawione powyżej uwagi upoważniają do przyjęcia, że wymiar sprawiedliwości jest działalnością rozstrzygającą konflikty prawne. Dla potrzeb niniejszej pracy zachodzi potrzeba ograniczenia pojęcia „wymiar sprawiedliwości” do działalności rozstrzygającej konflikty prawne w sprawach z zakresu prawa karnego i właśnie do niej odnosić się będzie punitywność. Twierdzenie to wciąż jednak wymaga dalszego uściślenia. Konieczne jest bowiem ustalenie, co jest istotą działalności rozstrzygającej, a następnie określenie, co, w ramach tej działalności, może nosić cechę punitywności.

V. Sądzę, że za punkt wyjścia dalszych rozważań należy przyjąć definicję „stosowania prawa”, zaproponowaną przez J. Wróblewskiego⁵⁴. Według tego Autora stosowanie prawa polega na wiążącym ustalaniu praw lub obowiązków osób lub stanu prawnego w decyzjach stosowania prawa⁵⁵. Stosowanie prawa w takim znaczeniu jest więc aktywnością prowadzącą do wydania odpowiedniej decyzji na określonej podstawie prawnej. Mając na uwadze, że wymiar sprawiedliwości jest

51 OTK ZU nr 2 (5) 96, poz. 9, s. 99–100. Por. także: Z. Czeszejko–Sochacki: O wymiarze sprawiedliwości..., s. 5.

52 OTK ZU nr 4 (19) 98, poz. 50, s. 299.

53 OTK ZU nr 7 (22) 98, poz. 117, s. 655.

54 Por. J. Wróblewski: Sądowe stosowanie prawa. Wydanie drugie zmienione, Warszawa 1988, s. 7–10.

55 Zdaniem J. Wróblewskiego stosowanie prawa może też polegać na wykorzystaniu kompetencji do działań polegających na wydaniu określonego rodzaju decyzji lub wykonywaniu uprawnień i spełnianiu obowiązków nałożonych przez reguły prawne. (Por. J. Wróblewski: Sądowe stosowanie prawa..., s. 8).

działalnością rozstrzygającą konflikty prawne, można przyjąć, że istotą owej działalności jest rozstrzygnięcie, zaś ostatecznym wytworem rozstrzygnięcia jest decyzja stosowania prawa ustalająca konsekwencje prawne. To przedmiotowe (czynnościowe) rozumienie pojęcia „wymiar sprawiedliwości” („wymierzanie sprawiedliwości”) jest zatem stosowaniem prawa, do którego zostanie zrelatywizowane pojęcie „punitywność”.

Z podmiotowego punktu widzenia stosowanie prawa wiąże się z aktywnością organów państwowych, które są sądem lub prokuratorem. Wynika to z założenia, że punitywność stosowania prawa odnosi się do obszaru stosowania szeroko rozumianego prawa karnego (materialnego, procesowego i wykonawczego)⁵⁶.

Stosowanie prawa uzewnętrznia się w decyzjach stosowania prawa. Nasuwa się wobec tego pytanie, jakiego rodzaju decyzje podejmowane są w toku stosowania prawa? Według koncepcji stosowania prawa jako procesu podejmowania decyzji, określonej przez J. Wróblewskiego⁵⁷, w procesie stosowania prawa, w zależności od etapu stosowania prawa, podejmowane są rozmaite decyzje. Dotyczą one:

- 1) ustalenia obowiązywania i stosowalności norm prawnych (decyzja walidacyjna),
- 2) ustalenia znaczenia przepisów w sytuacji wątpliwości (decyzja interpretacyjna podjęta w wyniku wykładni),
- 3) ustalenia faktów sprawy (decyzja dowodowa),
- 4) ustalenia konsekwencji prawnych (decyzja wyboru konsekwencji),
- 5) wydania decyzji finalnej, stanowiącej wiążące ustalenie konsekwencji prawnych faktów sprawy.

Model decyzyjny stosowania prawa można wyrazić za pomocą formuły:

- 1) przepis N obowiązuje,
- 2) przepis N ma znaczenie Z,
- 3) fakt sprawy F istnieje w t, p (w czasie i przestrzeni),
- 4) fakt sprawy F pociąga konsekwencje $k_1 \dots k_n$, jeżeli stosowany przepis zostawia luz wyboru konsekwencji (luz decyzyjny),
- 5) fakt sprawy F pociąga konsekwencję k_k (wybraną spośród konsekwencji $k_1 \dots k_n$)⁵⁸.

Mówiąc o decyzjach stosowania prawa można więc mieć na uwadze zarówno decyzje „częstkowe”, jak i decyzje finalne, ustalające w sposób wiążący konsekwencje prawne. Można też założyć, że decyzje finalne są uzasadnione przez po-

56 J. Wróblewski w zasadzie ogranicza się do analizy sądowego stosowania prawa. Jednakże podkreśla, że „Ograniczenie się do sądowego stosowania prawa nie przekreśla możliwości odpowiedniego zastosowania szeregu ustaleń do stosowania prawa przez inne organy państwa”. (J. Wróblewski: Sądowe stosowanie prawa..., s. 10).

57 Por. J. Wróblewski: Sądowe stosowanie prawa..., s. 43–44.

58 Por. J. Wróblewski: Sądowe stosowanie prawa..., s. 251–255.

przedzające je decyzje cząstkowe, są więc funkcją decyzji cząstkowych. Dla potrzeb dalszych rozważań przyjmuję, że punitywność odnosi się do decyzji finalnych, tj. decyzji stanowiących wiążące ustalenie konsekwencji prawnych. Trzeba jednak podkreślić, że cecha punitywności może również ujawnić się w innych decyzjach, zwłaszcza w decyzjach interpretacyjnych podjętych w wyniku wykładni. W takim przypadku znajdzie ona zapewne swoje odzwierciedlenie w ostatecznym rozstrzygnięciu, którym jest decyzja finalna.

VI. Należy obecnie wyjaśnić, co oznacza pojęcie „punitywność”. Jak rozumieć twierdzenie „punitywność stosowania prawa”.

Przyjmując, że termin „punitywność” oznacza represyjność, surowość, rygoryzm, można stwierdzić, że tak rozumianą cechą odnosi się do płaszczyzny stosowania prawa. Punitywność jest atrybutem stopniowalnym. W decyzjach stosowania prawa może uzewnętrzniać się z różną intensywnością. Owe decyzje „nosząc” cechę punitywności, mogą być w mniejszym lub w większym stopniu punitywne. Treść punitywności nie jest więc czymś stałym. Zostaje ona ustalona przez przyjęte dla wyznaczenia tej cechy mierniki.

W świetle dotychczasowych rozważań i ustaleń nie budzi wątpliwości twierdzenie, że punitywność (represyjność, surowość, rygoryzm) jest przeciwieństwem liberalizmu (łagodności, tolerancji). Jeśli więc przyjmie się takie rozumienie terminu „punitywność”, to z pojęciem „punitywność stosowania prawa” należy utożsamiać pojęcie represyjność, surowość stosowania prawa. Ponieważ wytworem stosowania prawa są decyzje ustalające konsekwencje prawnokarne, które mają być zastosowane do sprawcy w wyniku poniesienia przez niego odpowiedzialności karnej, owe konsekwencje prawne przesadzają o stopniu punitywności stosowania prawa.

Zatem, jeżeli w procesie stosowania prawa, spośród ogólnie dostępnych instrumentów prawnokarnych przewidzianych w normach prawa karnego, organ państwowy, w ramach luzu decyzyjnego, wybiera takie instrumenty, które są bardziej surowe, o większym ładunku dolegliwości, w miejsce łagodniejszych, mniej dolegliwych, można wówczas mówić o punitywności (represyjności, surowości) stosowania prawa. Chodzi przy tym nie tylko o rodzaj stosowanych instrumentów, ale także o ich wymiar (intensywność), kumulowanie różnych form dolegliwości w jednostkowej decyzji stosowania prawa. W takim znaczeniu będzie rozpatrywana punitywność wymiaru sprawiedliwości.

Reasumując, przyjmuję, że punitywność wymiaru sprawiedliwości karnej oznacza cechę stosowania prawa, uzewnętrznioną w decyzji stanowiącej wiążące ustalenie konsekwencji prawnokarnych, rozumianą jako rezultat tendencji do wyboru surowszych konsekwencji prawnokarnych z puli konsekwencji przewidzianych w normach prawa karnego.

Metoda badań punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej

1. Cel, przedmiot i zakres badań

I. Głównym zamierzeniem badawczym niniejszej pracy jest ukazanie obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej na przestrzeni XX wieku i w początkach XXI wieku, jego analiza i ocena z punktu widzenia stopnia punitywności. Równocześnie postawiono sobie za cel dotarcie do hipotetycznych źródeł kształtowania poziomu punitywności, tj. do tych czynników, których obecność oddziaływać mogła na przekształcenia poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości. Spośród rozlicznych czynników współwyznaczających kształt polityki karnej¹, a zatem i stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości, do zbadania wyselekcjonowano trzy czynniki: ustawodawstwo karne w aspekcie jego punitywności, stan przestępczości ujawnionej oraz postawy i poglądy sędziów oraz prokuratorów wobec prawa karnego i karania, przy czym potraktowano je jako główny przedmiot zainteresowania, nie tracąc równocześnie z pola widzenia innych elementów wpływających na ogólny obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości.

Programując badania nad punitywnością wymiaru sprawiedliwości, w całych badaniach jako hipotezę ogólną przyjęto pogląd, że poziom punitywności wymiaru sprawiedliwości wyznaczany jest w mniejszym lub większym stopniu przez poziom punitywności ustawodawstwa karnego, stan przestępczości ujawnionej oraz punitywność sędziowskich i prokuratorских postaw.

Przyjęta perspektywa badawcza i diagnostyczno–eksplanacyjny cel badań² przesądziły o rodzaju stawianych w niniejszej pracy pytań, za pomocą których sformułowano problem badawczy.

Analizując obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości postawiono sobie przede wszystkim pytanie, jaki jest stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości

1 Na temat czynników wpływających na ukształtowanie polityki karnej por. w szczególności: J. Jasiński: Przemiany polityki karnej..., s. 135–138; także tego Autora: Obraz polityki karnej..., s. 30; oraz Punitywność systemów karnych. Rozważania..., s. 55–60; L. Gardocki: Kształtowanie polityki karnej drogą ustawodawczą, St. lur. 1979, nr VIII, s. 59–63; także tego Autora: Wytyczne wymiaru sprawiedliwości czy praktyki sądowej?, PiP 1980, nr 11, s. 77–79; K. Buchała: System kar, środków karnych..., s. 15–20; A. Zoll: Założenia politycznokryminalne..., s. 41–50; S. Waltoś: Wprowadzenie (w:) Proces karny..., s. 5 i n., oraz inne prace tam zawarte.

2 Na temat rodzajów badań kryminologicznych z punktu widzenia ich celów por. w szczególności: B. Holyst: Kryminologia. Wydanie V zmienione, Warszawa 1994, s. 83; także tego Autora: Ogólna metodologia badań kryminologicznych, SKKIP 1975, t. 3, s. 10; A. Marek: Kryminologia. Część I, Toruń 1986, s. 26–27.

oraz jakie tendencje zmian w punitywności wymiaru sprawiedliwości zarysowały się w badanym okresie? Szukając odpowiedzi na tak postawione pytania, za przedmiot badań przyjęto ustalenie poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości za pomocą zespołu mierników, obrazujących różne przejawy punitywności i umożliwiającą generalizację obserwacji.

Dążąc do weryfikacji wysuniętej hipotezy, badania zmierzały również do uzyskania odpowiedzi na szereg kolejnych pytań, skierowanych na ustalenie faktów czy zjawisk, stanowiących punkt odniesienia analizowanej punitywności wymiaru sprawiedliwości. W związku z tym postawiono następujące pytania badawcze:

- 1) Jakie tendencje – z punktu widzenia zmian w poziomie punitywności – zarysowały się w rozwoju prawa karnego?
- 2) Jakie przekształcenia wystąpiły w dynamice i strukturze przestępczości ujawnionej?
- 3) Jaki jest stopień punitywności postaw sędziów orzekających w sprawach karnych oraz prokuratorów?

W ostatnim etapie badań, celem weryfikacji hipotezy ogólnej, sformułowano trzy problemy, ujęte w formie relatywizującej³. Miały one postać następujących pytań:

- 1) Czy i jakie zależności istnieją między stopniem punitywności wymiaru sprawiedliwości a stopniem punitywności prawa karnego?
- 2) Czy i jaką rolę w kształtowaniu poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości odgrywają zmiany w obrazie przestępczości?
- 3) Czy i jaka rola w nadaniu oblicza punitywności wymiaru sprawiedliwości przypada punitywności sędziowskich i prokuratorskich postaw?

Powyższe założenia wskazują, że badania skoncentrowano przede wszystkim na uchwyceniu pewnych zależności (związków) między badanymi zjawiskami i wyjaśnieniu ich przebiegu w różnych okresach historycznych.

Cel badań determinował przyjęcie rozległej cezurę czasowej analizy (generalnie od 1918 r. do chwili obecnej). Żeby uchwycić główne tendencje zmian w poziomie punitywności wymiaru sprawiedliwości, wyjaśnić ich przebieg i podjąć próbę określenia znaczenia poszczególnych czynników dla kształtowania poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości uznano za właściwe objęcie analizą zasadniczo różnych okresów z punktu widzenia tła prawnego, a także uwarunkowań politycznych, ekonomicznych i społecznych.

Nie zawsze było jednak możliwe zachowanie ram czasowych prowadzonej analizy. W szczególności badanie punitywności postaw sędziów i prokuratorów trzeba było ograniczyć do aktualnego stanu wiedzy, jako że w przeszłości problem ten w badanym kontekście nie był podejmowany. Nie zawsze udało się też zgroma-

3 Na temat typów i form problemów badawczych por. np. J. Sztumski: Wstęp do metod i technik badań społecznych, Katowice 1995, s. 47–48.

dzić pełny zasób informacji statystycznych, które służyły za podstawę badania punitywności wymiaru sprawiedliwości i stanu przestępczości. Przyjętą cezurę czasową należy zatem traktować jako najbardziej ogólnej.

II. Poszukując odpowiedzi na postawione w pracy pytania przyjęto następujący tryb postępowania badawczego.

Biorąc pod uwagę, że wokół centralnego problemu niniejszej pracy, jakim jest punitywność wymiaru sprawiedliwości, przewijają się trzy wątki, które są ściśle ze sobą splecione kluczowym problemem badawczym, na początek wyodrębniono trzy bloki tematyczne, określone mianem wyznaczników punitywności wymiaru sprawiedliwości. Tworzą je: stan prawa karnego, stan przestępczości ujawnionej i punitywność postaw sędziów i prokuratorów. Każdy wątek tematyczny obejmuje zjawiska o różnej naturze, toteż każdy z nich ma sobie właściwą problematykę badań i przedmiot badań.

W badaniach stanu prawa karnego chodziło o naświetlenie stopnia punitywności prawa karnego w przeszłości i obecnie oraz o uchwycenie kierunków zmian w poziomie jego punitywności. Wolno sądzić, że dokonana w dalszej perspektywie badawczej konfrontacja punitywności prawa karnego w warstwie jego stanowienia i stosowania pozwoli na uchwycenie pewnych związków zachodzących między rozwiązaniami normatywnymi a ich wykorzystaniem w realizacji polityki karnej oraz na ustalenie wpływu zmian ustawodawczych na kształtowanie się poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości.

Z kolei w badaniach stanu przestępczości ujawnionej zmierzano do ustalenia rozmiarów, dynamiki i struktury przestępczości, w szczególności poważnej przestępczości kryminalnej, by następnie można było obserwować zmiany w poziomie punitywności wymiaru sprawiedliwości na tle przekształceń w nasileniu i w strukturze przestępczości. Trzeba założyć, że poczynione ustalenia pozwolą na sformułowanie ogólniejszych wniosków dotyczących znaczenia stanu przestępczości dla oblicza punitywności wymiaru sprawiedliwości.

Trzeci wątek tematyczny poświęcony jest punitywności sędziowskich i prokuratorowskich postaw wobec prawa karnego i karania. W tym etapie badań nacisk położono na dokonanie diagnozy aktualnego stanu poglądów osób na codzień stosujących prawo karne na niektóre kwestie z zakresu polityki kryminalnej. Można przypuszczać, że poznanie owych postaw pozwoli podjąć próbę określenia roli postaw praktyków prawa w kształtowaniu obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że poszczególne wątki tematyczne wymagały przeanalizowania szeregu problemów szczegółowych, a także zastosowania różnych metod badawczych. Zostaną one przedstawione w odpowiednich częściach pracy (w uwagach wstępnych poprzedzających analizę wyróżnionych wyznaczników punitywności wymiaru sprawiedliwości).

W ostatnim etapie analizy zostaną przedstawione wyniki badań obrazu punitivności wymiaru sprawiedliwości, które posłużą do weryfikacji postawionych problemów badawczych.

III. Osobno, nieco uwagi należy poświęcić kwestii mierników, za pomocą których dokonane zostaną ustalenia stopnia punitivności wymiaru sprawiedliwości.

Na podstawie dotychczasowego stanu wiedzy, w oparciu o podstawową literaturę przedmiotu⁴ uznano, że w szczególności odwołanie się do stanu populacji osób pozbawionych wolności dostarcza mierników ogólnego poziomu punitivności wymiaru sprawiedliwości. Rozmiary zbiorowości uwięzionych i struktura tej zbiorowości, obrazująca udział uwięzionych nie osądzonych (tymczasowo aresztowanych) i skazanych, charakteryzują bowiem różne aspekty punitivności, które mogą przejawiać się zarówno w fazie postępowania przygotowawczego – w praktyce stosowania tymczasowego aresztowania, na etapie wyrokowania – w praktyce orzekania kary pozbawienia wolności, jak i na etapie wykonywania rozstrzygnięć – w praktyce udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień, w praktyce wykorzystywania kar zastępczych czy zarządzeń wykonania kar pozbawienia wolności orzeczonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania⁵.

Trzeba jednak stwierdzić, że traktowanie rozmiarów i struktury zbiorowości uwięzionych jako miernika punitivności, jakkolwiek ma kluczowe znaczenie w badaniach nad punitivnością, to może dostarczyć fragmentarycznego jedynie naświetlenia badanego problemu. Dlatego też w badaniach zastosowano również inne mierniki punitivności wymiaru sprawiedliwości, a odnoszące się do rozmaitych sposobów reakcji karnoprawnej. Szczególną użyteczność w realizacji określonego zamierzenia badawczego dostrzega się w zastosowaniu mierników dostarczających informacji na temat struktury orzekanych kar oraz obrazujących intensywność stosowanych kar. W związku z tym, z zespołu mierników wiążących się z różnorodnymi konsekwencjami prawnokarnymi, do zbadania wyselekcjonowano takie, których rola w określeniu poziomu punitivności wymiaru sprawiedliwości wydaje się wiodąca. Chodzi tu przede wszystkim o rodzaje orzeczonych kar (kar zasadniczych) i wysokość orzeczonej kary bezwzględnego pozbawienia wolności (kary więzienia), a także o inne sposoby reakcji prawnokarnej, głównie środki probacyjne. Mając powyższe na uwadze w badaniach uwzględniono następujące mierniki: zakres stosowania kary śmierci, kary dożywotniego pozbawienia wolności, kary 25 lat pozbawienia wolności, kary bezwzględnego pozbawienia wolności oraz kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, kary ogranicze-

4 Zob. zwłaszcza J. Jasiński: Punitivność systemów karnych. Rozważania..., s. 24–26; także tego Autora: Punitivność systemów karnych (Kontynuacje)..., s. 53.

5 Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że nie bez znaczenia dla rozmiarów zbiorowości uwięzionych jest także liczba ukaranych za wykroczenia, a odbywających zasadniczą, w szczególności zaś zastępczą karę aresztu. (Na ten temat por. m.in.: J. Szumski: Środki karne stosowane wobec sprawców wykroczeń (w:) Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN, red. J. Skupiński, Ossolineum 1984, s. 182–186 i 202; także tego Autora: Środki penalne w polskim prawie..., s. 30–32, 53–54, 73–76, 95–96, 125–130, 155–158 i 164; J. Malec: Ukaranie odbywający zastępczą karę aresztu, PWP 2000, nr 26, s. 14–19).

nia wolności, kary grzywny (samoistnej), długość orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności, średni wymiar kary bezwzględnego pozbawienia wolności, a ponadto zakres stosowania tymczasowego aresztowania oraz zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Nie oznacza to oczywiście, że w analizie zostaną całkowicie pominięte inne zespoły informacji obrazujące poziom punitywności wymiaru sprawiedliwości, choćby dotyczące warunkowego umorzenia postępowania. Jednakże prowadzenie systematycznych badań – a tylko takie badania umożliwiają podjęcie analizy przekształceń w obrazie punitywności wymiaru sprawiedliwości – zdecydowano ograniczyć do problematyki wskazanej powyżej. Z uwagi na szeroki zakres pracy z analizy wyłączono mierniki odnoszące się do struktury orzeczonych kar dodatkowych⁶ (środków karnych).

2. Metody⁷ i techniki badań

I. Szeroko zakrojone badania nad punitywnością wymiaru sprawiedliwości, determinowały konieczność posłużenia się w badaniach różnymi metodami i technikami badawczymi w celu zgromadzenia wszechstronnych informacji.

W badaniach stanu prawa karnego podstawową metodą badawczą była analiza tekstu prawnego. Metodę tę wykorzystano przy analizie rozwiązań normatywnych, badanych z punktu widzenia przejawiającej się w tych rozwiązaniach pewnej cechy, mianowicie ujawniającej się tendencji do wzmożenia lub osłabienia represyjności prawa karnego w płaszczyźnie ustawowej. Metodą integralnie związaną z analizą tekstu prawnego była analiza dorobku naukowego w zakresie wyznaczonym celem badań. Na tym etapie badań wykorzystano także analizę treści wytycznych Sądu Najwyższego.

Jeśli chodzi o badania stanu przestępczości ujawnionej, ogólnie można tu wskazać, że zastosowano analizę materiału statystycznego, ale też sięgnięto do analizy opracowań naukowych.

W badaniach poglądów i opinii praktyków prawa (sędziów oraz prokuratorów) posłużono się z kolei techniką badań ankietowych. Badania przeprowadzono w oparciu o ankietę pocztową. Także w tym przypadku zastosowano technikę badawczą w postaci badania literatury w szczególności na temat społecznego poczucia zagrożenia przestępczością.

II. Diagnozę stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości dokonano na podstawie ilościowej analizy statystycznej. Podstawę materiałową stanowiły dane

6 Omówienie polityki stosowania kary konfiskaty mienia zawiera praca I. Rzeplińskiej: *Konfiskata mienia. Studium z historii polityki kryminalnej*, Warszawa 1997.

7 W metodologii nauk społecznych wskazuje się na wieloznaczność terminu „metoda”. Jest on rozumiany jako system założeń i reguł pozwalających na takie uporządkowanie praktycznej lub teoretycznej działalności, aby można było osiągnąć cel, do jakiego się świadomie zmierza. W znaczeniu węższym o „metodzie” można mówić wówczas, gdy określa się powtarzalne sposoby rozstrzygania różnych konkretnych zagadnień związanych z realizacją badań. (Por. J. Sztumski: *Wstęp do metod i technik badań...*, s. 60 i 68). W tym miejscu pojęcie „metody” rozumiane jest w znaczeniu węższym.

Ministerstwa Sprawiedliwości zaczerpnięte z Roczników Statystycznych (z przedwojennych Małych Roczników Statystycznych) wydawanych przez GUS. W niektórych przypadkach sięgnięto do materiałów publikowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości w Statystyce Sądowej. W badaniach posłużono się także, jako techniką uzupełniającą, analizą literatury w zakresie określonym tematyką badań. Należy jednak zastrzec, że pomimo wykorzystania przy gromadzeniu danych komplementarnych źródeł informacji, nie zawsze udało się zgromadzić dane dotyczące całego okresu objętego badaniami.

Materiał badawczy ujęto w tablicach statystycznych. Wydaje się, że taki sposób przedstawiania danych umożliwi syntetyczną prezentację obrazu punitowności wymiaru sprawiedliwości. Stanowiąc on będzie podstawę do podjęcia analizy jakościowej badanego zjawiska. Posłuży przede wszystkim do wypowiedzania się na temat skali punitowności wymiaru sprawiedliwości i do podjęcia próby uchwycenia głównych tendencji zmian w poziomie punitowności wymiaru sprawiedliwości.

III. W badaniach nad punitownością wymiaru sprawiedliwości istotną kwestią jest sposób oceny tej punitowności w aspekcie skali badanego zjawiska. Zgodnie z przyjętą koncepcją pracy, analiza punitowności wymiaru sprawiedliwości zostanie zaprezentowana z uwzględnieniem granic periodyzacji rozwoju prawa karnego. Pozwoli to obserwować zmienność poziomu punitowności w wyróżnionych okresach czasu, badać proces przeobrażeń punitowności i oceniać zjawisko za pomocą przyjętych miar punitowności w płaszczyźnie czasowej.

W badaniach zdecydowano się wykorzystać także inny układ odniesienia skali punitowności wymiaru sprawiedliwości. Mianowicie spożytkowano zebrane informacje zagraniczne, obrazujące rozmaite wskaźniki represyjności funkcjonujących w różnych krajach europejskich systemów karnych. Posłużyły one do zestawiania wskaźników punitowności wymiaru sprawiedliwości w Polsce z odpowiednimi wskaźnikami punitowności innych krajów, a następnie do podjęcia próby oceny stopnia punitowności wymiaru sprawiedliwości w płaszczyźnie przestrzennej. Nie ulega wątpliwości, że konfrontacja polskich i zagranicznych materiałów badawczych stwarza interesujący układ odniesienia ocen dotyczących skali punitowności⁸. Jednakże złożoność metody porównawczej⁹ nakazuje zachowanie niezwykłej

8 Podstawowe badania punitowności polskiego systemu karnego w oparciu o materiał porównawczy zrealizował J. Jasiński. (Zob. J. Jasiński: Punitowność systemów karnych. Rozważania..., s. 21 i n.; także tego Autora: Punitowność systemów karnych (Kontynuacje)..., s. 52 i n.). W skromniejszym zakresie przeprowadziła je także autorka. (Zob. M. Melezini: Populacja uwięzionych a punitowność..., s. 384 i n.).

9 Na temat złożoności metodologii badań porównawczych por. m.in.: M. Ancel: Znaczenie i metody prawa porównawczego, Warszawa 1979, s. 138–155; A. Wąsek: Synteza prawa karnego porównawczego J. Pradela (w:) Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii red. E.W. Pływaczewski, Białystok 1998, s. 561–582; H.J. Schneider: Kryminologia porównawcza: zadania, metody, wyniki badań, PiP 1996, nr 8–9, s. 48–57 (przekład M.W. Janssen); R.A. Tokarczyk: Wprowadzenie do komparatystyki prawniczej, Lublin 1996, s. 29–33; J. Łętowski: Współczesne problemy prawnych badań porównawczych, SP 1987, z. 3 (93), s. 5–27; J. Wróblewski: Metodologiczne zagadnienia porównywania systemów prawa, PiP 1974, nr 8–9, s. 31–34; J. Jakubowski: Z problematyki metodologicznej badań prawno-porównawczych, PiP 1963, nr 7, s. 3–17. Zob. także: P. Stępnik: Wymiar sprawiedliwości i praca socjalna w krajach Europy Zachodniej, Poznań 1998, s. 35–38; J. Jasiński: Punitowność systemów karnych (Kontynuacje)..., s. 54–55.

ostrożności przy dokonywaniu owych ocen, z czego pisząca tę pracę zdaje sobie sprawę.

Zastosowanie metody porównawczej wiązać należy z funkcją poznawczą porównywania¹⁰, które – w prezentowanych badaniach – umożliwi poznawanie różnic, podobieństw i tożsamości skali punitywności. Takie zestawianie informacji może posłużyć do przemyśleń na temat stanu punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Należy zastrzec, że z uwagi na niekompletność zgromadzonych informacji zagranicznych, niekiedy nie będzie możliwe konfrontowanie poszczególnych wskaźników punitywności. Utrudnia to poważnie badanie punitywności wymiaru sprawiedliwości w płaszczyźnie przestrzennej. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że za podstawę oceny obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości przyjęto w szczególności analizę punitywności w płaszczyźnie czasowej, a jako jej uzupełnienie – badania punitywności w płaszczyźnie przestrzennej.

Celem udzielenia odpowiedzi na zasadnicze pytania badawcze zgromadzone zespoły informacji zostaną poddane analizie jakościowej.

10 Por. R.A. Tokarczyk: *Wprowadzenie do komparatystyki...*, s. 127–129.

Wyznaczniki punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej

1. Stan prawa karnego

1.1. Uwagi wstępne

I. Zadaniem niniejszej części pracy jest ukazanie kierunków ewolucji prawa karnego w okresie od 1918 r. do chwili obecnej przez pryzmat przejawiającej się w nim cechy punitywności. Siłą rzeczy pole badawcze nie będzie więc obejmowało całości tego prawa, a jedynie te rozwiązania legislacyjne, które pozwalały ujawnić badaną cechę i określić jej mniejsze lub większe nasilenie. Podjęcie próby uchwycenia zarysowujących się tendencji w rozwoju prawa karnego w dalszej perspektywie badawczej umożliwi relatywizowanie obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości do stanu prawa karnego.

Konfrontacja uzyskanych materiałów badawczych stanowić będzie podstawę do udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy oraz w jakim stopniu zaobserwowane zmiany w obrazie punitywności wymiaru sprawiedliwości dadzą się wytłumaczyć przekształceniami w prawie karnym?

Przy takim założeniu badawczym rozważania zostaną skoncentrowane na tych przeobrażeniach prawa karnego, które stymulowały zmiany polityki karnej (polityki ścigania i orzecznictwa) i polityki karnej wykonawczej¹, zwłaszcza wpływały na zakres i sposób operowania różnymi formami dolegliwości, oraz prowadziły do zmian sfery zachowań objętych prawnokarnym zakazem. W polu zainteresowania będą zatem rozwiązania prawne zawarte w części ogólnej kodeksu karnego i w innych ustawach karnych określające rodzaje i granice konsekwencji prawnokarnych, mogących dotknąć osobę ponoszącą odpowiedzialność. Należy zaznaczyć, że ze względu na szeroki wachlarz problemów stanowiących przedmiot uwagi, poza zakresem analizy pozostaną w zasadzie uregulowania dotyczące środków karnych, dawniej określanych mianem kar dodatkowych. Wobec tego uwaga zostanie skupiona na regulacjach dotyczących kar (kar zasadniczych)², warunkowego zawieszenia wykonania kary i warunkowego umorzenia postępowania karnego. Przed-

1 Na temat rozumienia terminu „polityka karna” por. J. Szumski: O przedmiocie i zakresie pojęcia polityki kryminalnej, PiP 1979, nr 6, s. 100 oraz S. Waltoś: Wprowadzenie (w:) Proces karny a polityka karna..., s. 5–6.

2 W pracy określenia „kara”, „kara zasadnicza” używać będę zamiennie. Oznaczać ono będzie kary zasadnicze w rozumieniu art. 37 kk. z 1932 r. i art. 30 kk. z 1969 r. oraz kary – w rozumieniu art. 32 kk. z 1997 r.

miotem badań będą także zmiany legislacyjne obejmujące wszystkie te unormowania, które wiążą się z zasadami stosowania poszczególnych sposobów reakcji oraz umożliwiają modyfikację wykonania kary orzeczonej w wyniku warunkowego przedterminowego zwolnienia. Dalszą rozważaną kwestią będą zmiany zakresu kryminalizacji. Wreszcie analizą objęte zostaną niektóre instytucje prawa karnego procesowego, tj. tymczasowe aresztowanie (głównie w odniesieniu do granic dopuszczalności jego stosowania oraz zaliczania tymczasowego aresztowania na poczet wymierzonej kary) i niekiedy pewne szczególne tryby postępowania.

II. Podstawowym przedmiotem analizy jest materiał normatywny dotyczący prawa karnego. Przez prawo karne rozumieć będą prawo karne materialne, procesowe i wykonawcze. Poza zakresem analizy pozostaną w zasadzie akty normatywne odnoszące się do wyspecjalizowanych dziedzin prawa karnego materialnego, chyba że przyjęte w nich regulacje odgrywały znaczącą rolę w określeniu kierunku rozwoju prawa karnego.

Analizując przeobrażenia prawa karnego w aspekcie nasilenia jego punitywności, trudno jednak poprzestać wyłącznie na przeglądzie rozwiązań normatywnych. Zmiany prawa karnego są bowiem determinowane różnorodnymi czynnikami, które oddziałują także na praktykę wymiaru sprawiedliwości. Toteż wydaje się, że całkowite ich pominięcie w rozważaniach uprościłoby poruszany problem, a tym samym utrudniło udzielenie odpowiedzi na sformułowane na wstępie pytania. Problematyka czynników stymulujących procesy przemian prawa karnego jest jednak niezwykle obszerna i wielowątkowa. Jej pogłębiona analiza wymagałaby zupełnie innego warsztatu naukowego, sięgania do bezpośrednich źródeł historycznych. Z konieczności będzie więc przedstawiona w sposób syntetyczny i skrótowy, ze świadomością, iż nie wyczerpie się całokształtu zagadnień. W polu zainteresowania pozostaną w szczególności poglądy doktryny prawa karnego oraz niekiedy wyniki badań kryminologicznych.

Osobny problem to wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej³. Stanowiły one ważny środek kształtowania orzecznictwa sądowego. W literaturze⁴ podkreślano, że w rzeczywistości funkcjonowały one tak, jakby miały charakter ustawy. Nie ograniczały się do wykładni prawa już istniejącego. Stanowiły niekiedy

3 Instytucja wytycznych Sądu Najwyższego została wprowadzona do naszego systemu prawnego w połowie 1949 r. Dopiero zmiana ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 20.09.1984 r. (Dz.U. nr 45, poz. 241) dokonana ustawą z dnia 20.12.1989 r. (Dz.U. nr 73, poz. 436) usunęła przepisy o wytycznych, uchylając art. 13 pkt 3 ustawy. Por. S. Rozmaryn: Wytyczne wymiaru sprawiedliwości, Dem. Przeg. Praw. 1949, nr 6–7, s. 24; M. Rybicki: Pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego w PRL (Geneza, ewolucja, perspektywy), PiP 1980, nr 8–9, s. 368–376.

4 Na temat charakteru prawnego wytycznych por. np.: L. Łustacz: O pozakonstytucyjnych formach działalności prawotwórczej, PiP 1957, nr 7–8, s. 3–10; S. Włodyka: Prawotwórcza działalność Sądu Najwyższego, ZN UJ, Prace Prawnicze, Kraków 1967, z. 31, s. 157–187; także tego Autora: O naturze prawnej sądowych dyrektyw interpretacyjnych, PiP 1971, nr 7, s. 43–52; S. Pomorski: Z problematyki tzw. normotwórczej działalności sądów w prawie karnym, PiP 1969, nr 8–9, s. 368–376; S. Frankowski: Wytyczne Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego – problem otwarty, PiP 1971, nr 10, s. 619–628; T. Dugiet-Nagórska, M.J. Lubelski: Uwagi na temat kształtowania sądowego wymiaru kary w wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej, Pal. 1982, nr 1–3, s. 71–86; P. Hofmański: Samodzielność jurysdykcyjna sądu..., s. 220–225.

wyraz normotwórczej działalności sądów, wywierając realny wpływ na sytuację prawną obywateli. W ocenie T. Dukiet–Nagórskiej i M. J. Lubelskiego, wytyczne stworzyły niezależny od kodeksowego system powszechnie obowiązujących norm, regulujących problemy wymiaru kary wobec licznych kategorii przestępstw i sprawców⁵. Z tego właśnie powodu problematyka wytycznych Sądu Najwyższego zostanie włączona do zakresu rozważań o prawie karnym.

III. Rozwój prawa karnego jest procesem ciągłym i nie da się go podzielić według ścisłych cezur czasowych. Pomimo tego w pracy podjęto próbę określenia granic jego periodyzacji, uznając to za celowe ze względu na koncepcję pracy. Tu jednak napotkano poważne trudności. Zrodziło się pytanie, według jakich kryteriów określać przedziały czasowe? Z jednej strony wyznaczenie określonej cezury czasowej może być spowodowane datą wejścia w życie kodeksów karnych czy datą innych przedsięwzięć reformatorskich, z drugiej – przemianami społecznymi i politycznymi, jakie dokonały się w naszym państwie. Trzeba też mieć na uwadze, że każda z trzech gałęzi prawa karnego ma swoją własną historię wyznaczoną swoistymi załamaniem⁶.

W kontekście powyższych uwag, za granice periodyzacji ewolucji prawa karnego przyjęto przede wszystkim przełomowe wydarzenia społeczno–polityczne, zapoczątkowujące nowy etap w rozwoju prawa karnego. Uwzględniając jednakże założenia pracy, nie zrezygnowano też z wyodrębnienia okresów kodeksowych. W rezultacie przyjęto następującą cezurę periodyzacyjną:

- 1) lata 1918–1939;
- 2) lata 1944–1955;
- 3) lata 1956–1969;
- 4) lata 1970–1980;
- 5) lata 1981–1988;
- 6) lata 1989–1997;
- 7) okres po roku 1997.

5 Por. T. Dukiet–Nagórka, M.J. Lubelski: Uwagi na temat kształtowania..., s. 86.

6 Na temat granic chronologicznych przyjmowanych w poszczególnych gałęziach prawa por. m.in.: I. Andrejew: Polskie prawo karne w zarysie. Wydanie siódme przejrzane i zmienione, Warszawa 1983, s. 58–75; K. Buchała: Prawo karne materialne, Warszawa 1980, s. 117–124; A. Lityński: O prawie i sądach początków Polski Ludowej, Białystok 1999, s. 9–10; A. Lityński: Organizacja wymiaru sprawiedliwości oraz prawo sądowe (w:) M. Kallas, A. Lityński: Historia ustroju i prawa Polski Ludowej, Warszawa 2000, s. 289–373; A. Murzynowski, J. Rezler: Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1970. Ustawodawstwo, organizacja i działalność, Warszawa 1972; S. Waltoś: Proces karny. Zarys systemu. Wydanie czwarte zmienione, Warszawa 1998, s. 121–134; K. Marszał: Proces karny. Wydanie IV. Uzupełnione i poprawione, Katowice 1997, s. 502–508; K. Pawlak: Za kratami więzień i drutów obozów (Zarys dziejów więziennictwa w Polsce), Kalisz 1997; S. Lelental: Wykład prawa karnego wykonawczego z elementami polityki kryminalnej, Łódź 1996, s. 48–67; Z. Holda: Prawo karne wykonawcze, Zakamycze 1998, s. 30–31; B. Stańdo–Kawecka: Prawne podstawy resocjalizacji, Zakamycze 2000, s. 79–92.

1.2. Lata 1918–1939

I. Z chwilą odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r. w naszym kraju obowiązywały – w zakresie prawa karnego materialnego – kodeksy karne państw zaborczych:

- na ziemiach byłego zaboru austriackiego – ustawa karna austriacka o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z 1852 r.⁷,
- na terenach Spisza i Orawy – kodeks karny węgierski z 1878 r., zastąpiony na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.09.1922 r.⁸ ustawodawstwem austriackim, czyli ustawą z 1852 r.,
- na ziemiach byłego zaboru pruskiego – kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z 1871 r.⁹,
- na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego – kodeks karny rosyjski z 1903 r.¹⁰

Zanim dokonano dzieła unifikacji prawa karnego szereg istotnych zmian i uzupełnień ustawodawczych do istniejącego ówczesnie stanu prawnego wprowadziły ustawy dodatkowe. Zasadnicze zmiany przyniosły wydane dnia 7.08.1917 r.

7 Ustawa karna austriacka o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 (tłum. i opr. J. Przeworski), Warszawa 1924.

W świetle tej ustawy (z późniejszymi zmianami) na system kar składały się kary grożące za zbrodnie i kary grożące za występki i przekroczenia. Karami zasadniczymi za zbrodnie były: kara śmierci i kara więzienia. Kara więzienia występowała jako kara pierwszego stopnia ("więzienie") i jako kara drugiego stopnia ("więzienie ciężkie"). Mogła być orzeczona dożywotnio, albo na czas określony na okres od 6 miesięcy do lat 20. Karami zasadniczymi za występki i przekroczenia były: areszt (pierwszego i drugiego stopnia), grzywna, utrata niektórych praw i upoważnień oraz nagana sędziowska. Kodeks przewidywał także karę aresztu domowego. Minimum kary aresztu wynosiło 24 godziny, maksimum 6 miesięcy. Por. szerzej: E. Krzymusi: Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego. Wydanie trzecie przerobione. Tom I, Kraków 1911, s. 501–572; W. Daszkiewicz, K. Paluszyńska–Daszkiewicz: Proces karny i materialne prawo karne w Polsce w latach 1918–1939, Toruń 1965, s. 54–58.

8 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14.09.1922 r. w przedmiocie organizacji sądownictwa na Spiszu i Orawie i rozciągnięcia na ten obszar mocy obowiązującej niektórych ustaw i rozporządzeń (Dz.U. R.P. nr 90, poz. 333).

9 Kodeks karny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej (opr. J. Kałużniacki, R. Leżański), Warszawa–Poznań 1924.

Do kar zasadniczych przewidzianych przez kodeks należały: kara śmierci, pozbawienie wolności i grzywna. Kara pozbawienia wolności występowała w postaci ciężkiego więzienia, więzienia, osadzenia w twierdzy i aresztu. Kara ciężkiego więzienia mogła być orzeczona dożywotnio bądź w granicach od 1 roku do lat 15, kara więzienia – w granicach od 1 dnia do 5 lat. Osadzenie w twierdzy mogło być orzeczone dożywotnio albo na czas określony (za zbrodnie przewidziane było dożywotnie osadzenie w twierdzy albo na okres od 5 lat do 15 lat, za występki – na okres od 1 dnia do 5 lat). Wymiar kary aresztu wynosił od 1 dnia do 6 tygodni. Ustawodawstwo niemieckie (ustawa postępowania karnego z dnia 1 lutego 1877 r., Dz.U. R.P. nr 83, poz. 741) przewidywało ponadto warunkowe ulaskawienie, oparte na konstrukcji warunkowego odroczenia wykonania kary. Por. szerzej: W. Daszkiewicz, K. Paluszyńska–Daszkiewicz: Proces karny i materialne prawo..., s. 50–54.

10 Kodeks karny z r. 1903 (Przekład z rosyjskiego), Warszawa 1922, Wydanie Ministerstwa Sprawiedliwości. Kodeks przewidywał osiem kar zasadniczych: karę śmierci, ciężkie roboty, zesłanie na osiedlenie, zamknięcie w domu poprawy, zamknięcie w twierdzy, zamknięcie w więzieniu, areszt i grzywnę. Ponadto normował środek zabezpieczający w postaci umieszczenia skazanego na mocy decyzji sądu, bezpośrednio po odbyciu kary, w domu pracy na okres od 6 miesięcy do 2 lat. Środek ten mógł być stosowany tylko do skazanych na karę więzienia, którzy popełnili przestępstwo w następstwie próżniactwa lub bezczynności. Por. szerzej: W. Daszkiewicz, K. Paluszyńska–Daszkiewicz: Proces karny i materialne prawo..., s. 45–50.

przez Tymczasową Radę Stanu Królestwa Polskiego przepisy przechodnie¹¹ do kodeksu karnego rosyjskiego z 1903 r., które następnie, już w dobie niepodległości Państwa Polskiego, były kilkakrotnie zmieniane. Miały one charakter wielokierunkowy. Z jednej strony zmierzały do przystosowania treści rosyjskiego kk. do potrzeb Państwa Polskiego, z drugiej strony – uwidaczniały dwie przeciwstawne tendencje: dążenie do liberalizacji i unowocześnienia prawa karnego oraz do zwiększenia represyjności prawa karnego¹².

W nurcie zmian pierwszych wymienić trzeba usunięcie z kodeksu rosyjskiego kar nie nadających się do stosowania w warunkach polskich, tj. kary zesłania na osiedlenie i zamknięcia w domu poprawy, a także wprowadzenie ciężkiego więzienia w miejsce ciężkich robót. W ich efekcie art. 2 kk. przewidywał następujące kary: karę śmierci, zamknięcie w ciężkim więzieniu, zamknięcie w twierdzy, zamknięcie w więzieniu, osadzenie w areszcie i grzywnę. Zamknięcie w ciężkim więzieniu było bezterminowe albo terminowe (od roku do 15 lat). Ustawowy wymiar kary zamknięcia w twierdzy wynosił od 2 tygodni do 6 lat, aresztu – od 1 dnia do 6 miesięcy, a grzywny – od 20zł do 200zł.

Kierunek drugi z elementami liberalistycznymi odzwierciedlały przede wszystkim wprowadzone przez przepisy przechodnie dwie nowe instytucje: warunkowe zawieszenie wykonania kary (art. 19–22) i tymczasowe uwolnienie (art. 24–27). Jak podkreślał ówczesnie W. Makowski, przy recepcji kodeksu rosyjskiego dążono do przystosowania ustawy do nowożytnych zdobyczy polityki kryminalnej¹³. Możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary została przewidziana w odniesieniu do kary zamknięcia w więzieniu lub osadzenia w areszcie nie przekraczającej 6 miesięcy, bez względu na rodzaj popełnionego czynu. Zawieszenie następowało na czas od 2 do 5 lat. Warunkami dopuszczającymi jego stosowanie była niekaralność sprawcy w przeszłości na jakąkolwiek karę pozbawienia wolności za zbrodnie lub występki, korzystna prognoza oparta na przypuszczeniu, że sprawca będzie w przyszłości dobrze sprawował się, a także zasługiwanie sprawcy na szczególne względy z uwagi na okoliczności czynu i jego „życie poprzednie”. W świetle art. 20 zawieszenie kary miało być stosowane głównie do skazanych nieletnich, ale mogło być udzielone również skazanym dorosłym. Jeżeli w okresie próby nastąpiło ponowne skazanie sprawcy na karę pozbawienia wolności za zbrodnie lub umyślne

11 Dz.Urz.Dep. Spraw Królestwa Polskiego 1917, nr 1, poz. 6; zob. także: Kodeks karny z ustawami dodatkowymi (opr. A. Mogilnicki, E.S. Rappaport), Warszawa 1928, s. 608–618.

Kodeks karny rosyjski z 1903 r. (tzw. kodeks N.S. Tagancewa) został wprowadzony w życie na terenie Królestwa Polskiego przez niemieckie władze okupacyjne w 1915 r. Przepisy przechodnie do kodeksu karnego rozciągnęły moc obowiązującą tego kodeksu także na obszar General-Gubernatorstwa Lubelskiego (art. 1). W rezultacie kodeks ten obowiązywał na obszarze General-Gubernatorstw: Warszawskiego i Lubelskiego ze zmianami i uzupełnieniami wprowadzonymi przez przepisy przechodnie. Por. A. Mogilnicki: Prawo karne w pierwszym dziesięcioleciu odrodzonego Państwa Polskiego, Gaz. Sąd. War. 1928, nr 46, s. 723; F. Ryszka (w:) Historia państwa i prawa Polski 1918–1939. Część II, red. F. Ryszka, ogólna red. J. Bardach, Warszawa 1968, s. 61.

12 Por. F. Ryszka: Historia państwa i prawa Polski..., s. 62.

13 Por. W. Makowski (w:) Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego (opr. W. Makowski), t. I: Część ogólna, Warszawa 1921, s. 28.

występek, warunkowe zawieszenie podlegało uchyleniu z chwilą uprawomocnienia się nowego wyroku. W przypadku orzeczenia innej kary lub skazania za inne przestępstwo, albo gdy stwierdzono małą wagę popełnionego czynu, który to czyn nie wykluczał dobrego sprawowania się skazanego w przyszłości, decyzję o uchyleniu zawieszenia pozostawiono do uznania sądu. Jeżeli zaś skazany w okresie próby „źle się sprawował”, sąd zarządzał wykonanie zawieszony kary nawet wówczas, gdy za nowe przestępstwo nie orzeczono kary. Jeżeli w okresie próby kary nie wykonano, następowało umorzenie (art. 21)¹⁴.

Tymczasowe uwolnienie mogło być zastosowane do tych skazanych na dłuższą karę pozbawienia wolności, którzy odbyli dwie trzecie kary, najmniej jeden rok kary, jeżeli w ciągu tego okresu dobrze sprawowali się, a przy tym istniała dodatnia prognoza na przyszłość. Przed podjęciem decyzji o tymczasowym uwolnieniu należało także rozważyć, czy uwolniony ma „dostateczną i stałą sposobność do pracy”, względnie czy jest ktoś, kto dbać będzie o jego schronienie i utrzymanie (art. 24)¹⁵. Tymczasowe uwolnienie następowało na okres próby, w czasie którego skazany mógł być oddany pod nadzór. Mogło być ono cofnięte, jeżeli skazany źle się prowadził lub nie wywiązywał się z nałożonych na niego zobowiązań. W przypadku cofnięcia uwolnienia, czas pobytu skazanego na wolności nie podlegał zaliczeniu na poczet orzeczonej kary.

Wyrazem łagodzenia represyjności prawa karnego były także zmiany dokonane w przepisach związanych z ustawowym wymiarem kary. Mianowicie nowy art. 53a kk. wprowadził instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadkach mniejszej wagi, polegającą na możliwości obniżenia przez sąd pozbawienia wolności lub grzywny „do dowolnego zakresu”. Nowością było także tzw. ułaskawienie sądowe (art. 23), dopuszczające możliwość uwolnienia sprawcy od kary w razie popełnienia przez niego kradzieży lub przywłaszczenia z nędzy, jeżeli wartość przedmiotu czynu była nieznaczną.

Ponadto przepisy przechodnie (art. 4) uchyliły moc obowiązującą części III kodeksu (art. 99–102), dotyczącej najcięższych przestępstw przeciwko państwu (m.in. zamach na głowę państwa, ustrój państwa i jego terytorium), a wraz z nią wypadki stosowania kary śmierci.

Zwiększenie represyjności prawa karnego nastąpiło głównie przez generalne zaostrenie sankcji karnych za liczne przestępstwa. Otóż art. 15 przepisów przechodnich (w brzmieniu dekretu z 11.01.1919 r.) wprowadził surowe zagrożenia kar-

14 Por. szerzej na temat warunkowego zawieszenia wykonania kary: J. Makarewicz: Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej, Lwów–Warszawa 1924, s. 282–284; W. Makowski: Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce, Warszawa, b.d.w., s. 409–414; J. Skupiński: Warunkowe skazanie w prawie polskim na tle porównawczym, Warszawa 1992, s. 61–65.

15 Por. szerzej na temat tymczasowego uwolnienia: W. Makowski: Prawo karne. Część ogólna..., s. 357–360; M. Ryba: Warunkowe zwolnienie w polskim prawie karnym (ze szczególnym uwzględnieniem przepisów dotyczących skazanych przez sądy wojskowe), Warszawa 1966, s. 30.

ne, nakazując stosowanie kary zamknięcia w ciężkim więzieniu, terminowej lub bezterminowej, a nawet dopuszczając możliwość orzeczenia kary śmierci nie tylko za zabójstwo (art. 453 kk.), zabójstwo matki lub ojca (art. 454 kk.), zabójstwo kwalifikowane określone w art. 455 kk., zabójstwo głowy obcego państwa (art. 456 kk.), ale również za ciężkie uszkodzenie ciała (art. 467 kk.), uszkodzenie ciała głowy obcego państwa (art. 472 kk.), sprowadzenie powszechnego niebezpieczeństwa dla życia ludzkiego lub interesu publicznego (art. 555, art. 562, 563 i 564 kk.), kradzież popełnioną we współsprawstwie lub „w bandzie” (art. 584 kk.), rozbój (art. 589 kk.) i za wymuszenie rozbójnicze (art. 590 kk.). W doktrynie rozszerzenie ustawowego zakresu orzekania kary śmierci motywowano „stanem wojny i spowodowanym przez nią rozprzężeniem ogólnym i obniżeniem poziomu obyczajów”¹⁶. W tym nurcie zmian mieściła się także regulacja art. 32a kk., która wprowadziła możliwość znacznego zaostrzenia kary w przypadku popełnienia przez sprawcę przestępstwa „w celu zysku”. Zaostrzenie to polegało na możliwości orzeczenia obok kary pozbawienia wolności orzeczonej za zbrodnię lub występki, kary grzywny w wysokości do 10.000 zł.

Dalsze nasilenie represyjności prawa karnego nastąpiło na mocy dekretu z dnia 2.01.1919 r.¹⁷ Przywrócono wówczas moc obowiązującą art. 108 kk. rosyjskiego, penalizującego zdradę kraju i przewidującego karę śmierci. Następnie dekretem z dnia 11.01.1919 r.¹⁸ przywrócono moc części III kodeksu o zdradzie głównej (art. 99–102), ale w nowej redakcji kara śmierci nie została wprowadzona do sankcji przepisów tego rozdziału, pozostało jedynie zagrożenie w postaci ciężkiego więzienia terminowego lub bezterminowego. Dekret wprowadził jednak klauzulę generalną o możliwości orzeczenia kary śmierci w wypadkach wyjątkowych, za przestępstwa przewidziane w tej części kodeksu (art. 15 przepisów przechodnich w brzmieniu dekretu z dnia 11.01.1919 r.).

Na szczególną uwagę zasługuje dekret z dnia 25.01.1919 r. o nabywaniu i posiadaniu broni i amunicji¹⁹, kryminalizujący nabywanie, przechowywanie i używanie wszelkiego rodzaju broni i amunicji bez pozwolenia odpowiedniej władzy państwowej. Dekret ten wprowadził zagrożenie w postaci zamknięcia w więzieniu do 1 roku lub grzywny do 5000 zł za posiadanie bez zezwolenia broni wojskowej lub materiałów i przedmiotów, służących do użytku wojskowego, powierzając jednocześnie prowadzenie dochodzenia i orzekanie w sprawach o naruszenie przepisów dekretu władzom administracyjnym (art. 5). W ten sposób, po raz pierwszy w niepodległym Państwie Polskim, odstąpiono od zasady sądowego decydowania o pozbawieniu obywatela wolności.

16 Por. W. Makowski: *Prawo karne. Część ogólna...*, s. 322–323.

17 Por. Dekret z dnia 2.01.1919 r. w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej części czwartej Kodeksu karnego z r. 1903 (Dz.Pr. nr 1, poz. 81).

18 Por. Dekret z dnia 11.01.1919 r. w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej części trzeciej Kodeksu karnego z r. 1903 (Dz.Pr. nr 7, poz. 107).

19 Por. Kodeks karny z ustawami dodatkowymi..., s. 624–625.

II. Charakterystyczną cechą działalności ustawodawczej lat dwudziestych było stałe rozszerzanie zakresu kryminalizacji przez wprowadzanie nowych stanów faktycznych w ustawach szczególnych²⁰, często z surowymi zagrożeniami karnymi. Na przykład ustawa z dnia 2.07.1920 r. ze zmianami z dnia 5.08.1922 r. o zwalczaniu lichwy wojennej przewidywała za przestępstwo przedsięwzięcia jakichkolwiek nieuczciwych machinacji, mogących wywołać lub utrzymać zwyżkę cen przedmiotów powszechnego użytku, jeżeli sprawca wyrządził lub zamierzał wyrządzić przestępstwem szczególnie ciężką szkodę interesom publicznym – karę ciężkiego więzienia dożywotniego i grzywnę w wysokości do 20.000 zł lub karę śmierci (art. 24 pkt 4), a ustawa z dnia 18.03.1921 r. o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników, wprowadziła zagrożenie w postaci kary śmierci przez rozstrzelanie za czyn urzędnika, który winny był przyjęcia bądź podarunku lub innej korzyści majątkowej, bądź obietnicy takiego podarunku lub innej korzyści majątkowej, danych w zamiarze skłonienia go do pogwałcenia obowiązków urzędowych lub służbowych, albo żądania takiego podarunku lub korzyści majątkowej (art. 2)²¹.

Ten kierunek aktywności legislacyjnej spotkał się ówczesnie ze zdecydowaną krytyką A. Mogilnickiego, który charakteryzując ustawodawstwo polskie pierwszego dziesięciolecia stwierdził, że odznaczało się ono „nadzwyczajnym dążeniem do reglamentacji najdrobniejszych objawów życia społecznego, obstawienia obywatela taką siecią nakazów i zakazów, zaopatrzonych w sankcje karne, że nikt już dzisiaj, nie wyłączając doświadczonych prawników, nie ma fizycznej możliwości zorientować się, co jest dozwolone, a co ulega karze. Objawy życia, które na całym świecie pociągają za sobą tylko skutki cywilne (...) lub co najwyżej drobną grzywnę, u nas są karane pozbawieniem wolności (...). Taką wszechstronną reglamentację życia obywatela przez przepisy karne spotykamy chyba jedynie w państwie Bizantyjskiem w pierwszych stuleciach średni-

20 Chodzi tu m.in. o następujące akty prawne: ustawę z dnia 2.07.1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz.U. R.P. nr 67, poz. 449), zmienioną ustawą z dnia 5.08.1922 r. (Dz.U. R.P. nr 69, poz. 618); ustawę z dnia 30.01.1920 r. w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa popełnione z chęci zysku (Dz.U. R.P. nr 11, poz. 60), zmienioną ustawą z dnia 18.03.1921 r. o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników (Dz.U. nr 30, poz. 177), która została uchylona ustawą z dnia 1.06.1923 r. (Dz.U. R.P. nr 60, poz. 435); rozporządzenie z dnia 29.06.1924 r. o lichwie pieniężnej (Dz.U. R.P. nr 56, poz. 574), zmienione ustawą z dnia 30.06.1926 r. (Dz.U. R.P. nr 56, poz. 372); ustawę z dnia 2.08.1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. R.P. nr 96, poz. 559), uzupełnioną ustawą z dnia 17.09.1927 r. (Dz.U. R.P. nr 84, poz. 749); rozporządzenie z dnia 4.11.1926 r. o karach za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości oraz o karach za zniewagę władz i ich przedstawicieli (Dz.U. R.P. nr 110, poz. 640), uchylone ustawą z dnia 15.12.1926 r. (Dz.U. R.P. nr 128, poz. 755); rozporządzenie z dnia 29.07.1927 r. o karach za handel kobietami i dziećmi oraz za inne popieranie nierzędu (Dz.U. R.P. nr 70, poz. 614), które ujednoliciło przepisy obowiązujące na obszarze Polski; rozporządzenie z dnia 14.10.1927 r. o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa (Dz.U. R.P. nr 92, poz. 823); rozporządzenie z dnia 16.02.1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre przestępstwa przeciw Państwu (Dz.U. R.P. nr 18, poz. 160).

21 Należy nadmienić, że ustawa o zwalczaniu lichwy wojennej z dnia 2.07.1920 r. wprowadziła do ustawodawstwa karę konfiskaty majątku. Sąd mógł ją orzec w razie skazania na karę ciężkiego więzienia lub karę śmierci w licznych przypadkach określonych w ustawie. Ustawa ta utraciła moc obowiązującą z chwilą wejścia w życie kodeksu karnego z 1932 r. Szerzej na temat uregulowań w przedmiocie kary konfiskaty por. I. Rzeplińska: Konfiskata mienia. Studium z historii polityki kryminalnej, Warszawa 1997, s. 29.

owieczą”²². Autor ten szacował, że oprócz kodeksów karnych obowiązywało wówczas około 150 różnych ustaw i rozporządzeń o charakterze administracyjnym, przy czym każdy z tych aktów prawnych zawierał po kilka, a niekiedy kilkadziesiąt przepisów określających nowe postacie rodzajowe przestępstw. Z uwzględnieniem aktów nowelizacyjnych, zmieniających te ustawy „liczba ustaw i rozporządzeń karzących zapewne przewyższy 500”²³ – podkreślał A. Mogilnicki.

III. Wyrazem dążenia ustawodawcy do ujednoczenia prawa karnego były przedsięwzięcia ustawodawcze w przedmiocie warunkowego zawieszenia wykonania kary i warunkowego zwolnienia.

W odniesieniu do pierwszej instytucji najpierw ustawa z dnia 10.06.1926 r. o warunkowym zawieszeniu wykonania kary na obszarze mocy obowiązującej ustawy postępowania karnego z dnia 23.05.1887 r.²⁴ wprowadziła warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 6 miesięcy (na podstawach podobnych do tych, które zostały określone przez przepisy przechodnie z 1917 r.) na obszarze b. zaboru austriackiego, a następnie rozporządzenie z dnia 17.09.1927 r. o warunkowym zawieszeniu wykonania kary na obszarze, na którym obowiązuje ustawa postępowania karnego z dnia 1.02.1877 r.²⁵ wprowadziło tę instytucję na obszar b. zaboru pruskiego, wzorując się na przepisach ustawy wydanej w 1926 r. dla b. zaboru austriackiego²⁶.

W przedmiocie warunkowego zwolnienia ustawa z dnia 16.03.1920 r. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustaw karnych w b. zaborze austriackim²⁷ wprowadziła tzw. „tymczasowe uwolnienie” na obszar b. zaboru austriackiego, jednocześnie znacznie je modyfikując, w porównaniu z regulacjami przepisów przechodnich z 1917 r., obowiązujących na obszarze b. zaboru rosyjskiego. Nowością było rozszerzenie tymczasowego uwolnienia na skazanych na karę dożywotniego więzienia, po odbyciu przez nich 15 lat kary. W razie skazania na czasowe pozbawienie wolności, minimum odbytej kary wynosiło dwie trzecie²⁸.

Całościowe uregulowanie instytucji przedterminowego zwolnienia, obowiązującej już na terytorium całego państwa polskiego znalazło wyraz w rozporządzeniu z dnia 19.01.1927 r. o zwolnieniu przedterminowym osób odbyw-

22 A. Mogilnicki: *Prawo karne w pierwszym dziesięcioleciu...*, s. 724.

23 A. Mogilnicki: *Prawo karne w pierwszym dziesięcioleciu...*, s. 724.

24 Dz.U. R.P. nr 61, poz. 354.

25 Dz.U. R.P. nr 83, poz. 741.

26 Szerzej na temat przyjętych regulacji por. W. Wolter: *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. T. II*, Kraków 1934, s. 124; J. Skupiński: *Warunkowe skazanie w prawie polskim...*, s. 65–70.

27 Dz.U. R.P. nr 26, poz. 158.

28 Szerzej na temat przyjętych regulacji por. J. Wąsik: *Kara dożywotniego więzienia w Polsce*, Warszawa 1963, s. 71; także tego Autora: *Warunkowe przedterminowe zwolnienie w siedemdziesięcioleciu Polski (w:) Problemy ewolucji prawa karnego*, red. T. Bojarski, Lublin 1990, s. 188–199; M. Ryba: *Warunkowe zwolnienie w polskim prawie...*, s. 30–31.

ających karę pozbawienia wolności²⁹. Zgodnie z art. 1 rozporządzenia skazani na karę pozbawienia wolności mogli być przedterminowo zwolnieni, jeżeli odbyli dwie trzecie, najmniej jednak sześć miesięcy wymierzonej kary i „przez ten czas prowadzili się dobrze”, skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności po odbyciu najmniej 15 lat kary, a także skazani, którym karę śmierci zamieniono aktem łaski na karę pozbawienia wolności.

IV. Przedstawionym powyżej posunięciom ustawodawczym towarzyszyły jednocześnie prace nad kodyfikacją prawa karnego materialnego. Jeszcze przed powołaniem Komisji Kodyfikacyjnej³⁰ ukazały się dwa autorskie projekty części ogólnej kk.: A. Mogilnickiego i E. Rappaporta z 1916 r.³¹ oraz E. Krzymuskiego z 1918 r.³², które następnie – po powołaniu Komisji Kodyfikacyjnej³³ – zostały jej przedłożone. Oba projekty nie znalazły uznania wśród większości członków Komisji³⁴ i w rezultacie debata nad nimi nie została podjęta. Podstawą prac Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej był natomiast kwestionariusz programowy do części ogólnej projektu ustawy karnej, przygotowany przez J. Makarewicza.

Dyskusja nad działem kwestionariusza dotyczącym kar ujawniła w szczególności niejednolitość stanowiska doktryny w kwestii kary śmierci. Za wprowadzeniem tej kary do kodeksu opowiedzieli się: E. Krzymuski, J. Makarewicz, W. Miklaszewski, F. Nowodworski, E. Prądyński i Z. Seyda, zaś przeciw niej: W. Makowski, A. Mogilnicki, A. Ettinger i E.S. Rappaport³⁵. W rezultacie zredagowany przez J. Makarewicza projekt wstępny części ogólnej kk.³⁶ z 1922 r. zakładał wprowadzenie kary śmierci (art. 44a). Zgodnie z propozycją projektu w katalogu kar zasadniczych znalazły się ponadto kara więzienia, areszt i grzywna

29 Dz.U. R.P. nr 5, poz. 25. Art. 6 rozporządzenia uchylił postanowienia art. 24–27 przepisów przechodnich do kodeksu karnego z r. 1903 z dnia 7.08.1917 r., art. 4 ustawy z dnia 16.03.1920 r. w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustaw karnych obowiązujących w b. zaborze austriackim i §§23–26 kodeksu karnego z r. 1871.

30 Komisja Kodyfikacyjna została powołana ustawą z dnia 3.06.1919 r. (Dz.U. R.P. nr 44, poz. 315).

31 A. Mogilnicki, E. St. Rappaport: Projekt kodeksu karnego dla Ziemi Polskich, Gaz. Sąd. Warsz. 1916, tom nr 16, 17, 18, 19, z. 21 i 23. Projekt został opublikowany w częściach; s. 181–182, 196–198, 208–210, 219–221, 244–246, 267–270.

32 E. Krzymuski: Projekt kodeksu karnego polskiego. Uwagi autora. Tytuł wstępny i część ogólna, Kw. Pr. Cyw. i Kar. 1918, nr 1, s. 5 i n.

33 Na temat działalności Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej i jej prac nad reformą prawa karnego por. w szczególności: A. Lityński: Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego, Katowice 1991; także tego Autora: Początki prac nad kodeksem karnym II Rzeczypospolitej (w siedemdziesiąt rocznicę powołania Komisji Kodyfikacyjnej), PiP 1989, nr 11, s. 87 i n.

34 Z krytyką obu projektów wystąpił W. Makowski i J. Makarewicz. W. Makowski wyraził pogląd, że najpierw należy przygotować, przedyskutować i ustalić przewodnie zasady kodeksu, a następnie wypracować tekst kodeksu. Z uwagi na to, że projekty zostały przygotowane bez ustalenia przez Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej przewodnich zasad, zdaniem W. Makowskiego nie mogły stać się podstawą do dyskusji. Natomiast J. Makarewicz zarzucił projektowi E. Krzymuskiego, że w znacznej części jest wzorowany na projekcie austriackim, natomiast projektowi A. Mogilnickiego i E.S. Rappaporta, że jest niejednolity. (Por. szerzej: A. Lityński: Wydział Karny Komisji..., s. 44).

35 Szerzej na temat dyskusji zob. zwłaszcza: L. Peiper: Komentarz do Kodeksu karnego, Prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających wraz z niektórymi ustawami dodatkowymi i wzorami orzeczeń do prawa o wykroczeniach, Kraków 1933, s. 164–165; A. Grześkowiak: Kara śmierci w polskim prawie karnym, Toruń 1978, s. 51–52; A. Lityński: Wydział Karny Komisji..., s. 67–68. Analizę przebiegu dyskusji w Komisji Kodyfikacyjnej nad poszczególnymi działami kwestionariusza J. Makarewicza przedstawia praca A. Lityńskiego (Wydział Karny Komisji..., s. 50–78).

36 J. Makarewicz: Ustawa karna – Część ogólna. (Projekt wstępny), Przegląd Prawa i Administracji 1922, z. 4–6, s. 93–143.

(art. 44). Projekt proponował, by kara więzienia występowała jako kara dożywotnia lub jako kara orzekana w granicach od 1 roku do 20 lat (art. 45). Wymiar kary aresztu projekt określał na czas od tygodnia do 5 lat (art. 47 § 1). Projekt przewidywał możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na czas od lat dwóch do lat pięciu (art. 68 § 1)³⁷, a także możliwość warunkowego zwolnienia skazanych (w tym także skazanych na karę dożywotniego więzienia po odbyciu co najmniej 15 lat kary). Istotną proponowaną nowością były środki zabezpieczające.

W toku dalszych prac Komisji Kodyfikacyjnej powstało pięć wersji projektu części ogólnej kodeksu karnego, które w zasadzie tylko w kilku kwestiach (w zakresie stanowiącym przedmiot zainteresowań) różniły się między sobą. Mianowicie projekt w wersji przyjętej po drugim czytaniu (1929 r.) proponował wykreślenie z katalogu kar kary śmierci, natomiast w wersji przyjętej w trzecim czytaniu (1931 r.) przywrócenie kary śmierci, przewidując ją jedynie w sankcji alternatywnej za zabójstwo kwalifikowane. W ostatniej redakcji projektu kara śmierci figurowała w pięciu przypadkach, alternatywnie z karą dożywotniego więzienia i więzienia na okres od lat 10³⁸. Ponadto w projekcie przyjętym po drugim czytaniu proponowano obniżenie do 6 miesięcy dolnej granicy kary więzienia i do 15 lat – górnej granicy, a także znaczne podwyższenie grzywny.

O ile projekt części ogólnej kk. był w zasadzie gotowy do wprowadzenia w życie już w 1922 r., o tyle prace nad częścią szczególną kodeksu przeciągały się³⁹. W efekcie dopiero 11.07.1932 r. wydany został w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej kodeks karny (Dz.U. nr 60, poz. 571), który wszedł w życie na całym terytorium odrodzonego Państwa Polskiego z dniem 1.09.1932 r.

Toczące się przez wiele lat prace nad kodyfikacją prawa karnego materialnego nie mogły oczywiście być bezpośrednim stymulatorem zmian polityki karnej. Tym niemniej ożywiły one dyskusję środowiskową nad propozycjami projektów kk., która – jak się wydaje – nie pozostawała bez wpływu na poglądy sędziów i prokuratorów na szeroko rozumiane prawo karne.

V. Zanim przejdę do przeglądu unormowań kk. z 1932 r. poczynić trzeba pewne zastrzeżenie. Otóż prezentacja ustawowych regulacji będzie miała w głównej mierze charakter opisowo-ocenny, zawężony do charakterystyki istniejącego ów-

37 Szerzej na temat koncepcji warunkowego skazania w pracach Komisji Kodyfikacyjnej zob. J. Skupiński: Warunkowe skazanie w prawie polskim..., s. 70–77.

38 Por. L. Peiper: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 163 i 165; A. Grześkowiak: Kara śmierci w polskim prawie..., s. 53; A. Lityński: Wydział Karny Komisji..., s. 129 i 134–135. W czasie prac Komisji Kodyfikacyjnej, drukiem zostały ogłoszone dwa kontrprojekty: W. Makowskiego i projekt Polskiego Towarzystwa Ustawodawstwa Kryminalnego. Według projektu W. Makowskiego stosowanie kary śmierci miało być ograniczone tylko do czasu wojny lub czasu trwania stanu wyjątkowego, natomiast w innym czasie karę śmierci powinna zastąpić kara bezterminowego pozbawienia wolności. Projekt Polskiego Towarzystwa Ustawodawstwa Kryminalnego nie odbiegał zasadniczo od projektu części ogólnej kk. z 1922 r. (Por. A. Lityński: Wydział Karny Komisji..., s. 121–124).

39 Por. L. Lemell: Wykład prawa karnego. Część ogólna, Warszawa 1966, s. 482–483; S. Śliwiński: Polskie prawo karne materialne. Część ogólna, Warszawa 1946, s. 12; A. Lityński: Wydział Karny Komisji..., s. 138.

ześnie stanu prawnego. Jest to podyktowane dwoma względami. Po pierwsze – zrezygnowano z dokonywania porównań regulacji polskich z systemami prawnymi państw zaborczych. Zgodnie z przyjętym założeniem pracy jej zakres został ograniczony do analizy kierunków zmian polskiego prawa karnego, w związku z tym uzasadnione wydaje się poprzestanie na rozważaniach dotyczących regulacji rodzimych. Po drugie – punktem wyjścia analizy kierunków zmian ustawodawstwa karnego musi być sytuacja zastana. Wyznacza ją – w zakresie prawa karnego materialnego – pierwsza polska kodyfikacja, uchwalona w 1932 r.

J. Makarewicz głosił, że kodeks odznacza się trzema cechami charakterystycznymi:

- a) daleko idącym pogłębieniem zasady odpowiedzialności ludzkiej za działanie przestępne i jego skutki sprowadzone lub zamierzone, przy pogłębieniu tej odpowiedzialności zarówno w kierunku subiektywizmu, jak i indywidualizmu;
- b) umiejętnym skonstruowaniem środków karnych, dostosowanych do nowożytnej tendencji humanitaryzmu, a jednocześnie umiejętnym operowaniem karą, zachowywaniem lub usuwaniem śladów ukarania w miarę potrzeby, ułatwianiem jednostkom na to zasługującym powrotu do życia normalnego, przy pełnej surowości wobec tych jednostek, które same usuwają się poza nawias życia społecznego;
- c) zabezpieczeniem społeczeństwa przed przestępstwem zawodowym czy nałogowym, z którymi walka za pomocą normalnych środków karnych jest niewystarczająca, należy więc sięgnąć do arsenału nowych sposobów przeciwdziałania wzrostowi zjawisk patologii społecznej⁴⁰.

Myślą przewodnią kodeksu karnego były zatem: zasada subiektywizmu i indywidualizacji odpowiedzialności karnej, zasada humanitaryzmu oraz idea środków zabezpieczających⁴¹. Kodeks był tzw. kodeksem dwutorowym. Obok kar i środków karnych operował też środkami zabezpieczającymi, które można było stosować do niektórych kategorii sprawców. Kodeks wyróżnił kary zasadnicze i kary dodatkowe. Do kar zasadniczych zaliczył karę śmierci, więzienie, areszt i grzywnę (art. 37 kk.). Warto nadmienić, że przewidziane w kodeksie kary dodatkowe⁴² mogły być wymierzone tylko w przypadku skazania sprawcy na karę zasadniczą.

Kara śmierci w części szczególnej kk. przewidziana została za pięć przestępstw, w tym za cztery przestępstwa polityczne (zamach na niepodległy byt Państwa Polskiego, zamach na życie lub zdrowie Prezydenta R.P., typ kwalifikowany zdrady

40 Por. J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem. Uzupełnienie IV-go wydania, Lwów 1936, s. 27.

41 Bliżej na ten temat por. W. Daszkiewicz, K. Paluszyńska–Daszkiewicz: Proces karny i materialne prawo..., s. 67–86; J. Kochanowski: Subiektywizacja odpowiedzialności karnej (Na przykładzie kodeksu karnego z 1932 r.), PiP 1985, nr 5, s. 63–72.

42 Do kar dodatkowych należały: utrata praw publicznych, utrata obywatelskich praw honorowych, utrata prawa wykonywania zawodu, utrata praw rodzicielskich lub opiekuńczych, przepadek przedmiotów majątkowych i narzędzi, ogłoszenie wyroku w pismach (art. 44 kk.).

wojennej, akcja dywersyjna w czasie wojny, tzw. partyzantka) i za przestępstwo popolite – zabójstwo (art. 225 § 1). Występowała zawsze w sankcji alternatywnej obok kary dożywotniego więzienia i kary więzienia od lat 10 – za pierwsze cztery przestępstwa i od lat 5 – za zabójstwo. W piśmiennictwie szczególnie akcentowano, że kara śmierci w kk. nie ma charakteru sankcji absolutnej, która nie pozwalałaby sędziemu na zastosowanie innej kary⁴³. Istotną rolę w interpretacji przyjętych regulacji odegrało orzecznictwo Sądu Najwyższego, w szczególności wyrok z dnia 26.04.1935 r.⁴⁴, w którym Sąd wskazał, że „Wyrok orzekający karę śmierci winien z całą skrupulatnością stwierdzić, iż najpełniejsze eliminowanie danego przestępcy ze społeczeństwa w postaci pozbawienia go życia, podyktowane jest nieodzowną koniecznością ochrony społecznej ze względu na wybitne, aspołeczne właściwości sprawcy, których żadna dolegliwość, przewidziana przez kk. w formie pozbawienia wolności nawet dożywotniego, usunąć nie jest zdolna i że jest rzeczą niewątpliwą, a przynajmniej wielce prawdopodobną, iż żadna kara sprawcy psychicznie już nie zmieni i żadna, prócz kary śmierci, przed nim nie zabezpieczy”. W świetle kodeksu karę śmierci można było orzec wobec sprawcy, który w chwili popełnienia czynu ukończył 17 lat. Zgodnie z art. 33 § 2 kk. obok kary śmierci nie można było wymierzyć innej kary zasadniczej, natomiast art. 47 § 1 kk. wprowadził obligatoryjność orzeczenia utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. W przypadku przestępstwa zagrożonego karą śmierci kodeks dopuszczał możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary przez wymierzenie kary więzienia powyżej lat 5. Jednakże zakres stosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary został określony w kk. bardzo wąsko, tylko do wypadków wskazanych w ustawie.

Generalnie ustawowy zakres orzekania kary śmierci w kodeksie karnym, jak na owe czasy nie był szeroki. Znamienna w tym względzie wydaje się wypowiedź J. Makarewicza, który był przeciw zwolennikiem kary śmierci⁴⁵. Przedstawiając zasady polskiego kodeksu karnego w komentarzu do kk. stwierdził „O karze śmierci nie ma co wspominać, bo stosowanie jej będzie niezwykle rzadkie”⁴⁶.

Kara dożywotniego więzienia nie figurowała w katalogu kar zasadniczych kk., nie była więc odrębną karą zasadniczą. Została wymieniona w art. 39 § 1 kk. obok kary więzienia od 6 miesięcy do 15 lat, z czego można wnosić, iż była postacią kary

43 Por. J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 125; W. Makowski: Kodeks karny. Komentarz. Wydanie III, Warszawa 1937, s. 150; L. Peiper: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 163; J. Nisenson, M. Siewierski: Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego do dnia 30 listopada 1934 roku. Wydanie drugie uzupełnione, Warszawa 1935, s. 32; S. Glaser: Polskie prawo karne w zarysie, Warszawa 1933, s. 264; W. Wolter: Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. Tom II, Kraków 1934, s. 32.

44 Por. Wyrok SN z dnia 26.04.1935 r. (2K. 804/35), (w:) J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 125.

45 J. Makarewicz twierdził, iż nie jest wskazane usunięcie kary śmierci z kk., „gdyż musiałaby na tem ucierpieć bardzo silnie prewencja generalna, tkwiąca więcej w możliwości zastosowania kary, niż we faktycznym jej wykonaniu”. Jego zdaniem nawet kara dożywotniego więzienia nie działała tak odstraszająco, jak prawdopodobieństwo natychmiastowej utraty życia. (Por. J. Makarewicz: Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej, Lwów–Warszawa 1924, s. 240).

46 J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 33.

więzienia. Ustawowy zakres jej orzekania został ograniczony do dziewięciu przypadków. W ramach sankcji alternatywnej obok kary śmierci i kary więzienia od lat 10 bądź od lat 5 występowała w pięciu przypadkach. W dalszych czterech przypadkach dożywotnie więzienie zostało przewidziane za zamach na ustrój Państwa Polskiego (art. 93 § 2 kk.), zamach na władzę Prezydenta (art. 94 § 2 kk.), zdradę wojenną (art. 100 § 1 kk.) oraz zdradę dyplomatyczną kraju (art. 106 kk.).

J. Makarewicz głosił, że kodeks niezmiernie rzadko przewiduje dożywotnie więzienie. Taki stan rzeczy uzasadniał wprowadzeniem przez kk. środków zabezpieczających, które – jego zdaniem – lepiej realizują cel zabezpieczenia społeczeństwa przez trwałe wyeliminowanie przestępcy z życia, niż kara dożywotniego więzienia⁴⁷. Pomimo tego, że ówczesnie karę dożywotniego więzienia traktowano raczej jako środek zabezpieczający⁴⁸, to jednocześnie nie kwestionowano zasadności wprowadzenia do kk. warunkowego zwolnienia przy tej karze, które mogło nastąpić po odbyciu 15 lat kary.

Kodeks karny w katalogu kar wyodrębnił dwie postacie pozbawienia wolności: więzienie, które było uznane za środek karny o charakterze hańbiącym i areszt, uznany za środek karny o charakterze niehańbiącym. Ustawowe granice kary więzienia wynosiły od 6 miesięcy do 15 lat (art. 39 § 1), zaś aresztu – od tygodnia do 5 lat (art. 40). Karę więzienia wymierzano w miesiącach i latach, zaś areszt – w tygodniach, miesiącach i latach (art. 41). W świetle założeń twórców kodeksu kara więzienia miała być stosowana do sprawców wymagających oddziaływania resocjalizacyjnego, stąd jej minimum wyznaczono na 6 miesięcy. Natomiast celem kary aresztu było indywidualne odstraszenie⁴⁹. Przyjęte uregulowania w przedmiocie minimum kary więzienia wiązały się z negatywną oceną funkcjonowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności. Uznano, że kary te nie poprawiają, nie odstrasza, a demoralizują⁵⁰. W uzasadnieniu kk. wskazano, że ustawodawca „musiał się liczyć ze złem doświadczeniem kar krótkoterminowych, stwierdzonym powszechnie przez wszystkich penologów XIX wieku. Dlatego najniższą karę więzienia określono w kk. na 6 m-cy”⁵¹. W następstwie tych rozwiązań kodeks przyjął zasadę, że jeżeli ustawa daje sądowi możliwość wyboru między karą więzienia a karą aresztu, nie można wymierzyć kary aresztu, jeżeli przestępstwo wynikło z niskich pobudek (art.

47 J. Makarewicz podkreślał, że „Kodeks stosujący zamknięcie w domu leczniczym (art. 81) w sposób zupełnie nieoznaczony pod względem trwania, tudzież zamknięcie w domu dla niepoprawnych w sposób pozwalający przetrzymywać internowanego aż do końca życia w miarę potrzeby, mógł być pozwolić sobie na odstępianie od szafowania więzieniem dożywotnim, które w dawniejszym ustawodawstwie spełniało rolę zabezpieczenia”. (Zob. J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 128).

48 Szerzej na temat poglądów doktryny w kwestii kary dożywotniego więzienia por. J. Wąsik: Kara dożywotniego więzienia..., s. 67–80 i 108–112.

49 Por. W. Wolter: Zarys systemu prawa..., s. 36.

50 J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 247–248. Na temat stanowiska nauki prawa karnego w przedmiocie kar krótkoterminowego pozbawienia wolności w okresie międzywojennym por. J. Wąsik: Kara krótkoterminowego pozbawienia wolności w Polsce, Ossolineum, 1981, s. 20–22.

51 Por. W. Makowski: Kodeks karny. Komentarz..., s. 152.

57 § 1). W późniejszej literaturze podkreślano, że różnice między karą więzienia a karą aresztu (poza odmiennymi granicami wymiaru) były natury drugorzędnej, a w praktyce stosowania uległy w zasadzie zatarciu. Także w odczuciu społecznym kary te nie miały różnego charakteru⁵².

Na marginesie trzeba jeszcze wspomnieć o instytucji aresztu domowego. Art. 5 § 2 p. 8 przep. wpraw. kodeksu karny i prawo o wykroczeniach utrzymał w mocy rozporządzenie z dnia 7.02.1928 r. (Dz.U. R.P. nr 26, poz. 228) o areszcie domowym, ale z zastrzeżeniem, że areszt domowy można stosować tylko w razie skazania na czas nie dłuższy niż 7 dni. Areszt ten miał więc zastosowanie tylko w odniesieniu do minimum kary lub do kary zastępczej. W świetle stanowiska Sądu Najwyższego areszt domowy nie był ani odrębnym rodzajem kary, ani nadzwyczajnym łagodzeniem kary aresztu, lecz stanowił sposób wykonania kary aresztu⁵³.

Jeśli chodzi o karę grzywny, to występowała ona w dwóch postaciach, jako samodzielny środek karny lub jako grzywna kumulatywna. W obu postaciach ustawowy jej wymiar wynosił od 5 zł do 200.000 zł (art. 42 § 1). Rozpiętość granic grzywny była więc bardzo duża. Ustawodawca określając wysokie maximum grzywny kierował się dwoma względami, po pierwsze – potrzebą ograniczenia zakresu orzekania kary pozbawienia wolności przy przestępstwach mniejszej wagi i po drugie – potrzebą dostosowania wymiaru grzywny do sytuacji majątkowej sprawcy i uczynienia tej kary dolegliwą także dla osób zamożnych⁵⁴. Grzywna jako samodzielny środek karny zawsze występowała w sankcji alternatywnej obok kary pozbawienia wolności. Normatywny zakres jej stosowania wynosił 11,3%. Nie był zatem pokąźny. Niemniej w ramach sankcji alternatywnej kodeks wyraźnie przyznał priorytet karze grzywny, stanowiąc w art. 57 § 2, że jeżeli ustawa daje sądowi możliwość wyboru między karą pozbawienia wolności a grzywną, sąd wymierza karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy skazanie na grzywnę nie byłoby celowe. Niewątpliwie było to rozwiązanie postępowe, zorientowane na łagodzenie odpowiedzialności karnej. W doktrynie zwracano uwagę, że niecelowość wymierzenia grzywny ma miejsce wówczas, gdy z góry będzie wiadome, że grzywna jest nieściągalna, a także w sytuacji, gdy nawet najwyższy wymiar grzywny nie będzie przedstawiał dla skazanego dostatecznej dolegliwości⁵⁵. W takich przypadkach należało wymierzyć areszt.

Zadaniem grzywny kumulatywnej było uzupełnienie i pogłębienie dolegliwości wynikającej z kary pozbawienia wolności. Mogła być ona wymierzona albo na podstawie sankcji kumulatywnej, w której występowała obok kary pozbawienia

52 Por. K. Buchała, W. Wolter: Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r. Część I. Część ogólna. Zeszyt 2. Nauka o karze, w opracowaniu K. Buchały. Wydanie drugie poprawione, Kraków 1974, s. 70.

53 Por. szerzej na temat kary aresztu domowego: J. Makarewicz: Kodeks karny..., s. 132; W. Wolter: Zarys systemu prawa karnego..., s. 39; S. Śliwiński: Polskie prawo karne materialne. Część ogólna, Warszawa 1946, s. 445.

54 Por. J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 133; W. Makowski: Kodeks karny. Komentarz..., s. 205; S. Śliwiński: Polskie prawo karne..., s. 447.

55 Por. J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 165; W. Makowski: Kodeks karny. Komentarz..., s. 206–207.

ienia wolności, albo na podstawie art. 42 § 2 kk., który obligował sąd do wymierzenia grzywny obok kary pozbawienia wolności za przestępstwo popełnione z chęci zysku. Twórcy kodeksu traktowali grzywnę wymierzaną na podstawie art. 42 § 2 kk. jako drugą karę zasadniczą⁵⁶, a przy jej orzekaniu sąd miał obowiązek uwzględnić stosunki majątkowe sprawcy (art. 56 kk.).

Wyrazem dążenia ustawodawcy do unikania kary pozbawienia wolności były – poza regulacją zawartą w art. 57 kk. – unormowania dotyczące wykonania kary grzywny. Otóż w razie nieściągalności grzywny, a także gdyby jej ściągnięcie naraziło skazanego „na ruinę majątkową”, sąd zamieniał grzywnę na pracę na rachunek grzywny (art. 43 § 1). Dopiero w przypadku, gdy wykonanie pracy przez skazanego było niemożliwe lub gdy skazany uporczywie „wzdrażał się” wykonywać pracę, sąd zamieniał grzywnę na areszt, przyjmując jeden dzień aresztu za równoważnik grzywny od 5 do 50 zł (art. 43 § 2 kk.). Jeżeli grzywnę wymierzono obok kary więzienia, sąd zamieniał grzywnę na więzienie, przyjmując jeden dzień więzienia za równoważnik grzywny od 10 do 100 zł (art. 43 § 3 kk.). Kara zastępcza nie mogła trwać krócej niż jeden dzień aresztu lub więzienia i dłużej niż 3 lata aresztu lub 2 lata więzienia, ani też nie mogła przekroczyć najwyższego wymiaru kary pozbawienia wolności, przewidzianego dla danego przestępstwa (art. 43 § 4 kk.).

Realizacja przepisów o pracy na rachunek grzywny w okresie międzywojennym nie przebiegała jednak zgodnie z założeniami ustawodawcy. Dnia 31.10.1934 r. Minister Sprawiedliwości okólnikiem zawiadomił władze sądowe i prokuratorskie o czasowym zaniechaniu, ze względów natury socjalnej, utworzenia domów pracy przymusowej oraz zorganizowania wykonywania przez skazanych pracy na wolności⁵⁷. W tej sytuacji nieściągalna grzywna podlegała zamianie na zastępczą karę aresztu. Uregulowanie zasad wykonywania pracy na rachunek grzywny nastąpiło dopiero w ustawie z dnia 28.06.1939 r. o wykonywaniu pracy na rachunek grzywny. Ustawa ta miała wejść w życie na poszczególnych obszarach i co do poszczególnych rodzajów przestępstw w terminach, wskazanych w rozporządzeniach Ministrów: Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej (art. 21). Wobec braku takich rozporządzeń ustawa nie weszła w życie.

Szczególnoprewencyjny, a zarazem liberalizacyjny charakter miały dwa środki probacyjne, tj. warunkowe zawieszenie wykonania kary i warunkowe przedterminowe zwolnienie.

56 Por. J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 135; L. Peiper: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 162; W. Makowski: Kodeks karny. Komentarz..., s. 165; S. Śliwiński: Polskie prawo karne..., s. 447–448.

57 Por. J. Nisenson, M. Siewierski: Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz, orzecznictwo, przepisy wprowadzające i związkowe. Wydanie szóste uzupełnione do dnia 1 października 1947 r., Łódź 1947, s. 35.

Warunkowe zawieszenie wykonania kary znane już było ustawodawstwu polskiemu, jednakże kk., uwzględniając wyniki dotychczasowego doświadczenia⁵⁸, znacznie rozszerzył zakres jego stosowania. Sąd mógł zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności zarówno zasadniczej, jak i zastępczej, nie przekraczającej 2 lat, na okres próby wynoszący od 2 do 5 lat (art. 61 § 1 kk.). Przesłanką zawieszenia była pomyślna prognoza co do sprawcy na przyszłość, oparta na charakterze sprawy, okolicznościach towarzyszących popełnieniu przestępstwa i na zachowaniu się sprawcy po popełnieniu przestępstwa. Jak podkreślał L. Peiper, ustawodawca przyznając sędziemu dużą swobodę w zawieszaniu kary, dał wyraz nie tylko swojemu zaufaniu do sądów, ale także wyraził intencję, by ustawę stosowano liberalnie⁵⁹. Kodeks wyłączył stosowanie warunkowego zawieszenia do recydywistów, przestępców zawodowych i nałogowych. Na czas trwania okresu próby sąd mógł „oddać skazanego pod dozór ochronny” osoby lub instytucji zasługującej na zaufanie (art. 62 § 1 kk.). Ponadto, w świetle art. 62 § 2, jeżeli stosunki gospodarcze skazanego na to pozwalały sąd mógł zobowiązać skazanego do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przestępstwem. Odwołanie warunkowego zawieszenia wykonania kary było obligatoryjne lub fakultatywne. Jeżeli w okresie próby skazany popełnił nowe przestępstwo z tych samych pobudek, lub tego samego rodzaju co poprzednie, sąd zarządził wykonanie zawieszony kary (art. 63 § 1 kk.). Natomiast, jeżeli w okresie próby skazany popełnił inne przestępstwo, niż określone w art. 63 § 1 kk., uchylał się od dozoru, źle prowadził się lub nie wykonał obowiązku wynagrodzenia szkody, decyzję o zarządzeniu wykonania zawieszony kary pozostawiono do uznania sądu (art. 63 § 2 kk.). Jeżeli w ciągu 3 miesięcy po upływie okresu zawieszenia sąd nie zarządził wykonania kary, skazanie uważano za niebyłe (art. 64 kk.).

Instytucja warunkowego zwolnienia była traktowana jako jeden ze składników celkowego systemu penitencjarnego⁶⁰. W doktrynie podkreślano, iż stanowi ona ostatni etap wykonania kary pozbawienia wolności w systemie progresywnym. Zwracano przy tym uwagę, że aczkolwiek system progresywny „daleki jest jeszcze od całkowitego zastosowania w naszym więziennictwie, jednakże uwolnienie przedterminowe samo przez się może stanowić dodatni czynnik penitencjarny”⁶¹. Wyrażano przy tym pogląd, że warunkowe zwolnienie jest nie tyle nagrodą za wykazaną dobrą wolę poprawy w więzieniu, ale jest przede wszystkim bodźcem dla skazanego do ułożenia sobie życia na wolności w sposób zgodny z prawem⁶². Zgodnie z art. 65 § 1 kk. skazanego na karę pozbawienia wolności można było zwolnić z odbycia części kary, jeżeli jego zachowanie się w czasie odbywania kary i

58 Por. Uzasadnienie Komisji Kodyfikacyjnej (w:) W. Makowski: Kodeks karny..., s. 217.

59 Por. L. Peiper: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 223; zob. też J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 35.

60 Por. L. Peiper: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 234.

61 W. Makowski: Kodeks karny. Komentarz..., s. 230; także S. Śliwiński: Polskie prawo karne..., s. 509; W. Wolter: Zarys systemu prawa karnego..., s. 128; J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 182.

62 Por. W. Makowski: Kodeks karny. Komentarz..., s. 234–235.

warunki osobiste pozwalały przypuszczać, że nie popełni on nowego przestępstwa. Warunkowe zwolnienie mogło nastąpić, jeżeli skazany odbył nie mniej niż dwie trzecie kary, a co najmniej 8 miesięcy. Należy zwrócić uwagę, że kodeks zwiększył, w porównaniu z rozwiązaniem przyjętym przez rozporządzenie z 1927 r., minimum kary z 6 miesięcy do 8 miesięcy, co było wyrazem ówczesnej krytyki krótkoterminowych kar pozbawienia wolności.

Ustawodawca postanawiał, że do kary orzeczonej i do kary odbytej nie wlicza się okresu tymczasowego aresztowania, ani darowanej części kary (art. 65 § 3 kk.), aczkolwiek w świetle art. 58 kk., w razie skazania na karę pozbawienia wolności, sąd mógł zaliczyć na poczet kary całkowicie lub częściowo okres tymczasowego aresztowania. W literaturze podkreślano, iż tymczasowe aresztowanie nie jest odbywaniem kary w sposób umożliwiający oddziaływanie poprawcze na skazanego, a kara darowana z natury rzeczy nie może być czynnikiem oddziaływującym poprawczo, skoro nie jest wykonana⁶³.

Warunkowe zwolnienie następowało na okres próby, który obejmował czas pozostały do odbycia kary. Nie mógł on być jednak krótszy niż rok, a w razie skazania na dożywotnie więzienie wynosił 5 lat. Wobec skazanego mógł być zastosowany w okresie próby dozór ochronny. Jeżeli w okresie próby skazany popełnił nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju, co poprzednie, warunkowe zwolnienie było obligatoryjnie odwołane (art. 67 § 1 kk.). Natomiast mogło być odwołane, jeżeli skazany popełnił w okresie próby inne przestępstwo, albo uchylał się od dozoru lub źle się prowadził (art. 67 § 2 kk.).

Co się tyczy środków zabezpieczających, ich zadaniem była ochrona społeczeństwa przed niebezpiecznym sprawcą⁶⁴. Kodeks normował trzy grupy środków: o charakterze leczniczym, eliminacyjno–represyjnym i administracyjnym⁶⁵. Zważywszy na zakres pracy, w polu zainteresowania pozostanie druga grupa środków – o charakterze eliminacyjno–represyjnym, do której należały: „dom pracy przymusowej” i „zakład dla niepoprawnych”.

Przesłanką zastosowania domu pracy przymusowej było pozostawanie czynu w związku ze „wstrętem do pracy” (art. 83 § 1 kk.). Jeżeli sprawca popełnił przestępstwo (zbrodnię lub występki), wykazywał wstręt do pracy i przy tym sąd uznał, iż jest społecznie niebezpieczny⁶⁶, istniała możliwość umieszczenia go – po od-

63 Por. S. Śliwiński: *Polskie prawo karne...*, s. 510.

64 W literaturze zagadnienie środków zabezpieczających obszernie analizuje A. Flatau–Kowalska: *Środki zabezpieczające w prawie karnym*, Warszawa 1956, poz. zwłaszcza s. 141–197.

65 Por. K. Buchała: *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 551. Z punktu widzenia charakterystyki osoby sprawcy J. Makarewicz wyróżniał cztery główne typy środków zabezpieczających (art. 79–84 kk.): „a) stosowane do osobników stale nieodpowiedzialnych (w zupełności lub częściowo), b) stosowane do osobników oddanych używaniu trucizn odurzających, c) stosowane do osobników o niedostatecznym wychowaniu społecznym, odznaczających się w następstwie tego wstrętem do pracy, d) stosowane do osobników, co do których, pomimo ich pełnej odpowiedzialności, przemiana psychiczna na rzecz współżycia społecznego jest nieprawdopodobna (niepoprawni)”. (Por. J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem...*, s. 38).

66 Por. W. Makowski: *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 277.

byciu kary pozbawienia wolności – w domu pracy przymusowej na okres do 5 lat. Po upływie roku sąd mógł zarządzić zwolnienie sprawcy (art. 83 § 2 kk.). Trzeba zaznaczyć, że przepis o domu pracy przymusowej nigdy nie wszedł w życie, bowiem nie zostało wydane rozporządzenie wykonawcze⁶⁷. Oceniając jednakże ustawową regulację, trudno nie spostrzec, że stworzyła ona możliwość stosowania wobec sprawcy dodatkowej represji.

Z kolei zakład dla niepoprawnych (art. 84 kk.) został przewidziany dla trzech kategorii sprawców: wielokrotnych recydywistów, przestępców zawodowych i z nawyknięcia, jeżeli pozostawianie ich na wolności groziło niebezpieczeństwem dla porządku prawnego. Umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych było obligatoryjne. Zamknięcie trwało minimum 5 lat, z tym, że pobyt w zakładzie mógł być przedłużany na dalsze okresy pięcioletnie. Był to niewątpliwie bardzo drastyczny środek zabezpieczający, zwiększający represyjne nastawienie kodeksu. Stwarzał on możliwość eliminowania ze społeczeństwa pewnych kategorii sprawców na czas praktycznie nieoznaczony, pomimo tego, że odbyli oni uprzednio karę za popełnione przestępstwo. Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie wzbudził on szereg wątpliwości⁶⁸. Z ostrą krytyką spotkało się wprowadzenie do kk. nowych, niezdefiniowanych pojęć: „niepoprawności”, pojęcia przestępcy „zawodowego” i z „nawyknięcia”, „stanu niebezpieczeństwa”. W nowej instytucji dostrzegano niebezpieczeństwo dla podstawowych gwarancji obywatelskich. W praktyce zakłady dla niepoprawnych stosowane były najczęściej wobec sprawców drobnych przestępstw majątkowych⁶⁹.

Jednym z wyrazów nowoczesności kk. było pozostawienie sądowi szerokiego zakresu władzy arbitralnej przy wymierzaniu kary i przyjęcie idei prewencji indywidualnej za wiodącą w kształtowaniu sędziowskiego wymiaru kary. W myśl art. 54 kk. sąd wymierzał karę według swego uznania, zwracając uwagę przede wszystkim na pobudki oraz sposób działania sprawcy i jego stosunek do pokrzywdzonego, na stopień rozwoju umysłowego i charakter sprawcy, na jego dotychczasowe życie, tudzież na jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Z przyznaniem sądowi prawa swobodnego uznania w zakresie wymiaru kary⁷⁰, wiązało się przyjęcie przez ustawodawcę zróżnicowanego systemu sankcji karnych (w kk. występowały 33 różne typy sankcji, w tym 13 typów sankcji występowało tylko raz), sankcji względnie oznaczonych, z rozwartymi granicami (np. od 6 miesięcy do 15 lat – art. 215 § 1 kk.). Pozwalało to na daleko idącą indywidualizację sędziowskiego wymiaru

67 Por. S. Śliwiński: *Polskie prawo karne...*, s. 551.

68 Por. A. Flatau–Kowalska: *Środki zabezpieczające...*, s. 141–159; S. Lelental: *Postępowanie z recydywistami w systemie penitencjarnym II Rzeczypospolitej (lata 1918–1939)*, (w:) *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988*, red. A. Marek, Warszawa 1990, s. 92–94.

69 Por. A. Flatau–Kowalska: *Środki zabezpieczające...*, s. 188–191.

70 Por. J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem...*, s. 34; W. Makowski: *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 198–199; L. Peiper: *Komentarz do kodeksu karnego...*, s. 205; W. Wolter: *Zarys systemu prawa karnego...*, s. 76–77; M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: *Ustawowy a sędziowski wymiar kary*, Warszawa 1936, s. 116–117; A. Berger: *Cel i wymiar kary*, *Głos Sądów*. 1939, nr 4, s. 299; K. Bzowski: *Ustawowy a sędziowski wymiar kary*, *Gaz. Sąd. Warsz.* 1936, nr 17, s. 258.

kary. Także rezygnacja z katalogu tzw. okoliczności łagodzących i obciążających, które narzucałyby określony kierunek polityki karnej, znamionowała pozostawienie sądom szerokich granic oceny.

Warto podkreślić, że choć art. 54 kk. przyjmował prewencję indywidualną za kryterium wyznaczające wymiar kary⁷¹, to w praktyce sądowej przy wymierzaniu kary dochodziła do głosu zarówno sprawiedliwa odpłata, jak i prewencja generalna⁷². Jak wykazały badania przeprowadzone przez B. Wróblewskiego i W. Świdę, sądy – wbrew założeniom ustawodawcy – kierowały się przy wymierzaniu kar wszystkimi możliwymi racjonalizacjami⁷³.

W systemie przepisów kodeksu karnego związanych z wymiarem kary mięściły się również takie instytucje sądowego wymiaru kary, które pozwalały na złagodzenie lub obostrzenie kary przewidzianej w ustawowym zagrożeniu. Były to: nadzwyczajne złagodzenie kary i nadzwyczajne obostrzenie kary.

Stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary kodeks ograniczył tylko do przypadków wskazanych w ustawie, których było niewiele⁷⁴. Polegało ono na możliwości wymierzenia: zamiast kary śmierci lub dożywotniego więzienia – kary więzienia powyżej lat 5; zamiast kary więzienia powyżej lat 5 – kary więzienia do lat

71 Por. J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 163; W. Wolter: Zarys systemu prawa karnego..., s. 78–79; L. Peiper: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 206; M. Szerer: Kodeks karny a prewencja ogólna, Głos Sądów. 1936, nr 3, s. 281; Z. Bugajski: Nowa organizacja więziennictwa polskiego w oświetleniu historycznym, Warszawa 1937, s. 34–35; K. Buchała: Dyrektywy sądowego wymiaru kary, Warszawa 1964, s. 18–21; T. Kaczmarek: Sędziowski wymiar kary w PRL, Ossolineum 1972, s. 84–89; także tego Autora: Ogólne dyrektywy wymiaru kary jako problem kodyfikacyjny (w:) Problemy reformy prawa karnego, Lublin 1993, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, s. 47–48; J. Kochanowski: Subiektywizacja odpowiedzialności karnej (Na przykładzie kodeksu karnego z 1932 r.), PiP 1985, nr 5, s. 64–69; K. Buchała: System sądowego wymiaru kary w projekcie kodeksu karnego (w:) Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga pamiątkowa ku czci prof. Mariana Cieślaka, Kraków 1993, s. 131–133; także tego Autora: Założenia modelu sankcji karnych i ich orzekania według projektu kodeksu karnego (w:) Problemy reformy..., s. 29–38; Problemy wyboru wiodącej dyrektywy wymiaru kary według art. 54 projektu kodeksu karnego z 1995 r., PPK 1995, nr 13, s. 5–6; A. Gubiński: Zmiany prawa karnego a granice oceny sędziowskiej, PiP 1996, nr 3, s. 13–14.

72 Por. na temat sporu, jaki wywiązał się w latach 1932–1939 na tle roli prewencji generalnej w orzecznictwie Sądu Najwyższego: A. Gubiński, J. Sawicki: Rzeczywista a pozorna rola prewencji generalnej i specjalnej. W związku z wytycznymi Sądu Najwyższego, PiP 1958, nr 10, s. 588 i n.; także: J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 162–163.

73 Por. B. Wróblewski, W. Świda: Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej, Wilno 1939, s. 120–139; por. także T. Kaczmarek: Sędziowski wymiar..., s. 94.

74 Kodeks przewidywał obligatoryjne i fakultatywne nadzwyczajne złagodzenie kary. Podstawą obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary było skazanie nieletniego za czyn, popełniony przed 17-tym rokiem życia, po osiągnięciu 17 lat (art. 76 § 1 kk.), albo jeżeli skazany na umieszczenie w zakładzie poprawczym ukończył 20 lat przed rozpoczęciem wykonania wyroku (art. 77 kk.). Podstawą fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary były następujące przypadki: poczynalność mniejszości (art. 18 § 1 kk.), usprawiedliwiona nieświadomość bezprawności czynu (art. 20 § 2 kk.), przekroczenie granic obrony koniecznej (art. 21 § 2 kk.), przekroczenie granic wyższej konieczności (art. 22 § 4 kk.), usiłowanie nieudolne (art. 24 § 2 kk.), podżeganie lub pomocnictwo, jeżeli przestępstwa nawet nie usiłowano dokonać (art. 29 § 2 kk.), podjęcie przez podżegacza lub pomocnika starań o zapobieżenie skutkom (art. 30 § 2 kk.), sprostowanie fałszywych zeznań lub jeśli fałszywe zeznania dotyczyły okoliczności nieistotnych (art. 142 kk.), odwrócenie przez sprawcę własnym działaniem grożącego niebezpieczeństwa (art. 220 kk.), kradzież mniejszej wagi albo kradzież przedmiotu pierwszej potrzeby z nędzy (art. 257 § 2 kk.), przywłaszczenie z nędzy (art. 262 § 4 kk.), uszkodzenie cudzego mienia mniejszej wartości (art. 263 § 2 kk.), oszustwo mniejszej wagi (art. 264 § 2 kk.). Trzeba nadmienić, że instytucją prowadzącą do złagodzenia odpowiedzialności było także tzw. uwolnienie od kary. Sędzia w wypadkach wskazanych w ustawie mógł odstąpić od wymierzenia kary. Takich przypadków w kk. było dziesięć, np. w razie przekroczenia granic obrony koniecznej (art. 21 § 2 kk.), jeżeli przestępstwa nie usiłowano dokonać, a podżegacz i pomocnik odpowiadają jak za usiłowanie (art. 29 § 2 kk.), w razie kradzieży z nędzy przedmiotów pierwszej potrzeby małej wartości (art. 257 § 2 kk.).

5 lub aresztu, zamiast kary więzienia do lat 5 – kary aresztu; zamiast kary aresztu – grzywny (art. 59 kk.)⁷⁵.

Szerszy zasięg miała instytucja nadzwyczajnego obostrzenia kary, która obejmowała recydywistów, sprawców zawodowych oraz „z nawyknięcia”. Recydywę kodeks określał jako sytuację, gdy sprawca w ciągu 5 lat po odbyciu kary w kraju lub zagranicą, w całości lub przynajmniej w trzeciej części, albo w ciągu 5 lat po uwolnieniu z zakładu zabezpieczającego, popełnił nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub należące do tego samego rodzaju, co poprzednie (art. 60 § 1 kk.). Konsekwencją powrotu do przestępstwa była możliwość wymierzenia kary wyższej o połowę od maksymalnego zagrożenia przewidzianego za dane przestępstwo, ale nie wyższej od ustawowej granicy danego rodzaju kary. W przypadku zagrożenia alternatywnego i możliwości wyboru między karą więzienia a karą aresztu, obostrzenie kary było obligatoryjne i polegało na zakazie wymierzenia kary aresztu. Następstwem tego było faktyczne podwyższenie minimum kary z 1 tygodnia do 6 miesięcy. Takie same konsekwencje kodeks przewidywał w odniesieniu do sprawców zawodowych oraz z nawyknięcia, nawet jeżeli nie zachodził przypadek powrotu do przestępstwa (art. 60 § 2 kk.)⁷⁶. Niezależnie od powyższego kodeks wyłączył wobec wymienionych kategorii osób stosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 61 § 1 kk.), natomiast nie wyłączył stosowania wobec nich warunkowego zwolnienia, z wyjątkiem tych sprawców, do których po odbyciu kary należało zastosować środki zabezpieczające (art. 65 § 4 kk.).

Należy nadmienić, że zaostrzenie represji karnej obejmowało jeszcze jedną kategorię sprawców, a mianowicie urzędników⁷⁷. Art. 291 kk. stanowił, że jeżeli urzędnik dopuścił się jakiegokolwiek przestępstwa podczas urzędowania lub w związku z urzędowaniem, sąd mógł podwyższyć o połowę maximum kary przewidzianej za dane przestępstwo.

Przedstawione uregulowania kk. w odniesieniu do prawnokarnych konsekwencji popełnienia przestępstwa nie wywołały większych kontrowersji w doktrynie (poza środkami zabezpieczającymi), aczkolwiek pojawiały się głosy krytyczne. Z krytyką spotkały się m.in. rozwiązania kk. dotyczące kary śmierci. Uznano, iż znacznie odbiegają one od rozwiązań dyskutowanych w ramach prac Komisji Kodyfikacyjnej. Postulowano zawężenie zakresu stosowania tej kary⁷⁸. Domagano się wprowadzenia

75 Szerzej na temat nadzwyczajnego złagodzenia kary por. w szczególności: J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 34–35 i 166–169; W. Makowski: Kodeks karny. Komentarz..., s. 210–212; W. Wolter: Zarys systemu prawa karnego..., s. 94–98.

76 Szerzej na temat recydywy por.: J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 169–174; W. Wolter: Zarys systemu prawa karnego..., s. 98–108; D. Pleńska: Zagadnienia recydywy w prawie karnym, Warszawa 1974, s. 42–46.

77 Art. 292 kk. określał, że podmiotem przestępstwa urzędniczego mogą być urzędnicy pozostający w służbie Państwa lub samorządu, a także osoby wykonujące czynności zlecone w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego oraz funkcjonariusze wszelkich instytucji prawa publicznego.

78 Por. J. Perelsztein: Kara śmierci w obowiązującym ustawodawstwie, Wileński Przegląd Prawniczy 1932, nr 10, s. 279.

kary chłosty⁷⁹. Podnoszono też, iż warunkowe zawieszenie wykonania kary jest środkiem prowadzącym do faktycznej bezkarności, bowiem nie wiąże się z efektywną dolegliwością⁸⁰. Wskazywano na potrzebę ograniczenia warunkowego zawieszenia wykonania kary poprzez objęcie nim jedynie części kary, po odbyciu reszty kary⁸¹.

Inny nurt krytyki pojawił się na tle art. 54 kk., a wiązał się z wysuniętym zarzutem daleko posuniętej liberalizacji polityki karnej. W piśmiennictwie wskazywano, że „sędziowski wymiar kary zdradza tendencję do grupowania się w bezpośrednim pobliżu, lub nieopodal dolnej ustawowej granicy sankcji, bez względu na to, czy chodzi o karę więzienia czy też karę aresztu – oraz bez względu na to, jaką jest górna granica ustawowej sankcji”. Podnoszono, że „Sądy trzymają się metody (poza nielicznymi wyjątkami) najłagodniejszego karania, niemal nieograniczonego pobjazania wobec przestępczości”⁸². Odpowiedzią na te głosy były nawoływania do wzmocnienia represji karnej⁸³. Surowsze karanie miało umożliwić sądom uznanie – w drodze wykładni prawa – prewencji ogólnej za dyrektywę przynajmniej równorzędną z prewencją szczególną⁸⁴.

Jeśli chodzi o część szczególną kodeksu karnego, to godna podkreślenia wydaje się w szczególności syntetyczność ujęcia przepisów przy jednocześnie generalnie wstrzemięźliwym zakresie kryminalizacji⁸⁵. O pewnym zawężeniu kryminalizacji można mówić w odniesieniu do typów zachowań w sferze obyczajowej. Zrezygnowano z kryminalizacji takich czynów, jak: cudzołóstwo, prostytutcja (z wyjątkiem prostytutki homoseksualnej), homoseksualizm czy sodomia. Ponadto z zakresu czynów karalnych wyłączono żebractwo i włóczęgostwo. Zniesiono przestępność zabiegu przerwania ciąży dokonanego przez lekarza z powodów zdrowotnych oraz gdy ciąża była wynikiem przestępstwa. Anachronizmem było natomiast wprowadzenie jako typu uprzywilejowanego zabójstwa w pojedynku.

79 Por. Z. Jasiński: Chłosta, *Głos Sądow.* 1938, nr 5, s. 366.

80 Por. L. Radzinowicz: Kryzys polskiej polityki kryminalnej (Symptomy i przyczyny), *Głos Sądow.* 1937, nr 2, s. 112. Szerzej zob.: J. Skupiński: Warunkowe skazanie w prawie polskim..., s. 82–88.

81 Por. T. Cyprian: O zawieszeniu wykonania części kary, *Głos Sądow.* 1938, nr 6, s. 467 i n. Z krytyką tego postulatu wystąpił E.S. Rappaport, uznając, że dąży on do osłabienia, a nawet podważenia w praktyce sądowej podstawowej myśli penitencjarnej o szkodliwości krótkoterminowej kary więzienia, że występuje przeciwko myśli ustawodawczej, o której urzeczywistnienie walczyła nauka prawa karnego od połowy ubiegłego stulecia po dzień dzisiejszy. Por. E.S. Rappaport: Teoria i praktyka skazania warunkowego w Polsce (1917–1939) (Referat na IV Zjazd Prawników w Gdyni), *Pal.* 1939, nr 2, s. 180.

82 M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: Ustawowy a sędziowski wymiar kary..., s. 112 i 113–114.

83 Por. Z. Sitnicki: Kodeks karny 1932 r. a praktyka sądowa, *Głos Sądow.* 1934, nr 9, s. 653–657; T. Semadeni: Wymiar kary za kradzież, *Głos Sądow.* 1934, nr 6, s. 474; H. Zahorski: Uwagi nad dyskusją o polityce karnej, *Głos Sądow.* 1936, nr 9, s. 655 i n.

84 Por. Z. Sitnicki: Kodeks karny z 1932 r. a praktyka..., s. 656–657; H. Zahorski: Uwagi nad dyskusją o polityce..., s. 655 i n.; M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: Ustawowy a sędziowski wymiar kary..., s. 116–117; W. Medyński: Czy wymiar kary z uwzględnieniem prewencji ogólnej jest sprzeczny z duchem kodeksu karnego?, *Głos Sądow.* 1936, nr 5, s. 386. Zob. także: A. Gubiński: Zmiany prawa karnego a granice..., s. 13–14; J. Skupiński: Warunkowe skazanie w prawie polskim..., s. 82–83.

85 Por. L. Gardocki: Problemy zakresu kryminalizacji w powojennym polskim prawie karnym (w:) *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchaty*, Kraków 1994, s. 98–99.

VI. Wyraźna tendencja do rozszerzenia zakresu kryminalizacji i zwiększenia represyjności przepisów karnych zaznaczyła się w sferze przestępstw przeciwko państwu. Znalazła ona wyraz w rozporządzeniu Prezydenta RP z dnia 24.10.1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa⁸⁶. Ten akt normatywny stanowił dopełnienie kodeksu karnego⁸⁷. Za przestępstwa w nim określone przewidywał niezwykle surowe zasady odpowiedzialności karnej. Między innymi wprowadził karę śmierci w alternatywie z karą dożywotniego więzienia za przestępstwo ujawnienia tajemnicy państwowej rządowi obcego państwa albo za działanie w celu narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, jeżeli czyn ten spowodował wielką szkodę dla bezpieczeństwa państwa, albo popełniony został w czasie wojny. Przewidywał możliwość orzeczenia za zbrodnie grzywny w wysokości nieograniczonej. Wyłączył możliwość stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary w sprawach o przestępstwa popełnione umyślnie. Wprowadził zakaz stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary i uwolnienia od kary. Ponadto wprowadził nie znany kodeksowi środek zabezpieczający w postaci dozoru policyjnego na okres od roku do 5 lat w razie skazania za przestępstwo umyślne na karę powyżej roku więzienia⁸⁸.

Dalsze rozszerzenie zakresu kryminalizacji wyznaczonego przez przepisy kodeksu karnego z równoczesnym zwiększeniem surowości przepisów nastąpiło na mocy dekretu z dnia 22.11.1938 r. o ochronie interesów Państwa⁸⁹. Dekret ten objął karalnością szereg przestępstw przeciwko obronności Państwa, przeciwko niezależności życia publicznego i przeciwko porządkowi publicznemu, przewidując m.in. karę śmierci w alternatywie z karą dożywotniego więzienia za przestępstwo uszkodzenia lub czynienia niezdatnymi do użytku przedmiotów lub urządzeń służących celom wojskowej obrony państwa lub sił zbrojnych, jeżeli czyn ten spowodował wielką szkodę dla wojskowej obrony państwa lub został popełniony w czasie wojny. Operował również instytucją dozoru policyjnego⁹⁰.

86 Dz.U. RP nr 94, poz. 851.

87 J. Makarewicz podnosił, że rozporządzenie to „treścią swą wchodzi organicznie w skład kodeksu karnego”. Jego wyłączenie z kk. nastąpiło dlatego, że dla niektórych typów przestępstw „ze względu na szczególne niebezpieczeństwo wiążące się z ich dokonaniem, wprowadzono szczególne środki represji karnej, szczególne konstrukcje stanów faktycznych przestępstwa, kar dodatkowych itp.” (J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem..., s. 249–250).

88 Istotą dozoru policyjnego było ograniczenie wolności osobistej i zawieszenie swobód obywatelskich. Ograniczenie wolności osobistej polegało na: zakazie pobytu w pewnych okręgach lub miejscowościach, bądź nakazie pobytu w wyznaczonej miejscowości z zakazem opuszczania jej bez zezwolenia; obowiązku zgłaszania w ciągu 6 godzin zmiany mieszkania lub miejsca pobytu, obowiązku zgłaszania się do władz administracyjnych lub określonej jednostki policyjnej i składania wyjaśnień co do zajęć, trybu życia i środków utrzymania. Zawieszenie swobód obywatelskich wyrażało się w prawie organów administracji do wkraczania o każdej porze do mieszkania osoby oddanej pod dozór, a także w prawie organów administracji do przeglądania przesyłek pocztowych, wysyłanych przez oddanego pod dozór policyjny (por. art. 5 § 2 rozporządzenia).

89 Dz.U. R.P. nr 91, poz. 623.

90 Por. F. Ryszka: Historia państwa i prawa Polski..., s. 88; W. Świda: Prawo karne. Wydanie IV zmienione, Warszawa 1989, s. 357.

VII. Ważnym elementem stanu prawa karnego okresu międzywojennego były akty prawne wprowadzające tzw. postępowanie doraźne⁹¹. Miały one znaczenie nie tylko procesowe. Szeroko wkraczały również w dziedzinę prawa karnego materialnego, powodując wydatne zwiększenie stopnia jego punitywności.

Jednym z wielu aktów prawnych poprzedzających kodyfikację prawa karnego procesowego, wprowadzającym sądy doraźne⁹² była ustawa z dnia 30.06.1919 r. w przedmiocie sądów doraźnych⁹³, obowiązująca na obszarze byłego Królestwa Polskiego i na ziemiach wschodnich. Ustawa ta przewidywała możliwość poddania sądownictwu doraźnemu szeregu przestępstw⁹⁴, gdy szerzyły się one w sposób szczególnie niebezpieczny dla ładu i bezpieczeństwa publicznego, za które wprowadziła bardzo surowe zagrożenia karne: jeżeli przestępstwo zagrożone było co najmniej karą ciężkiego więzienia sąd doraźny mógł wymierzyć karę śmierci, w pozostałych przypadkach przewidziano możliwość wymierzenia kary ciężkiego więzienia bezterminowego lub terminowego na czas nie krótszy od lat 8. Stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary zostało ograniczone tylko do wyjątkowych przypadków, w razie zaistnienia „nader ważnych okoliczności łagodzących”, a polegało na możliwości zamiany kary śmierci na bezterminowe ciężkie więzienie (art. 19). Wyroki i postanowienia sądu doraźnego były niezaskarżalne. Wyrok skazujący na karę śmierci nie wymagał zatwierdzenia i musiał być wykonany w ciągu 24 godzin

91 Por. M. Cieślak: *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*. Wydanie III zmienione i rozszerzone, Warszawa 1984, s. 120.

92 Możliwość stosowania postępowania doraźnego przewidywało także ustawodawstwo obowiązujące na obszarze byłego zboru austriackiego i pruskiego. I tak rozporządzenie Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie z dnia 27.11.1918 r. wprowadziło postępowanie doraźne przed sądami wojskowymi na terenie Galicji w odniesieniu do zbrodni morderstwa, rabunku i podpalenia. Analogiczne rozporządzenie Tymczasowego Komitetu Rządzącego z dnia 21.12.1918 r. wprowadziło postępowanie doraźne we Lwowie i powiecie lwowskim. Rozporządzenia te zostały uchylone w drodze rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14.05.1919 r. w sprawie zaprowadzenia sądów doraźnych w okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie. Następnie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14.10.1922 r. w przedmiocie sądów doraźnych w okręgu sądu apelacyjnego lwowskiego rozciągnęło postępowanie doraźne w okręgu apelacji lwowskiej na dalsze przestępstwa. Zostało ono uchylone rozporządzeniem z dnia 16.12.1925 r. w sprawie sądownictwa doraźnego w okręgach sądów apelacyjnych w Krakowie i Lwowie, ale tylko na terenie niektórych okręgów sądowych. W rezultacie w niektórych okręgach postępowanie doraźne obowiązywało aż do wejścia w życie kpk., tj. do 1.07.1929 r. Z kolei rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 20.07.1920 r. w przedmiocie sądów doraźnych rozszerzyło postępowanie doraźne w b. zaborze austriackim. Pownowne rozszerzenie postępowania doraźnego nastąpiło w drodze ustawy z dnia 26.09.1922 r. w przedmiocie niektórych zmian w ustawie o postępowaniu karnym z 23 maja 1873 r. W b. zaborze pruskim postępowanie doraźne wprowadziło rozporządzenie z dnia 13.01.1919 r. dotyczące sądów doraźnych, które zostało uzupełnione dalszymi aktami prawnymi (m.in. rozporządzeniem z 4.02.1919 r. i z 12.06.1919 r.). (Zob. W. Daszkiewicz, K. Paluszyńska-Daszkiewicz: *Proces karny i materialne prawo...*, s. 26–28 i 19–20).

93 Dz.Pr. nr 55, poz. 341. Zob. też rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości i Ministra Spraw Wewnętrznych dotyczące wykonania ustawy w przedmiocie sądów doraźnych z dnia 21.07.1919 r. (Dz. Pr. nr 60, poz. 362).

94 Do przestępstw tych według stanu prawnego po zmianach art. 1 ustawy z 1919 r., dokonanych ustawą z dnia 25.02.1921 r. (Dz.U. R.P. z dnia 6.04.1921 r., poz. 169) należały: udział w zbiegowisku (art. 123 kk. z 1903 r.), wyrób, nabycie, przechowywanie lub zbycie materiałów lub przyrządów wybuchowych (art. 222 kk.), udział w bandzie, która miała na celu dokonywanie rozboju, kradzieży lub wymuszeń (art. 279 kk.), zabójstwo (art. 453–456 kk.), uszkodzenie urzędzeń służących do użytku publicznego lub rządowego (art. 556 i art. 557 kk.), naruszenie bezpieczeństwa ruchu kolejowego lub żegluga z wywołaniem określonego skutku (art. 558 kk.), uszkodzenie cudzego mienia (art. 562 kk.), uszkodzenie przez podpalenie, wybuch lub zatopienie (art. 563 kk.), przygotowanie albo udział w zrzeszeniu, utworzonym w celu dokonania określonych uszkodzeń (art. 564 kk.), kradzież w nocy przez kilka osób z użyciem broni lub innych narzędzi, albo kradzież w bandzie (art. 584 kk.), rozbój (art. 589 kk.) i wymuszenie rozbójnicze (art. 590 kk.).

od ogłoszenia (art. 22)⁹⁵. Należy zaznaczyć, że wprowadzenie sądownictwa doraźnego było uzależnione od zarządzenia Rady Ministrów. W praktyce Rada Ministrów wielokrotnie korzystała z możliwości wprowadzenia postępowania doraźnego. W niektórych okręgach sądowych było ono stosowane aż do 31.12.1927 r. Wspomnieć trzeba, że ówczesne ustawodawstwo (m.in. dekret z dnia 2.01.1919 r. o wprowadzeniu stanu wyjątkowego, Dz.U. 1919, nr 1, poz. 79) przewidywało także możliwość poddania osób cywilnych jurysdykcji doraźnych sądów wojskowych⁹⁶.

W rezultacie wprowadzenia do systemu prawa karnego nowych uregulowań ustawodawstwo karne w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości przez Polskę stworzyło warunki sprzyjające niezwykle surowemu traktowaniu sprawców przestępstw.

Kodyfikacja prawa karnego procesowego w 1928 r.⁹⁷ nie oznaczała bynajmniej rezygnacji z trybu doraźnego. Równocześnie z kodeksem postępowania karnego ukazało się bowiem rozporządzenie z dnia 19.03.1928 r. o postępowaniu doraźnym, które wprowadziło jeszcze bardziej rygorystyczne uregulowania od dotychczasowych. W doktrynie uznano je za najsurowsze ze wszystkich postępowań doraźnych w historii Polski⁹⁸. Między innymi bardzo poważnie rozszerzyło ono potencjalny zakres stosowania kary śmierci, przewidując możliwość orzeczenia tej kary za liczne przestępstwa wymienione w art. 31⁹⁹. Karę śmierci należało wymierzyć zawsze w razie jednomyślnego uznania oskarżonego winnym popełnienia jednego z tych przestępstw, a warunkiem jej orzeczenia było dopuszczenie orzeczenia w postępowaniu zwyczajnym za dane przestępstwo kary więzienia powyżej 5 lat. Kara śmierci w postępowaniu doraźnym miała zatem charakter sankcji bezwzględnie oznaczonej. Sąd mógł złagodzić tę karę przez orzeczenie kary dożywotniego więzienia tylko w razie wystąpienia wyjątkowych okoliczności łagodzących.

Odnotować należy, że przepisy o postępowaniu doraźnym obowiązywały przejściowo w okresie od 2.09.1931 r. do 13.03.1934 r.¹⁰⁰ Wśród praktyków wzbudziły one poważne zastrzeżenia. Postępowanie doraźne uznano za „zabytek” i wyraz

95 Szerzej na temat ustawy z dnia 30.06.1919 r. dotyczącej sądów doraźnych por. A. Mogilnicki i E.S. Rappaport: Ustawa postępowania karnego, Warszawa, b.d.w., s. 669–685.

96 W. Daszkiewicz, K. Paluszyńska–Daszkiewicz: Proces karny i materialne prawo..., s. 15.

97 Kodeks postępowania karnego wydano w trybie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19.03.1928 r. (Dz.U. R.P. nr 33, poz. 313). Wszedł on w życie z dniem 1.07.1929 r. (art. 652 kpk.).

98 Zob. S. Waltoś: Proces karny. Zarys systemu. Wydanie czwarte zmienione, Warszawa 1998, s. 126.

99 Po odpowiednich zmianach w rozporządzeniu o postępowaniu doraźnym wprowadzonych przez Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach z dnia 11.07.1932 r. (Dz.U. RP nr 18, poz. 160), postępowaniu doraźnemu zostały poddane przestępstwa określone w następujących przepisach kk. z 1932 r.: w art. 93 § 1 i 94 § 1 oraz w art. 96, 97 lub 98, jeżeli zbrodnie te dotyczyły czynów określonych w art. 93 § 1 lub 94 § 1, w art. 99–102, 104 § 1, 105 § 2 oraz § 3, jeżeli dotyczyło czynu wymienionego w § 2, w art. 125 § 1, 163, w art. 164 lub 166, jeżeli zgromadzenie, zebranie lub związek miało na celu przestępstwo podlegające postępowaniu doraźnemu, w art. 167, 215 § 1, 216 § 1, 217 § 1, 218, 219, 222, w art. 223 lub 224, jeżeli czynu dokonano lub usiłowano dokonać przez uszkodzenie urządzeń, w art. 225 § 1, 258, 259, 260, w art. 257 lub 261, jeżeli sprawca był zaopatrzonej w broń lub narzędzie przeznaczone do napaści lub obrony (art. 24 pkt 2 ust. a przep. wpraw. kk.); a także przestępstwa przewidziane w art. 1 § 1–5, art. 3 § 1, art. 4, art. 5 § 2–3, art. 6 § 2–3, art. 7 i 8 rozporządzenia z dnia 16.02.1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciwko Państwu (art. 24 pkt 2 ust. b przep. wpraw. kk.).

100 Por. Mały Rocznik Statystyczny 1935, s. 237.

hołdowania teorii odstraszenia. W ówczesnym piśmiennictwie podkreślano, iż „w świecie sędziowskim i adwokackim postępowanie doraźne /.../ budzi niepokój, a nawet często spalenie idei sprawiedliwości. Doświadczenie z ustawami wyjątkowymi /.../ dało wynik ujemny. Surowe kary /.../ były sprzeczne z sumieniem sędziowskim, które trudno naginało się do nakazu ustawowego”¹⁰¹.

VIII. Osobno wspomnieć trzeba o rozporządzeniu z dnia 17.06.1934 r. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu¹⁰², które pozwalało na stosowanie środka represji pozasądowej w postaci „miejsca odosobnienia”. Takie „miejsce odosobnienia” (obóz) utworzono w Berezie Kartuskiej, a kierowano do niego nie tylko osoby zagrażające rządowi sanacyjnemu, ale również (od 1937 r.) „przestępców skarbowych, których nie można było postawić w stan oskarżenia z powodu wystarczających dowodów winy, a także zwyczajnych kryminalistów”¹⁰³. Według danych przytoczonych przez K. Pawłaka, łącznie w latach 1934–1939 przez to miejsce odosobnienia „przeszło” ponad 3 000 osób¹⁰⁴.

IX. Na koniec nieco uwagi należy poświęcić uregulowaniom instytucji tymczasowego aresztowania. Najwcześniejszym aktem normatywnym ustawodawcy polskiego, który kompleksowo regulował tymczasowe aresztowanie był kodeks postępowania karnego z 1928 r.

Tymczasowe aresztowanie, polegające na pozbawieniu wolności oskarżonego, było najsurowszym środkiem zapobiegającym uchylaniu się od sądu, jedynym środkiem izolacyjnym. Kodeks przewidywał, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić jedynie na mocy postanowienia sądu (art. 164 § 1 kpk.). Przyznanie wyłącznego prawa stosowania tymczasowego aresztu niezawisłemu organowi, jakim jest sąd, stanowić miało dostateczną gwarancję należytej ochrony wolności osobistej obywateli przed jej dowolnym ograniczeniem przez „nieodpowiedzialny czynnik administracyjny”¹⁰⁵. Trzeba podkreślić, że przepis art. 164 § 1 kpk. korespondował z przepisem art. 97 Konstytucji, według którego „Ograniczenie wolności osobistej, zwłaszcza rewizja osobista i aresztowanie, dopuszczalne są tylko w wypadkach prawem przepisanych, i w sposób określony ustawami, na podstawie polecenia władz sądowych”¹⁰⁶. Na postanowienie sądu w przedmiocie tymczasowego aresztowania służyło zażalenie¹⁰⁷.

101 Por. K.K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski: Komentarz do kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1930, s. 487–488.

102 Dz.U. RP nr 50, poz. 473.

103 K. Pawlak: Więziennictwo Polskie w latach 1918–1939, Kalisz 1995, s. 71; także tego Autora: Za kratami więzień i drutami obozów (Zarys dziejów więziennictwa w Polsce), Kalisz 1997, s. 69.

104 Ibidem.

105 Por. K.K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski: Komentarz do kodeksu postępowania..., s. 223.

106 Por. Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. R.P. nr 44, poz. 267).

107 Bliżej na ten temat por. L. Peiper: Komentarz do kodeksu postępowania karnego. Wydanie III, Kraków 1933, s. 266; K.K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski: Komentarz do kodeksu postępowania..., s. 222–223. Zob. także A. Murzynowski: Areszt tymczasowy, Warszawa 1963, s. 39–44.

Zgodnie z art. 165 kpk. tymczasowe aresztowanie mogło być stosowane tylko wtedy, gdy:

- a) zachodziła uzasadniona obawa, że oskarżony będzie się ukrywał, albo
- b) sprawa toczyła się o przestępstwo, za które ustawa przewidywała karę pozbawienia wolności do jednego roku lub karę cięższą, a zachodziła uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał świadków do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się o usunięcie dowodów przestępstwa, albo
- c) oskarżony nie miał w kraju ani stałego miejsca pobytu, ani określonego źródła utrzymania, lub gdy nie można było ustalić jego tożsamości, albo
- d) gdy oskarżony był przestępcą nałogowym, zawodowym lub recydywistą.

Większość wskazanych podstaw stosowania tymczasowego aresztowania miała charakter procesowy. Niemniej stosowanie tymczasowego aresztu wobec recydywistów, przestępców zawodowych i nałogowych posiadało również charakter represyjny. Twórcy kodeksu reprezentowali pogląd, iż „przestępcy tych kategorii są przeważnie osobnikami tak niebezpiecznymi, że skoro sąd uzna za niezbędne pozbawienie ich wolności, trzeba go do tego upoważnić bez dalszych zastrzeżeń”¹⁰⁸. Taka argumentacja nie była przekonująca i spotkała się z krytyką doktryny. Zarzucono, że jest ona oparta na fałszywych założeniach. Podnoszono, iż fakt, że ktoś jest recydywistą, przestępcą nałogowym lub zawodowym, a przy tym jest niebezpieczny dla społeczeństwa uprawniać może jedynie do zastosowania wobec niego środków zabezpieczających przewidzianych w kk., a nie tymczasowego aresztowania, które jest środkiem zapobiegania uchylaniu się oskarżonego przed wymiarem sprawiedliwości. Wskazywano też na trudności związane z ustaleniem w praktyce zwłaszcza „zawodowości” i „nałogowości”¹⁰⁹. Jednocześnie wyrażano pogląd, że przepis art. 165 pkt d „nie ma na celu zapobieżenia dalszej działalności przestępczej, gdyż z tego powodu nie wolno obywatela pozbawić wolności, a zapobieganie przestępstwom należy do władz bezpieczeństwa”¹¹⁰.

Należy odnotować, że rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.06.1929 r. o postępowaniu z osobami pozbawionymi wolności i oskarżonymi¹¹¹ w § 82 stanowiło, że sądy ze szczególną uwagą czuwać mają nad tym, aby tymczasowe aresztowanie ograniczyć do wypadków niezbędnej potrzeby.

W kwestii czasu trwania aresztu tymczasowego kodeks przyjmował, że w toku dochodzenia areszt może trwać najwyżej dwa miesiące, wyjątkowo zaś, na uzasadniony wniosek prokuratora, sędziego śledczego lub sąd grodzki może przedłużyć areszt do 3 miesięcy (art. 171 § 1 i § 2 kpk.). Po upływie 3 miesięcy podejrzany musiał być

108 Por. K.K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski: Komentarz do kodeksu postępowania..., s. 231.

109 Ibidem, s. 231–232.

110 L. Pejper: Komentarz do kodeksu postępowania..., s. 272; także: K.K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski: Komentarz do kodeksu postępowania..., s. 232.

111 Dz.U. R.P. nr 42, poz. 352.

bezw warunkowo zwolniony, jeżeli nawet przyczyny aresztowania istniały nadal. Jednakże, jeżeli oskarżyciel, ze względu na zawile okoliczności sprawy, przed upływem trzymiesięcznego terminu złożył sędziemu śledczemu – w myśl art. 261 a/ kpk. – wniosek o wdrożenie śledztwa, wówczas możliwe było przedłużenie aresztu do czasu wyznaczonego w przepisie art. 172 kpk. Z treści art. 172 § 1 kpk. wynikało, że aresztowanie w toku śledztwa, łącznie z dochodzeniem, mogło trwać najwyżej 6 miesięcy. Ograniczenie czasu trwania aresztu tymczasowego nie posiadało jednak charakteru bezwzględnego. W myśl art. 172 § 2 kpk. sąd mógł przedłużyć areszt tymczasowy w dwóch przypadkach: gdy zachodziła konieczność dokonania czynności śledczych poza granicami Polski, albo gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uznał, że śledztwa w terminie sześciu miesięcy nie można było ukończyć.

W piśmiennictwie regulacja ta spotkała się z krytycznymi uwagami. Wyrażono pogląd, że wprowadzenie przepisu art. 172 § 1 kpk. stanowi należyte zabezpieczenie aresztowanego przed lekkomyślnym przewlekaniem sprawy i tym samym przed niepotrzebnym przedłużeniem aresztu, to jednak art. 172 § 2 kpk. czyni jego wartość iluzoryczną. Jest zaprzeczeniem ograniczenia zawartego w art. 172 § 1 kpk., ponieważ ustawa nie określa, na jak długo można przedłużyć aresztowanie, jeżeli w terminie sześciu miesięcy śledztwa nie będzie można ukończyć. Podnoszono, że w efekcie, według art. 172 § 2 kpk. aresztowanie w stadium śledztwa trwać może bezterminowo¹¹².

Wspomnieć warto, że w ramach projektu nowelizacji kpk. z 1937 r. zgłoszono propozycję rozszerzenia zakresu stosowania tymczasowego aresztu¹¹³ także o przypadki: gdy „oskarżony podejrzany jest o popełnienie przestępstwa szczególnie niebezpiecznego dla ładu prawnego, a pozostawienie go na wolności godziłoby w poczucie prawne społeczeństwa” oraz gdy „.../ zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony pozostawiony na wolności będzie się dopuszczał przestępstw” (art. 8 § 1 pkt a i b projektu). Propozycja ta spotkała się jednak z tak ostrą krytyką¹¹⁴, że w rezultacie projektowanych zmian nie wprowadzono.

Kodeks pozostawiał sądowi swobodę oceny w przedmiocie potrzeby zastosowania aresztu tymczasowego przyjmując, że jest ono zawsze fakultatywne. Jednakże niektóre ustawy szczególnie przewidywały obowiązek stosowania tego środka zapobiegającego.

Obligatoryjne stosowanie aresztu tymczasowego wprowadziły akty prawne regulujące postępowanie doraźne (ustawa z dnia 13.06.1919 r. w przedmiocie sądów doraźnych oraz rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 19.03.1928 r. o postępowaniu doraźnym). Ponadto obowiązek stosowania aresztu tymczasowego wprowadziło

112 Por. K.K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski: Komentarz do kodeksu postępowania..., s. 239.

113 Por. Projekt rządowy ustawy o zmianach w ustroju sądów powszechnych i postępowaniu karnym, Pal. 1937, nr 3, s. 123 i n.

114 Por. Sprawozdanie z dyskusji w Związku Adwokatów Polskich nad odczytem M. Siewierskiego i M. Niedzielskiego, Pal. 1937, nr 3, s. 181, 183 i 185; Opinia Komisji Rady Adwokackiej w Warszawie o projekcie zmian o prawie o u.s.p. i w kpk., Pal. 1937, nr 3, s. 187–188.

rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 16.01.1928 r. o stanie wojennym¹¹⁵ oraz rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 16.03.1928 r. o stanie wyjątkowym¹¹⁶. Wreszcie, areszt obligatoryjny przewidywał także dekret Prezydenta RP z dnia 26.04.1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi¹¹⁷.

X. Podsumowując dotychczasowe rozważania trzeba na wstępie podkreślić, że w rozwoju prawa karnego okresu międzywojennego wyraźnie wyróżniają się dwa etapy:

– pierwszy – obejmujący okres od odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. do chwili unifikacji i kodyfikacji prawa karnego (materalnego w 1932 r., procesowego w 1928 r.), znamienny szeregiem posunięć ustawodawczych wprowadzających liczne zmiany i uzupełnienia do obowiązujących wówczas systemów prawnych odziedziczonych po państwach zaborczych;

– drugi – zapoczątkowany dokonaną kodyfikacją karną, a trwający do wybuchu wojny (1939 r.), w którym nastąpiły gruntowne przeobrażenia prawa karnego w związku ze skonstruowaniem nowego systemu prawnego.

Pierwsze rodzime akty prawne odzwierciedlały różne tendencje w rozwoju prawa karnego. Wyrazem liberalizacji prawa karnego było przede wszystkim wprowadzenie instytucji warunkowego zawieszenie wykonania kary i tymczasowego uwolnienia. W tym nurcie zmian mieściło się także wprowadzenie nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadkach mniejszej wagi oraz tzw. ulaskawienia sądowego. Wzmoczenie represyjności prawa karnego nastąpiło w drodze licznych posunięć ustawodawczych. Uwagę zwracają zwłaszcza regulacje zmieniające przepisy kk. rosyjskiego z 1903 r., prowadzące do zaostrzenia sankcji karnych za liczne przestępstwa, w tym znacznie zwiększające normatywny zakres stosowania kary śmierci. Istotne zmiany w prawie karnym wprowadziły ustawy karne dodatkowe. Nastąpiło wydatne rozszerzenie zakresu karyminalizacji. Pogłębieniu uległa tendencja do zaostrzenia represji karnej. Znalazła ona wyraz w częstym operowaniu w sankcjach karnych karą śmierci i karą dożywotniego więzienia. Wprowadzono karę konfiskaty majątku. Przyznano prawo stosowania kary pozbawienia wolności (zamknięcia w więzieniu do 1 roku) organom administracyjnym. Wreszcie jednoznacznie represyjny charakter miały przepisy o postępowaniu doraźnym. W odniesieniu do licznych przestępstw wprowadziły one w miejsce dotychczasowych zagrożeń – nowe, w postaci kary śmierci, kary ciężkiego więzienia bezterminowego lub terminowego na czas nie krótszy od 8 lat.

Kodeks karny wydatnie zmniejszył poziom represyjności prawa karnego. Karę śmierci przewidywał za 5 najcięższych zbrodni, zawsze w alternatywie z karą po-

115 Dz.U. R.P. nr 8, poz. 54. Rozporządzenie to zastąpiła ustawa z dnia 23.06.1939 r. o stanie wojennym (Dz.U. nr 57, poz. 366).

116 Dz.U. R.P. nr 32, poz. 307. Rozporządzenie to zastąpiła ustawa z dnia 22.02.1937 r. o stanie wyjątkowym (Dz.U. nr 17, poz. 108).

117 Dz.U. R.P. nr 32, poz. 249.

zbawienia wolności. W szerokim zakresie wprowadził instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary i warunkowego przedterminowego zwolnienia. Przyjął zasadę *ultima ratio* krótkoterminowej kary pozbawienia wolności w razie alternatywnego zagrożenia w postaci kary pozbawienia wolności i grzywny. W szerszym zakresie wprowadził karę grzywny, przewidując jednocześnie elastyczny model wykonywania tej kary. Zróznicowany system sankcji karnych kodeksu, z dużym rozwarciem granic, stworzył możliwości daleko idącej indywidualizacji sędziowskiego wymiaru kary.

Trzeba też odnotować, że oprócz kary śmierci kodeks przewidywał karę dożywotniego więzienia. Nadzwyczajnym obostrzeniem kary objął recydywistów, sprawców zawodowych oraz z „nawyknienia”, a także urzędników. Operował środkami zabezpieczającymi, które pozwalały m.in. na dodatkowe, wieloletnie pozbawienie wolności po odbyciu kary recydywistów, „przestępców zawodowych lub z nawyknienia”, a także popełniających czyn „w związku ze wstrętem do pracy”.

Najogólniej powiedzieć można, że kodeks karny z punktu widzenia poziomu punitwności był aktem prawnym, który stwarzał możliwości łagodnego, jak i surowego reagowania na fakt popełnienia przestępstwa, a jego zasadniczą cechą było umożliwienie orzekającym indywidualizacji odpowiedzialności w sferze wymiaru kary.

Również uregulowania kodeksu postępowaniu karnego w przedmiocie tymczasowego aresztowania zorientowane były na racjonalne posługiwanie się tym najsurowszym środkiem zapobiegającym uchylaniu się od sądu, o czym świadczy w szczególności wprowadzenie fakultatywności jego stosowania.

Choć kodyfikacja karna zachowywała umiar w zakresie stopnia represyjności, to nie można tego powiedzieć o wydanych aktach prawnych dodatkowych. Zwłaszcza przepisy o postępowaniu doraźnym z 1928 r. cechowała wysoka represyjność. Wydatnie poszerzyły one możliwości orzekania kary śmierci, a także wprowadziły obligatoryjność stosowania tymczasowego aresztowania. Surowe zasady odpowiedzialności wprowadziło również rozporządzenie Prezydenta RP 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa. Na koniec wymienić należy rozporządzenie Prezydenta RP z 1934 r. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu, które wprowadziło możliwość stosowania środka represji pozasądowej w postaci przymusowego odosobnienia. Wydane akty prawne poważnie zwiększyły poziom represyjności prawa karnego.

1.3. Lata 1944–1955

I. Radykalne zmiany w zakresie stanu prawa karnego nastąpiły w okresie powojennym. Zachowano wprawdzie w mocy kk. z 1932 r. oraz kpk. z 1928 r., ale uzupełniono je tak licznymi ustawami dodatkowymi, że w efekcie ustawodawstwo karne okresu powojennego znacznie różniło się od obowiązującego w okresie

międzywojennym. Od razu można zaznaczyć, że charakteryzowało się ono niezwykle wysokim poziomem punitivności. Zadecydowało o tym wyznaczenie prawa karnemu przez tzw. władzę ludową szczególnych zadań. Prawo karne miało odegrać „istotną rolę w realizacji politycznych i gospodarczych celów nowej władzy, w zachowaniu i umocnieniu podstaw ustroju powojennej Polski”¹¹⁸.

Traktowane instrumentalnie, stało się narzędziem „walki klasowej”, narzędziem niszczenia wszelkiej opozycji politycznej. Za pomocą prawa karnego usiłowano też rozwiązywać rozmaite problemy gospodarcze. Represja karna miała zastąpić mechanizmy ekonomiczne¹¹⁹. Toteż w nowej rzeczywistości od samego początku miała miejsce ingerencja ustawodawcy w dotychczasowy stan prawny i to na szeroką skalę.¹²⁰ W latach 1944–1953 wydano ponad 100 dekretów, ustaw karnych bądź ustaw zawierających przepisy karne¹²¹. Niektóre z nich zdecydowały o nowym obliczu prawa karnego.

118 A. Lityński: Organizacja wymiaru sprawiedliwości oraz prawo sądowe (w:) M. Kallas, A. Lityński: Historia ustroju i prawa Polski Ludowej, Warszawa 2000, s. 293; także tego Autora: O prawie i sądach początków Polski Ludowej, Białystok 1999, s. 58.

119 Szerzej na ten temat por. w szczególności: A. Lityński: O prawie i sądach..., s. 58–128; także tego Autora: Organizacja wymiaru sprawiedliwości ..., (w:) M. Kallas, A. Lityński: Historia ustroju i prawa Polski Ludowej, Warszawa 2000, s. 293–332; oraz: Między humanitaryzmem a totalitaryzmem. Studia z dziejów prawa karnego, Tychy 2002, s. 151–180; a także prace tego Autora: Podstawy prawa terroru. O niektórych zmianach w prawie karnym pierwszej dekady Polski Ludowej (w:) Z dziejów sądów i prawa, red. A. Lityński, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 1277, Katowice 1992, s. 108 i n.; U progu Polski Ludowej. O pseudorewolucji i prawie karnym uwag kilka (w:) U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi, red. O. Górniok, Katowice 1999, s. 76–91; G. Rejman: Prawo karne w latach 1944–1956 (w:) Prawo okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane, red. M. Pietrzak, St. lur. 1992, t. 22, s. 35–54; także tej Autorki: Prawo stanu wyjątkowego i odpowiedzialność karna za jego wprowadzenie a praktyka (w:) Prawo karne w okresie stalinizmu, St. lur. 1995, t. 27, s. 215–219; Z.A. Ziemia: Prawo przeciwko społeczeństwu. Polskie prawo karne w latach 1944–1956, Warszawa 1997, oraz tego Autora: Prawo karne Polski Ludowej w latach 1944–1956 (w:) Stalinizm, red. J. Kurczewski, Warszawa 1989, s. 99–163; L. Gardocki: Problemy zakresu kryminalizacji..., s. 99–103; A. Ratajczak: Ideologia, prawo i kary. Sądownictwo wojskowe w latach 1944–1955, Gaz. Sąd. 1999, nr 2, s. 20–22; także tego Autora: Za co karać? Sądy wojskowe w latach 1944–1955⁽²⁾, Gaz. Sąd. 1999, nr 3, s. 15–17.

120 Podnieść też należy, że zmiany w prawie karnym następowały nie tylko drogą ustawodawczą. Istotną rolę w rozszerzeniu zakresu kryminalizacji odegrało orzecznictwo Sądu Najwyższego. Szczególne znaczenie posiadała uchwała Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1948 r. w sprawie wagi jurysdykcyjnej orzecznictwa obu izb Sądu Najwyższego w okresie międzywojennym 1918–1939 r., która dopuściła wykorzystanie z okresu międzywojennego tylko takich orzeczeń i zasad prawnych, które nie były sprzeczne z założeniami nowego ustroju i z obowiązującym ustawodawstwem. Uchwała stanowiła: „Zważywszy, 1) że Polskę okresu międzywojennego i Polskę po wojenną różni zasadniczo odmienna struktura ustrojowa, polityczna i gospodarcza, 2) że w związku z powyższą zmianą część orzecznictwa obu Izb Sądu Najwyższego, opartego na zasadach poprzedniego ustroju, straciła obecnie swą aktualność, 3) że powoływanie się nadal w bieżącym orzecznictwie sądów polskich na orzeczenia i zasady prawne, ustalone w okresie międzywojennym, należy różnicować ze stanowiska obecnego ustroju bądź jako już nieaktualne, bądź jeszcze aktualne w związku z zasadniczą przebudową Państwa Polskiego, Zgromadzenie Ogólne Sądu Najwyższego uchwała:

I.uznać, przy powoływaniu się sądów na orzecznictwo Sądu Najwyższego okresu międzywojennego, orzeczenia i zasady prawne (1918-1939), które nie są zgodne z obecnym ustrojem i obowiązującym ustawodawstwem, za mające już dziś wyłącznie historyczne znaczenie;

II.stwierdzić, że trwają nadal w mocy tylko te orzeczenia i zasady prawne, dotyczące wskazanego okresu międzywojennego, które rzeczony niezgodności nie zawierają;

III.pozostawić ocenę, czy dane orzeczenie lub zasada prawna podpada pod punkt I, czy też punkt II niniejszej uchwały, poszczególnym składom sądownym, z tym, że prawidłowość tej oceny będzie podlegała normalnej kontroli w toku instancji”.

(ródło: Kodeks karny z orzecznictwem okresu powojennego. Według stanu prawnego na dzień 1.III.1958 roku, opr. J. Fajnbarg, M. Leonieni, ze słowem wstępnym E.S. Rappaporta. Wydanie drugie poprawione i uzupełnione, Łódź 1958, s. 7-8).

121 Zestawienie ustaw zawierających przepisy karne z lat 1944–1953 zob.: I. Andrejew, L. Lemell, J. Sawicki: Prawo karne Polski Ludowej, I. Wiadomości ogólne, Warszawa 1954, s. 231–243.

II. Jeszcze w okresie toczącej się wojny wydano kilka aktów prawnych o istotnym znaczeniu dla obrazu punitywności prawa karnego. Jednym z pierwszych był dekret PKWN z dnia 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego¹²², zwany potocznie „dekretem sierpniowym”. Przewidywał on odpowiedzialność za zbrodnie popełnione w okresie od 1.09.1939 r. do 9.05.1945 r. (art. 9)¹²³.

Czyny objęte dekretem sierpniowym stanowiły zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości lub przestępstwa kolaboracji¹²⁴. Charakter przestępstwa pospolitego miało jedynie szantażowanie osób prześladowanych (art. 3). Dekret posługiwał się wyjątkowo surowymi zagrożeniami karnymi. Karą śmierci w ramach sankcji bezwzględnie określonej zagrożone było „branie udziału w dokonywaniu zabójstw” (art. 1 pkt 1), a także przestępstwo prześladowania w ramach działalności władz hitlerowskich (art. 1 pkt. 2). Poza tym karą śmierci, ale już w alternatywie z karą więzienia od lat 3 lub karą więzienia dożywotniego, były zagrożone pozostałe przestępstwa (kolaboracja, szantaż osób prześladowanych oraz udział w organizacji przestępczej)¹²⁵. Trzeba też wspomnieć, że w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w dekrete, art. 7 przewidywał obligatoryjne orzeczenie przepadku całego mienia skazanego. Po zakończeniu wojny przepisy dekretu sierpniowego w zakresie ustawowego wymiaru kary uległy liberalizacji. Najpierw nowelą z dnia 10.12.1946 r.¹²⁶ wprowadzono do dekretu regulację, pozwalającą na stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary ze względu na osobę sprawcy lub okoliczności czynu, w przypadku działania lub zaniechania sprawcy pod wpływem groźby, rozkazu lub nakazu (art. 5 § 2), a następnie nowelą z dnia 3.04.1948 r.¹²⁷ rozszerzono możliwość stosowania nadzwyczaj-

122 Dz.U. R.P. nr 4, poz. 16 (tekst jednolity Dz.U. z 1946 r. nr 69, poz. 377, dalsze zmiany: Dz.U. z 1947 r. nr 65, poz. 390; Dz.U. z 1948 r. nr 18, poz. 124; Dz.U. 1949 r. nr 32, poz. 238). Z tego okresu pochodzi też dekret PKWN z dnia 12.09.1944 r. o specjalnych sądach karnych dla spraw zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich (Dz.U. nr 4, poz. 21), który powoływał specjalne sądownictwo karne dla rozpatrywania spraw z dekretu sierpniowego. Sądy specjalne zostały zniesione na mocy dekretu z dnia 17.10.1946 r. o zniesieniu specjalnych sądów karnych (Dz.U. nr 59, poz. 324). (Zob. na ten temat: L. Kubicki: Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego, Warszawa 1963, s. 38–44; L. Gardocki: Zarys prawa karnego międzynarodowego, Warszawa 1985, s. 92; A. Grześkowiak: Sądy tajne w latach 1944–1956 (w:) Prawo okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane, Warszawa 1992, s. 64; A. Lityński: O prawie i sądach..., s. 67–72; także tego Autora: Organizacja wymiaru sprawiedliwości..., s. 236–237; Podstawy prawa terroru..., s. 109–112).

123 Dekret był wyjątkiem od zasady, że ustawa karna nie ma mocy retroaktywnej. W doktrynie zwracano jednakże uwagę, że prawie wszystkie opisane w dekrete przestępstwa były objęte przepisami kk. z 1932 r. Wobec tego moc wsteczna dekretu nie dotyczyła sfery zakazów. Retroaktywność dotyczyła natomiast sfery sankcji karnych i pewnych zasad odpowiedzialności, bowiem dekret surowiej traktował czyny oraz zwięził możliwość wykluczenia lub zmniejszenia winy sprawców. (Por. L. Gardocki: Zarys prawa karnego międzynarodowego..., s. 80; zob. także: L. Kubicki: Zbrodnie wojenne..., s. 71–72).

124 Por. L. Kubicki: Zbrodnie wojenne..., s. 68–69.

125 Szerzej na ten temat por. L. Kubicki: Zbrodnie wojenne..., s. 66–69 i 176; L. Gardocki: Zarys prawa karnego międzynarodowego..., s. 89.

126 Zob. Dekret z dnia 10.12.1946 r. o zmianie dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego (Dz.U. R.P. nr 69, poz. 376).

127 Zob. Dekret z dnia 3.04.1948 r. o zmianie dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego (Dz.U. R.P. nr 18, poz. 124).

nego złagodzenia kary także na sytuacje, gdy zachodziły szczególne okoliczności łagodzące w przypadku określonym w art. 1 pkt 2 dekretu (art. 5 § 3).

Godzi się podkreślić, że odmienność uregulowania zasad odpowiedzialności karnej w dekrete sierpniowym miała uzasadnienie w szczególnym charakterze czynów, których dekret dotyczył, a związanych ze zbrodniami hitlerowskimi popełnionymi na narodzie polskim w latach wojny. Mimo to należy uznać, że uregulowania dekretu zwłaszcza w początkowym okresie były niezwykle rygorystyczne. Ponadto, niezależnie od szczególnie istotnego znaczenia dekretu trzeba pamiętać, że jego przepisy w okresie stalinowskim były wykorzystywane do stosowania represji karnej w walce z opozycją¹²⁸.

Z tego samego okresu pochodził też dekret PKWN z dnia 23.09.1944 r. Kodeks Karny Wojska Polskiego¹²⁹. Jego stosowanie zostało rozciągnięte przez późniejsze ustawodawstwo także na osoby cywilne¹³⁰, które jednocześnie (w określonym zakresie) zostały poddane jurysdykcji wojskowej. Najpierw dekret PKWN z dnia 30.10.1944 r. o ochronie Państwa¹³¹ przyjął, że w czasie wojny przepisy art. 85–99 i art. 101–103 kk.WP. (zbrodnie stanu) stosuje się także wobec osób, podlegających orzecznictwu sądów powszechnych (art. 14). Jednocześnie dekret ten postanawiał (art. 15), że przepisy części ogólnej kk.WP. stosuje się do przestępstw w nim przewidzianych (z wyjątkiem art. 4 ust. 1 pkt d). W świetle art. 16 ust. 1 dekretu rozpoznanie spraw o przestępstwa objęte dekretem oraz określone w art. 85–99 i art. 101–103 kk.WP. zostało przekazane do kompetencji sądów wojskowych. Następnie dekret z dnia 16.11.1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa¹³² (pierwsza wersja tzw. małego kodeksu karnego) przekazał przestępstwa z rozdziału I-ego tego dekretu (przeciwko bezpieczeństwu publicznemu) oraz zbrodnie stanu określone w art. 85–88 i 102 § 2 kk.WP. do właściwości sądów wojskowych także wtedy, gdy zostały one popełnione przez osoby cywilne (art. 35 ust. 1), a w myśl art. 36 ust. 1 sądy wojskowe do przestępstw objętych dekretem stosowały przepisy części ogólnej kk.WP. Wreszcie dekret z dnia 13.06.1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa¹³³, powszechnie znany pod nazwą mały kodeks karny (m.kk.) poddał orzecznictwu sądów wojskowych sprawy osób cywilnych o przestępstwa przewi-

128 Bliżej na ten temat por. A. Lityński: O prawie i sądach..., s. 68–72; także tego Autora: Organizacja wymiaru sprawiedliwości..., s. 295–296; Z.A. Ziembra: Prawo przeciwko społeczeństwu..., s. 272–274.

129 Dz.U. R.P. nr 6, poz. 27.

130 Art. 5 kk.WP. przewidywał, że kodeks karny wojskowy stosuje się do: a) żołnierzy Wojska Polskiego; b) obowiązanych do służby wojskowej lub pomocniczej z chwilą powołania; c) jeńców wojennych i zakładników, pozostających pod nadzorem administracji wojskowej; d) innych osób, w przypadkach prawem określonych. (Por. szerzej: J. Kaczorowski, J.K. Cisek, R. Vogel: Kodeks Karny Wojska Polskiego i ustawy dodatkowe z komentarzem, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy 1946, s. 34–35. Zob. też: A. Lityński: O prawie i sądach..., s. 74; także tego Autora: Organizacja wymiaru sprawiedliwości..., s. 289–293; oraz Podstawy prawa terroru..., s. 112–115; Z.A. Ziembra: Prawo przeciwko społeczeństwu..., s. 75–76; A. Ratajczak: Za co karać?..., s. 15–16).

131 Dz.U. R.P. nr 10, poz. 50.

132 Dz.U. R.P. nr 53, poz. 300.

133 Dz.U. R.P. nr 30, poz. 192.

dziane w rozdziale I tego dekretu (przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu) oraz w art. 85–88 kk.WP. (art. 51) i przyjął, że do przestępstw objętych dekretem, sądy wojskowe stosują przepisy części ogólnej kk.WP. (art. 50 § 1). Potencjalny zakres stosowania kk.WP. wobec osób cywilnych był więc niezwykle szeroki. Obejmował nie tylko wskazane w w/w dekretach zbrodnie stanu, ale także liczne inne przestępstwa przewidziane w tych aktach prawnych, do których zastosowanie miała część ogólna kk.WP.

Przepisy karne o zbrodniach stanu w kk.WP. wydatnie rozszerzyły zakres kryninalizacji w sferze przestępstw przeciwko państwu. Karalnością objęły – na wzór radziecki – czynności znacznie odbiegające od skutku przestępnego, w tym czynności przygotowawcze oraz usiłowanie, stanowiące przestępstwo *suis generis*¹³⁴. Równocześnie operowały niezwykle surowymi zagrożeniami karnymi. Kara śmierci występowała w 12 sankcjach¹³⁵ przepisów dotyczących zbrodni stanu, w tym w dwóch sankcjach figurowała w postaci bezwzględnie oznaczonej (art. 91§3 i art. 92 kk.WP.), a w pięciu dalszych w alternatywie z karą więzienia o dolnej granicy zagrożenia od 10 lat.

Jeśli chodzi o przepisy części ogólnej kk.WP., ich unormowania dość istotnie odbiegały od rozwiązań kk. z 1932 r. Kodeks karny WP. w katalogu kar zasadniczych wymieniał cztery rodzaje kar: karę śmierci, więzienie, areszt oraz skierowanie do oddziału karnego (art. 34 kk.). Nieznana kodeksowi była natomiast kara dożywotniego więzienia. Czy wobec tego sądy wojskowe mogły orzekać tę karę, gdy występowała ona w ustawowym zagrożeniu przepisów ustaw szczególnych? Mimo licznych kontrowersji, jakie zrodziły się w doktrynie na tle interpretacji art. 34 kk.WP., uznano, iż wystarczającą podstawą jej stosowania był fakt występowania kary dożywotniego więzienia w zagrożeniu za poszczególny typ przestępstwa¹³⁶. Warto nadmienić, że kk.WP. wprowadził – nie znaną kk. z 1932 r. – karę dodatkową przypadku mienia (art. 40 pkt e), której orzeczenie było obligatoryjne m.in. w razie skazania na karę śmierci oraz w razie skazania na karę więzienia za zbrodnie stanu, a fakultatywne – w przypadku skazania na karę więzienia za każde inne przestępstwo popełnione z chęci zysku lub innych niskich pobudek (art. 48 § 1 i 2 kk.WP.)¹³⁷. Kodeks karny WP. ustanawiał ponadto odmiennie ustawowe granice wymiaru obu postaci kary pozbawienia wolności. Ustawowa granica kary więzienia wynosiła od roku do 10 lat, chyba że przepis szczególny odmiennie określał górną granicę wymiaru tej kary (art. 37 kk.WP)¹³⁸, a kary aresztu – od miesiąca do roku

134 Bliżej na ten temat por. A. Lityński: O prawie i sądach..., s. 72–74; także tego Autora: Podstawy prawa terroru..., s. 113–115; Z.A. Ziemia: Prawo przeciwko społeczeństwu..., s. 79–95.

135 Kara śmierci występowała w sankcjach za przestępstwa określone w art. 85, 86 § 1 i § 2, 89, 90, 91 § 1 i § 3, 92, 93 § 1, 96, 102 § 4 i w art. 103 kk.WP.

136 Por. na ten temat: T. Lercell: O właściwej wykładni art. 37 kk.WP, WPP 1945, nr 3–4, s. 226–228; K. Mioduski: Uwagi na tle art. III przepisów wprowadzających kk.WP, WPP 1950, nr 1, s. 77–87; T. Leško: System kar sądowych w prawie karnym wojskowym, Warszawa 1968, s. 81–83.

137 Szerzej na temat kary przypadku mienia por. J. Cisek: Wykonanie orzeczeń o przypadku mienia, WPP 1947, nr 1, s. 88–92.

138 Wyższa górna granica wymiaru kary więzienia – do 15 lat – została ustanowiona w art. 85, art. 89, art. 90, art. 91 § 1 i w art. 93 § 1 kk.WP.

(art. 38 kk.WP.). Górna granica kary więzienia w kk.WP. generalnie była zatem niższa od określonej w kk. z 1932 r. Jednakże m.k.k. zmodyfikował ustawowe granice obu kar, przyjmując, że karę więzienia za przestępstwa w nim określone oraz za przestępstwa z art. 85–88 kk.WP. wymierza się w granicach od 6 miesięcy do 15 lat, a karę aresztu – od tygodnia do lat 5 (art. 50 § 2).

Oba kodeksy przewidywały instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary, ale co ciekawe, kk.WP. zezwalała na zastosowanie tej instytucji w odniesieniu do każdej kary pozbawienia wolności bez względu na wysokość wymierzonej kary, choć też ustanawiał szerszy zakres bezwzględnego zakazu stosowania warunkowego zawieszenia, obejmując nim wszystkich sprawców, wobec których można było zastosować nadzwyczajne zaostrenie kary¹³⁹. Trzeba jednak odnotować, że również w tym przypadku m.k.k. wyłączył stosowanie przez sądy wojskowe przepisów rozdziału X kk.WP., dotyczącego warunkowego zawieszenia wykonania kary, nakazując stosowanie przepisów kk. z 1932 r., ograniczających ustawowy zakres stosowania warunkowego zawieszenia do kary pozbawienia wolności w rozmiarze nie przekraczającym 2 lat (art. 50 § 3). Warto też wspomnieć, że m.k.k. wyłączył również stosowanie przepisu art. 55 kk.WP., który przewidywał daleko idące możliwości złagodzenia kary¹⁴⁰, a w jego miejsce dopuścił stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary w zakresie określonym przez przepis art. 59 kk. z 1932 r., a więc tylko do przypadków wskazanych w ustawie.

Z okresu wojny pochodził jeszcze wspomniany wyżej dekret o ochronie Państwa, który pomyślany był jako akt prawny o charakterze wyjątkowym, jako że jego obowiązywanie zostało określone czasem trwania wojny¹⁴¹. Przepisy dekretu wiązały się z ideologią przekształceń ustrojowych w Polsce. Miały chronić kształtowanie się nowej rzeczywistości w szczególności przed zamachami na ustrój państwa i jego organy (dywersja, sabotaż). Dekret za wszystkie przestępstwa ujęte w dyspozycjach jedenastu artykułów wprowadził zagrożenie w postaci kary śmierci lub kary więzienia, które było uzupełnione karą dodatkową przepadku mienia (obligatoryjną w razie skazania na karę śmierci, a fakultatywną w razie skazania na karę więzienia)¹⁴².

III. Wskazane powyżej pierwsze akty prawne pochodzące jeszcze z okresu wojennego, a w szczególności dekret o ochronie Państwa, generalnie wytyczyły dalszy

139 Na temat warunkowego zawieszenia wykonania kary w kk.WP. w szczególności por.: J. Kaczorowski, J.K. Cisek, R. Vogel: Kodeks Karny Wojska Polskiego..., s. 78–82; J. Skupiński: Warunkowe skazanie w prawie polskim..., s. 90–91.

140 Szerzej na ten temat por. S. Śliwiński: Polskie prawo karne materialne. Część ogólna, Warszawa 1946, s. 597–598; Z.A. Ziemia: Prawo przeciwko społeczeństwu..., s. 86–87.

141 Świadczą o tym sformułowania większości dyspozycji przepisów dekretu, przybierające postać zwrotu „kto w czasie wojny...” (art. 4–6 i 8–10 dekretu).

142 Obszerniej na temat dekretu por. A. Lityński: O prawie i sądach..., s. 83–84; także tego Autora: Podstawy prawa terroru..., s. 116–119; Między humanitaryzmem a totalitaryzmem..., s. 171–180; U progu Polski Ludowej..., s. 83–86; Organizacja wymiaru sprawiedliwości..., s. 296–297; Z.A. Ziemia: Prawo przeciwko społeczeństwu..., s. 100–106; G. Rejman: Prawo stanu wyjątkowego..., s. 217.

kierunek rozwoju prawa karnego w okresie powojennym. Wyrażał się on w wyraźnie zaznaczonych dwóch tendencjach: stałym rozszerzaniu zakresu kryminalizacji i zaostrożeniu represyjności prawa karnego.

Odzwierciedleniem tych tendencji był pakiet dekretów (z późniejszymi zmianami) z dnia 16.11.1945 r., na który składały się: dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, dekret o postępowaniu doraźnym¹⁴³ i dekret o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym¹⁴⁴.

Z chwilą wejścia w życie dekretu o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa utraciły moc obowiązującą: dekret z dnia 30.10.1944 r. o ochronie Państwa, dekret z dnia 22.11.1938 r. o ochronie niektórych interesów Państwa oraz dekret z dnia 24.10.1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa (art. 40). Jak podnosił ówczesnie M. Siewierski, nowy dekret spełniał tę rolę w systemie prawa karnego materialnego, jaką spełniały trzy poprzednie dekrety, a jednocześnie przystosował dyspozycje dekretu o ochronie Państwa do czasu pokoju; przejął niektóre przepisy wcześniejszych dekretów, które sprawdziły się i nadal odpowiadają szczególnym warunkom życia powojennego; podwyższył niektóre dotychczasowe sankcje karne, kładąc nacisk w dziedzinie zwalczania przestępczości na prewencję ogólną; wypełnił pewne luki dotychczasowego ustawodawstwa, określając nowe czyny przestępne¹⁴⁵.

Konkretyzując, dekret aż w dziewięciu zagrożeniach przewidywał karę śmierci¹⁴⁶, która figurowała w alternatywie z karą dożywotniego więzienia i z karą więzienia, przy czym w trzech przypadkach – w alternatywie z karą więzienia na czas nie krótszy od lat 3. Szeroko ujmował karę przepadku majątku. Przewidywał, możliwość orzeczenia przepadku majątku nie tylko skazanego, ale także osób pozostających ze skazanym w faktycznej wspólności małżeńskiej lub rodzinnej (art. 37 ust. 3)¹⁴⁷. Dalsze zmiany wprowadził w zakresie procedury karnej, m.in. przekazał (częściowo) prowadzenie postępowania przygotowawczego organom bezpieczeństwa publicznego, a uprawnienia w przedmiocie stosowania środków zapobiegawczych (w tym tymczasowego aresztowania) w postępowaniu przygotowawczym

143 Dz.U. R.P. nr 53, poz. 301.

144 Dz.U. R.P. nr 53, poz. 302 (od noweli z 1950 r. cała nazwa Komisji Specjalnej pisana była wielkimi literami); jednolity tekst Dz.U. z 1950 r. nr 41, poz. 374.

145 Por. M. Siewierski: Mały kodeks karny i postępowanie doraźne wraz z przepisami o Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i innymi dodatkowymi. Komentarz, Łódź 1947, s. 8.

146 Karą śmierci w ramach sankcji alternatywnej zagrożone były następujące przestępstwa: typ kwalifikowany zamachu gwałtownego (art. 1 ust. 3); sabotaż (art. 2); bezprawne posiadanie broni lub materiałów wybuchowych (art. 3); fałszowanie pieniędzy (art. 4); sprzedajność obcym (art. 7); szpiegostwo (art. 8); wprowadzenie w błąd władzy polskiej (art. 9 ust. 1 i art. 9 ust. 2), dopuszczenie się czynu przestępnego, skierowanego przeciwko grupie ludności lub osobie z powodu przynależności narodowościowej, wyznaniowej lub rasowej z określonym następstwem (śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała, zakłócenie normalnego toku życia publicznego lub zagrożenie bezpieczeństwa publicznego) (art. 22).

147 Szerzej na temat kary przepadku mienia w świetle regulacji dekretu z 1946 r. por. M. Siewierski: Mały kodeks karny i postępowanie doraźne..., s. 98–101; W. Bogucki: Mały kodeks karny (Znowelizowany). Z objaśnieniami i z przepisami związkowymi, Warszawa 1946, s. 63–66.

przekazał prokuratorowi¹⁴⁸. Mimo daleko idącej surowości dekretu już wkrótce zarzucono mu nadmierny liberalizm, czemu dano wyraz w uchwale Rady Ministrów, przyjętej w dniu 13.12.1945 r., w której uznano za konieczne zaostrzenie kar za wszelką działalność, podrywającą spokój, porządek i bezpieczeństwo wewnątrz kraju, jak też osłabiającą Polskę na zewnątrz¹⁴⁹.

W wyniku realizacji tej uchwały opracowano nowy akt prawny, tj. dekret z dnia 13.06.1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa. Tzw. mały kodeks karny obowiązywał do dnia 1.01.1970 r., tj. do chwili wejścia w życie kk. z 1969 r. Z nazwy dekretu – „w okresie odbudowy państwa” – wynikało, że miał on obowiązywać w okresie przejściowym. Świadczy o tym również regulacja art. 68, w myśl której na czas trwania mocy obowiązującej dekretu zawieszono moc prawną przepisów kk. z 1932 r. w zakresie unormowanym w dekreście. W doktrynie zwracano uwagę, że ustawodawca rzadko na ogół wprowadza zawieszenie przepisów karnych, w zasadzie następuje ich uchylenie. Podnoszono, iż w przypadku dekretu ustawodawca liczył się zapewne z tym, że m.k.k. będzie obowiązywał jedynie przez krótszy lub dłuższy okres przejściowy, i przewidywał jego uchylenie, gdy nastąpi taka stabilizacja stosunków, że minie już okres szczególnego niebezpieczeństwa odnośnej przestępczości dla odbudowującego się Państwa Polskiego¹⁵⁰. Jednakże w kilka lat później stwierdzono: „Stwarza się złudzenie, że skoro dekret obowiązuje tylko w okresie odbudowy państwa, to z czasem wróci się do „normalnych” przepisów kodeksowych. Nowe ustawodawstwo służące nowemu ustrojowi zostało przedstawione jako coś chwilowego, wyjątkowego, normą zaś miały być odpowiednie przepisy z r. 1932. Sens tego był tylko jeden: wyrażało to tendencje prawicowe do powrotu do stosunków kapitalistycznych. To ujęcie dało zresztą asumpt do z gruntu błędnych koncepcji teoretycznych, zapoznających nową jakość naszych ustaw i traktujących je jako zjawiska wyjątkowe. Nikt jednak już nie wątpi, że nie ma powrotu od tych przepisów do kk. z r. 1932. Istnieje jedynie droga do lepiej jeszcze chroniących interesy rewolucji przepisów nowego socjalistycznego kodeksu karnego”¹⁵¹.

Mały kodeks karny przyniósł kolejne zmiany zwiększające punitivność prawa karnego. Przede wszystkim wprowadził szereg nowych typów przestępstw, w tym o charakterze „kontrewolucyjnym”, np. sabotaż reformy rolnej (art. 20), tzw. szepciana propaganda (art. 22), sabotaż świadczeń rzeczowych (art. 21), sabotaż gospodarczy (art. 3), a także związanych z sianiem waśni na tle narodowościowym, wyznaniowym lub rasowym (art. 30–34). Rozszerzenie zakresu kryminalizacji nastąpiło także w związku z dodaniem nowych sformułowań do przejętych dyspozycji z kk. z 1932 r. (np. w przypadku przestępstwa nielegalnego posiadania broni palnej lub

148 Szerzej na temat uregulowań dekretu z 1945 r. por. A. Lityński: O prawie i sądach ..., s. 95–100; także tego Autora: Podstawy prawa terroru..., s. 119–120; Organizacja wymiaru sprawiedliwości..., s. 297–299 i 317–321.

149 Zob. M. Siewierski: Mały kodeks karny i postępowanie doraźne..., s. 4–5.

150 Por. M. Siewierski: Mały kodeks karny i postępowanie doraźne..., s. 123; W. Bogucki: Mały kodeks karny..., s. 25 i 75.

151 G. Auscaler, W. Wolter: Prawo karne (w:) Dziesięciolecie prawa Polski Ludowej. Zbiór studiów, Warszawa 1955, s. 28.

materiałów wybuchowych dekret rozszerzył pojęcie działania przestępnego również na wyrób broni i innych przedmiotów mogących spowodować niebezpieczeństwo powszechne – art. 4 § 1) oraz poprzez posługiwanie się przepisami ujętymi ogólnie (np. publiczne nawoływanie do czynów skierowanych przeciw jednoci sojuszniczej Państwa Polskiego z państwem sprzymierzonym – art. 11; przepis ten został przejęty z art. 102 § 2 kk.WP.)¹⁵².

W zakresie sankcji, mały kodeks karny operował niezwykle surowymi zagrożeniami ustawowymi. Karą śmierci zostało zagrożonych 14 przestępstw¹⁵³. Kara ta zawsze występowała w alternatywie z karą dożywotniego więzienia i z karą więzienia (w tym w czterech przypadkach – w alternatywie z karą więzienia od lat 10, a w sześciu – w alternatywie z karą więzienia od lat 5). W szerokim zakresie wprowadził także karę dożywotniego więzienia. Oprócz czternastu przestępstw zagrożonych tą karą w alternatywie z karą śmierci i karą więzienia, dożywotnie więzienie figurowało jeszcze w czterech dalszych zagrożeniach, zawsze w alternatywie z karą więzienia od lat 5 (art. 1 § 1 i § 2, 14 § 1 i 23 § 2).

Na szczególną uwagę zasługuje uregulowanie zawarte w art. 48 dekretu. Przepis ten stanowił, że jeżeli ze zbrodni lub umyślnego występku wynikła lub mogła wyniknąć szkoda w zakresie prawidłowego funkcjonowania środków komunikacji publicznej lub bezpieczeństwa osób albo mienia w związku z przewozem takimi środkami, sąd, gdy za dane przestępstwo ustawa przewiduje karę niższą, wymierza karę więzienia. Zaostrzenie represji karnej objęło zatem wszystkie przestępstwa umyślne wymienione w jakichkolwiek ustawach karnych, także w kk. z 1932 r., o ile popełnienie ich pozostawało w związku z transportem ludzi lub rzeczy środkami komunikacji publicznej (np. kk. z 1932 r. za kradzież przewidywał karę więzienia do lat 5; jeżeli kradzieży dokonano na kolei, sąd mógł wymierzyć na podstawie art. 48 m.k.k. karę więzienia do lat 15)¹⁵⁴.

152 Zob. komentarz do poszczególnych artykułów dekretu (w:) M. Siewierski: Mały kodeks karny i postępowanie doraźne..., s. 21–92.

153 Karę śmierci przewidywał za: typ kwalifikowany zamachu gwałtownego (art. 1 § 1), sabotaż (art. 3), bezprawne posiadanie broni palnej lub materiałów wybuchowych (art. 4 § 1), sprzedajność obcym, tj. przyjęcie lub zażądanie korzyści majątkowej lub osobistej od osoby działającej w interesie obcego rządu lub obcej organizacji w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego (art. 6), szpiegostwo (art. 7), wprowadzenie w błąd władzy polskiej lub udzielenie jej fałszywych wiadomości lub dostarczenie podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów (art. 8 § 1), wprowadzenie w błąd władzy polskiej – przez osobę oddającą usługi władzy polskiej – przez zatajenie przed nią okoliczności istotnej ze swojej działalności w stosunku do rządu państwa obcego (art. 8 § 2), fałszowanie pieniędzy (art. 12 § 1), za postać personalną przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w art. 1, 3 lub 7 (art. 13 § 2), za założenie związku zbrodniczego lub pełnienie w nim jakichkolwiek czynności kierowniczych (art. 14 § 2), za przygotowanie do popełnienia przestępstwa, określonego w art. 1, 3 lub 7 bądź za wejście w porozumienie z innymi osobami w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 1, 3 lub 7 dokonane przez posła do Krajowej Rady Narodowej, członka innej rady narodowej, urzędnika państwowego lub samorządowego, osobę należącą do sił zbrojnych, przedstawiciela związku zawodowego, organizacji politycznej lub organizacji społecznej o znaczeniu ogólnopolskim (art. 15 § 1 w związku z art. 13 § 1 i § 2), za dokonanie czynu, określonego w art. 1, 3, 7 lub 14 przez osobę wymienioną powyżej (art. 15 § 2), za udział w związku orężnym albo udzielenie pomocy takiemu związkowi lub powtarzającej się pomocy jego członkom (art. 16 § 1) oraz za dopuszczenie się czynu przestępnego skierowanego przeciwko grupie ludności lub szczególnej osobie z powodu przynależności narodowościowej, wyznaniowej lub rasowej, jeżeli z czynu tego wynikła śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała albo nastąpiło zakłócenie normalnego biegu życia publicznego lub zagrożenie bezpieczeństwa powszechnego (art. 32).

154 Por. W. Bogucki: Mały kodeks karny..., s. 62–63; M. Siewierski: Mały kodeks karny i postępowanie doraźne..., s. 97.

Ponadto dekret z 1946 r. zachowywał wszystkie rygorystyczne przepisy dekretu z 1945 r., m.in. dotyczące orzekania kary dodatkowej przepadku majątku skazanego, a także majątku osób pozostających ze skazanym we wspólności małżeńskiej lub rodzinnej¹⁵⁵ oraz przepisy wprowadzające liczne odmienności do postępowania w sprawach o przestępstwa określone w dekrete¹⁵⁶.

Do zwiększenia represyjności prawa karnego zmierzały także kolejne dwa dekrety z dnia 16.11.1945 r., tj. dekret o postępowaniu doraźnym i dekret, mocą którego utworzono Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, które to akty prawne w zasadniczym stopniu zadecydowały o charakterze prawa karnego¹⁵⁷.

Co się tyczy dekretu o postępowaniu doraźnym na wstępie trzeba odnotować, że był on dwukrotnie nowelizowany: w 1946 r.¹⁵⁸ oraz w 1949 r.¹⁵⁹. Dekret obowiązywał do końca 1969 r. W sprawach należących do właściwości sądów wojskowych postępowanie doraźne zostało wprowadzone dekretem z dnia 25.06.1946 r. o przystosowaniu przepisów o postępowaniu doraźnym do postępowania przed sądami wojskowymi¹⁶⁰.

Celem postępowania doraźnego była szybka i surowa represja karna, której uzasadnieniem było szerzenie się w okresie powojennym niektórych przestępstw, które podważały podstawy ładu prawnego oraz porządku i bezpieczeństwa publicznego i przez to powodowały poważne zakłócenie procesu odbudowy życia państwowego, społecznego i gospodarczego¹⁶¹. Toteż dekret wprowadził istotne zmiany w sferze zagrożeń karnych. Mianowicie, w razie przeprowadzenia postępowania w trybie doraźnym przewidywał możliwość wymierzania bez względu na rodzaj i granice ustawowych zagrożeń: kary śmierci, kary dożywotniego więzienia lub kary więzienia na czas nie krótszy od roku (nowela z 1946 r. podniosła dolną granicę kary więzienia do lat 3). Wprowadził też obowiązek wymierzania grzywny kumulatywnej w razie skazania za przestępstwo popełnione z chęci zysku. Ponadto dekret wprowadził obowiązek stosowania tymczasowego aresztowania.

155 Art. 49 § 3 dekretu został uchylony na mocy art. 16 ust. 1 pkt 4 dekretu z dnia 22.10.1947 r. o przepadku majątku (Dz.U.R.P. nr 65, poz. 390).

156 Szerzej na ten temat porównaj zwłaszcza: S. Śliwiński: *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Przebieg procesu i postępowanie wykonawcze*, Warszawa 1948, s. 264–271; W. Bogucki: *Mały kodeks karny...*, s. 67–74; M. Siewierski: *Mały kodeks karny i postępowanie doraźne...*, s. 97–121; w piśmiennictwie współczesnym: M. Cieślak: *Polska procedura karna...*, 1984..., s. 130; Z.A. Ziemia: *Prawo przeciwko społeczeństwu...*, s. 142–150; A. Lityński: *O prawie i sądach...*, s. 101–105; także tego Autora: *Podstawy prawa terroru...*, s. 120–127.

157 Por. K. Buchała, A. Zoll: *Polskie prawo karne...*, s. 36; A. Lityński: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości...*, s. 318–321.

158 Zob. Dekret z dnia 13.06.1946 r. o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym (Dz.U.R.P. nr 30, poz. 193).

159 Zob. Ustawa z dnia 27.04.1949 r. o zmianie dekretu o postępowaniu doraźnym (Dz.U.R.P. nr 32, poz. 239). Jednolity tekst dekretu został ogłoszony dnia 18.05.1949 r. (Dz.U.R.P. nr 33, poz. 244).

160 Dz.U.R.P. nr 30, poz. 194.

161 Por. M. Siewierski: *Mały kodeks karny i postępowanie doraźne...*, s. 18; A. Wendl: *Słowo wstępne (w:) Mały kodeks karny*, Łódź 1946, s. 15–16.

Zasięg postępowania doraźnego był szeroki. Tryb ten w zasadzie mógł być stosowany w przypadkach najpoważniejszych przestępstw. Początkowo objęto nim zabójstwo (art. 225 kk.), rozbój, kradzież rozbójniczą, sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego, niektóre przestępstwa urzędnicze, ale także pewne formy kradzieży i przywłaszczenia. Późniejsze nowelizacje zmieniły nieco zakres rzeczowy postępowania doraźnego, wyłączając z tego trybu zabójstwo w afekcie, kradzież, przywłaszczenie i sprzedajność urzędnika, ale z kolei obejmując nim m.in. poważne przestępstwa gospodarcze¹⁶².

Dalszy regres w rozwoju prawa karnego uwidocznił się z chwilą powołania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym¹⁶³, która w zakresie swoich kompetencji uzyskała uprawnienia do stosowania sankcji nie przewidzianych w systemie prawa karnego, w szczególności w postaci umieszczenia sprawcy w obozie pracy, a także zakazu pobytu sprawcy w województwie jego miejsca zamieszkania.

Początkowo Komisja Specjalna została powołana do wykrywania i ścigania przestępstw godzących w interesy życia gospodarczego lub społecznego Państwa, a zwłaszcza: przywłaszczenia, grabieży mienia publicznego albo będącego pod zarządem publicznym, korupcji, łapownictwa, spekulacji i tzw. szabrownictwa. Jednakże obok uprawnień dochodzeniowych Komisja Specjalna uzyskała również uprawnienia do podejmowania rozstrzygnięć. Otóż mogła ona, nie kierując sprawy na drogę postępowania sądowego umieścić sprawcę w obozie pracy na okres do 2 lat, jeżeli jego działanie pozostawało w związku ze wstrętem do pracy albo stwarzało niebezpieczeństwo popełnienia nadużyć lub dopuszczania się szkodnictwa gospodarczego. Warto nadmienić, że Komisja została też wyposażona w prawo stosowania środków zapobiegawczych, w tym tymczasowego aresztowania. W późniejszym okresie kompetencje Komisji Specjalnej uległy rozszerzeniu. Najpierw nowela z 1946 r.¹⁶⁴ dopuściła możliwość stosowania przez ten organ przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa, lub narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do jego popełnienia, a następnie ustawa z dnia 2.06.1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlo-

162 Szerzej na temat postępowania doraźnego por. A. Lityński: *O prawie i sądach...*, s. 89–93; Z.A. Ziemia: *Prawo przeciwko społeczeństwu...*, s. 331–339.

163 Dogłębną analizę instytucji Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym przedstawia monografia P. Fiedorczyka: *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Studium historycznoprawne*, Białystok 2002. Bliżej na temat Komisji Specjalnej por. także: *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Wybór dokumentów. Wstęp i opracowanie D. Jarosz, T. Wolsza*, Warszawa 1995; A. Lityński: *O prawie i sądach...*, s. 94–95 i 192–214; także tego Autora: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości...*, s. 319–321; oraz Inaczej o pierwszej dekadzie Polski Ludowej. *Obraz sądów karnych (w:) Z dziejów prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, red. A. Lityński, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 1200, Katowice 1991; Z.A. Ziemia: *Prawo przeciwko społeczeństwu...*, s. 437–459; M. Fajst: *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945–1954) i jej ofiary*, WPP 2000, nr 2 i 3–4; W. Domagalski: *Działalność Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (w świetle materiałów Komisji i jej Delegatury Warszawskiej)*, Arch. Krym. 1996, t. XXII, s. 85–148.

164 Por. Dekret z dnia 14.05.1946 r. o zmianie dekretu o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym (Dz.U. R.P. nr 23, poz. 149).

wym¹⁶⁵ wprowadziła możliwość orzekania także grzywny oraz utraty praw gospodarczych (np. zamknięcie przedsiębiorstwa, czy pozbawienie uprawnień handlowych i przemysłowych).

W związku z zasadniczą reformą systemu procesu karnego dokonaną w latach 1949–1950¹⁶⁶, w 1950 r. Komisję Specjalną przekształcono w organ wyłącznie orzekający¹⁶⁷. Nowela z 1950 r. na nowo określiła kompetencje rzeczowe Komisji Specjalnej, które jednak niewiele odbiegały od uprzednio określonych (w miejsce szabrownictwa wprowadzono „powodowanie paniki w celu szkodenia interesom mas pracujących”), natomiast rozbudowała katalog kar, które mogły być orzekane przez Komisję i jej delegatury w każdej rozpoznawanej sprawie. Nowością w stosunku do stanu dotychczasowego była kara zakazu pobytu w województwie miejsca zamieszkania orzekana na okres do 5 lat. Należy podkreślić, że postępowanie przed Komisją toczyło się bez udziału obrońcy, a od postanowień Komisji nie przysługiwały żadne środki zaskarżenia.

Komisja Specjalna istniała do końca 1954 r.¹⁶⁸ Likwidację Komisji oficjalnie wiązano ze spadkiem liczby przestępstw, do rozpoznania których była ona powołana. Wspomnieć trzeba, że utworzona w listopadzie 1956 r. przez Ministra Sprawiedliwości komisja, której celem było zbadanie działalności tzw. sekcji tajnej Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy, zaliczyła całą działalność Komisji Specjalnej do naruszających zasady praworządności. Stwierdziła m.in., że w Komisji „skazywano niejednokrotnie za czyny w ogóle nie będące przestępstwami w prawie karnym”¹⁶⁹.

W ustawie o amnestii z dnia 27.04.1956 r.¹⁷⁰ postanowiono, że „Puszcza się w niepamięć i przebacza popełnione przed dniem 15 kwietnia 1956 r. czyny, za które została orzeczona kara przez b. Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym”.

IV. Odrębny problem stanowi pochodzący z najwcześniejszego okresu powojennego dekret z dnia 22.01.1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i fałszyzację życia państwowego¹⁷¹. Dekret był aktem prawnym o charakterze szczegó-

165 Dz.U. R.P. nr 43, poz. 218.

166 Na temat zmian wprowadzonych do procesu karnego por. S. Waltoś: *Proces karny...*, s. 129–131; A. Murzynowski, J. Rezler: *Wymiar sprawiedliwości w Polsce...*, s. 66–70; M. Cieślak: *Polska procedura karna...*, s. 130–132; K. Marszał: *Proces karny. Wydanie IV. Uzupełnione i poprawione*, Katowice 1997, s. 506–507.

167 Zob. Ustawa z dnia 20.07.1950 r. o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz.U. R.P. nr 38, poz. 350).

168 Została zniesiona dekretem z dnia 23.12.1954 r. o zniesieniu Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz.U. R.P. nr 57, poz. 282).

169 Przytaczam za: A. Lityński: *O prawie i sądach...*, s. 95; także tego Autora: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości...*, s. 298.

170 Dz.U. R.P. nr 11, poz. 57.

171 Dz.U. R.P. nr 5, poz. 46.

lnym. Odnosił się do czynów związanych z przeszłością, a ściśle z działalnością w okresie międzywojennym¹⁷². Jego przepisy miały moc wsteczną.

Dekret służył wyłącznie celom politycznym. Umożliwił przeprowadzenie porachunków z dawnymi przeciwnikami politycznymi¹⁷³. Obejmował karalnością działania, które doprowadziły do klęski wrześniowej. Wprowadził odpowiedzialność osób reprezentujących władzę II Rzeczypospolitej w związku z postępowaniem, które przyniosło korzyść faszystowskiemu lub narodowemu socjalizmowi, a także wprowadził karalność osób, które brały udział w dręczeniu osoby przebywającej lub osadzonej w miejscu odosobnienia, obozie, areszcie lub zakładzie karnym z powodu działalności politycznej lub społecznej lub choćby przyczyniły się do tego. Również ten dekret operował niezwykle surowymi zagrożeniami karnymi, w tym karą śmierci w alternatywie z karą dożywotniego więzienia i karą więzienia od lat 3. Należy zaznaczyć, że formalnie dekret obowiązywał do końca 1969 r. Jednakże przepisy dekretu generalnie utraciły aktualność już na mocy amnestii z 1956 r.

V. W latach 1949–1950 pojawiło się kilka dalszych, charakterystycznych dla okresu powojennego aktów prawnych, które uwidaczniały dotychczasowy kierunek rozwoju prawa karnego.

Z ważniejszych wymienić tu trzeba dekret z dnia 5.08.1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania¹⁷⁴, który wszedł w życie w miejsce uchylonych odpowiednich przepisów kk. z 1932 r. oraz przepisów art. 30–34 m.k.k. Wprowadził on liczne nowe stany faktyczne, ale też przejął z m.k.k. niezwykle surowe zagrożenie ustawowe (kara więzienia od lat 3, kara dożywotniego więzienia, kara śmierci) za przestępstwo publicznego lżenia, wyszydzania lub poniżania grupy ludności albo poszczególniej osoby z powodu jej przynależności wyznaniowej, przekonań religijnych lub bezwyznaniowości, jeżeli z czynu wynikła śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała, albo nastąpiło zakłócenie normalnego biegu życia publicznego lub zagrożenie bezpieczeństwa powszechnego (art. 7 § 4).

Wyrazem dążenia do zintensyfikowania ochrony tajemnicy państwowej i służbowej był dekret z dnia 26.10.1949 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej¹⁷⁵, z niezwykle kazuistycznymi przepisami.

Duży rygoryzm cechował ustawę z dnia 28.10.1950 r. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny oraz zaostrzeniu kar za niektóre przestępstwa dewizowe¹⁷⁶, która w art. 9 ust. 1 przewidywała karę śmierci w alternatywie z karą dożywotniego więzienia i karą więzienia za obrót, bez zezwolenia odpowiedniej Komisji Dewizowej, wszelkiego rodzaju walutą obcą, złotymi monetami,

172 Zob. L. Gardocki: Problem zakresu kryminalizacji..., s. 99.

173 Por. K. Buchała, A. Zoll: Polskie prawo karne..., s. 35–36; Z.A. Ziemia: Prawo karne Polski Ludowej..., s. 127–130; także tego Autora: Prawo przeciwko społeczeństwu..., s. 276–280; A. Lityński: Podstawy prawa terroru..., s. 127–129; także tego Autora: O prawie i sądach..., s. 111–114; G. Rejman: Prawo karne w latach..., s. 44–49.

174 Dz.U. R.P. nr 45, poz. 334.

175 Dz.U. R.P. nr 55, poz. 437. (Por. szerzej: J. Bafia (w.): Ustawy karne PRL. Komentarz, Warszawa 1965, s. 136–137).

176 Dz.U. R.P. nr 50, poz. 460. W miejsce tej ustawy weszła w życie ustawa karna dewizowa z dnia 28.03.1952 r. (Dz.U. R.P. nr 21, poz. 134).

złotem lub platyną. Sprawy o to przestępstwo ustawa poddała postępowaniu doraźnemu (art. 10).

Znamienna dla tego okresu była też ustawa z dnia 19.04.1950 r. o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy¹⁷⁷, która wprowadziła odpowiedzialność karosądową za złośliwe i uporczywe naruszanie dyscypliny pracy, tj. opuszczenie mimo wymierzonych kar porządkowych bez usprawiedliwienia w ciągu roku czterech lub więcej dni pracy albo opuszczenie jednorazowo bez usprawiedliwienia czterech lub więcej dni pracy (art. 7). Czyn ten zagrożony był nieznaną dotychczas w prawie polskim karą sądową, polegającą na obowiązku pozostawania przez okres do 3 miesięcy przy pracy dotychczas wykonywanej, z jednoczesnym potrąceniem od 10% do 25% wynagrodzenia za pracę (art. 8)¹⁷⁸.

VI. Powyższą linię rozwojową prawa karnego przerwała ustawa z dnia 31.10.1951 r. o warunkowym przedterminowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności¹⁷⁹, która istotnie zliberalizowała dotychczasowe przepisy o warunkowym zwolnieniu. Ustawa uchyliła odpowiednie przepisy kk. z 1932 r. i kk.WP. z 1944 r., opierając instytucję warunkowego zwolnienia na nowych, ujednoczonych zasadach.

Nowe przepisy wydatnie poszerzyły możliwości stosowania warunkowego zwolnienia. Mogło ono nastąpić już po odbyciu przez skazanego połowy kary, a w razie skazania na karę dożywotniego więzienia – po odbyciu 10 lat (art. 3). Ustawa w ogóle nie określiła bezwzględnego minimum odbycia kary przez skazanego, likwidując tym samym przeszkodę do stosowania warunkowego zwolnienia wobec skazanych na krótkoterminowe kary pozbawienia wolności. Charakterystyczne dla ustawy było również wprowadzenie warunkowego zwolnienia obligatoryjnego (obok fakultatywnego), które powiązano z sumiennością i wydajną pracą więźnia. Mianowicie, jeżeli skazany wyróżniał się szczególnie sumienną i wydajną pracą, każdy dzień takiej pracy liczono za dwa dni kary pozbawienia wolności. W takim przypadku skazanego należało zwolnić najpóźniej wtedy, gdy pozostała mu do odbycia część kary równa okresowi, w którym wyróżnił się on pracą (art. 2).

Z innych istotnych nowości wymienić należy wprowadzenie zakazu stosowania warunkowego zwolnienia do skazanych za szpiegostwo, zamachy terrorystyczne lub sabotaż, rezygnację z jakichkolwiek ograniczeń stosowania warunkowego zwolnienia względem recydywistów oraz wprowadzenie jedynie fakultatywnego odwołania warunkowego zwolnienia.

177 Dz.U. R.P. nr 20, poz. 168. Ustawa ta została uchylona ustawą z dnia 10.09.1956 r. w sprawie uchylenia przepisów o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy (Dz.U. nr 41, poz. 187).

178 Por. A. Gubiński: Socjalistyczna dyscyplina pracy w prawie karnym, Warszawa 1965, s. 128–130; G. Auscaler: Mobilizacja rezerw ludzkich w związku z planem sześcioletnim, Dem. Przegl. Praw. 1950, nr 5, s. 36; K. Czajkowski: Ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy w praktyce sądów, NP 1951, nr 3, s. 14; J. Śliwowski: Kara ograniczenia wolności. Studium penalistyczne, Warszawa 1973, s. 13–15.

179 Dz.U. R.P. nr 58, poz. 399.

Kształt prawny nadany warunkowemu zwolnieniu przez ustawę wywołał rozliczne obiekcje w doktrynie. Z krytyką spotkała się zwłaszcza zasada obligatoryjności warunkowego zwolnienia. W późniejszym piśmiennictwie¹⁸⁰ zwracano uwagę, iż mechaniczne zaliczanie każdego dnia sumiennej i wydajnej pracy za dwa dni pozbawienia wolności preferuje kryterium formalne, które jest sprzeczne z istotą warunkowego zwolnienia jako instrumentu oddziaływania penitencjarnego. Nie bez racji podnoszono, że aczkolwiek wydajna i sumienna praca może być przejawem resocjalizacji skazanego, to jednak nie musi tego dowodzić, zwłaszcza jeśli chodzi o recydywistów, którzy po powtórny powrocie do więzienia, zdawali sobie sprawę z tego, że jeżeli będą sumiennie i wydajnie pracować, to w określonym terminie zostaną zwolnieni. Wskazywano, że na gruncie ustawy z 1951 r. instytucja warunkowego zwolnienia nabrała charakteru produkcyjnego, że jej celem była sama praca, zamiast resocjalizacji skazanego¹⁸¹. Wśród licznych mankamentów ustawowej regulacji warunkowego zwolnienia, na które wskazywano, znalazły się także: zaniechanie określenia bezwzględnego minimum przebywania skazanego w więzieniu, identyczne traktowanie przez ustawę recydywistów i skazanych po raz pierwszy, wyłączenie z możliwości korzystania z warunkowego zwolnienia skazanych za określone przestępstwa, wreszcie pominięcie dozoru ochronnego nad osobą warunkowo zwalnianą¹⁸².

VII. Kolejne istotne zmiany w obrazie punitywności prawa karnego związane były z pakietem ustaw dotyczących ochrony systemu gospodarczego PRL, a zwłaszcza ochrony własności społecznej. Wśród nich szczególne miejsce – ze względu na duże znaczenie praktyczne – zajmują dwa dekrety z dnia 4.03.1953 r.¹⁸³: dekret o wzmożeniu ochrony własności społecznej¹⁸⁴ (tzw. duży dekret) i dekret o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami¹⁸⁵ (tzw. mały dekret). We wstępie do obu dekretów jednoznacznie określono cel nowych regulacji – chodziło o „wzmożenie ochrony własności społecznej”.

Należy zauważyć, że sformułowania wstępu do dekretów marcowych bezpośrednio nawiązywały do postanowień Konstytucji PRL z 1952 r.¹⁸⁶, która za podstawową formę własności uznała tzw. mienie ogólnonarodowe, które miało podlegać

180 Por. J. Bafia, K. Buchała: Warunkowe zwolnienie. Wprowadzenie i komentarz do ustawy z dnia 29.05.1957 r., Warszawa 1957, s. 29–30; S. Paweła: Kształtowanie się wykonawstwa orzeczeń (w:) XXV lat wymiaru sprawiedliwości PRL, Warszawa 1969, s. 119.

181 Por. J. Bafia, K. Buchała: Warunkowe zwolnienie..., s. 30–31; J. Śliwowski: Nowe przepisy o warunkowym przedterminowym zwolnieniu, NP 1957, nr 7–8, s. 82–95; K. Serafin: Czy utrzymać obligatoryjne przedterminowe zwolnienie, NP 1956, nr 11–12, s. 156–158; I. Śmietanka, R. Czapiewski: Kilka uwag o przedterminowym warunkowym zwolnieniu, NP 1957, nr 1, s. 80–81.

182 Zob. M. Ryba: Warunkowe zwolnienie w polskim prawie..., s. 70–71.

183 Identyczne datowanie mają także dwa inne dekrety: dekret o ochronie interesów nabywców w obrocie handlowym (Dz.U. nr 16, poz. 640) i dekret o wzmożeniu walki z produkcją złej jakości (Dz.U. nr 16, poz. 63).

184 Dz.U. nr 17, poz. 68.

185 Dz.U. nr 17, poz. 69.

186 Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz.U. nr 33, poz. 232).

„szczególnej trosce i opiece państwa oraz wszystkich obywateli” (art. 8). Przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji PRL, redakcyjnie identyczny z brzmieniem wstępu dużego dekretu, nałożył na każdego obywatela PRL obowiązek strzeżenia własności i umacniania jej jako niewzruszonej podstawy rozwoju Państwa, źródła bogactwa i siły Ojczyzny, zaś przepis art. 77 ust. 2 Konstytucji stanowił, że „Osoby, które dopuszczają się sabotażu, dywersji, szkodnictwa lub innych zamachów na własność społeczną, karane są z całą surowością prawa”. Do tej dyrektywy odnosiła się intencja ustawodawcy, wyrażona we wstępie do obu dekretów, iż wszelkie zamachy na własność społeczną, choćby najdrobniejsze, winny być surowo karane.

Wejście w życie dekretów marcowych w zasadniczym stopniu zmieniło stan prawny w zakresie przestępstw przeciwko mieniu. Nastąpiło zróżnicowanie odpowiedzialności ze względu na kategorię atakowanego mienia. Rozdział XXXIX kk. z 1932 r. (Przestępstwa przeciwko mieniu) został ograniczony tylko do przypadków, gdy przedmiotem przestępstwa było mienie nie będące własnością społeczną, natomiast dekrety wyodrębniły przestępstwa skierowane przeciwko mieniu społecznemu¹⁸⁷. Wprowadziły one zbiorcze pojęcie zagarnięcia mienia społecznego¹⁸⁸, w ramach którego wyróżnione zostały dwie podstawowe grupy zagarnięć mienia społecznego w zależności od wartości przedmiotu czynu. Jedną grupę stanowiły drobne kradzieże mienia społecznego o wartości do 300 zł, do drugiej grupy wchodziły wszystkie zagarnięcia mienia społecznego o wartości przekraczającej tę kwotę¹⁸⁹.

Dekrety charakteryzowały się zaostrzeniem represji karnej w różnych formach. Wprowadziły bardzo surowe sankcje o zwężonych granicach i wysokiej dolnej granicy ustawowego wymiaru kary. Za kwalifikowane przestępstwo rabunku mienia społecznego przewidziana została kara więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub kara dożywotniego więzienia albo kara śmierci (art. 2 § 2). Z kolei kara więzienia na czas nie krótszy od lat 5 w alternatywie z karą więzienia dożywotniego została przewidziana za zagarnięcie mienia społecznego, jeżeli sprawca wyrządził wielką szkodę interesom gospodarczym lub obronnym PRL (art. 1 § 4). Ponadto w przypadku wskazanych przestępstw przewidziano możliwość orzeczenia przepadku mienia sprawcy w całości lub w części. Podstawowy typ zagarnięcia mienia społecznego o wartości powyżej 300 zł zagrożony został karą więzienia od roku do lat 5 (art. 1 § 1 dużego dekretu), a drobna kradzież mienia społecznego o wartości do 300 zł – karą więzienia od 6 miesięcy do roku (art. 1 § 1 małego dekretu).

Inną formą zaostrzenia odpowiedzialności karnej było wprowadzenie przez duży dekret całkowitego zakazu stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 5). Natomiast mały dekret dopuścił możliwość stosowania warunkowego skazania, ale tylko ze względu na szczególnie wyjątkowe i uzasadnione okoliczności

187 Por. M. Siewierski: Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz. Wydanie IX, Warszawa 1965, s. 344.

188 Na temat treści i zakresu nazwy „zagarnięcie mienia społecznego” por. zwłaszcza: O. Górniok: Zagarnięcie mienia społecznego, Warszawa 1976, s. 56–62.

189 Por. O. Górniok: Zagarnięcie mienia..., s. 10–11; J. Wojciechowski: Ewolucja prawno-karnej ochrony mienia w prawie polskim (w:) Rozważania o reformie prawa i ustroju, Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, humanistyka, vol. 33, nr 1–2, 1991–1992, s. 29.

ci danego przypadku, jeżeli sąd uznał zawieszenie kary za celowe (art. 6). Warto podkreślić, że w ówczesnym piśmiennictwie akcentowano, że pojęcie szczególnie wyjątkowych i uzasadnionych okoliczności powinno być tłumaczone w sposób ściśle ograniczony do zupełnie wyjątkowych sytuacji życiowych¹⁹⁰.

Kolejną formą zaostrzenia represji karnej było wprowadzenie w sprawach o przestępstwa określone w dużym dekrete obowiązkowego tymczasowego aresztowania (art. 4).

Trzeba wreszcie odnotować, że oba dekrety stworzyły typ kwalifikowany przestępstwa ze względu na recydywę, z odrębną, surową sankcją, wprowadzając tym samym obligatoryjne zaostrzenie kary wobec recydywistów. Art. 1 § 2 dużego dekretu stanowił, że „Kto dopuszcza się przestępstwa określonego w § 1 będąc już skazanym za zagarnięcie mienia społecznego, podlega karze więzienia od lat 2 do lat 10”. Podobny przepis zawierał też mały dekret¹⁹¹.

Tak drastycznie represyjne nastawienie dekretów wkrótce zostało jednak złagodzone przez dekret z dnia 23.12.1954 r. o zmianie niektórych przepisów o ochronie własności społecznej¹⁹². Przede wszystkim odstąpiono od określenia dolnych granic sankcji; uchylono przepis art. 4 dużego dekretu, nakładający obowiązek stosowania tymczasowego aresztowania; w miejsce zakazu stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary wprowadzono jedynie ograniczenie jego stosowania, a w przypadku drobnej kradzieży zniesiono ograniczenie stosowania warunkowego skazania.

VIII. Jak już wcześniej zasygnalizowano, w latach 1949–1950 dokonano gruntownej przebudowy systemu procesu karnego. Między innymi istotnie zreformowano model postępowania przygotowawczego, wprowadzając też ważne zmiany w zakresie instytucji tymczasowego aresztowania. W świetle nowego brzmienia art. 164 § 1 i § 2 pkp., które nadała ustawa z dnia 27.04.1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego¹⁹³, do stosowania aresztu tymczasowego uprawniony został obok sądu również prokurator, który mógł stosować tymczasowe aresztowanie w stadium śledztwa. Jednakże już kolejna ustawa z dnia 20.07.1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego¹⁹⁴ całkowicie wyeliminowała kontrolę sądu nad stosowaniem tymczasowego aresztowania przez prokuratora, ustalając, że także prawo przedłużenia aresztu przysługuje wyłącznie prokuratorowi (art. 166 § 3).

Wraz z powierzeniem stosowania tymczasowego aresztowania prokuratorowi, równocześnie w szerokim zakresie wprowadzono formę obligatoryjnego stosowania aresztu tymczasowego. Obowiązek stosowania aresztu tymczasowego obejmował sprawy: o przestępstwa umyślne, określone w rozdziałach XVIII–XIX i

190 Por. L. Lernell: Nasze ustawodawstwo karne na straży własności społecznej i interesów mas pracujących, NP 1953, nr 3, s. 19.

191 Szerzej na ten temat por. D. Pleńska: Zagadnienie recydywy..., s. 46–47.

192 Dz.U. nr 57, poz. 283.

193 Dz.U. nr 32, poz. 238.

194 Dz.U. nr 38, poz. 348.

XXXIII oraz w art. 125 i 165–167 kk., o zbrodni określone w dekreście z dnia 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko–hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego, o zbrodni określone w dekreście z dnia 22.01.1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyczację życia państwowego, o przestępstwa na szkodę Skarbu Państwa, samorządu, instytucji prawa publicznego lub spółdzielczego oraz na szkodę przedsiębiorstw, stanowiących własność bądź pozostających pod zarządem Państwa, samorządu, instytucji prawa publicznego lub spółdzielni, a także o inne przestępstwa, jeżeli interesy gospodarcze Polski Ludowej zostały narażone na znaczną szkodę (art. 165 § 1a). Ponadto w razie wydania w pierwszej instancji wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności powyżej lat 2, a także w razie skazania recydywisty zastosowanie aresztu tymczasowego było obowiązkowe (art. 165 § 1b).

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że również ustawy dodatkowe szeroko wprowadzały tymczasowe aresztowanie obligatoryjne¹⁹⁵. Należy tu wymienić zwłaszcza dekret z dnia 16.11.1945 r. o postępowaniu doraźnym (art. 9 ust. 1) oraz dekret z dnia 4.03.1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej (art. 4).

W doktrynie¹⁹⁶ podnoszono, iż ustawodawca wprowadzając zasadę obligatoryjnego tymczasowego aresztowania za cały szereg poważniejszych przestępstw, tylko do pewnego stopnia opierał się na domniemaniu, że oskarżony będzie w takich przypadkach uchylać się od wymiaru sprawiedliwości. Innym motywem uzasadniającym celowość wprowadzenia obowiązku stosowania aresztu tymczasowego były względy natury pozaprocesowej, tj. potrzeba zaostrzenia represji w zwalczaniu pewnego rodzaju przestępstw. Wskazuje na to treść uzasadnienia do ustawy o zmianie przepisów postępowania karnego z 1949 r., w którym stwierdzono, że „zastosowanie tymczasowego aresztu od razu na początku śledztwa przyczyni się nie tylko do ukrócenia prób ukrycia dowodów i matactwa, ale oddziałuje wychowawczo na społeczeństwo. Natychmiastowa reakcja ze strony organów wymiaru sprawiedliwości wywiera w wysokim stopniu odstraszący wpływ”¹⁹⁷.

Trzeba jednak podkreślić, że w stosunku do przypadków określonych w art. 165 § 1 kpk. nowela wprowadziła też możliwość odstąpienia od stosowania tymczasowego aresztowania ze względu na szczególne okoliczności sprawy.

IX. Przechodząc do uogólniających spostrzeżeń trzeba stwierdzić, że okres 1944–1955 to lata daleko idących przemian prawa karnego, wydatnie zwiększających stopień jego represyjności. Aczkolwiek kodeks karny z 1932 r. zachowano w mocy, niemniej zmiany stanu prawnego następowały w drodze wydawania licznych aktów dodatkowych, które uzupełniały bądź zastępowały unormowania kodeksowe.

195 Zob. A. Murzynowski: Kryteria stosowania środków zapobiegających uchylaniu się od sądu, PiP 1954, nr 1, s. 108–109; M. Cieślak: Areszt tymczasowy w świetle obecnego i w perspektywie przyszłego ustawodawstwa, PiP 1954, nr 12, s. 756–757.

196 Por. A. Murzynowski: Kryteria stosowania środków zapobiegających..., s. 109–110.

197 Przytaczam za: A. Murzynowski: Areszt tymczasowy..., s. 23.

Już pierwsze akty prawne (dekret o ochronie Państwa i kodeks karny WP.) pochodzące jeszcze z okresu wojennego prowadziły do zwiększenia rygoryzmu prawa karnego. W szczególności znacznie zwiększyły zakres kryminalizacji w sferze politycznej, wprowadzając równocześnie niezwykle surowe zagrożenia ustawowe. Wystarczy w tym miejscu wspomnieć, iż dekret o ochronie Państwa za wszystkie przewidziane w nim przestępstwa wprowadził obok kary więzienia również karę śmierci, uzupełnioną nieznaną kk. z 1932 r. obligatoryjnie orzekaną karą przepadku mienia. Z kolei kk.WP. aż w 12 sankcjach przepisów o zbrodniach stanu wprowadził w zagrożeniu ustawowym karę śmierci, przy czym w dwóch przepisach figurowała ona w postaci bezwzględnie oznaczonej. Nowym elementem stanu prawnego, charakterystycznym dla całego okresu powojennego, było poddanie (w pewnym zakresie) jurysdykcji sądów wojskowych osób cywilnych, z zastosowaniem kk.WP.

Bardzo poważne zwiększenie stopnia represyjności prawa karnego przyniosły wydane jednocześnie (16.11.1945 r.) trzy dekrety: o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, o postępowaniu doraźnym oraz o utworzeniu Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Pierwszy z dekretów, zastąpiony następnie (w 1946 r.) dekretem o identycznym tytule, zwany powszechnie małym kodeksem karnym, nie tylko przejmował postanowienia dekretu o ochronie Państwa, ale też wprowadził niektóre nowe nieznanne kk. z 1932 r. przestępstwa, bądź ujmował je szerzej niż w kodeksie, zawieszając jednocześnie moc prawną odpowiednich przepisów kodeksu karnego. Karą śmierci w alternatywie z karą dożywotniego więzienia i karą więzienia o wysokiej dolnej granicy zostało zagrożonych 14 przestępstw.

Do radykalnego zaostżenia represyjności prawa karnego prowadziły zmiany wprowadzone przez dekret o postępowaniu doraźnym. Mianowicie, za przestępstwa podlegające rozpoznaniu w tym trybie dekret przewidywał możliwość wymierzania bez względu na rodzaj i granice ustawowych zagrożeń: kary śmierci, kary dożywotniego więzienia lub kary więzienia na czas nie krótszy od 1 roku (od 1946 r. – od 3 lat). Ponadto dekret ustanowił obowiązek stosowania tymczasowego aresztowania.

Dopełnieniem powyższych aktów prawnych był dekret o Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, który stworzył szerokie możliwości represjonowania społeczeństwa za czyny godzące w interesy życia gospodarczego lub społecznego Państwa. Uprawnił Komisję do stosowania – po przeprowadzeniu postępowania typu inkwizycyjnego – nieznanymi ustawom karnym sankcji, w szczególności w postaci umieszczenia sprawcy w obozie pracy na okres do lat 2.

Szczególne miejsce wśród nowych aktów prawnych zwiększających represyjność prawa karnego zajmują dekrety związane z rozrachunkiem za działalność mającą miejsce w przeszłości, a dotyczącą: zbrodni hitlerowskich i przestępstwa kolaboracji (dekret z 1944 r.) oraz odpowiedzialności za klęskę wrześniową i fa-

1.4. Lata 1956–1969

I. Zanim przejdę do przedstawienia kierunków zmian prawa karnego w latach 1956–1969 trzeba zasygnalizować pewną kwestię, która wyłania się na tle przyjęcia cezury roku 1956¹⁹⁹. Otóż rok ten, znamienity tzw. „przełomem październikowym”, bardziej wiąże się z „odwilżą” polityczną niż ze zmianami w prawie karnym, pomimo to wydaje się zasadne zaakcentowanie tej właśnie daty granicznej. Jest to bowiem data zamykająca w zasadzie okres „stalinowski”²⁰⁰, ale też data, z którą wiąże się pewna liberalizacja polityczna²⁰¹ i – jak można tego oczekiwać – liberalizacja polityki karnej. Toteż uznano, że z punktu widzenia badania punitywności wymiaru sp-

199 W piśmiennictwie układ periodyzacyjny rozwoju prawa karnego prezentowany jest różnorodnie. W płaszczyźnie prawa karnego materialnego K. Buchała traktuje okres powojenny (do 1970 r.) jako jednolity, wyodrębniając okres rozwoju ustawodawstwa karnego Polski Ludowej do czasu wejścia w życie kodeksu karnego z 1969 r. oraz okres prac nad kodyfikacją prawa karnego w PRL. (Zob. K. Buchała: *Prawo karne...*, s. 120–123). Podobne ujęcie przedstawia K. Buchała i A. Zoll, wyróżniając: „Ustawodawstwo karne w latach 1944–1969” oraz „Prace kodyfikacyjne w latach 1951–1969” (K. Buchała, A. Zoll: *Polskie prawo karne...*, s. 34–38). Z wyróżnieniem w sferze prawa karnego okresu od 1944 do 1956 r. spotkać się można w pracach G. Rejman oraz Z.A. Ziembę. (Zob. G. Rejman: *Prawo karne...*; Z.A. Ziembę: *Prawo przeciwko społeczeństwu...*; także tego Autora: *Prawo karne Polski Ludowej...*). Wydaje się, że również A. Lityński, przyjmuje rok 1956, jako rok zamykający pierwszą dekadę Polski Ludowej, aczkolwiek Autor ten nie określa ściśle daty granicznej. (Zob. A. Lityński: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości oraz prawo sądowe (w:) M. Kallas, A. Lityński: Historia ustroju i prawa...*, s. 308–311; także tego Autora: *O prawie i sądach...*; zob. także inne prace tego Autora powołane wcześniej). Jednocześnie A. Lityński opowiada się za przyjęciem roku 1956, a nie 1954, za koniec systemu stalinowsko-bierutowskiego w sądownictwie. (Zob. A. Lityński: *Obraz sądownictwa karnego pierwszej dekady Polski Ludowej. Uwagi na marginesie książek Andrzeja Rzeplińskiego i Marii Turlejskiej, Czasopismo Prawno-Historyczne 1991. Tom XLIII, z. 1–2, s. 153*). Względnie płynne granice periodyzacji przyjmuje S. Salmonowicz, traktując lata 1944–1948 i 1948–1956 jako okres terroru stalinowskiego, a lata 1956–1980 i 1980–1988 jako okres systemu komunistycznego. (Zob. S. Salmonowicz: *La justice communiste: L'exemple Polonais 1944–1989. Essai d'une synthèse provisoire*, Comparative Law Review, Ed. Nicolaus Copernicus University 1993, vol. 4, s. 105–120). Z kolei A. Rzepliński analizując obraz sądownictwa w Polsce Ludowej wyróżnia m.in.: lata 1944–1954 i lata 1955–1970. (Zob. A. Rzepliński: *Sądownictwo w Polsce Ludowej, między dyspozycyjnością a niezawisłością*, Warszawa 1989, s. 17–46; także tego Autora: *Sądownictwo w PRL*, Warszawa 1988, s. 26–58). L. Falandysz wyodrębnia następujące okresy w historii prawa karnego i wymiaru sprawiedliwości: pierwsze dziesięciolecie (1944–1954); między Październikiem a Sierpniem, lata osiemdziesiąte. (Zob. L. Falandysz: *Powtórka z historii prawa karnego PRL*, Res Publica 1987, nr 6, s. 26–32). W płaszczyźnie prawa karnego procesowego M. Cieślak odrębnie traktuje okres 1954–1956. (Zob. M. Cieślak: *Polska procedura karna...*, s. 132). S. Waltoś wyróżnia „Okres po 1954 r.”, a następnie „Kodeks postępowania karnego z 1969 r.” (Zob. S. Waltoś: *Proces karny...*, 1998, s. 131–132). A. Murzynowski, J. Rezler w oparciu o kryteria polityczne rozwoju społeczeństwa polskiego wydziela okresy: 1944–1948, 1949–1955 i 1956–1970, traktując ostatni okres jako „czas likwidacji i naprawienia szeregu błędów oraz wypaczeń poprzedniego okresu”. (Zob. A. Murzynowski, J. Rezler: *Wymiar sprawiedliwości w Polsce...*, s. 14–16). W płaszczyźnie prawa karnego wykonawczego Z. Hołda w ramach „Okresu Polski Ludowej” wyodrębnia m.in. pierwszą dekadę – bezprawie i represje; 1956 r. – „odwilż”; uchwalenie kk., kpk. i kkw. w 1969 r. (Zob. Z. Hołda: *Prawo karne wykonawcze, Zakamycze 1998, s. 23–24*). Warto też wskazać, że w zakresie rozwoju więziennictwa, w zasadzie wyróżnia się okres 1944–1956. (Zob. m.in. J. Utrat-Milecki: *Więziennictwo w Polsce w latach 1944–1956*, Warszawa 1996; także tego Autora: *Więziennictwo w Polsce w latach 1944–1956 (w:) Prawo karne w okresie stalinizmu*, St. lur. 1995, nr XXVII, s. 93–133; T. Szymanowski: *Podstawy prawne działalności więziennictwa w latach 1944–1956 (w:) Prawo karne okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane*, St. lur. 1992, t. 22, s. 77–90; T. Kostwicz: *Wykonanie kary pozbawienia wolności wobec więźniów politycznych w latach 1944–1956 (w:) Prawo karne okresu stalinowskiego...*, s. 91–129; także artykuł tego Autora pod tym samym tytułem opublikowany w: *PWP 1991, nr 1, s. 51–86*. A. Rzepliński wyróżnia – w ramach rozwoju prawa penitencjarnego – lata 1955–1956, jako lata przejściowe. (Zob. A. Rzepliński, recenzja pracy Z. Hołdy: *Status prawny skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności (ze szczególnym uwzględnieniem statusu zakładowego)*, Lublin 1988, PPK 1990, nr 2, s. 81).

200 Okres od zakończenia II wojny światowej do 1956 r. w piśmiennictwie określane jest czy to jako okres „stalinowski”, czy „kultu jednostki”, czy też eufemistycznie jako okres „błędów i wypaczeń”. Szerzej na ten temat por. m.in. prace zawarte w opracowaniach: *Prawo okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane*, St. lur. 1992, t. 22; *Stalinizm*, red. J. Kurczewski, Warszawa 1989.

201 To właśnie przemiany polityczne były podłożem amnestii z dnia 27.04.1956 r. (Dz.U. nr 11, poz. 57), która objęła 30–35 tys. więźniów przeważnie politycznych. (Por. K. Pawlak: *Za kratami więzień...*, s. 103). Liczba osób pozbawionych wolności spadała wówczas z 80.920 w 1955 r. do 35.879 w 1956 r. Szerzej do zagadnienia tego wróć w dalszej części opracowania.

rawiedliwości rok 1956 należy potraktować raczej jako datę zapoczątkowującą nowy etap w ewolucji polityki karnej niż zamykającą uprzedni okres stalinowski.

II. Na wstępie wypadnie odnotować, że zmiany w prawie karnym przyniósł już okres od schyłku 1954 r. do 1956 r., okres trafnie nazwany przez M. Cieślaka okresem „przedpaździernikowej odwilży”²⁰². O niektórych zmianach w prawie karnym tego okresu była już mowa, ale warto je w tym miejscu przypomnieć. Chodzi zwłaszcza o zniesienie dekretem z dnia 23.12.1954 r. Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, oraz o uchycenie ustawą z dnia 10.09.1956 r. przepisów o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy.

Doniosłe znaczenie z punktu widzenia zmniejszenia nasilenia represyjności wymiaru sprawiedliwości miała ustawa z dnia 5.04.1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej²⁰³. Jak podkreśla A. Rzepliński był to pierwszy, formalny sygnał powstrzymania stalinizacji wymiaru sprawiedliwości w Polsce²⁰⁴. Na mocy tej ustawy przywrócono kompetencje sądów powszechnych w sprawach o przestępstwa popełnione przez osoby cywilne, z wyjątkiem spraw o przestępstwo szpiegostwa (art. 1 § 1), a ponadto przekazano sądom powszechnym również sprawy o przestępstwa popełnione przez funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej, także poza sprawami o przestępstwo szpiegostwa (art. 1 § 2).

Szereg zmian, związanych z naprawą błędów reformy kpk. z lat 1949 i 1950, wprowadził dekret z dnia 21.12.1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego²⁰⁵. Istotnie zreformowano wówczas model postępowania przygotowawczego²⁰⁶. Nowe rozwiązania wprowadzono w zakresie tymczasowego aresztowania²⁰⁷. Przede wszystkim nowela kpk. zrezygnowała z obligatoryjności tymczasowego aresztowania²⁰⁸ oraz z dotychczasowych podstaw obligatoryjnego stosowania tymczasowego aresztowania. Zachowując fakultatywną formę tymczasowego aresztowania w kształcie dotychczasowym, nowela jednocześnie wprowadziła nową podstawę stosowania tego środka, mającą charakter pozaprocesowy wyrażoną

202 Por. M. Cieślak: *Polska procedura karna...*, s. 132.

203 Dz.U. nr 15, poz. 83.

204 Por. A. Rzepliński: *Sądownictwo w Polsce Ludowej...*, s. 32; także tego Autora: *Sądownictwo w PRL...*, s. 42.

205 Dz.U. nr 46, poz. 309.

206 Szerzej por. A. Murzynowski, J. Rezler: *Wymiar sprawiedliwości w Polsce...*, s. 71–72; M. Cieślak: *Polska procedura karna...*, s. 132; S. Waltoś: *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1985, s. 116; także tego Autora: *Proces karny. Zarys systemu. Wydanie czwarte zmienione*, Warszawa 1998, s. 131.

207 Należy w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, że art. 164 i 165 kpk., które powoływano wcześniej, a które miały brzmienie nadane przez nowelę kpk. z 1949 r. (Dz.U. nr 32, poz. 238), uzyskały nową numerację w tekście jednolitym kpk. jako art. 159 i 160 (Dz.U. nr 33, poz. 243). Nowela kpk. z 1950 r. (Dz.U. nr 38, poz. 348) nadała nowe brzmienie art. 160 kpk. W kolejnym tekście jednolitym kpk. z 1950 r. (Dz.U. nr 40, poz. 364) art. 159 i 160 uzyskały oznaczenie jako art. 151 i art. 152 kpk. Tak więc zmiany wprowadzone dekretem z 1955 r. odnoszące się do poszczególnych przepisów, odnoszą się do numeracji przyjętej w jednolitym tekście z 1950 r.

208 Nadal jednak obowiązywał dekret z dnia 16.11.1945 r. o postępowaniu doraźnym, który przewidywał obowiązek stosowania aresztu tymczasowego.

zwrotem „stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu zarzucanego podejrzanemu jest znaczny ze względu na wagę przestępstwa lub na szerszenie się danego rodzaju przestępstwa” (art. 152 § 1 lit. d/ kpk.). Była to podstawa samodzielna i niezależna od innych podstaw. W piśmiennictwie spotkała się z licznymi uwagami krytycznymi. Przeciwno stosowaniu tymczasowego aresztowania ze względu na znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu wypowiedział się K. Buchała, zdaniem którego okoliczności takie, jak „szerszenie się przestępstw, waga przestępstwa” (niejasne co do treści, o nieostrych granicach) nadają temu środkowi charakter represyjny, sprzeczny z istotą środków zapobiegających uchylaniu się od sądu²⁰⁹. Również A. Murzynowski sugerował uchYLENIE art. 152 § 1 lit. d, wskazując na dwie jego główne wady, tj. zbyt ogólnikowy charakter przepisu, co może sprzyjać dowolności praktyki, oraz sprzyjanie ukryciu pozaprocesowych przyczyn stosowania środków zapobiegających uchylaniu się od sądu. Autor ten podnosił, że „znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu sam przez się nie jest w stanie ani wyjaśnić, ani też usprawiedliwić potrzeby stosowania środków zapobiegających uchylaniu się od sądu”²¹⁰. Jednocześnie A. Murzynowski opowiedział się przeciwko traktowaniu względów ogólnoprewencyjnych jako samoistnej podstawy stosowania aresztu tymczasowego²¹¹. Należy podkreślić, że krytyka nowego uregulowania generalnie wiązała się z wątpliwościami, rodzącymi się na tle pojęcia „znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu”. Wyrażenie to uznano za zbyt nieokreślone, a przez to dające w praktyce podstawę do dowolnych decyzji w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania²¹². Inną nowością wprowadzoną przez nowelę było wyłączenie możliwości stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym przy przestępstwach zagrożonych karą niższą niż jeden rok pozbawienia wolności (art. 152 § 2 kpk.). Ponadto nowela wprowadziła – chociaż w bardzo ograniczonym zakresie – kontrolę sądu nad stosowaniem tymczasowego aresztowania przez prokuratora. Polegała ona na przyznaniu Sądowi Najwyższemu uprawnienia do przedłużenia, na wniosek Prokuratora Generalnego, czasu stosowania aresztu tymczasowego (na okres powyżej 9 miesięcy) na czas przez ten Sąd oznaczony, jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy nie można było ukończyć śledztwa w terminie 9 miesięcy (art. 158 § 4 kpk.).

209 Por. K. Buchała: Podstawy stosowania aresztu tymczasowego w ustawie i praktyce, NP 1957, nr 7–8, s. 66–67.

210 Por. A. Murzynowski: Areszt tymczasowy..., s. 108–109.

211 Szerzej por. A. Murzynowski: Areszt tymczasowy..., s. 45–53.

212 Por. m.in. R. Łyczewek: *Genus delicti* jako podstawa tymczasowego aresztowania, PiP 1965, nr 1, s. 90; M. Bereżnicki: Czy społeczne niebezpieczeństwo czynu może być podstawą aresztu tymczasowego, PiP 1965, nr 7, s. 119–120; R. Łyczewek: Społeczne niebezpieczeństwo czynu a areszt tymczasowy, PiP 1965, nr 10, s. 550–551. W późniejszym piśmiennictwie por. M. Cieślak: Środki zapobiegawcze w projekcie kodeksu postępowania karnego z 1968 r., PiP 1969, nr 1, s. 101–102; A. Kordik: Znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako podstawa tymczasowego aresztowania, NP 1988, nr 10–12, s. 97–98; S. Waltoś: Proces karny..., s. 1985, s. 279; W. Krzywicki: Tymczasowe aresztowanie jako instrument polityki karnej (w:) Proces karny a polityka karna, red. S. Waltoś, Kraków 1991, s. 26.

III. Rok 1956, w kontekście tematu pracy, zaznaczył się trzema aktami prawnymi²¹³, pochodzącymi z tego samego dnia, tj. 27.04.1956 r., ale o całkowicie odmiennym znaczeniu. Były to: ustawa o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży²¹⁴, ustawa o amnestii²¹⁵ oraz ustawa o zwalczaniu alkoholizmu²¹⁶.

Ustawa o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży wprowadziła istotne zmiany uregulowania problemu aborcji. Uchyliła obowiązujące poprzednio w tym zakresie przepisy art. 231–234 kk. z 1932 r., które przewidywały karalność spędzenia płodu poza wypadkami, gdy zabieg dokonany został przez lekarza, a przy tym był konieczny ze względu na zdrowie kobiety ciężarnej, albo gdy ciąża była wynikiem przestępstwa. Ustawa stanęła na stanowisku znacznie bardziej liberalnym, dopuszczając możliwość przerywania ciąży ze względów społecznych, określonych w art. 2 jako „trudne warunki życiowe kobiety ciężarnej”, oraz ze względów medycznych („za przerwaniem ciąży przemawiają wskazania lekarskie”). Wykluczyła też odpowiedzialność samej kobiety ciężarnej, nawet w sytuacji gdy przerwanie ciąży nastąpiło wbrew przepisom ustawy²¹⁷.

Z punktu widzenia stanu prawa karnego pewne zmiany w kierunku osłabienia represyjności tego prawa wprowadziła ustawa o amnestii z 1956 r. Zwraca w tym miejscu uwagę art. 8 ustawy, zawierający postanowienia o charakterze abolicyjnym. Otóż przepis ten wyrażał rezygnację z pociągania do odpowiedzialności karnej („nie wszczyna się postępowania”, „wszczęte umarza się”) sprawców przestępstw określonych:

- 1) w dekreście z dnia 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego (z wyjątkiem przestępstw z art. 1 pkt 1 dekretu),
- 2) w dekreście z dnia 28.06.1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r., którzy na podstawie art. 2 ustawy z dnia 20.07.1950 r. o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do obywateli, zgłosili swą przynależność do narodowości niemieckiej (Dz.U. nr 29, poz. 270),

213 Trzeba wspomnieć, że ponadto w ramach obrachunku ze stalinowską przeszłością, w celu naprawienia krzywd wyrządzonych licznym osobom przez bezpodstawne pozbawienie ich wolności w formie tymczasowego aresztowania, na mocy ustawy z dnia 15.11.1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. nr 54, poz. 243; zm.: Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 94) wprowadzono do kpk. instytucję odszkodowania za oczywiście bezzasadne stosowanie tego środka przymusu. (Szerzej por. m.in. Z. Kubec: O zmianach w przepisach kpk. o odszkodowaniu za niesłuszne skazanie i oczywiście bezzasadny areszt tymczasowy, Pal. 1966, nr 7; J. Waszczyński: Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie w polskim procesie karnym, Warszawa 1967; M. Siewierski (w:) S. Kalinowski, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego. Komentarz..., 1960, s. 557–566 (w opracowaniu zamieszczono tekst wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej z dnia 7.06.1958 r. w sprawie stosowania przepisów art. 510–516 kpk.; zob. także tego Autora wydanie II powołanego opracowania z 1966 r., s. 747–763).

214 Dz.U. nr 12, poz. 61.

215 Dz.U. nr 11, poz. 57. (Szerzej na temat postanowień ustawy o amnestii zob. rozdz. IV pkt 3 niniejszej pracy).

216 Dz.U. nr 12, poz. 62.

217 Szerzej por. m.in. M. Siewierski: Ustawa z dnia 27 kwietnia 1959 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (w:) Ustawy karne PRL. Komentarz, red. M. Siewierski, Warszawa 1965, s. 207–216; L. Gardocki: Prawo karne. 3 wydanie zmienione i poszerzone, Warszawa 1998, s. 221–222.

3) w dekreście z dnia 22.01.1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i fałszyżację życia państwowego.

Jednakże, jak wskazuje L. Gardocki, ustawa nie wprowadziła pełnej abolicji, albowiem nie następowoło „przebaczenie i puszczenie w niepamięć” popełnionych przestępstw, określonych w w/w dekretach. Praktyczny efekt amnestii z 1956 r. – akcentuje Autor – polegał przede wszystkim na pozbawieniu mocy przepisów dekretu sierpniowego w stosunku do spraw jeszcze nie osądzonych²¹⁸. Uwaga ta odnosi się także do pozostałych dwóch dekretów. Tak więc, mimo formalnego nieuchylenia wymienionych wyżej dekretów, amnestia z 1956 r. pozbawiła je dalszej aktualności. Pozostawiono jedynie możliwość ścigania za zbrodnie z art. 1 pkt 1 dekretu sierpniowego²¹⁹.

Przechodząc do zmian wprowadzonych przez ustawę o zwalczaniu alkoholizmu trzeba na wstępie przypomnieć, że przepisy kk. z 1932 r. nie były dostosowane do zwalczania czynów popełnionych przez nietrzeźwych sprawców. Kodeks karny w zasadzie wyłączał odpowiedzialność osoby, która w chwili czynu była niepoczytalna, bez względu na to, jakie przyczyny wywołały ową niepoczytalność. Wyjątkiem był przypadek, gdy sprawca czynu umyślnie wprowadził się w stan niepoczytalności „po to, by dokonać przestępstwa” (art. 17 § 2 kk.). Wąskie ujęcie przepisu art. 17 § 2 kk. w praktyce wywoływało trudności, którym „starał się zaradzić Sąd Najwyższy, kierując się potrzebą zwalczania pijaństwa zwłaszcza u tych osób, których obowiązki zawodowe wymagają szczególnej przytomności umysłu w czasie pracy”²²⁰. W wytycznych z dnia 9.12.1950 r. dla sądów w zakresie zwalczania przestępstw popełnionych w stanie odurzenia alkoholowego²²¹, Sąd Najwyższy, mając na uwadze szerzenie się przestępstw spowodowanych lub dokonanych przez sprawców pod wpływem nadużycia alkoholu, a także okoliczność, że alkoholizm stanowi w wielu przypadkach źródło przestępstw, głosił, że stan odurzenia alkoholowego nie może wyłączać odpowiedzialności zarówno wtedy, kiedy sprawca wprowadził się w stan odurzenia alkoholowego w celu popełnienia przestępstwa, jak również wówczas, gdy sprawca, przewidując możliwość skutków przestępnych swego opilstwa, na nie się godził. W uzasadnieniu wytycznych Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że walka z alkoholizmem powinna być prowadzona w zasadzie przez wzmoczenie represji karnej w stosunku do przestępców działających pod wpływem alkoholu.

218 Por. L. Gardocki: *Zarys prawa karnego międzynarodowego...*, s. 91. Zob. też W. Świada: *Prawo karne*. Wydanie IV zmienione, Warszawa 1989, s. 574–575.

219 Na mocy ustawy z dnia 22.04.1964 r. w sprawie wstrzymania biegu przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich popełnionych w czasie drugiej wojny światowej (Dz.U. nr 15, poz. 86) wstrzymany został bieg przedawnienia ścigania i orzekania co do przestępstw „brania udziału w zabójstwach” z art. 1 pkt 1, jeżeli nie wszczęto lub nie prowadzono postępowania karnego na skutek nieujawnienia sprawcy albo niewydania sprawcy przebywającego za granicą.

220 I. Andrejew: *Polskie prawo karne...*, 1976, s. 158.

221 Por.: J. Fajnberg, M. Leonieni: *Kodeks karny z orzecznictwem...*, s. 35–41. Por. też M. Siewierski: *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach...*, s. 42–44.

Ustawa o zwalczaniu alkoholizmu przyjęła, że stan nietrzeźwości w chwili popełnienia przestępstwa stanowi okoliczność obciążającą, jeżeli sprawca przestępstwa miał szczególny obowiązek zachowania pełnej świadomości wymaganej ze względu na wykonywany zawód, zajmowane stanowisko lub rodzaj wykonywanej czynności (art. 9 ust. 1). Ponadto określiła odpowiedzialność karną m.in. za znęcanie się w stanie nietrzeźwości nad członkiem rodziny lub osobą pozostającą w stosunku zależności od sprawcy (art. 10), rozpijanie nieletniego przez dostarczanie mu napojów alkoholowych lub ułatwianie mu ich spożywania (art. 11), sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych z naruszeniem obowiązujących zakazów (art. 12).

IV. W 1957 r., w następstwie krytyki niektórych rozwiązań przyjętych przez ustawę z 1951 r., zreformowano instytucję warunkowego zwolnienia. Ustawa z dnia 29.05.1957 r. o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności²²² wprowadziła jedynie fakultatywne warunkowe zwolnienie, pomijając obligatoryjne, przy czym mogło ono dotyczyć zarówno skazanych na zasadniczą karę pozbawienia wolności, jak też osób odbywających karę zastępczą pozbawienia wolności (art. 1 § 2). Zmodyfikowała przesłanki materialne warunkowego zwolnienia, kładąc nacisk na poprawę skazanego (art. 1 § 1), a także przesłanki formalne. Wprawdzie tak jak poprzednio skazany mógł być warunkowo zwolniony po odbyciu połowy orzeczonej kary, ale ustawa określiła bezwzględne minimum odbycia kary, wynoszące 6 m-cy (art. 2 § 1)²²³. Wprowadziła ponadto pewne ograniczenia stosowania warunkowego zwolnienia wobec recydywistów. Otóż, jeżeli skazanie nastąpiło za przestępstwo popełnione w ciągu 5 lat od odbycia w całości lub przynajmniej w jednej trzeciej kary pozbawienia wolności za przestępstwo z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju co poprzednie, warunkowe zwolnienie mogło nastąpić jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach po odbyciu przez skazanego co najmniej dwóch trzecich kary, nie wcześniej jednak niż po roku (art. 2 § 2). Ograniczenia te nie dotyczyły skazanych, którzy odbyli 10 lat pozbawienia wolności. Trzeba też zwrócić uwagę, że ustawa zlikwidowała dotychczasowe wyłączenia stosowania warunkowego zwolnienia ze względu na charakter popełnionego przestępstwa. W sumie, w wyniku wprowadzonych zmian nastąpiło wężenie ustawowego zakresu stosowania warunkowego zwolnienia.

Równocześnie ustawa wprowadziła zespół środków, które miały zapewnić, z jednej strony – kontrolę nad warunkowo zwolnionym, z drugiej – kontynuację procesu reedukacji skazanego po warunkowym zwolnieniu. Ważną nowością było wprowadzenie możliwości oddania warunkowo zwalnianego na okres próby pod nadzór osoby lub instytucji (art. 4 § 1). W doktrynie wprowadzenie instytucji nad-

222 Dz.U. nr 31, poz. 134.

223 W ówczesnym piśmiennictwie podkreślano, że krótki wymiar kary nie tworzy przychylnych warunków do wychowania i oddziaływania w zakładzie karnym, że krótkie kary wymagają odrębnego wykonania w oparciu o inne założenia. Zob. J. Bafia, K. Buchała: Warunkowe zwolnienie..., s. 51.

zoru spotkało się z pozytywną oceną²²⁴. Obok oddania pod nadzór, ustawa wprowadziła możliwość nałożenia na skazanego innych obowiązków, wskazanych przykładowo, tj. obowiązku stosownego postępowania w okresie próby, w szczególności zaś obowiązku powstrzymania się od nadużywania alkoholu, od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, jak również obowiązku wykonywania odpowiedniej pracy zarobkowej (art. 4 § 2). Ponadto zmodyfikowane zostały podstawy odwołania warunkowego zwolnienia. W przeciwieństwie do poprzedniej ustawy z 1951 r. nowa ustawa wprowadziła dwie formy odwołania warunkowego zwolnienia: obligatoryjną (art. 5 § 1) i fakultatywną (art. 5 § 2).

Dalsze istotne zmiany i uzupełnienia w kształcie prawnym instytucji warunkowego zwolnienia wprowadziła ustawa z dnia 17.02.1960 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z dnia 29.05.1957 r. o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności²²⁵. Tym razem niemal wyłącznie miały one represyjne nastawienie²²⁶. Nowela znacznie zaostrzyła przesłanki stosowania warunkowego zwolnienia. Podniosła minimum kary, po odbyciu której mogło nastąpić warunkowe zwolnienie z połowy do dwóch trzecich orzeczonej kary (art. 1 pkt 2). Wyłączyła recydywistów z dobrodziejstwa warunkowego zwolnienia (art. 1 pkt 2)²²⁷. Podwyższyła do 15 lat minimum odbycia kary przy skazaniu na karę dożywotniego więzienia (art. 1 pkt 4). Z innych ważnych zmian, należy wymienić wprowadzenie możliwości uzależnienia warunkowego zwolnienia od poręczenia udzielonego przez określoną osobę, organizację społeczną lub instytucję, oraz przyjęcie zasady, że oddanie osoby warunkowo zwalnianej pod nadzór jest obowiązkowe, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności danego przypadku sąd uzna stosowanie nadzoru za niecelowe (art. 1 pkt 5)²²⁸.

V. Ważnym wydarzeniem roku 1957, aczkolwiek ze sfery pozaustawowej, było uchwalenie przez Sąd Najwyższy w dniu 16.10.1957 r. wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego orzekania kar przez sądy²²⁹. Wytyczne te bardzo wyraźnie zmierzały do zaostrzenia represji karnej wobec licznych kategorii sprawców. Stanowiły – jak wolno sądzić – zapowiedź nowego okresu eskalacji punitywności prawa karnego.

224 Por. J. Śliwowski: Nowe przepisy o warunkowym zwolnieniu, NP 1957, nr 7–8, poz. 76.

225 Dz.U. nr 11, poz. 69 (jedn. tekst: Dz.U. z 1961 r., nr 58, poz. 321).

226 W motywach rządowego projektu noweli wskazano, że konieczność zmian uzasadniona jest m.in. faktem zbyt wczesnego zwalniania z zakładów karnych niektórych przestępców w warunkach, gdy same wyroki skazujące opiewały na kary zbliżone „raczej do dolnej niż do górnej granicy ustawowego wymiaru”. (Zob. S. Walczak: Niektóre zagadnienia warunkowego zwolnienia w praktyce sądów w latach 1957–1960, NP 1960, nr 7–8, s. 895; J. Wąsik: Kara dożywotniego więzienia..., 1963, s. 89–90; M. Ryba: Warunkowe zwolnienie w polskim prawie..., s. 73).

227 W doktrynie przyjęte rozwiązanie spotkało się z krytyką. (Por. m.in. S. Walczak: Warunkowe zwolnienie w projektach kodyfikacji, NP 1963, nr 6, s. 641–642; J. Wąsik: O dalsze usprawnienie instytucji warunkowego zwolnienia, PiP 1966, nr 4–5, s. 747–749).

228 Szerzej por. zwłaszcza S. Walczak: Niektóre zagadnienia..., s. 897–898; L. Lernell: Wykład prawa karnego. Część ogólna, Warszawa 1966, s. 456–459; J. Bafia: Ustawa z dnia 29 maja 1957 r. o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności (w:) J. Bafia, L. Hochberg, M. Siewierski: Ustawy karne PRL..., s. 116–118.

229 Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29.10.1957 r. o wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego orzekania kar przez sądy, Mon. Pol. nr 86, poz. 519.

Wydanie dyrektyw dla praktyki sądowej poprzedziła ożywiona dyskusja na temat orzecznictwa sądów. W ówczesnym piśmiennictwie pojawiły się wypowiedzi krytykujące sądy za zbyt łagodne wymiary kar, nawołujące sędziów i ławników do zaostrzenia represji karnej²³⁰. Opublikowane dane²³¹ dotyczące praktyki karania stanowiły podstawę sformułowania tezy, iż sądowy wymiar kary oscyluje wokół dolnej granicy ustawowego zagrożenia i generalnie nie osiąga tzw. „przeciętnego” ustawowego wymiaru kary, przewidzianego za dane przestępstwo²³².

Główne tezy wytycznych głosiły:

„Sądy w wielu przypadkach, w następstwie nieprawidłowej wykładni oraz wadliwego stosowania art. 54 kk. i innych przepisów, dotyczących wymiaru kary:

- 1) wymierzają kary zbliżone do dolnej granicy ustawowego zagrożenia takim przestępcom, którzy powinni być ukarani surowiej;
- 2) oceniają błędnie niektóre okoliczności mające znaczenie dla wymiaru kary oraz w ogóle okolicznościom łagodzącym i obciążającym poświęcają za mało uwagi (...);
- 3) nie stosują przepisów art. 42 § 2 i art. 62 § 2 kk. w przypadkach, w których należałoby je stosować;
- 4) stosują warunkowe zawieszenie wykonania kary do takich sprawców przestępstw, których należało skazać na bezwarunkowe kary pozbawienia wolności.

Wskutek wymienionych wyżej uchybień orzekane kary nie dają w wielu przypadkach zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości, które domaga się wymierzania przez sądy kar surowszych, zwłaszcza w sprawach o przestępstwa godzące w podstawowe interesy gospodarcze Państwa, o przestępstwa spekulacji, łapownictwa i opłacanej protekcji, o przestępstwa o charakterze chuligańskim, o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko władzom i urzędom”.

Sąd Najwyższy w wytycznych zwrócił uwagę, że wskazania art. 54 kk. odnoszą się jedynie do tych okoliczności, które za najważniejsze uznawał ustawodawca z 1932 r., natomiast, według „naszych pojęć o polityce kryminalnej w państwie ludowym” – głosiły wytyczne – obecnie, jedno z naczelných miejsc w hierarchii okoliczności rozstrzygających o wymiarze kary powinien zajmować stosunek sprawcy „do jasno widocznego interesu społecznego”. Wytyczne wskazywały, że jednym z najważniejszych elementów wpływających na wymiar kary powinno być społeczne niebezpieczeństwo czynu. Zalecały sądom, aby zwracały baczniejszą uwagę na okoliczności mogące mieć znaczenie dla wymiaru kary i nie uznawały

230 Szerzej na ten temat por. E. Janiszewska-Talago: Sądowy wymiar kary w piśmiennictwie prawniczym (1944–1975), Warszawa 1978, s. 16–17.

231 Zob. Wymiar kary w świetle statystyki, PiŻ 1957, nr 20, s. 1 i 2; Z. Kubec: Sędziowski wymiar kary, NP 1957, nr 12, s. 17.

232 Por. Wymiar kary..., s. 1 i 2. M. Szerer, wyrażając potrzebę surowszego karania spekulantów i chuliganów, jednocześnie ostrzegał przed przesadą w krytykowaniu sądów za zbytnią łagodność. Zdaniem tego Autora podważa to powagę sądownictwa i może spowodować, że sędziowie zechcą „rehabilitować się” mechanicznie surowymi wyrokami. (Por. M. Szerer: Orzeł i reszka, PiŻ 1957, nr 21, s. 1 i 2).

automatycznie takich okoliczności, jak trudne warunki materialne i rodzinne sprawcy lub uprzednią niekaralność sprawcy, zawsze za łagodzące. W razie skazania za przestępstwo popełnione z chęci zysku, wytyczne zalecały, by sądy wymierzały nie tylko karę pozbawienia wolności, lecz także grzywnę, a przy stosowaniu warunkowego zawieszenia wykonania kary wskazywały na potrzebę rozważenia celowości nałożenia na skazanego obowiązku wynagrodzenia szkody. Jednocześnie wytyczne przypominały, że warunkowego zawieszenia wykonania kary nie należy stosować, gdy sąd nie ma odpowiednio ugruntowanego przekonania o dodatniej prognozie oskarżonego. Współcześnie w doktrynie wskazuje się, że zestawienie tego „przypomnienia” z powołanym wcześniej punktem czwartym wytycznych „nie mogło pozostawiać miejsca na wątpliwości, że SN po prostu chodziło o to, aby na ogólnej fali zaostrzenia represji karnej skłonić sądy do ograniczenia stosowania warunkowego zawieszenia”²³³.

Na zakończenie swoich wywodów Sąd Najwyższy podkreślił, że „sądy powinny pilnie baczyć, aby nie dopuścić do nieuzasadnionej pobłażliwości wobec tych kategorii przestępców, którym władza ludowa wydała zdecydowaną walkę”²³⁴.

VI. Tendencja do zaostrzenia represji karnej wobec określonych kategorii przestępstw i wobec określonych kategorii sprawców uwidoczniła się w powyższych wytycznych pod koniec lat pięćdziesiątych uzewnętrzniła się w kolejnych aktach prawnych. Daleko idące zmiany nastąpiły w ustawodawstwie karnym dotyczącym prawnokarnej ochrony mienia społecznego. Ich wyrazem była ustawa z dnia 21.01.1958 r. o wzmoczeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa²³⁵ oraz ustawa z dnia 18.06.1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej²³⁶.

Pierwsza z tych ustaw miała na celu przede wszystkim wzmocnienie ochrony mienia społecznego. Znamienny był art. 1 § 1 tej ustawy. Nie zawierał on ustawowego stanu faktycznego konkretnego przestępstwa, lecz odsyłał do innych przepisów kk. lub innych ustaw, przewidujących przestępstwa popełnione z chęci zysku, jeżeli naruszenie tych przepisów przez sprawcę doprowadziło do wyrządzenia z jego winy szkody w mieniu społecznym, szkody ściśle określonej wartościowo. Przepis ten stanowił jakby nadbudowę do każdego przestępstwa, które odpowiadało kryteriom określonym w tym artykule wskazując jedynie na to, jaką karę pozbaw-

233 J. Skupiński: Warunkowe skazanie w prawie polskim..., s. 100.

234 Szerzej na temat wytycznych por. M. Cieślak: O wytycznych Sądu Najwyższego z 16.X.1957 r. w sprawie wymiaru kary, Pal. 1958, nr 3–4, s. 3–17; M. Szerer: W kwestii wytycznych Sądu Najwyższego co do wymiaru kary, Pal. 1958, nr 5–6, s. 33–36; A. Gubiński, J. Sawicki: Rzeczywista a pozorna rola prewencji generalnej i specjalnej. W związku z wytycznymi Sądu Najwyższego, PiP 1958, nr 10, s. 579–597; J. Skupiński: Warunkowe skazanie w prawie polskim..., s. 98–107; L. Lernell: Wykład prawa karnego..., s. 392–400.

235 Dz.U. nr 4, poz. 11.

236 Dz.U. nr 36, poz. 228; zmiana Dz.U. z 1960 r. nr 29, poz. 166.

ienia wolności należy wymierzyć w razie powstania określonej szkody²³⁷. Jeżeli wyrządzona szkoda w mieniu społecznym wynosiła ponad 50.000 do 100.000 zł, sprawca podlegał karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 (art. 1 § 1 pkt a), jeżeli szkoda wynosiła ponad 100.000 zł – sprawca podlegał karze więzienia na czas nie krótszy od lat 8 lub karze dożywotniego więzienia (art. 1 § 1 pkt b).

Drastyczne zaostrzenie odpowiedzialności karnej za przestępstwa, które odpowiadały kryteriom zawartym w art. 1 § 1 ustawy wyrażało się nie tylko w zmianach wprowadzonych w zakresie zagrożenia karą zasadniczą. Ustawa przewidywała także karę dodatkową przepadku majątku w całości lub w części. W myśl art. 2 ustawy, w razie skazania za przestępstwo odpowiadające warunkom określonym w art. 1 § 1, gdy szkoda w mieniu społecznym przekraczała 50.000 zł (była to 37-krotność przeciętnego wynagrodzenia za pracę)²³⁸, orzeczenie kary przepadku majątku było obligatoryjne, natomiast, gdy szkoda nie przewyższała 50.000 zł – orzeczenie tej kary pozostawiono do uznania sądu.

Druga z ustaw, mianowicie ustawa z dnia 18.06.1959 r., w całości uchyliła dekrety marcowe (z 1953 r.), wprowadzając nowy model ochrony mienia społecznego. W doktrynie podnoszono, że przyczyną zmian ustawodawstwa dotyczącego ochrony mienia społecznego były dotychczasowe doświadczenia walki o ochronę własności społecznej i wyniki stosowania dekretów marcowych, które wskazywały na szereg niepokojących zjawisk. Zaliczono do nich w szczególności:

1) dominowanie skazań za najdrobniejsze przestępstwa przeciwko własności społecznej, tzw. drobną kradzież, co świadczyło m.in. o pozornej surowości dekretów marcowych,

2) utrzymywanie się wymiaru kary za przestępstwa najpoważniejsze i za tzw. średnią przestępczość przeciw własności społecznej w dolnej granicy ustawowego zagrożenia,

3) niedostateczne wykorzystywanie grzywny, jako środka represji karnej;

4) nadmierną liczbę warunkowych zawieszek wykonania kary za przestępstwa przeciw własności społecznej²³⁹.

Generalnie chodziło zatem o zaostrzenie represji karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej.

Zaostrzenie represji karnej w ustawie było wielokierunkowe. Ustawa zniósła dotychczasowy podział zagarnięć mienia na dwie grupy w zależności od wartości przedmiotu czynu, wprowadzając jedno podstawowe przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego (art. 1 § 1) z możliwością nadzwyczajnego złagodzenia kary, jeżeli

237 Por. L. Hochberg: Ustawa z dnia 21 stycznia 1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (w:) J. Bafia, L. Hochberg: *Przestępstwa gospodarcze. Komentarz*, Warszawa 1960, s. 57; także tego Autora: Ustawa z dnia 21 stycznia 1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (w:) J. Bafia, L. Hochberg, M. Siewierski: *Ustawy karne PRL...*, s. 267–268.

238 Zob. I. Rzeplińska: *Konfiskata mienia...*, s. 51.

239 Szerzej por. J. Bafia: *Odpowiedzialność karna za przestępstwa przeciw własności społecznej. Z problematyki zmian wprowadzonych przez ustawę z 18 czerwca 1959*, Warszawa 1960, s. 14–17.

wartość zagarniętego mienia nie przekraczała 300 zł (art. 1 § 2). Oznaczało to zniesienie uprzywilejowanej postaci przestępstwa tzw. drobnej kradzieży mienia społecznego. Jedynie w odniesieniu do zagarnięcia pracowniczego wprowadziła typ uprzywilejowany, jeżeli wartość zagarniętego mienia nie przekraczała 2000 zł (art. 2 § 3). Pozostałe typy zagarnień objęte ustawą zawierały generalnie wszystkie typy zagarnień, jakie przewidywały dekrety marcowe, ale w odniesieniu do niektórych, np. przestępstwa paserstwa mienia społecznego, ustawa rozszerzyła zespół przepisów określających odpowiedzialność karną²⁴⁰.

Za każde przestępstwo skierowane przeciwko własności społecznej ustawa wprowadziła do sankcji karnych karę grzywny orzecaną obowiązkowo obok kary pozbawienia wolności. Znamienna – ze względu na drastyczność – była sankcja przewidziana za kwalifikowane przestępstwo rabunku mienia społecznego. W myśl art. 3 § 2 jeżeli sprawca rabunku posługiwał się bronią lub innym niebezpiecznym narzędziem, podlegał karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 i karze grzywny lub karze więzienia dożywotniego i karze grzywny albo karze śmierci. Wprawdzie kara śmierci, kara dożywotniego więzienia i kara więzienia od lat 5, w tym przypadku zostały przejęte z dekretu marcowego o wzmożeniu ochrony własności społecznej, ale po raz pierwszy obok kary dożywotniego więzienia została wprowadzona do sankcji obligatoryjna grzywna.

Kolejną istotną zmianą stanu prawnego w zakresie ochrony mienia społecznego było wprowadzenie nowych rygorów stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary. W zakresie przestępstw przeciwko własności społecznej art. 8 ustawy zmienił podstawy stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary określone w art. 61 § 1 i § 2 kk. Przyjął zasadę, że w sprawach o przestępstwa określone w ustawie nie stosuje się warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Trzeba jednak podkreślić, że wprowadzony zakaz nie był bezwzględny, bowiem zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary było możliwe, gdy ze względu na wyjątkowe okoliczności danego przypadku sąd uznał zawieszenie wykonania kary za celowe, a sprawca w całości pokrył szkodę zrzadzoną przestępstwem²⁴¹. Ustawodawca potraktował więc wynagrodzenie szko-

240 Por. J. Bafia: *Odpowiedzialność karna za przestępstwa przeciw własności...*, s. 18 i 97–109.

241 Szerzej na ten temat por. J. Bafia: *Ustawa z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej (w:)* J. Bafia, L. Hochberg: *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 38–39; także tego Autora: *Ustawa z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej (w:)* J. Bafia, L. Hochberg, M. Siewierski: *Ustawy karne PRL...*, s. 253–256 oraz: *Odpowiedzialność karna za przestępstwa przeciw własności...*, s. 61–64.

dy jako warunek dopuszczalności zastosowania warunkowego zawieszenia, a nie jako obowiązek nakładany wówczas, gdy zostało ono już zastosowane²⁴².

Wreszcie odzwierciedleniem tendencji do nasilenia ustawowej represyjności było rozszerzenie zakresu pojęcia powrotu do przestępstwa i wprowadzenie przez ustawę nowych zasad odpowiedzialności karnej za powrót do przestępstwa. W myśl art. 6 ustawy recydywa polegała na dopuszczeniu się zagarnięcia mienia społecznego przez sprawcę, który był już skazany za zagarnięcie mienia społecznego lub indywidualnego, przy tym ponowne dopuszczenie się tego przestępstwa nastąpiło w ciągu 5 lat po odbyciu kary w całości lub przynajmniej w trzeciej części, a jeżeli skazany kary nie odbył nawet w tej części lub w ogóle jej nie odbywał – w ciągu 5 lat od dnia prawomocnego skazania. Ustawa, przyjmując za podstawę powrotu do przestępstwa powrót do zagarnięcia mienia społecznego po uprzednim ukaraniu za zagarnięcie mienia społecznego lub indywidualnego, rozszerzyła – w porównaniu do dekretu z 1953 r. – zakres pojęcia recydywy. Jednocześnie rozszerzyła zasięg recydywy – w porównaniu z kodeksem karnym – na przypadki powrotu do przestępstwa po uprzednim skazaniu, bez odbycia kary. W odniesieniu do konsekwencji recydywy ustawa, traktując powrót do przestępstwa jako przestępstwo kwalifikowane, wprowadziła gradację zaostżeń w zależności od typu zagarnięcia, ustalając surowsze, w stosunku do dotychczasowych, sankcje karne (wyższy dolny próg zagrożenia, obowiązkową karę grzywny obok kary więzienia).

Dalszym wyrazem nasilenia represyjności prawa karnego w końcu lat pięćdziesiątych była ustawa z dnia 22.05.1958 r. o zaostżeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo²⁴³. Trzeba odnotować, że ustawa, wprowadzając do ustawodawstwa karnego pojęcie „chuligański charakter przestępstwa”, nie zdefiniowała tego pojęcia, ani też nie sprecyzowała kryteriów, pozwalających odróżnić przestępstwo o charakterze chuligańskim od takiego samego typu przestępstwa jednakże pozbawionego tej cechy,²⁴⁴ określiła natomiast poważne konsekwencje prawne przyjęcia

242 Por. J. Skupiński: Warunkowe skazanie w prawie polskim..., s. 110. Zdaniem J. Bafii czynnikiem decydującym o warunkowym zawieszeniu nadal pozostawało uznanie sędziowskie oparte na przesłankach przewidzianych w art. 61 § 2 kk. i art. 8 ustawy (zdanie pierwsze), z tym jednak zastrzeżeniem, że w świetle ustawy zostało ono ograniczone do wypadków pokrycia szkody zrażdżonej przestępstwem. „Byłoby błędem – głosił J. Bafia – gdyby czynnikiem takim stał się sam fakt pokrycia w całości szkody /.../. Stanowisko takie mogłoby doprowadzić do bardzo szkodliwej opinii, że od kary pozbawienia wolności można się wykupić”. (J. Bafia: Odpowiedzialność karna za przestępstwa przeciw własności..., s. 65).

Sąd Najwyższy w wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawidłowego stosowania przepisów ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej (Dz.U. nr 36, poz. 228) oraz przepisów ustawy z dnia 21 stycznia 1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (Dz.U. nr 4, poz. 11) przyjął, że „W sprawach o przestępstwa z ustawy z dnia 18.06.1959 r. warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności może być stosowane wtedy tylko, gdy: a) istnieją przesłanki z art. 61 kk., b) zachodzą okoliczności wyjątkowe, c) szkodę wyrządzoną przestępstwem pokryto w całości” (VI KO 90/60, OSNK 37/62). (Przytaczam za: J. Bafia, L. Hochberg, M. Siewierski: Ustawy karne PRL..., s. 260).

243 Dz.U. nr 34, poz. 152.

244 Szerzej na ten temat por. m.in. Z. Ostrihanska, B. Szamota, D. Wójcik: Młodociani sprawcy przestępstw o charakterze chuligańskim, Ossolineum 1982, s. 57–59; J. Nowiński: Chuligański charakter czynu ze stanowiska polityki kryminalnej, Wrocław 1989, s. 19–25.

chuligańskiego charakteru przestępstwa lub wykroczenia²⁴⁵. Wprowadziła dyrektywę, nakazującą zaostrenie wymiaru kary za przestępstwa o charakterze chuligańskim (art. 1). W przypadku recydywy określonej w art. 2, tj. powrotu przez sprawcę, w ciągu 5 lat po odbyciu w całości lub przynajmniej w trzeciej części kary pozbawienia wolności, do nowego przestępstwa popełnionego z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju, przestępstwa będącego czynem o charakterze chuligańskim – zaostrenie polegało na obowiązku wymierzenia kary pozbawienia wolności nadzwyczajnie zaostrojonej w myśl art. 60 § 1 kk., która to kara nie mogła być jednak niższa od 6 miesięcy, albo od roku w zależności od rodzaju popełnionego przestępstwa. Ustawa przyjęła jako zasadę, że w sprawach o przestępstwa o charakterze chuligańskim nie stosuje się warunkowego zawieszenia wykonania kary. Wyjątkiem od tego zakazu było zaistnienie wyjątkowych okoliczności danego przypadku, które wskazywały na celowość zawieszenia wykonania kary (art. 3). Wprowadziła też surowsze zagrożenia dla sprawców przestępstw (np. przeciwko zdrowiu, wolności, władzom i urzędowi, porządkowi publicznemu), których czyny miały charakter chuligański. Wreszcie, dopuściła możliwość stosowania specjalnego, przyspieszonego trybu postępowania dla sprawców niektórych przestępstw²⁴⁶ o charakterze chuligańskim.

Wyrazem punitywnej tendencji legislacyjnej była także kolejna, tym razem szersza, ustawa o zwalczaniu alkoholizmu z dnia 10.12.1959 r.²⁴⁷, która zastąpiła ustawę z dnia 27.04.1956 r. o takiej samej nazwie. Potraktowała ona stan nietrzeźwości w chwili popełnienia przestępstwa jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary w stosunku do wszystkich przestępstw (art. 22). Tak daleko idący rygoryzm przyjętego rozwiązania spotkał się w doktrynie z licznymi uwagami krytycznymi²⁴⁸. Wątpliwości wywołało zwłaszcza wprowadzenie obligatoryjności traktowania nietrzeźwości w chwili popełnienia przestępstwa jako okoliczności obciążającej. Podnoszono, że zdarzają się sytuacje, w których z jednej strony – trudno uznać stan nietrzeźwości za okoliczność przemawiającą na niekorzyść sprawcy (np. przy przekupstwie, bigamii, fałszowaniu dokumentów), z drugiej strony – w licznych przypadkach uznanie stanu nietrzeźwości za okoliczność potęgującą społeczne niebezpieczeństwo czynu i stanowiącą podstawę surowszej oceny czynu wydaje się w pełni uzasadnione²⁴⁹. Zwracano również uwagę, że w grupie sprawców popełniających

245 Na temat konsekwencji prawnych chuligańskiego charakteru wykroczeń por. w szczególności: J. Szumski: Środki penalne w polskim prawie wykroczeń na tle doświadczeń praktyki, Lublin 1995, s. 62–63.

246 Były to następujące przestępstwa: znieważenie władzy (art. 127 kk.), znieważenie urzędnika (art. 132 kk.), nawoływanie do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania prawu (art. 156 kk.), umyślne lekkie uszkodzenie ciała (art. 237 § 1 kk.), naruszenie nietykalności cielesnej (art. 239 § 1 kk.), groźba karalna (art. 250 kk.), zmuszanie (art. 251 kk.), najście domu (art. 252 § 1 kk.), obraza (art. 256 § 1 kk.) i uszkodzenie mienia (art. 263 § 1 i § 2 kk.).

247 Dz.U. nr 69, poz. 434.

248 Natomiast orzecznictwo Sądu Najwyższego dało wyraz potrzebie szczególnie surowego traktowania osób nietrzeźwych w chwili popełnienia przestępstwa. W postanowieniu z dnia 12.09.1963 r. (Rw 959/63) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż sam fakt, że oskarżony w chwili popełnienia czynu był w stanie nietrzeźwości, stanowi – w myśl art. 22 ustawy z dnia 10.12.1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu – okoliczność obciążającą, niezależnie od tego, czy przestępstwo było wynikiem stanu nietrzeźwości, czy też nie pozostawało z tym stanem w żadnym związku przyczynowym. (OSN KW 1963, nr 12, poz. 221).

249 Por. I. Andrejew: Polskie prawo karne..., 1970, s. 160.

przestępstwa w stanie nietrzeźwości mogą znaleźć się np. osoby zdrowe, działające wyłącznie pod wpływem ostrego zatrucia alkoholem, przy tym wpływ alkoholu na psychikę tej osoby był chwilowy, bądź mogą znaleźć się osoby dotknięte chorobą alkoholową. W takich sytuacjach nie należy przekreślać w sposób kategoryczny możliwości uznania danej okoliczności przynajmniej za obojętną dla wymiaru kary. Wobec tego postulowano, by uznać stan nietrzeźwości w chwili popełnienia przestępstwa jedynie jako fakultatywnie określoną powinność uznania tej okoliczności za obciążającą²⁵⁰.

Ponadto ustawa przejęła z wcześniejszej ustawy wszystkie typy przestępstw „związane” z nadużywaniem alkoholu, a także wprowadziła nowe typy przestępstw, m.in.: prowadzenie pojazdu mechanicznego lub innego pojazdu w stanie nietrzeźwości (art. 28). Istotną nowością było wprowadzenie przez ustawę kary dodatkowej utraty prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych lub zakazu nadania takiego uprawnienia (art. 31 § 1 i § 6)²⁵¹. Orzeczenie tej kary – na czas od 6 m-cy do 10 lat – było zawsze obligatoryjne w razie skazania za przestępstwo pozostające w związku z naruszeniem w stanie nietrzeźwości obowiązków prowadzącego pojazd mechaniczny²⁵². Warto dodać, że zaostrzenie wymiaru kary za przestępstwa drogowe zalecały też wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach przestępstw drogowych z dnia 22.06.1963 r.²⁵³.

Z innych ważniejszych aktów prawnych pochodzących z końca lat pięćdziesiątych należy wymienić ustawę z dnia 13.07.1957 r. o zwalczaniu spekulacji i ochronie interesów nabywców oraz producentów rolnych w obrocie handlowym²⁵⁴ oraz ustawę z dnia 22.04.1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu²⁵⁵. Obie ustawy wprowadziły niezwykle surowe kary dodatkowe²⁵⁶.

250 Por. A. Ratajczak: Stan nietrzeźwości jako okoliczność obciążająca (art. 22 Ustawy o zwalczaniu alkoholizmu), Warszawa 1967, s. 56; także tego Autora: Stan nietrzeźwości w polskim prawie karnym, Poznań 1969, s. 169–170.

251 Do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 10.12.1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu pozbawienie prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych mogło nastąpić w wyniku orzeczenia – na podstawie art. 48 kk. – kary dodatkowej utraty prawa wykonywania zawodu kierowcy w stosunku do kierowców zawodowych, a także w trybie postępowania administracyjnego – na podstawie § 47 i § 53 rozporządzenia Ministra Komunikacji, Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych z dnia 27.10.1937 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz.U. nr 85, poz. 616 z późn. zm.). Szerzej na ten temat por. w szczególności R.A. Stefański: Zakaz prowadzenia pojazdów, Warszawa 1990, s. 18–20.

252 Szerzej na ten temat por. M. Siewierski: Ustawa z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu (w:) Ustawy karne PRL, Komentarz, Warszawa 1965, s. 190; Z. Łukaszkiewicz: Niektóre zagadnienia materialno–karne w nowej ustawie przeciwalkoholowej, NP 1960, nr 3, s. 354; także tego Autora: O właściwą interpretację art. 31 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, NP 1960, nr 13, s. 1644; J. Klimek: Za stosowaniem art. 31 ustawy z dnia 10 XII 1959 roku o zwalczaniu alkoholizmu, BMS 1962, nr 1, s. 12.

253 Mon. Pol. nr 70, poz. 348.

254 Dz.U. nr 39, poz. 171. Ustawa ta zastąpiła dekret z dnia 4.03.1953 r. o ochronie interesów nabywców w obrocie handlowym.

255 Dz.U. nr 27, poz. 169. Ustawa ta zastąpiła dekret z dnia 24.06.1953 r. o wyrobie i przerobie spirytusu (Dz.U. nr 34, poz. 134).

256 Blżej por. L. Hochberg: Ustawa z dnia 22 kwietnia 1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu (w:) J. Biafia, L. Hochberg, M. Siewierski: Ustawy karne PRL..., s. 330–336.

VII. Jedną z charakterystycznych cech przeobrażeń prawa karnego pod koniec lat pięćdziesiątych, która znalazła wyraz w różnych aktach prawnych²⁵⁷, było położenie większego nacisku na środki o charakterze dolegliwości ekonomicznej (kara grzywny, kara przepadku majątku, wyrównanie szkody jako warunek zawieszenia wykonania kary). Nowe rozwiązania w tym zakresie, wprowadzające zmiany uregulowań części ogólnej kodeksu karnego, przyniosła ustawa z dnia 16.11.1960 r. o zmianie przepisów dotyczących kary grzywny, kosztów i opłat sądowych w sprawach karnych²⁵⁸.

Nowela określiła ustawowe granice wymiary kary grzywny w przedziale od 100 zł do 1.000.000 zł (art. 42 § 1 kk.). Bardziej rygorystycznie określiła podstawy orzekania grzywny jako kary wymierzonej obok kary pozbawienia wolności, wprowadzając jednocześnie obok grzywny obligatoryjnej orzekanej w myśl art. 42 § 2 kk., także grzywnę fakultatywną (art. 42 § 3 kk.).

Ponadto wprowadziła istotne zmiany do modelu wykonywania tej kary. O ile w świetle dotychczasowego stanu prawnego warunkiem zamiany grzywny na zastępczą karę pozbawienia wolności było stwierdzenie bezskuteczności egzekucji, o tyle art. 2 § 1 ustawy odstąpił od tej zasady wprowadzając jedynie możliwość zarządzenia ściągnięcia nie uiszczonej w terminie grzywny w drodze egzekucji przed zarządzeniem wykonania lub w toku wykonywania kary zastępczej lub pracy na rachunek grzywny (art. 2 § 2). Wolno sądzić, że brak obligatoryjności uprzedniej egzekucji grzywny mógł prowadzić do pomijania fakultatywnie przewidzianego zarządzenia ściągnięcia nieuiszczonej grzywny w drodze egzekucji i w konsekwencji do realizacji zastępczej kary pozbawienia wolności²⁵⁹. Zmiany wprowadzone przez ustawę z 1960 r. objęły także instytucję pracy na rachunek grzywny, której zakres stosowania został znacznie zawężony²⁶⁰. Ponadto ustawa wydłużyła ramy czasowe zastępczej kary pozbawienia wolności, podnosząc minimum kary zastępczej z jednego dnia do trzech dni, a maksimum z 3 lat aresztu lub 2 lat więzienia do 3 lat aresztu lub 3 lat więzienia (art. 43 § 4 kk.).

VIII. Wspomnieć również należy o kolejnej reformie instytucji tymczasowego aresztowania dokonanej na mocy ustawy z dnia 18.06.1959 r. o zmianie przepisów postępowania karnego²⁶¹, która wprowadziła pewne korekтуры w unormowaniu tego środka zapobiegawczego. Otóż nowela przywróciła, obowiązującą do noweli z 1955 r. zasadę obligatoryjnego stosowania tymczasowego aresztowania w postęp-

257 Por. w szczególności: ustawa z dnia 13.07.1957 r. o zwalczaniu spekulacji i ochronie interesów nabywców oraz producentów rolnych w obrocie handlowym, ustawa z dnia 21.01.1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa, ustawa z dnia 22.04.1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu, ustawa z dnia 18.06.1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej.

258 Dz.U. nr 51, poz. 299.

259 Szerzej na ten temat por. J. Bafia: Kara grzywny, NP 1964, nr 5, s. 465.

260 Por. szerzej J. Bafia: Kary grzywny..., s. 465–466; J. Klimek: Niektóre zagadnienia związane z orzekaniem kary grzywny, NP 1961, nr 6, s. 774; M. Leonieni: Stosowanie pracy na rachunek nie uiszczonej grzywny w teorii i w praktyce sądowej, NP 1964, nr 12, s. 1152; J. Śliwowski: Prawo karne. Część II. Kara, Toruń 1968, s. 48; S. Paweła: Wykonywanie orzeczeń w sprawach karnych. Komentarz, Warszawa 1965, s. 199–201.

261 Dz.U. nr 36, poz. 229.

owaniu sądowym, w razie wydania w pierwszej instancji wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności powyżej 2 lat (art. 152 § 3 kpk.). Jednakże obowiązek stosowania aresztu tymczasowego posiadał charakter względny, bowiem w świetle art. 152 § 4 kpk. sąd mógł odstąpić od tego obowiązku, choć jedynie wówczas, gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy zastosowanie tymczasowego aresztowania uznał za niewskazane.

IX. Na osobną uwagę – ze względu na charakter dokonanych zmian – zasługuje ustawa z dnia 17.06.1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego²⁶². Zapoczątkowała ona proces określany mianem kontrawencjonalizacji, polegający na przeszerzegowaniu czynów z kategorii przestępstw do kategorii wykroczeń²⁶³.

U podłoża tej ustawy leżała idea rozwarstwienia przestępczości i polaryzacji odpowiedzialności karnej, zrodzona na początku lat sześćdziesiątych, na tle szerokiej dyskusji o polityce karnej²⁶⁴. Jej założeniem było stosowanie surowej represji karnej do sprawców przestępstw o dużym ciężarze gatunkowym i względnie łagodne traktowanie sprawców drobnej przestępczości²⁶⁵.

262 Dz.U. nr 23, poz. 149.

263 Szerzej na ten temat por. zwłaszcza: J. Szumski: Przekwalifikowywanie przestępstw w wykroczenia. (Konsekwencja w sferze polityki karnej), PiP 1980, nr 5, s. 100–101; także tego Autora: Środki penalne w polskim prawie wykroczeń..., s. 82; J. Skupiński: Przekazanie niektórych przestępstw do orzecznictwa karno-administracyjnego, PiP 1967, nr 1, s. 105–106; M. Filar: Dekryminalizacja i jej efekty, NP 1975, nr 12, s. 1524–1525; A. Marek: Prawo wykroczeń, Warszawa 1996, s. 29–30 i 33–34; także tego Autora: Problemy reformy polskiego prawa wykroczeń. Refleksje na tle historycznym i prawnoporównawczym (w:) Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały, red. Z. Cwiąkalski, M. Szewczyk, S. Waltoś, A. Zoll, Kraków 1994, s. 196–197; A. Gubiński: Prawo wykroczeń. Wydanie VI zmienione, Warszawa 1989, s. 34–36 i 248–256; K. Buchała, A. Zoll: Niektóre problemy pogranicza kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń, ZN IBPS 1977, nr 7, s. 122–136; A. Wąsek: Refleksje nad zagadnieniami tradycji i postępu w polskim prawie karnym (w:) Tradycja i postęp w prawie, red. R. Tokarczyk, Lublin 1983, s. 120.

264 Na konieczność stosowania kary pozbawienia wolności w sprawach poważnych i ograniczenia stosowania kar krótkoterminowych w stosunku do sprawców drobnych zagarnięć mienia społecznego oraz stosowania względem nich warunkowego zawieszenia wykonania kary i kary grzywny zwrócono uwagę na konferencji prezesów sądów wojewódzkich, która odbyła się w dniu 29.10.1960 r. (Zob. Z konferencji prezesów sądów wojewódzkich w dniu 29 X 1960. Dyskusja, BMS 1960, nr 12, s. 9–17). Z kolei W. Namiotkiewicz, wyodrębniając w ramach przestępczości gospodarczej ciężkie przestępstwa powodujące wielotyśne straty i drobne przestępstwa, których główny ciężar społecznej szkodliwości polegał na masowości zjawiska, podnosił m.in., że każda z tych dwóch warstw przestępczości wymaga zdecydowanie odmiennego traktowania. (Zob. W. Namiotkiewicz: Uwagi w sprawie polityki represyjnej, PiZ 1960, nr 22, s. 1 i 7. Por. także: Z. Ulman: Głos w dyskusji nad polityką represyjną, PiZ 1960, nr 23, s. 1–2; R. Piotrowski: Wymiar sprawiedliwości a przestępstwa gospodarcze, PiZ 1960, nr 24, s. 1–2; S. Paweła: Wykorzystajmy różne środki, PiZ 1960, nr 25, s. 3 i 7).

265 Przesłanki polityczne nowego kierunku tzw. rozwarstwienia przestępczości w polityce kryminalnej stworzyła uchwała Sekretariatu KC PZPR z dnia 20.09.1961 r., która wskazała, że głównymi zadaniami wymiaru sprawiedliwości jest: wzmocnienie represji karnej w grupach przestępczości szczególnie niebezpiecznej, takiej jak poważne afery gospodarcze oraz zamachy na życie i zdrowie obywateli, oraz przewyżczenie tendencji do upatrywania w karze pozbawienia wolności jedynego środka represji za przestępstwa mniejszej wagi, przez szersze stosowanie kary grzywny, warunkowego zawieszenia wykonania kary i środków wychowawczych. Uchwała zalecała rozwarstwienie przestępczości i polaryzację represji karnej przez ograniczenie stosowania kar krótkoterminowego pozbawienia wolności w stosunku do sprawców przestępstw drobnych, sprawców przypadkowych, nieumyślnych i pierwszy raz karanych oraz przez zaostrożenie represji karnej z jednoczesnym szerszym stosowaniem kar o charakterze majątkowym w stosunku do sprawców poważnych przestępstw, zwłaszcza aferzystów gospodarczych i recydywistów. (Szerzej na temat uchwały zob. E. Janiszewska-Talago: Sądowy wymiar kary..., s. 101; S. Walczak: Niektóre problemy kodyfikacji prawa karnego, PiP 1968, nr 4–5, s. 594; F. Rusak: Wymiar sprawiedliwości PRL w budownictwie socjalizmu (w:) XXV lat wymiaru sprawiedliwości PRL, pr. zbiorowa, Warszawa 1969, s. 41–43. Por. także: M. Filar: Dekryminalizacja i jej efekty..., s. 1524–1525; J. Szumski: Środki penalne w polskim prawie wykroczeń..., s. 81–82; A. Rzepliński: Sądownictwo w Polsce Ludowej..., s. 44–45; także tego Autora: Sądownictwo w PRL..., s. 56).

Ustawa przesunęła do kategorii wykroczeń i poddała orzecznictwu kolegiów karno-administracyjnych następujące czyny: kradzież lub przywłaszczenie mienia o wartości do 300 zł (art. 1 § 1 i § 2), tzw. kradzież leśną drzewa o wartości do 150 zł (art. 2 § 1), tzw. paserstwo mienia o wartości do 300 zł, a jeżeli chodzi o drzewo – do 150 zł (art. 3 § 1 i § 2), umyślne uszkodzenie mienia, jeżeli szkoda nie przekraczała 300 zł (art. 4 § 1), spekulację towarami o wartości nie przekraczającej 300 zł (art. 5 § 1), spekulację biletami wstępu na widowiska lub imprezy, jeżeli cena tych biletów nie przekraczała kwoty 300 zł (art. 6), oszukiwanie nabywcy przy sprzedaży towarów, jeżeli szkoda wyrządzona nabywcy nie przekraczała kwoty 50 zł (art. 7 § 1), żądanie i pobieranie za usługi zapłaty wyższej od obowiązującej o kwotę nie przekraczającą 300 zł (art. 8), umyślne usuwanie oznaczeń z towarów przeznaczonych do sprzedaży, jeżeli wartość towarów nie przekraczała 300 zł (art. 9), prowadzenie działalności gospodarczej w ramach gospodarki nie uspołecznionej bez wymaganego zezwolenia, jeżeli czyn stanowił wypadek mniejszej wagi (art. 10 § 1). Jednakże wymienione czyny pozostawały występkami, jeżeli były popełnione w warunkach określonych w art. 16 ustawy (m.in. w przypadku recydywy specjalnej, kradzieży z włamaniem)²⁶⁶.

Czyny „przekazane” zostały zagrożone karą aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 4500 zł (z wyjątkiem czynu określonego w art. 3 § 2, zagrożonego grzywną do 3000 zł)²⁶⁷. Poprzednio były one zagrożone karą pozbawienia wolności oraz grzywny w znacznie wyższym wymiarze. Z punktu widzenia sankcji karnych należy uznać, że ustawa wprowadziła zmiany liberalizujące odpowiedzialność karną, wpłynęła na osłabienie represyjności prawa karnego²⁶⁸. Jednakże w doktrynie podnoszono, że byłoby wielkim uproszczeniem stwierdzenie, że wydając ustawę kierowano się wyłącznie chęcią zaostrzenia lub złagodzenia odpowiedzialności karnej za czyny „przekazane” Sankcje karne uległy wydatnemu obniżeniu, ale innymi „spodziewanymi” konsekwencjami są rozszerzenie ścigania karnego /.../ oraz zaostrzenie dolegliwości faktycznie odczuwanej przez sprawcę²⁶⁹. Wskazywano, że wśród innych celów politycznokryminalnych ustawy było odciążenie sądów, prokuratur i milicji od spraw drobnych, oddzielenie ich od spraw o większym ciężarze gatunkowym, oraz zapewnienie, aby sprawcę spotkała jakaś bardziej odczuwalna, czy w ogóle realna dolegliwość. Nie bez znaczenia był także fakt, że takie przekazanie

266 Szerzej por. A. Gubiński (w:) A. Gubiński, M. Siewierski: Ustawa o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego. Komentarz, Warszawa 1967, s. 21 i n.

267 Analizę zmian wprowadzonych przez ustawę w przedmiocie środków penalnych i w zasadach ich stosowania przedstawia J. Szumski w pracy: Środki penalne w polskim prawie wykroczeń..., s. 83–92.

268 W praktyce okazało się, że na skutek rozszerzenia zakresu ścigania sprawców czynów „przekazanych” oraz stosowania przez kolegia środków o charakterze represyjnym nastąpiło zaostrzenie dolegliwości faktycznie odczuwanej przez sprawców tych czynów, bowiem w świetle poprzedniego stanu prawnego, gdy czyny te były występkami, ich sprawcy często w ogóle nie stawali przed sądem i nie spotykały ich żadne konsekwencje prawnokarne; w prokuraturze umarzono postępowanie na mocy art. 49 kpk. (znikome społeczne niebezpieczeństwo czynu). Szerzej por. J. Szumski: Przekwalifikowanie przestępstw..., s. 102–103; J. Jasiński: Analiza stosowania ustawy z 17 VI 1966, Zagadnienia Karno-Administracyjne 1969, nr 3–4, s. 21; A. Gaberle: Dekryminalizacja i depenalizacja w Polsce, Kr. St. Praw. 1988, t. XXI, s. 137–138; J. Skupiński: Przekazanie niektórych przestępstw..., s. 107.

269 J. Skupiński: Przekazanie niektórych przestępstw..., s. 107.

„poprawiało” dość istotnie statystykę przestępczości. Dzięki temu posunięciu legislacyjnemu przestępstw było po prostu mniej²⁷⁰.

X. Lata sześćdziesiąte generalnie nie przyniosły zasadniczych zmian w ustawodawstwie karnym. Był to natomiast okres wzmożonych prac nad przygotowaniem nowej kodyfikacji karnej, zakończony uchwaleniem dnia 19 kwietnia 1969 r. trzech kodeksów: kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego i kodeksu karnego wykonawczego²⁷¹.

Myśl o kodyfikacji, a w zasadzie o reformie prawa karnego, zrodziła się jednak dużo wcześniej, bowiem już w 1945 r., kiedy to ówczesny Minister Sprawiedliwości zapowiedział, że „po dopełnieniu dzieła unifikacji prawa – które miało być zakończone do dnia 1.VI.1946 r., nastąpi okres nowych prac nad kodyfikacją zunifikowanego już polskiego prawa”²⁷². Początkowo zakres kodyfikacji rozumiano wąsko, wskazując na potrzebę dalszego doskonalenia kk. z 1932r., a nie na konieczność opracowania nowego kodeksu karnego²⁷³. W następstwie krytyki zawężenia zadań kodyfikacji do reformy prawa karnego, w 1948 r. zaprzestano prac kodyfikacyjnych²⁷⁴. Ponownie zainicjowała je uchwała Prezydium Rządu z dnia 27.09.1950 r., która uznała za „sprawę pilną i konieczną opracowanie nowych kodeksów Polski Ludowej – karnego i cywilnego” i zleciła Ministerstwu Sprawiedliwości opracowanie do dnia 1.09.1951 r. projektów obu kodeksów²⁷⁵. Część ogólna projektu kk. zo-

270 Szerzej na temat przyczyn dokonanej kontrawencjonalizacji por. J. Skupiński: Przekazanie niektórych przestępstw..., s. 106–109; także tego Autora: Warunkowe skazanie..., s. 128–129; M. Filar: Dekryminalizacja i jej efekty..., s. 1524–1525.

271 Z uwagi na zakresloną tematem pracy problematykę, a także rozległość zagadnień związanych z kodyfikacją prawa karnego, rozważania zostaną ograniczone do prac nad kodeksem karnym, które z kolei z konieczności będą traktowały problem jedynie fragmentarycznie i ilustracyjnie.

272 H. Świątkowski: Społeczna myśl prawnicza w Polsce – dawniej i dziś (szkic historyczno-prawny), Dem. Przeg. Praw. 1945, nr 1, s. 11.

273 Taki pogląd reprezentował m.in. L. Lernell, który zagadnienie nowego systemu prawa karnego ograniczał do „inkorporacji powojennych przepisów karnych do zunifikowanego kodeksu karnego”. (L. Lernell: Uwagi o nowelizacji i kodyfikacji prawa karnego, Dem. Przeg. Praw. 1947, nr 10, s. 31). Autor ten głosił, że „zmiany winny dotyczyć głównie przepisów części szczególnej kk. /.../, że w części ogólnej należy się ograniczyć do pewnych korektyw”. (L. Lernell: O kierunek i zakres prac kodyfikacyjnych, Dem. Przeg. Praw. 1947, nr 12, s. 35). Kilka lat później L. Lernell uznał swoje stanowisko w sprawie oceny instytucji kk. z 1932 r. za niestudne, wypływające z niedojrzałości ideologicznej i opowiedział się za opracowaniem nowego kodeksu karnego. „Nie ma bowiem i nie może być mowy o recepcji starych przepisów lub ich kontynuacji. Przepisy te, to „długie ogony”, które winny być zlikwidowane z biegiem czasu” – głosił L. Lernell. (Por. L. Lernell: Z problematyki kodyfikacji prawa karnego. (Rozważania metodologiczne). Część I, PiP 1951, nr 4, s. 640–664; cyt. s. 657). Nowe, wydane w Polsce Ludowej przepisy karne muszą być rozwinięte, rozbudowane i dostosowane do sytuacji na froncie walki klasowej; wzorem i przykładem dla prac kodyfikacyjnych winno być prawo radzieckie – twierdził powołany Autor. (Por. L. Lernell: Z problematyki kodyfikacji prawa karnego. (Rozważania metodologiczne). Część II, PiP 1951, nr 5–6, s. 841–853).

274 I. Andrejew podnosił m.in., że zawężanie zadań kodyfikacji do reformy (uzupełniania i poprawiania kodeksu) „było wynikiem niedojrzałości teoretycznej naszych prawników, zresztą nacechowane wpływami ideologicznymi odchylenia prawnicowo-nacjonalistycznego w ruchu robotniczym”. (I. Andrejew: O kodyfikacji polskiego prawa karnego, NP 1954, nr 7–8, s. 17–18; zob. także I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki: Prawo karne..., 1954, s. 223. Na temat prac kodyfikacyjnych por. także A. Ratajczak: Rozwój i kodyfikacja prawa karnego w okresie trzydziestolecia Polski Ludowej, RPEIS 1975, z. 1, s. 22; J. Kochanowski: Redukcja odpowiedzialności..., s. 5–7).

275 Zob. tekst uchwały: Uchwała Prezydium Rządu dotycząca prac kodyfikacyjnych, PiP 1951, nr 1, s. 67.

stała opracowana i opublikowana w 1951 r.²⁷⁶, a całość projektu, nad którym pracowano w latach 1952–1954, została opublikowana w roku 1956²⁷⁷.

Projekty kk. – z roku 1951 i 1956 – zostały opracowane w oparciu o ustawodawstwo radzieckie i innych krajów komunistycznych. Radykalnie odcinały się od koncepcji i sformułowań kk. z 1932 r. Autorzy projektu z 1956 r. głosili, że stare przepisy w ich przedwojennej formie nie mogą w dostatecznym stopniu realizować zadań, jakie stoją przed socjalistycznym ustawodawstwem karnym, są mało przydatne w warunkach złożonej walki klasowej i burzliwego rozwoju życia państwowego i gospodarczego²⁷⁸. Określając zadania kary twórcy projektu z 1951 r. na pierwszym miejscu stawiali unieszkodliwienie wrogów ludu pracującego; wśród innych zadań wymieniali – budzenie czujności mas pracujących wobec czynów skierowanych przeciwko Polsce Ludowej i jej porządkowi prawnemu (art. 3 § 1 punkt a oraz e)²⁷⁹. Dostrzegając niebezpieczeństwa związane z pozostawieniem sędziowskiemu uznaniu wymiaru kary w ramach szeroko określonych granic, projektodawcy proponowali ograniczenia w postaci wykazu katalogu okoliczności obciążających i łagodzących. Przedstawiali odmienne, od dotychczasowych, propozycje rozwiązań w zakresie katalogu kar. Między innymi, wzorując się na ustawodawstwie radzieckim postulowali wprowadzenie nowej kary w postaci pracy poprawczej, polegającej na potrąceniu skazanemu od 10 do 25% należnego mu wynagrodzenia za pracę. Poza katalogiem kar, w odrębnych artykułach sytuowali karę śmierci (odpowiednio art. 30 § 1 i § 2 i art. 23 § 1), określając ją jako karę wyjątkową, przewidzianą na czas przejściowy za najcięższe przestępstwa. Proponowane rozwiązania miały być „wyrazem humanizmu socjalistycznego”²⁸⁰, podobnie jak propozycja zniesienia kary dożywotniego więzienia, którą to karę miała zastąpić kara 25 lat pozbawienia wolności. Tymczasem deklaracje te pozostawały w wyraźnej sprzeczności z systemem sankcji części szczególnej projektu kk. z 1956 r., który charakteryzował się niezwykłą surowością. Kara śmierci, łącznie z zagrożeniami za przestępstwa wojskowe, występowała w 32 sankcjach. Z kolei kara 25 lat pozbawienia wolności figurowała w 36 sankcjach, w zasadzie zawsze w alternatywie z karą śmierci i z karą pozbawienia wolności, której dolna granica została określona na 10 lat (w 7 sankcjach) lub 5 lat (w 28 sankcjach)²⁸¹. Poważne nasilenie represyjności projektu pogłębiały propozycje rozwiązań w zakresie przepadku mienia. Mając na uwadze, że projekt został opublikowany w 1956 r., a więc w okresie „odwilży” politycznej, naturalnie spotkał się z bardzo ostrą krytyką.

276 Projekt kodeksu karnego Polski Ludowej. Część ogólna, Warszawa 1951.

277 Projekt kodeksu karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przepisy wprowadzające, Warszawa 1956. Na temat przebiegu prac nad projektem por. Projekt kodeksu..., 1956, s. 3–4; L. Lerner: Wykład prawa karnego..., 1969, s. 35.

278 Charakterystyka ogólna projektu (w.): Projekt kodeksu..., 1956, s. 91.

279 Również projekt kk. z 1956 wśród zadań kary wymieniał „budzenie w masach pracujących czujności na czyny godzące w interesy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” (art. 20).

280 Por. Omówienie..., s. 38; Charakterystyka ogólna projektu..., s. 92 i 93; I. Andrejew: O kodyfikacji..., s. 21.

281 Szerzej por. J. Wąsik: Kara dożywotniego..., 1963, s. 93–95; J. Śliwowski: Czasowe ramy kary pozbawienia wolności w projekcie kk. PRL na tle przepisów socjalistycznego prawa karnego, PIP 1957, nr 1, s. 124–127.

Jednocześnie w 1956 r. po raz pierwszy w okresie powojennym, w ramach dyskusji nad projektem, przedmiotem szczególnej uwagi ze strony nauki był problem kary śmierci. Najpierw głos zabrał S. Ehrlich, który przeciwstawiając się głoszonej oficjalnie tezie o zaostrzającej się walce klasowej w miarę budownictwa socjalizmu, domagał się „przewyciężenia martwicy moralnej, zubożenia na los pojedynczego człowieka”²⁸². W tym samym duchu wypowiedział się W. Wolter, akcentując fasadowość „wyjątkowego” charakteru kary śmierci²⁸³, a także J. Lipczyński²⁸⁴, który wystąpił przeciwko karze śmierci i K. Koranyi²⁸⁵. Z krytyką spotkała się również kara 25 lat pozbawienia wolności. L. Hochberg uznał tę karę za drakońską, niehumanitarną, niczym nie różniącą się od kary dożywotniego więzienia, karę, którą „projekt pragnie zawoalować” karę dożywotniego więzienia²⁸⁶. Za wyeliminowaniem jej z przyszłego kk., a także przeciwko karze dożywotniego więzienia wypowiedział się J. Wąsik²⁸⁷, J. Śliwowski²⁸⁸ i W. Wolter²⁸⁹.

Po odrzuceniu projektu z 1956 r., kolejny projekt kk. został opublikowany w 1963 r.²⁹⁰ i poddany do publicznej dyskusji. Również ten projekt spotkał się z surową i krytyczną oceną. Główne zarzuty kierowane pod jego adresem dotyczyły nadmiernej kryminalizacji życia, znacznej kazuistyki projektu, niedostatecznego zróżnicowania represji karnej według stopnia społecznego niebezpieczeństwa przestępstw ciężkich z jednej strony i błahych – z drugiej strony (braki w zakresie tzw. polaryzacji), nadmiernego eksponowania kary pozbawienia wolności. Z krytyką spotkało się też nowinkarstwo i odchodzenie od dotychczasowych rozwiązań, sprawdzonych w praktyce sądowej oraz pozostawienie poza proponowanymi rozwiązaniami ustawy z 1958 r. o wzmoczeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa²⁹¹.

282 S. Ehrlich: Głos przeciw karze śmierci, *Nowa Kultura* 1956, nr 28.

283 W. Wolter: Niektóre problemy prawa karnego, *NP* 1957, nr 2, s. 16. W innej pracy Autor ten radził, żeby za karą śmierci głosował tylko ten „kto podejmie się nie tylko ferować wyrok śmierci, ale go również wykonać”. (Zob. W. Wolter: Znieść karę śmierci, *Nowa Kultura* 1956, nr 30).

284 Por. J. Lipczyński: Przeciwko karze śmierci (w:) *Zagadnienia prawa karnego i teorii prawa*. Księga pamiątkowa ku czci profesora Władysława Woltera, red. M. Cieślak, Warszawa 1959, s. 91–104.

285 Por. K. Koranyi: O nieprawości kary śmierci, *PiŻ* 1957, nr 5.

286 Por. L. Hochberg: Zawoalowane dożywocie, *NP* 1956, nr 7–8, s. 158–159. Zob. także: K. Koźniewski: Rozmyślania nad projektem kodeksu karnego, *PiŻ* 1956, nr 9.

287 Por. J. Wąsik: Zmierzch kary dożywotniego więzienia, *NP* 1962, nr 5, s. 668–669.

288 Autor ten podnosił, że kara 25 lat pozbawienia wolności jest surogatem dożywotniego więzienia; nosi znamiona zbytniej surowości; jest sprzeczna z ciągłością kary pozbawienia wolności; łatwo jej zarzucić fasadowość. Natomiast kara dożywotniego pozbawienia wolności jest „wybitnie antyhumanistyczna i nie powinna być stosowana w prawie socjalistycznym”. (Zob. J. Śliwowski: *Czasowe ramy kary pozbawienia wolności...*, s. 125–129).

289 Zdaniem W. Woltera kara 25 lat pozbawienia wolności w praktyce niczym nie różni się od kary dożywotniego pozbawienia wolności, bowiem dożywotnie więzienie przez instytucję warunkowego zwolnienia może być zamienione na karę oznaczoną w czasie. (Zob. W. Wolter: *Niektóre problemy prawa...*, s. 16).

290 Projekt kodeksu karnego, Warszawa 1963.

291 Por. zwłaszcza: M. Rybicki, J. Wasilkowski: Projekt kodeksu karnego w świetle dyskusji publicznej (Przedruk z „Trybuny Ludu” nr 108 z dnia 19.4.1964 r.), *NP* 1964, nr 5, s. 443–447; D. Berger–Pleńska: Plon dyskusji nad projektem kodeksu karnego, *Probl. Krymin.* 1963, nr 44–45, s. 487–503; Uchwała Plenum Zarządu Głównego ZPP w sprawie projektu kodeksu karnego, *PiŻ* 1963, nr 14; W. Winawer: Niektóre zagadnienia projektu kodeksu karnego. Wkładka do *NP* 1963, nr 2, s. 3–44; J. Śliwowski: System kar w projekcie kodeksu karnego, *Pal.* 1963, nr 3, s. 33–40.

W 1964 r. w Komisji Kodyfikacyjnej powołano nowy Zespół Prawa Karnego Materialnego do opracowania nowego projektu kk. Pierwsza wersja projektu przeznaczona do dyskusji w środowiskach prawniczych została opublikowana wraz z obszernym wprowadzeniem w 1966 r.²⁹² Ostatnia wersja projektu z 1968 r.²⁹³ stała się podstawą uchwalenia nowego kodeksu karnego²⁹⁴.

W uzasadnieniach obu projektów wskazano, że do ogólnych zasad, którymi kierowali się ich autorzy w toku prac nad nową kodyfikacją należały:

- 1) dostosowanie nowego kodeksu karnego do idei humanizmu socjalistycznego, której realizacja oznaczała szczególną ochronę podstawowych interesów politycznych i gospodarczych, a także ochronę własności społecznej jako podstawy ekonomicznej państwa, ochronę praw i interesów każdego obywatela,
- 2) tzw. rozwarstwienie przestępczości, polegające na różnicowaniu wagi przestępstw przez rozgraniczenie przestępstw ciężkich i drobnych naruszeń prawa oraz stopniowanie środków represji i wychowania w zależności od wagi przestępstwa, tzw. zasada polaryzacji odpowiedzialności karnej,
- 3) uwzględnienie założenia, że kodeks powinien wyrażać świadomość prawną społeczeństwa, a zarazem kształtować tę świadomość w kierunku idei socjalizmu,
- 4) z punktu widzenia techniczno-legislacyjnego – zredagowanie nowego kodeksu z uwzględnieniem obowiązującego ustawodawstwa, z którego należy przejąć w miarę możliwości nie tylko instytucje ogólne i typy przestępstw, lecz również formę ich ujęcia²⁹⁵.

Wśród powyższych zasad nie znalazło się dążenie do zmniejszenia represyjności prawa karnego, tym niemniej z wyrażoną w uzasadnieniu projektu potrzebą racjonalnego karania drobnych przestępstw, a przede wszystkim – z potrzebą unikania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności²⁹⁶ można wiązać dyrektywę ustawowego złagodzenia odpowiedzialności karnej wobec sprawców przestępstw drobnych. Natomiast wobec sprawców groźnych przestępstw, sprawców występów o charakterze chuligańskim i recydywistów projekt deklarował zaostrzenie prawa karnego²⁹⁷.

Do podstawowych założeń projektu w zakresie polityki karnej twórcy projektu zaliczyli:

- 1) złagodzenie represji karnej w stosunku do przestępców okolicznościowych,

292 Projekt kodeksu karnego. Część ogólna. Wprowadzenie, Warszawa 1966; Projekt kodeksu karnego. Część szczególna, Warszawa 1966.

293 Projekt kodeksu karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks karny, Warszawa 1968.

294 Kodeks karny. Ustawa z dnia 19.04.1969 r. (Dz.U. nr 13, poz. 94); Przepisy wprowadzające kodeks karny. Ustawa z dnia 19.04.1969 r. (Dz.U. nr 13, poz. 95).

295 Por. Wprowadzenie do projektu części ogólnej kodeksu karnego (w:) Projekt kodeksu karnego. Część ogólna..., s. 29–31; Uzasadnienie projektu kodeksu karnego (w:) Projekt kodeksu..., 1968, s. 92–93.

296 Por. Wprowadzenie..., s. 47 i 55–56; Uzasadnienie projektu..., s. 107, 113–114 i 125.

297 Por. Wprowadzenie..., s. 47 i 57; Uzasadnienie projektu..., s. 107, 114–115 i 125.

- 2) ograniczenie stosowania kar krótkoterminowych pozbawienia wolności,
 3) bardziej skuteczną ochronę społeczeństwa przed recydywistami²⁹⁸.

W toczącej się dyskusji nad dwiema wersjami projektu kk. (z 1966 r. i 1968 r.) ważnym wydarzeniem był opublikowany przez M. Cieślaka artykuł poświęcony problemowi kary śmierci. Autor ten, oceniając m.in. propozycję uregulowania kary śmierci w projekcie kk. z 1966 r. uznał, że projekt jest stosunkowo umiarkowany w szafowaniu zagrożeniem kary śmierci w części szczególnej, co zasługuje na pozytywną ocenę. Równocześnie podnosił, że „Chodzi jednak o całkowite wyrugowanie kary śmierci, bez odkładania tego kroku w bliżej nieokreśloną przyszłość”. Wspomniany Autor, analizując liczne aspekty kary śmierci, doszedł do wniosku, że kara ta nie może się wylegitymować żadnymi przekonywającymi i sprawdzonymi racjami społecznymi; że nie daje się pogodzić z założeniami współczesnego humanizmu; że w chwili obecnej olbrzymia część cywilizowanego świata obywateli się z powodzeniem bez tego urządzenia; że o zniesienie kary śmierci apelują organizacje międzynarodowe nie wyłączając organów ONZ²⁹⁹. W projekcie kara śmierci występowała w 16 zagrożeniach. Autorzy projektu stanęli na stanowisku, że obecnie nie ma podstaw do rezygnacji z tego środka represji mimo wszystkich przeciwnemu przemawiających argumentów. Jednocześnie podkreślili, że projekt nie rezygnuje z perspektywy zniesienia kary śmierci w przyszłości, w miarę postępów budownictwa socjalistycznego³⁰⁰. Artykuł M. Cieślaka stał się podstawą debaty na temat kary śmierci, która ujawniła rozbieżność stanowisk doktryny w przedmiocie zachowania lub zniesienia kary śmierci, bądź ograniczenia katalogu przestępstw zagrożonych karą śmierci³⁰¹. Dwa lata później projekt kk. z 1968 r. proponował zwiększenie liczby zagrożeń karą śmierci do 18 przypadków. Dopiero projekt z 1968 r. po poprawkach dokonanych przez Sejmową Komisję Wymiaru Sprawiedliwości postulował obniżenie liczby przestępstw zagrożonych karą śmierci do 10, co jednak – jak zauważa A. Grześkowiak – było głównie rezultatem propozycji skreślenia z części szczególnej rozdziału przestępstw przeciwko pokojowi, ludzkości i stosunkom międzynarodowym³⁰².

Należy też wspomnieć o żywej dyskusji nad rozwiązaniami proponowanymi przez projekt kk. z 1968 r. w zakresie wymiaru kary względem recydywistów. Projekt przewidywał istotne zaostrzenie wymiaru kary wobec tej grupy sprawców przestępstw, postulując jednocześnie wprowadzenie specjalnych środków stosowanych wobec recydywistów po odbyciu kary. W dyskusji, obok głosów akceptujących pro-

298 Por. W. Świda: Projekt kodeksu karnego z 1968 roku ze stanowiska polityki kryminalnej, PiP 1968, nr 4–5, s. 620–630; J. Bafia: Projekt kodeksu karnego. Podstawowe problemy, GSIP 1968, nr 7; także tego Autora: Racje nowego projektu. Kodeks karny, PiŻ 1968, nr 9.

299 Por. M. Cieślak: Problem kary śmierci (artykuł dyskusyjny), PiP 1966, nr 12, s. 833–853.

300 Wprowadzenie..., s. 47.

301 Na temat poglądów niektórych przedstawicieli doktryny w kwestii kary śmierci, prezentowanych podczas debaty zob. S. Frankowski: Dyskusja nad artykułem prof. M. Cieślaka: Problem kary śmierci, PiP 1966, nr 12, s. 948–959. (Por. także A. Grześkowiak: Kara śmierci..., 1978, s. 72; J. Szumski: Dzieje polskiego abolicjonizmu (w zestawieniu z rozwiązaniami projektu kodeksu karnego), PiP 1997, nr 1, s. 84).

302 Por. A. Grześkowiak: Kara śmierci..., s. 71.

pozycje projektu, pojawiły się głosy krytyczne. Niezwykle ważki był głos S. Batawii, który stwierdził m.in., że projekt w sposób mechaniczny podwyższa znacznie sankcje karne, uzależniając wysokość kary od liczby poprzednich skazań, a nie uwzględnia właściwie zupełnie konieczności różnicowania poszczególnych kategorii recydywistów; umożliwia mechaniczne stosowanie sankcji karnych o charakterze środków zabezpieczających. Podnosił też, że „przekreślenie zasady fakultatywności podwyższenia kar pozbawienia wolności w odniesieniu do każdego recydywisty /.../ jest obce nowym tendencjom polityki karnej stosowanej wobec recydywistów w innych krajach”. Autor uznał, że proponowana przez projekt polityka karna wobec recydywistów jest błędna i budzi nie tylko zasadnicze zastrzeżenia, ale będzie szkodliwa w skutkach³⁰³.

Ożywioną dyskusję wywołał także przepis art. 50 § 1 projektu, dotyczący propozycji uregulowania ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary. Dyskusja ta generalnie koncentrowała się wokół hierarchizacji, czy też uznania równorzędności trzech różnych dyrektyw wymiaru kary (stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu, prewencji ogólnej i prewencji szczególnej). Wskazywała na wadliwość sformułowania omawianego przepisu³⁰⁴.

Pozostałe propozycje projektu kk. (w zakresie wyznaczonym tematem pracy) generalnie nie spotkały się z zastrzeżeniami³⁰⁵, aczkolwiek niekiedy w piśmiennictwie wskazywano na mankamenty niektórych regulacji³⁰⁶.

XI. Przystępując do podsumowania godzi się na wstępie odnotować, że okres tzw. przełomu październikowego nie przyniósł istotnych przekształceń prawa karnego. Wysoce represyjny stan prawny ukształtowany w epoce stalinowskiej w swym zasadniczym zrębie nie uległ likwidacji. Wystarczy przypomnieć, że nadal obowiązywał tzw. mały kodeks karny, a także dekret o postępowaniu doraźnym.

Nieliczne zmiany ustawodawcze, jakie miały miejsce u schyłku 1954 r. i w 1955 r. wiązały się głównie z naprawą najbardziej jaskrawych „błędów i wypaczeń” minionego okresu. Były one wyrazem przywrócenia podstawowych zasad pra-

303 Por. S. Batawia: Sankcje wobec recydywistów w projekcie kodeksu karnego, a problematyka kryminologiczna recydywy, PiP 1968, nr 8–9, s. 259–276.

304 Por. K. Buchała: Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary w projekcie kk., PiP 1969, nr 2, s. 305–315; W. Wolter: Zasady wymiaru kary w kodeksie karnym z 1969 r., PiP, nr 10, s. 507–523; A. Zoll: Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako dyrektywa wymiaru kary, NP 1969, nr 6, s. 939–947; Z. Kubec: O sędziowskim wymiarze kary na tle projektu kk., PiP 1968, nr 7, s. 28–32; A. Spotowski: Ogólne dyrektywy wymiaru kary w projekcie kk., GSIP 1969, nr 6, s. 8.

305 Por. zwłaszcza: J. Bafia: Wzbogacenie środków zwalczania drobnej przestępczości, PiP 1968, nr 4–5, s. 631–643; także tego Autora: Zasady polityki dolegliwości ekonomicznej w projekcie kk., NP 1968, nr 7–8, s. 1090–1100; Warunkowe umorzenie postępowania karnego według projektów kk. i kpk., Pal. 1968, nr 12, s. 16 i n.; W. Moszyński: Grzywna w systemie kar projektu kk. z 1968 r., PiP 1968, nr 10, s. 548–555; S. Paweła: Krótkoterminowe pozbawienie wolności w systemie środków karnych, NP 1968, nr 9, s. 1263–1273; Z. Kubec: O sędziowskim wymiarze kary..., s. 18–28; S. Walczak: Projekt kodeksu karnego w Sejmie PRL, NP 1968, nr 4, s. 503–518; także tego Autora: Niektóre problemy kodyfikacji prawa karnego, PiP 1968, nr 4–5, s. 585–605; J. Waszczyński: System kar w projekcie kodeksu karnego z 1968 r., Pal. 1968, nr 12, s. 5–16.

306 Por. m.in. M. Leonieni: Warunkowe skazanie w projekcie kodyfikacji karnej, PiP 1969, nr 1, s. 84–95; S. Frankowski: Przepis niesłusznie zapomniany, GSIP 1968, nr 16, s. 3; K. Daszkiewicz: Nadzwyczajne złagodzenie kary w projekcie kodeksu karnego z 1968 r., Pal. 1968, nr 12, s. 40–56.

worządności. W tym duchu mieściło się zniesienie dekretem z grudnia 1954 r. Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, a także przywrócenie na mocy ustawy z 1955 r. właściwości sądów powszechnych we wszystkich sprawach o przestępstwa popełnione przez osoby cywilne oraz rozszerzenie właściwości sądów powszechnych o sprawy funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, milicji i więziennictwa. Z likwidacją błędów łączyło się także uchylenie ustawą z 1956 r. przepisów o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy. Wreszcie w tych kategoriach należałoby oceniać zmiany dokonane nowelą kodeksu postępowania karnego z 1950 r. m.in. w zakresie tymczasowego aresztowania, która zniosła w zasadzie obligatoryjne stosowanie tego środka zapobiegawczego (areszt obligatoryjny został zachowany w postępowaniu doraźnym), ale też dopuściła stosowanie aresztu tymczasowego z przyczyn pozaprosesowych, ze względu na znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, stwarzając szerokie możliwości operowania aresztem tymczasowym w praktyce.

Inny charakter miały zmiany w przedmiocie instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia dokonane najpierw ustawą z 1957 r., a następnie ustawą z 1960 r. Obie ustawy wydatnie zwiększyły rygorizm dotychczasowych uregulowań. Pierwsza z nich zwięzła zakres stosowania warunkowego zwolnienia, ale równocześnie, opierając się na wynikach badań naukowych, zreformowała kształt prawny tej instytucji, w szczególności przyjmując jako przesłankę warunkowego zwolnienia poprawę skazanego. Druga ustawa koncentrowała się niemal wyłącznie na zaostrożeniu zasad stosowania warunkowego zwolnienia. Najbardziej drastycznym rozwiązaniem było pozbawienie recydywistów możliwości skorzystania z warunkowego zwolnienia.

Symptomatyczne dla dalszego rozwoju prawa karnego stały się pochodzące z 1957 r. wytyczne Sądu Najwyższego w sprawie prawidłowego orzekania kar przez sądy. Zawarte w nich dyrektywy wyraźnie wytyczyły kierunek polityki karnej, kładąc nacisk na wzmoczenie represji karnej. Forsowały stosowanie surowych kar wobec sprawców licznych kategorii przestępstw, co miało następować m.in. przez orzekanie surowszych kar bezwzględnej pozbawienia wolności, ograniczenie skazań na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania oraz szersze stosowanie kary grzywny kumulatywnej. Zalecały – wbrew intencji kk. z 1932 r. – kierowanie się przy wymiarze kary zwłaszcza dyrektywą współmierności kary do stopnia szkodliwości społecznej czynu, a także dyrektywą prewencji generalnej.

Tendencja do zaostrożenia represji karnej, zaznaczona w wytycznych Sądu Najwyższego, wkrótce uzewnętrzniła się w nadaniu jeszcze bardziej represyjnego oblicza prawa karnego. Ponieważ w odniesieniu do przestępstw o charakterze politycznym nadal obowiązywały niezwykle restrykcyjne przepisy, tym razem ustawodawca za pomocą prawa karnego zamierzał rozwiązać narastające trudności w dziedzinie życia gospodarczego i problemy społeczne. W szczególności podjął

„walkę z alkoholizmem” i „walkę z chuligaństwem”, nie tracąc równocześnie z pola widzenia potrzeby wzmocnienia ochrony mienia społecznego.

Wyrazem dążenia ustawodawcy do zaostrzenia walki z alkoholizmem była ustawa z 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, która uznała stan nietrzeźwości w chwili popełnienia przestępstwa za okoliczność obciążającą w stosunku do wszystkich przestępstw. Wprowadziła też nowe typy „przestępstw alkoholowych”, m.in. prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

Z kolei zaostrzenie walki z przestępstwami o charakterze chuligańskim nastąpiło przez wprowadzenie ustawą z 1958 r. o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo szczególnego trybu postępowania (postępowania przyspieszonego), a także wzmoczenie represji karnej m.in. drogą wprowadzenia niezwykle surowych ustawowych zagrożeń, czy też względnie wiążącego zakazu stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Największe znaczenie z punktu widzenia nasilenia punitywności prawa karnego miały zmiany ustawodawcze w zakresie przestępstw przeciwko własności społecznej. Nowe ustawy, tj. ustawa z 1958 r. o wzmoczeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa i ustawa z 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej drastycznie zaostryły odpowiedzialność karną za różne formy zagarnięcia mienia społecznego, przewidując bardzo surowe sankcje karne o wysokich dolnych progach zagrożenia (odpowiednio do szkody 5 lat i 8 lat kary więzienia), szeroko operując też karą przepadku majątku, a także kładąc nacisk na stosowanie dolegliwości ekonomicznej w postaci kary grzywny kumulatywnej.

Dodać należy, że w ramach ogólnie zarysowanego kierunku polegającego na zmianach ustawowych rozwijających środki represji o charakterze dolegliwości ekonomicznej, równocześnie zmodyfikowano – na mocy ustawy z 1960 r. – zasady orzekania i wykonywania kary grzywny określone w kk. z 1932 r., wprowadzając bardziej rygorystyczne uregulowania.

Zapowiedzią nowego okresu w rozwoju prawa karnego, a także w ewolucji polityki karnej była wylansowana na początku lat sześćdziesiątych nowa koncepcja kryminalnopolityczna, wyrażająca ideę rozwarstwienia przestępczości i polaryzacji odpowiedzialności karnej. Zmierzała ona do zdecydowanego zróżnicowania oceny czynów o poważnym ciężarze gatunkowym i czynów drobnych. Reakcją na czyny pierwszej grupy miała być surowa represja karna, a na czyny drugiej grupy – miała być względnie łagodne środki represji karnej, m.in. kara grzywny oraz warunkowe zawieszenie wykonania kary. Realizując założenia w odniesieniu do drobnej przestępczości, ustawa z 1966 r. przekształciła niektóre drobne przestępstwa w wykroczenia, przekazując je do właściwości kolegiów. Z uwagi na cel ustawy i jej konsekwencje wydaje się, że ocena dokonanej kotrawencjonalizacji w aspekcie punitywności nie może być jednoznaczna. Nie ulega natomiast wątpliwości, że czyny „przekazane” spotkały się z łagodniejszym potraktowaniem.

Niezależnie od dokonanych zmian ustawodawczych niewątpliwie doniosłe znaczenie w rozwoju prawa karnego miały toczące się równoległe prace nad kodyfikacją prawa karnego, które doprowadziły do uchwalenia dnia 19.04.1969 r. trzech kodeksów karnych: kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego i kodeksu karnego wykonawczego. Dokonana gruntowna reforma prawa karnego zamknęła pewien etap rozwoju prawa karnego. Jednocześnie wejście w życie z dniem 1.01.1970 r. przepisów nowej kodyfikacji karnej otworzyło nowy etap kształtowania się polityki karnej.

1.5. Lata 1970–1980

I. Począwszy od 1 stycznia 1970 r., tj. od dnia wejścia w życie przepisów kodyfikacji karnej z 1969 r., stan prawa karnego uległ zasadniczej zmianie. Nowy kodeks karny poważnie ograniczył dotychczasowe rozproszenie przepisów karnych, uchylając kodeks karny z 1932 r., a także szereg ustaw karnych szczególnych³⁰⁷. Moc obowiązującą utraciły niemal wszystkie przepisy karne wydane przed 5.09.1939 r. Uchylono również większość przepisów karnych wydanych w latach późniejszych. Całkowicie uchylono 14 aktów legislacyjnych, w tym tzw. mały kodeks karny, oraz liczne przepisy karne określone w dalszych 17 ustawach lub dekreтах. Niemniej nadal utrzymano w mocy liczne przepisy karne pozakodeksowe³⁰⁸. Trzeba podkreślić, że moc obowiązującą utracił także dekret o postępowaniu doraźnym³⁰⁹.

II. Jednym z podstawowych założeń politycznokryminalnych nowej kodyfikacji karnej było tzw. rozwarstwienie przestępczości i polaryzacja odpowiedzialności karnej, oznaczające daleko idące różnicowanie reakcji prawnokarnej w zależności od wagi przestępstwa. U podstaw nowych idei leżało przekonanie o potrzebie stosowania surowej represji karnej wobec sprawców przestępstw najcięższych oraz łagodniejszego traktowania sprawców przestępstw drobnych. Jednocześnie bardzo wyraźnie zaakcentowano potrzebę racjonalnego karania przestępstw drobniejszych drogą eliminowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności na rzecz środków karnych nie związanych z pozbawieniem wolności³¹⁰.

Realizując powyższe cele kodeks karny wprowadził istotne zmiany w całym systemie karania. Odpowiednio do założeń przebudował arsenał środków reakcji karnej. Do katalogu kar zasadniczych zaliczył karę pozbawienia wolności, karę

307 Zob. Przepisy wprowadzające kodeks karny. Ustawa z dnia 19.04.1969 r. (Dz.U. nr 13, poz. 95). Na mocy art. IV pkt 3 przepisów wprowadzających uchylony został kodeks karny Wojska Polskiego.

308 Por. W. Świda, L. Kubicki: Stan prawa karnego, PiP 1972, nr 4, s. 25-28.

309 Zob. Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego. Ustawa z dnia 19.04.1969 r. (Dz.U. nr 13, poz. 97).

310 Por. Uzasadnienie projektu..., s. 107; J. Bafia: Działalność ustawodawcza Ministerstwa Sprawiedliwości w 25-lecie Polski Ludowej (w:) XXV lat wymiaru sprawiedliwości PRL, Warszawa 1969, s. 73; J. Waszczyński: System kar w projekcie..., s. 5-6; I. Andrejew: Reforma prawa karnego, PiP 1981, nr 7, s. 53-54; K. Buchała: Polityka karna w latach 1970–1975 na tle ogólnych zasad wymiaru kary, ZN IBIS 1978, nr 9, s. 54; S. Paweła: Tendencje polityki kryminalnej, NP 1973, nr 9, s. 1212–1214 i 1222; T. Bojarski: Niektóre problemy polityki kryminalnej w Polsce (w:) Problemy ewolucji prawa karnego, red. T. Bojarski, Lublin 1990, s. 208-210.

ograniczenia wolności i karę grzywny (art. 30 § 1 kk.). Poza katalogiem w odrębnym przepisie umieścił karę śmierci oraz karę 25 lat pozbawienia wolności (art. 30 § 2 i 3 kk.).

Kodeks określił karę śmierci jako karę o charakterze wyjątkowym, przewidzianą za najcięższe zbrodnie. Podkreślenie „wyjątkowości” kary śmierci miało być traktowane jako pewna dyrektywa i to zarówno jeśli chodzi o wykorzystanie kary śmierci w przyszłych regulacjach prawnych, jak również z punktu widzenia sądowego stosowania prawa³¹¹. Odczytać to można było jako wyjątkowość kary śmierci w ustawodawstwie karnym i w praktyce jego stosowania³¹². Gwarancją „wyjątkowości” były wprowadzone przez kodeks ograniczenia jej stosowania. Mianowicie kodeks wyłączył stosowanie kary śmierci wobec osoby, która w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyła 18 lat oraz wobec kobiety ciężarnej (art. 31 kk.), a liczbę zagrożeń karą śmierci zawęził do 10 przypadków. Karą śmierci zostały zagrożone następujące przestępstwa: zdrada Ojczyzny, zamach na niepodległość, terytorium, ustrój lub moc obronną PRL, szpiegostwo, zamach terrorystyczny, dywersja, sabotaż, organizowanie lub kierowanie wielką aferą gospodarczą, zabójstwo, rozbój kwalifikowany, niewykonanie rozkazu w sytuacji bojowej³¹³. Nie ulega wątpliwości, że nowa kodyfikacja karna w porównaniu z poprzednio obowiązującym stanem prawnym wydatnie ograniczyła katalog przestępstw zagrożonych karą śmierci. Zasadnicze zmiany legislacyjne w tym zakresie przyniosło w szczególności zniesienie postępowania doraźnego oraz uchylene m.k.k. i w konsekwencji wyłączenie możliwości szerokiego orzekania kary śmierci. Jednakże w odniesieniu do katalogu zbrodni zagrożonych karą śmierci poważne wątpliwości wzbudziło w doktrynie zagrożenie tą karą przestępstwa gospodarczego (art. 134 § 2 kk.). Uznano, że jest to rozwiązanie „obce” w naszej kulturze prawnej, pozostające w sprzeczności z humanistycznym charakterem ustawodawstwa karnego³¹⁴. Za-

311 Por. J. Bafia: System kar i zasady ich orzekania. Przestępstwa gospodarcze (Wybrane zagadnienia). Formy oskarżenia oraz rodzaje oskarżycieli w nowym ustawodawstwie karnym, Warszawa 1970, s. 13–14; także tego Autora: Polskie prawo karne, Warszawa 1989, s. 248; K. Mioduski (w.): J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 1977, s. 130; I. Andrejew: Polskie prawo..., 1976, s. 260; A. Grześkowiak: Kara śmierci..., 1978, s. 76–77; K. Buchała: Niektóre problemy wymiaru kar najsurowszych, PiP 1976, nr 11, s. 40–41; J. Śliwowski: Prawo karne, Warszawa 1975, s. 275.

312 Trzeba zaznaczyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się pogląd, że „karę śmierci powinno się wymierzać tylko w przypadkach skrajnych, gdy ustalony zostanie maksymalny stopień społecznego niebezpieczeństwa przypisanej zbrodni oraz gdy za jej wymierzeniem przemawiają okoliczności ujawnione w dotychczasowym życiu lub sposobie działania sprawcy, świadczące o tak głębokim jego zdemoralizowaniu, że nie nadaje się on do współżycia w społeczeństwie, a nadto – gdy za jej wymierzeniem przemawiają istotne względy na jej społeczne oddziaływanie”. (Wyrok SN z dnia 10.05.1973 r., III KR 62/73, BİSN 1973, nr 6, poz. 102; zob. także inne orzeczenia SN w kwestii kary śmierci w: P. Hofmański, M. Melezini, G. Szczygieł: Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wybór do ćwiczeń z prawa karnego, red. P. Hofmański, Białystok 1997, s. 83–88).

313 W ustawach dodatkowych zachowano zagrożenie karą śmierci za przestępstwo ludobójstwa określone w art. 1 pkt 1 dekretu z 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko–hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, a także utrzymano – w 13 przypadkach – zagrożenie karą śmierci za zbrodnie popełnione w czasie stanu bezpośredniego niebezpieczeństwa dla Państwa, w czasie mobilizacji lub wojny, określone w ustawie z dnia 24.11.1967 r. o powszechnym obowiązku PRL.

314 Por. A. Grześkowiak: Kara śmierci w polskim prawie..., 1978, s. 89. Zob. także tej Autorki: Kara śmierci w pracach Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej w l. 1989–1991 (w:) Problemy Kodyfikacji Prawa Karnego, Księga pamiątkowa ku czci profesora Mariana Cieślaka, Kraków 1993, s. 180.

kwestionowano zasadność stawiania na równi takich dóbr prawnych, jak interesy gospodarcze państwa i życie człowieka³¹⁵.

Zwrócenia uwagi wymaga w tym miejscu kwestia kary dodatkowej konfiskaty mienia, znanej ustawodawstwu powojennemu pod nazwą przepadku majątku, której jednak nie przewidywał kk. z 1932 r. Zasadniczo kodeks przejął dotychczasowy stan prawny w przedmiocie konfiskaty mienia³¹⁶, dopuszczając jej orzeczenie także obok kary śmierci. Warto wspomnieć, że kodeks nie wyłączył też stosowania konfiskaty mienia łącznie z karą grzywny.

Z dość poważnym złagodzeniem represyjności prawa karnego wiązało się wyeliminowanie z ustawodawstwa kary dożywotniego pozbawienia wolności, która choć w kk. z 1932 r. figurowała jedynie w 5 sankcjach, to szeroko operowały tą karą ustawy dodatkowe. Godzi się przypomnieć, że w prawie powszechnym zagrożenie karą dożywotniego pozbawienia wolności odnosiło się do 46 przestępstw. Kodeks na miejsce kary dożywotniego pozbawienia wolności wprowadził karę 25 lat pozbawienia wolności jako odrębną karę³¹⁷. Komentując tę decyzję, w uzasadnieniu projektu kk. z 1968 r. odwołano się do „negatywnej w zasadzie oceny kary więzienia dożywotniego, zarówno z humanitarnego, jak i z praktycznego punktu widzenia”³¹⁸. Niehumanitarność tej kary wiązano z faktem skazania człowieka na przebywanie w więzieniu do końca życia. Natomiast z punktu widzenia praktyki podnoszono, iż kara dożywotniego więzienia generalnie utraciła charakter kary bezwzględnie eliminacyjnej wobec dopuszczenia stosowania warunkowego zwolnienia z tej kary, amnestii, czy ułaskawienia³¹⁹.

W kodeksie karnym karą 25 lat pozbawienia wolności zostały zagrożone wyłącznie zbrodnie. Z mocy ogólnego przepisu (art. 30 § 3 kk.) występowała ona w 10 przypadkach jako alternatywa kary śmierci, a ponadto została przewidziana w dziesięciu innych zagrożeniach w alternatywie z karą pozbawienia wolności do lat 15, przy różnych dolnych granicach tej kary. Trzeba też odnotować, że kodeks dopuścił możliwość udzielenia skazanemu na karę 25 lat pozbawienia wolności warunkowego zwolnienia po odbyciu 15 lat kary.

Istotne zmiany kodeks wprowadził w odniesieniu do kary pozbawienia wolności. Zrezygnował z dotychczasowego podziału tej kary na więzienie i areszt, a zamiast występującego dualizmu kary pozbawienia wolności wprowadził jednolitą co

315 Por. A. Wąsek: Refleksje nad zagadnieniami tradycji i postępu w polskim prawie karnym (w:) Tradycja i postęp w prawie, red. R. Tokarczyk, Lublin 1983, s. 107.

316 Art. 46 kk. stanowił: § 1. Sąd orzeka konfiskatę całości albo części mienia w razie skazania za zbrodnie: 1) przeciwko podstawowym interesom politycznym lub gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 2) zagarnięcie mienia społecznego znacznej wartości. § 2. Sąd może orzec konfiskatę całości albo części mienia w razie skazania za inną zbrodnię popełnioną w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

317 Por. Uzasadnienie projektu..., s. 108. Na temat charakteru prawnego tej kary por. J. Korecki: Kara 25 lat pozbawienia wolności w Polsce, Warszawa 1988, s. 16–17 i 195. Zob. także K. Buchała: Niektóre problemy kar..., s. 41–42.

318 Uzasadnienie projektu..., s. 108.

319 Por. J. Bafia: System kar i zasady ich orzekania..., s. 18; także tego Autora: System kar zasadniczych w kk. z 1969 r., Przeg. Penit. 1969, nr 2, s. 11; L. Lernell: Wykład prawa karnego. Część ogólna. Tom II, Warszawa 1971, s. 55; K. Buchała: Prawo karne..., s. 520; K. Buchała, A. Zoll: Polskie prawo karne..., s. 363.

do charakteru karę orzecaną w granicach od 3 miesięcy do 15 lat. Podwyższenie w kodeksie dolnej granicy kary pozbawienia wolności z 1 tygodnia do 3 miesięcy było podyktowane dążeniem do ograniczenia stosowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności, które uznano za niecelowe z punktu widzenia wychowania sprawcy, a przy tym wykazujące szereg ujemnych następstw. Równocześnie eliminacja możliwości posługiwania się karami najkrótszymi została skorelowana z rozbudową w kodeksie innych kar i środków oddziaływania, które nie polegały na pozbawieniu wolności, a które zarazem miały umożliwić racjonalizację odpowiedzialności karnej w przypadku drobnej przestępczości. Abstrahując tymczasem od konsekwencji wprowadzonych zmian w sferze polityki karnej, należałoby uznać, iż z podwyższeniem dolnej granicy kary pozbawienia wolności wiązała się możliwość łagodniejszego traktowania sprawców przestępstw drobniejszych i w efekcie ograniczenia zakresu stosowania kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Wprowadzoną zmianę można zatem potraktować jako idącą w kierunku zmniejszenia represyjności prawa karnego. Należy jednak mieć na uwadze fakt, iż wraz z podwyższeniem dolnej granicy kary pozbawienia wolności podwyższeniu uległa też dolna granica kary w sankcjach, co z kolei – przy niewielkim udziale sankcji alternatywnych – mogło prowadzić do zaostrenia represji karnej.

Wyrazem zmian strategii polityki kryminalnej, wyrażającej się w przewyciężeniu tendencji do upatrywania w karze pozbawienia wolności jednego z podstawowych środków represji karnej za przestępstwa mniejszej wagi, było wprowadzenie do kodeksu nowej kary zasadniczej, tj. kary ograniczenia wolności, orzecanej w wymiarze od 3 miesięcy do 2 lat (art. 33 § 1 kk.)³²⁰. W pewnej mierze nawiązywała ona do znanej już ustawodawstwu polskiemu kary pracy poprawczej, ale jej kształt prawny uległ gruntownym zmianom. Istotą kary ograniczenia wolności było powiązanie dolegliwości wynikającej z ograniczenia sfery wolności osobistej³²¹, z dolegliwością ekonomiczną, a zwłaszcza z wychowawczą wartością pracy. W ramach dolegliwości związanej z obowiązkiem pracy kodeks wyróżnił trzy formy wykonania kary ograniczenia wolności, które stanowiły trzy rozłączne warianty kary ograniczenia wolności. Pierwszy z nich polegał na wykonywaniu nieodpłatnej, dozorowanej pracy na cele publiczne w wymiarze od 20 do 50 godzin miesięcznie (art. 34 § 1 kk.). Drugi wariant, dotyczący tylko osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach zakładowych, polegał na potrąceniu od 10 do 25% z ich wynagrodzenia za pracę, przy czym osoby takie w trakcie wykonywania kary nie mogły bez zgody sądu rozwiązać stosunku pracy, nie wolno też było przyznać im wyższego wynag-

320 Por. J. Bafia: Wzbogacenie środków zwalczania drobnej przestępczości, PiP 1968, nr 4–5, s. 640; I. Andrejew: Nowe środki w realizacji celów kary w orzekaniu (w:) Problemy nowego prawa karnego. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w dniach 4–6 maja 1970 roku w Warszawie, Ossolineum 1973, materiały zebrali i do druku przygotował L. Falandysz, s. 51–54.

321 Do zespołu ograniczeń, które kodeks w zasadzie ujął od strony pewnych obowiązków, należały: zakaz zmiany miejsca stałego pobytu bez zgody sądu, obowiązek wykonywania pracy wskazanej przez sąd, pozbawienie prawa sprawowania funkcji w organizacjach społecznych, obowiązek udzielania wyjaśnień dotyczących przebiegu odbywania kary (art. 33 § 2 kk.).

rodzenia ani przenieść na wyższe stanowisko (art. 34 § 2 kk.). Trzeci wariant polegał na skierowaniu osoby nie pozostającej w stosunku zatrudnienia do uspołecznionego zakładu pracy celem podjęcia tam zatrudnienia i zastosowaniu wobec niej wszystkich rygorów dotyczących osób wykonujących obowiązek pracy w miejscu dotychczasowego zatrudnienia (art. 34 § 3 kk.). Ponadto skazanie na karę ograniczenia wolności mogło być połączone z obowiązkiem naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przestępstwem oraz z obowiązkiem przeproszenia pokrzywdzonego (art. 35 kk.).

Wyznaczeniu karze ograniczenia wolności istotnej roli politycznokryminalnej towarzyszyło jednak niezbyt szerokie zakreślenie ustawowych granic stosowalności tej kary³²². W ramach sankcji alternatywnej kara ograniczenia wolności występowała w 46 sankcjach (17,5% ogółu przestępstw). Możliwość orzeczenia kary ograniczenia wolności stworzyła też instytucja zamiany rodzaju kary na łagodniejszą (art. 54 kk.). W tym przypadku kodeks dopuścił jej orzeczenie w odniesieniu do 63 przestępstw (24,0% ogółu przestępstw), ale równocześnie wprowadził poważne ograniczenia, które utrudniały szersze orzekanie kar wolnościowych na tej podstawie³²³. Wreszcie karę ograniczenia wolności można było orzec w dalszych 73 przypadkach drogą zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 57 kk.). Trzeba podkreślić, że oczekiwania związane z wprowadzeniem nowej kary zasadniczej już wkrótce po wejściu w życie kk. okazały się płonne. W doktrynie słusznie zwracano uwagę, że potencjalne pole stosowania kary ograniczenia wolności jest dość umiarkowane, a ustawowe ramy jej stosowalności są nadmiernie ograniczone³²⁴.

Pomimo dążenia do ograniczenia znaczenia kary pozbawienia wolności w systemie stosowanych środków karnych, kodeks wprowadził równocześnie rygorystyczne rozwiązania w kwestii uchylania się skazanego od wykonywania kary ograniczenia wolności. Wprawdzie przyjął jako zasadę zamianę kary ograniczenia wolności na karę grzywny, opartą przy tym na wysokich równoważnikach, ale wprowadził też możliwość orzeczenia w jej miejsce kary zastępczej pozbawienia wolności, przyjmując niezwykle surowe rygory jej zamiany (miesiąc ograniczenia wolności odpowiadał miesiącowi pozbawienia wolności). Zdaniem twórców kodeksu proponowana droga wymuszenia wykonania kary ograniczenia wolności miała powodować pełną „nieopłacalność” uchylania się od wykonania kary ograniczenia wolności³²⁵.

322 Szerzej na ten temat por. J. Skupiński: Kara ograniczenia wolności w orzecznictwie sądowym 1970–1980 (w:) *Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970–1980*, red. J. Skupiński, Ossolineum 1989, s. 88–89.

323 Ograniczenia te wynikały z przepisów art. 54 § 2 kk., art. 52 kk., art. 59 kk. i art. 60 kk., zorientowanych na zastrzeżenie odpowiedzialności karnej wobec recydywistów i sprawców występów o charakterze chulikańskim. (Na temat ten będzie mowa w dalszej części opracowania).

324 Por. L. Kubicki: Kara ograniczenia wolności w świetle doświadczeń pierwszego trzylecia, *Pal.* 1974, nr 3, s. 56 i 66.

325 Por. *Uzasadnienie projektu...*, s. 119. Zob. także: J. Wojciechowska: Kary zastępcze z art. 84 § 2 i 3 kk. w świetle sądowej statystyki skazań w latach 1982–1987, *PPK* 1990, nr 4, s. 44–45.

Ważną rolę w polityce karnej kodeks karny wyznaczył grzywnie. Z jednej strony kara grzywny miała być środkiem zwalczania drobnej przestępczości, pozwalającym ograniczyć orzekanie krótkoterminowych kar pozbawienia wolności, z drugiej strony grzywna miała być uzupełnieniem kary pozbawienia wolności, wspierającym politykę surowej represji karnej związanej z pozbawieniem wolności. W związku z tym kodeks wyraźnie rozróżnił grzywnę jako karę samoistną wymierzaną w wysokości od 500 do 25 000 zł (art. 36 § 1 kk.) i grzywnę jako karę orzeczną obok kary pozbawienia wolności wymierzaną w wysokości od 500 do 1 000 000 zł (art. 36 § 2 kk.). Karę grzywny samoistnej można było wymierzyć gdy figurowała ona w przepisie części szczególnej kk., a ponadto grzywna mogła być też orzeczona w wyniku zastosowania instytucji zamiany rodzaju kary na łagodniejszą bądź zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary³²⁶. Ustawowy zakres orzekania kary grzywny samoistnej w porównaniu do wyznaczonego przez kk. z 1932 r. został wydatnie rozszerzony. Jednakże kodeks nie wprowadził, na wzór przepisu art. 57 § 2 kk. z 1932 r., dyrektywy w zakresie wyboru między karą pozbawienia wolności a grzywną, która preferowałaby orzekanie kary grzywny. Jeśli chodzi o uregulowania dotyczące grzywny orzeczonej obok kary pozbawienia wolności, to kodeks w zasadzie przejął dotychczasowe rygorystyczne rozwiązania, przewidując obligatoryjne jej orzekanie w odniesieniu do sprawcy, który działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz w innych wypadkach wskazanych w ustawie (art. 36 § 3 kk.), a także fakultatywne – jeżeli sprawca przestępstwa umyślnie wyrządził szkodę w mieniu społecznym (art. 36 § 4 kk.).

Szereg nowych rozwiązań kodeks wprowadził w zakresie wykonywania kary grzywny. Uwagę zwraca w szczególności wydłużenie do 14 dni terminu do uiszczenia grzywny (art. 149 § 1 kkw.) oraz przywrócenie przedwojennego rozwiązania, w myśl którego przesłanką zarządzenia wykonania kary zastępczej pozbawienia wolności było stwierdzenie niemożności ściągnięcia grzywny w drodze egzekucji (art. 152 § 2 pkt 1 kkw.). Nadal jednak górna granica zastępczej kary pozbawienia wolności została określona na 3 lata, przy tym nie mogła ona przekroczyć górnej granicy kary pozbawienia wolności przewidzianej za dane przestępstwo (art. 37 § 2 kk.). Nowością było wyłączenie możliwości zamiany grzywny na karę zastępczą, jeżeli jej wysokość nie przekraczała 1 000 zł (art. 37 § 1 kk.). Trzeba też zaznaczyć, że kodeks zrezygnował z dotychczasowej możliwości wykonywania grzywny w formie pracy na jej rachunek³²⁷.

326 Potencjalny zakres stosowania kary grzywny samoistnej pokrywał się generalnie z zakresem orzekania kary ograniczenia wolności. Analogiczne były też ograniczenia stosowania obu kar, określone w art. 54 § 2 kk., art. 52 kk., art. 59 kk. i art. 60 kk. (Szerzej por. W. Moszyński: Grzywna w systemie kar projektu kk. z 1968 r., PIP 1968, nr 10, s. 549–551; M. Melezini: Kodeksowy zakres stosowania kary grzywny samoistnej a częstotliwość jej orzekania w praktyce sądowej, NP 1987, nr 1, s. 55–66; L. Sługocki: Kara grzywny samoistnej i jej wykonanie, Warszawa 1984, s. 22–23).

327 Szerzej na ten temat por. J. Bafia: Kara grzywny w kodeksie karnym, NP 1970, nr 10, s. 1388–1389; L. Sługocki: Kara grzywny samoistnej..., s. 28–30 i 146–235; J. Wojciechowska: Zastępcza kara pozbawienia wolności w świetle danych statystycznych (1982–1987), PIP 1990, nr 1, s. 36–42; M. Melezini: Zastępcza kara pozbawienia wolności w wypadku nieuiszczenia samoistnej grzywny, ZN Filii UW w Białymstoku 1990, z. 70, Prawo, Administ-

Godna podkreślenia wydaje się ponadto zmiana dotychczasowego stanu prawnego w kwestii zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet kary. Kodeks rozszerzył zakres stosowania tej instytucji, wprowadzając zasadę obligatoryjnego zaliczania aresztu tymczasowego na poczet każdej wymierzonej oskarżonemu kary (uprzednio areszt tymczasowy można było zaliczyć tylko na poczet kary pozbawienia wolności)³²⁸.

Nową instytucją prawa karnego, która w myśl założeń kodyfikacji karnej z 1969 r. miała wzbogacić katalog środków oddziaływania na sprawców drobnych przestępstw było warunkowe umorzenie postępowania karnego. Wprowadzenie tej instytucji do ustawodawstwa karnego stanowiło wyraz realizacji tendencji nie tylko do ograniczenia stosowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności, ale także kar nie związanych z pozbawieniem wolności i zastępowania takich kar środkami oddziaływania wychowawczego. Warunkowe umorzenie postępowania polegało na warunkowym odstąpieniu od stosowania wobec sprawcy czynu środków represji karnej z możliwością zastąpienia ich środkami oddziaływania wychowawczego³²⁹. Kodeks ograniczył zastosowanie tej instytucji do przestępstw zagrożonych karą nie przekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, jeżeli stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu nie był znaczny, a przy tym zostały spełnione takie przesłanki, jak: brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu, niekaralność sprawcy za przestępstwo, ustalenie pozytywnej prognozy społecznej co do przyszłego zachowania się sprawcy (art. 27 kk.). Normatywny zakres stosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego był zatem względnie szeroki. Warunkowe umorzenie następowało na okres próby, wynoszący od roku do 2 lat, a jego zastosowanie można było uzależnić od poręczenia (art. 28 § 1 kk.). W związku z warunkowym umorzeniem postępowania karnego na sprawcę można było nałożyć pewne obowiązki (naprawienie w całości lub w części szkody wyrządzonej przestępstwem, przeproszenie pokrzywdzonego, wykonanie pracy w wymiarze do 20 godzin lub świadczeń na cele społeczne), których niewykonanie, a ściśle uchylanie się od wykonania, podobnie jak rażące naruszenie prawa pociągało za sobą podjęcie postępowania karnego. Natomiast pozytywny wpływ okresu próby skutkowało niemożnością podjęcia postępowania warunkowo umorzonego. Należy nadmienić, że podejmowanie decyzji w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania należało do kompetencji prokuratora oraz sądu³³⁰.

racja, Zarządzenie Tom XV, s. 231–256; także tej Autorki: Model wykonywania kary grzywny w prawie karnym sądowym i w prawie wykroczeń – stan obecny i propozycje zmian, SP 1992, z. 3–4, s. 139–156; J. Szumski: Kara zastępcza za nieuiszczoną grzywnę (w świetle ustawodawstwa i praktyki sądowej), PiP 2000, nr 11, s. 42–44.

328 Szerzej por. P. Hofmański: Zaliczenie tymczasowego aresztowania na poczet kary (de lege lata et ferenda) (w:) Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok, red. L. Tyszkiewicz, Katowice 1996, s. 83.

329 Por. Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 29.01.1971 r. (VI KZP 26/69). Wytoczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie wykładni i stosowania ustaw karnych dotyczących warunkowego umorzenia postępowania, OSN KW 1971, z. 3, poz. 33, teza 1.

330 Przegląd poglądów doktryny w kwestii warunkowego umorzenia postępowania przedstawia praca B. Kunickiej-Michalskiej: Warunkowe umorzenie postępowania karnego w latach 1970–1977, Ossolineum 1982, s. 95–195.

Tradycyjnym środkiem polityki karnej, o ugruntowanej już pozycji w prawie karnym było warunkowe zawieszenie wykonania kary. Unormowanie kodeksu karnego w tym względzie uległo istotnym zmianom. Kodeks z jednej strony rozszerzył ustawowy zakres stosowania tego środka karnego, dopuszczając możliwość warunkowego zawieszenia także w odniesieniu do kary w wymiarze do 3 lat pozbawienia wolności, jeżeli skazanie następowało za przestępstwo nieumyślne (art. 73 § 1 kk.), ale z drugiej strony – ograniczył możliwość jego stosowania wprowadzając nową przesłankę w postaci braku przeciwwskazań ze względu na społeczne oddziaływanie kary, wiążąc tym samym zakres dopuszczalności warunkowego zawieszenia z prewencją ogólną (art. 73 § 2 kk.)³³¹. Kolejna zmiana, której podłożem było nowe ujęcie w kk. recydywy, polegała na wyłączeniu stosowania warunkowego zawieszenia w odniesieniu do osób określonych w art. 60 § 1 i 2 kk. (recydywa specjalna), z pominięciem osób uprzednio skazanych, określonych w art. 52 kk. Ponadto względny zakaz stosowania warunkowego zawieszenia zostali objęci sprawcy występków o charakterze chuligańskim (art. 59 § 2 kk.). Szersze ograniczenia stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary odnosiły się także do kary zastępczej pozbawienia wolności. Wreszcie ważną nowością, zwiększającą dolegliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary, było wprowadzenie możliwości połączenia tego środka karnego z grzywną (art. 75 § 1 kk.). Spośród innych zmian trzeba jeszcze wspomnieć o znacznym rozszerzeniu katalogu obowiązków, które mogły być nałożone na sprawcę w okresie próby³³². W związku z powyższym uzasadnione wydaje się twierdzenie, że nowy kształt prawny warunkowego zawieszenia wykonania kary generalnie charakteryzował się większą surowością od dotychczasowego.

Również unormowanie warunkowego przedterminowego zwolnienia nieco zmieniło się. Mianowicie kodeks uzupełnił podstawową przesłankę udzielenia warunkowego zwolnienia w postaci pozytywnej prognozy co do skazanego o warunek „osiągnięcia celów kary” (art. 90 § 1 kk.), co nawiązywało do prewencji generalnej. Z kolei w zakresie przesłanek formalnych różnicował progi, po których mogło nastąpić warunkowe zwolnienie w zależności od kategorii skazanych. Ważną zmianą było przywrócenie możliwości stosowania warunkowego zwolnienia wobec recydywistów wielokrotnych określonych w art. 60 § 2 i § 3 kk., aczkolwiek generalną zasadą było niestosowanie warunkowego zwolnienia do tej kategorii skazanych (art. 91 § 2 kk.). Mogło ono nastąpić ze względu na szczególne okoliczności konkretnego przypadku.

331 Por. J. Skupiński: *Warunkowe skazanie...*, s. 275–276.

332 W myśl art. 75 § 2 kk. do obowiązków tych należały: 1) naprawienie w całości albo w części szkody wyrządzonej przestępstwem, 2) przeproszenie pokrzywdzonego, 3) wykonywanie ciężącego na skazanym obowiązku tożenia na utrzymanie innej osoby, 4) wykonanie określonych prac lub świadczeń na cele społeczne, 5) wykonywanie pracy zarobkowej, nauki lub przygotowania do zawodu, 6) powstrzymanie się od nadużywania alkoholu, 7) poddanie się leczeniu, 8) powstrzymanie się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach.

W nowym ustawodawstwie odmiennie w porównaniu z poprzednio obowiązującym stanem prawnym zostały unormowane ogólne dyrektywy wymiaru kary. O ile kk. z 1932 r. przyjął prewencję indywidualną za główną podstawę wymierzania kary jednostkowej, to kk. z 1969 r. w art. 50 § 1 wymienił trzy ogólne dyrektywy wymiaru kary, zalecając sądom, aby wymierzając karę według swego uznania kierowały się stopniem społecznego niebezpieczeństwa czynu, względami na społeczne oddziaływanie kary oraz oddziaływaniem zapobiegawczym i wychowawczym wobec sprawcy. Pomijając w tym miejscu rozliczne dylematy, które zrodziły się na tle rozwiązania przyjętego w art. 50 § 1 kk.³³³, wypadnie podkreślić, że w doktrynie reprezentowany był uzasadniony pogląd, iż ustawodawca w przepisie art. 50 § 1 kk. wprowadził rozwiązanie, które posiadało niski poziom dyrektywności. W tej sytuacji szczególne znaczenie miały wypowiedzi Sądu Najwyższego i to zarówno w przedmiocie treści oraz sposobu rozumienia przepisu art. 50 § 1 kk., jak również innych przepisów kk. dotyczących sądowego wymiaru kary³³⁴.

Z punktu widzenia polityki karnej zasadnicze znaczenie przypisać trzeba ukształtowaniu tych instytucji, które bezpośrednio wiązały się z mechanizmem wymiaru kary.

Jedną z takich instytucji, o wymowie liberalizującej, wprowadził przepis art. 54 kk., który określał szczególną dyrektywę wyboru kary określonego rodzaju. Zmierzał on do ograniczenia stosowania krótkoterminowej kary pozbawienia wolności stwarzając możliwość orzeczenia kary ograniczenia wolności albo grzywny mimo tego, że przestępstwo zagrożone było tylko karą pozbawienia wolności, jednakże nie wyższą w dolnej granicy niż 3 miesiące pozbawienia wolności. Warunkiem jego zastosowania było spełnienie dodatkowych przesłanek w postaci uznania, iż wymierzona za przestępstwo kara nie byłaby surowsza od 6 miesięcy pozbawienia wolności, a skazanie na taką karę nie byłoby celowe. Formalnie zakres stosowania kar wolnościowych na podstawie art. 54 kk. był stosunkowo szeroki³³⁵. Jednakże kodeks wprowadził równocześnie poważne ograniczenia w zakresie wyboru kary łagodniejszego rodzaju. Otóż wyłączył możliwość wyboru kary w odniesieniu do sprawcy występku umyślnego, który uprzednio był skazany za przestępstwo umy-

333 Na ten temat por. m.in. K. Buchała: *Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary...*, s. 305–315; także tego Autora: *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 485–506; T. Karczmarek: *Sędziowski wymiar kary...*, 1972, zwłaszcza s. 112–113; W. Mąciór: *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako priorytetowa dyrektywa sądowego wymiaru kary*, PiP 1973, nr 12, s. 100 i n.; A. Zoll: *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako dyrektywa wymiaru kary*, NP 1969, nr 6, s. 939–947; J. Bednarzak: *Decydująca rola dyrektywy stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu w sądowym wymiarze kary*, NP 1973, nr 10, s. 1283–1293; M. Szerer: *Problematyka społecznego oddziaływania kary*, PiP 1974, nr 5, s. 16–31; Z. Sienkiewicz: *Z problematyki ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary*, PPK Katowice 1978, nr 4, s. 21–29.

334 Por. K. Buchała: *Założenia modelu sankcji karnych i ich orzekania według projektu kodeksu karnego (w): Problemy reformy prawa karnego*, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993, s. 37.

335 Na temat zakresu stosowalności art. 54 kk. por. L. Sługocki: *Kara grzywny samoistnej...*, s. 102–105; J. Skupiński: *Kara ograniczenia wolności...*, 1989, s. 88–92; M. Melezini: *Kodeksowy zakres stosowania...*, s. 59–63

ślne na karę pozbawienia wolności (art. 54 § 2 kk.), a także do sprawcy występku o charakterze chuligańskim (art. 59 § 2 kk.)³³⁶.

Dalszą modyfikację wymiaru kary dopuszczała instytucja poprzestania na orzeczeniu kary dodatkowej oraz rezygnacji z wymierzenia kary zasadniczej. Pierwsza z nich pozwalała, przy spełnieniu określonych przesłanek, na rezygnację z wymierzenia kary zasadniczej z możliwością orzeczenia tylko kary dodatkowej (art. 55 kk.)³³⁷. Przesłankami takiego wyboru było spełnienie warunków określonych w art. 54 § 1 kk. dla instytucji zamiany rodzaju kary na łagodniejszą, wystąpienie warunków do orzeczenia kary dodatkowej oraz uznanie, że przez skazanie na karę dodatkową zostaną osiągnięte cele kary. Druga instytucja – odstąpienia od wymierzenia kary dopuszczała jeszcze dalej idące złagodzenie kary, wręcz zredukowanie kary do zera³³⁸. Nie była ona nowością w prawie karnym. Pod nazwą „uwolnienia od kary” występowała w kk. z 1932 r. Tradycyjnie zakres jej stosowania był wąski i ograniczał się tylko do wypadków wskazanych w ustawie.

Zasadnicze zmiany w stosunku do regulacji poprzednio obowiązującej kodeks wprowadził w ukształtowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, polegającej na wymierzeniu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo kary łagodniejszego rodzaju według zasad określonych w art. 57 § 3 pkt 1–3 kk.³³⁹ Ustawodawca wydatnie rozszerzył potencjalne możliwości stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. Jak podkreślano w doktrynie, zakres czynów, do których można było zastosować tę instytucję nie został ograniczony żadnymi formalnymi kryteriami i teoretycznie niemal zawsze możliwe było jej zastosowanie, wyłączając jedynie zagrożenia alternatywne³⁴⁰. Niemniej jeden z twórców kodeksu karnego

336 Należy wspomnieć, że przedmiotem kontrowersji była kwestia stosowania art. 54 § 1 kk. do przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności i obowiązkową grzywną kumulatywną. Początkowo Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przepisu art. 54 § 1 kk. nie stosuje się do przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności i obowiązkową grzywną (np. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 27.08.1971 r., VI KZP 15/71, OSN KW 1971, nr 11, poz. 165). Jednakże w 1976 r. – zajął stanowisko odmienne, uznając, że o możliwości zastosowania art. 54 § 1 kk. rozstrzyga wyłącznie przewidziane w części szczególnej kk. lub w innej ustawie zagrożenie ustawowe „tylko karą pozbawienia wolności” niezależnie nawet od tego, czy w grę mogłoby wchodzić nadto wymierzenie grzywny z art. 36 § 3 kk. (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 23.04.1976 r., VI KZP 5/76, OSNKW 1976, z. 6, poz. 73; także uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 30.05.1979 r., VI KZP 31/77, wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie wymiaru kary za przestępstwa zagrożone przemiennie zasadniczą karą pozbawienia wolności, ograniczenia wolności lub grzywny, OSN KW 1979, z. 7–8, poz. 77). Zob. też K. Buchała (w:) K. Buchała, Z. Cwiąkański, M. Szewczyk, A. Zoll: op. cit., s. 249; L. Tyszkiewicz: Wątpliwości i spory dotyczące funkcji i wykładni przepisu art. 54 kodeksu karnego, PPK Katowice 1990, nr 16, s. 52 i n.

337 Karami dodatkowymi, które mogły być orzeczone w warunkach art. 55 kk. były: pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekuńczych, zakaz zajmowania określonych stanowisk, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, przepadek rzeczy.

338 Por. W. Wolter: Zasady wymiaru kary..., s. 518–519; także tego Autora: Z problematyki sądowego odstąpienia od wymierzenia kary, PiP 1980, nr 2, s. 67.

339 Przepis ten przewidywał, że: 1) jeżeli czyn stanowi zbrodnię – sąd wymierza karę pozbawienia wolności nie niższą od jednej trzeciej dolnej granicy zagrożenia; 2) jeżeli czyn stanowi występki, przy czym dolną granicą zagrożenia jest kara pozbawienia wolności nie niższa od roku – sąd wymierza karę pozbawienia wolności od 6 m–cy; 3) jeżeli czyn stanowi występki, przy czym dolną granicą zagrożenia jest kara pozbawienia wolności niższa od roku – sąd wymierza karę pozbawienia wolności do 6 m–cy, karę ograniczenia wolności albo grzywnę. Ponadto w świetle art. 57 § 4 kk. sąd, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary, mógł odstąpić od orzeczenia kary dodatkowej, chociażby orzeczenie jej było obowiązkowe. (Szerzej por. K. Daszkiewicz: Nadzwyczajne złagodzenie kary, Warszawa 1976, s. 113–157).

340 Por. Z. Cwiąkański: Nadzwyczajne złagodzenie kary w praktyce sądowej, Warszawa 1982, s. 6.

podkreślał, że przepis art. 57 kk. „To nie jest koncepcja otwarcia szerokich ram i „załatwiania” całej polityki karnej przez nadzwyczajne złagodzenie kary. Intencja jest taka, ażeby przepis ten był stosowany w zupełnie wyjątkowych szczególnie uzasadnionych wypadkach”³⁴¹. W świetle art. 57 § 1 i § 2 kk. nadzwyczajne złagodzenie kary można było zastosować: w wypadkach wskazanych w ustawie, w stosunku do nieletniego, który odpowiadał w myśl art. 9 § 2 kk., w szczególnie uzasadnionych wypadkach w stosunku do młodocianego, jak również w każdym wyjątkowym, szczególnie uzasadnionym wypadku, w którym nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności ze względu na postawę sprawcy okazaną po popełnieniu przestępstwa (np. naprawienie szkody), albo gdy sprawca działał wspólnie z innymi osobami i jego rola była podrzędna, a odniesiona przez niego bezprawna korzyść była niewielka.

Głębokie zmiany zmierzające do znacznego zwiększenia represyjności prawa karnego, wiązały się z nowymi rozwiązaniami kodeksu karnego dotyczącymi traktowania sprawców występków o charakterze chuligańskim oraz recydywistów.

Ustawodawca zdefiniował w art. 120 § 14 kk. chuligański charakter występk³⁴², równocześnie wprowadzając daleko idące konsekwencje w zakresie wyboru kary i jej wymiaru dla sprawców występków o charakterze chuligańskim, poważnie ograniczające możliwości indywidualizacji kary. Znalazły one wyraz w podwyższeniu o połowę dolnej granicy sankcji za dane przestępstwo, przy czym podwyższenie to dotyczyło każdej kary zasadniczej ujętej w sankcji, tj. kary pozbawienia wolności, kary ograniczenia wolności oraz grzywny (art. 59 § 1 kk.)³⁴³. W przypadku alternatywnie określonej sankcji ustanowił priorytet kary pozbawienia wolności, dopuszczając możliwość orzeczenia kary łagodniejszego rodzaju, także nadzwyczajnie zaostrzonej, tylko w wyjątkowych wypadkach. W razie zagrożenia czynu wyłącznie karą pozbawienia wolności wprowadził bezwzględny zakaz wymierzenia kary innego rodzaju na podstawie art. 54 kk., a także zakaz poprzestania na wymierzeniu kary dodatkowej. Utrzymał wprowadzony ustawą z 1958 r. względny zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary,

341 J. Bafia: System kar i zasady..., 1970, s. 48–49.

342 Chuligański charakter miały występk³⁴² „polegające na umyślnym zamachu na bezpieczeństwo powszechne, na zdrowie, wolność, godność osobistą lub nietykalność człowieka, na organ władzy lub administracji państwowej, albo na działalność instytucji państwowej lub społecznej, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu lub uszkodzeniu mienia, jeżeli sprawca działał publicznie oraz w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z oczywiste blagiego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego”. Szerzej na temat definicji występk³⁴² o charakterze chuligańskim por. B. Szamota (w.): Z. Ostrihanska, B. Szamota, D. Wójcik: Młodociani sprawcy przestępstw o charakterze chuligańskim, Ossolineum 1982, s. 59–64; J. Nowiński: Chuligański charakter czynu ze stanowiska polityki kryminalnej, Wrocław 1989, s. 30–46.

343 Na tie tego przepisu pojawiły się trudności z określeniem dolnej granicy kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności, jeżeli dolna granica ustawowego zagrożenia wynosiła 3 m–ce. Zgodnie z brzmieniem art. 59 § 1 kk. w takich wypadkach należało wymierzyć karę w granicach 4,5 miesiąca. Było to jednak sprzeczne z art. 32 § 2 kk. i art. 33 § 1 kk., które nakazywały wymierzać karę pozbawienia wolności i karę ograniczenia wolności w pełnych miesiącach i latach. W piśmiennictwie przeważał pogląd, że minimum kary powinno wynosić 5 m–cy. (Por. np. I. Andrejew (w.): I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 253; W. Wolter: Zasady wymiaru kary..., s. 522). Odmienne poglądy reprezentowało orzecznictwo Sądu Najwyższego, głosząc, że minimum kary wynosi 4,5 miesiąca, jako wyjątek od zasady zawartej w art. 32 § 2 kk. i art. 33 § 1 kk. (Zob. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 20.05.1970 r., VI KZP 21/70, OSP i KA 1970, z. 10, poz. 205).

ograniczając zastosowanie tego środka probacyjnego tylko do wypadków, gdy przemawiały za tym szczególne okoliczności. Ponadto dopuścił możliwość orzeczenia nawiązki w wysokości od 500 do 5000 zł (art. 59 § 3 kk.). Innym środkiem wzmożenia represji karnej wobec sprawców czynów o charakterze chuligańskim była możliwość osądzenia ich w postępowaniu przyspieszonym. Kodeks postępowania karnego utrzymał wprowadzone przez powołaną wyżej ustawę z 1958 r. postępowanie przyspieszone, modyfikując jednocześnie dotychczasowe rozwiązania (art. 446–454 kpk.)³⁴⁴.

Radykalne zmiany wiązały się z uregulowaniem recydywy. Były one motywowane „wyraźnymi niedostatkami dotychczasowego stanu prawnego, wysokim wskaźnikiem recydywy w statystyce przestępczości oraz brakiem zdecydowania w polityce karania w dzisiejszym orzecznictwie sądowym”³⁴⁵. Polegały one na rozbudowie przepisów o recydywie i wydatnym zaostrzeniu sankcji. Rozbudowa przepisów została odzwierciedlona w ustawowym rozwarstwieniu recydywy. Kodeks wyodrębnił recydywę ogólną, recydywę specjalną podstawową (zwykłą) oraz recydywę specjalną wielokrotną (multirecydywę).

Najszerzy zakres posiadała recydywa ogólna, określona w art. 52 kk. jako uprzednie skazanie sprawcy za przestępstwo umyślne albo za podobne przestępstwo nieumyślne. Stanowiła ona okoliczność wpływającą na obostrzenie kary, a ponadto jej konsekwencją było pewnego rodzaju ograniczenie swobody sądu w zakresie wyboru rodzaju kary łagodniejszej w razie popełnienia przestępstwa zagrożonego sankcją alternatywną. Polegało ono na dopuszczeniu możliwości orzeczenia kary łagodniejszej tylko wtedy, gdy za tym przemawiały względy wymienione w art. 50 kk.

Recydywa specjalna podstawowa miała miejsce wówczas, gdy sprawca skazany uprzednio za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnił w ciągu 5 lat, po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był skazany (art. 60 § 1 kk.). Pociągała ona za sobą surowe konsekwencje. Przede wszystkim skazanemu za przestępstwo popełnione w warunkach recydywy specjalnej podstawowej należało wymierzyć karę pozbawienia wolności i to w granicach od podwójnej wysokości dolnego zagrożenia do najwyższego zagrożenia zwiększonego o połowę, choćby w sankcji występowało zagrożenie karami wolnościowymi. Ponadto wobec takiego sprawcy kodeks wyłączył możliwość zastosowania warunkowego umorzenia postępowania, warunkowego zawieszenia wykonania kary, zastosowania instytucji zamiany rodzaju kary na łagodniejszą oraz poprzestania na wymierzeniu kary dodatkowej.

344 Szerzej na temat postępowania przyspieszonego por. J. Bafia (w.): J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. M. Mazur, Warszawa 1971, s. 579–591; także tego Autora: Kodeks postępowania karnego. Postępowania szczegółowe w kpk., Warszawa 1970, skrypt nr 14, s. 37–47.

345 Uzasadnienie..., s. 115.

Recydywa specjalna wielokrotna zachodziła wówczas, gdy sprawca był już dwukrotnie skazany na zasadach określonych w art. 60 § 1 kk., odbył łącznie co najmniej rok pozbawienia wolności, popełnił ponownie przestępstwo w ciągu 5 lat po odbyciu kary, a to ponowne przestępstwo było przestępstwem umyślnym, popełnionym z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej albo miało charakter chuligański i musiało być podobne chociażby do jednego z poprzednio popełnionych przestępstw. Również w przypadku tej recydywy sąd skazując sprawcę miał obowiązek orzeczenia kary pozbawienia wolności, ale granice jej wymiaru ulegały jeszcze większemu zaostrzeniu i wynosiły od potrójnej wysokości dolnego zagrożenia, nie mniej jednak niż 2 lata, do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, a jeżeli górna granica zagrożenia nie była wyższa niż 3 lata – do 5 lat pozbawienia wolności, z tym że nie mogła przekroczyć 15 lat pozbawienia wolności. Analogicznie, jak przy recydywie specjalnej podstawowej w przypadku multirecydywy niemożliwe było zastosowanie wymienionych wyżej instytucji, umożliwiających łagodniejsze potraktowanie sprawcy. Poza tym wobec multirecydywistów kodeks wprowadził względny zakaz stosowania warunkowego zwolnienia (art. 91 § 2 kk.). Zasady odpowiedzialności recydywistów specjalnych nie miały zastosowania do zbrodni. Fakt popełnienia zbrodni w warunkach recydywy specjalnej traktowany był jako okoliczność obciążająca w ramach zwykłego ustawowego wymiaru kary (art. 60 § 3 kk.). Trzeba nadmienić, że wobec skazanego za zbrodnię w warunkach recydywy specjalnej możliwe było zastosowanie warunkowego zwolnienia na zasadach przewidzianych dla multirecydywistów, a więc tylko wówczas gdy przemawiały za tym szczególne okoliczności i po odbyciu przez skazanego co najmniej trzech czwartych kary³⁴⁶.

Pewną korekturę niezwykle rygorystycznych zasad odpowiedzialności karnej recydywistów przewidywał art. 61 kk., który pozwalał na odstępianie od reguł nadzwyczajnego obostrzenia, określonych w art. 60 § 1 i § 2 kk. Możliwe to było w szczególności uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara wymierzona na podstawie art. 60 § 1 lub § 2 kk. byłaby niewspółmiernie surowa ze względu na pobudki działania sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste oraz sposób jego życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. W takim wypadku fakt recydywy pozostawał okolicznością wpływającą na zaostrzenie kary.

346 Szerzej por. W. Świda: Kodeks karny. Powrót do przestępstwa (w:) Prawo karne – nowe kodeksy, Warszawa 1970, skrypt nr 7, s. 5–23; D. Pleńska: Zagadnienia recydywy..., s. 68–175; także tej Autorki: Karanie recydywistów (w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego), PiP 1976, nr 10, s. 104 i n.; J. Wojciechowska: Zwalczanie recydywy w polskim systemie prawa karnego (w:) Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN, Ossolinum 1984, s. 19–29; K. Buchała: Zasady karania recydywistów w polskim prawie karnym (w:) Powrót do przestępstwa. (Zagadnienia prawne i kryminologiczne), ZN UJ DL V 1979, Prace Prawnicze z 89, s. 31–34; K. Buchała (w:) K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Szewczyk, A. Zoll: Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, red. K. Buchała, Warszawa 1990, s. 245–246 i 285–306; J. Bafia (w:) J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny. Komentarz..., s. 221–233; M. Cieślak: Recydywa w obowiązującym polskim prawie karnym, SKKIP 1977, nr 6, s. 13–34; J. Kiliszowski: Cechy recydywy specjalnej zwykłej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, NP 1974, nr 12, s. 1658 i n.

Powyższe zasady karania recydywistów uzupełniały wprowadzone przez kodeks karny specjalne środki karne powiązane z recydywą określoną w art. 60 kk., w postaci nadzoru ochronnego i ośrodka przystosowania społecznego. Stosowanie nadzoru ochronnego na okres od 3 do 5 lat było fakultatywne wobec recydywistów z grupy recydywy podstawowej, a obligatoryjne wobec multirecydywistów, wobec których, w razie uznania, że nadzór ten nie zapobiegnie powrotowi do przestępstwa należało zastosować ośrodek przystosowania społecznego. Czas pobytu w takim ośrodku nie był określony z góry, jednakże nie mógł on trwać krócej niż 2 lata i dłużej niż 5 lat (art. 65 § 1 kk.)³⁴⁷.

Warto odnotować, że przyjęte przez kodeks drastyczne uregulowania zasad odpowiedzialności karnej recydywistów spotkały się z szeregiem zastrzeżeń ze strony doktryny, które podnoszono jeszcze przed wejściem w życie kodeksu karnego. Już wówczas przewidywano, że zbyt represyjny system karania recydywistów dający priorytet karze pozbawienia wolności i nastawiony na długotrwałe eliminowanie ze społeczeństwa recydywistów doprowadzi do wydatnego powiększenia populacji więziennej, a także do wzrostu liczby przestępców zdeformowanych psychicznie³⁴⁸. Z kolei przeprowadzone w późniejszym okresie badania empiryczne potwierdziły podnoszone wcześniej obiekcje kryminologów co do skuteczności niezwykle represyjnej polityki karnej w stosunku do recydywistów³⁴⁹. Wykazały one, że długoterminowa kara pozbawienia wolności nie jest bardziej skuteczna w zwalczaniu recydywy niż kara krótkoterminowa, czy nawet łagodniejszego rodzaju³⁵⁰.

Wspomnieć wreszcie wypada, że nadzwyczajne obostrzenie kary miało miejsce także w razie skazania za przestępstwo ciągle, a polegało na możliwości orzeczenia kary w granicach do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, ale tak orzeczona kara nie mogła przekroczyć granicy danego rodzaju kary (art. 58 kk.).

Co się tyczy części szczególnej kodeksu karnego, to – powołując się na ustalenia doktryny – można stwierdzić, że kodeks nie stanowił przełomu w kwestii zakresu kryminalizacji³⁵¹. Choć wraz z wejściem w życie kodeksu szereg szczególnych ustaw karnych utraciło moc, to znaczna część przepisów karnych tych ustaw znalazła odpowiedni wyraz w ukształtowanych dyspozycjach przepisów kodeksu karnego. Między innymi w sferze przestępstw przeciwko państwu kodeks utrzymał dotychczasową bardzo szeroką kryminalizację, dodając do przepisów przejętych z m.k.k. typy przestępstw wielkiej afery gospodarczej oraz dewizowej i celnej. Zachował też szeroką kryminalizację w sferze przestępstw przeciwko

347 Na temat charakteru prawnego nadzoru ochronnego i ośrodka przystosowania społecznego zob. S. Pawela: Resocjalizacja recydywistów w systemie nadzoru ochronnego, Warszawa 1977, s. 14–20; A. Bałandynowicz: Nadzór ochronny i ośrodek przystosowania społecznego – czy środki zabezpieczające?, SKKiP 1979, t. 9, s. 315–336, oraz powołane tam piśmiennictwo.

348 Por. S. Batawia: Sankcje wobec recydywistów..., s. 274–276.

349 Por. S. Batawia: Sankcje wobec recydywistów..., s. 259–260; S. Szelhaus: Kwestia skuteczności długoterminowych kar pozbawienia wolności, PiP 1968, s. 758–767.

350 Por. T. Szymanowski: Powrotność do przestępstwa po wykonaniu kary pozbawienia wolności, Warszawa 1976.

351 Por. szerzej L. Gardocki: Problem zakresu kryminalizacji..., s. 104–105.

porządkowi publicznemu. W zasadzie recypował dotychczasowe przepisy o wolności sumienia i wyznania. W zakresie przestępstw przeciwko mieniu utrzymał wzmoczoną ochronę mienia społecznego³⁵².

Równocześnie, realizując ideę rozwarstwienia przestępstw, kodeks wprowadził surowe sankcje m.in. za przestępstwa godzące w interesy polityczne Państwa, za wszelkie przestępstwa gospodarcze typu aferowego, za kwalifikowane typy rozboju oraz zgwałcenia. Z kolei w odniesieniu do występków wprowadził zasadniczo łagodniejsze sankcje. Najszerszy zakres w kodeksie miały trzy typy sankcji: pozbawienie wolności od 6 miesięcy do 5 lat – 70 sankcji, pozbawienie wolności do 3 lat – 58 sankcji oraz pozbawienie wolności od roku do 10 lat – 41 sankcji. Sankcje alternatywne występowały w ponad 40 przepisach³⁵³. Generalnie – pomijając nieliczne, bardzo surowe zagrożenia – przyjęte w kodeksie modele sankcji pozostawiały względnie szeroki margines wartościowania sędziowskiego. Trzeba jednak mieć na uwadze, że wachlarz możliwości zakreślony przez ustawowe zagrożenia był istotnie zacieśniony przez przepisy części ogólnej kk. narzucające sędziom określone rozstrzygnięcia (w szczególności dotyczące obostrzenia kary w przypadku recydywy oraz za występki o charakterze chuligańskim)³⁵⁴.

III. Jeśli chodzi o tymczasowe aresztowanie, to uregulowanie tej instytucji w nowym kodeksie postępowania karnego³⁵⁵ nie uległo zasadniczym zmianom w stosunku do stanu dotychczasowego. Tym niemniej kodeks wprowadził kilka ważkich nowości, które godzi się odnotować.

Uwagę zwraca w szczególności rozciągnięcie kontroli sądu nad stosowaniem tymczasowego aresztowania. Wprawdzie nadal prokurator miał prawo do stosowania tymczasowego aresztowania w toku postępowania przygotowawczego, ale nad jego działalnością w tym zakresie została wprowadzona kontrola sądu (art. 210 § 1 kpk. i art. 214 kpk.). Podejrzany mógł bowiem składać zażalenia na postanowienia prokuratora o zastosowaniu tymczasowego aresztowania oraz o jego przedłużeniu na okres do 6 miesięcy. Ponadto sąd wojewódzki decydował o przedłużeniu tymczasowego aresztowania na dalszy okres oznaczony, niezbędny do ukończenia śledztwa, przekraczający 6 miesięcy. Na postanowienie w tym przedmiocie przysługiwało zażalenie do Sądu Najwyższego (art. 222 § 3 kpk.). Trzeba podkreślić, że przyjęte unormowania w dalszym ciągu wywoływały uwagi krytyczne dok-

352 Por. szerzej m.in. Uzasadnienie..., s. 127–162; L. Gardocki: Problemy zakresu kryminalizacji..., s. 104–105; W. Wolter: Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w:) Prawo karne – nowe kodeksy, Warszawa 1970, skrypt nr 15; K. Mioduski: Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1971, skrypt nr 11; J. Bafia, K. Kukawka, L. Lernell: Problematyka części szczególnej kodeksu karnego (w:) Problemy nowego prawa..., 1973, s. 65–85.

353 Szerzej na temat systemu sankcji zob. J. Bafia: System kar zasadniczych..., 1969, s. 17–18; K. Buchała: Założenia modelu sankcji karnych..., s. 33–34.

354 Bliżej na ten temat por. A. Gubiński: Zmiany prawa karnego a granice oceny sędziowskiej, PiP 1996, nr 3, s. 15–16; L. Gardocki: Kształtowanie polityki..., s. 61–62.

355 Kodeks postępowania karnego. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. (Dz.U. nr 13, poz. 96).

tryny, toteż wciąż był aktualny postulat powierzenia prawa stosowania tymczasowego aresztowania wyłącznie sądowi³⁵⁶.

W kwestii podstaw stosowania tymczasowego aresztowania stan prawny w zasadzie nie uległ zmianie. Nadal było możliwe stosowanie tego środka zapobiegawczego w celach pozaprosesowych³⁵⁷, a odwołanie się ustawodawcy do przesłanki „znacznego stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu” w dalszym ciągu wywoływało szereg zastrzeżeń w nauce³⁵⁸. Na uznanie zasługuje natomiast rozszerzenie katalogu środków zapobiegawczych przez wprowadzenie poręczenia oraz podkreślenie, że tymczasowe aresztowanie „nie stosuje się, jeżeli wystarczające jest poręczenie lub dozór albo oba te środki zapobiegające łącznie” (art. 225 kpk.). Mogło to sprzyjać pewnemu ograniczeniu stosowania tymczasowego aresztowania.

IV. Ustawodawstwo karne w kształcie wyznaczonym przepisami nowej kodyfikacji karnej w okresie lat 1970–1980 w zasadzie pozostawało w stanie nienaruszonym³⁵⁹. Jedyne dokonana w 1971 r. kodyfikacja prawa wykroczeń³⁶⁰ przesunęła niektóre drobne występkę do kategorii wykroczeń³⁶¹, poddając je jurysdykcji ko-

356 Por. S. Waltoś: Model postępowania przygotowawczego, Warszawa 1968, s. 302–303; M. Cieślak, Z. Doda: Węzłowe zagadnienia postępowania karnego. (Ocena realizacji kodyfikacji z 1969 r.), ZN IBPS 1978, nr 9, s. 153–154; M. Cieślak: Przemiany w zakresie polityki stosowania tymczasowego aresztowania (w ujęciu porównawczym), SKKiP 1977, t. 7, s. 193 i 214; M. Cieślak, Z. Doda: Kodeks postępowania karnego w świetle 10 lat obowiązywania, PiP 1980, nr 1, s. 63; A. Murzynowski: Tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie w postępowaniu karnym, RPEiS 1984, z. 3, s. 16–18.

357 Przepis art. 217 § 1 stanowił, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić, jeżeli: 1) zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie się ukrywał, zwłaszcza wówczas, gdy nie ma on w kraju określonego miejsca zamieszkania lub nie można ustalić jego tożsamości, albo 2) zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się utrudniać postępowanie karne, albo 3) oskarżonemu zarzucano zbrodnię lub działanie w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w kodeksie karnym, albo 4) oskarżonemu zarzucano czyn, którego stopień społecznego niebezpieczeństwa jest znaczny.

358 Por. M. Cieślak, Z. Doda: Węzłowe zagadnienia..., s. 154; także tych Autorów: Kodeks postępowania..., s. 63; M. Cieślak: Środki zapobiegawcze w projekcie..., s. 102; A. Murzynowski: Tymczasowe aresztowanie..., s. 11–12; także tego Autora: Istota i zasady procesu karnego. Wydanie III uzupełnione i poprawione, Warszawa 1994, s. 81–83; D. Dudek: Konstytucyjna wolność człowieka..., s. 262–263 oraz powołane tam wypowiedzi doktryny i stanowisko Sądu Najwyższego.

359 Poza zakresem rozważań pozostawiam kilka zmian w zakresie „pozakodeksowego” prawa karnego, jako że nie miały one większego znaczenia dla obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości (np. ustawa z dnia 19.10.1972 r. o wynalazczości (Dz.U. nr 43, poz. 413), ustawa z dnia 24.10.1974 r. Prawo budowlane (Dz.U. nr 38, poz. 229), czy ustawa z dnia 31.01.1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. nr 3, poz. 6). Na ten temat zob. M. Bojarski, W. Radecki: Pozakodeksowe przepisy karne z komentarzem. Aktualne, Warszawa 1992; J. Jasiński: Obraz polityki karnej..., s. 30–32.

360 Na kodyfikację prawa wykroczeń składał się kompleks ustaw z dnia 20.05.1971 r. obejmujących kodeks wykroczeń, kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia i ustawę o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń (Dz.U. nr 12, poz. 114–118).

361 Kontrawencjonalizacją objęto następujące czyny: 1) kradzież, przywłaszczenie, paserstwo i uszkodzenie mienia wartości do 500 zł, jak również zbywanie towaru w przedsiębiorstwie detalicznym w celu odsprzedaży z zyskiem, jeżeli wartość towaru nie przekraczała 500 zł, 2) kradzież, wyrąb i paserstwo drzewa wartości do 150 zł, 3) oszukiwanie nabywcy co do ilości, miary, gatunku, rodzaju lub ceny towaru, jeżeli szkoda po stronie nabywcy nie przekraczała 50 zł, 4) prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie wskazującym na użycie alkoholu, 5) prowadzenie w ramach gospodarki nieuspołecznionej działalności wytwórczej, przetwórczej lub handlowej bez wymaganego zezwolenia, 6) niszczenie lub usuwanie ogłoszeń organu państwowego, 7) nieopuszczenie zbiegowiska publicznego pomimo wezwania właściwego organu. (Zob. A. Marek: Prawo wykroczeń w zarysie, Warszawa 1975, s. 14–15; także tego Autora: Prawo wykroczeń, Warszawa 1996, s. 33).

legiów do spraw wykroczeń. Ten zabieg legislacyjny teoretycznie łączyć należy z łagodniejszym potraktowaniem czynów przekazanych³⁶².

V. Stabilizacja ustawodawstwa karnego nie oznaczała, że nie pojawiły się w tym czasie na szerszą skalę inne instrumenty wykorzystywane do realizacji konkretnych wskazań kryminalnopolitycznych. Były nimi wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej, wydawane przez Sąd Najwyższy, które wprawdzie nie miały rangi przepisu, w praktyce były bezwzględnie wiążące dla sądów. Naruszenie wytycznych mogło bowiem stanowić podstawę uchylecia lub zmiany orzeczenia sądowego. W analizowanym okresie Sąd Najwyższy wydał aż 17 wytycznych (w tym tzw. zalecenia kierunkowe)³⁶³, które istotnie ingerowały w sferę stosowania przepisów dotyczących wymiaru kary, w większości z nich zalecając nasilenie represji karnej wobec pewnych kategorii przestępstw oraz pewnych grup sprawców.

Nie wdając się w szczegóły zagadnienia, jako że zostało ono dogłębnie zanalizowane w piśmiennictwie³⁶⁴, w poniższych uwagach wypadnie ograniczyć się do przytoczenia niektórych wypowiedzi Sądu Najwyższego, które stanowią najbardziej wymowną ilustrację ogólnego oddziaływania na kierunek polityki karnej.

I tak, w wytycznych dotyczących przestępstw drogowych³⁶⁵, Sąd Najwyższy wytykając sądom, że nie zawsze dostrzegają społeczną potrzebę różnicowania tych przestępstw, a w szczególności surowego karania sprawców występów określonych w art. 145 § 3 kk. w związku z § 2 tego przepisu, stwierdził, że „niezbędna surowość powinna przede wszystkim charakteryzować politykę kryminalną w odniesieniu do tych sprawców, którzy umyślnie naruszają zasady ruchu drogowego, przypisane im przestępstwo popełnili w stanie nietrzeźwości i spowodowali swym czynem poważne skutki (...). Wówczas sądy powinny wymierzać kary najsurowsze lub zbliżone do górnej granicy ustawowego zagrożenia”.

362 W praktyce przyniósł on rozszerzenie zakresu ścigania sprawców czynów „przekazanych”, jak i systematyczne zaostreżenie wobec nich polityki karnej. (Szerzej por. J. Szumski: Przekwalifikowywanie przestępstw..., s. 102–105; A. Marek: Kierunki postulowanych zmian prawa wykroczeń, PiP 1987, nr 2, s. 25; M. Filar: Dekryminalizacja..., s. 1525–1529; A. Gaberle: Dekryminalizacja..., s. 143–145). Toteż w doktrynie „depenalizacyjny” charakter kontrawencjonalizacji określano niekiedy mianem „depenalizacji fałszywej”. (Zob. M. Cieślak, Z. Doda: Węzłowe zagadnienia postępowania..., s. 169; A. Marek: Problemy reformy polskiego prawa wykroczeń (w): Problemy odpowiedzialności karnej. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Kazimierza Buchały..., s. 196–197).

363 Tymczasem w całym okresie powojennym uchwalał je 8 razy. (Por. T. Dukiet–Nagórska, M.J. Lubelski: Uwagi na temat kształtowania..., s. 72; zob. też w powołanej pracy wykaz wytycznych z lat 1970–1980, s. 73–74).

364 Por. zwłaszcza S. Frankowski: Wytyczne Sądu..., s. 627–628; K. Buchała: Głosa do uchwały połączonych Izb Karnej i Wojskowej z 17.X.1979, VII KZP 32/78, PiP 1980, nr 4, s. 176–181; także tego Autora: Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa drogowe, NP 1975, nr 10–11, s. 1287–1288; L. Gardocki: Wytyczne wymiaru sprawiedliwości czy praktyki sądowej?, PiP 1980, nr 11, s. 77–78; E. Szwedek: Czy Sąd Najwyższy ma rację (o zaleceniach kierunkowych), Pal. 1981, nr 1, s. 41–51; T. Dukiet–Nagórska, M.J. Lubelski: Uwagi na temat kształtowania..., s. 71–86; J. Jasiński: Przemiany polityki karnej..., s. 37–41.; E. Pływaczewski: Gdzie ostrzy się miecz Temidy?, Gaz. Praw. 1988, nr 9, s. 7.

365 Uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 28.02.1975 r. (V KZP 2/74). Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa drogowe, OSN KW 1975, z. 3–4, poz. 33.

Z kolei w wytycznych w sprawach o przestępstwa zagarnięcia mienia społecznego znacznej wartości³⁶⁶, Sąd Najwyższy zwracając uwagę na nieprawidłowości w orzecznictwie sądów w tych sprawach, a zwłaszcza tendencję do wymierzania kar pozbawienia wolności zbliżonych do dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz zbyt łagodnych kar majątkowych, zalecił orzekanie surowych kar, zachęcając do kierowania się zwłaszcza dyrektywą współmierności kary do stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu łącznie z dyrektywą społecznego oddziaływania kary. Dalej Sąd Najwyższy akcentował, że wymiar kary powinien być tym surowszy, im większa jest wartość zagarniętego mienia społecznego oraz im większa szkoda, którą sprawca czynem swym wyrządził.

Preferowanie surowszej represji karnej zaakcentowały także wytyczne dotyczące recydywy. Już w pierwszej tezie poświęconej polityce karania Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że odpowiednio surowa represja karna powinna stanowić jeden z istotnych elementów zwalczania i zapobiegania przestępczości powrotnej. Dalej Sąd Najwyższy głosił, że wśród okoliczności wpływających na wymiar kary, w ramach dyrektywy szczególnoprewencyjnej należy mieć na uwadze zwłaszcza takie, jak: wielokrotność skazań i wysokość odbytych przez sprawcę powrotnego kar pozbawienia wolności, dokonanie ponownego przestępstwa wkrótce po odbyciu poprzednio wymierzonej kary pozbawienia wolności, ciągłość przestępstwa, popełnienie przestępstwa w stanie nietrzeźwości lub o charakterze chuligańskim, pasożytniczy tryb życia, popełnienie przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Warto przy tym odnotować, że w szeregu wytycznych Sąd Najwyższy bardzo wyraźnie eksponował okoliczności wpływające na wymiar kary, które uzasadniały obostrzenie kary, pomijając niemal zupełnie okoliczności łagodzące³⁶⁷.

Wolno sądzić, że oddziaływanie wskazanych przykładowo, a także innych wytycznych³⁶⁸ na wymiar sprawiedliwości nie było w ocenie Sądu Najwyższego dostatecznie silne, skoro w 1979 r. Sąd Najwyższy w uchwale w sprawie niektórych nieprawidłowości w orzecznictwie sądów w sprawach karnych³⁶⁹, wytykając sądom rzekome uchybienia w stosowaniu wcześniej wydanych wytycznych, przypominając o konieczności ich przestrzegania, ponownie zalecił orzekanie surowszych kar.

366 Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z dnia 26.09.1975 r. (VI KZP 14/75). Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawidłowego orzekania kar za przestępstwa zagarnięcia mienia społecznego znacznej wartości OSN KW 1975, z. 10–11, poz. 134. (Por. H. Pracki: Wytyczne Sądu Najwyższego w zakresie wymiaru kary za zagarnięcia mienia społecznego znacznej wartości – doniosłym czynnikiem w zwalczaniu tej przestępczości, Probl. Praw. 1976, nr 1–2, s. 7–17).

367 Zob. Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z dnia 22.12.1978 r. (VII KZP 23/77). Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego stosowania przepisów dotyczących przestępstw popełnionych w warunkach recydywy, OSN KW 1979, z. 1–9, poz. 1.

368 Zob. zwłaszcza: Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z dnia 21.12.1972 r. (VI KZP 64/72). Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa zgwałcenia, OSN KW 1973, z. 2–3, poz. 18; Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z dnia 27.02.1976 r. (VI KZP 10/75). Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa niegospodarności, marnotrawstwa oraz spowodowania niedoboru w mieniu społecznym, OSN KW 1976, z. 4–5, poz. 52.

369 Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z dnia 17.10.1979 r. (VII KZP 32/78). Zalecenia kierunkowe w sprawie niektórych nieprawidłowości w orzecznictwie sądów w sprawach karnych, OSN KW 1979, z. 11–12, poz. 110.

Forsowanie surowej represji karnej znalazło też wyraz w kolejnych wytycznych w sprawach o przestępstwo kradzieży zuchwałej lub z włamaniem³⁷⁰, w których Sąd Najwyższy również wytknął sądom, że orzekają zbyt łagodne kary, tym razem za przestępstwa z art. 208 kk., a za główną przyczynę takiego stanu rzeczy uznał „częste niedoceniające, przeceniające lub pomijające niektórych /.../ okoliczności mających wpływ na wymiar kary”³⁷¹.

Godzi się podkreślić, że choć większość wytycznych Sądu Najwyższego eksponowało potrzebę orzekania surowszych kar pozbawienia wolności, których dolegliwość miała być niekiedy uzupełniana i pogłębiana przez środki dolegliwości ekonomicznej³⁷², to nie pominęły one – zgodnie z ideą polaryzacji odpowiedzialności karnej – problematyki drobnej przestępczości, w tym przypadku akcentując potrzebę stosowania środków wolnościowych i unikania orzekania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności³⁷³.

VI. Podsumowując dotychczasowe wywody można dojść do wniosku, że uchwalona w 1969 r. kodyfikacja karna przyniosła istotne zmiany w obrazie punitowności prawa karnego. W szczególności zerwała z drastycznie represyjnym systemem prawa karnego ukształtowanym w epoce stalinowskiej.

Istotne zmiany w całym systemie karania wprowadził nowy kodeks karny. Jego ocena w aspekcie nasilenia punitowności nie może być jednoznaczna. Najogólniej powiedzieć można, że kodeks opierając się na zasadzie polaryzacji odpowiedzialności karnej stworzył możliwość wydatnego różnicowania represji karnej. Z jednej strony operował surowymi karami (kara pozbawienia wolności o wysokim dolnym progu, kara 25 lat pozbawienia wolności, kara śmierci), których stosowanie zostało zarezerwowane dla sprawców poważnych przestępstw, wielokrotnych recydywistów oraz w pewnym stopniu sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim. Z drugiej strony kodeks rozbudował system kar i środków probacyjnych nie związanych z pozbawieniem wolności (kara ograniczenia wolności, warunkowe umorzenie postępowania karnego, kara grzywny samoistnej, warunkowe zawieszenie wykonania kary), które miały być stosowane wobec sprawców drobnych przestępstw, prowadząc do radykalnego ograniczenia stosowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że generalnie kodeks stworzył podstawy stosowania względnie elastycznej polityki karnej

370 Uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 25.06.1980 r. (VII KZP 48/78). Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie odpowiedzialności karnej za przestępstwa określone w art. 208 kk., OSN KW 1980, z. 8, poz. 65.

371 Bliżej na ten temat por. L. Gardocki: Wytyczne wymiaru sprawiedliwości..., s. 77–78.

372 Zob. w szczególności powołane wcześniej wytyczne w sprawie orzekania kar za przestępstwa zagarnięcia mienia, a także wytyczne co do orzekania kary grzywny (Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z dnia 28.04.1978 r. (VII KZP 15/76). Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej co do orzekania kary grzywny, OSN KW 1978, z. 4–5, poz. 41), w których Sąd Najwyższy stwierdził m.in. „Wymierzając grzywnę należy kierować się tym, że im większa szkoda lub korzyść, tym wyższa grzywna”.

373 Uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 30.05.1979 r. (VII KZP 31/77). Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie wymiaru kary za przestępstwa zagrożone przemiennie zasadniczą karą pozbawienia wolności, ograniczenia wolności lub grzywny, OSN KW 1979, z. 7–8, poz. 77.

pozostawiając – zwłaszcza w zakresie reagowania na drobniejsze przestępstwa – szerokie granice oceny sędziowskiej. Nowe możliwości łagodniejszego reagowania stworzyła instytucja zamiany rodzaju kary na łagodniejszą, poprzestania na orzeczeniu kary dodatkowej, czy nadzwyczajnego złagodzenia kary. Jednakże niektóre uregulowania kodeksu karnego generalnie nastawione były na surowe represjonowanie sprawców przestępstw. W części ogólnej kk. odnosiły się one zwłaszcza do wielokrotnych recydywistów oraz sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim, w części szczególnej kk. znalazły wyraz w sankcjach z wysokim dolnym progiem ustawowego zagrożenia za niektóre typy przestępstw, np. za przestępstwa przeciwko własności społecznej, rozbój czy zgwałcenie. W konkluzji można stwierdzić, że nowy stan prawa karnego zgodnie z ideą polaryzacji odpowiedzialności karnej zapowiadał wykształcenie się w polityce karnej krańcowości: względnie łagodnej polityki karnej i niezwykle surowej, w zależności od wagi czynu i „kategorii” sprawcy.

Wyraźne ukierunkowanie sędziowskiego wymiaru kary wiązało się natomiast z ogólnym oddziaływaniem na praktykę wymiaru sprawiedliwości. Lektura wytycznych Sądu Najwyższego dowodzi, że organy centralne sterujące polityką karną generalnie reprezentowały pogląd o potrzebie zaostrzenia represji karnej.

1.6. Lata 1981–1988

I. W ramach kolejnego przedziału czasowego objętego analizą, wyznaczonego latami 1981–1988, wyróżnić trzeba kilka podokresów. Ścisłe określenie ich granic napotyka jednak na tak poważne trudności, iż z góry trzeba uznać, że przyjęte daty graniczne określają jedynie w przybliżeniu momenty przełomowe rozwoju prawa karnego. Przede wszystkim kilku uwag wyjaśniających wymaga wyróżnienie daty początkowej (1981). Z punktu widzenia spektakularnych zmian, jakie miały miejsce w sferze stanowienia prawa należałoby przyjąć, że datą graniczną jest dzień 12 grudnia 1981 r., znamieny nowym ustawodawstwem karnym obowiązującym w okresie stanu wojennego. W związku z tym rok 1981 (do 12 grudnia) wypadaloby zaliczyć do okresu lat siedemdziesiątych, jak to się czyni w literaturze przedmiotu³⁷⁴, albo wyróżnić go do odrębnej analizy³⁷⁵. W niniejszej pracy rok 1981 przyjęto za datę początkową okresu lat 1981–1988. Uzasadnieniem tego zabiegu było uznanie roku 1981 za pewien moment zwrotny w zakresie stosowania prawa karnego. Przyniósł on bowiem ważkie zmiany w sferze polityki karnej, istotne z punktu widzenia obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości, stanowiącego główny wątek pracy.

374 Zob. A. Lityński: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości ...* (w:) M. Kallas, A. Lityński: *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 332; J. Jasiński: *Obraz polityki karnej...*, s. 32. Nieco inne cezury czasowe przyjmuje J. Jasiński w innych publikacjach. (Por. J. Jasiński: *Główne kierunki polityki karnej...*, s. 7-8 oraz *Polityka karna sądów powszechnych...*, s. 27).

375 Zob. J. Jasiński: *Główne kierunki polityki karnej...*, s. 8; także tego Autora: *Polityka karna sądów powszechnych...*, s. 27; K. Buchała, A. Zoll: *Polskie prawo...*, 1995, s. 39-40.

Trzeba też mieć na uwadze, że dla określenia cezury rozwoju prawa karnego – jeśli przyjąć za kryterium periodyzacji ważne wydarzenia społeczne – należałoby wyznaczyć jako pierwszy przedział czasowy okres, który rozpoczął się w drugiej połowie 1980 r., okres zaznaczony protestami społecznymi i powstaniem „Solidarności”, a który trwał do dnia 13 grudnia, tj. do chwili ogłoszenia stanu wojennego. Wydaje się zasadne wyróżnienie właśnie tego okresu, jako że był on znamieny podjęciem szerokiej dyskusji na temat potrzeby gruntownej reformy prawa karnego i przygotowaniem projektów zmian trzech kodeksów (kk., kpk., kkw.). Za drugi podokres trzeba uznać lata 1982 (ściśle schyłek roku 1981) – 1983, tj. czas rozgrywania się konfliktu społecznego, zawieszenia stanu wojennego i na koniec zniesienia stanu wojennego. Trzeci podokres – to ostatnie pięciolecie, które również nie było okresem jednolitym. W szczególności należy wyróżnić 1985 r., wyznaczony tzw. ustawami majowymi, a następnie schyłek badanego okresu, w którym zapoczątkowany został proces odchodzenia od wzmożonej represji karnej.

II. Bezpośrednim bodźcem do podjęcia prac nad reformą prawa karnego był memoriał prawniczego środowiska naukowego³⁷⁶, złożony dnia 30.10.1980 r. na ręce ówczesnego Ministra Sprawiedliwości (nazwany później „memoriałem stu” od liczby ponad 100 podpisów złożonych pod apelem), w którym przedstawiciele środowiska prawniczego zaniepokojeni zwłaszcza takimi zjawiskami, jak: nieracjonalną, nadmiernie represyjną polityką karną, wysoką liczbą osób przebywających w zakładach karnych, represyjnością procesu wykonania kary pozbawienia wolności, u których podłoża leżała „nieuzasadniona w świetle badań naukowych wiara w skuteczność wzmożonej represji karnej”, wskazywali na konieczność podjęcia „energicznych prac nad reformą polskiego prawa karnego”. W odpowiedzi na apel Minister Sprawiedliwości, zarządzeniem z dnia 14.11.1980 r., powołał komisję do opracowania propozycji zmian prawa karnego. Niemal równocześnie (17.01.1981 r.) grono prawników związanych z NSZZ „Solidarność” powołało komisję społeczną do spraw reformy prawa karnego, działającą następnie w ramach Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych NSZZ „Solidarność”³⁷⁷. Efektami prac obu komisji były opublikowane projekty nowelizacji trzech kodeksów (tzw. projekty rządowe i projekty społeczne³⁷⁸).

376 Por. Memoriał prawniczego środowiska naukowego złożony dnia 30.X.1980 r. Ministrowi Sprawiedliwości prof. drowi Jerzemu Bafii w sprawie reformy polskiego prawa karnego i dotychczasowej polityki karnej, Pał. 1980, nr 11-12, s. 13-15.

377 Na temat obywatelskich inicjatyw ustawodawczych por. Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze 1980–1990. Materiały i projekty ustaw Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych „S” i Społecznej Rady Legislacyjnej. Materiały zebrali i przygotowali do wydania K. Barczyk, S. Grodziski, S. Grzybowski, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.

378 Należy zaznaczyć, że projekt kkw. autorstwa A. Rzeplińskiego został przygotowany kilka lat później. (Zob. Kodeks karny wykonawczy. Autorski projekt nowelizacji przygotowany przez Andrzeja Rzeplińskiego, Warszawa, lipiec 1986 r. (w.): Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze..., s. 294–333).

Koncentrując uwagę na projektach zmian kodeksu karnego³⁷⁹ trzeba stwierdzić, że oba projekty generalnie były zbieżne zarówno co do zasadniczych kierunków proponowanej reformy, jak i w kwestii poszczególnych rozwiązań³⁸⁰. Zmierzały one do zmniejszenia represyjności systemu prawa karnego oraz do zwiększenia poziomu praworządności, w szczególności zwiększenia gwarancji podstawowych praw obywatelskich, zarówno gdy chodzi o sprawcę przestępstwa, jak też o pokrzywdzonego oraz do weryfikacji katalogu przestępstw. W zakresie obniżenia punitywności prawa karnego projekty postulowały m.in. złagodzenie sankcji karnych, w tym obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności i wprowadzenie w szerszym zakresie sankcji alternatywnych z karami o charakterze niezolacyjnym. Proponowały istotne zmiany rozwiązań dotyczących recydywy ogólnej i szczególnej, wśród których zwraca uwagę postulat odejścia od schematycznego traktowania powrotu do przestępstwa, a także zniesienia ośrodka przystosowania społecznego (pierwszy wariant projektu rządowego). Oba projekty proponowały rezygnację z tzw. chulikańskiego charakteru przestępstwa, zwiększenie możliwości stosowania warunkowego umorzenia postępowania, warunkowego zawieszenia wykonania kary oraz warunkowego przedterminowego zwolnienia. Przewidywały też wprowadzenie grzywny orzekanej w stawkach dziennych (projekt rządowy przedstawił rozwiązanie dwuwariantowe, w pierwszym zachowując system kwotowy). W kwestii kary śmierci projekt rządowy przedstawił rozwiązanie alternatywne: albo zniesienie kary śmierci i zastąpienie jej karą dożywotniego pozbawienia wolności, albo znaczne ograniczenie możliwości jej orzekania (do dwóch przestępstw: zabójstwa i zdrady ojczyzny). Natomiast projekt społeczny proponował zniesienie kary śmierci, przy zachowaniu jako alternatywy kary 25 lat pozbawienia wolności. Jeśli chodzi o zakres kryminalizacji, zmiany proponowane przez projekty miały charakter jedynie częściowy. Np. projekt rządowy i projekt społeczny proponowały skreślenie art. 194–195 kk. z rozdziału przestępstw przeciwko wolności sumienia i wyznania, zawężenie kryminalizacji szpiegostwa (art. 124 kk.); projekt społeczny proponował takie nowe typy przestępstw, jak terroryzm (art. 167) i wywieranie nacisku na sędziego (art. 246¹), proponował wyłączenie przestępności aborcji tylko w razie zagrożenia dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej (art. 154), projekt rządowy postulował kryminalizację porwania samolotu (art. 137a), a także uszkodzenia płodu (art. 154 a).

379 Zob. Projekt zmian przepisów kodeksu karnego, Warszawa, sierpień 1981; Społeczny projekt nowelizacji ustawy z dn. 19 kwietnia 1969 – kodeks karny, Kraków, sierpień 1981. Zob. także materiały i projekty zmian prawa i postępowania karnego Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych i społecznej komisji do spraw reformy prawa karnego (w:) Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze..., s. 183–333.

380 W doktrynie podnoszono, że istniejące w kilku punktach projektów rozbieżności z łatwością mogły być usunięte w toku prac sejmowych nad ostatecznym kształtem reformy. (Por. L. Falandysz: Powtórka z historii..., s. 30; J. Szumski: Słowo wstępne (w:) Kodeks karny oraz ustawa o ochronie obrotu gospodarczego, Lublin 1995, s. 5).

Nowe rozwiązania w przedmiocie tymczasowego aresztowania zaproponował projekt zmian przepisów kodeksu postępowania karnego. Przewidywał on m.in. wprowadzenie pełnej kontroli sądowej stosowania tego środka zapobiegawczego, a także istotne ograniczenia w zakresie podstaw stosowania tymczasowego aresztowania i czasu jego trwania. Przede wszystkim proponował rezygnację z obligatoryjnej formy tymczasowego aresztowania, odstąpienie od stosowania tymczasowego aresztowania ze względu na znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, ale też wprowadzenie innych podstaw³⁸¹.

Oba projekty zmian kodeksu karnego (także kpk. oraz projekt rządowy kkw.) stały się ówczesnie przedmiotem szerokiej dyskusji³⁸², w której środowisko prawnicze potwierdziło potrzebę dokonania zmian prawa karnego oraz potwierdziło zgodność co do podstawowych kierunków proponowanej reformy. Można sądzić, że zapatrywania środowiska naukowego ujawnione w bogatym piśmiennictwie, bardzo silnie akcentujące konieczność przekształcenia prawa karnego głównie w kierunku zmniejszenia nadmiernej jego represyjności, nie pozostawały bez wpływu na stosowanie prawa. Nie stanowiły natomiast „przeszkody” dla ustawodawcy w podjęciu w latach osiemdziesiątych licznych ingerencji w dotychczasowy stan prawny i to zmierzających w przeciwnym kierunku, mianowicie w kierunku wzmocnienia represyjności prawa karnego. Już na mocy ustawy z dnia 25.09.1981 r. o zwalczaniu spekulacji (z późn. zm.)³⁸³, ustawodawca wprowadził rozległe zmiany

381 Zob. Materiały i projekty zmian kodeksu postępowania karnego zamieszczone w opracowaniu: Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze..., s. 250–293. Por. także Z. Gołba: Tymczasowe aresztowanie w projekcie zmian przepisów postępowania karnego, PiP 1982, nr 7, s. 101–104; A. Murzynowski: Tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie..., s. 13–17; A. Kordik: Znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu..., s. 102–104.

382 Por. m.in. I. Andrejew: Reforma prawa karnego, PiP 1981, nr 7, s. 52–63; A. Gubiński: Główne ogniwa reformy..., s. 64–73; K. Buchała: System sądowego wymiaru kary według kodeksu..., s. 29–41; także tego Autora: Niektóre problemy nowelizacji przepisów części ogólnej kodeksu karnego, NP 1981, nr 5, s. 86–100; L. Gardocki: O zakresie reformy prawa karnego, PiP 1981, nr 8, s. 102–107; A. Marek: Reforma prawa..., s. 99–113; także tego Autora: Model polityki..., s. 106–111; T. Kaczmarek: W sprawie nadmiernej represyjności polityki karnej, NP 1981, nr 5, s. 101–107; J. Wąsik: Kilka uwag w kwestii recydywy w Polsce, NP 1981, nr 5, s. 108–117; J. Korecki: O poprawę skuteczności wykonywania kary pozbawienia wolności, NP 1981, nr 5, s. 118–131; także tego Autora: Readaptacja społeczna osób ulaskawionych od kary śmierci (Czy przywrócić karę dożywotniego pozbawienia wolności?), PiP 1982, nr 3–4, s. 124–131; A. Kabat: Powrót do przestępstwa w ujęciu kodeksu karnego – próba oceny i propozycje zmian, NP 1981, nr 7–8, s. 122–131; J. Śliwowski: Na pograniczu trzech pionów ustawodawstwa karnego, NP 1981, nr 3, s. 93–109; J. Bednarzak: W sprawie nowelizacji kodyfikacji karnej, NP 1981, nr 3, s. 110–120; S. Paweła: Propozycje zmian w kodeksie karnym wykonawczym, NP 1981, nr 3, s. 121–129; J. Jasiński: Głos przeciw karze śmierci, PiP 1981, nr 9–12, s. 85–90; także tego Autora: System środków karnych, PiP 1982, nr 8, s. 104–110; W. Mąciór: Kara śmierci jako ultima ratio, PiP 1981, nr 9–12, s. 91–95; J. Bafia: Kierunki polityki karnej a zmiany w obowiązującym prawie, PiP 1982, nr 1–2, s. 103–117; A. Kaftal: Problemy nowelizacji przepisów kpk. dotyczących wzruszenia postępowania karnego, PiP 1982, nr 1–2, s. 118–125; J. Skupiński: Czy utrzymać instytucję warunkowego umorzenia postępowania karnego, PiP 1982, nr 1–2, s. 126–129; A. Spotoski: O reformie prawa karnego materialnego, NP 1981, nr 4, s. 92–101; także tego Autora: O nowe ujęcie odpowiedzialności przestępców powrotnych, PiP 1982, nr 1–2, s. 130–133; A. Grześkowiak: Odpowiedzialność karna nieletniego na podstawie art. 9§2 kk. Oceny i propozycje zmian, PiP 1982, nr 1–2, s. 134–137; M. Melezini: O grzywnie samoistnej. Uwagi de lege ferenda, NP 1982, nr 5–6, s. 113–119; M. Szerer: Uwagi do projektu zmian kodeksu karnego, PiP 1982, nr 5–6, s. 103–105; A. Zoll: Propozycje dotyczące regulacji o błędzie, PiP 1982, nr 5–6, s. 110–113; K. Kunicka-Michalska: W sprawie utrzymania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, PiP 1982, nr 9, s. 116–119; I. Rzeplińska: Czy należy utrzymać środki specjalne wobec recydywistów?, PiP 1982, nr 9, s. 119–122; O. Górniok: O przestępstwach przeciwko mieniu w projekcie zmian przepisów kodeksu karnego, NP 1982, nr 9–10, s. 106–115; Z. Gołba: Stosowanie tymczasowego..., s. 116–125; także tego Autora: Tymczasowe aresztowanie w projekcie..., s. 101–104; K. Daszkiewicz: Wiodące kierunki..., s. 32–51; A. Marek, E. Stalewska: Wpływ tymczasowego aresztowania na wymiar kary (w świetle badań aktowych), Pal. 1982, nr 4–5, s. 28–33.

383 Dz.U. nr 24, poz. 124.

w zakresie karania przestępstw (także wykroczeń) popełnianych w obrocie handlowym.

III. Ustawa o zwalczaniu spekulacji, wydana w okresie pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, ostrego zachwiania równowagi rynkowej i wprowadzenia reglamentowanego obrotu towarowego, stanowiła odpowiedź na rozszerzające się zjawisko spekulacji, które było następstwem katastrofy na rynku. Ustawa, traktowana jako epizodyczna, początkowo miała obowiązywać do dnia 31.12.1982 r. (art. 18), ale pod koniec tego okresu została uzupełniona ustawą z dnia 9.10.1982 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu spekulacji³⁸⁴, która już nie określiła terminu jej obowiązywania. Zmiany stanu prawnego wprowadzone przez ustawę o zwalczaniu spekulacji były wielokierunkowe. Ustawa rozszerzyła zakres penalizacji w sferze obrotu towarowego. Zaostrzyła odpowiedzialność karną za przestępstwa spekulacyjne w zakresie kar dodatkowych, przewidując m.in. obligatoryjną karę dodatkową zakazu zajmowania określonych stanowisk, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności oraz wprowadzając możliwość orzeczenia konfiskaty mienia w całości lub w części wobec sprawców najpoważniejszych przestępstw spekulacyjnych (art. 5 ust. 6 ustawy z 1982 r.). Ponadto wszystkie przestępstwa spekulacyjne objęła trybem przyspieszonym (art. 7 ustawy z 1981 r.), który został wprowadzony na obszarze całego kraju³⁸⁵.

Trzeba też wspomnieć, że w latach osiemdziesiątych szereg dalszych ustaw karnych wprowadziło zmiany i uzupełnienia w stosunku do części szczególnej kodeksu karnego, penalizując różne niepożądane zjawiska życia społecznego (m.in. ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 1982 r., ustawa o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy z 1982 r., ustawa o zapobieganiu narkomanii z 1985 r.)³⁸⁶.

IV. Wprowadzenie stanu wojennego³⁸⁷ zahamowało proces reform prawa karnego. Ustawodawstwo karne stanu wojennego drastycznie podwyższyło poziom punitywności prawa karnego, stwarzając możliwość realizacji w praktyce bardzo surowej polityki karnej. Obejmowało ono pakiet dekretów z dnia 12.12.1981 r.: dekret o stanie wojennym³⁸⁸, dekret o postępowaniach szczególnych w sprawach o

384 Dz.U. nr 33, poz. 218; tekst jedn. Dz.U. z 1982 r. nr 33, poz. 243. (Szerzej na temat ustawy por. E. Janiszewska-Talago: Ustawa o zwalczaniu spekulacji. Komentarz. Orzeczenia Sądu Najwyższego, Warszawa 1984).

385 Szerzej por. O. Górniok: Problematyka spekulacji w świetle nowych unormowań prawnych, PiP 1983, nr 12, s. 39–51; także tej Autorki: Inne spojrzenie na ustawę o zwalczaniu spekulacji, PiP 1984, nr 5, s. 90–95; E. Janiszewska-Talago: Zagadnienia legislacyjne ustawy o zwalczaniu spekulacji, PiP 1984, nr 5, s. 84–90; A. Staczyńska: Kierunki nowelizacji ustawy o zwalczaniu spekulacji, NP 1983, nr 2, s. 12–16; J. Błachut: Postępowanie przyspieszone jako instrument polityki karnej (w:) Proces karny a polityka karna, red. S. Waltoś, Kraków 1991, s. 62–65.

386 Zob. Ustawa z dnia 26.10.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Dz.U. nr 35, poz. 230 (art. 43 ust. 1 i 2 i art. 44); Ustawa z dnia 26.10.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy, Dz.U. nr 35, poz. 229 (art. 21 ust. 1 i 2); Ustawa z dnia 31.01.1985 r. o zapobieganiu narkomanii (Dz.U. nr 4, poz. 15).

387 Zob. Uchwała Rady Państwa z dnia 12.12.1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa (Dz.U. nr 29, poz. 155).

388 Dz.U. nr 29, poz. 154.

przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego³⁸⁹ oraz dekret o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych Prokuratury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w czasie obowiązywania stanu wojennego³⁹⁰.

Na wstępie trzeba odnotować, że dekret o stanie wojennym wprowadził administracyjną formę prewencyjnego pozbawienia wolności w postaci internowania (art. 42–45) przy czym decyzje o internowaniu pozostawały poza kontrolą sądu, jako że można było je zaskarżyć tylko do Ministra Spraw Wewnętrznych³⁹¹. Jednocześnie uznał, że samowolne uwolnienie się z ośrodka odosobnienia będzie pociągało za sobą odpowiedzialność karną (na podstawie art. 256 i 257 kk.), jaka przewidziana była dla uciekających z zakładu karnego lub ośrodka przystosowania społecznego i dla tych, którzy uwalniali osobę pozbawioną wolności bądź umieszczoną w ośrodku przystosowania społecznego, albo ułatwiali ucieczkę osoby pozbawionej wolności albo umieszczonej w ośrodku przystosowania społecznego (art. 49 ust. 1). Dekret spenalizował także inne dotychczas niekaralne zachowania, w szczególności prowadzenie działalności w zawieszonych organizacjach społecznych lub związkach zawodowych (art. 46 ust. 1), organizowanie albo kierowanie strajkiem albo akcją protestacyjną (art. 46 ust. 2), działanie na korzyść nieprzyjaciela albo na szkodę interesów bezpieczeństwa lub obronności PRL lub państwa sprzymierzonego (art. 47 ust. 1), rozpowszechnianie wiadomości w celu osłabienia gotowości obronnej PRL (art. 48 ust. 1) oraz rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, jeżeli mogłyby to wywołać niepokój publiczny lub rozruchy (art. 48 ust. 2), sporządzanie, gromadzenie, przechowywanie, przewożenie, przenoszenie lub przesyłanie pism, druków, nagrań lub filmów zawierających wiadomości określone w art. 48 ust. 1 i 2 w celu ich rozpowszechniania (art. 48 ust. 3).

Szczególnie wysoką represyjnością odznaczał się dekret o postępowaniach szczególnych. Wprowadził on – na czas obowiązywania stanu wojennego – postępowanie doraźne przed sądami powszechnymi i wojskowymi, które obejmowało aż 143 przestępstwa stypizowane w prawie karnym, w tym 124 – w kodeksie karnym oraz 19 – w ustawach związkowych³⁹². Przesłankami dopuszczającymi prowadzenie sprawy w trybie doraźnym były: szczególnie wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu wymienionego w wykazie spraw przekazanych do rozpoznania w tym trybie (art. 2), ukończenie przez osobę 17 lat w chwili popełnienia przestępstwa, brak stanu ciąży u kobiety, pełna poczytalność osoby (art. 3). Za wszyst-

389 Dz.U. nr 29, poz. 156.

390 Dz.U. nr 29, poz. 157.

391 Bliżej na ten temat zob. A. Lityński: Organizacja wymiaru sprawiedliwości..., s. 366–367; T. Szymanowski: Więźniowie sumienia w Zakładach Karnych w latach osiemdziesiątych, PWP 1992, nr 2, s. 20–40; K. Kauba: Orzecznictwo stanu wojennego, Przegl. Sąd. 1992, nr 5–6, s. 50; K. Pawlak: Za kratami więzień..., s. 135–136.

392 Zob. art. 1 ust. 1 dekretu o postępowaniach szczególnych... (Także por. Z. Jankowski, P. Kalinowski, J. R. Kubiak: Postępowania szczególne w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Komentarz do dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r.), Warszawa 1982, s. 10–19.

kie przestępstwa podlegające postępowaniu doraźnemu dekret radykalnie zaostrzył sankcje karne, wprowadzając zagrożenie w postaci kary śmierci lub kary 25 lat pozbawienia wolności albo kary pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, chyba że przepis szczególnie przewidywał wyższą dolną granicę ustawowego zagrożenia (art. 4 ust. 1). Karę śmierci lub karę 25 lat pozbawienia wolności można było wymierzyć wówczas, gdy górna granica ustawowego zagrożenia za dane przestępstwo nie była niższa od kary 8 lat pozbawienia wolności (art. 4 ust. 2). Łącznie karę śmierci można było wymierzyć w 86 przypadkach³⁹³. Jednocześnie dekret istotnie ograniczył zakres stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, mianowicie tylko do wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadków wskazanych w ustawie, wyłączając możliwość zastosowania art. 57 § 2 i § 4 kk. Przewidywał też możliwość orzeczenia za przestępstwo objęte trybem doraźnym konfiskaty całości albo części mienia oraz podania wyroku do publicznej wiadomości, a także obligatoryjne orzeczenie kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych. Trzeba też wspomnieć, że prowadzenie sprawy w postępowaniu doraźnym pociągało za sobą bardzo poważne konsekwencje procesowe (m.in. jednoinstancyjność, skrócone terminy), w tym obligatoryjne stosowanie tymczasowego aresztowania (art. 8 ust. 1). Istotne zmiany nastąpiły w zakresie postępowania przyspieszonego. Dekret wydatnie rozszerzył przesłanki stosowania tego trybu, obejmując nim (poza przestępstwami określonymi w art. 447 § 1 kpk.) 10 nowych przestępstw określonych w przepisach kk. oraz szereg przestępstw określonych w siedmiu różnych ustawach szczególnych, nawet jeżeli przestępstwa te nie miały charakteru chuligańskiego. Ponadto rozszerzył zakres postępowania uproszczonego, umożliwiając orzekanie pod nieobecność oskarżonego. Postępowaniu uproszczonemu poddanych zostało nieco ponad 100 przestępstw zawartych w kk. oraz znacznie ponad 100 zawartych w ustawach karnych związkowych³⁹⁴.

Należy też odnotować, że dekretem o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa /.../ przekazano do właściwości sądów powszechnych. Były to sprawy o przestępstwa natury politycznej, a także dotyczące rozmaitych przestępstw pospolitych, w tym sprawy o zabójstwo, kradzież rozbójniczą, rozbój i wymuszenie rozbójnicze, jeżeli sprawca posługiwał się bronią palną lub materiałem wybuchowym albo działał wspólnie z osobą, która posługiwała się taką bronią lub takim materiałem, czy też dotyczące niektórych przestępstw związanych ze służbą wojskową. Jurysdykcji sądów wojskowych poddane zostały także przestępstwa popełnione przez osoby cywilne, które były zatrudnione w zakładach zmilitaryzowanych, jeżeli przestępstwa te pozostawały w związku ze służbą w obronie cywilnej lub w jednostce zmilitaryzowanej, a jeżeli jednostka zmilitaryzowana została pod-

393 Zob. zestawienie zagrożeń w pracy: Z. Jankowski, P. Kalinowski, J. R. Kubiak: Postępowania szczególne..., s. 22–24.

394 Szerzej na temat postępowania przyspieszonego i postępowania uproszczonego w ujęciu dekretu o postępowaniach szczególnych por. Z. Jankowski, P. Kalinowski, J.R. Kubiak: Postępowania szczególne..., s. 57–75.

porządkowana dowódcy wojskowemu, jurysdykcja sądów wojskowych obejmowała również sprawy osób cywilnych o przestępstwa nie pozostające w związku ze służbą w tej jednostce (art. 3).

Z chwilą zawieszenia stanu wojennego (z dniem 31.12.1982 r.) uchwałą Rady Państwa z dnia 19.12.1982 r.³⁹⁵, szereg rygorów stanu wojennego przestało obowiązywać. Przepisy szczególne okresu stanu wojennego zostały zastąpione ustawą z dnia 18.12.1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego³⁹⁶. Ustawa ta z jednej strony odchodziła od najbardziej drastycznych rozwiązań ustawodawstwa karnego stanu wojennego, z drugiej strony – wprowadziła stałe zmiany w przepisach kodeksu karnego. W nurcie pierwszym, ograniczającym rygorzy stanu wojennego mieściły się takie zmiany, jak zniesienie środka w postaci internowania (art. 1 ust. 1 pkt 1), ograniczenie zakresu postępowania doraźnego³⁹⁷ oraz ograniczenie zakresu rozszerzonej właściwości sądów wojskowych³⁹⁸. W nurcie drugim zawierały się zmiany wyrażone w nadaniu nowego brzmienia art. 243 kk. dotyczącego czynnego żalu sprawcy łapownictwa, w nadaniu nowego brzmienia art. 273 § 2 kk. (przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu) rozszerzającego zakres jego kryminalizacji oraz we wprowadzeniu art. 282a, penalizującego w sposób niedookreślony „podejmowanie działań w celu wywołania niepokoju publicznego lub rozruchów”. W późniejszym okresie, tj. na mocy ustawy z dnia 28.07.1983 r. o zmianie niektórych przepisów z zakresu prawa karnego i prawa o wykroczeniach³⁹⁹, przepis art. 282a został uzupełniony o § 2, kryminalizujący organizowanie lub kierowanie akcją protestacyjną przeprowadzoną wbrew przepisom prawa. Wspomniana ustawa z 1983 r. jednocześnie znowelizowała art. 278 § 1 kk. rozszerzając zakres czynu polegającego na udziale w tajnym związku, a także na stałe rozszerzyła właściwość sądów wojskowych w sprawach o przestępstwa określone w art. 122–133 kk., popełnione przez osoby cywilne.

395 Zob. Uchwała Rady Państwa z dnia 19.12.1982 r. w sprawie zawieszenia stanu wojennego (Dz.U. nr 42, poz. 275).

396 Dz.U. nr 41, poz. 273.

397 Postępowanie doraźne zredukowane zostało do spraw o przestępstwa: przeciwko podstawowym interesom gospodarczym państwa określone w art. 127, 134 oraz 135 § 1 i 2 kk., a także popełnione w warunkach wymienionych w art. 83 § 2 przestępstwa określone w art. 74 § 2, art. 75 § 2 i art. 76 § 2 ustawy karnej skarbowej z dnia 26.10.1971 r. (Dz.U. nr 28, poz. 260 z późn. zm.); przeciwko życiu i zdrowiu określone w art. 148 § 1, art. 158 § 3 oraz art. 159 kk.; przeciwko mieniu określone w art. 201, 202, 208–211, 212 § 2 oraz art. 215 § 2 kk.; przeciwko działalności gospodarczej określone w art. 220, 221 § 4 oraz art. 223 § 3 kk. (Zob. art. 10 ustawy).

398 Jurysdykcja sądów wojskowych została ograniczona do spraw o przestępstwa określone w art. 122, 128 § 1 i art. 129 kk. w zakresie, w jakim sprawy te przed dniem wprowadzenia stanu wojennego należały do właściwości sądów powszechnych oraz w art. 123, 126, 127 i art. 130–133 kk. i w art. 1 i 2 ustawy z dnia 29.12.1950 r. o obronie pokoju (Dz.U. nr 58, poz. 521), a także o przestępstwa określone w art. 143 kk., 286, w art. 254 § 1 w zw. z art. 122, 123, 124 § 1 i 2 oraz w art. 126–128 § 1 kk.; przestępstwa określone w art. 148 i art. 209–211 kk., jeżeli sprawca posługiwał się bronią palną lub materiałem wybuchowym albo działał wspólnie z inną osobą, która posługiwała się taką bronią lub takim materiałem; przestępstwa określone w art. 221–223, 226–227 ustawy z dnia 21.11.1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL (Dz.U. z 1979 r. nr 18, poz. 111). (Zob. art. 11 ust. 1 ustawy). Ponadto właściwość sądów wojskowych została utrzymana w sprawach o przestępstwa określone w części wojskowej kk., popełnione przez osoby cywilne zatrudnione w zakładach zmilitaryzowanych. (Zob. art. 11 ust. 2 ustawy).

399 Dz.U. nr 44, poz. 203. W kwestii krytyki uregulowań art. 282a i art. 278 kk. por. K. Buchała, A. Zoll: Polskie prawo karne..., s. 41; L. Gardocki: Problemy zakresu kryminalizacji..., s. 106; J. Jasiński: Obraz polityki..., s. 36.

V. Niezależnie od drastycznego zaostrzenia odpowiedzialności karnej przez przepisy ustawodawstwa okresu stanu wojennego⁴⁰⁰, nastąpiły także zmiany w przepisach kodeksu karnego, które zmierzały do nasilenia represji ekonomicznej.

Ustawą z dnia 26.05.1982 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach⁴⁰¹ podwyższono m.in. ustawowy wymiar grzywny i nawiązki, a także zwiększono kwotowe odpowiedniki znamion występujących w licznych przepisach, określające granice mienia znacznej i wielkiej wartości. Nowela aż dziesięciokrotnie zwiększyła dolną granicę grzywien i czterokrotnie górną granicę grzywny samoistnej, określając nowe granice kary grzywny samoistnej w przedziale od 5000 do 100.000 zł (art. 36 § 1 kk.), a grzywny orzekanej obok kary pozbawienia wolności – w przedziale od 5.000 do 1.000.000 zł (art. 36 § 2 kk.). Pięciokrotnie zwiększyła wysokość nawiązki (art. 59 § 3 kk.). Natomiast granice mienia znacznej i wielkiej wartości określone w art. 120 § 9 kk. zwiększyła jedynie trzykrotnie. Wskazane rozwiązania pozwalają sądzić, że nastąpiła ustawowa intensyfikacja represji o charakterze ekonomicznym, aczkolwiek w pewnym zakresie zmiany były uzasadnione wzrostem płac. Na przestrzeni lat 1970–1982 średnia płaca miesięczna netto wzrosła z kwoty 2.235 zł do kwoty 11.631 zł. Z kolei średnia wysokość kary grzywny samoistnej w analizowanym okresie wzrosła z kwoty 2.310 zł do kwoty 13.824 zł, a grzywny kumulatywnej z kwoty 2.602 do kwoty 15.254 zł⁴⁰². Przytoczone relacje aczkolwiek jednoznacznie nie świadczą o nasileniu dolegliwości grzywny, tym niemniej mając na uwadze fakt, że generalnie lata osiemdziesiąte charakteryzowały się głębokim kryzysem gospodarczym, że w tym czasie wyraźnie zaznaczyły się procesy inflacyjne w gospodarce państwa, nastąpiło wydatne obniżenie realnych dochodów ludności, a więc także spadek stopy życiowej, trzeba uznać, że drastyczne zwiększenie dolnej granicy kary grzywny samoistnej i kary grzywny kumulatywnej stanowiło ustawowy czynnik stymulujący wzrost surowości represji ekonomicznej.

VI. Radykalne zaostrzenie represyjności prawa karnego nastąpiło na mocy tzw. ustaw majowych z 1985 r., tj. ustawy z dnia 10.05.1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach⁴⁰³, a zwłaszcza na mocy ustawy z dnia 10.05.1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej⁴⁰⁴.

Pierwsza z tych ustaw dokonała kolejnego obostrzenia w zakresie środków o charakterze dolegliwości ekonomicznej. Ponownie podwyższyła ustawowy wymiar grzywien, dolnej granicy – czterokrotnie, górnej – pięciokrotnie, ustalając granice wymiaru kary grzywny samoistnej w przedziale od 20.000 do 500.000 zł (art. 36

400 Stan wojenny został zniesiony z dniem 22.07.1983 r. (Zob. Uchwała Rady Państwa z dnia 20.07.1983 r. w sprawie zniesienia stanu wojennego, Dz.U. nr 39, poz. 178).

401 Dz.U. nr 16, poz. 125.

402 Por. J. Jasiński: *Przemiany polityki...*, tablica 4, s. 86–87; także tego Autora: *Obraz polityki...*, s. 86 i 97.

403 Dz.U. nr 23, poz. 100.

404 Dz.U. nr 23, poz. 101.

§ 1 kk.), a kary grzywny kumulatywnej – w przedziale od 20.000 do 5.000.000 zł (art. 36 § 2 kk.). Jednocześnie ustaliła wyższe granice grzywnien w innych ustawach karnych (art. 3 ustawy). W doktrynie zwracano uwagę, że tak znacznego zaostrzenia wymiaru grzywnien nie da się wytłumaczyć postętami inflacji, bowiem juź wcześniejsz wprowadzono zagrożenia wyraźnie „na wyrost”⁴⁰⁵. O skali ustawowego nasilenia represji ekonomicznej świadczy praktyka orzecznictwa. Na przestrzeni lat 1982–1985 średnia płaca miesięczna netto wzrosła z kwoty 11.631 zł do kwoty 20.005 zł, przy postępującym dalszym poważnym spadku realnych dochodów społeczeństwa. Natomiast średnia wysokość kary grzywny samoistnej wzrosła w tym czasie z kwoty 13.824 zł do kwoty 46.526 zł, a grzywny kumulatywnej – z kwoty 15.254 zł do kwoty 51.577 zł⁴⁰⁶. Trzeba zaznaczyć, że istotną rolę w zaostrzeniu represji ekonomicznej w roku 1985 odegrały także regulacje drugiej ustawy „majowej” – o szczególnej odpowiedzialności karnej.

Wzmoczenie represyjności prawa karnego przez ustawę o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach uzewnętrzniło się ponadto w szeregu innych posunięciach ustawodawczych. Nowela ponownie podwyższyła granice wymiaru nawiązki. Dolna granica wzrosła dziesięciokrotnie, górna granica 2,5-krotnie. Ostatecznie granice jej wymiaru po zmianach zawierały się w przedziale od 5.000 zł do 50.000 zł (art. 1 pkt 11). Równocześnie nastąpił dziesięciokrotny wzrost granic nawiązki przewidzianej w innych ustawach (art. 3 ust. 1 pkt 2). Kolejnym przejawem nasilenia represyjności było rozszerzenie zakresu orzekania nawiązki przez wprowadzenie przepisu art. 59a kk., statuującego nowy tytuł jej orzeczenia (art. 1 pkt 12). Wreszcie nowela wprowadziła obligatoryjność orzekania nawiązki, wymierzanej zarówno na podstawie art. 59 § 3 kk., jak i na podstawie art. 59a kk., dopuszczając tym samym możliwość orzeczenia dwóch nawiązek⁴⁰⁷. Bardzo znamienne dla nowych regulacji był też zabieg ustawodawczy polegający na rozszerzeniu zakresu stosowania licznych kar dodatkowych (zakazu prowadzenia pojazdów, pozbawienia praw publicznych, konfiskaty całości albo części mienia) z jednoczesnym wprowadzeniem w stosunku do niektórych z nich (pozbawienia praw publicznych, zakazu zajmowania określonych stanowisk lub wykonywania określonego zawodu) w miejsce fakultatywności ich orzekania, obligatoryjność orzekania (art. 1 pkt 5, 6, 7, 8, 9). Prowadził on do narzucania sądom przez ustawę rozstrzygnięć, ograniczając istotnie pole wartościowania sędziowskiego⁴⁰⁸.

405 Por. J. Jasiński: Tendencje polityki karnej w latach osiemdziesiątych (na przykładzie 1982 i 1986 r.), PIP 1988, nr 6, s. 29–30; także tego Autora: Obraz polityki..., s. 39. Zob. także E. Pływaczewski: O grzywnie bez mitów, Gaz. Praw. 1987, nr 4, s. 1 i 6.

406 Por. J. Jasiński: Obraz polityki..., s. 86–87 i 97–98. Zob. także J. Szumski: Środki penalne..., s. 146; także tego Autora: Zmiany w prawie wykroczeń i ich wpływ na politykę kryminalną, PIP 1986, nr 7, s. 50–51.

407 Szerzej por. K. Buchała (w:) K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Szewczyk, A. Zoll: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 280–282.

408 Por. A. Gubiński: Zmiany prawa karnego a granice oceny sędziowskiej, PIP 1996, nr 3, s. 16.

Dalsze dwie zmiany wprowadzone przez nowelę z 1985 r.⁴⁰⁹, były z kolei nastawione na liberalizację prawa karnego. Pierwsza z nich polegała na złagodzeniu jednego z warunków orzeczenia kary wolnościowej w ramach instytucji zamiany rodzaju kary na łagodniejszą (art. 54 § 1 kk.). Jako przesłankę orzeczenia kary ograniczenia wolności albo kary grzywny nowela uznała – w miejsce niecelowości orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności do 6 miesięcy – niecelowość orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności do roku (art. 1 pkt 10). Druga zmiana znalazła wyraz w rozszerzeniu kategorii skazanych, którzy mogli być warunkowo zwolnieni po odbyciu co najmniej połowy kary. Do tej grupy skazanych zaliczono: skazanych za przestępstwo nieumyślne; skazanych, którzy sami sprawują pieczę nad dzieckiem do lat 15, do której wykonywania są obowiązani rodzice; kobiety, które w chwili orzekania o warunkowym przedterminowym zwolnieniu ukończyły 60 lat oraz mężczyźni, którzy ukończyli 65 lat (art. 1 pkt 15).

Zasadnicze znaczenie dla oceny kierunku zmian ustawodawstwa karnego połowy lat osiemdziesiątych miała druga ustawa „majowa” – o szczególnej odpowiedzialności karnej, potęgująca dotychczasowy rygoryzm prawa karnego i radykalnie ingerująca w sferę polityki karnej. Była to ustawa epizodyczna z określonym z góry 3-letnim okresem obowiązywania (do 30.06.1988 r.). W preambule do ustawy wskazano, że została ona uchwalona „W celu wzmocnienia ochrony gospodarki społecznej i interesów obywateli oraz poprawy ładu i porządku publicznego...”.

Rzecznicy ustawy uchwalenie jej motywowali:

1) „nie notowanym od lat” wzrostem przestępczości, głównie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, mieniu oraz o charakterze spekulacyjnym, która to tendencja wzrostowa zarysowała się w latach 1979–1984;

2) nieuzasadnioną, w stosunku do zagrożenia przestępczością, liberalizacją polityki karania, wyrażającą się przede wszystkim w szerokim stosowaniu instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, nadzwyczajnego złagodzenia kary, czy też w wymierzaniu grzywnien w wysokości nie stanowiącej dostatecznej dolegliwości dla sprawców, w przewlekłości postępowania, a także w niedoskonałości konstrukcyjnej niektórych przepisów prawa karnego;

3) głosami opinii publicznej oczekującej zdecydowanej reakcji władzy państwowej na przejawy marnotrawstwa, niegospodarności, spekulacji, łapownictwa, bimbrownictwa, bandytyzmu, złodziejstwa itp. i domagającej się surowego karania⁴¹⁰.

409 Warto nadmienić, że nowela ponadto wprowadziła do kk. przepis art. 23a, określający kontratyp ryzyka nowatorstwa (szerzej ujęty od poprzednio obowiązującego art. 217 § 3 kk.), ale też zaostrzyła odpowiedzialność za przestępstwo niegospodarności (art. 217 kk.).

410 Por. Sprawozdanie z 65 posiedzenia plenarnego Sejmu PRL w dniu 10 maja 1985 r. Dziennik Sejmowy 1985, nr 6, s. 6–10; Z. Jankowski (w.): Z. Jankowski, W. Michalski: Ustawa z dnia 10 maja 1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej. Komentarz, Warszawa 1985, s. 3–18.

Należy zwrócić uwagę, że w okresie poprzedzającym uchwalenie ustaw „majowych” w piśmiennictwie wyrażano też oceny odmienne. Głoszono, iż wprawdzie w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych nastąpił wzrost przestępczości ujawnionej, ale równocześnie wzrosła represyjność polityki karnej. Wskazywano, że nasz system karny na tle innych państw odznacza się nadmierną punitywnością, o czym miały świadczyć wysokie współczynniki osób pozbawionych wolności⁴¹¹.

Ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej wprowadziła zmiany zarówno w sferze prawa karnego materialnego, jak i procesowego. Zgodnie z intencją jej twórców, zmiany te wymuszały zaostrenie polityki karnej. Wyrażały się we wprowadzeniu licznych ograniczeń, nakazów i zakazów.

Pierwszym wyrazem nasilenia punitywności prawa karnego były postanowienia ustawy wyłączające możliwość stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary w stosunku do sprawców wielu przestępstw. Wprowadzony zakaz stosowania tej instytucji miał charakter bezwzględny bądź względny. Bezwzględny zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary dotyczył sprawców przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu i wolności popełnionych w stanie nietrzeźwości, a polegających na: umyślnym spowodowaniu ciężkiego uszkodzenia ciała; uszkodzeniu ciała, którego następstwem jest śmierć człowieka; udziale w bójce lub pobiciu, jeżeli następstwem jest śmierć człowieka, albo ciężkie uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia; użyciu w bójce lub pobiciu niebezpiecznego narzędzia; zgwałceniu (art. 1 pkt 3). Dotyczył także sprawców wypadków drogowych prowadzących pojazd w stanie nietrzeźwości, jeżeli następstwem wypadku była śmierć człowieka albo ciężkie uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia (art. 1 pkt 2). Wreszcie, obejmował też sprawców najcięższych przestępstw spekulacyjnych stypizowanych w kk., jak i w ustawie o zwalczaniu spekulacji oraz sprawców najcięższych przestępstw stypizowanych w ustawie o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu (art. 1 pkt 7 i 8). Względny zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, uzależniający zastosowanie tej instytucji od pokrycia w całości szkody wyrządzonej przez sprawcę i ograniczający ją do wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadków, dotyczył m.in. sprawców takich przestępstw, jak: kradzież zuchwała lub z włamaniem, kradzież rozbójnicza, wymuszenie rozbójnicze, zabór pojazdu me-

411 Por. m.in. J. Jasiński: *Polityka karna...*, s. 39–44; także tego Autora: *Punitywność systemów karnych (Kontynuacje)...*, s. 59–65; ponadto: *Od kary do profilaktyki – rozmowa z prof. dr. A. Markiem*, *Gaz. Praw. 1983*, nr 24.

Podobnie ocenił politykę karną ówczesny Minister Sprawiedliwości, który stwierdził, że nastąpił „... wzrost represyjności w sądach. Więcej jest (o 13 tys.) skazań na karę bezwzględną pozbawienia wolności. Wzrosła liczba osób odbywających karę więzienia (w końcu 1983 r. – ponad 85 tys.). Sądy zaostrzyły kryteria warunkowych przedterminowych zwolnień (ok. 10 tys. mniej). Częściej wymierzane były kary w wyższych wymiarach”. (Zob. Surowo czy łagodnie. Więzienia – zabytki. O polityce karnej mówi minister Lech Domeracki, *Życie Warszawy 1984*, nr 31).

Odmienne zapatrywania na politykę karną przedstawił – w „Programie działania SN na kadencję 1982–1987” przyjętym przez Radę Państwa w maju 1982 r. – I Prezes Sądu Najwyższego, który głosił, że „Sąd Najwyższy jako naczelny organ nadzoru judykacyjnego powinien przeciwdziałać tendencjom łagodzenia represji karnej w sprawach dotyczących przestępczości o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa, a zwłaszcza przestępstw skierowanych przeciwko mieniu społecznemu i gospodarczym interesom państwa oraz najgroźniejszych przestępstw kryminalnych”. (Przytaczam za: J. Bafia: *Kilka uwag zasadniczych do sporu o politykę karną*, *PiP 1982*, nr 7, s. 108).

chanicznego w celu krótkotrwałego użycia – art. 214 § 2 kk., paserstwo, aferowe zagarnięcie mienia społecznego – art. 202 § 1 kk. (art. 1 pkt 1 i 5). Z kolei dalszą grupę sprawców przestępstw, m.in. łapownictwa biernego i czynnego, obejmował względny zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, uzależniony od okoliczności przewidzianych w art. 243 kk. (art. 1 pkt 4).

Drugą instytucją, której stosowanie na mocy art. 2 ustawy uległo wydatnemu ograniczeniu było nadzwyczajne złagodzenie kary. W stosunku do sprawców przestępstw, wobec których ustawa wprowadziła zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, a ponadto w stosunku do sprawców dalszych kilku przestępstw (zwałcenia kwalifikowanego, zagarnięcia mienia znacznej wartości, aferowego zagarnięcia mienia znacznej wartości, rozboju) nadzwyczajne złagodzenie kary mogło być zastosowane jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie, w stosunku do nieletniego odpowiadającego w myśl art. 9 § 2 kk. oraz w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, a sprawca zawiadomił organ powołany do ścigania o fakcie przestępstwa i istotnych okolicznościach jego popełnienia, zanim organ ten o nich się dowiedział. Jednocześnie ustawa rozciągnęła stosowanie wskazanego ograniczenia odpowiednio do podżegacza i pomocnika (art. 2 § 2)⁴¹².

Kontynuacją bardzo wyraźnie zarysowanej w latach osiemdziesiątych tendencji do nasilenia represji ekonomicznej było niezwykle rygorystyczne określenie przez ustawę zasad orzekania kary grzywny, znacznie odbiegające od uregulowań art. 36 kk. Objęły one zarówno karę grzywny samoistnej, jak i grzywnę wymierzaną obok kary pozbawienia wolności. Przede wszystkim ustawa przyjęła, że dolny próg kary grzywny określa wielokrotność wartości przedmiotu przestępstwa. W przypadku przestępstw przeciwko mieniu określonych w art. 199 § 1, art. 200 § 1, art. 201, 202, 208–211, art. 215 kk. oraz w przypadku przestępstwa zagarnięcia mienia przewoźnika będącego jednostką gospodarki społecznej określonych w art. 9 i 10 ustawy dolny próg grzywny wyznaczała wartość mienia zagarniętego przez sprawcę lub uzyskanego przez niego za pomocą czynu zabronionego (art. 3 § 1 pkt 1), a w przypadku przestępstw określonych w art. 212 § 1 i 2 oraz w art. 214 § 2 kk. – wysokość wyrządzonej szkody (art. 3 § 1 pkt 3). Z kolei w przypadku najpoważniejszych przestępstw spekulacyjnych dolny próg grzywny nie mógł być niższy od dwukrotnej wartości towaru będącego przedmiotem przestępstwa spekulacji (art. 3 § 1 pkt 2). Wreszcie w przypadku przestępstw biernego i czynnego łapownictwa (art. 239–242 kk.) oraz przestępstwa określonego w art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 1982 r. kara grzywny nie mogła być niższa odpowiednio: od dziesięciokrotnej wysokości udzielonej lub przyjętej korzyści majątkowej bądź od dziesięciokrotnej wartości sprzedawanych lub podawanych na-

412 Szerzej por. J. Michalski (w.): Z. Jankowski, J. Michalski: Ustawa z dnia 10 maja 1985 r..., s. 33–37.

pojów alkoholowych (art. 3 § 1 pkt 4 i 5). Równocześnie ustawa określiła, że kara grzywny nie może być niższa od 20.000 zł. Wobec nie określenia przez ustawę górnej granicy grzywny, w piśmiennictwie wyrażono pogląd, iż mogła ona przekroczyć progi grzywny wyznaczone przez kodeks karny, gdyby wynikało to z wielokrotności wartości przedmiotu przestępstwa⁴¹³. Wprowadzone przez ustawę rozwiązania w przedmiocie kary grzywny w sposób drastyczny ograniczyły swobodę sądu w zakresie wymiaru tej kary. Niezależnie od stosunków majątkowych sprawcy i jego dochodów w pewnych sytuacjach nakazywały zaostrenie kar w sposób mechaniczny.

Represyjność ustawy epizodycznej pogłębiały regulacje dotyczące kar dodatkowych. Ustawa m.in. znacznie rozszerzyła zakres stosowania obligatoryjnej kary konfiskaty mienia, przewidując jej orzekanie nawet w stosunku do sprawców występku przeciwko mieniu⁴¹⁴.

Kolejnym wyrazem nasilenia represyjności prawa karnego było ustanowienie zakazu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia wobec recydywistów skazanych w warunkach określonych w art. 60 § 2 i § 3 kk. (art. 7). Ponadto ustawa rozszerzyła przesłanki odwołania warunkowego zwolnienia (art. 8).

Należy wreszcie odnotować, że ustawa wprowadziła trzy nowe typy przestępstw: zagarnięcie mienia przewoźnika będącego jednostką gospodarki uspołecznionej lub mienia powierzonego takiemu przewoźnikowi do przewozu (art. 9 § 1), kradzież z włamaniem w/w mienia lub jego zagarnięcie w porozumieniu z innymi osobami (art. 9 § 2) oraz zagarnięcie tego mienia przez osobę zarządzającą mieniem przewoźnika albo będącą odpowiedzialną za jego ochronę i za nadzór nad nim, w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją (art. 10), za które wprowadziła zastrzoną odpowiedzialność karną. M.in. ustanowiła względny zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary do sprawców przestępstw określonych w art. 9 ustawy, a także ograniczyła stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary do sprawców przestępstw określonych w art. 9 i art. 10 ustawy, przy jednoczesnym określeniu wysokich dolnych i górnych progów kary pozbawienia wolności występującej w sankcji. Wskazane rozwiązania w piśmiennictwie zostały uznane za szokujące swą surowością, szokujące tym bardziej, że równoległe obok art. 9 i 10 ustawy obowiązywały przepisy określające zbliżone stany faktyczne przestępstw

413 Zob. J. Michalski: Ustawa z dnia 10 maja 1985 r..., s. 38–39.

414 W świetle art. 5 ustawy obligatoryjna kara dodatkowa konfiskaty całości lub części mienia przewidziana była w razie skazania za przestępstwa: zagarnięcia mienia przewoźnika będącego jednostką gospodarki uspołecznionej określone w art. 9 i art. 10 ustawy, aferowe zagarnięcie mienia społecznego (art. 202 § 1 kk.), kradzież z włamaniem lub zuchwałą (art. 208 kk.), kradzież rozbójniczą (art. 209 kk.), rozbój (art. 210 kk.), wymuszenie rozbójnicze (art. 211 kk.), łapownictwo bierno (art. 239 i 240 kk.) jeżeli uzyskana lub spodziewana korzyść majątkowa przekraczała 300.000 zł albo czyn został popełniony w warunkach powrotu do przestępstwa, określonych w art. 60 kk. Ponadto orzeczenie konfiskaty mienia było obowiązkowe wobec sprawców najcięższych przestępstw spekulacyjnych określonych w art. 221 § 4 i w art. 223 § 3 kk. oraz w art. 1 ust. 5 i w art. 2 ust. 2 ustawy o zwalczaniu spekulacji z 1981 r., a także wobec sprawców przestępstw określonych w art. 3 ust. 2 i w art. 7 ustawy o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu z 1959 r. (Na temat praktyki stosowania konfiskaty mienia w latach 1985–1990 zob. I. Rzeplińska: Konfiskata..., s. 56–79).

(art. 199, 200, 202 § 1 i 208 kk.), przewidujące znacznie łagodniejszą odpowiedzialność karną⁴¹⁵.

Wzmoczenie represyjności prawa karnego przez ustawę epizodyczną uzewnętrzniło się nie tylko w zmianie stanu prawnego w płaszczyźnie prawa materialnego, ale także w zmianach dokonanych w sferze prawa karnego procesowego. W kontekście pracy szczególną uwagę zwracają zmiany uregulowań dotyczące tymczasowego aresztowania. Polegały one na wydatnym rozszerzeniu zakresu stosowania obligatoryjnego tymczasowego aresztowania. W myśl przepisu art. 11 § 1 i § 2 ustawy areszt był obligatoryjny w przypadku, gdy oskarżonemu zarzucono zbrodnię lub działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, określonych w art. 60 kk. albo w art. 24 ustawy karnej skarbowej z dnia 26.10.1971 r. (Dz.U. z 1984 r. nr 22, poz. 103 i z 1985 r. nr 23, poz. 100). Obowiązek stosowania aresztu tymczasowego przewidziany w art. 11 § 1 ustawy posiadał charakter względny, bowiem ustawa w zasadzie zachowała katalog negatywnych przesłanek aresztowania wskazanych w art. 218 kpk., aczkolwiek katalog ten zamknęła, ograniczając go wyłącznie do dwóch przesłanek. Areszt tymczasowy był także obowiązkowy w postępowaniu przyspieszonym, a dotyczył sprawcy czynu zatrzymanego na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem i doprowadzonego na rozprawę przez funkcjonariuszy organów ścigania – w razie jednorazowego zarządzenia przerwy w rozprawie na czas nie dłuższy niż 7 dni, bądź przekroczenia tego terminu, połączonego z przekazaniem sprawy prokuratorowi (art. 18 § 1 i § 2), a także w razie prognozy wymierzenia kary pozbawienia wolności powyżej 3 lat lub grzywny kumulatywnej powyżej 500.000 zł (art. 20 § 1) oraz w przypadku skazania na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 24)⁴¹⁶.

Dla pełnego obrazu zmian trzeba jeszcze wspomnieć o postanowieniach ustawy rozszerzających zakres postępowania przyspieszonego i uproszczonego oraz wprowadzających – po 15 latach nieobecności – postępowanie nakazowe. Zwłaszcza tryb przyspieszony w świetle nowych regulacji (art. 16–26) uzyskał szeroki zasięg, obejmując aż 76 przestępstw, w tym niekiedy o dużej wadze (np. art. 208 kk.). Górną granicę kary pozbawienia wolności, która mogła być wymierzona w tym trybie określono na 3 lata, a grzywnę kumulatywną na 500.000 zł. Była więc ona wyższa nawet od przewidzianej poprzednio dekretem z dnia 12.12.1981 r. o postępowaniach szczególnych⁴¹⁷.

415 Szerokie, krytyczne spojrzenie na ustawę przedstawia A. Ratajczak w pracy: Uwagi o ustawie o szczególnej odpowiedzialności karnej z 10 V 1985, PiP 1987, nr 8, s. 32–44. Zob. także tego Autora: Przyczyny uchwalenia nowych kodyfikacji karnych oraz ich podstawowe założenia, Jurysta 1997, nr 10–12, s. 6; E. Bieńkowska, J. Skupiński: Ustawy karne z 10 maja 1985 r. w praktyce (Na przykładzie orzecznictwa sądów rejonowych), PiP 1988, nr 2, s. 72–82.

416 Szerzej por. Z. Jankowski (w.): Z. Jankowski, J. Michalski: Ustawa z dnia 10 maja 1985 r..., s. 75–78 i 60–61; S. Waltoś: Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 1985, s. 450–451.

417 Na temat zmian wprowadzonych przez ustawę epizodyczną w zakresie postępowania przyspieszonego, uproszczonego i przywróconego po przerwie postępowania nakazowego szerzej por. J. Jasiński: Obraz polityki..., s. 38–39; S. Waltoś: Proces karny. Zarys systemu..., s. 451–452; J. Błachut: Postępowanie przyspieszone..., s. 62–78; Z. Wrona: Postępowanie nakazowe jako instrument polityki karnej (w:) Proces karny a polityka karna, red. S. Waltoś, Kraków 1991, s. 79–96; E. Bieńkowska, J. Skupiński: Ustawy karne z 10 maja 1985 r..., s. 78–81.

Ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej, a także inne przepisy ustawodawstwa karnego lat osiemdziesiątych wydatnie zaostrzające odpowiedzialność karną oraz realizacja w praktyce surowej polityki karnej wymuszonej przez to ustawodawstwo, spotkały się ze sprzeciwem nie tylko środowiska prawniczego⁴¹⁸, niektórych organizacji społecznych, ale także z szeroką krytyką podjętą w środkach masowego przekazu⁴¹⁹. Postulowano uchylenie w całości ustawy epizodycznej, przez skrócenie okresu jej obowiązywania, a jednocześnie środowisko prawnicze ponownie wskazywało na potrzebę podjęcia prac nad reformą prawa karnego. Pomimo tych głosów ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej obowiązywała do końca czerwca 1988 r.

VII. Z chwilą gdy ustawa epizodyczna utraciła moc, weszła w życie ustawa z dnia 17.06.1988 r. o zmianie przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach⁴²⁰, która aczkolwiek nie wytyczyła nowych kierunków polityki karnej, ale wprowadziła kilka zmian w prawie karnym, łagodzących nieco rygorizm dotychczasowych rozwiązań. Najważniejszą spośród nich było wydatne rozszerzenie możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Nowela wprowadziła nową ogólną przesłankę stosowania warunkowego zwolnienia, które mogło nastąpić już po odbyciu przez skazanego połowy kary, jeżeli skazany odbywał ją po raz pierwszy (art. 91 § 1 kk.), a także obniżyła minimum odbytej kary pozbawienia wolności wymagane do udzielenia warunkowego zwolnienia z połowy do jednej trzeciej kary w odniesieniu do czterech kategorii skazanych, tj. za przestępstwo nieumyślne; skazanego młodocianego; skazanego, który sam sprawuje pieczę nad dzieckiem do lat 15, do której wykonywania są obowiązani rodzice; skazanego będącego kobietą, która w chwili orzekania o warunkowym zwolnieniu ma ukończone 60 lat, albo mężczyzny, który ukończył 65 lat (art. 91 § 2 kk.). W doktrynie to uprzywilejowane warunkowe zwolnienie uznano za wyraz założenia ustawodawcy o niecelowości wykonywania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności. Konsekwencją tego założenia był brak w art. 91 § 2 kk. wymagania prawnie ustalonego resocjalizacyj-

418 M.in. Rada Naukowa Instytutu Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego podjęła dnia 13.04.1987 r. uchwałę w sprawie stanu i tendencji rozwojowych prawa karnego, w której przedstawiając skutki działania ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej stwierdziła m.in. "Oparta na tej ustawie praktyka sądowa często szokuje opinię publiczną swą surowością, mimo że opinię tę usiłuje się kształtować w kierunku prorepresyjnym przez eksponowanie w prasie i w telewizji spektakularnych przestępstw. W istocie rzeczy praktyka ta niewątpliwie przekroczyła obecnie granice surowości i znacznie odbiega od zasad właściwych dla kręgu cywilizacyjnego, do którego Polska należy". (Przytaczam za: L. Falandysz: Powtórka z historii prawa..., s. 32).

419 Por. na ten temat L. Falandysz: Powtórka z historii prawa..., s. 32; T. Szymanowski: Projekt kodeksu karnego wykonawczego z 1990 r., PIP 1990, nr 11, s. 23; A. Ratajczak: Uwagi o ustawie..., s. 44; także tego Autora: Przyczyny uchwalenia..., s. 6; J. Jasiński: Obraz polityki..., s. 40; A. Marek: Rola kary pozbawienia wolności na tle tendencji w polityce kryminalnej (w:) Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988, red. A. Marek, Warszawa 1990, s. 233; P. Kalinowski: Stosowanie tymczasowego aresztowania przez organy wymiaru sprawiedliwości w świetle danych statystycznych (w:) Tymczasowe aresztowanie, red. A. Siemaszko, Warszawa 1993, s. 21–22.

420 Dz.U. nr 20, poz. 135.

ego minimum, które z kolei ustawodawca określił w art. 91 § 5 kk. na 6 miesięcy odbywania kary⁴²¹.

Zmianą, którą ocenić należy w kategoriach łagodzenia odpowiedzialności była modyfikacja nominalnych odpowiedników ustawowych znamion „znaczna” i „wielka” wartość mienia. Nowela, mając na uwadze zachodzące procesy inflacyjne, prawie 7-krotnie podwyższyła pierwotne wartości określone w art. 120 § 9kk. (odpowiednio z kwoty 300.000 zł na 2.000.000 zł oraz z kwoty 600.000 zł na 4.000.000 zł).

Niewielkie zmiany dotyczyły kształtu prawnego kary ograniczenia wolności⁴²². Istotniejsze złagodzenia ustawa wprowadziła w uregulowaniach kar zastępczych, ustalając w art. 84 § 2 i 3 kk. nowy, o wiele korzystniejszy od dotychczasowego przelicznik kary ograniczenia wolności w stosunku do kary pozbawienia wolności (relację 1:1 zmieniono na 2:1), a także określając ograniczenie kary zastępczej pozbawienia wolności dla przestępstw nie zagrożonych tą karą w ramach sankcji (górną granicę kary zastępczej nie mogła przekroczyć 6 miesięcy pozbawienia wolności).

Dalsze zmiany wprowadzone przez nowelę dotyczyły postępowań szczególnych. Doprowadziły one do utrwalenia pozycji tych postępowań w systemie polskiego prawa karnego⁴²³. Charakterystyczną ich cechą było to, iż przejmowały one niektóre rozwiązania z ustawy epizodycznej⁴²⁴. M.in. utrzymany został szerszy zakres postępowania przyspieszonego. Nowela jedynie złagodziła wcześniejszy stan prawny, zmniejszając liczbę przestępstw objętych tym trybem. Nadal jednak w odniesieniu do 21 przestępstw mogło być stosowane postępowanie przyspieszone, przy czym tylko część z nich musiała posiadać charakter chuligański.

VIII. Doraźne akty prawne lat osiemdziesiątych i skutki ich stosowania jeszcze bardziej ugruntowały myśl o konieczności daleko idących zmian prawa karnego. Zarządzeniem nr 16 Prezesa Rady Ministrów z dnia 14.05.1987 r. powołano Komisję do Spraw Reformy Prawa Karnego⁴²⁵, której prace miały doprowadzić do opracowania projektów ustaw nowelizujących obowiązujące kodyfikacje karne.

421 Por. J. Bafia: Zmiany w prawie karnym. Ustawa z dnia 17 czerwca 1988 r. Przepisy i komentarz, Warszawa 1989, s. 39. Zob. także K. Buchała (w:) K. Buchała, Z. Cwiąkalski, M. Szewczyk, A. Zoll: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 358–359.

422 Miały one na celu zwiększenie znaczenia kary ograniczenia wolności w praktyce m.in. przez poprawę organizacji wykonania tej kary. Polegały na: stworzeniu możliwości wykonywania nieodpłatnej dozorowanej pracy na cele publiczne „w odpowiednim uspołecznionym zakładzie pracy lub instytucji użyteczności publicznej”; zniesieniu jednego z dodatkowych rygorów w postaci zakazu przyznawania skazanemu wyższego wynagrodzenia; wprowadzeniu możliwości orzeczenia przez sąd potrąceń na rzecz zakładu pracy na potrzeby związane z wykonywaniem kary ograniczenia wolności albo na cel społeczny wskazany przez sąd. (Szerzej na temat zmian por. J. Bafia: Zmiany w prawie karnym..., s. 4–6 i 12–17).

423 Por. J. Bafia: Zmiany w prawie karnym..., s. 10.

424 Szerzej na temat postępowań szczególnych por. J. Bafia: Zmiany w prawie karnym..., s. 10–11 i 46–81; J. Jas-
iński: Obraz polityki..., s. 40; J. Błachut: Postępowanie przyspieszone..., s. 62–72; Z. Wrona: Postępowanie na-
kazowe..., s. 79–96.

425 Zob. Założenia reformy ustawodawstwa karnego (maszynopis powielany), Warszawa 1988.07.28, s. 1.

Przygotowane przez Komisję i przedstawione do publicznej dyskusji „Założenia reformy ustawodawstwa karnego” stały się ważnym impulsem do szerokiej wymiany poglądów na temat stanu prawa karnego i kierunku jego zmian⁴²⁶.

Założenia reformy prawa karnego oparte były na przekonaniu o potrzebie głębokich zmian w polityce kryminalnej realizowanej w naszym kraju, która daleko odbiegała od standardów nowoczesnej, europejskiej polityki kryminalnej, a przy tym wiązała się z niezwykle wysokimi kosztami społecznymi, w tym również ekonomicznymi. Świadczył o tym utrzymujący się przez dziesięciolecia wysoki stan zbiorowości uwięzionych, który oscylował przeciętnie wokół 250–300 osób na 100 tysięcy ludności, podczas gdy w większości krajów zachodnioeuropejskich nie przekraczał 100 uwięzionych, a dla całej Europy Zachodniej wynosił około 70 osób na 100 tysięcy ludności⁴²⁷. Wysoki stan zaludnienia zakładów karnych prowadził do przeludnienia więzień, które „nie tylko udaremniło prowadzenie jakiegokolwiek sensownego oddziaływania, ale również naruszało podstawowe prawa ludzkie skazanych, wtedy gdy na jednego więźnia przypadało niekiedy niewiele ponad jeden m² powierzchni mieszkalnej”⁴²⁸.

W myśl „Założeń” reforma kodeksu karnego miała umożliwić m.in.: zwiększenie efektywności polityki kryminalnej przy wydatnym zmniejszeniu jej ekonomicznych i społecznych kosztów, jej zrjonalizowanie; ograniczenie stosowania kary bezwzględnej pozbawienia wolności, zwłaszcza w odniesieniu do drobnej i średniej przestępczości; podniesienie poziomu praworządności oraz zwiększenie możliwości prowadzenia elastycznej polityki kryminalnej. Wytyczone cele zamierzano osiągnąć zwłaszcza przez:

- 1) przyjęcie zasady, że kara bezwzględnej pozbawienia wolności ma być w odniesieniu do drobnej i tzw. średniej przestępczości (zagrożonej karą pozbawienia wolności do lat 5) *ultima ratio*, a więc środkiem ostatecznym, orzekanym, gdy inne kary nie mogą spełnić celów kary,

426 Już w trakcie prac nad założeniami reformy prawa karnego podjęto szeroką dyskusję środowiskową, której efektem była m.in. Uchwała Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego z dnia 27.01.1988 r. w sprawie propozycji do założeń reformy prawa karnego materialnego. (Por. Uchwała Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego w sprawie propozycji do założeń reformy prawa karnego materialnego, PPK 1990, nr 1, s. 140–142). Nad tezęmi do założeń reformy dyskutowano także w Redakcji „Palestry”. (Por. T. Majewski: Jaka reforma prawa karnego?, Pal. 1988, nr 5, s. 31–40). Szereg publikacji z propozycjami zmian ukazało się także po opublikowaniu „Założeń” („Rzeczpospolita” z dnia 3.03.1989 r.). Zob. m.in. Zmienić filozofię polityki karnej – rozmowa z prof. K. Buchałą, Gaz. Praw. 1988, nr 2 i 1988 nr 3; A. Marek: Reforma prawa karnego – co to znaczy postępowe i nowoczesne, Gaz. Praw. 1988, nr 2; A. Spotowski: Zasada humanizmu jako dyrektywa reformy prawa karnego, PiP 1988, nr 9, s. 115 i n.; M. Cieślak: Zagadnienia reformy prawa karnego, Pal. 1988, nr 5, s. 42 i n.; Opinia Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego w sprawie reformy ustawodawstwa karnego z 25 I 1989 r., PPK 1990, nr 2, s. 88–100; A. Ratajczak: Przekonać nieprzekonanych, Gaz. Praw. 1988, nr 5; K. Buchała: Kara grzywny – problemy orzekania i nowelizacji kodeksu, Pal. 1988, nr 6, s. 28 i n.; A. Tobis: O niektórych problemach reformy ustawodawstwa karnego, PiP 1989, nr 7, s. 114 i n.; W. Kubala: Uwagi na temat założeń reformy prawa karnego materialnego, WPP 1988, nr 3, s. 339 i n.

427 Szerzej por. T. Szymanowski: Podstawowe kierunki rozwoju systemu penitencjarnego w Polsce, Arch. Krym. 1986, t. XIII s. 188–190 i 197–198; także tego autora: Nowy kodeks karny wykonawczy, PiP 1998, nr 9–10, s. 154–155; oraz Wprowadzenie. Kodeks karny wykonawczy (w:) Kodeks karny, Kodeks Postępowania Karnego, Kodeks karny wykonawczy, Warszawa, wyd. LIBRATA, 1997, s. 384–387, Zob. także: Założenia reformy ustawodawstwa karnego..., s. 3–4.

428 T. Szymanowski: Nowy kodeks karny wykonawczy..., s.155.

- 2) przebudowę systemu sankcji karnych (wprowadzenie w szerszym zakresie zagrożenia karami alternatywnymi, obniżenie nieuzasadnionego, zbyt wysokiego minimum kary pozbawienia wolności, wprowadzenie za najdrobniejsze przestępstwa sankcji bez pozbawienia wolności),
- 3) obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności z 3 miesięcy do 1 miesiąca,
- 4) rozszerzenie zakresu orzekania kary ograniczenia wolności i modyfikację kształtu tej kary,
- 5) zreformowanie systemu orzekania kary grzywny i rezygnację z obligatoryjnej grzywny kumulatywnej,
- 6) znaczne ograniczenie stosowania kary konfiskaty mienia,
- 7) zniesienie zakazu stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec sprawców powrotnych (z wyłączeniem multirecydywistów),
- 8) przekazanie sądom uprawnienia do stosowania warunkowego umorzenia postępowania i rozszerzenie zakresu stosowania tej instytucji,
- 9) zniesienie automatyzmu obligatoryjnego orzekania nadzwyczajnie obostrzonych kar pozbawienia wolności wobec recydywy specjalnej zwykłej,
- 10) traktowanie chuligańskiego charakteru występkę jako okoliczności obciążającej,
- 11) zmianę systemu kar zastępczych.

W przedmiocie kary śmierci Komisja większością głosów opowiedziała się za utrzymaniem tej kary w przypadku ciężkiego zabójstwa z ograniczeniem jej stosowania wobec sprawców, którzy w chwili czynu nie ukończyli 21 lat i z wyłączeniem jej stosowania wobec kobiet ciężarnych⁴²⁹.

W zakresie części szczególnej „Założenia” zawierały postulaty niezbyt daleko idących zmian obowiązującego kk. Zwraca uwagę propozycja zrównania „co do zasady” prawnokarnej ochrony mienia niezależnie od form jego własności. Jednakże, aby zachować zasadę szczególnej ochrony własności społecznej „Założenia” proponowały traktowanie zamachu na mienie społeczne za ustawową okoliczność obciążającą. Ponadto proponowały m.in. utrzymanie zasady zwiększonej odpowiedzialności karnej za zabór mienia znacznej wartości, za przestępstwa typu aferowego, modyfikację przepisów określających przestępstwo marnotrawstwa, i niegospodarności oraz spowodowanie niedoboru; dostosowanie przepisów określających przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu oraz przeciwko wolności sumienia i wyznania do istniejących warunków społeczno-politycznych; objęcie rozdziałem XIX wyłącznie przestępstw atakujących najcenniejsze dobra PRL; kr-

429 Komisja w toku dyskusji zgłosiła trzy alternatywne rozwiązania: 1) zniesienie kary śmierci w okresie pokoju, za którym głosowało 15 na 47 obecnych członków Komisji, 2) wprowadzenie 5-letniego moratorium stosowania kary śmierci, za którym głosowało 19 członków Komisji, 3) znaczne ograniczenie stosowania kary śmierci, w tym stosowanie tej kary wyłącznie za ciężkie zabójstwa, za którym głosowało 19 członków Komisji. (Zob. Założenia..., s. 13).

yminalizację wprowadzenia statku powietrznego; wyodrębnienie rozdziału dotyczącego ochrony środowiska naturalnego.

Ważne zmiany przewidywały „Założenia szczegółowe reformy prawa karnego procesowego” w odniesieniu do tymczasowego aresztowania, która to instytucja, tak jak inne środki przymusu, miała służyć wyłącznie celom procesowym. „Założenia” postulowały rezygnację z przepisu art. 217 § 4 kpk. zezwalającego na tymczasowe aresztowanie, jeżeli oskarżonemu zarzucono czyn, którego stopień społecznego niebezpieczeństwa jest znaczny; modyfikację sformułowania zawartego w punkcie 3 tego przepisu (oskarżonemu zarzucono zbrodnię lub działanie w warunkach powrotu do przestępstwa) w kierunku ograniczenia podstaw tymczasowego aresztowania; rezygnację z aresztowania obligatoryjnego; wprowadzenie maksymalnych terminów stosowania aresztowania w postępowaniu karnym z możliwością przedłużenia terminu przez Sąd Najwyższy w sytuacjach wyjątkowych. Natomiast jeśli chodzi o kompetencje do stosowania tego środka „Założenia” przedstawiały rozwiązanie alternatywne. Wariant I proponował powierzenie stosowania tymczasowego aresztowania sądowi na wniosek prokuratora, a wariant II – prokuratorowi pod nadzorem sądu, jako organu odwoławczego od każdej decyzji w tym przedmiocie.

Współcześnie podkreśla się, że rezultat prac nad reformą prawa karnego w postaci „Założeń” był wyrazem kompromisu pomiędzy „liberalnie nastawionymi profesorami, adwokatami, sędziami i niektórymi prokuratorami zasiadającymi w komisji, a urzędnikami Ministerstwa Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, będącymi rzecznikami represyjnego modelu karania”⁴³⁰. I chociaż nie był on w pełni zadowalający, to był zapowiedzią zmian liberalizujących prawo karne. Czy ta zapowiedź miała być zrealizowana, czy planowana nowelizacja kk. w istocie miała doprowadzić do zmiany kodeksu, czy też była jedynie elementem prowadzonej z opozycją gry politycznej – zdaniem K. Buchały, przewodniczącego Komisji – trudno już dzisiaj rozstrzygnąć⁴³¹.

IX. Reasumując powyższe rozważania, trzeba podkreślić, że ustawodawstwo karne lat osiemdziesiątych (1981–1988) z punktu widzenia nasilenia jego represyjności znacznie różniło się od stanu z okresu poprzedniego. Bardzo wyraźnie zaznaczyła się punitywna tendencja legislacyjna, której wyrazem było przede wszystkim ustawodawstwo „nadzwyczajne” związane z okresem stanu wojennego i tzw. ustawa epizodyczna z 1985 r., wprowadzające na okres przejściowy wydatne ostrzeżenie odpowiedzialności karnej. Niezależnie od rozwiązań doraźnych dążenie ustawodawcy do zaostrzenia represji karnej odzwierciedlały także inne akty prawne.

430 A. Ratajczak: Przyczyny uchwalenia..., s. 7. Także por. K. Buchała: Prace nad nowym kodeksem karnym – próba podsumowania, PiP 1998, nr 9–10, s. 3–4.

431 K. Buchała: Prace nad nowym kodeksem..., s. 3.

Zanim jednak doszło do eskalacji punitywności prawa karnego, przełom lat 1980/1981 przyniósł nadzieję na reformę prawa karnego. Opracowane projekty zmian kodeksu karnego zmierzały do zmniejszenia represyjności prawa karnego.

Wprowadzenie stanu wojennego przerwało oficjalnie prace nad reformą prawa karnego, a pochodzące z tego okresu (z dnia 12.12.1981 r.) ustawodawstwo karne wydatnie podwyższyło poziom punitywności prawa karnego. Dekret o stanie wojennym rozszerzył znacznie zakres kryminalizacji o nowe typy przestępstw związanych z działalnością w zawieszonych organizacjach społecznych lub związkach zawodowych i z prowadzeniem akcji protestacyjnych, a także wprowadził administracyjną formę prewencyjnego pozbawienia wolności w postaci internowania. Głębokie i rozległe zmiany prawa karnego nastąpiły na mocy dekretu o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego. Dekret wprowadził jednoinstancyjne postępowanie doraźne, którym objął 143 przestępstwa stypizowane w kk. i w ustawach związkowych. Za przestępstwa te, wprowadził w miejsce dotychczasowych zagrożeń, nowe – w postaci kary śmierci lub kary 25 lat pozbawienia wolności albo kary pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, przewidując ponadto możliwość orzeczenia konfiskaty mienia w całości albo w części, a także kumulację z innymi karami dodatkowymi. Karę śmierci albo karę 25 lat pozbawienia wolności można było wymierzyć łącznie w 86 przypadkach. Dekret wprowadził też obligatoryjne stosowanie tymczasowego aresztowania.

Ustawodawstwo z okresu zawieszenia stanu wojennego odstąpiło od najbardziej drastycznych rozwiązań ustawodawstwa karnego stanu wojennego, ale jednocześnie wprowadziło stałe zmiany do kodeksu karnego, wywodzące się z ustawodawstwa stanu wojennego (art. 273 kk., art. 278 kk., art. 282a kk.).

Równocześnie represyjność prawa karnego w początkach lat 80-tych uległa pogłębieniu przez wprowadzenie rozległych zmian w zakresie karania przestępstw popełnianych w obrocie handlowym. Ustawa o zwalczaniu spekulacji z 1981 r., początkowo traktowana jako epizodyczna już w 1982 r. na stałe wprowadziła przepisy karne, które znacznie rozszerzyły zakres kryminalizacji w sferze obrotu towarowego, a także doprowadziły do zaostrzenia odpowiedzialności karnej. Wyraziło się to zwłaszcza w stworzeniu możliwości (niekiedy obowiązku) szerokiego stosowania za przestępstwa spekulacyjne kar dodatkowych, w tym kary konfiskaty mienia w całości lub w części, a ponadto w objęciu przestępstw spekulacyjnych trybem przyspieszonym.

Znamienną cechą ustawodawstwa karnego lat 80-tych była tendencja do intensyfikowania represji o charakterze ekonomicznym. Uzewnętrniła się ona w licznych posunięciach ustawodawczych, systematycznie zaostrzających ustawy wymiar grzywien i nawiązek. Równocześnie rozszerzono zasięg represji ekonomicznej drogą poszerzenia zakresu orzekania nawiązki. Drugą charakterystyczną tendencją ukierunkowaną na zaostrzenie represyjności było zwiększanie przez

ustawodawcę liczby przypadków przewidujących możliwość stosowania kar dodatkowych oraz wprowadzających obligatoryjność ich orzekania. Wyrazem wskazanych kierunków ewolucji prawa karnego była ustawa z dnia 26.05.1982 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach, a także tzw. ustawy majowe z 1985 r.

Zmiany wprowadzone przez ustawę z dnia 10.05.1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach oraz przez epizodyczną ustawę z dnia 10.05.1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej radykalnie zmieniły obraz prawa karnego, przyczyniając się do drastycznego wzrostu represyjności prawa karnego. Swym zasięgiem objęły rozległe obszary prawa karnego, wkraczając w zasadzie we wszystkie jego płaszczyzny (głównie materialną i procesową). Miały one ogromne znaczenie z punktu widzenia polityki karnej. Już w założeniu generalnie zmierzały do wydatnego zaostrzenia represji karnej. Zaostrzenie to nastąpiło poprzez uruchomienie przez ustawodawcę rozlicznych instrumentów prawnych, które nie tylko stymulowały zmiany dotychczasowej polityki karnej, ale które wręcz wymuszały realizację w praktyce surowej polityki karnej. Do instrumentów tych zaliczyć trzeba zwłaszcza te, które wprowadziły daleko idące ograniczenia sfery oceny sędziowskiej oraz narzucały sądom wydawanie określonych rozstrzygnięć. Wyrażały się one w zestawie zakazów, nakazów i ograniczeń. Wśród najważniejszych znalazły się następujące rozwiązania:

- wprowadzenie zakazu (bezwzględного, niekiedy względnego) stosowania warunkowego zawieszenia wykonywania kary w stosunku do wielu przestępstw,
- wydatne ograniczenie stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary,
- drastyczne podwyższenie ustawowego wymiaru grzywien, wyznaczające schematyczne wysokie dolne progi grzywien, a także nawiązek,
- rozszerzenie ustawowego zakresu stosowania kar dodatkowych i wprowadzenie w odniesieniu do niektórych z nich obowiązku ich stosowania (bardzo szeroki zakres określono dla obligatoryjnej kary konfiskaty mienia),
- wyłączenie stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia wobec recydywistów wielokrotnych, skazanych w warunkach art. 60 § 2 i § 3 kk. oraz rozszerzenie przesłanek odwołania warunkowego zwolnienia,
- rozszerzenie zakresu stosowania obligatoryjnego tymczasowego aresztowania,
- objęcie postępowaniem przyspieszonym ponad siedemdziesięciu przestępstw i podwyższenie granicy kary, która mogła być orzeczona w tym trybie do 3 lat pozbawienia wolności i 500.000 zł. grzywny orzekanej obok kary pozbawienia wolności.

Ustawy „majowe” i realizacja w praktyce surowej polityki karnej spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem środowiska prawniczego, które wskazywało na potrzebę podjęcia prac nad reformą prawa karnego. W maju 1987 r. została

powołana Komisja do Spraw Reformy Prawa Karnego. Efektem jej pracy były opublikowane „Założenia reformy ustawodawstwa karnego”, które stały się zapowiedzią zmian liberalizujących prawo karne.

Ostatni rok – 1988 – zaznaczył się jeszcze jedną nowelizacją prawa karnego, przeprowadzoną ustawą o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach, która w większości rozwiązań zmierzała do złagodzenia dotychczasowego rygoryzmu. Ustawa wydatnie rozszerzyła zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, zmodyfikowała nominalne odpowiedniki ustawowych znamion określających wartość mienia („znaczna” i „wielka” wartość), podwyższając je prawie 7-krotnie, złagodziła zasady orzekania kar zastępczych.

1.7. Lata 1989–1997

I. Przełom społeczno–polityczny 1989 r., a następnie dokonana w kraju transformacja ustrojowa, stały się silnym impulsem reformowania prawa karnego. Było oczywiste, że stan prawa karnego wymaga gruntownych przeobrażeń i to nie tylko dlatego, że wymuszały je zmiany ustroju politycznego i społeczno–gospodarczego naszego Państwa⁴³². Potrzeba głębokich przemian prawa karnego wynikała również z konieczności dostosowania polskiego prawa karnego do wypracowanych już przez społeczność międzynarodową standardów ochrony praw człowieka i to zarówno tych standardów, które Polskę już wiązały (standardy uniwersalne, wypracowane w ramach ONZ), jak i tych, które w Polsce już wkrótce miały obowiązywać (standardy regionalne – europejskie). Wśród nich najważniejszą rolę odegrał Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r., ratyfikowany przez Polskę w 1977 r. (Dz.U. nr 38 z 1977 r., poz. 167) oraz Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r., podpisana przez Polskę 26.11.1991 r., a ratyfikowana 19.11.1993 r. (Dz.U. nr 61 z 1993 r., poz. 284–286)⁴³³. Uznać też trzeba, że ważną przesłanką uzasadniającą podjęcie zadania przeprowadzenia reformy prawa karnego była – nierozzerwalnie związana z wymienionymi wyżej – potrzeba liberalizacji nadmiernie represyjnego prawa karnego. Postulat reformy pod

432 Por. Prawo karne a problemy zmiany ustroju politycznego, red. A. Eser, A. Zoll, Zakamycze 1998; T.Szymanowski: Wprowadzenie. Kodeks karny wykonawczy..., s. 387-388.

433 Szerzej na ten temat por. P. Hofmański: Europejska Konwencja Praw Człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego, Białystok 1993; także tego Autora: Ochrona praw człowieka. Studium z zakresu ochrony prawnej przed ingerencjami w prawa uczestników procesu karnego, Białystok 1994; oraz Konwencja Europejska a prawo karne, Toruń 1995; A. Wąsek: Projekt kodeksu karnego a międzynarodowe standardy praw człowieka, (w:) Problemy reformy prawa karnego, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993, s. 59–78; Standardy praw człowieka a polskie prawo karne, red. J. Skupiński przy współpracy J. Jakubowskiej – Hara, Warszawa 1995; A. Marek: Polskie prawo karne na tle standardów europejskich, PiP 1994, nr 5, s. 12–19; E. Bienkowska, B. Czarnecka–Działuk, J. Jakubowska–Hara, B. Kunicka–Michalska, J. Skupiński, J. Wojciechowska, A. Wojtecka: Przemiany polskiego prawa karnego w latach 1989–1995, (w:) Prawo w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Z badań Instytutu Nauk Prawnych PAN, Warszawa 1995, s. 201–212; K. Buchała, M. Szewczyk: Wprowadzenie, (w:) Kodeks karny. Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, Kraków 1995, s. 8.

hasłem stworzenia podstaw reakcyjnej polityki karnej poprzez zmniejszenie stopnia punitwności prawa karnego pozostawał bowiem wciąż aktualny.

W związku z tym, że Komisja do Spraw Reformy Prawa Karnego już we wrześniu 1989 r. podjęła decyzję o podjęciu prac nad nową kodyfikacją karną, wprowadzone przez ustawodawcę zmiany w obowiązującym prawie karnym początkowo – wbrew oczekiwaniom wyniesionym z poprzedniego okresu⁴³⁴ – miały niezwykle skromny zakres. Pierwsze zmiany kk. nastąpiły jeszcze przed wyborami parlamentarnymi w czerwcu 1989 r. Ustawa z dnia 17.05.1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁴³⁵ skreśliła art. 194 i 195 kk., penalizujące „nadużywanie wolności sumienia i wyznania” oraz „spowodowanie zbiegowiska lub innego zakłócenia porządku publicznego” na tle religijnym. Z kolei ustawa z dnia 29.05.1989 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego, prawa o wykroczeniach oraz innych ustaw⁴³⁶ m.in. skreśliła art. 282a i art. 287 kk. z rozdziału przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu, ograniczyła zakres karalności za przestępstwo z art. 276 § 1 kk. polegające na udziale w związku mającym na celu popełnienie przestępstwa i z art. 282 kk. zakazującego publicznego nawoływania do przeciwdziałania ustawie lub prawnemu rozporządzeniu organu państwowego, a także zmieniła brzmienie art. 222 § 2 i § 3 pkp., wprowadzając uprawnienie wyłącznie sądu do przedłużenia tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym.

Istotniejsze zmiany kodeksu karnego w aspekcie punitwności nastąpiły w drodze ustawy z dnia 23.02.1990 r. o zmianie Kodeksu karnego i niektórych innych ustaw⁴³⁷. Nowela zniósła specjalne środki karne związane z recydywą specjalną w postaci nadzoru ochronnego i ośrodka przystosowania społecznego oraz usunęła z prawa karnego karę dodatkową konfiskaty mienia. Ponadto obniżyła sankcje za przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego znacznej wartości (art. 201 i 202) oraz usunęła z kodeksu przepisy art. 134 i 135, dotyczące tzw. wielkiej afery gospodarczej i wielkiej afery dewizowej i celnej. Odnotować też trzeba, że nowela zmniejszyła różnice w ochronie mienia społecznego i indywidualnego (art. 203 i 215), wprowadzając m.in. przy kradzieży mienia indywidualnego typ kwalifikowany (art. 203 § 2¹), funkcjonujący dotychczas tylko przy zamachach na mienie społeczne.

Dokonane zmiany legislacyjne uznano w doktrynie za ważne. Realizowały one ideę osłabienia represyjności prawa karnego i generalnie spotkały się z akcept-

434 Por. J. Skupiński: O zamiarze szybkiego uchwalenia nowego kodeksu karnego – krytycznie, PiP 1990, nr 8, s. 81–83.

435 Dz.U. nr 29, poz. 154.

436 Dz.U. nr 34, poz. 180.

437 Dz.U. nr 14, poz. 84.

acją⁴³⁸. Wątpliwości wzbudziły jedynie niektóre posunięcia ustawodawcze, które w związku z zaobserwowanymi ówczesznie istotnymi zmianami w strukturze i nasileniu przestępczości, oceniono jako przedwcześnie, a niekiedy jako zupełnie niezrozumiałe. Nasuwały się one w szczególności w związku z uchyleniem art. 134 i 135 kk., typizujących wielkie afery gospodarcze⁴³⁹, a także z uchyleniem konfiskaty mienia i nadzoru ochronnego⁴⁴⁰.

Odmienny charakter miały zmiany w zakresie represji ekonomicznej. Najpierw ustawa z dnia 29.09.1990 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach⁴⁴¹ dziesięciokrotnie podwyższyła ustawowy wymiar kary grzywny i nawiązki. Podwyższenie to należy jednakże wiązać nie tyle z tendencją ustawodawcy do zaostrzenia represji karnej, ile z gwałtownie postępującą w drugiej połowie lat osiemdziesiątych inflacją. Następnie, ustawa z dnia 28.02.1992 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego, prawa o wykroczeniach i o postępowaniu w sprawach nieletnich⁴⁴² dokonała kolejnego podwyższenia ustawowego wymiaru grzywnien i nawiązek, które tym razem prowadziło do ustawowego nasilenia dolegliwości ekonomicznej. Dolny wymiar kary grzywny w 1992 r. zwiększył się w porównaniu do roku 1990 dwu i półkrotnie, czyli o 150%, a górny – aż pięciokrotnie, tj. o 400%. Tymczasem średnia płaca wzrosła ówczesznie jedynie o 137%⁴⁴³. W identycznym stosunku podwyższone zostały granice nawiązki (art. 59 § 3 kk. i art. 59a kk.).

Kolejna zmiana kk. została dokonana na mocy ustawy z dnia 7.01.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁴⁴⁴. Zgodnie z przyjętym w art. 1 ustawy założeniem, że „każda istota ludzka ma od chwili poczęcia przyrodzone prawo do życia” ustawa wprowadziła bardziej rygorystyczne warunki przeprowadzenia eksperymentu na dziecku poczętym, uchyliła ustawę z 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży i przepisy art. 153 i 154 kk., przyjęła rozwiązania ograniczające możliwość przerywania ciąży wyłącznie do wskazań lekarskich i prawnych, a także wprowadziła odpowiedzialność za spowodowanie śmierci dziecka poczętego i uszkodzenie ciała dziecka poczętego.

Doniosłe zmiany dotychczasowego stanu prawnego, przystosowujące przepisy prawa karnego do warunków gospodarki rynkowej, nastąpiły na mocy ustawy z

438 Por. T. Bojarski: Zakres zmian w prawie karnym (w:) Kierunki i stan reformy prawa karnego, red. T. Bojarski, E. Skarłowicz, Lublin 1995, s. 11–12; także tego Autora: Kryminalnopolityczne tendencje..., s. 89–90; A. Marek: Polskie prawo karne..., s. 13; A. Ratajczak: Uwagi do projektu kodeksu karnego, Jurysta 1995, nr 5, s. 3; także tego Autora: Przyczyny uchwalenia ..., s. 8; oraz Zarys wykładu prawa karnego, Warszawa 2002, s. 57; K. Buchała, A. Zoll: Polskie prawo karne..., s. 42–43; M. Filar: Polityka kryminalizacyjna III Rzeczypospolitej, PPK 1993, nr 9, s. 7–9.

439 Por. K. Buchała, A. Zoll: Polskie prawo karne..., s. 43; T. Bojarski: Zakres zmian..., s. 11–13.

440 T. Bojarski: Zakres zmian..., s. 12–13.

441 Dz.U. nr 72, poz. 422.

442 Dz.U. nr 24, poz. 101.

443 Por. E. Bieńkowska, B. Czarnecka–Działuk, J. Jakubowska–Hara, B. Kunicka–Michalska, J. Skupiński, J. Wojciechowska, A. Wojtecka: Przemiany polskiego prawa karnego..., s. 203.

444 Dz.U. nr 17, poz. 78.

dnia 12.10.1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego⁴⁴⁵. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na szerszą ich charakterystykę⁴⁴⁶, toteż w poniższych uwagach zostanie jedynie zasygnalizowany kierunek przyjętych rozwiązań. Przede wszystkim ustawa określiła nowe typy przestępstw, np. tzw. pranie brudnych pieniędzy, oszustwo kredytowe, oszustwo ubezpieczeniowe, działanie na szkodę wierzycieli. Uchyliła niektóre przepisy kk. i wprowadziła w obrębie własnych przepisów zupełnie nowe typy przestępstw (np. art. 217 kk. penalizujący niegospodarność w zakresie zarządzania mieniem społecznym, zastąpiła art. 1, penalizującym nadużycie zaufania przez osobę zobowiązaną do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością Skarbu Państwa, innej osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej albo osoby fizycznej). Uzupełniła nowymi znamionami typy przestępstw w utrzymanych w mocy przepisach (art. 228 i 232 kk.). Nadała nowe brzmienie art. 227 kk. (fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych). Określiła nowe kwalifikowane typy przestępstw ze względu na znaczną wartość mienia (art. 204 § 3¹ – przywłaszczenie, art. 205 § 2¹ – oszustwo). Jeśli chodzi o konsekwencje karne, ustawa generalnie nie sięgała do kar najsurowszych, niemniej w odniesieniu do kilku przestępstw (art. 1 § 2 i § 3, art. 5 § 3, art. 6 § 3) określiła surowe sankcje, przewidując karę pozbawienia wolności od roku do lat 10 bądź od 6 miesięcy do lat 8. Natomiast zgodnie z naturą przestępstw gospodarczych wprowadziła możliwość orzeczenia grzywny kumulatywnej – w razie skazania za przestępstwo określone w art. 1 § 3, w art. 3 § 1 lub w art. 5 – której górną granicę określiła na kwotę 5.000.000zł (po denominacji złotego), a więc aż 25-krotnie wyższą od grzywny przewidzianej w kk.⁴⁴⁷ (art. 11). Ustanowiła też możliwość zasądzenia z urzędu „odpowiedniego” odszkodowania (tj. bez wytoczenia powództwa cywilnego) w razie skazania za przestępstwo określone w ustawie, jeżeli w wyniku tego przestępstwa została wyrządzona szkoda w mieniu (art. 12). Trzeba też odnotować, że w odniesieniu do przestępstwa „prania brudnych pieniędzy” wprowadziła obowiązek orzeczenia przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa (art. 5 § 3).

Nowe rozwiązania w sferze przestępstw gospodarczych przyniosły rozszerzenie zakresu kryminalizacji i względnie surowe konsekwencje karne popełnienia

445 Dz.U. nr 126, poz. 615.

446 Na temat ustawy zob. zwłaszcza: A. Ratajczak: Ochrona obrotu gospodarczego. Komentarz do ustawy z dnia 12 października 1994 r., Warszawa 1994; J. Wojciechowski: Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem, Warszawa 1995; O. Górniok: Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem, Warszawa 1995; K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel: Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, Warszawa 1995. Por. także: E. Pływaczewski: Pranie brudnych pieniędzy. Możliwości przeciwdziałania z uwzględnieniem roli systemu bankowego, Toruń 1993; także tego Autora; Przemysłowość zorganizowana w Polsce i kierunki jej przeciwdziałania (w:) Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok, red. L. Tyszkiewicz, Katowice 1996, s. 366; oraz: Wybrane aspekty zapobiegania i zwalczania przestępczości zorganizowanej w Polsce (w:) Przemysłowość zorganizowana w Niemczech i w Polsce, red. B. Holyst, E. Kube, R. Schulte, Warszawa–Münster–Łódź 1998, s. 174–176.

447 Na mocy ustawy z dnia 12.07.1995 r., o której będzie mowa w dalszej części pracy, górna granica grzywny została podwyższona do kwoty 50.000.000 zł.

przestępstwa. Trzeba jednak uznać, że w obliczu patologicznych zjawisk zachodzących w sferze obrotu gospodarczego, ingerencja prawa karnego była niezbędna⁴⁴⁸, a represja karna odpowiednia do stopnia ciężkości czynów.

II. W pierwszych latach po transformacji ustrojowej bardzo wyraźnie zaznaczyła się tendencja do rozszerzania zakresu kryminalizacji w ramach tzw. prawa karnego pozakodeksowego. Wydano kilkadziesiąt nowych ustaw bądź zmieniono istniejące, zawierających przepisy karne⁴⁴⁹. Liczne posunięcia kryminalizacyjne objęły zwłaszcza sferę gospodarczą⁴⁵⁰ oraz polityczno–państwową⁴⁵¹. Ich praktyczne znaczenie dla kształtu polityki karnej było niewielkie. W piśmiennictwie odnotowano, że liczba skazań na podstawie nowych przepisów karnych jest tak niska, że „wręcz trudna do uchwycenia statystycznie”⁴⁵². Mając to na uwadze, a także ograniczoną objętość opracowania, zrezygnowano z charakterystyki nowych uregulowań.

III. Najobszerniejsze zmiany prawa karnego wprowadziła ustawa z dnia 12.07.1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym⁴⁵³. U podstaw tych zmian leżało kilka przyczyn. W myśl uzasadnienia projektu proponowane unormowania w zakresie kar i zasad karania wpływały z potrzeby uelastycznienia zbyt sztywno określonych zasad wymiaru kary, ograniczających możliwości jej indywidualizowania. Miały one umożliwić „zróżnicowanie orzekania kary w odniesieniu do konkretnego sprawcy, przy uwzględnieniu okoliczności popełnienia przez niego czynu i jego właściwości oraz warunków osobistych sprawcy”. Chodziło też o „zmniejszenie liczby osób osadzonych w zakładach karnych poprzez danie sędziemu większych możliwości wyboru innej kary niż kara pozbawienia wolności, w tym także w odniesieniu do zastępczej kary pozbawienia

448 W kwestii kryminalizacji w prawie karnym gospodarczym i podstaw karania za przestępstwa gospodarcze zob. O. Górniok: *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 132–200.

449 Według M. Filara poza strukturą części szczególnej kk. stypizowano 76 nowych przestępstw, w 15 dalszych przypadkach zaostrożono sankcję po poprzedniej restrukturyzacji już istniejących, polegającej na przekonstruowaniu zespołu znamion bez zmiany istoty danego przestępstwa. (Zob. M. Filar: *Polityka kryminalizacyjna III Rzeczypospolitej* (w okresie od czerwca 1989 do czerwca 1996 r.), PiP 1996, nr 11, s. 55. W kwestii pozakodeksowego prawa karnego w szczególności zob.: M. Bojarski, W. Radecki: *Pozakodeksowe prawo karne z komentarzem*, Wrocław 1988, a także: E.W. Pływaczewski (rec.): M. Bojarski, W. Radecki: *Pozakodeksowe prawo karne z komentarzem*, Wrocław 1988, PiP 1988, nr 10, s. 122–124; także tego Autora: *Regelungen außerhalb des Strafrechts aus polonischer Sicht (w): Krise des Strafrechts und der Kriminalwissenschaften?*, Tagungsbeiträge eines Symposiums der Alexander von Humbolt–Stiftung, Bonn–Bad Godesberg, veranstaltet vom 1. bis 5. Oktober 2000 in Bamberg, red. H.J. Hirsch, Berlin 2001, s. 124–128.

450 Przykładowo wymienić można (poza ustawą o ochronie obrotu gospodarczego) następujące ustawy: ustawa z dnia 22.03.1991 r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych (Dz.U. nr 35, poz. 155); ustawa z dnia 30.10.1992 r. o ochronie topograficznych układów scalonych (Dz.U. nr 100, poz. 498); ustawa z dnia 29.07.1992 r. o grach losowych i zakładach wzajemnych (Dz.U. nr 68, poz. 341).

451 Jako przykład wymienić można: ustawę z dnia 6.04.1990 r. o Policji (Dz.U. nr 30, poz. 179); ustawę z dnia 6.04.1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz.U. nr 30, poz. 180); ustawę z dnia 12.10.1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. nr 78, poz. 462).

452 M. Filar: *Polityka kryminalizacyjna...*, s. 56. Zob. także J. Jasiński: *Polityka karna...*, s. 6.

453 Dz.U. nr 95, poz. 475.

wolności”⁴⁵⁴. Realizacja tych założeń musiała więc polegać na złagodzeniu represyjności prawa karnego. Wolno też sądzić, że podłożem proponowanych zmian był także znaczny wzrost różnych form przestępczości zorganizowanej i pojawienie się nowych form przestępczości. Konieczne stało się dostarczenie prawnokarnych środków zdalnych do powstrzymywania rozwoju przestępczości grup przestępczych⁴⁵⁵. Wzrost zagrożenia przestępczością w pewnych obszarach, wymagał więc zmian m.in. w systemie konsekwencji w zakresie represji karnej, które z kolei zmierzały w kierunku wzmocnienia represyjności prawa karnego. W rezultacie ustawa z 1995 r. odzwierciedlała dwie przeciwstawne tendencje: do liberalizacji prawa karnego i do zaostrzenia odpowiedzialności karnej⁴⁵⁶.

Wśród licznych zmian wprowadzonych przez ustawę, zmianą o zasadniczym znaczeniu było wprowadzenie moratorium na wykonywanie kary śmierci na okres 5 lat (art. 5), tj. od dnia 20.11.1995 r. do dnia 20.11.2000 r.⁴⁵⁷ Według nowego rozwiązania kara śmierci nadal mogła być orzekana, ale nie mogła być wykonywana. Trzeba odnotować, że od 1988 r. trwało tzw. faktyczne moratorium, które jednak nie miało żadnej wyraźnej podstawy prawnej. W doktrynie przyjęte unormowanie uznano za pierwszy krok w kierunku abolicji kary śmierci⁴⁵⁸. W związku z moratorium na wykonywanie kary śmierci, a także w związku z uznaniem, iż kara 25 lat pozbawienia wolności nie jest reakcją wystarczająco surową dla sprawców najcięższych zbrodni, ustawa wprowadziła do kodeksu karnego karę dożywotniego pozbawienia wolności (art. 30 § 3), przyjmując jednocześnie możliwość warunkowego zwolnienia po odbyciu 25 lat kary (art. 92^a). Orzekanie kary dożywotniego pozbawienia wolności zostało wyłączone względem osób, które w chwili czynu nie ukończyły 18 lat (art. 31^a).

Wprowadzenie do kodeksu karnego kary dożywotniego pozbawienia wolności obok kary śmierci i kary 25 lat pozbawienia wolności oznaczało faktycznie za-

454 Tezy uzasadnienia przytoczam za: J. Szumski: Słowo wstępne (w:) Kodeks karny oraz ustawa o ochronie obrotu gospodarczego, Lublin 1995, s. 9.

455 Por. K. Buchała: Prawo karne a nowe formy i techniki przestępczości (w:) Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości, red. H.J. Hirsch, P. Hofmański, E.W. Pływaczewski, C. Roxin, Białystok 1997, s. 24. Zob. także E. Pływaczewski: Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie w Europie Zachodniej (ze szczególnym uwzględnieniem Republiki Federalnej Niemiec), Warszawa 1992.

456 Por. T. Bojarski: Zakres zmian..., s. 18; T. Bojarski, J. Piórkowska-Flieger: Zmiany w kodeksie karnym..., s. 114; K. Buchała: Prawo karne a nowe formy..., s. 22.

457 Warto przypomnieć, że wcześniejsze zabiegi o zniesienie kary śmierci z różnych względów poniosły fiasko. (Zob. A. Grześkowiak: Kara śmierci w pracach Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w l. 1989–1991 (w:) Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Mariana Cieślaka, red. S. Waltoś, Kraków 1993, s. 171–182). Również wprowadzenie moratorium na wykonywanie kary śmierci okazało się wysoce kontrowersyjne, o czym świadczy chociażby przebieg głosowania nad proponowanym rozwiązaniem w parlamencie. Za wprowadzeniem moratorium głosowało 143 posłów, a 70 wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania Sejm przyjął proponowane rozwiązanie. Decyzji tej sprzeciwił się dwoma głosami (27 do 25) Senat (28 senatorów wstrzymało się od głosu). Większość senatorów uznała, że moratorium jest decyzją przedwczesną i nieuzasadnioną w sytuacji wzrostu liczby przestępstw o najcięższym charakterze. Dnia 12 lipca 1995 r. Sejm odrzucił veto Senatu. (Zob. Zmiana kodeksu karnego i k.k. wykonawczego. Zawieszenie wykonania kary śmierci, Gazeta Prawna 1995, nr 29).

458 Por. A. Marek: Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki, Warszawa 1997, s. 247; J. Wojciechowska: Czy uchwalimy kodeks karny znoszący karę śmierci? (w:) Problemy nauk penalnych. Prace..., s. 238. Zob. także J. Szumski: Problem kary dożywotniego pozbawienia wolności, PiP 1996, nr 1, s. 3 oraz tego Autora: Dzieje polskiego abolicjonizmu (w zestawieniu z rozwiązaniami projektu kodeksu karnego), PiP 1997, nr 1, s. 87.

ostrzenie sankcji karnych za najpoważniejsze przestępstwa. Taki stan prawny w doktrynie uznano jednakże za etap przejściowy dla funkcjonowania kar najsurowszych, prowadzący do zniesienia kary śmierci⁴⁵⁹. Należy przy tym dodać, że we wszystkich wersjach projektu kodeksu karnego z lat 1990–1995 kara śmierci nie figurowała w katalogu kar.

Zmianą nastawioną na złagodzenie represji karnej było zniesienie obligatoryjności orzekania grzywny obok kary pozbawienia wolności w odniesieniu do przestępstw kodeksowych i zastąpienie jej fakultatywnością (art. 36 § 3). W świetle nowych rozwiązań (z uwzględnieniem skreślenia § 4 art. 36 kk.) orzeczenie grzywny kumulatywnej mogło nastąpić, gdy sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej albo korzyść taką bezprawnie osiągnął. Nadal jednak pozostała obligatoryjna grzywna „w wypadkach wskazanych w ustawie” (art. 36 § 3 kk. *in fine*).

Zasadniczej zmianie uległ dotychczasowy model wykonywania kary grzywny. Zgodnie z najistotniejszą zmianą, jeżeli skazany nie uiszczył grzywny w terminie, a zostało stwierdzone, że nie można jej ściągnąć w drodze egzekucji, sąd po wyrażeniu zgody przez skazanego, mógł zamienić grzywnę na pracę społecznie użyteczną (art. 85 § 1 kk.). Jeżeli natomiast skazany zgody na podjęcie takiej pracy nie wyraził albo mimo wyrażenia zgody pracy nie wykonywał, następowało zarządzenie wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności (art. 85 § 1¹ kk.). Dalsza zmiana polegała na przyjęciu zasady dopuszczalności stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary do zastępczej kary pozbawienia wolności, jeżeli za zastosowaniem tej instytucji przemawiały szczególne okoliczności (art. 86 kk.). Ustawa wprowadziła też w szerszym niż dotychczas zakresie możliwość stosowania warunkowego zwolnienia z odbycia kary zastępczej, zmieniając przesłanki jego stosowania (art. 90 § 2 kk.). Wreszcie nowością było wprowadzenie możliwości umorzenia grzywny nie podlegającej – w myśl art. 37§1 kk. – zamianie na karę zastępczą pozbawienia wolności (art. 87 k.k. *in fine*).

Poważne złagodzenie rozwiązań dotyczących wykonywania kary grzywny miało niezwykle doniosłe znaczenie w obliczu ponownego zaostrzenia represji ekonomicznej. Zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 omawianej ustawy dwukrotnie podwyższono dolne granice grzywien i nawiązek i dziesięciokrotnie – górne ich granice. W takiej samej proporcji podwyższono też kwoty określające zastępczą karę pozbawienia wolności albo ograniczenia wolności na wypadek nie uiszczenia grzywny w terminie lub zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania na poczet grzywny. Z kolei kwoty grzywny nie podlegającej zamianie na karę zastępczą podwyższono dwukrotnie. Po denominacji złotego⁴⁶⁰ ustawowy wymiar grzywny samostojnej wynosił od 100 zł do 25000 zł (art. 36 § 1 kk.), a grzywny kumulatywnej – od 100zł do 250.000 zł (art. 36 § 2 kk.). Tak znaczne podwyższenie wysokości

459 Por. J. Wojciechowska: Czy uchwalimy kodeks karny..., s. 238. Zob. też J. Wojciechowski: Przyszłe zmiany w kodeksie karnym. Nowelizacja liberalizująco-zaostrzająca, Rzeczpospolita 1995, nr 74.

460 Zob. Ustawa z dnia 7.07.1994 r. o denominacji złotego. (Dz.U. nr 84, poz. 386).

grzywien spotkało się w doktrynie z krytyką. Podkreślono, że jest to wyraz tendencji do nasilenia represyjności prawa karnego⁴⁶¹. Z innych zmian wprowadzonych w drodze art. 3 ustawy uwagę zwraca dziesięciokrotne podwyższenie wartości kwotowych mienia, towaru lub wyrządzonej szkody, określonych w odniesieniu do przestępstw i wykroczeń w innych przepisach ustaw.

Wyrazem tendencji do ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności było znaczne rozszerzenie ustawowego zakresu stosowania instytucji zamiany rodzaju kary na łagodniejszą. Znowelizowany przepis art. 54 kk. postanawiał, że jeżeli przestępstwo zagrożone jest tylko karą pozbawienia wolności, przy czym górna granica zagrożenia nie jest wyższa niż 5 lat, a wymierzona za nie kara nie byłaby surowsza od roku pozbawienia wolności, sąd uznając, że skazanie na taką karę nie byłoby celowe, może orzec karę ograniczenia wolności albo grzywnę. Dokonana zmiana prawie dwukrotnie zwiększyła potencjalne pole stosowania kar wolnościowych (z 24% do 47% ogółu przepisów kk.). Jednocześnie ustawa skreśliła § 2 art. 54 kk. wyłączający możliwość stosowania kary wolnościowej wobec sprawcy umyślnego występku, skazanego uprzednio za przestępstwo nieumyślne na karę pozbawienia wolności. Trzeba też odnotować, że modyfikacja przepisu art. 54 kk. poszerzyła zakres stosowania instytucji poprzestania na orzeczeniu kary dodatkowej, określonej w art. 55 kk., a odwołującej się do przesłanek wskazanych w art. 54 kk.

Ważne zmiany, wydatnie liberalizujące dotychczasowy stan prawny, ustawa wprowadziła w zakresie wymiaru kary za przestępstwa o charakterze chuligańskim oraz popełnione w warunkach recydywy.

W odniesieniu do występków o charakterze chuligańskim złagodzenie konsekwencji prawnych polegało na zniesieniu nadzwyczajnego obostrzenia kary za występki o charakterze chuligańskim i potraktowaniu chuligańskiego charakteru czynu jedynie jako okoliczności wpływającej na zaostrzenie kary (art. 59 § 1 kk.). Należy podkreślić, że ustawa odstąpiła od dyrektywy wymierzania za występki o charakterze chuligańskim kary pozbawienia wolności. Zrezygnowała też z obligatoryjnie orzekanej nawiązki, przyjmując fakultatywność jej orzeczenia (art. 59 § 3 kk.). Warto w tym miejscu zaznaczyć, że również w odniesieniu do nawiązki przewidzianej w art. 59a kk. ustawa przekształciła obligatoryjność jej orzekania w fakultatywność.

Głębokim zmianom uległy rozwiązania dotyczące recydywy. W zakresie recydywy ogólnej ustawa zrezygnowała z ograniczeń dotyczących wyboru kary łagodniejszego rodzaju, traktując popełnienie przestępstwa w warunkach określonych w art. 52 kk. jako okoliczność obciążającą. Odnośnie recydywy specjalnej zwykłej (art. 60 § 1 kk.) ustawa odstąpiła od obligatoryjnego, dwukrotnego podwyższenia dolnej granicy kary pozbawienia wolności, utrzymując jedynie podwy-

461 Por. A. Marek: Prawo karne. Zagadnienia teorii..., s. 261; T. Bojarski, J. Piórkowska-Flieger: Zmiany w kodeksie karnym..., s. 124.

zszereżenie o połowę górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za popełnione przestępstwo. W konsekwencji ustawa odstąpiła też od obowiązku orzekania kary pozbawienia wolności w razie alternatywnego zagrożenia karami wolnościowymi. Ponadto ustawa zniósła zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec recydywistów odpowiadających w warunkach art. 60§1 kk. Jeśli chodzi o recydywę specjalną wielokrotną (art. 60 § 2 kk.), ustawa zmodyfikowała zarówno warunki multirecydywy, jak też konsekwencje prawne. Za podstawę multirecydywy przyjęła popełnienie trzeciego, a nie jak dotychczas czwartego, umyślnego przestępstwa. Przede wszystkim zaś przyjęła inny krąg przestępstw za podstawę powrotności, zaliczając do nich: przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, przestępstwa zgwałcenia, kradzieży z włamaniem lub inne przestępstwa przeciwko mieniu, popełnione z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia. Znacznie złagodziła konsekwencje multirecydywy. Wprawdzie nadal sąd zobowiązany był do orzeczenia wobec multirecydywistów kary pozbawienia wolności, jednakże bez zaostrenia jej dolnej granicy, natomiast z możliwością przekroczenia górnej granicy ustawowego zagrożenia, ale nie więcej niż o połowę. Ustawa dopuściła ponadto możliwość zastosowania do multirecydywistów warunkowego zawieszenia wykonania kary, jeżeli zachodził „wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami (art. 73 § 3 kk.). Ostatnim wyrazem złagodzenia konsekwencji prawnych było zniesienie względnego zakazu stosowania wobec multirecydywistów warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, po odbyciu co najmniej trzech czwartych kary (art. 91 § 3 kk.). W świetle dokonanych zmian istotnie liberalizujących przepisy o recydywie, bezprzedmiotowy okazał się dotychczasowy przepis art. 61 kk., który został skreślony. Dodać jeszcze trzeba, że nowela przyjęła ważne uregulowanie w przechodnim przepisie art. 4, wprowadzające bardziej korzystne przesłanki warunkowego zwolnienia skazanych wcześniej recydywistów w warunkach określonych w art. 60 § 1 i § 2 kk.

Wskazane uregulowania w zakresie zasad karania recydywistów spotkały się generalnie z pozytywną oceną środowiska naukowego, aczkolwiek formułowano też pewne zastrzeżenia. Z aprobatą spotkało się przede wszystkim wydatne rozszerzenie granic oceny sędziowskiej, które zaznaczyło się nie tylko w odstąpieniu od obligatoryjnego zaostrenia kar przestępcom powrotnym, ale także w szeregu innych rozwiązaniach ustawy. Zwracano uwagę, iż nowe rozwiązania zwiększają możliwość indywidualizacji wymiaru kary wobec recydywistów⁴⁶². Uznano, że stanowią one niewątpliwie postęp w porównaniu z dotychczas obowiązującymi w tym przedmiocie rozwiązaniami⁴⁶³. Obiekcje i zastrzeżenia wysuwano natomiast w odniesieniu do zakresu liberalizacji przepisów o recydywie. Podnoszono, że zmiany

462 Por. A. Gubiński: Zmiany prawa karnego..., s. 17–18; K. Buchała: Niektóre zagadnienia nowelizacji prawa karnego, PIP 1996, nr 3, s. 4–6; J. Szumski: Zmiany w zasadach odpowiedzialności karnej recydywistów (w:) Kierunki i stan reformy..., s. 35.

463 Por. J. Szumski: Zmiany w zasadach odpowiedzialności..., s. 35.

wprowadzone nowelą stanowią chyba zbyt daleko idące złagodzenie konsekwencji wobec recydywistów. Wskazywano, że nastąpiło niemal zupełne wycofanie się z nadzwyczajnego zaostrzenia kary. Podkreślano, że swoboda sądu w zakresie wymiaru kary ma wprawdzie wiele zalet, ale tak liberalne ukształtowanie sankcji wobec recydywistów ma ten skutek, że znika w tych rozwiązaniach zupełnie element oddziaływania powściągliwego, który dla niektórych grup sprawców mógł mieć pewne znaczenie⁴⁶⁴.

Pozostałe zmiany wprowadzone do kk. przez ustawę z 1995 r. zmierzały w zasadzie do zaostrzenia odpowiedzialności karnej.

Reakcją ustawodawcy na rosnące zagrożenie przestępczością zorganizowaną było wprowadzenie nadzwyczajnego obostrzenia kary związanego z popełnieniem jakiegokolwiek przestępstwa w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu przestępstwo. W myśl nowego przepisu art. 58a kk. wobec sprawcy popełniającego jakiegokolwiek przestępstwo działając w zorganizowanej grupie lub związku, mającym na celu przestępstwo, sąd, wymierzając karę pozbawienia wolności mógł orzec tę karę w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Niezależnie od tego rozwiązania ustawa zmieniła brzmienie art. 276 § 1–3 kk., kryminalizując przynależność do zorganizowanej grupy przestępczej lub związku przestępczego i wprowadzając typy kwalifikowane zakładania takiej grupy (lub związku) albo kierowania nią⁴⁶⁵.

Kolejne zmiany kk. wyrażały się albo zmianą sankcji bez zmiany znamion danego typu czynu, albo istotną zmianą typu czynu, z którą w zasadzie wiązała się również zmiana sankcji⁴⁶⁶. Podwyższeniu uległa sankcja za: przestępstwo nielegalnego wyrabiania, gromadzenia lub przechowywania materiałów wybuchowych (art. 143 kk.); wymuszenie rozbójnicze (art. 211 kk.); zabór pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia (art. 214 § 1 kk.); czynną napaść na funkcjonariusza publicznego (art. 233 kk.); zmuszanie świadka, biegłego, tłumacza lub dopuszczenie się na te osoby, w związku z ich czynnościami, czynnej napaści (art. 253 kk.); nielegalne posiadanie lub wyrabianie broni, amunicji (art. 286 kk.). Zmiana typu czynu wyrażająca się w ustanowieniu nowych typów kwalifikowanych objęła następujące przestępstwa: wypadek komunikacyjny (art. 145 § 4 kk.); zabór pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia (art. 214 § 2 i 3 kk.); znęcanie się (art. 184 § 2 kk.). Jedyne zmiany łagodzące dotychczasowy rygorizm rozwiązania polegała na wprowadzeniu do przestępstwa rozboju (art. 210 § 1 kk.) „wypadku mniejszej wagi” zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 5⁴⁶⁷.

464 Por. T. Bojarski: Zakres zmian..., s. 19–20; T. Bojarski, J. Piórkowska–Flieger: Zmiany w kodeksie karnym..., s. 117–121.

465 Zob. E. Pływaczewski: Wybrane aspekty..., s. 176.

466 Por. K. Buchała, M. Szewczyk: Wprowadzenie (w:) Kodeks karny. Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, Kraków 1995, s. 17; T. Bojarski, J. Piórkowska–Flieger: Zmiany w kodeksie karnym..., s. 123–127.

467 Szerzej por. K. Buchała: Prawo karne a nowe formy..., s. 25–27; E. Pływaczewski: Wybrane aspekty..., s. 177–178; T. Bojarski, J. Piórkowska–Flieger: Zmiany w kodeksie karnym..., s. 124–127.

IV. Istotne zmiany, zmierzające do znacznego ograniczenia stosowania tymczasowego aresztowania wprowadziła ustawa z dnia 29.06.1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich⁴⁶⁸. Przede wszystkim radykalnie zmieniła podstawy tymczasowego aresztowania, w istotnym stopniu ograniczając ich zakres. Utrzymała dwie tradycyjne podstawy o charakterze czysto procesowym (art. 217 § 1 pkt 1 i 2 kpk.), natomiast usunęła z kodeksu powszechnie krytykowane podstawy pozaprosesowe, zezwalające na zastosowanie tymczasowego aresztowania z tego powodu, że oskarżonemu zarzucono czyn o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa bądź zbrodnię, lub działanie w warunkach powrotu do przestępstwa. Ponadto nowela zrezygnowała z tzw. obligatoryjnego aresztowania w postępowaniu sądowym. Równocześnie wprowadziła dwie nowe fakultatywne podstawy. Pierwsza – określona w art. 217 § 2 kpk. – przewidywała możliwość zastosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub umyślnego występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, lub skazanego przez sąd pierwszej instancji na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata. Ustawodawca przyjął, iż w takich przypadkach potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą. Druga podstawa (art. 217 § 3 kpk.) odnosiła się do tzw. aresztu prewencyjnego. Dopuszczała ona wyjątkowe stosowanie tymczasowego aresztowania, jeżeli zachodziła uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie popełni zbrodnię lub występki, o którym była mowa w § 2 art. 217 kpk., przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, a zwłaszcza, gdy oskarżony popełnieniem takiego przestępstwa groził.

Należy podkreślić, że przyjęte przez nowelę w art. 217 § 2 i § 3 kpk. rozwiązania w obrębie instytucji tymczasowego aresztowania niemal dosłownie odzwierciedlały propozycje rządowego projektu kpk., które następnie zostały wprowadzone do nowego kodeksu (art. 258 § 2 i § 3 kpk.). Nawiązywały też do propozycji rozwiązań wcześniej opracowanych projektów nowego kpk., przy czym zawsze powoływano się na analogiczną argumentację, uzasadniającą treść obu podstaw

468 Dz.U. nr 89, poz. 443. Trzeba odnotować, że zgodnie z przepisem przejściowym art. 11 ustawy, zmiany dotyczące wyłącznej kompetencji sądu do stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym miały wejść w życie po upływie rocznego *vacatio legis* (w pozostałym zakresie z dniem 1.01.1995 r.). Jednakże ustawa z dnia 1.12.1995 r. zmieniająca ustawę o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. z dnia 30.12.1995 r. nr 154, poz. 793) dokonała zmiany brzmienia art. 11, ustalając nową datę wejścia w życie, tj. 4 sierpnia 1996 r., tym razem odnoszącą się do chwili wejścia w życie wszystkich zmian dotyczących uregulowań instytucji tymczasowego aresztowania. W rezultacie wprowadzone zmiany obowiązywały od 4.08.1996 r.

tymczasowego aresztowania⁴⁶⁹. Warto w tym miejscu przytoczyć te argumenty, zwłaszcza, że oba przepisy stanowiły zasadnicze *novum* w unormowaniu tymczasowego aresztowania. W uzasadnieniu podstawy wprowadzonej w art. 258 § 2 kpk. (art. 217 § 2 noweli) wskazano, iż „Przepis ten opiera się na domniemaniu, że w takich wypadkach z reguły będzie zachodzić wysokie prawdopodobieństwo uchylenia się od wymierzenia mu (oskarżonemu/podejrzanemu – przyp. M.M.) surowej kary albo potrzeba z innych przyczyn zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego”. Do tych innych przyczyn uzasadniających konieczność zastosowania tymczasowego aresztowania Autorzy projektu zaliczyli „silne poruszenie opinii publicznej faktem popełnienia ciężkiego przestępstwa, którego charakter, sposób dokonania oraz tragiczne skutki wywołują powszechne wzburzenie i żądanie maksymalnego zabezpieczenia skuteczności wszczętego postępowania karnego. W takich warunkach – podnosili dalej projektodawcy – pozostawienie oskarżonego na wolności może wywołać niepokoje społeczne, a nawet akty samosądu na oskarżonym, zakłócając prawidłowy tok postępowania karnego”⁴⁷⁰. Jednocześnie w uzasadnieniu projektu zaakcentowano względny charakter domniemania i fakultatywność tymczasowego aresztowania na podstawie przepisu art. 258 § 2 kpk., a także „potrzebę zachowania dużego umiaru w sięganiu do tego najbardziej drastycznego środka zapobiegawczego”. Wprowadzenie drugiej podstawy tymczasowego aresztowania (art. 258 § 3 kpk. i art. 217 § 3 noweli), traktowanej jako „wyjątkowe odstępstwo od czysto procesowego charakteru środków zapobiegawczych”, uznano za wskazane z uwagi na to, że „organy ścigania karnego nie powinny pozostać beczynne oraz bezsilne w takich wypadkach, w których zachodzi poważna obawa, że oskarżony ponownie dokona ciężkiego przestępstwa, którego skutki mogą być już nieodwracalne dla osób nim dotkniętych, np. dokona poprzednio usiłowanego zabójstwa – kierując się silnym uczuciem zemsty, albo ponownie wywoła groźny w skutkach pożar”. Podkreślono ponadto, że podstawa ta znana jest także licznym ustawodawstwom europejskim i „Dopuszcza ją nawet Europejska Konwencja o Ochronie Praw i Podstawowych Wolności Człowieka (art. 5)”⁴⁷¹.

469 Por. Projekt Kodeksu postępowania karnego. Uzasadnienie (Redakcja z października 1990 r.), s. 35–36; Projekt Kodeksu postępowania karnego. Uzasadnienie (Redakcja z listopada 1992 r.), s. 28–30; Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu postępowania karnego (w:) Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1998, s. 420–421. Na temat regulacji podstaw tymczasowego aresztowania w ujęciu poszczególnych projektów kpk. zob. P. Kruszyński: Podstawy tymczasowego aresztowania – *de lege lata* i *de lege ferenda*, (w:) Wznowione zagadnienia procedury karnej. Księga ku czci Profesora Andrzeja Murzynowskiego, Warszawa 1997, St. lur. 1997, tom 33, s. 154–157.

470 Uzasadnienie..., s. 420–421. Pogląd ten uzyskał też akceptację w literaturze. (Szerzej por. m.in.: S. Wyciszczak: Tymczasowe aresztowanie w świetle zmian kpk., Prok. i Pr. 1995, nr 10, s. 56–57; A. Murzynowski: Refleksje na temat zmian w przepisach dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania, Prok. i Pr. 1997, nr 1, s. 17–19; W. Daszkiewicz (w:) W. Daszkiewicz, T. Nowak, S. Stachowiak: Proces karny. Część szczególna, Poznań 1996, s. 221–222; J. Grajewski (w:) J. Grajewski, E. Skrętowicz: Kodeks postępowania karnego z komentarzem, Gdańsk 1996, s. 174; P. Hofmański, S. Zablocki: Sąd Najwyższy czy pogotowie aresztowe, Rzeczpospolita 1996, nr 270. W późniejszym piśmiennictwie zob. P. Hofmański (w:) P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, red. P. Hofmański, Warszawa 1999, s. 945–946.

471 Uzasadnienie..., s. 420.

Prewencyjne tymczasowe aresztowanie nie spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem środowiska prawniczego⁴⁷². Nie było jednolite w tej kwestii stanowisko Zespołu prawa karnego procesowego. Niektórzy członkowie Zespołu wyrażali pogląd, iż należy dążyć do tego, aby tymczasowe aresztowanie stosowane było tylko w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, tymczasem wskazana podstawa dopuszcza realizację tzw. pozaprocesowej funkcji środków zapobiegawczych⁴⁷³. Należy odnotować, że postulaty zakreślenia szerszych podstaw tymczasowego aresztowania zgłaszali (głównie) przedstawiciele prokuratury, przedkładając w tym względzie – jak wskazuje J. Tylman – rzeczowe argumenty, które zwłaszcza na tle rosnącej groźnej przestępczości zasługiwały na uwzględnienie⁴⁷⁴.

Kolejną ważną zmianą wprowadzoną przez nowelę z 1995 r. było poddanie stosowania tymczasowego aresztowania kompetencji sądu (art. 210 § 1 kpk.). Prokurator uzyskał jedynie uprawnienie do uchylenia lub zmiany na łagodniejszy w postępowaniu przygotowawczym środka zapobiegawczego zastosowanego przez sąd (art. 213 § 2 kpk.)⁴⁷⁵.

Spośród innych zmian – ważnych w kontekście tematu pracy – odnotowania wymagają modyfikacje dotyczące terminów stosowania tymczasowego aresztowania, zmierzające do ograniczenia czasu trwania tego środka zapobiegawczego. W świetle nowego brzmienia art. 222 § 1–4 kpk. sąd mógł zastosować tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy nie można było ukończyć postępowania przygotowawczego w tym terminie, tymczasowe aresztowanie mógł przedłużyć – na wniosek prokuratora sąd właściwy do rozpoznania sprawy na okres do 6 miesięcy, a sąd wojewódzki lub apelacyjny na dalszy okres oznaczony, który jednak łącznie nie mógł przekroczyć roku. Zatem łączny czas tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym nie mógł przekroczyć jednego roku, natomiast do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji – nie mógł przekroczyć 1 roku i 6 miesięcy, a w sprawach o zbrodnie – 2 lat. Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd Najwyższy mógł dokonać przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na okres oznaczony, jeżeli konieczność taka zachodziła w związku z zawieszeniem postępowania karnego, przedłużającą się obserwacją psychiatryczną oskarżonego, wykonywaniem czynności dowodowych poza granicami kraju, celowym przewlekaniem przez podejrzanego zakończenia postępowania. Przyjęte rozwiązania wkrótce okazały się jed-

472 Por. na ten temat m.in.: A. Murzynowski: Refleksje na temat zmian..., s. 15–16; P. Kruszyński: Podstawy tymczasowego aresztowania..., s. 160–161; D. Dudek: Konstytucyjna wolność człowieka..., s. 295.

473 Uzasadnienie..., s. 420.

474 J. Tylman: Nowy kodeks postępowania karnego w świetle pierwszych jego ocen, PiP 1998, nr 9–10, s. 114.

475 Szerzej por. A. Murzynowski: Refleksje na temat zmian..., s. 8–13.

nak nazbyt rygorystyczne⁴⁷⁶. Ustawą z dnia 6.12.1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego⁴⁷⁷ rozszerzono przyczyny, w związku z którymi Sąd Najwyższy mógł przedłużyć okres trwania tymczasowego aresztowania, dodając: przedłużające się opracowywanie opinii biegłego, wykonywanie czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawłości, a także „inne istotne przeszkody, których organy prowadzące postępowanie nie mogły usunąć”.

Rozszerzenie przesłanek nadzwyczajnego przedłużenia maksymalnego okresu tymczasowego aresztowania spotkało się jednak z krytyką. A. Gaberle podnosił, że rozwiązania wprowadzone przez nowelę z 1995 r. z pełną świadomością zostały sformułowane tak wąsko, bez żadnej klauzuli ogólnej. Chodziło bowiem o uporządkowanie anormalnej sytuacji i zakończenie spraw, w których tymczasowe aresztowania trwały nawet kilka lat. W praktyce okazało się to trudne do zrealizowania⁴⁷⁸.

Warto w tym miejscu przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego, które zapewne miało duże znaczenie dla kształtowania praktyki stosowania tymczasowego aresztowania. W postanowieniu z dnia 24.01.1997 r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „wykładnia i stosowanie art. 222 § 2–4 kpk. muszą harmonizować z wynikającym z art. 5 ust. 3 Europejskiej Konwencji nakazem ograniczenia czasu trwania tymczasowego aresztowania do granic wyznaczonych przez rzeczywistą niezbędność na tle okoliczności konkretnej sprawy”⁴⁷⁹.

V. Trzeba też zasygnalizować, że w analizowanym okresie zostały dokonane ważne zmiany, prowadzące do zaostrzenia represji karnej, w zakresie uregulowania zagadnienia narkomanii⁴⁸⁰. Dotychczasowa ustawa o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. została zastąpiona ustawą z dnia 24.04.1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii⁴⁸¹, której charakterystycznym rozwiązaniem było wprowadzenie – zgodnie z wymogami ratyfikowanej przez Polskę w 1994 r. Konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, sporządzonej w Wiedniu 20.12.1988 r.⁴⁸² – kryminalizacji po-

476 W praktyce okazało się, że istnieje realna możliwość stwierdzenia przez Sąd Najwyższy braku podstaw do przedłużenia tymczasowego aresztowania w stosunku do ponad dwustu podejrzanych o najpoważniejsze przestępstwa, w tym pięćdziesięciu jeden – o zabójstwo. W tych przypadkach potrzeba przedłużenia tymczasowego aresztowania nie pozostawała w związku z powodami wymienionymi w przepisie art. 222 § 4 kpk. (Por. Ostrożnie z aresztem tymczasowym, Gaz. Praw. 1997, nr 24).

477 Dz.U. nr 155, poz. 757.

478 Zob. wypowiedź prof. A. Gaberle przytoczoną w artykule: Ostrożnie z aresztem..., s. 30.

479 Postanowienie SN w sprawie V KO 12/97 (OSN KW 1997, z. 3–4, poz. 31).

480 Zagadnienie to było przedmiotem licznych opracowań. Zob. w szczególności monografie: S. Redo: Narkomania. Aspekty prawnokarne i kryminologiczne, Toruń 1979; T. Hanausek, W. Hanausek: Narkomania. Studium kryminologiczno-kryminalistyczne, Warszawa 1976; J. Malec (red.): Problemy narkomanii. Materiały konferencji naukowej, cz. I, Warszawa 1985; także pod red. tego Autora: Problemy narkomanii, cz. II, Warszawa 1985; T.L. Chruściel, Ł. Korózs: Zapobieganie narkomanii w świetle polskiego prawa. Przepisy i objaśnienia, Warszawa 1988; J.J. Wąsik, M. Staniaszek (red.): Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie, Wrocław 1993; B. Hołyst: Narkomania a przestępczość, Warszawa 1993; K. Laskowska: Nielegalny handel narkotykami w Polsce, Białystok 1999; T.L. Chruściel, M. Preiss-Mysłowska: Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Warszawa 2000.

481 Dz.U. nr 75, poz. 465.

482 Dz.U. 1995 r., nr 115, poz. 69. (Zob. art. 3 ust. 1 pkt a (iii) oraz art. 3 ust. 2 konwencji).

siadania, wbrew przepisom ustawy, środków odurzających lub substancji psychotropowych (art. 48 ust. 1)⁴⁸³. Jednakże ustawa przyjęła też rozwiązanie, zgodnie z którym karalność przestępstwa posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych zostaje uchylona, jeżeli jego przedmiotem jest posiadanie nieznacznej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych na własny użytek (art. 48 ust. 4). Ponadto wprowadziła dwie postacie tego przestępstwa, mianowicie wypadek mniejszej wagi (art. 48 ust. 2) i typ kwalifikowany (art. 48 ust. 3). Z innych zmian, istotnych z punktu widzenia tematu pracy, należy wymienić wprowadzenie karalności czynności przygotowawczych do takich przestępstw, jak: przywożenie z zagranicy, wywożenie za granicę, przewożenie w transporcie środków odurzających, substancji psychotropowych, mlecza makowego lub słomy makowej; wprowadzenie do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych, mlecza makowego lub słomy makowej albo uczestniczenie w takim obrocie (art. 44 ust. 1). Spenalizowano także czynności przygotowawcze w odniesieniu do przestępstw stanowiących typy kwalifikowane wymienionych przestępstw (art. 44 ust. 2). Podwyższono z 3 miesięcy pozbawienia wolności do 6 miesięcy pozbawienia wolności dolną granicę ustawowego zagrożenia w przypadku przestępstwa polegającego na wprowadzeniu do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych, mlecza makowego lub słomy makowej albo na uczestniczeniu w takim obrocie (art. 43 ust. 1). Wprowadzono typ kwalifikowany przestępstwa udzielania środka odurzającego lub substancji psychotropowej małoletniemu lub nakłaniania małoletniego do użycia takiego środka lub substancji albo udzielania takiego środka lub substancji w znacznych ilościach innej osobie (art. 45 ust. 2). Wreszcie jako zbrodnię, zagrożoną karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 potraktowano przestępstwo polegające na udzielaniu, ułatwianiu użycia albo nakłanianiu do użycia środka odurzającego lub substancji psychotropowej małoletniemu, jeżeli sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej (art. 46 ust. 2).

VI. Równoległe z przemianami obowiązującego prawa karnego toczyły się prace nad całościową reformą prawa karnego. Po czerwcu 1989 r. zmieniono skład Komisji do Spraw Reformy Prawa Karnego, w tym jej Zespołu Prawa Karnego Materialnego i Wojskowego⁴⁸⁴, która przystąpiła do prac nie nad nowelizacją obowiązującego prawa, ale nad nową kodyfikacją karną⁴⁸⁵. Rezultatem prac Komisji

483 Bliżej por. K. Krajewski: W kwestii kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych, PiP 1992, nr 8, s. 49–57; także tego Autora: Czy i jak dokonać w ustawodawstwie polskim kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych? (Wokół seminarium Grupy Pompidou), Przeg. Sąd. 1994, nr 9, s. 44–58 oraz Problematyka kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych w świetle regulacji prawnomiędzynarodowych, PiP 1997, nr 1, s. 58–69; M. Filar: Przystępczość związana z narkotykami w Polsce (w:) Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik..., s. 330–336.

484 Zob. skład personalny Komisji (w:) K. Buchała: Prace nad nowym kodeksem karnym – próba podsumowania, PiP 1998, nr 9–10, s. 4.

485 W świetle nowych zadań Komisji, Komisja Reformy Prawa Karnego stała się Komisją Kodyfikacyjną Prawa Karnego. (Zob. A. Wąsek: Projekt kodeksu karnego a międzynarodowe standardy praw człowieka (w:) Problemy reformy prawa karnego..., s. 59).

były kolejne wersje projektu kk.⁴⁸⁶, z których pod dyskusję społeczną poddano projekt kk. w redakcji z 1994 r. wraz z uzasadnieniem. Jak podnosił K. Buchała, już pierwsza redakcja projektu kk. z marca 1990 r. „tworzyła konsekwentną całość zawierającą wizję nowej polityki...”. Kolejne wersje projektu przedstawiały modyfikację treści wcześniejszych propozycji, niekiedy jednakże znacznie odbiegając od ich pierwotnej redakcji⁴⁸⁷. W toku dalszych prac nad kodyfikacją karną dokonano kolejnych zmian projektu kk.⁴⁸⁸ Uchwalone dnia 6.06.1997 r. nowe kodyfikacje karne⁴⁸⁹ (kodeks karny, kodeks postępowania karnego, kodeks karny wykonawczy) weszły w życie z dniem 1.09.1998 r.⁴⁹⁰

VII. W świetle powyższych wywodów nasuwa się wniosek, że lata 1989–1997 przyniosły istotne zmiany legislacyjne w prawie karnym. Odzwierciedlały one różne kierunki rozwoju ustawodawstwa karnego, ale tendencja do osłabienia punitwności prawa karnego wydaje się być dominująca.

Bardzo wyraźnie zaznaczyła się ona w zmianach dokonanych ustawą z 1990 r., która m.in. zniosła specjalne środki penalne przewidziane dla recydywistów oraz karę dodatkową konfiskaty mienia, a także uchyliła przepisy określające tzw. wielką aferę gospodarczą i tzw. aferę celną i dewizową. Tendencja ta uległa wydatnemu pogłębieniu w połowie lat 90-tych, w wyniku niektórych zmian regulacji, jakie nastąpiły na mocy ustawy z 1995 r. Do złagodzenia represyjności prawa karnego prowadziły liczne posunięcia ustawodawcze. Dominowało w nich dążenie do poważnego rozszerzenia zakresu sędziowskiej swobody przy wyborze rodzaju i wymiaru kary oraz do ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności. W szeregu rozwiązań odstąpiono od reguł nakazujących schematyczne zaostrożenie kar, zwiększając możliwość indywidualizacji sędziowskiego wymiaru kary. Wprowadzono m.in. w miejsce obligatoryjnie orzekanej grzywny kumulatywnej – fakultatywność jej orzekania; zmieniono również obligatoryjność orzekania nawiazki – na fakultatywność; odstąpiono od nadzwyczajnego obostrzenia kary za występki o charakterze chuligańskim. Daleko idące zmiany wprowadzono w regulacjach dotyczących recydywy. W szczególności odstąpiono od obowiązku stosowania kary pozbawienia

486 Najpierw Zespół Prawa Karnego przedstawił projekt części ogólnej kk. (Projekt reformy kodeksu karnego. Część ogólna. Redakcja z 18.XII.1989 r.), następnie w marcu 1990 r. – projekt całego kk. (Projekt kodeksu karnego (przeznaczony do dyskusji środowiskowej), redakcja z dnia 5 marca 1990 roku). Kolejne wersje projektu kk. z uzasadnieniami pochodzą z lat 1990–1994 (Projekt kodeksu karnego. Redakcja z sierpnia 1990 r.; Projekt kodeksu karnego. Redakcja z listopada 1990 r.); Projekt kodeksu karnego. Redakcja z grudnia 1991 r.; Projekt kodeksu karnego. Redakcja z marca 1993 r.; Projekt kodeksu karnego. Redakcja z 1994 r.). Projekt kodeksu karnego z 1994 r. wraz z uzasadnieniem został opublikowany w formie wkladki do zeszytu nr 2 i 3 „Państwa i Prawa” z 1994 r. Pozostałe wersje projektu miały postać maszynopisów powielanych.

487 Szerzej por. K. Buchała: *Prace nad nowym kodeksem...*, s. 4–6.

488 Bliżej o przebiegu tych prac por. A. Bentkowski: *Bez politycznej rywalizacji*, PiP 1998, nr 9–10, s. 10–18.

489 Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks karny (Dz.U. nr 88, poz. 553); Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 89, poz. 555); Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. nr 90, poz. 557).

490 Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 6.06.1997 r. przepisów wprowadzających odpowiednio kk. i kpk. (Dz.U. nr 88, poz. 554 i nr 89, poz. 556) i art. 259 kkw. kodeksy miały wejść w życie z dniem 1.01.1998 r. Ustawą z dnia 12.12.1997 r. (Dz.U. nr 160, poz. 1083) dokonano przedłużenia *vacatio legis* całej kodyfikacji karnej do dnia 1.09.1998 r.

wolności i obligatoryjnego dwukrotnego podwyższenia dolnego progu w odniesieniu do recydywy specjalnej zwykłej. Zniesiono także zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary. Odmienne zdefiniowano recydywę specjalną wielokrotną, skreślając jednocześnie mechaniczne zaostrenie dolnej granicy kary, dopuszczając wyjątkowo możliwość zastosowania do multirecydywy warunkowego zawieszenia wykonania kary, a także znosząc względny zakaz stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Ponadto rozszerzono zakres orzekania kar nieizolacyjnych. Uelastyczniono i zliberalizowano model wykonywania kary grzywny, wprowadzając m.in. nową formę realizacji grzywny w postaci pracy społecznie użytecznej, a także modyfikując rozwiązania dotyczące zastępczej kary pozbawienia wolności.

Osobno odnotować trzeba niezwykle ważną zmianę w obrębie kar najsurowszych. Mianowicie ustanowiono moratorium na wykonywanie kary śmierci na okres 5 lat i w konsekwencji wprowadzono karę dożywotniego pozbawienia wolności, z możliwością warunkowego zwolnienia po odbyciu 25 lat kary.

Daleko idące zmiany osłabiające represyjność prawa karnego nastąpiły w drodze nowelizacji kpk. z 1995 r. w zakresie unormowania instytucji tymczasowego aresztowania. Nowe regulacje w istotnym stopniu ograniczyły ustawowy zakres stosowania tymczasowego aresztowania. Ograniczyły też maksymalny czas trwania tego środka zapobiegawczego. Wreszcie przekazały uprawnienia do jego stosowania do wyłącznej kompetencji sądu. Z pewnymi korektami rozwiązania te zostały następnie recypowane przez kodeks postępowania karnego z 1997 r.

Jednakże w analizowanym okresie wprowadzono również szereg zmian, które prowadziły do nasilenia punitywności prawa karnego. Trzykrotnie dokonana korektura ustawowych granic wymiaru kary grzywny i nawiązki (w 1990 r., 1992 r. i w 1995 r.), która nie zawsze mogła być wytłumaczona postępami inflacji, doprowadziła do ustawowego zaostrenia represji ekonomicznej. W kategoriach zaostrenia represyjności prawa karnego należy oceniać zmiany wprowadzone ustawą z 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego, charakteryzujące się rozszerzeniem zakresu kryminalizacji i wprowadzeniem względnie surowych konsekwencji prawnokarnych. Trzeba jednak podkreślić, że wprowadzone przez ustawę nowe regulacje zmierzały głównie do przystosowania przepisów prawa karnego do warunków gospodarki rynkowej i stanowiły odpowiedź ustawodawcy na nowe zjawiska w sferze obrotu gospodarczego. Do nasilenia represyjności prawa karnego prowadziły ponadto niektóre zmiany wprowadzone przez ustawę z 1995 r. Ważną zmianą było wprowadzenie do kk. instytucji nadzwyczajnego obostrzenia kary związanej z popełnieniem przestępstwa w zorganizowanej grupie lub w związku mającym na celu przestępstwo, a wraz z tą zmianą nadanie nowego brzmienia art. 276 kk., przez kryminalizację przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej lub związku przestępczego i wprowadzenie typów kwalifikowanych zakładania takiej grupy (lub związku) albo kierowania nią. Dalsze zmiany, których zakres obejmował przepisy

części szczególnej kk., znalazły wyraz w rozszerzeniu granic kryminalizacji poprzez wprowadzenie kilku typów czynów kwalifikowanych oraz w podwyższeniu zagrożeń ustawowych za niektóre przestępstwa.

Tendencja do zaostrzenia represji karnej ujawniła się jeszcze w nowych regulacjach przyjętych przez ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. Odzwierciedleniem jej była w szczególności kryminalizacja posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych, wyłączająca jednakże odpowiedzialność karłą za posiadanie nieznacznej ilości narkotyków na własny użytek.

1.8. Po roku 1997

I. Przed przystąpieniem do prezentacji kodyfikacji karnej z dnia 6.06.1997 r. w aspekcie nasilenia punitivności, warto zasygnalizować o pewnych znamienych wydarzeniach, które poprzedziły wejście w życie kodyfikacji, a których celem było niedopuszczenie do ich obowiązywania. Pierwsze związane było z przedłożonym Sejmowi w 1998 r. przez grupę posłów projektem ustawy epizodycznej o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu obywateli⁴⁹¹. Projekt ten zmierzał do zachowania dotychczas obowiązującego ustawodawstwa karnego proponując równocześnie wprowadzenie do niego nowych rozwiązań, drastycznie zwiększających represyjność prawa karnego m.in. przez: wprowadzenie specjalnego trybu postępowania w sprawach o niektóre przestępstwa, w ramach którego przewidziano m.in. możliwość wymierzenia bez względu na granice ustawowych zagrożeń kary śmierci lub kary dożywotniego pozbawienia wolności za zabójstwo (także w stosunku do 16-letnich sprawców), a kary pozbawienia wolności nie niższej od 5 lat lub kary 25 lat pozbawienia wolności – za inne zbrodnie (także za występki z art. 155 § 1 i z art. 157 § 1 kk.) oraz kary pozbawienia wolności od 3 lat do 15 lat – za inne występki; obligatoryjność konfiskaty mienia; obligatoryjność stosowania tymczasowego aresztowania. Przewidywał też generalne obniżenie granicy wieku odpowiedzialności karnej do lat 16, a także objęcie trybem postępowania karnego nieletnich po ukończeniu 13 roku życia. Przedstawione propozycje spotkały się jednak z ostrą krytyką środowiska prawniczego⁴⁹², w efekcie której autorzy projektu wycofali go z Sejmu w 1999 r. Drugie zdarzenie wiązało się z wniesionym do Sejmu w 1998 r. wnioskiem o wstrzymanie wejścia w życie nowych kodyfikacji na czas nieokreślony⁴⁹³. Wniosek ten został

491 Zob. Projekt. Ustawa z dnia ... 1998 r. o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu obywateli, Pal. 1998, nr 9–10, s. 219–225.

492 Por. Stanowisko Prezydium NRA w sprawie projektu Ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu obywateli, Pal. 1998, nr 9–10, s. 216–218; Uchwała Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego z 7 maja 1998 r. w sprawie projektu Ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu obywateli, PPK 1998, nr 18, s. 55–56. (Zob. także A. Zoll: Założenia politycznokryminalne kodeksu karnego w świetle wyzwań współczesności, PiP 1998, nr 9–10, s. 40; S. Waltoś: Nowa polska procedura karna a oczekiwania społeczne, PiP 1998, nr 9–10, s. 97).

493 Druk Sejmowy nr 45, III kadencja. Zob. także A. Bentkowski: Bez politycznej rywalizacji, PiP 1998, nr 9–10, s. 13–14.

odrzucony w pierwszym czytaniu. Należy zaznaczyć, że wspólną cechą obu wniosków było ich uzasadnienie. Otóż były one argumentowane w szczególności nadmierną liberalizacją nowego kodeksu karnego w obliczu wzrastającej gwałtownie przestępczości.

II. Do podstawowych założeń kodeksu karnego zaliczono:

- 1) konieczność przyjęcia przez nowe prawo karne nowej aksjologii odpowiadającej demokratycznemu państwu prawa, w którym prawo karne służy ochronie systemu podstawowych wartości i nie jest przede wszystkim instrumentem polityki;⁴⁹⁴
- 2) ochronę godności człowieka zarówno jako pokrzywdzonego, jak i sprawcy przestępstwa;
- 3) ochronę dóbr służących człowiekowi, jego rozwojowi i pokojowemu współżyciu z innymi ludźmi;
- 4) uznanie, że prawo karne może być tylko pomocniczym środkiem zapobiegania przestępczości, a jego efektywność uwarunkowana jest wieloma czynnikami;
- 5) odrzucenie założenia dominującego w powojennym prawie karnym, iż efektywność zwalczania przestępczości zależna jest w decydującym stopniu od surowości represji karnej;
- 6) wyznaczenie zakresu czynów karalnych oraz intensywności karania zgodnie z zasadą *ultima ratio* prawa karnego⁴⁹⁵.

W następstwie zmiany aksjologii leżącej u podstaw nowego prawa karnego, twórcy kodeksu przedstawili nowe założenia polityki karnej.

Uwzględniając negatywne doświadczenia polityki karnej w okresie PRL, a także nawiązując do protestu polskich karnistów przeciwko nadmiernej represyjnej polityce karnej oraz podjętych później prac nad reformą prawa karnego, twórcy kodeksu uznali za konieczne przede wszystkim usunięcie z prawa karnego nadmiernej, nie uzasadnionej racjonalnie punitywności. Jak podnosił K. Buchała „Projekt zmierza do wymuszenia takiej polityki kryminalnej, która byłaby zgodna z międzynarodowymi standardami oraz doprowadziłaby do zmniejszenia populacji więziennej do poziomu poniżej 100 przebywających w zakładach karnych na 100.000 mieszkańców, przy założeniu, że współczynnik przestępczości wzrośnie nawet do powyżej 3000 zameldowanych przestępstw na 100.000 mieszkańców”⁴⁹⁶. Za-

494 Zdaniem A. Wąska, uzasadnienie projektu kk. mylnie odżegnuje się od myśli, że nowe prawo karne mogłoby być „instrumentem polityki”. Czy chcemy, czy nie chcemy, prawo, także prawo karne było, jest i będzie także instrumentem polityki – głosi Autor. – Chodzi natomiast o to, aby tworzone przez nas prawo karne było „instrumentem polityki” odpowiadającej aksjologii demokratycznego państwa prawa, które zapewnia optymalną ochronę i rozwój praw człowieka. (A. Wąsek: Projekt kodeksu karnego a międzynarodowe standardy..., s. 60.).

495 Zob. Uzasadnienie do projektu kk. z 1994 r...., s. 3.

496 K. Buchała: System kar, środków..., s. 21.

mysłem autorów nowej kodyfikacji karnej było więc doprowadzenie do znacznego zredukowania liczby osób pozbawionych wolności⁴⁹⁷.

W związku z powyższym, podstawowym założeniem kodeksu w zakresie polityki karnej uczyniono stworzenie takiego systemu kar i środków karnych, w którym kara pozbawienia wolności byłaby traktowana jako *ultima ratio* w odniesieniu do drobnej i średniej przestępczości. Uznano, że w przypadku drobnej i średniej przestępczości podstawowym środkiem reakcji powinna być przede wszystkim grzywna, kara ograniczenia wolności, ewentualnie kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Jednocześnie przyjęto, że kara pozbawienia wolności jest środkiem koniecznym, który powinien być stosowany wobec sprawców przestępstw niebezpiecznych dla porządku prawnego, gdy inne kary i środki karne nie są w stanie spełnić zadań kary. Ponadto wyraźnie zaakcentowano potrzebę wprowadzenia do prawa karnego takich instrumentów karnoprawnych, które umożliwiłyby rozwiązywanie konfliktu społecznego powstałego w wyniku popełnienia przestępstwa przez naprawienie szkody lub zapobieżenie zniszczeniu dobra⁴⁹⁸. W kwestii kary śmierci uznano, że stosowanie tej kary nie jest usprawiedliwione, a funkcję zabezpieczenia społeczeństwa przed najgroźniejszymi przestępcami może skutecznie przejąć kara dożywotniego pozbawienia wolności⁴⁹⁹.

Owe założenia nowej polityki karnej znalazły wyraz w licznych rozwiązaniach kodeksu karnego, dotyczących zarówno środków reakcji karnoprawnej, zasad ich stosowania, jak też sankcji karnych⁵⁰⁰. Zgodnie z intencją twórców kodeksu mają one umożliwić prowadzenie racjonalnej⁵⁰¹, wyrażającej współczesne tendencje, polityki karnej. Jednocześnie autorzy kodeksu podnosili, że przyjęty system sankcji „wcale nie osłabia ochrony porządku prawnego, choć oznacza rezygnację w polityce kryminalnej z dominacji kary pozbawienia wolności, zwłaszcza nadmiernie surowej, na rzecz innych kar i środków./.../ Represyjna polityka kryminalna operująca surowymi karami pozbawienia wolności, mającymi rekompensować niedostatek wykrywalności przestępstw, jest bowiem w zasadzie bezskuteczna, a przy tym bar-

497 Szerzej por. A. Zoll: Założenia politycznokryminalne kodeksu karnego..., 47.

498 Szerzej por. A. Zoll: Założenia polityki karnej..., s. 10–11; także tego Autora: Założenia politycznokryminalne..., s. 47–49; A. Marek: Nowy Kodeks karny–geneza i podstawowe założenia, MoP 1997, nr 9, s. 343–345 oraz Nowy kodeks karny – zasady odpowiedzialności, nowa polityka karna, MoP 1997, nr 12, s. 474–475.

499 Uzasadnienie..., s. 22–23.

500 Poza zakresem rozważań pozostawiono charakterystykę propozycji rozwiązań projektu kk., albowiem w zdecydowanej większości zostały one przyjęte przez kk. z 1997 r., którego uregulowania będą przedmiotem analizy w dalszej części pracy. Bliżej na temat propozycji projektu w zakresie prawnokarnych konsekwencji popełnienia czynu zob. w szczególności: Uzasadnienie..., s. 21–52i 59; K. Buchała: Założenia modelu sankcji..., s. 38–45; także tego Autora: System kar, środków..., s. 21–30; A. Zoll: Założenia polityki karnej..., s. 7–11.

501 Jak podnosił K. Buchała, „.../racjonalizacja wymaga generalnie i konkretnie bilansowania korzyści z ujemnymi efektami stosowania danych środków polityki kryminalnej oraz wyboru tego środka zapewniającego pożądaną efekt, który jest związany z minimum ujemnych skutków społecznych. Te korzyści to zapobieganie powrotowi do przestępstwa lub odpowiednie kształtowanie opinii społecznej stabilizujące system norm. Ujemne następstwa to suma kosztów społecznych stosowania środków polityki kryminalnej. Należą do nich w związku z karami pozbawienia wolności nie tylko koszty budowy i utrzymania więźniów, lecz także transportu więźniów, a więc pośrednio policji, następstwa rozbitcia rodzin, cierpienia samych skazanych, a często też ich demoralizacja, a co najmniej stygmatyzacja”. (K. Buchała: System kar, środków..., s. 21).

dzo kosztowna, powoduje nadto wiele ujemnych następstw społecznych, nie wyłączając generowania zjawisk kryminogennych”⁵⁰².

Trzeba zaznaczyć, że w toku dyskusji nad kolejnymi wersjami projektu kk. poważne kontrowersje w doktrynie⁵⁰³ wzbudził zakres proponowanej liberalizacji prawa karnego. Pojawił się zarzut nadmiernej liberalizacji tego prawa, nieuzasadnionej w okresie wzrostu zagrożenia przestępczością⁵⁰⁴. Zdaniem krytyków projektu kk. liberalizacja przejawiała się nie tylko w propozycji rezygnacji z kary śmierci oraz konfiskaty mienia, ale także w obniżeniu dolnych i górnych granic zagrożenia karą pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa. Jej wyrazem były również liczne inne propozycje zmian, takie jak: poszerzenie zakresu sankcji alternatywnie określonych, wprowadzenie sankcji bez pozbawienia wolności, zwiększenie możliwości stosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego i warunkowego zawieszenia wykonania kary, rozszerzenie możliwości stosowania zamiast kary – innych środków karnych⁵⁰⁵. Zwracano uwagę, że daleko idące złagodzenie odpowiedzialności karnej stworzy możliwość osłabienia ochrony porządku prawnego i pogorszenia stanu bezpieczeństwa publicznego. Głoszono, że liberalizacja jest zasadniczą cechą projektu, że tylko wyjątkowo projekt przewiduje zaostrzenie sankcji karnych⁵⁰⁶.

Krytyczne wypowiedzi dotyczące nadmiernego liberalizmu projektu kk. spotkały się z polemiką głównych jego autorów⁵⁰⁷, w opinii których kierunek zmian stopnia represyjności prawa karnego wyrażał się w racjonalizacji tego prawa, a nie tylko w liberalizacji⁵⁰⁸. K. Buchała podnosił, iż „obowiązujący system sankcji musi być zliberalizowany, aby utracił cechy systemu właściwego dla totalitarnego państwa, bez pewnych korekt sankcji (oraz likwidacji, modyfikacji i wprowadzenia no-

502 Uzasadnienie..., s. 34.

503 Ocena krytyki nowego kk. (także projektu kk.) była przedmiotem wnikliwej analizy, toteż nie zachodzi potrzeba jej bliższej charakterystyki.

Na ten temat por. W. Wróbel: Wokół krytyki nowego kodeksu karnego, PiP 1998, nr 9–10, s. 51–64; M. Mozgawa, J. Szumski: Kodeks karny w ocenie doktryny i publicystyki, (w:) Racjonalna reforma prawa karnego, red. A. Zoll, Warszawa 2001, s. 21–44; A. Wąsek: Propozycje zmian kodeksu karnego z 1997 roku po roku jego obowiązywania (w:) Racjonalna reforma prawa karnego..., s. 45–60.

504 Zob. w szczególności: W. Mąciór: W sprawie reformy prawa karnego, PiP 1991, nr 10, s. 94–96; także tego Autora: O usiłowaniu reformowania prawa karnego, PiP 1992, nr 10, s. 94 oraz: Projekt nowelizacji prawa karnego, Jurysta 1995, nr 2, s. 4; Założenia polityki karnej w projekcie kodeksu karnego z 1995 r., Przeg. Sąd. 1996, nr 9, s. 70–71; S. Łagodziński: O projekcie kodeksu karnego – wybrane uwagi krytyczne, PiP 1994, nr 10, s. 85–86. Por. także K. Daszkiewicz: Kodeks karny z 1997 roku. Uwagi krytyczne, Gdańsk 2001. (Należy zwrócić uwagę, że w opracowaniu tym m.in. zostały zamieszczone liczne wypowiedzi Autorki książki publikowane wcześniej na łamach piśmiennictwa prawniczego. W dalszej części pracy będą przytaczane poszczególne publikacje).

505 Por. W. Mąciór: Projekt nowelizacji..., s. 4. Z kolei S. Łagodziński dostrzegał przejawy łagodzenia odpowiedzialności karnej m.in. w następujących propozycjach projektu: w generalnym obniżeniu progów zagrożenia karnego za przestępstwa; liberalizacji odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa usiłowanego; rozszerzeniu zakresu orzekania kar wolnościowych za przestępstwo o niskim i średnim ciężarze gatunkowym; zrezygnowaniu z obligatoryjnych obostrzeń wymiaru kary (dolnego progu ustawowego jej zagrożenia). Zob. S. Łagodziński: O projekcie kodeksu karnego..., s. 86.

506 Zob. W. Mąciór: Założenia polityki..., s. 70–71. Kilkadziesiąt zarzutów wobec projektów wysunęła K. Daszkiewicz. (Por. K. Daszkiewicz: Kodeks karny z 1997 roku. Uwagi..., s. 36–44).

507 Zob. A. Zoll: O reformie prawa karnego. (W odpowiedzi W. Mąciórowi), PiP 1992, nr 1, s. 95–99; K. Buchała: O projekcie kodeksu karnego – wybrane uwagi polemiczne. (W związku z artykułem S. Łagodzińskiego), PiP 1995, nr 2, s. 75–84.

508 Por. A. Zoll: O reformie prawa karnego..., s. 98; K. Buchała: O projekcie kodeksu karnego..., s. 76 i 78.

wych typów) osiągnięcie tego celu jest niemożliwe. Projekt faktycznie racjonalizuje system sankcji oraz zasady ich orzekania, co oznacza niekiedy ich zliberalizowanie”⁵⁰⁹.

III. Charakterystykę zmian stanu prawa karnego w następstwie uchwalenia kodeksu karnego z 1997 r. rozpocząć wypadnie od kwestii obniżenia wieku odpowiedzialności karnej nieletnich sprawców najcięższych przestępstw. Kodeks utrzymał dotychczasową zasadę odpowiedzialności karnej za czyny zabronione popełnione po ukończeniu 17 lat (art. 10 § 1)⁵¹⁰, ale w porównaniu do kk. z 1969 r. obniżył do 15 lat granicę wieku, od której nieletni sprawcy, w przypadku spełnienia szczególnych warunków określonych w art. 10 § 2 kk., mogą podlegać odpowiedzialności karnej⁵¹¹. W uzasadnieniu projektu kk. wskazano, iż za takim obniżeniem przemawia stopień zagrożenia społeczeństwa ze strony zdemoralizowanych, często bardzo brutalnych sprawców⁵¹².

W doktrynie problem granicy wieku odpowiedzialności karnej od początku prac nad nowym kk. wywoływał kontrowersje. Warto przypomnieć, że wcześniejsze propozycje projektu kk. (w redakcjach z lat 1989–1994) nie przewidywały zmian granicy wieku odpowiedzialności karnej. Pomimo tego zachowanie stanu prawnego w tym zakresie uznano ówczas za niewłaściwe. Powołując się na wyniki badań i zapatrywania kryminologów postulowano wyznaczenie granicy odpowiedzialności karnej na 18 lat⁵¹³. W 1994 r., niekorzystne zmiany w zakresie przestępczości nieletnich, w tym wzrost liczby sprawców dokonujących przestępstw z użyciem przemocy, spowodowały zakwestionowanie przez Ministerstwo Sprawiedliwości dotychczasowych rozwiązań dotyczących odpowiedzialności karnej nieletnich i zgłoszenie propozycji obniżenia granicy wieku do 15 lat dla pełnej odpowiedzialności karnej nieletnich za popełnienie niektórych poważnych przestępstw, a także obligatoryjnego stosowania kary pozbawienia wolności wobec

509 K. Buchała: O projekcie kodeksu karnego..., s. 76.

510 Przejął też w zasadzie bez zmian rozwiązanie umożliwiające stosowanie środków wychowawczych, leczniczych albo poprawczych przewidzianych dla nieletnich, wobec sprawcy, który popełnił występki po ukończeniu 17 lat ale przed ukończeniem 18 lat (zob. art. 10§4 kk.).

511 Należy podkreślić, że możliwość orzeczenia wobec nieletniego kary kryminalnej, aczkolwiek wyjątkowo, przewiduje również ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich z dnia 26.10.1982 r. (Dz.U. nr 35, poz. 228 z późn. zm.) w sytuacji określonej w przepisie art. 13 i art. 94 ustawy. (Por. K. Gromek: Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, Warszawa 2001, s. 140–150 i 411–412; A. Wąsek: Kodeks karny. Komentarz. Tom I (art. 1–31), Gdańsk 1999, s. 129–130).

512 Zob. Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego (w:) Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami. Kodeks karny. Kodeks postępowania karnego. Kodeks karny wykonawczy, Warszawa 1998, s. 123.

513 Uwagę zwraca m.in. stanowisko Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego, które w wydanej opinii z dnia 25.01.1989 r. w sprawie reformy prawa karnego postulowało: w wariantcie I – przyjęcie jako granicy odpowiedzialności karnej 18 lat i rezygnację z art. 9 § 2 i 3 kk.; w wariantcie II – wyznaczenie górnej granicy nieletności na 18 lat z utrzymaniem art. 9 § 2 kk., ograniczonym do zbrodni zabójstwa z wymogiem wymierzenia takiemu nieletniemu kary z zastosowaniem obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary; w wariantcie III – wyznaczenie górnej granicy nieletności na 18 lat, z utrzymaniem art. 9 § 2 kk. (Zob. Opinia Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego w sprawie reformy ustawodawstwa karnego z 21.1.1989 r., PPK 1990, nr 2, s. 89). Por. także: Z. Sienkiewicz: Uwagi o odpowiedzialności karnej nieletnich na tle projektu kodeksu karnego, PPK 1992, nr 2, s. 74–76; J. Szumski: O karaniu nieletnich – polemicznie, Pal. 1995, nr 7–8, s. 91–95; B. Czarnecka-Działuk, Z. Ostrianska, D. Wójcik: Zasady odpowiedzialności nieletnich wobec kodyfikacji karnej, PiP 1998, nr 9–10, s. 203 oraz powołana tam literatura.

osób w wieku 15 lat popełniających zbrodnie wymienione w art. 9 § 2 kk.⁵¹⁴. Propozycja ta spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem grupy kryminologów z Polskiej Akademii Nauk, którzy uznali, że „właściwym i skutecznym działaniem jest profilaktyka, a nie represja”. Zwrócili też uwagę na potrzebę lepszego wykorzystania istniejących środków wychowawczych i poprawczych wobec nieletnich sprawców. Podnosili, że stosowanie kary pozbawienia wolności wobec bardzo młodych ludzi, włącza ich w podkulturę przestępczą, rodzi agresję i bardzo utrudnia późniejsze ich funkcjonowanie na wolności⁵¹⁵. Jednocześnie w doktrynie podkreślono, że propozycje zmian zawarte w projekcie kk. (w redakcji z 1994 r. – przyp. M.M.) „należałoby uznać za program minimum oraz dyskutować raczej nad ich dalszą liberalizacją, zamiast poszukiwać sposobów zaostrzenia zasad odpowiedzialności nieletnich”⁵¹⁶. Należy zaznaczyć, że w piśmiennictwie spotkać też można było pogląd, iż dotychczasowe polskie uregulowania zasad postępowania z nieletnimi sprawcami przestępstw na tle uregulowań prawnych z państw o uznanych tradycjach demokratycznych jest wyjątkowo liberalne i proponowane zmiany ustawodawcze w zakresie możliwości stosowania kar wobec nieletnich nie byłyby czymś niezwykłym na tle innych państw europejskich. Głoszono również, że wcześniej czy później nastąpi obniżenie wieku odpowiedzialności karnej za poważne przestępstwa⁵¹⁷.

Przyjęte przez kk. rozwiązanie w zakresie granicy wieku odpowiedzialności karnej nieletnich, aczkolwiek odbiega od pierwotnych propozycji Ministerstwa Sprawiedliwości, nadal budzi kontrowersje⁵¹⁸. K. Buchała wskazuje, że obniżenie wieku odpowiedzialności karnej do 15 lat nastąpiło w cieniu propozycji „polityków, którzy szermując hasłem obrony zagrożonego przestępczością społeczeństwa, nieraz demagogicznie domagali się coraz surowszych ustaw karnych /.../ i nie ma szczególnych powodów, by z tych właśnie zmian dokonanych w pierwotnej wersji kodeksu karnego czynić szczególny powód do chwały”⁵¹⁹.

Obniżenie granicy wieku odpowiedzialności karnej nieletnich trzeba traktować jako wyraz nasilenia represyjności prawa karnego, chociaż rygoryzm przyjętego rozwiązania nieco zmniejsza się w obliczu odmiennego – od dotychczasowego – zakreslenia granic tej odpowiedzialności. Zgodnie z art. 10 § 2 kk. nieletni może

514 Przytaczam za: Naukowcy przeciw. Nieletni do więzienia?, Rzeczpospolita 1994, nr 145.

515 Zob. Naukowcy przeciw ...

516 J. Szumski: O karaniu nieletnich..., s. 95.

517 Por. L. Gardocki: Czy karać nieletnich?, Pal. 1994, nr 11, s. 75. Zob. także artykuł polemiczny: J. Szumski: O karaniu nieletnich..., s. 91 i n.

518 Zdaniem G. Rejman poddanie nieletnich odpowiedzialności karnej w przypadku popełnienia przez nich groźnych przestępstw po osiągnięciu 15-tego roku życia, nie zostało rozwiązane prawidłowo. Wyniki badań pedagogicznych i psychologicznych wskazują, że pozbawienie człowieka wolności w młodym wieku, nie zezwała na pozytywne ukształtowanie się jego osobowości przez brak możliwości stałego wyboru w okresie wzrastania. W ocenie tej Autorki rozwiązanie art. 10 kk. ciąży na kodeksie karnym, zwłaszcza, że zostało podjęte bez głębszych badań i konsultacji ze specjalistami z zakresu prawa nieletnich, pod wyraźnym wpływem głośnych i groźnych przestępstw przez nich popełnionych. (G. Rejman: Wprowadzenie (w:) E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 13–14).

519 K. Buchała: Prace nad nowym kodeksem..., s. 8. Zob. też A. Wąsek: Kodeks karny. Komentarz..., s. 132.

ponosić odpowiedzialność karną w przypadku popełnienia takiego przestępstwa, jak: zamach na życie Prezydenta RP, zabójstwo w typie podstawowym lub kwalifikowanym, umyślny ciężki uszczerbek na zdrowiu, umyślne spowodzenie katastrofy, zamach terrorystyczny na statek wodny lub powietrzny, umyślne spowodzenie katastrofy, zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem lub popełnione wspólnie z inną osobą, wzięcie lub przetrzymywanie zakładnika, rozbój. Katalog czynów kodeks określił enumeratywnie. Do przesłanek odpowiedzialności karnej wprowadził nową przesłankę, mianowicie „stopień rozwoju sprawcy”. Równocześnie obniżył ustawowy wymiar kary do dwóch trzecich górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przypisane nieletniemu przestępstwo, a także zachował możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 10 § 3kk.). Ponadto wobec nieletniego wyłączył możliwość wymierzenia kary dożywotniego pozbawienia wolności (art. 54 § 2 kk.). Ważną nowością było ustanowienie specjalnej dyrektywy wymiaru kary dla nieletnich. Prymat uzyskała prewencja indywidualna orzekanej kary, a w jej obrębie wychowania nieletniego (art. 54 § 1 kk.). Poza wskazanymi złagodzeniami odpowiedzialności karnej nieletnich należy również mieć na uwadze złagodzenie sankcji, jakie nastąpiło w odniesieniu do niektórych przestępstw, warunkujących odpowiedzialność nieletnich na zasadach kk.⁵²⁰ W doktrynie wyrażono pogląd, że „skorzystanie w takich sytuacjach z możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary jak również obligatoryjne obniżenie górnej granicy ustawowego zagrożenia, będzie decydowało o dalszym złagodzeniu odpowiedzialności karnej, wskazując na bardzo szeroki zakres liberalizacji odpowiedzialności karnej”⁵²¹.

Wydaje się, że sumaryczna ocena zmian uregulowań dotyczących odpowiedzialności karnej nieletnich nie może być tak jednoznaczna. O ile zasadny jest wniosek, iż zmiany wprowadzone przez kk. w zakresie odpowiedzialności karnej nieletnich między 16–tym a 17–tym rokiem życia oznaczają złagodzenie represyjności prawa karnego wobec nieletnich, o tyle nowe rozwiązania umożliwiające pociągnięcie do odpowiedzialności karnej nieletnich między 15–tym a 16–tym rokiem życia trzeba uznać za uregulowanie restrykcyjne, bowiem stworzyło ono możliwość potraktowania młodszych nieletnich jak dorosłych w świetle prawa karnego.

Zasadnicze zmiany kodeks wprowadził w zakresie systemu środków reakcji prawnokarnej. Kodeks zrezygnował z tradycyjnego podziału kar na zasadnicze i dodatkowe, wyodrębniając „kary” i „środki karne”. Do kar zaliczył: grzywnę, ograniczenie wolności, pozbawienie wolności, 25 lat pozbawienia wolności i dożywotnie pozbawienie wolności (art. 32 kk.), natomiast do środków karnych większość dawnych kar dodatkowych (pozbawienie praw publicznych, zakaz zajmowania określonego

520 Obszerną analizę zakresu złagodneń kary wobec nieletnich ponoszących odpowiedzialność na zasadach określonych w kk. przedstawia praca K. Daszkiewicz: *Odpowiedzialność karna nieletnich (w świetle kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 r.)*, Pal. 1999, nr 1–2, s. 10–18. Zob. także J. Kochanowski: *Redukcja odpowiedzialności karnej...*, s. 32–33 i 122–123.

521 K. Daszkiewicz: *Odpowiedzialność karna nieletnich...*, s. 10.

stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej, zakaz prowadzenia pojazdów, przepadek przedmiotów, podanie wyroku do publicznej wiadomości), a także trzy nowe środki, tj. obowiązek naprawienia szkody, nawiązkę i świadczenie pieniężne (art. 39 kk.). Motywując tę zmianę, w uzasadnieniu projektu kk. podkreślono, że dawne nazwy „wiązały się z takim systemem sankcji, w którym tzw. kary dodatkowe mogły być wymierzone tylko obok kary pozbawienia wolności”. Tymczasem w nowym kodeksie istnieją dość szeroko zakrojone możliwości poprzestania na orzeczeniu środka karnego bez kary, co czyni ten środek niejako karą zasadniczą. W tym kontekście nazwa „kara dodatkowa” utraciła swój sens. Trzeba też mieć na uwadze, że w świetle nowego stanu prawnego zmieniły się niekiedy podstawy do orzeczenia środka karnego, np. świadczenie pieniężne może być orzeczone w przypadku odstąpienia od wymierzenia kary, czy np. w razie warunkowego umorzenia postępowania, które nie stanowi skazania. Ponadto w uzasadnieniu projektu kk. podnoszono, że zmiana nazwy „kara dodatkowa” na „środek karny”, ma wskazywać sędziemu, że środek karny powinien traktować jako środek racjonalnej polityki kryminalnej, którego celem jest naprawienie szkody, odebranie korzyści i zapobieżenie przestępstwu, a nie zwiększenie dolegliwości represji karnej⁵²². Kary w katalogu zostały uszeregowane według abstrakcyjnie ujętego stopnia dolegliwości od kary najłagodniejszej do najsurowszej. Podobnie kodeks zestawiał kary w alternatywnie określonych sankcjach związanych z poszczególnymi typami czynów zabronionych. Przez odwrócenie tradycyjnego układu kar (od najsurowszej do najłagodniejszej) ustawodawca zmierzał do ukierunkowania dokonywania przez sędziego wyboru rodzaju kary zgodnie z zasadą *ultima ratio* kary pozbawienia wolności⁵²³.

Na szczególne podkreślenie zasługuje eliminacja z katalogu kar kary śmierci. Twórcy kodeksu wyszli z założenia, że „kara ta nie da się pogodzić z zasadą godności człowieka i współczesnym systemem wartości”. Stwierdzili, że przeciwko karze śmierci przemawiają wyniki badań kryminologicznych, które dowiodły, iż nie jest ona w stanie odstraszać potencjalnych przestępców, że rezygnacja z kary śmierci nie prowadzi do wzrostu najcięższej przestępczości. Funkcje zaś zabezpieczenia społeczeństwa przed najgroźniejszymi przestępcami może skutecznie przejąć kara dożywotniego pozbawienia wolności i do pewnego stopnia kara 25 lat pozbawienia wolności. Wskazali ponadto, że rezygnacja z kary śmierci prowadzi do zgodności z Protokołem nr 6 do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Pod-

522 Szerzej na temat argumentów przemawiających za zmianą nazwy por. Uzasadnienie..., s. 136–137; T. Szymanowski: System kar, środków karnych i zabezpieczających oraz zasady ich orzekania w kk z 1997 r., PWP 1997, nr 16–17, s. 13–14. Zdaniem niektórych przedstawicieli środowiska naukowego różnica między karami a środkami karnymi ma charakter „bardziej formalny niż merytoryczny”. (Szerzej por. M. Szewczyk: System środków karnych w projekcie nowego prawa karnego (w:) Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga pamiątkowa ku czci prof. Mariana Cieślaka, red. S. Waltoś, Kraków 1993, s. 154–155. Zob. także M. Mozgawa, J. Szumski: Kodeks karny w ocenie doktryny..., s. 28).

523 Por. Uzasadnienie..., s. 137.

stawowych Wolności⁵²⁴. Pamiętać przy tym trzeba, że od 1995 r. trwało formalne moratorium na wykonywanie kary śmierci, a od 1988 r. – tzw. faktyczne moratorium. Tym niemniej niektórzy przedstawiciele środowiska naukowego uznali, że zniesienie kary śmierci jest przejawem nadmiernej liberalizacji odpowiedzialności karnej, a decyzja o rezygnacji z tej kary była przedwczesna i nieuzasadniona z punktu widzenia ochrony społeczeństwa przed najbardziej niebezpiecznymi przestępcami⁵²⁵.

W związku z abolicją kary śmierci kodeks utrzymał karę dożywotniego pozbawienia wolności, wprowadzoną do kk. z 1969 r. nowelą z 1995 r. Zadecydowały o tym: najwyższy ciężar zbrodni, za które została przewidziana, liczenie się ze społecznym odbiorem rezygnacji z kary śmierci oraz występująca wyjątkowo potrzeba trwałej eliminacji najbardziej niebezpiecznych przestępców⁵²⁶. W piśmiennictwie wyrażono pogląd, że wprowadzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności do nowego kodeksu karnego było „raczej wysoką ceną za zniesienie kary śmierci”, ale decyzję ustawodawcy oceniono jako racjonalną⁵²⁷. Jednocześnie przeciwko omawianej karze podnoszono szereg zarzutów, zwłaszcza natury kryminologicznej⁵²⁸. Wskazywano też, że chociaż kara dożywotniego pozbawienia wolności pozostaje w zgodzie z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka – o ile ustawa przewiduje możliwość warunkowego zwolnienia z tej kary – to w przyszłości nie jest wykluczone, że w miarę wzrostu poziomu poszanowania praw człowieka, standardy te ulegną zmianie przez uznanie kary dożywotniego pozbawienia wolności za okrutną i niehumanitarną⁵²⁹.

524 Uzasadnienie..., s. 137. Dnia 18.11.1999 r. Polska podpisała Protokół nr 6 do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, który zaczął obowiązywać po jego ratyfikacji. (Zob. Rzeczpospolita z dnia 19.11.1999 r. oraz Ustawa z dnia 14.04.2000 r. o ratyfikacji Protokołu nr 6 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dotyczącego zniesienia kary śmierci, Dz.U. nr 48, poz. 549).

525 Por. W. Maćgor: Kontrowersyjne prawo karne, PiŻ 1998, nr 32, s. 13; także tego Autora: Ani nowy, ani oryginalny, PiŻ z dnia 4.10.1997 r., s. 8 oraz: Protokół rozbieżności, PiŻ 2001, nr 4, s. 18–19. Zob. także: A. Bentkowski: Czy nowy kodeks karny bez kary śmierci?, Pal. 1994, nr 7/8, s. 140–141; J. Wąsik: Projekt „reanimacji” kary dożywotniego pozbawienia wolności (w:) Problemy reformy prawa karnego..., s. 189–190 i 194; także tego Autora: Uwagi do systemu kar zasadniczych w kodeksie karnym z 1997 roku (w:) Nowa kodyfikacja prawa karnego. Tom II, red. L. Bogunia, Wrocław 1998, s. 70–72; E. Pływaczewski, W. Cebulak: Capital Punishment in Poland: The Debate Continues, International Journal of Comparative and Applied Criminal Justice, Fall 2000. Vol. 24, s. 159–174.

526 Uzasadnienie..., s. 142.

527 Por. M. Mozgawa, J. Szumski: Kodeks karny w ocenie doktryny..., s. 29; J. Szumski: Problemy kary dożywotniego pozbawienia..., s. 17–18.

528 Zdaniem J. Szumskiego nie ma żadnych empirycznych dowodów potwierdzających ewentualne oddziaływanie odstrasżające kary dożywotniego pozbawienia wolności. Brak jest też podstaw do przypuszczeń, że zrezygnowanie z tej kary doprowadzi do wzrostu najpoważniejszych przestępstw. (Por. J. Szumski: Problemy kary dożywotniego pozbawienia..., s. 17). Na temat argumentów przemawiających przeciwko karze dożywotniego pozbawienia wolności i za tą karą zob. także: J. Wąsik: Stary kodeks nie był zły. Kara śmierci, 25 lat czy dożywocie?, PiŻ 1991, nr 16; także tego Autora: Projekt „reanimacji” kary..., s. 189–193; R. Zawłocki: Przeciw karze dożywotniego pozbawienia wolności w polskim prawie karnym, RPEiS 1996, nr 2, s. 110–121; L. Wilk: Kara dożywotniego pozbawienia wolności i problemy jej łagodzenia, PiP 1998, nr 6, s. 18–19; K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do k.k., t. 1, Zakamycze 1998, s. 309.

529 Por. P. Hofmański: Europejska konwencja praw człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego, Białystok 1993, s. 176–178; Z. Holda: Kara dożywotniego pozbawienia wolności (w świetle standardów ochrony praw człowieka), (w:) Standardy praw człowieka a polskie prawo karne, red. J. Skuipiński, Warszawa 1995, s. 171–176; J. Szumski: Problemy kary dożywotniego pozbawienia..., s. 10–13 i 18.

W kodeksie kara dożywotniego pozbawienia wolności występuje zawsze w alternatywie z karą pozbawienia wolności (o dolnej granicy ustawowego zagrożenia wynoszącej 8 lat lub 10 lat, lub 12 lat) oraz karą 25 lat pozbawienia wolności⁵³⁰. Kodeks nie traktuje kary dożywotniego pozbawienia wolności jako środka represji o charakterze „wyjątkowym”. Jednakże w świetle poglądu wyrażonego w uzasadnieniu projektu, kara ta powinna być stosowana wyjątkowo, jeżeli zachodzą szczególnie obciążające okoliczności⁵³¹. Tak jak poprzednio kodeks wyłączył możliwość orzekania kary dożywotniego pozbawienia wolności wobec sprawców, którzy w chwili czynu nie ukończyli 18 lat (art. 54 § 2 kk.) oraz ustanowił, że skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności sąd może warunkowo zwolnić po odbyciu 25 lat kary (art. 78 § 3 kk.), o ile będą spełnione pozostałe przesłanki warunkowego zwolnienia. Niezależnie od określenia bardzo wysokiego minimum odbycia kary dożywotniego pozbawienia wolności wymaganego do zastosowania warunkowego zwolnienia, kodeks stworzył ponadto podstawę do jego wydłużenia, przyjmując w art. 77 § 2, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd, wymierzając karę pozbawienia wolności, może wyznaczyć surowsze ograniczenia do skorzystania przez skazanego z warunkowego zwolnienia. W świetle stanowiska komentatora kk. wskazany przepis należy interpretować w oparciu o wyrażoną w art. 3 kk. zasadę humanitaryzmu i poszanowania godności człowieka – w tym kierunku, że wyznaczając surowsze ograniczenia niż przewidziane w art. 78 kk., sąd nie może w ogóle wyłączyć możliwości warunkowego zwolnienia, ani też nie może określić takiego zastrzeżenia warunku formalnego, które rażąco odbiegałoby od określonego w art. 78 § 3 kk. Według tego komentatora należy uznać, że przekroczenie 30 lat byłoby już naruszeniem normy zawartej w art. 3 kk.⁵³² Przyjęte przez kodeks uregulowanie wydatnie zwiększyło rygoryzm dotychczasowego rozwiązania. Spotkało się z krytyką środowiska naukowego. Zwracano uwagę, iż pozostaje ono w sprzeczności z zaleceniami Komitetu Ministrów Rady Europy z 1976 r., które rekomendują „sprawdzenie” każdego skazanego na karę dożywotniego więzienia, czy można zastosować wobec niego warunkowe zwolnienie, najpóźniej między 8 a 14 rokiem pozbawienia wolności i powtarzać je okresowo⁵³³. Podnoszono, iż brak określenia granicy przewidzianego w art. 77 § 2 kk. obostrzenia otwiera drogę do praktycznego wyeliminowania instytucji warunkowego zwolnienia w poszczeg-

530 Karą tą zostały zagrożone następujące zbrodnie: wszczynanie lub prowadzenie wojny napastniczej (art. 117 § 1), ludobójstwo (art. 118 § 1), zastosowanie środka masowej zagłady zakazanego przez prawo międzynarodowe (art. 120), zabójstwo chronionych prawem międzynarodowym osób, które poddały się, rannych, chorych, rozbitków, personelu medycznego lub osób duchownych, jeńców wojennych, ludności cywilnej obszaru okupowanego, zajętego lub na którym toczą się działania zbrojne (art. 123 § 1), zdrada główna (art. 127 § 1), zamach na życie Prezydenta RP (art. 134), zabójstwo typu podstawowego i jego postacie kwalifikowane (art. 148 § 1–3).

531 Szerzej na temat „wyjątkowego” charakteru kary dożywotniego pozbawienia wolności por. L. Wilk: Kara dożywotniego..., s. 21–22; J. Zagórski: Kara dożywotniego pozbawienia wolności – aspekty prawnokarne i penitencjarne, PiP 2000, nr 10, s. 77–80.

532 Zob. A. Zoll (w.): K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny..., s. 58–59 i 538.

533 Por. J. Zagórski: Kara dożywotniego pozbawienia..., s. 84; J. Szumski: Problemy kary dożywotniego pozbawienia..., s. 11–12; Z. Hołda: Kara dożywotniego pozbawienia..., s. 170; M. Mozgawa, J. Szumski: Kodeks karny w ocenie doktryny..., s. 29–30.

ólnych przypadkach skazania na dożywotnie więzienie⁵³⁴. Wskazywano też, że wyznaczenie przez kk. długiego minimum odbycia kary wymaganego przy warunkowym zwolnieniu, czyni przyjęte rozwiązanie najbardziej rygorystycznym wśród ustawodawstw zachodnioeuropejskich, w których owe minimum w zasadzie nie przekracza 15 lat⁵³⁵.

Kodeks karny utrzymał również karę 25 lat pozbawienia wolności, która, wcześniej uznana za „zawołowane dożywocie”, obecnie spotkała się z krytyką z uwagi na niczym nie uzasadnioną sztywność, stwarzającą problemy przy wymierzaniu kary za najpoważniejsze przestępstwa w przypadku współdziałania przestępczego⁵³⁶. Karą tą zostały zagrożone najcięższe zbrodnie. Także w przypadku kary 25 lat pozbawienia wolności kodeks wprowadził możliwość wyznaczenia przez sąd orzekający surowszego ograniczenia do skorzystania z warunkowego zwolnienia (art. 77 § 2 kk.).

Oceniając zmiany wprowadzone przez kk. w obrębie kar najsurowszych pod kątem punitywności, zauważyć trzeba, że nie miały one jednolitego charakteru. Z jednej strony zniesienie kary śmierci osłabiło represyjność prawa karnego, z drugiej strony – stworzenie możliwości zaostrzenia dotychczasowych, bardzo rygorystycznych, warunków stosowania przedterminowego zwolnienia z odbycia kary dożywotniego pozbawienia wolności i kary 25 lat pozbawienia wolności poważnie zaostrzyło prawnokarne konsekwencje w razie popełnienia przez sprawcę bardzo „ciężkiej” zbrodni.

Istotne zmiany nastąpiły w unormowaniach dotyczących kary pozbawienia wolności. W tym miejscu ograniczyć się trzeba do wskazania, że kodeks obniżył ustawową dolną granicę tej kary z 3 miesięcy do 1 miesiąca (art. 37 kk.). Godzi się przypomnieć, że kk. z 1969 r. podwyższył minimalny próg kary pozbawienia wolności z 1 tygodnia do 3 miesięcy. Rozwiązanie to motywowano ówczesną potrzebą ograniczenia stosowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności na rzecz kar wolnościowych lub innych nieizolacyjnych środków reakcji prawnokarnej. W praktyce okazało się, że kary krótkoterminowe pozbawienia wolności zostały zastąpione nie karami bez pozbawienia wolności, lecz dłuższymi karami pozbawienia wolności. Rzutowało to na zaostrzenie polityki karnej. W tej sytuacji, ustawodawca dążąc do zmiany ukierunkowania praktyki karania, obniżył dolną ustawową granicę kary pozbawienia wolności, która – jak się wydaje – może wpłynąć na ogólne obniżenie wymiaru tej kary.

Kara ograniczenia wolności wprowadzona do kk. z 1969 r. nie odegrała istotnej roli w polityce karnej. Nie wpłynęła na ograniczenie stosowania kary pozbawienia wolności. Pomimo to w nowym kk. została utrzymana. Pozostawienie jej argum-

534 Zob. J. Zagórski: Kara dożywotniego pozbawienia..., s. 84.

535 Zob. J. Szumski: Problemy kary dożywotniego pozbawienia..., s. 10 i 16.

536 Por. L. Tyszkiewicz: Co i jak zmienić w nowym kodeksie karnym, *Pal.* 1999, nr 12/2000, nr 1, s. 29–30.

entowano nie tylko potrzebą zachowania alternatywy w stosunku do krótkotermiowej lub nawet średnioterminowej kary pozbawienia wolności, ale także potrzebą zachowania alternatywy wobec grzywny, której orzeczenie byłoby niecelowe, bądź wyegzekwowanie – niemożliwe. Jednocześnie zmodyfikowano kształt prawny kary ograniczenia wolności. Kodeks przejął z pewnymi zmianami pierwszy i drugi wariant kary ograniczenia wolności, natomiast zrezygnował z wariantu trzeciego w związku z dezaktualizacją w systemie gospodarki wolnorynkowej formy kary polegającej na skierowaniu do zakładu pracy⁵³⁷. W wariantcie pierwszym m.in. zmniejszył pensum obowiązkowej pracy do 20–40 godzin w stosunku miesięcznym. Spośród rygorów związanych z ograniczeniem wolności (art. 34 § 2 kk.) wyeliminował zakaz pełnienia funkcji w organizacjach społecznych. Równocześnie obniżył ustawowy wymiar kary ograniczenia wolności, określając w granicach od 1 do 12 miesięcy (art. 34 § 1 kk.). Istotną nowością było nadanie karze ograniczenia wolności charakteru probacyjnego poprzez wprowadzenie możliwości oddania skazanego pod dozór oraz nałożenia na skazanego dodatkowych obowiązków⁵³⁸. Stworzenie możliwości nasycenia kary ograniczenia wolności elementami probacyjnymi zwiększyło stopień surowości kary ograniczenia wolności⁵³⁹. Uczyniło karę ograniczenia wolności bardziej dolegliwą. Jednocześnie zwiększyło prawdopodobieństwo orzekania kar zastępczych, bowiem uporczywe naruszenie orzeczonych obowiązków, jak również uchylanie się od ustanowionego dozoru uznane zostało za jedną z przesłanek uchylania się od odbywania kary ograniczenia wolności, którego konsekwencją stała się zamiana kary ograniczenia wolności na karę zastępczą (art. 65 § 1 i § 2 kkw.). Reguły orzekania kary zastępczej w nowym ustawodawstwie nie uległy zasadniczej zmianie. Kodeks karny wykonawczy przyjął jako zasadę zamianę kary ograniczenia wolności na karę grzywny, dopuszczając tylko wyjątkowo zamianę na zastępczą karę pozbawienia wolności⁵⁴⁰.

537 Należy zaznaczyć, że projekty nowego kk. z lat dziewięćdziesiątych rezygnowały z wielowariantowości kary ograniczenia wolności, proponując zachowanie tylko obowiązku pracy społecznie użytecznej. Miało to przybliżyć kształt prawny kary ograniczenia wolności do znanej wielu ustawodawstwom zachodnioeuropejskim *community service*. Jednakże w trakcie prac parlamentarnych przywrócono do kk. – w zasadzie powszechnie krytykowaną w doktrynie – postać kary ograniczenia wolności polegającą na potrąceniu części wynagrodzenia za pracę, naruszając w istocie koncepcję kary, przyjętą przez projektodawców. (Por. J. Wojciechowska: Kara ograniczenia wolności w świetle projektów kodeksu karnego i wykonawczego z 1991 r. (w:) *Problemy kodyfikacji...*, s. 184; M. Szweczyk: Kara pracy na cele społeczne na tle rozważań o przestępstwie i karze. Studium prawnoporównawcze, *Kra-ków* 1996, s. 206; M. Melezini: Koncepcja kary ograniczenia wolności w projekcie kodeksu karnego z 1994 r. (w:) *Z problematyki prawa karnego*, red. P. Hofmański, Białystok 1994, s. 11. Za zachowaniem tej postaci kary ograniczenia wolności opowiedział się A. Bentkowski. (Zob. A. Bentkowski: Kara ograniczenia wolności w projekcie kodeksu karnego (z listopada 1992 r.), *PIP* 1993, nr 8, s. 91 i n.).

538 Do obowiązków tych kodeks zaliczył: przeproszenie pokrzywdzonego, wykonywanie ciężącego na skazanym obowiązku łżenia na utrzymanie innej osoby, powstrzymanie się od nadużywania alkoholu lub używania środków odurzających, naprawienie szkody w całości lub w części albo uiszczenie świadczenia pieniężnego (art. 36 § 2 kk.).

539 Nadanie karze ograniczenia wolności charakteru środka probacyjnego spotkało się w doktrynie z licznymi uwagami krytycznymi. (Bliżej na ten temat por. J. Wojciechowska: Kara ograniczenia wolności..., s. 185–187; M. Melezini: Koncepcja kary ograniczenia wolności..., s. 22–28; J. Szumski: Kara ograniczenia wolności w nowym kodeksie karnym, *Prok. i Pr.* 1997, nr 10, s. 24–25; B. Kunicka-Michalska: W sprawie modelu kary ograniczenia wolności, *PPK* 1990, nr 1, s. 25; M. Szweczyk: Kara pracy na celu społeczne..., s. 209).

540 Bliżej na ten temat por. K. Postulski (w:) Z. Hołda, K. Postulski: *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 1998, s. 202–209; S. Paweła: *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1999, s. 202–207.

Szereg nowości kodeks wprowadził w unormowaniach dotyczących kary grzywny. Przede wszystkim w miejsce grzywny określanej kwotowo wprowadził tzw. system stawek dziennych⁵⁴¹. Podłożem zmiany modelu orzekania grzywny była negatywna ocena funkcjonowania tradycyjnego (kwotowego) sposobu określania grzywny⁵⁴². Nie bez znaczenia był też fakt, że sprawdzili się on w wielu krajach europejskich⁵⁴³. Trzeba podkreślić, że niewątpliwą zaletą systemu stawek dziennych jest umożliwienie daleko idącej indywidualizacji wymiaru kary w zależności od wagi czynu i stopnia zawinienia oraz statusu materialnego skazanego. Daje to większą możliwość różnicowania dolegliwości tej kary, orzekanej wobec sprawców podobnych przestępstw, ale o odmiennych możliwościach płacniczych. Ponadto oblige on stosujących prawo do szczegółowego badania sytuacji majątkowej i rodzinnej skazanego, pomaga lepiej dostrzec przypadki, w których orzeczenie grzywny jest niecelowe. Może też stanowić skuteczną zaporę przed fiskalizacją wymiaru sprawiedliwości⁵⁴⁴. Pomimo licznych zalet systemu stawek dziennych ustawodawca nie wprowadził tego systemu do całego obszaru prawa karnego. Zgodnie bowiem z art. 11 § 1 przepisów wprowadzających kk. grzywny przewidziane w ustawach szczególnych wymierza się według zasad przewidzianych w kodeksie, jednakże § 2 tego artykułu wyłączył stosowanie przepisu § 1 w odniesieniu do ustawy karnej skarbowej⁵⁴⁵, a także do wypadków, w których ustawa szczególna określa grzywnę kwotowo. Unormowanie to w piśmiennictwie uznano za ułomne. Podniesiono, że żadna z ustaw szczególnych nie przewiduje dyrektywy wymiaru grzywny kwotowej, co prowadzić może do sytuacji, w której teoretycznie rzecz biorąc orzeczenie tej kary będzie mogło następować bez uwzględnienia warunków majątkowych sprawcy⁵⁴⁶. Zachowanie modelu grzywny określanej kwotowo uznano – biorąc pod

541 Zob. szerzej M. Melezini: System wymiaru grzywien w nowym Kodeksie karnym, MoP 1998, nr 3, s. 90–92.

542 Por. J. Wojciechowska: Zastępcza kara pozbawienia wolności..., s. 42–54; B. Kunicka-Michalska: Polityka orzekania i wymiaru kary grzywny w latach 1982–1987, RPEIS 1989, z. 3, s. 82; M. Melezini: Zastępcza kara pozbawienia wolności w wypadku nieuiszczenia samoistnej grzywny, Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku, Prace Prawnicze 1990, nr 1, s. 231 i n.; także tej Autorki: Model wykonywania kary grzywny w prawie karnym sądowym i w prawie wykroczeń – stan obecny i propozycje zmian, SP 1992, z. 3–4, s. 142–156.

543 Uzasadnienie..., s. 137.

544 Por. zwłaszcza A. Spotowski: Grzywna dzienna, Gaz. Praw. 1981, nr 15–16; E. Pływaczewski: O grzywnie bez mitów..., s. 6; M. Melezini: W sprawie reformy kary grzywny, PPK 1993, nr 9, s. 16–17 oraz powołaną tam literaturę.

545 Należy zasygnalizować, że przed wejściem w życie kk., ustawodawca ustawą z dnia 3.07.1998 r. o zmianie ustawy karnej skarbowej (Dz.U. nr 108, poz. 682) wprowadził do ustawy karnej skarbowej jedynie dyrektywę wymiaru kary grzywny. Art. 10 § 2 uks. stanowił, że wymierzając karę grzywny organ orzekający uwzględni także dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Natomiast nowy kodeks karny skarbowy (zob. Ustawa z dnia 10.09.1999 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. nr 83, poz. 930) wprowadził dwa modele orzekania grzywny: system stawek dziennych w odniesieniu do kary grzywny orzekanej za przestępstwa skarbowe (art. 22 § 1 pkt 1 kks. i art. 23 § 1–3 kks.) oraz system kwotowy w odniesieniu do kary grzywny orzekanej za wykroczenia skarbowe (art. 47 § 1 kks. i art. 48 § 1–4 kks.). Szerzej na temat kary grzywny w świetle kks. por. J. Michalski: Komentarz do kodeksu karnego skarbowego. Tytuł I. Przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe, Warszawa 2000, s. 54–58 i 108–110; T. Grzegorzczak: Wprowadzenie (w:) Kodeks karny skarbowy. Nowa kodyfikacja, Warszawa 1999, s. 21–22.

546 Zob. J. Szumski (w:) M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek: Kodeks karny. Komentarz. Tom II, Gdańsk 1999, s. 15; także tego Autora: Uwagi o samoistnej karze grzywny, Prok. i Pr. 1999, nr 1, s. 10–11. Por. także J. Majewski: O niektórych wątpliwościach związanych z wykładnią przepisów dotyczących orzekania grzywny w nowym kodeksie karnym, Pal. 1998, nr 3–4, s. 9; W. Wróbel: Grzywna w nowym kodeksie karnym (w:) Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze, Warszawa 1998, z. 15, s. 66.

uwagę wysokość górnych sankcji niektórych przepisów ustaw szczególnych, które pozostały w mocy – za przejaw wiary ustawodawcy w skuteczność bardzo surowych kar grzywny⁵⁴⁷.

Kodeks ustanowił, że najniższa liczba stawek wynosi 10, zaś najwyższa 360, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 33 § 1). Odmienne liczby stawek zostały określone w kilku przepisach, przy czym dotyczą one tylko górnej granicy liczby stawek, która niekiedy jest niższa (np. w art. 221 kk. – do 180 stawek), niekiedy zaś wyższa (np. w art. 309 kk. – do 2000 stawek). Wyższe maksimum (do 540 stawek) kodeks określił też w przypadku wymierzenia kary łącznej (art. 86 § 1 kk.) oraz w przypadku nadzwyczajnego obostrzenia kary (art. 38 § 2 kk.). Wysokość jednej stawki dziennej kodeks wyznaczył w granicach od 10 zł do 2000 zł (art. 33 § 3 *in fine* kk.). W rezultacie ustawy wymiar kary grzywny zarówno samoistnej, jak i kumulatywnej wynosi w zasadzie od 100 zł do 720.000 zł, niekiedy może być podwyższony do 1 miliona 80 tysięcy zł, zaś w odniesieniu do grzywny kumulatywnej – do 4 milionów zł. Biorąc pod uwagę, że kk. z 1969 r. wyznaczał rozpiętość granic wymiaru kary grzywny samoistnej od 100 do 25.000 zł, a grzywny kumulatywnej – od 100 do 250.000 zł (art. 36 § 1 i 2 w brzmieniu ustawy z 1995 r.) trzeba uznać, że nowy kk., wydatnie podwyższając maksymalny wymiar kary grzywny, stworzył możliwość orzekania grzywny, której dolegliwość może być bardzo duża⁵⁴⁸.

Warto dodać, że kodeks zachował jedynie fakultatywną grzywnę wymierzaną obok kary pozbawienia wolności. Nadal jednak została utrzymana obligatoryjna grzywna kumulatywna w niektórych ustawach szczególnych⁵⁴⁹. Ponadto ustawodawca wprowadził nową samodzielną podstawę orzekania fakultatywnej grzywny kumulatywnej w części szczególnej kk., mianowicie przy przestępstwie zaboru pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia (zob. art. 289 § 4 kk.).

Nader ważną nowością odnoszącą się do wszystkich odmian grzywien było ustanowienie przez kodeks zasady, że grzywny nie orzeka się, jeżeli dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiszczy i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji (art. 58 § 2 kk.). Wprowadzenie niedopuszczalności orzekania nieściągalnej grzywny stanowi wyraz dążenia ustawodawcy do ograniczenia wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności, a także do nadania karze grzywny charakteru dolegliwości osobistej. Oczekuje się, że efektem przyjętego rozwiązania będzie w zasadzie wyeliminowanie orzekania grzywien „niecelowych”⁵⁵⁰.

547 Zob. K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny..., s. 313.

548 Jedynie w odniesieniu do kary grzywny kumulatywnej przewidzianej w art. 309 kk. nastąpiło – w porównaniu do stanu poprzedniego – obniżenie górnego pułapu grzywny.

549 Zob. np. art. 4 ust. 1, art. 5, 6 ust. 1 dekretu z dnia 24.06.1953 r. o uprawie tytoniu i wytwarzaniu wyrobów tytoniowych (Dz.U. nr 34, poz. 144 z późn. zm.); art. 20 ust. 1, art. 21, 22 ust. 1 art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 2.12.1993 r. o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy (Dz.U. nr 127, poz. 584); art. 38 ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 29.06.1995 r. o obligacjach (Dz.U. nr 83, poz. 420 z późn. zm.).

550 Przepis art. 58 § 2 kk. generalnie zasługuje na aprobatę. Można jednak mieć wątpliwości czy spełni on wyznaczoną przez ustawodawcę rolę. W piśmiennictwie słusznie zwraca się uwagę, że art. 58 § 2 kk. może nastęrczać liczne

W zakresie form wykonywania kary grzywny nowe ustawodawstwo generalnie zachowało dotychczasowy model realizacji grzywny, wprowadzając jednakże liczne modyfikacje⁵⁵¹. Najważniejszą zmianą było wydatne obniżenie górnej granicy kary zastępczej pozbawienia wolności (określonej poprzednio na 3 lata) do 12 miesięcy (przy liczbie stawek dziennych od 10 do 540 ramy czasowe kary zastępczej zawierają się w granicach od 5 dni do 9 miesięcy).

Ważne zmiany, liberalizujące dotychczasowe regulacje, nowe kodeksy (kk. i kpk.) wprowadziły w zakresie zasad zaliczania na poczet orzeczonej kary okresu pozbawienia wolności. Kodeks karny w art. 63 § 1 przyjął, że każde rzeczywiste pozbawienie wolności w sprawie (zatem nie tylko tymczasowe aresztowanie) zalicza się na poczet orzeczonej kary. Rozwiązanie to stanowiło znaczące rozszerzenie zakresu stosowania omawianej instytucji na przypadki np. zatrzymania, obserwacji w zakładzie psychiatrycznym, czy przetrzymywania przez dłuższy okres w jednostce policyjnej⁵⁵². Tak jak poprzednio kodeks przyjął, że okres rzeczywistego pozbawienia wolności podlega zaliczeniu na rzecz którejkolwiek kary orzeczonej za przestępstwo. Oczywiście jest, że w pierwszej kolejności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie podlega zaliczeniu na poczet kary pozbawienia wolności, dopiero w dalszej kolejności, w przypadku niewyczerpania całego okresu pozbawienia wolności zaliczenie następuje na poczet grzywny. Przepis art. 63 § 1 kk. ustalił prostą zasadę zaliczenia postanawiając, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności, zaokrąglony do pełnego dnia, odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, dwóm dniom kary ograniczenia wolności lub dwóm stawkom dziennym grzywny⁵⁵³. Nie mniej istotnym wyrazem rozszerzenia zakresu stosowania omawianej instytucji było dopuszczenie zaliczenia tymczasowego aresztowania odbytego w innej sprawie, w której postępowanie toczyło się równocześnie, nie tylko na poczet kary pozbawienia wolności, ale także na poczet każdej innej

trudności, chociażby w sytuacji, gdy grzywna jest jedyną karą przewidzianą w sankcji (zagrożenie takie występuje w niektórych ustawach szczególnych) albo gdy występuje w sankcji alternatywnej z karą ograniczenia wolności, której orzeczenie jest niemożliwe z uwagi na niezdolność sprawcy do wykonywania pracy, a brak jest podstaw do warunkowego umorzenia postępowania. Jak ma wówczas postąpić sąd? Wyraża się obawę, że omawiany przepis może okazać się „niemal martwą literą”. (W tej kwestii por. np. J. Szumski: Uwagi o samostojnej karze..., s. 16; J. Majewski: O niektórych wątpliwościach..., s. 9). Należy też mieć na uwadze, że pauperyzacja części społeczeństwa polskiego może generalnie wpłynąć na zakres stosowania kary grzywny, powodując zmniejszenie jej roli polityczno-kryminalnej.

- 551 Do najważniejszych zmian należy zaliczyć: wydłużenie terminu do dobrowolnego uiszczenia grzywny; zawężenie zakresu stosowania zastępczej formy wykonania kary grzywny w postaci pracy społecznie użytecznej jedynie do grzywny w wymiarze nie przekraczającym 100 stawek dziennych; wprowadzenie możliwości orzekania zastępczej kary pozbawienia wolności w odniesieniu do każdej grzywny bez względu na jej wymiar; wydatne obniżenie górnej granicy kary zastępczej pozbawienia wolności; wprowadzenie możliwości umorzenia nieuiszczonej grzywny bez względu na jej wymiar. (Szerzej por. Z. Świda (w:) T. Szymanowski, Z. Świda: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz. Ustawy dodatkowe. Akty wykonawcze, Warszawa 1998, s. 108–116; K. Postulski (w:) Z. Hołda, K. Postulski: Kodeks karny wykonawczy..., s. 132–168; S. Leleńtal: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 1999, s. 149–165).
- 552 Szerzej por. K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny..., s. 457–458; A. Marek: Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1999, s. 187–188; P. Hofmański: Zaliczenie tymczasowego..., s. 79–82.
- 553 Należy jednak zwrócić uwagę, że kodeks nie uregulował kwestii zaliczania okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej grzywny kwotowej, którą przewidują ustawy szczególne. (Zob. A. Kryżę, P. Niedziela, K. Petryna, T. Wirzman: Kodeksy karne do poprawki. Opracowanie sędziów warszawskich, Gaz. Sąd. 1999, nr 7–8, s. V; A. Wąsek: Propozycje zmian kodeksu karnego z 1997 roku..., s. 55).

kary, pod warunkiem wydania w tej innej sprawie prawomocnego wyroku uniewinniającego, umorzenia postępowania albo odstąpienia od wymierzenia kary (art. 417 kpk.).

Liczne zmiany dokonane zostały w zakresie środków związanych z poddaniem sprawcy próbie (rozdział VIII kk.).

W odniesieniu do warunkowego umorzenia postępowania (art. 66–68 kk.) ustawodawca powierzył kompetencje stosowania tej instytucji wyłącznie sądowi. Twórcy kodeksu stwierdzili w uzasadnieniu, że przekazanie tego środka do właściwości sądu zapewni „prowadzenie jednolitej polityki kryminalnej i częstsze sięganie do warunkowego umorzenia”⁵⁵⁴. W kodeksie znacznie poszerzono zakres stosowania warunkowego umorzenia postępowania. Wprawdzie kodeks utrzymał zasadę, że warunkowego umorzenia nie stosuje się, gdy przestępstwo zagrożone jest karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności (art. 66 § 2 kk.), ale wobec zliberalizowania sankcji w części szczególnej kk., krąg przestępstw, których zagrożenie dopuszcza stosowanie omawianego środka został rozszerzony. Ponadto nowością było przyjęcie przez kodeks drugiej granicy ustawowego zagrożenia jako jednej z przesłanek warunkowego umorzenia, dodatkowo rozszerzającej zakres jego stosowania. W świetle regulacji art. 66 § 3 kk. warunkowe umorzenie postępowania może być stosowane także w odniesieniu do przestępstw zagrożonych karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, jeżeli pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, sprawca naprawił szkodę lub pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody. W obu przypadkach muszą być zarazem spełnione przesłanki określone w art. 66 § 1 kk. W stosunku do poprzedniej regulacji, katalog tych przesłanek został zmodyfikowany. Kodeks wprowadził warunek, by wina i społeczna szkodliwość czynu nie były znaczne oraz złagodził przesłankę niekaralności sprawcy za przestępstwo, zawężając do niekaralności za przestępstwo umyślne. Pozostałe przesłanki nie uległy zmianie⁵⁵⁵.

554 Uzasadnienie..., s. 161.

555 Szerzej na temat przesłanek stosowania warunkowego umorzenia postępowania por. zwłaszcza: B. Kunicka–Michalska (w:) E. Bieńkowska, B. Kunicka–Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska: Kodeks karny. Część ogólna..., s. 1036–1074; A. Zoll (w:) K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny..., s. 481–488; A. Marek: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 202–206; M. Kalitowski (w:) M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek: Kodeks karny. Komentarz..., s. 169–175.

Przejawem nasilenia dolegliwości warunkowego umorzenia postępowania było wzmocnienie probacyjnego charakteru instytucji. Nastąpiło to przez wprowadzenie – w miejsce poręczenia – możliwości oddania sprawcy w okresie próby pod dozór (art. 67 § 2 kk.) oraz przez rozszerzenie obowiązków próby, które mogą towarzyszyć warunkowemu umorzeniu postępowania. Ponadto nasilenie rygorystyki warunkowego umorzenia postępowania nastąpiło w związku z możliwością łączenia tej instytucji z dwoma środkami karnymi, tj. świadczeniem pieniężnym oraz z zakazem prowadzenia pojazdów do lat 2 (art. 67 § 3 kk.). Bardziej liberalne rozwiązania w porównaniu do poprzedniego stanu prawnego kodeks wprowadził w zakresie podjęcia warunkowo umorzonego postępowania (zob. art. 68 § 1–3 kk.).

Szeroki zasięg, wydatnie liberalizujący dotychczasowy stan prawny, miały zmiany w odniesieniu do warunkowego zawieszenia wykonania kary. Przede wszystkim poważnie rozszerzono ustawowy zakres stosowania omawianej instytucji. Warunkowe zawieszenie wykonania kary objęło nie tylko karę pozbawienia wolności orzeczoną w wymiarze nie przekraczającym 2 lat⁵⁵⁶, ale także karę ograniczenia wolności⁵⁵⁷ oraz samoistną grzywnę⁵⁵⁸ (art. 69 § 1 kk.). Do przesłanek stosowania każdego warunkowego skazania kodeks zaliczył powzięcie przez sąd przypuszczenia, że warunkowe zawieszenie jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Natomiast zrezygnował z dotychczasowego warunku ograniczającego stosowanie omawianej instytucji, ujętego jako wzgląd na społeczne oddziaływanie kary. Zdaniem komentatorów kk., nie oznacza to jednak, że zastosowanie warunkowego skazania może nastąpić z pominięciem uwzględnienia potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Jednakże względy te będą brane pod uwagę przy wymierzaniu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w ra-

556 Należy odnotować, że wprowadzenie jednolitej górnej granicy 2 lat kary pozbawienia wolności, której wykonanie może być warunkowo zawieszane, w miejsce dotychczasowej granicy 3 lat w odniesieniu do przestępstw nieumyślnych, w zasadzie nie zmieniło normatywnego pola stosowania omawianej instytucji, bowiem kodeks generalnie obniżył sankcje za przestępstwa popełnione nieumyślnie.

557 Wprowadzenie dopuszczalności warunkowego zawieszenia wykonania kary ograniczenia wolności spotkało się z zasadną krytyką środowiska naukowego. W piśmiennictwie zwracano uwagę, że w związku z nadaniem karze ograniczenia wolności charakteru probacyjnego (zob. art. 36 § 2 kk.), w rzeczywistości jednym *novum* przy warunkowym zawieszeniu tej kary pozostaje możliwość orzeczenia kumulatywnej grzywny w maksymalnym wymiarze 90 stawek dziennych, czyli do 180.000 zł. Oznacza to przekształcenie wykonania kary ograniczenia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono, w środek represji ekonomicznej. Podnoszono też, że przyjęte rozwiązanie może prowadzić do paradoksu, gdyż kara ograniczenia wolności orzeczona z warunkowym zawieszeniem w połączeniu z grzywną może być bardziej dolegliwa, niż gdyby została efektywnie wykonana. Ponadto głoszono, że warunkowe zawieszenie wykonania kary ograniczenia wolności wypacza założoną przez projektodawców kryminalno-polityczną rolę kary ograniczenia wolności, która miała być alternatywą krótkoterminowej kary pozbawienia wolności oraz w pewnych przypadkach grzywny, natomiast nowa regulacja w większej mierze może stanowić alternatywę samoistnej grzywny niż krótkoterminowej kary pozbawienia wolności. (Szerzej por. J. Szumski: Kara ograniczenia..., s. 30. Zob. także K. Daszkiewicz: Warunkowe zawieszenie wykonania kary – propozycje zmian, Prok. i Pr. 2000, nr 11, s. 18–20).

558 Również wprowadzenie możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary grzywny samoistnej wywołało liczne kontrowersje. (Bliżej na ten temat zob. J. Skupiński: Warunkowe skazanie..., 1992, s. 344–345; także tego Autora: O zamiarze szybkiego uchwalenia..., s. 86; K. Daszkiewicz: Warunkowe zawieszenie wykonania..., s. 18–20; J. Szumski: Uwagi o samoistnej karze grzywny, Prok. i Pr. 1999, nr 1, s. 18–19.

mach ogólnych dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 § 1 kk.⁵⁵⁹ Kodeks utrzymał wprowadzoną do kk. z 1969 r. nowelą z 1995 r. regulację dopuszczającą stosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec recydywistów, zachowując względny zakaz stosowania omawianej instytucji do sprawcy, który popełnił przestępstwo w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej (art. 69 § 3 kk.). Ponadto wprowadził nową odrębną podstawę stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wobec sprawcy współpracującego z organami ścigania w ujawnieniu okoliczności popełnienia przestępstwa, w którego popełnieniu sprawca ten współdziałał (art. 60 § 3 kk.) lub innego przestępstwa (art. 60 § 4 kk.). W takim przypadku warunkowe zawieszenie obejmuje kary orzeczone w wyniku zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia, jeżeli ich wymiar nie przekracza 5 lat, przy czym okres próby może być określony w wymiarze 10 lat (art. 60 § 5 kk.). Złagodzenia te nie dotyczą jednak recydywistów wielokrotnych, określonych w art. 64 § 2 kk.

Należy wskazać, że w związku z wprowadzeniem nowych postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary kodeks przyjął, że warunkowe zawieszenie wykonania kary ograniczenia wolności lub grzywny następuje na okres próby od roku do 3 lat (art. 70 § 2 kk.), a skazanego na karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania można obciążyć zobowiązaniami takimi samymi jak przy warunkowym skazaniu na pozbawienie wolności. Wprowadził ponadto możliwość orzeczenia grzywny przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary ograniczenia wolności w wysokości do 90 stawek dziennych oraz określił wysokość grzywny – do 180 stawek dziennych – która może być orzeczona przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności (art. 71 § 1 kk.)⁵⁶⁰.

Wreszcie daleko idące zmiany dotyczyły ostatniego z trzech środków związanych z poddaniem sprawy próbie, a mianowicie warunkowego przedterminowego zwolnienia. W nowym stanie prawnym możliwość zastosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia została ograniczona wyłącznie do zasadniczej kary pozbawienia wolności⁵⁶¹. Kodeks przyjął, że jedyną materialną przesłanką stosowania omawianej instytucji jest pozytywna prognoza kryminologiczna (art. 77 § 1 kk.). Zgodnie z przeważającym poglądem doktryny ustawodawca zrezygnował z

559 Por. A. Zoll (w.): K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny..., s. 503; A. Marek: Komentarz..., s. 215; E. Bieńkowska (w.): E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska: Kodeks karny. Część ogólna..., s. 1110–1113. Zob. także J. Skupiński: Warunkowe skazanie..., s. 340–341; K. Daszkiewicz: Warunkowe zawieszenie wykonania..., s. 20.

560 Szerzej na temat omawianej instytucji por. A. Zoll (w.): K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny..., s. 502–527; A. Marek: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 213–228; E. Bieńkowska (w.): E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska: Kodeks karny. Część ogólna..., s. 1105–1166.

561 Wydaje się, że rezygnację z dotychczasowej możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia zastępczej kary pozbawienia wolności należy wiązać zarówno ze znacznym ograniczeniem przez nowe ustawodawstwo górnej granicy kary zastępczej pozbawienia wolności, jak również z wprowadzeniem elastycznego modelu realizacji kar nieizolacyjnych, w ramach którego wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolności traktowane jest jako ostateczność.

warunku „osiągnięcia celów kary” mimo niewykonania kary w całości⁵⁶², co należy traktować jako istotne rozluźnienie podstaw warunkowego zwolnienia. Liczne zmiany kodeks wprowadził w zakresie przesłanek formalnych. Jako zasadę przyjął, że warunkowe zwolnienie może nastąpić po odbyciu przez skazanego nie będącego recydywistą co najmniej połowy kary, nie mniej jednak niż 6 miesięcy (art. 78 § 1 kk.), natomiast w odniesieniu do skazanego w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 kk. – po odbyciu 2/3 kary, a skazanego w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 2 – po odbyciu 3/4 kary, w obu przypadkach nie wcześniej jednak niż po odbyciu roku kary (art. 78 § 2 kk.). Nastąpiło więc wydłużenie minimalnego okresu odbywania kary pozbawienia wolności wobec skazanych w warunkach powrotu do przestępstwa oraz skazanych, którzy z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu lub popełnili przestępstwo działając w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw (zob. art. 65 kk.). Ponadto kodeks zastrzył wymagania w odniesieniu do skazanych w warunkach recydywy specjalnej podstawowej. Kolejna zmiana, prowadząca do ograniczenia stosowania warunkowego zwolnienia, znalazła wyraz w rezygnacji przez ustawodawcę z uprzywilejowanego traktowania wymienionych w art. 91 § 2 d.kk. kategorii skazanych w zakresie ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Uzasadniając swoją decyzję twórcy kodeksu podnosili, że ustalenie niskich minimów (odbycie 1/3 kary) wynikało z założenia, iż wobec tych osób wymierza się „także surowe kary, według społecznego niebezpieczeństwa ich czynów, co koliduje obecnie z zasadą art. 3 i celami kary określonymi w art. 50 i 51. Dewaluowały one także orzeczenia sądu...”⁵⁶³. Wreszcie należy wspomnieć o regulacji liberalizującej zasady stosowania warunkowego zwolnienia, jako że art. 155 kkw. umożliwił rezygnację z ograniczeń formalnych (określonych w art. 78 i 79 kk.) stosowania warunkowego zwolnienia, jeżeli skazany na karę nie przekraczającą 3 lat pozbawienia wolności odbył co najmniej 6 miesięcy kary i korzystał z przerwy w wykonaniu kary przez okres nie krótszy niż rok⁵⁶⁴. Inne zmiany w zakresie warunkowego zwolnienia polegały m.in. na wydłużeniu minimalnego okresu próby z roku na 2 lata (art. 80 § 1 kk.); rezygnacji z instytucji poręczenia; poszerzeniu obligatoryjnego dozoru; wprowadzeniu możliwości udzielenia ponownego warunkowego zwolnienia z odbycia reszty tej samej kary (art. 81 kk.).

Daleko idące zmiany, związane z fundamentalnymi założeniami nowego kodeksu karnego, nastąpiły w odniesieniu do zasad wymiaru kary, w tym w ukształtowaniu tzw. ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary. Na czoło zmian stanu prawnego wysuwa się wprowadzona do kodeksu karnego (także do kodeksu kar-

562 Por. S. Lelental: Warunkowe przedterminowe zwolnienie w projekcie kodyfikacji karnej (w:) Problemy nauk penalnych. Prace..., s. 114–115 oraz powołane w tej pracy piśmiennictwo.

563 Uzasadnienie..., s. 119.

564 Szerzej na temat przyjętego w art. 155 kkw. rozwiązania por. T. Szymanowski (w:) T. Szymanowski, Z. Świda: Kodeks karny wykonawczy..., s. 354–356; A. Marek: Komentarz do kodeksu karnego..., s. 234–235; K. Postulski (w:) Z. Hołda, K. Postulski: Kodeks karny wykonawczy..., s. 342–344.

nego wykonawczego) zasada humanitaryzmu⁵⁶⁵, która – stanowiąc odbicie konstytucyjnej zasady humanitaryzmu ujętej w art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji⁵⁶⁶ – nakazuje stosowanie kar oraz innych środków przewidzianych w kodeksie „z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka” (art. 3 kk.). W kodeksie zasada ta została zamieszczona wśród wiodących zasad odpowiedzialności karnej, z czym wiązać należy nadanie jej przez ustawodawcę roli naczelnej dyrektywy wymiaru kar i środków przewidzianych w prawie karnym. Oznacza to, że inne dyrektywy wymiaru kary nie mogą usprawiedliwiać wymierzenia kary niehumanitarnej, lub naruszającej godność człowieka⁵⁶⁷.

Kodeks karny określając ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary przedstawił odmienne ich ujęcie od dotychczasowego. W art. 53 § 1 kk. przyjął, że sąd wymierza karę „/.../ bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa”. Ustawodawca zrezygnował z konkurencyjności poszczególnych dyrektyw wymiaru kary, traktując je komplementarnie. Przyjął, że w procesie konkretnego wymiaru kary każda z wymienionych w art. 53 § 1 kk. dyrektyw spełnia równie ważną funkcję, każda z tych funkcji jest inna i żadnej nie można wykluczyć. Wyeksponował przy tym dyrektywę stopnia winy, której nie przewidywał art. 50 § 1 d.kk., pełniącą funkcję limitującą wymiar kary. Wyzaczyła ona górną granicę dolegliwości kary. W uzasadnieniu projektu kk. podkreślono, że w świetle zasady winy nie można wymierzyć kary ponad rozmiar winy chociażby za tym przemawiały potrzeby prewencji ogólnej czy szczególnej. Limitująca funkcja winy powinna więc zabezpieczyć przed orzekaniem kar „nie zasłużonych”, w konsekwencji niesprawiedliwych według społecznego odczucia⁵⁶⁸. Ważną zmianą było też wprowadzenie w ujęciu kolejnej dyrektywy pojęcia „społeczna szkodliwość czynu” w miejsce poję-

565 W poprzednio obowiązującej kodyfikacji karnej zasada ta ujęta była jedynie w kodeksie karnym wykonawczym z 1969 r., stanowiąc generalną dyrektywę dla polityki penitencjarnej i praktyki wykonywania kar. Artykuł 7 § 3 kkw. stanowił, że kary wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Trzeba jednak odnotować, że w doktrynie zasada humanitaryzmu, zwana też „zasadą humanizmu”, była rozumiana szeroko i odnoszono ją nie tylko do wykonania kar, ale także do zasad odpowiedzialności oraz zasad wymiaru kar i innych środków karnych. (Zob. I. Andrejew: *Polskie prawo...*, 1976, s. 32–34; K. Buchała: *Prawo karne...*, 1980, s. 91–92; A. Spotowski: *Zasada humanitaryzmu jako dyrektywa reformy prawa karnego*, PiP 1988, nr 9, s. 115 i n.; M. Cieślak: *Zasada humanizmu jako naczelną dyrektywą w sferze polskiego prawa karnego*, ZN UG 1985, nr 14, s. 73 i n. Zob. także A. Wąsek: *Kodeks karny. Komentarz. Tom I* (art. 1–31), Gdańsk 1999, s. 50.

566 Szerzej na ten temat por. B. Kunicka-Michalska (w:) E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska: *Kodeks karny. Część ogólna...*, s. 202–203; A. Wąsek: *Kodeks karny...*, s. 50–53.

567 Zob. L. Gardocki: *Prawo karne. 3 wydanie zmienione i poszerzone*, Warszawa 1998, s. 177. Zdaniem tego Autora czołowe miejsce dyrektywy humanitaryzmu ma większe znaczenie teoretyczne niż praktyczne. Wynika to z założenia o braku sprzeczności wewnętrznej kk., w czym mieści się także założenie, że „kary przewidziane za poszczególne przestępstwa w części szczególnej nie są zasadniczo sprzeczne z zasadą humanitaryzmu, jeśli chodzi o ich treść oraz wysokość”.

568 Por. *Uzasadnienie...*, s. 152. Szerzej zob. K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll: *Kodeks karny...*, s. 385–390; A. Zoll: *Założenia polityki karnej...*, s. 7; B. Janiszewski: *Ogólne zasady sądowego wymiaru kary w nowym Kodeksie karnym*, Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen. 1999, z. 2, s. 54–71 oraz powołane tam piśmiennictwo.

cia „społeczne niebezpieczeństwo czynu”. Zmiana terminologii pozwoliła bowiem na zdezaktualizowanie orzecznictwa dotyczącego pojęcia „społecznego niebezpieczeństwa czynu”, zabarwionego treścią polityczną⁵⁶⁹. W doktrynie zwracano uwagę, że dyrektywa stopnia społecznej szkodliwości czynu przeciwdziała nie tylko wymiarowi kary zbyt surowej ale również wymiarowi kary zbyt łagodnej w przypadku znacznej szkodliwości społecznej czynu⁵⁷⁰. W odniesieniu do ujęcia następnej dyrektywy, tj. kierowania się przy wymiarze kary względami zapobiegawczymi i wychowawczymi, kodeks nie wprowadził zmian. Zmodyfikował natomiast ujęcie ostatniej dyrektywy – prewencji ogólnej. Mianowicie odrzucił dyrektywę negatywnej prewencji ogólnej pojmowanej jako odstraszenie społeczeństwa i przyjął dyrektywę pozytywnej prewencji ogólnej ujętą jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa⁵⁷¹. W piśmiennictwie wskazywano, że potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa wyznaczają dolną granicę konkretnej kary, „czyli kara nie może być niższa niż próg, poniżej którego kara zostałaby uznana przez opinię społeczną za rażąco łagodną”⁵⁷². Mając na uwadze, że w przeszłości sens prewencji ogólnej często sprowadzał się do odstraszenia innych potencjalnych sprawców od popełniania przestępstw za pomocą surowych kar, trzeba uznać, że rezygnacja z negatywnej prewencji ogólnej jako dyrektywy wymiaru kary stanowi wyraz tendencji do przeciwstawienia się zaostrzeniu wymiaru kary. W świetle powyższych uwag nie ulega wątpliwości, że kodeks karny w art. 53§1 przyjął tzw. pluralistyczną koncepcję celów kary. Wysuwany niekiedy w piśmiennictwie zarzut, że kodeks oparty jest wyłącznie na dyrektywie resocjalizacji⁵⁷³ nie może być zatem uznany za prawdziwy. Warto też podkreślić, że również kodeks karny wykonawczy określając w art. 67 cele wykonywania kary pozbawienia wolności nie daje podstaw do twierdzenia, że resocjalizacja stanowi główny cel karania. W świetle rozwiązań kkw. dotyczących wykonywania kary pozbawienia wolności można jedynie mówić o prawie skazanego do resocjalizacji⁵⁷⁴. Od-

569 Szerzej na temat uzasadnienia zmiany terminologii por. zwłaszcza: *Uzasadnienie...*, s. 117–118.

570 Por. L. Gardocki: *Prawo karne*. 3 wydanie..., s. 177; A. Marek: *Komentarz do kodeksu karnego...*, s. 155.

571 Na temat ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary zob. także: T. Bojarski: *Problemy wymiaru kar w świetle nowego kodeksu karnego (w:) Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa*. 2. Lublin 1998, s. 278–280; T. Kaczmarek: *Kryminalnopolityczne założenia...*, s. 24–30; Z. Sienkiewicz (w:) M. Kailitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek: *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 83–99; J. Wojciechowska (w:) E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska: *Kodeks karny. Część ogólna...*, s. 914–923.

572 Zob. *Uzasadnienie...*, s. 153. Por. także A. Zoll: *Założenia polityki karnej...*, s. 7; także tego Autora: *Zasady wymiaru kary w projekcie zmiany kodeksu karnego, PiP 2001, nr 1, s. 5*; L. Tyszkiewicz: *Niektóre problemy penologiczne w nowej kodyfikacji – uwagi krytyczne i propozycje (w:) Więziennictwo. Nowe wyzwania. II Polski Kongres Penitencjarny*, red. B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępiak, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001, s. 32.

573 Zob. J. Kochanowski: *Redukcja odpowiedzialności...*, s. 43–49; także tego Autora: *Prawo karne wobec upiorów przeszłości i wyzwań współczesności (w:) Prawo karne jako instrument przemian ustrojowych w Polsce 1989–1999. Materiały z konferencji na Wydziale Prawa i Administracji UW 23 lutego 2000 r.*, St. lur. 2000, nr 38, s. 96–99.

574 Por. A. Zoll: *Zasady wymiaru kary w projekcie...*, s. 5; *Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego wykonawczego (w:) Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami. Kodeks karny. Kodeks postępowania karnego. Kodeks karny wykonawczy*, Warszawa 1998, s. 544–546; T. Szymanowski: *Głos w dyskusji na konferencji zorganizowanej w 2000 r. przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności (w:) Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności 20–21 października 2000 r.*, Warszawa 2001, s. 91.

mienną hierarchię dyrektyw kodeks ustanowił przy wymiarze kary wobec sprawców nieletnich i młodocianych. Pierwszeństwo przyznał prewencji indywidualnej, rozumianej jako wychowanie skazanego (art. 54 § 1 kk.). Wreszcie nowością, stwarzającą możliwość liberalizowania represji karnej, było wprowadzenie wymogu uwzględniania przy wymiarze kary pozytywnych wyników mediacji przeprowadzonej pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugody osiągniętej między nimi w postępowaniu przed sądem albo przed prokuratorem (art. 53 § 3 kk.)⁵⁷⁵.

Uzupełnieniem powyższych dyrektyw wymiaru kary było przyjęcie przez kk. zasady prymatu kar wolnościowych i środków karnych przed karą pozbawienia wolności (zasada *ultima ratio* kary pozbawienia wolności⁵⁷⁶). Została ona sprecyzowana w przepisie art. 58 § 1 kk., zgodnie z którym, jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a więc w przypadku sankcji alternatywnych, sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Godzi się przypomnieć, że wprawdzie kk. z 1969 r. nie przewidywał analogicznej zasady, jednakże formułował ją Sąd Najwyższy w wytycznych z dnia 30.05.1979 r. Zakres jej stosowania nie był jednakże szeroki, bowiem d.kk. przewidywał niewielką ilość sankcji alternatywnych (17,5% ogółu sankcji). W nowym stanie prawnym zakres sankcji alternatywnych zwiększono do 27,21% ogółu sankcji, stwarzając tym samym szersze możliwości orzekania kar nieizolacyjnych i środków karnych. Wyrazem tendencji do ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności były także zmiany wprowadzone w uregulowaniu instytucji zamiany rodzaju kary na łagodniejszą (zob. art. 54 d.kk.). W przypadku przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 5 lat kodeks dopuścił możliwość orzeczenia zamiast kary pozbawienia wolności kary łagodniejszego rodzaju, tj. grzywny albo kary ograniczenia wolności, w szczególności jeżeli sąd orzeka równocześnie środek karny (art. 58 § 3 kk.). Ustanowił jednak pewne ograniczenie, mianowicie wyłączył wspomnianą zamianę rodzaju kary w stosunku do sprawcy występkę umyślnego, który był uprzednio skazany na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 6 miesięcy bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 58§4 kk.), a także np. do sprawcy określonego w art. 64§2, art. 65, art. 178 kk., gdy ze względu na obligatoryjne nadzwyczajne obostrzenie kary sąd został zobowiązany do wymierzenia sprawcy kary pozbawienia wolności. W porównaniu do regulacji art. 54 d.kk. w brzmieniu ustawy z dnia 19.04.1969 r., nowe roz-

575 Szerzej por. J. Wojciechowska (w:) E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska: Kodeks karny. Część ogólna..., s. 925–928 oraz powołane tam piśmiennictwo.

576 Twórcy kodeksu wyrazili przekonanie, iż wolność należy do najcenniejszych dóbr człowieka, dlatego też pozbawienie jej jest odczuwane jako bardzo dolegliwe. Wymaga to „relatywnego łagodzenia kar pozbawienia wolności i ograniczenia ich stosowania” na rzecz kar nieizolacyjnych, zwłaszcza że badania kryminologiczne podważyły wartość kary pozbawienia wolności jako środka resocjalizacji. Podnosili, że kodeks, „realizując ten kierunek stanowi wyraz nie tylko racjonalnej polityki kryminalnej, lecz także uznania wysokiej wartości wolności człowieka”, czego najwymowniejszym przejawem jest potraktowanie krótkoterminowej kary pozbawienia wolności jako *ultima ratio*. (Zob. Uzasadnienie..., s. 141–142).

wiązanie wydatnie rozszerzyło potencjalne możliwości orzekania kar wolnościowych. O ile kk. z 1969 r. dopuszczał zastosowanie zamiany rodzaju kary w odniesieniu do 24,0% ogółu przestępstw, o tyle nowy kk. możliwość zastosowania omawianej instytucji przewidział w odniesieniu do 38,27% ogółu przestępstw. Należy jednakże wspomnieć, że w związku z nowelizacją art. 54 d.kk. w 1995 r. ustawowy zakres stosowania kar nieizolacyjnych w ramach instytucji zamiany rodzaju kary na łagodniejszą rozszerzono do 47% ogółu przestępstw. Dalsze, bardzo szerokie możliwości orzekania kar wolnościowych wiążą się z instytucją nadzwyczajnego złagodzenia kary. W tym miejscu warto wskazać, iż w stosunku do kk. z 1969 r. normatywny zakres dopuszczalności ich orzekania zwiększono z 27,9% ogółu przestępstw do 64,11% ogółu przestępstw. Wreszcie uzupełnienie zasady preferencji kar nieizolacyjnych i środków karnych znalazło wyraz w nowym uregulowaniu podstaw samoistnego stosowania środków karnych. Stosownie do postanowień art. 59 kk., jeżeli czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 3 lat albo alternatywnie karami grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności, bądź tylko grzywną lub karą ograniczenia wolności i społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, sąd może odstąpić od wymierzenia kary i poprzestać na orzeczeniu środka karnego, jeżeli środek ten spełni cele kary⁵⁷⁷.

W rezultacie wprowadzenia nowych rozwiązań legislacyjnych, polityka karna została wyraźnie ukierunkowana na ograniczenie stosowania kary bezwzględnej pozbawienia wolności w przypadku drobnej i średniej przestępczości, co pozostaje w zgodzie z tendencjami nowoczesnej polityki kryminalnej państw europejskich.

Z punktu widzenia polityki karnej istotne znaczenie miały także zmiany wprowadzone w przedmiocie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Nastąpiło wydatne poszerzenie ustawowego zakresu stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. Kodeks rozszerzył krąg „wypadków przewidzianych w ustawie”⁵⁷⁸ jako podstawę stosowania omawianej instytucji. Wprowadził szersze możliwości jej stosowania wobec młodocianych (art. 60 § 1 kk.). Ustanowił dwie nowe podstawy stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w szczególnie uzasadnionych wypadkach, mianowicie ze względu na pojednanie się pokrzywdzonego ze sprawcą, naprawienie szkody albo uzgodnienie pomiędzy pokrzywdzonym i sprawcą sposobu jej naprawienia (art. 60 § 2 pkt 1 kk.) oraz ze względu na odniesienie poważnego uszczerbku przez sprawcę przestępstwa nieumyślnego lub jego najbliższego w związku z popełnionym przestępstwem (art. 60 § 2 pkt 3 kk.). Nową, szczególną podstawę stosowania obowiązkowego nadzwyczajnego złagodzenia kary, a także umożliwi-

577 Szerzej na temat samoistnego orzekania środków karnych por. Z. Sienkiewicz: Samoistne orzeczenie środków karnych w nowym kodeksie karnym, PIP 1997, nr 6, s. 54–61.

578 Zostały one określone w następujących przepisach kk.: art. 10 § 3, art. 14 § 2 w zw. art. 13 § 1, art. 15 § 2, art. 19 § 2, art. 21 § 3, art. 22 § 2, art. 23 § 2, art. 25 § 2, art. 26 § 3, art. 29, art. 30, art. 31 § 2, art. 147, art. 150 § 2, art. 169 § 2 i § 3, art. 176 § 2, art. 222 § 2, art. 233 § 5, art. 239 § 3, art. 295 § 1 i § 2, art. 299 § 8, art. 307 § 1 i § 2, art. 310 § 3, art. 319 § 2, art. 320, art. 340, art. 344 § 2.

ającą warunkowe zawieszenie wykonania kary ustawodawca odniósł do sytuacji, gdy sprawca współdziałający z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, ujawnił wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia (art. 60 § 3 kk.)⁵⁷⁹. Wreszcie także nową podstawę fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, umożliwiającą również warunkowe zawieszenie wykonania kary, odniósł do sprawcy, który, niezależnie od wyjaśnień złożonych w swojej sprawie, ujawnił przed organem ścigania i przedstawił istotne okoliczności nieznanne temu organowi, dotyczące przestępstwa zagrożonego karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności (art. 60 § 4 kk.)⁵⁸⁰. Przejawem liberalizacji rozwiązań dotyczących nadzwyczajnego złagodzenia kary były także zmiany wprowadzone w odniesieniu do sposobu nadzwyczajnego złagodzenia kary. Otóż w przypadku występków (w przypadku zbrodni regulacja nie uległa zmianie), w których dolna granica ustawowego zagrożenia nie jest niższa od roku pozbawienia wolności nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu preferowanych przez ustawodawcę kar nieizolacyjnych (grzywny, kary ograniczenia wolności) albo na wymierzeniu kary pozbawienia wolności (art. 60 § 6 pkt 2 kk.), a w przypadku występków, w których dolną granicą ustawowego zagrożenia jest kara pozbawienia wolności niższa od roku nadzwyczajne złagodzenie polega na wymierzeniu grzywny albo kary ograniczenia wolności. Kodeks wprowadził ponadto szczególnie sposób nadzwyczajnego złagodzenia kary w przypadku występków zagrożonych alternatywnie karami grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności, polegający na odstąpieniu od wymierzenia kary i orzeczeniu jedynie środka karnego (art. 60 § 7 kk.).

Wskazane rozwiązania spotkały się z krytyką niektórych przedstawicieli środowiska naukowego z powodu nadmiernego liberalizmu. Podnoszono m.in., że nadzwyczajne złagodzenie kary pozostaje w ścisłym związku z dolnymi granicami grożących kar, które w kodeksie zostały wydatnie zliberalizowane. Zwracano uwagę, że prowadzi to do daleko idącego łagodzenia odpowiedzialności⁵⁸¹.

Kodeks rozszerzył także zakres stosowania instytucji odstąpienia od wymierzenia kary (art. 61 kk.). Rozszerzenie polegało na wprowadzeniu większej liczby

579 W doktrynie sformułowanie tej podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary uznano za wadliwe i w efekcie zakwestionowano skuteczność przyjętego rozwiązania. Podnoszono w szczególności, że przepis „nie uzależnia obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia od rodzaju przekazanych informacji, roli sprawcy, a nawet ciężaru przestępstwa, w którym uczestniczył”. (Przytaczam za: A. Marek: Komentarz..., s. 180. Szerzej zob. także tego Autora: Prawo karne..., 2000, s. 351; A. Kryże, P. Niedzielak, K. Petryna, T. Wirzman: Kodeksy karne do poprawki..., s. V; K. Daszkiewicz: Kodeks zachwianej równowagi, Rzeczpospolita 1998, nr 42, a także A. Zoll: Zasady wymiaru kary w projekcie zmiany..., s. 10–12).

580 Jak wcześniej zasygnalizowano, w stosunku do sprawców określonych w art. 60 § 3 i § 4 kk. kodeks ustanowił szczególne zasady warunkowego zawieszenia wykonania kary, liberalizujące przesłanki stosowania warunkowego zawieszenia. (Szerzej por. K. Buchała (w.): K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny..., s. 446–448).

581 Zob. K. Daszkiewicz: Nadzwyczajne złagodzenie kary (w:) Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze, Warszawa 1998, z. 7, s. 71–72; także tej Autorki: Kodeks zachwianej równowagi..., s. 15; oraz Nadzwyczajne złagodzenie kary z błędami, lukami i nadmierną liberalizacją (w:) K. Daszkiewicz: Kodeks karny z 1997 roku. Uwagi krytyczne..., s. 177–179; A. Marek: Komentarz..., s. 175–177; także tego Autora: Prawo karne..., s. 349.

„wypadków przewidzianych w ustawie”, w których dopuszczona została możliwość odstąpienia od wymierzenia kary⁵⁸² oraz na wprowadzeniu samodzielnej podstawy odstąpienia od wymierzenia kary wobec sprawcy określonego w art. 60 § 3 kk.⁵⁸³

Przechodząc do zmian w zakresie instytucji związanych z nadzwyczajnym obustronieniem kary trzeba na wstępie zaznaczyć, że kodeks zrezygnował z ustanowienia obowiązującej w poprzednim stanie prawnym szczególnej dyrektywy wymiaru kary traktującej popełnienie występku o charakterze chuligańskim jako okoliczność obciążającą. Zrezygnował również z wyodrębnienia tzw. recydywy ogólnej i tym samym z obustronień, które były z nią związane. Jeśli chodzi o recydywę specjalną kodeks przejął w zasadzie regulacje dotychczasowe, wprowadzone do kk. z 1969 r. nowelą z 1995 r.⁵⁸⁴, niemal dosłownie powtarzając treść art. 60 § 1 i 2 kk. Zmiana nastąpiła jedynie w obrębie recydywy specjalnej wielokrotnej i polegała na uzupełnieniu kręgu przestępstw stanowiących podstawę stosowania rygorów określonych w art. 64 § 2 kk. o przestępstwo rozboju, a w zakresie konsekwencji recydywy – na ich zaostrzeniu przez wprowadzenie obowiązku wymierzenia kary pozbawienia wolności przewidzianej za przypisane sprawcy przestępstwo „w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia”. Ponadto kodeks ustanowił zastrzeżenie, że przewidziane w odniesieniu do recydywy specjalnej podwyższenie górnego ustawowego zagrożenia nie dotyczy zbrodni (art. 64 § 3 kk.)⁵⁸⁵.

Ważne zmiany kodeks wprowadził w obrębie zasad odpowiedzialności sprawców zawodowych⁵⁸⁶ oraz sprawców popełniających przestępstwo w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu popełnianie przestępstw⁵⁸⁷. Kodeks odniósł do wymienionych kategorii sprawców wszystkie konsekwencje karne dotyczące multirecydywistów, tj. zasady wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, które zostały przewidziane wobec sprawcy określonego w art. 64 § 2 kk. (art. 65 kk.). Oznacza to, że zarówno uczyn-

582 W kwestii ustawowego zakresu stosowania instytucji odstąpienia od wymierzenia kary por. J. Kochanowski: *Redukcja odpowiedzialności...*, s. 37 i 184–185.

583 Szerzej por. K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll: *Kodeks karny...*, s. 450–454.

584 Zob. na ten temat uwagi zawarte w punkcie III uprzedniego podrozdziału (1.7).

585 W kwestii zasad stosowania wobec sprawców określonych w art. 64 § 1 i § 2 kk. warunkowego zwieszenia wykonania kary oraz warunkowego przedterminowego zwolnienia zob. wcześniejsze uwagi dotyczące tych instytucji.

586 Należy w tym miejscu odnotować, że uregulowania kk. z 1969 r. tylko w niewielkim stopniu uwzględniały problematykę przestępstw zawodowych, włączając ją do obszaru przepisów części szczególnej kk. Znamię „uczynienia sobie z przestępstwa stałego źródła dochodu” zostało użyte do opisu jedynie trzech typów przestępstw, tj. kwalifikowanego paserstwa (art. 215 § 2 kk.) oraz dwóch przestępstw gospodarczych o charakterze spekulacji w ich typach kwalifikowanych (art. 221 § 4 i art. 223 § 3 kk.). Ponadto znamię to występowało w przepisach niektórych ustaw dodatkowych z lat 50–tych. Istniejący ówczesnie ustawowy model zwalczania przestępczości zawodowej spotkał się z krytyką. A. Marek i E. Pływaczewski podnosili, iż „ujęcie zwalczania przestępczości zawodowej w przepisach części szczególnej kk. jest niewystarczające”. Autorzy ci postulowali wprowadzenie do części ogólnej kk. przepisu przewidującego generalną możliwość nadzwyczajnego obustronienia kary w razie gdy sprawca uczynił sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu. (Bliżej na ten temat por. A. Marek, E. Pływaczewski: *Ustawowy model zwalczania przestępczości zawodowej w Polsce*, PiP 1988, nr 11, s. 97–101; także tych Autorów: *Jeszcze o zwalczaniu przestępczości zawodowej*, PiP 1989, nr 4, s. 112–113. Por. także: A. Marek: *Problemy penalizacji przestępczości zorganizowanej* (w:) *Problemy nauk penalnych*. Prace..., s. 126–127.

587 Na temat przestępczości zorganizowanej zob. E. Pływaczewski: *Przestępczość zorganizowana...*, s. 10 i n.; A. Marek: *Prawo karne...*, s. 328–329.

ienie sobie z popełniania przestępstw stałego źródła dochodu⁵⁸⁸, jak też popełnienie przestępstwa w ramach zorganizowanej grupy albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw przyjęto za podstawę nadzwyczajnego obostrzenia kary. Trzeba zauważyć, że o ile wprowadzona przez kodeks zastrzona odpowiedzialność karna wobec sprawców zawodowych stanowiła *novum*, to zaostrenie karalności za popełnienie przez sprawcę przestępstwa „działając w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu przestępstwo”⁵⁸⁹ przewidywał również art. 58a d.kk. wprowadzony przez ustawę z 1995 r. Jednakże w porównaniu do poprzedniego stanu prawnego zakres zaostreń w kodeksie został wydatnie rozszerzony (uprzednio istniała możliwość podwyższenia górnej granicy kary o połowę). Warto w tym miejscu przytoczyć konsekwencje związane z regulacją art. 65 kk. Otóż kodeks ustanowił: obligatoryjne wymierzenie kary pozbawienia wolności przewidzianej za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, z możliwością zaostrezenia wymiaru kary do górnej granicy zagrożenia zwiększonego o połowę, przy czym podwyższenie górnego ustawowego zagrożenia nie dotyczy zbrodni (art. 64 § 2 i § 3 kk.); wyłączenie stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami (art. 69 § 3 kk.), wówczas dolna granica okresu próby wynosi 3 lata, a nie 2 lata (art. 70 § 2 kk.), a oddanie pod dozór jest obowiązkowe (art. 73 § 2 kk.); wyłączenie stosowania do sprawców określonych w art. 65 kk. warunkowego zawieszenia wykonania kary przewidzianego dla sprawców określonych w art. 60 § 3 i 4 kk. (art. 69 § 3 kk. *in fine*); surowsze warunki do skorzystania z warunkowego przedterminowego zwolnienia, które może nastąpić po odbyciu 3/4 kary i nie wcześniej niż po roku (art. 78 § 2 kk. *in fine*), a okres próby nie może być krótszy niż 3 lata, a nie 2 lata (art. 80 § 2 kk.); możliwość orzeczenia wobec sprawcy przepadku osiągniętych korzyści majątkowych pochodzących chociażby pośrednio z popełnienia przestępstwa (art. 45 kk.).

Surowsze konsekwencje karne w zakresie wymiaru kary kodeks określił także w odniesieniu do sytuacji nazwanej przez ustawodawcę ciągiem przestępstw. Przyjął, że jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę (art. 91 § 1 kk.); jeżeli zaś z ciągiem przestępstw pozostaje w zbiegu inne przestępstwo bądź zachodzi zbieg ciągu przestępstw sąd orzeka karę łączną (zob. art. 91 § 2 kk.).

588 Na temat pojęcia „czynienia sobie z popełniania przestępstw stałego źródła dochodu” zob. T. Dukiet–Nagórska: Przemysłowość zawodowa w prawie obowiązującym i w projekcie kodeksu karnego (w:) Problemy nauk penalnych, Prace..., s. 47–55; A. Marek: Komentarz..., s. 198; K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny..., s. 475–476.

589 Należy zwrócić uwagę, że w świetle art. 65 kk. zaostrenie kary dotyczy popełnienia przestępstwa przez sprawcę działającego w związku mającym na celu „popełnianie przestępstw”, natomiast poprzednio – zaostrenie dotyczyło sprawcy działającego w związku utworzonym w celu popełnienia jednego przestępstwa. W rezultacie zakres kryminalizacji uległ zawężeniu.

Według poprzedniego stanu prawnego instytucja ciągu przestępstw mieściła się w pojęciu przestępstwa ciągłego. Twórcy nowego kk. przedstawili nową koncepcję „rozbijając” przestępstwo ciągłe na dwie odrębne instytucje: czyn ciągły (art. 12 kk.) i ciąg przestępstw (art. 91 § 1 kk.)⁵⁹⁰, przy czym w odniesieniu do pierwszej z nich kodeks w unormowaniu pominął możliwość zastosowania nadzwyczajnego obostrzenia kary. Rezygnacja z obostrzenia kary w przypadku czynu ciągłego spotkała się z krytycznymi uwagami praktyków⁵⁹¹. Również w odniesieniu do ciągu przestępstw zgłaszano zastrzeżenia, iż art. 91 kk. „stanowi w istocie szczególny tryb orzekania kary łącznej zawierający preferencje dla wielokrotnego przestępcy”⁵⁹². W doktrynie reprezentowany jest pogląd, że „/.../ przepisy kodeksu karnego służące rozbiciu dotychczasowego przestępstwa ciągłego na „przestępstwo ciągłe” i „ciąg przestępstw” nie tylko nie rozwiązują dotychczasowych trudności, ale je pogłębiają. /.../ Prowadzą ponadto do nadmiernej, nieuzasadnionej liberalizacji odpowiedzialności karnej sprawców dopuszczających się przestępstw kilkakrotnie, a nawet wielokrotnie”⁵⁹³.

Daleko idące zmiany w stosunku do poprzedniego stanu prawnego nastąpiły w systemie sankcji części szczególnej kk. Kodeks znacznie zredukował liczbę typów sankcji i zmodyfikował zagrożenia przewidziane za poszczególne typy czynów zabronionych⁵⁹⁴. W licznych przepisach zostały obniżone dolne granice zagrożenia karą pozbawienia wolności, niekiedy dolne i górne bądź tylko górne granice zagrożenia. W szerokim zakresie wprowadzono sankcje alternatywne. Na podkreślenie zasługuje generalne obniżenie minimum kary pozbawienia wolności z 3 miesięcy do 1 miesiąca. Równocześnie w niektórych przypadkach wprowadzono surowsze zagrożenia odpowiednio do wartości dóbr prawnych chronionych w danym typie czynu zabronionego. Zmiany w systemie sankcji – argumentował K. Buchała – „wiąże się /.../ nie tylko z intencją odzwierciedlania w sankcji nasilenia bezprawia z wyłączeniem elementów ideologicznych, ale także z obniżeniem poziomu punity-

590 Bliżej na temat nowej koncepcji por. zwłaszcza A. Zoll: Problemy tzw. przestępstwa ciągłego w propozycjach projektu kodeksu karnego, Przeg. Sąd. 1994, nr 3, s. 49–63; A. Zoll (w.): K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny..., s. 128–132 i 569–579; A. Wąsek: Problemy z przestępstwem ciągłym (w.): Prawo karne i proces karny..., s. 73–83; P. Kardas: Przestępstwo ciągłe w prawie karnym materialnym, Zakamycze 1999.

591 Zob. A. Kryże, P. Niedzielak, K. Petryna, T. Wirzman: Kodeksy karne do poprawki..., s. IV.

592 A. Kryże, P. Niedzielak, K. Petryna, T. Wirzman: Kodeksy karne do poprawki..., s. IV. Por. także: A. Marek: Komentarz..., s. 257–258.

593 K. Daszkiewicz: Przestępstwo ciągłe i ciąg przestępstw, Prok. i Pr. 1997, nr 11, s. 7.

594 Według moich obliczeń kodeks (bez części wojskowej) zawiera 413 sankcji (z uwzględnieniem typów kwalifikowanych oraz uprzywilejowanych ujętych w jednym przepisie w odniesieniu do kilku typów, jak np. w art. 294 § 1 kk.), w tym 12 ich typów. Wśród nich występują następujące modele ustawowych zagrożeń: 1) kara pozbawienia wolności od lat 12, kara 25 lat pozbawienia wolności albo kara dożywotniego pozbawienia wolności – 6 sankcji, 2) kara pozbawienia wolności od lat 10, kara 25 lat pozbawienia wolności albo kara dożywotniego pozbawienia wolności – 3 sankcje, 3) kara pozbawienia wolności od lat 8, kara 25 lat pozbawienia wolności albo kara dożywotniego pozbawienia wolności – 1 sankcja, 4) kara pozbawienia wolności od lat 5 albo kara 25 lat pozbawienia wolności – 8 sankcji, 5) kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3–13 sankcji, 6) kara pozbawienia wolności od lat 2 do 12–18 sankcji, 7) kara pozbawienia wolności od roku do lat 10 – 64 sankcji, 8) kara pozbawienia wolności od 6 m–cy do lat 8 – 40 sankcji, 9) kara pozbawienia wolności od 3 m–cy do lat 5 – 82 sankcje, 10) kara pozbawienia wolności do lat 3 – 71 sankcji, 11) grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności – 99 sankcji, 12) grzywna albo kara ograniczenia wolności – 8 sankcji.

wności polityki kryminalnej”⁵⁹⁵. Znamionują one także dążenie do pozostawienia sądowni szerokiego marginesu swobody dla kształtowania konsekwencji prawnych popełnienia przestępstwa. Znalazło to dobitny wyraz w ustanowieniu względnie dużej rozpiętości sankcji (np. sankcje przewidujące karę pozbawienia wolności od 6 m-cy do lat 8, od 3 m-cy do lat 5), niskiej dolnej granicy zagrożenia karą (wysoki dolny próg zagrożenia – kara pozbawienia wolności od lat 12, od lat 10, od lat 8 czy od lat 5 – kodeks przewiduje jedynie w odniesieniu do przestępstw ciężkich, zagrażających najistotniejszym dobrom jednostki), w ustanowieniu licznych sankcji alternatywnych obejmujących karę pozbawienia wolności i kary nieizolacyjne. Zakres zmian szczegółowo został przedstawiony w piśmiennictwie⁵⁹⁶, toteż nie wydaje się konieczne omawianie ich. Warto natomiast odnotować kilka ustaleń. Z analizy dokonanej przez J. Kochanowskiego wynika, że w kk. z 1997 r. w porównaniu do kk. z 1969 r., na ogólną liczbę około 314 typów przestępstw przynajmniej w 131 przypadkach nastąpiło obniżenie górnej granicy zagrożenia karą pozbawienia wolności (nie licząc przypadków obniżenia górnej granicy sankcji, które nastąpiło przez zniesienie kary śmierci), w 203 przypadkach – obniżenie minimum kary pozbawienia wolności, w 50 przypadkach – obniżenie maksimum i minimum kary ograniczenia wolności, w 8 przypadkach zniesiono karę śmierci. Podwyższenie maksimum kary nastąpiło w 29 przypadkach, a minimum kary pozbawienia wolności w 10 przypadkach⁵⁹⁷. Nie ulega zatem wątpliwości, że kodeks zliberalizował system sankcji. Niektórzy przedstawiciele środowiska prawniczego uznali, że była to „nadmierna liberalizacja” sankcji karnych⁵⁹⁸.

Na koniec nieco uwagi wymaga instytucja tymczasowego aresztowania. Trzeba przypomnieć, że zasadnicze zmiany w unormowaniu tymczasowego aresztowania zostały wprowadzone ustawą z 1995 r. Kodeks postępowania karnego generalnie przejął przyjęte w tej ustawie uregulowania. Toteż kształt prawny tymczasowego aresztowania w nowym kpk. stanowi – jak podkreślono w piśmiennictwie – udoskonaloną wersję unormowań poprzednio obowiązujących⁵⁹⁹.

W kontekście tematu pracy odnotowania wymaga zmiana polegająca na wprowadzeniu do tzw. ogólnych podstaw stosowania środków zapobiegawczych (art. 249 § 1 kpk.) wskazania, iż celem stosowania tych środków – poza zabezpieczeniem prawidłowego toku postępowania – jest także wyjątkowo – zapobiegnięcie popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa oraz na wprowadzeniu wymagania, by zebrane dowody wskazywały na duże prawdopodobieństwo,

595 K. Buchała: System kar..., s. 22.

596 Por. J. Kochanowski: Redukcja odpowiedzialności..., także tego Autora: Prawo karne wobec upiórów..., s. 96–98.

597 Zob. J. Kochanowski: Redukcja odpowiedzialności..., s. 18–22, 25–28 oraz zestawienia zawarte w aneksach, s. 68 i n.

598 Np. W. Mąciór: Problematyczna reforma..., s. 165–166; J. Kochanowski: Redukcja odpowiedzialności..., s. 18 i n.

599 Por. R.A. Stefański: Środki zapobiegawcze w nowym kodeksie postępowania karnego, Warszawa 1998, s. 9.

że oskarżony popełnił przestępstwo⁶⁰⁰. Zwraca uwagę powiązanie ogólnej przesłanki stosowania środków zapobiegawczych z podstawą szczególną stosowania tzw. aresztowania prewencyjnego (art. 258 § 3 kpk.). Z kolei w unormowaniu tzw. szczególnych podstaw tymczasowego aresztowania rozszerzono nieco dopuszczalność stosowania tymczasowego aresztowania z przyczyn represyjnych, skreślając warunek, by występki zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, był popełniony z winy umyślnej (art. 258 § 2 kpk.)⁶⁰¹. Ważną nowością było wprowadzenie dwóch przesłanek negatywnych stosowania tymczasowego aresztowania (art. 259 § 2 i § 3 kpk.), którym jednak nadano charakter względny. Wprowadzono zakaz stosowania tymczasowego aresztowania z uwagi na przewidywaną karę, jaka zostanie orzeczona, tj. karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub karę łagodniejszą, a także z uwagi na to, że przewidywany okres tymczasowego aresztowania przekroczy przewidywany wymiar kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia oraz wprowadzono zakaz stosowania omawianego środka w przypadku przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności nie przekraczającą roku. Z innych zmian wymienić należy określenie w przepisie art. 264 § 1 kpk. przypadków niezwłocznego zwolnienia tymczasowo aresztowanego po wydaniu wyroku.

VI. Skodyfikowanie w 1997 r. prawa karnego nie oznaczało zastoju w jego rozwoju. Jednakże, w związku z przygotowywaną kompleksową nowelizacją wszystkich trzech kodeksów karnych, wprowadzone zmiany i uzupełnienia do prawa karnego miały charakter cząstkowy i co ważniejsze, nie przyniosły radykalnych zmian z punktu widzenia punitowności prawa karnego⁶⁰².

Bardzo wcześnie, bo jeszcze przed wejściem w życie kodeksu karnego, ustawą z dnia 8.07.1999 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza⁶⁰³ zmodyfikowano brzmienie przepisu dotyczącego dzieciobójstwa (art. 149 kk.), przerywania ciąży (art. 152 § 3 kk.) oraz przerywania ciąży bez zgody kobiety ciężarnej (art. 153 § 2 kk.), a także wprowadzono karalność umyślnego spowodowania uszkodzenia ciała dziecka poczętego lub rozstroju zdrowia zagrażającego życiu (art. 157a § 1 kk.).

Szerszy zakres miały zmiany wprowadzone ustawą z dnia 14.04.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny⁶⁰⁴. Ich celem było wyłącznie zaostrzenie represji karnej wobec sprawców przestępstw komunikacyjnych. W szczególności wprowadzono do kodeksu karnego nowy typ czynu zabronionego polegającego na prowad-

600 Szerzej por. P. Hofmański (w:) P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego..., s. 912–913; S. Waltoś: Proces..., 1998, s. 411–412; R.A. Stefański: Środki zapobiegawcze..., s. 17–27.

601 Por. P. Hofmański: (w:) P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego..., s. 941–949, D. Dudek: Konstytucyjna wolność człowieka..., s. 282–296; R.A. Stefański: Środki zapobiegawcze..., s. 42–43.

602 Z uwagi na pokaźną ilość dokonanych zmian, a przy tym ich rozdrobnienie i zróżnicowany charakter, w dalszych uwagach odnotowane zostaną zmiany najważniejsze z punktu widzenia tematu pracy.

603 Dz.U. nr 64, poz. 729.

604 Dz.U. nr 48, poz. 548.

zeniu pojazdu mechanicznego przez sprawcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila) lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a kk.). Dotychczas zachowanie to stanowiło wykroczenie. Zmodyfikowano dolną granicę ustawowego zagrożenia zwiększając ją o połowę za przestępstwo spowodowania katastrofy komunikacyjnej, niebezpieczeństwa tej katastrofy albo wypadku komunikacyjnego przez sprawcę będącego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub który zbiegł z miejsca zdarzenia (art. 178 kk.). Równocześnie wprowadzono cały szereg zmian w zakresie środków karnych, przewidując m.in. możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze⁶⁰⁵.

Ważne zmiany związane z potrzebą dokonania korekty przepisów dotyczących przestępstw o charakterze korupcyjnym zostały dokonane ustawą z dnia 9.09.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ustawy o zamówieniach publicznych oraz ustawy – Prawo bankowe⁶⁰⁶. Szczególną uwagę zwraca poszerzenie odpowiedzialności za korupcję, objęcie odpowiedzialnością karną za łapownictwo bierne osoby pełniące funkcje publiczne w obcym państwie lub organizacji międzynarodowej (art. 228 § 6 kk.), a także za łapownictwo czynne wobec tych osób (art. 229 § 5 kk.) oraz zrównanie odpowiedzialności za łapownictwo czynne z odpowiedzialnością za łapownictwo bierne. Warto przy tym odnotować, że w doktrynie nadal uznaje się przyjęte rozwiązania za nie w pełni zadowalające⁶⁰⁷.

Istotne zmiany wprowadzono ustawą z dnia 16.11.2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł⁶⁰⁸. Mianowicie, nadano nowe brzmienie przepisom dotyczącym przestępstwa prania brudnych pieniędzy (art. 299 § 1,2 i 7 kk.) oraz zaostrzono ustawowe zagrożenie za zasadniczą postać tego przestępstwa, wprowadzając w miejsce dotychczasowej sankcji w postaci kary pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, zagrożenie karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Wreszcie trzeba też wspomnieć o nowelizacji kodeksu postępowania karnego dokonanej ustawą z dnia 20.07.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – kodeks karny skarbowy⁶⁰⁹ (tzw. mała nowela), na mocy której, kierując się potrzebą usprawnienia postępowania w przedmiocie stosowania tymczasowego

605 Szerzej na temat wprowadzonych zmian por. W. Wróbel: Zaostrzenie odpowiedzialności karnej w zmianach prawa karnego, *Jurysta* 2001, nr 5, s. 11–17. Zob. także R.A. Stefański: Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze, *Prok. i Pr.* 2000, nr 7–8, s. 131–135.

606 *Dz.U.* nr 93, poz. 1027.

607 Szerzej na ten temat por. K. Daszkiewicz: Korupcja. Błędy i luki w przepisach. Przywileje dla skorumpowanych? *Korupcja osób pełniących funkcje publiczne. Błędny kierunek nowelizacji (w): K. Daszkiewicz: Kodeks karny z 1997 roku...*, s. 258–277.

608 *Dz.U.* nr 116, poz. 1216.

609 *Dz.U.* nr 62, poz. 717.

aresztowania, przekazano uprawnienia Sądu Najwyższego w zakresie przedłużania tymczasowego aresztowania sądom apelacyjnym⁶¹⁰.

Inna kategoria zmian odnosiła się do przepisów pozakodeksowych, a polegała na wprowadzeniu nowych typów czynów zabronionych w ustawach szczególnych⁶¹¹. Osobno odnotować trzeba zmianę dokonaną ustawą z dnia 26.10.2000 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii⁶¹², która rozszerzyła zakres penalizacji posiadania narkotyków przez objęcie karalnością posiadania narkotyków na własny użytek, także w ilości nieznacznej.

Godną podkreślenia nowością było wprowadzenie do polskiego prawa karnego odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych (ustawa z dnia 28.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary⁶¹³).

V. Na zakończenie nie sposób nie poświęcić chwili uwagi proponowanej reformie prawa karnego. Nie będzie przy tym chodziło o dokładne omawianie propozycji zmian prawa karnego, jako że nie jest to niezbędne z punktu widzenia tematu pracy, a przy tym uwzględnienie kompleksu zmian wpłynęłoby na wydatne poszerzenie objętości pracy. Podjąć natomiast wypada próbę określenia ewentualnego kierunku zmian w nasileniu punitowności prawa karnego.

Na początek odnotować trzeba, że z chwilą wejścia w życie kodyfikacji karnych, ponownie przybrały na sile krytyczne oceny dotyczące w szczególności kodeksu karnego, szeroko prezentowane w piśmiennictwie prawniczym i w prasie codziennej⁶¹⁴. Krytyka kodeksu, głównie ze strony niektórych polityków i publicystów była tak ostra⁶¹⁵, że przeciwko takiemu stanowi rzeczy zaprotestowało 41 profesorów prawa karnego i kryminologii, którzy wypowiedzieli się w publicznym „Oświadczeniu” złożonym pod koniec 1998 r.⁶¹⁶ Wypada też zasygnalizować, że nowe kodyfikacje karne po roku ich obowiązywania zostały poddane wnikliwej ocenie środowiska prawniczego na zorganizowanej w październiku 1999 r. konferencji, na

610 Szerzej na temat zmian wprowadzonych przez nowelę por. M.P. Wędrychowski: Nowelizacja kodeksu postępowania karnego, *Jurysta* 2000, nr 9, s. 9–12.

611 Zob. na ten temat W. Wróbel: Zaostrożenie odpowiedzialności karnej..., s. 12.

612 Dz.U. nr 103, poz. 1097.

613 Dz.U. nr 197, poz. 1661.

614 Por. np. cykl artykułów K. Daszkiewicz, m.in. Kodeks zachwianej równowagi, *Rzeczpospolita* z dnia 19.09.1998 r., a także szeroką ocenę kodeksu karnego przedstawioną przez powołaną Autorkę w książce: K. Daszkiewicz: Kodeks karny z 1997 roku..., W. Mąciór: Ani nowy, ani oryginalny, *PiŻ* z dnia 4.10.1997; także tego Autora: Kontrowersyjne prawo karne, *PiŻ* z dnia 12.09.1998 r.; M. Tarnawski: Ogólne refleksje o nowym kodeksie karnym, *Pal* 1999, nr 1–2; L. Dorn: Nowy kodeks karny to szaleństwo, *PiŻ* z dnia 29.09.1999 r.

615 W piśmiennictwie podnosi się, że przybrała ona wręcz „znamiona kampanii przeciwko nowym kodyfikacjom karnym”. (Por. A. Wąsek: Propozycje zmian kodeksu karnego z 1997 roku..., s. 47).

616 Zob. Oświadczenie, *Pal* 1998, nr 11–12, s. 251–253. Należy wspomnieć, że przedstawiciele środowiska naukowego wyrazili dezaprobatę tworzenia wobec kodeksu karnego i to już „na starcie” atmosfery nieprzychylności w oparciu o nieuzasadnioną krytykę czy często zwykłe krytykanctwo i „straszenie” nim opinii publicznej i tak już zaniepokojonej stanem przestępczości w Polsce. Jednocześnie wyrazili przekonanie, że nowy kodeks karny „prawidłowo stosowany i wspomagany określonymi rozwiązaniami organizacyjnymi w tym ekonomicznymi /.../ stać się może ważnym i skutecznym narzędziem ochrony bezpieczeństwa obywateli naszego państwa”, co nie wyklucza w przyszłości potrzeby jego modyfikacji, czy korekt, po zweryfikowaniu poszczególnych rozwiązań w praktyce.

której generalnie pozytywnie oceniono nowy kodeks karny, niemniej krytycznie odniesiono się do niektórych jego rozwiązań, postulując jednocześnie nowelizację kodeksu karnego⁶¹⁷. Powołany wkrótce zespół (pod egidą Ministerstwa Sprawiedliwości) przygotował projekt całościowej nowelizacji kodyfikacji karnych, któremu – po zmianie na stanowisku Ministra Sprawiedliwości – nie nadano jednak biegu.

Projekt zmian kodeksu karnego⁶¹⁸ zmierzał do: usunięcia z kodeksu karnego błędów legislacyjnych i wewnętrznych niespójności, dostosowania go do nowych zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej oraz dostosowania jego regulacji do nowych form działalności przestępczej⁶¹⁹. Projekt proponował m.in. rozszerzenie podstaw odpowiedzialności karnej nieletnich, skreślenie dyrektywy wymiaru kary grzywny, usunięcie błędów w uregulowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, a także zaostrzenie sankcji za niektóre przestępstwa, np. zgwałcenie kwalifikowane, rozbój, udział w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu przestępstwo, płaćną protekcję, korupcję. Propozycje te zapowiadały zatem pozostanie przy zasadniczych ideach kodeksu karnego, choć w pewnych obszarach prowadziły do zaostrzenia represji karnej.

Nowe kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości uznało proponowane zmiany kodyfikacji karnych za niewystarczające, a projekt nowelizacji kk. – za zbyt liberalny. Powołany przez Ministra Sprawiedliwości nowy zespół przygotował projekt nowelizacji trzech kodeksów karnych, po rozpatrzeniu których Sejm uchwalił ustawę z dnia 24.08.2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw⁶²⁰, która następnie dnia 13.09.2001 r. została przyjęta przez Senat. Uprzedzając fakty należy odnotować, że dnia 9.10.2001 r. Prezydent RP zawetował uchwaloną ustawę głównie z powodu poważnych błędów natury legislacyjnej tkwiących w jej unormowaniach karnoprosesowych. Odmawiając podpisania ustawy Prezydent RP dał też wyraz „krytycznej oceny unormowań karnomaterialnych, które zmierzały do podniesienia na nieracjonalnie wysoki poziom represyjności naszego prawa karnego, bez liczenia się z ujemnymi następstwami tego stanu rzeczy”⁶²¹.

Nie ulega wątpliwości, że głównym celem ustawy o zmianie kodeksu karnego było zwiększenie poziomu punitywności prawa karnego, motywowane w szczególności potrzebą zwiększenia skuteczności tego prawa w przeciwdziałaniu przestęp-

617 Por. referaty: A. Wąsek: Propozycje zmian kodeksu karnego z 1997 roku..., s. 45–60; M. Mozgawa, J. Szumski: Kodeks karny w ocenie doktryny i publicystyki, s. 21–44, zamieszczone w opublikowanej dokumentacji konferencji „Kodyfikacje karne po roku”, która odbyła się w Popowie w dniach 21–22 października 1999 roku: Racjonalna reforma prawa karnego, red. A. Zoll, Warszawa 2001. Zob. także sprawozdanie z konferencji: P. Kardas: Kodyfikacje karne po roku, Przeg. Legisl. 2000, nr 1, s. 95–100.

618 Zob. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (wersja z dnia 13.01.2000 r.), maszynopis powielany. Dalsze uwagi ograniczę do projektów zmian kodeksu karnego, który zasadniczo określa założenia polityki karnej.

619 Por. A. Wąsek: Opinia nt. rządowego i poselskich projektów ustaw o zmianie ustawy – Kodeks karny (Druki nr: 1672, 2027, 2335, 2510, 2491, 1932), Czas. Pr. Kar. i Nauk Penal., Rok V: 2001, z. 1, s. 76.

620 Zob. Senat Rzeczypospolitej Polskiej, IV Kadencja, Warszawa, dnia 24 sierpnia 2001 r., druk nr 785.

621 Zob. Uzasadnienie prezydenckiego projektu nowelizacji kodeksu karnego z dnia 11.12.2001, s. 24–25.

czości i rzekomo zbyt liberalną polityką karną lat dziewięćdziesiątych, a zwłaszcza po wprowadzeniu w życie kodeksu karnego. Zaostrzenie represji karnej w zasadzie miało objąć najpoważniejsze kategorie przestępstw. Wolno jednak sądzić, że chodziło o generalną zmianę filozofii karania wyrażonej w kodeksie karnym z 1997 r. Świadczyły o tym liczne proponowane zmiany, które wyrażały dążenie do nadania karze bezwzględno pozbawienia wolności rangi zasadniczego środka zapobiegania przestępczości. Skrótowno można tu przytoczyć takie propozycje zmian, jak: eliminacja zasady priorytetu kar nieizolacyjnych w przypadkach, gdy ustawa przewiduje możliwość wyboru kary; drastyczne zaostrzenie odpowiedzialności karnej recydywistów; potraktowanie chuligańskiego charakteru przestępstwa jako przesłanki nadzwyczajnego obostrzenia kary; wprowadzenie obowiązku traktowania działania w warunkach recydywy ogólnej, jako okoliczności wpływającej na zaostrzenie kary; ograniczenie stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary; ograniczenie zakresu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, a nawet wprowadzenie możliwości orzeczenia całkowitego zakazu jego stosowania; wprowadzenie obligatoryjnej podstawy orzekania kary grzywny; zaostrzenie zasad odpowiedzialności karnej nieletnich; wydłużenie terminowej kary pozbawienia wolności z 15 lat do 25 lat. Powyższym, najważniejszym proponowanym zmianom w części ogólnej kodeksu karnego towarzyszyły propozycje znacznego podwyższenia ustawowych zagrożeń karą pozbawienia wolności w sankcjach bardzo wielu przepisów części szczególnej kodeksu⁶²². Przykładowo można wskazać na najbardziej rażąca propozycję podwyższenia dolnej granicy zagrożenia za kwalifikowany typ zabójstwa. Została ona określona na 25 lat pozbawienia wolności.

Warto zauważyć, że realizacja reformy prawa karnego wyrażonej w ustawie z sierpnia 2001 r. doprowadziłaby do daleko idących następstw w sferze polityki karnej i penitencjarnej związanych z wydatnym zwiększeniem stopnia punitowności wymiaru sprawiedliwości. Według szacunków dokonanych przez T. Szymanowskiego liczba osób pozbawionych wolności zwiększyłaby się w ciągu 3–4 lat o około 50%. W liczbach bezwzględnych oznaczałoby to przyrost o ok. 30 do 40 tys. osób. Taki stan rzeczy doprowadziłby do znacznego przeludnienia więzień, pociągając za sobą znaczne koszty społeczne, w tym w szczególności ekonomiczne⁶²³. Tymczasem

622 Szerzej na ten temat zob. w szczególności krytyczne opinie ekspertów: A. Wąsek: Opinia na temat rządowego i poselskich projektów ustaw..., s. 75–101; P. Kardas, W. Wróbel: Opinia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (Druk nr: 2510), Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen., Rok. V: 2001, z. 1, s. 103–192; T. Kaczmarek: Opinia o rządowym i poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (Druki nr: 2510, 2335, 1672), Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen., Rok V: 2001, z. 1, s. 61–74. Na temat nowelizacji kodyfikacji karnej z dnia 24.08.2001 r. zob. także: T. Szymanowski: Propozycje nowelizacji kk. a polityka..., s. 5–11; J. Skupiński: Polskie prawo karne: tradycja a współczesność, SP 2002, z. 1, s. 47–48; S. Waltoś: Między odpłatą a racjonalizmem prawa karnego. Refleksje na tle polityki karnej w Polsce (w:) Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej, red. J. Czapska, H. Kury, Zakamycze 2002, s. 47–80. Zob. także: A. Marek: Zła ustawa nie powinna wejść w życie, Rzeczpospolita z dnia 5.10.2001 r.; S. Zablocki: Błędy kompromitujące i całkiem niewinne, Rzeczpospolita z dnia 5.10.2001 r.; T. Kaczmarek: Kierunek proponowanych zmian w prawie karnym, Jurysta 2002, nr 7–8, s. 44–47. Zob. także krytyczne uwagi w kwestii proponowanych zmian kodeksu postępowania karnego, w tym tymczasowego aresztowania: P. Hofmański, S. Waltoś, S. Zablocki: Papierowe tygrysy z parku jurajskiego, Rzeczpospolita z dnia 6.11.2000 r.

623 Szerzej na ten temat por. T. Szymanowski: Propozycje nowelizacji kk. a polityka..., s. 17–21.

już w trakcie przygotowywania projektów zmian i uchwalenia ustaw przez parlament populacja więzienna tak bardzo powiększyła się, że doszło do przeludnienia zakładów karnych i zjawiska oczekiwania na rozpoczęcie wykonywania kary pozbawienia wolności⁶²⁴. Nie może zatem dziwić, że propozycje zmian kodeksu karnego, spotkały się z licznymi ocenami krytycznymi.

Wkrótce po zawetowaniu ustawy, Prezydent RP powołał nowy zespół do przygotowania nowelizacji prawa karnego, który przedstawił w dniu 11.12.2001 r. projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw⁶²⁵. Do głównych założeń określających kierunek reformy zaliczono: modyfikację tych unormowań kodeksu karnego, które w praktyce okazały się wadliwe; zaostrzenie represji karnej w odniesieniu do niektórych ustawowych zagrożeń; dostosowanie kształtu unormowań prawa karnego do nowych zobowiązań międzynarodowych RP; objęcie karalnością nowych typów czynów społecznie szkodliwych.

Koncentrując uwagę na tych zmianach, które zmierzają do zwiększenia represyjności prawa karnego trzeba podkreślić, że propozycje projektu nowelizacji kodeksu karnego znacząco odbiegają od unormowań zawetowanej przez Prezydenta RP ustawy, zachowując niezbędny – jak się wydaje – umiar w zaostrzeniu represji karnej.

Zanim jednak przejdę do przedstawienia najważniejszych w tej płaszczyźnie propozycji zmian, godne podkreślenia wydaje się przede wszystkim szersze od określonego w kodeksie karnym ujęcie zasady humanizmu. Proponowana zmiana poszerza bowiem zakres zastosowania dyrektywy określonej w art. 3 kk., obejmując nią ogół zasad odpowiedzialności karnej, uwzględniając przy tym nie tylko sytuację sprawcy czynu zabronionego, ale również pokrzywdzonego tym czynem.

Jeśli chodzi o proponowane zmiany ukierunkowane na zaostrzenie represji karnej, to do najważniejszych należy zaliczyć: rozszerzenie podstaw odpowiedzialności karnej nieletnich; wprowadzenie okoliczności obciążającej w postaci uprzedniej karalności za przestępstwo umyślne lub za podobne przestępstwo nieumyślne (tzw. recydywa ogólna); wprowadzenie nadzwyczajnego zaostrzenia kary wobec sprawcy przestępstwa ciągłego; wprowadzenie obostrzenia kary w przypadku recydywy specjalnej, ale nie tak drastycznego, jak proponowane w ustawie z sierpnia 2001 r. W tym samym nurcie proponowanych zmian mieszczą się dość liczne modyfikacje dolnych i górnych granic ustawowego zagrożenia, polegające głównie na zaostrzeniu sankcji karnych.

624 Zob. T. Szymanowski: Propozycje nowelizacji kk. a polityka..., s. 17–18; J. Skupiński: Polskie prawo karne: tradycje..., s. 48. Szerzej na ten temat zob. także uwagi zawarte w rozdziale IV, pkt 7 niniejszej pracy.

625 Równocześnie zostały przygotowane projekty nowelizacji kodeksu postępowania karnego oraz kodeksu karnego wykonawczego.

Najnowszą, alternatywną do projektu nowelizacji kodeksu karnego, propozycję reformy prawa karnego, tym razem o charakterze gruntownym, stanowi projekt z dnia 1.03.2002 r. – projekt kodeksu karnego⁶²⁶. Zaproponowane w nim zmiany zmierzają do nadania prawu karnemu całkowicie odmiennego oblicza od wyrażonego w kodeksie karnym z 1997 r. W istocie zmierzają do drastycznego zwiększenia stopnia represyjności prawa karnego i w konsekwencji do wymuszenia zmiany dotychczasowego modelu polityki karnej, na model skrajnie represyjny, oparty na dominującej roli kary bezwzględnej pozbawienia wolności, przy tym o poważnym nasileniu stopnia surowości orzekanych kar bezwzględnej pozbawienia wolności. Ten kierunek reformy prawa karnego, zasadniczo zbieżny z założeniami zawetowanej przez Prezydenta RP ustawy z sierpnia 2001 r., wychodzi jeszcze dalej, wyrażając próbę powrotu do represyjności systemu karnego minionych lat. Dowodzą tego w szczególności takie proponowane zmiany, jak: zniesienie zasady humanitaryzmu, wydłużenie terminowej kary pozbawienia wolności z 15 lat do 25 lat; zniesienie zasady traktowania kary bezwzględnej pozbawienia wolności w stosunku do drobnej i średniej przestępczości jako *ultima ratio*; zniesienie zasady prymatu kar nieizolacyjnych w przypadkach, gdy ustawa przewiduje możliwość wyboru kary; wprowadzenie drastycznego zaostrzenia odpowiedzialności karnej recydywistów (tzw. recydywa specjalna) z generalnym wyłączeniem możliwości stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary; wprowadzenie rygorystycznych zasad odpowiedzialności sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim, wprowadzenie obligatoryjnie orzekanej grzywny kumulatywnej; wydłużenie do 3 lat kary zastępczej pozbawienia wolności w zamian za nieuiszczoną grzywnę; ograniczenie zakresu stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, a także warunkowego przedterminowego zwolnienia z możliwością orzeczenia całkowitego zakazu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Wskazane przykładowo propozycje zmian trzeba jeszcze uzupełnić o proponowane zasadnicze zmiany granic sankcji karnych zawartych w przepisach części szczególnej kodeksu karnego. Zaproponowano w projekcie radykalne zaostrzenie ustawowych zagrożeń, wyraźnie nakierowanych na ograniczenie zakresu sądowego wymiaru kary, o czym świadczy zwłaszcza podniesienie dolnych progów zagrożenia karą. Wszystko to prowadzić ma do realizacji głównego celu proponowanej reformy, jakim uczyniono generalne zwiększenie punitywności prawa karnego za wszelką cenę, nie bacząc na ogromne koszty społeczne i finansowe, jakie musiałoby ono pociągnąć.

Proponowana reforma prawa karnego zmierzająca do drastycznego zaostrzenia represji karnej wywołała zaniepokojenie i sprzeciw przedstawicieli środowiska prawniczego – grona naukowców, teoretyków i praktyków, co znalazło wyraz w uchwale podjętej w dniu 10 lutego 2003 r. przez członków dwóch towarzystw na-

626 Zob. Projekt Kodeksu karnego z 2002 r. projekt poselski, 01 marca 2002 (maszynopis powielany).

ukowych (Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego i Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii)⁶²⁷.

W przedłożonym w uchwale stanowisku uznano za niecelowe i nieodpowiedzialne podejmowanie tak szerokiej nowelizacji prawa karnego w obliczu kryzysu wymiaru sprawiedliwości oraz systemu więziennictwa w Polsce. W zakresie koniecznej reformy prawa karnego wskazano na potrzebę skorygowania tylko tych oczywistych błędów i luk, które budzą wątpliwości w praktyce stosowania prawa lub stanowią wymóg dostosowania polskiego prawa do zobowiązań międzynarodowych. Zdecydowanie sprzeciwiono się próbom nieuzasadnionego zaostrzenia represji karnej, które – jak podkreślono – według obecnego stanu wiedzy i dotychczasowych doświadczeń nie prowadzi do ograniczenia przestępczości, powoduje natomiast znaczne koszty społeczne, w tym w szczególności ekonomiczne. Postulowano traktowanie kary pozbawienia wolności jako kary wyjątkowej, stosowanej wówczas, gdy nie jest celowe wykorzystanie innych kar czy środków karnych. W przypadku drobnej i średniej przestępczości uznano za właściwe stosowanie w szerokim zakresie środków związanych z poddaniem sprawcy próbie. Postulowano rozszerzenie w prawie karnym postępowania mediacyjnego. Uznano też, że instytucja warunkowego zwolnienia z odbywania reszty kary, która dobrze służy zmianie postaw i zachowań skazanych, powinna być stosowana „zawsze wtedy, gdy sąd ma pewność, iż skazany nie popełni już więcej przestępstwa”. Ponadto sprzeciwiono się rozszerzeniu odpowiedzialności karnej nieletnich.

VI. Podsumowując poczynione ustalenia przede wszystkim trzeba podkreślić, że w ostatnim analizowanym okresie stan prawa karnego uległ zasadniczym zmianom. Dokonana kodyfikacja przyniosła daleko idące przeobrażenia prawa karnego realizujące ideę obniżenia poziomu punitywności prawa karnego, aczkolwiek w kodeksie karnym znalazły się także przepisy odzwierciedlające tendencję przeciwną do zaostrzenia odpowiedzialności karnej.

Liberalizacja prawa karnego znalazła wyraz w licznych posunięciach ustawodawcy zmierzających do ograniczenia roli kary bezwzględnego pozbawienia wolności w polityce kryminalnej. Temu celowi służyło w szczególności rozszerzenie w kodeksie karnym podstaw stosowania kar i środków nie związanych z pozbawieniem wolności przy równoczesnym zmodyfikowaniu ich kształtu prawnego i przyjęcie zasady *ultima ratio* kary pozbawienia wolności w odniesieniu do drobnej i średniej przestępczości. Również liberalizacja sankcji karnych uzewnętrzniła w generalnym obniżeniu dolnych i górnych granic ustawowego zagrożenia za poszczególne przestępstwa, a także w poszerzeniu zakresu sankcji zbudowanych alternatywnie stworzyła daleko idące możliwości łagodzenia represji karnej, zasadniczo pozostawiając jednak sądom szeroki zakres swobodnej oceny w kształtowaniu wymiaru

627 Zob. Uchwała w sprawie nowelizacji kodeksu karnego podjęta w Warszawie dnia 10 lutego 2003 r. na zebraniu Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego i Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. Stanisława Batawii zorganizowanym przez te Towarzystwa wspólnie z Instytutem Nauk Prawnych PAN. Tekst uchwały opublikowało PiP 2003, nr 5, s. 118–119.

kary. Odnotować też należy, że kodeks przyjął względnie liberalną koncepcję odpowiedzialności karnej recydywistów.

Zarysowany powyżej kierunek zmian prawa karnego nie oznacza, że kodeks karny zrezygnował z surowych sankcji karnych w odniesieniu do najcięższej przestępczości kryminalnej i z możliwości zaostrzenia represji karnej w pewnych obszarach. Wprawdzie zrezygnował – z różnych względów – z dotychczas najsurowszej kary, tj. kary śmierci, ale zachował karę dożywotniego pozbawienia wolności i karę 25 lat pozbawienia wolności, wprowadzając możliwość obostrzenia odpowiedzialności (także w przypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności) w postaci określenia już w momencie wyrokowania surowszego ograniczenia do skorzystania z warunkowego zwolnienia. Wprowadził odpowiedzialność karną nieletnich za niektóre przestępstwa już po ukończeniu 15 roku życia, ale jednocześnie zliberalizował odpowiedzialność nieletnich w wieku między 16-tym a 17-tym rokiem życia. Ponadto określił surowsze reguły odpowiedzialności karnej wobec sprawców zawodowych oraz popełniających przestępstwo w ramach przestępczości zorganizowanej.

Dalsze zmiany legislacyjne przeprowadzone w latach 1999–2000 miały raczej charakter cząstkowy, a ich cel był zróżnicowany. Niektóre z nich usuwały dostarczone mankamenty nowych kodyfikacji karnych, inne usuwały błędne z punktu widzenia kryminalnopolitycznego unormowania, ale były też i takie, które wyraźnie odzwierciedlały tendencję do zaostrzenia odpowiedzialności karnej w płaszczyźnie ustawowej. Bez trudu można ją odnaleźć w zmianach dokonanych w zakresie odpowiedzialności sprawcy za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, a także w zmianach dotyczących zakresu penalizacji posiadania narkotyków.

Zwiastunem znacznie dalej idących zmian prawa karnego jest przygotowany projekt nowelizacji kodeksu karnego z dnia 11.12.2001 r. I choć generalnie nie odbiega on od założeń politycznokryminalnych kodeksu karnego, to można w nim dostrzec tendencję do nasilenia punitywności prawa karnego.

Próbę powrotu do surowego prawa karnego wyraża natomiast propozycja reformy prawa karnego według projektu kodeksu karnego z 2002 r. Została ona ukierunkowana na rozwiązania ekstremalne, sprzeczne z tendencjami nowoczesnej polityki kryminalnej państw europejskich.

2. Stan przestępczości ujawnionej

2.1. Uwagi wstępne

I. Zadaniem niniejszej części rozprawy jest przedstawienie stanu przestępczości ujawnionej w naszym Państwie i próba uchwycenia głównych kierunków zmian w rozmiarach, dynamice i strukturze przestępczości. Nie będzie przy tym chodziło o pogłębioną analizę obrazu przestępczości, ale o ukazanie przekształceń w zasięgu i charakterze przestępczości w taki sposób, by w dalszej perspektywie badawczej można było podjąć analizę kształtowania się punitywności wymiaru sprawiedliwości

ci nie tylko na tle przeobrażeń prawa karnego, ale również na tle zmian w dynamice i strukturze przestępczości. Uzyskane wyniki badań umożliwią – jak sądzę – poszukiwanie zależności między nasileniem punitywności wymiaru sprawiedliwości a nasileniem przestępczości. Warto będzie w szczególności poszukiwać odpowiedzi na pytanie: czy zmiany w obrazie przestępczości stymulowały zmiany nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości? Historia prawa karnego i praktyki jego stosowania dowodzi, że wzrost przestępczości (rzeczywisty, bądź za taki uznawany przez organy sterujące polityką karną) był częstokroć wykorzystywany dla usprawiedliwienia tendencji do wzmocnienia represyjności prawa karnego i praktyki wymiaru sprawiedliwości. W zaostrzeniu systemu karania dostrzegano możliwość ograniczenia zasięgu zjawiska przestępczości. Stan przestępczości miał determinować wybór określonego kierunku polityki karnej. Czy i ewentualnie w jakim stopniu wyznaczał punitywność wymiaru sprawiedliwości? Zanim udzieli się odpowiedzi na powyższe pytania, trzeba określić, jak w ogólnych zarysach kształtował się obraz przestępczości w Polsce w badanym okresie.

II. Badanie stanu przestępczości wymaga na wstępie dokonania kilku uściśleń. Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że będzie ono przeprowadzone w oparciu o dane liczbowe zaczerpnięte ze statystyki policyjnej, informujące o przestępstwach zameldowanych (lub stwierdzonych). Określenia „przestępstwa zameldowane” oraz „przestępstwa stwierdzone” z punktu widzenia ich zakresu nie są tożsame. Pierwsze z nich, szersze, obejmuje czyny zakwalifikowane jako przestępstwa bezpośrednio po powzięciu o nich wiadomości wskazujących na to, że stanowiły one naruszenie norm prawa karnego. Drugie zaś – obejmuje czyny, których charakter jako przestępstwa został potwierdzony w wyniku postępowania przygotowawczego⁶²⁸. Wyróżnienie w badaniach dwóch różnych zbiorów przestępstw zostało podyktowane wprowadzeniem odmiennej jednostki statystycznej w sprawozdawczości policyjnej. Do roku 1962 nie istniało pojęcie „przestępstwo stwierdzone”, a statystyka policyjna (milicyjna)⁶²⁹ operowała pojęciem „przestępstwo zameldowane”. Wprowadzone w 1962 r. zmiany zasad rejestracji przestępstw w organach MO i prokuratury ukształtowały nową nomenklaturę statystyki policyjnej, zgodnie z którą – od 1970 r. – publikowane były w Rocznikach Statystycznych GUS informacje statystyczne. Przerwanie ciągłości zasad rejestracji zdarzeń o charakterze przestępczym w statystyce, nie jest oczywiście obojętne z punktu widzenia analizy stanu przestępczości. Musi ono bowiem prowadzić do zmian obrazu przes-

628 Por. J. Jasiński: *Rozmiary i dynamika przestępczości (w:) Zagadnienia przestępczości w Polsce*, red. J. Jasiński, Warszawa 1975, s. 19; także tego Autora: *Rozmiary i dynamika przestępczości w Polsce (w:) Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, red. J. Jasiński, Ossolineum 1978, s. 29. Na temat pojęcia „przestępczość stwierdzona” por. także B. Hołyst: *Kryminologia*. Wydanie V zmienione, Warszawa 1994, s. 54; S. Pikulski: *Współczesne trendy rozwojowe przestępczości w Polsce*, WPP 1992, nr 3–4, s. 6; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 194.

629 Po wojnie, do 1962 r., statystyka ta prowadzona była jako statystyka milicyjna, w latach 1962–1990 – milicyjno-prokuratorska, w latach 1990 (od 10 maja) – 1993 – policyjno-prokuratorska, od 1994 r. – statystyka policyjna. Trzeba nadmienić, że wraz ze zmianą nazwy, zmieniał się w zasadzie zakres informacji statystycznych gromadzonych w statystyce. (Zob. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 193).
W dalszym ciągu pracy na oznaczenie statystyki będę posługiwać się określeniem „statystyka policyjna” bez względu na to, jakie określenie w danym okresie funkcjonowało, pamiętając oczywiście o przyjętej umowności.

tepczości z przyczyn natury formalnej. Przede wszystkim zaś uniemożliwia porównywanie ze sobą informacji statystycznych pochodzących z okresów czasu, w których w statystyce operowano różną jednostką obliczeniową. W tym stanie rzeczy dokonując obserwacji w zakresie kształtowania się przestępczości w Polsce na podstawie materiału statystycznego z okresu do roku 1970 i z okresu późniejszego, trzeba pamiętać o konsekwencjach, jakie niesie za sobą zmiana zakresu rejestrowanych zdarzeń.

III. Podejmując badania stanu przestępczości ujawnionej w oparciu o materiały statystyki policyjnej trzeba sobie wyraźnie zdawać sprawę z faktu, że zawarte w nich informacje dotknięte są licznymi brakami i mankamentami⁶³⁰, które powodują, że dane statystyki policyjnej nie mogą być jednoznacznie interpretowane jako rezultat rzeczywistego stanu przestępczości.

Wśród kryminologów panuje zgodność co do tego, że dane te nie odtwarzają tzw. przestępczości rzeczywistej⁶³¹. Nie zajmując się bliżej kwestią przyczyn takiego stanu rzeczy – z uwagi na rozległość problemu, a także jego szerokie przedstawienie w piśmiennictwie – wystarczy wskazać, że wśród wielu czynników wpływających na obraz przestępczości ujawnionej, decydujący wpływ ma przede

630 Na braki w odniesieniu do danych policyjnej statystyki kryminalnej zwracał już uwagę L. Radzinowicz w literaturze okresu międzywojennego. Autor ten wyodrębnił dwie kategorie braków: wynikające z istoty policyjnej statystyki kryminalnej oraz wynikające ze sposobu i metody rejestrowania przestępstw. Do pierwszej grupy zaliczył nie obejmowanie przez statystykę tych przypadków, które zostają uznane przez policję za nieszczęśliwe wypadki lub za samobójstwa, a w istocie są przestępstwami, a także nie obejmowanie tych przestępstw, które nie zostały policji zameldowane (np. z tego powodu, że osoba poszkodowana nie wierzy, że przestępca zostanie ujęty, a stracone dobro odzyskane, bądź osoby poszkodowane obawiają się zemsty przestępców, albo nie meldują o przestępstwie ze wstydu, np. kobiety zgwałcone); do grupy drugiej zaliczył cztery czynniki, posiadające istotne znaczenie dla wiarygodności danych: 1) personel policyjny prowadzący statystykę (wpływ kwalifikacji i kompetencji funkcjonariuszy policji prowadzących statystykę na ścisłość i dokładność danych), 2) wykaz przestępstw w arkuszach statystycznych (znaczenie szczególności, kompletności, jasności i przejrzystości wykazu dla całkowitości i zupełności obrazu przestępczości), 3) sposób rejestrowania przestępstw (znaczenie jednolitości sposobu rejestracji na całym obszarze danego kraju), 4) trudności związane z kwalifikacją prawną przestępstw. Równocześnie L. Radzinowicz zwracał uwagę na potrzebę uwzględniania przy ocenie danych policyjnej statystyki kryminalnej całego szeregu zmian, jakie zachodzą w pewnym okresie czasu, zwłaszcza zmian w intensywności ścigania przestępców, w ustawodawstwie, w układzie wykazu przestępstw i w metodach rejestrowania przestępstw, a także innych zmian o charakterze administracyjnym, politycznym, demograficznym, gospodarczym itd. (Bliżej zob. L. Radzinowicz: *Przestępczość w Polsce w latach 1924–1933 na podstawie policyjnej statystyki kryminalnej*, Arch. Krym. 1935, tom II, z. 1–2, s. 8–18).

631 Por. w szczególności A. Siemaszko: *Metodologia badań wykrywczych*, Biul. Pols. Tow. Krym. im. prof. S. Batawii, Warszawa 1999, nr 8, s. 11–13 i 20–22; także tego Autora: *Przestępczość nieujawniona. Porównanie polskich rezultatów ICVS'86 1992*, Arch. Krym. 1997–1998, tom XXIII–XXIV, s. 45–46; oraz: *Przestępczość nieujawniona*, Jurysta 1998, nr 7–8, s. 30; J. Jasiński, E. Syzduł: *Przestępczość w Polsce w latach 1954–1958 w świetle statystyki milicyjnej*, Arch. Krym. 1960, tom I, s. 8–11; J. Jasiński: *Polityka karna sądów...*, s. 8; także tego Autora: *Obraz polityki karnej...*, s. 45–46; oraz: *Crime Control in Poland. An Overview* (w:) *Crime Control in Poland*, red. J. Jasiński, A. Siemaszko, Warszawa 1995, s. 8; J. Blachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 225–227; B. Hołyst: *Kryminologia*. Wydanie V..., s. 65–69; H. Kury, K. Krajewski, J. Obergefell–Fuchs: *Obraz przestępczości w Niemczech oraz w Polsce w okresie transformacji ustrojowej* (Wybrane aspekty), Arch. Krym. 1996, tom XXII, s. 12–16; J. Blachut: *Problemy związane ze statystycznym opisem przestępczości w oparciu o dane statystyk policyjnych*, Arch. Krym. 1999–2000, t. XXV, s. 123–140. Por. także: A. Adamski: *Interpretacja statystyk przestępczości w kryminologii*, PP 1992, nr 2(26)–3(27), s. 161–171; K. Krajewski: *Wpływ zmian politycznych, ekonomicznych i społecznych na przestępczość oraz jej percepcję w społeczeństwie*. 51 Międzynarodowy Kurs Kryminologiczny Warszawa, 12–16 IX 1995 r., Biul. Pols. Tow. Krym. im. prof. S. Batawii, Warszawa 1995, s. 11–12; J. Swół: *Kulawa statystyka przestępczości*, PP 1998, nr 1 (49), s. 25–33. Na temat alternatywnej – w stosunku do zestawień policyjnych – metody szacowania rozmiarów przestępczości rzeczywistej, tzw. badań wykrywczych por. zwłaszcza: A. Siemaszko: *Unreported Crime* (w:) *Crime Control in Poland*, red. J. Jasiński, A. Siemaszko, Warszawa 1995, s. 20–27; także prace tego Autora: *Metodologia badań...*, s. 17–24; *Komu kradną, kogo biją?*, *Polityka* 1992, nr 12; *Dziki Wschód*, *Gaz. Wyb.* z dnia 23.02.1993; *Przestępczość nieujawniona. Porównanie...*, s. 47–74; *Przestępczość nieujawniona, Jurysta...*, s. 31–40; *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość...*, s. 18–105.

wszystkim praktyka przyjmowania, jak i rejestrowania przez organy ścigania pochodzących od obywateli zgłoszeń o wiktyimizacji przestępstwami oraz gotowość obywateli do zgłaszania wiktyimizacji organom ścigania. Istotnym czynnikiem wpływającym na rozmiary i strukturę przestępczości ujawnionej jest także sposób funkcjonowania organów ścigania, sprawność działania policji, jej liczebność, przyjęte mierniki oceny efektywności działania poszczególnych jednostek policji itd. Wreszcie nie można pominąć, że w czasach realnego socjalizmu dochodziło do manipulowania statystykami przestępczości⁶³². W rezultacie dane o przestępczości zarejestrowanej w statystyce policyjnej nie mogą być traktowane jako informujące o rzeczywistym stanie przestępczości w naszym kraju. Są one wypadkową wielu czynników natury organizacyjnej, prawnej, a niekiedy politycznej⁶³³. Należy o tym pamiętać przy zaznajamianiu się z materiałem liczbowym, jaki zostanie przedstawiony w dalszej części pracy.

IV. Analiza obrazu przestępczości obejmie lata 1924–1938 oraz lata 1954–2002. Zakreślenie jej granic w takich przedziałach czasowych podyktowane zostało dostępnością do publikowanych materiałów statystycznych. W pracy posłużono się głównie danymi liczbowymi zaczerpniętymi ze statystyk przestępczości publikowanych w Rocznikach Statystycznych, wydawanych przez GUS. Pierwsze informacje liczbowe na temat przestępstw zameldowanych, jakie pojawiły się w tym źródle, objęły lata 1937, 1954 i 1955⁶³⁴. W odniesieniu do okresu międzywojennego źródłem materiału liczbowego były prace L. Radzinowicza oraz K. Czernickiego, a także Mały Rocznik Statystyczny 1938 i 1939⁶³⁵. Trzeba też zaznaczyć, że analiza stanu przestępczości w wyznaczonym okresie czasu zostanie przeprowadzona z zachowaniem – w miarę możliwości – granic periodyzacji, jakie przyjęto dla ukazania przeobrażeń prawa karnego.

Badania stanu przestępczości ograniczone będą do wybranych elementów, o zasadniczym znaczeniu z punktu widzenia potrzeb niniejszej pracy. Zaliczono do nich rozmiary, dynamikę i strukturę przestępczości. Ramy opracowania nie pozwalają jednak na objęcie analizą przemian strukturalnych przestępczości w całej masie przestępstw. Zachodziła więc potrzeba ograniczenia przedmiotu zainteresowań do

632 Por. m.in. J. Szumski: Lęk przed przestępczością oraz rygorizm społeczny w świetle wyników badań opinii publicznej w Polsce (w:) Wiktymologia w Europie. Materiały pierwszej międzynarodowej konferencji na temat wiktymologii w Europie Wschodniej i Zachodniej (Konstancin k/Warszawy, 17–22 marzec 1991), red. E. Bieńkowska, Warszawa 1993, s. 237–240; A. Siemaszko: Przystępczość i polityka kryminalna..., s. 167–168; J. Jasiński: Obraz polityki karnej..., s. 46.

633 Warto podkreślić, że przestępczość może też być analizowana w oparciu o dane o sprawcach przestępstw, zazwyczaj na podstawie informacji statystycznych zamieszczonych w statystyce sądowej. (Por. np. prace J. Jasińskiego: Przystępczość młodocianych w latach 1951–1957 na podstawie statystyki sądowej, Arch. Krym. 1960, tom I, s. 241 i n.; oraz: Nasilenie przestępczości młodocianych i dorosłych w latach 1958–1962 na podstawie statystyki sądowej, Arch. Krym. 1965, tom III, s. 283 i n.).

634 Zob. Rocznik Statystyczny 1956, Warszawa 1956, s. 383.

635 Zob. L. Radzinowicz: Przystępczość w Polsce w latach 1924–1933..., s. 1–132; także tego Autora: Przystępczość w Polsce w r. 1934, Głos Sądownictwa 1935, nr 7–8, s. 508–520; K. Czernicki: Przystępczość w Polsce w latach 1935–1937 według policyjnej statystyki kryminalnej, Arch. Krymin. 1939, tom III, z. 1–2, s. 181–222; Mały Rocznik Statystyczny 1938, Warszawa 1938, s. 350; Mały Rocznik Statystyczny 1939, Warszawa 1939, s. 362. Należy zaznaczyć, że pierwsze materiały liczbowe o niektórych przestępstwach zameldowanych dotyczące lat 1935–1937, a opublikowane w rocznikach statystycznych okresu międzywojennego, zostały zamieszczone w Małym Roczniku Statystycznym 1938.

wybranego kręgu czynów. Wybór został w zasadzie narzucony przez materiał statystyczny, jakim dysponowano, a ściślej przez zakres publikowanych informacji. Na przestrzeni dziesięcioleci zakres danych statystycznych ulegał jednakże istotnym zmianom. Zmieniała się bowiem struktura przestępczości, zmieniało się ustawodawstwo karne, zmieniała się również systematyka grupowania przestępstw itd. Stanowiło to poważną przeszkodę w przyjęciu jednolitych kryteriów doboru materiału stanowiącego przedmiot analizy. W tej sytuacji uznano za właściwe skoncentrowanie uwagi na tych elementach struktury przestępczości, które są najbardziej charakterystyczne dla danego okresu. Wyjątek uczyniono w odniesieniu do przestępstw „poważnych”, o dużej społecznej szkodliwości⁶³⁶. Wydaje się, że przekształcenia w obrazie tej właśnie przestępczości mogły stymulować zmiany w nasileniu represji karnej, toteż będzie ona przedmiotem szczególnego zainteresowania.

I jeszcze jedna kwestia wymaga zwrócenia uwagi. Chodzi mianowicie o ocenę statystycznego obrazu zmian w zakresie rozmiarów i struktury przestępczości ujawnionej. Trzeba pamiętać, że owe zmiany mogą być następstwem nie tyle zmian w liczbie i nasileniu zachowań przestępczych, ile stanowić mogą funkcję przyjmowanych w danym okresie czasu rozwiązań legislacyjnych, wpływających na zmiany zakresu kryminalizacji⁶³⁷. Nie ulega wątpliwości, że posunięcia kryminalizacyjne, czy dekryminalizacyjne wpływają zarówno na zakres, jak i strukturę przestępczości⁶³⁸. Warto je mieć na uwadze przy obserwacji zmian stanu przestępczości ujawnionej, a zwłaszcza przy zestawianiu informacji liczbowych pochodzących z różnych – z punktu widzenia stanu prawa karnego – okresów czasowych.

2.2. Lata 1924–1938

I. Analiza stanu przestępczości w okresie międzywojennym wymaga na wstępie poczynienia szeregu zastrzeżeń natury metodologicznej. Przede wszystkim z punktu widzenia miarodajności danych statystycznych z lat 1924–1938 wyodrębnienia wymagają dwa zasadniczo różniące się okresy. Pierwszy, obejmujący lata 1924–1934, budzący poważne zastrzeżenia z uwagi na kwestionowaną wiarygodność danych, oraz drugi – obejmujący lata 1935–1938, co do którego dysponowano materiałem źródłowym umożliwiającym rzetelną analizę. W odniesieniu do informacji statystycznych z lat 1924–1934 należy zaznaczyć, że ich ograniczona wartość poznawcza wiąże się z różnorodnością klasyfikacji przestępstw i ich rejestracji w statystyce policyjnej na różnych obszarach Polski. Godzi się przypomnieć, że do czasu wejścia w życie kodeksu karnego z 1932 r., w zakresie prawa karnego materialnego obowiązywały w Polsce ustawodawstwa karne byłych państw zaborczych. Istotne różnice między poszczególnymi ustawodawstwami były przyczyną

636 Do kategorii przestępstw „poważnych” zaliczono: zabójstwo, ciężkie uszkodzenie ciała, bójkę lub pobicie, zgwałcenie, rozbój, kradzież rozbójniczą, wymuszenie rozbójnicze, kradzież z włamaniem.

637 Na temat zagadnienia kryminalizacji zob. zwłaszcza L. Gardocki: *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990.

638 Por. L. Gardocki: *Zagadnienia teorii...*, s. 10–42; J. Blachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 199–202.

znaczących niekiedy odmienności w rejestracji w arkuszach statystycznych zbliżonych stanów faktycznych, np. zabójstwo dokonane podczas rabunku kk. rosyjski traktował jako zabójstwo kwalifikowane, ustawa karna austriacka – jako morderstwo rozbójnicze bądź zabójstwo rozbójnicze, a kk. niemiecki uznawał je za rozbój kwalifikowany⁶³⁹. Ta niejednorodność prowadzenia statystyki policyjnej dowodzi, że dane statystyczne, którymi operuje się w rozprawie za okres od 1924 r. do 1935 r. stanowią niepełne i nieściśle źródło poznania obrazu przestępczości. Mimo tych zastrzeżeń posłużono się nimi w analizie. Uznano bowiem, że o ile istotne zastrzeżenia dotyczą informacji odnoszących się do rozmiarów poszczególnych rodzajów przestępstw, o tyle tracą one nieco na znaczeniu przy obserwacji tendencji rozwojowych przestępczości w skali globalnej.

Pomimo tego, że w 1932 r. wszedł w życie kodeks karny, statystyka policyjna jeszcze przez dwa kolejne lata była prowadzona na starych zasadach. Dopiero w styczniu 1935 r. wprowadzono jednolity sposób rejestrowania przestępstw. Nowy wykaz przestępstw w arkuszu statystycznym dostosował jego nomenklaturę do kk. z 1932 r.⁶⁴⁰. W tych warunkach dopiero począwszy od 1935 r. informacje statystyczne są względnie miarodajne i pozwalają uzyskać pełniejszy obraz przestępczości. Jednocześnie trzeba podkreślić, że odmienne systemy rejestracji przestępstw w obu okresach uniemożliwiają, bądź istotnie ograniczają, porównywanie danych liczbowych z lat 1924–1934 i 1935–1938. W rezultacie analiza obrazu przestępczości w okresie międzywojennym wymaga zachowania szczególnej ostrożności.

II. Zanim przystąpię do przedstawienia stanu przestępczości w okresie II Rzeczypospolitej, trzeba zwrócić uwagę na pewne elementy badanego okresu, które – jak się wydaje – w istotnym stopniu zaciążyły na ówczesnym stanie przestępczości. Zaliczyć do nich trzeba przede wszystkim kryzys gospodarczy oraz kryzys budżetowy państwa, stanowiący funkcję kryzysu gospodarczego.

Sytuacja gospodarcza Polski w latach 1924–1938 ulegała bardzo poważnym zmianom. Po okresie największego ożywienia gospodarczego w latach 1927–1929, lata 1931–1933 charakteryzowały się drastycznym pogorszeniem warunków ekonomicznych w naszym kraju, który – jak zauważa L. Radzinowicz – nawet w swych najlepszych czasach, był krajem bardzo biednym⁶⁴¹. Dochód narodowy, w porównaniu do okresu 1927–1929, zmniejszył się o 1/5, produkcja przemysłowa o 2/5, likwidacji uległa 1/5 zakładów przemysłowych, 1/3 robotników pozostawała bez pracy, spożycie artykułów przemysłowych na wsi zmniejszyło się o 2/5. Tak niekorzystne ukształtowanie się sytuacji gospodarczej na początku lat trzydziestych spo-

639 Por. L. Radzinowicz: *Przestępczość w Polsce w latach 1924–1933...*, s. 14–17, 19 i 54; także tego Autora: *Przestępczość w Polsce w r. 1934...*, s. 508–509; K. Czernicki: *Przestępczość w Polsce w latach 1935–1937...*, s. 181–182.

640 Został on wprowadzony Rozkazem Komendanta Głównego Policji Państwowej nr 639 z dnia 5.01.1935 r. w postaci „Instrukcji o prowadzeniu policyjnej statystyki kryminalnej”. (Przytaczam za L. Radzinowiczem: *Przestępczość w Polsce w latach 1924–1933...*, s. 19).

641 Por. L. Radzinowicz: *Wpływ warunków ekonomicznych na przestępczość w Polsce w latach 1928–1934*, tłumaczenie J. Jasiński, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 1969, tom XXI, z. 2, s. 143.

wodowane m.in. kryzysem gospodarki światowej, zrodziło liczne i różnorodne następstwa, w szczególności pauperyzację szerokich warstw ludności, masowe bezrobocie, rozwój niektórych ujemnych zjawisk społecznych (włóczęgostwa, prostytucji), a także przestępczości. Nastąpiło rozluźnienie więzi społecznych, zachwianie zasad moralnych i osłabienie hamulców etycznych⁶⁴². Dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych zaznaczyło się pewne ożywienie gospodarcze. Trzeba jednakże zauważyć, że równocześnie w tym okresie uwidoczniły się liczne symptomy kryzysu polityki kryminalnej, którego wyrazem było m.in. poczucie bezkarności sprawców przestępstw, polityka amnestyjna, kryzys ustroju penitencjarnego⁶⁴³. Elementy te stanowiły ważne podłoże dla kształtowania się przestępczości w Polsce okresu międzywojennego.

III. Przystępując do charakterystyki przestępczości ujawnionej, rozpocząć wypadnie od przedstawienia rozmiarów i dynamiki przestępczości w latach 1924–1938 (tab. 1).

Prezentowane w tabeli 1 informacje wskazują, że poziom przestępczości w okresie międzywojennym nie był stabilny. Po przejściowym spadku liczby przestępstw z 364 035 w 1924 r. do 331 742 w 1925 r., od roku 1926 do roku 1935 przestępczość generalnie wzrastała (z niewielkim załamaniem się tej tendencji w roku 1930). Liczba przestępstw zameldowanych wzrosła z 404 654 w roku 1926 do 657 883 w roku 1934, czyli o 62,6%, a współczynnik przestępczości na 100 tys. mieszkańców zwiększył się z 1 364 do 1 997. Tempo wzrostu przestępczości było różne. Szczególnie poważny wzrost przestępczości nastąpił w okresie głębokiego kryzysu gospodarczego w Polsce.

Tabela 1. Przestępstwa zameldowane w latach 1924–1938⁶⁴⁴

Rok	Liczba przestępstw zameldowanych	Współczynnik na 100 tys. ludności	Wskaźnik dynamiki
-----	----------------------------------	-----------------------------------	-------------------

642 Szerzej por. L. Radzinowicz: Wpływ warunków ekonomicznych na przestępczość..., s. 135–163; także tego Autora: Kryzys polskiej polityki..., s. 114–116; oraz *Przestępczość w Polsce w r. 1934...*, s. 519–520.

643 Por. L. Radzinowicz: Kryzys polskiej polityki..., s. 108 i n.; także tego Autora: Kryzys polskiego ustroju penitencjarnego, *Gaz. Sąd. Warsz.* 1935, nr 42, s. 575–580.

644 Śledząc dane statystyczne zamieszczone w tabeli, należy mieć na uwadze, że w 1935 r. przyjęto nowy system rejestracji przestępstw dostosowany do nomenklatury kk. z 1932 r.

1924	364 035	1 267	100,0
1925	331 742	1 135	91,1
1926	404 654	1 364	111,2
1927	450 956	1 502	123,9
1928	470 194	1 545	129,2
1929	485 987	1 577	133,5
1930	479 017	1 535	131,6
1931	531 373	1 679	146,0
1932	619 748	1 929	170,2
1933	643 720	1 977	176,8
1934	657 883	1 997	180,7
1935	593 988	1 767	163,2
1936	597 779	1 757	164,2
1937	586 409	1 706	161,1
1938	539 729	1 551	148,3

ródło: L. Radzinowicz: *Przestępczość w Polsce w latach 1924–1933 na podstawie policyjnej statystyki kryminalnej*, Arch. Krym. 1935, t. II, z. 1–2, s. 27; K. Czernicki: *Przestępczość w Polsce w latach 1935–1937 według policyjnej statystyki kryminalnej*, Arch. Krymin. 1939, t. III, z. 1–2, s. 185; *Mały Rocznik Statystyczny 1938*, s. 350, tab. 7; *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 362, tab. 7.

W ciągu trzech lat, od roku 1930 do roku 1933, liczba zameldowanych przestępstw wzrosła z 479 017 do 643 720, tj. o 34,4%. Dalszy, ale już niewielki wzrost liczby przestępstw zameldowanych w stosunku do roku poprzedniego wystąpił w 1934 r., w którym odnotowano jednak najwyższą ilość przestępstw zameldowanych w całym badanym okresie, wynoszącą 657 883 przestępstwa i największe nasilenie przestępczości, które osiągnęło poziom 1997 przestępstw na 100 tys. ludności.

W latach 1935–1937 obserwuje się niewielki, ale systematyczny spadek rozmiarów przestępczości, który wyraźnie zaznaczył się w 1938 r. Liczba przestępstw zameldowanych zmniejszyła się z 593 988 w 1935 r. do 539 729 w 1938 r., a współczynnik przestępczości na 100 tys. ludności spadł z 1 767 w 1935 r. do 1 551 w 1938 r. Należy jednakże zaznaczyć, że spadek przestępczości w 1938 r. po części trzeba wiązać ze zmianą stanu prawnego, tj. z przekwalifikowaniem – na mocy ustawy z dnia 14.04.1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym⁶⁴⁵ – niektórych drobnych przestępstw do kategorii wykroczeń. Nastąpiło wówczas przesunięcie drobniejszych kradzieży z pola i z lasu do wykroczeń. Konsekwencją tego zabiegu legislacyjnego był wydatny spadek liczby zameldowanych kradzieży z pola i z lasu: z 95 831 w 1937 r. do 35 522 w 1938 r.

645 Dz.U. RP nr 30, poz. 244.

IV. W latach 1924–1934 struktura przestępczości zameldowanej była względnie stabilna. Zdecydowanie dominowała przestępczość o charakterze ekonomicznym, na którą składały się trzy rodzaje przestępstw: kradzieże, oszustwa oraz przywłaszczenia i sprzeniewierzenia⁶⁴⁶. Łącznie ich udział wśród ogółu wszystkich przestępstw wynosił: w 1924 r. – 67,3%, po czym w 1926 r. wzrósł do 71,0%, sięgając w latach 1931–1933 odpowiednio 76,4%, 80,4% i 80,6%. W 1934 r. udział przestępstw o charakterze ekonomicznym w porównaniu z rokiem poprzednim minimalnie zmniejszył się, osiągając poziom 79,7%. Wśród przestępstw przeciwko mieniu wyraźnie zaznaczyła się dominacja kradzieży, których udział w ogólnej liczbie przestępstw przeciwko mieniu wynosił w granicach 90%. Jednocześnie odnotować należy znaczący – ponad dwukrotny – wzrost kradzieży w liczbach bezwzględnych. Na przestrzeni analizowanego okresu liczba kradzieży wzrosła z 222 710 do 471 716⁶⁴⁷. Wzrost kradzieży był tak wielki, że już w 1932 r. liczba kradzieży znacznie przewyższyła liczbę wszystkich przestępstw popełnionych w roku 1924 (także w roku 1925 i 1926). W kategorii kradzieży największy udział miały kradzieże drobne (w latach 1926–1934 stanowiły one 63–65%) oraz kradzieże z pola i z lasu (ich udział w latach 1926–1934 zawierał się w granicach 18–23%)⁶⁴⁸. Np. w 1934 r. struktura kradzieży przedstawiała się następująco:

I.b.	
świętokradztwo	189
kradzież z włamaniem	45 149
kradzież kolejowa	8 166
kradzież kieszonkowa	9 304
kradzież wiejska	109 540
drobna kradzież	299 368

Spśród innych przestępstw uwagę zwraca oczywiście zabójstwo. Pamiętając o istotnych zastrzeżeniach do danych statystycznych m.in. w odniesieniu do zabójstwa (dane te mogły zawierać pewną liczbę dzieciobójstw, uszkodzeń ciała ze skutkiem śmiertelnym, a także rozbojów kwalifikowanych) warto jednakże odnotować, że liczba zameldowanych zabójstw dokonanych w latach 1924–1934 wynosiła w granicach od 1 189 do 1 900, a współczynnik na 100 tys. ludności kształtował się od 4,1 do 5,8. Najwyższą liczbę (1 900) zabójstw dokonanych zanotowano w

646 Z analizy wyłączono rozboje z uwagi na brak wiarygodnych danych. Tytułem informacji można przytoczyć, że liczby bezwzględne rozbojów i współczynniki na 100 tys. ludności w latach 1924–1934 przedstawiały się następująco: 1924 r. – 2167 (7,5); 1925 r. – 1655 (5,7); 1926 r. – 1528 (5,1); 1927 r. – 1191 (4,0); 1928 r. – 1332 (4,4); 1929 r. – 1113 (3,6); 1930 r. – 1171 (3,8); 1931 r. – 1309 (4,1); 1932 r. – 1526 (4,7); 1933 r. – 1575 (4,8); 1934 r. – 1604 (b.d.). Zob. L. Radzinowicz: *Przestępczość w Polsce w latach 1924–1933...*, s. 54.

647 Liczby zameldowanych w latach 1924–1934 kradzieży i ich nasilenie (współczynnik na 100 tys. ludności) kształtowały się następująco: 1924 r. – 222 710 (775), w kolejnych latach odpowiednio: 208 061 (712); 255 893 (862); 295 987 (986); 306 026 (1 006); 304 622 (989); 305 190 (978); 356 116 (1 125); 444 981 (1 385); 465 689 (1 430), wreszcie w 1934 r. – 471 716 (1 432).

648 Bliżej na temat struktury przestępstwa kradzieży zob. L. Radzinowicz: *Przestępczość w Polsce w latach 1924–1933...*, s. 70–84; także tego Autora: *Wpływ warunków ekonomicznych...*, s. 143–151.

ostatnim roku (1934) pierwszego wyróżnionego okresu⁶⁴⁹. W porównaniu do roku poprzedniego, liczba zabójstw dokonanych wzrosła aż o 21,0%, przy ogólnym wzroście przestępczości w Polsce o 2,2%.

W badanym okresie wyraźnie zaznaczyło się także znaczne nasilenie dzieciobójstw. Największą liczbę dzieciobójstw (1 117) odnotowano w 1925 roku. W tym też roku przewyższyła ona liczbę zabójstw dokonanych (1 058). Kolejne lata (1926–1931) przyniosły niewielkie zmniejszenie liczby dzieciobójstw. Wyraźny spadek wystąpił w latach 1932–1934, w których liczba dzieciobójstw zamykała się w granicach 823–734 rocznie.

W drugim wyróżnionym okresie, tj. w latach 1935–1938 w strukturze przestępczości nie nastąpiły zasadnicze zmiany. Nadal wśród ogółu przestępstw zameldowanych dominujący był udział przestępstw przeciwko mieniu (kradzieży i oszustw), a nawet – w latach 1935–1937 – ich dominacja zaznaczyła się jeszcze silniej, bowiem wskazane dwa przestępstwa przeciwko mieniu stanowiły: 84,1% ogółu przestępstw w 1935 r., 84,5% – w 1936 r. i 85,2% – w 1937 r. W dalszym ciągu wśród przestępstw przeciwko mieniu udział kradzieży był największy, a liczba kradzieży utrzymywała się na zbliżonym poziomie (powyżej 470 tys. rocznie). Nieco mniejsze – w porównaniu do lat 1933–1934 – było nasilenie kradzieży. Liczby zameldowanych kradzieży i współczynniki na 100 tys. ludności kształtowały się następująco:

1935 r.	– 472 287	współczynnik – 1 404,8
1936 r.	– 478 070	współczynnik – 1 405,1
1937 r.	– 472 518	współczynnik – 1 374,4
1938 r.	– 368 003	współczynnik b.d.

Zmniejszenie się liczby kradzieży w 1938 r. do poziomu 368 003, należy w jakimś stopniu wiązać z wyłączeniem z kategorii przestępstw drobnych kradzieży z pola i z lasu, o czym wspomniano wcześniej.

W strukturze przestępczości wyróżnionego okresu zaznaczył się udział rozbojów, które stanowiły 0,3–0,4% ogółu przestępstw zameldowanych. Liczby rozbojów i współczynniki na 100 tys. ludności w poszczególnych latach były dość stabilne, z odstępstwem w górę jedynie w 1937 r. Wynosiły one: 1935 r. – 1 917 (5,7); 1936 r. – 1 952 (5,7); 1937 r. – 2 228 (6,5); 1938 r. – 2 002 (5,7).

Przestępstwa przeciwko dobrom osobistym jednostki (zabójstwo, dzieciobójstwo, ciężkie uszkodzenie ciała, podrzucenie dziecka obcym osobom, kuplerstwo i sutenerstwo, inne przestępstwa na tle seksualnym, handel kobietami i dziećmi) stanowiły stosunkowo niewielki procent przestępstw zameldowanych (w 1935 r. – 4,6%, w 1936 r. – 5,1%, w 1937 r. – 4,9%, w 1938 r. – 5,6%)⁶⁵⁰. W tej kategorii pr-

649 Liczby zameldowanych zabójstw dokonanych i współczynniki na 100 tys. ludności były następujące: 1924 r. – 1 189 (4,1); 1925 r. – 1 056 (3,6); 1926 r. – 1 167 (3,9); 1927 r. – 1 212 (4,0); 1928 r. – 1 382 (4,5); 1929 r. – 1 463 (4,7); 1930 r. – 1 664 (5,3); 1931 r. – 1 503 (4,7); 1932 r. – 1 490 (4,9); 1933 r. – 1 571 (4,8); 1934 r. – 1 900 (5,8).

650 Bliżej na ten temat por. K. Czernicki: *Przestępczość w Polsce w latach 1935–1937...*, s. 197–207.

zestępstw zwracają uwagę zabójstwa i ciężkie uszkodzenia ciała. Liczba rejestrowanych zabójstw, obejmujących zabójstwo (art. 225 kk.), zabójstwo na żądanie (art. 227 kk.) i zabójstwo w pojedynku (art. 238§1 kk.) była duża. Rocznie zabójstwa dokonane i usiłowane przewyższały liczbę 3 000, a ich udział wśród ogółu przestępstw wynosił od 0,5% do 0,7%. Najwyższą liczbę zabójstw zanotowano w 1936 r. (3 548), po czym w kolejnych dwóch latach zaznaczyła się tendencja spadkowa. I tak liczba zameldowanych zabójstw i współczynniki na 100 tys. ludności przedstawiały się następująco:

	zabójstwo dokonane	zabójstwo usiłowane
1935 r.	– 1 672 współczynnik – 5,0	1 659 współczynnik – 4,9
1936 r.	– 1 830 współczynnik – 5,4	1 718 współczynnik – 5,0
1937 r.	– 1 658 współczynnik – 4,8	1 656 współczynnik – 4,8
1938 r.	– 1 575 współczynnik – 4,5	1 445 współczynnik – 4,2

Podobny trend zarysował się w odniesieniu do ciężkiego uszkodzenia ciała, obejmującego bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenie ciała (art. 235 kk. i art. 236 kk.), przy znacznie wyższym udziale tych przestępstw wśród ogółu przestępstw (od 2,9% do 3,3%). Wzrost liczby uszkodzeń ciała z 17 215 do 19 531 wystąpił w roku 1936, a następnie liczba tego rodzaju przestępstw zmniejszyła się do poziomu 17 231 w 1938 r. Warto zauważyć, że największe nasilenie zabójstw i ciężkich uszkodzeń ciała zanotowano w 1936 r., w którym współczynnik na 100 tys. ludności odpowiednio dla obu przestępstw wynosił 10,4 oraz 57,4.

Trzeba ponadto odnotować, że na przestrzeni lat 1935–1937 zaznaczył się wzrost liczby zameldowanych zbrodni stanu (art. 93–98 kk.): z 948 w 1935 r. do 1 167 w 1936 r. i do 1 219 w 1937 r. Dopiero rok 1938 przyniósł niewielki spadek przestępstw tej kategorii do poziomu 1 004⁶⁵¹.

V. Oceniając najogólniej otrzymany obraz przestępczości zameldowanej w okresie międzywojennym, można powiedzieć, że generalnie w II Rzeczypospolitej nasilenie przestępczości było bardzo poważne. W pierwszym wyróżnionym okresie (lata 1924–1934), począwszy od 1926 r. przestępczość systematycznie rosła (z niewielkim wahaniami w dół w 1930 r.). Największe nasilenie przestępczości zaznaczyło się w latach 1932–1934. W drugim okresie, w latach 1935–1938, poziom przestępczości był niższy, wykazując jednocześnie niewielką tendencję spadkową, zaznaczoną wyraźniej w 1938 r. Struktura przestępczości okresu międzywojennego była w ogólnych zarysach dość stabilna. Dominowały przestępstwa przeciwko mieniu (kradzieże, oszustwa, przywłaszczenia i sprzeniewierzenia), o niewielkim ciężarze gatunkowym. Równocześnie bardzo wyraźnie zaznaczył się udział przestępstw najcięższych: zabójstw, zbrodni stanu oraz ciężkich uszkodzeń ciała.

Spoglądając na stan przestępczości przez pryzmat jego możliwego wpływu na kształtowanie polityki karnej trzeba stwierdzić, że w okresie międzywojennym ob-

651 Ibidem, s. 189–190. Zob. także Mały Rocznik Statystyczny 1939, s. 362.

raz przestępczości zameldowanej mógł być istotnym czynnikiem determinującym stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości. Rozmiary i nasilenie przestępczości były tak ogromne, że mogły odegrać istotną rolę w zaostrzeniu represji karnej. Szczególnie dramatyczne zmiany w dynamice przestępczości miały miejsce w okresie kryzysu gospodarczego, toteż można przypuszczać, że w tym czasie nastąpiła eskalacja punitywności. W ostatnich latach analizowanego okresu (1935–1938) zasięg przestępczości zameldowanej uległ pewnemu zmniejszeniu. Nadal jednak nasilenie przestępczości było tak poważne, że można zaryzykować hipotezę, iż zmniejszenie rozmiarów przestępczości zameldowanej nie spowodowało znaczących zmian oblicza punitywności wymiaru sprawiedliwości. Hipoteza ta wydaje się tym bardziej uzasadniona, że równocześnie w drugiej połowie lat trzydziestych stosunkowo niekorzystnie przedstawiał się stan zagrożenia przestępczością poważną. Należy jednakże pamiętać, że przestępczość zameldowana w skali globalnej była zdominowana przez przestępczość drobną, o charakterze ekonomicznym.

2.3. Lata 1954–1969

I. Kolejny wyróżniony okres obejmuje lata 1954–1969. Jego cezura czasowa nie pokrywa się w pełni z przyjętą periodyzacją rozwoju prawa karnego, bowiem punktem wyjściowym obserwacji stanu przestępczości uczyniono rok 1954. Poddyktowane to zostało dwoma względami. Po pierwsze – nie rozporządzano materiałem statystycznym o przestępczości zameldowanej okresu powojennego do roku 1954⁶⁵². Po drugie – uznano, że objęcie analizą wyodrębnionych tylko dwóch lat, tj. 1954–1955 nie będzie wystarczające dla dokonania ustaleń w przedmiocie dynamiki przestępczości i przekształceń struktury przestępczości. Jest to bowiem okres zbyt krótki. Jednocześnie nie wydaje się uzasadnione wyłączenie tych lat z analizy, toteż będą one uwzględnione w poniższych uwagach. Godzi się też podkreślić, że analiza obrazu przestępczości w pierwszych latach badanego okresu nakazuje zachowanie szczególnej ostrożności. Trzeba bowiem mieć na uwadze to, iż posiadane dane statystyczne są bardzo niepewne. Okres ten charakteryzował się bowiem niepraworządnością, a i poziom pracowników organów ścigania był niezmiernie niski. W tej sytuacji dane statystyczne o przestępczości ujawnionej mogą budzić zastrzeżenia z punktu widzenia miarodajności.

II. Przystępując do przedstawienia obrazu przestępczości trzeba na wstępie odnotować, że w porównaniu do ostatnich lat okresu przedwojennego (1935–1938), lata 1954–1969 charakteryzowały się wydatnym zmniejszeniem zagrożenia przestępczością. Zarówno liczby zameldowanych przestępstw, jak też nasilenie przestępczości zmniejszyło się. Nie oznacza to jednak, że w zakresie przestępczości nie występowały pewne zjawiska niepokojące.

652 Na temat charakterystyki przestępczości osób skazanych w latach 1944–1956 zob. uwagi zawarte w rozdz. IV pkt 2 niniejszej pracy.

Tabela 2. Przestępstwa zameldowane w latach 1954–1969

Rok	Liczba przestępstw zameldowanych	Współczynnik na 100 tys. ludności	Wskaźnik dynamiki
1954	313 555	1 160	100,0
1955	339 840	1 233	108,4
1956	369 002	1 315	117,7
1957	405 145	1 420	129,2
1958	424 446	1 464	135,4
1959	429 270	1 456	136,9
1960	429 991	1 446	137,1
1961	432 243	1 434	137,8
1962	416 728	1 367	132,9
1963	421 656	1 363	134,5
1964	397 951	1 270	126,9
1965	414 007	1 312	132,0
1966	452 257	1 422	144,2
1967	409 614	1 277	130,6
1968	383 260	1 182	122,2
1969	399 678	1 223	127,5

ródło: Dane pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1956 r., s. 383 tabl. 1; 1957 r., s. 395, tabl. 1; 1959 r., s. 382, tabl. 1; 1961 r., s. 422, tabl. 1; 1970 r., s. 557, tabl. 1. (Wskaźnik dynamiki – obliczenia własne).

Zamieszczone w tabeli 2 informacje dotyczące przestępstw zameldowanych w latach 1954–1969 wskazują, że w latach pięćdziesiątych, zwłaszcza w latach 1954–1958, zaznaczył się trend zwyżkowy przestępczości. Liczba przestępstw zameldowanych wzrosła z 313 555 w 1954 r. do 424 448 w 1958 r., tj. o 35,4%, a współczynnik przestępczości na 100 tys. ludności zwiększył się z 1 160 do 1 464. W kolejnych latach (do 1967 r.) poziom przestępczości był względnie ustabilizowany. Średnia roczna liczba przestępstw ukształtowała się na poziomie około 423 tys. przestępstw. Jedynie w 1964 r. liczba przestępstw wyraźnie spadła do 397 951, co również uwidocznilo się w wydatnym zmniejszeniu się współczynnika przestępczości do 1 270 przestępstw na 100 tys. ludności. Był to jednak rok szczególny. Na stan przestępczości w tym okresie miał wpływ dekret o amnestii z dnia 20.07.1964 r.⁶⁵³, którego realizacja przyczyniła się do

653 Dz.U. nr 27, poz. 174.

pewnego zmniejszenia się w tym roku liczby przestępstw zameldowanych⁶⁵⁴. W dalszych latach (1967–1969) rozmiary przestępczości zameldowanej zmniejszyły się, w przybliżeniu do ok. 398 tys. przestępstw rocznie. Tę tendencję spadkową przestępczości pod koniec analizowanego okresu należy z kolei wiązać m.in. z wejściem w życie z dniem 1.01.1967 r. ustawy z dnia 17.06.1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego. Następstwem tej ustawy było zmniejszenie liczby przestępstw w 1967 r. – o 32 020, w 1968 r. – o 49 807 i w 1969 r. – o 44 780⁶⁵⁵.

III. Jeśli chodzi o strukturę przestępczości zameldowanej w latach 1954–1969, jej analizę poprzedzić trzeba paroma uwagami wprowadzającymi. Przede wszystkim należy wyraźnie podkreślić, że z uwagi na niezwykle skromny zakres informacji o przestępstwach zameldowanych prezentowany w rocznikach statystycznych, próba uchwycenia ewentualnych zmian strukturalnych przestępczości zostanie przedstawiona tylko w najbardziej ogólnym zarysie. Publikowane materiały statystyczne obejmują bowiem dane dotyczące tylko niektórych przestępstw czy grup przestępstw⁶⁵⁶. Niedostateczny zakres informacji uniemożliwia w zasadzie podjęcie analizy zmian w obrębie poszczególnych grup przestępstw, zawężając pole zainteresowań do niektórych kategorii przestępstw.

Trzeba nadmienić, że przedstawienie struktury przestępczości zameldowanej w oparciu o inne źródła informacji natrafiło na przeszkody nie do przezwyciężenia. Wprawdzie w ówczesnym piśmiennictwie dość liczne opracowania naukowe były poświęcone analizie struktury przestępczości i prezentowały bogate materiały statystyczne⁶⁵⁷, ale z uwagi na wprowadzoną w 1962 r. zmianę zasad rejestracji przestępstw, dotyczyły one albo struktury przestępstw stwierdzonych, albo struktury

654 Dekret o amnestii z 1964 r. abolicją objął przestępstwa popełnione przed dniem jego wejścia w życie, tj. przed 22.07.1964 r., zagrożone karą pozbawienia wolności do roku lub grzywną albo obiema tymi karami łącznie (art. 1 pkt 1). Ponadto w szerszym zakresie z abolicji skorzystały osoby starsze, które do dnia wejścia w życie dekretu ukończyły 55 lat (kobiety) lub 60 lat (mężczyźni), kobiety sprawujące pieczę nad dzieckiem poniżej lat 14, do której obowiązani są rodzice, oraz osoby, które w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyły 18 lat. W tym przypadku abolicja obejmowała przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 2 lub karą grzywny albo obiema tymi karami łącznie (zob. art. 1 pkt 2 dekretu). Wreszcie dekret „puszczał w niepamięć i przebaczał” drobne występki i wykroczenia skarbowe (zob. art. 1 pkt 3).

655 Zob. A. Mościskier, E. Syzduł: Przesłanki przestępstw stwierdzonych w latach 1965–1969 oraz osoby podejrzane o ich dokonanie na podstawie danych statystyki milicyjno-prokuratorskiej, Arch. Krym. 1972, tom V, s. 276; J. Jasiński: Rozmiary i dynamika przestępczości w Polsce..., s. 34.

656 Dane zamieszczone w rocznikach statystycznych obejmowały następujące przestępstwa czy grupy przestępstw: zabójstwo dokonane i usiłowane, nierząd, kradzież, w tym kradzież mienia społecznego z wyróżnieniem kradzieży z włamaniem, oraz kradzież mienia prywatnego z wyróżnieniem kradzieży z włamaniem, rozbój i wymuszenie rozbójnicze, w tym z bronią, oszustwo, przestępstwa urzędnicze, spekulacja, przestępstwa przeciwko władzom i urzędowi oraz porządkowi publicznemu, bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenie ciała, bójki. Zob. Rocznik Statystyczny 1964, s. 507, tabl. 1, Rocznik Statystyczny 1969, s. 573, tabl. 1. Jeszcze skromniejszy zakres danych uwzględniały roczniki statystyczne z lat 1954–1960. (Zob. np. Rocznik Statystyczny 1956, s. 383, tabl. 1).

657 Zob. w szczególności: J. Jasiński, E. Syzduł: Przesłanki przestępczości w Polsce w latach 1954–1958..., s. 21–53; J. Jasiński: Charakterystyka przestępczości (w:) Zagadnienia przestępczości..., 1975, s. 50–90; także tego Autora: Charakterystyka przestępczości ujawnionej (w:) Zagadnienia nieprzystosowania..., 1978, s. 51–90; oraz Nasilenie przestępczości młodocianych i dorosłych w latach 1958–1962 na podstawie statystyki sądowej, Arch. Krym. 1965, t. III, s. 283–361; A. Mościskier, E. Syzduł: Przesłanki przestępstw stwierdzonych w latach 1965–1969..., s. 270–303; B. Holyst: Przesłanki przestępczości w Polsce. Studium kryminologiczne, Warszawa 1977; Z. Gabiński: O przestępczości w Polsce w latach 1960–1970, NP 1971, nr 6, s. 827–836; S. Biczysko, S. Papliński: Przesłanki przestępczości w latach 1960–1969, Warszawa 1972, s. 18–70; W. Świda: Dynamika i struktura przestępczości, SKKIP 1975, t. 3, s. 57–61.

przestępczości skazanych⁶⁵⁸. Konieczność posłużenia się w analizie materiałem statystycznym zgromadzonym w oparciu o jednolite kryteria rejestracji zdarzeń o charakterze przestępczym, zdecydowało ostatecznie o wyborze źródła informacji.

Struktura przestępstw w latach 1954–1969 w ogólnych zarysach nie wykazywała zasadniczych różnic, ale w jej ramach pojawiły się w tym czasie pewne interesujące przesunięcia, które trzeba odnotować. Również w porównaniu do okresu międzywojennego zarysowała się ona inaczej. Przede wszystkim warto zauważyć, że nadal wśród ogółu przestępstw dominowały przestępstwa przeciwko mieniu, wśród których największą grupę również stanowiły kradzieże. Jednakże w stosunku do okresu przedwojennego (lat 1935–1938) liczby zameldowanych kradzieży w latach 1954–1969 bardzo wyraźnie zmniejszyły się (zasadniczo ponad dwukrotnie)⁶⁵⁹. Średnia roczna liczba zameldowanych kradzieży w latach 1954–1969 wynosiła 212 166, podczas gdy w latach 1935–1938 osiągała wartość 447 719. W kategorii kradzieży początkowo większy udział miały kradzieże mienia indywidualnego (w 1955 r. – 57,5%, w 1956 r. – 55,5%). W kolejnych latach (1957–1960) ich udział nieco zmniejszył się (do 49,1–49,4%) na rzecz kradzieży mienia społecznego, po czym po przejściowym wzroście w 1961 r. do poziomu 51,0%, w latach 1962–1965 ponownie spadł. W tym okresie zaznaczył się największy udział kradzieży mienia społecznego (52,1–53,7%). Dalsze lata przyniosły ponowny wzrost udziału kradzieży mienia indywidualnego, zbliżając się do stanu z roku 1955. Trzeba zasygnalizować, że w kategorii kradzieży wyraźnie zaznaczył się udział kradzieży z włamaniem. W latach 1954–1956 kradzieże z włamaniem stanowiły odpowiednio 12,7%, 14,2% i 12,9% ogólnej liczby kradzieży. Następnie, w latach 1958–1964 udział tego rodzaju przestępstw nieco zmniejszył się, ulegając przy tym różnym wahaniom, po czym od roku 1965 do roku 1969 systematycznie wzrastał, osiągając poziom 20,2% w roku 1969. Na przestrzeni badanego okresu liczba kradzieży z włamaniem wzrosła z 25 835 w 1954 r. do 30 785 w 1968 r. i do 41 223 w 1969 r., tj. o 59,6%. Nasuwa się w tym miejscu spostrzeżenie, że w porównaniu do okresu przedwojennego, w którym dominowały drobne, ilościowe kradzieże wiejskie, w latach 1954–1969 nasiliły się kradzieże poważniejsze, których sprawcy zapewne zasługiwali na surowsze potraktowanie.

Ważne zmiany nastąpiły również w kategorii rozbojów i wymuszeń rozbójniczych. Liczba zameldowanych rozbojów i wymuszeń rozbójniczych systematycznie zwiększała się do 1958 r. W 1954 r. odnotowano 2 066 rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, a w 1957 r. – już 3 185, tj. o 54,2% więcej. Odnotowano przy tym bardzo częste przypadki popełnienia tych przestępstw przy użyciu broni. W latach 1958–1965 nastąpiła względna stabilizacja rozbojów i wymuszeń rozbójniczych.

658 Charakterystykę przestępczości zameldowanej w latach 1954–1958 przedstawia opracowanie: J. Jasiński, E. Syzduł: *Przestępczość w Polsce w latach 1954–1958...*, s. 7–46.

659 Liczby zameldowanych kradzieży i udział kradzieży wśród ogółu przestępstw zameldowanych kształtowały się następująco: 1954 r. – 202 669 (64,6%); 1955 r. – 227 425 (66,9%); 1956 r. – 228 359 (61,9%); 1957 r. – 245 461 (60,6%); 1958 r. – 229 787 (54,1%); 1959 r. – 216 053 (50,3%); 1960 r. – 215 698 (50,2%); 1961 r. – 215 223 (49,8%); 1962 r. – 209 285 (50,2%); 1963 r. – 204 548 (48,5%); 1964 r. – 183 660 (46,1%); 1965 r. – 198 191 (47,9%); 1966 r. – 222 641 (50,8%); 1967 r. – 198 336 (43,8%); 1968 r. – 186 485 (48,7%); 1969 r. – 203 828 (51,0).

Liczba tych przestępstw zawierała się w przedziale od 2 466 do 2 862, z wyraźnie zaznaczonym spadkiem (do 1936) w roku 1964. Równocześnie dość gwałtownie zmniejszała się liczba rozbojów i wymuszeń rozbójniczych popełnionych przy użyciu broni. W badanym okresie liczby te kształtowały się następująco:

1954 r. – 481	1960 r. – 127	1966 r. – 23
1955 r. – 597	1961 r. – 103	1967 r. – 24
1956 r. – 553	1962 r. – 98	1968 r. – 12
1957 r. – 472	1963 r. – 65	1969 r. – 13 ⁶⁶⁰
1958 r. – 267	1964 r. – 27	
1959 r. – 200	1965 r. – 21	

Pod koniec analizowanego okresu (w latach 1966–1969) rozboje i wymuszenia rozbójnicze ponownie wzrosły, do 5 346 przypadków w 1969 r. i był to poziom najwyższy w całym analizowanym okresie ale też nastąpił dalszy spadek tych przestępstw popełnionych przy użyciu broni, do 12 przypadków w 1968 r. i 13 – w 1969 r.

Jeśli chodzi o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, to ta grupa przestępstw w latach 1954–1969 charakteryzowała się w zasadzie względną stałością wskaźnika udziału wśród ogółu przestępstw zameldowanych, z lekko zaznaczoną tendencją spadkową pod koniec lat sześćdziesiątych. Liczby bezwzględne i wskaźniki udziału wybranych kategorii przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, tj.: zabójstw (dokonanych i usiłowanych), ciężkich uszkodzeń ciała (art. 235 i 236 kk.) oraz bójek przedstawiały się następująco:

	zabójstwo	ciężkie uszkodzenie ciała	bójka
1954 r.	– 749 0,2	6 146 2,0	5 508 1,7
1955 r.	– 707 0,2	7 248 2,1	5 729 1,7
1956 r.	– 681 0,2	8 163 2,2	7 616 2,1
1957 r.	– 932 0,2	9 046 2,2	8 913 2,2
1958 r.	– 803 0,1	8 350 1,9	10 005 2,3
1959 r.	– 655 0,1	7 692 1,8	7 620 1,8
1960 r.	– 619 0,1	6 372 1,5	7 322 1,7
1961 r.	– 554 0,1	6 485 1,6	7 620 1,8
1962 r.	– 585 0,1	9 026 2,2	7 302 1,7
1963 r.	– 368 0,1	8 838 2,1	7 313 1,7
1964 r.	– 499 0,1	9 574 2,4	5 910 1,2
1965 r.	– 439 0,1	8 222 2,0	6 310 1,5

660 Zob. Rocznik Statystyczny: 1959 r., s. 382, tabl. 1; 1961 r., s. 422, tabl. 1; 1970 r., s. 557, tabl. 1; J. Jasiński, E. Syzduł: Przestępczość w Polsce w latach 1954–1958..., s. 41.

1966 r.	– 442	0,1	8 005	1,8	6 342	1,4
1967 r.	– 398	0,1	8 031	1,8	5 770	1,3
1968 r.	– 380	0,1	7 500	1,8	4 920	1,2
1969 r.	– 415	0,1	7 722	1,9	4 876	1,2 ⁶⁶¹

Powyższy materiał statystyczny w zakresie zabójstw pozwala odnotować, iż, w porównaniu do okresu międzywojennego, w latach 1954–1969 liczby zameldowanych zabójstw bardzo wydatnie zmniejszyły się. Największe liczby zabójstw: 932 i 803 zanotowano odpowiednio w roku 1957 i 1958, a najmniejsze – w roku 1963 – 368 zabójstw i w roku 1968 – 380 zabójstw. W badanym okresie dość wyraźnie zarysowała się tendencja spadkowa ilości zabójstw. O ile w latach pięćdziesiątych średnia roczna liczba zabójstw wynosiła 754, to w latach sześćdziesiątych zmniejszyła się do poziomu 470. Wyraźnemu zmniejszeniu – w porównaniu do okresu międzywojennego – uległy również liczby ciężkich uszkodzeń ciała. W latach 1935–1938 średnia roczna liczba ciężkich uszkodzeń ciała wynosiła 18 098, natomiast w latach pięćdziesiątych ukształtowała się na poziomie 7 774, a w latach sześćdziesiątych – na poziomie 7 977. Zmniejszył się też udział tego rodzaju przestępstw wśród ogółu przestępstw. O ile w latach 1935–1938 stanowiły one od 2,9% do 3,3% ogólnej liczby zameldowanych przestępstw, to w latach 1954–1969 – od 1,5% do 2,4%. W analizowanym okresie nieco inny obraz rysuje się w odniesieniu do bójek. Początkowo (w latach 1954–1958) liczby bójek systematycznie zwiększały się, osiągając w roku 1958 poziom 10 005. W roku następnym wystąpił dość gwałtowny spadek do 7 620, po czym w kolejnych czterech latach liczby tego rodzaju przestępstw były mniej więcej ustabilizowane, ale już na niższym poziomie. Znaczące zmniejszenie bójek odnotowano w 1964 r. (5 910), a następnie, po przejściowym, niewielkim ich wzroście, od roku 1967 liczby bójek ponownie spadły. W roku 1969 zameldowano 4 876 bójek i była to najmniejsza liczba bójek odnotowanych w całym omawianym okresie.

W kwestii innych przestępstw warto odnotować, że wśród ogółu przestępstw, zasadniczo w latach pięćdziesiątych, wyraźniej zaznaczył się udział przestępstw urzędniczych⁶⁶² i tzw. spekulacji⁶⁶³. Lata sześćdziesiąte przyniosły wydatne zmniejszenie rozmiarów tych przestępstw. Trzeba też nadmienić, że po raz pierwszy w 1962 r. odnotowano w Roczniku Statystycznym GUS dane w przedmiocie przestępstw przeciwko władzom i urzędom oraz porządkowi publicznemu. Ich udział w całej masie przestępstw wynosił w granicach 9–11%.

Niestety w Roczniku Statystycznym nie zostały wyróżnione zameldowane przestępstwa zgwałcenia, a wymagają one szczególnej uwagi. Czyny te w materiale

661 Zob. Rocznik Statystyczny: 1956 r., s. 383, tab. 1; 1957 r., s. 393, tab. 1; 1959 r., s. 382, tab. 1; 1961 r., s. 422, tab. 1; 1970 r., s. 557, tab. 1; J. Jasiński, E. Syzduł: *Przestępczość w Polsce w latach 1954–1958...*, s. 42.

662 W latach 1954–1960 zawierał się on w przedziale od 2,2% do 6,9%. W latach sześćdziesiątych podlegał sporym wahaniom. W ostatnim czteroleciu ukształtował się na poziomie 1,7–2,0%.

663 W latach 1954–1959 czyny polegające na spekulacji stanowiły od 3,3% do 5,9% ogółu przestępstw. W latach sześćdziesiątych ich udział systematycznie zmniejszał się, osiągając poziom 0,7% ogólnej liczby przestępstw w latach 1968–1969.

statystycznym figurowały pod zbiorczą nazwą „nierząd”, która obejmowała wszystkie przestępstwa z rozdziału XXXII. W odniesieniu do tej kategorii przestępstw dane statystyczne ujawniają dość znamienne zmiany. Otóż w analizowanym okresie, pod koniec lat sześćdziesiątych, zaobserwowano wyraźny wzrost udziału tych przestępstw wśród ogółu przestępstw zameldowanych z 0,5% w 1962 r. do 1,0% w 1969 r. Okazuje się, że tak dynamiczny wzrost kategorii przestępstw określanej mianem „nierząd” był następstwem zwiększania się udziału zgwałceń. Z dodatkowego źródła informacji wynika, że liczba „stwierdzonych” przestępstw zgwałcenia w okresie od 1960 do 1969 r. wzrosła ponad dwukrotnie (z 1 019 do 2 208), przy tym w drugiej połowie lat sześćdziesiątych zaobserwowano bardzo szybkie tempo wzrostu⁶⁶⁴.

Analizując przekształcenia w dynamice przestępstwa zgwałcenia, a także innych przestępstw agresywnych, należy mieć na uwadze fakt, że zmiany w obszarze tego rodzaju przestępstw mogły być następstwem zmian w strukturze demograficznej ludności Polski pod względem wieku. Jak wiadomo przestępstwa popełniają przede wszystkim osoby młode, zwłaszcza mężczyźni w wieku do 25 lat. Jeżeli ich udział w populacji zwiększa się, to oczywiście wpływa to na poziom przestępczości agresywnej, z użyciem przemocy.

IV. Przedstawione wyżej obserwacje dotyczące ważniejszych zmian w obrazie przestępczości ukazują odmienne – w stosunku do lat przedwojennych – oblicze przestępczości lat 1954–1969. Zestawienie danych obrazujących globalnie stan przestępczości w wyróżnionych okresach prowadzi do wniosku, że zarówno rozmiary, jak i nasilenie przestępczości zameldowanej w latach 1954–1969 uległy bardzo wyraźnemu zmniejszeniu (w przybliżeniu o 1/3). Praktyczne znaczenie takiego stanu rzeczy dla kształtowania polityki karnej wydaje się oczywiste. Gdyby polityka karna miała być wyznaczana przez rozmiary przestępczości, to można byłoby oczekiwać pewnej jej reorientacji, zmierzającej w kierunku zmniejszenia nasilenia represji karnej.

W poszczególnych latach analizowanego okresu dynamika przestępczości nie była jednakże stabilna. W latach 50-tych, szczególnie do roku 1958, przestępczość wzrastała, a następnie – z pewnym okresowym zmniejszeniem się jej rozmiarów w 1964 r., stanowiącym następstwo realizacji ustawy amnestyjnej – pozostawała na mniej więcej ustabilizowanym poziomie do 1967 r. Spadek przestępczości w ostatnich latach należy wiązać głównie ze zmianą stanu prawnego, a mianowicie z przekazaniem niektórych drobnych występów jako wykroczeń do orzecznictwa karnoadministracyjnego.

Trzeba zwrócić uwagę, że najbardziej niepokojące zjawiska w obszarze przestępczości zameldowanej zaznaczyły się w latach 50-tych. Nie tylko bowiem zw-

664 Liczby stwierdzonych zgwałceń przedstawiały się następująco: 1960 r. – 1 019; 1961 r. – 1 125; 1962 r. – 921; 1963 r. – 1 125; 1964 r. – 1 226; 1965 r. – 1 472; 1966 r. – 1 896; 1967 r. – 2 084; 1968 r. – 1 682; 1969 r. – 2 208. (Bliżej zob. A. Mościskier, E. Syzdul: Podejrzani o dokonanie zgwałceń działający indywidualnie i w grupach w świetle danych statystyki milicyjnej, Arch. Krym. 1972, tom V, s. 304–317; S. Biczysko, S. Papliński: Przemocność w latach 1960–1969..., s. 35–37).

iększyły się wówczas ogólne rozmiary przestępczości, ale dały się też zauważyć pewne niekorzystne zjawiska w strukturze przestępczości zameldowanej, mianowicie zwłaszcza wysokim poziomem zabójstw, wydatną liczbą rozbojów i wymuszeń rozbójniczych popełnionych przy użyciu broni oraz zwiększającą się do 1959 r. liczbą bójek. W latach 60–tych w strukturze przestępczości zameldowanej dokonały się ważne zmiany, m.in. zmniejszyła się liczba zabójstw, bardzo wyraźnie obniżyła się liczba rozbojów i wymuszeń rozbójniczych popełnionych przy użyciu broni, przy jednoczesnym ogólnym wzroście przestępstw tej kategorii, zmniejszyła się liczba bójek. Zwiększyła się natomiast liczba zgwałceń i pod koniec lat 60–tych – liczba kradzieży z włamaniem. Poczynione obserwacje dotyczące ważniejszych zmian w strukturze przestępczości zameldowanej lat 50–tych i 60–tych pozwalają wyrazić przekonanie, że zmniejszająca się w latach sześćdziesiątych waga przestępczości, przy względnie stabilnym poziomie przestępczości, mogła mieć wpływ na zmiany polityki karnej, stanowiąc ważny impuls do jej złagodzenia.

2.4. Lata 1970–1980

I. Przed przystąpieniem do charakterystyki stanu przestępczości w latach 1970–1980 trzeba na wstępie zaakcentować, że z dniem 1.01.1970 r. rozpoczął się okres obowiązywania nowych kodyfikacji karnych z 1969 r. Jednakże prace nad całością kodyfikacji prawa karnego zostały zakończone nieco później, mianowicie z chwilą kompleksowej kodyfikacji przepisów o odpowiedzialności za wykroczenia i kodyfikacji prawa karnego skarbowego⁶⁶⁵. Szczególne znaczenie dla kształtowania się obrazu przestępczości ujawnionej w analizowanym okresie miało wejście w życie z dniem 1.01.1972 r. kodeksu wykroczeń, który spowodował przesunięcie niektórych czynów ze sfery przestępstw do sfery wykroczeń (m.in. drobnych kradzieży, drobnych czynów spekulacyjnych czy prowadzenia pojazdu w stanie wskazującym na użycie alkoholu), zmieniając tym samym zakres penalizacji i powodując w konsekwencji zmniejszenie ogólnej liczby ujawnionych przestępstw. Szacuje się, że rocznie były to liczby rzędu 100–125 tysięcy⁶⁶⁶. Zmiany w liczbie i nasileniu przestępczości stwierdzonej w roku 1972 stanowią zatem w znacznej mierze funkcję przyjętych rozwiązań legislacyjnych. W tym stanie rzeczy wydaje się uzasadnione przyjęcie 1972 roku za punkt wyjścia obserwacji dynamiki przestępczości. Niemniej dla celów informacyjnych zostaną przytoczone dane statystyczne obejmujące także lata 1970–1971.

665 Zob. kompleks trzech ustaw z dnia 20 maja 1971 r.: kodeks wykroczeń, kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz ustawę o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń (Dz.U. nr 12, poz. 114, 116, 118) oraz ustawę karną skarbową z dnia 26 października 1971 r. (Dz.U. nr 28, poz. 260).

666 Szerzej por. J. Jasiński: Rozmiary i dynamika przestępczości w Polsce (w:) Zagadnienia nieprzystosowania..., s. 33–35; A. Mościckier, E. Syzduł: Przestępczość w Polsce w latach 1954–1958..., s. 272–277.

II. Dane statystyczne dotyczące przestępstw stwierdzonych w latach 1970–1980 prezentuje tabela 3.

Tabela 3. Przestępstwa stwierdzone w latach 1970–1980

Rok	Liczba przestępstw stwierdzonych	Współczynnik na 100 tys. ludności	Wskaźnik dynamiki
1970	424 217	1 304,2	–
1971	475 411	1 449,2	–
1972	379 086	1 146,4	100,0
1973	355 125	1 064,4	93,7
1974	339 542	1 007,8	89,6
1975	340 423	1 000,6	89,8
1976	324 182	943,4	85,5
1977	344 507	992,9	90,9
1978	355 493	1 015,4	93,8
1979	337 301	956,7	89,0
1980	337 935	949,8	89,1

ródło danych liczbowych: Rocznik Statystyczny: 1973, s. 615, tab. 2; 1975, s. 527, tab. 1; 1977, s. 432, tab. 1; 1979, s. 455, tab. 1; 1981, s. 609, tab. 5. Dane dotyczące współczynnika pochodzą z opracowania A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: Atlas przestępczości w Polsce 2, red. A. Siemaszko, Warszawa 1999, s. 11.

Przedstawione informacje wyraźnie ukazują różnice w poziomie przestępczości lat 1970–1971 i lat 1972–1980. O ile w pierwszym okresie średnia roczna liczba przestępstw stwierdzonych kształtowała się na poziomie 449 814, a wartość współczynnika przestępczości na poziomie 1 376,7, to w drugim okresie – wielkości te odpowiednio wynosiły: 345 955 przestępstw i 1 008,6 przestępstw na 100 tys. ludności. Koncentrując uwagę na okresie lat 1972–1980 można stwierdzić, że w tym czasie rozmiary przestępczości były względnie stabilne i żadnych niepokojących tendencji nie zaobserwowano, a wręcz przeciwnie, zarysowała się nawet niewielka tendencja spadkowa przestępczości, widoczna zwłaszcza przy dokonywaniu pomiaru przestępczości za pomocą współczynnika przestępstw stwierdzonych w przeliczeniu na 100 tys. ludności. Wystarczy wskazać, że jeśli w 1972 r. liczba przestępstw stwierdzonych wynosiła 379 086, w 1975 r. – 340 423, to w 1980 r. – wynosiła 337 935, co w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców wyraziło się odpowiednio wartością: 1 449,2; 1 000,6 i 949,8. Również obserwacja wskaźników dynamiki ukazuje podobny obraz zmian w poziomie przestępczości.

III. W anlizowanym okresie względnie stała była też struktura przestępczości, tym niemniej w odniesieniu do niektórych kategorii przestępstw o dużej wadze za-

znaczyły się kolejne ważne przesunięcia, które jednak generalnie nie prowadziły do istotnych zmian jakościowych przestępczości.

Na wstępie trzeba zwrócić uwagę, że wśród ogółu przestępstw stwierdzonych największy udział (w granicach 54,6–66,3%) miały przestępstwa przeciwko mieniu, przy czym w latach 1970–1974 stanowiły one średnio 55,9% ogółu przestępstw, a w latach 1975–1980 – 64,6%. Największą liczbę tych przestępstw – 235 551 odnotowano w roku 1978, najmniejszą zaś – 194 102 w roku 1973. W grupie przestępstw przeciwko mieniu⁶⁶⁷ uwagę zwracającą dwie obserwacje. Po pierwsze – wyraźnie zwiększył się udział kradzieży z włamaniem (z 23,2% w 1970 r. do 31,9% w 1980 r.). Liczby kradzieży z włamaniem wzrosły z 54 492 w 1970 r. do 62 848 w 1975 r., a następnie do 70 836 w 1980 r. Po drugie – nieco zmniejszył się udział kradzieży rozbójniczych, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych. O ile średni udział tych przestępstw w latach 1970–1974 wynosił 2,9%, to w latach 1975–1980 zmniejszył się do 2,3%⁶⁶⁸.

Interesujące zmiany zaobserwowano w kategorii przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu⁶⁶⁹. Udział tych przestępstw w ogólnej liczbie przestępstw stwierdzonych generalnie zmniejszył się. W 1970 r. wynosił 5,5%, a w 1980 r. – 4,3%. Trzeba jednakże zaznaczyć, że do roku 1973 systematycznie wzrastał – do 6,6%. Dopiero od 1974 r. udział przestępstw tej kategorii z roku na rok zmniejszał się do poziomu 4,3% w 1979 r., po czym w roku 1980 nastąpiła stabilizacja na tym samym poziomie. Wydatnie spadła liczba przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu: z 23 348 w 1970 r. do 14 710 w 1980 r. Największą ich liczbę zanotowano w 1971 r. – 26 737, najmniejszą – 14 444 – w 1979 r. Największy udział w strukturze przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu miały przestępstwa uszkodzenia ciała (średnio 65,1%) i w tej właśnie kategorii zanotowano wyraźne przekształcenia statystycznego obrazu przestępczości. Otóż w pierwszych czterech latach badanego okresu udział przestępstw tego rodzaju w ogólnej liczbie przestępstw stwierdzonych kształtował się na poziomie: 3,8% w latach 1970–1971 i 4,2% w latach 1972–1973. Natomiast kolejne lata przyniosły systematyczne zmniejszanie się udziału uszkodzeń ciała wśród ogółu przestępstw stwierdzonych do poziomu 2,8% w latach 1979–1980. Spadek ten wyraźnie uwidocznił się przy operowaniu liczbami bezwzględными. Liczba stwierdzonych uszkodzeń ciała spadła z 16 318 w 1970 r. do 9 415 w 1980 r., a więc aż o 42,3%. Jeśli chodzi o zabójstwo, to liczby tych przestępstw ulegały różnym wahaniom. Kształtowały się one następująco:

1970 r.	–	486	1976 r.	–	519
1971 r.	–	552	1977 r.	–	528

667 Bliżej na temat rozmiarów i dynamiki zagarnięć mienia społecznego i kradzieży mienia prywatnego w latach 1970–1980 zob. J. Szumski: Problemy polityki karnej w sprawach z art. 199 i 203 k.k. (w:) *Polityka karna w Polsce*. Tom I. 1970–1980, red. J. Skupiński, Ossolineum 1989, s. 203–216.

668 Liczby stwierdzonych kradzieży rozbójniczych, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych ulegały różnym fluktuacjom. Kształtowały się one następująco: 1970 r. – 5 974; 1971 r. – 7 369; 1972 r. – 6 320; 1973 r. – 6 492; 1974 r. – 5 292; 1975 r. – 5 217; 1976 r. – 4 906; 1977 r. – 5 002; 1978 r. – 4 884; 1979 r. – 4 570; 1980 r. – 5 149.

669 Szerzej na ten temat por. J. Jasiński: *Dynamika przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu a zmiany w polityce karnej wobec ich sprawców*, PiP 1986, nr 9, s. 40–41 i 45.

1972 r.	–	566	1978 r.	–	646
1973 r.	–	673	1979 r.	–	498
1974 r.	–	685	1980 r.	–	589
1975 r.	–	605			

Początkowo (w latach 1970–1974) liczba zabójstw systematycznie zwiększała się (z 486 w 1970 r. do 685 w 1975 r.), ale w następnych latach spadła, ulegając przy tym różnym fluktuacjom. W rezultacie, o ile w latach 1970–1974 średnia roczna liczba zabójstw wynosiła 592, to w latach 1975–1980 uległa pewnemu zmniejszeniu do poziomu 534. Trzeba jednak zaznaczyć, że w 1980 r. ilość zabójstw była o 103 przypadki wyższa niż w roku 1970.

Pewne zmiany zarysowały się w zakresie przestępstwa udziału w bójce lub pobiciu⁶⁷⁰. Tego rodzaju przestępstwa stanowiły średnio 1,4% ogółu przestępstw stwierdzonych i 25,7% ogółu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Liczby przestępstw udziału w bójce lub pobiciu ulegały wahaniom, przy czym najwyższe – powyżej 6 tysięcy – odnotowano w latach 1971–1973, najniższe – 3 876 i 3 840 – odpowiednio w roku 1979 i 1980.

Na zasygnalizowanie zasługują wreszcie zmiany dotyczące statystycznego obrazu przestępstwa zgwałcenia. Można w nim wyróżnić dwa okresy: lata 1970–1975 i lata 1976–1980. W pierwszym okresie średni roczny poziom zgwałceń stwierdzonych wynosił 2 150, natomiast w drugim – 1 600, był więc wyraźnie niższy. Zarówno w latach 1970–1975, jak i w latach 1976–1980 rozmiary zgwałceń były względnie ustabilizowane, ale stabilizacja w drugim wyróżnionym okresie nastąpiła na znacznie niższym – niż wcześniej – poziomie (w 1976 r. odnotowano 1 599 zgwałceń, w 1977 r. – 1 644, w 1978 r. – 1 605, w 1979 r. – 1 578 i w 1980 r. – 1 576)⁶⁷¹.

IV. Powyższe wywody prowadzą do wniosku, że przestępczość stwierdzona w latach 1972–1980 była generalnie na ustabilizowanym poziomie, a nawet – w porównaniu do roku 1972 stanowiącego punkt wyjścia obserwacji – jej rozmiary nieco zmniejszyły się. Struktura wyróżnionej przestępczości „poważnej” również nie uległa zasadniczym zmianom, ale dwie kwestie wymagają zwrócenia uwagi. Po pierwsze – dość wyraźnie zarysowała się tendencja spadkowa dwóch rodzajów przestępstw: uszkodzeń ciała i zgwałceń. Po drugie – zaobserwowano rosnący trend kradzieży z włamaniem, których udział wśród przestępstw przeciwko mieniu w drugiej połowie badanego okresu powoli zwiększał się. W konkluzji można powiedzieć, że gdyby stan przestępczości miał wyznaczać kierunki przemian polityki karnej, to następstwem zaobserwowanych tendencji w statystycznym obrazie przestępczości w latach 1970–1980 generalnie powinno być złagodzenie represji karnej.

670 Liczby stwierdzonych przestępstw udziału w bójce lub pobiciu wynosiły: w 1970 r. – 4 652; 1971 r. – 6 400; 1972 r. – 6 023; 1973 r. – 6 217; 1974 r. – 5 599; 1975 r. – 5 448; 1976 r. – 4 568; 1977 r. – 4 823; 1978 r. – 4 222; 1979 r. – 3 876; 1980 r. – 3 840.

671 Bliżej zob. E. Bieńkowska: Przestępstwo zgwałcenia w praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w latach 1970–1980 (w:) *Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970–1980*, red. J. Skupiński, Ossolineum 1989, s. 173–181.

Oczekiwanie to wydaje się tym bardziej uzasadnione, że był to okres charakteryzujący się stabilnością nie tylko w zakresie stanu przestępczości, ale również – od 1972 r. – stabilnością w zakresie ustawodawstwa karnego. W sferze prawa karnego nie wprowadzono nowych uregulowań prawnych, które preferowałyby określony kierunek polityki karnej, jak to miało miejsce np. w latach pięćdziesiątych w odniesieniu do przestępstw przeciwko mieniu społecznemu. Jedynie wytyczne Sądu Najwyższego stymulowały surowszą represję karną. Był to też okres względnie stabilny w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym. Nie występowały też jakieś spektakularne wydarzenia generujące przestępczość.

2.5. Lata 1981–1988

I. Po okresie względnie ustabilizowanego stanu przestępczości, statystyczny obraz przestępczości w latach 1981–1988 przybrał odmienny kształt. Średnia roczna liczba przestępstw stwierdzonych wzrosła z 345 955 w latach 1972–1980 do 482148 w latach 1981–1988, czyli była wyższa o 39,4%. Również średni roczny współczynnik przestępstw stwierdzonych w przeliczeniu na 100 tys. ludności, którego poziom w latach 1972–1980 wynosił 1 008,6, wzrósł do 1 302,7 w latach 1981–1988, tj. o 29,1%⁶⁷².

Zmieniła się również sytuacja w naszym kraju. Lata 1981–1988 to okres, w którym ujawnił się poważny kryzys polityczny, pogłębiony narastającym kryzysem gospodarczym. Mnożyły się konflikty społeczne. Kraj ogarnęła fala strajków i „marszy głodowych”. W grudniu 1981 r. wprowadzono stan wojenny, który po pewnym czasie zawieszono i w końcu zniesiono w 1983 r. Towarzyszyło mu przyjęcie specjalnego ustawodawstwa wyjątkowego, które wykorzystywane było w walce z opozycją polityczną. Na pewien czas poważnie rozszerzyło ono zakres kryminalizacji. Rozszerzenie zakresu kryminalizacji w sferze gospodarczej przyniosła ustawa o zwalczaniu spekulacji z 1981 r., uzupełniona ustawą z 1982 r., stanowiąca reakcję ustawodawcy na nasilające się w szczególnie trudnej sytuacji rynkowej zjawisko spekulacji. W połowie lat osiemdziesiątych zostały wprowadzone – na mocy tzw. ustawy epizodycznej – istotne zmiany prawa karnego, poważnie zaostrażające odpowiedzialność karną, ale także wprowadzające nowe rodzaje przestępstw. Równocześnie w omawianym okresie czterokrotnie (w 1981 r., 1983 r., 1984 r. i w 1986 r.) wydano akty abolicyjno-amnestyjne. Ostatnie lata badanego okresu nadal były niespokojne, a konflikty i strajki przybrały na sile. Dopiero rok 1989 przyniósł porozumienia „Okrągłego Stołu”. Zmieniła się sytuacja polityczna w kraju. Wszystkie te czynniki zapewne rzutowały na zmiany obrazu przestępczości i trzeba je mieć na uwadze zapoznając się z materiałem statystycznym.

672 Na temat stanu przestępczości lat osiemdziesiątych por. także: J. Jasiński: *Obraz polityki karnej...*, s. 46–50 i 85–91; także tego Autora: *Tendencje polityki karnej...*, s. 30–32; E. Bieńkowska: *Przestępczość w Polsce: Mity i rzeczywistość*, *Jurysta* 1995, nr 2, s. 6–7; A. Szymanowska, T. Szymanowski: *Opinia społeczna w Polsce o niektórych patologicznych zachowaniach kontrowersyjnych, przestępstwach i środkach kontroli prawno-karnej*, Warszawa 1996, s. 16–28; B. Hołyst: *Kryminologia...*, 1994, s. 155–175; S. Pikulski: *Współczesne trendy rozwojowe przestępczości...*, s. 8–21; J. Widacki, J. Blachut: *Criminality in Poland in the years 1978–1988 in the light of official criminal statistics (w:) The Review of Comparative Law* 1990, vol. 5–6, s. 180–197.

II. Dane statystyczne dotyczące rozmiarów i dynamiki przestępstw stwierdzonych w latach 1981–1988 przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Przestępstwa stwierdzone w latach 1981–1988

Rok	Liczba przestępstw stwierdzonych	Współczynnik na 100 tys. ludności	Wskaźnik dynamiki
1981	379 762	1 057,8	100,0
1982	436 206	1 204,1	114,9
1983	466 205	1 274,8	122,8
1984	538 930	1 460,0	141,9
1985	544 361	1 463,2	143,3
1986	507 913	1 356,0	133,7
1987	508 533	1 350,2	133,9
1988	475 273	1 255,3	125,1

ródło: Dane pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1986, s. 512, tab. 8; 1989, s. 502, tab. 7. (Wskaźnik dynamiki – obliczenia własne).

Charakteryzując rozmiary przestępczości w latach 1981–1988 zwraca przede wszystkim uwagę zmienność zjawiska przestępczości stwierdzonej, odzwierciedlona w falowaniu informacji liczbowych. W pierwszym pięcioleciu, tj. w latach 1981–1985, zarysowała się tendencja rosnąca przestępczości. Liczba przestępstw stwierdzonych wzrosła z 379 762 do 544 361, a współczynnik przestępczości zwiększył się z 1 057,8 do 1 463,2. W 1986 r. liczba przestępstw stwierdzonych w stosunku do 1985 r. zmniejszyła się o 6,7%. W kolejnym 1987 r. poziom przestępczości pozostawał w zasadzie bez zmian. Ten trend odmienił się w ostatnim analizowanym roku, w którym liczba przestępstw stwierdzonych w stosunku do roku poprzedniego zmniejszyła się o 6,5%, niemniej w porównaniu do takiej liczby z 1981 r. była ona wyższa o 20,1%. Warto nadmienić że w analizowanym okresie znacząca część przestępstw stwierdzonych w toku postępowania przygotowawczego w ciągu dalszego postępowania została uznana za zdarzenia nie wykazujące znamion przestępstwa, przy czym ich liczba wydatnie wzrosła w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. O ile bowiem w 1981 r. liczba postępowań umorzonych z powodu braku znamion przestępstwa w czynnie wynosiła 30771, to w 1986 r. osiągnęła wielkość 60596, a w 1988 – 68 083⁶⁷³.

III. Wraz ze zmianami rozmiarów przestępczości równocześnie uwidoczniły się pewne zmiany w strukturze przestępczości. Zwraca przede wszystkim uwagę

673 Szerzej por. J. Jasiński: *Obraz polityki karnej...*, s. 49–50; także tego Autora: *Tendencje polityki karnej...*, s. 31–32. Zob. także: J. Błachut: *Przestępczość w Polsce w latach 1986–1995 w świetle danych statystyk policyjnych*, PiP 1997, nr 3, s. 45.

zmniejszenie się udziału przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu wśród ogółu przestępstw stwierdzonych. O ile w latach 1970–1980 średnia roczna liczba przestępstw tej kategorii wynosiła 19 843, to w latach 1981–1988 odnotowano spadek do poziomu 15 242. Z kolei średni roczny odsetek przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu zmniejszył się z 5,4% do 3,2%. Specjalnego podkreślenia wymaga zanotowana w 1988 r. najniższa w latach 1981–1988 liczba przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wynosząca 13 088⁶⁷⁴. Nie oznacza to jednak, że w całej masie przestępstw tej kategorii jakiemś wyraźnemu zmniejszeniu uległy rozmiary przestępstw poważnych.

Jeśli chodzi o zabójstwa, liczby tych przestępstw kształtowały się następująco:

1981 r.	– 493	1985 r.	– 671
1982 r.	– 472	1986 r.	– 480
1983 r.	– 478	1987 r.	– 527
1984 r.	– 593	1988 r.	– 530

Początkowo liczba stwierdzonych zabójstw kształtowała się w zasadzie na względnie ustabilizowanym poziomie. Gwałtowny wzrost – o 115 przypadków – wystąpił w 1984 r., po czym o dalszą liczbę 78 przypadków wzrosły zabójstwa w roku 1985. W następnym roku (1986) liczba zabójstw gwałtownie spadła (o 191), wracając generalnie do poziomu początkowego. W latach 1987–1988 liczba zabójstw ponownie wzrosła. Ten wzrost wymaga szczególnej uwagi. Wskazuje bowiem, że w zakresie zabójstw zarysował się przeciwny trend do odnotowanego w zakresie ogółu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Porównując poziom zagrożenia zabójstwami w latach 1970–1980 i w latach 1981–1988 okazuje się, że generalnie nie uległ on istotnym zmianom. Średnia roczna liczba stwierdzonych zabójstw w latach 1970–1980 wynosząca 560, była zbliżona do odnotowanej w ostatnim ośmioleciu, a wynoszącej 530 zabójstw.

W przypadku przestępstwa uszkodzenia ciała wskaźnik udziału tych przestępstw w grupie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu nie zmienił się. Średni odsetek w latach 1981–1988 był niemal taki sam, jak w latach 1970–1980 (odpowiednio wynosił 65,4% i 65,1%). Zmieniły się natomiast średnie roczne liczby przestępstwa uszkodzenia ciała, wyraźnie zmniejszając się w latach 1981–1988. Średnia liczba tych przestępstw spadła z 12 966 w latach 1970–1980 do 9 971 w latach 1981–1988. Tym niemniej rozmiary tych przestępstw w analizowanym okresie ulegały różnym wahaniom. Po spadku liczby uszkodzeń ciała z 9 104 w roku 1981 do 8 434 w 1982 r., w kolejnych latach – do roku 1987 – zarysował się pewien trend wzrostu. W 1986 r. odnotowano 11 576 przypadków uszkodzeń ciała i był to najwyższy poziom tego rodzaju przestępstw. Dalsze lata przyniosły zmniejszenie się liczby uszkodzeń ciała do poziomu nieco niższego niż w wyjściowym roku 1981, tj. do 8 915.

674 Liczby stwierdzonych w latach 1981–1988 przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu kształtowały się następująco (w nawiasach wskazano wielkość odsetka wśród ogółu przestępstw): 1981 r. – 14 389 (3,8%); 1982 r. – 13 587 (3,1%); 1983 r. – 15 256 (3,3%); 1984 r. – 17 365 (3,2%); 1985 r. – 16 967 (3,1%); 1986 r. – 16 775 (3,3%); 1987 r. – 14 507 (2,8%); 1988 r. – 13 088 (2,7%).

Przestępstwo udziału w bójce lub pobiciu w obu analizowanych okresach charakteryzowało się względną stałością udziału wśród ogółu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. W latach 1970–1980 średni odsetek tych przestępstw wynosił 25,7%, a w latach 1981–1988 – 26,2%. Pewne zmiany statystycznego obrazu przestępstwa udziału w bójce lub pobiciu uwidoczniają się przy obserwacji liczb bezwzględnych. O ile bowiem średnia roczna liczba przestępstw stwierdzonych udziału w bójce lub pobiciu w latach 1970–1980 wynosiła 5 061, to w latach 1981–1988 zmniejszyła się do 4 014. Ponadto zaobserwowano dość wyraźną tendencję spadkową liczby przestępstw udziału w bójce lub pobiciu począwszy od roku 1984⁶⁷⁵. W ostatnim pięcioleciu liczba tych przestępstw spadła z 5 027 do 3 050 i była to najniższa liczba stwierdzonych przestępstw udziału w bójce lub pobiciu, odnotowana w latach 1970–1988.

W latach 1981–1988, w porównaniu do okresu poprzedniego, zaznaczył się również spadek średniej rocznej liczby stwierdzonych zgwałceń: z 1 900 (w okresie poprzednim) do 1 784. Początkowo liczba zgwałceń systematycznie zwiększała się (od 1 395 w 1981 r. do 2 184 w 1984 r.). Od roku 1985 w ciągu kolejnych lat odnotowano trend zniżkowy, jednakże w ostatnim analizowanym roku liczba zgwałceń (1 564) była wyższa o 12,1% od takiej liczby z roku 1981.

Tradycyjnie, wśród ogółu przestępstw stwierdzonych dominowała kategoria przestępstw przeciwko mieniu. W badanym okresie udział przestępstw przeciwko mieniu był względnie ustabilizowany. Kształtował się na poziomie średnio 63,9% i tylko w niewielkim stopniu był wyższy niż w latach 1970–1980, kiedy to wynosił 60,7%. Natomiast wydatnie zwiększyła się średnia roczna liczba przestępstw przeciwko mieniu: z 220 114 w latach 1970–1980 do 305 930 w latach 1981–1988⁶⁷⁶. Rozmiary stwierdzonych przestępstw przeciwko mieniu w latach 1981–1988 były więc bardzo duże. Równocześnie nastąpiły wyraźne i niepokojące przesunięcia w strukturze tej kategorii przestępstw. W szczególności zwraca uwagę ponad dwukrotny wzrost kradzieży z włamaniem. Jeżeli średnia roczna liczba kradzieży z włamaniem w latach 1970–1980 wynosiła 63 197, to w latach 1981–1988 – wzrosła do 130 201, tj. o 106,0%⁶⁷⁷, a ich udział w ogólnej liczbie przestępstw przeciwko mieniu zwiększył się z 28,8% do 42,6%. W latach 1981–1988 zwiększyła się także liczba kradzieży rozbójniczych, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych. Ukształtowała się ona na poziomie średnio 7 439 przestępstw i w porównaniu do okresu poprzedniego, w którym średnio wynosiła 5 561, zwiększyła się o 33,7%.

W analizowanym okresie niekorzystne tendencje zarysowały się także w innych grupach przestępstw. Warto zasygnalizować, że poważnemu zwiększeniu uległa liczba przestępstw gospodarczych, aczkolwiek generalnie ich udział w całej

675 Liczby stwierdzonych przestępstw udziału w bójce lub pobiciu przedstawiały się następująco: 1981 r. – 3 986; 1982 r. – 3 752; 1983 r. – 4 104; 1984 r. – 5 027; 1985 r. – 4 635; 1986 r. – 4 144; 1987 r. – 3 411; 1988 r. – 3 050.

676 O ile w latach 1970–1980 największa liczba stwierdzonych przestępstw przeciwko mieniu wynosiła 235 551 (w 1978 r.), a najmniejsza – 194 102 (w 1973 r.), to w latach 1981–1988 największa liczba przestępstw ukształtowała się na poziomie 350 233 (w 1984 r.), zaś najmniejsza – 274 378 (w 1981 r.).

677 Liczby stwierdzonych kradzieży z włamaniem kształtowały się następująco: 1981 r. – 112 144; 1982 r. – 126 187; 1983 r. – 132 331; 1984 r. – 140 939; 1985 r. – 138 396; 1986 r. – 118 894; 1987 r. – 132 588; 1988 r. – 140 130.

masie przestępstw stwierdzonych nadal był niewielki i wynosił średnio 3,6%. Dane statystyczne wskazują, że liczba przestępstw gospodarczych wzrosła z 8 338 w 1981 r. do 26 741 w 1985 r. W kolejnych latach zmniejszała się, osiągając – w 1988 r. – wartość 12 311. W całym ośmioleciu średnia roczna liczba stwierdzonych przestępstw gospodarczych wynosiła 17 827 i była ponad dwu i pół-krotnie wyższa od średniej rocznej liczby tego rodzaju przestępstw z lat 1970–1980. Podobne tendencje zaobserwowano w zakresie różnych postaci spekulacji⁶⁷⁸, przy czym w tym przypadku średnia roczna liczba tej kategorii przestępstw wzrosła z 3 811 w latach 1970–1980 do 15 455 w latach 1981–1988, a więc ponad 4-krotnie. Trzeba też odnotować swoiste falowanie informacji liczbowych w odniesieniu do przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. Najpierw liczba przestępstw tej grupy gwałtownie wzrosła z 898 w 1981 r. do 1 399 w 1982 r., po czym wydatnie zmniejszyła się do poziomu 952 przestępstw w 1983 r. W roku 1984 ponownie odnotowano wyraźny wzrost do 1 283 przestępstw. Dopiero od roku 1985 zarysowała się tendencja spadkowa liczby stwierdzonych przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu, co wyraziło się w następujących danych: 1985 r. – 1 181; 1986 r. – 1 116; 1987 r. – 904 i 1988 r. – 703.

IV. Przedstawiony powyżej zespół informacji obrazujących stan przestępczości prowadzi do wniosku, że w latach 1981–1988, w porównaniu do poprzedniego okresu, liczba przestępstw stwierdzonych globalnie wzrosła. Zmiany w rozmiarach przestępczości w poszczególnych latach uwidoczniły występowanie w analizowanym okresie dwóch tendencji: do roku 1985 – dynamicznej tendencji rosnącej przestępczości, w kolejnych latach – słabo zaznaczonej tendencji malejącej. Pewne przesunięcia, raczej o charakterze ilościowym, nastąpiły w strukturze przestępczości. W pierwszej kolejności należy odnotować, że nie stwierdzono wzrostu zagrożenia przestępczością przeciwko życiu i zdrowiu, w tym przestępstwami „poważnymi”. Zasadnicze zmiany zarysowały się natomiast w kategorii przestępstw przeciwko mieniu. Gwałtownie wzrósł udział kradzieży z włamaniem. Nasilenie tych przestępstw w całym analizowanym okresie zwiększyło się ponad dwukrotnie. Wydatnie zwiększyły się również rozmiary kradzieży rozbójniczych, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych. Poważnie wzrosły rozmiary przestępstw gospodarczych i różnych postaci spekulacji.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że odnotowany w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych wzrost wskaźników przestępczości posłużył ówczesnym władzom jako argument uzasadniający dokonanie głębokich zmian legislacyjnych (zob. tzw. ustawy majowe z 1985 r.), wprowadzających regulacje drastycznie nasilające represyjność prawa karnego, które pozwalały na zaostrzenie polityki karnej. Ów wzrost przestępczości służył też jako uzasadnienie wobec opinii publicznej potrzeby zwiększenia represyjności polityki karnej. Odnotowany z kolei po 1985 r. spadek przestępczości miał dowodzić słuszności tezy głoszonej przez rzeczników zwłaszcza ustawy epizodycznej z 1985 r., że surowa represja karna może skutecznie powstrzy-

678 Liczba tzw. spekulacji wzrosła z 5 729 w 1981 r. do 24 171 w 1985 r., a następnie systematycznie zmniejszała się do poziomu: 17 683 w 1986 r., 15 066 – w 1987 r. i 10 427 – w 1988 r.

mać narastanie przestępczości i tym samym przyczynić się do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa obywateli. Chodziło zatem także o pewien efekt propagandowy.

2.6. Lata 1989–1997

I. Na tle zapoczątkowanych w 1989 r. przemian ustrojowo–politycznych i gospodarczych w Państwie, w latach dziewięćdziesiątych zarysował się zasadniczo odmienny od dotychczasowego obraz przestępczości. Już rok „przełomu” zaznaczył się wzrostem przestępczości stwierdzonej, ale jej poziom nie odbiegał jeszcze zasadniczo od odnotowanego w latach wcześniejszych. Liczba przestępstw stwierdzonych wzrosła z 475 273 w roku 1988 do 547 589 w roku 1989, tj. o 15,2%, a współczynnik przestępstw na 100 tys. ludności zwiększył się z 1 255,3 do 1 442,4, tym niemniej był on niemal identyczny jak w latach 1984–1985. Gwałtowny skok rozmiarów i nasilenia przestępczości miał miejsce w 1990 r., w którym liczba przestępstw stwierdzonych w porównaniu z poprzednim rokiem zwiększyła się z 547 589 do 883 346, tj. o 61,3%, a nasilenie przestępczości wzrosło z 1 442,4 na 100 tys. ludności do 2 317,3, czyli o 60,6%. Tak poważny przyrost oficjalnie rejestrowanego poziomu przestępczości, a przy tym nagłość zjawiska, stały się przedmiotem wzmoczonych dociekań kryminologów, zwłaszcza, że kolejne lata 1991–1993 charakteryzowały się względną stabilizacją liczby przestępstw, ale też to ustabilizowanie się nastąpiło już na nowym, wyższym poziomie (średnia roczna liczba przestępstw wynosiła 866 559).

W literaturze kryminologicznej generalnie nie zanegowano faktu wydatnego wzrostu przestępczości w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Wskazywano na zmiany zarówno ilościowe, jak i jakościowe przestępczości, w tym m.in. na wzrost przestępstw najpoważniejszych, z użyciem przemocy⁶⁷⁹. Jednakże zwracano również uwagę, że wzrost ten, a ściślej dynamika wzrostu jest w jakimś zakresie zjawiskiem pozornym i w większym stopniu wynika ze zmian, jakie zaszły

679 Por. w szczególności: A. Siemaszko: *Przestępczość i polityka...*, s. 168–171; także tego Autora: *Crime and Criminal Policy in Poland: A Look and Into the Future (w:) Crime&Law Enforcement in Poland on the threshold of the 21st century*, red. A. Siemaszko, Warszawa 2000, s. 16–22; E.W. Pływaczewski: *Główne problemy przestępczości w Polsce (w:) Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii*, red. E.W. Pływaczewski, Białystok 1998, s. 341–359; także tego Autora: *Economic and Organised Crime (w:) Crime Control in Poland*, red. J. Jasiński, A. Siemaszko, Warszawa 1995, s. 37–39; oraz: *Przestępczość zorganizowana w Polsce i kierunki jej przeciwdziałania (w:) Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok*, Katowice 1996, s. 356–362; E. Pływaczewski, G.B. Szczygiel: *Aktualne tendencje przestępczości a reforma systemu penitencjarnego (w:) Problemy więziennictwa u progu XXI wieku, I Polski Kongres Penitencjarny Kalisz 3–5 czerwca 1996*, red. B. Hołyst, S. Redo, Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996, s. 119–125; B. Hołyst: *Kryminologia. Wydanie V...*, s. 175–201; także tego Autora: *Kryminologia. Wydanie VI zmienione i rozszerzone*, Warszawa 1999, s. 241–267; J. Błachut: *Przestępczość w Polsce w latach 1986–1995...*, s. 44–52; J. Jasiński: *Polityka karna sądów w początku lat dziewięćdziesiątych*, Przeg. Sąd. 1993, nr 10, s. 8–10; H. Kolakowska–Przełomieć, A. Kossowska, D. Wójcik: *Przestępczość w okresie transformacji ustrojowej (w:) Prawo w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Z badań Instytutu Nauk Prawnych PAN*, Warszawa 1995, s. 213–227; J. Błachut, J. Widacki: *Przestępczość w Polsce w latach 1990–1996 (w:) Bezpieczny obywatel – bezpieczne państwo*, red. J. Widacki, J. Czapska, Lublin 1998, s. 15–22; B. Gruszczyńska: *Przestępczość w Polsce w okresie transformacji w świetle danych statystycznych (w:) Bezpieczny obywatel...*, s. 23–32; H. Kury, K. Krajewski, J. Obergefell – Fuchs: *Obraz przestępczości w Niemczech oraz w Polsce w okresie transformacji ustrojowej (wybrane aspekty)*, Arch. Krym. 1996, tom XXII, s. 12–20; K. Krajewski: *Wpływ zmian politycznych...*, s. 10–15; B. Gruszczyńska, M. Marczewski: *Recorder Crime and Penal Policy (w:) Crime Control in Poland*, red. J. Jasiński, A. Siemaszko, Warszawa 1995, s. 11–17; A. Kojder: *Corruption (w:) Crime Control...*, s. 44–45; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 205–207.

w rozmiarach przestępczości nieujawnionej niż w przestępczości rzeczywistej⁶⁸⁰. Podnoszono w szczególności, że jedną z przyczyn odnotowanego w statystycznym obrazie przestępczości gwałtownego wzrostu przestępstw stwierdzonych były zmiany nastawienia policji do przyjmowania i rejestrowania zawiadomień o popełnionych przestępstwach, pochodzących od obywateli oraz zmiany postawy obywateli wobec organów ścigania i gotowości meldowania o pokrzywdzeniu. Zwracano uwagę, iż w latach osiemdziesiątych (także wcześniejszych) aparat ścigania był zainteresowany w tworzeniu takiego wizerunku przestępczości, który wskazywałby na wysoką skuteczność jego działania. Miernikiem operatywności milicji był ówczesnie wskaźnik wykrywalności sprawców przestępstw, który miał być jak najwyższy i poziom przestępczości, który miał być taki, jakiego oczekiwały władze. Prowadziło to m.in. do selektywnego przyjmowania zgłoszeń o przestępstwach i bezzasadnych odmów wszczynania postępowań karnych w tych sprawach, w których wykrycie sprawcy było utrudnione. Umożliwiało to manipulowanie rejestrowanymi informacjami o przestępczości, tym samym podważając wiarygodność materiału statystycznego⁶⁸¹. Z kolei na początku lat dziewięćdziesiątych organy ścigania w szerokim zakresie przyjmowały zameldowania o przestępstwach nawet najbardziej błahych lub oczywiście niewiarygodne i dokonywały rzetelnej selekcji spraw, w których wszczynano postępowanie, by w efekcie osiągnąć wzrost statystycznego obrazu przestępczości. Stwarzało to bowiem przesłankę do ubiegania się o zwiększenie środków z budżetu państwa na policję⁶⁸². W piśmiennictwie akcentowano znaczącą rolę aktywności obywateli we wzroście przestępczości, którzy czując się poszkodowanymi, znacznie częściej niż przed 1990 r. zgłaszali organom policji przestępstwa, których stali się ofiarami. Świadczy o tym liczba zgłoszeń pochodzących od obywateli, która w 1989 r. wynosiła jedynie 350 tys., a w 1990 r. osiągnęła niemal 645 tys. (wzrost o ponad 80%)⁶⁸³. Za tą tezę przemawiały również wyniki przeprowadzonych badań⁶⁸⁴. Wskazywano ponadto, że na wzrost przestępczości stwierdzonej wpłynęła prawdopodobnie przestępczość zorganizowana (popełnianie wielu czynów przez te same osoby). Dowodził tego wydatny wzrost liczby przestępstw przy stosunkowo niewielkim zwiększaniu się liczby osób

681 Por. w szczególności: A. Siemaszko: *Przestępczość i polityka...*, s. 167–168; także tego Autora: *Crime and Criminal Policy...*, s. 15–16; J. Błachut: *Przestępczość w Polsce w latach 1986–1995*, s. 50–52; J. Jasiński: *Polityka karna sądów w początku lat...*, s. 7–10; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 206–207; H. Kury, K. Krajewski, J. Obergefell–Fuchs: *Obraz przestępczości w Niemczech oraz w Polsce...*, s. 12–15; K. Krajewski: *Wpływ zmian politycznych...*, s. 10–12.

682 Szerzej na ten temat por. J. Jasiński: *Obraz polityki karnej...*, s. 46; także tego Autora: *Polityka karna sądów...*, s. 8–9; J. Szumski: *Lęk przed przestępczością oraz rygoryzm społeczny w świetle wyników badań opinii publicznej w Polsce (w:) Wiktymologia w Europie. Materiały pierwszej międzynarodowej konferencji na temat wiktymologii w Europie Wschodniej i Zachodniej (Konstancin k/Warszawy, 17–22 marzec 1991)*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1993, s. 237–240; E. Bieńkowska: *Przestępczość w Polsce: mity...*, s. 7; J. Błachut: *Przestępczość w Polsce w latach 1986–1995...*, s. 50–51; A. Siemaszko: *Przestępczość i polityka...*, s. 167–168.

683 Zob. A. Siemaszko: *Przestępczość i polityka...*, s. 168.

684 Por. A. Szymanowska, T. Szymanowski: *Opinia społeczna w Polsce...*, s. 19 i 28; T. Szymanowski: *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego (podstawowe problemy w świetle danych empirycznych)*; wyniki badań zrealizowanych w ramach programu KBN w latach 2000–2002 (w przygotowaniu do publikacji). Zob. także E. Bieńkowska: *Crime in eastern Europe...*, s. 52; J. Błachut: *Przestępczość w Polsce w latach 1986–1995...*, s. 51.

685 Por. E. Bieńkowska, J. Wojciechowska: *Przestępczość i inne problemy społeczne w świetle własnych doświadczeń i poglądów mieszkańców Warszawy*, *Studia Prawnicze* 1993, z 4, s. 22 i n.

podejrzanych (np. w 1989 r. 220 tys. osób było podejrzanych o dokonanie 547 tys. przestępstw, zaś już w 1990 r. 237 tys. osób było podejrzanych o popełnienie 883 tys. przestępstw). Na niespotykaną dotąd skalę pojawiły się nowe rodzaje przestępstw (np. wymuszanie okupu, fałszowanie dokumentów, włamania)⁶⁸⁵ Wszystko to w jakimś stopniu może wyjaśnić gwałtowny wzrost liczby stwierdzonych przestępstw w 1990 r. Faktem jednak jest, że przestępczość w latach dziewięćdziesiątych wzrosła, a jej przejawy – jak trafnie akcentuje E. Bieńkowska – były widoczne „gołym okiem”, w najbliższym otoczeniu⁶⁸⁶.

W kontekście wywodów pracy nt. przekształceń statystycznego obrazu przestępczości wypada zwrócić uwagę, że poważne zastrzeżenia do rzetelności statystyk przestępczości czynią w pewnym stopniu ułomnymi porównania materiałów statystycznych w zakresie dynamiki przestępczości, pochodzących z różnych okresów czasu, tym bardziej z okresów znamienych zmienioną (po 1989 r.) sytuacją polityczną, ustrojową i gospodarczą. Nie jest bowiem możliwe oszacowanie, w jakim stopniu zaobserwowane zmiany statystycznego obrazu przestępczości wynikały ze zniekształceń rzeczywistości, a w jakim stopniu były następstwem rzeczywistego narastania zjawiska przestępczości. Toteż o tych zastrzeżeniach trzeba pamiętać przy obserwacji danych statystycznych nie tylko z lat 1989–1990, ale także przy obserwacji danych odnoszących się do lat późniejszych.

Kontynuując analizę rozmiarów i dynamiki przestępczości należy odnotować, że po okresie względnej stabilizacji przestępczości w latach 1990–1993, w roku 1994 odnotowano wzrost liczby przestępstw stwierdzonych do poziomu 906 157, a współczynnik przestępczości na 100 tys. mieszkańców zwiększył się z 2 216,7 w roku poprzednim do 2 351,0 w roku 1994, był jednakże niewiele wyższy od współczynnika z roku 1990 (zob. tab. 5).

W roku 1995 nastąpił dalszy wzrost przestępczości. Liczba przestępstw stwierdzonych ukształtowała się na poziomie 974 941 przestępstw i była wyższa od odnotowanej w 1989 r. już o 78,0%, ale od odnotowanej w 1990 r. jedynie o 10,4%. Wydatnie wzrósł współczynnik przestępczości na 100 tys. ludności: z 2 351,0 w 1994 r. do 2 526,6 w 1995 r. Kolejny, 1996 rok, przyniósł spadek przestępczości, ale ten spadek w pewnym zakresie trzeba wiązać ze zmianą stanu prawnego w zakresie penalizacji na pograniczu kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń. Mianowicie ustawa z dnia 12.07.1995 r. dziesięciokrotnie podniosła wartość skradzionego mienia lub wyrządzonej szkody, podwyższając kwotowo znamię kwalifikujące czyn jako przestępstwo. Konsekwencją tego zabiegu legislacyjnego było przesunięcie pewnej liczby czynów do kategorii wykroczeń⁶⁸⁷. W 1997 r. poziom przestępczości w zasadzie powrócił do poziomu z 1995 r., niemniej godzi się podkreślić, że w roku tym odnotowano najwyższą w latach 1989–1997 liczbę przestępstw stwierdzonych,

686 Por. A. Szymanowska, T. Szymanowski: *Opinia społeczna w Polsce...*, s. 19 i 28; T. Szymanowski: *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian...*, (w przygotowaniu do publikacji).

686 E. Bieńkowska: *Rygorizm społeczny wobec patologii i przestępczości*, *Jurysta* 1995, nr 12, s. 16.

687 O ile w 1995 r. odnotowano 23 277 wykroczeń z art. 119 kw. oraz 12 317 wykroczeń z art. 124 kw., to w 1996 r. liczba wykroczeń z art. 119 kw. wzrosła do 53 549, tj. o 130,0%, a z art. 124 kw. – do 28 484, tj. o 131,3%. (Zob. B. Hołyst: *Kryminologia...*, 1999, s. 252).

wynoszącą 992 373 przestępstwa. W stosunku do roku 1989 nastąpił wzrost o 81,2%, zaś w stosunku do roku 1990 – był to wzrost o 12,3%, a więc umiarkowany.

Tabela 5. Przestępstwa stwierdzone w latach 1989–1997

Rok	Liczba przestępstw stwierdzonych	Współczynnik na 100 tys. ludności	Wskaźnik dynamiki
1989	547 589	1 442,4	100,0
1990	883 346	2 317,3	161,3
1991	866 094	2 264,6	158,2
1992	881 076	2 296,6	160,9
1993	852 507	2 216,7	155,7
1994	906 157	2 351,0	165,5
1995	974 941	2 526,6	178,0
1996	897 751	2 324,7	163,9
1997	992 373	2 567,6	181,2

ródło: Dane pochodzą z opracowania: A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: Atlas przestępczości w Polsce 2, red. A. Siemaszko, Warszawa 1999, s. 11 i 13.

II. W analizowanym okresie istotne zmiany nastąpiły w strukturze przestępstw stwierdzonych. We wszystkich wyróżnionych kategoriach przestępstw „poważnych” odnotowano wzrost liczby tych przestępstw.

Wśród ogółu przestępstw stwierdzonych pozostał dominujący udział przestępstw przeciwko mieniu, który początkowo wzrósł z 75,6% w 1989 r. do 84,7% w 1990 r., a następnie – ulegając różnym wahaniom w granicach 64–73% – obniżył się do poziomu 68,2% w 1997 r. Na szczególnie podkreślenie zasługują jednakże zaobserwowane dalsze niekorzystne zmiany w strukturze przestępstw przeciwko mieniu. Wydatnie zwiększyła się liczba kradzieży z włamaniem (z 218 581 w 1989 r. do 324 017 w 1997 r.), przy czym gwałtowny wzrost miał miejsce w 1990 r., w którym liczba tego rodzaju przestępstw wzrosła nawet do 431 056, a udział kradzieży z włamaniem w ogólnej liczbie przestępstw przeciwko mieniu ukształtował się na najwyższym w latach 1989–1997 poziomie, tj. 57,6%. W kolejnych latach liczby stwierdzonych kradzieży z włamaniem ulegały różnym fluktuacjom, z wyraźnie zaznaczoną stabilizacją na poziomie 304–305 tys. przestępstw w latach 1994–1996. W roku 1997 liczba kradzieży z włamaniem zwiększyła się do poziomu 324 017, przekraczając tym samym średnią roczną liczbę tego rodzaju przestępstw, wynoszącą 288 952 przestępstwa. Bardzo niepokojące zmiany wystąpiły w grupie przestępstw obejmujących kradzież rozbójniczą, rozbój i wymuszenie rozbójnicze. W latach 1989–1997 udział tego rodzaju przestępstw zwiększył się dwukrotnie (z 2,2% do 4,4%). Liczba kradzieży rozbójniczych, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych gwałtownie zwiększyła się w 1990 r. (z 9 067 w roku 1989 do 16 217 w

1990 r., tj. o 78,8%). W roku kolejnym nieco zmniejszyła się i od tego momentu w zasadzie systematycznie rosła do 1997 r., w którym osiągnęła wartość 30 063 przestępstw⁶⁸⁸. W porównaniu do roku 1989 była wyższa o 231,6%, a w stosunku do roku 1990 – o 85,4%.

W latach 1989–1997 systematycznie zwiększały się rozmiary przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Liczba przestępstw wzrosła z 12 488 w 1989 r. do 35 920 w 1997 r., tj. o 187,6%. Jednocześnie zwiększył się udział tej kategorii przestępstw w strukturze przestępstw stwierdzonych (z 2,3% do 3,7%). W odniesieniu do wszystkich trzech rodzajów przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, tj. zabójstw, uszkodzeń ciała oraz przestępstw udziału w bójce lub pobiciu zaobserwowano wzrost liczby stwierdzonych przestępstw. Liczba zabójstw systematycznie zwiększała się do roku 1995, osiągając w latach 1989–1994 następujące wartości: 556, 730, 971, 898, 1 106, 1 160. W roku 1995 i 1996 ustabilizowała się na nieco niższym poziomie – 1 134 zabójstw, po czym w 1997 r. uległa dalszemu zmniejszeniu do poziomu 1 093 zabójstw. Ale też od 1992 r. odnotowano tendencję malejącą udziału zabójstw wśród ogółu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. O ile w latach 1989–1991 udział zabójstw zwiększył się z 4,4% do 4,8%, to w kolejnych latach systematycznie zmniejszał się do poziomu 3,0% osiągniętego w 1997 r. W analizowanym okresie tendencja rosnąca zaznaczyła się również w przypadku uszkodzeń ciała, których liczba wzrosła z 8 374 w 1989 r. do 20 506 w 1997 r., a więc ponad dwukrotnie. Najbardziej dynamicznie rosło tempo wzrostu przestępstw udziału w bójce lub pobiciu. Liczba tego rodzaju przestępstw wzrosła z 2 988 w 1989 r. do 13 005 w 1997 r., tj. o 335,2%. Równocześnie wydatnie zwiększył się odsetek tych przestępstw wśród ogółu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu z 23,9% w 1989 r. do 36,2% w 1997 r.

Mniej dynamicznie zwiększały się liczby stwierdzonych zgwałceń. Wzrosły one z 1 660 w 1989 r. do 2 260 w 1997 r., przy czym w roku poprzednim przejściowo pojawił się spadek liczby zgwałceń do poziomu 1 985.

Trzeba wreszcie zasygnalizować, że dość istotnie zmienił się obraz przestępczości gospodarczej, który jednak – ze względu na sposób rejestracji tej przestępczości – tylko w niewielkim stopniu daje się zaobserwować na podstawie źródła informacji, którym posłużono się w pracy. Może on stanowić co najwyżej ilustrację tezy o pewnych przeobrażeniach przestępczości gospodarczej, a nie podstawę oceny zjawiska⁶⁸⁹. Mając to na uwadze, na podstawie danych z Rocznika

688 W roku 1991 liczba kradzieży rozbójniczych, rozbójów i wymuszeń rozbójniczych zmniejszyła się do 16 110, a następnie do roku 1996 systematycznie wzrastała, kształtując się na poziomie: w 1992 r. – 17 715, w 1993 r. – 21 034, w 1994 r. – 23 574, w 1995 r. – 26 858. W 1996 r. zmniejszyła się do 26 257, po czym w kolejnym 1997 r. osiągnęła wartość 30 063.

689 W piśmiennictwie kryminologicznym wskazuje się na liczne wadliwości statystyki policyjno-prokuratorskiej, utrudniające analizę przestępczości gospodarczej. Podnosi się m.in., że na podstawie materiałów statystycznych nie można nawet określić, jakie przestępstwa są uznawane za gospodarcze. Trzeba też pamiętać, że w 1993 r. dane dotyczące niektórych przestępstw celnych i dewizowych oraz niektóre przestępstwa skarbowe zostały wyłączone ze statystyki – w związku ze zmianami w sposobie rejestracji danych w statystyce policyjno-prokuratorskiej – i podlegają obecnie rejestracji przez urzędy celne oraz przez izby skarbowe. Bliżej na ten temat por. H. Kołakowska-Przełomiec, A. Kossowska, D. Wójcik: *Przestępczość w okresie transformacji...*, s. 219–222; E.W. Pływaczewski: *Główne problemy przestępczości...*, s. 351–357; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 298–299.

Statystycznego można stwierdzić, że w analizowanym okresie nastąpił wzrost rozmiarów przestępczości gospodarczej. Liczba przestępstw tej kategorii zwiększyła się z 7 849 w 1989 r. do 26 773 w 1997 r., tj. o 241,1%. Od roku 1995 w Roczniku Statystycznym odnotowywane były – w ramach kategorii przestępstw gospodarczych – dane o przestępstwach stwierdzonych z ustawy z dnia 12.10.1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego, a od roku 1994 dane o przestępstwach stwierdzonych z ustawy z dnia 2.12.1993 r. o oznaczeniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy (Dz.U. nr 127, poz. 584 z późn. zm.). W obszarze przestępstw z ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, w latach 1995–1997 wyraźnie zaznaczył się wzrost liczby stwierdzonych przestępstw, które w poszczególnych latach osiągnęły wartość: 580, 1 060 i 1 942. Z kolei liczba przestępstw „akcyzowych” od roku 1994 do 1996 systematycznie rosła: z 6 055 do 8 876 i do 11 646, po czym w ostatnim 1997 roku nieco spadła, do poziomu 10 410.

Wspomnieć też trzeba o jeszcze jednej znaczącej zmianie w strukturze przestępczości. Mianowicie wydatnie zmniejszyły się liczby rozmaitych postaci spekulacji (z 6 819 w 1989 r. do 154 w 1997 r.), które jeszcze w latach 1981–1988 średnio rocznie kształtowały się na poziomie 15 455 przestępstw, natomiast w badanym okresie już tylko na poziomie 1 545 przestępstw. Taki stan rzeczy był zapewne rezultatem zachodzących procesów zmian społeczno-ekonomicznych w naszym Państwie i w konsekwencji uchylecia ustawy o zwalczaniu spekulacji z 1981 r.⁶⁹⁰

III. Śledząc przeobrażenia statystycznego obrazu przestępczości w okresie od 1989 r. do 1997 r. nasuwa się spostrzeżenie, że w badanym okresie przestępczość uległa bardzo istotnym i niekorzystnym zmianom. W skali globalnej zaznaczył się wydatny wzrost rozmiarów przestępczości. Najbardziej dynamiczny wzrost przestępczości miał miejsce w 1990 r. Można jednakże sądzić, iż tylko po części wynikał on ze wzmożonej aktywności przestępczej obywateli. Kolejne lata (1991–1993) przyniosły względną stabilizację rozmiarów przestępczości, ale na nowym wyższym poziomie. Od roku 1994 odnotowano ponownie wzrost liczby przestępstw stwierdzonych (pomijając rok 1996 jako nietypowy z uwagi na zmiany stanu prawnego), jednakże miał on już charakter umiarkowany. Równocześnie w badanym okresie wyraźnie zaznaczył się wzrost przestępczości w jej najbardziej drastycznych formach. Wzrosły liczby wszystkich wyróżnionych przestępstw o charakterze „poważnym”, tj. zabójstw, uszkodzeń ciała, bójek i pobić, rozbojów, kradzieży rozbójniczych i wymuszeń rozbójniczych, kradzieży z włamaniem oraz w mniejszym stopniu zgwałceń.

Należy podkreślić, że przedstawiona w ogólnych zarysach charakterystyka statystycznego obrazu przestępczości stwierdzonej w latach 1989–1997 nie w pełni odzwierciedla inne niepokojące zjawiska, które wystąpiły w różnych obszarach przestępczości lat dziewięćdziesiątych. Analiza tych zjawisk wykracza poza przyjęty w pracy zakres badanego problemu. Tym niemniej, biorąc pod uwagę fakt, iż zostały one opisane w literaturze, w celu ukazania zmian oblicza przestępczości wy-

690 Zob. Ustawa z dnia 5.07.1990 r. o uchyleniu ustawy o zwalczaniu spekulacji (Dz.U. nr 44, poz. 258).

daje się uzasadnione odnotowanie choćby najważniejszych ustaleń. I tak zmieniły się formy i sposoby popełniania przestępstw. Wzrosły przestępstwa o charakterze agresywnym, czy też z użyciem przemocy. Coraz więcej przestępstw popełnionych było przy wykorzystaniu broni palnej lub innego niebezpiecznego narzędzia, a nawet materiałów wybuchowych. Nasiliła się przestępczość zorganizowana. Działalność zorganizowanych grup przestępczych przejawiała się w dokonywaniu takich czynów, jak np. tzw. przestępstwa porachunkowe (zabójstwa, uprowadzenia, pobicia), przestępstwa obejmujące kradzieże i przemyt skradzionych samochodów, produkcję, przemyt i handel narkotykami i substancjami psychotropowymi, tzw. pranie brudnych pieniędzy, odzyskiwanie długów, przemyt towarów przynoszących wysokie zyski (wyrobów alkoholowych i tytoniowych oraz sprzętu elektronicznego), fałszowanie i wprowadzanie do obrotu banknotów krajowych i zagranicznych. Nastąpił wzrost przestępczości gospodarczej, przy tym pojawiły się nowe kategorie przestępstw związanych m.in. z przekształceniami własnościowymi, z obrotem towarowym z zagranicą, z obrotem bankowym. W odniesieniu do przestępczości gospodarczej i zorganizowanej odnotowano umiędzynarodowienie przestępczości i wzrost liczby przestępstw popełnionych przez cudzoziemców. Nasiliła się korupcja. Wydatnie wzrosła przestępczość nieletnich⁶⁹¹.

IV. Wzrost przestępczości ujawnionej w analizowanych dziewięcioleciu oraz bardzo poważne przekształcenia w strukturze przestępczości pociągnęły za sobą nasilenie się w społeczeństwie strachu przed przestępczością, zjawiska, które wcześniej występowało na niewielką skalę. Już na początku lat dziewięćdziesiątych badania sondażowe CBOS wskazywały na gwałtowne zwiększenie poczucia zagrożenia przestępczością w skali ogólnokrajowej (w mniejszym stopniu na poziomie lokalnym). Wzrost przestępczości i narastające poczucie zagrożenia przestępczością wpłynęły na podwyższenie stopnia rygoryzmu społeczeństwa w odniesieniu do traktowania sprawców przestępstw. Coraz częściej pojawiały się postulaty zaostrożenia polityki karnej. Stan nastrojów społecznych, znany praktykom prawa, zapewne oddziaływał na postawy sędziów i prokuratorów, ukierunkowując je ku większej punitywności. Należy zaznaczyć, że ten aspekt zagadnienia będzie przedmiotem osobnej analizy w kolejnej części pracy (rozdz. III pkt 3). Żeby jednak określić znaczenie zmiany oblicza przestępczości dla kształtu realizowanej w latach 1989–1997 polityki karnej trzeba mieć na uwadze także zjawiska, które bez wątpienia były następstwem wzrostu przestępczości, a które w mniejszym lub większym stopniu mogły prowadzić do reorientacji polityki karnej, w kierunku nasilenia jej punitywności.

691 Por. na ten temat w szczególności: *Crime Control in Poland*, (red. J. Jasiński, A. Siemaszko)..., oraz powołane tam prace; *Crime & Law Enforcement in Poland*, (red. A. Siemaszko)..., oraz powołane tam prace; B. Holyst: *Kryminologia...*, 1994, s. 175–201; także tego Autora: *Kryminologia...*, 1999, s. 310–476; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 259–413; H. Kołakowska–Przełomiec, A. Kossowska, D. Wójcik: *Przestępczość w okresie transformacji...*, s. 213 i n.; E.W. Pływaczewski: *Główne problemy przestępczości...*, s. 341 i n.; także tego Autora: *Przestępczość zorganizowana w Polsce...*, s. 356 i n.; A. Siemaszko: *Przestępczość i polityka kryminalna...*, s. 168–170.

2.7. Po roku 1997

I. Ostatni z wyróżnionych w analizie okresów przypada na okres obowiązywania nowej kodyfikacji karnej. Nie jest on jednak wolny od elementów poprzedniego ustawodawstwa karnego. Jak wiadomo, nowe kodeksy obowiązują od dnia 1.09.1998 r. Równocześnie z dniem 1.09.1998 r. informacje statystyczne o przestępstwach stwierdzonych dostosowano do nowego stanu prawnego⁶⁹². Wynika stąd, że materiał statystyczny z roku 1998 obejmuje dane w zakresie rozmiarów przestępczości stwierdzonej zarówno z okresu obowiązywania kk. z 1997 r., jak również z okresu obowiązywania kk. z 1969 r. Tymczasem przekształcenia w prawie karnym w pewnym stopniu zmieniły zakres kryminalizacji. Zapewne nie pozostawało to bez wpływu na statystyczny obraz przestępczości stwierdzonej. Nie wiadomo jednak w jakim stopniu zmiany w liczbie stwierdzonych i zarejestrowanych w statystyce przestępstw były następstwem zmian w liczbie występowania zachowań przestępczych, a w jakim były rezultatem odmiennie wyznaczonych przez ustawodawcę formalnych granic tych zachowań. Z tej racji rok 1998 należy traktować raczej jako okres przejściowy. Z kolei w roku następnym, z dniem 17.10.1999 r. wszedł w życie nowy kodeks karny skarbowy, który również odmiennie od poprzedniej ustawy karnej skarbowej ukształtował pewne kategorie przestępstw. Wreszcie trzeba mieć na uwadze, że po wejściu w życie kk. z 1997 r. miały miejsce liczne zmiany legislacyjne, o których była mowa wcześniej, a które wydatnie poszerzyły granice kryminalizacji (zwłaszcza w związku z uznaniem za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości). O tych zmianach stanu prawnego należy pamiętać przy zaznajamianiu się z danymi statystycznymi. Taki stan rzeczy pociąga też za sobą określone konsekwencje przy porównywaniu ze sobą danych o przestępczości stwierdzonej z okresu uprzedniego z okresem obecnym. Zważywszy, że w grę wchodzi możliwość zestawiania i porównywania danych o przestępczości pod rządami dwóch różnych kodyfikacji karnych, a nawet szerzej ustawodawstw karnych, trzeba dojść do wniosku, że w odniesieniu do niektórych aspektów przestępczości porównywanie danych – z uwagi na zastrzeżenia natury metodologicznej – nie upoważnia do wyciągania stanowczych wniosków w przedmiocie zmian obrazu przestępczości.

Mniej obiekcji budzi natomiast porównywanie materiału liczbowego dotyczącego wyróżnionych w analizie przestępstw „poważnych”. Pod względem zakresu penalizacji tych przestępstw nowy kk. nie przyniósł zasadniczych zmian, toteż uznano za uzasadnione poszukiwanie charakterystycznych przekształceń w obrazie tej właśnie przestępczości.

II. Z danych statystycznych dotyczących lat 1998–2002 (tabela 6) wynika, że w analizowanym okresie liczba przestępstw stwierdzonych z roku na rok powiększała się.

692 Zob. Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2000, Warszawa, s. 59.

Tabela 6. Przeszypstwa stwierdzone w latach 1998–2002

Rok	Liczba przestępstw stwierdzonych	Współczynnik na 100 tys. ludności	Wskaźnik dynamiki
1998	1 073 042	2 775,1	100,0
1999	1 121 545	2 901,5	104,5
2000	1 266 910	3 278,2	118,1
2001	1 390 089	3 597,4	129,5
2002	1 404 229	b.d.	130,9

ródło: Rocznik Statystyczny: 2000, s. 63, tab. 1; 2001, s. 63, tab. 1. Dane za lata 2001–2002 według informacji Komendy Głównej Policji; strona internetowa KGP (www.policja.pl). Obliczenia własne.

W 1998 r. w stosunku do 1997 r., w którym stwierdzono 992 373 przestępstwa, odnotowano wzrost przestępczości o 8,1%. Również w roku następnym liczba przestępstw stwierdzonych zwiększyła się (z 1 073 042 w 1998 r. do 1 121 545 w 1999 r.), ale dynamika wzrostu przestępczości uległa zmniejszeniu. Wskaźnik wzrostu przestępczości wyniósł bowiem 4,5%. Niekorzystne zmiany w rozwoju zjawiska przestępczości miały miejsce w 2000 r. Liczba przestępstw stwierdzonych w zestawieniu z uprzednim rokiem zwiększyła się o ponad 145 tys., czyli o 13%. W kolejnym, 2001 roku odnotowano dalszy wzrost liczby przestępstw stwierdzonych z 1 266 910 w 2000 r. do 1 390 089 w 2001 r., tj. o 9,7%. Trzeba jednak podkreślić, że ten wzrost przestępczości był następstwem penalizacji prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, czynu, który wcześniej stanowił wykroczenie. W 2001 r. stwierdzono aż 120 113 takich przestępstw⁶⁹³. Gdyby zatem wyłączyć przypadki czynów, które uprzednio oceniane były jako wykroczenia, to okazałoby się, że w 2001 r. rozmiary przestępczości utrzymywały się na poziomie zbliżonym do odnotowanego w roku poprzednim. Równocześnie, jak wynika z opublikowanego na stronie internetowej Komendy Głównej Policji raportu statystycznego 2001, po raz pierwszy od kilku lat zmniejszyła się w 2001 r. o 2,3% liczba różnego rodzaju stwierdzonych przestępstw o charakterze kryminalnym (z 1 133 162 w 2000 r. do 1 107 073 w 2001 r.).

Pozytywne zmiany w obrazie przestępczości kryminalnej odnotowano również w ostatnim analizowanym roku, kiedy to liczba przestępstw kryminalnych w zestawieniu z rokiem poprzednim także zmniejszyła się – o 2,1% (z 1 107 073 w 2001 r. do 1 083 854 w 2002 r.), przy równoczesnym nieznacznym (o 1,0%) wzroście ogólnej liczby przestępstw stwierdzonych (z 1 390 089 w 2001 r. do 1 404 229 w 2002 r.). Warto jednak odnotować, że w 2002 r., podobnie jak w roku poprzednim o wzroście przestępczości zdecydowały zmiany w obszarze przest-

693 Zob. Przeszypczość w Polsce – Raport Statystyczny 2001; strona internetowa Komendy Głównej Policji (www.policja.pl).

epstw drogowych, których liczba powiększyła się ze 138 817 do 163 012. Ten wzrost dotyczył w szczególności przestępstwa prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości⁶⁹⁴.

III. Ogólnemu wzrostowi liczby przestępstw stwierdzonych w latach 1998–2002 towarzyszyły jednocześnie pewne przesunięcia w strukturze przestępczości⁶⁹⁵.

Przede wszystkim zmniejszył się udział przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Jeszcze w 1997 r. przestępstwa tej grupy stanowiły 3,7% ogółu przestępstw stwierdzonych. W 1998 r. ich udział zmniejszył się do 3,2%, po czym w 2001 r. osiągnął wartość 2,4%. Liczby przestępstw tej kategorii ulegały różnym wahaniom. Najpierw zmniejszyły się z 34 926 w 1998 r. do 32 934 w 1999 r., a następnie wzrosły do 35 424 w 2000 r. i ponownie zmniejszyły się do 34 057 w 2001 r. Według informacji przytoczonych w raporcie statystycznym 2002 Komendy Głównej Policji, w 2002 r. nastąpiło dalsze zmniejszenie liczby stwierdzonych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (niestety z uwagi na brak publikowanych materiałów liczbowych nie jest możliwe operowanie danymi statystycznymi). W ramach tej grupy przestępstw najbardziej dynamiczne zmiany dotyczyły przestępstwa zabójstwa. Liczby stwierdzonych zabójstw początkowo wykazywały tendencję malejącą, która zaznaczyła się już od 1997 r. W 1998 r. odnotowano 1 072 przypadki tego rodzaju przestępstw (o 21 mniej w porównaniu do roku uprzedniego), a w 1999 r. – 1 048. W latach 2000–2001 odnotowano wyraźny wzrost liczby zabójstw. Gwałtownie powiększyła się liczba zabójstw w 2000 r. (z 1 048 do 1 269, tj. o 21,1% w porównaniu do roku poprzedniego). W 2001 r. liczba zabójstw osiągnęła poziom 1 325, tj. o 4,4% wyższy w zestawieniu z 2000 r. Dopiero ostatni analizowany rok przyniósł spadek liczby zabójstw o 10,3% (z 1 325 w 2001 r. do 1 188 w 2002 r.), w tym o 18,8% zabójstw o charakterze rabunkowym. Charakteryzując zmiany w statystycznym obrazie przestępstwa zabójstwa interesujący byłby zapewne bliższy wgląd w strukturę tego przestępstwa. Niestety na podstawie publikowanych danych w statystyce policyjnej nie jest to możliwe. Tymczasem z ustaleń J. Błachut wynika, że w latach 90-tych wystąpiły zasadnicze zmiany w obrazie zabójstw z punktu widzenia formy popełnienia tego rodzaju przestępstwa. Okazuje się, że systematycznie zmniejszał się udział zabójstw popełnionych w formie dokonania (z 86,3% w 1990 r. do 67,5% w 1998 r.), zwiększał się natomiast udział zabójstw popełnionych w formie usiłowania (z 13,9% w 1990 r. do 32,5% w 1998 r.)⁶⁹⁶. Jeśli chodzi o przestępstwo uszczerbku na zdrowiu, to liczba tego rodzaju przestępstw generalnie zmniejszyła się z 19 496 w 1998 r. do 16 775 w 2002 r., po przejściowym wzroście tego rodzaju przestępstw w 2000 r. (do 18 429). War-

694 Zob. Strona internetowa Komendy Głównej Policji www.policja.pl. Por. także: Trochę mniejsza przestępczość w 2001 r., *Gaz. Wyb.* z dnia 15.01.2002 r. Na temat katalogu przestępstw pospolitych por. J. Błachut: Problemy związane ze statystycznym opisem przestępczości..., s. 138.

695 źródłem przytoczonych danych w liczbach bezwzględnych za lata 1998–2000 są informacje pochodzące z rocznika statystycznego (zob. *Rocznik Statystyczny*: 2000, s. 63, tabl. 1 (75); 2001, s. 63–64, tabl. 1 (77), natomiast za lata 2001–2002 – strona internetowa Komendy Głównej Policji (www.policja.pl)). Obliczenia własne.

696 Por. J. Błachut: Problemy związane ze statystycznym opisem przestępczości..., s. 134–140.

to przy tym odnotować, że udział takich przestępstw wśród ogółu przestępstw stwierdzonych w ciągu lat 1998–2001 zmniejszył się z 1,8% do 1,2%. Różnym zmianom podlegały liczby stwierdzonych bójek lub pobić. W pierwszych dwóch latach analizowanego okresu zaznaczyła się tendencja spadkowa liczby stwierdzonych bójek lub pobić z 13 034 do 12 756, po czym w latach 2000–2001 uwidoczniła się względna stabilizacja liczby tego rodzaju przestępstw, ale już na wyższym poziomie (w granicach 14 365). W 2002 r. liczba stwierdzonych przestępstw udziału w bójce lub pobiciu nieco (o 1,2%) zmniejszyła się (do 14 194), przy czym wydatnie spadła (z 1 422 w 2002 r. do 1 278 w 2002 r.) liczba bójek lub pobić z użyciem broni lub innego niebezpiecznego przedmiotu.

Co się tyczy przestępstw przeciwko mieniu, to na podstawie fragmentarycznych danych można odnotować, że liczba bezwzględna przestępstw tej kategorii na przestrzeni lat 1998–2000 wyraźnie zwiększyła się (z 747 015 do 925 433). W 2002 r. odnotowano spadek liczby przestępstw przeciwko mieniu. Do 2000 r. dynamicznie powiększała się liczba kradzieży rozbójniczych, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych (z 34 225 w 1998 r. do 44 775 w 1999 r. i do 53 533 w 2000 r.). Dopiero w ostatnich dwóch latach odnotowano spadek takich przestępstw, najpierw do 49 862 w 2001 r., tj. o 6,9%, a następnie do 47 808 w 2002 r. tj. o 4,1%. Niemniej liczba kradzieży rozbójniczych, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych w 2002 r. była wyższa o 17 745 przypadków od liczby tego rodzaju przestępstw z 1997 r. Z kolei liczba kradzieży z włamaniem, która w latach 1998–2000 wzrosła do poziomu 355–369 tys. przypadków rocznie, w 2001 r. zmniejszyła się do ok. 326 tys., tj. o 10,7%, zbliżając się do poziomu z 1997 r., w którym osiągnęła wartość nieco powyżej 324 tys. przypadków. Dalszy spadek liczby kradzieży z włamaniem nastąpił w 2002 r., w którym stwierdzono ok. 305 tys. tego rodzaju przestępstw. Warto też odnotować znaczące zmiany w statystycznym obrazie kradzieży. Liczba tego rodzaju przestępstw, która jeszcze w latach 1998–1999 kształtowała się na poziomie 212–244 tys., wydatnie powiększyła się w 2002 r. – do ok. 310 tys., tj. o 27,2%, ale co najważniejsze, ten wzrost dotyczył głównie drobnych kradzieży w sklepach, kradzieży tablic rejestracyjnych, telefonów komórkowych, zewnętrznych akcesoriów samochodowych itp. Jak stwierdza się w opublikowanym raporcie statystycznym Komendy Głównej Policji, „wzrost drobnych kradzieży, ze względu na rząd wielkości, miał decydujące znaczenie dla wzrostu ogólnej liczby przestępstw w Polsce, stwierdzonych w roku 2000”⁶⁹⁷. W 2001 r. liczba kradzieży cudzej rzeczy wzrosła nieznacznie (o 1,6%), osiągając wielkość 314 820 przypadków. Na zbliżonym poziomie ukształtowała się też w 2002 r. Wspomnieć ponadto trzeba o jeszcze dwóch ważnych zjawiskach. Otóż w ostatnich latach systematycznie zmniejszała się liczba kradzieży samochodów (z 68 062 w 2000 r. do 59 458 w 2001 r. i do 53 674 w 2002 r.), oraz liczba zaborów pojazdu w celu krótkotrwałego użycia (z 18 792 w 2000 r. do 15 520 w 2001 r. i do 13 657 w 2002 r.)⁶⁹⁸.

697 Przystępczość w Polsce – Raport statystyczny 2000; strona internetowa Komendy Głównej Policji (www.policja.pl).

698 Przystępczość w Polsce – Raport statystyczny 2000; strona internetowa Komendy Głównej Policji (www.policja.pl).

Osobno należy wspomnieć o zmianach dotyczących stwierdzonych przestępstw zgwałcenia. Liczba tego rodzaju przestępstw najpierw zmniejszyła się (z 2 174 w 1998 r. do 2 029 w 1999 r.), a następnie po dynamicznym wzroście w 2000 r. do 2 399 przypadków, spadła do 2 339 przypadków, po czym w 2002 r. ponownie wzrosła, ale już nieznacznie (do 2 345).

Godzi się ponadto odnotować, że w ciągu ostatnich trzech lat znacząco zmniejszyła się (o 21,9%) liczba wszystkich przestępstw popełnionych z użyciem broni palnej (z 1 498 w 2000 r. do 1 170 w 2002 r.).

IV. Tak ogólnie zarysowany statystyczny obraz przestępczości stwierdzonej pozwala odnotować, że w analizowanym okresie nadal przestępczość wzrastała, ale był to wzrost umiarkowany, w ostatnich dwóch latach spowodowany kryminalizacją prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Pewne pozytywne zmiany wystąpiły w strukturze przestępczości widoczne w szczególności w 2002 r. Zmniejszyła się liczba zabójstw, uszczerbków na zdrowiu, bójek lub pobić, w tym z użyciem broni lub innego niebezpiecznego przedmiotu, kradzieży z włamaniem, kradzieży rozbójniczych, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, kradzieży samochodów, krótkotrwałego zaboru pojazdu. Do najbardziej niepokojących zjawisk w obrazie przestępczości analizowanego okresu należy zaliczyć wzrost liczby zabójstw (w latach 2000–2001) oraz wciąż utrzymujące się znaczące rozmiary kradzieży rozbójniczych, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, pomimo odnotowanego spadku liczby bezwzględnej tego rodzaju przestępstw w latach 2001–2002.

Należy podkreślić, że w analizowanym okresie nadal występowały groźne zjawiska związane z przestępczością zorganizowaną, z przestępczością gospodarczą, czy z przestępczością o charakterze korupcyjnym, które jednak nie znalazły odzwierciedlenia w materiałach statystycznych⁶⁹⁹.

V. Powstaje pytanie, czy wskazane powyżej zarysowane zmiany w obrazie przestępczości mogły spowodować nadanie nowego oblicza punitowności wymiaru sprawiedliwości? Na podstawie przedstawionej charakterystyki kształtowania się przestępczości po roku 1997 wolno sądzić, że stan zagrożenia przestępczością, a w szczególności lekko zarysowane pozytywne zmiany w strukturze przestępczości nie uzasadniały raczej ukierunkowania polityki karnej ku większej od dotychczasowej surowości. Żeby jednak udzielić bardziej precyzyjnej odpowiedzi na sformułowane pytanie trzeba dokonać wglądu w strukturę przestępstw osób skazanych, by zobaczyć, czy poszczególne elementy obrazu przestępczości stwierdzonej znalazły odzwierciedlenie w obrazie przestępczości skazanych. To zagadnienie, zgodnie z zarysowanym na wstępie planem pracy, będzie przedmiotem dalszej analizy.

699 Np. według danych przytoczonych w Roczniku Statystycznym, w 1999 r. liczba stwierdzonych przestępstw korupcyjnych (art. 228–231 kk.) wynosiła tylko 1 349, stanowiąc 0,1% wszystkich przestępstw stwierdzonych, a w 2000 r. – 1 899, a więc również 0,1% wszystkich stwierdzonych przestępstw. Można byłoby zatem uznać, że przestępstwa korupcyjne w sensie statystycznym stanowią zjawisko marginalne, co jednak nie jest zgodne z rzeczywistością. (Powołane dane pochodzą z Rocznika Statystycznego 2001, s. 63, tabl. 1,77).

3. Punitywność postaw sędziów i prokuratorów w świetle wyników badań empirycznych

3.1. Uwagi wprowadzające

I. Kolejnym wątkiem pracy jest problem punitywności (rygoryzmu) sędziowskich i prokuratorskich postaw wobec prawa karnego i karania. Można postawić hipotezę, że poziom punitywności wymiaru sprawiedliwości wyznaczany jest nie tylko przez punitywność prawa karnego, czy stan przestępczości, ale również przez punitywność postaw osób stosujących prawo.

W doktrynie już dosyć dawno zwrócono uwagę, że w procesie podejmowania decyzji stosowania prawa na treść decyzji – poza prawem obowiązującym – wpływają także bardzo różnorodne czynniki pozaprawne⁷⁰⁰. Wśród nich pierwszorzędne znaczenie przypisuje się ocenom występującym w rozumowaniach prawniczych, a odnoszącym się do poszczególnych elementów stosowania prawa. Oceny te, podejmowane w ramach luzu decyzyjnego, którego ramy wyznacza przepis prawny, opierają się na własnej postawie oceniającej osoby podejmującej decyzję, która to postawa wyraża określone zespoły wartości i uwzględnia pewne preferencje wobec niektórych z nich⁷⁰¹. Poznanie postaw oceniających w aspekcie ich punitywności może więc rzucić światło na problem roli postaw oceniających praktyków prawa w kształtowaniu poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości.

W polskich badaniach empirycznych problem punitywności postaw sędziów i prokuratorów w zasadzie nie był dotąd podejmowany. Jedyne badania, które dostarczyły w tym zakresie pewnej wiedzy, miały na celu poznanie poglądów sędziów i prokuratorów na niektóre propozycje zmian w prawie karnym⁷⁰². Zostały one zrealizowane w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości pod kierownictwem naukowym prof. dr hab. A. Siemaszki w 1995 r. Z punktu widzenia przedmiotu zainteresowań wyniki tych badań są o tyle ważne, że na ich podstawie można uzyskać pewien obraz stopnia rygoryzmu nastawień sędziów i prokuratorów. Brak jest natomiast systematycznych badań punitywności postaw sędziów i prokuratorów. Stanowi to zasadniczą przeszkodę dla podjęcia analizy zmienności tych postaw w czasie i w rezultacie uniemożliwia uchwycenie ewolucji postaw i ocenę znaczenia przekształceń punitywności postaw sędziów i prokuratorów dla zmian poziomu punitywności wymiaru sprawi-

700 Por. J. Wróblewski: *Sądowe stosowanie prawa...*, s. 28; także tego Autora: *Wartość a decyzja sądowa*, Warszawa 1973, s. 23 i n.; zob. także: T. Kaczmarek, G. Dolińska, J. Giezek, W. Sitek: *Decyzja sędziego w sprawie wymiaru kary i jej psychospołeczne uwarunkowania*, red. T. Kaczmarek, Wrocław 1987, s. 9–16; J. Błachut: *Doniesienia kryminalne w polskiej prasie codziennej (w:) Relacje o przestępstwach i procesach karnych w prasie codziennej w Niemczech i w Polsce*, red. D. Dölling, K.H. Gossel, S. Waltoś, Kraków 1997, s. 106–108.

701 Bliżej por. J. Wróblewski: *Sądowe stosowanie prawa...*, s. 408–416.

702 Zob. *Poglądy sędziów i prokuratorów na niektóre propozycje zmian w prawie karnym, rezultaty badań empirycznych*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa, lipiec 1995 r. (badania zrealizował zespół w składzie: dr B. Gruszczyńska, dr M. Jankowski, dr M. Marczewski, prof. dr hab. D. Wójcik, pod kierownictwem naukowym prof. dr hab. A. Siemaszki), maszynopis powielany.

edliwości w przyjętych w pracy okresach czasowych. Trzeba więc będzie ograniczyć się do przedstawienia stanu aktualnego.

II. Zagadnienie punitywności postaw sędziów i prokuratorów zostanie przedstawione w oparciu o podjęte badania empiryczne nad poglądami sędziów i prokuratorów na niektóre kwestie z zakresu polityki kryminalnej. Mając na uwadze, że badania w tym przedmiocie znajdują się w początkowym stadium, nie było możliwe poddanie analizie wszystkich ważnych problemów. Położono więc nacisk na zbadanie zagadnień o podstawowym znaczeniu z punktu widzenia tematu pracy.

Zasadniczym celem badań była diagnoza poglądów i postaw sędziów orzekających w sprawach karnych oraz prokuratorów wobec prawa karnego i karania, z punktu widzenia ich punitywności. Uznano, że uzyskanie wiedzy w tym zakresie może posłużyć za podstawę podjęcia próby określenia poziomu punitywności postaw sędziów i prokuratorów na ogólnej skali punitywności. Równocześnie postawiono sobie za cel zbadanie: 1) czy w obu badanych grupach zawodowych, tj. w grupie sędziów i w grupie prokuratorów zachodzi zbieżność zapatrywań na wybrane zagadnienia prawa karnego, czy występują różnice zdań między nimi, a więc czy w obu grupach nasilenie punitywności postaw jest jednolite, czy zróżnicowane; oraz 2) czy w ramach wyróżnionych grup istnieje zależność między nasileniem punitywności postaw a zmienną, którą można określić jako status sędziego oraz prokuratora. Należy podkreślić, że wskazane powyżej kierunki poszukiwań naukowych stanowią zarazem przedmiot badań.

Wedle wstępnych założeń, rezultaty badań mają umożliwić podjęcie próby weryfikacji zasadniczych hipotez, które przedstawiają się następująco:

- 1) postawy sędziów orzekających w sprawach karnych i prokuratorów wobec prawa karnego i karania na ogólnej skali punitywności generalnie są w dużym stopniu punitywne;
- 2) występują poważne różnice nasilenia punitywności postaw sędziów orzekających w sprawach karnych oraz prokuratorów, przy czym większy rygoryzm cechuje postawy prokuratorów;
- 3) im wyższa jest pozycja zawodowa sędziego oraz prokuratora, tym punitywność jego nastawienia jest niższa.

Zakłada się, iż uzyskane wyniki badań pozwolą również na podjęcie analizy szeregu problemów i hipotez szczegółowych związanych z poszczególnymi instytucjami prawa karnego, a dotyczącymi np. kary dożywotniego pozbawienia wolności, czy dolnej granicy kary pozbawienia wolności.

Można przypuszczać, że weryfikacja hipotez zasadniczych oraz szczegółowych pozwoli na podjęcie weryfikacji hipotezy generalnej, którą jest założenie, że poziom punitywności wymiaru sprawiedliwości w pewnym stopniu jest determinowany przez punitywne postawy sędziów i prokuratorów.

Trzeba zaznaczyć, że podjęty problem badawczy stanowi jedynie wstęp do poszukiwań odpowiedzi na pytania dotyczące punitywności postaw praktyków prawa oraz określenia roli poglądów sędziów zawodowych oraz prokuratorów w kształtowaniu obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości. Z tego względu – jak się wydaje – istnieje potrzeba dalszej empirycznej weryfikacji trafności sformułowanych hipotez badawczych.

III. Przedstawione w pracy badania w całości zostały przygotowane i zrealizowane przez autorkę. Przeprowadzono je w okresie od listopada 1999 r. do lipca 2000 r. przy użyciu techniki tzw. ankiety pocztowej⁷⁰³. Polegała ona na wysłaniu do respondentów pocztą kwestionariusza ankiety z prośbą o jego wypełnienie i odesłanie pocztą pod wskazany adres⁷⁰⁴. Do każdego kwestionariusza dołączono list wyjaśniający cel badań. Kwestionariusz liczył 18 pytań merytorycznych oraz 5 pytań tzw. metryczki. Wszystkie pytania były zamknięte.

703 Na temat tej techniki badawczej, a także wymogów metodologicznych badań ankietowych por. W.J. Goode, P.K. Hatt: Ankieta rozsyłana, (w:) *Metody badań socjologicznych*. Wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył S. Nowak, Warszawa 1965, s. 373–380; J. Lutyński: Wywiad kwestionariuszowy a ankieta, (w:) *Wywiad kwestionariuszowy. Analizy teoretyczne i badania empiryczne*. Wybór tekstów pod redakcją K. Lutyńskiej i A.P. Wejląda, Ossolineum 1983, s. 49–60; J. Sztumski: *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 1995, s. 130–139.

704 O wyborze tej techniki badawczej zdecydowały takie jej walory, jak możliwość objęcia badaniami dużej liczby osób oraz zachowanie anonimowości respondenta.

Badania miały zasięg ogólnopolski. Były prowadzone we wszystkich sądach powszechnych w Polsce i w Sądzie Najwyższym oraz we wszystkich prokuraturach w Polsce i w Prokuraturze Krajowej, według stanu z maja 1999 r. Zaplanowano objęcie badaniami sędziów orzekających w sprawach karnych oraz prokuratorów. Z uwagi na niemożność ustalenia ilościowej obsady poszczególnych sądów i prokuratur, zastosowano następującą procedurę przy wysyłaniu kwestionariusza. Do sądów i prokuratur usytuowanych w miastach małych wysłano po 5 kwestionariuszy do każdego sądu i każdej prokuratury, w miastach większych, w zależności od wielkości miasta – po 12–15 kwestionariuszy do każdego sądu i każdej prokuratury, w miastach wojewódzkich – po 20 kwestionariuszy do każdego sądu i każdej prokuratury. Wreszcie do Sądu Najwyższego oraz do Prokuratury Krajowej wysłano po 30 kwestionariuszy. Łącznie wysłano 5081 kwestionariuszy, ze świadomością, że w niektórych sądach oraz prokuraturach ilościowa obsada może być niższa (niekiedy wyższa) od ilości wysłanych kwestionariuszy. Do sądów (wydziałów karnych) i Sądu Najwyższego łącznie wysłano 2385 kwestionariuszy, do prokuratur i Prokuratury Krajowej – 2696.

O wyborze wskazanej metody doboru próby⁷⁰⁵ zadecydowały względy natury merytorycznej. Już we wstępnej fazie projektowania badań okazało się, że nie jest możliwe zastosowanie wyboru losowego, czy proporcjonalnego. Przyjęto bowiem założenie, że badaną zbiorowość będą stanowili wyłącznie sędziowie zawodowi orzekający w sprawach karnych, a nie cała populacja sędziów, oraz prokuratorzy. Tymczasem okazało się, że Departament Kadr i Szkolenia Ministerstwa Sprawiedliwości, wprawdzie prowadzi ewidencję sędziów sądów powszechnych, ale ewidencja ta nie obejmuje rozróżnienia co do zakresu rozstrzyganych przez nich spraw⁷⁰⁶. W tej sytuacji nie było możliwe ustalenie listy sędziów sądów powszechnych orzekających w sprawach karnych i w rezultacie zastosowanie metody wyboru losowego. Równocześnie ustalono, że Departament Kadr i Szkolenia Ministerstwa Sprawiedliwości nie dysponuje danymi, umożliwiającymi zdobycie wiedzy na temat liczebności zatrudnionych w resorcie sprawiedliwości sędziów sądów powszechnych orzekających w sprawach karnych. Uzyskano jedynie informacje odnośnie wielkości całej zbiorowości sędziów sądów powszechnych (tj. sędziów orzekających w sprawach cywilnych, karnych, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz w sprawach gospodarczych). Wobec tego nie można też było zastosować metody wyboru proporcjonalnego. W rezultacie w badaniach zastosowano metodę, która: po pierwsze – zapewniała dotarcie do dużej zbiorowości sędziów orzekających w sprawach karnych i po drugie – zapewniała wysokie prawdopodobieństwo względnie dużego udziału podzbioru sędziów orzekających w sprawach karnych.

⁷⁰⁵ Na temat metod doboru próby por. J. Sztumski: *Wstęp do metod i technik badań...*, s. 103–110.

⁷⁰⁶ Informacje w tym zakresie udostępnił autorce Departament Kadr i Szkolenia Ministerstwa Sprawiedliwości (pismo w sprawie o sygn. K.D. I. 1260/61/99 z dnia 5.01.2000 r.).

Wypełniony kwestionariusz ankiety zwróciło 774 sędziów i 1751 prokuratorów, czyli łącznie 2525 osób. W odniesieniu do zbiorowości sędziów, z uwagi na brak danych odnośnie liczebności sędziów orzekających w sprawach karnych w skali całego kraju, nie było możliwe określenie miarodajnych danych dotyczących odsetka zbiorowości zbadanej i odsetka uzyskanych zwrotów kwestionariusza. Natomiast w odniesieniu do zbiorowości prokuratorów, która w skali kraju liczyła ówczesznie ogółem 4650 prokuratorów i 774 asesorów, zbiorowość zbadana stanowiła 32,3%, natomiast odsetek zwrotu ankiet wyniósł aż 64,9%. Należy przy tym odnotować, że spośród niewielkiej zbiorowości prokuratorów Prokuratury Krajowej, odsetek zbiorowości badanej wyniósł nawet 44,4%. Można przypuszczać, że równie wysoki odsetek zwrotu ankiet uzyskano w środowisku sędziowskim.

Biorąc pod uwagę wielkość badanej populacji wydaje się, że można twierdzić o wysokiej reprezentatywności badanej próby, zwłaszcza z uwagi na ogólnopolski zasięg badań.

W badaniach próba sędziów i próba prokuratorów zostały rozdzielone. Wyodrębnienie ich wydaje się być uzasadnione odmiennością roli, jaką odgrywają w procesie podejmowania rozstrzygnięć sądy i prokuratorzy. Ramy opracowania nie pozwalają na szerszą analizę tego problemu. Warto jednak odnotować, że w doktrynie zwraca się w szczególności uwagę na istotne znaczenie w kształtowaniu sędziowskiego wymiaru kary wniosków prokuratora co do rodzaju i rozmiaru kary oraz innych rozstrzygnięć⁷⁰⁷.

IV. Przed przystąpieniem do relacjonowania wyników badań nieco uwagi należy poświęcić charakterystyce badanej populacji. Jeśli chodzi o cechy społeczno-demograficzne badanych grup, w tzw. metryczce kwestionariusza ankiety uwzględniono jedynie kilka pytań, kierując się przede wszystkim potrzebą podporządkowania tych pytań celom badań⁷⁰⁸. Proszono mianowicie respondentów o udzielenie informacji na temat ich wieku oraz statusu zawodowego.

W badanej populacji sędziów było: 661 sędziów (85,5% ogółu osób tej grupy) i 112 asesorów sądowych (14,5%)⁷⁰⁹. Pod względem wieku najliczniejszą grupę

707 Szerzej na ten temat por. m.in.: J.R. Kubiak: Wnioski prokuratora co do wymiaru kary. (Uwagi krytyczne), Pal. 1980, nr 1, s. 19–32; także tego Autora: W sprawie wniosków prokuratora co do wymiaru kary, Pal. 1982, nr 1–3, s. 105–116; E. Popek: Polemika z artykułem J. Kubiaka w sprawie wniosków prokuratora co do wymiaru kary, Probl. Praw. 1980, nr 1, s. 46–55; A. Murzynowski: Formułowanie wniosków prokuratora co do wymiaru kary, Pal. 1980, nr 6, s. 72–76; W. Grzeszczyk: Wniosek prokuratora w przedmiocie kary i innych rozstrzygnięć, Prok. i Prawo 2001, nr 1, s. 113–116.

708 Nie bez znaczenia dla ograniczenia liczby pytań do niezbędnego minimum była również świadomość tego, iż na liczbę zwrotu wypełnionych kwestionariuszy ma wpływ ilość umieszczonych w nim pytań (obszerność kwestionariusza). W literaturze metodologicznej zwraca się uwagę, że „Nie jest rozsądnie spodziewać się zwrotu rozesłanych ankiet, przy których wypełnianie kwestionariusza zajmuje więcej niż 10 do 25 minut”. (Zob. W.J. Goode, P.K. Hatt: Ankieta rozsyłana ..., s. 373).

709 Należy zaznaczyć, że nie na wszystkie pytania respondenci udzielili odpowiedzi. Przypadki „braku danych” były jednakże sporadyczne, w związku z tym nie uwzględniono ich w opisie cech społeczno-demograficznych badanej grupy. Spowodowało to również minimalne odchylenia przy sumowaniu danych, które nie zawsze obejmują całą badaną zbiorowość.

stanowili badani w wieku 31–40 lat, których było 296 (38,3%). Licznie reprezentowani też byli sędziowie w wieku do 30 lat – 201 osób (26,0%) i w wieku 41–50 lat – 167 (21,6%). Tylko 80 sędziów (10,3%) było w wieku 51–60 lat i 29 sędziów (3,8%) w wieku powyżej 60 lat. Z punktu widzenia stażu pracy w zawodzie sędziego proporcje udziału poszczególnych kategorii badanych były niemal tożsame z proporcjami w zakresie okresu czasu, w którym badani sądzili w sprawach karnych. Staż pracy kształtował się następująco: do 5 lat staż pracy miało 319 sędziów (41,3%), od 5 lat do 10 lat – 156 sędziów (20,2%), od 10 lat do 20 lat – 170 sędziów (22,0%), od 20 do 30 lat – 75 sędziów (9,7%), powyżej 30 lat – 52 sędziów (6,7%)⁷¹⁰. Sędziami sądu rejonowego było 529 osób (68,5%), sądu okręgowego – 171 osób (22,4%), sądu apelacyjnego – 53 osoby (6,9%), Sądu Najwyższego – 19 osób (2,5%).

W populacji prokuratorów było: 1568 prokuratorów (89,6% ogółu osób tej grupy) i 181 asesorów (10,3%). Pod względem wieku wśród prokuratorów zdecydowanie najliczniejszą grupę stanowiły osoby w wieku 31–40 lat, których było 850 (48,5%). Osób w wieku 41–50 lat było 365 (20,8%), a w wieku do 30 lat – 323 (18,4%). Tylko 175 osób (10,0%) w grupie 1751 prokuratorów było w wieku 51–60 lat i 31 osób (1,8%) w wieku powyżej 60 lat. Co do stażu pracy na stanowisku prokuratora, to 538 osób (30,8%) legitymowało się stażem pracy do 5 lat. Prawie taka sama liczba osób, tj. 536 (30,7%) legitymowała się stażem pracy od 10 lat do 20 lat. Ze stażem pracy od 5 lat do 10 lat było 330 osób (18,9%); 231 osób (13,2%) miało staż pracy od 20 lat do 30 i 110 osób (6,3%) – powyżej 30 lat. Wśród prokuratorów zdecydowanie przeważali prokuratorzy prokuratury rejonowej – 1281 osób (73,4%). Prokuratorami prokuratury okręgowej było 367 osób (21,0%), prokuratury apelacyjnej – 86 osób (4,9%), a Prokuratury Krajowej – 12 osób (0,7%).

V. Na koniec uwag wstępnych należy zaznaczyć, że wyniki badań zostały opracowane w postaci tabel procentowych. Nie ulega wątpliwości, że istnieje potrzeba dalszej weryfikacji rezultatów badań za pomocą bardziej wyrafinowanych metod statystycznych⁷¹¹, z których autorka z różnych względów – nie mogła skorzystać. Tym niemniej uzyskany materiał źródłowy – jak sądzę – może stać się podstawą do sformułowania pewnych hipotez badawczych.

3.2. Wyniki badań

I. Jednym z głównych problemów badawczych było poznanie ogólnych ocen respondentów na temat kodeksu karnego w aspekcie jego represyjności. Zagadnie-

710 Na pytanie: „ile lat sądzi sędzia w sprawach karnych?” uzyskano następujący rozkład odpowiedzi: do 5 lat – 314 osób (40,7%), od 5 lat do 10 lat – 157 osób (20,3%), od 10 lat do 20 lat – 168 osób (21,8%), od 20 lat do 30 lat – 86 osób (11,1%), powyżej 30 lat – 47 osób (6,1%).

711 Na temat metod statystycznych zob. np. Z. Rogoziński: *Metody statystyczne w prawoznawstwie*, Warszawa 1976.

nie to wydawało się tym bardziej interesujące, że – jak wiadomo – kodeks karny spotkał się z ostrą krytyką z powodu swego „nadmiernego liberalizmu”, formułowaną w głównej mierze przez niektórych polityków i publicystów, aczkolwiek sporadycznie pojawiały się też głosy krytyki przedstawicieli doktryny. W tej sytuacji nurtujące było pytanie, jak oceniają kodeks karny sędziowie i prokuratorzy, a więc osoby, które na co dzień stosują kodeks karny. Czy ich zdaniem kk. z 1997 r. jest zbyt łagodny, właściwy, czy zbyt surowy? (Pytanie 1). Rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawia tabela 1 i 1a.

Tabela 1. Oceny sędziów na temat stopnia punitywności kodeksu karnego

Sędzia	Kodeks karny z 1997 r.													
	zbyt łagodny		właściwy		zbyt surowy		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	178	33,6	254	48,0	2	0,4	88	16,6	6	1,1	1	0,2	529	100
sądu okręgowego	54	31,6	84	49,1	1	0,6	29	16,9	2	1,2	1	0,6	171	100
sądu apelacyjnego	12	22,6	31	58,5			7	13,2	3	5,7			53	100
Sądu Najwyższego	2	10,5	14	73,7			3	15,8					19	100
brak odpowiedzi			1	50,0			1	50,0					2	100
Razem	246	31,8	384	49,6	3	0,4	128	16,5	11	1,4	2	0,2	774	100

Tabela 1a. Oceny prokuratorów na temat stopnia punitywności kodeksu karnego

Prokurator	Kodeks karny z 1997 r.													
	zbyt łagodny		właściwy		zbyt surowy		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	851	66,4	294	22,9	3	0,2	116	9,0	16	1,2	1	0,1	1281	100
prokuratury okręgowej	229	62,4	99	27,0	2	0,5	36	9,8	1	0,3			367	100
prokuratury apelacyjnej	48	55,8	28	32,5			8	9,3			2	2,3	86	100
Prokuratury Krajowej	6	50,0	6	50,0									12	100
brak odpowiedzi	3	60,0	2	40,0									5	100
Razem	1137	64,9	429	24,5	5	0,3	160	9,1	17	1,0	3	0,2	1751	100

Traktując dwie kategorie respondentów łącznie uzyskano następujący rozkład odpowiedzi.

Ocena kodeksu karnego:

	l.b.	%
- zbyt łagodny	1383	55,5
- właściwy	813	32,6
- zbyt surowy	8	0,3
- trudno powiedzieć	188	11,5 ⁷¹²

Większość respondentów oceniła kodeks karny jako zbyt łagodny. Niespełna co trzeci respondent ocenił kodeks karny jako właściwy. Jednakże z przedstawionych w tabeli 1 i 1a danych wyraźnie wynika, że istniały poważne rozbieżności stanowisk prezentowanych przez sędziów oraz przez prokuratorów w kwestii poziomu represyjności kodeksu karnego.

W środowisku sędziowskim dominujący okazał się pogląd, że kodeks karny jest właściwy. Taką ocenę wyraziła niemal połowa respondentów (49,6%). Jednocześnie 31,8% zbiorowości sędziów uznało kodeks karny za zbyt łagodny. Natomiast wśród prokuratorów zdecydowana większość respondentów (64,9%) wskazywała, że kodeks karny jest zbyt łagodny i tylko 24,5% badanych oceniło kodeks karny jako właściwy. W obu zbiorowościach wyjątkowo wyrażany był pogląd, że kodeks karny jest zbyt surowy.

Warto zwrócić uwagę, że względnie duża zbiorowość sędziów (16,5%) i nieco mniejsza prokuratorów (9,1%) nie miała wyrobionego zdania w badanej kwestii.

Niezwykle interesująco ukształtował się w obu grupach respondentów rozkład wypowiedzi z uwzględnieniem statusu zawodowego respondentów. Okazało się, że wraz ze wzrostem statusu sędziego i prokuratora zwiększały się odsetki respondentów wskazujących, że kodeks karny jest właściwy, a zmniejszały się odsetki respondentów, którzy ocenili kodeks karny jako zbyt łagodny. Oto bowiem 58,5% populacji sędziów sądu apelacyjnego i 73,7% populacji sędziów Sądu Najwyższego uznało, że kodeks karny jest właściwy, a jedynie 22,6% populacji sędziów sądu apelacyjnego i 10,5% populacji sędziów Sądu Najwyższego stwierdziło, że kodeks karny jest zbyt łagodny. Podobna tendencja uwidoczniła się również w drugiej grupie respondentów. Kodeks karny jako właściwy oceniło 32,5% prokuratorów prokuratury apelacyjnej i 50,0% prokuratorów Prokuratury Krajowej, a jako zbyt łagodny – oceniło 55,8% prokuratorów prokuratury apelacyjnej i 50,0% prokuratorów Prokuratury Krajowej. W obu badanych grupach najbardziej rygorystyczne nastawienie ujawniło się wśród sędziów sądu rejonowego i prokuratorów prokuratury rejonowej (odpowiednio 33,6% i 66,4% respondentów stwierdziło, że kodeks karny jest zbyt łagodny).

712 Przy obliczaniu ogólnych danych nie uwzględniono przypadków „brak odpowiedzi”, „inna odpowiedź”.

Z powyższych ustaleń wynika, że dla większości sędziów poziom punitywności kodeksu karnego jest zgodny z ich oczekiwaniami i nie dostrzegali oni potrzeby nasilenia jego represyjności. Bardziej represyjne nastawienie cechowało prokuratorów, ale co ciekawe, zaobserwowano, że poziom punitywności nastawienia sędziów i prokuratorów był modyfikowany przez ich status zawodowy. Badania wykazały, że im wyższy był status zawodowy sędziego i prokuratora, tym częściej sędziowie i prokuratorzy prezentowali postawy mniej rygorystyczne. Znaczące odchylenie od wyniku otrzymanego dla całej zbiorowości sędziów stwierdzono w populacji sędziów Sądu Najwyższego i sądu apelacyjnego, a w zbiorowości prokuratorów – w populacji prokuratorów Prokuratury Krajowej i w mniejszym stopniu – prokuratury apelacyjnej.

II. Kolejnym problemem badawczym było poznanie opinii respondentów na temat polityki karnej. W historii rozwoju prawa karnego, a także współcześnie teza o rzekomym liberalizmie sędziowskim, o pobłażaniu przestępczości i przestępcom przez sędziów zaznaczyła się bardzo wyraźnie⁷¹³. Na tym tle nasunęło się pytanie, jak oceniają realizowaną w końcu XX wieku politykę karną sędziowie i prokuratorzy, a więc osoby, które w większym lub mniejszym stopniu wpływają na praktykę karania? Czy ich zdaniem politykę tę należy uznać jako zbyt łagodną, właściwą, czy zbyt surową? (Pytanie 2). Rozkład udzielonych odpowiedzi na to pytanie prezentuje tabela 2 i 2a.

Tabela 2. Oceny sędziów na temat represyjności polityki karnej

Sędzia	Polityka karania przez sądy													
	zbyt łagodna		właściwa		zbyt surowa		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	226	42,7	225	42,5	3	0,6	71	13,4	4	0,7			529	100
sądu okręgowego	72	42,1	77	45,0	4	2,3	16	9,3			2	1,2	171	100
sądu apelacyjnego	16	30,2	28	52,8	1	1,9	6	11,3	2	3,8			53	100
Sądu Najwyższego	5	26,3	9	47,4			5	26,3					19	100
brak odpowiedzi	1	50,0					1	50,0					2	100
Razem	320	41,3	339	43,8	8	1,0	99	12,8	6	0,8	2	0,2	774	100

⁷¹³ Kwestia ta jest sygnalizowana w punkcie 1–szym rozdziału III. Szerzej na ten temat zob. uwagi do rozdz. IV. W tym miejscu można przykładowo powołać następujące piśmiennictwo: M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: Ustawowy a sędziowski wymiar kary. Studium opracowane w związku z III Zjazdem Prawników Polskich w Katowicach, Warszawa 1936, s. 112–120; A. Ratajczak: Uwagi o ustawie..., s. 32–37; A. Gubiński: Zmiany prawa karnego..., s. 13–14; L. Kubicki: Manifest populistyczny..., s. 11; Resocjalizacja była i jest utopią, rozmowa z prof. A. Siemaszko, Życie z dnia 28.01.2000.

Tabela 2a. Oceny prokuratorów na temat represyjności polityki karnej

Prokurator	Polityka karania przez sądy													
	zbyt łagodna		właściwa		zbyt surowa		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%
prokuratury rejonowej	1148	89,6	79	6,2	2	0,1	43	3,3	4	0,3	5	0,4	1281	100
prokuratury okręgowej	328	89,4	18	4,9	2	0,5	19	5,2					367	100
prokuratury apelacyjnej	71	82,5	9	10,5			5	5,8			1	1,2	86	100
Prokuratury Krajowej	9	75,0	1	8,3			2	16,7					12	100
brak odpowiedzi	2	40,0	2	40,0			1	20,0					5	100
Razem	1558	89,0	109	6,2	4	0,2	70	4,0	4	0,2	6	0,3	1751	100

Pierwsze przybliżenie wiedzy w tym przedmiocie dało spojrzenie na ogólne rezultaty badań. Przedstawiają się one następująco.

Ocena polityki karania realizowanej przez sądy:

	Lb.	%
– zbyt łagodna	1878	74,9
– właściwa	448	17,9
– zbyt surowa	12	0,5
– trudno powiedzieć	169	6,7

Wyniki badań w odniesieniu do ogółu respondentów wydają się zaskakujące. Oto zdecydowana większość respondentów (prawie 75%) oceniła politykę karną jako zbyt łagodną, a tylko niecałe 18% jako właściwą. W badaniach przeprowadzonych w 1995 r. przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, w których również poproszono sędziów oraz prokuratorów o ocenę polityki karnej prowadzonej przez sądy, uzyskano nieco odmienny rozkład odpowiedzi. Politykę karną, jako zbyt łagodną oceniło 47,8% respondentów (33,2% sędziów oraz 61,6% prokuratorów), jako właściwą – 39,7% respondentów (47,0% sędziów i 32,9% prokuratorów) i jako zbyt surową – 2,4% respondentów (3,4% sędziów i 1,5% prokuratorów). Należy jednak zwrócić uwagę, że wyniki obu badań nie są w pełni porównywalne z uwagi na odmienną metodę badań. Badania Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości zostały zrealizowane na próbie sędziów sądów powszechnych orzekających w sprawach cywilnych, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w sprawach gospodarczych (45,7% ogółu badanych sędziów) i w sprawach karnych (41% sędziów) oraz na próbie prokuratorów prokuratur powszechnych⁷¹⁴.

714 Por. Poglądy sędziów i prokuratorów..., s. 3, 42 i 44. Zob. także: A. Jankowski: Między galeriami a pobłażliwością, PiŻ z dnia 25.02.1995.

Przytoczone w tabeli 2 i 2a wyniki badań wskazują, że również w zakresie ocen polityki karnej opinie sędziów i prokuratorów wyraźnie różniły się. Wśród sędziów większość respondentów (43,8%) oceniło politykę karną jako właściwą, 41,3% – jako zbyt łagodną i tylko 1,0% – jako zbyt surową. Natomiast w przypadku prokuratorów zdecydowana większość (89%) respondentów wyraziła pogląd, że polityka karna jest zbyt łagodna, a tylko 6,2% respondentów oceniło ją jako właściwą. Nieliczni respondenci (0,2% grupy prokuratorów) uznali, że jest ona zbyt surowa. Trzeba ponadto zaznaczyć, że dosyć duża grupa respondentów (zwłaszcza sędziów) nie miała wyrobionego zdania w badanej kwestii, co jednak nie może dziwić, biorąc pod uwagę krótki okres obowiązywania nowych kodyfikacji karnych. Godzi się podkreślić, że podobnie jak przy ocenie punitywności kodeksu karnego, również przy ocenie polityki karnej zaobserwowano, iż czynnikiem różnicującym nasilenie punitywności postaw respondentów był ich status zawodowy. Większy rygorizm deklarowanych wypowiedzi prezentowali respondenci o niższym statusie zawodowym. Szczególnie uwidoczniło się to w populacji sędziów. O ile aż 42,7% sędziów sądu rejonowego i 42,1% sędziów sądu okręgowego uznało politykę karną jako zbyt łagodną, to takie zdanie miało już tylko 30,2% sędziów sądu apelacyjnego i 26,3% sędziów Sądu Najwyższego.

III. Wśród kompleksu mierników, którymi posłużono się w badaniach, ważne miejsce przypadło opiniom sędziów oraz prokuratorów na temat zakresu stosowania jednego z ważniejszych karnoprosesowych instrumentów polityki karnej, a mianowicie tymczasowego aresztowania⁷¹⁵. W ostatnich latach praktyka stosowania tego najsurowszego środka zapobiegawczego budziła liczne kontrowersje. Głoszono, iż jest ona niezmiernie liberalna⁷¹⁶. A jak oceniali ją sędziowie i prokuratorzy? O wypowiedź w tej kwestii poproszono respondentów. (Pytanie 12). Rozkład odpowiedzi ilustruje tabela 3 i 3a. Równocześnie poproszono respondentów o udzielenie odpowiedzi na pytanie uzupełniające: czy stosowanie tymczasowego aresztowania powinno być wyjątkowe? (Pytanie 13).

715 Bliżej na ten temat zob. W. Krzywicki: Tymczasowe aresztowanie..., s. 25–43; A. Marek, E. Stalewska: Wpływ tymczasowego aresztowania..., s. 28–33.

716 Zob. A. Siemaszko: Przestępczość i polityka kryminalna..., s. 172; Wieje grozą, rozmowa z prof. A. Siemaszko, Gaz. Wyb. z dnia 19–20.06.1999.

Tabela 3. Oceny sędziów polityki stosowania tymczasowego aresztowania

Sędzia	Polityka stosowania tymczasowego aresztowania													
	zbyt łagodna		właściwa		zbyt surowa		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	115	21,7	357	67,5	12	2,3	45	8,5					529	100
sądu okręgowego	45	26,3	92	53,8	14	8,2	19	11,1			1	0,6	171	100
sądu apelacyjnego	11	20,7	28	52,8	4	7,5	9	17,0	1	1,9			53	100
Sądu Najwyższego	3	15,8	5	26,3	6	31,6	5	26,3					19	100
brak odpowiedzi	1	50,0					1	50,0					2	100
Razem	175	22,6	482	62,3	36	4,6	79	10,2	1	0,1	1	0,1	774	100

Tabela 3a. Oceny prokuratorów polityki stosowania tymczasowego aresztowania

Prokurator	Polityka stosowania tymczasowego aresztowania													
	zbyt łagodna		właściwa		zbyt surowa		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	712	55,6	499	38,9	9	0,7	58	4,5	3	0,2			1281	100
prokuratury okręgowej	211	57,5	116	31,6	2	0,5	35	9,5	1	0,3	2	0,5	367	100
prokuratury apelacyjnej	47	54,6	29	33,7	1	1,2	7	8,1			2	2,3	86	100
Prokuratury Krajowej	6	50,0	4	33,3			2	16,7					12	100
brak odpowiedzi	2	40,0	1	20,0			2	40,0					5	100
Razem	978	55,8	649	37,1	12	0,7	104	5,9	4	0,2	4	0,2	1751	100

W odniesieniu do całej zbiorowości wyniki przedstawiają się następująco.

Ocena polityki stosowania tymczasowego aresztowania:

	l.b.	%
– zbyt łagodna	1153	45,8
– właściwa	1131	45,0
– zbyt surowa	48	1,9
– trudno powiedzieć	183	7,3

Zaprezentowane dane wyraźnie podzieliły zbiorowość na dwie względnie równe grupy, reprezentujące odmienne stanowisko. Otóż 45,8% respondentów wyraziło przekonanie, że polityka stosowania tymczasowego aresztowania jest właściwa i prawie taki sam odsetek respondentów (45,0%) oceniło ją jako zbyt łagodną. Tylko nieliczni respondenci (około 2%) uznali praktykę stosowania tymczasowego aresz-

owania za zbyt surową. W tej sytuacji warto przytoczyć sumaryczne ujęcie odpowiedzi respondentów na pytanie drugie. Rozkład odpowiedzi w obu grupach respondentów prezentuje tabela 4 i 4a.

Tabela 4. Poglądy sędziów na temat wyjątkowego stosowania tymczasowego aresztowania

Sędzia	Czy stosowanie tymczasowego aresztowania powinno być wyjątkowe?															
	tak		raczej tak		nie		raczej nie		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%
sądu rejonowego	121	22,9	221	41,8	100	18,9	74	14,0	12	2,3	1	0,2			529	100
sądu okręgowego	32	18,7	65	38,0	50	29,2	20	11,7	2	1,7			2	1,7	171	100
sądu apelacyjnego	9	17,0	15	28,3	21	39,6	8	15,1							53	100
Sądu Najwyższego	7	36,8	8	42,1	1	5,3	1	5,3	2	10,5					19	100
brak odpowiedzi							1	50,0	1	50,0					2	100
Razem	169	21,8	309	39,9	172	22,2	104	13,4	17	2,2	1	0,1	2	0,2	774	100

Tabela 4a. Poglądy prokuratorów na temat wyjątkowego stosowania tymczasowego aresztowania

Prokurator	Czy stosowanie tymczasowego aresztowania powinno być wyjątkowe?															
	tak		raczej tak		nie		raczej nie		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%	Lb.	%
prokuratury rejonowej	172	13,4	386	30,1	525	41,0	169	13,2	24	1,9	5	0,4			1281	100
prokuratury okręgowej	37	10,1	114	31,1	146	39,8	63	17,2	3	0,8	1	0,3	3	0,8	367	100
prokuratury apelacyjnej	14	16,3	26	30,2	34	39,5	11	12,8	1	1,2					86	100
Prokuratury Krajowej	5	41,7	3	25,0	4	33,3									12	100
brak odpowiedzi			2	40,0	2	40,0	1	20,0							5	100
Razem	228	13,0	531	30,3	711	40,6	244	13,9	28	1,6	6	0,3	3	0,2	1751	100

Czy stosowanie tymczasowego aresztowania powinno być wyjątkowe?

	l.b.	%
– tak, raczej tak	1237	49,0
– nie, raczej nie	1231	48,8
– trudno powiedzieć	45	1,8

Rozkład odpowiedzi respondentów w kwestii oceny praktyki stosowania tymczasowego aresztowania okazał się zbieżny z rozkładem odpowiedzi, wyrażających poglądy respondentów na temat wyjątkowego stosowania tymczasowego aresztowania. Prawie połowa badanej populacji uznała, że ten środek zapobiegawczy powinien być stosowany wyjątkowo i raczej wyjątkowo i niemal taki sam odsetek respondentów wyraziło zdanie odmienne.

Co ciekawe jednak, badania ujawniły równocześnie daleko idącą rozbieżność ocen polityki aresztowej, wyrażanych w grupie sędziów i prokuratorów (tab. 3 i 3a).

Otóż większość sędziów (62,3%) oceniła praktykę stosowania tymczasowego aresztowania jako właściwą, tj. zgodną z ich oczekiwaniami, uznając, że nie ma potrzeby jej zaostrzenia, przy tym z największą akceptacją (67,5%) spotkała się ona wśród sędziów sądu rejonowego. Szczególnie wymowne w tym względzie wydaje się jednak stanowisko sędziów Sądu Najwyższego, jako że znacząco odbiegało ono od wyniku otrzymanego dla całej zbiorowości sędziów. Po raz kolejny okazało się, że postawy sędziów Sądu Najwyższego były w najmniejszym stopniu punitywne, bowiem 31,6% grupy sędziów Sądu Najwyższego oceniło politykę aresztową jako zbyt surową, 26,3% – jako właściwą i tylko 15,8% – jako zbyt łagodną, ale trzeba też zauważyć, że 26,3% grupy sędziów Sądu Najwyższego – nie miało w tej kwestii wyrobionego zdania.

Z kolei w zbiorowości prokuratorów większość respondentów (55,8%) oceniło politykę stosowania tymczasowego aresztowania jako zbyt liberalną. Z akceptacją spotkała się ona wśród 37,1% zbiorowości prokuratorów, przy czym najczęściej (38,9%) aprobatę wyrażali prokuratorzy prokuratury rejonowej.

Przedstawiony powyżej obraz ocen polityki aresztowej okazał się w zasadzie zbieżny z obrazem poglądów respondentów na temat wyjątkowego stosowania tymczasowego aresztowania. Z danych tabeli 4 i 4a wynika, że większość (61,7%) sędziów reprezentowała pogląd, iż stosowanie tymczasowego aresztowania powinno być wyjątkowe (21,8%) lub raczej wyjątkowe (39,9%), natomiast większość (54,5%) prokuratorów wyraziło przekonanie, iż stosowanie tego środka zapobiegawczego nie powinno być wyjątkowe (40,6%) lub raczej nie powinno być wyjątkowe (13,9%). Bardzo interesujące okazały się wyniki w podgrupie sędziów Sądu Najwyższego oraz prokuratorów Prokuratury Krajowej. Otóż w opinii aż 78,9% sędziów Sądu Najwyższego oraz w opinii zdecydowanej większości (66,7%) prokuratorów Prokuratury Krajowej stosowanie tymczasowego aresztowania powinno być wyjątkowe.

W świetle powyższych uwag okazało się, że postawy sędziów oraz prokuratorów wobec praktyki stosowania tymczasowego aresztowania wykazują daleko idące różnicowanie. Generalnie, prokuratorów cechowało bardziej rygorystyczne nastawienie niż sędziów. Częściej dostrzegali oni potrzebę zaostrzenia praktyki stosowania tymczasowego aresztowania. Byli też raczej zwolennikami tezy, że stosowanie tego najsurowszego środka zapobiegawczego nie powinno być wyjątkowe.

IV. W badaniach naukowych, a także w badaniach opinii publicznej nad postawami społeczeństwa od dawna przyjmowano stopień poparcia dla kary śmierci za miernik nastawień punitywnych społeczeństwa. Jednocześnie wskazywano, że abstrakcyjnie sformułowane pytanie, czy pytania jednego typu rodzaju, np. „czy jesteś za zniesieniem kary śmierci?”, ze względu na złożony charakter postaw wobec kary śmierci, czyni obraz poparcia dla tej kary w pewnym stopniu uproszczony⁷¹⁷. Mając świadomość tego faktu, w prezentowanych tu badaniach przyjęto, że miarą nastawień punitywnych sędziów i prokuratorów będzie ich stosunek do kary śmierci. Jak wiadomo, kodeks karny z 1997 r. zniósł karę śmierci w polskim prawie karnym. Wobec tego postawione respondentom pytanie miało następujące brzmienie: czy należy przywrócić karę śmierci? (Pytanie 3). Rozkład udzielonych odpowiedzi prezentuje tabela 5 i 5a.

Tabela 5. Stosunek sędziów do kary śmierci

Sędzia	Czy należy przywrócić karę śmierci?													
	zdecydowanie nie		raczej nie		zdecydowanie tak		raczej tak		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	167	31,6	105	19,8	114	21,5	130	24,6	13	2,4			529	100
sądu okręgowego	62	36,2	30	17,5	44	25,7	32	18,7	2	1,2	1	0,6	171	100
sądu apelacyjnego	26	49,0	10	18,9	5	9,4	10	18,9	2	3,8			53	100
Sądu Najwyższego	12	63,1	3	15,8	1	5,3	2	10,5	1	5,3			19	100
brak odpowiedzi			2	100									2	100
Razem	267	34,5	150	19,4	164	21,2	174	22,5	18	2,3	1	0,1	774	100

717 Bliżej na ten temat por. K. Krajewski: *Opinia publiczna a problem kary śmierci*, PiP 1990, nr 9, s. 60–67; A. Kojder, J. Kwaśniewski: *Stosunek społeczeństwa polskiego do zjawisk i zachowań dewiacyjnych*, (w:) *Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne*, red. B. Hołyst, Warszawa 1981, s. 91–92; K. Krajewski, H. Kury: *Punitywność społecznych postaw...*, s. 101–104; A. Szymanowska, T. Szymanowski: *Opinia społeczna w Polsce o niektórych patologicznych zachowaniach kontrowersyjnych, przestępstwach i środkach kontroli prawo–karnej*, Warszawa 1996, s. 114–118; H. Kury: *Postawy punitywne i ich znaczenie* (w:) *Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej*, red. J. Czapska, H. Kury, Zakamycze 2002, s. 132–141; K. Krajewski; *Punitywność społeczeństwa polskiego* (w:) *Mit represyjności...*, red. J. Czapska, H. Kury, Zakamycze 2002, s. 184–186.

Tabela 5a. Stosunek prokuratorów do kary śmierci

Prokurator	Czy należy przywrócić karę śmierci?													
	zdecydowanie nie		raczej nie		zdecydowanie tak		raczej tak		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	269	21,0	232	18,1	416	32,5	306	23,9	54	4,2	4	0,3	1281	100
prokuratury okręgowej	78	21,2	78	21,2	116	31,6	87	23,7	8	2,2			367	100
prokuratury apelacyjnej	24	27,9	11	12,8	27	31,4	22	25,6	2	2,3			86	100
Prokuratury Krajowej	5	41,7	1	8,3	4	33,3	2	16,7					12	100
brak odpowiedzi	1	20,0	2	40,0	1	20,0	1	20,0					5	100
Razem	377	21,5	324	18,5	564	32,2	418	23,9	64	3,6	4	0,2	1751	100

Ujmując na wstępie rezultaty sumarycznie, na pytanie: czy należy przywrócić karę śmierci? – uzyskano następujący obraz odpowiedzi:

	l.b.	%
- zdecydowanie nie, raczej nie	1118	44,4
- zdecydowanie tak, raczej tak	1320	52,4
- trudno powiedzieć	82	3,2

Większość respondentów (52,4%) opowiedziała się za przywróceniem kary śmierci, ale stosunkowo liczna grupa respondentów (44,4%) była przeciwnego zdania. W grupie sędziów przeważali (53,9%) zdecydowani i umiarkowani przeciwnicy przewrót kary śmierci, w tym z wyraźną przewagą zdecydowanych przeciwników przywrócenia tej kary (34,5%), natomiast w grupie prokuratorów przeważali (56,1%) zdecydowani i umiarkowani zwolennicy przywrócenia kary śmierci, w tym z przewagą zdecydowanych zwolenników przywrócenia tej kary (32,2%). W grupie sędziów zaobserwowano też, że im wyższy był status zawodowy sędziego, tym częściej sędziowie deklarowali się jako przeciwnicy przywrócenia kary śmierci. Ciekawych obserwacji dostarczyło zestawienie powyższych rezultatów badań z wynikami badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. W badaniach tych (z 1995 r.) na pytanie dotyczące zniesienia bądź zachowania kary śmierci, 27,2% respondentów odpowiedziało, że „należy znieść karę śmierci”, w tym 21,4% grupy prokuratorów i 33,2% grupy sędziów, a 68,5% respondentów, że – „należy zachować karę śmierci”, w tym 75,3% grupy prokuratorów i 61,4% grupy sędziów⁷¹⁸. Zestawiając wyniki badań w grupie prokuratorów, trzeba odnotować, że nastąpił spadek poparcia dla kary śmierci o 12,4%.

718 Por. Poglądy sędziów i prokuratorów..., s. 8–9.

Uzyskane wyniki badań wskazują, że wśród sędziów oraz prokuratorów występowało duże poparcie dla kary śmierci. Niekoniecznie musiało to oznaczać przyzwolenia dla orzekania tej kary i jej wykonywania. Wydaje się, że dla osób, które opowiedziały się za przywróceniem kary śmierci istotne znaczenie mogła mieć wiara w prewencyjną skuteczność tej kary, a w szczególności przekonanie, że kara śmierci działa bardziej odstrasząco na potencjalnych sprawców przestępstw niż kara dożywotniego pozbawienia wolności. Jednakże nawet sam fakt przyzwolenia na przywrócenie kary śmierci do ustawodawstwa może świadczyć o nastawieniu punitywnym względnie dużej grupy sędziów i prokuratorów i to nastawieniu większym od punitywnego nastawienia ustawodawstwa karnego, które nie przewiduje tak surowej kary.

V. Kolejnym zamierzeniem badawczym było poznanie ogólnej opinii sędziów oraz prokuratorów na temat kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz poznanie poglądów respondentów w kwestii dopuszczalności stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności. W tym celu w kwestionariuszu najpierw umieszczono pytanie następujące: czy należy znieść karę dożywotniego pozbawienia wolności? (Pytanie 4). Szczegółowy rozkład odpowiedzi przedstawia tabela 6 i 6a. Prezentację danych zacząć jednak wypada od wyników otrzymanych dla całej badanej zbiorowości.

Na pytanie: czy należy znieść karę dożywotniego pozbawienia wolności, odpowiedzi respondentów były następujące:

	l.b.	%
– nie, raczej nie	2288	90,6
– tak, raczej tak	209	8,3
– trudno powiedzieć	22	0,9

Tabela 6. Stosunek sędziów do kary dożywotniego pozbawienia wolności

Sędzia	Czy należy znieść karę dożywotniego pozbawienia wolności?													
	nie		raczej nie		tak		raczej tak		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	445	84,1	48	9,1	16	3,0	15	2,8	4	0,7	1	0,2	529	100
sądu okręgowego	146	85,4	10	5,8	5	2,9	9	5,3	1	0,6			171	100
sądu apelacyjnego	48	90,6	1	1,9	2	3,8	1	1,9	1	1,9			53	100
Sądu Najwyższego	13	68,4	5	26,3					1	5,3			19	100
brak odpowiedzi	2	100,0											2	100
Razem	654	84,5	64	8,3	23	3,0	25	3,2	7	0,9	1	0,1	774	100

Tabela 6a. Stosunek prokuratorów do kary dożywotniego pozbawienia wolności

Prokurator	Czy należy znieść karę dożywotniego pozbawienia wolności?													
	nie		raczej nie		tak		raczej tak		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	1054	82,3	86	6,7	93	7,2	32	2,5	12	0,9	4	0,3	1281	100
prokuratury okręgowej	308	83,9	27	7,3	21	5,7	7	1,9	3	0,8	1	0,3	367	100
prokuratury apelacyjnej	76	88,4	3	3,5	4	4,6	3	3,5					86	100
Prokuratury Krajowej	11	91,7					1	8,3					12	100
brak odpowiedzi	5	100,0											5	100
Razem	1454	83,0	116	6,6	118	6,7	43	2,4	15	0,9	5	0,3	1751	100

Stożenie poparcia respondentów dla kary dożywotniego pozbawienia wolności okazał się bardzo duży. Zdecydowana większość respondentów wyraziła aprobatę dla tej kary. Tylko nieliczni opowiedzieli się przeciwko karze dożywotniego pozbawienia wolności. Z danych zamieszczonych w tabeli 6 i 6a wynika wyjątkowa zbieżność zapatrywań sędziów i prokuratorów w badanej kwestii. Aż 92,8% zbiorowości sędziów i 89,6% zbiorowości prokuratorów opowiedziało się przeciwko zniesieniu kary dożywotniego pozbawienia wolności, przy czym w obu grupach wyraźnie przeważały osoby, które można określić jako zdecydowanych zwolenników tej kary. Udział osób, ujawniających pewne wątpliwości (w kwestionariuszu wyrażone w postaci odpowiedzi „raczej nie należy znieść kary dożywotniego pozbawienia wolności”), był niewielki (8,3% w grupie sędziów i 6,6% w grupie prokuratorów). Wyraźna różnica w rozkładzie odpowiedzi zaznaczyła się w populacji sędziów Sądu Najwyższego oraz prokuratorów Prokuratury Krajowej. Okazało się, że sędziowie Sądu Najwyższego częściej mieli wątpliwości w kwestii obecności tej kary w ustawodawstwie karnym. Pełne poparcie kara dożywotniego pozbawienia wolności zyskała wśród 68,4% ogółu zbiorowości sędziów Sądu Najwyższego. Natomiast prokuratorzy Prokuratury Krajowej niemal jednomyślnie akceptowali karę dożywotniego pozbawienia wolności. Trzeba ponadto odnotować, że częściej dezaprobatę dla kary dożywotniego pozbawienia wolności wyrażali prokuratorzy (9,1%), niż sędziowie (6,2%).

Gdy spojrzysz się na powyższe wyniki badań przez pryzmat poglądów respondentów w kwestii kary śmierci, zasadne wydaje się twierdzenie, że wśród sędziów i prokuratorów zaznaczyło się bardzo duże poparcie dla kar najsurowszych. W jakimś zakresie mogło ono wiązać się ze wzrostem przestępczości i poważnymi

przekształceniami w strukturze przestępczości lat pięćdziesiątych. Wyniki badań zrealizowanych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości ujawniły, że zarówno sędziowie, jak i prokuratorzy postrzegali zagrożenie przestępczością jako poważne (58,4% respondentów stwierdziło, że jest ono duże, 30,3% – że jest bardzo duże, a 10,5% wybrało odpowiedź, że jest przeciętne)⁷¹⁹.

Dalszym miernikiem punitywności postaw respondentów były poglądy sędziów i prokuratorów na temat dopuszczalności stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w odniesieniu do skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Respondentów poproszono o udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy możliwość warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności należy utrzymać, czy znieść? (Pytanie 5). W ujęciu sumarycznym uzyskano następujący rozkład odpowiedzi:

	l.b.	%
– utrzymać	1186	47,2
– znieść	1135	45,2
– trudno powiedzieć	189	7,5

Szczegółowy rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawia tabela 7 i 7a.

Tabela 7. Poglądy sędziów na temat dopuszczalności stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności

Sędzia	Możliwość warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności											
	należy utrzymać		należy znieść		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	296	55,9	191	36,1	39	7,4	1	0,2	2	0,4	529	100
sądu okręgowego	115	67,2	45	26,3	9	5,3	1	0,6	1	0,6	171	100
sądu apelacyjnego	46	86,8	6	11,3			1	1,9			53	100
Sądu Najwyższego	17	89,5	1	5,3	1	5,3					19	100
brak odpowiedzi	2	100,0									2	100
Razem	476	61,5	243	31,4	49	6,3	3	0,4	3	0,4	774	100

719 Bliżej na ten temat zob. Poglądy sędziów i prokuratorów..., s. 1–2.

Tabela 7a. Poglądy prokuratorów na temat dopuszczalności stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności

Prokurator	Możliwość warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności									
	należy utrzymać		należy znieść		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	501	39,1	668	52,1	104	8,1	8	0,6	1281	100
prokuratury okręgowej	151	41,1	184	50,1	31	8,4	1	0,3	367	100
prokuratury apelacyjnej	50	58,1	32	37,2	4	4,6			86	100
Prokuratury Krajowej	6	50,0	6	50,0					12	100
brak odpowiedzi	2	40,0	2	40,0	1	20,0			5	100
Razem	710	40,5	892	50,9	140	8,0	9	0,5	1751	100

Generalnie, nieco więcej respondentów opowiedziało się za utrzymaniem możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia do skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności, ale odpowiedzi przeciwnych było niewiele mniej. Bardzo wyraźnie uwidoczniła się różnica stanowisk w badanej kwestii. Nieoczekiwanie liczna grupa respondentów (niemal połowa) wyraziła bardzo rygorystyczne zapatrywania, opowiadając się za wyłączeniem skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności z dobrodziejstwa warunkowego zwolnienia.

Dane zamieszczone w tabelach 7 i 7a wskazują, że w rozkładzie odpowiedzi sędziów i prokuratorów na postawione pytanie wystąpiły istotne różnice. W zbiorowości sędziów większość (61,5%) respondentów opowiedziało się za utrzymaniem możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w odniesieniu do skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności, ale aż 31,4% respondentów tej grupy wyraziło zdanie przeciwne. Równocześnie zaobserwowano, że znacznie częściej aprobatę dla obecnego stanu prawnego wyrażali sędziowie o wyższym statusie zawodowym. Znaczące odchylenia od wyniku otrzymanego dla całej zbiorowości sędziów stwierdzono w grupie sędziów sądu apelacyjnego (aprobatę wyraziło 86,8% respondentów) i sędziów Sądu Najwyższego (aprobatę wyraziło niemal 90% respondentów). W zbiorowości prokuratorów nieco ponad połowa (50,9%) respondentów opowiedziało się za zniesieniem możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności, a przeciwny pogląd wyraziło 40,5% respondentów, przy czym najczęściej (58,1%) aprobatę dla obecnego stanu prawnego wyrażali prokuratorzy prokuratury apelacyjnej. Najbardziej rygoryst-

tyczne nastawienie w obu grupach cechowało sędziów sądu rejonowego i prokuratorów prokuratury rejonowej. Warto też zwrócić uwagę, że w obu zbiorowościach względnie duża grupa respondentów nie miała wyrobionego zdania w badanej kwestii (6,3% populacji sędziów i 8,0% populacji prokuratorów).

V. Prezentowane badania obejmowały również analizę opinii sędziów i prokuratorów w przedmiocie instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia. Zmierzały one do poznania ogólnych ocen respondentów na temat zakresu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Na umieszczone w kwestionariuszu pytanie (11), uzyskano następujący rozkład odpowiedzi.

Możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia:

	l.b.	%
– należy złagodzić	24	0,9
– są właściwe	775	30,8
– należy zaostrzyć	1609	64,0
– trudno powiedzieć	104	4,1

Zdecydowana większość respondentów z dużym rygoryzmem odniosła się do rozwiązań kodeksu karnego w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Aż 64,0% respondentów opowiedziało się za potrzebą zawężenia zakresu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, a tylko 30,8% uznało, że wyznaczony w kodeksie karnym zakres stosowania tej instytucji jest zgodny z ich oczekiwaniami. Nieliczni respondenci (0,9%) wskazali na celowość poszerzenia przesłanek stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Tabela 8. Oceny sędziów na temat zakresu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia

Sędzia	Możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia											
	należy złagodzić		są właściwe		należy zaostrzyć		trudno powiedzieć		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	7	1,3	223	42,1	267	50,5	32	6,0			529	100
sądu okręgowego	5	2,9	74	43,3	83	48,5	8	4,7	1	0,6	171	100
sądu apelacyjnego			36	67,9	16	30,2	1	1,9			53	100
Sądu Najwyższego			10	52,6	7	36,8	2	10,5			19	100
brak odpowiedzi			1	50,0	1	50,0					2	100
Razem	12	1,6	344	44,4	374	48,3	43	5,5	1	0,1	774	100

Tabela 8a. Oceny prokuratorów na temat zakresu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia

Prokurator	Możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia											
	należy złagodzić		są właściwe		należy zaostrzyć		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	9	0,7	278	21,7	937	73,1	49	3,8	8	0,6	1281	100
prokuratury okręgowej	2	0,5	105	28,6	247	67,3	9	2,4	4	1,1	367	100
prokuratury apelacyjnej	1	1,2	41	47,7	42	48,8	2	2,3			86	100
Prokuratury Krajowej			6	50,0	6	50,0					12	100
brak odpowiedzi			1	20,0	3	60,0	1	20,0			5	100
Razem	12	0,7	431	24,6	1235	70,5	61	3,5	12	0,7	1751	100

Szczegółowy rozkład odpowiedzi przedstawiony w tabeli 8 i 8a dowodzi jednakże, że zapatrywania sędziów oraz prokuratorów na temat ustawowego zakresu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia nie w pełni były zbieżne. O ile wśród prokuratorów zdecydowanie dominował (70,5%) pogląd o potrzebie zawężenia możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, to wśród sędziów zdania w tej materii były podzielone. I tak, 48,3% zbiorowości sędziów opowiedziało się za ograniczeniem możliwości udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia i tylko nieco mniej (44,4%) uznało, że są one „właściwe”. Należy też zwrócić uwagę, że wyraźnie mniej represyjne nastawienie cechowało sędziów sądu apelacyjnego i sędziów Sądu Najwyższego oraz prokuratorów Prokuratury Krajowej i prokuratorów prokuratury apelacyjnej. Większość (67,9%) sędziów sądu apelacyjnego i większość (52,6%) sędziów Sądu Najwyższego oceniła zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia określony przez kodeks karny jako właściwy. Tylko nieco mniejszy stopień aprobaty dla rozwiązań kodeksu karnego odnotowano wśród prokuratorów Prokuratury Krajowej (50,0%) i prokuratorów prokuratury apelacyjnej (47,7%). Po raz kolejny okazało się, że najbardziej rygorystyczne nastawienie cechowało sędziów sądu rejonowego i okręgowego oraz prokuratorów prokuratury rejonowej i okręgowej.

VI. Kolejnym zagadnieniem, które podlegało badaniu, była kwestia nastawienia sędziów i prokuratorów do kary pozbawienia wolności. W tym przypadku uwagę skoncentrowano na kilku problemach. Dotyczyły one opinii sędziów i prokuratorów na temat roli kary pozbawienia wolności w polityce karnej oraz oceny trafności rozwiązań kodeksowych w przedmiocie dolnej granicy kary pozbawienia wolności. Zacząć wypadnie od problemu ogólnego, mianowicie opinii sędziów i prokuratorów o słuszności tezy, iż szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności

może mieć wpływ na ograniczenie przestępczości jako zjawiska społecznego. Celem weryfikacji tej tezy poproszono respondentów o udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności może powstrzymać wzrost przestępczości? (Pytanie 14). Szczegółowy rozkład odpowiedzi prezentuje tabela 9 i 9a.

Zgodnie z przyjętą metodą prezentacji danych, rozpocząć wypada od ujęcia sumarycznego. I tak uzyskano następujące odpowiedzi:

	l.b.	%
– tak, raczej tak	1449	57,5
– nie, raczej nie	909	36,0
– trudno powiedzieć	163	6,5

Wyniki okazały się bardzo interesujące. Oto większość respondentów (57,3%) wyraziła przekonanie, że szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności może, bądź raczej może powstrzymać wzrost przestępczości. Pogląd przeciwny prezentowało 36,0% respondentów, a 6,5% – nie miało w tej sprawie wyrobionego zdania. Można stąd wnosić, że wśród respondentów dość rozpowszechnione wydaje się przeświadczenie, że kara pozbawienia wolności jest skutecznym środkiem zapobiegania przestępczości, a jej szerokie stosowanie może przynieść pozytywne efekty w ograniczaniu zjawiska przestępczości.

Tabela 9. Opinie sędziów o słuszności tezy, iż szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności może mieć wpływ na ograniczenie przestępczości

Sędzia	Szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności może powstrzymać wzrost przestępczości													
	tak		raczej tak		nie		raczej nie		trudno powiedzieć		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	94	17,8	141	26,6	122	23,1	127	24,0	44	8,3	1	0,2	529	100
sądu okręgowego	28	16,4	49	28,6	51	29,8	30	17,5	13	7,6			171	100
sądu apelacyjnego	11	20,7	11	20,7	18	34,0	10	18,9	3	5,7			53	100
Sądu Najwyższego	1	5,3			11	57,9	6	31,6	1	5,3			19	100
brak odpowiedzi			2	100,0									2	100
Razem	134	17,3	203	26,2	202	26,1	173	22,3	61	7,9	1	0,1	774	100

Tabela 9a. Opinie prokuratorów o słuszności tezy, iż szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności może mieć wpływ na ograniczenie przestępczości

Prokurator	Szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności może powstrzymać wzrost przestępczości													
	tak		raczej tak		nie		raczej nie		trudno powiedzieć		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	477	37,2	365	28,5	172	13,4	191	14,9	73	5,7	3	0,2	1281	100
prokuratury okręgowej	122	33,2	98	26,7	52	14,2	74	20,2	21	5,7			367	100
prokuratury apelacyjnej	13	15,1	29	33,7	23	26,7	13	15,1	8	9,3			86	100
Prokuratury Krajowej	4	33,3	1	8,3	6	50,0	1	8,3					12	100
brak odpowiedzi	1	20,0	2	40,0	1	20,0	1	20,0					5	100
Razem	617	35,2	495	28,3	254	14,5	280	16,0	102	5,8	3	0,2	1751	100

Dane z tabeli 9 i 9a wskazują, że wśród sędziów niewielką przewagą (48,4% do 43,5%) zyskał pogląd, iż szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności nie ma, bądź raczej nie ma wpływu na poziom przestępczości, natomiast wśród prokuratorów dominował (63,5%) pogląd przeciwny, że szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności może, bądź raczej może powstrzymać wzrost przestępczości. Na podstawie danych z obu zestawień można też zaobserwować pewną prawidłowość, mianowicie, że im wyższy był status zawodowy sędziego oraz prokuratora, tym większy ujawnił się w obu grupach środowiskowych udział respondentów, którzy byli zwolennikami tezy, że szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności nie ma, bądź raczej nie ma wpływu na ograniczenie zjawiska przestępczości. Taki pogląd wyraziło aż 89,5% sędziów Sądu Najwyższego i 52,9% sędziów sądu apelacyjnego oraz 58,3% prokuratorów Prokuratury Krajowej i 41,8% prokuratorów prokuratury apelacyjnej. Generalnie, trzeba jednak odnotować, że szczegółowy rozkład odpowiedzi uwidocznił względnie duże dysproporcje ocen w odniesieniu do badanego problemu.

Dalsze naświetlenie ogólnych poglądów respondentów na temat kary pozbawienia wolności przedstawia rozkład udzielonych odpowiedzi na pytanie drugie: czy kara pozbawienia wolności powinna być karą wyjątkową, stosowaną tylko wobec sprawców najcięższych przestępstw? (Pytanie 17). Odpowiedzi były następujące:

	l.b.	%
– tak, raczej tak	835	33,1
– nie, raczej nie	1649	65,4
– trudno powiedzieć	38	1,5

Zdaniem większości (65,4%) respondentów stosowanie kary pozbawienia wolności nie powinno, lub raczej nie powinno być ograniczone do sprawców najcięższych przestępstw. Tylko 33,1% respondentów prezentowało przeciwstawne stanowisko.

Tabela 10. Opinie sędziów o słuszności tezy, że kara pozbawienia wolności powinna być karą wyjątkową, stosowaną tylko wobec sprawców najcięższych przestępstw

Sędzia	Kara pozbawienia wolności powinna być karą wyjątkową, stosowaną tylko wobec sprawców najcięższych przestępstw													
	tak		raczej tak		nie		raczej nie		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	61	11,5	155	29,3	210	39,7	96	18,1	6	1,1	1	0,2	529	100
sądu okręgowego	28	16,4	50	29,2	70	40,9	19	11,1	4	2,3			171	100
sądu apelacyjnego	8	15,1	13	24,5	21	39,6	11	20,7					53	100
Sądu Najwyższego	4	21,0	6	31,6	3	15,8	4	21,0	2	10,5			19	100
brak odpowiedzi			1	50,0	1	50,0							2	100
Razem	101	13,0	225	29,1	305	39,4	130	16,8	12	1,5	1	0,1	774	100

Tabela 10a. Opinie prokuratorów o słuszności tezy, że kara pozbawienia wolności powinna być karą wyjątkową, stosowaną tylko wobec sprawców najcięższych przestępstw

Prokurator	Kara pozbawienia wolności powinna być karą wyjątkową, stosowaną tylko wobec sprawców najcięższych przestępstw													
	tak		raczej tak		nie		raczej nie		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	97	7,6	241	18,8	753	58,8	170	13,3	20	1,6			1281	100
prokuratury okręgowej	34	9,3	90	24,5	188	51,2	50	13,6	4	1,1	1	0,3	367	100
prokuratury apelacyjnej	21	24,4	19	22,1	27	31,4	17	19,8	1	1,2	1	1,2	86	100
Prokuratury Krajowej	2	16,7	3	25,0	5	41,7	2	16,7					12	100
brak odpowiedzi			2	40,0	1	20,0	1	20,0	1	20,0			5	100
Razem	154	8,8	355	20,3	974	55,6	240	13,7	26	1,5	2	0,1	1751	100

Szczegółowy rozkład odpowiedzi przedstawiony w tabeli 10 i 10a ujawnił daleko idącą zbieżność zapatrywań w badanej kwestii wśród sędziów i prokuratorów. Zarówno wśród sędziów, jak i prokuratorów przeważał pogląd, iż stosowanie kary pozbawienia wolności nie powinno być ograniczone tylko do sprawców najcięższych przestępstw. Takie stanowisko prezentowało 56,2% grupy sędziów (w tym wyraźnie mniej – 36,8% – sędziów Sądu Najwyższego) i 69,3% grupy prokuratorów (w tym wyraźnie mniej – 51,2% – prokuratorów prokuratury apelacyjnej).

Wreszcie, szereg ciekawych spostrzeżeń dostarczyła analiza poglądów respondentów na temat zakresu akceptacji decyzji ustawodawcy o obniżeniu dolnej granicy kary pozbawienia wolności z 3 miesięcy do 1-go miesiąca. Poznanie poglądów w tej kwestii umożliwiło umieszczone w kwestionariuszu pytanie: czy obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności jest właściwe, czy niewłaściwe? (Pytanie 9). Ogólny obraz uzyskanych odpowiedzi przedstawiał się następująco:

	l.b.	%
– właściwe	1165	46,2
– niewłaściwe	1210	48,0
– trudno powiedzieć	145	5,7

Dalej, tych respondentów, którzy stwierdzili, że obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności jest niewłaściwe, poproszono o wskazanie granicy, która ich zdaniem byłaby właściwa. Respondentów zapytano, czy wobec tego granicę tę należy obniżyć, czy podwyższyć. I tak wskazano:

	l.b.	%
– obniżyć do 14 dni	27	2,3
– podwyższyć do 3 m-cy	1103	96,1
– trudno powiedzieć	18	1,6

Tabela 11. Poglądy sędziów na temat obniżenia dolnej granicy kary pozbawienia wolności

Sędzia	Obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności do miesiąca									
	właściwe		niewłaściwe		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	328	62,0	167	31,6	33	6,2	1	0,2	529	100
sądu okręgowego	113	66,1	54	31,6	4	2,3			171	100
sądu apelacyjnego	35	66,0	15	28,3	3	5,7			53	100
Sądu Najwyższego	12	63,1	6	31,6	1	5,3			19	100
brak odpowiedzi	1	50,0	1	50,0					2	100
Razem	489	63,2	243	31,4	41	5,3	1	0,1	774	100

Tabela 11a. Poglądy prokuratorów na temat obniżenia dolnej granicy kary pozbawienia wolności

Prokurator	Obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności do miesiąca									
	właściwe		niewłaściwe		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	478	37,3	723	56,4	76	5,9	4	0,3	1281	100
prokuratury okręgowej	161	43,9	188	51,2	18	4,9			367	100
prokuratury apelacyjnej	32	37,2	45	52,3	9	10,5			86	100
Prokuratury Krajowej	3	25,0	9	75,0					12	100
brak odpowiedzi	2	40,0	2	40,0	1	20,0			5	100
Razem	676	38,6	967	55,2	104	5,9	4	0,2	1751	100

Okazało się, że prawie połowa (48,0%) respondentów oceniła negatywnie obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności z 3 miesięcy do 1-go miesiąca, przy czym przygniatająca większość (96,1%) spośród nich opowiedziała się za podwyższeniem ustawowego minimum kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy, a tylko nieliczni (2,3%) opowiedzieli się za obniżeniem minimum tej kary do 14 dni. Decyzja ustawodawcy spotkała się z akceptacją jedynie wśród 46,2% respondentów. Wydaje się, że w naszym kraju niestety nie ma tradycji wymierzania kar krótkich. Przez szereg lat (zwłaszcza w latach 60-tych i 70-tych) były one krytykowane i dość powszechnie uznawane za bezskuteczne. Kodeks karny z 1969 r. wyeliminował możliwość posługiwania się karami krótkoterminowymi (do 3 miesięcy). Obecny powrót do tych kar może więc okazać się trudny.

Tym niemniej, z przedstawionych danych w tabeli 11 i 11a wynika, że większość (63,2%) sędziów pozytywnie oceniła obniżenie minimum kary pozbawienia wolności do jednego miesiąca. Charakterystyczne jest, że stopień akceptacji ustawowego rozwiązania wśród sędziów sądów powszechnych i Sądu Najwyższego był wyjątkowo zbieżny i w każdej grupie przekraczał 60%. Zapatrywania przeciwstawne prezentowało 31,4% respondentów, wśród których 86,8% sędziów opowiedziało się za potrzebą podwyższenia dolnej granicy kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy, a 5,3% sędziów – za potrzebą obniżenia dolnej granicy kary pozbawienia wolności do 14 dni (zob. tabela 12). Natomiast większość (55,2%) prokuratorów (w tym wyraźnie więcej – 75,0% – prokuratorów Prokuratury Krajowej) uznała za niewłaściwe obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności do miesiąca, a wśród nich zdecydowana większość (92,2%) opowiedziała się

za potrzebą podwyższenia dolnej granicy kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy (zob. tabela 12a).

Tabela 12. Poglądy sędziów w kwestii zmiany dolnej granicy kary pozbawienia wolności

Sędzia	Jeżeli obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności do miesiąca jest niewłaściwe, to czy dolna granica kary pozbawienia wolności powinna być									
	obniżona do 14 dni		podwyższona do 3 m-cy		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	7	4,2	147	88,0	3	1,8	10	6,0	167	100
sądu okręgowego	3	5,5	47	87,0	1	1,8	3	5,5	54	100
sądu apelacyjnego	2	13,3	11	73,3			2	13,3	15	100
Sądu Najwyższego	1	16,7	5	83,3					6	100
brak odpowiedzi			1	100,0					1	100
Razem	13	5,3	211	86,8	4	1,6	15	6,2	243	100

Tabela 12a. Poglądy prokuratorów w kwestii zmiany dolnej granicy kary pozbawienia wolności

Prokurator	Jeżeli obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności do miesiąca jest niewłaściwe, to czy dolna granica kary pozbawienia wolności powinna być									
	obniżona do 14 dni		podwyższona do 3 m-cy		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	11	1,5	668	92,4	14	1,9	30	4,1	723	100
prokuratury okręgowej	3	1,6	170	90,4			15	8,0	188	100
prokuratury apelacyjnej			43	95,5			2	4,4	45	100
Prokuratury Krajowej			9	100,0					9	100
brak odpowiedzi			2	100,0					2	100
Razem	14	1,4	892	92,2	14	1,4	47	4,9	967	100

VII. W przeprowadzonych badaniach poruszono też kilka problemów dotyczących penitencjarnych aspektów kary pozbawienia wolności. Pewną miarą punitywności postaw respondentów mogą być ich opinie na temat traktowania więź-

niów⁷²⁰. Toteż zwrócono się do respondentów z prośbą o ocenę traktowania więźniów (pytanie 15). Obraz uzyskanych odpowiedzi ukształtował się następująco:

	l.b.	%
– zbyt łagodne	1487	59,1
– właściwe	568	22,6
– zbyt surowe	4	0,1
– trudno powiedzieć	458	18,2

Szczegółowy rozkład odpowiedzi prezentuje tabela 13 i 13a.

Większość (59,1%) respondentów (53,9% sędziów oraz 61,1% prokuratorów) stwierdziła, że więźniowie traktowani są zbyt łagodnie. Aprobata dla obecnego stanu rzeczy wyraziło 22,6% respondentów (23,9% sędziów oraz 21,9% prokuratorów). Okazało się, że bardzo pokaźna część respondentów opowiedziała się za ostrzeżeniem warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Jednocześnie uwagę zwraca dość liczna (18,2%) grupa respondentów, w tym aż 21,8% sędziów, która wybrała opcję „trudno powiedzieć”. Może to oznaczać niezdecydowanie, ale też co wydaje się bardziej prawdopodobne – może dowodzić nieznanym realiom wykonywania kary pozbawienia wolności, które to zjawisko, gdyby się potwierdziło, należałoby uznać za bardzo niepokojące. Należy ponadto odnotować znaczące odchylenie skali odpowiedzi od wyniku uzyskanego dla całej zbiorowości w grupie sędziów sądu apelacyjnego i sędziów Sądu Najwyższego. Otóż zdaniem niemal połowy (47,2%) grupy sędziów sądu apelacyjnego i 36,8% sędziów Sądu Najwyższego traktowanie więźniów okazało się zgodne z oczekiwaniami respondentów.

Tabela 13. Oceny sędziów na temat traktowania więźniów

Sędzia	Więźniów traktuje się											
	zbyt łagodnie		właściwie		zbyt surowo		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	299	56,5	102	19,3	1	0,2	125	23,6	2	0,4	529	100
sądu okręgowego	93	54,4	51	29,8			27	15,8			171	100
sądu apelacyjnego	18	34,0	25	47,2			10	18,9			53	100
Sądu Najwyższego	6	31,6	7	36,8			6	31,6			19	100
brak odpowiedzi	1	50,0					1	50,0			2	100
Razem	417	53,9	185	23,9	1	0,1	169	21,8	2	0,2	774	100

720 W pracy pojęcia „pozbawiony wolności”, „uwięziony”, „więzień” oraz „zakład karny” i „więzienie” używa się zamiennie. W kwestionariuszu posłużono się terminem „więzień”, które uznano za bardziej jednoznaczne niż termin „pozbawiony wolności”.

Tabela 13a. Oceny prokuratorów na temat traktowania więźniów

Prokurator	Więźniów traktuje się											
	zbyt łagodnie		właściwie		zbyt surowo		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	793	61,9	264	20,6	2	0,1	217	16,9	5	0,4	1281	100
prokuratury okręgowej	228	62,1	88	24,0			50	13,6	1	0,3	367	100
prokuratury apelacyjnej	39	45,3	28	32,5	1	1,2	18	20,9			86	100
Prokuratury Krajowej	7	58,3	2	16,6			3	25,0			12	100
brak odpowiedzi	3	60,0	1	20,0			1	20,0			5	100
Razem	1070	61,1	383	21,9	3	0,2	289	16,5	6	0,3	1751	100

Jeszcze bardziej znamienne wydają się ustalenia dotyczące warunków pobytu więźniów w zakładach karnych (tabela 14 i 14a). Na postawione w tej kwestii pytanie (16) rozkład odpowiedzi był następujący:

	l.b.	%
– za dobre	1194	47,4
– takie, jakie powinny być	675	26,8
– zbyt ciężkie	29	1,1
– trudno powiedzieć	618	24,6

Aż 24,6% ogółu respondentów, w tym prawie 30% sędziów i 22,3% prokuratorów wybrało opcję „trudno powiedzieć”. W przypadku sędziów Sądu Najwyższego odsetek takich odpowiedzi sięgnął nawet 47,4%, a sędziów sądu apelacyjnego – 35,8%. Gdy zestawia się powyższe wyniki z wynikami dotyczącymi oceny respondentów na temat traktowania więźniów (tab. 13 i 13 a), to można dojść do wniosku, że bardzo pokaźna liczba sędziów i prokuratorów miała ograniczoną wiedzę odnośnie różnych aspektów związanych z wykonywaniem kary pozbawienia wolności. W tym stanie rzeczy nasuwa się pytanie, czy pozostałe odpowiedzi stanowiły wyraz zapatrywań respondentów, którym dobrze są znane warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Wątpliwości, jakie tu się nasuwają, nakazują zachowanie ostrożności przy ocenie otrzymanych wyników badań. Toteż tytułem informacji można tylko odnotować, że niemal połowa (47,4%) respondentów (41,2% sędziów oraz 50,0% prokuratorów) wyraziła przekonanie, że warunki pobytu więźniów w zakładach karnych są za dobre, a 26,8% respondentów (27,0% sędziów oraz 26,6% prokuratorów), że są takie, jakie powinny być (w tym aż 40,7% prokuratorów prokuratury apelacyjnej).

Tabela 14. Oceny sędziów na temat warunków pobytu więźniów w zakładach karnych

Sędzia	Warunki pobytu więźniów w zakładach karnych											
	za dobre		takie, jakie powinny być		zbyt ciężkie		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	230	43,5	126	23,8	7	1,3	161	30,4	5	0,9	529	100
sądu okręgowego	74	43,3	56	32,7	3	1,7	37	21,6	1	0,6	171	100
sądu apelacyjnego	13	24,5	19	35,8	2	3,8	19	35,8			53	100
Sądu Najwyższego	2	10,5	7	36,8	1	5,3	9	47,4			19	100
brak odpowiedzi			1	50,0			1	50,0			2	100
Razem	319	41,2	209	27,0	13	1,7	227	29,3	6	0,8	774	100

Tabela 14a. Oceny prokuratorów na temat warunków pobytu więźniów w zakładach karnych

Prokurator	Warunki pobytu więźniów w zakładach karnych													
	za dobre		takie, jakie powinny być		zbyt ciężkie		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	661	51,6	320	25,0	12	0,9	286	22,3	2	0,1			1281	100
prokuratury okręgowej	181	49,3	105	28,6	2	0,5	79	21,5					367	100
prokuratury apelacyjnej	24	27,9	35	40,7	2	2,3	24	27,9			1	1,2	86	100
Prokuratury Krajowej	6	50,0	4	33,3			2	16,7					12	100
brak odpowiedzi	3	60,0	2	40,0									5	100
Razem	875	50,0	466	26,6	16	0,9	391	22,3	2	0,1	1	0,1	1751	100

Tabela 15. Oceny sędziów na temat polityki udzielania skazanym zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego

Sędzia	Polityka udzielania zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego											
	zbyt łagodna		właściwa		zbyt surowa		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	325	61,4	71	13,4	1	0,2	129	24,4	3	0,6	529	100
sądu okręgowego	114	66,7	27	15,8			29	16,9	1	0,6	171	100
sądu apelacyjnego	27	50,9	17	32,1			9	17,0			53	100
Sądu Najwyższego	10	52,6	7	36,8			2	10,5			19	100
brak odpowiedzi			1	50,0			1	50,0			2	100
Razem	476	61,5	123	15,9	1	0,1	170	22,0	4	0,5	774	100

Tabela 15a. Oceny prokuratorów na temat polityki udzielania skazanym zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego

Prokurator	Polityka udzielania zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego													
	zbyt łagodna		właściwa		zbyt surowa		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		inna odpowiedź		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	972	75,9	101	7,9			206	16,1	2	0,1			1281	100
prokuratury okręgowej	284	77,4	36	9,8	1	0,3	45	12,3	1	0,3			367	100
prokuratury apelacyjnej	56	65,1	15	17,4			14	16,3			1	1,2	86	100
Prokuratury Krajowej	9	75,0	1	8,3			2	16,7					12	100
brak odpowiedzi	3	60,0	1	20,0			1	20,0					5	100
Razem	1324	75,6	154	8,8	1	0,0	268	15,3	3	0,2	1	0,0	1751	100

Wreszcie bardzo wymowne okazały się wyniki badań w przedmiocie postaw sędziów oraz prokuratorów wobec polityki udzielania skazanym zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego. O ocenę tej polityki poproszono respondentów (pytanie 18). Oto uzyskane odpowiedzi:

	l.b.	%
– zbyt łagodna	1800	71,5
– właściwa	277	11,0
– zbyt surowa	2	0,1
– trudno powiedzieć	438	17,4

Większość (71,5%) respondentów (61,5% sędziów oraz 75,6% prokuratorów) negatywnie oceniło politykę udzielania skazanym zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego, uznając ją za zbyt liberalną. Dotychczasowa praktyka uzyskała akceptację jedynie 11,0% respondentów (15,9% sędziów oraz 8,8% prokuratorów). Tylko jeden sędzia i jeden prokurator określili politykę udzielania zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego jako „zbyt surową”. Jednocześnie po raz kolejny liczna grupa (17,4%) respondentów (22,0% sędziów oraz 15,3% prokuratorów) wybrała opcję „trudno powiedzieć”. Trzeba odnotować, że wyniki badań ujawniły wyjątkowo duży stopień jednolitości ocen w obu grupach respondentów.

Warto zwrócić uwagę, że również w badaniach zrealizowanych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w 1995 r. uzyskano zbliżone wyniki. Jako zbyt liberalną, politykę udzielania zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładów karnych oceniło 69,8% respondentów (68,1% sędziów oraz 71,5% prokuratorów), jako właściwą – 16,5% respondentów (17,0% sędziów oraz 16,0% prokuratorów), a jako zbyt restryktywną – 0,8% respondentów (0,5% sędziów oraz 1,0% prokuratorów). Opcję „trudno powiedzieć” wybrało 12,9% respondentów (14,4% sędziów i 11,5% prokuratorów)⁷²¹.

VIII. W badaniach postawiono też pytanie dotyczące uregulowania w kodeksie karnym recydywy specjalnej. Mianowicie poproszono sędziów oraz prokuratorów o ocenę regulacji w zakresie recydywy specjalnej z punktu widzenia nasilenia ustawowej represyjności (pytanie 10). Obraz udzielonych odpowiedzi przedstawiał się następująco:

	l.b.	%
– zbyt łagodne	1122	44,6
– właściwe	1244	49,5
– zbyt surowe	14	0,6
– trudno powiedzieć	134	5,3

Niemal połowa (49,5%) respondentów uznała uregulowania w przedmiocie recydywy specjalnej z punktu widzenia nasilenia ustawowej represyjności za zgodne z ich oczekiwaniami, ale tylko nieco mniej (44,6%) respondentów określiła je jako zbyt łagodne. Znikoma liczba respondentów oceniła je jako zbyt surowe. Szczegółowy rozkład odpowiedzi, przedstawiony w tabeli 16 i 16a uwidacznia jednakże pewną skalę rozbieżności w zapatrywaniach sędziów oraz prokuratorów w badanej kwestii.

⁷²¹ Zob. Poglądy sędziów i prokuratorów..., s. 7.

Tabela 16. Oceny sędziów w przedmiocie uregulowań recydywy specjalnej

Sędzia	Uregulowania w przedmiocie recydywy specjalnej											
	zbyt łagodne		właściwe		zbyt surowe		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	122	23,1	360	68,1	4	0,7	42	7,9	1	0,2	529	100
sądu okręgowego	46	26,9	112	65,5	1	0,6	11	6,4	1	0,6	171	100
sądu apelacyjnego	13	24,5	33	62,3	1	1,9	6	11,3			53	100
Sądu Najwyższego	3	15,8	14	73,7			2	10,5			19	100
brak odpowiedzi	2	100,0									2	100
Razem	186	24,0	519	67,0	6	0,8	61	7,9	2	0,2	774	100

Tabela 16a. Oceny prokuratorów w przedmiocie uregulowań recydywy specjalnej

Prokurator	Uregulowania w przedmiocie recydywy specjalnej											
	zbyt łagodne		właściwe		zbyt surowe		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	701	54,7	521	40,7	6	0,5	46	3,6	7	0,5	1281	100
prokuratury okręgowej	190	51,8	154	42,0	1	0,3	20	5,4	2	0,5	367	100
prokuratury apelacyjnej	37	43,0	41	47,7	1	1,2	7	8,1			86	100
Prokuratury Krajowej	6	50,0	6	50,0							12	100
brak odpowiedzi	2	40,0	3	60,0							5	100
Razem	936	53,4	725	41,4	8	0,4	73	4,2	9	0,5	1751	100

Wyraźnie większy stopień akceptacji uregulowań w przedmiocie recydywy specjalnej ujawnili sędziowie. W ocenie 67,0% sędziów okazały się one właściwe, a wśród sędziów Sądu Najwyższego pozytywną ocenę wyraziło 73,7% respondentów tej grupy. Jedynie 24,0% grupy sędziów odniosło się z większym rygoryzmem do przepisów w zakresie recydywy specjalnej, oceniając je jako zbyt łagodne. Natomiast większość (53,4%) prokuratorów wyraziła przekonanie o potrzebie za-

ostrzenia uregulowań dotyczących recydywy specjalnej, choć trzeba też zwrócić uwagę, że dość liczna (41,4%) grupa prokuratorów uznała nasilenie ustawowej represyjności rozwiązań dotyczących recydywy specjalnej za zgodne z ich oczekiwaniami.

IX. Ostatnimi miernikami punitywności postaw sędziów i prokuratorów, którymi posłużono się w badaniach, były opinie sędziów i prokuratorów na temat granicy wieku odpowiedzialności karnej. Uwagę zwrócono na dwa problemy. Po pierwsze chodziło o zbadanie poglądów na temat podstawowej granicy wieku odpowiedzialności karnej i po drugie - o zbadanie poglądów na temat granicy wieku odpowiedzialności karnej nieletnich.

W kwestii pierwszej, w podstawowym pytaniu poproszono respondentów o ogólną ocenę przyjętej przez kodeks karny granicy wieku odpowiedzialności karnej, wynoszącej 17 lat (pytanie 6). Uzyskano następujący obraz ocen:

	l.b.	%
– właściwa	1028	40,7
– niewłaściwa	1407	55,7
– trudno powiedzieć	89	3,5

Większość (55,7%) respondentów uznała tę granicę za niewłaściwą, ale też dość liczna (40,7%) grupa respondentów wyraziła stanowisko przeciwstawne.

Tabela 17. Oceny sędziów na temat podstawowej granicy wieku odpowiedzialności karnej

Sędzia	Podstawowa granica wieku odpowiedzialności karnej wynosząca 17 lat							
	właściwa		niewłaściwa		trudno powiedzieć		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	206	38,9	292	55,2	31	5,9	529	100
sądu okręgowego	71	41,5	97	56,7	3	1,7	171	100
sądu apelacyjnego	30	56,6	22	41,5	1	1,9	53	100
Sądu Najwyższego	12	63,1	5	26,3	2	10,5	19	100
brak odpowiedzi	2	100,0					2	100
Razem	321	41,5	416	53,7	37	4,8	774	100

Tabela 17a. Oceny prokuratorów na temat podstawowej granicy wieku odpowiedzialności karnej

Prokurator	Podstawowa granica wieku odpowiedzialności karnej wynosząca 17 lat									
	właściwa		niewłaściwa		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	525	41,0	712	55,6	44	3,4			1281	100
prokuratury okręgowej	123	33,5	239	65,1	4	1,1	1	0,3	367	100
prokuratury apelacyjnej	51	59,3	32	37,2	3	3,5			86	100
Prokuratury Krajowej	6	50,0	6	50,0					12	
brak odpowiedzi	2	40,0	2	40,0					5	100
Razem	707	40,4	991	56,6	52	3,0	1	0,0	1751	100

Szczegółowy rozkład odpowiedzi wskazuje dużą zbieżność ocen w grupie sędziów oraz prokuratorów. W obu grupach respondentów przeważał (53,7% sędziów i 56,6% prokuratorów) pogląd, że podstawowa granica wieku odpowiedzialności karnej, wynosząca 17 lat, jest niewłaściwa. Trzeba jednakże zwrócić uwagę, że zdecydowana większość (63,1%) sędziów Sądu Najwyższego, a także większość (56,6%) sędziów sądu apelacyjnego (59,3%) oraz połowa grupy prokuratorów Prokuratury Krajowej uznała tę granicę za właściwą i nie dostrzegała potrzeby jej zmiany ani w kierunku obniżenia podstawowej granicy wieku odpowiedzialności karnej, ani w kierunku jej podwyższenia.

Następnie, dodatkowe pytanie skierowano do tych respondentów, którzy uznali, że wskazana granica wieku jest niewłaściwa. Mianowicie poproszono respondentów o wyrażenie opinii, czy granica ta powinna być obniżona do 16 lat, czy podwyższona do 18 lat. Niemal wszyscy respondenci (97,3% sędziów oraz 96,0% prokuratorów) opowiedzieli się za obniżeniem podstawowej granicy wieku odpowiedzialności karnej do 16 lat. Tylko 1,0% respondentów w grupie sędziów oraz 2,8% respondentów w grupie prokuratorów wyraziło przekonanie o potrzebie podwyższenia granicy wieku do 18 lat. Wyjątkowo zbieżne okazały się zapatrywania respondentów w badanej kwestii. Generalnie, większość respondentów opowiedziała się za obniżeniem granicy wieku odpowiedzialności karnej. Optując za wprowadzeniem odpowiedzialności karnej nieletnich od 16 roku życia na zasadach kodeksu karnego, dostrzegali oni potrzebę stosowania wobec starszych nieletnich surowszych środków od tych, które przyjęte zostały w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Warto w tym miejscu przytoczyć wyniki powoływanych wcześniej badań, zrealizowanych w 1995 r. W badaniach tych na pytanie dotyczące podstawowej granicy wieku odpowiedzialności karnej wynoszącej 17 lat większość (53,7%) respondentów (50,9% sędziów oraz 56,4% prokuratorów) uznała tę granicę za właściwą. Za potrzebą obniżenia granicy wieku – generalnie o rok lub dwa lata – opowiedziało się 43,6% respondentów (46,7% sędziów oraz 40,6% prokuratorów), a za potrzebą podwyższenia tej granicy – 2,2% respondentów (1,8% sędziów oraz 2,5% prokuratorów)⁷²².

W kwestii drugiej, w podstawowym pytaniu poproszono respondentów o ogólną ocenę granicy wieku (15 lat) odpowiedzialności karnej nieletnich sprawców poważnych przestępstw (pytanie 7). Uzyskano następujący rozkład odpowiedzi:

	l.b.	%
– właściwa	987	39,2
– niewłaściwa	1365	54,3
– trudno powiedzieć	163	6,5

Również w odniesieniu do określonej przez kodeks karny granicy wieku odpowiedzialności karnej nieletnich większość (54,3%) respondentów uznała tę granicę za niewłaściwą. Jako zgodną z oczekiwaniami, granicę tę uznało 39,2% respondentów.

Tabela 18. Oceny sędziów na temat granicy wieku odpowiedzialności karnej nieletnich

Sędzia	Granica wieku odpowiedzialności karnej nieletnich wynosząca 15 lat									
	właściwa		niewłaściwa		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
sądu rejonowego	191	36,1	289	54,6	48	9,1	1	0,2	529	100
sądu okręgowego	64	37,4	98	57,3	9	5,3			171	100
sądu apelacyjnego	27	50,9	20	37,7	5	9,4	1	1,9	53	100
Sądu Najwyższego	12	63,1	6	31,6	1	5,3			19	100
brak odpowiedzi	2	100,0							2	100
Razem	296	38,2	413	53,4	63	8,1	2	0,2	774	100

722 Szerzej por. Poglądy sędziów i prokuratorów..., s. 23–27.

Tabela 18a. Oceny prokuratorów na temat granicy wieku odpowiedzialności karnej nieletnich

Prokurator	Granica wieku odpowiedzialności karnej nieletnich wynosząca 15 lat									
	właściwa		niewłaściwa		trudno powiedzieć		brak odpowiedzi		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
prokuratury rejonowej	526	41,1	678	52,9	74	5,8	3	0,2	1281	100
prokuratury okręgowej	119	32,4	224	61,0	19	5,2	5	1,4	367	100
prokuratury apelacyjnej	41	47,7	39	45,3	6	7,0			86	100
Prokuratury Krajowej	3	25,0	8	66,7	1	8,3			12	100
brak odpowiedzi	2	40,0	3	60,0					5	100
Razem	691	39,5	952	54,4	100	5,7	8	0,4	1751	100

Uwidoczniony w tabelach (18 i 18a) rozkład danych, tak jak uprzednio ujawnia dużą zbieżność ocen w obu grupach respondentów. Zarówno większość (53,4%) sędziów, jak i większość (54,4%) prokuratorów wyraziła negatywną ocenę regulacji, przyjmującej 15 lat jako granicę wieku odpowiedzialności karnej nieletnich. Różnica zdań zarysowała się natomiast w poszczególnych podgrupach. Okazało się, że w podgrupie sędziów Sądu Najwyższego i sędziów sądu apelacyjnego, a także prokuratorów prokuratury apelacyjnej dominował pogląd, iż omawiana granica wieku jest właściwa. W poszczególnych podgrupach odsetki takich odpowiedzi odpowiednio wynosiły: 63,1%, 50,9% i 47,7%.

Na pytanie dodatkowe postawione tym respondentom, którzy uznali określoną przez kodeks karny granicę wieku odpowiedzialności karnej nieletnich za niewłaściwą, aż 88,6% sędziów i nieco mniej liczna (84,0%) grupa prokuratorów opowiedziało się za obniżeniem tej granicy do 14 lat. Tylko nieliczni (9,6%) sędziowie opowiedzieli się za podwyższeniem granicy wieku, w tym do 16 lat – 7,7%, a do 17 lat – 1,9%, oraz nieliczni (12,7%) prokuratorzy uznali, że granica ta powinna zostać podwyższona, w tym do 16 lat – 8,7%, a do 17 lat – 4,0%.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że kodeks karny z 1997 r. obniżył do 15 lat wiek, od którego nieletni sprawcy bardzo poważnych przestępstw mogą odpowiadać na zasadach określonych w kodeksie karnym. Przyjęte rozwiązanie nie było bezdyskusyjne. Budziło wiele kontrowersji i sporów. Zasadniczo było ono sprzeczne z poglądami specjalistów z zakresu postępowania z nieletnimi, którzy krytycznie odnieśli się do propozycji zmian w podejściu do problematyki nieletnich. Oceniając wyniki badań w tym kontekście trzeba uznać, że generalnie zarówno sędziowie, jak

i prokuratorzy z dużym rygoryzmem odnieśli się do problemu postępowania z nieletnimi sprawcami przestępstw. Tylko 161 respondentów spośród 2525 respondentów, tj. 6,4% ogółu badanych, opowiedziało się za podwyższeniem granicy wieku odpowiedzialności karnej nieletnich do 16–17 lat.

X. Pierwsze spostrzeżenie, jakie nasuwa się w świetle wyników przeprowadzonych badań to obserwacja, że postawy sędziów orzekających w sprawach karnych oraz prokuratorów cechowała relatywnie duża punitywność. Wśród respondentów dominujące okazało się przekonanie o niedostatecznej surowości kodeksu karnego, niedostatecznej represyjności polityki karnej i niedostatecznie surowym traktowaniu skazanych odbywających karę pozbawienia wolności. Na podstawie tej obserwacji można byłoby wnosić, iż w zasadzie znalazła potwierdzenie pierwsza hipoteza badawcza głosząca, że postawy sędziów oraz prokuratorów wobec prawa karnego i karania generalnie charakteryzowały się dużym stopniem punitywności. Jednakże bardziej wnikliwa analiza wyników badań ukazała daleko idącą złożoność obrazu postaw respondentów. W rezultacie wysunięta hipoteza uległa częściowemu obaleniu. Okazało się bowiem, że między opiniami i poglądami sędziów oraz prokuratorów zachodziły dość duże rozbieżności przy czym skala tych rozbieżności była na tyle pokaźna, że twierdzenie o generalnie punitywnym nastawieniu dwóch grup respondentów nie znajduje raczej uzasadnienia.

Badania zdają się wskazywać, że większy rygoryzm wobec sprawców przestępstw cechował prokuratorów. To właśnie większość prokuratorów oceniła kodeks karny jako zbyt łagodny (64,9%), również większość prokuratorów uznało politykę karną za zbyt łagodną (89,0%). Wśród prokuratorów przeważali zwolennicy przywrócenia kary śmierci (56,2%). Przytłaczająca większość prokuratorów opowiedziała się za utrzymaniem kary dożywotniego pozbawienia wolności, przy czym wielu z nich wyraziło dezaprobatę dla możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności (50,9%). Zdecydowana większość dostrzegала też potrzebę generalnego ograniczenia możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia (70,5%). Większość prokuratorów była też wyrazicielami tezy, że szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności może powstrzymać wzrost przestępczości (63,5%) oraz, że kara pozbawienia wolności powinna być stosowana nie tylko wobec sprawców najcięższych przestępstw (69,3%). Ponadto większość prokuratorów opowiedziała się za podwyższeniem dolnej granicy kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy. Większość prokuratorów uznała również praktykę stosowania tymczasowego aresztowania za zbyt łagodną (55,8%), wyrażając równocześnie pogląd, że stosowanie tego środka zapobiegawczego nie powinno być wyjątkowe (54,5%). Ponadto wśród prokuratorów dominowało przekonanie o nadmiernej łagodności uregulowań kodeksu karnego w przedmiocie recydywy specjalnej (53,4%).

Natomiast we wszystkich powołanych wyżej kwestiach stanowisko większości sędziów było w zasadzie odmienne. Tym niemniej nie wolno nie dostrzegać faktu, że znaczna grupa sędziów ujawniła zapatrywania zbieżne z zapatrywaniami większości prokuratorów, świadczące o dużym rygoryzmie.

Zdaniem większości sędziów punitivność kodeksu karnego i polityki karnej jest zgodna z ich oczekiwaniami i nie dostrzegali oni potrzeby nasilenia represyjności ani w płaszczyźnie ustawowej, ani w sferze praktyki karania (taki pogląd wyrazili odpowiednio 49,6% i 43,8% sędziów). Większość sędziów wypowiedziała się przeciwko przywróceniu kary śmierci (53,9%). Wprawdzie prawie wszyscy sędziowie uważali, że kara dożywotniego pozbawienia wolności powinna być utrzymana w kodeksie karnym (92,8%), ale jednocześnie zdecydowana większość z nich dostrzegała potrzebę utrzymania instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności (61,5%). Natomiast tylko nieco większa grupa sędziów niż prokuratorów opowiedziała się za potrzebą ograniczenia możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia wobec innych skazanych na karę pozbawienia wolności (48,3%). Wśród sędziów dominujący okazał się też pogląd, iż szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności nie ma istotnego znaczenia dla ograniczenia zjawiska przestępczości (48,4%), a kara pozbawienia wolności powinna być karą wyjątkową, stosowaną tylko wobec sprawców najcięższych przestępstw (56,2%). Równocześnie zdecydowana większość sędziów pozytywnie oceniła obniżenie dolnej granicy kary pozbawienia wolności do jednego miesiąca (63,2%), a niektórzy sędziowie opowiedzieli się za dalszym obniżeniem dolnej granicy kary pozbawienia wolności, tj. do 14 dni (1,7% ogółu respondentów tej grupy). Przeważająca większość sędziów pozytywnie oceniła praktykę stosowania tymczasowego aresztowania, uznając, że nie zachodzi potrzeba poszerzenia zakresu stosowania tego środka zapobiegawczego (62,3%). Jednocześnie większość z nich wyraziła przekonanie, że stosowanie tymczasowego aresztowania powinno być w zasadzie wyjątkowe (61,7%).

Wyraźna zbieżność poglądów sędziów oraz prokuratorów zaznaczyła się tylko w opiniach na temat granicy wieku odpowiedzialności karnej i w opiniach odnoszących się do niektórych aspektów penitencjarnych kary pozbawienia wolności. Otóż większość sędziów oraz większość prokuratorów opowiedziała się za obniżeniem zarówno podstawowej granicy wieku odpowiedzialności karnej, jak i granicy wieku odpowiedzialności karnej nieletnich. Również większość sędziów oraz większość prokuratorów uznała, że więźniów traktuje się zbyt łagodnie, warunki pobytu uwięzionych w zakładach karnych oceniła jako za dobre, a politykę udzielania skazanym zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego za zbyt liberalną. Do tych ostatnich wyników należy jednak podchodzić z ostrożnością, jako że równocześnie okazało się, że znacząca liczba sędziów i prokuratorów nie posiadała wiedzy na temat realiów wykonywania kary pozbawienia wolności (wybrała opcję „trudno powiedzieć”).

W związku z powyższym wolno sądzić, że potwierdzenie znalazła w zasadzie hipoteza druga, że między nasileniem punitywności postaw sędziów oraz prokuratorów istniały poważne różnice, przy czym większy rygoryzm cechował postawy prokuratorów. Jedynie w odniesieniu do problemu postępowania z nieletnimi oraz traktowania skazanych odbywających karę pozbawienia wolności nastawienie sędziów oraz prokuratorów było niemal w równym stopniu punitywne.

Jeśli chodzi o hipotezę trzecią, okazało się, że aczkolwiek badania umożliwiły zdobycie pewnej wiedzy o skali zróżnicowania ocen i poglądów respondentów w zależności od ich statusu zawodowego, to jednak nie przyniosły one na tyle jednoznacznych rozstrzygnięć, żeby można było je uznać za podstawę weryfikacji hipotezy. Na podstawie badań można co najwyżej sformułować prawdopodobną hipotezę, że mniejszy stopień punitywności postaw cechował w szczególności sędziów Sądu Najwyższego, a ponadto sędziów sądu apelacyjnego oraz prokuratorów Prokuratury Krajowej i prokuratorów prokuratury apelacyjnej. Trzeba też odnotować, że w żadnej podgrupie respondentów nie ustalono, by istniało jakieś jednolite nastawienie rygorystyczne w odniesieniu do traktowania sprawców przestępstw. Wręcz przeciwnie, opinie i poglądy sędziów oraz prokuratorów na temat poszczególnych problemów okazały się w mniejszym lub większym stopniu zróżnicowane.

3.3. Etiologia punitywności postaw sędziów i prokuratorów na tle wyników badań

I. Przedstawione rezultaty badań empirycznych dowodzą, że postawy sędziów oraz prokuratorów wobec prawa karnego cechował względnie duży rygoryzm. Skłania to do zastanowienia się nad przyczynami generalnie wysokiej punitywności postaw praktyków prawa. Na obecnym, wstępnym etapie badań nie jest łatwo wyjaśnić, dlaczego w postawach sędziów oraz prokuratorów ujawnił się tak duży rygoryzm w odniesieniu do traktowania sprawców przestępstw. Nie wiemy przede wszystkim, czy stopień rygoryzmu postaw narasta, stanowiąc odpowiedź na wzrost poczucia zagrożenia przestępczością, czy może jest zjawiskiem relatywnie trwałym, a jego korzenie tkwią w rygorystycznej polityce kryminalnej lansowanej przez organy centralne jeszcze w okresie PRL. Osobiście skłaniałabym się do hipotezy, że wśród wielu czynników kształtujących postawy sędziów i prokuratorów istotną rolę odegrał wzrost poczucia zagrożenia przestępczością i narastanie strachu przed przestępczością w społeczeństwie.

II. Zjawiska te w okresie PRL występowały na niewielką skalę. Z badań przeprowadzonych w 1977 r.⁷²³ wynikało, że bardziej niż przestępczości obywatele obawiali się choroby, pogorszenia sytuacji międzynarodowej oraz nieszczęśliwego wy-

723 Szerzej na ten temat por. J. Malec: *Poglądy społeczeństwa polskiego na przestępczość (Wyniki badań)*, Warszawa 1980, s. 19–28.

padku. Dwie trzecie ankietowanych (67%) w ogóle nie żywiło obaw, że może stać się ofiarą przestępstwa, 26% – takie obawy ujawniło rzadko, a tylko 7% – często. Z kolei z sondażu opinii publicznej zrealizowanego przez CBOS w 1985 r.⁷²⁴, w którym respondenci zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi na pytanie „czy Polska roku 1985 jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie?“, 52,2% badanych odpowiedziało twierdząco, a tylko 13,4% wyraziło stanowisko przeciwne. Znamienne jest, że spośród przestępstw najbardziej zagrażających społeczeństwu badani wymieniali najczęściej spekulację, łapownictwo i korupcję, zagarnięcie mienia społecznego i kradzież mienia prywatnego oraz nadużywanie stanowisk kierowniczych. Nie wymieniali natomiast przestępstw z użyciem przemocy, skierowanych przeciwko życiu i zdrowiu. Równocześnie na pytanie o poczucie osobistego bezpieczeństwa około połowa badanych określiła je jako „średnie”, około 33% – jako „wysokie lub raczej wysokie” i tylko 10% uznało je za „niskie lub raczej niskie”. Podobne notowania uzyskano w powtórzonych sondażach opinii publicznej w 1988 r. i w 1989 r.⁷²⁵ Warto w tym miejscu odnotować, że w sondażu opinii publicznej z 1989 r. na pytanie, czy badani odczuwali obawę przed doznaniem jednego z następujących przestępstw: zabójstwa, rozboju, kradzieży, pobicia, oszczerstwa lub zniewagi, oszustwa, wypadku drogowego, zgwałcenia, ponad jedna trzecia (38,2%) z nich określiło tę obawę jako „małą lub bardzo małą”, ponad jedna piąta (22,6%) – jako „dużą lub bardzo dużą”, a 2,9% badanych nie wyraziło żadnej obawy.

Na początku lat dziewięćdziesiątych społeczne poczucie zagrożenia przestępczością dość gwałtownie wzrosło. Z sondaży CBOS⁷²⁶ wynika, że o ile jeszcze w 1987 r. trzy czwarte (74%) badanych wyrażało opinię, że Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie, a przeciwnego zdania było jedynie 22% badanych, to w 1993 r. nastąpiło odwrócenie proporcji. Już tylko 26% badanych oceniało Polskę jako kraj, w którym żyje się bezpiecznie, a pogląd przeciwny wyraziło aż 67% badanych. Badania przeprowadzone w kolejnych latach (1995–1998), aczkolwiek nie wykazywały, by poczucie bezpieczeństwa obywateli uległo wyraźnemu pogorszeniu, ale też nie zaobserwowano, by nastąpiła w tym względzie poprawa. Na pytanie, czy Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie, odpowiedzi twierdzące udzieliło: w kwietniu 1995 r. – 19%, w kwietniu 1996 r. – 21%, w kwietniu 1997 r. – 24%, w marcu 1998 r. – 22% respondentów⁷²⁷. Nadal zdecydowana większość,

724 Por. Centrum Badań Opinii Społecznej, Biuletyn 1986, nr 1–2 (5), s. 109 i n.

725 Bliżej na ten temat por. J. Szumski: Społeczne poczucie zagrożenia przestępczością w Polsce (w:) Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa, Lublin 1998, s. 330–331; także tego Autora: Lęk przed przestępczością..., s. 236–237; E. Bieńkowska, J. Wojciechowska: Przestępczość i inne problemy społeczne w świetle doświadczeń i poglądów mieszkańców Warszawy, SP 1993, z. 4 (118), s. 21; J. Wojciechowska: Wzrost przestępczości jako źródło obaw i niepokojów mieszkańców Warszawy, PPK 1994, nr 10, s. 39.

726 Por. A. Misiuk: Społeczne poczucie bezpieczeństwa i czynniki wyznaczające jego poziom (w:) Bezpieczny obywatel - bezpieczne państwo, red. J. Widacki, J. Czapska, Lublin 1998, s. 38; M. Strzeszewski: Poczucie zagrożenia przestępczością i stosunek do prawa (w:) Nowa rzeczywistość. Oceny i opinie 1989-1999, red. K. Zagórski, M. Strzeszewski, Warszawa 2000, s. 196.

727 Por. J. Czapska, J. Wójcikiewicz: Policja w społeczeństwie obywatelskim, Zakamycze 1999, s. 211–212.

bo aż 75–79% badanych, postrzegała Polskę jako kraj o znacznym stopniu zagrożenia przestępczością (1995 r. – 79%, 1996 r. – 77%, 1997 – 75%, 1998 r. – 76%)⁷²⁸. Pewne zmniejszenie społecznego poczucia zagrożenia zaznaczyło się dopiero w 1999 r. W badaniach przeprowadzonych przez CBOS w kwietniu 1999 r. niecałe 64% ankietowanych wyraziło opinię, że Polska jest krajem, w którym nie żyje się bezpiecznie. Jednakże już w roku następnym odnotowano ponowny wzrost liczby osób postrzegających Polskę jako kraj, w którym nie żyje się bezpiecznie. W świetle wyników sondażu CBOS z lutego 2000 r. 70% badanych deklarowało, że w Polsce nie żyje się bezpiecznie. Dalsze, bardzo wyraźne pogorszenie postrzegania stanu bezpieczeństwa miało miejsce pod koniec 2000 r. We wrześniu tego roku aż 82% badanych oceniało Polskę jako kraj, w którym nie żyje się bezpiecznie, a tylko 16% badanych było przeciwnego zdania⁷²⁹. Z badań zrealizowanych przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej (OBOP) w sierpniu 2002 r. wynika, że 89% badanych wyrażało opinię, że w Polsce zagrożenie przestępczością jest bardzo duże lub raczej duże⁷³⁰. Po raz pierwszy odnotowano tak wysoki wskaźnik badanych, postrzegających Polskę, jako kraj, w którym nie żyje się bezpiecznie. Na relatywnie duże poczucie zagrożenia przestępczością wskazuje też analiza udzielonych odpowiedzi na pytanie postawione przez CBOS w 1998 r.⁷³¹: „w jakim stopniu Polsce zagraża przestępczość?” Aż 68% ankietowanych oceniło, że „w bardzo dużym” stopniu. Równocześnie przestępczość została wymieniona na pierwszym miejscu wśród problemów stanowiących zagrożenie dla naszego kraju. Warto przy tym zwrócić uwagę, że w latach dziewięćdziesiątych obywatele coraz częściej oceniali, iż przestępczość jest jednym z najpoważniejszych problemów społecznych⁷³². Między rokiem 1992 a 1994 jedynie 22-28% badanych uważało, że przestępczość stanowi poważny problem społeczny, ale już w roku 1996 - 44% badanych uznało przestępczość za jeden z trzech najpoważniejszych problemów społecznych, po bezrobociu oraz „zbyt niskich płacach i zbyt wysokich cenach”.

Przedstawione powyżej wymiary społecznego poczucia bezpieczeństwa w skali kraju wskazują, że w latach dziewięćdziesiątych w społeczeństwie dość powszechnie wyrażane było przekonanie o poważnym zagrożeniu przestępczością.

Inaczej kształtowało się poczucie bezpieczeństwa Polaków w bezpośrednim otoczeniu. Wprawdzie w porównaniu ze schyłkiem lat osiemdziesiątych uległo ono

728 Por. M. Strzeszewski: Poczucie bezpieczeństwa, Komunikat z badań, strona internetowa: www.cbos.com.pl/SPISKOM.POL/2000/KOM180.HTM. Zob. także tego Autora: Poczucie zagrożenia przestępczością w społeczeństwie polskim, Serwis Informacyjny Centrum Badań Opinii Społecznej 1996, nr 3, s. 124 i n.; W. Staszewski: Niebezpiecznie w kraju, bezpiecznie w okolicy, Gaz. Wyb. 1998, nr 84.

729 Zob. M. Strzeszewski: Poczucie bezpieczeństwa...

730 Por. T. Szymanowski: Polityka karna i penitencjarna w Polsce..., (w przygotowaniu do publikacji).

731 Por. A. Abramczyk, A. Jankowski: Mitologia przestępczości, PiZ 1999, nr 11, s. 9; J. Blachut, A. Gaberle, K. Krajewski: Kryminologia..., s. 457.

732 Por. B. Wciórka: Problemy kraju i niepokoje Polaków – postrzegane zagrożenia, Serwis Informacyjny Centrum Badań Opinii Społecznej 1996, nr 3, s. 33 i n.; M. Strzeszewski: Poczucie zagrożenia przestępczością..., s. 125. Zob. także J. Szumski: Społeczne poczucie..., s. 331.

również pogorszeniu, to jednak zdecydowana większość Polaków postrzegała swoje miejsce zamieszkania jako bezpieczne. Z sondaży CBOS⁷³³ wynika, że w 1987 r. 80% respondentów postrzegało miejsce zamieszkania jako bezpieczne i spokojne, a tylko 17% głosiło zapatrywania odmienne. W 1993 r. proporcje te uległy niekorzystnej zmianie, bowiem zmniejszył się do 67% udział respondentów, którzy miejsce zamieszkania postrzegali jako bezpieczne, a zwiększył się do 30% udział respondentów, którzy odczuwali zagrożenie w miejscu zamieszkania. W kolejnych latach poczucie bezpieczeństwa obywateli w miejscu zamieszkania w niewielkim stopniu zwiększało się (wymiary poczucia bezpieczeństwa wynosiły: w 1995 r. – 69%, w 1996 r. – 70%, w 1997 r. – 72%), po czym nastąpiła względna stabilizacja jego poziomu. Jednakże z sondaży CBOS przeprowadzonej w lipcu 2001 r.⁷³⁴ wynika, że poczucie bezpieczeństwa obywateli w miejscu zamieszkania ponownie uległo niewielkiemu pogorszeniu, bowiem 70% respondentów określiło swoje miejsce zamieszkania jako bezpieczne, natomiast 28% – było zdania odmiennego.

Większy poziom lęku przed przestępczością ujawniły badania nad poczuciem zagrożenia osobistego. Wskaźnik lęku, który miał formę pytania o obawę stania się ofiarą przestępstwa, był stosunkowo wysoki. W 1996 r. obawę taką odczuwało 67% badanych, w tym 17% badanych odczuwało ją w dużym stopniu. W latach 1997–1999 odsetek badanych odczuwających zagrożenie wykazywał tendencję malejącą (1997 r. – 61%, 1998 r. – 62%, 1999 r. – 57%). Dopiero w 2000 r. zaznaczyła się zmiana. Przede wszystkim na początku roku wydatnie wzrósł odsetek badanych odczuwających silne poczucie zagrożenia (z 14% w 1999 r. do 21% w lutym 2000 r.). Zwiększył się też (z 43% do 46%) odsetek badanych odczuwających umiarkowane poczucie zagrożenia. Odsetek deklarujących poczucie bezpieczeństwa osobistego zmniejszył się z 40% w 1999 r. do 31% w lutym 2000 r. W drugiej połowie 2000 r. lęk przed przestępczością ujawniło 62% badanych, przy czym 17% odczuwało go w dużym stopniu, natomiast nie odczuwało lęku – 35% badanych. Nadal poziom lęku przed przestępczością był więc większy niż w roku 1999⁷³⁵.

Wreszcie trzeba odnotować, że wysoki poziom lęku przed przestępczością odnotowano w międzynarodowych badaniach wiktymizacyjnych (ICVS) w 1992 r.⁷³⁶ W świetle wyników tych badań 45,5% obywateli polskich deklarowało, że nie czuje się bezpiecznie spacerując samotnie w swojej okolicy po zmroku. Przeciętny poziom lęku dla całej Europy wynosił zaś 30,3%. Natomiast w kolejnej serii badań

733 Por. J. Czapska, J. Wójcikiewicz: *Policja w społeczeństwie obywatelskim...*, s. 212. Zob. także: J. Błachut, A. Gamberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 456; M. Strzeszewski: *Poczucie zagrożenia...*, s. 196; także tego Autora: *Poczucie bezpieczeństwa...*

734 Zob. CBOS o przestępczości. *U mnie bezpiecznie*, Gaz. Wyb. z dnia 10.07.2001 r.

735 Por. M. Strzeszewski: *Poczucie zagrożenia...*, s. 196–197; także tego Autora: *Poczucie bezpieczeństwa...*

736 Por. J. Szumski: *Spoleczne poczucie zagrożenia...*, s. 332; H. Kury, K. Krajewski: *Problem lęku przed przestępczością*, *Przegl. Sąd.* 1996, nr 5, s. 5; A. Siemaszko: *Kogo biją, komu kradną...*, s. 106–107.

zrealizowanych w 1996 r.⁷³⁷ zaobserwowano pewną poprawę poczucia bezpieczeństwa Polaków. W porównaniu z poprzednimi badaniami odsetek osób deklarujących, że nie czują się bezpiecznie spacerując samotnie po zmroku w swojej okolicy wzrósł o 11%, o jedną trzecią zmniejszył się odsetek stwierdzających, że unikają pewnych ulic, miejsc lub ludzi z obawy o bezpieczeństwo, a o połowę zmniejszył się odsetek uważających za bardzo prawdopodobne, że padną ofiarą włamania w ciągu najbliższego roku. Jak stwierdza A. Siemaszko „Mimo znacznego zmniejszenia się lęku przed przestępczością w połowie dekady jego poziom jest jednak nadal bardzo wysoki”⁷³⁸. Odsetek respondentów, którzy nie czują się bezpiecznie spacerując po zmroku w swojej okolicy wynosił aż 35%, podczas gdy w innych krajach objętych badaniami (oprócz Anglii i Walii, gdzie jest on niewiele niższy niż w Polsce) wahał się od 11% do 27%⁷³⁹. Jednocześnie A. Siemaszko bardzo wyraźnie akcentuje tezę, że lęk przed przestępczością nie ma związku z faktycznym zagrożeniem. Autor ten upatruje przyczyny wysokiego poziomu lęku przed przestępczością w innych czynnikach, w tym w niskiej ocenie efektywności pracy policji⁷⁴⁰.

III. W świetle przytoczonych wyników badań nie ulega wątpliwości, że po roku 1989 bardzo wyraźnie zaznaczył się wzrost społecznego poczucia zagrożenia przestępczością. Nie można przy tym zapominać, że jednocześnie po tym okresie zanotowano wydatny wzrost rozmiarów przestępczości i niekorzystne przekształcenia w strukturze przestępczości. Trzeba jednakże wyraźnie podkreślić, że w literaturze zgodnie wskazuje się, że aczkolwiek strach przed przestępczością jest konsekwencją przestępczości, to jednak nie pozostaje on w bezpośrednim związku z obrazem przestępczości odzwierciedlanym przez statystyki kryminalne⁷⁴¹. Pogląd ten potwierdziły prezentowane w niniejszej pracy badania nasilenia przestępczości i strachu przed nią w naszym kraju. Warto zauważyć, że np. o ile w 1985 r. i w

737 Por. A. Siemaszko: *Przestępczość nieujawniona. Porównanie polskich...*, s. 57–58; także tego Autora: *Kogo biją, komu kradną...*, s. 106–107.

738 A. Siemaszko: *Kogo biją, komu kradną...*, s. 108.

739 Szerzej por. A. Siemaszko: *Kogo biją, komu kradną...*, s. 108–112 i 149–151.

740 Bliżej na ten temat por. A. Siemaszko: *Kogo biją, komu kradną...*, s. 106–117 i 151–153. Na temat wpływu stosunku społeczeństwa do policji na poziom poczucia zagrożenia przestępczością zob. także: J. Szumski: *Spoleczne poczucie zagrożenia...*, s. 335–337; J. Czapska, J. Wójcikiewicz: *Policja w społeczeństwie obywatelskim...*, s. 167–216.

741 Por. H. Kury, K. Krajewski: *Problem lęku przed przestępczością...*, s. 10–15; H. Kury: *Rozwój przestępczości i lęk przed przestępczością. Porównanie pomiędzy krajami postkomunistycznymi i Niemcami*, Rzesz. Z. N. *Praczo-Ekonomia* 1996, tom XIX, s. 52–55 i 72–75; K. Krajewski: *Wpływ zmian politycznych, ekonomicznych...*, s. 26–27; A. Siemaszko: *Przestępczość i polityka kryminalna...*, s. 168; J. Czapska, J. Wójcikiewicz: *Policja w społeczeństwie obywatelskim...*, s. 280–282; J. Szumski: *Spoleczne poczucie zagrożenia...*, s. 333; także tego Autora: *Lęk przed przestępczością...*, s. 237; B. Holyst, E. Kube: *Strach przed przestępczością – zaniedbany problem polityki kryminalnej*, *Pr.* 1995, nr 1, s. 28–29; K. Badźmirowska-Masłowska: *Przestępczość w mediach a opinia publiczna*, *Jurysta* 1998, nr 5, s. 14–16. Zob. także: *Spoleczeństwo wobec przemocy. Raport Komitetu Badań nad przemocą, zbrodnią i występkiem*, opracowany pod przewodnictwem A. Peyrefitte’a, red. naukowa wydania polskiego B. Holyst, Warszawa 1982, s. 50–64; H.J. Schneider: *Zysk z przestępczości. Środki masowego przekazu a zjawiska kryminalne*. Przełożył W. Spirydowicz, red. B. Holyst, Warszawa 1992, s. 227–230.

1989 r. przestępczość w porównaniu do roku poprzedniego wzrosła, a w roku 1988 – zmniejszyła się, to poczucie zagrożenia przestępczością pozostawało w tych latach na względnie ustabilizowanym poziomie. Z kolei wzrost przestępczości w 1999 r. nie tylko nie wpłynął na zwiększenie strachu przed przestępczością, ale w tym roku odnotowano najniższe nasilenie poczucia zagrożenia dekady lat dziewięćdziesiątych. Przypomnijmy, w tym roku liczba stwierdzonych przestępstw wzrosła z 1.073.042 w roku poprzednim do 1.121.545, a współczynnik przestępczości na 100 tys. ludności zwiększył się z 2.775,1 w 1998 r. do 2.901,5 w 1999 r., natomiast odsetek badanych postrzegających Polskę jako kraj, w którym nie żyje się bezpiecznie zmniejszył się z 76% w 1998 r. do 64% w 1999 r. Zmniejszyło się również nasilenie poczucia zagrożenia osobistego. Odsetek badanych odczuwających poczucie zagrożenia zmniejszył się z 62% w 1998 r. do 57% w 1999 r. Jednocześnie odnotowano w tym roku najwyższy – w okresie od 1996 r. do 2000 r. – odsetek (40%) badanych deklarujących poczucie bezpieczeństwa osobistego.

Nie zajmując się bliżej wyjaśnianiem źródeł strachu przed przestępczością⁷⁴², jako że problematyka ta wykracza poza zakres pracy, należy jednak wskazać na istotną rolę środków masowego przekazu w kształtowaniu poziomu strachu. Rzecz w tym, iż poziom strachu przed przestępczością nie tyle jest efektem rzeczywistego zagrożenia przestępczością, ile jest skutkiem oddziaływania *mass mediów* na społeczne wyobrażenia o przestępczości. W świadomości społecznej funkcjonuje więc obraz przestępczości ukształtowany przede wszystkim przez środki masowego przekazu.

To właśnie media dla większości społeczeństwa stanowiły główne źródło informacji na temat przestępczości, a także sposobów przeciwdziałania przestępczości⁷⁴³. W okresie PRL społeczeństwo niezwykle rzadko informowane było o przestępstwach. Doniesienia kryminalne były starannie reglamentowane⁷⁴⁴. Dopiero po zniesieniu cenzury w 1990 r. i podporządkowaniu mediów prawom rynku, liczba informacji docierająca do społeczeństwa za ich pośrednictwem wydatnie wzrosła. Środki masowego przekazu na szeroką skalę zaczęły donosić o zdarzeniach kryminalnych, eksponując przy tym przypadki najcięższe, spektakularne. Z analizy doniesień kryminalnych w polskiej prasie codziennej w latach 1988-1990 wynikało,

742 Bliżej na ten temat por. J. Czapska, J. Wójcikiewicz: Policja w społeczeństwie obywatelskim..., s. 271–282; J. Czapska: Poczucie społecznego zagrożenia przestępczością (w:) J. Błachut, J. Czapska, J. Widacki: Zagrożenie przestępczością. Raport Instytutu Spraw Publicznych, Warszawa–Kraków 1997, s. 21–28; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: Kryminologia..., s. 452–456; J. Szumski: Społeczne poczucie zagrożenia..., s. 333–337; także tego Autora: Surowo nie znaczy..., A. Siemaszko: Kogo biją..., s. 105–117.

743 Z badań nad świadomością prawną społeczeństwa polskiego zrealizowanych na początku lat 70-tych wynika, że głównym źródłem wiedzy opinii publicznej o prawie są prasowe informacje o dokonywanych przestępstwach oraz sprawozdania z procesów. (Zob. M. Gerula: ródła informacji o prawie i instytucjach stosujących prawo (w:) Poglądy społeczeństwa polskiego na stosowanie prawa, red. M. Borucka–Arctowa, Ossolineum 1978, s. 21–28).

744 Por. S. Waltoś: Karnoprocesowa problematyka sprawozdawczości w Polsce (w:) Relacje o przestępstwach i procesach karnych w prasie codziennej w Niemczech i w Polsce, red. D. Dölling, K.H. Gössel, S. Waltoś, Kraków 1997, s. 24–27; J. Jasiński: Spojrzenie na przestępczość w europejskich państwach postkomunistycznych, PiP 1997, nr 8, s. 47.

że w roku 1990 najwięcej relacji kryminalnych poświęconych było przestępstwu zabójstwa (30,8%). Odnotowano też zwiększoną liczbę relacji o przestępstwach rozboju. Natomiast zmniejszyła się liczba relacji o przestępstwach oszustwa, spekulacji, zagarnięcia mienia społecznego. Jednocześnie już w 1991 r. zaobserwowano zmiany w natężeniu relacji kryminalnych przez niektóre dzienniki, np. *Życie Warszawy* zaczęło je zamieszczać trzykrotnie częściej niż w roku 1988⁷⁴⁵. W kolejnych latach media (zwłaszcza w przekazach telewizyjnych) już niemal wyłącznie informowały o najgroźniejszych i najbrutalniejszych formach przestępczości, bowiem właśnie takie informacje wywoływały i nadal wywołują największe zainteresowanie wśród adresatów środków masowego przekazu⁷⁴⁶. W wyniku tego medialny obraz przestępczości sprawiał wrażenie, jakoby wśród popełnianych przestępstw dominowały brutalne przestępstwa z użyciem przemocy. Tymczasem w rzeczywistości takie przestępstwa stanowią niewielki odsetek globalnej przestępczości, generalnie zdominowanej przez kategorię czynów przeciwko mieniu.

Obfitość doniesień kryminalnych, a także skupienie przez media uwagi na przestępstwach skierowanych przeciwko życiu i zdrowiu, czy popełnianych z użyciem przemocy doprowadziło do poważnego zwiększenia społecznego poczucia zagrożenia przestępczością i nasilenia strachu przez przestępczością. W konsekwencji ludzie zaczęli żyć w strachu, w obawie, że mogą stać się ofiarą przestępstwa.

Trzeba też w tym miejscu przypomnieć, że jak wynika z powoływanych wcześniej badań zrealizowanych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w 1995 r.⁷⁴⁷, również w ocenie sędziów i prokuratorów zagrożenie przestępczością w naszym kraju było poważne. Większość respondentów – 59,1% sędziów i 57,7% prokuratorów – stwierdziła, że jest ono duże, a 28,9% sędziów i 31,8% prokuratorów uznało, że jest bardzo duże. Łącznie aż 88,7% sędziów i prokuratorów stwierdziło, że zagrożenie przestępczością jest duże lub bardzo duże, a tylko 10,5% sędziów i prokuratorów oceniło je jako przeciętne. Nie ulega wątpliwości, że praktycy prawa z racji wykonywanego zawodu mieli obraz przestępczości bliższy rzeczywistości. Zagrożenie przestępczością postrzegali bowiem nie tylko przez pryzmat osobistych doświadczeń z przestępczością i doświadczeń najbliższego otoczenia, ale także przez pryzmat rozpatrywanych spraw i nawału pracy (zwiększającego się wpływu spraw i obciążenia pracą). Wolno także przypuszczać, że sposób informowania o przestępczości przez *mass media* po części mógł wpływać na kształtowanie wize-

745 Szerzej na ten temat por. J. Błachut: *Doniesienia kryminalne w polskiej prasie codziennej (w:) Relacje o przestępstwach i procesach...*, (red.) D. Dölling, K.H. Gossel, S. Waltoś, s. 78–110 (zwłaszcza s. 80 i 88).

746 Por. A. Siemaszko: *The Media and Crime (w:) Crime Control in Poland*, red. J. Jasiński, A. Siemaszko, Warszawa 1995, s. 77–78; Potrzebne są kroki niezbędne i szybkie, rozmowa z prof. A. Zollem, *Gaz. Sąd.* 1999, nr 2, s. 11–14.

747 Por. *Poglądy sędziów i prokuratorów na niektóre propozycje zmian...*, s. 1–2.

runku przestępczości, prowadząc w efekcie do wzrostu poczucia zagrożenia przestępczością wyróżnionej grupy społecznej.

IV. Narastające poczucie zagrożenia przestępczością, a także niekorzystne zmiany w obrazie przestępczości po roku 1989 przyczyniły się do wzrostu punitivności postaw społecznych⁷⁴⁸. Ostatnio dość powszechne stały się nawoływania opinii publicznej do surowszego traktowania sprawców przestępstw. Wskazywały na to m.in. sondaże opinii publicznej.

Z sondaży⁷⁴⁹ przeprowadzonych przez CBOS w 1996 r. oraz w lutym i wrześniu 2000 r. wynika, że większość badanych niezmiennie opowiadała się za tezą, iż aby ograniczyć przestępczość należy zaostrzyć przepisy prawa (w 1996 r. – 62%, w lutym 2000 r. – 63%, we wrześniu 2000 r. – 65%), podczas gdy pogląd, że aby ograniczyć przestępczość, wystarczy konsekwentnie i stanowczo karać według istniejącego prawa podzielało jedynie 35% badanych w 1996 r., 33% – w lutym 2000 r. i 31% – we wrześniu 2000 r. Z kolei w badaniach CBOS zrealizowanych w kwietniu 2001 r., aż 93% respondentów opowiedziało się za zaostrzeniem kar za najcięższe przestępstwa, np. gwałty, pobicia, zabójstwa. Zaledwie 5% respondentów uznało, że kary są wystarczająco surowe. Wyniki sondażu z września 2000 r. wskazują również, że z przedstawionej respondentom listy trzynastu czynów, co do których poproszono badanych o ocenę, czy powinny być one karane tak jak obecnie, łagodniej czy bardziej surowo, większość respondentów w odniesieniu do jedenastu czynów była zwolennikami surowszego karania, w tym jeśli chodzi o sprzedaż narkotyków, włamanie, prowadzenie samochodu po spożyciu alkoholu, rozbój, posiadanie małej ilości narkotyków na własny użytek, to ponad połowa badanych była zwolennikami o wiele bardziej surowego karania niż obecnie. Jedynie w przypadku spowodowania wypadku drogowego (ale nie po użyciu alkoholu i nie w wyniku jazdy z nadmierną prędkością) oraz nieumyślnego spowodowania śmierci największa liczba badanych opowiedziała się za karaniem tak jak obecnie.

748 Należy odnotować, że poczynając od lat 60-tych wyniki badań nad postawami naszego społeczeństwa wskazywały na względnie duży rygoryzm społeczny, oparty m.in. na przekonaniu znacznej części społeczeństwa o potrzebie surowszego karania sprawców przestępstw, preferowaniu kary pozbawienia wolności, poparciu przez większość społeczeństwa dla kary śmierci, postulacie pokaźnej części badanych zaostrzenia rygorów i ograniczeń wobec więźniów, a nawet postulacie wprowadzenia kary chłosty jako formy kary, czy obcinania złodziejom rąk. (Szerzej por. zwłaszcza: A. Podgórecki: *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 79–83; także tego Autora: *Rygoryzm a tolerancja* (w:) A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś: *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo* (Wybrane problemy), Warszawa 1971, s. 141–145; J. Małec: *Poglądy społeczeństwa polskiego...*, s. 47–63; J. Kwaśniewski: *Spółczesność wobec dewiacji*, Warszawa 1983, s. 76–84; A. Kojder, J. Kwaśniewski: *Stosunek społeczeństwa polskiego...*, s. 91–99; H. Wantuła: *Kara pozbawienia wolności – w praktyce i ocenie społecznej*, Kraków 1982, s. 172–192. Zob. także: J. Szumski: *Lęk przed przestępczością...*, s. 240–241; K. Krajewski, H. Kury: *Punitivność społecznych postaw...*, s. 99–101; J. Wojciechowska: *Wzrost przestępczości...*, s. 40–41).

749 ródłem powoływanych danych są następujące komunikaty z badań CBOS: *Poczucie bezpieczeństwa*. Opinie o niektórych aspektach polityki karnej, luty 2000, opracował M. Strzeszewski (strona internetowa: www.cbos.com.pl/SPISKOM.POL/2000/KOM180/KOM180.HTM). *Poczucie bezpieczeństwa, Czy ostrzej karać?* wrzesień 2000, opracował M. Strzeszewski (strona internetowa: www.cbos.com.pl/SPISKOM.POL/2000/KOM180/KOM180.HTM).

Znamienne też wydają się kolejne ustalenia sondażu CBOS z lutego 2000 r. Otóż aż 91,1% respondentów wyraziło opinię, że „polskie sądy na ogół są zbyt pobłażliwe wobec przestępców, wydają niskie wyroki, mimo że prawo pozwala karać surowiej”. Zdaniem tylko 5,3% respondentów „polskie sądy na ogół wydają właściwe, sprawiedliwe wyroki”, a 0,2% respondentów uznało, że „polskie sądy na ogół są zbyt surowe, wydają zbyt wysokie wyroki”. Równocześnie, w świetle wyników tego sondażu, okazało się, że:

- 75% respondentów uznało, że polskie sądy zbyt często orzekają kary w zawieszaniu (w tym 47% uważało, że zdecydowanie zbyt często), 3% respondentów było zdania przeciwnego, a 8% zajęło stanowisko pośrednie;
- 78% respondentów uznało, że w Polsce zbyt często stosuje się przedterminowe zwalnianie przestępców z więzienia (w tym 47% uważało, że zdecydowanie zbyt często), 3% respondentów było zdania przeciwnego, a 6% zajęło stanowisko pośrednie;
- 75% respondentów wyraziło opinię, iż przestępcy odbywający karę zbyt łatwo otrzymują przepustki (w tym 46% uznało, że zdecydowanie zbyt łatwo), 3% zajęło stanowisko przeciwstawne i 6% – stanowisko pośrednie;
- 79% respondentów oceniło, że w polskich więzieniach panują zbyt dobre warunki odbywania kary (w tym 46% oceniło, że zdecydowanie zbyt dobre), 3% było zdania przeciwnego i 7% – zajęło stanowisko pośrednie.

Wysoki stopień punitywności społeczeństwa polskiego ujawnił się także w wypowiedziach respondentów, udzielonych w sondażu CBOS z kwietnia 2001 r.⁷⁵⁰, określających ocenę polskiego prawa karnego. Otóż aż 76,8% ankietowanych oceniło polskie prawo karne jako łagodne (w tym 43,2% jako „o wiele za łagodne”), 12% – jako odpowiednie i 6% – jako surowe (w tym 1,2% jako „o wiele za surowe”); 5,1% nie miało w tej kwestii wyrobionego zdania. Jednocześnie – paradoksalnie – ponad połowa (59%) ankietowanych oceniła, że wysokie kary więzienia nie odstraszą ludzi od popełniania przestępstw. Co trzeci (35%) ankietowany był natomiast zdania przeciwnego.

Wreszcie duży stopień rygoryzmu naszego społeczeństwa ukazały wyniki sondaży przeprowadzonych przez CBOS na temat stosunku opinii publicznej do kary śmierci. Poglądy w tej kwestii były monitorowane przez CBOS od 1987 r. Rozkład

750 Zob. A. Kublik: Karać surowiej, nie wieszać, opracowanie wyników sondażu z kwietnia 2001 r., Gaz. Wyb. z dnia 25.04.2001 r.; Polskie prawo karne. Wyjątkowa jednomyślność, wyniki sondażu CBOS z kwietnia 2001 r., Kurier Poranny z dnia 25.04.2001 r.

odpowiedzi na postawione pytania⁷⁵¹ przedstawiał się następująco (dane w procentach)⁷⁵².

	Zwolennicy	Przeciwnicy	Trudno powiedzieć
XI.1987	60	28	12
IX.1989	52	27	21
XI.1990	63	28	9
III.1991	62	29	9
IV.1994	56	28	16
X.1995	66	26	8
IV.1996	74	19	7
IV.1997	74	20	6
III.1998	76	15	9
I.1999	77	18	5
II.2000	77	19	4
II.2001	69	21	10
VI.2001	72	23	5

Sondaże wskazują, że od roku 1987 zwolennicy kary śmierci wciąż mieli przewagę nad przeciwnikami. Najniższe poparcie dla kary śmierci wykazały sondaże z 1989 r. i z 1994 r., tym niemniej poziom akceptacji dla kary śmierci przekraczał 50%. Warto zauważyć, że spadkowi poparcia dla kary śmierci nie tyle towarzyszył wzrost odsetka grupy przeciwników tej kary, ile wzrost odsetka osób niezdecydowanych. Wyraźny wzrost stopnia rygoryzmu społecznego nastąpił w latach 1996–2000. Odsetki zwolenników kary śmierci wyraźnie powiększyły się, osiągając nawet poziom 77%. Równocześnie nastąpił spadek odsetka przeciwników kary śmierci, przy mniej więcej stałym odsetku grupy osób niezdecydowanych.

751 Zob. następujące komunikaty z badań CBOS: Sondaż „Aktualne problemy i wydarzenia”, styczeń 1999, opracował M. Strzeszewski (strona internetowa: www.cbos.com.pl/SPISKOM.POL/1999/KOM008/KOM008.HTM); Poczucie bezpieczeństwa. Opinie...; Poczucie bezpieczeństwa. Opinie o pracy policji. Opinie na temat stosowania kary śmierci, czerwiec 2001, opracował M. Wenzel /strona internetowa: www.cbos.com.pl/SPISKOM.POL/2001/KOM091.HTM); CBOS o przestępczości. U mnie bezpiecznie, Gaz. Wyb. z dnia 10.07.2001 r. Por. także M. Strzeszewski: Poczucie zagrożenia..., s. 198–199.

752 Należy zwrócić uwagę, że w latach 1987–2001 brzmienie pytania na temat kary śmierci, postawionego przez CBOS, zmieniało się. W latach 1987 i 1989 pytanie brzmiało: „Dużo dyskutuje się obecnie nad stosowaniem kary śmierci. Czy widzi Pan(i) potrzebę stosowania takiego wyroku przez sądownictwo w Polsce?; w latach 1990–1997: „Jaki jest Pana(i) stosunek do kary śmierci? Czy jest Pan(i) za zniesieniem czy też za utrzymaniem kary śmierci?; w roku 1998: „Czy Pana(i) zdaniem, byłoby słuszne czy też niesłuszne przywrócenie kary śmierci za zabójstwo?; w latach 1999–2001: „Jaki jest Pana(i) stosunek do kary śmierci? Czy w Polsce powinno się stosować karę śmierci za najcięższe przestępstwa, czy też nie powinno?.”

Ostatnio przeprowadzone badania – w kwietniu i czerwcu 2001 r. – wykazały najpierw wyraźny spadek (o 8%) zwolenników kary śmierci, przy wyraźnym zwiększeniu się grupy osób niezdecydowanych, a następnie pewien wzrost (o 3%) zwolenników kary śmierci, przy jednoczesnym wzroście odsetka przeciwników kary śmierci i spadku odsetka osób niezdecydowanych. Trzeba też odnotować, że poczynając od roku 1999 systematycznie zwiększał się odsetek przeciwników kary śmierci, jednakże nie osiągnął on poziomu nawet z roku 1987.

Należy zaznaczyć, że wprawdzie wyniki sondaży opinii publicznej ujawniły duży stopień rygoryzmu społecznego, badania naukowe nie w pełni potwierdziły tę tezę. Z badań przeprowadzonych przez A. Szymanowską i T. Szymanowskiego wynika, że o ile „w przypadku przestępstw szczególnie groźnych, agresywnych i wzbudzających szczególną repulsję z racji moralnych, owa represyjność jest wyraźna”, to „w przypadku innych przestępstw zauważa się nastawienie pragmatyczne czy też indywidualny stosunek do przestępstwa”⁷⁵³. Również przeprowadzona przez tych Autorów analiza opinii społecznej o karze śmierci wykazała, że abstrakcyjne deklaracje w kwestii kary śmierci nie zawsze pokrywały się z opiniami wyrażanymi w odniesieniu do konkretnego przypadku⁷⁵⁴. Także badania zrealizowane przez E. Bieńkowską generalnie wskazują, że nie istnieje globalne, jednolite nastawienie rygorystyczne wobec przestępczości. Zdaniem tej Autorki „społeczeństwo polskie cechuje duży rygoryzm w odniesieniu do traktowania sprawców przestępstw”, ale „czynnikiem zdecydowanie modyfikującym postawy społeczne w tym zakresie jest w szczególności dokonanie przez sprawcę przestępstwa zadośćuczynienia lub podjęcie przez niego innych działań na rzecz ofiary”⁷⁵⁵.

Najnowsze wyniki badań OBOP z sierpnia 2002 r., przeprowadzone według programu przygotowanego przez T. Szymanowskiego pokazały, że postawy opinii publicznej cechował jeszcze większy rygoryzm niż kilka lat wcześniej, ale głównie w przypadku przestępstw ciężkich (zwłaszcza zabójstwa, zgwałcenia i poważniejszego rabunku), choć nawet w przypadku takich przestępstw część badanych dostrzegła inne możliwości reakcji lub nie miała zdania w tych sprawach (np. 32% badanych proponowało, żeby w ogóle nie karać lub karać łagodnie za zgwałcenie poprzedzone prowokacyjnym zachowaniem się ofiary). Natomiast w stosunku do

753 Bliżej na ten temat por. A. Szymanowska, T. Szymanowski: *Opinia społeczna w Polsce...*, s. 108–112.

754 Szerzej por. A. Szymanowska, T. Szymanowski: *Opinia społeczna w Polsce...*, s. 114–118. Por. także K. Krajewski: *Opinia publiczna...*, s. 60–69; K. Krajewski, H. Kury: *Punitywność społecznych postaw...*, s. 101–104.

755 Szerzej por. E. Bieńkowska: *Mieszkańcy Warszawy o przestępczości i karaniu za przestępstwa*. (Refleksje na tle wyników badania ankietowego), PWP 1997, nr 14, s. 50–65, szczególnie s. 58; także tej Autorki: *Rygoryzm społeczny wobec patologii i przestępczości*, Jurysta 1995, nr 12, s. 16–18.

Warto odnotować, że w świetle wyników badań międzynarodowych prowadzonych w ramach ICVS wynika, że punitywność społeczeństwa polskiego - mierzona pytaniem o adekwatną karę dla dwudziestoletniego włamywacza recydywisty, który, ponownie dokonując włamania, ukrał tym razem kolorowy telewizor - w 1996 r., w porównaniu do roku 1992, nieco zmniejszyła się. Jednakże, jak podkreśla A. Siemaszko, „pozostaje jednak kwestią otwartą, w jakiej mierze mamy tu do czynienia ze zjawiskiem autentycznym, w jakiej zaś z artefaktem wynikającym z tego, że kolorowy telewizor /.../ nie przedstawia już tak dużej jak na początku dekady wartości”. (Szerzej por. A. Siemaszko: *Kogo biją...*, s. 123-127 i 153-155, zwłaszcza s. 126-127).

przestępstw o mniejszej szkodliwości społecznej (np. uchylania się od płacenia podatków, płacenia alimentów, czy drobnych kradzieży) zdecydowana większość badanych nie widziała potrzeby skazywania na karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Z badań tych wynika ponadto, że 69% badanych opowiedziało się za przywróceniem kary śmierci, 26% – miało zdanie przeciwne, a 5% nie miało wyrobionego zdania w tej kwestii. Na tle prezentowanych wyników badań interesująco przedstawiał się obraz odpowiedzi na pytanie „czy w przypadku zaostrzenia sankcji karnych i w konsekwencji konieczności budowy nowych więzień badani zgodziliby się płacić zwiększone podatki na ten cel”. Otóż większość badanych – 58% – udzieliło odpowiedzi negatywnej, 31% – odpowiedziało twierdząco, a 11% badanych – trudno powiedzieć⁷⁵⁶.

V. Powracając do postawionej na wstępie hipotezy, w świetle powyższych uwag wydaje się uprawniony wniosek, iż u podstaw punitivnego nastawienia sędziów i prokuratorów leżał prawdopodobnie wzrost poczucia zagrożenia przestępczością i wytworzenie się strachu przed przestępczością w społeczeństwie.

Po roku 1989 bardzo wyraźnie zaznaczyło się w społeczeństwie – występujące wcześniej w zasadzie marginalnie – zjawisko poważnego wzrostu poczucia zagrożenia przestępczością. Znaczna część Polaków odczuwała lęk przed przestępczością, obawiała się o swoje życie, zdrowie i mienie. Utrzymujący się stan niepokoju, oparty na subiektywnie wytworzonym obrazie przestępczości, prowadził m.in. do wzrostu punitivności społecznych postaw. Coraz częściej pojawiały się i wciąż pojawiają postulaty zaostrzenia polityki karnej oraz takich zmian legislacyjnych, które umożliwiałyby surowsze traktowanie sprawców przestępstw. Stan nastrojów społecznych znany był praktykom prawa i zapewne w jakimś stopniu oddziaływał na postawy sędziów i prokuratorów, ukierunkowując je ku większej punitivności. Na ten aspekt badanego zagadnienia zwrócił uwagę P. Hofmański. Zdaniem tego Autora „wzrost poczucia zagrożenia w społeczeństwie oddziałuje w dużo większym stopniu na zachowania sędziów, niż wpisane w kodeks karny górne progi kar”⁷⁵⁷.

Warto w tym miejscu wspomnieć o interesujących wynikach badań nad wpływem opinii publicznej, a także prasowych doniesień kryminalnych na podejmowane przez sędziów decyzje w toku procesu. Otóż w badaniach ankietowych przeprowadzonych wśród 338 sędziów, a zrealizowanych przez T. Kaczmarka w 1966 r., na pytanie, „czy przy ustalaniu wysokości kary uwzględnia Pan(i) Sędzia i w jakim kierunku głos opinii publicznej?”, większość – 188 respondentów (55,6%) odpowiedziało, że uwzględnia przy ustalaniu wysokości kary głos opinii publicznej, w tym 150 respondentów udzieliło odpowiedzi, że ów głos opinii publicznej

756 Szerzej por. T. Szymanowski: *Polityka karna i penitencjarna w Polsce...*, (w przygotowaniu do publikacji).

757 Zob. Banaly i uproszczenia, wypowiedź prof. Piotra Hofmańskiego, *Piż* 2000, nr 10, s. 13–14.

uwzględnia w kierunku zaostrzenia kary⁷⁵⁸. Z kolei w badaniach przeprowadzonych przez J. Błachut, z zastosowaniem metody wywiadu z 30 sędziami, pytani sędziowie, „czy doniesienia prasowe mogły kiedyś wywrzeć wpływ na podejmowane przez nich decyzje (w procesie)?”, odpowiedzieli: 76,6% zdecydowanie nie, żaden sędzia nie przyznał, że tak, ale 23,4% nie wykluczyło takiej możliwości. W ocenie tej Autorki, fakt, że przeważająca większość sędziów odrzuciła możliwość wpływu doniesień prasowych na podejmowane przez siebie decyzje oznaczać może jedynie, iż świadomie mu nie ulegali. Nie znaczy to jednak, że w rzeczywistości mu nie podlegali”. Decyzje sędziowskie są bowiem determinowane przez różne czynniki, w tym także przez czynniki związane z sytuacją społeczną, w jakiej są podejmowane, z pewnymi oczekiwaniami, jakie względem sędziów mają: pewne grupy społeczne, inni uczestnicy procesu czy też organy kontrolujące działalność sędziego. Nie zawsze te czynniki muszą być uświadamiane przez sędziego, ale ich znaczenia w procesie podejmowania decyzji nie można zaprzeczyć⁷⁵⁹.

Trzeba też mieć na uwadze, że nie tylko w opinii publicznej, jako pewnej całości, zrodziło się silne poczucie zagrożenia przestępczością. Również w ocenie sędziów i prokuratorów zagrożenie przestępczością w naszym kraju było poważne. Z powoływanych wcześniej badań⁷⁶⁰ wynika, że występowały istotne statystycznie zależności między sędziowskim i prokuratorskim poczuciem zagrożenia przestępczością a poglądami sędziów i prokuratorów m.in. w kwestii oceny surowości polityki karnej, oceny polityki stosowania tymczasowego aresztowania przez prokuraturę i przez sądy, dotyczącymi kary śmierci, obostrzeń wymiaru kary związanych z recydywą specjalną. Można więc przypuszczać, że również subiektywnie postrzegany stan przestępczości przez sędziów i prokuratorów, który ma wpływ na poczucie lęku przed przestępczością i poczucie zagrożenia ową przestępczością, znalazł rezonans w punitywności postaw sędziów i prokuratorów.

758 Szerzej por. T. Kaczmarek: *Sędziowski wymiar kary...*, s. 284–290.

759 Szerzej por. J. Błachut: *Doniesienia kryminalne...*, s. 106–108 i 110.

760 Por. *Poglądy sędziów i prokuratorów...*, s. 2–19.

Obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej

1. Lata 1918–1939

I. Przedstawienie obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w okresie międzywojennym napotyka poważne trudności wynikające z braku kompletnych informacji statystycznych oraz niewielkiej liczby opracowań naukowych poświęconych praktyce stosowania prawa karnego w badanym okresie. Toteż na wstępie poczynić trzeba zastrzeżenie, że ukazany obraz nie będzie pełny. Szczególnie trudny do zbadania jest okres obejmujący lata 1918–1931. W tym przypadku źródła poznania praktyki karania są tak bardzo ograniczone, że trzeba będzie poprzestać jedynie na sygnalizacji pewnych kwestii. Pełniejszy obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości uzyskać można dopiero od 1932 r., aczkolwiek zgromadzony materiał statystyczny obejmujący lata trzydzieste również posiada luki. Trzeba też zastrzec, że w pewnym zakresie dane statystyczne za rok 1932 nie są porównywalne z informacjami z lat kolejnych. W połowie 1932 r. wszedł w życie kodeks karny, a wraz z nim prawo o wykroczeniach¹. Granica między zakresem czynów uznanych za przestępstwa oraz za wykroczenia istotnie zmieniła się. Rok 1932 należy zatem traktować jako okres przejściowy, okres, w którym rozpoczęła się realizacja podstawowych idei dokonanej kodyfikacji karnej. Trzeba ponadto mieć na uwadze wprowadzone w 1937 r. zmiany natury techniczno–statystycznej w zakresie zbierania danych statystycznych dotyczących orzeczonych kar za przestępstwa. O ile w latach 1932–1936 dane te gromadzono w oparciu o sprawozdania sądowe, o tyle w 1937 r. – w odniesieniu do przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego – w oparciu o karty karne².

II. Zanim przystąpię do badania punitywności wymiaru sprawiedliwości, warto zapoznać się z pewnymi ustaleniami dotyczącymi charakterystyki zbiorowości skazanych. Trzeba bowiem założyć, że przemiany polityki karnej mogą być następstwem ewentualnych zmian w strukturze przestępstw, za które skazani zostali ukarani, albo nowym ukształtowaniem się zbiorowości osób karanych. Nie bez znacze-

1 Zob. Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 11.07.1932 r. Prawo o wykroczeniach (Dz.U. nr 60, poz. 572).

2 Zob. J. Jasiński: *Przestępczość młodocianych w latach 1951–1957 na podstawie statystyki sądowej*, Arch. Krym. 1960, t. I, s. 251; J. Wąsik: *Kara dożywotniego więzienia...*, 1963, s. 135.

nia wydają się także liczby osób skazanych w poszczególnych latach³. Ogólną dynamikę skazań przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1923–1928 oraz w latach 1932–1937

Rok	Liczba skazań	Wskaźnik dynamiki	Współczynnik na 100 tys. ludności
1923	131 296	100,0	482,7
1924	184 391	140,4	b.d.
1925	184 964	140,9	b.d.
1926	182 869	139,3	b.d.
1927	205 388	156,4	b.d.
1928	185 348	141,2	b.d.
1929	b.d.	b.d.	b.d.
1930	b.d.	b.d.	b.d.
1931	b.d.	b.d.	b.d.
1932	726 837	100,0	2 263,8
1933	622 007	85,6	b.d.
1934	647 357	89,1	b.d.
1935	598 834	82,4	1 771,7
1936	500 015	68,8	b.d.
1937	398 351	54,8	1 164,0

ródło: Dane za lata 1923–1928 zaczerpnięto z pracy: J. Loos: *Wieżenia w Polsce. Cyfry i Fakty*, Warszawa 1933, s. 81; za lata 1932–1937 z *Małego Rocznika Statystycznego z 1935 r.*, s. 236, tab. 8, z 1937 r., s. 347, tab. 9, z 1936 r., s. 352, tab. 9, z 1939 r., s. 363, tab. 9B oraz s. 367, tab. 16. Obliczenia własne.

3 W tym miejscu wypada poczynić pewne uwagi natury ogólnej w kwestii notowanych zasadniczych różnic ilościowych między danymi dotyczącymi stanu przestępczości w Polsce, odzwierciedlonymi w statystykach sądowych i w statystykach policyjnych (milicyjnych). Rozbieżności między danymi liczbowymi pochodzącymi z tych źródeł informacji wynikają z faktu, że w statystyce policyjnej w sprawozdawczości operuje się jednostką statystyczną w postaci przestępstwa stwierdzonego (do 1962 r. operowano pojęciem „przestępstwo zameldowane”), natomiast statystyka sądowa przyjmuje za jednostkę statystyczną skazanie za określone w wyroku przestępstwo. Trzeba mieć na uwadze, że statystyka policyjna ukazuje obraz przestępczości stwierdzonej w wyniku ukończenia postępowania przygotowawczego. Tymczasem rejestrowane zdarzenia w toku dalszej procedury podlegają selekcji, w wyniku której tylko mniejsza część przestępstw zostaje następnie osądzona, a ich sprawcy skazani. Przykładowo w 2000 r. stwierdzono 1266910 przestępstw. Część z tych przestępstw została zakończona orzeczeniem sądowym w tym samym roku, w odniesieniu do części postępowanie karne nadal trwało. Spośród powołanej liczby przestępstw stwierdzonych: 40,0% skierowano do prokuratury z wnioskiem o sporządzenie aktu oskarżenia, 6,0% skierowano do sądu rodzinnego, 0,1% – skierowano do innych organów np. żandarmerii wojskowej), 53,9% przestępstw stwierdzonych – zostało w postępowaniu karnym umorzonych (w tym 0,17% warunkowo przez sąd i 0,3% – z przyczyn wyłączających ściganie). Dane te pokazują, że jedynie w przypadku 46,1% przestępstw stwierdzonych postępowanie toczyło się dalej i w części zakończyło się orzeczeniem sądu karnego w 2000 r., w części zaś postępowanie toczyło się w 2001 r. Sprawy te zakończyły się wyrokami skazującymi, a w części uniewinniającymi, czy też zostały umorzone. Trzeba nadmienić, że spośród 53,9% spraw, w których postępowanie umorzono, przytłaczająca większość umorzeń nastąpiła z powodu nie wykrycia sprawców, a ponadto po części z powodu: braku znamion przestępstwa w zarzucanym czynie, braku dowodów winy, śmierci podejrzanego, niepoczytalności sprawcy i z innych jeszcze przyczyn. W rezultacie selekcji przestępstw w 2000 r. sądy karne skazały prawomocnymi wyrokami 222785 osób. (Szerzej na ten temat por. T. Szymanowski: *Polityka karna i penitencjarna w Polsce...*, w przygotowaniu do publikacji). Warto podkreślić, że w statystyce sądowej podstawową jednostkę stanowi skazanie za jeden czyn. Jeżeli w jednym postępowaniu sądowym skazano za kilka czynów, to w statystyce ujmuje się przestępstwo zagrożone wyższą karą, gdy zagrożenie karą było takie samo, a kary orzeczono w tym samym wymiarze, w statystyce uwzględnia się skazanie za czyn bardziej szkodliwy społecznie. Z kolei, jeżeli w tym samym roku jedna osoba została skazana więcej niż jeden raz, to w statystyce uwzględnia się odpowiednio większą liczbę skazań. O specyfice danych zgromadzonych w statystyce policyjnej i w statystyce sądowej należy pamiętać zaznajamiając się z danymi liczbowymi stanowiącymi podstawę dalszej analizy.

Biorąc pod uwagę wcześniejsze ustalenia dotyczące liczby przestępstw zameldowanych w latach 1924–1938 okazuje się, że w zasadzie zaobserwowane tendencje zmian liczby przestępstw zameldowanych znalazły odbicie w kierunkach zmian liczby osób skazanych. W szczególności podobnie rysuje się uzyskany obraz przestępczości lat trzydziestych, znamienne gwałtownym i ogromnym wzrostem liczby skazań w pierwszej połowie lat trzydziestych (w 1932 r. liczba skazań wzrosła aż o 292,1% w porównaniu do liczby skazań z roku 1928), a następnie – od roku 1933 – charakteryzujący się zmniejszeniem się tej liczby, z niewielkim wahaniami w górę w roku 1934. Natomiast w odniesieniu do lat dwudziestych uwagę zwraca duża skala rozbieżności między liczbą przestępstw zameldowanych a liczbą skazań w poszczególnych latach. I tak liczba skazań w roku 1924 stanowiła 50,6% ogółu przestępstw zameldowanych w tym roku, w roku 1925–55,7%, w roku 1926–45,2%, w roku 1927–45,3%, a w roku 1928 – już tylko 39,4%. Taki stan rzeczy wywołał ówczesne poważne zaniepokojenie. W piśmiennictwie wskazywano, że tak olbrzymie rozmiary bezkarności przestępców, stanowią jeden z najważniejszych symptomów istniejącego wówczas kryzysu polityki kryminalnej⁴.

Jeśli chodzi o strukturę przestępstw, za popełnienie których sprawcy zostali skazani, trzeba podkreślić, że materiały statystyczne pochodzące z okresu międzywojennego zamieszczały informacje tylko o niektórych kategoriach przestępstw lub pewnych rodzajach przestępstw. Wolno jednak sądzić, że obejmowały one dane dotyczące najistotniejszych przestępstw z punktu widzenia polityki kryminalnej ówczesnego okresu, toteż na ich podstawie można poczynić kilka ogólnych obserwacji, które pozwolą wyrobić sobie pogląd na temat wagi przestępstw, za które skazywano w latach 1932–1937. Odpowiednie informacje w tej kwestii zawiera tabela 2.

Pierwsze spostrzeżenie, jakie nasuwa się na tle zgromadzonych danych, to względna stabilizacja struktury przestępstw, za które skazane zostały osoby karane w latach 1933–1936. Również w nietypowym 1932 roku struktura przestępstw, za które skazani zostali ukarani, nie odbiegała zasadniczo od obrazu z lat kolejnych. Pewne przesunięcie w kierunku zwiększenia się udziału skazań za przestępstwa najpoważniejsze miało miejsce w 1936 r., w którym wzrosły odsetki skazań m.in. za przestępstwa przeciwko Państwu (z 0,4% w 1935 r. do 0,6% w 1936 r.), za zabójstwo (z 0,2% w latach 1932–1935 do 0,3% w 1936 r.) oraz za przestępstwa przeciwko władzom i urzędom (z 3,7% w 1933 r. do 5,0 – 6,0% w latach 1934–1936). W odniesieniu do dominującej w strukturze przestępczości skazanych kategorii przestępstw ekonomicznych, najliczniej reprezentowana była grupa skazanych za kradzieże, a więc czyny o mniejszym ciężarze gatunkowym. Na podkreślenie

4 Szerzej na temat rozmiarów bezkarności w latach dwudziestych, a także zastrzeżeń co do metody szacowania skali bezkarności por. L. Radzinowicz: Kryzys polskiej polityki kryminalnej (Symptomy i przyczyny), Głos Sądownictwa 1937, nr 2, s. 109–111.

Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne w latach 1932–1937

Rodzaje przestępstw	Rok											
	1932		1933		1934		1935		1936		1937 ¹	
	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%
Ogółem	726 837	100	622 007	100	647 354	100	598 834	100	500 015	100	349 656	100
Przeciwko Państwu	2 334	0,3	3 125	0,5	2 577	0,4	2 559	0,4	3 073	0,6	3 674	1,0
Przeciwko władzom i urzędom	21 879	3,0	23 026	3,7	32 721	5,0	31 973	5,3	30 033	6,0	35 078	10,0
Przeciwko porządkowi publicznemu i uczuciom religijnym	29 495	4,1	6 794	1,1	4 539	0,7	3 967	0,7	4 038	0,8	51 275	14,7
Falszowanie pieniędzy	4 824	0,7	4 959	0,8	711	0,1	499	0,1	598	0,1	1 626	0,5
Stręczycielstwo, sutenerstwo itp.					1 385	0,2	1 353	0,2	1 413	0,3	1 389	0,4
Zabójstwo (art. 225 kk.)	1 188	0,2	1 320	0,2	1 156	0,2	1 277	0,2	1 416	0,3	1 306	0,4
Ciężkie uszkodzenie ciała					6 354	1,0	6 543	1,1	5 976	1,2	6 855	2,0
Lekkie uszkodzenie ciała					33 558	5,2	31 562	5,3	29 993	6,0		
Inne przeciwko życiu i zdrowiu	71 070	9,8	54 086	8,7	2 932	0,4	3 558	0,6	3 298	0,7	19 494	5,6
Zniewagi	44 060	6,1	30 263	4,9	25 608	3,9	22 452	3,7	19 457	3,9		
Rozbój	2 096	0,3	1 685	0,3	1 356	0,2	1 470	0,2	1 534	0,3	1 442	0,4
Kradzież	172 061	23,7	171 900	27,6	180 203	27,8	166 158	27,7	133 959	26,8	144 278	41,3
Przywłaszczenie	14 310	2,0	14 528	2,3	14 681	2,3	15 165	2,5	10 781	2,2	2 722	0,8
Oszustwo	30 117	4,1	33 698	5,4	11 205	1,7	9 202	1,5	7 036	1,4	6 589	1,9
Szalbierstwo					37 624	5,8	37 488	6,3	16 108	3,2	22 220	6,3
Paserstwo	13 052	1,8	14 153	2,3	16 945	2,6	20 765	3,5	16 938	3,4		
Inne przestępstwa	320 351	44,1	262 470	42,2	273 799	42,3	242 843	40,6	214 491	42,9	51 708	14,8

¹ Dane za rok 1937 obejmują tylko skazania za wybrane przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego

ródło: Dane liczbowe zamieszczone w tabeli zaczerpnięto z Małego Rocznika Statystycznego z 1935 r., s. 236, tab. 8, z 1936 r., s. 259, tab. 12, z 1938 r., s. 352, tab. 9, z 1939 r., s. 364, tab. 10. Obliczenia własne.

zasługuje fakt, iż odsetki skazań za kradzieże w badanym okresie generalnie były stabilne, kształtowały się bowiem na poziomie 27–28%. Warto również zwrócić uwagę na zamieszczoną w tabeli na ostatnim miejscu kategorię „inne przestępstwa”. Obejmuje ona ponad dwustutysięczną (w latach 1933–1936) liczbę skazań. Niestety nie udało się zgromadzić bliższych danych dotyczących struktury przestępstw, zaliczanych do tej grupy. Materiał statystyczny pozwala jedynie odnotować, że odsetki w grupie skazanych za inne przestępstwa były również względnie stabilne (wynosiły od 40,6% do 42,9% ogółu skazanych).

W 1937 r. struktura skazań w porównaniu do lat wcześniejszych ukształtowała się odmiennie⁵. Należy jednak pamiętać, że informacje statystyczne dotyczące tego roku obejmują tylko skazania za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, przy tym w 1937 r. zmienił się sposób gromadzenia danych dotyczących skazań za te przestępstwa. Wobec tego trzeba uznać, że porównywanie udziału poszczególnych kategorii przestępstw w całej masie przestępstw z roku 1937 z odpowiednimi danymi z lat wcześniejszych, nie może dostarczyć miarodajnych wyników. W tej sytuacji można jedynie odnotować, że naczelną rolę wśród ogółu skazanych zajmowali ukarani za kradzież, których udział zwiększył się do 41,3%.

Zwraca w szczególności uwagę pokaźna liczba karanych za najpoważniejsze przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. W latach 1932–1937 liczba skazań za zabójstwo mieściła się w granicach 1 156–1 416 rocznie i należy ją uznać za wysoką. Wydatne były również liczby skazań za ciężkie uszkodzenie ciała. W latach 1934–1937 zamykały się one w granicach 5 976–6 855. Co się tyczy rozbojów, to liczba skazań za tego rodzaju przestępstwa po spadku z 2 096 w 1932 r. do 1 685 w 1933 r., w kolejnych latach była względnie stabilna i wynosiła od 1 356 do 1 534. W latach 1936–1937 wyraźnie wzrosła – w porównaniu do lat 1932–1934 liczba skazań za przestępstwa przeciwko Państwu. Należy jednak podkreślić, że w strukturze skazań najliczniejszą grupę stanowili karani za czyny o mniejszej szkodliwości społecznej, tj. karani za kradzieże. W latach 1932–1937 liczba skazań za kradzieże mieściła się w granicach od 134 tys. do 180 tys. rocznie.

Ostatnią kwestią, którą należy zająć się, jest sprawa udziału recydywistów wśród ogółu skazanych. Jak wiadomo, przepisy dotyczące recydywy (art. 60§1 kk. z 1932 r.) w pewnym stopniu ingerowały w strukturę i wymiar orzekanych kar wobec skazanych powracających do przestępstwa. Toteż można wyrazić przypuszczenie, iż zwiększający się udział recydywistów wśród skazanych mógł pociągnąć za sobą zmiany w obrazie punitowności wymiaru sprawiedliwości. Celowe jest zatem przedstawienie danych obrazujących udział tej szczególnej grupy osób wśród skazanych przez sądy. Kształtował się on następująco (tab. 3).

5 Zasadnicze przesunięcia nastąpiły w obrębie dwóch wyróżnionych w statystyce kategorii przestępstw. Mianowicie, wydatnie zwiększył się z 0,8% w 1936 r. do 14,7% w 1937 r. udział przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu i uczuciom religijnym, natomiast zmniejszył się z 42,9% w 1936 r. do 14,8% w 1937 r. udział wyróżnionej kategorii „inne przestępstwa”. Prawdopodobnie zmiany te były następstwem zmian klasyfikacji statystycznej przestępstw.

Tabela 3. Udział recydywistów wśród skazanych ogółem w latach 1932–1937⁶

Rok	Liczba skazanych recydywistów	Odsetek recydywistów wśród ogółu skazanych
1932	28 651	3,9
1933	25 246	4,1
1934	73 073	11,3
1935	86 861	14,5
1936	86 502	17,3
1937	108 278	27,2

ródło: Mały Rocznik Statystyczny: z 1935 r., s. 236, tab. 8; z 1936 r., s. 260, tab. 14B; z 1938 r., s. 353, tab. 11B; z 1939 r., s. 366, tab. 13

Przytoczone informacje wskazują, że odsetek recydywistów wśród ogółu skazanych w okresie lat 1932–1937 z roku na rok systematycznie zwiększał się. W pierwszych dwóch latach odsetek tej grupy osób był niski i zamykał się granicach 4%. W latach następnych (1934–1936) zaczął szybko zwiększać się do 11–17%, po czym w roku 1937 osiągnął poziom 27,2%. W rezultacie można byłoby sądzić, że wydatny wzrost udziału skazanych recydywistów w całej zbiorowości skazanych w latach 1934–1937 mógł znaleźć odbicie w większej liczbie orzekanych kar pozbawienia wolności i w zaostrzeniu wymiaru tych kar.

Tymczasem ówczesna praktyka stosowania art. 60 § 1 kk. dowodzi, że taki wniosek jest wątpliwy. Z badań M.L. Kuleszy i J.W. Śliwowskiego⁷ nad zakresem stosowania przepisów o recydywie wynika, że w 1934 r. art. 60 kk. stosowano niezwykle rzadko. Sądy skorzystały z możliwości obostrzenia kary: przy kradzieży zwykłej – w stosunku do 0,08% ogółu ukaranych za to przestępstwo, aczkolwiek udział poprzednio karanych wśród skazanych za kradzież zwykłą wynosił 24,52%, w przypadku bójki lub pobicia (art. 240 kk.) – 0,12%, w przypadku bójki lub pobicia z użyciem niebezpiecznego narzędzia (art. 241 kk.) – 0,07%, przy nieumyślnym paserstwie – 0,15%. Nieco częściej sądy korzystały z art. 60 kk. w przypadku skazanych za nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka. Zaostrzenie wymiaru kary objęło 0,58% poprzednio karanych, skazanych za to przestępstwo. W konkluzji Autorzy badań podnosili, że „W praktyce tak jakby art. 60 kk. zgoła nie istniał, tak, jakby sędziowie istnienia jego w ogóle nie uznawali. Jest to w niewątpliwym związku z wyraźną i kategoryczną tendencją grupowania się sędziowskiego wymiaru kary w pobliżu ustawowego minimum”⁸. Jednocześnie Autorzy badań negatywnie ocenili istniejący stan rzeczy, postulując jego zmianę. W jakim stopniu w późniejszych latach w praktyce uwzględniono te postulaty, niestety – z uwagi na brak informacji – nie

6 Odsetek recydywistów w roku 1937 został obliczony w relacji do ogółu skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i prywatnego. Udział recydywistów wśród skazanych tylko za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego wynosił 31,0%.

7 Por. M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: Ustawowy a sędziowski wymiar kary. Studium opracowane w związku z III Zjazdem Prawników Polskich w Katowicach, Warszawa 1936, s. 72–79.

8 M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: Ustawowy a sędziowski wymiar kary..., s. 78.

wiadomo. Można tylko przypuszczać, że dotychczasowa praktyka nie uległa większym zmianom. Należy bowiem pamiętać, że przewidziane w art. 60 § 1 kk. nadzwyczajne obostrzenie kary wobec recydywistów miało charakter fakultatywny i nie ograniczało zakresu sędziowskiej swobody w przedmiocie wymierzania kary wobec recydywistów.

Podsumowując powyższe obserwacje trzeba stwierdzić, że z punktu widzenia rozmiarów skazań lata 1923–1928 wyraźnie różniły się od lat 1932–1937. O ile w pierwszym okresie średnia liczba skazań wynosiła 179 043, o tyle w drugim – wzrosła aż do 582 233. Trzeba też odnotować, że lata 1932–1937 nie były okresem jednorodnym. Liczba skazań, która w roku 1932 ukształtowała się na poziomie 726 836, w roku 1937 była niemal dwa razy niższa (398 351). Generalnie zbiorowość skazanych w szybkim tempie zmniejszała się już od roku 1935. Jeśli chodzi o strukturę przestępstw, za które skazywano w latach 1932–1935, należy odnotować, że była ona dość stabilna, a przy tym wyraźnie zdominowana przez kategorię przestępstw o mniejszym ciężarze gatunkowym (kradzieże). Tym niemniej, pokazywał też udział skazań za przestępstwa najpoważniejsze, których sprawcy byli surowo traktowani. Z powoływanych wcześniej badań wynika, że w 1934 r. do najbardziej surowo karanych czynów spośród licznej grupy badanych przestępstw, należały m.in. zbrodnie stanu i zabójstwo (art. 225 § 1 kk.)⁹.

Warto w tym miejscu przytoczyć strukturę skazań za zabójstwo w 1934 r. Na ogólną liczbę 684 skazanych za zabójstwo (art. 225 § 1 kk.) karę śmierci orzeczono wobec 9 skazanych (1,3%). Na karę więzienia skazano 666 osób (97,37%), a na areszt – 7 osób (1,02%). Wymiar kary więzienia przedstawiał się następująco:

- na dożywotnie więzienie skazano 28 osób (4,21%),
- na karę więzienia w wymiarze:
 - od 6 miesięcy do 1 roku skazano 86 osób (12,91%),
 - od 1 roku do 2 lat skazano 89 osób (13,36%),
 - od 2 lat do 5 lat skazano 173 osoby (25,98%),
 - od 5 lat do 10 lat skazano 194 osoby (29,13%),
 - od 10 lat do 15 lat skazano 96 osób (14,41%).

Ponadto na karę aresztu w wymiarze od 1 tygodnia do 3 miesięcy skazano 1 osobę, w wymiarze powyżej 3 m-cy do 6 m-cy – 2 osoby i w wymiarze powyżej 6 m-cy do 1 roku skazano 4 osoby. Wykonanie kary zawieszono 62 osobom, w tym 60 osobom skazanym na karę więzienia (34,29%) i 2 osobom skazanym na areszt (28,57%)¹⁰.

9 Por. M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: *Ustawowy a sędziowski wymiar kary...*, s. 117. Do grupy przestępstw, za które wymierzono surowsze kary od przeciętnych, tj. oscylujących w zasadzie wokół dolnej granicy ustawowego zagrożenia, bądź kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania należały: stręczycielstwo, sutenerstwo i nakłanianie do zawodowego uprawiania nierządu, nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka, fałszowanie pieniędzy, czyny umyślne, które spowodowały śmierć człowieka, zbrodnie stanu, zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia i zabójstwo zwykłe.

10 Szerzej por. M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: *Ustawowy a sędziowski wymiar kary...*, s. 32–35.

Z kolei za zbrodnie stanu w 1934 r. łącznie skazano 2548 osób. W żadnym przypadku nie orzeczono kary śmierci. Na dożywotnie więzienie skazano 2 osoby (0,08%). Na karę więzienia (łącznie z czterema przypadkami skazania na karę aresztu) w wymiarze:

- od 6 miesięcy do 1 roku skazano 603 osoby (23,7%),
- powyżej 1 roku do 2 lat skazano 811 osób (31,88%),
- powyżej 2 lat do 5 lat skazano 911 osób (35,81%),
- powyżej 5 lat do 10 lat skazano 194 osoby (7,63%),
- powyżej 10 lat do 15 lat skazano 23 osoby (0,9)¹¹.

Równocześnie Autorzy badań wskazywali, że „przestępstwa polityczne są stosunkowo surowo przez sądy polskie karane, (...) a sędziowie polscy w pełni wykorzystują dane im przez ustawodawcę możliwości”¹².

Na koniec powstaje pytanie o ewentualne znaczenie dla obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości, zwiększającego się udziału recydywistów w zbiorowości skazanych. Niestety na to pytanie nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi. W oparciu o dostępne źródła można jedynie stwierdzić, że w 1934 r. rygory przewidziane w art. 60 § 1 kk. w praktyce nie miały większego zastosowania.

III. Za punkt wyjścia badań nad punitywnością wymiaru sprawiedliwości w okresie międzywojennym przyjąć trzeba analizę mierników odnoszących się do struktury orzeczonych środków reakcji prawnokarnej. Zagadnienie to obrazują dane zamieszczone w tabeli 5. Niestety nie obejmują one całego okresu międzywojennego. Dotyczą jedynie lat 1932–1937. Pewne fragmentaryczne informacje w odniesieniu do okresu wcześniejszego zgromadzono na podstawie opracowań naukowych i one właśnie zostaną przedstawione w pierwszej kolejności.

Na czoło wysuwają się dane liczbowe dotyczące kary śmierci. Godzi się przypomnieć, że w okresie międzywojennym przez szereg lat obowiązywało postępowanie doraźne. Akty prawne regulujące to postępowanie, generalnie dopuszczały możliwość orzeczenia kary śmierci w sprawach o przestępstwa podlegające temu trybowi, nawet gdy przestępstwo nie było zagrożone tą karą. W latach 1919–1922 sądy doraźne osądziły 1535 osób, z których 504 skazano na karę śmierci¹³. Sądy doraźne działały również w okresie od 2.09.1931 r. do 13.03.1934 r. W tym czasie skazano ogółem 415 osób (w 1931 r. – 52 osoby, w 1932 r. – 204, w 1933 r. – 131 osób i w 1934 r. – 28 osób) na ogólną liczbę 498 osób osądzonych. Orzeczono:

11 Szerzej por. M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: *Ustawowy a sędziowski wymiar kary...*, s. 15–18.

12 M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: *Ustawowy a sędziowski wymiar kary...*, s. 16.

13 Por. F. Ryszka (w:) *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939...*, s. 118.

	karę śmierci	karę więzienia
1931 r.	39	13
1932 r.	127	77
1933 r.	88	43
1934 r.	16	12 ¹⁴

Wymaga zwrócenia uwagi fakt, że przytoczone wyżej liczby odnoszą się do skazań na karę śmierci, a nie do liczby wykonań tej kary. W ciągu czterech lat z liczby skazanych na karę śmierci ułaskawiono: w 1931 r. – 13 osób, w 1932 r. – 49 osób, w 1933 r. – 33 osoby i w 1934 r. – 8 osób. Łącznie z prawa łaski skorzystały 103 osoby, tj. 24,8% skazanych.

Oczywiście powyższe dane nie obejmują przypadków orzekania kary śmierci przez sądy powszechne. Na podstawie posiadanych informacji statystycznych, które zamieszczono w tabeli 5, a które obejmują lata 1932–1937 okazuje się, że również sądy powszechne często orzekały karę śmierci. W ciągu sześciu lat na karę śmierci skazano 246 osób, z których 195 skazano w latach 1932–1933. Spadek liczby orzekanych kar śmierci wystąpił dopiero w latach 1934–1937. Liczba orzeczeń tej najsurowszej kary przez sądy powszechne zmniejszyła się wówczas do 10–14 przypadków rocznie. Jeśli chodzi o liczbę egzekucji, z dostępnych źródeł wynika, że w 1935 r. wykonano 9 wyroków śmierci, w 1936 r. – 3, a w 1937 r. – 12¹⁵.

Wracając do lat dwudziestych, zająć się obecnie trzeba częstotliwością stosowania kary pozbawienia wolności. Odpowiednie informacje liczbowe przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Kary pozbawienia wolności na tle ogólnej liczby skazań w latach 1923–1928

Rok	Skazano ogółem	Kary pozbawienia wolności					
		Ogółem		Ciężkie więzienie	Więzienie	Twierdza	Areszt
		Lb.	%	Lb.	Lb.	Lb.	Lb.
1923	131 296	82 778	63,0	9 916	44 833	67	27 962
1924	184 391	132 017	71,6	14 528	60 954	139	56 396
1925	184 964	134 277	72,6	13 496	51 180	204	69 397
1926	182 869	136 648	74,7	11 033	50 936	185	74 494
1927	205 388	151 981	74,0	13 153	59 517	200	79 111
1928	185 348	139 387	75,2	13 592	56 924	200	68 671

ródło: J. Loos: *Więzienia w Polsce. Cyfry i Fakty*, Warszawa 1933, s. 81

14 Zob. *Mały Rocznik Statystyczny 1934*, s. 194, tab. 8; *Mały Rocznik Statystyczny 1935*, s. 237, tab. 9.

15 Zob. *Mały Rocznik Statystyczny 1938*, s. 353, przypis do tab. 11B; *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 363, przypis do tab. 9B.

Jak widać, liczba osób pozbawionych wolności w latach 1924–1928 utrzymywała się na zbliżonym poziomie, z niewielką tendencją rosnącą. Jedynie w 1923 r. była wyraźnie niższa. Również udział skazanych na karę pozbawienia wolności wśród ogółu skazanych ukształtował się w tym roku na najniższym poziomie (63,0%). W kolejnych latach odsetek skazanych na karę pozbawienia wolności powoli zwiększał się, osiągając poziom od 71,6% w 1924 r. do 75,2% w 1928 r. Nie ulega wątpliwości, że w latach dwudziestych najczęstszym sposobem reakcji było pozbawienie wolności, występujące w różnych postaciach (ciężkie więzienie, więzienie, twierdza, areszt). Znamienne jest, że w tym czasie struktura orzekanych kar pozbawienia wolności nie ulegała większym przemianom.

Brak pełnego zespołu informacji niezwykle utrudnia pogłębioną analizę stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości lat dwudziestych. W szczególności niemożność ustalenia zakresu stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, a także całkowity brak danych w kwestii długości orzekanych kar pozbawienia wolności nie pozwala wypowiedzieć się w kwestii rzeczywistego nasilenia represyjności praktyki karania. Opierając się na wypowiedziach J. Loosa, można tylko odnotować, że prawdopodobnie z biegiem lat kary pozbawienia wolności ulegały wydłużeniu, a „siła represji karnej rosła z roku na rok”¹⁶.

Spojrząc teraz trzeba na materiał statystyczny zgromadzony w tabeli 5, informujący o strukturze kar orzeczonych w latach 1932–1937. O karze śmierci była już mowa, wobec tego nie ma potrzeby do tej kwestii wracać.

Obecnie na szczególną uwagę zasługuje kara bezwzględnego pozbawienia wolności, a ściślej jej usytuowanie w strukturze reakcji karnych. Zakres jej stosowania w zasadniczy sposób wpływa na stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości. W latach 1932–1937 udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, z uwzględnieniem skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego w 1937 r., wynosił 42,0%. W liczbach bezwzględnych skazań na taką karę w badanym okresie było aż 1 452 495, czyli przeciętnie w każdym roku 242 082. W porównaniu do lat dwudziestych, w latach 1932–1937 liczba skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności przewyższała nawet globalną liczbę skazań z lat 1923–1928 i to aż o 35,2%. Tak olbrzymie liczby bezwzględne skazań na karę pozbawienia wolności zapewne znalazły odzwierciedlenie w obciążeniu zakładów karnych wykonaniem orzeczonych kar.

Charakterystyczne jest, że początkowo kara bezwzględnego pozbawienia wolności nie była najczęściej stosowanym rodzajem reakcji karnej. W 1932 r. dość wyraźnie dominowały skazania na karę grzywny. Odwoływano się do niej w przypadku 51,6% uznanych winnymi. Dopiero w 1933 r. wśród trzech podstawowych sposobów reakcji karnej (bezwzględne pozbawienie wolności, pozbawienie wolności z

16 Por. J. Loos: *Więzienia w Polsce. Cyfry i Fakty*, Warszawa 1933, s. 81.

Tabela 5. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw w latach 1932–1937

Rok	Kary													
	Ogółem skazani		Kara śmierci		Więzie- nie		Areszt		Pozbawienie wolności (łącznie)		Pozbawienie wolności z war. zawieszeniem			
											bezwzględne		z war. zawieszeniem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	% od ogółu	l.b.	% od ogółu
1932	726 837	100	121	0,02	120 418	231 370	351 788	48,4	250 204	34,4	101 584	14,0	374928	51,6
1933	622 007	100	74	0,01	92 630	306 378	399 008	64,1	252 840	40,6	146 168	23,5	224880	36,1
1934	647 354	100	13	0,00	93 203	369 010	462 213	71,4	280 749	43,4	181 464	28,0	175246	27,1
1935	598 834	100	10	0,00	92 578	339 962	432 540	72,2	260 947	43,6	171 593	28,6	155808	26,1
1936	500 015	100	14	0,00	94 206	288 921	383 127	76,6	237 947	47,6	145 180	29,0	108294	21,7
1937¹	349 656	100	14	0,00	99 448	206 213	305 661	87,4	140 618	40,2	165 043	47,2	43981	12,6

¹Dane za rok 1937 nie obejmują skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. W 1937 r. za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego skazano ogółem 48 695 osób, w tym orzeczono: 265 kar więzienia, 28 925 kar aresztu, 15 159 – grzywnien (ródło: Mały Rocznik Statystyczny 1939, s. 367, tab. 16).

ródło: Dane liczbowe zamieszczone w tabeli zaczerpnięto z Małego Rocznika Statystycznego z 1934 r., s. 193, tab. 7, z 1935 r., s. 236, tab. 8, z 1936 r., s. 260, tab. 14B i s. 259, tab. 12, z 1937 r., s. 348, tab. 11B i s. 347, tab. 9, z 1938 r., s. 353, tab. 11B i s. 347, tab. 9, z 1938 r., s. 353, tab. 11B i s. 347, tab. 9, z 1938 r., s. 353, tab. 11B i s. 351, tab. 8, z 1939 r., s. 363, tab. 9B. Obliczenia własne.

warunkowym zawieszeniem wykonania kary, grzywna) kara bezwzględnego pozbawienia wolności usytuowała się pod względem częstotliwości orzekania na pierwszym miejscu. Udział tej kary wzrósł z 34,4% w 1932 r. do 40,6% w 1933 r. Kolejne lata (1934–1936) przyniosły dalsze wydatne powiększenie skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, wyrażające się we wzroście do 43,4% w 1934 r., do 43,6% w 1935 r. i do 47,6% w 1936 r.

Równocześnie istotne przesunięcia miały miejsce w stosowaniu dwóch pozostałych rodzajów reakcji karnej nie połączonych z bezwzględnym pozbawieniem wolności. Przede wszystkim nastąpiło bardzo poważne, ponad dwukrotne, zmniejszenie się udziału skazań na karę grzywny (z 51,6% w 1932 r. do 36,1% w 1933 r. i do 21,7% w 1936 r.). Na popularności zyskiwać zaczęło warunkowe zawieszenie wykonania kary. O ile w 1932 r. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania skazano tylko 14,0% uznanych winnymi, to w 1933 r. – już 23,5%. W następnych latach częstość skazań na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania uległa dalszemu zwiększeniu (do 29,0% w 1936 r.).

Osobnej uwagi wymaga rok 1937, w którym uwidoczniła się pewna reorientacja polityki karnej. Pamiętając, że dane zamieszczone w tabeli 5 odnośnie tego roku dotyczą wyłącznie skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, uwagę zwraca zarysowany nowy model reakcji na przestępstwa. Zasięg bezwzględnej kary pozbawienia wolności zmniejszył się z 47,6% do 40,2%¹⁷, aczkolwiek nie osiągnął poziomu z roku 1932, natomiast bardzo wyraźnie zwiększył się (z 29,0% w 1936 r. do 47,2% w 1937 r.) udział skazań na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Równocześnie zmniejszył się (z 21,7% w 1936 r. do 12,6% w 1937 r.) udział skazań na karę grzywny.

Na podstawie dotychczasowych wywodów można sformułować kilka wstępnych spostrzeżeń, dotyczących praktyki karania lat trzydziestych.

1. Pomimo niekompletnych materiałów obrazujących zakres orzekania kary śmierci, zgromadzone informacje pozwalają wnosić, iż sądy często odwoływały się do tej najsurowszej kary. Wyraźne nasilenie skazań na karę śmierci zaznaczyło się w latach 1931–1933.

2. Rozmiary karania bezwzględnym pozbawieniem wolności były szerokie. W latach 1933–1936 kara pozbawienia wolności należała do najczęściej stosowanych środków reakcji karnej. Jej udział wśród ogółu skazań w 1936 r. osiągnął niemal 50%. W 1937 r. swoją dominującą pozycję kara pozbawienia wolności utraciła na rzecz warunkowego zawieszenia wykonania kary.

17 Nie dysponując informacjami na temat liczby wymierzonych w 1937 r. kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem w sprawach z oskarżenia prywatnego, utrudnione jest ściśle określenie skali zmian co do stosowania poszczególnych sposobów reakcji karnej. Jednakże nawet przy założeniu, że na ogólną liczbę 48 695 skazanych w sprawach z oskarżenia prywatnego, bezwzględne pozbawienie wolności orzeczono wobec wszystkich, tj. 29 190 osób ukaranych karą więzienia lub karą aresztu, zwiększenie udziału kar pozbawienia wolności orzeczonych w sprawach z oskarżenia publicznego i prywatnego łącznie wzrosłoby jedynie do 42,6%.

3. Bardzo wyraźnie zarysowała się tendencja do ograniczenia stosowania kary grzywny. Poważnemu zmniejszeniu udziału kary grzywny w strukturze kar towarzyszyło równocześnie zwiększenie udziału warunkowego zawieszenia wykonania kary.

4. Wydatne zwiększenie częstotliwości stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary nastąpiło w głównej mierze kosztem kary grzywny. Jedynie w 1937 r. poważny wzrost warunkowych zawieszek wykonania kary pociągnął za sobą niewielki spadek bezwzględnego pozbawienia wolności.

W konkluzji można odnotować, że w latach trzydziestych (z dużym prawdopodobieństwem także w latach dwudziestych) praktyka karania odzwierciedlona w strukturze sposobów reakcji prawnokarnej charakteryzowała się względnie wysokim stopniem represyjności.

Tymczasem w piśmiennictwie, począwszy od 1934 r., zaczęły pojawiać się wypowiedzi o potrzebie zaostżenia polityki karnej. Krytykę wywołała rzekoma nadmierna łagodność sędziów, „niemal nieograniczone pobłażanie wobec przestępczości”, jak głoszono, wyrażające się w tendencji do grupowania się sędziowskiego wymiaru kary wokół dolnej granicy ustawowej sankcji¹⁸. Za jeden z symptomów kryzysu polityki karnej uznano masowe stosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. Podnoszono, że warunkowe zawieszenie, pozbawione w zasadzie jakiegokolwiek dolegliwości, zwłaszcza odpowiednio zorganizowanego nadzoru nad skazanym, jest instytucją „spaczną i zniekształconą”, przyczynia się do wzrostu przestępczości¹⁹. Postulowano ostrożne stosowanie warunkowego zawieszenia, a nawet ograniczenie jego stosowania do wyjątkowych przypadków²⁰. Dodać należy, że wśród przyczyn częstego odwoływania się praktyków do instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary wymieniano stan ówczesnego więziennictwa, a zwłaszcza fakt przeludnienia więzień²¹. Wreszcie trzeba też podnieść,

18 M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: Ustawowy a sędziowski wymiar kary..., s. 112–128. Por. także: Z. Sitnicki: Kodeks karny 1932 r. a praktyka sądowa, *Głos Sądownictwa* 1934, nr 9, s. 653–657; T. Semadeni: Wymiar kary za kradzież, *Głos Sądownictwa* 1934, nr 6, s. 474.

Charakterystyczne jest, że również w ocenie sędziów politykę karą cechował nadmierny liberalizm. W badaniach ankietowych nad sędziowskim wymiarem kary, przeprowadzonych przez B. Wróblewskiego i W. Świdę na przełomie 1937/1938 r., wyraźnie zaznaczyły się głosy krytykujące łagodność praktyki sądowej. Wskazywano m.in., że „zbyt łagodne kary (łącznie z zawieszaniem i amnestiami) wytwarzają przekonanie o bezkarności, wzbudzają rozgoryczenie pokrzywdzonych i rozzuchwalenie sprawców, doprowadzają wprost do rozwydrzenia przestępców”, że „kara powinna być zdecydowanie męska”, że „z uwagi na obniżenie moralne społeczeństwa w czasach powojennych jest koniecznością stosowanie surowego wymiaru kary /.../, wszelkie elementy o charakterze przestępczym należy z całą surowością prawa tępić bez skrupulatnego, jak to obecnie ma miejsce, przestrzegania przepisów z art. 56 kk”. (Szerzej por. B. Wróblewski, W. Świda: Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej. Ankieta, Wilno 1939, s. 455–459).

19 L. Radzinowicz: Kryzys polskiej polityki..., s. 112.

Krytycznie o warunkowym zawieszeniu wypowiadali się sędziowie, podnosząc, że „Zawieszenie kary stwarza w wielu wypadkach fikcję sprawiedliwości, nie daje zadośćuczynienia osobie pokrzywdzonej i na ogół wpływa ujemnie na ludność wiejską”. Jednakże wśród sędziów były też głosy o potrzebie rozszerzenia przypadków stosowania warunkowego zawieszenia. (Szerzej por. B. Wróblewski, W. Świda: Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej..., s. 480–483).

20 Por. B. Wróblewski, W. Świda: Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej..., s. 474 i 482–483.

21 Por. L. Radzinowicz: Kryzys polskiego ustroju penitencjarnego, *Gaz. Sąd. Warsz.* 1935, nr 42, s. 579; B. Wróblewski, W. Świda: Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej..., s. 456; M. L. Kulesza, J. W. Śliwowski: Ustawowy a sędziowski wymiar kary..., s. 115.

że w zaostrzeniu represji karnej dostrzegano skuteczny sposób ograniczenia nasilającej się wówczas przestępczości²².

IV. Obecnie zając się trzeba wymiarem orzekanych kar pozbawienia wolności. Jak wiadomo punitywność wymiaru sprawiedliwości przejawia się nie tylko w częstotliwości odwoływania się praktyki do kar najsurowszych, ale również w długości (wymiarze) orzekanych kar. Sprawa ta ma kluczowe znaczenie w przypadku bezwzględnego pozbawienia wolności. Pamiętać bowiem należy, że w świetle stanu prawnego okresu międzywojennego ustawy wymiar tej kary zawierał się w granicach od tygodnia do 15 lat (do chwili wejścia w życie kk. z 1932 r. – od 1 dnia do 15 lat), ale ustawodawstwo karne przewidywało też pozbawienie wolności dożywotnie, które stanowiło postać kary więzienia. Toteż dokonanie diagnozy w kwestii czasu trwania orzekanych kar pozbawienia wolności mogłoby rzucić światło na problem rzeczywistego nasilenia represyjności ówczesnej praktyki karania. Niestety poważnym utrudnieniem badań nad wymiarem orzeczonych kar pozbawienia wolności w okresie międzywojennym jest niekompletność odpowiednich informacji statystycznych. Wobec tego prezentowany materiał pozwoli przedstawić jedynie ogólny zarys problemu.

W Małym Roczniku Statystycznym dane na temat struktury orzekanych kar pozbawienia wolności zamieszczono tylko w odniesieniu do roku 1937²³. Wymiar kar pozbawienia wolności przedstawiał się następująco (tab. 6).

Tabela 6. Struktura kar pozbawienia wolności w roku 1937

Kara więzienia	l.b.	%	Kara aresztu	l.b.	%
6 mies. i mniej	54 230	54,5	1 mies. i mniej	148 531	72,0
6–12 miesięcy	20 524	20,6	1–6 mies.	56 788	27,5
1 rok i więcej	24 694	24,8	powyżej 6 mies.	894	0,4
Ogółem	99 448	100,0	Ogółem	206 213	100,0

Dane zamieszczone w tabeli obejmują łącznie kary pozbawienia wolności orzeczone w postaci bezwzględnej i z warunkowym zawieszeniem wykonania.

Już pierwsze spojrzenie na powyższe dane ujawnia dominującą pozycję krótkoterminowych kar pozbawienia wolności. W 1937 r. na kary w wymiarze 6 miesięcy i poniżej 6 miesięcy pozbawienia wolności skazano łącznie 259 549 osób uznanych winnymi popełnienia przestępstwa, co stanowiło 84,9% ogółu skazanych na kary pozbawienia wolności. Taki stan rzeczy nasuwa przypuszczenie, że upowszechnienie się wśród prawników przekonania o liberalizmie sędziowskim znaj-

22 Por. B. Wróblewski, W. Świda: Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej..., s. 455 i 480–482.

23 Zob. Mały Rocznik Statystyczny 1939, s. 363, tab. 9B.

dowało ówczasie swoje podstawy w obserwacji materiału statystycznego, który rzeczywiście wskazywał na niewielkie nasilenie represji karnej. Nie można jednak zapominać, że charakterystyczną cechą struktury przestępczości okresu międzywojennego była zdecydowana dominacja przestępstw przeciwko mieniu, wśród których największy udział miały kradzieże, w tym kradzieże drobne, a więc czyny o niewielkim ciężarze gatunkowym. Z badań M.L. Kuleszy i J.W. Śliwowskiego wynika, że w 1934 r. za kradzież zwykłą (art. 257 § 1 kk.) skazano 76 497 osób, a za kradzież z art. 257 § 2 kk. (przypadek mniejszej wagi) – 103 706 osób, spośród których na karę aresztu w wymiarze od jednego tygodnia do 3 miesięcy (niekiedy z zawieszeniem jej wykonania) skazano aż 87 405 osób²⁴.

Na podstawie dostępnych źródeł wydaje się, iż można stwierdzić, że w okresie międzywojennym najczęściej orzekano najkrótsze kary pozbawienia wolności.

Potwierdzeniem tej tezy są informacje o strukturze odbywanych kar pozbawienia wolności. W 1931 r. wśród więźniów odbywających kary pozbawienia wolności (według stanu na miesiąc grudzień) skazani na karę do 6 miesięcy stanowili 44,2% ogółu więźniów karnych, w tym 27,1% tej grupy stanowili więźniowie skazani na karę do 2 miesięcy pozbawienia wolności. Skazani odbywający karę pozbawienia wolności w wymiarze od 6 miesięcy do 1 roku stanowili 12,2%, od 1 roku do 3 lat – 20,4%, a powyżej 3 lat – 22,2%²⁵. W późniejszych latach udział skazanych odbywających krótkoterminowe kary pozbawienia wolności (do 6 miesięcy) nieco zmniejszył się i wynosił: w 1935 r. – 38,1%, w 1936 r. – 31,4%, w 1937 r. – 33,2%, w 1938 r. – 32,4% i w 1939 r. – 30,4%²⁶. Informacje te nie mogą oczywiście stanowić podstawy do formułowania jakichkolwiek wniosków na temat przemian w strukturze wymiaru kar orzeczonych. Należy bowiem mieć na uwadze choćby fakt, że dane zamieszczone w tabeli 6 obejmują nie tylko orzeczone kary bezwzględne pozbawienia wolności ale także kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Ponadto w 1934 r. Minister Sprawiedliwości ze względu na przeludnienie więzień wstrzymał wykonanie wyroków krótkoterminowych. Również w 1935 r. Minister Sprawiedliwości, wobec przewidywanej amnestii, zarządził zakaz osadzania więźniów skazanych na kary krótkoterminowe. W rezultacie wstrzymano wykonanie 121 545 wyroków²⁷.

Pewne ustalenia można jeszcze poczynić w odniesieniu do kary dożywotniego więzienia. Statystyka międzywojenna nie zawiera informacji dotyczących

24 Szerzej por. M.L. Kulesza, J.W. Śliwowski: *Ustawowy a sędziowski wymiar kary...*, s. 49–58.

25 Por. L. Radzinowicz: *Kryzys polskiego ustroju...*, s. 577.

26 Dane liczbowe na temat struktury odbywanych kar pozbawienia wolności w latach 1935–1939 zamieszcza: *Mały Rocznik Statystyczny 1937*, s. 349, tab. 13 oraz *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 368, tab. 18.

27 Por. T. Krychowski: *Polski system penitencjarny, PWP 1936*, nr 1, s. 3–4. (Przytaczam za: S. Lelental: *Rozwój ustawodawstwa i praktyka wykonywania kary pozbawienia wolności w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, *Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Iuridica 1991*, nr 47, s. 98. Zob. także tego Autora: *Postępowanie z recydywistami w systemie penitencjarnym II Rzeczypospolitej (lata 1918–1939)*, (w:) *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988*, red. A. Marek, Warszawa 1990, s. 83).

skazań na tę karę, natomiast zamieszcza dane o liczbie osób, które odbywały karę dożywotniego więzienia. Według stanu na dzień 1 stycznia każdego roku, w latach 1935–1939 liczby te odpowiednio wynosiły: 611, 708, 639, 665, 724²⁸. Z szacunków J. Wąsika wynika, że w latach 1935–1938 karę dożywotniego więzienia orzeczono wobec około: 11 osób w 1935 r., 17 – w 1936 r., 26 – w 1937 r. i 59 osób w 1938 r.²⁹ Należy nadmienić, że wydatny wzrost liczby osób odbywających tę karę w 1936 r. związany był z działaniem ustawy amnestyjnej z 1936 r.³⁰, na mocy której karę śmierci – w sprawach o zbrodnie i występki dokonane przed dniem 11.11.1935 r., które należały do właściwości sądów powszechnych i wojskowych (art. 3 pkt 4) oraz w sprawach o popełnione z pobudek politycznych zbrodnie i występki dokonane przed dniem 11.11.1935 r., które należały do sądów powszechnych (art. 4 pkt 4) – zamieniono na karę dożywotniego więzienia.

Nieliczne materiały źródłowe dotyczące struktury orzekanej kary pozbawienia wolności, niekiedy tylko pośrednio wskazujące na obraz kształtowania się wymiaru tej kary w latach trzydziestych, bardzo utrudniają formułowanie ogólnych spostrzeżeń. Wydaje się, że do najbardziej charakterystycznych zjawisk można zaliczyć następujące.

1. Wymiary kar pozbawienia wolności w ogromnej większości przypadków koncentrowały się na karach krótkoterminowych (do 6 miesięcy), przy bardzo wyraźnie zaznaczonym udziale kar najkrótszych (w wymiarze jednego miesiąca i poniżej).

2. Liczby orzekanych w drugiej połowie lat trzydziestych kar dożywotniego więzienia nie były duże, ale dynamika skazań na tę karę wykazywała tendencję zwyżkową.

V. Kolejna grupa mierników punitywności wymiaru sprawiedliwości odnosi się do wielkości i struktury zbiorowości uwięzionych (pozbawionych wolności)³¹. Materiał statystyczny dotyczący tych kwestii przedstawia tabela 7 i 8.

Patrząc na rozmiary zbiorowości uwięzionych w latach 1922–1939 bardzo wyraźnie uwidaczniają się różnice w wielkości tej zbiorowości w latach dwudziestych oraz w latach trzydziestych.

W latach dwudziestych³² liczba pozbawionych wolności kształtowała się w granicach od nieco powyżej 26 tysięcy do niemal 31 tysięcy osób, co w przelicze-

28 Zob. Mały Rocznik Statystyczny 1937, s. 349, tab. 13; Mały Rocznik Statystyczny 1939, s. 368, tab. 18.

29 Por. J. Wąsik: Kara dożywotniego więzienia..., 1963, s. 137–139.

30 Zob. Ustawa z dnia 2 stycznia 1936 r. o amnestii (Dz.U. nr 1, poz. 1).

31 Mówiąc o zbiorowości osób pozbawionych wolności, mam na uwadze następujące kategorie osób. Są to: skazani za przestępstwa, tymczasowo aresztowani (odpowiednio okreśłani jako więźniowie karni i więźniowie śledczy), skazani za wykroczenia oraz odbywający kary zastępcze. Rozmiary tej ostatniej grupy nie są znane. W piśmiennictwie wskazuje się jedynie, że w okresie międzywojennym większość (79–85%) aresztów stosowanych wobec sprawców wykroczeń nie przekraczała 7 dni, wobec czego skazanych kierowano ewentualnie do aresztów.

32 Brak danych uniemożliwia dokładne określenie zbiorowości uwięzionych w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości. Szacuje się, że liczba osadzonych w więzieniach wahała się wówczas od 33 do 34 tysięcy. (Por. K. Pawlak: Więziennictwo Polskie w latach 1918–1939..., s. 50).

niu na 100 tys. ludności wyrażało się we współczynniku oscylującym wokół 100 pozbawionych wolności. Na tle liczby skazanych na kary pozbawienia wolności w latach 1923–1928, która średnio rocznie wynosiła 128 348 osób, liczba uwięzionych nie była zbyt wysoka, aczkolwiek liczba osób przechodzących w ciągu roku przez więzienia wynosiła około 150 000–200 000 osób³³. Prawdopodobnie tak duże rozmiary przepływu liczby więźniów były po części następstwem względnie szerokiego zakresu wykonywanych krótkoterminowych kar pozbawienia wolności.

Tabela 7. Osoby pozbawione wolności w latach 1922–1939¹
(stan na dzień 1 stycznia)

Rok	Pozbawieni wolności		
	l.b.	w przeliczeniu na 100 tys. ludności	
		współczynnik	wskaźnik dynamiki
1922	28 488	b.d.	b.d.
1923 – A	26 326	b.d.	b.d.
1924	30 947	108	100,0
1925	32 085	111	102,8
1926	30 454	103	95,4
1927	27 625	92	85,2
1928 – A	29 796	98	90,7
1929	25 073	81	75,0
1930	30 219	97	89,8
1931	36 130	114	105,6
1932 – A	37 992	118	109,3
1933	34 648	108	100,0
1934	48 444	147	136,1
1935	55 895	167	154,6
1936 – A	55 336	164	151,9
1937	59 496	174	161,1
1938	68 008	196	181,5
1939 – A	70 520	201	186,1

A – amnestia

¹Dane zamieszczone w tabeli za rok 1930, 1932 oraz za lata 1934–1939 obejmują także nieletnich, których udział w populacji więziennej w liczbach bezwzględnych wynosił: 1930 r. – 404; 1932 r. – 377; 1934 r. – 539; 1936 r. – 745; 1937 r. – 875; 1938 r. – 1 022, 1939 r. – 1 306.

Dane za lata 1936–1939 obejmują także skazanych umieszczonych w zakładach zabezpieczających. Udział tej kategorii skazanych przedstawiał się następująco: 1936 r. – 107; 1937 r. – 256; 1938 r. – 420; 1939 r. – 624.

Dane za rok 1938 i 1939 nie obejmują więźniów przebywających w zakładach niepaństwowych, których było: w 1938 r. – 727, w 1939 r. – 796.

ródło: J. Loos: Więzienia w Polsce, Cyfry i Fakty, Warszawa 1933, s. 83 i 12; Mały Rocznik Statystyczny: z 1935 r., s. 235, tab. 7; z 1936 r., s. 257, tab. 8 i 9, z 1937 r., s. 349, tab. 13 i 14, z 1938 r., s. 354, tab. 14 i 15, z 1939 r., s. 368, tab. 19 i 20; J. Jasiński: Punitywność systemów karnych (Kontynuacje), PiP 1984, nr 6, s. 57.

Zaludnienie więzień, generalnie rzecz biorąc, nie przekraczało ich pojemności³⁴. Do okresowego zahamowania powiększania się zbiorowości uwięzionych prowadziły bardzo często wydawane ustawy amnestyjne. Do roku 1923 wydano dwie amnestie zasadnicze i 12 cząstkowych³⁵. Pierwszą amnestią zasadniczą wydano w lutym 1919 r.³⁶ dla upamiętnienia zwołania pierwszego Sejmu Ustawodawczego, drugą, wydano już w maju 1921 r.³⁷ z okazji uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W 1922 r. liczba osób pozbawionych wolności osiągnęła wartość 28 488. W następnym, 1923 roku, wydano kolejną amnestią zasadniczą dla upamiętnienia uznania granic wschodnich Rzeczypospolitej³⁸. Liczba osób pozbawionych wolności zmniejszyła się w tym roku do 26 326. W kolejnych czterech latach zbiorowość uwięzionych ulegała pewnym fluktuacjom. W pierwszych dwóch latach po amnestii szybko powiększała się i już w 1925 r. liczba pozbawionych wolności przekroczyła 32 tysiące. Dalsze dwa lata przyniosły spadek zbiorowości uwięzionych, który wyraźnie zaznaczył się w 1927 r. Liczba osób uwięzionych osiągnęła wartość 27 625. Wydaje się, że na tak wydatne zmniejszenie się liczby pozbawionych wolności wpłynęła ówczesna praktyka udzielania warunkowego przedtermino-

34 Odsetek zaludnienia więzień w latach 1922–1930 wynosił: 1922 r. – 89%, 1923 r. – 89%, 1924 r. – b.d., 1925 r. – 76%, 1926 r. 73%, 1927 r. – 67%, 1928 r. – 73%, 1929 r. – 72%, 1930 r. – 86%. (Por. J. Loos: Więzienia w Polsce..., s. 83; K. Pawlak: Więziennictwo Polskie..., s. 50–52; Mały Rocznik Statystyczny 1931, s. 142, tab. 2, Mały Rocznik Statystyczny 1935, s. 235, tab. 7; Mały Rocznik Statystyczny 1936, s. 257, tab. 9; Mały Rocznik Statystyczny 1938, s. 354, tab. 14; Mały Rocznik Statystyczny 1937, s. 368, tab. 19).

35 Zob. K. Pawlak: Więziennictwo Polskie..., s. 50; J. Loos: Więzienia w Polsce..., 84; J. Bednarzak: Amnestia, Warszawa 1965, s. 41–45.

36 Zob. Dekret z dnia 8 lutego 1919 r. Amnestia (Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 16, poz. 219). Na mocy dekretu o amnestii zamieniono wówczas karę śmierci na bezterminowe ciężkie więzienie, złagodzone do 15 lat karę bezterminowego ciężkiego więzienia, zmniejszono o jedną trzecią karę pozbawienia wolności przekraczającą jeden rok, a o połowę – karę pozbawienia wolności do jednego roku oraz darowano w całości karę aresztu i grzywnę (art. 1). Ponadto amnestią objęto również niektóre przestępstwa popełnione na tle politycznym i społecznym (zob. art. 2).

37 Zob. Ustawa z 24 maja 1921 r. w przedmiocie amnestii z powodu uchwalenia ustawy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz.U. nr 42, poz. 261). Przepisy amnestyjne wprowadziły zmianę kary śmierci na 15 lat ciężkiego więzienia, karę dożywotniego więzienia ograniczyły do 10 lat, o połowę zmniejszyły karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do jednego roku, a o jedną trzecią – karę pozbawienia wolności od roku do 10 lat. Darowano grzywny i kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy (art. 5 pkt b–d). Ponadto w zbliżonym zakresie amnestia objęła poszczególne kary orzeczone za przestępstwa popełnione z pobudek politycznych, społecznych i ekonomicznych (zob. art. 6). Należy nadmienić, że amnestia nie miała zastosowania do wymienionych w art. 3 ustawy przestępstw, m.in. do szpiegostwa lub innego karygodnego działania na szkodę Państwa Polskiego, umyślnego pozbawienia życia lub umyślnego trwałego uszkodzenia ciała, rozboju oraz rabunku.

38 Zob. Ustawa z dnia 6 lipca 1923 r. w przedmiocie amnestii z powodu uznania granic Rzeczypospolitej (Dz.U. nr 71, poz. 555). Na mocy tej ustawy m.in. zamieniono karę śmierci na karę 15 lat ciężkiego więzienia, zmniejszono karę dożywotniego więzienia do 10 lat, o połowę zmniejszono kary pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do jednego roku, a o jedną trzecią od jednego roku do 10 lat, darowano grzywny i kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy, a jeżeli czyn popełniono z nędzy – w wymiarze do jednego roku (art. 5 pkt 1 ppkt b–d oraz pkt 2 i 3). Trzeba zaznaczyć, że działaniem ustawy nie objęto szeregu przestępstw, w tym: szpiegostwa, umyślnego pozbawienia życia lub umyślnego ciężkiego uszkodzenia ciała, rozboju, rabunku, a także propagandy komunistycznej (zob. art. 3).

wego zwolnienia. Nie wiadomo wprawdzie, jak często w okresie wcześniejszym stosowano warunkowe zwolnienie, ale od kwietnia 1927 r. do listopada 1928 r. zostało ono udzielone 5 090 skazanym, przy czym w większości zastosowano je w 1927 r. W 1928 r. przedterminowo zwolniono 1377 skazanych³⁹. Według stanu na dzień 1 stycznia 1928 r. liczba więźniów wynosiła 29 796. W tym też roku wydano kolejną amnestię dla upamiętnienia dziesięciolecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie⁴⁰. W rezultacie tej amnestii populacja więzienna zmniejszyła się do najniższego w okresie międzywojennym poziomu. Liczba więźniów spadła do 25 075, a współczynnik na 100 tys. ludności zmniejszył się z 98 w 1928 r. do 81 w 1929 r. Jednakże już 1 stycznia 1930 r. liczba więźniów po raz kolejny przekroczyła 30 tysięcy, a współczynnik wzrósł do 97 na 100 tys. ludności.

Analiza informacji o zbiorowości uwięzionych w latach dwudziestych pokazuje, że rozmiary tej zbiorowości ulegały zmianom przede wszystkim w następstwie wydawanych co kilka lat aktów amnestyjnych. Częstotliwość, z jaką były wydawane pozwala wnosić, iż w praktyce stały się one elementem współwyznaczającym politykę karną, elementem, który ze swej istoty ma jednoznacznie liberalizacyjne oblicze⁴¹. Warto jednakże dodać, że akty amnestyjne zamazują w pewnym stopniu rzeczywisty obraz punitowności wymiaru sprawiedliwości.

W piśmiennictwie międzywojennym amnestie spotkały się z krytyką. Przeciwnikiem amnestii jako ułaskawienia grupowego był J. Makarewicz, według którego prawo łaski stosować winien ten, kto zna dokładnie indywidualny wypadek⁴². A. Mogilnicki krytykę amnestii odnosił do jej skutków. Wskazywał, że liczne amnestie wpływają na „zamieszanie w pojęciach prawnych, zachwianie wiary w skuteczność represji karnej”. Głosił, że są one stosowane na każdym kroku i przy każdej okazji, tak, jakby „władze ustawodawcze specjalnie dbały o dobro tylko przestępców i starały się im tylko upamiętniać wielkie fakty i rocznice z dziejów naszego państwa”⁴³. Z kolei J. Ruff podnosił, że zbyt częste uciekanie się przez ustawodawcę do tego wyjątkowego środka łaski, podrywa powagę rzeczy osądzonej i pozostawia

39 Przytaczam za: S. Lelental: Postępowanie z recydywistami..., s. 88–89.

40 Zob. Ustawa z dnia 22 czerwca 1928 r. o amnestii z powodu dziesięciolecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie (Dz.U. nr 70, poz. 641). Przepisy amnestyjne m.in. „puszczały w niepamięć i przebaczały” niektóre przestępstwa popełnione w latach 1918–1920 (zob. art. 3 i art. 4); wprowadzały zamianę kary śmierci na karę 15 lat ciężkiego więzienia, ograniczały do 10 lat karę dożywotniego więzienia, o połowę zmniejszały karę pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do 1 roku oraz w wymiarze powyżej jednego roku za przestępstwo popełnione z pobudek politycznych, narodowościowych, religijnych, społecznych lub społeczno-gospodarczych, a o jedną trzecią kary pozbawienia wolności powyżej jednego roku; darowano kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy (zob. art. 8). Amnestia nie miała jednak zastosowania do licznych przestępstw (zob. art. 5 i art. 9). Ponadto na mocy amnestii o jedną trzecią zmniejszono kary za uprawianie propagandy komunistycznej przed dniem 3 maja 1926 r., a o połowę – kary za uprawianie propagandy komunistycznej orzeczone przed dniem 3 maja 1928 r., jeżeli skazany w chwili popełnienia czynu nie ukończył 20 lat (zob. art. 6).

41 Na temat charakteru prawnego amnestii w szczególności por. A. Murzynowski: Ułaskawienie w Polsce Ludowej, Warszawa 1965, s. 9–14; J. Bednarzak: Amnestia..., s. 61–84.

42 Por. J. Makarewicz: Prawo karne. Wykład porównawczy..., s. 210.

43 A. Mogilnicki: Prawo karne w pierwszym dziesięcioleciu..., s. 727.

je w sprzeczności z funkcją kary, jako elementu ochrony społecznej i poprawy skazanych⁴⁴. Wreszcie L. Radzinowicz zwracał uwagę, że „amnestia nie jest i nie może być odpowiednim środkiem rozwiązania niedomagań ustroju penitencjarnego”, bowiem tylko na krótko likwiduje przeludnienie więzień. Po amnestii liczba więźniów szybko wraca do poziomu, na jakim była przed amnestią⁴⁵.

W kwestii struktury populacji więziennej niestety niewiele można powiedzieć. Brak danych uniemożliwia określenie proporcji więźniów karnych i więźniów śledczych w poszczególnych latach. Na podstawie dostępnych źródeł wiadomo tylko, że w latach dwudziestych względnie często sięgano po areszt tymczasowy. L. Radzinowicz odnotowuje, że w latach 1929–1930 na 100 więźniów przypadało 27 więźniów śledczych (z wyłączeniem tych, których wyroki nie uprawomocniły się jeszcze; łącznie z nimi odsetek więźniów śledczych dochodził do 37)⁴⁶.

Stan zbiorowości uwięzionych zasadniczo zmienił się w latach trzydziestych. Liczba pozbawionych wolności, która w 1931 r. przekroczyła 36 tysięcy, bardzo szybko zwiększała się (z wyjątkiem lat amnestyjnych), osiągając w 1939 r. wartość 70 520. Współczynnik pozbawionych wolności na 100 tys. ludności wzrósł ze 114 do 201.

Już w 1932 r. liczba więźniów osiągnęła poziom niemal 38 tysięcy. Dalszy wzrost populacji więziennej starano się zahamować poprzez kolejną amnestię, tym razem wydaną z okazji wprowadzenia w życie z dniem 1 września 1932 r. jednolitego polskiego kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach⁴⁷. W następstwie tej amnestii liczba uwięzionych zmniejszyła się do 34 648⁴⁸, jednakże niemal od razu, bo już w następnym roku gwałtownie wzrosła do 48 444, dając współczynnik 147 na 100 tys. ludności. W tym czasie zaludnienie więzień przekroczyło ich pojemność. Minister Sprawiedliwości zarządził – o czym już wspomniano – wstrzymanie wykonania wyroków krótkoterminowych. To sztuczne obniżenie zaludnienia więzień nie rozwiązało jednak problemu przeludnienia zakładów karnych, bowiem w 1935 r. liczba pozbawionych wolności wzrosła do 55 895, a odsetek zaludnienia zwiększył się do 142. Dążąc do odciążenia przeludnionych więzień Minister Sprawiedliwości wydał kategoryczny zakaz osadzania w więzieniach skazanych na kary krótkoterminowe. Uruchomiono też tradycyjny instrument rozładowywania przeludnionych więzień, wydając w styczniu 1936 r. kolejną, szóstą w okresie między-

44 Szerzej por. J. Ruff: *Blaski i cienie amnestii*, *Pal.* 1935, nr 12, s. 968–971.

45 Szerzej por. L. Radzinowicz: *Kryzys polskiego ustroju...*, s. 579–580.

46 Zob. L. Radzinowicz: *Kryzys polskiego ustroju...*, s. 575.

47 Zob. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. o amnestii z powodu wprowadzenia z dniem 1 września 1932 r. jednolitego polskiego kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach (*Dz.U.* nr 91, poz. 782). Na mocy tej amnestii m.in. darowano wszystkie kary za wykroczenia administracyjne, a także za przestępstwa, za które orzeczono karę grzywny i karę pozbawienia wolności w wymiarze do 6 miesięcy, lub jedną z tych kar (art. 4 § 1), a kary pozbawienia wolności orzeczone w wymiarze od 6 miesięcy do jednego roku zmniejszono o połowę (art. 5).

48 Zob. *Mały Rocznik Statystyczny 1934*, s. 192, tab. 6.

wojennym, amnestią dla upamiętnienia wprowadzenia w życie ustawy konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 r.⁴⁹ Pomimo tego nie zahamowano dalszego wzrostu liczby uwięzionych. Rok po amnestii liczba pozbawionych wolności przekroczyła 59 tysięcy i w dalszym ciągu rosła do 70 520 w 1939 r. Po raz pierwszy w okresie międzywojennym, w 1939 r. współczynnik osób uwięzionych na 100 tys. ludności przekroczył liczbę 200. Dnia 2 września 1939 r. Prezydent RP wydał ostatni dekret o amnestii⁵⁰.

Znamienne jest, że niewielką – jak się wydaje – rolę w zmniejszaniu zbiorowości uwięzionych odegrała w latach trzydziestych praktyka udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień. Z materiałów statystycznych wynika, że w 1937 r. warunkowe zwolnienie zastosowano tylko wobec 964 skazanych. Nieco częściej stosowano je w roku 1938, w którym warunkowo zwolniono 3 026 skazanych⁵¹. Można przypuszczać, że przyczyną takiego stanu rzeczy były w jakimś stopniu wprowadzone przez kk. z 1932 r. zmiany uregulowań instytucji warunkowego zwolnienia. Mianowicie kodeks podniósł z 6 miesięcy do 8 miesięcy minimalny okres odbycia kary wymagany do udzielenia warunkowego zwolnienia. Wyłączył też możliwość stosowania warunkowego zwolnienia wobec recydywistów, do których miały być zastosowane po odbyciu kary środki zabezpieczające. Mając na uwadze, że w latach trzydziestych w strukturze orzekanych kar pozbawienia wolności wyraźnie dominowały skazania na kary krótkoterminowe (w 1937 r. kary do 6 m-cy stanowiły 84,9%), można wnosić, że pokaźna grupa skazanych była w ogóle wyeliminowana z możliwości skorzystania z warunkowego zwolnienia.

Zatrzymać się jeszcze trzeba nad charakterystyką udziału w zbiorowości uwięzionych skazanych i tymczasowo aresztowanych. Materiały statystyczne (tab. 8) w tej kwestii zaczęto publikować dopiero od roku 1935, toteż pozwalają one na dokonanie jedynie bardzo ogólnych obserwacji.

49 Zob. Ustawa z dnia 2 stycznia 1936 r. o amnestii (Dz.U. nr 1, poz. 1). Amnestia puszczała w niepamięć i przebaczała dokonane przed dniem 11.11.1935 r. wszystkie wykroczenia oraz niektóre przestępstwa skarbowe (art. 2), a także w odniesieniu do zbrodni i występków dokonanych przed dniem 11.11.1935 r. darowała niewykonane w całości lub w części kary grzywny oraz kary pozbawienia wolności w wymiarze do 6 miesięcy, o połowę zmniejszała karę pozbawienia wolności w wymiarze od 6 miesięcy do 3 lat, a jedną trzecią kary pozbawienia wolności w wymiarze od 3 do 5 lat; karę śmierci zamieniała na karę dożywotniego więzienia (art. 3). Amnestia objęła ponadto zbrodnie i występkę popełnione z pobudek politycznych (art. 4).

Warto nadmienić, że w dobie prac nad ustawą, zakładano, iż z amnestii skorzysta około 30 tysięcy osób, ale Sejm, przyjmując szereg poprawek, wyeliminował spod działania amnestii osoby określone w art. 60 kk., tj. recydywistów, przestępców zawodowych i z nawyknięcia. W następstwie tego liczba osób uprawnionych do skorzystania z amnestii zmniejszyła się do około 45% przewidywanej. (Szerzej por. J. Ruff: *Blaski i cienie amnestii...*, s. 969–970).

50 Zob. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 września 1939 r. o amnestii (Dz.U. nr 87, poz. 553). Na mocy tego dekretu m.in. puszczone w niepamięć i przebaczone wykroczenia oraz wykroczenia skarbowe, darowano kary pozbawienia wolności w wymiarze do jednego roku, o połowę zmniejszono kary pozbawienia wolności w wymiarze od 5 do 10 lat. Należy nadmienić, że realizację tego dekretu uniemożliwiły działania wojenne. Jak odnotowuje K. Pawlak „Wkraczające wojska niemieckie zastały puste więzienia bez więźniów i bez strażników”. (Szerzej por. K. Pawlak: *Więziennictwo Polskie...*, s. 55).

51 Zob. *Mały Rocznik Statystyczny 1938*, s. 355, tab. 17; *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 369, tab. 22.

Tabela 8. Skazani i tymczasowo aresztowani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1935–1939¹ (stan na dzień 1 stycznia)

Rok	Pozbawieni wolności				
	Ogółem	Skazani		Tymczasowo aresztowani	
		l.b.	%	l.b.	%
1935	55 895	41 173	73,7	14 722	26,3
1936 – A	55 336	42 279	76,4	13 057	23,6
1937	59 496	44 251	74,4	15 245	25,6
1938	68 008	52 961	77,9	15 047	22,1
1939 – A	70 520	56 512	80,1	14 008	19,9

A – amnestia

1 – Zob. odpowiednie uwagi zamieszczone w przypisie 1 pod tabelą 7.

ródło: Mały Rocznik Statystyczny z 1937 r., s. 349, tab. 13; z 1939 r., s. 368, tab. 18.

Z danych przedstawionych w tabeli 8 wynika, że w latach 1935–1939 bardzo dynamicznie zwiększała się liczba więźniów karnych. Jest to o tyle zaskakujące, że lata 1935–1937 zaznaczyły się wyraźnym zmniejszeniem się liczby skazań, przy jednoczesnym znaczącym spadku w roku 1937 liczby skazanych na karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Wydaje się prawdopodobne, iż było to następstwem zaznaczającej się tendencji do wydłużania wymiarów orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Pośrednio świadczy o tym struktura skazanych według terminu odbywanych przez nich kar pozbawienia wolności. O ile w 1935 r. skazani odbywający kary do 6 m–cy stanowili 38,1%, od 6 m–cy do 1 roku – 18,1%, od 1 roku do 3 lat – 21,9%, powyżej 3 lat – 20,3%, a odbywający kary dożywotniego więzienia – 1,5%, to w roku 1939 udział skazanych odbywających kary do 6 m–cy wynosił 30,4%, od 6 m–cy do roku – 22,7%, od 1 roku do 3 lat – 24,2%, powyżej 3 lat – 21,4%, a odbywających kary dożywotniego więzienia – 1,3% (według stanu na dzień 1 stycznia)⁵². Należy zwrócić uwagę, że wraz ze zwiększaniem się liczby skazanych odbywających karę pozbawienia wolności zwiększał się również udział więźniów karnych wśród pozbawionych wolności. Zawierał się on w granicach od 73,7% w 1935 r. do 80,1% w 1939 r. Natomiast liczby tymczasowo aresztowanych wahały się, osiągając wyraźnie niższy poziom w ostatnich latach badanego okresu. Generalnie udział więźniów śledczych w zbiorowości uwięzionych kształtował się w granicach od 26,3% w 1935 r. do 19,9% w 1939 r.

Na podstawie zgromadzonego materiału statystycznego w przedmiocie osób uwięzionych nie osądzonych można byłoby co najwyżej wnosić, że częstotliwość stosowania tymczasowego aresztowania była umiarkowana. Jednakże do odmien-

⁵² Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych o liczbach bezwzględnych więźniów według terminu odbywanych kar. (Zob. Mały Rocznik Statystyczny 1937, s. 349, tab. 13; Mały Rocznik Statystyczny 1939, s. 368, tab. 18).

nych spostrzeżeń prowadzi analiza piśmiennictwa. Na liczny udział więźniów śledczych wśród ogółu uwięzionych w latach 1929–1930 wskazywał L. Radzinowicz, który jednocześnie ubolewał, iż organy prowadzące dochodzenie lub śledztwo, w obliczu przeludnienia więzień, coraz częściej rezygnują ze stosowania aresztu tymczasowego, mimo że względy wymiaru sprawiedliwości tego wymagają⁵³. Na dużą ilość stosowanych aresztów tymczasowych i tendencję wzrostową tej liczby, zwracał również uwagę A. Mogilnicki⁵⁴. Wspomnieć także trzeba, że w okresie międzywojennym nierzadko stosowano areszt tymczasowy w celach represyjnych. Na przykład na szeroką skalę tymczasowe aresztowanie zastosowano w 1930 r. przed tzw. wyborami brzeskimi, kiedy to na polecenie Ministra Spraw Wewnętrznych pozbawiono wolności około 5000 osób, w tym 84 posłów i senatorów. Większość z nich po wyborach zwolniono, natomiast niektórych czołowych działaczy stronnictw opozycyjnych (aresztowanych bez nakazu sądowego) osadzono w twierdzy wojskowej w Brześciu, gdzie byli przetrzymywani przez okres dwóch miesięcy⁵⁵.

Nie można w tym miejscu nie przypomnieć o szczególnej formie pozbawienia wolności, jaka pojawiła się w 1934 r. w postaci „odosobnienia”. Takim „miejscem odosobnienia” był obóz w Berezie Kartuskiej, gdzie kierowano bez wyroku sądowego osoby uznane za zagrażające rządowi sanacyjnemu. Łącznie liczba osób, wobec których zastosowano „odosobnienie” przekroczyła liczbę 3000⁵⁶.

Podsumowując krótko powyższe obserwacje można odnotować, że lata trzydzieste przyniosły wydatne zwiększenie rozmiarów zbiorowości uwięzionych, które pociągnęło za sobą poważne przeludnienie więzień. Podejmowane próby sztucznego zahamowania powiększania się liczby osób uwięzionych na krótko i w niewielkim zakresie prowadziły do zmniejszenia populacji więziennej. Równocześnie w drugiej połowie lat trzydziestych odnotowano niekorzystne zmiany w strukturze odbywanych kar pozbawienia wolności, wyrażające się w zwiększeniu udziału wśród więźniów karnych skazanych odbywających średnie i dłuższe kary pozbawienia wolności. Świadczyć to może o pewnym zaostrzeniu represji karnej.

VI. Zastanawiając się nad stopniem punitaryzacji wymiaru sprawiedliwości sięgnąć obecnie trzeba do danych obrazujących rozmiary zbiorowości uwięzionych w niektórych innych krajach europejskich.

Powołując się na informacje zaczerpnięte z opracowań naukowych, na wstępie przytoczę dane zestawione przez G. Kaisera⁵⁷, przedstawiające stany populacji więziennej z lat 1932/1936 w przeliczeniu na 100 tys. ludności (tab. 9).

53 Por. L. Radzinowicz: *Kryzys polskiego ustroju...*, s. 575 i 579.

54 Por. A. Mogilnicki: *K.p.k. wymaga zmian*, *Gaz. Sąd. Warsz.* 1935, nr 42, s. 82–83.

55 Szerzej por. K. Pawlak: *Więziennictwo Polskie...*, s. 69; także tego Autora: *Za kratami więzień...*, s. 67; A. Murzynowski: *Areszt tymczasowy oraz inne środki...*, s. 40–41.

56 Szerzej por. K. Pawlak: *Więziennictwo Polskie...*, s. 71 i 74–75; także tego Autora: *Za kratami więzień...*, s. 68–70.

57 Por. G. Kaiser: *Strafvollzug im Europäischen Vergleich*, Darmstadt 1983, s. 231.

Tabela 9. Pozbawieni wolności w niektórych krajach europejskich w latach 1932/1936 w przeliczeniu na 100 tys. ludności

Kraj	Pozbawieni wolności w przeliczeniu na 100 tys. ludności	Kraj	Pozbawieni wolności w przeliczeniu na 100 tys. ludności
Holandia	52	Francja	56
Irlandia	19	Belgia	61
Norwegia	57	Anglia i Walia	30
Szwecja	39	Niemcy	157
Szwajcaria	165	Austria	105
Włochy	126	Finlandia	232
Dania	44	Polska	171

ródło: G. Kaiser: *Strafvollzug im Europäischen Vergleich*, Darmstadt 1983, s. 231

Zbliżone informacje dotyczące zbiorowości uwięzionych na początku XX wieku przedstawia J. Giliński⁵⁸. Autor ten wskazuje, że współczynniki uwięzionych na 100 tys. ludności w niektórych państwach przedstawiały się następująco: Austria – 100; Anglia i Ulster – 53; Belgia – 67; Dania – 67; Holandia – 70; Francja – 78; Szwajcaria – 120; USA – 75; Rosja – 60. W uzupełnieniu warto jeszcze przytoczyć informacje o zaludnieniu więzień w Japonii, by uzyskać szerszą płaszczyznę odniesienia skali punitywności. Jak wskazują M. Shikita i S. Tsuchiya⁵⁹ w latach 1926–1932 współczynniki uwięzionych na 100 tys. ludności wahały się w tym państwie w granicach od 56 do 65. Pewien wzrost osób uwięzionych odnotowano w latach 1933–1937, co wyraziło się też w wyższych współczynnikach uwięzionych, zawierających się w przedziale 70–73. W kolejnych dwóch latach współczynnik zmniejszył się do 68 – w 1938 r. i 63 – w 1939 r.

Przedstawiony materiał pozwala przede wszystkim spostrzec, że rozmiary zbiorowości uwięzionych w okresie międzywojennym w poszczególnych krajach były bardzo zróżnicowane. W większości krajów europejskich zbiorowość uwięzionych pozostawała w granicach 19–61 osób na 100 tys. ludności. W innych krajach europejskich była wyższa, kształtując się na poziomie 105–165 osób na 100 tys. ludności. Najwyższy współczynnik osób uwięzionych (232) odnotowano w Finlandii.

Na tle tych danych, niekorzystnie przedstawiał się stan populacji więziennej w Polsce. Okazuje się, że w latach trzydziestych mieliśmy jeden z najwyższych współczynników osób uwięzionych, co oznacza, że pod względem nasilenia puni-

58 Por. J. Giliński: *Rossijskaja pienitencjarnaja sistema siegodnia*, maszynopis nie publikowany, 1997, s. 2.

59 Por. M. Shikita, S. Tsuchiya: *Crime and Criminal Policy in Japan. Analysis and Evaluation of the Showa Era, 1926–1988*, Springer–Verlag New York. Inc. 1992, s. 370.

tywności wymiaru sprawiedliwości nasz kraj zajmował jedno z czołowych miejsc w Europie.

Rozmiary zbiorowości uwięzionych na początku XX wieku w wielu krajach ulegały zmianom, z kolei w innych pozostawały na zbliżonym poziomie. W Polsce, w porównaniu do lat dwudziestych, w latach trzydziestych zbiorowość uwięzionych wydatnie powiększała się. Z kolei we Francji – generalnie zmniejszała się. Jeszcze w 1852 r. liczba osób pozbawionych wolności wynosiła 51 300 (według stanu na dzień 1 stycznia). W 1938 r. osiągnęła pewne minimum historyczne, kształtując się na poziomie 16 862⁶⁰. Warto przy tym odnotować, że we Francji łączna liczba skazań za przestępstwa w 1938 r. wynosiła 905 198, w tym liczba skazań za zbrodnie wynosiła – 955, za występki – 224 863, a za wykroczenia – 679 380⁶¹. W Danii i w Norwegii współczynniki osób uwięzionych na 100 tys. ludności w latach 1920–1940 przedstawiały się dość podobnie, pozostając na ogół w granicach 40–80. Natomiast zmniejszył się współczynnik uwięzionych w Szwecji z 70 około roku 1918 do 30–45 w latach trzydziestych. Poważny wzrost populacji więziennej miał miejsce w Finlandii. Jeszcze na początku XX wieku współczynnik osób uwięzionych pozostawał w granicach 75–125 na 100 tys. ludności, ale już w latach 1920–1935 (w większości lat) wynosił w granicach 200–250⁶².

Nieco uwagi poświęcić trzeba wielkości zbiorowości uwięzionych w Rosji. Zgromadzone materiały statystyczne wskazują bowiem, że populacja więzienna w Rosji (od 30.12.1922 r. w ZSRR) do 1940 r. uległa ogromnemu powiększeniu. Dane za lata 1917–1929 pokazują, że liczby osób pozbawionych wolności systematycznie rosły. O ile w latach 1917–1920 zawierały się w graniach od około 27 tys. do około 49 tys., to w latach 1921–1929 kształtowały się już na poziomie od 62 544 we wrześniu 1921 r. do 92 947 w październiku 1925 r. i do 118 179 w styczniu 1929 r. Bardzo dynamiczny wzrost liczby więźniów wystąpił w kolejnych latach. Trzeba przy tym zaznaczyć, że powoływane dane statystyczne nie obejmują osób zesłanych do kolonii pracy (przebywających w łagrach).⁶³ W ZSRR w okresie od 1930 r. do 1939 r. populacja więzienna wzrosła ponad siedmiokrotnie. Jeszcze w styczniu 1930 r. liczba osób pozbawionych wolności wynosiła 179 tys., w styczniu 1933 r. – wzrosła do ponad 334 tys., by w styczniu 1935 r. osiągnąć poziom 990 554, dając współczynnik 602 uwięzionych na 100 tys. ludności. Dalszy dynamiczny wzrost populacji więziennej wystąpił w latach 1936–1939, w których liczba

60 Szerzej por. P. Robert, B. Aubusson de Cavarlay, M.–L. Pottier, P. Tournier: *Les comptes du crime. Les délinquances en France et leurs mesures*, Paris, l'Harmattan 1994, s. 182–183.

61 Por. P. Bouzat, J. Pinatel: *Traité de droit pénal et de criminologie. Tome I. P. Bouzat: Droit Pénal général*, Dalloz 1970, s. 136.

62 Dane na temat wielkości zbiorowości uwięzionych w Danii, Norwegii, Szwecji i Finlandii za lata 1805–1965 przedstawia i analizuje: N. Christie: *Changes in Penal Values*, (w:) *Scandinavian Studies in Criminology*, volume 2, Universitetsforlaget, Oslo 1968, s. 161–172.

63 Por. M. Filar: *W służbie utopii...*, s. 26.

osób pozbawionych wolności pozostawała w granicach 1 200 tys. – 1 900 tys. W 1939 r. zbiorowość uwięzionych wynosiła 1 672 438. Systematycznie w zasadzie, w latach 1936–1939, zwiększał się współczynnik osób pozbawionych wolności. Przedstawiał się on następująco: 1936 r. – 780,3; 1937 r. – 713,4; 1938 r. – 1 111,4; 1939 r. – 1 187,2⁶⁴. Charakterystyczne przy tym jest to, że w analizowanym okresie nasilenie przestępczości nie ulegało tak niekorzystnym zmianom. W latach 1922–1924 współczynnik skazanych w RSFRR na 100 tys. ludności pozostawał w granicach 2 500 – 2 910, po czym w kolejnych latach zmniejszył się do 1 060 w 1928 r. W dalszych latach (1929–1934) kształtował się na poziomie od około 1 170 do 1 502, zmniejszając się do poziomu 909 w 1935 r. W ZSRR nasilenie skazań w latach 1935–1939 uległo generalnemu zmniejszeniu, w porównaniu do okresu wcześniejszego (lat 1922–1929). W latach 1922–1929 wyrażało się ono we współczynniku w granicach 699–529⁶⁵.

Przytoczone powyżej informacje pokazują, że już w okresie międzywojennym w poszczególnych krajach europejskich zarysowały się rozmaite trendy w zakresie nasilenia punitywności praktyki stosowania prawa karnego. W jednych krajach dość oszczędnie operowano pozbawieniem wolności jako środkiem reakcji na popełnione przestępstwo, nie uciekając się do wzmożenia represji karnej, w innych – w tym w Polsce – zwiększano intensywność represji karnej w przeświadczeniu – jak się wydaje – że surowe traktowanie sprawców przestępstw stanowi istotny czynnik zahamowania wzrostu przestępczości, a jeszcze w innych – w ZSRR – wprowadzono system represji i terroru⁶⁶.

VII. Powyższe wywody zamknęły analizę obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w okresie międzywojennym. Pora obecnie przejść do konkluzji i spojrzeć na poczynione ustalenia przez pryzmat wyznaczników, których obecność mogła odegrać istotną rolę w ukształtowaniu takiego, a nie innego poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości.

Zacząć trzeba od podkreślenia, że nasilenie punitywności wymiaru sprawiedliwości w okresie międzywojennym generalnie było wysokie, przy czym uległo ono bardzo niekorzystnym zmianom w latach trzydziestych. Wyraźnym tego dowodem jest liczba osób pozbawionych wolności, która jeszcze w latach dwudziestych pozostawała w granicach od 25 tysięcy do 32 tysięcy, natomiast w latach trzydziestych kształtowała się już na poziomie 34–70 tysięcy. Współczynnik osób uwięzionych w

64 Szczegółowe dane na temat wielkości zbiorowości uwięzionych oraz ich analizę przedstawia: W.W. Łuniejew: *Priestupnost' XX wieku. Mirawyje, regionalnyjne i rossijskije tiendenci. Mirawoj kriminologiczeskij analiz, Moskwa 1997*, s. 434–438.

65 Szerzej na ten temat por. W.W. Łuniejew: *Priestupnost' XX wieku. Mirawyje...*, s. 51–57. Należy nadmienić, że przytoczone dane nie obejmują informacji statystycznych na temat skazań m.in. za przestępstwa polityczne.

66 Por. M. Filar: *W służbie utopii...*, s. 26–27.

latach trzydziestych był na tyle wysoki, że nasz kraj pod względem liczby więźniów zajmował jedno z czołowych miejsc w Europie. Mimo częstych amnestii (amnestie zasadnicze ogłoszono w latach 1919, 1921, 1923, 1928, 1932, 1936, 1939), a nawet wstrzymania, ze względu na przeludnienie więzień, w roku 1934 i w roku 1935 wykonania ponad 120 tysięcy kar krótkoterminowych, nie zdołano zahamować powiększania się zbiorowości uwięzionych.

O surowości represji karnej okresu międzywojennego świadczy jednakże nie tylko wielkość populacji więziennej. Wskazuje na to również praktyka orzekania kary śmierci. Z materiałów statystycznych wynika, że w latach 1919–1922 sądy doraźne skazały na karę śmierci 504 osoby, a w latach 1931–1934 – 270 osób. Pokażna była też liczba orzeczonych kar śmierci przez sądy powszechne. W latach 1932–1937 na karę śmierci skazano 246 osób, w tym 195 osób skazano w latach 1932–1933.

Innym charakterystycznym zjawiskiem było zwiększenie się w latach 1933–1937 częstotliwości odwoływania się do instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, ale przy wydatnie zmniejszającym się udziale skazań na karę grzywny, która w drugiej połowie lat trzydziestych odgrywała coraz mniejsze znaczenie w praktyce sądowej.

Konfrontacja zebranego materiału faktycznego obrazującego nasilenie punitywności wymiaru sprawiedliwości z obowiązującym ówczesnie prawem karnym, oraz stanem przestępczości ujawnionej uwidacznia poważną skalę rozbieżności między przeobrażeniami w obrazie punitywności wymiaru sprawiedliwości a kierunkami zmian w płaszczyźnie ustawowej oraz w zakresie dynamiki i struktury przestępczości.

Powstaje pytanie, jakie były przyczyny takiego stanu rzeczy? Co spowodowało eskalację punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach trzydziestych?

Wydaje się, że byłoby błędne doszukiwanie się generalnej przyczyny zmian nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości w przeobrażeniach prawa karnego. Przegląd ustawodawstwa karnego okresu międzywojennego pokazał, że punitywne w swej treści ustawodawstwo karne z lat 1919–1932, w szerokim zakresie operujące karą śmierci i karą dożywotniego więzienia, z pierwszoplanową pozycją kary pozbawienia wolności wśród środków reakcji prawnokarnej, uległo zasadniczym zmianom z chwilą kodyfikacji prawa karnego. Kodeks karny z 1932 r. zmniejszył nasilenie represyjności prawa karnego. Ograniczył zakres orzekania kary śmierci do pięciu przestępstw, oszczędniej posługiwał się karą dożywotniego więzienia, przyjął zasadę *ultima ratio* krótkoterminowej kary pozbawienia wolności w przypadku sankcji alternatywnej (kara pozbawienia wolności i grzywna), w szerokim zakresie wprowadził instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary, a jednocześnie przyjął zróżnicowany system sankcji karnych, z dużym rozwarciem

granic, stwarzając możliwość daleko idącej indywidualizacji sędziowskiego wymiaru kary. Trzeba też podkreślić, że kodeks ukształtował system sądowego wymiaru kary według prymatu dyrektywy prewencji indywidualnej. Taki model założeń polityki karnej mógł prognozować złagodzenie represji karnej, a nie zaostrzenie, tym bardziej, że również unormowania kodeksu postępowania karnego w zakresie tymczasowego aresztowania generalnie zmierzały do ograniczenia stosowania aresztu do przypadków najniezbędniejszych.

Mogłoby się wydawać, że istotną rolę w nasileniu punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach trzydziestych odegrały niektóre regulacje szczególne, zwłaszcza rozporządzenie z 1928 r. o postępowaniu doraźnym, rozporządzenie z 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa oraz rozporządzenie z 1934 r. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu, przewidujące surowe środki reakcji prawnokarnej, ustanawiające często obowiązek stosowania tymczasowego aresztowania. Nie ulega wątpliwości, że wymienione akty prawne prowadziły do drastycznego wzmożenia represyjności prawa karnego. Stymulowały także zaostrzenie represji karnej. Trzeba jednak mieć na uwadze, że w postępowaniu doraźnym, które obowiązywało w latach 1931–1934, sądy doraźne skazały ogółem 415 osób. Z kolei liczba osób, wobec których zastosowano tzw. „miejsca odosobnienia” wynosiła ponad 3000. Wreszcie trzeba podkreślić, że udział skazań za przestępstwa przeciwko Państwu w strukturze ogółu przestępstw w latach 1934–1937 uległ niewielkim zmianom. W latach 1934–1935 stanowiły one 0,4% ogółu skazań, a w kolejnym latach, odpowiednio 0,6% i 1,0%. Tak więc skazania za te przestępstwa, a także skazania w postępowaniu doraźnym, oraz zakres stosowania „miejsca odosobnienia” mimo niezwyklej surowości represji, nie mogły spowodować tak znaczącego nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości lat trzydziestych, wyrażającego się choćby w liczbie ponad 70 tysięcy osób pozbawionych wolności w 1939 r.

W tej sytuacji należy poszukiwać przyczyn zaostrzenia represji karnej w innych czynnikach. Trzeba będzie odwołać się do obrazu przestępczości ujawnionej i zastanowić się, czy zmiany nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości mogły ewentualnie płynąć ze zmian w obrazie przestępczości.

Charakterystyczną cechą stanu przestępczości okresu międzywojennego były poważne zmiany w nasileniu przestępczości w ciągu lat 1924–1938, przy względnie stabilnej strukturze przestępczości. Początkowo (w 1925 r.) zaznaczył się spadek przestępczości ujawnionej, któremu jednak towarzyszył wzrost rozmiarów zbiorowości uwięzionych. W kolejnych latach (1926–1934) rozmiary przestępczości zwiększały się (z niewielkim załamaniem tej tendencji w roku 1930), przy czym wydatny wzrost przestępczości nastąpił w latach 1931–1933. Jeśli zaś chodzi o wielkość zbiorowości uwięzionych, to w pierwszych latach tego okresu

populacja więzienna była względnie ustabilizowana, dopiero w kolejnych latach nieco zwiększyła się. Szczególnie dynamiczny wzrost populacji więziennej wystąpił w 1934 r., w którym równocześnie współczynnik przestępczości zameldowanej w przeliczeniu na 100 tys. ludności osiągnął najwyższą wartość (1 997) w całym badanym okresie. Lata 1935–1938 przyniosły wyraźne zmniejszenie nasilenia przestępczości, a w ostatnich dwóch latach zauważyć można nawet pewną tendencję spadkową. Tymczasem zbiorowość uwięzionych nadal zwiększała się i to w szybkim tempie.

Powyższe obserwacje przemawiają za przypuszczeniem, że zmiany w nasileniu punitywności wymiaru sprawiedliwości nie były bezpośrednio zależne od zmian w nasileniu przestępczości. Nie znaczy to oczywiście, że ogólne rozmiary przestępczości ujawnionej nie oddziaływały w ogóle na nasilenie represji. W szczególności ogromny wzrost liczby przestępstw zameldowanych w pierwszej połowie lat trzydziestych, który znalazł też odbicie w liczbie osób skazanych, wywarł wpływ na obciążenie zakładów karnych wykonaniem orzeczonych kar pozbawienia wolności.

Poważny wzrost przestępczości stworzył ponadto niekorzystny klimat dla realizacji założeń kodyfikacji karnych. Coraz częściej w toczącej się ówczesnie dyskusji wśród prawników podkreślano potrzebę zaostrzenia represji karnej, w którym to zaostrzeniu upatrywano skuteczny sposób ograniczenia rozmiarów przestępczości. Równocześnie liberalizacji represji karnej nie sprzyjała ogólna sytuacja społeczno-polityczna w kraju, zwłaszcza wielki kryzys gospodarczy oraz narastające tendencje autokratyczne w polityce państwa.

W rezultacie nasuwa się hipoteza, że tendencji do nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach trzydziestych sprzyjało skumulowanie różnorodnych czynników. Niektóre z nich związane były z przyjętymi rozwiązaniami w aktach ustawodawczych szczególnych, inne wynikały ze zmiany sytuacji społeczno-politycznej oraz zmian w zakresie rozmiarów przestępczości. Nie bez znaczenia wydaje się także wyraźnie zaznaczony nurt krytyczny wobec kodyfikacji karnych i praktyki ich stosowania.

Lata 1944–1955

I. Badanie punitywności wymiaru sprawiedliwości okresu powojennego, tj. lat 1944–1955, nastęrcza poważne trudności z uwagi na ograniczony zasób materiałów statystycznych. Pewne fragmentaryczne dane opublikowane zostały jedynie w odniesieniu do roku 1946 (Rocznik Statystyczny 1948) oraz za lata 1954–1955 (Rocznik Statystyczny 1956 i 1957). Z kolei w ówczesnym piśmiennictwie, prakty-

ce stosowania prawa karnego poświęcano niewiele uwagi⁶⁷. W tej sytuacji w celu przedstawienia, choćby w zarysie, obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w powojennej Polsce posłużono się informacjami zaczerpniętymi z opracowań naukowych datowanych od lat sześćdziesiątych po okres współczesny. Trzeba jednak podkreślić, że w dalszym ciągu materiały statystyczne dotyczące okresu powojennego są niepełne. Komplikuje to bardzo analizę i nakazuje zachowanie szczególnej ostrożności przy ocenie poczynionych obserwacji.

II. Dotychczasowe rozważania dotyczące okresu powojennego poświęcone były głównie przeobrażeniom prawa karnego. Sprawa dynamiki i struktury przestępczości ujawnionej w pierwszych latach powojennych (do 1954 r.) została pominięta ze względu na brak jakichkolwiek danych statystycznych. W tej sytuacji na stan przestępczości trzeba będzie spojrzeć przez pryzmat danych o zbiorowości osób skazanych.

Podjmując próbę przedstawienia obrazu przestępczości skazanych w okresie powojennym należy na wstępie zaznaczyć, że zgromadzony materiał statystyczny, stanowiący podstawę rozważań, nie obejmuje całości danych o skazaniach w latach 1944–1955. W głównej mierze dotyczy informacji o skazaniach przez sądy powszechne. Tymczasem, jak wiadomo, w latach 1944–1955 poważny wycinek orzecznictwa w sprawach karnych osób cywilnych został przekazany do właściwości sądów wojskowych. Spod kompetencji sądów powszechnych wyłączono również (w latach 1945–1954) pokaźną grupę przestępstw godzących w interesy życia gospodarczego i społecznego Państwa, w szczególności przywłaszczenia mienia, spekulację, czy korupcję, powierzając orzecznictwo w tych sprawach organowi pozasądowemu – Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Trzeba też mieć na uwadze ustawę z 1950 r. o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy, która porzucenie pracy traktowała jako czyn przestępny, a który to rodzaj przestępstwa występował, jak stwierdza się w ówczesnym piśmiennictwie, „w dość dużej liczbie”⁶⁸. W toku badań niestety nie udało się zgromadzić danych o wszystkich skazaniach. W odniesieniu do niektórych kwestii trzeba będzie poprzestać na przytoczeniu danych fragmentarycznych, czy szacunkowych.

67 Zob. w szczególności prace oparte na materiale statystycznym: Z. Sitnicki: Uwagi ogólne nad statystyką przestępczości w Polsce za 1946 rok, *Dem. Przeg. Praw.* 1948, nr 2, s. 9–10; L. Kubicki: Struktura przestępczości w Polsce w świetle statystyki skazań w latach 1948–1952, *NP* 1954, nr 7–8, s. 39–49.

68 L. Kubicki: Struktura przestępczości w Polsce..., s. 41.

III. Rozmiary skazań przez sądy powszechne w latach 1946–1955 prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1946–1955

Rok	Prawomocnie skazani				
	według kart karnych		według sprawozdań		
	l.b.	wskaźnik dynamiki	l.b.	wskaźnik dynamiki	współczynnik na 100 tys. ludności
1946	82 216	100,0	b.d.	–	–
1947	105 769	128,6	b.d.	–	–
1948	171 794	208,9	b.d.	–	–
1949	160 806	195,6	b.d.	–	–
1950	163 312	198,6	b.d.	–	–
1951	136 633	166,2	178 504	100,0	699,8
1952	139 801	170,0	190 521	106,7	732,8
1953	155 602	189,2	165 193	92,5	623,1
1954	189 591	230,6	208 174	116,6	770,7
1955	207 146	251,9	226 606	126,9	822,5

ródło: Dane za rok 1946, 1954 i 1955 – Rocznik Statystyczny 1948, s. 231, tab. 9B oraz 1956 r., s. 389, tab. 9. (Dane za rok 1946 dotyczą prawomocnych skazań przez sądy powszechne i sądy specjalne karne).

Dane za lata 1947–1953 oraz za lata 1951–1955 według sprawozdań sądowych przytaczam za: J. Jasiński: Zwiększanie się recydywy – rzeczywistość czy pozory?, PiP 1966, nr 9, s. 364; także tego Autora: Przystępczość młodocianych w latach 1951–1957 na podstawie statystyki sądowej, Arch. Krym. 1960, t. I, s. 245. Obliczenia własne.

Na wstępie analizy przedstawionych powyżej danych należy zwrócić uwagę, że liczby skazań za lata 1946–1955 nie mogą być traktowane jako w pełni odpowiadające rzeczywistej ilości skazanych. Zasadniczo ilość skazań w każdym roku była wyższa. Pewne braki, w szczególności w odniesieniu do danych z lat 1946–1947, wiążą się z niedostatecznym w tym czasie stanem organizacyjnym komórki statystycznej w resorcie wymiaru sprawiedliwości, jak również z organizacyjnym stadium całego aparatu wymiaru sprawiedliwości⁶⁹. Z kolei braki informacji statystycznych, dotyczące całego badanego okresu, wyni-

69 Szerzej por. L. Kubicki: Struktura przestępczości w Polsce..., s. 41.

kają z faktu, że poważna ilość kart karnych nie była w ogóle przesyłana przez sądy do rejestru skazanych, bądź była nadsyłana z opóźnieniem. Z badań J. Jasińskiego wynika, że w latach 1951–1955 odsetek braków kart karnych odpowiednio wynosił: 23,5%; 28,4%; 5,8%; 8,9% i 8,6%⁷⁰. Były to więc braki poważne. Wobec tego uzasadnione wydaje się przyjęcie za podstawę analizy liczby wynikające ze sprawozdań sądowych, które trzeba uznać za bliższe rzeczywistej liczby skazanych. Równocześnie – wobec braku informacji o ilości skazanych według sprawozdań w odniesieniu do całego analizowanego okresu – okazało się niezbędne odwołanie się do danych o skazaniach w latach 1946–1950, wynikających z kart karnych.

W oparciu o zgromadzone dane można powiedzieć, że po okresie względnej stabilizacji liczby skazań w latach 1948–1950, w kolejnych latach liczby te wzrastały, z załamaniem się trendu zwykłego w 1953 r. Pomijając pierwsze dwa lata badanego okresu, z uwagi na małą wiarygodność danych, liczba skazań w latach 1948–1950 kształtowała się na poziomie około 170 000. Wyraźny wzrost liczby skazań odnotowano w latach 1954–1955, w których liczba skazań oscylowała w granicach 208–227 tysięcy. Okresowe zahamowanie liczby skazań, przypadające na rok 1953, należy wiązać z rezultatami wykonania ustawy z dnia 22 listopada 1952 r. o amnestii⁷¹. Warto też zwrócić uwagę, że wzrost liczby skazań w 1955 r. prawdopodobnie po części był spowodowany rozszerzeniem właściwości sądów powszechnych, bowiem pewne kategorie spraw karnych rozpoznawanych do maja 1955 r. przez sądy wojskowe oraz rozpoznawanych do końca grudnia 1954 r. przez Komisję Specjalną, znalazły się ponownie we właściwości sądów powszechnych.

Kolejna kwestia, którą trzeba się zająć, to struktura przestępczości skazanych. Zebrany materiał liczbowy przedstawia tabela 2.

70 Szerzej na ten temat por. J. Jasiński: *Przestępczość młodocianych w latach 1951–1957 na podstawie statystyki sądowej*, Arch. Krym. 1960, t. I, s. 244–246.

71 Dz.U. nr 46, poz. 309.

Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne i specjalne karne w roku 1946 oraz skazanych przez sądy powszechne w latach 1954–1955 (ważniejsze elementy)

Rodzaje przestępstw	1946		1954		1955	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	82 216	100,0	189 591	100,0	207 146	100,0
Przeciwko Państwu	2 458	3,0				
Przeciwko mieniu indywidualnemu			32 000	16,9	35 646	17,2
w tym:						
kradzież			15 347	47,9	17 978	50,4
kradzież rozbójnicza	49 704	60,4	547	1,7	632	1,7
Przeciwko własności społecznej			49 263	26,0	51 260	24,7
w tym:						
zagarnięcie mienia			13 507	27,4	16 038	31,3
drobne kradzieże			31 688	64,3	31 675	61,8
Przeciwko życiu i zdrowiu	8 265	10,0	18 332	9,7	23 422	11,3
w tym:						
zabójstwo	463	5,6	291	1,6	350	1,5
b. ciężkie uszkodzenie ciała	1 024	12,4	2 039	11,1	2 518	10,7
lekkie uszkodzenie ciała	2 265	27,4	8 227	44,9	10 128	43,2
udział w bójce	1 413	17,1	4 862	26,5	7420	31,7
Przeciwko zarządowi państwowemu			24 998	13,2	25 345	12,2
w tym:						
napaść na urzędnika			4 506	18,0	5 386	21,2
znieważenie władzy lub urzędu	2 306	2,8	5 351	21,4	5 263	20,8
fałszowanie dokumentów	554	0,7	2 186	8,7	2 345	9,2
Przeciwko wymiarowi sprawiedliwości	873	1,1	982	0,5	1 200	0,6
Przeciwko wolności i godności człowieka			26 145	13,8	27 999	13,5
Przestępstwa gospodarcze			21 384	11,3	26 282	12,7
w tym:						
nadużycie władzy	1 042	1,3	12 991	60,7	13 682	52,0
spekulacja			642	3,0	2 023	7,7

ródło: Dane liczbowe: za rok 1946 pochodzą z Rocznika Statystycznego 1948, s. 233–234, tab. 11; za rok 1954 i 1955 – z Rocznika Statystycznego 1956, s. 389, tab. 9. Obliczenia własne.

Pamiętając o poczynionych wyżej zastrzeżeniach co do kompletności prezentowanego zespołu informacji, analizę danych rozpocząć wypadnie od stwierdzenia, że w strukturze przestępstw, za popełnienie których sprawcy zostali skazani przez sądy powszechne oraz w odniesieniu do roku 1946 także przez sądy specjalne karne, dominowały przestępstwa przeciwko mieniu. Skazani za przestępstwa tej kategorii

stanowili: w 1946 r. – 60,4% ogółu skazanych, w 1954 r. – 42,9%, a w roku 1955–41,9%. W grupie skazań za przestępstwa przeciwko mieniu przeważały skazania za przestępstwa przeciwko własności społecznej (60,6% w 1954 r. i 57,0% w 1955 r.), wśród których ogromną większość stanowiły skazania za drobne kradzieże (64,3% w 1954 r. i 61,8% w 1955 r.). Udział skazań za zagarnięcie mienia wśród ogółu skazań za przestępstwa przeciwko własności społecznej wynosił 27,4% w 1954 r. i 31,3% w 1955 r. Wśród skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu najliczniej reprezentowani byli skazani za kradzież. Stanowili oni 47,9% ogółu skazanych za przestępstwa tej grupy w 1954 r. i 50,4% – w 1955 r. Skazani za kradzież rozbójniczą, a więc jedno z „poważniejszych” przestępstw, stanowili w 1954 r. i w 1955 r. odpowiednio po 1,7% ogółu skazanych za przestępstwa analizowanej grupy. Trzeba podkreślić, że z badań przeprowadzonych przez L. Kubickiego, a dotyczących struktury przestępczości w świetle statystyki skazań w latach 1948–1952 wynika, że również w okresie objętym analizą przez Autora zaznaczyła się dominacja przestępstw przeciwko mieniu, przy czym zarysowała się tendencja wzrostowa udziału zamachów na własność społeczną wśród ogólnej liczby skazań⁷². Także badania J. Jasińskiego⁷³ dowodzą, że w latach 1951–1955 naczelne miejsce w ogólnej liczbie skazanych zajmowali karani za przestępstwa przeciwko mieniu. W świetle danych prezentowanych przez tego Autora, odsetki skazań za przestępstwa przeciwko mieniu wśród ogółu skazanych początkowo zwiększały się (z 38,9% w 1951 r. do 41,3% w 1952 r.), osiągając najwyższy poziom (46,3%) w 1953 r., a następnie ulegały powolnemu zmniejszeniu (do 43,9% w 1954 r. i 41,3% w 1955 r.). Nieco inny obraz skazań za przestępstwa przeciwko mieniu rysuje się na tle danych w liczbach bezwzględnych. Liczby te kształtowały się następująco:

	l.b.	wskaźnik dynamiki
1951 r.	53 063	100,0
1952 r.	58 033	109,4
1953 r.	72 429	136,5
1954 r.	83 083	156,6
1955 r.	85 710	161,5

Okazuje się, że w badanym okresie, zwłaszcza w latach 1953–1955, systematycznie i bardzo dynamicznie zwiększały się liczby skazań za przestępstwa przeciwko mieniu i to zarówno w odniesieniu do skazań za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu (z 48 713 w 1953 r. do 52 597 w 1954 r., a następnie do 53 067 w 1955 r.), jak i

72 Bliżej por. L. Kubicki: *Struktura przestępczości w Polsce...*, s. 46–49. Należy zaznaczyć, że Autor ten w badaniach przyjął odmienną, od prezentowanej w tabeli, systematykę grup przestępstw, wobec czego proporcje poszczególnych kategorii przestępstw uległy zmianom z przyczyn natury formalnej.

73 Szerzej por. J. Jasiński: *Przestępczość młodocianych w latach 1951–1957...*, s. 270–271; w szczególności zob. tabelicę 11 (część 1 i część 2), zamieszczoną na str. 268–269.

indywidualnemu (z 23 716 w 1953 r. do 30 486 w 1954 r. i do 32 643 w 1955 r.). Tendencja ta uwidoczniła się również w świetle danych prezentowanych w tabeli 2.

Można przypuszczać, że na tak ukształtowany obraz skazań za przestępstwa przeciwko mieniu złożyło się kilka przyczyn, wśród których pierwszorzędne znaczenie miały nowe założenia polityki kryminalnej w zakresie ochrony własności społecznej. Znalazły one wyraz w uregulowaniach przyjętych przez tzw. dekrety marcowe z 1953 r. (dekret o wzmożeniu ochrony własności społecznej oraz dekret o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami). Warto przypomnieć chociażby wprowadzenie przez dekrety bliżej nie określonego pojęcia „zagarnięcie mienia społecznego”, które znacznie rozszerzyło zakres kryminalizacji. Nie bez znaczenia dla rozmiarów skazań za przestępstwa przeciwko mieniu była też prawdopodobnie większa koncentracja uwagi organów ścigania na tego rodzaju przestępstwach.

Szczególną uwagę zwraca dalej kategoria przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. W 1946 r. udział skazanych za przestępstwa tej grupy wśród ogółu skazań wynosił 10,0%, w 1954 r. – 9,7%, a w 1955 r. – 11,3%. Pewien wzrost skazań wystąpił zatem w ostatnim analizowanym roku. W pozostałych latach miała miejsce względna stabilizacja skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Z badań L. Kubickiego wynika, że w latach 1948–1952 skazani za przestępstwa z omawianej grupy stanowili 9,4–11,0% ogółu skazań⁷⁴, natomiast według ustaleń J. Jasińskiego udział skazanych za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu w latach 1951–1954 kształtował się w granicach 13,8–15,4%, po czym w roku 1955 wzrósł do 16,7%⁷⁵. Pewne istotne zmiany dało się zaobserwować wewnątrz badanej grupy przestępstw. W oparciu o dane zamieszczone w tabeli 2, z uwzględnieniem wyników badań L. Kubickiego⁷⁶, należy przede wszystkim odnotować wydatne zmniejszenie udziału skazanych za zabójstwo wśród ogółu skazanych za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (z 5,6% w 1946 r. do 1,5% w 1955 r.). Z analizy L. Kubickiego wynika, że udział zabójstw (art. 225 § 1 i § 2 kk.) w ogólnej liczbie skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu w latach 1948–1952 wynosił, odpowiednio w poszczególnych latach: 3,4%, 3,2%, 2,4%, 1,9% i 1,7%. Zwraca uwagę wydatne zmniejszenie się w stosunku do okresu przedwojennego liczb bezwzględnych skazań za zabójstwo. Według danych zamieszczonych w pracy H. Janowskiej⁷⁷ liczby skazań za zabójstwo (art. 225 § 1 i § 2 kk.) w latach 1951–1955 wynosiły: 1951 r. – 258, 1952 r. – 254, 1953 r. – 362; 1954 r. – 291, 1955 r. – 350. Średnia roczna liczba zabójstw w badanym pięcioleciu ukształtowała się zatem na poziomie 303, podczas gdy średnia roczna liczba zabójstw w latach 1934–1937

74 Por. L. Kubicki: *Struktura przestępczości w Polsce...*, s. 46-47. (Trzeba odnotować, że Autor wyłączył z grupy przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu dane statystyczne dotyczące naruszenia nietykalności cielesnej).

75 Zob. J. Jasiński: *Przestępczość młodocianych w latach 1951-1957...*, s. 269 (tablica 11, część 2) oraz s. 274-275.

76 Szerzej por. L. Kubicki: *Struktura przestępczości w Polsce...*, s. 46-48.

77 Por. H. Janowska: *Zabójstwa i ich sprawy. Analiza socjologiczna*, Warszawa 1974, s. 20, tabela 2.

wynosiła 1 305⁷⁸. Oznacza to, że ilość skazań za zabójstwo w okresie powojennym zmniejszyła się ponad czterokrotnie. Ponadto w grupie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu uwidoczniła się wyraźna dominacja lekkich uszkodzeń ciała. Niekorzystna tendencja zarysowała się w odniesieniu do przestępstwa udziału w bójce. O ile w 1946 r. skazani za tego rodzaju przestępstwo stanowili jedynie 17,1% ogółu skazanych za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, to w roku 1954 ich udział wzrósł do 26,5%, a w roku 1955 – do 31,7%.

Do innych charakterystycznych cech struktury przestępczości skazanych należy ponadto zaliczyć znaczący, ale względnie stabilny w latach 1954–1955 udział przestępstw przeciwko zarządowi państwowemu oraz przestępstw przeciwko wolności i godności człowieka. Pewien wzrost skazań w 1955 r. nastąpił w odniesieniu do przestępstw gospodarczych. Liczba skazanych tej grupy przestępstw zwiększyła się z 21 384 w 1954 r. do 26 282 w 1955 r. Nie bez znaczenia dla takiego stanu rzeczy było zniesienie Komisji Specjalnej, która m.in. rozpoznawała sprawy o przestępstwa gospodarcze.

Analizując strukturę przestępczości skazanych nie sposób nie poświęcić uwagi jeszcze jednej, jakże znamiennej w tym czasie, grupie przestępstw – które aczkolwiek popełnione zostały w czasie wojny i okupacji, ale sądzone były w okresie powojennym – mianowicie zbrodniom wojennym określonym w tzw. dekrete sierpniowym z 1944 r. W oparciu o dane przedstawione w pracy L. Kubickiego⁷⁹ należy przyjąć, że sądy specjalne, w okresie od 22.07.1944 r. do 22.07.1946 r., za przestępstwa z tzw. dekretu sierpniowego skazały 2 471 osób. Ogólna liczba skazanych z tzw. dekretu sierpniowego w latach 1944–1960 wynosiła 16 819. Liczba skazań w latach 1946–1955 kształtowała się następująco:

1946 r. – 2 238	
1947 r. – 3 690	
1948 r. – 3 227	
1949 r. – 1 678	(384 skazania z art. 1 oraz 1 294 – z art. 2–4)
1950 r. – 2 059	(807 skazań z art. 1 oraz 1 252 – z art. 2–4)
1951 r. – 1 596	(609 skazań z art. 1 oraz 987 – z art. 2–4)
1952 r. – 782	(308 skazań z art. 1 oraz 474 – z art. 2–4)
1953 r. – 744	(314 skazań z art. 1 oraz 430 – z art. 2–4)
1954 r. – 454	(191 skazań z art. 1 oraz 263 – z art. 2–4)
1955 r. – 247	(105 skazań z art. 1 oraz 142 – z art. 2–4)

78 Należy odnotować, że znacznie mniejsze różnice liczb bezwzględnych skazań za zabójstwo w okresie przedwojennym i powojennym zarysowały się przy uwzględnieniu wyłącznie skazań z art. 225 § 1 kk. O ile bowiem średnia roczna liczba skazań z art. 225 § 1 kk. w latach 1934-1937 wynosiła 665, to w latach 1951-1955 osiągnęła wartość 255. Niezmiernie duża różnica ilości skazań wystąpiła natomiast w odniesieniu do skazań z art. 225§2 kk. I tak w latach 1934-1937 średnia roczna liczba skazań z art. 225 § 2 kk. wynosiła 649, zaś w latach 1951-1955 tylko 48. (Zob. H. Janowska: Zabójstwa i ich sprawy..., s. 20).

79 Por. L. Kubicki: Zbrodnie wojenne..., s. 41 i 180-181.

Zaprezentowany dotychczas obraz przestępczości zbiorowości osób skazanych odzwierciedla tylko fragment badanego zjawiska. Dla kształtowania się rozmiarów skazań i struktury przestępczości osób karanych w okresie powojennym istotne znaczenie miały też skazania osób cywilnych przez sądy wojskowe, a także orzeczenia Komisji Specjalnej.

Jeśli chodzi o skazania osób cywilnych przez sądy wojskowe za przestępstwa polityczne, trzeba zaznaczyć, że zorientowanie się w rzeczywistej liczbie skazań w badanym okresie napotyka na poważne trudności. Wciąż bowiem brak jest kompletnych danych ukazujących skalę zjawiska, toteż odtworzony poniżej obraz uznać trzeba za fragmentaryczny. Według danych powołanych w pracy J. Poksińskiego⁸⁰, odwołującego się do ustaleń innych autorów, w latach 1944–1949 sądy wojskowe wydały 45 tys. wyroków skazujących w stosunku do osób cywilnych (nie wyklucza się, że ich liczba mogła być wyższa o 10 tysięcy), w tym 19 tys. za nielegalne posiadanie broni. Z innych ustaleń wynika, że w latach 1946–1949 sądy wojskowe wydały ponad 42,5 tys. wyroków skazujących za przestępstwa przeciwko państwu, w tym m.in.: 15,5 tys. za udział w nielegalnym związku, 1,1 tys. za szpiegostwo i sabotaż, 1,3 tys. za gwałtowny zamach, 21 tys. za nielegalne posiadanie broni. Szacuje się, że w latach 1945–1949 sądy wojskowe wydały około 54 tys. wyroków za przestępstwa przeciwko państwu. Z kolei z pracy M. Stanowskiej⁸¹ odwołującej się do ustaleń dokonanych przez J. Pańnika wynika, że w latach 1946–1953 sądy wojskowe skazały 64 887 osób za przestępstwa przeciwko państwu, w tym: 25 046 osób – za udział w nielegalnym związku, 1 851 osób – za szpiegostwo, 729 osób – za sabotaż, 2 283 osoby – za gwałtowny zamach, 1 900 osób – za wrogą propagandę, 26 527 osób – za nielegalne posiadanie broni oraz 6 551 osób – za niedoniesienie o przestępstwie i naruszenie przepisów o ochronie tajemnicy państwowej.

Co się tyczy bilansu działalności Komisji Specjalnej, szacuje się, że w latach 1945–1954 Komisja Specjalna wydała ponad 460 tys. orzeczeń⁸². Na podstawie niekompletnych danych o orzeczeniach Komisji Specjalnej o skierowaniu do obozu pracy w latach 1946–1954, przytoczonych przez D. Jarosza i T. Wolszę⁸³, można zasygnalizować, że w strukturze przestępstw, co do których zapadły orzeczenia Komisji: w latach 1946–1954 wyraźnie zaznaczył się udział spekulacji oraz przestępstw urzędniczych; w latach 1946–1949 – także grabieży mienia publicznego, tzw. szabrownictwa oraz działań przeciwko monopolom państwa; w latach 1948–1949 – przestępstw nielegalnego uboju oraz garbunku skór i obrotu skórami, a także

80 Zob. J. Poksiński: „My, sędziowie, nie od Boga...” Z dziejów Sądownictwa Wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty, Warszawa 1996, s. 11 oraz powołane w opracowaniu piśmiennictwo; także tego Autora: „TUN” Tatar–Utnik–Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949–1956, Warszawa 1992, s. 71.

81 Zob. M. Stanowska: Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach rehabilitacyjnych w latach 1988–1991, Arch. Krym. 1993, t. XIX, s. 137.

82 Zob. G. Sołtyśiak: Komisja Specjalna do Walki, Karta 1991, nr 1, s. 87.

83 Szerzej zob. Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Wybór dokumentów. Wstęp i opracowanie D. Jarosz, T. Wolsza, Warszawa 1995, s. 9.

przestępstwa przekroczenia granicy oraz przemytu. Z kolei w latach 1951–1954 zwraca uwagę znaczący udział tzw. chuligaństwa oraz wrogiej propagandy, w latach 1951–1953 – przestępstwa nielegalnego uboju, a w latach 1953–1954 – przestępstw z tzw. małego dekretu marcowego. Zapoznając się z tymi informacjami nie można jednak zapominać o tym, że Komisja Specjalna orzekała nie tylko za czyny, które stanowiły przestępstwa, ale także za wykroczenia czy zachowania, nie będące przestępstwami⁸⁴.

Kontynuując charakterystykę zbiorowości skazanych przez sądy powszechne, należy jeszcze zwrócić uwagę na udział recydywistów wśród ogółu skazanych. Według precyzyjnych ustaleń J. Jasińskiego⁸⁵ rozmiary recydywy w latach 1947–1955, mierzone wielkością odsetka skazań poprzednio karanych wśród ogółu skazań osób, których poprzednia karalność mogła być stwierdzona, kształtowały się następująco (tab. 3).

Tabela 3. Udział recydywistów wśród skazanych ogółem w latach 1947–1955

Rok	Liczba skazanych recydywistów	Odsetek recydywistów wśród ogółu skazanych	Rok	Liczba skazanych recydywistów	Odsetek recydywistów wśród ogółu skazanych
1947	8 181	7,7	1952	24 261	17,4
1948	17 374	10,1	1953	25 015	19,0
1949	21 242	13,2	1954	28 277	18,0
1950	25 338	15,5	1955	33 259	19,5
1951	22 463	16,4			

ródło: Dane pochodzą z opracowania J. Jasiński: Zwiększanie się recydywy – rzeczywistość czy pozory?, PiP 1966, nr 9, s. 364.

Z przytoczonych danych wynika, że odsetek osób poprzednio karanych wśród skazanych ogółem systematycznie zwiększał się. Szczególną uwagę zwracają rozmiary recydywy w ostatnich latach analizowanego okresu, tj. poczynając od roku 1953. Jak bowiem wiadomo, dekrety marcowe o ochronie własności społecznej z 1953 r. przyjęły odmienne, od określonych w art. 60 kk. z 1932 r., zasady traktowania recydywy zagarnięcia mienia społecznego. Tworzyła ona typ kwalifikowany przestępstwa zagarnięcia mienia społecznego z odrębną, znacznie surowszą sankcją. Toteż zwiększający się udział osób poprzednio karanych wśród skazanych

84 Por. np. A. Lityński: O prawie i sądach..., s. 214-215; Z.A. Ziemia: Prawo przeciwko społeczeństwu..., s. 439; W. Domagalski: Działalność Komisji Specjalnej..., s. 125-127 i 129-144.

85 Szerzej por. J. Jasiński: Zwiększanie się recydywy - rzeczywistość czy pozory?, PiP 1966, nr 9, s. 362-365. Zob. także tego Autora: Nasilenie przestępczości młodocianych i dorosłych w latach 1958-1962 na podstawie statystyki sądowej, Arch. Krym. 1965, t. III, s. 362-363, tabela III, 1 i 2; D. Pleńska: Zagadnienia recydywy w prawie karnym..., s. 190.

ogółem mógł rzutować (w latach 1953–1955) na zmiany w strukturze i wymiarze kar orzeczonych, powodując zaostrzenie polityki karnej.

Dokonane ustalenia w zakresie zbiorowości osób skazanych ukazują niezwykle złożoność obrazu skazań w powojennej Polsce. Z jednej strony charakteryzował się on niewielkim poziomem skazań przez sądy powszechne, wyraźnie zdominowanych przez skazania za przestępstwa przeciwko mieniu. Z drugiej strony wyróżniał się masowymi skazaniami osób cywilnych przez sądy wojskowe, które zapadały w procesach o przestępstwa polityczne, co musiało przynieść daleko idącą surowość orzekanych kar. Obraz ten uzupełniały ogromne liczby orzeczeń skazujących Komisji Specjalnej dotyczących spraw natury gospodarczej i różnego rodzaju naruszeń norm życia społecznego.

IV. Przystępując do analizy obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w okresie powojennym, zająć się najpierw trzeba grupą mierników związanych ze strukturą środków reakcji prawnokarnej, środków, orzeczonych przez sądy powszechne w latach 1946–1955. Informacje statystyczne w tej kwestii przedstawia tabela 4.

Przede wszystkim zwraca uwagę problem kar najsurowszych, tj. kary śmierci i kary dożywotniego więzienia. Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 4, w latach 1946–1955 sądy powszechne wydały łącznie 1 608 wyroków śmierci; na karę dożywotniego więzienia skazały łącznie 1 051 osób. Znaczący udział w ogólnej liczbie skazań na karę śmierci oraz karę dożywotniego więzienia miały skazania za przestępstwa związane z okresem wojny i okupacji. Na ogólną liczbę 16 715 skazań w latach 1946–1955 na podstawie dekretu z dnia 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko–hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, sądy powszechne skazały (według danych szacunkowych) 1 212 osób na karę śmierci oraz 388 osób na karę dożywotniego więzienia. Odsetek skazań na karę śmierci i karę dożywotniego więzienia wśród ogółu skazań na podstawie dekretu sierpniowego wynosił odpowiednio: 7,2% oraz 2,3%. Liczby te są jednak niepełne. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że działające w okresie od 22.07.1944 r. do 22.07.1946 r. sądy specjalne karne, które ogółem skazały z dekretu sierpniowego 2 471 osób, na karę śmierci skazały 631 osób, na karę pozbawienia wolności powyżej 10 lat (wraz z karą dożywotniego więzienia) – 306 osób, na karę pozbawienia wolności do lat 10 – 1 534 osoby⁸⁶. Zatem łącznie, na karę śmierci w latach 1944–1955 sądy powszechne i specjalne karne za przestępstwa z dekretu sierpniowego skazały 1 843 osoby. Za inne przestępstwa, w latach 1946–1955, sądy powszechne skazały 396 osób na karę śmierci i 663 osoby na karę dożywotniego więzienia. Już te liczby pokazują, jak drastycznie represyjna była ówczesna praktyka karania. Tymczasem

⁸⁶ Por. L. Kubicki: *Zbrodnie wojenne...*, s. 40–41. Zob. także L. Gardocki: *Zarys prawa karnego międzynarodowego...*, s. 90.

Tabela 4. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw w latach 1946-1955 przez sądy powszechne

Rok	Ogółem = 100%		Kara śmierci			Kara dożywotniego więzienia			Pozbawienie wolności				Grzywna	
	l.b.	Ogółem	W tym z dekretu z dn. 31.08.1944 r.	% od ogółu kar	Ogółem	W tym z dekretu z dn. 31.08.1944 r.	% od ogółu kar	bezwzględne		z warunkowym zawieszeniem wykonania kary		l.b.	%	
								l.b.	%	l.b.	%			
1946	82 216	364	303	0,4	151	31	0,2	27 837	33,9	39 261	47,7	14 603	17,8	
1947	105 769	210	143	0,2	159	80	0,1	49 013	46,3	33 228	31,4	23 159	21,9	
1948	171 794	311	258	0,2	149	92	0,1	65 685	38,2	58 052	33,8	47 597	27,7	
1949	160 806	247	187	0,1	144	46	0,1	59 119	36,8	49 529	30,8	51 767	32,2	
1950	163 312	256	222	0,2	91	35	0,1	64 564	39,5	44 005	26,9	54 396	33,3	
1951	136 633	86	67	0,1	63	30	0,0	53 383	39,1	38 729	28,3	44 372	32,5	
1952	139 801	44	13	0,0	62	15	0,0	69 954	50,0	31 831	22,8	37 910	27,1	
1953	155 602	49	13	0,0	97	28	0,0	86 564	55,6	38 868	25,0	30 024	19,3	
1954	189 591	23	4	0,0	64	22	0,0	83 114	43,8	72 481	38,2	33 909	17,9	
1955	207 146	18	2	0,0	71	9	0,0	95 856	46,3	80 198	38,7	31 014	15,0	

ródło: Dane liczbowe za rok 1946 i za rok 1955 pochodzą z Rocznika Statystycznego, odpowiednio za rok 1948, s. 231, tab. 9B oraz za rok 1957, s. 401, tab. 13.

Dane liczbowe dotyczące orzeczonych kar śmierci i kar dożywotniego więzienia na podstawie tzw. dekretu sierpniowego pochodzą z opracowania L. Kubicki: Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego, Warszawa 1963, s. 182; pozostałe dane liczbowe dotyczące tych kar pochodzą z opracowania J. Wąsik: Kara dożywotniego więzienia w Polsce, Warszawa 1963, s. 127.

Dane liczbowe dotyczące pozbawienia wolności pochodzą z opracowania M. Leoni: Warunkowe zawieszenie wykonania kary. Podstawy stosowania, Warszawa 1961, s. 137. (Dane dotyczące bezwzględnego pozbawienia wolności zostały zmniejszone o liczby orzeczonych kar dożywotniego więzienia).

Dane dotyczące kary grzywny w latach 1946-1954 należy traktować jako szacunkowe.

Obliczenia własne.

nie były to wszystkie wyroki śmierci, jakie zapadły w okresie powojennym. Na masową skalę ferowały wyroki śmierci sądy wojskowe za przestępstwa polityczne. Powołując się na dane szacunkowe przytoczone w opracowaniu J. Poksińskiego⁸⁷ można wskazać, że w czwartym kwartale 1944 r. w 320 sprawach rozpatrywanych przez sądy wojskowe, a dotyczących przestępstw przewidzianych w kk.WP. (zbrodnie stanu) oraz w dekreście o ochronie państwa, na karę śmierci skazano 117 osób (wykonano tę karę wobec 92 osób). W pierwszym półroczu 1945 r. sądy wojskowe na ogólną liczbę 4 083 wyroków skazujących, wydały 608 wyroków śmierci, spośród których wykonano 265, w tym 155 za przestępstwa polityczne, 72 za dezercję, samowolne oddalenie się i niestawienie się do wojska. Autor ten wskazuje, że w okresie od 1.09.1944 r. do 10.05.1945 r. w sądach wojskowych zapadło około 900 wyroków śmierci, w tym 306 za przestępstwa o charakterze politycznym (karę śmierci wykonano wobec ok. 170 osób). Z kolei z ustaleń J. Paśnika wynika, że w okresie od stycznia 1946 r. do połowy 1949 r. sądy wojskowe na karę śmierci skazały 2 517 osób (w 1946 r. – 981, w 1947 r. – 764, w 1948 r. – 548, w 1949 r. – 224). M. Turlejska⁸⁸ ocenia, że w 1946 r. sądy wojskowe wydały 662 wyroki śmierci, a sądy doraźne – 364 (spośród których wykonano 359). Dalej, z szacunków J. Poksińskiego⁸⁹ wynika, że w latach 1947–1955 sądy wojskowe (lub inne sądy specjalne) wydały 2 300 wyroków śmierci, z których około 70% zostało wykonanych. Trzeba odnotować, że z innych ustaleń wynika⁹⁰, że w latach 1947–1952 sądy wojskowe (w dużej mierze wobec osób cywilnych) wydały 1 813 wyroków śmierci. Na podstawie wszystkich przybliżonych danych J. Poksiński⁹¹ szacuje, że sądy wojskowe oraz sądy specjalne (w okresie od września 1944 r. do końca 1946 r.) wydały ok. 4 400 wyroków śmierci, z których ponad 3 000 wykonano.

Osobnej uwagi wymaga kara dożywotniego więzienia. W ramach daleko idącej represyjności praktyki karania okresu powojennego również do tej kary sądy powszechne odwoływały się niezwykle często. Z wyłączeniem skazań na karę dożywotniego więzienia z dekretu sierpniowego, w latach 1946–1955 karę tę zastosowano wobec 663 skazanych, przy czym najwyższą liczbę skazań (120) odnotowano w 1946 r. Z badań przeprowadzonych przez J. Wąsika wynika, że karę dożywotniego więzienia w badanym okresie najczęściej orzekano za zabójstwo (66,8% ogółu skazań na tę karę). Często była też ona orzekana za przestępstwa przeciwko mieniu (w 23,1%), w tym za rabunek i kradzież rozbójniczą (w 19,8%), a ponadto za przestępstwa urzędnicze (w 6,5%)⁹².

87 Zob. J. Poksiński: „My, sędziowie, nie od Boga...”, s. 11–12.

88 Zob. M. Turlejska: *Te pokolenia żałobami czarne...*, Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944–1954, Londyn 1989, s. 93.

89 Zob. J. Poksiński: „My, sędziowie, nie od Boga...”, s. 14.

90 Zob. J. Wojciechowska: *W sprawie zniesienia kary śmierci...*, s. 162.

91 Zob. J. Poksiński: „My, sędziowie, nie od Boga...”, s. 14. Por. także: A. Lityński: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości...* (w:) M. Kallas, A. Lityński: *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 308–309.

92 Bliżej na ten temat por. J. Wąsik: *Kara dożywotniego więzienia...*, s. 121–129. (Obliczenia dokonano na podstawie danych liczbowych przedstawionych w tabeli 4 powołanej pracy, s. 122).

Pewne złagodzenie orzeczonych kar spowodowała amnestia z 1952 r.⁹³, która jednak nie miała zastosowania m.in. do skazań z art. 1 i 4 dekretu sierpniowego. Tymczasem liczby orzeczonych kar najsurowszych za zbrodnie tylko z art. 1 były znaczące. W latach 1949–1955 skazanych na karę śmierci z art. 1 było 464, natomiast na karę dożywotniego więzienia – 121. Kara więzienia została orzeczona wobec 2 718 osób, w tym na karę więzienia powyżej 10 lat skazano 401 osób⁹⁴. Na mocy amnestii z 1952 r. karę śmierci zamieniono na karę 15 lat więzienia, a karę dożywotniego więzienia – na karę 12 lat więzienia (art. 4 pkt 1 ust. 3a oraz b). Ponadto kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze powyżej 3 lat złagodzone o 1/3, a kary w rozmiarze powyżej 1 roku, lecz nie ponad 3 lata – o połowę (art. 4 pkt 1, ust. 2a oraz b).

Wracając do analizy informacji zamieszczonych w tabeli 4, zająć się obecnie trzeba kolejnymi elementami struktury kar orzeczonych w latach 1946–1955 przez sądy powszechne. Ze zrozumiałych względów uwagę zwraca kara bezwzględnego pozbawienia wolności. W analizowanym okresie była ona najczęstszym sposobem reakcji na przestępstwo, z wyjątkiem roku 1946, w którym najwyższy udział skazań osiągnęła kara pozbawienia wolności z warunkowym zwieszeniem jej wykonania (47,7%). W 1947 r. udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności wydatnie powiększył się (z 33,9% w roku uprzednim do 46,3%). Równocześnie bardzo poważnie zmniejszył się udział kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem (z 47,7% do 31,4%), przy łagodniejszym powiększeniu się udziału kary grzywny (z 17,8% do 21,9%). W kolejnych latach (1948–1951) częstość posługiwania się karą bezwzględnego pozbawienia wolności pozostawała na względnie stabilnym poziomie, w granicach 37–39% ogółu orzeczonych kar, zawsze jednak plasując tę karę na pierwszym miejscu w grupie kar orzeczonych. Jeśli chodzi o karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, jej udział zmniejszał się (do 27–28% w latach 1950–1951), czemu towarzyszyło powiększanie się udziału skazań na karę grzywny (z 27,7% w 1948 r. do 32,5% w 1951 r.).

Poważne zmiany w obrazie stosowanych kar przyniosły lata 1952–1953. Gwałtownie i bardzo poważnie zwiększył się udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności (najpierw z 39,1% w 1951 r. do 50,0% w 1952 r., a następnie do 55,6% w 1953 r.). Na bardzo niskim poziomie, najniższym w ciągu całego analizowanego okresu, ukształtował się udział kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem (22,8% w 1952 r. i 25,0% w 1953 r.). Z kolei udział grzywnien wydatnie zmniejszył się (z 32,5% w 1951 r. do 19,3% w 1953 r.). Nie ulega wątpliwości, że istotną rolę w zaostrzeniu represji karnej w 1953 r. odegrały wyjątkowo rygorystyczne rozwiązania dwóch dekretów marcowych z 1953 r. o prawnokarnej ochronie własności społecznej. Godzi się przypomnieć, że tzw. duży dekret wpro-

93 Ustawa z dnia 22 listopada 1952 r. o amnestii (Dz.U. nr 46, poz. 309).

94 Zob. L. Kubicki: *Zbrodnie wojenne...*, s. 182–183.

wadził bezwzględny zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności w sprawach o przestępstwa nim objęte, a tzw. mały dekret – dopuszczał zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności tylko ze względu na szczególnie wyjątkowe i uzasadnione okoliczności danego przypadku. Tym niezwykle represyjnym aktem prawnym towarzyszyło jednocześnie zjawisko wydatnego wzrostu skazań za przestępstwa przeciwko mieniu. Liczba bezwzględna skazań za przestępstwa tej grupy wzrosła z 58 033 w 1952 r. do 72 429 w roku 1953.

W ostatnich dwóch latach analizowanego dziesięciolecia w strukturze skazań zaznaczyły się niewielkie zmiany. Nadal dominował udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, który w 1954 r. zmniejszył się do 43,8%, a w roku następnym ponownie wzrósł do 46,3%. Natomiast zwiększył się udział warunkowych zawiesznień wykonania kary pozbawienia wolności do poziomu 38,2–38,7% ogółu skazań, co w pewnym stopniu należy wiązać – zwłaszcza w odniesieniu do roku 1955 – z liberalizacją – na mocy dekretu z dnia 23.12.1954 r. – przepisów dekretów marcowych o ochronie własności społecznej. Mianowicie w tzw. dużym dekrete zniesiony został bezwzględny zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, a na jego miejsce wprowadzono względny zakaz, zaś w tzw. małym dekrete całkowicie uchylono ograniczenie w stosowaniu warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Trzeba ponadto odnotować, że w ostatnim dwuleciu w dalszym ciągu zmniejszał się udział skazań na karę najłagodniejszą, tj. karę grzywny. W 1955 r. kara grzywny stanowiła jedynie 15% ogółu orzeczonych kar.

Dokonane wyżej ustalenia dotyczące struktury środków reakcji prawnokarnej prowadzą do następujących konkluzji.

1. W okresie powojennym praktyka karania odznaczała się niezwykle surowością. Na szeroką skalę operowano karą śmierci, przy czym orzekanie tej kary przez sądy wojskowe przybrało rozmiary wręcz masowe. Do dnia dzisiejszego nie jest znana dokładna liczba wydanych i wykonanych wyroków śmierci. Jak dowodzą procesy rehabilitacyjne (często była to rehabilitacja pośmiertna), przeprowadzone po 1956 r., a następnie po 1989 r., poważne liczby skazań dotyczyły osób niewinnych⁹⁵.

2. W ramach nadzwyczajnie represyjnej polityki karnej badanego dziesięciolecia sądy powszechne często odwoływały się także do kolejnej pod względem surowości kary, tj. kary dożywotniego więzienia.

3. W zakresie struktury pozostałych kar orzeczonych przez sądy powszechne zwraca przede wszystkim uwagę fakt, że najczęściej stosowanym środkiem reakcji prawnokarnej w latach 1947–1955 była kara bezwzględnego pozbawienia wolności. W latach 1952–1953 orzekano ją wobec co drugiego skazanego.

95 Por. M. Stanowska: *Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach rehabilitacyjnych...*, s. 137 i n. Zob. także M. Szerer: *Komisja do badania odpowiedzialności za łamanie praworządności w sądownictwie wojskowym*, *Zeszyty Historyczne*, Paryż 1978, nr 49, s. 72–160.

4. Udział kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, który w latach 1947–1953 zawierał się w granicach 23–34%, w ostatnim analizowanym dwuleciu zwiększył się do 38–39%, ale w głównej mierze w następstwie zmniejszenia się częstości skazań na karę grzywny (do 15–18%).

Dopełnieniem daleko idącej punitywności polityki karnej sądów powszechnych i sądów wojskowych było poważne nasilenie represyjności orzecznictwa Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Jak wynika z ustaleń D. Jarosza i T. Wolszy⁹⁶, dokonanych w oparciu o niepełne (z powodu braku pełnej dokumentacji) dane dotyczące orzeczeń Komisji Specjalnej, w latach 1945–1954 orzeczenie o umieszczeniu w obozie pracy zastosowano wobec ponad 90 tys. osób. Liczby bezwzględne takich orzeczeń w poszczególnych latach kształtowały się następująco:

lata 1945–1946	– 1 397	1951 r.	– 10 534
1947 r.	– 4 335	1952 r.	– 22 398
1948 r.	– 5 186	1953 r.	– 18 807
1949 r.	– 9 134	do 11. 1954 r.	– 7 739
do 08. 1950 r.	– 4 686		

Uzupełnieniem tego obrazu były bardzo liczne przypadki orzekania kary grzywny, często wymierzanej jako kara dodatkowa obok umieszczenia w obozie pracy. Zakres orzekania kary grzywny, jako kary zasadniczej w latach 1951–1954 przedstawiał się następująco:

1951 r.	– 30 377
1952 r.	– 50 608
1953 r.	– 34 624
1954 r.	– 13 119

Skala, przytoczonych wybiórczo, orzeczeń Komisji Specjalnej dowodzi, że ten pozasądowy organ stanowił istotny element ówczesnego systemu represji.

V. Przechodząc do kolejnej kwestii, związanej z wymiarem kar pozbawienia wolności, należy zaznaczyć, że nad wyraz skromne materiały statystyczne w tym zakresie umożliwiają poczynienie tylko bardzo ogólnych obserwacji w odniesieniu do dwóch lat, tj. 1946 r. oraz 1955 roku. Odpowiednie informacje liczbowe (z pominięciem kary dożywotniego więzienia, o której była już mowa) prezentuje tabela 5.

Dane statystyczne zamieszczone w tabeli 5 wskazują, że zarówno w 1946 r., jak i w 1955 r. w strukturze wymiarów orzeczonych kar pozbawienia wolności dominowały kary krótkie, w wymiarze 6 miesięcy i poniżej. W 1946 r. stanowiły

96 Szerzej por. D. Jarosz, T. Wolsza (oprac.): Komisja Specjalna do Walki..., s. 8–11 i 98–113.

one 72,9%, a w 1955 r. – 60,6% ogółu skazań na bezwzględne pozbawienia wolności. Pokażny był również udział kar pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 6 miesięcy do roku. Kary takie odpowiednio stanowiły 15,5% i 27,6%. Łącznie udział kar w wymiarze do 1 roku w wyróżnionych okresach kształtował się na niemal identycznym poziomie (88,4% w 1946 r. i 88,2% w 1955 r.).

Tabela 5. Struktura kar pozbawienia wolności orzeczonych w 1946 i 1955 roku

Wymiar kary pozbawienia wolności	1946		1955	
	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	67 098	100,0	176 054	100,0
Więzenie	33 047	49,3	93 088	52,9
6 miesięcy	15 213	46,0	28 042	30,1
powyżej 6 mies. do 1 roku	10 104	30,6	44 570	47,9
powyżej 1 roku do 2 lat	2 885	8,7	13 909	14,9
powyżej 2 lat do 3 lat	1 825	5,5	3 986	4,3
powyżej 3 lat do 5 lat	1 377	4,2	1 798	1,9
powyżej 5 lat do 10 lat	1 233	3,7	665	0,7
powyżej 10 lat do 15 lat	410	1,2	118	0,1
Areszt	34 051	50,7	82 966	47,1
do 1 miesiąca	20 021	58,8	26 947	32,5
powyżej 1 mies. do 3 mies.	11 039	32,4	32 647	39,3
powyżej 3 mies. do 6 mies.	2 645	7,8	19 120	23,0
powyżej 6 mies. do 1 roku	315	0,9	4 079	4,9
powyżej 1 roku do 5 lat	31	0,1	173	0,2

Dane zamieszczone w tabeli obejmują łącznie kary pozbawienia wolności orzeczone w postaci bezwzględnej i z warunkowym zawieszeniem wykonania.

ródło: Rocznik Statystyczny 1948, s. 231, tab. 9B; Rocznik Statystyczny 1957, s. 401, tab. 13

W 1955 r. w strukturze wymiarów kar pozbawienia wolności, w porównaniu do roku 1946, zarysowały się jednak dość istotne zmiany.

Jeśli chodzi o karę więzienia, w 1955 r. zmniejszył się wydatnie (o 13,9%) udział skazań na kary najkrótsze, w wymiarze 6 miesięcy, natomiast zwiększył się (o 17,3%) udział skazań na kary powyżej 6 miesięcy do roku oraz w mniejszym stopniu (o 6,2%) – udział skazań na kary powyżej 1 roku do 2 lat. Dość zaskakujące zmiany nastąpiły w obszarze skazań na kary więzienia w wymiarze przekraczającym 2 lata. Nastąpiło bowiem odwrócenie tendencji, wyrażające się w zmniejszeniu udziału skazań na wszystkie dłuższe wymiary kar. Między innymi liczba bezwzględna kar więzienia w wymiarze powyżej 5 lat do 10 lat spadła z 1 233 w 1946 r. do 655 w 1955 r., a kar więzienia w wymiarze powyżej 10 lat do 15 lat – z 410 w 1946 r. do 118 w 1955 r.

Proces zwiększania surowości orzekanych kar pozbawienia wolności znalazł wyraz w przeobrażeniach struktury wymiarów kar aresztu. Bardzo wydatnie zmniejszył się bowiem udział najkrótszych kar aresztu (o 26,3%), a zwiększył się udział wszystkich pozostałych dłuższych wymiarów kar aresztu.

W oparciu o tak nieliczne materiały statystyczne, jakie zgromadzono, niestety niemożliwe jest wyjaśnienie przyczyn znaczących różnic w strukturze wymiarów kar pozbawienia wolności orzeczonych w 1946 r. i w 1955 r. Można jedynie przypuszczać, że przesunięcia w obszarze kar najkrótszych były po części następstwem bardzo rygorystycznego potraktowania przez tzw. dekrety marcowe z 1953 r. wszelkich, nawet najdrobniejszych przypadków zagarnięcia mienia społecznego. Ponadto wyodrębnienie w osobnej ustawie drobnych kradzieży mienia społecznego akcentowało kierunek „walki” z drobną przestępczością przeciw własności społecznej⁹⁷, jakim było zaostrzenie represji karnej. A trzeba przy tym mieć na uwadze, że w 1955 r. dominowały wśród skazań za przestępstwa z dekretów marcowych właśnie najdrobniejsze przestępstwa przeciw własności społecznej. Za tzw. drobną kradzież (art. 1 § 1 dekretu z dnia 4.03.1953 r. o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami) sądy skazały aż 29 939 osób, a za zagarnięcie mienia społecznego (art. 1 § 1 dekretu z dnia 4.03.1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej) – 10 048 osób⁹⁸.

Podsumowując poczynione nieliczne ustalenia, można tylko odnotować, że najbardziej charakterystyczną cechą zmian w obrazie struktury wymiarów kar pozbawienia wolności pomiędzy 1946 a 1955 r. było ograniczenie stosowania najkrótszych kar pozbawienia wolności, przy jednoczesnym zwiększeniu częstotliwości odwoływania się do dłuższych wymiarów tych kar (w wymiarze powyżej 6 miesięcy do 2 lat). Równocześnie, w 1955 r. znacznie rzadziej orzekano kary więzienia w wymiarze powyżej lat 2 do lat 15.

VI. W kolejnym ujęciu obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości uwagę skoncentrowano na rozmiarach i strukturze zbiorowości osób pozbawionych wolności. Rozmiary zbiorowości pozbawionych wolności w latach 1945–1955 obrazuje tabela 6.

Przytoczony materiał statystyczny wskazuje, że poczynając od 1946 r. aż do końca 1955 r. poziom zbiorowości uwięzionych był niezwykle wysoki. Liczba osób pozbawionych wolności zawierała się w granicach 56–98 tysięcy (zazwyczaj pozostając w granicach 81–98 tysięcy), dając współczynnik osób uwięzionych oscylujący wokół 234–392 na 100 tys. ludności. Trzeba jednak zauważyć, że przez większość lat badanego okresu, ściśle w latach 1948–1954, zbiorowość uwięzionych pozostawała w granicach 313–392 osób na 100 tys. ludności.

97 J. Bafia: Odpowiedzialność karna za przestępstwa przeciw własności społecznej..., s. 15.

98 Zob. J. Bafia: Odpowiedzialność karna za przestępstwa przeciw własności społecznej..., s. 14–15.

Tabela 6. Osoby pozbawione wolności w latach 1945–1955
(stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Pozbawieni wolności		
	l.b.	W przeliczeniu na 100 tys. ludności	
		Współczynnik	Wskaźnik dynamiki
1945–A	24 702	107,4	100,0
1946	61 365	256,8	247,1
1947–A	56 554	233,7	218,7
1948	77 116	313,5	292,5
1949	92 786	377,2	352,3
1950	98 046	392,2	366,4
1951	93 064	365,0	341,1
1952–A	87 460	336,4	314,0
1953	84 603	319,3	298,1
1954	91 197	337,8	315,9
1955	80 920	293,2	273,8

A – amnestia

ródło: Dane przytaczam za: T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania, (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, red. Z. Hołda, A. Rzepliński, Lublin 1992, s. 58. (Wskaźnik dynamiki – obliczenia własne).

Przeciętnie, współczynnik osób pozbawionych wolności w okresie powojennym wynosił 303 na 100 tys. ludności. W porównaniu z okresem międzywojennym, kiedy to przeciętny współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności wynosił 130, współczynnik uwięzionych w okresie powojennym był wyższy o 133,1%. Oznacza to, że pod względem liczebności populacji więziennej w przeliczeniu na 100 tys. ludności, w okresie powojennym nastąpiły istotne zmiany w poziomie punitivności wymiaru sprawiedliwości, świadczące o poważnym jej nasileniu.

Początkowo, w 1945 r., zbiorowość pozbawionych wolności nie przekraczała 25 tysięcy osób. Prawdopodobnie taki stan populacji więziennej był następstwem wykonania dekretu o amnestii z 1945 r.⁹⁹ Już w roku następnym (1946) liczba

99 Zob. Dekret z dnia 2.08.1945 r. o amnestii (Dz.U. nr 28, poz. 172). Dekret ten, oprócz przepisów o charakterze abolicyjnym, zawierał także przepisy o charakterze amnestyjnym, powodujące darowanie lub złagodzenie orzeczonych już kar, przewidując równocześnie szereg wyłączeń (art. 7). Na mocy dekretu o amnestii m.in.: w sprawach, należących do właściwości sądów wojskowych i w sprawach o przestępstwa popełnione z pobudek politycznych darowano kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze nie przekraczającym 5 lat oraz kary orzeczone za przestępstwa określone w art. 113–120 kk.WP., bez względu na ich wysokość; zmniejszono o 5 lat kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze powyżej 5 lat; zamieniono karę śmierci lub karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia (zob. art. 5 § 1). W pozostałych sprawach należących do właściwości sądów powszechnych: darowano kary grzywny oraz kary pozbawienia wolności w rozmiarze nie przekraczającym 2 lat, złagodzono o połowę karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze powyżej 6 lat oraz zamieniono karę śmierci lub karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat pozbawienia wolności (art. 5 § 2). Ponadto przewidziana została, w przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, możliwość zastosowania do kary złagodzonej warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres do 2 lat (art. 5 § 3).

więźniów wzrosła do ponad 61 tys., co oznaczało około 257 pozbawionych wolności na 100 tys. ludności. Dzięki kolejnej amnestii z lutego 1947 r.¹⁰⁰ liczba więźniów spadła, ale na koniec 1947 r. wynosiła już ponad 56 tysięcy, zbliżając się do pułapu z roku poprzedniego. Przez następne trzy lata liczba uwięzionych zwiększała się, przy czym gwałtownie wzrosła w 1949 r. W 1950 r. zbiorowość pozbawionych wolności osiągnęła najwyższą wartość w całym analizowanym okresie, przekraczając 98 tys. osób. Również współczynnik osób uwięzionych ukształtował się na najwyższym poziomie – 392 pozbawionych wolności na 100 tys. ludności.

W kolejnym (1951) roku wielkość populacji więziennej zmniejszyła się do 93 tysięcy. Tym razem spadek liczby osób pozbawionych wolności uzyskano nie drogą ich amnestionowania, ale w następstwie liberalizacji przepisów o warunkowym przedterminowym zwolnieniu, które w istotnym stopniu zmieniły zasady udzielania warunkowego zwolnienia, wydatnie poszerzając możliwości jego stosowania. W 1951 r., w okresie od 13 listopada do 31 grudnia¹⁰¹, warunkowo zwolniono 6 544 więźniów. Rok później warunkowe przedterminowe zwolnienie udzielono 13 886 więźniom, w tym w odniesieniu do 6 764 – zastosowano warunkowe zwolnienie obligatoryjne¹⁰². Pomimo pokaźnej liczby zwolnionych przedterminowo więźniów, kolejnej ogłoszonej w grudniu 1952 r. amnestii¹⁰³, w wyniku której więzienia opuściło 24 901 więźniów¹⁰⁴, rozmiary populacji więziennej w 1952 r. nadal kształtowały się na bardzo wysokim poziomie, bowiem już na koniec tego roku liczba osób pozbawionych wolności przekroczyła 87 tysięcy, a

100 Zob. Ustawa z dnia 22.02.1947 r. o amnestii (Dz.U. nr 20, poz. 78). Amnestia ta miała szerszy zasięg, jeśli chodzi o przestępstwa o podłożu politycznym, aczkolwiek także przewidywała liczne, szczegółowo określone wyłączenia (zob. art. 10). W porównaniu do amnestii z 1945 r., w znacznie skromniejszym zakresie spowodowała darowanie lub złagodzenie kary. Na mocy amnestii m.in. w sprawach o przestępstwa określone w dekrety z 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa oraz o przestępstwach określone w kk.WP darowano kary grzywny oraz kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze nie przekraczającym 2 lat, złagodzone o jedną trzecią kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze ponad 6 lat oraz zamieniono karę śmierci lub karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia (art. 6 § 1).

101 Ustawa z dnia 31.10.1951 r. o warunkowym przedterminowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności weszła w życie z dniem 13 listopada 1951 r.

102 Por. K. Bedyński: *Historia więziennictwa Polskiej Ludowej 1944–1956*, Warszawa 1988, s. 204 i 205.

103 Zob. Ustawa z dnia 22.11.1952 r. o amnestii (Dz.U. nr 46, poz. 309). Na mocy tej amnestii, która w odróżnieniu od poprzednich aktów amnestyjnych odnosiła się w głównej mierze do przestępstw pospolitych, m.in. darowano kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze nie przekraczającym jednego roku oraz kary grzywny, wymierzone w kwocie do 2 000 zł; złagodzone o połowę karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze powyżej jednego roku ale nie ponad 3 lat, oraz karę grzywny orzeczoną w rozmiarze powyżej 2 000 zł; o jedną trzecią złagodzone karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze powyżej 3 lat; zamieniono karę śmierci na karę 15 lat więzienia, a karę dożywotniego więzienia – na karę 12 lat więzienia (art. 4 pkt 1). Równocześnie przyjęto, że w razie darowania lub złagodzenia kary pozbawienia wolności nie podlega wykonaniu nie wykonana kara dodatkowa przedpadku mienia (art. 4 ust. 2). W szerszych granicach zastosowano amnestię wobec skazanych młodocianych, którzy w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyli 18 lat. Osobom tym darowano kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze nie przekraczającym 3 lat oraz złagodzone o połowę kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze powyżej 3 lat (art. 4 pkt 3). Należy zaznaczyć, że ustawa amnestyjna wprowadziła też szereg rzeczowych i personalnych wyłączeń (art. 9), m.in. z zakresu działania amnestii w zasadzie wyłączono recydywistów (art. 9 pkt 2 ppkt 1).

104 Por. J. Utrat–Milecki: *Więziennictwo w Polsce w latach 1944–1956*, Warszawa 1996, s. 38; także tego Autora: *Więziennictwo w Polsce w latach 1944–1956 (w:) Prawo karne w okresie stalinizmu*, St. Iur. 1995, t. XXVII, s. 116; T. Kostewicz: *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec więźniów politycznych w latach 1944–1956*, PWP 1991, nr 1, s. 81.

współczynnik osiągnął poziom przewyższający 330 pozbawionych wolności na 100 tys. ludności. Ten niezmiernie wysoki poziom zbiorowości uwięzionych nie może być tłumaczony ówczesnym stanem przestępczości polskiej, której poziom był względnie niski, zwłaszcza w porównaniu do stanu z okresu przedwojennego. Jak podnoszono podczas debaty w Sejmie w 1952 r. nad rządowym projektem amnestii, nastąpił „spadek w wielu dziedzinach przestępczości polskiej, (...) pod wpływem oddziaływania władzy ludowej nastąpiły korzystne warunki do podniesienia poziomu moralnego mas ludowych, (...) wzrosła i wzmocniła się dyscyplina państwa”¹⁰⁵. Utrzymujący się, niezwykle wysoki stan liczbowy zbiorowości więziennej należy zatem wiązać z tendencją do nasilenia represji karnej, tylko okresowo przerywaną przez rozwiązania doraźne w postaci wydawanych ustaw amnestyjnych, czy zmiany kryteriów udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień.

Po roku 1952, liczba osób pozbawionych wolności również w kolejnym roku nieco zmniejszyła się (do około 85 tys.), ale w 1954 r. – gwałtownie wzrosła przekraczając 91 tysięcy. W 1955 r. liczba więźniów ponownie spadła do nieco poniżej 81 tysięcy, a współczynnik uwięzionych osiągnął wartość nieco poniżej 300 pozbawionych wolności na 100 tys. ludności (293).

Zająć się obecnie trzeba strukturą zbiorowości osób pozbawionych wolności. Z punktu widzenia przedmiotu zainteresowania uwagę zwraca jeden jej element, mianowicie udział osób tymczasowo aresztowanych i skazanych w populacji więziennej. Dane statystyczne dotyczące tej kwestii prezentuje tabela 7.

Już wstępne zapoznanie się z materiałem statystycznym zamieszczonym w tabeli pozwala stwierdzić, że struktura zbiorowości pozbawionych wolności w latach 1946–1955 uległa istotnym przeobrażeniom w porównaniu do takiej struktury z lat 1935–1939. O ile w okresie międzywojennym tymczasowo aresztowani stanowili 19,9–26,3% populacji więziennej, to w okresie powojennym ich udział zwiększył się do 31,0–58,4% ogółu uwięzionych. Porównanie to nie pozostawia żadnej wątpliwości, że praktyka stosowania tego najsurowszego środka zapobiegawczego miała istotne znaczenie dla stopnia punitivności wymiaru sprawiedliwości.

Szczególnie znamienne dla praktyki aresztowej są pierwsze dwa lata badanego okresu, kiedy to liczby tymczasowo aresztowanych wśród ogółu pozbawionych wolności były wyższe od liczby skazanych. Udział więźniów śledczych w populacji więziennej osiągnął w owym czasie swoisty pułap, przekraczając 50%. W 1946 r. wynosił on 58,4%, a w 1947 r. – 54,4%. Niewątpliwy wpływ na taki stan rzeczy wywarły wydane ówczesnie akty ustawodawcze, w szczególności dekret o postępowaniu doraźnym, wprowadzający obligatoryjny areszt tymczasowy zarówno w postępowaniu prowadzonym w tym trybie przed sądami powszechnymi (dekret z

105 J. Bednarzak: *Amnestia...*, s. 51.

1945 r.), jak również przed sądami wojskowymi (dekret z 1946 r.), a także dekret z 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, zastąpiony następnie przez tzw. mały kodeks karny z 1946 r., który w zasadzie oddawał prowadzenie postępowania przygotowawczego w sprawach o przestępstwa w nim określone organom bezpieczeństwa publicznego, powierzając prokuratorowi nadzór nad działalnością tych organów. Trzeba też przypomnieć, że dekret ten powierzył prokuratorowi stosowanie tymczasowego aresztowania.

Tabela 7. Skazani i tymczasowo aresztowani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1946–1955 (stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Pozbawieni wolności				
	Ogółem	Skazani		Tymczasowo aresztowani	
		l.b.	%	l.b.	%
1945–A	24 702	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
1946	61 365	25 538	41,6	35 827	58,4
1947–A	56 554	27 969	45,6	28 585	54,4
1948	77 116	49 230	63,8	27 886	36,2
1949	92 786	62 019	66,8	30 767	33,2
1950	98 046	66 189	67,5	31 857	32,5
1951	93 064	64 201	69,0	28 863	31,0
1952–A	87 460	55 575	63,5	31 885	36,5
1953	84 603	55 409	65,5	29 194	34,5
1954	91 197	56 808	62,3	34 389	37,7
1955	80 920	47 478	58,7	33 442	41,3

A – amnestia

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych przytaczam za: T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania, (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, red. Z. Hołda, A. Rzepliński, Lublin 1992, s. 58. (Dane w odsetkach – obliczenia własne).

Pamiętać oczywiście trzeba, że również Komisja Specjalna mogła stosować tymczasowe aresztowanie. Z ustaleń D. Jarosza i T. Wolszy wynika, że w latach 1946–1949 Komisja Specjalna zastosowała areszt tymczasowy względem 33 322 osób (w 1946 r. wobec 4 902 osób, w 1947 r. – 8 223, w 1948 r. – 9 713 i w 1949 r. wobec 10 484 osób)¹⁰⁶.

W kolejnych latach (1948–1953) proporcje więźniów tymczasowo aresztowanych oraz skazanych zmieniły się. Wyraźnie zmniejszył się udział więźniów śledczych, którzy stanowili 31,0–36,5% całej populacji więziennej. Udział więźniów karnych oscylował w tym czasie w granicach 63–69%. Charakterysty-

¹⁰⁶ Zob. D. Jarosz, T. Wolsza (oprac.): Komisja Specjalna do Walki..., s. 109.

czne jest jednak, że liczby bezwzględne uwięzionych tymczasowo aresztowanych zasadniczo nie zmieniły się. Niekiedy były nawet wyższe od odnotowanej w 1947 r. Wahały się w granicach od blisko 28 tysięcy do blisko 32 tysięcy. Zwiększyły się natomiast liczby więźniów karnych. Jedną z przyczyn utrzymującej się tendencji do szerokiego stosowania tymczasowego aresztowania była – poza ówczesnym klimatem politycznym – dokonana w 1949 r. reforma procedury karnej, która m.in. bardzo szeroko określiła podstawy stosowania tymczasowego aresztowania przez prokuratora.

Pod koniec analizowanego okresu udział tymczasowo aresztowanych w populacji więziennej wydatnie zwiększył się, początkowo – w 1954 r. – do 37,7%, a w 1955 r. – nawet do 41,3%. Równocześnie zwiększyły się, w porównaniu do okresu wcześniejszego, liczby bezwzględne więźniów śledczych, wyraźnie zbliżając się do poziomu z roku 1946. Najpierw wzrosły do poziomu przekraczającego 34 tysiące, a następnie nieco spadły, osiągając wartość ponad 33 tysięcy. Najprawdopodobniej dodatkowym czynnikiem wzmagającym represyjność praktyki aresztowej było wprowadzenie obligatoryjnego tymczasowego aresztowania przez przepisy dekretu marcowego z 1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej. Ponadto istotny wpływ na zaostrzenie polityki aresztowej miało zapewne wydane w marcu 1953 r., w związku z dekretami marcowymi, zarządzenie Prokuratora Generalnego zalecające szerokie stosowanie tymczasowego aresztowania wobec sprawców przestępstw przeciwko mieniu społecznemu¹⁰⁷. Również w doktrynie akcentowano, że w stosunku do złodziei mienia społecznego obowiązuje zasada bezwzględnego stosowania aresztu tymczasowego¹⁰⁸.

Warto na koniec zwrócić uwagę na pewien dodatkowy element ukazujący oblicze punitywności wymiaru sprawiedliwości okresu powojennego. Chodzi mianowicie o liczbę przypadków wykonywania kary dożywotniego więzienia. Otóż okazuje się, że wśród więźniów karnych w latach 1951–1955 pokaźna była liczba skazanych odbywających taką karę. Z ustaleń dokonanych przez J. Koreckiego wynika, że w 1951 r. karę dożywotniego więzienia odbywało 1 838 osób, w 1952 r. – 2 052 osoby, w 1953 r. – 1 770 osób, w 1954 r. – 1 552 osoby i w 1955 r. – 1 418 osób. Udział odbywających karę dożywotniego więzienia wśród ogółu odbywających karę pozbawienia wolności, odpowiednio w poszczególnych latach wynosił: 2,83%, 2,92%, 3,15%, 2,80% i 2,95%¹⁰⁹. Przeciętna roczna liczba osób odbywających karę dożywotniego więzienia w latach 1951–1955 wynosiła zatem 1 726, podczas gdy w latach 1935–1939 wynosiła 669.

107 Zarządzenie Nr 11/53 z marca 1953 r. w sprawie stosowania tymczasowego aresztowania wobec sprawców zagarnięcia mienia społecznego (nie publikowane). Przytaczam za J. de Michelis: *Tymczasowe aresztowanie a prawa jednostki (w:)* Biuletyn RPO, materiały. Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa. Część III, Warszawa 1998, s. 13.

108 Por. L. Lernell: *Nasze ustawodawstwo karne na straży własności społecznej i interesów mas pracujących*, NP 1953, nr 3, s. 16.

109 Por. J. Korecki: *Kara 25 lat pozbawienia wolności...*, s. 55.

Reasumując, należy stwierdzić, że w okresie powojennym nastąpiły poważne zmiany w obrazie punitywności wymiaru sprawiedliwości w porównaniu z okresem międzywojennym. Olbrzymie wręcz rozmiary populacji więziennej, wyrażone w liczbie osób pozbawionych wolności w przeliczeniu na 100 tys. ludności, wskazują na wydatne nasilenie punitywności wymiaru sprawiedliwości, które w całym analizowanym okresie generalnie utrzymywało się na stałym, niezwykle wysokim poziomie. Istotne znaczenie dla tak ukształtowanego obrazu punitywności miała, niezależnie od surowej praktyki orzecznictwa, praktyka stosowania aresztu tymczasowego, który – jak wolno sądzić – często wykorzystywany był jako swoisty środek represji, a nie tylko jako środek zapobiegający uchylaniu się od sądu. Brak odpowiednich informacji na temat czasu trwania tymczasowego aresztowania nie pozwolił niestety wypowiedzieć się w kwestii nasilenia represyjności tego środka. Tym niemniej w oparciu o dostępne źródła można stwierdzić, że tymczasowe aresztowanie nie tylko było często stosowane, ale równocześnie było stosowane na długie okresy czasu, nieraz bowiem trwało nawet po kilka lat¹¹⁰.

VII. W zasadzie analizę obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości okresu powojennego można byłoby już zakończyć. Na podstawie przedstawionego materiału statystycznego, pomimo jego niekompletności, dysponując niekiedy tylko fragmentarycznymi informacjami liczbowymi, dość wyraźnie zarysował się obraz praktyki stosowania prawa karnego. Warto jednak jeszcze przytoczyć dane statystyczne z niektórych krajów europejskich, żeby przynajmniej zorientować się, choćby w najogólniejszych zarysach, jakie różnice występowały między tymi krajami w zakresie nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości i jak na tym tle przedstawiają się dane omawiane powyżej. Należy zastrzec, że bardzo ograniczony zasób informacji umożliwił poczynienie tylko nielicznych uwag.

Zająć się najpierw trzeba kwestią kary śmierci. Częste jej orzekanie w Polsce poważnie zaciążyło na obliczu punitywności wymiaru sprawiedliwości.

Tymczasem, co należy wyraźnie podkreślić, w okresie po II wojnie światowej w niektórych państwach zachodnioeuropejskich nie tylko nie stosowano już kary śmierci ale nawet podjęto decyzję o jej zniesieniu. I tak, np. w 1949 r. przepisem konstytucyjnym zniesiono karę śmierci w Republice Federalnej Niemiec (RFN)¹¹¹. Od 1950 r. kary śmierci nie przewiduje prawo austriackie¹¹². W 1948 r. zniesiono stosowanie kary śmierci za wszystkie przestępstwa popełnione w czasie

110 Por. A. Murzynowski: *Areszt tymczasowy...*, 1963, s. 163. (Ocena dokonana na podstawie relacji ówczesnego Prokuratora Generalnego M. Rybickiego).

111 Por. A. Eser: *Sto lat historii niemieckiego prawa karnego (Spójrzanie w przeszłość i tendencje rozwojowe)*, tłumaczył A. Wąsek, PIP 1990, nr 12, s. 25–26. Zob. także A. Spotowski: *Republika Federalna Niemiec (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Koziół, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej...*, s. 150–151.

112 Por. A. Wąsek: *Austria (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Koziół, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej...*, s. 184; M. Cieślak: *Problem kary śmierci...*, s. 839.

pokoju we Włoszech¹¹³. Z kolei szwajcarskie powszechne prawo karne (kk.) nie przewiduje kary śmierci już od 1937 r. Zachował ją natomiast (na czas wojny) kodeks karny wojskowy z 1927 r.¹¹⁴ Podobnie przedstawia się stan prawny w kwestii kary śmierci w Holandii, która nie przewiduje tej kary od 1870 r.¹¹⁵ Odnotować też trzeba, że już na początku XX wieku kara śmierci została „wykreślona” ze sfery prawa powszechnego także w Norwegii (1902 r.) i Szwecji (1921 r.) oraz po wojnie – w Finlandii (1949 r.)¹¹⁶. Przewidywało ją natomiast duńskie prawo karne i była też ona orzekana. Po II wojnie światowej, za przestępstwa popełnione w czasie wojny, na karę śmierci skazano 78 osób. Wykonano 46 wyroków śmierci – wyłącznie na Duńczykach¹¹⁷.

Prawo karne belgijskie przewiduje karę śmierci za 10 najpoważniejszych zbrodni. Jednakże od dawna kara ta nie jest wykonywana, bowiem król stosując prawo łaski niezmiennie zamienia karę śmierci na karę dożywotnich ciężkich robót. Ostatnie egzekucje kary śmierci w Belgii miały miejsce po II wojnie światowej (do 1950 r.), kiedy to rozstrzelano osoby skazane za kolaborację z Niemcami. Ostatnia, orzeczona za przestępstwo popolite, kara śmierci została wykonana w 1918 r.¹¹⁸

Odmienne przedstawiał się stan prawny w kwestii kary śmierci w byłych państwach socjalistycznych. W ustawodawstwach wszystkich europejskich państw socjalistycznych okresu powojennego kara śmierci została utrzymana, a zakres jej orzekania poważnie rozszerzono¹¹⁹. Jedynie w ZSRR na krótko, dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 26.05.1947 r. „O zniesieniu kary śmierci”, karę tę uchylono. W styczniu 1950 r. karę śmierci przywrócono za niektóre przestępstwa polityczne, po czym, poczynając od 1954 r., jej zakres ustawowy stopniowo rozszerzano także na niektóre przestępstwa kryminalne¹²⁰. Niestety, ze względu na braki materiałów statystycznych, nie jest możliwe przedstawienie praktyki stosowania kary śmierci we wszystkich państwach socjalistycznych. Powołując się na pracę J.R. Kubiaka¹²¹ można tylko przytoczyć pewne fragmentaryczne dane. Na przykład w Czechosłowacji, powołany w 1948 r. Trybunał Narodowy, wydał w 1952 r. 56

113 Por. M. Cieślak: Problem kary śmierci..., s. 840. Zob. także M. Filar: Włochy (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Koziół, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej..., s. 70.

114 Por. A. Wąsek: Szwajcaria (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Koziół, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej..., s. 230; także tego Autora: Kierunki zmian szwajcarskiego prawa karnego, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin-Polonia. Sectio G*, 1977, Vol. XXIV, 7, s. 125; M. Cieślak: Problem kary śmierci..., s. 840.

115 Zob. S. Redo: Zagadnienie kary śmierci (w:) Problematyka przestępczości na VI Kongresie Narodów Zjednoczonych. Caracas, 25 sierpnia – 5 września 1980 r., red. B. Holyst, Warszawa 1983, s. 172.

116 Zob. K. Buchała: Prawo karne materialne..., s. 514.

117 Szerzej por. A. Wąsek: Duńskie prawo karne, PPK 1992, nr 6, s. 71 i 80.

118 Szerzej por. A. Wąsek: Wprowadzenie do belgijskiego prawa karnego, Lublin 1994, s. 80; G. Kellens: Précis de pénologie et de droit des sanctions pénales. La mesure de la peine, Liège 1991, s. 66–67. Zob. także recenzję tej książki: A. Wąsek, Pal. 1993, nr 9–10, s. 134–137.

119 Szerzej por. J.R. Kubiak: Kara śmierci w europejskich państwach socjalistycznych, Pal. 1982, nr 9–10, s. 67–82.

120 Szerzej na ten temat por. A.W. Naumow: Rossijskoje ugołownoje prawo. Obszczaja czast'. 2–je izdanie, Moskwa 1999, s. 416–417; J.R. Kubiak: Kara śmierci w europejskich państwach..., s. 69.

121 Por. J.R. Kubiak: Kara śmierci w europejskich państwach..., s. 71, 78–79.

wyroków śmierci, w Niemieckiej Republice Demokratycznej (NRD) według szacunkowych danych, w latach 1945–1950 na karę śmierci za zbrodnie hitlerowskie skazano 122 osoby, a w latach 1951–1960 skazano 99 osób (77 osób za przestępstwa polityczne oraz 22 osoby za morderstwa).

Bardziej szczegółowe informacje dotyczące zakresu stosowania kary śmierci w okresie powojennym zebrano w odniesieniu do dwóch państw europejskich, tj. Węgier i Francji.

Jeśli chodzi o Węgry, byłe państwo socjalistyczne, w którym po II wojnie światowej klimat polityczny i społeczny, podobnie jak w Polsce, stał się tłem łamania praworządności¹²², karę śmierci¹²³ orzekano często. Opierając się na materiałach statystycznych powoływanych przez T. Horvátha¹²⁴ sądy ludowe do dnia 31.01.1949 r. wymierzyły karę śmierci za zbrodnie wojenne i przestępstwa przeciwko narodowi 414 osobom, z czego wobec 180 osób karę śmierci wykonano. Z kolei sądy powszechne w pierwszej połowie lat 50-tych orzekały rocznie 15–20 kar śmierci za przestępstwa pospolite. Przytoczone dane nie obejmują jednak informacji o orzeczeniach kary śmierci przez sądy wojskowe, wobec czego odtworzenie pełnego obrazu stosowania kary śmierci na Węgrzech nie jest możliwe. Należy odnotować, że według danych przytoczonych w pracy J.R. Kubiaka¹²⁵ sądy powszechne w roku 1952 na karę śmierci skazały 18 osób, w 1953 r. – 29 osób, w 1954 r. – 14 osób i w 1955 – 16 osób.

We Francji, w okresie powojennym kara śmierci była orzekana względnie często. W 1950 r. na karę tę skazano 50 osób, w 1951 r. – 33 osoby, a w 1953 r. – 10 osób¹²⁶. Tylko w ciągu trzech lat w 93 przypadkach orzeczono karę śmierci¹²⁷. Znacznie niższe były natomiast liczby egzekucji. W 1946 r. karę śmierci wykonano względem 33 osób, w 1947 r. – 31, w 1948 r. – 21, w 1949 r. – 25, w 1950 r. – 16, w 1951 r. – 14 osób i w 1953 r. – wobec 2 osób¹²⁸. Łącznie w ciągu siedmiu lat karę śmierci wykonano wobec 142 osób.

122 Szerzej por. J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka karna sądów w Węgierskiej Republice Ludowej*, Arch. Krym. 1987, t. XIV, s. 45–50.

123 Należy zaznaczyć, że po roku 1945 na szeroką skalę wprowadzono karę śmierci do ustawodawstwa karnego, początkowo za przestępstwa przeciwko narodowi i za zbrodnie wojenne (dekret z 1945 r.), następnie dla ochrony podstawowych interesów państwa socjalistycznego (ustawa z 1946 r.), ustroju ekonomicznego (rozporządzenie z 1946 r.), systemu gospodarki planowej (dekret z 1950 r.) oraz ochrony własności społecznej (dekret z 1950 r.). Ponadto nowelizacja kk. z 1950 r. włączyła karę śmierci do katalogu zwykłych kar. Podobnie jak w Polsce, stworzono również szerokie możliwości stosowania kary śmierci przez sądy doraźne (w latach 1945–1953). Por. T. Horváth: *Kara śmierci na Węgrzech*, tłumaczył z języka niemieckiego L. Gardocki, PiP 1990, nr 9, s. 71.

124 Zob. T. Horváth: *Kara śmierci na Węgrzech...*, s. 71.

125 Zob. J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka karna sądów w Węgierskiej Republice...*, s. 81, tablica 9; także tego Autora: *Kara śmierci w europejskich państwach...*, s. 73–75.

126 Por. P. Bouzat: *Droit Pénal général...*, s. 445 oraz R. Merle, A. Vitu: *Traité de droit criminel. Problèmes généraux de la science criminelle. Droit pénal général. Procédure pénale*, Paris 1973, s. 698.

127 Szerzej na temat kary śmierci w prawie karnym francuskim por. R. Merle, A. Vitu: *Traité de droit criminel...*, s. 697–700.

128 Por. A. Peyrefitte: *Kilka uwag o karze śmierci (w): Społeczeństwo wobec przemocy...*, red. B. Hołyst, s. 213; R. Merle, A. Vitu: *Traité de droit criminel...*, s. 698. Należy odnotować, że według danych przytoczonych przez R. Merle, A. Vitu w 1950 r. karę śmierci wykonano wobec 12 osób. Również według informacji P. Bouzat w 1950 r. liczba wykonanych kar śmierci wynosiła 12, natomiast w 1951 – 16. (Zob. P. Bouzat: *Droit Pénal général...*, s. 445).

Podsumowując rezultaty dokonanego przeglądu, nasuwają się następujące obserwacje. Zestawiając powyższe dane z przytoczonymi wcześniej informacjami na temat zakresu orzekania kary śmierci w Polsce, potwierdza się pogląd o niezwykle szerokim stosowaniu kary śmierci w naszym kraju. Zwraca przy tym uwagę fakt, że o ile w większości państw Europy Zachodniej kara śmierci została wykreślona z prawa karnego powszechnego, bądź zrezygnowano z wykonania tej kary (nie dotyczyło to jednak Francji), o tyle w Polsce w okresie powojennym, nie tylko rozszerzono ustawowe możliwości stosowania kary śmierci, ale także bardzo często sądy orzekały tę karę. Analiza przedstawionych danych dotyczących byłych państw socjalistycznych, z uwagi na ograniczony zasób informacji, nie pozwala niestety na sformułowanie kategorięnych konkluzji w przedmiocie skali różnic czy też podobieństwa co do częstotliwości odwoływania się do tej najsurowszej kary. Na podstawie przytoczonych danych i w oparciu o powołaną literaturę można jedynie przypuszczać, że w państwach tych, podobnie jak w Polsce sądy często odwoływały się do kary śmierci. W świetle powyższego wolno sądzić, że z punktu widzenia zakresu operowania karą śmierci, w Polsce, w porównaniu z państwami Europy Zachodniej, nasilenie represji karnej było szczególnie wysokie.

Gdy chodzi o strukturę orzekanych środków reakcji prawnokarnej, zgromadzony bardzo skromny materiał statystyczny pozwala poczynić jedynie kilka uwag. Mianowicie można odnotować, że już na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku w niektórych krajach europejskich zarysowała się ona odmiennie niż w Polsce. W Anglii, w 1947 r., zdecydowaną większość skazań (78,9%) stanowiły skazania na karę grzywny. Udział bezwzględnej kary więzienia w strukturze kar wynosił tylko 4,7%, zaś kary więzienia z zawieszeniem – 15%¹²⁹. W RFN, w 1950 r., także najczęściej (62,7%) orzekano karę grzywny, niemniej skazania na karę pozbawienia wolności stanowiły 37,3%¹³⁰ i tylko w niewielkim odsetku były one niższe od odnotowanych w Polsce. Istotne zmiany nastąpiły w 1955 r. W następstwie krytyki krótkoterminowych kar pozbawienia wolności w RFN: zmniejszył się do 19% udział kar pozbawienia wolności, nieco wzrósł (do 70,6%) udział kary grzywny i zaznaczył się (10,4%) udział warunkowych zawiesznień wykonania kary pozbawienia wolności¹³¹. W tym czasie w Polsce udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności zwiększył się do 46,3%. Z kolei na Węgrzech, podobnie jak w Polsce, częstotliwość orzekania kary pozbawienia wolności, której udział w roku 1952 wynosił 37,7%, w 1955 r. zwiększyła się do 44,9%. Równocześnie zmniejszeniu uległo stosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary

129 Por. J. Śliwowski: Rozważania penitencjarne (Na marginesie książki: Sir Lionel Fox. Studies in penology. Etudes pénologiques), Przeg. Penit. 1967, nr 1 (13), s. 71.

130 Por. H.-D. Schwind: „Racjonalna” polityka kryminalna jako zadanie przyszłości, SKKiP 1989, t. 20, s. 29; K.-L. Kunz: Środki alternatywne do kary pozbawienia wolności (inne niż probacja), Przeg. Pol. 1993, nr 1-2, s. 8-9.

131 Por. A. Eser: Sto lat historii niemieckiego prawa..., s. 30.

pozbawienia wolności (z 22,3% w 1952 r. do 13,4% w 1955 r.), bezwzględnej grzywny (z 35,3% do 32,2%) oraz warunkowego zawieszenia wykonania grzywny (z 3,4% do 2,5%). Ponadto nieznacznie zwiększył się udział pracy poprawczej (z 5,1% do 5,6%) oraz innych środków karnych (z 0,1% do 1,3%)¹³².

Na koniec zatrzymać się trzeba nad kwestią wielkości zbiorowości pozbawionych wolności. Wydaje się szczególnie interesujące zbadanie, czy obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce w okresie po II wojnie światowej, odzwierciedlony w rozmiarach populacji więziennej należy traktować jako odbicie pewnej ogólnej prawidłowości w kształtowaniu się oblicza punitywności systemów karnych okresu powojennego wyróżnionych krajów europejskich, czy może był on wyrazem jakiegoś szczególnego kreowania polityki karnej, w tym „polityki” aresztowej, w naszym kraju. Odpowiednie dane w tej kwestii zawiera tabela 8.

Zacząć wypadnie od grupy informacji dotyczących zbiorowości uwięzionych Węgier i ZSRR. Na podstawie fragmentarycznych danych o liczbie więźniów na Węgrzech można jedynie odnotować, że w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych populacja więzienna wydatnie zwiększała się. Jeżeli przyjmiemy, że w 1951 r. liczba więźniów wynosiła 100%, to w kolejnych latach kształtowała się następująco: 1952 r. – 165,1%, 1953 r. – 162,0%, 1954 r. – 109,0%, 1.08.1955 r. – 165,5%, 1.11.1955 r. – 174,5% i 1.12.1955 r. – 166,0%¹³³. Zwraca uwagę rok 1954, w którym liczba osób pozbawionych wolności zbliżyła się do liczby takich osób z 1951 r. Można sądzić, że na taki stan rzeczy wpłynęło przekształcenie – w 1953 r. – drobnych wykroczeń kryminalnych (w tym także przeciwko mieniu) w przekroczenia administracyjne i przekazanie ich do właściwości rad narodowych, milicji i organów administracji. Nie bez znaczenia wydaje się także realizacja amnestii z 1953 r.¹³⁴ Te dwa posunięcia ustawodawcze doprowadziły do wydatnego spadku nie tylko ogólnej liczby skazań ale także do poważnego zmniejszenia liczby osób skazanych na karę pozbawienia wolności, która jeszcze w 1952 r. wynosiła 45 285, a już w 1954 r. jedynie 21 392. Zmniejszeniu uległa również populacja uwięzionych. W 1955 r. ponownie zwiększyły się rozmiary zbiorowości uwięzionych, co było następstwem zwiększenia surowości represji karnej.

132 Por. J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka karna...*, s. 80, tabela 9. Inne proporcje dotyczące warunkowego zawieszenia przytacza J. Skupiński. (Por. J. Skupiński: *Warunkowe skazania w prawie węgierskim (na tle systemu sankcji karnych)*, SP 1990, z. 2, s. 59–60.

133 Zob. J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka karna sądów w Węgierskiej Republice...*, s. 49.

134 Por. J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka karna sądów w Węgierskiej Republice...*, s. 49 i 63.

Tabela 8. Pozbawieni wolności w niektórych krajach europejskich w przeliczeniu na 100 tys. ludności w latach 1945–1955

Kraj	Rok	Pozbawieni wolności w przeliczeniu na 100 tys. ludności
Polska	1950	392,2
	1955	293,2
Francja	1950	76–78
	1955	40
Holandia	1950	ok. 78
	1955	ok. 35
Szwecja	1955	40
Norwegia	1945–1955	45–55
Finlandia	1950	ok. 185
Austria	1954	165
	1955	ok. 140
ZSRR	1945	847,3
	1946	795,6
	1947	1 166,3
	1948	1 416,0
	1951	1 545,9
	1953	1 409,9
	1954	776,0
	1955	612,5

ródło danych powołano w tekście.

W ZSRR¹³⁵, w 1945 r., współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności wynosił 847,3, był więc niezwykle wysoki ale jednocześnie był on zdecydowanie niższy od odnotowanego w 1939 r., w którym osiągnął wartość 1 187,2 na 100 tys. ludności. Do roku 1947 współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności był względnie stabilny, kształtując się na poziomie 847–795. Ogromny wzrost populacji więziennej miał miejsce w kolejnych dwóch latach. Najpierw liczba osób uwięzionych zwiększyła się z około 1 356 tys. w roku 1946 do prawie 1 997 tys. w roku 1947, a współczynnik wzrósł z 795,6 do 1 166,3, a następnie – w roku 1948 – liczba więźniów wzrosła do ok. 2 450 tys., dając współczynnik 1 416,0 na 100 tys. ludności. W latach następnych (do 1951 r.) zbiorowość uwięzionych nadal powiększała się, ale dynamika wzrostu nieco zmniejszyła się. W 1951 r. współczynnik uwięzionych osiągnął poziom 1 545,9 na 100 tys. ludności i był on

¹³⁵ Dane statystyczne dotyczące populacji więziennej w ZSRR oparte są na materiałach źródłowych powołanych przez W.W. Łuniejewa. (Por. W.W. Łuniejew: *Priestupnost' XX wieku*. Mirawyje..., s. 437). Dane nie obejmują przebywających w obozach pracy poprawczej.

najwyższy wśród odnotowanych w latach 1936–1955. Dalsze lata (do 1954 r.) przyniosły niewielką tendencję spadkową zbiorowości uwięzionych. Dopiero w 1954 r., w następstwie zwłaszcza bardzo szerokiej amnestii przeprowadzonych po śmierci J. Stalina w 1953 r.¹³⁶, liczba osób pozbawionych wolności gwałtownie zmniejszyła się z 2 650 747 w roku poprzednim do 1 482 297, a współczynnik uwięzionych obniżył się z 1 409,9 w 1953 r. do 776,0 w 1954 r. W 1955 r. liczba więźniów uległa dalszemu zmniejszeniu (do ok. 1 191 tys.), a współczynnik osiągnął wartość 612,5 na 100 tys. ludności.

Jeśli chodzi o stan populacji więziennej w niektórych krajach Europy Zachodniej, zwraca uwagę wyraźne zwiększenie się w pierwszych latach powojennych liczby osób pozbawionych wolności we Francji. O ile w 1938 r. liczba więźniów wynosiła 16 862, to w latach 1946–1949 (według stanu na dzień 1 stycznia każdego roku) zazwyczaj była dwukrotnie wyższa, osiągając kolejno w tych latach następujące wielkości: 32 854, 37 069, 38 388 i 36 878. W 1950 r. liczba osób pozbawionych wolności dość gwałtownie zmniejszyła się, bowiem na dzień 1 stycznia było 30 039 więźniów¹³⁷. W tym roku współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności wynosił około 76–78¹³⁸. Kolejne lata (1951–1955) zaznaczyły się wyraźną tendencją spadkową zbiorowości uwięzionych, której wielkość na dzień 1 stycznia 1955 r. wynosiła 19 662 osoby pozbawione wolności¹³⁹, zbliżając się do poziomu z roku 1938. Współczynnik osób uwięzionych zmniejszył się do 40 na 100 tys. ludności¹⁴⁰.

Podobny obraz zmian w rozmiarach zbiorowości uwięzionych zarysował się w Holandii. Początkowo (w 1950 r.) współczynnik uwięzionych wynosił w granicach 78 na 100 tys. ludności, a następnie systematycznie i bardzo dynamicznie zmniejszał się, osiągając w 1955 r. wartość ok. 35 na 100 tys. ludności¹⁴¹.

W Szwecji rozmiary zbiorowości uwięzionych w okresie powojennym generalnie kształtowały się na niskim poziomie. W drugiej połowie lat czterdziestych na ogół były w granicach ok. 40 osób na 100 tys. ludności. Około 1950 r. nieco zwiększyły się, po czym ta niewielka tendencja wzrostowa utrzymywała się do roku 1955, w którym współczynnik uwięzionych przekroczył poziom 40 osób na 100 tys. ludności¹⁴².

136 Szerzej na ten temat por. M. Filar: *W służbie utopii. 73 lata radzieckiego prawa karnego*, Toruń 1992, s. 29–30.

137 Por. J. Pinatel: *Criminologie* (w:) P. Bouzat, J. Pinatel: *Traité de droit pénal et de criminologie*. Tom III, Paris 1963, s. 155.

138 Zob. L. Westfelt: *Western European Trends in Crime and Prison Populations - What's the connection?* (Working Paper), Stockholm University Department of Criminology, Stockholm. November 1998, s. 18, diagram 9.

139 Zob. J. Pinatel: *Criminologie* (w:) P. Bouzat, J. Pinatel: *Traité de droit pénal...*, s. 155.

140 Zob. L. Westfelt: *Western European Trends in Crime and Prison...*, s. 18.

141 Zob. L. Westfelt: *Western European Trends in Crime and Prison...*, s. 18, diagram 12.

142 Por. N. Christie: *Changes in Penal Values...*, s. 170; L. Westfelt: *Western European Trends in Crime and Prison...*, s. 18, diagram 10; T. Lappi-Seppälä: *The Fall of the Finnish Prison Population*, *Journal of Scandinavian Studies in Criminology and Crime Prevention*, 2000, Vol. 1, No 1, s. 28.

Na względnie stabilnym, przy tym niskim poziomie pozostawała zbiorowość uwięzionych w Norwegii, kształtując się w latach 1945–1955 w granicach 45–55 osób pozbawionych wolności na 100 tys. ludności¹⁴³.

W Finlandii, w 1950 r. populacja więzienna uległa wyraźnemu zmniejszeniu w porównaniu z okresem międzywojennym. Osiągnęła ona pułap ok. 185 osób pozbawionych wolności na 100 tys. ludności, a następnie dość wyraźnie zmniejszyła się do poziomu ok. 145 osób na 100 tys. ludności¹⁴⁴.

Wspomnieć jeszcze trzeba o Austrii, gdzie wielkość zbiorowości uwięzionych była wyraźnie wyższa niż w okresie międzywojennym, bowiem około 1954 r. współczynnik uwięzionych oscylował w granicach 165 osób pozbawionych wolności na 100 tys. ludności, zmniejszając się jednak w 1955 r. do ok. 140 na 100 tys. ludności¹⁴⁵.

Na tle przytoczonych wyżej danych obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce wydaje się jeszcze bardziej wyrazisty. Zarysowały się bowiem ogromne różnice w rozmiarach zbiorowości uwięzionych (relatywizowanych w stosunku do liczby ludności) w naszym kraju i w innych krajach Europy Zachodniej. Generalnie w okresie powojennym populacja więzienna w tych krajach kształtowała się na względnie niskim poziomie. W Polsce wielkość zbiorowości uwięzionych była znacznie wyższa, zazwyczaj wielokrotnie wyższa. Stopień nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju należy więc uznać za niezwykle wysoki.

Szczególny, odosobniony – jak wolno sądzić – „przypadek” stanowi stan zbiorowości uwięzionych w ZSRR, w kraju, w którym system represji i terroru był z naszym innym nie porównywalny¹⁴⁶.

VIII. Dotychczas, analiza punitywności wymiaru sprawiedliwości zmierzała do odtworzenia obrazu punitywności w różnych jego aspektach. Obecnie trzeba podjąć próbę całościowej oceny zmian nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości w okresie powojennym¹⁴⁷.

Przeprowadzona analiza wskazuje, że w latach 1944–1955 r. obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości uległ istotnym zmianom w porównaniu z okresem

143 Por. T. Lappi-Seppälä: *The Fall of the Finnish Prison Population...*, s. 28; N. Christie: *Changes in Penal Values...*, s. 164-165 i 170.

144 Zob. L. Westfelt: *Western European Trends in Crime and Prison...*, s. 18, diagram 11; T. Lappi-Seppälä: *The Fall of the Finnish Prison Population...*, s. 28; N. Christie: *Changes in Penal Values...*, s. 170.

145 Zob. L. Westfelt: *Western European Trends in Crime and Prison...*, s. 18, diagram 11.

146 Bliżej na ten temat zob. M. Filar: *W służbie utopii...*, s. 26-27.

147 Poza zakresem analizy pozostawiono praktykę orzekania kary dodatkowej przypadku majątku, określanej w niektórych aktach prawnych okresu powojennego jako kara przypadku mienia. Na ten temat por. I. Rzeplińska: *Konfiskata mienia...*, s. 37-50; także tej Autorki: *Polityka stosowania kary konfiskaty mienia w PRL*, Arch. Krym. 1992, t. XVIII, s. 147-167.

międzywojennym. Wyniki badań nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości wydatnie zwiększył się. O jego surowości świadczy w szczególności niezwykle szeroki zakres posługiwania się karą śmierci, a także bardzo wysoki poziom zbiorowości uwięzionych.

Poczynione ustalenia w zakresie rozmiarów zbiorowości uwięzionych ujawniły wyraźną tendencję do utrzymywania się populacji więziennej na względnie stałym, niezwykle wysokim poziomie. Współczynnik osób pozbawionych wolności wynosił przeciętnie 303 na 100 tys. ludności. Na tle danych z innych krajów Europy Zachodniej, w których populacja więzienna na ogół kształtowała się w granicach 40–80 osób na 100 tys. ludności, a tylko w nielicznych (w Finlandii i w Austrii) na poziomie wyższym (w granicach 140–185 osób na 100 tys. ludności), Polska była krajem o najwyższym stopniu punitywności.

Jak wiadomo, wielkość zbiorowości uwięzionych jest wypadkową wielu czynników, m.in. natury prawnej, ale ogromne znaczenie dla rozmiarów populacji więziennej ma oczywiście praktyka orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności oraz stosowania tymczasowego aresztowania¹⁴⁸. Zatrzymując się w tym miejscu nad aspektem stosowania prawa karnego, wydaje się, że na podstawie rozporządzanego materiału wolno sądzić, iż oba czynniki ze sfery praktyki sprawiły, że w okresie powojennym w Polsce populacja więzienna ukształtowała się na bardzo wysokim poziomie. Jeśli chodzi o praktykę orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności, w latach 1947–1955 kara ta była najczęściej stosowanym środkiem reakcji prawnokarnej. W latach 1952–1953 stosowano ją nawet wobec co drugiego skazanego za przestępstwo. Równocześnie często - w porównaniu z okresem międzywojennym - orzekano karę dożywotniego więzienia. Zwraca uwagę jednak fakt, że udział więźniów karnych w populacji więziennej w okresie powojennym wyraźnie zmniejszył się. O ile w latach 1935–1939 przeciętnie kształtował się na poziomie 76,5%, to w latach 1946–1955 spadł do 60,4%. Natomiast wyraźnie zwiększył się udział więźniów śledczych. W latach 1935–1939 pozostawał na poziomie 20–26%, zaś w latach 1945–1955 – 31–58%. Taki stan rzeczy był następstwem szerokiego stosowania aresztu tymczasowego, który w świetle ówczesnego stanu prawnego bardzo często miał charakter obligatoryjny. Areszt tymczasowy, traktowany raczej jako środek natychmiastowej represji karnej, odegrał ogromną i chyba wiodącą rolę w nasileniu punitywności wymiaru sprawiedliwości, przyczyniając się także do częstego orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

Dopełnieniem tego obrazu były efekty działalności w latach 1945–1954 Komisji Specjalnej, w postaci m.in. szerokiego stosowania tymczasowego aresztowania i orzeczeń o umieszczeniu w obozie pracy, które zastosowano wobec ponad 90 tys. osób.

148 Szerzej por. J. Jasiński: *Polityka karna sądów powszechnych w latach 1979–1983...*, s. 44.

Zasadnicze znaczenie dla ukształtowania wysokiego stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości okresu powojennego miała kwestia kary śmierci. Pomimo pewnych luk w materiałach statystycznych ustalono, że liczba orzeczonych kar śmierci była niezwykle wysoka. Sądy powszechne w latach 1946–1955 skazały na karę śmierci 1 608 osób, w tym 1 212 – na podstawie tzw. dekretu sierpniowego i 396 – za inne przestępstwa pospolite. Działające w latach 1944–1946 specjalne sądy karne na karę śmierci z tzw. dekretu sierpniowego skazały 631 osób. Wreszcie, według ciągle jeszcze niepełnych danych, około 4 400 wyroków śmierci wydały sądy wojskowe w sprawach politycznych. Tymczasem, w większości państw Europy Zachodniej nie operowano już karą śmierci, bowiem albo została ona usunięta z prawa karnego powszechnego, albo – jeżeli była już orzeczona – zamieniano ją, stosując prawo łaski, na karę dożywotniego więzienia. We Francji, gdzie nadal orzekano karę śmierci, liczby skazań na tę karę były zdecydowanie niższe niż w Polsce, rzędu 10–50 rocznie.

Na zakończenie analizy obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w okresie powojennym, powstaje pytanie, jakie były przyczyny tak drastycznego nasilenia represji karnej w latach 1945–1955?

Z punktu widzenia przyjętych w pracy wyznaczników punitywności wymiaru sprawiedliwości pierwsze spostrzeżenie, jakie nasuwa się w świetle dotychczasowych wywodów, to wyjątkowa zbieżność kierunków zmian prawa karnego i polityki karnej. Oba zjawiska można byłoby zatem powiązać i szukać przyczyn drastycznego zwiększenia stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości w eskalacji punitywności prawa karnego. W mojej ocenie przyczyny wydają się jednak bardziej złożone, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że bezpośrednim czynnikiem stymulującym poważne zaostrzenie represji karnej były wprowadzone do przedwojennego ustawodawstwa karnego liczne zmiany i uzupełnienia, które wręcz radykalnie ingerowały w sferę polityki karnej. Przypomnieć tu trzeba – spośród ponad 100 aktów prawnych wydanych w latach 1944–1954, a zawierających przepisy karne – choćby o takich, jak: kk.WP. z 1944 r., dekret o ochronie Państwa z 1944 r., tzw. dekret sierpniowy z 1944 r., trzy dekrety z 16.11.1945 r.: dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (pierwsza wersja tzw. małego kodeksu karnego z 1946 r.), dekret o postępowaniu doraźnym oraz dekret o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, dwa dekrety marcowe z 1953 r.: o wzmoczeniu ochrony własności społecznej (tzw. duży dekret) i o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami (tzw. mały dekret). Istotnie zmieniły one oblicze prawa karnego, ukierunkowując punitywnie politykę karną.

Udzielając odpowiedzi na postawione pytanie skłaniałabym się jednak do hipotezy, że oba zjawiska, tj. nasilenie punitywności prawa karnego oraz nasilenie puni-

tywności wymiaru sprawiedliwości miały wspólną przyczynę w postaci instrumentalnego traktowania prawa karnego, w dużym stopniu ukształtowanego według modelu systemu totalitarnego¹⁴⁹, w którym prawo, zarówno na etapie jego tworzenia, jak i stosowania, służy realizacji ideologicznych i politycznych celów państwa, służy ochronie i utrwalaniu założeń nowego ustroju państwa.

Prawo karne w okresie powojennym w głównej mierze nastawione było na ochronę i wspieranie poczynań nowej władzy. Stało się narzędziem zwalczania opozycji politycznej oraz tzw. „wrogów klasowych”, a także regulatorem życia społecznego i gospodarczego państwa. Wolność i inne prawa jednostki nie mogły stanowić przeszkody w realizacji założonych celów. Toteż przy użyciu represji karnej daleko odbiegającej swoją surowością od represji karnej stosowanej w demokratycznych państwach prawa, usiłowano wymusić posłuszeństwo dla wydawanych norm prawnych¹⁵⁰. Prawo karne przestało być traktowane jako *ultima ratio*, a stało się *prima ratio*.

3. Lata 1956–1969

I. Przed przystąpieniem do analizy obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach 1956–1969, nieco uwagi poświęcić trzeba zbiorowości osób skazanych. Powstaje bowiem potrzeba ustalenia, czy ewentualne zmiany nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości mogły wpływać ze zmian strukturalnych w obrębie osób uznanych za winne popełnienia przestępstwa. Z punktu widzenia problematyki zakreślonej tematem pracy, szczególne znaczenie mają oczywiście te zmiany, które mogły znaleźć odbicie w nasileniu punitywności wymiaru sprawiedliwości i to niezależnie od lansowanej polityki karnej. Zaliczyć do nich trzeba zwłaszcza zmieniającą się wagę przestępstw, za które skazywano osoby pociągane do odpowiedzialności karnej w poszczególnych latach, jak również zmiany udziału osób poprzednio karanych w zbiorowości skazanych.

II. Na początek zaznajomić się trzeba z danymi dotyczącymi rozmiarów i dynamiki skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i prywatnego. Informacje statystyczne w tym zakresie przedstawia tabela 1.

149 Na temat cech charakterystycznych prawa karnego w systemie totalitarnym por. A. Zoll: Prawo karne w systemie totalitarnym, Znak 1992, nr 11, s. 111–122. Zob. także A. Turska: Prawo państwa totalitarnego (w:) Prawo okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane, St. Iur. 1992, t. 22, s. 21–34.

150 Szerzej por. A. Zoll: Prawo karne w systemie totalitarnym..., s. 111–112; K. Buchała: System sądowego wymiaru kary w projekcie..., s. 133–134.

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1956–1969

Rok	Prawomocnie skazani		
	l.b.	wskaźnik dynamiki	współczynnik na 100 tys. ludności
1956–A	135 743	–	483,4
1957	176 697	100,0	619,1
1958	257 004	145,4	886,2
1959	280 761	158,9	952,4
1960	301 927	170,9	1013,3
1961	328 490	185,9	1090,1
1962	298 090	168,7	977,8
1963	271 545	153,7	877,6
1964–A	191 933	108,6	612,4
1965	222 323	125,8	704,6
1966	264 377	149,6	831,1
1967	245 932	139,2	764,6
1968	232 466	131,6	716,9
1969–A	157 807	89,3	483,0

A – amnestia

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1958 r., s. 467, tabl. 12, 1960 r., s. 445, tabl. 12, 1962 r., s. 443, tabl. 12 i 1970 r., s. 561, tabl. 16. Obliczenia własne.

Prezentowane w tabeli dane¹⁵¹ najogólniej można scharakteryzować następująco: stopniowy wzrost poziomu skazań w latach pięćdziesiątych, który to trend zwykłowy zakończył się w 1961 r.; następnie lekko zaznaczona tendencja malejąca liczby skazań do roku 1966; w roku 1966 niewielki wzrost liczby skazań, po którym w ostatnich dwóch latach (1967–1968) ponownie zaznaczył się trend malejący liczby skazań. Tak zarysowany ogólny obraz dynamiki skazań pomija jednakże lata najbardziej przełomowe obserwowanego zjawiska, mianowicie rok 1956, 1964 i 1969. W tych latach zwraca uwagę szczególnie niski poziom liczby skazań, osiągający wartość odpowiednio: 135 743, 191 933 i 157 807, gdy w pozostałych jedenastu latach średnia roczna liczba skazań wynosiła 261 783. Zastanawia oczywiście, co było przyczyną znacznego spadku liczby skazań w wyróżnionych latach. Otóż wszystkie poważne zmniejszenia liczby skazań wystąpiły w latach amnestyjnych. Właśnie z uwagi na bardzo szeroką amnestię z 1956 r., która wpłynęła na pewnego rodzaju zakłócenie obrazu dynamiki skazań, wartości wskaźników obliczono poczynając od roku 1957. Godzi się ponadto przypomnieć, że istotny wpływ na liczbę skazań w ostatnich trzech latach analizowanego okresu wywarły przepisy ustawy z 1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń

151 Należy zaznaczyć, że przedstawiony w tabeli zespół danych statystycznych stanowi wynik zliczeń kart karnych. Nieco odmiennie kształtują się liczby skazań przy posłużeniu się sprawozdaniami statystycznymi, jako źródłem informacji o skazaniach. Niekiedy odsetek różnicy między danymi był znaczący. W 1957 r. wynosił on: - 17,9% liczby skazań wynikających ze sprawozdań, w 1958 r.: - 18,9%; w 1959 r.: - 12,5%; w 1964 r.: - 14,6%. W pozostałych latach nie przekraczał 10%, przy tym był wyraźnie niższy w drugiej połowie lat 60-tych. (Bliżej na ten temat por. J. Jasiński: Stan przestępczości (w:) Zagadnienia przestępczości..., s. 26-28).

do orzecznictwa karno-administracyjnego. Dokonany zabieg legislacyjny spowodował zmniejszenie liczby skazań w 1967 r. w stosunku do 1966 r. o około 17,5 tysiąca¹⁵². Znaczny spadek liczby skazań w wyróżnionych latach analizowanego czternastolecia w znacznej mierze był więc funkcją rozwiązań legislacyjnych.

Porównując otrzymany obraz dynamiki skazań z obrazem dynamiki przestępczości zameldowanej, warto odnotować, że generalnie zarysowały się podobne tendencje zmian, przy czym średnia roczna liczba skazań była niższa od średniej rocznej liczby przestępstw zameldowanych o ok. 173 tysiące.

III. Obecnie zając się trzeba kwestią zmian w strukturze przestępstw, za które skazywano w latach 1956–1969 osoby uznane za winne popełnienia przestępstwa. Zagadnienie to jest tym bardziej ważne, że dokonana uprzednio charakterystyka struktury przestępczości zameldowanej – z uwagi na fragmentaryczność publikowanych danych – nie pozwoliła, jak się okazuje, uchwycić pewnych zmian jakościowych przestępczości. Odpowiednie materiały statystyczne w tej kwestii zawiera tabela 2.

Zaznajamiając się z danymi przedstawionymi w tabeli, uwagę zwraca przede wszystkim pozycja przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Udział tej kategorii przestępstw wśród ogółu skazań był dość stabilny. Początkowo, w latach 1956–1957, wynosił 18–19%, następnie, w latach 1958–1966, zmniejszył się do poziomu 15–17%, po czym w ostatnich trzech latach analizowanego czternastolecia powrócił w zasadzie do stanu poprzedniego i wynosił 17–19%. Na pierwszym miejscu w tej kategorii przestępstw usytuowały się skazania za przestępstwa mniej poważne, tj. lekkie uszkodzenia ciała oraz naruszenia nietykalności cielesnej. Łącznie ich udział zamykał się w granicach 41–66%, silniejsz zaznaczając się w latach pięćdziesiątych. Udział ciężkich uszkodzeń ciała początkowo nie ulegał zmianie, kształtując się w granicach 7% ale od roku 1961 powoli zwiększał się do 19% w 1968 r. i 16,5% w 1969 r. Z kolei skazania za przestępstwa udziału w bójce do roku 1962 zwiększały się (z 17,7% do 26,2%), po czym od tego roku do 1966 r. systematycznie zmniejszały się (do 17,7%), osiągając w ostatnich latach poziom 18–19%. Szczególną uwagę w badanej kategorii przestępstw zwracają skazania za najpoważniejsze przestępstwo, a mianowicie zabójstwo (art. 225 § 1 i § 2 kk.). W całym czternastoleciu liczby zabójstw ulegały różnym wahaniom, zamykając się w granicach 216–360 rocznie. W latach 1956–1960 średnia roczna liczba zabójstw wynosiła 289, w następnym pięcioleciu (1961–1965) nieco zmniejszyła się – do 278, po czym w ostatnim czteroletniu (1966–1969) wzrosła do 307¹⁵³. Uogólniając poczynione obserwacje można powiedzieć, że w drugiej połowie lat 60-tych w kategorii przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu nieco zwiększył się udział skazań za przestępstwa najpoważniejsze.

152 Por. J. Jasiński: Analiza stosowania ustawy z dnia 17.VI.1966 r., Zagadnienia Karno-Administracyjne 1969, nr 3–4, s. 16–21. (Zob. także J. Szumski: Przekwalifikowywanie przestępstw..., s. 101–103).

153 Trzeba odnotować, że w grupie zabójstw, pod koniec analizowanego okresu zaznaczyła się tendencja malejąca udziału zabójstw typu uprzywilejowanego. O ile bowiem w latach 1956–1960 oraz w latach 1961–1965 średnia roczna liczba skazań za przestępstwo zabójstwa pod wpływem silnego wzruszenia (art. 225 § 2 kk.) wynosiła odpowiednio po 41, to w latach 1966–1969 zmniejszyła się do 34. (Szerzej por. H. Janowska: Zabójstwa i ich sprawcy..., s. 20–21).

Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne w latach 1956-1969 (ważniejsze elementy)

Rodzaje przestępstw	1956		1957		1958		1959		1960		1961	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	135 743	100,0	176 679	100,0	257 004	100,0	280 761	100,0	301 927	100,0	328 490	100,0
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu drogowym	2 687	2,0	3 075	1,7	5 123	2,0	6 631	2,4	18 647	6,2	31 848	9,7
w tym:							4 389	66,2	5 290	28,4	5 964	18,7
- wypadki drogowe											20 606	6,3
- prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości												
Przeciwko życiu i zdrowiu	24 554	18,1	34 368	19,4	43 070	16,7	47 546	16,9	48 411	16,0	54 265	16,5
w tym:												
- zabójstwo	272	1,1	263	0,8	360	0,8	333	0,7	216	0,4	283	0,5
- ciężkie uszkodzenie ciała	1 630	6,6	2 509	7,3	3 275	7,6	3 555	7,5	3 650	7,5	4 820	8,9
- lekkie uszkodzenie ciała	7 629	31,1	9 782	28,5	12 680	29,4	13 602	28,6	13 023	26,9	14 166	26,1
- udział w bójkę	4 341	17,7	7 131	20,7	9 374	21,8	10 778	22,7	12 039	24,9	14 206	26,2
- naruszenie nietykalności cielesnej	8 587	35,0	10 687	31,1	13 949	32,4	15 036	31,6	14 867	30,7	15 474	28,5
Przeciwko moralności	728	0,5	713	0,4	1 062	0,4	1 193	0,4	1 468	0,5	1 815	0,5
w tym:												
- zgwałcenie	204	28,0	217	30,4	281	26,4	279	23,4	360	24,5	454	25,0
Przeciwko wolności i godności	13 135	9,7	17 958	10,2	23 708	9,2	23 115	8,2	20 659	6,8	19 674	6,0
Przeciwko rodzinie i opiece	4 546	3,3	5 449	3,1	5 733	2,2	4 563	1,6	5 384	1,8	6 693	2,0
w tym:												
- znęcanie się nad członkiem rodziny												
Przeciwko mieniu społecznemu	32 619	24,0	42 902	24,3	69 191	26,9	79 689	28,4	59 889	19,8	66 849	20,3
w tym:												
- zagarnięcie mienia	12 314	37,8	18 814	43,8	30 402	43,9	31 715	39,8	32 370	54,0	41 614	62,2
- rozbój											100	0,1
Przeciwko mieniu indywidualnemu	22 358	16,5	27 279	15,4	37 136	14,4	40 252	14,3	38 979	12,9	43 112	13,1
w tym:												
- kradzież	13 162	58,9	15 379	56,4	19 620	52,8	20 864	51,8	20 573	52,8	23 075	53,5
- rozbój											1 194	2,8
Przestępstwa gospodarcze	16 248	12,0	13 603	7,7	25 821	10,0	32 410	11,5	25 634	8,5	23 244	7,1
w tym:												
- spekulacja	2 353	14,5	3 087	22,7	6 466	25,0	6 948	21,4	7 083	27,6	7 179	30,9
Przestępstwa urzędnicze	645	0,5	543	0,3	1 493	0,5	2 041	0,8	14 719	4,9	16 682	5,1
Przeciwko władzom i urządóm	10 624	7,8	16 911	9,6	21 349	8,2	21 688	7,8	20 326	6,8	20 096	6,2
Inne	7 599	5,6	13 878	7,9	23 318	9,7	21 633	7,7	47 811	14,7	44 212	13,5

Tabela 2. (ciąg dalszy)

Rodzaje przestępstw	1962		1963		1964		1965		1966		1967	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	298 090	100,0	271 545	100,0	191 933	100,0	222 323	100,0	264 377	100,0	245 932	100,0
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu drogowym	34 952	11,7	40 256	14,8	30 481	15,9	36 795	16,5	39 313	14,9	37 053	15,1
w tym:												
- wypadki drogowe	8 449	24,2	8 861	22,0	5 017	16,4	5 630	15,3	7 149	18,2	7 266	19,6
- prowadzenie pojazdu w stanie nie trzeźwości	23 526	67,3	29 384	73,0	24 301	79,7	29 829	81,1	30 430	77,4	28 164	76,0
Przeciwko życiu i zdrowiu	47 413	15,9	42 184	15,5	31 408	16,4	34 168	15,4	42 300	16,0	43 398	17,6
w tym:												
- zabójstwo	289	0,6	309	0,7	228	0,7	281	0,8	306	0,7	291	0,7
- ciężkie uszkodzenie ciała	4 757	10,0	4 889	11,6	3 625	11,5	4 477	13,1	6 614	15,6	7 191	16,6
- lekkie uszkodzenie ciała	12 232	25,8	10 859	25,7	8 333	26,5	9 938	29,1	11 235	26,6	11 364	26,2
- udział w bójce	12 268	25,9	10 013	23,7	7 050	22,4	6 060	17,7	7 785	18,4	8 312	19,1
- naruszenie nietykalności cielesnej	10 065	21,2	10 951	26,0	8 689	27,7	9 422	27,6	6 838	16,2	7 202	16,6
Przeciwko moralności	1 704	0,6	1 555	0,6	1 253	0,6	1 489	0,7	1 981	0,7	2 351	0,9
w tym:												
- zgwałcenie	437	25,6	407	26,2	423	33,7	597	40,1	850	42,9	1 133	48,2
Przeciwko wolności i godności	15 978	5,4	14 167	5,2	8 073	4,2	10 971	4,9	12 485	4,7	11 190	4,5
Przeciwko rodzinie i opiece	14 132	4,7	13 749	5,1	10 707	5,6	14 388	6,5	16 459	6,2	16 535	6,7
w tym:												
- znęcanie się nad członkiem rodziny	7 275	51,5	7 314	53,2	5 676	33,7	6 972	48,4	8 438	51,3	8 919	53,9
Przeciwko mieniu społecznemu	59 928	20,1	53 164	19,6	37 876	19,7	43 072	19,4	49 564	18,7	38 473	15,6
w tym:												
- zagarnięcie mienia	37 829	63,1	36 273	68,2	27 963	73,8	31 374	72,8	37 427	75,5	35 821	93,1
- rozbój	96	0,2	97	0,2	66	0,2	56	0,1	41	0,1	34	0,1
Przeciwko mieniu indywidualnemu	38 291	12,8	35 563	13,1	26 078	13,6	31 623	14,2	39 467	14,9	38 203	15,5
w tym:												
- kradzież	24 021	62,7	22 514	63,3	17 207	66,0	21 593	68,3	26 255	66,5	24 808	64,9
- rozbój	1 406	3,7	1 373	3,9	1 442	5,5	1 569	5,0	2 211	5,6	2 820	7,4
Przestępstwa gospodarcze	19 152	6,4	16 533	6,1	11 196	5,8	13 270	6,0	16 475	6,2	12 014	4,9
w tym:												
- spekulacja	5 937	31,0	4 904	29,7	3 427	30,6	4 201	31,6	5 172	31,4	2 329	19,4
Przestępstwa urzędnicze	15 081	5,1	12 063	4,4	7 072	3,7	4 862	2,2	6 734	2,6	6 939	2,8
Przeciwko władzom i urządóm	17 723	6,0	16 017	5,9	13 392	7,0	14 505	6,5	16 215	6,2	16 023	6,5
Inne	33 736	11,3	26 294	9,7	14 397	7,5	17 180	7,7	23 384	8,8	23 753	9,6

Tabela 2. (ciąg dalszy)

Rodzaje przestępstw	1968		1969	
	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	232 466	100,0	157 807	100,0
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu drogowym	36 239	15,6	22 311	14,1
w tym:				
- wypadki drogowe	7 450	20,5	4 798	21,5
- prowadzenie pojazdu w stanie nie trzeźwości	27 411	75,6	16 448	73,7
Przeciwko życiu i zdrowiu	40 544	17,4	30 206	19,1
w tym:				
- zabójstwo	281	0,7	352	1,2
- ciężkie uszkodzenie ciała	7 694	19,0	5 000	16,5
- lekkie uszkodzenie ciała	10 334	25,5	8 380	27,7
- udział w bójce	7 661	19,0	5 443	18,0
- naruszenie nietykalności cielesnej	6 198	15,3	5 666	18,7
Przeciwko moralności	2 390	1,0	1 979	1,3
w tym:				
- zgwałcenie	1 160	48,5	1 169	59,1
Przeciwko wolności i godności	8 926	3,8	5 389	3,4
Przeciwko rodzinie i opiece	15 257	6,6	11 304	7,2
w tym:				
- znęcanie się nad członkiem rodziny	8 008	52,5	5 630	49,8
Przeciwko mieniu społecznemu	37 125	16,0	25 846	16,4
w tym:				
- zagarnięcie mienia	34 430	92,7	24 018	92,9
- rozbój	40	0,1	34	0,1
Przeciwko mieniu indywidualnemu	36 656	15,8	26 726	16,9
w tym:				
- kradzież	24 302	66,3	17 133	64,1
- rozbój	2 863	7,8	3 364	12,6
Przestępstwa gospodarcze	10 502	4,5	6 477	4,1
w tym:				
- spekulacja	2 329	22,2	1 443	22,3
Przestępstwa urzędnicze	6 552	2,8	3 666	2,4
Przeciwko władzom i urzędom	14 985	6,5	11 386	7,2
Inne	23 290	10,0	12 517	7,9

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1958 r., s. 468, tabl. 12; 1960 r., s. 445, tabl. 12; 1962 r., s. 443, tabl. 12; 1964 r., s. 511, tabl. 13; 1967 r., s. 591, tabl. 14; 1968 r., s. 590-591, tabl. 17 i s. 594, tabl. 22; 1970 r., s. 562-563, tabl. 17 i s. 566, tabl. 22. Obliczenia własne.

Osobno na uwagę zasługuje przestępstwo zgwałcenia, należące do kategorii przestępstw przeciwko moralności. W ciągu całego analizowanego okresu zanotowano ponad pięciokrotny wzrost liczby skazań za to przestępstwo (z 204 w 1956 r. do 1 169 w 1969 r.). Bardzo dynamicznie zwiększała się liczba skazań za zgwałcenia w latach 1965–1967. W ostatnich trzech latach wprawdzie ustabilizowała się, ale na wysokim poziomie (powyżej 1 100).

Tradycyjnie najliczniejszą grupę przestępstw w strukturze przestępczości skazanych stanowiły przestępstwa przeciwko mieniu. Wśród tej kategorii przestępstw dominujący był udział skazań za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu (16–28%), który jednakże wyraźnie zmniejszył się w latach 1967–1969 (do ok. 16%). Znajduje to swoje uzasadnienie w dokonanym w 1966 r. zabiegu konwencjonalizacji. Większą stabilnością charakteryzował się udział skazań za przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu (13–17%), który w latach 1967–1969 niemal zrównał się, a nawet w 1969 r. przewyższył udział skazań za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu. Z punktu widzenia tematu pracy najbardziej interesujące wydają się kierunki zmian w obszarze skazań za przestępstwa najpoważniejsze, czyli rozboje¹⁵⁴. Dane w tej kwestii roczniki statystyczne publikują poczynając od roku 1961. Jeśli chodzi o rozboje mienia społecznego, w okresie 9–lecia liczba skazań za te przestępstwa wyraźnie zmniejszyła się. W latach 1961–1963 wynosiła 96–100 przypadków, następnie w latach 1964–1965 zmniejszyła się do 56–66, po czym w ostatnich czterech latach ponownie spadła do 34–41. Odmiennie dynamika skazań zarysowała się w zakresie rozbojów mienia indywidualnego. W analizowanym okresie nastąpił niemal trzykrotny wzrost liczby skazań za tego rodzaju przestępstwa (z 1 194 w 1956 r. do 3 364 w 1969 r.), z nasileniem tendencji rosnącej już od 1965 r.

Spośród innych przekształceń w strukturze przestępczości skazanych odnotować trzeba tendencję spadkową udziału przestępstw gospodarczych (z 12% w 1956 r. do 4% w 1969 r.); falowanie odsetka udziału przestępstw urzędniczych (wzrost do 5% w latach 1960–1962, a następnie względnie systematyczny spadek do 2,4% w 1965 r.); zmniejszanie się udziału przestępstw przeciwko wolności i moralności (z 9–10% w latach 1956–1957 do 3,4% w 1969 r.); niewielki wzrost udziału przestępstw przeciwko rodzinie i opiece (z 2–3% w latach 1956–1961 do 5–7% w latach 1962–1969).

Na koniec należy odnotować pojawienie się w strukturze przestępczości skazanych pewnego nowego elementu, związanego z bardzo wyraźnie zaznaczonym wzrostem udziału przestępstw przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu drogowym (z 2% w 1956 r. do 16% w latach 60–tych). Liczba skazań za przestępstwa wymienionej kategorii wzrosła niemal 14-krotnie: z 2 687 w 1956 r. do 39 313 w 1965 r., po czym nieco spadła ale tylko do 22 311. Trzeba

154 W statystyce sądowej nie wyodrębniono niestety wśród skazań za przestępstwa przeciwko mieniu kategorii kradzieży z włamaniem, wobec czego nie jest możliwa obserwacja zmian ilościowych tego zjawiska.

wyraźnie podkreślić, że ten wzrost skazań zaznaczył się głównie w obszarze przestępstw o mniejszym ciężarze gatunkowym. Był on bowiem następstwem kryminalizacji, na mocy ustawy z 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, czynu polegającego na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości. W rezultacie globalne powiększenie się w latach 60-tych skazań za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu drogowym wydatnie zwiększyło odsetek ukarań za czyny o mniejszym ciężarze gatunkowym.

Spoglądając na poczynione obserwacje dotyczące zmian w obrazie przestępczości skazanych pod kątem ewentualnego wpływu tych zmian na kształt polityki karnej, należy stwierdzić, że w ciągu analizowanego czternastolecia zbiorowość skazanych, jeśli chodzi o wagę popełnionych przestępstw, generalnie nie zmieniła się. Z jednej bowiem strony nieco zwiększył się – głównie w drugiej połowie lat 60-tych – udział skazań za najpoważniejsze przestępstwa, z drugiej strony – bardzo wydatnie zwiększył się udział skazań za przestępstwa mniej „groźne”. Zmianom tym towarzyszyło jednocześnie zjawisko niewielkiego zmniejszenia przestępczości pod koniec analizowanego okresu. Można zatem uznać, że w stosunku do skazanych z lat 50-tych, skazani w latach 60-tych, jako całość, raczej byli sprawcami mniej poważnych przestępstw.

IV. Na zbiorowość skazanych trzeba jeszcze spojrzeć przez pryzmat udziału w tej zbiorowości recydywistów, a ściślej osób poprzednio karanych wśród ogółu skazań osób, których poprzednia karalność mogła być stwierdzona. Materiał statystyczny w tej kwestii prezentuje tabela 3¹⁵⁵.

Tabela 3. Udział recydywistów wśród skazanych ogółem w latach 1956–1969

Rok	Liczba skazanych recydywistów	Odsetek recydywistów wśród ogółu skazanych	Rok	Liczba skazanych recydywistów	Odsetek recydywistów wśród ogółu skazanych
1956	27 244	23,9	1963	71 320	28,2
1957	28 833	19,2	1964	57 144	31,3
1958	38 072	17,0	1965	56 024	26,2
1959	45 159	18,0	1966	64 322	25,9
1960	55 073	20,0	1967	66 369	28,3
1961	70 685	23,4	1968	66 459	30,1
1962	73 375	26,5	1969	47 583	31,6

ródło: Dane liczbowe pochodzą z następujących opracowań: J. Jasiński: Zwiększanie się recydywy–rzeczywistość czy pozory?, PiP 1966, nr 9, s. 364; D. Pleńska: Zagadnienia recydywy w prawie karnym, Warszawa 1974, s. 190, tab. 1.

155 Blżej na ten temat por. J. Jasiński: Zwiększanie się recydywy..., s. 362–367.

Przedstawione powyżej dane pokazują, że odsetki skazań osób poprzednio karanych w latach 1956–1969 były znaczące (zamykały się w granicach 17–32%) i podlegały różnym fluktuacjom, wykazując jednakże trend zwykłowy. Na odnotowanie zasługują nieprzypadkowe, jak się wydaje, wahnięcia odsetka w roku 1956, 1964 i 1969, w których zaobserwowano zwiększenie się rozmiarów recydywy. Jak wiadomo, były to lata „amnestyjne”, co może stanowić wytłumaczenie wzrostu odsetka osób poprzednio karanych, jako że osoby te w pewnym zakresie były wyłączone spod działania amnestii¹⁵⁶. Pomijając lata bezpośredniego oddziaływania ustaw amnestyjnych, w latach 1957–1960 odsetek recydywistów był względnie stabilny i wynosił 17–20%. W kolejnych latach (do 1966 r.) wyraźnie zwiększył się, osiągając poziom ok. 23–28%, a następnie po przejściowym spadku w 1966 r. do ok. 26%, w dalszych dwóch latach ponownie zwiększył się – do 30% w 1968 r. Nieco odmiennie rysuje się dynamika skazań osób poprzednio karanych, jeśli operować się będzie liczbami bezwzględными. Okazuje się, że najwyższe liczby skazanych recydywistów, wahające się w granicach 70–73 tysięcy, wystąpiły w latach 1961–1963, natomiast w latach 1967–1968, w których odnotowano najwyższe odsetki osób poprzednio karanych, liczby bezwzględne recydywistów zmniejszyły się do nieco powyżej 66 tysięcy. Wobec zaistniałych rozbieżności, nie jest niestety możliwe wypowiedzanie się na temat dynamiki recydywy¹⁵⁷. Można co najwyżej odnotować, że w latach 60-tych liczby skazanych recydywistów były na tyle pokaźne, że skala zjawiska prawdopodobnie znalazła też odzwierciedlenie w praktyce karania, działając w kierunku zwiększenia surowości orzekanych kar.

V. Rozważania na temat obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach 1956–1969 wypada poprzedzić kilkoma informacjami dotyczącymi cezury roku 1956, charakteryzującego się pewną liberalizacją polityczną. Jak wiadomo nie przyniósł on ważnych zmian ustawodawczych osłabiających wysoce represyjny stan prawny okresu powojennego, tym niemniej był on zwiastunem pozytywnych przeobrażeń w dziedzinie polityki karnej, która w okresie powojennym odznaczała się nadzwyczajnym nasileniem represyjności.

Oznaką zmian była szeroka amnestia z 1956 r.¹⁵⁸, która umożliwiła opuszczenie więzień przez bardzo liczną grupę więźniów politycznych, w tym więźniów tzw. wysokowyrokowych, tzn. skazanych na kary powyżej dziesięciu lat więzienia i od wielu lat odbywających karę¹⁵⁹. Ustawa o amnestii m.in. puszczała w niepamięć i przebaczała (art. 1) szereg przestępstw o charakterze politycznym (przeciwko państwu, z I i II rozdziału tzw. małego kodeksu karnego) oraz przestępstw wojsko-

156 Na temat postanowień poszczególnych aktów amnestyjnych będzie mowa w dalszej części pracy.

157 Na temat trudności związanych z szacowaniem recydywy por. T. Szymanowski: Powrotność do przestępstwa po wykonaniu kary pozbawienia wolności, Warszawa 1976, s. 25–28.

158 Zob. także na ten temat uwagi zawarte w rozdz. III pkt 1 ppkt 4 niniejszej pracy.

159 Por. T. Kostewicz: Wykonywanie kary..., s. 80–81; K. Pawlak: Za kratami więzień..., s. 119.

wych, zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat 5, a także inne przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 2 lub karą grzywny albo obu tymi karami łącznie. W stosunku do kobiet postanowienia amnestii były jeszcze szersze (zob. art. 1 pkt 2). Amnestia puszczała też w niepamięć i przebaczała (art. 7) przestępstwa popełnione przez obywateli polskich lub byłych obywateli polskich, którzy powrócili lub zamierzali powrócić z zagranicy do kraju w ramach repatriacji do dnia 22.07.1957 r. (z wyjątkiem zbrodni określonej w art. 1 pkt 1 tzw. dekretu sierpniowego z 1944 r.). Postanowienia amnestii objęły niezwykle szeroki krąg osób skazanych. W sprawach o przestępstwa o charakterze politycznym, o przestępstwa wojskowe i niektóre inne przestępstwa (zob. art. 3 pkt 1) zagrożone karą więzienia powyżej lat 5 lub karą surowszą ustawa o amnestii: darowała karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze do lat 5 oraz orzeczoną obok tej kary, a nie wykonaną karę grzywny; złagodziła o połowę kary więzienia orzeczone w rozmiarze powyżej 5 lat do lat 10, a o 1/3 kary więzienia orzeczone w rozmiarze powyżej 10 lat; zamieniła karę więzienia dożywotniego na karę 12 lat więzienia, a karę śmierci – na karę 15 lat więzienia. Z kolei w sprawach o przestępstwa pospolite ustawa darowała kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze do 2 lat oraz w części nie wykonanej – kary grzywny orzeczone w wymiarze do 2000 zł. Nieco szersze granice darowania kary ustawa określiła w stosunku do kobiet (zob. art. 3 pkt 3). Natomiast spod działania amnestii w pewnym zakresie wyłączyła recydywistów (zob. art. 6). Wypada też wspomnieć, że ustawa o amnestii puściła w niepamięć i przebaczyła czyny, za które została orzeczona kara przez byłą Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (art. 1 pkt 6).

Trzeba również mieć na uwadze, że pewne symptomy odejścia od deformacji prawa karnego minionej epoki zaznaczyły się już w okresie „przedpaździernikowej odwilży”, chociażby w postaci przywrócenia w 1955 r. właściwości sądów powszechnych w sprawach osób cywilnych, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, milicji i Służby Więziennej, czy w postaci istotnego zreformowania w grudniu tego roku modelu postępowania przygotowawczego, które z powrotem zyskało dwie formy: śledztwa i dochodzenia. Ponadto przełom październikowy umożliwił w ramach obrachunku ze stalinowską przeszłością dochodzenie roszczeń odszkodowawczych za bezprawne represje karne minionych lat.

Wreszcie liberalizacji w dziedzinie polityki karnej sprzyjało podjęcie debaty nad kodyfikacją prawa karnego. Jak wiadomo z ostrą krytyką spotkał się opublikowany w 1956 r. projekt kk., charakteryzujący się bardzo szerokim zakresem proponowanej kryminalizacji i operujący surowymi zagrożeniami. Po raz pierwszy w okresie powojennym podjęto też dyskusję na temat kary śmierci. Równocześnie w środowisku prawniczym pojawiły się głosy krytyki wobec przemijającej epoki. Podkreślano wręcz, że „Bolesny jest dla nas fakt, że w przeszłości prawo było niejednokrotnie łamane, naruszane były prawa i gwarancje obywatelskie, nie rozwijało

się należycie poczucie prawne i kultura prawna społeczeństwa. Działo się tak nie tylko dlatego, że nie zawsze przestrzegano obowiązujących ustaw, ale także dlatego, że same ustawy nie zawsze były słuszne, że nauka prawa, a w ślad za nimi ustawodawstwo i orzecznictwo często były odbiciem błędnych koncepcji politycznych lub same współdziałały w ich tworzeniu¹⁶⁰. Wskazywano, iż mylnie sądziło się, że przy pomocy surowych represji karnych uda się zaradzić błędom popełnianym w ekonomice, w zarządzaniu gospodarką i w wychowaniu człowieka, i że w ten sposób zdoła się zlikwidować i marnotrawstwo mienia społecznego, i kradzieże, i przestępczość wśród młodzieży i wiele innych bolączek życia społecznego. Zwracano przy tym uwagę nie tylko na niezbędność podjęcia prac nad gruntowną przebudową ustawodawstwa z zakresu prawa sądowego, ale dostrzegano też potrzebę niezwłocznej nowelizacji niektórych obowiązujących ówczesnie przepisów, nowelizacji zmierzającej m.in. do rewizji bardzo rygorystycznych sankcji karnych tzw. małego kodeksu karnego, liberalizacji uregulowań tzw. dekretów marcowych, przekazania sądom dotychczasowych uprawnień prokuratury w zakresie stosowania aresztu tymczasowego¹⁶¹. Wszystko to stworzyło korzystne przesłanki do pewnych przewartościowań w sferze polityki karnej, a przede wszystkim do odejścia od szafowania surową represją karną. Czy spowodowało nadanie nowego oblicza polityce karnej? Żeby udzielić odpowiedzi na to pytanie, trzeba przytoczyć dane ilustrujące ową politykę w kontekście punitywności wymiaru sprawiedliwości.

VI. Informacje statystyczne, przedstawiające pierwsze ujęcie obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach 1956–1969 zawiera tabela 4. Zamieszczono w niej dane dotyczące struktury kar orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i prywatnego. Przed przystąpieniem do omówienia przytoczonych informacji należy zwrócić uwagę na jedną kwestię. Mianowicie poza zakresem analizy pozostaną informacje za rok 1956, albowiem na statystyczny obraz polityki karnej sądów w tym czasie istotny wpływ miała wspomniana wyżej ustawa amnestyjna.

Zestawiając dane z roku 1957 z odpowiednimi danymi z roku 1955, najogólniej można powiedzieć, że przełom 1956 roku przyniósł znaczące zmiany w polityce karnej sądów powszechnych. Za najważniejszą zmianę należy uznać wydatne zmniejszenie się liczby skazań na karę śmierci¹⁶² z 16 do 4 oraz zmniejszenie się, aczkolwiek niewielkie, liczby skazań na karę dożywotniego więzienia z 62 do 45. Zwrócenia uwagi wymaga przy tym fakt, że na ogólną liczbę 45 skazań na karę

160 Z. Wasilkowska: Zadania Komisji Kodyfikacyjnej. Przemówienie wygłoszone na posiedzeniu plenarnym Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 17.XII.1956 r., PiP 1957, nr 1, s. 3.

161 Szerzej por. Z. Wasilkowska: Zadania Komisji Kodyfikacyjnej..., s. 4–8.

162 Zestawiając informacje statystyczne pomijam dane dotyczące orzeczonych kar z tzw. dekretu sierpniowego z 1944 r. Należy jednakże odnotować, że w latach 1956–1960, jeśli chodzi o kary najsurowsze, w 1959 r. dwie osoby skazano na karę śmierci, natomiast na karę dożywotniego więzienia skazano: w 1956 r. – 4 osoby, w 1958 r. – 1 osobę, w 1959 r. – 2 osoby i w 1960 r. – 1 osobę. (Zob. L. Kubicki: Zbrodnie wojenne..., s. 182).

Tabela 4. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw w latach 1956–1969

Rok	Ogółem		Kara śmierci		Kara dożywotniego więzienia		Pozbawienie wolności				Grzywna	
	I.lb.	%	I.lb.	%	I.lb.	%	bezwzględne		z warunkowym zawieszeniem		I.lb.	%
							I.lb.	%	I.lb.	%		
1956	135 743	100	5	0,0	50	0,0	59 453	43,8	55 339	40,8	20 896	15,4
1957	176 697	100	4	0,0	45	0,0	66 966	37,9	80 747	45,7	28 935	16,4
1958	257 004	100	8	0,0	54	0,0	100 813	39,2	114 275	44,5	41 854	16,3
1959	280 761	100	8	0,0	63	0,0	119 023	42,4	109 736	39,1	51 931	18,5
1960	301 927	100	11	0,0	52	0,0	115 747	38,3	112 160	37,2	73 957	24,5
1961	328 490	100	14	0,0	64	0,0	116 867	35,6	132 123	40,2	79 422	24,2
1962	298 090	100	6	0,0	65	0,0	104 715	35,1	120 457	40,4	72 847	24,4
1963	271 545	100	8	0,0	48	0,0	92 490	34,1	109 750	40,4	69 249	25,5
1964	191 933	100	6	0,0	47	0,0	78 276	40,8	70 107	36,5	43 497	22,7
1965	222 323	100	3	0,0	50	0,0	75 125	33,8	90 562	40,7	56 583	25,5
1966	264 377	100	9	0,0	38	0,0	79 936	30,2	115 499	43,7	68 859	26,0
1967	245 932	100	4	0,0	28	0,0	81 527	33,1	100 672	40,9	63 701	25,9
1968	232 466	100	5	0,0	28	0,0	72 321	31,1	101 656	43,7	58 453	25,1
1969	157 807	100	6	0,0	21	0,0	57 699	36,6	65 774	41,7	34 307	21,7

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1958 r., s. 470, tab. 15; 1960 r., s. 446, tab. 15; 1962 r., s. 444, tab. 15; 1964 r., s. 512, tab. 16; 1967 r., s. 593, tab. 17; 1968 r., s. 593, tab. 20 i s. 594, tab. 22; 1970 r., s. 565, tab. 20 i s. 566, tab. 22. Obliczenia własne.

dożywotniego więzienia sądy skazały: za zabójstwo – 41 osób, za rabunek i kradzież rozbójniczą – 3 osoby oraz za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu publicznemu – 1 osobę¹⁶³. Pozytywne zmiany uwidoczniły się także w strukturze pozostałych środków reakcji prawnokarnej. Wyraźnie zmniejszył się (z 46,3% do 37,9%) udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, czemu towarzyszyło dość znaczące zwiększenie się (z 38,7% do 45,7%) udziału orzeczeń pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, które dominowało w strukturze skazań tego roku. Równocześnie nieco zwiększył się (z 15,0% do 16,4%) udział kary grzywny samoistnej.

Niekorzystne zmiany w polityce karnej przyniósł jednak już rok 1958. Liczba skazań na karę śmierci wzrosła z 4 do 8, a na karę dożywotniego więzienia – z 45 do 54. Zwiększył się również (do 39,2%) udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, a zmniejszył się udział warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny. Tendencja do nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości uległa pogłębieniu w 1959 r. Przy utrzymującej się liczbie skazań na karę śmierci, istotnie wzrosła (do 63) liczba skazań na karę dożywotniego więzienia. Bardzo wydatnie zwiększył się (z 39,2% do 42,4%) udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, która w tym roku osiągnęła najwyższy w całym analizowanym okresie poziom. Zwiększenie udziału tej kary nastąpiło kosztem warunkowego zawieszenia wykonania kary, którego poziom zmniejszył się do 39,1%. Jediną pozytywną zmianą było zwiększenie się odsetka skazań (z 16,3% do 18,5%) na karę grzywny samoistnej.

Powstaje oczywiście pytanie, jakie przyczyny spowodowały tak szybki, bowiem już w 1958 r. i wyraźny zwrot w praktyce karania w końcu lat 50-tych? Wydaje się, że wśród czynników, które zadecydowały o zaostrzeniu represji karnej, szczególnie dużą rolę odegrały zmiany dotychczasowego stanu prawnego, zmierzające w kierunku generalnego nasilenia jego represyjności i radykalnie ingerujące w sferę polityki karnej. Tendencja ta uwidoczniła się zarówno w ustawodawstwie karnym w zakresie przestępstw przeciwko własności społecznej, tj. w ustawie z dnia 21.01.1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa oraz w ustawie z dnia 18.06.1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej, jak również w ustawie z dnia 22.05.1958 r. o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo oraz w ustawie z dnia 10.12.1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu. Niezależnie od wprowadzonych zmian w zakresie odpowiedzialności karnej, czynnikiem stymulującym zaostrzenie represji karnej były wytyczne Sądu Najwyższego z dnia 16.10.1957 r. w sprawie prawidłowego orzekania kar przez sądy. Wolno sądzić, że właśnie owe wytyczne spowodowały szybką zmianę kierunku polityki karnej, lan-

163 Zob. J. Wąsik: Kara dożywotniego więzienia ..., 1963, s. 122.

sując m.in. tendencję do stosowania surowych kar bezwzględnego pozbawienia wolności i ograniczenia skazań z warunkowym zawieszeniem wykonania kary w odniesieniu do sprawców wymienionych w wytycznych licznych kategorii przestępstw (m.in. związanych z nadużyciami gospodarczymi, dotyczących różnych postaci spekulacji, przestępstw o charakterze chuligańskim, przeciwko życiu i zdrowiu czy przeciwko władzom i urzędom). Wskazane wytyczne ustaliły zarówno kierunek, jak i stopień nasilenia represji karnej. Generalnie chodziło o wzmożenie represji karnej. Zwrócenia uwagi wymaga ponadto fakt, że tendencji do nasilenie punitywności wymiaru sprawiedliwości sprzyjały również poglądy części środowiska prawniczego. Na łamach prasy prawniczej rozpoczęła się generalna krytyka polityki karnej stosowanej przez sądy, zarzucająca sądom zbyt łagodne wymiary kar, oscylujące wokół dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

W 1960 r. w strukturze orzeczonych kar nastąpiły pewne przesunięcia. Dane statystyczne wskazują, że liczba orzeczonych kar śmierci wzrosła z 8 w roku poprzednim do 11, ale równocześnie wyraźnie spadła (z 63 do 52) liczba orzeczonych kar dożywotniego więzienia. Charakterystyczne jest jednak, że o ile skazania na karę śmierci dotyczyły w zasadzie skazań za zabójstwo (w jednym przypadku sąd orzekł karę śmierci za rozbój kwalifikowany)¹⁶⁴, to skazania na karę dożywotniego więzienia tylko w 71,2% odnosiły się do skazań za tę najcięższą zbrodnię¹⁶⁵. Ponadto zmniejszyła się częstotliwość stosowania pozbawienia wolności i to zarówno bezwzględnego (do 38,3%), jak też z warunkowym zawieszeniem (do 37,2%). Nadal jednak udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności w strukturze kar był dominujący. Wydatnie zwiększył się natomiast udział skazań na karę grzywny (z 18,5% w 1959 r. do 24,5% w 1960 r.), co należy wiązać z wyraźnie zaznaczoną już pod koniec lat 50-tych, w różnych aktach prawnych (m.in. w ustawach w zakresie przestępstw przeciwko własności społecznej z 1958 r. i 1959 r.) tendencją do zwiększenia roli środków o charakterze dolegliwości ekonomicznej. Znalazła ona generalny wyraz w ustawie z dnia 16.11.1960 r. o zmianie przepisów dotyczących kary grzywny, kosztów i opłat sądowych w sprawach karnych.

Kolejne lata, 1961–1966, pomijając „amnestyjny” 1964 r., przyniosły dalsze zmiany w strukturze orzeczonych kar. Przede wszystkim kara bezwzględnego pozbawienia wolności utraciła dominującą pozycję w strukturze skazań. Jej udział systematycznie, chociaż w niewielkim stopniu, zmniejszał się (z 35,6% w 1961 r. do 30,2% w 1966 r.). Równocześnie powoli zwiększał się udział skazań na karę grzywny samoistnej (z 24,2% w 1961 r. do 26,0% w 1966 r.). Najczęściej stosowanym środkiem stało się pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem, które w latach 1961–1965 utrzymywało się na dość wysokim poziomie (40,2–40,7%).

164 Zob. A. Grześkowiak: Kara śmierci w polskim prawie..., s. 124.

165 Zob. J. Korecki: Kara 25 lat pozbawienia wolności..., s. 51.

Dopiero w 1966 r. udział skazań na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wyraźnie zwiększył się do 43,7%. W ostatnich trzech latach analizowanego okresu (1967–1969) nie wystąpiły zmiany w uszeregowaniu kar ze względu na ich miejsce w strukturze skazań. W 1969 r. zaznaczył się wzrost odsetka (do 36,6%) skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, ale trzeba pamiętać, że był to kolejny już rok „amnestyjny”. Dodatkowym czynnikiem oddziałującym na ukształtowanie statystycznego obrazu orzeczonych kar w ostatnim trzyleciu były zmiany legislacyjne dokonane na mocy ustawy z 1966 r., polegające na przekwalifikowaniu niektórych drobnych przestępstw w wykroczenia.

Zatrzymać się jeszcze trzeba nad kwestią dynamiki skazań na kary najsurowsze w latach 1961–1969. Otóż po wzroście skazań na karę śmierci w 1960 r., następny rok przyniósł dalsze zwiększenie liczby skazań na tę karę (z 11 w roku poprzednim do 14). Równocześnie z 52 do 64 wzrosła liczba skazań na karę dożywotniego więzienia. W okresie dalszych ośmiu lat liczba skazań na karę śmierci zmniejszyła się do kilku (od 3 do 9) orzeczeń tej kary rocznie, przy czym dynamika skazań na karę śmierci nie wykazywała tendencji rosnącej. O ile bowiem w pierwszym pięcioleciu (1956–1960) analizowanego okresu średnia roczna liczba skazań na karę śmierci wynosiła 7,2, to w następnym pięcioleciu (1961–1965) ukształtowała się na zbliżonym poziomie 7,4, po czym w latach 1966–1969 zmniejszyła się do 6. Jeśli chodzi o dynamikę skazań na karę dożywotniego więzienia należy odnotować, że poczynając od roku 1963 liczba skazań na tę karę wykazywała trend zniżkowy (z pewnym wahaniami w górę w 1965 r.). W 1963 r. karę dożywotniego więzienia orzeczono wobec 48 osób, a w 1969 – 21 osób. W pierwszym pięcioleciu (1956–1960) całego analizowanego okresu średnia roczna liczba skazań na tę karę wynosiła 52,8, w drugim (1961–1965) – 54,8, a w latach 1966–1969 zmniejszyła się do 28,75.

Porównując ukształtowanie się struktury orzeczonych kar w końcu lat 50-tych i w latach 60-tych można stwierdzić, że w drugim wymienionym okresie w strukturze kar zarysowały się pewne lekko uwidocznione zmiany, które wymagają podkreślenia. Najbardziej charakterystycznym elementem tych zmian było zmniejszenie się udziału kary bezwzględnego pozbawienia wolności wśród ogółu kar i zwiększenie się udziału kary grzywny. Kara bezwzględnego pozbawienia wolności utraciła pozycję dominującą na rzecz pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, tym niemniej nadal była środkiem stosowanym szeroko. Na tym etapie analizy przedwczesne wydaje się wypowiedzanie w kwestii nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości lat 60-tych. Zmiany były bowiem tak dyskretne, że trudno twierdzić, iż ukształtował się nowy, bardziej liberalny model polityki karnej.

Tymczasem można było oczekiwać bardziej gruntownych przeobrażeń w strukturze orzeczonych kar. Silnym impulsem zmian była zwłaszcza wspomniana wcześniej uchwała Sekretariatu KC PZPR z 1961 r., która nakreśliła nowy kierunek w

polityce karnej tzw. rozwarstwienia przestępczości i polaryzacji represji karnej. W uchwale, oceniając dotychczasową politykę karną zwrócono uwagę, że mimo pewnej poprawy w orzecznictwie sądowym represja karna nie zawsze odpowiadała w pełni potrzebom wynikającym ze stanu przestępczości w kraju. Podkreślano, że z jednej strony nastąpiło nadmierne złagodzenie kar w odniesieniu do sprawców niektórych ciężkich przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, sprawców przestępstw drogowych i „aferzystów” gospodarczych, z drugiej strony – sądy z całą surowością prawa traktowały sprawców średnich i drobnych zagarnięć mienia społecznego, upatrując w karze pozbawienia wolności jedyny środek represji za przestępstwa mniejszej wagi. Mając to na uwadze, określono dwie dyrektywy: zaostrzenia represji karnej z jednoczesnym szerszym stosowaniem kar o charakterze majątkowym w stosunku do sprawców przestępstw poważnych, zwłaszcza „aferzystów” gospodarczych i recydywistów oraz ograniczenia stosowania kar krótkoterminowego pozbawienia wolności na rzecz innych środków karnych bez pozbawienia wolności w stosunku do sprawców przestępstw drobnych, sprawców przypadkowych, nieumyślnych i pierwszy raz karanych¹⁶⁶.

Drugim ważnym impulsem zmian w polityce karnej były ogólnoświatowe tendencje w dziedzinie polityki kryminalnej, znajdujące wyraz w rezolucjach kongresów ONZ. Już w rezolucji II Kongresu w Londynie z 1960 r. podkreślono niecelowość orzekania kar krótkoterminowego pozbawienia wolności, przy czym umownie przyjęto, że za kary krótkie należy uznać kary nie przekraczające 6 miesięcy pozbawienia wolności. Równocześnie zalecono zastępowanie tych kar innymi środkami, m.in. warunkowym zawieszeniem wykonania kary, probacją, karą grzywny oraz pracą wykonywaną w warunkach wolności dozorowanej¹⁶⁷. Podczas III Kongresu w Sztokholmie w 1965 r. wyrażono pogląd o potrzebie generalnego ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności do niezbędnych przypadków i potrzebie rozwoju innych środków karnych o charakterze nieizolacyjnym, zwracając szczególną uwagę na probację i środki do niej zbliżone¹⁶⁸.

Obok tych czynników, generalnie sprzyjających pewnej liberalizacji praktyki karania, w drugiej połowie lat 60-tych ponownie zaznaczyła się tendencja do lansowania surowej represji karnej w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wspomnieć tu należy choćby o wytycznych SN z dnia 11.06.1966 r. w sprawie przestępstw o charakterze chuligańskim, w których Sąd Najwyższy wytykał sądom, że w wielu wypadkach orzekane kary nie odpowiadają jeszcze społecznemu poczuciu sprawie-

166 Por. E. Janiszwska–Talago: Sądowy wymiar kary w piśmiennictwie..., s. 101.

167 Szerzej por. S. Walczak: Współczesne tendencje w dziedzinie pracy penitencjarnej i zwalczania przestępczości. Refleksje w związku z II Kongresem ONZ w sprawie zapobiegania przestępczości i postępowania z przestępcami, PiP 1961, nr 4–5, s. 585–586; J. Wąsik: Kara krótkoterminowego pozbawienia..., 1981, s. 81–88; J. Górny: Rola międzynarodowych kongresów penitencjarnych w rozwoju teorii i praktyki wykonania kary, Warszawa 1980, s. 87–88; Od kary do profilaktyki. Rozmowa z prof. dr Andrzejem Markiem, dyrektorem Instytutu Prawa Karnego Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, Gaz. Praw. 1983, nr 24.

168 Szerzej por. J. Wąsik: Kara krótkoterminowego pozbawienia..., s. 88–89; Od kary do profilaktyki..., J. Górny: Rola międzynarodowych kongresów..., s. 87–89.

dliwości, a tym samym założeniom polityczno–kryminalnym ustawy z 1958 r. oraz wytycznym SN z 1957 r. w sprawie prawidłowego orzekania kar przez sądy, które nakazują zaostrzenie kar za te przestępstwa. Równocześnie Sąd Najwyższy przypominał o konieczności uwzględniania, oprócz ogólnych zasad wymiaru kary wyjaśnionych w wytycznych SN z 1957 r., także szczególnych wskazań wynikających z ustawy z 1958 r.¹⁶⁹ Także w wytycznych z dnia 24.02.1967 r. w sprawie postępowania i orzekania kary względem recydywistów¹⁷⁰ Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że sądy przejawiają w wielu wypadkach pobłażliwość wobec recydywistów, że prawie wcale nie korzystają w razie stwierdzenia recydywy z uprawnień do przekroczenia ustawowego maksimum kary przewidzianej za dane przestępstwo. W związku z tym Sąd Najwyższy zalecał zmiany idące w kierunku pełnego wykorzystania przez sądy możliwości stosowania nadzwyczajnego zaostrzenia kary, tj. orzekania surowych kar. W konkluzji trzeba odnotować, że istotną rolę w ukształtowaniu polityki karnej w analizowanym okresie mogło odegrać orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Przechodząc na zakończenie do skrótowego podsumowania, można sformułować następujące spostrzeżenia.

1. W pierwszym roku po przełomie październikowym nastąpiły pozytywne zmiany w strukturze orzeczonych kar. Zmniejszyła się liczba skazań na karę śmierci oraz na karę dożywotniego więzienia. Kara bezwzględnego pozbawienia wolności nadal odgrywała istotną rolę w polityce karnej ale jej udział wydatnie zmniejszył się, zwłaszcza na rzecz pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem.

2. W latach 1958–1959 zaznaczyła się tendencja do zwiększenia częstotliwości orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności. W 1959 r. odnotowano najwyższy w analizowanym okresie odsetek skazań na tę karę, wynoszący 42,4%. Wzrosła również liczba orzeczonych kar dożywotniego więzienia.

3. Na przestrzeni analizowanego czternastolecia liczby orzeczonych kar śmierci nie były duże, tym niemniej każdego roku karę śmierci orzekano wobec kilku czy kilkunastu osób. Liczby orzeczonych kar dożywotniego więzienia do roku 1966 mniej więcej kształtowały się na takim samym poziomie, oscylując wokół 50–60 skazań rocznie. W roku 1966 nastąpił wyraźny spadek – do 38 przypadków w tym roku. Dalsze zmniejszenie skazań na karę dożywotniego więzienia (do poniżej 30 rocznie) nastąpiło w latach 1967–1969.

4. W latach 60-tych ukształtowały się względnie stałe proporcje stosowanych kar. Na plan pierwszy wysunęła się kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Kara bezwzględnego pozbawienia wolności utraciła dominującą pozycję w strukturze kar orzeczonych. Równocześnie lekko zarysowała się tendencja do zmniejszania się udziału skazań na tę karę.

169 Zob. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie przestępstw o charakterze chuligańskim z dnia 11.06.1966 r., Mon. Pol. 1966, nr 30, poz. 158.

170 Zob. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie postępowania i orzekania kary względem recydywistów (VI KZP 19/66), OSPIKA 1967, nr 12, poz. 292.

5. W latach 60–tych, w porównaniu do lat 50–tych, zarysował się wzrost udziału skazań na karę grzywny samoistnej.

VII. Zająć się obecnie trzeba kwestią wymiaru kary bezwzględnego pozbawienia wolności, ażeby dowiedzieć się, czy w obrazie ogólnych tendencji zmian w zakresie intensywności orzeczonych kar nastąpiły takie zmiany, które pozwoliłyby powiedzieć nieco więcej niż dotychczas o stopniu punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach 1956–1969. Zagadnienie to obrazuje tabela 5. Przed przystąpieniem do analizy zgromadzonych w niej danych należy poczynić kilka wstępnych uściśleń.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że dane liczbowe zawarte w tabeli obejmują łącznie informacje dotyczące wymiaru kar bezwzględnego pozbawienia wolności i pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania. W materiałach statystycznych zaczerpniętych z Roczników Statystycznych nie wyróżniono niestety osobno danych dotyczących wyłącznie kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Dopiero materiały statystyczne pochodzące ze Statystyki Sądowej 1968 i 1969, opublikowane w 1969 r. i w 1971 r. pozwalają wyodrębnić zbiór danych dotyczących pozbawienia wolności bezwzględnego i z warunkowym zawieszeniem wykonania. Obejmują one jednak tylko okres od 1966 do 1970 roku. Brak osobnych danych dotyczących wymiaru obu postaci kary pozbawienia wolności w odniesieniu do całego analizowanego okresu uniemożliwił poddanie badanej kwestii systematycznej analizie. W tej sytuacji za podstawę rozważań zdecydowano przyjąć dane liczbowe obejmujące łącznie dane dotyczące wymiaru pozbawienia wolności bezwzględnego i z warunkowym zawieszeniem jego wykonania, nie rezygnując oczywiście z możliwości uzupełnienia analizy w oparciu o dane dotyczące wyróżnionych zbiorowości skazanych, a obejmujące lata 1966–1969.

Druga sprawa, którą należy mieć na uwadze przy zaznajamianiu się z danymi zamieszczonymi w tabeli 5 i 7, to pewne zakłócenia obrazu struktury orzeczonych kar pozbawienia wolności w latach „amnestyjnych” (1956, 1964 i 1969), a także w latach 1967–1968, w którym to okresie, w związku z ustawą z 1966 r., przekazano różne kategorie drobnych występów, za które orzekano w sądach najczęściej krótkoterminowe kary pozbawienia wolności¹⁷¹, do orzecznictwa karno-administracyjnego. Generalnie poza analizą pozostawiono informacje pochodzące z lat, w których wydano ustawy o amnestii.

Pierwsze spostrzeżenie, jakie nasuwa się w świetle danych zamieszczonych w tabeli 5, to zasadnicze zmiany w strukturze orzeczonych kar pozbawienia wolności, jakie dokonały się na przestrzeni analizowanego czternastolecia. Polegały one na wydatnym wydłużeniu orzeczonych kar pozbawienia wolności, co znalazło wyraz w zmniejszeniu się udziału kar w najkrótszych i krótkich wymiarach i w zwiększeniu udziału kar w średnich i długich wymiarach. W rezultacie surowość orzeczonych kar pozbawienia wolności poważnie wzrosła.

171 Por. J. Wąsik: Kara krótkoterminowego pozbawienia..., s. 175.

Tabela 5. Struktura kar pozbawienia wolności orzeczonych w latach 1956–1969

Wymiar kary pozbawienia wolności	1956		1957		1958		1959		1960		1961		1962	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	114 792	100	147 713	100	215 088	100	228 759	100	227 907	100	248 990	100	225 172	100
do 1 miesiąca	19 390	16,9	29 305	19,8	43 301	20,1	43 700	19,1	38 924	17,1	34 507	13,9	24 976	11,1
powyżej 1 m-ca do 3 m-cy	20 829	18,1	27 133	18,4	39 236	18,2	41 947	18,3	40 765	17,9	43 022	17,3	38 158	16,9
powyżej 3 m-cy do 6 m-cy	11 275	9,8	13 624	9,2	19 761	9,2	21 031	9,2	20 861	9,1	24 221	9,7	23 526	10,4
6 miesięcy	17 088	14,9	25 079	17,0	38 753	18,0	41 760	18,2	47 580	20,9	54 653	21,9	49 011	21,8
powyżej 6 m-cy do 1 roku	30 638	26,7	38 737	26,2	55 464	25,8	59 440	26,0	61 118	26,8	70 783	28,4	67 626	30,0
powyżej 1 roku do 2 lat	9 588	8,3	9 753	6,6	13 331	6,2	14 625	6,4	13 464	5,9	15 481	6,2	15 411	6,8
powyżej 2 do 3 lat	3 362	2,9	2 401	1,6	3 036	1,4	3 740	1,6	3 171	1,4	3 716	1,5	3 650	1,6
powyżej 3 do 5 lat	1 809	1,6	1 196	0,8	1 466	0,7	1 651	0,7	1 335	0,6	1 626	0,6	1 724	0,8
powyżej 5 do 10 lat	695	0,6	404	0,3	596	0,3	706	0,3	548	0,2	820	0,3	869	0,4
powyżej 10 do 15 lat	121	0,1	81	0,1	144	0,1	159	0,1	141	0,1	158	0,1	221	0,1

Tabela 5. (ciąg dalszy)

Wymiar kary pozbawienia wolności	1963		1964		1965		1966		1967		1968		1969	
	lb.	%	lb.	%	lb.	%	lb.	%	lb.	%	lb.	%	lb.	%
Ogółem	202 240	100	148 383	100	165 687	100	195 435	100	188 510	100	173 977	100	123 473	100
do 1 miesiąca	19 282	9,5	10 110	6,8	10 347	6,2	8 341	4,3	3 416	1,8	2 523	1,4	1 386	1,1
powyżej 1 m-ca do 3 m-cy	33 886	16,8	21 911	14,8	25 633	15,5	24 958	12,8	14 254	7,6	10 671	6,1	5 886	4,8
powyżej 3 m-cy do 6 m-cy	22 599	11,2	9 910	6,7	12 502	7,5	15 719	8,0	12 574	6,7	11 243	6,5	6 981	5,6
6 miesięcy	45 636	22,6	35 247	23,7	39 921	24,1	47 701	24,4	41 784	22,2	36 406	20,9	20 893	16,9
powyżej 6 m-cy do 1 roku	61 663	30,5	49 989	33,7	54 618	33,0	71 829	36,7	78 024	41,4	79 838	45,9	57 295	46,4
powyżej 1 roku do 2 lat	13 886	6,9	15 588	10,5	16 541	9,9	19 523	10,0	23 095	12,2	24 558	14,1	21 438	17,4
powyżej 2 do 3 lat	3 011	1,5	3 457	2,3	3 751	2,3	4 408	2,3	5 260	2,8	5 208	3,0	5 722	4,6
powyżej 3 do 5 lat	1 289	0,6	1 426	1,0	1 578	0,9	2 000	1,0	2 709	1,4	2 562	1,5	2 834	2,3
powyżej 5 do 10 lat	815	0,4	618	0,4	724	0,4	818	0,4	956	0,5	850	0,5	915	0,7
powyżej 10 do 15 lat	173	0,1	127	0,1	162	0,1	138	0,1	127	0,1	118	0,1	123	0,1

Dane z lat 1956–1963 dotyczące kary pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat podano łącznie z danymi dotyczącymi kar aresztu w wymiarze od 1 do 5 lat. Liczby kar aresztu w wymiarze 1 roku do 5 lat kształtowały się następująco: 1956 r. – 154; 1957 r. – 95; 1958 r. – 140; 1959 r. – 158; 1960 r. – 160; 1961 r. – 187; 1962 r. – 189; 1963 r. – 174.

Dane z lat 1966–1969 dotyczące kary pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 6 m-cy do 1 roku podano łącznie z danymi dotyczącymi kar aresztu w wymiarze powyżej 6 m-cy. Liczby kar aresztu w wymiarze powyżej 6 m-cy kształtowały się następująco: 1966 r. – 391; 1967 r. – 577; 1968 r. – 719 i 1969 r. – 518.

Dane zamieszczone w tabeli obejmują łącznie wymiar kary pozbawienia wolności w postaci bezwzględnej i z warunkowym zawieszeniem wykonania. Źródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1958 r., s. 470, tabl. 15; 1960 r., s. 446, tabl. 15; 1962 r., s. 444, tabl. 15; 1964 r., s. 512, tabl. 16; 1967 r., s. 593, tabl. 17; 1968 r., s. 593, tabl. 20 i s. 594, tabl. 24; 1970 r., s. 565, tabl. 20 i s. 566, tabl. 24. Obliczenia własne.

Przechodząc do szczegółowej analizy zmian, na początek parę słów trzeba poświęcić kwestii ewentualnych przeobrażeń w strukturze orzeczonych kar pozbawienia wolności po przełomie październikowym. Odpowiednie dane z roku 1955 i 1957 przedstawia tabela 6.

Tabela 6. Struktura kar pozbawienia wolności orzeczonych w 1955 i 1957 r.

Wymiar kary pozbawienia wolności	1955		1957	
	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	176 054	100	147 713	100
do 1 miesiąca	26 947	15,3	29 305	19,8
pow. 1 m-ca do 3 m-cy	32 647	18,5	27 133	18,4
pow. 3 m-cy do 6 m-cy	19 120	10,8	13 624	9,2
6 m-cy	76 691	43,6	63 816	43,2
pow. 6 m-cy do 1 roku				
pow. 1 roku do 2 lat	14 082*	8,0	9 753	6,6
pow. 2 lat do 3 lat	3 986	2,3	2 401	1,6
pow. 3 do 5 lat	1 798	1,0	1 196	0,8
pow. 5 do 10 lat	665	0,4	404	0,3
pow. 10 do 15 lat	118	0,1	81	0,1

*W tym kara aresztu od roku do 5 lat obejmująca 173 skazania.

Porównując informacje statystyczne z obu okresów, zwraca uwagę niewielka różnica wskaźników kar pozbawienia wolności orzeczonych w poszczególnych klasach. Tym niemniej w odniesieniu do roku 1957 ujawniają one pewną charakterystyczną cechę, mianowicie tendencję do niewielkiego złagodzenia represji karnej. I tak, w 1957 r. w klasie kar krótkoterminowych (do 6 miesięcy) dominującą pozycję uzyskały kary najkrótsze (do 1 m-ca). Udział takich kar zwiększył się z 15,3% w 1955 r. do 19,8% w 1957 r. Natomiast zmniejszył się udział kar w wymiarze powyżej 1 miesiąca do 6 miesięcy, w tym zwłaszcza kar orzeczonych w klasie kar powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy (z 10,8% do 9,2%). Bardzo skromny, ale godny odnotowania, wydaje się też spadek udziału kar pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy i powyżej 6 miesięcy do 1 roku. Dalsze zmiany nastąpiły w ramach kar średnich i długich. We wszystkich klasach tych kar odnotowano zmniejszenie się wskaźnika ich udziału. Dość silnie zaznaczyło się ono w klasie kar powyżej 1 roku do 2 lat (spadek z 8,0% do 6,6%) oraz w klasie powyżej 2 lat do 3 lat (spadek z 2,3 do 1,6%). Zatem w 1957 r., w stosunku do roku 1955, coraz częściej orzekano kary najkrótsze, przy równoczesnym zmniejszeniu częstotliwości orzekania kar pozbawienia wolności w wymiarach dłuższych i bardzo długich. Prowadzi to do wniosku, że w pierwszym roku po przełomie październikowym nastąpił nie tylko spadek udziału kar bezwzględnie pozbawienia wolności w strukturze kar orzeczonych ale również zmniejszyła się surowość orzekanych kar pozbawienia wolności.

Wracając do danych statystycznych zamieszczonych w tabeli 5, należy odnotować, że pozytywne zmiany w zakresie intensywności stosowanych kar pozbawienia wolności, jakie miały miejsce w 1957 r. były kontynuowane jeszcze w roku 1958. Natomiast już w roku następnym proces ten uległ zahamowaniu. Między innymi zmniejszył się udział kar najkrótszych (z 20,1% w roku poprzednim do 19,1% w 1959 r.), a zwiększył się udział kar w wymiarze 6 miesięcy, powyżej 6 miesięcy do 1 roku, powyżej 1 roku do 2 lat oraz powyżej 2 do 3 lat. W kolejnym roku tendencja do ograniczenia stosowania kar najkrótszych i krótkich (do 6 m-cy) uległa pogłębieniu. Zwiększył się natomiast udział kar w wymiarze 6 miesięcy oraz powyżej 6 miesięcy do roku. Równocześnie w 1960 r. zmniejszył się udział kar pozbawienia wolności orzeczonych w pozostałych klasach. Należy wyraźnie podkreślić, że w 1960 r. odnotowano najniższe na przestrzeni analizowanego cztertnastolecia wskaźniki udziału kar w wymiarze powyżej 2 lat i w wymiarach surowszych. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że tak ukształtowany obraz struktury orzekanych kar pozbawienia wolności spotkał się z negatywną oceną Sekretariatu KC PZPR, który w uchwale z 1961 r. podkreślał m.in., że nastąpiło nadmierne złagodzenie kar w stosunku do sprawców przestępstw poważnych.

W latach 1961–1966 bardzo wyraźnie zaznaczyła się w praktyce, lansowana ówczesnie tendencja do ograniczenia stosowania krótkich kar pozbawienia wolności. Udział kar najkrótszych (do 1 miesiąca) zmniejszył się ponad trzykrotnie (z 13,9% w 1961 r. do 4,3% w 1966 r.). Wyraźnie spadł również udział kar pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 1 miesiąca do 3 miesięcy i w wymiarze powyżej 3 do 6 miesięcy¹⁷². Procesowi zmniejszania się częstotliwości stosowania kar najkrótszych i krótkich towarzyszyły jednocześnie bardzo widoczne przesunięcia w udziale skazań na kary w wyższych wymiarach. Na przestrzeni lat 1961–1966 nastąpiło wydatne zwiększenie udziału kar w średnich i długich wymiarach¹⁷³. Odsetek skazań na kary w wymiarze powyżej 6 miesięcy do 1 roku wzrósł z 28,4% w 1961 r. do 36,7% w 1966 r., w wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat – z 6,2% do 10,0%, w wymiarze powyżej 2 do 3 lat – z 1,5% do 2,3%, w wymiarze powyżej 3 do 5 lat – z 0,6% do 1,0%, w wymiarze powyżej 5 do 10 lat – z 0,3% do 0,45%. Na tym samym poziomie ukształtował się jedynie odsetek skazań na kary pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 10 do 15 lat (0,1%).

Uściślając obecnie poczynione wcześniej wstępne, najogólniejsze spostrzeżenia, można powiedzieć, że w pierwszych dwóch latach po przełomie październikowym lekko zarysowała się tendencja do zmniejszenia intensywności orzekanych kar pozbawienia wolności, widoczna przede wszystkim w większym udziale skazań na najkrótsze wymiary tej kary, a także w mniejszym udziale skazań na kary pozbawienia wolności orzekane w wymiarach dłuższych, w klasach powyżej 6 miesięcy do 5 lat. Pamiętać przy tym trzeba, że to złagodzenie wymiarów kary pozbawienia

172 Szerzej na temat kar krótkoterminowego pozbawienia wolności w świetle danych statystyki sądowej (w latach 1955–1970) por. J. Wąsik: Kara krótkoterminowego pozbawienia..., s. 171–180.

173 Szerzej na ten temat por. E. Janiszewska–Talago: Wykonywanie kar długoterminowego..., s. 57–59.

wolności odbywało się przy równoczesnym zwiększaniu się częstotliwości orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności. W 1959 r. zaznaczyły się pierwsze symptomy zmian w dotychczasowej tendencji. Wydatnie zwiększył się odsetek skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, przy jednoczesnym, na razie niewielkim, zwiększeniu surowości orzekanych kar pozbawienia wolności. Dalsze zmiany przyniosły lata 1960–1966, w których wprawdzie dyskretnie zarysowała się tendencja do ograniczenia stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności, ale towarzyszyło jej wydatne nasilenie represji karnej, wyrażone w zwiększeniu udziału skazań na kary pozbawienia wolności orzekane w dłuższych wymiarach. Doprowadziło to w efekcie do drastycznego zmniejszenia udziału kar pozbawienia wolności orzekanych w najkrótszych wymiarach oraz do zwiększenia udziału kar pozbawienia wolności orzekanych w średnich i długich wymiarach.

W ostatnich latach (1967–1968) jeszcze dobitniej zaznaczył się proces zwiększenia surowości orzekanych kar pozbawienia wolności. Udział kar najkrótszych (do 1 miesiąca) zmniejszył się z 4,3% w 1966 r. do 1,4% w 1968 r., a kar powyżej 1 miesiąca do 3 miesięcy, odpowiednio: z 12,8% do 6,1%. Równocześnie na przestrzeni tych lat zwiększył się udział kar orzekanych w wymiarze powyżej 6 miesięcy do 1 roku (z 36,7% do 45,9%), w wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat (z 10,0% do 14,1%), w wymiarze powyżej 2 do 3 lat (z 2,3% do 3,0%), w wymiarze powyżej 3 do 5 lat (z 1,0% do 1,5%) oraz w wymiarze powyżej 5 do 10 lat (z 0,4% do 0,5%).

O nasileniu represji karnej w drugiej połowie lat sześćdziesiątych świadczy również wyraźny wzrost średniej kary bezwzględnego pozbawienia wolności (z 13,2 miesiąca w 1965 r. do 18,3 miesiąca w 1969r.)¹⁷⁴.

Podsumowując dotychczasowe wywody można dojść do wniosku, że zainicjowany w 1961 r. w polityce karnej kierunek tzw. rozwarstwiania przestępczości i polaryzacji represji karnej tylko częściowo został zrealizowany. Jeśli weźmie się pod uwagę niewielkie zmiany w strukturze orzekanych kar w latach sześćdziesiątych i poważne przeobrażenia w strukturze wymiarów kar pozbawienia wolności tego okresu, to okazuje się, że:

- 1) nastąpiło istotne ograniczenie stosowania kar krótkoterminowego pozbawienia wolności (do 6 miesięcy);
- 2) ograniczenie stosowania kar krótkoterminowego pozbawienia wolności nie nastąpiło – wbrew oczekiwaniom – na rzecz innych środków karnych bez pozbawienia wolności;
- 3) nastąpił wzrost surowości orzekanych kar pozbawienia wolności, którego wyrazem było zwiększenie udziału kar pozbawienia wolności orzekanych w śred-

174 Wskaźnik średniego wymiaru kary bezwzględnego pozbawienia wolności (w miesiącach) w poszczególnych latach przedstawiał się następująco: 1965 r. – 13,2; 1966 r. – 13,9; 1967 r. – 15,2; 1968 r. – 16,1; 1969 r. – 18,3. (Zob. J. Malec: *Przestępczość, polityka karna i populacja więzienna w Polsce* (w:) *Biuletyn RPO. Materiały. Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa*. Cz. I. Warszawa 1995. Zeszyt nr 28, s. 25).

nich i długich wymiarach i w konsekwencji wydłużenie średniej kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

W związku z powyższym zmiany w nasileniu punitywności wymiaru sprawiedliwości lat sześćdziesiątych tylko w pewnym stopniu mogą być objaśniane w kategoriach realizacji nowego kierunku w polityce karnej. Można sformułować hipotezę, że oddziaływanie idei polaryzacji odpowiedzialności karnej nie miało decydującego znaczenia dla ukształtowanego ówczesnie obrazu polityki karnej. Nie została bowiem zrealizowana zasada ograniczenia stosowania kar krótkoterminowego pozbawienia wolności na rzecz innych środków karnych bez pozbawienia wolności wobec sprawców przestępstw drobnych. Nastąpiło ogólne zwiększenie intensywności stosowanych kar pozbawienia wolności.

Poprzestając na razie na tej konkluzji, warto jeszcze przedstawić osobno strukturę wymiarów orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności i pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jego wykonania. W polu zainteresowania pozostaną wyłącznie kary pozbawienia wolności w wymiarze do 2 lat, jako że wykonanie tylko takich kar mogło ulec warunkowemu zawieszeniu. Odpowiednie dane dotyczące skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego za lata 1966–1969 prezentuje tabela 7.

Koncentrując uwagę na danych statystycznych za rok 1966 i 1968 wyraźnie uwidacznia się tendencja do wydłużenia zarówno kar bezwzględnego pozbawienia wolności, jak też kar pozbawienia wolności orzeczonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Potwierdzają się więc dotychczasowe wnioski o zwiększeniu surowości orzeczonych kar pozbawienia wolności. Udział kar bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczonych w wymiarze do 6 miesięcy zmniejszył się z 14,3% w 1966 r. do 8,4% w 1968 r., a orzeczonych w wymiarze 6 miesięcy, odpowiednio z 19,1% do 13,8%. Natomiast zwiększył się udział kar bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczonych w wymiarze 6 miesięcy do 1 roku (z 46,6% w 1966 r. do 50,9% w 1968 r.) oraz w wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat (z 20,0% w 1966 r. do 26,9% w 1968 r.). Zwraca przy tym uwagę fakt, że z orzecznictwa końca lat 60-tych prawie że wyeliminowano kary najkrótsze (do 1 miesiąca oraz powyżej 1 miesiąca do 3 miesięcy). Podobne zjawisko wystąpiło także jeśli chodzi o karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania. Nie można przy tym zapominać, że tendencji do zaostrzenia wymiarów kar pozbawienia wolności towarzyszyła równocześnie lekko zaznaczona tendencja do zwiększenia częstości orzekania bezwzględnego pozbawienia wolności. Udział kar bezwzględnego pozbawienia wolności w strukturze kar zwiększył się z 30,2% w 1966 r. do 31,1% w 1968 r. Zaobserwowane procesy następowały przy jednoczesnym zmniejszeniu się liczby skazań oraz przy zmniejszeniu nasilenia przestępczości zameldowanej.

Tabela 7. Struktura kar bezwzględniego pozbawienia wolności oraz pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej w latach 1966–1969

Wymiar kary pozbawienia wolności	1966						1967						1968						1969					
	Pozbawienie wolności			Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem			Pozbawienie wolności			Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem			Pozbawienie wolności			Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem			Pozbawienie wolności			Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem		
	bezwzględne		%	z warunkowym zawieszeniem		%	bezwzględne		%	z warunkowym zawieszeniem		%	bezwzględne		%	z warunkowym zawieszeniem		%	bezwzględne		%	z warunkowym zawieszeniem		%
	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%
Ogółem	71 957	100,0	107 188	100,0	71 698	100,0	93 614	100,0	63 030	100,0	95 222	100,0	47 801	100,0	61 757	100,0								
do 1 miesiąca	1 274	1,8	5 355	5,0	685	1,0	1 648	1,8	404	0,6	1 318	1,4	232	0,5	641	1,0								
powyżej 1 do 3 m-cy	4 946	6,9	15 854	14,8	3 595	5,0	7 155	7,6	2 409	3,8	5 500	5,8	1 623	3,4	2 728	4,4								
powyżej 3 do 6 m-cy	4 008	5,6	9 046	8,4	3 594	5,0	6 309	6,7	2 551	4,0	5 987	6,3	1 994	4,2	3 232	5,2								
6 miesięcy	13 738	19,1	33 963	31,7	11 821	16,5	29 963	32,0	8 672	13,8	27 734	29,1	5 234	10,9	15 659	25,4								
powyżej 6 m-cy do 1 roku	33 567	46,6	37 871	35,3	35 163	49,0	42 279	45,2	32 064	50,9	47 055	49,4	23 201	48,5	33 576	54,4								
powyżej 1 roku do 2lat	14 424	20,0	5 099	4,8	16 840	23,5	6 260	6,7	16 930	26,9	7 628	8,0	15 517	32,5	5 921	9,6								

ródło: Statystyka Sądowa 1968. Część III. Prawomocne skazania osób dorosłych, Warszawa 1969, s. 79; Statystyka Sądowa 1969. Część III. Prawomocne skazania osób dorosłych, Warszawa 1971, s. 63.

VIII. Z punktu widzenia oceny poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości szczególne znaczenie mają dane dotyczące populacji więziennej (tabela 8). Obrazują one w sposób syntetyczny różne przejawy punitywności wymiaru sprawiedliwości. Wielkość populacji więziennej, jej struktura, zależna jest bowiem nie tylko od częstotliwości stosowania kary bezwzględnej pozbawienia wolności i wysokości orzeczanych kar pozbawienia wolności ale także od innych elementów, wśród których ogromna rola przypada praktyce stosowania tymczasowego aresztowania, udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień, czy stosowania kar zastępczych.

Tabela 8. Osoby pozbawione wolności w latach 1956–1969 (stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Pozbawieni wolności		
	l.b.	w przeliczeniu na 100 tys. ludności	
		współczynnik	wskaźnik dynamiki
1956–A	35 879	127,7	–
1957	61 248	214,9	100,0
1958	70 348	242,6	113,0
1959	92 595	313,9	148,8
1960	98 250	329,7	153,5
1961	98 506	327,3	152,1
1962	95 863	314,3	146,0
1963	105 444	341,2	158,6
1964–A	71 448	228,3	106,0
1965	80 026	253,2	117,7
1966	94 193	296,2	137,7
1967	97 867	303,9	141,4
1968	98 685	304,6	141,9
1969–A	64 952	198,6	92,5

A–amnestia

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych przytaczam za: T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania, (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, red. Z. Hołda, A. Rzepliński, Lublin 1992, s. 58. (Wskaźnik dynamiki – obliczenia własne).

Jak wiadomo, w okresie powojennym zbiorowość uwięzionych kształtowała się na bardzo wysokim poziomie. Współczynnik osób pozbawionych wolności w latach 1948–1955 oscylował przeciętnie wokół 300–400 uwięzionych na 100 tys. ludności. W latach 1956–1969, pomijając lata „amnestyjne” i „poamnestyjne”, współczynnik uwięzionych osiągnął poziom w granicach 250–345 na 100 tys. ludności, kształtując się zazwyczaj na poziomie powyżej 300 osób na 100 tys. ludności. Porównując dane z obu okresów okazuje się, że w latach 1956–1969 zbiorowość

osób pozbawionych wolności, wyrażona we współczynniku na 100 tys. ludności tylko w niewielkim stopniu zmniejszyła się.

W ostatnim roku okresu powojennego (1955) liczba więźniów wynosiła niemal 81 tysięcy, dając współczynnik 293 osoby na 100 tys. ludności. W następstwie wydarzeń 1956 r.¹⁷⁵ i bardzo szerokiej amnestii z 1956 r. liczba więźniów zmniejszyła się do ok. 36 tysięcy na koniec tego roku, a współczynnik zmalał do 128 osób na 100 tys. ludności. W ciągu następnych trzech lat liczba więźniów bardzo szybko zwiększała się. Napływ skazanych był tak duży, że już w 1959 r. liczba więźniów przekroczyła pułap z 1955 r., osiągając poziom ok. 93 tysięcy¹⁷⁶. Współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności zwiększył się z 293 w 1955 r. do 314 w 1959 r. W kolejnych latach (do 1964 r.) liczba osób pozbawionych wolności utrzymywała się na zbliżonym poziomie, mieszcząc się w granicach 95–106 tys. osób w poszczególnych latach. Ten niezwykle wysoki poziom zbiorowości uwięzionych gwałtownie zmniejszył się w roku 1964. Na koniec tego roku populacja więzienna wynosiła 71 tysięcy, co oznaczało 228 osób na 100 tys. ludności. Zmniejszenie liczby uwięzionych, podobnie jak w roku 1956, uzyskano w następstwie wykonania dekretu o amnestii z dnia 22.07.1964 r.¹⁷⁷ Poczynając od roku 1965 do 1969 r. zbiorowość uwięzionych ponownie zwiększała się, przekraczając już w 1966 r. liczbę 94 tysięcy osób pozbawionych wolności. W 1968 r. liczba więźniów zbliżyła się do 99 tysięcy, dając współczynnik 305 na 100 tys. ludności. Dalszy wzrost populacji więziennej został zahamowany przez kolejną (trzecią) ustawę amnestijną z dnia

175 Warto w tym miejscu odnotować, że na mocy ustawy z dnia 11.10.1956 r. o przejściu więziennictwa do zakresu działania Ministerstwa Sprawiedliwości (Dz.U. nr 151, poz. 188) więziennictwo, które podporządkowane było Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, zostało przekazane do zakresu działania Ministerstwa Sprawiedliwości.

176 Por. K. Pawlak: Za kratami więzień..., s. 119; J. Jasiński: Punitywność systemów karnych. (Kontynuacje)..., s. 58.

177 Zob. Dekret z dnia 20.07.1964 r. o amnestii (Dz. U. nr 27, poz. 174). Zakres amnestii z 1964 r. był znacznie węższy od amnestii z 1956 r. W głównej mierze objęła ona sprawców drobniejszych przestępstw, nie zdemoralizowanych, puszczać w niepamięć tylko czyny zagrożone karą pozbawienia wolności do 1 roku lub grzywną albo zagrożone obiema tymi karami (art. 1 pkt 1), a w odniesieniu do niektórych sprawców (m.in. osób starszych) – także czyny zagrożone karą pozbawienia wolności do 2 lat (zob. art. 1 pkt 2). Na mocy amnestii darowano karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze do 1 roku, a wobec osób, które ukończyły 55 lat (kobiety) lub 60 lat (mężczyźni), kobiet sprawujących pieczę nad dzieckiem do 14 lat oraz osób młodocianych (do 18 lat) – karę pozbawienia wolności orzeczoną do 2 lat (art. 3 pkt 1 i 2). Darowano także w tych przypadkach karę grzywny kumulatywnej w wysokości do 1 000 zł (art. 3). Ponadto darowano karę grzywny samostejnej orzeczoną w wysokości do 5 000 zł oraz zastępczą karę pozbawienia wolności wykonywaną zamiast grzywny orzeczonej do 5 000 zł (art. 3 pkt 4). Kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze powyżej 1 roku do 2 lat albo w rozmiarze od 2 lat do 3 lat (w odniesieniu do w/w osób uprzywilejowanych) złagodzone o połowę (art. 3 pkt 3). Dekret o amnestii równocześnie wprowadził liczne wyłączenia. Spod działania amnestii wyłączono m.in. recydywistów, skazanych za przestępstwo rozboju, kradzieży rozbójniczej, za sabotaż, przestępstwa o charakterze chuligańskim (zob. art. 7). Trzeba też wspomnieć, że dekret o amnestii stworzył ponadto możliwość złagodzenia o połowę kary terminowego pozbawienia wolności, a nawet całkowitego uwolnienia od kary dla osób, które w ciągu 3 miesięcy od wejścia w życie dekretu ujawniły fakt popełnienia przestępstwa oraz okoliczności jego popełnienia, a także wskazały osoby, które współdziałały w popełnieniu przestępstwa (zob. art. 8). (Szerzej por. J. Bednarzak: Amnestia..., s. 55–59).

21.07.1969 r.¹⁷⁸ Liczba osób uwięzionych zmniejszyła się do 65 tysięcy, a współczynnik na 100 tys. ludności spadł do 199.

Na podstawie powyższych ustaleń można stwierdzić, że politykę karną w ostatnim trzyleciu lat 50-tych i w latach 60-tych charakteryzował niezwykle wysoki stopień punitwności. Świadczy o tym stan zbiorowości uwięzionych, utrzymujący się w zasadzie w całym analizowanych okresie na bardzo wysokim poziomie. Wyraźnym elementem modyfikującym rozmiary zbiorowości uwięzionych były wydawane co kilka lat akty amnestyjne, które prowadziły do okresowego zahamowania powiększania się liczby osób pozbawionych wolności i przejściowo likwidowały przeludnienie więzień.

Powstaje pytanie, jakie były przyczyny utrzymującego się wysokiego stanu zbiorowości uwięzionych? Szczególnie interesujące wydają się lata sześćdziesiąte, w których poczynając od roku 1962 liczba skazań wykazywała lekko zaznaczoną tendencję malejącą, natomiast liczba osób uwięzionych generalnie systematycznie zwiększała się i gdyby nie amnestia z 1964 r. mogłaby chyba przybrać olbrzymie rozmiary. W pierwszym pięcioleciu lat 60-tych średnia roczna liczba skazań wynosiła 278 397, natomiast w drugim zmniejszyła się do 224 581. Wymaga przy tym wyraźnego podkreślenia faktu, że równocześnie w latach 1965–1969 znacznie zmniejszyła się w porównaniu do lat 1960–1964 średnia roczna liczba skazanych na karę bezwzględnej pozbawienia wolności (ze 101 619 do 73 322 osób). Na podstawie dotychczasowych ustaleń wolno sądzić, że czynnikiem wzrostu stanu populacji więziennej był postępujący w latach 60-tych proces zwiększania surowości orzekanych kar pozbawienia wolności, którego wyrazem było wydłużenie orzekanych kar pozbawienia wolności. Czy była to jednak jedyna przyczyna utrzymywania się wysokiego stanu populacji więziennej?

Na postawione pytanie trudno jest udzielić odpowiedzi, zwłaszcza że w analizowanym okresie pojawiły się okoliczności w pewnym stopniu zakłócające obraz analizowanego zjawiska. Chodzi mianowicie o akty amnestyjne, które były dodatkowym czynnikiem modyfikującym obraz dynamiki liczby osób pozbawionych

178 Zob. Ustawa z dnia 21.07.1969 r. o amnestii (Dz. U. nr 21, poz. 151). Amnestia z 1969 r. została wydana z okazji XXV-lecia Polski Ludowej oraz w związku z wydaniem nowego kodeksu karnego. Miała nieco szerszy zakres niż amnestia z 1964 r. Na mocy amnestii m.in. darowano kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze do lat 2 lub do lat 3 (art. 3 pkt 1 w zw. z art. 1), kary grzywny do 5 000 zł orzeczone jako kary samoistne oraz kary grzywny w rozmiarze do 2 000 zł orzeczone obok kary pozbawienia wolności, a także zastępcze kary pozbawienia wolności za grzywny orzeczone w tych rozmiarach (art. 3 pkt 1). Ponadto złagodzone o połowę karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze powyżej 2 lat do lat 3 oraz w rozmiarze powyżej 3 lat do lat 5, orzeczoną za przestępstwa nieumyślne, a także – złagodzone o połowę karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze powyżej lat 3 do lat 5 wobec osób uprzywilejowanych (art. 6 pkt 1–3). Złagodzone też o 1/3 kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze do lat 15 (art. 6 pkt 4). Ustawa o amnestii wprowadziła też, podobnie jak poprzednia z 1964 r. liczne wyłączenia (zob. art. 7). Stworzyła również dodatkowe możliwości skorzystania z amnestii osobom, które ujawniły fakt popełnienia przestępstwa, istotne okoliczności czynu oraz osoby, które współdziałały w dokonaniu przestępstwa (zob. art. 8). Z informacji statystycznych wynika, że amnestię zastosowano łącznie wobec 264 539 osób, w tym wobec 97 414 osób – darowano karę pozbawienia wolności, 7 782 osób – złagodzone karę pozbawienia wolności, 19 097 – darowano karę grzywny samoistnej, a wobec 35 048 – darowano karę grzywny orzeczoną obok kary pozbawienia wolności. (Szerzej zob. Statystyka Sądowa 1969. Część III. Prawomocne skazania osób dorosłych, Warszawa 1971, s. 131–133).

wolności. Niemniej warto jeszcze poszukiwać przyczyn wysokiego poziomu populacji więziennej w kilku innych czynnikach, które współwyznaczają rozmiary zbiorowości uwięzionych.

Na początek trzeba spojrzeć na populację więzienną przez pryzmat jej struktury. Zgodnie z planem niniejszej pracy, przedmiotem zainteresowania będą dane dotyczące udziału więźniów karnych i więźniów śledczych w zbiorowości uwięzionych. Być może wysoki stan populacji więziennej był także rezultatem zmian w polityce aresztowej. Odpowiednie informacje w tej kwestii prezentuje tabela 9.

Tabela 9. Skazani i tymczasowo aresztowani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1956–1969 (stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Pozbawieni wolności				
	Ogółem	Skazani		Tymczasowo aresztowani	
		l.b.	%	l.b.	%
1956–A	35 879	21 034	58,6	14 845	41,4
1957	61 248	30 311	49,5	30 937	50,5
1958	70 348	40 664	57,8	29 684	42,2
1959	92 595	56 401	60,9	36 194	39,1
1960	98 250	63 794	64,9	34 456	35,1
1961	98 506	64 546	65,5	33 960	34,5
1962	95 863	65 435	68,3	30 428	31,7
1963	105 444	67 466	64,0	37 978	36,0
1964–A	71 448	42 578	59,6	28 870	40,4
1965	80 026	54 205	67,7	25 821	32,3
1966	94 193	62 130	66,0	32 063	34,0
1967	97 867	68 127	69,6	29 740	30,4
1968	98 685	72 107	73,1	26 578	26,9
1969–A	64 952	41 840	64,4	23 112	35,6

A–amnestia

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych przytaczam za: T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, red. Z. Hołda, A. Rzepliński, Lublin 1992, s. 58. (Dane w odsetkach – obliczenia własne).

Na wstępie trzeba zwrócić uwagę na dane statystyczne dotyczące roku 1957. Otóż po raz pierwszy od roku 1946 (pomijając lata „amnestyjne”), w 1957 r. udział tymczasowo aresztowanych w zbiorowości osób pozbawionych wolności ponownie przewyższył udział skazanych, kształtując się na poziomie 50,5%. Był on przy tym znacznie wyższy od udziału tymczasowo aresztowanych w populacji więziennej w 1955 r., w którym wynosił 41,3%. Wydaje się, że na taki obraz struktury zbiorowości uwięzionych poważny wpływ miała bardzo szeroka amnestia z 1956 r. Operując bowiem liczbami bezwzględnymi okazuje się, że w 1957 r. liczba uwięzionych nie

osądzonych w populacji więziennej była niższa od liczby takich osób w 1955 r. W 1957 r. wynosiła 30 937 osób, a w 1955 r. 33 442 osoby. Nie można wykluczyć, że na wysoki poziom więźniów śledczych w 1957 r. miały wpływ dokonane w 1955 r. poważne zmiany uregulowań w zakresie podstaw stosowania tymczasowego aresztowania, które wprowadziły przesłankę pozaprocesową stosowania tego najsurowszego środka zapobiegawczego, wyrażoną zwrotem stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jest znaczny ze względu na wagę lub szeregienie się (nagminność) danego rodzaju przestępstwa. Sprzyjało to traktowaniu tymczasowego aresztowania jako środka o charakterze represyjnym. W ówczesnym piśmiennictwie wskazywano, że właśnie ta przesłanka – art. 152 § 1 lit. d – stanowiła najczęściej powoływaną podstawę przy stosowaniu aresztu tymczasowego. Podnoszono, że „głównie w ramach tej podstawy zwiększa się (lub zmniejsza) liczba stosowanych aresztów tymczasowych – w sposób często żywiołowy – w zależności od nastawienia poszczególnych prokuratorów, lub na skutek zaleceń władz prokuratorskich”¹⁷⁹.

Informacje statystyczne z kolejnych dwóch lat wskazują, że odsetek więźniów śledczych w populacji więziennej w dalszym ciągu był wysoki, osiągając poziom 42,2% w 1958 r. i 39,1% w 1959 r., przy czym w 1959 r. wydatnie zwiększyła się liczba osób tymczasowo aresztowanych, do ponad 36 tysięcy. Prawdopodobnie pewien wpływ na tak znaczący wzrost liczby więźniów śledczych w tym roku (o 6 510 osób) wywarło wprowadzenie przez nowelę kpk. z 1959 obligatoryjności aresztu tymczasowego w postępowaniu sądowym, w każdym przypadku skazania na karę pozbawienia wolności powyżej 2 lat.

W okresie od 1960 r. do 1963 r. liczby tymczasowo aresztowanych zmniejszały się. Równocześnie systematycznie zwiększały się liczby więźniów karnych. Dopiero w 1963 r. gwałtownie wzrosła liczba więźniów śledczych z ok. 30 500 w roku poprzednim do niemal 38 tysięcy. Obserwując tendencje zmian w obrazie struktury populacji więziennej do 1964 r. można zauważyć, że o ile liczby więźniów karnych z roku na rok systematycznie zwiększały się, to liczby więźniów śledczych nie podążały za nimi, ujawniając często odmienny kierunek. Jedynie rok 1959 i 1963 zaznaczył się zbieżnością kierunku zmian. W związku z powyższym wydaje się, że główną przyczyną utrzymywania się populacji więziennej na wysokim poziomie należy upatrywać w niekorzystnych zmianach, jakie wystąpiły w obrębie uwięzionych skazanych. Potwierdzenie tej tezy znajduje uzasadnienie w materiale statystycznym dotyczącym drugiej połowy lat 60-tych. Mianowicie opisane wyżej procesy jeszcze bardziej pogłębiły się w latach 1965–1968. Ponownie wyraźnie zarysowała się tendencja rosnąca liczby więźniów karnych, przy znaczących wahaniach liczby więźniów śledczych. Na podkreślenie zasługuje przy tym fakt, że w ostatnich latach analizowanego okresu liczby więźniów śledczych

179 Zob. A. Murzynowski: *Areszt tymczasowy...*, s. 49.

dynamicznie zmniejszały się, osiągając w 1968 r. liczbę 26 578 uwięzionych nie osądzonych. Po raz pierwszy na przestrzeni analizowanego okresu, w 1968 r. udział tymczasowo aresztowanych w populacji więziennej zmniejszył się do poziomu 26,9%, a więc poniżej 30%.

Obecnie warto przyrzeć się praktyce udzielania warunkowych zwolnień. Jak wiadomo, instytucja warunkowego zwolnienia ze swej istoty ma jednoznacznie liberalizacyjne oblicze. Daje ona szansę skazanemu życia na wolności, jeżeli stwierdza się w jego przypadku pozytywną prognozę. Charakterystyczną funkcją warunkowego zwolnienia jest możliwość usuwania następstw nadmiernie represyjnej polityki karnej. Toteż zakres wykorzystywania warunkowego zwolnienia w praktyce może posłużyć jako miernik punitywności wymiaru sprawiedliwości w fazie postępowania wykonawczego¹⁸⁰. Dane statystyczne dotyczące praktyki udzielania warunkowych zwolnień zawiera tabela 10. Przed przystąpieniem do jej analizy należy zastrzec, że z uwagi na fragmentaryczny zasób informacji, przedstawiony obraz nie będzie pełny¹⁸¹. Z danych zamieszczonych w tabeli 10 wyraźnie wynika, że warunkowe zwolnienie w analizowanym okresie nie odgrywało istotnej roli w zmniejszeniu zaludnienia więzień. W niewielkim stopniu wpłynęło na zmniejszenie represyjności praktyki karania. W latach 1958–1959 liczba skazanych opuszczających więzienia średnio w każdym roku wynosiła 13 139 osób. Biorąc pod uwagę wysoki stan więźniów karnych, oznaczało to, że w ciągu dwóch wyróżnionych lat 27,1% ogólnej liczby więźniów karnych opuściło więzienia w wyniku udzielenia warunkowego zwolnienia. Zwraca przy tym uwagę bardzo mały (30,6%) odsetek uwzględnionych wniosków o warunkowe zwolnienie. Być może na taki stan rzeczy wpłynęło zaostrzenie kryteriów udzielania warunkowego zwolnienia przez ustawę z 1957 r., która m.in. ustaliła przesłankę formalną warunkowego zwolnienia w postaci odbycia przez skazanego minimum 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, zniosła obligatoryjność warunkowego zwolnienia oraz wprowadziła ograniczenia jego stosowania wobec recydywistów.

W latach 1963–1969 (pomijając lata „amnestyjne”) odsetek uwzględnionych wniosków o warunkowe zwolnienie zwiększył się, oscylując w granicach od 48,8% do 69,6% w roku 1968. Wyraźna tendencja rosnąca pozytywnie rozpatrzonych wniosków zaznaczyła się jednakże dopiero poczynając od roku 1967. W ostatnim dwuleciu (1967–1968) zwiększył się również udział osób wśród więźniów karnych, które opuściły więzienia w wyniku udzielenia warunkowego zwolnienia (do 32–37,5%). Miało to jednak niewielkie znaczenie dla obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości, wyrażonego w wielkości udziału skazanych w populacji wię-

180 Por. J. Jasiński: Punitywność systemów karnych. Rozważania..., s. 26.

181 Niekompletność informacji jest spowodowana brakiem publikowanych materiałów statystycznych w zakresie praktyki udzielania warunkowych zwolnień. Statystyka Sądowa odpowiednie dane odnotowuje od roku 1963. (Zob. także: M. Wołowicz: Warunkowe przedterminowe zwolnienie (w:) *Rozwój penitencjarystyki w PRL. Wybrane problemy*, red. P. Wierzbicki, Warszawa 1988, s. 542–545; J. Korecki: *Kara 25 lat pozbawienia wolności...*, s. 121).

ziennej. W latach 1967–1968 liczba osób skazanych przebywających w więzieniach ukształtowała się bowiem na najwyższym – od 1946 r. – poziomie, osiągając pułap 72 107 skazanych. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że istotnym czynnikiem oddziałującym na zakres stosowania warunkowego zwolnienia w latach 60-tych, były kolejne zmiany, dokonane przez ustawę z 1960 r. w przesłankach warunkowego zwolnienia. Warto przypomnieć, że ustawa ta podniosła minimum kary, po dobytciu której mogło nastąpić warunkowe zwolnienie z połowy do dwóch trzecich orzeczonej kary, zwiększyła do 15 lat minimum odbycia kary w odniesieniu do skazanych na karę dożywotniego więzienia, a także wprowadziła całkowity zakaz udzielania warunkowego zwolnienia recydywistom. Wprowadzone przez nowelę zmiany były więc wyraźnym sygnałem do generalnego zaostrzenia kryteriów udzielania warunkowych zwolnień.

Tabela 10. Zakres stosowania warunkowego zwolnienia w latach 1958–1959 i 1963–1969

Rok	Liczba więźniów karnych	Wnioski o warunkowe zwolnienie		Wskaźnik wniosków uwzględnionych	Odsetek więźniów karnych
		Rozpoznano	Uwzględniono		
		l.b.	l.b.	%	%
1958	40 644	38 329	} 26 278	} 30,6	} 27,1
1959	56 401	47 599			
1963	67 466	36 176	17 985	49,7	26,7
1964-A	42 578	27 129	13 260	48,9	31,1
1965	54 205	23 057	11 252	48,8	20,8
1966	62 130	24 896	12 675	50,9	20,4
1967	68 127	33 754	21 637	64,1	31,8
1968	72 107	38 818	27 033	69,6	37,5
1969-A	41 840	29 197	20 904	71,6	50,0

A–amnestia

ródło: Dane liczbowe za lata 1958–1959 pochodzą z opracowania: S. Walczak: Niektóre zagadnienia warunkowego zwolnienia w praktyce sądów w latach 1957–1960, NP 1960, nr 7–8, s. 885; za lata 1963–1969: Statystyka Sądowa 1967. Część I. Czynności sądów, Warszawa 1968, s. 60; Statystyka Sądowa 1969. Część I. Czynności sądów, Warszawa 1970, s. 63.

Na koniec nie można nie wspomnieć o jeszcze jednym ważkim czynniku wpływającym na wielkość populacji więziennej. Chodzi mianowicie o praktykę stosowania kar zastępczych pozbawienia wolności, a także kar aresztu zasadniczego i zastępczego orzeczonych przez kolegia orzekające. W analizowanym okresie wykonanie tych kar stanowiło zapewne poważne obciążenie dla więzień, zważywszy, że tylko w 1961 r. zarządono wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolno-

ści wobec 21 527 skazanych, a w trzech kwartałach 1962 r. – wobec 28 771 skazanych¹⁸². Z kolei liczby orzeczonych przez kolegia kar aresztu zasadniczego i wykonanych aresztów zastępczych w latach 1960–1961 wynosiły 23 745 i 18 113, zmniejszając się w 1962 i 1965 roku do 12 866 i 12 838¹⁸³. Skala problemu była więc niebagatelna.

Przytoczone informacje w odniesieniu do zastępczych kar pozbawienia wolności skłaniają do zastanowienia się nad przyczynami tak częstego wykonywania kar zastępczych. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na szerszą analizę tego zagadnienia, niemniej można sformułować bardzo prawdopodobną hipotezę, że tak szerokie stosowanie kar zastępczych było następstwem z jednej strony – poważnego zaostrzenia, na mocy ustawy z 1960 r. o zmianie przepisów dotyczących kary grzywny, kosztów i opłat sądowych, rozwiązań dotyczących orzekania i wykonywania kary grzywny¹⁸⁴, z drugiej strony – zwiększenia represyjności stosowanych środków o charakterze dolegliwości ekonomicznej, czemu towarzyszyło wymierzanie kar grzywny bez dokonania pełnej oceny możliwości jej wykonania¹⁸⁵. Zjawisko zaostrzenia represji w sferze ekonomicznej bardzo wyraźnie zarysowało się w odniesieniu do kary grzywny orzekanej obok kary pozbawienia wolności.

Szczególnie na przestrzeni lat 1958–1962 silnie zwiększyła się liczba grzywien orzeczonych obok kary pozbawienia wolności (z 28 992 w 1958 r. do 67 413 w 1960 r., a następnie do 91 435 w 1962 r.). Równocześnie podwyższeniu uległy wymiary tej kary. Zmniejszył się udział grzywien w wymiarze do 500 zł (z 74,9% w 1958 r. do 47,6% w 1962 r.), a zwiększył się udział grzywien orzekanych w wyższych wymiarach, tj. w wymiarze od 501 do 1 000 zł (z 15,5% w 1958 r. do 24,8% w 1962 r.), w wymiarze od 1 001 do 5 000 zł (z 8,9% w 1958 r. do 24,1% w 1962 r.) oraz w wymiarze ponad 5 000 zł (z 0,7% w 1958 r. do 3,5% w 1962 r.)¹⁸⁶. Uwzględniając nawet, że dane dotyczące wysokości orzeczonych grzywien nie są w pełni porównywalne z uwagi na zmiany w sile nabywczej pieniądza związanej z wpływem czasu, wolno sądzić, że dolegliwość ekonomiczna uległa pogłębieniu¹⁸⁷.

182 Por. J. Klimek: Praca na rachunek grzywny, *Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości* 1962, nr 11–12, s. 55.

183 Szerzej por. J. Szumski: Środki penalne w polskim prawie wykroczeń..., s. 70–76.

184 Trzeba przypomnieć, że ustawa z 1960 m.in. odstąpiła od obowiązującej wcześniej zasady, w myśl której warunkiem zamiany kary grzywny na zastępczą karę pozbawienia wolności było stwierdzenie jej nieściągłości w postępowaniu egzekucyjnym. Z badań praktyki wynika, że sądy sporadycznie wykorzystywały dopuszczalność przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego, najczęściej od razu zarządzając wykonanie kary zastępczej, niekiedy nawet w przypadkach, gdy u skazanych dokonano zabezpieczenia mienia. (Przytaczam za J. Szumski: Kara zastępcza za nieuiszczoną grzywnę..., s. 42).

185 W ówczesnym piśmiennictwie zwracano uwagę, iż „często jeszcze okazuje się, że kara grzywny nie znajduje się we właściwej relacji tak do stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu przestępnego i wysokości wyrządzonej szkody w mieniu społecznym, jak i możliwości majątkowych skazanego”. Podkreślano, że trudności w wykonaniu kary grzywny, których wyrazem jest wykonanie kary aresztu, przeważnie oznaczają, że wymiar grzywny nastąpił bez pełnej znajomości okoliczności sprawy. (Zob. J. Bafia: Kara grzywny..., 1964, s. 454).

186 Por. J. Bafia: Kara grzywny..., 1964, s. 453.

187 Na zjawisko zaostrzenia polityki karania w zakresie stosowania kary grzywny orzekanej obok kary pozbawienia wolności zwracał uwagę J. Bafia. Autor ten akcentował, iż znalazło ono wyraz w sumie orzeczonych kar grzywny w skali rocznej. I tak ogólna suma orzeczonych grzywien w tysiącach zł w skali rocznej wynosiła: w 1957 r. – 20 000, w 1958 r. – 56 178, w 1959 r. – 77 188, w 1960 r. – 135 257, w 1961 r. – 202 841 i w 1962 r. – 284 740. (Szerzej por. J. Bafia: Kara grzywny..., 1964, s. 452–454).

W latach 1963–1969 (pomijając lata „amnestyjne”) liczby grzywien orzeczonych obok kary pozbawienia wolności za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego również kształtowały się na bardzo wysokim poziomie, osiągając wielkość: 83 148 w 1963 r., 75 017 w 1965 r., 90 483 w 1966 r., 78 645 w 1967 r. i 78 955 w 1968 r. Nastąpił też dalszy wydatny wzrost wysokości orzekanych grzywien. Dalszemu zmniejszeniu uległy grzywny orzekane w najniższym wymiarze, tj. do 500 zł (z 44,7% w 1963 r. do 22,2% w 1968 r.), a zwiększeniu – grzywny orzekane w wyższych wymiarach, tj. w wymiarze od 501 do 1 000 zł (z 25,9% w 1963 r. do 31,1% w 1968 r.), w wymiarze od 1 001 do 5 000 zł (z 26,1% w 1963 r. do 41,8% w 1968 r.), w wymiarze od 5 001 do 10 000 zł (z 2,1% w 1963 r. do 3,2% w 1968 r.) i w najwyższym wymiarze, powyżej 10 000 zł (z 1,5% w 1963 r. do 1,7% w 1968 r.)¹⁸⁸. Podobny proces uwidocznił się także w odniesieniu do skazań na karę grzywny samoistnej. Wymiary tej kary w latach 60-tych uległy wyraźnemu podwyższeniu¹⁸⁹.

Konkludując ten fragment wywodów, można stwierdzić, że wysoki stan populacji więziennej w latach 1956–1969 stanowił rezultat kumulacji różnorodnych czynników. Okazało się, że ogromne znaczenie dla generalnie utrzymującego się wysokiego poziomu punitowności wymiaru sprawiedliwości przypadło nie tylko tendencji do intensyfikowania orzekanych kar pozbawienia wolności ale także tendencji do nasilenia represji karnej w innych sferach polityki karnej. W całym analizowanym okresie na wysokim poziomie – ponad dwukrotnie wyższym niż w okresie międzywojennym – ukształtowały się przeciętne roczne liczby więźniów śledczych. O ile w latach 1935–1939 średnia roczna liczba więźniów śledczych wynosiła 14 416, to w latach 1956–1969 – 29 619 i w niewielkim tylko stopniu była niższa od średniej rocznej liczby więźniów śledczych okresu powojennego, w którym wynosiła 31 269. Wolno sądzić, że ten najsurowszy środek zapobiegawczy w dalszym ciągu traktowany był niejednokrotnie jako środek wstępnej represji. Niewielką rolę w łagodzeniu represji karnej odegrała praktyka udzielania warunkowych zwolnień. Wreszcie nowym elementem polityki karnej było ogromne zwiększenie częstości stosowania kary grzywny orzekanej obok kary pozbawienia wolności. Procesowi zwiększania zakresu stosowania grzywny kumulatywnej towarzyszyła równocześnie generalna tendencja do nasilenia represji ekonomicznej. Jej wyrazem był wzrost wysokości orzekanych grzywien. Rezultatem poważnego zaostrzenia tych kar były trudności w zakresie wyegzekwowania grzywien. Wyraźnym tego dowodem było częste odwoływanie się sądu do zastępczej kary pozbawienia wolności. Nie mogło to pozostać bez wpływu na stan populacji więziennej.

188 Zob. Rocznik Statystyczny 1970, s. 565, tabl. 20.

189 Udział grzywien orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, wymierzonych w wysokości do 100 zł zmniejszył się z 12,2% w 1961 r. do 1,8% w 1968 r., w wysokości od 101 do 500 zł – z 40,9% w 1961 r. do 19,5% w 1968 r., a w wysokości od 501 do 1 000 zł – z 25,1% w 1961 r. do 17,6% w 1968 r., natomiast zwiększył się udział grzywien w wyższych wymiarach, tj. w wysokości od 1 001 do 5 000 zł – z 21,4% w 1961 r. do 60,4% w 1968 r., od 5 001 do 10 000 zł – z 0,25% w 1961 r. do 0,5% w 1968 r., od 10 001 do 50 000 zł – z 0,1% w 1961 r. do 0,2% w 1968 r., a w wymiarze powyżej 50 001 – z 6 przypadków w 1961 r. do 20 przypadków w 1968 r. (Zob. Rocznik Statystyczny 1970, s. 565, tabl. 20).

IX. Obecnie pora przedstawić, choćby w najogólniejszym zarysie, obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju na tle innych systemów karnych. W tym celu odwołać się trzeba do danych z innych krajów europejskich, danych ilustrujących niektóre przejawy punitywności.

Na czoło wysuwa się niewątpliwie kwestia kary śmierci. Nawiązując do wcześniejszych uwag, trzeba wspomnieć, że w licznych państwach Europy Zachodniej karę śmierci zniesiono, z kolei w kilku innych państwach od szeregu lat kara ta nie była orzekana bądź wykonywana. Wśród państw Europy Zachodniej, które utrzymywały karę śmierci¹⁹⁰, była Francja. W latach 1956–1969 na karę śmierci we Francji skazano aż 148 osób, natomiast wykonano tę karę wobec 14 osób¹⁹¹. Najczęściej była więc ona łagodzona.

Kara śmierci została utrzymana we wszystkich europejskich państwach socjalistycznych. Większość z tych państw przez szereg lat nie publikowała danych statystycznych dotyczących stosowania kary śmierci. Na podstawie fragmentarycznych danych wolno sądzić, iż kara ta była orzekana często. Na przykład w ZSRR tylko w 1962 r. na karę śmierci skazano 162 osoby, w Jugosławii – w latach 1960–1969 skazano 32 osoby, w NRD – w latach 1951–1967 – 99 osób¹⁹², na Węgrzech – po wydarzeniach z października 1956 r. – do 1961 r. orzeczono i wykonano 322 wyroki śmierci, w kolejnych latach do 1970 r. – na karę śmierci skazano 59 osób¹⁹³. W Polsce w analizowanym okresie karę śmierci orzeczono wobec 97 osób. Na tle danych z innych państw socjalistycznych można uznać, że liczba orzeczonych kar śmierci w Polsce była umiarkowana.

Jeśli chodzi o karę dożywotniego więzienia, zgromadzony materiał statystyczny dotyczący zakresu orzekania tej kary jest nader skromny, toteż nie może on stanowić podstawy do kategorięznego wypowiedzania się w kwestii nasilenia represji karnej. Pełni on raczej przykładową rolę, niemniej stanowi dodatkowe naświetlenie problemu.

W Polsce zakres orzekania kary dożywotniego więzienia na przestrzeni czterech lat można uznać za umiarkowany. Średnio wymierzano 47 takich kar rocznie. W innych krajach Europy Zachodniej częstość orzekania kary dożywotniego więzienia niekiedy poważnie odbiegała od stanu skazań w Polsce. Liczby orzeczonych kar dożywotniego więzienia w niektórych krajach Europy Zachodniej¹⁹⁴ kształtowały się następująco:

190 Por. J.R. Kubiak: Kara śmierci w europejskich państwach..., s. 68.

191 W poszczególnych latach na karę śmierci skazano następującą liczbę osób: 1956 r. – 5 osób, 1958 r. – 7, 1959 r. – 5, 1961 r. – 18, 1962 r. – 8, 1963 r. – 23, 1964 r. – 26, 1965 r. – 16, 1966 r. – 17, 1967 r. – 6, 1968 r. – 4, 1969 r. – 13 osób. (Por. R. Merle, A. Vitu: *Traité de droit criminal...*, s. 698. Zob. także: J. Léauté: *Criminologie et science pénitentiaire*, Paris 1972, s. 734–743).

192 Por. J.R. Kubiak: Kara śmierci w europejskich państwach..., s. 70 i n.

193 Por. T. Horváth: Kara śmierci na Węgrzech..., s. 71; J.R. Kubiak: Kara śmierci w europejskich państwach..., s. 73–76.

194 Dane pochodzą z opracowania J. Jasiński: *Punitywność systemów karnych. Rozważania...*, s. 43.

Austria	– 1967 r.	– 7
Belgia	– 1966 r.	– 3
Dania	– 1969 r.	– 2
Finlandia	– 1967 r.	– 3
NRF	– 1968 r.	– 69

W świetle powyższych danych można byłoby uznać, że w Polsce względnie często, w porównaniu z niektórymi innymi krajami Europy Zachodniej, stosowano karę dożywotniego więzienia. Taki wniosek nie wydaje się jednak w pełni uprawniony. Odmienne obraz posługiwania się tą karą w praktyce zarysowuje się bowiem na tle danych dotyczących liczby więźniów odbywających karę dożywotniego więzienia. Dane statystyczne w tej kwestii przedstawia tabela 11.

Tabela 11. Osoby pozbawione wolności odbywające karę dożywotniego więzienia w niektórych krajach europejskich w latach 1961–1969

Rok	Polska ¹	NRF ²	Francja ³	Anglia i Walia ⁴	Holandia ⁵
1961	504	859			
1962	562				
1963	620	902			
1964	673				
1965	698	966			
1966	746				
1967	760	1028		498	
1968	775		299	565	
1969	777	1084	271	639	5

¹ Dane dotyczą więźniów odbywających kary pozbawienia wolności powyżej 15 lat i kary dożywotniego więzienia.

Na podstawie Rocznika Statystycznego 1970, s. 568, tabl. 29.

² Dane pochodzą z opracowania G. Kaiser: *Strafvollzug im Europäischen Vergleich*, Darmstadt 1983, s. 30.

³ Dane pochodzą z opracowania P. Robert, B. Aubusson de Cavarlay, M.–L. Pottier, P. Tournier: *Les comptes du crime. Les délinquances en France et leurs mesures*, L'Harmattan 1994, s. 189.

⁴ Dane pochodzą z opracowania S. Frankowski: *Wina i kara w angielskim prawie karnym*, Warszawa 1976, s. 179.

⁵ Według J. Jasiński: *Punitive systemy karnych. Rozważania nad zakresem, formami i intensywnością penalizacji*, SP 1973, nr 35, s. 44, tab. 3.

Gdy spojrzeć się na kwestię kary dożywotniego więzienia przez pryzmat danych o osobach odbywających tę karę, analizowane zjawisko ukazuje nieco odmienne oblicze. W niektórych krajach europejskich liczba osób odbywających karę dożywotniego więzienia okazała się znacznie wyższa niż w Polsce lub zbliżona. Bardzo pokązną liczbę osób odbywających tę karę odnotowano w NRF. Nale-

ży jednakże pamiętać, że Państwo to zniosło karę śmierci. Wydatna była też liczba więźniów odbywających karę dożywotniego więzienia w Anglii i Walii. Z kolei w ustawodawstwie angielskim równocześnie występowała kara śmierci, którą zagrożone było morderstwo, zdrada główna, piractwo, podpalenie doków i arsenałów. Dopiero w końcu 1969 r. zniesiono karę śmierci za morderstwo, a w 1971 r. za podpalenie doków i arsenałów¹⁹⁵. We Francji liczby osób odbywających karę dożywotniego więzienia były niższe niż w Polsce, ale w państwie tym względnie często orzekano karę śmierci, którą jednak zazwyczaj następnie łagodzano. Trzeba na koniec odnotować, że niektóre państwa Europy Zachodniej, o niewielkiej liczbie ludności, wyróżniały się wręcz znikomą częstością odwoływania się do kary dożywotniego więzienia.

Nader istotne znaczenie z punktu widzenia obrazu punitywności różnych systemów karnych mają informacje obrazujące strukturę orzekanych kar, a także wymiar orzekanych kar, w szczególności wymiar orzekanych kar pozbawienia wolności. Trzeba jednak podkreślić, że do tej grupy mierników punitywności należy podchodzić z wielką ostrożnością. Na trudności związane z oceną danych statystycznych dotyczących wyróżnionych kwestii zwracał uwagę J. Jasiński¹⁹⁶. Autor ten podniósł, że obraz struktury orzekanych kar w poważnej mierze zdeterminowany jest zakresem czynów, za które kary te są orzekane: im jest on szerszy, tym szerszy jest też zakres stosowania kar najłagodniejszych¹⁹⁷. Szczególnie dużą rolę w określeniu kręgu czynów, za które orzekano kary, odgrywa uwzględnienie w publikowanych materiałach statystycznych danych obejmujących tylko skazania za przestępstwa albo łącznie skazania za przestępstwa i wykroczenia, czy za przestępstwa i niektóre wykroczenia. O ile ten aspekt zagadnienia ma mniejsze znaczenie gdy przedmiotem analizy uczyni się długość orzekanych kar pozbawienia wolności, jako że w niektórych państwach europejskich orzeczenie kary bezwzględnego pozbawienia wolności wobec sprawców wykroczeń bądź w ogóle nie było możliwe, bądź orzekano tę karę sporadycznie¹⁹⁸, o tyle może on skutkować poważne różnice w obrazie udziału różnych rodzajów kar w strukturze kar orzeczonych. Zastrzeżenia te należy mieć na uwadze przy zaznajamianiu się z prezentowanymi materiałami statystycznymi. Odpowiednie dane dotyczące badanych kwestii zawiera tabela 12.

Jeśli chodzi o strukturę kar orzeczonych za przestępstwa, warto przede wszystkim zwrócić uwagę, że w Polsce struktura takich kar dość istotnie odbiegała od struktury kar w krajach zachodnioeuropejskich. O ile w Polsce dominującym rodzajem reakcji prawnokarnej było warunkowe skazanie (43,7%), to w większości krajów europejskich (NRF, Francja, Holandia, Belgia, Włochy) pierwszoplanową

195 Szerzej por. S. Frankowski: *Wina i kara w angielskim prawie karnym*, Warszawa 1976, s. 81.

196 Bliżej na ten temat por. J. Jasiński: *Punitywność systemów karnych. Rozważania...*, s. 27–40.

197 J. Jasiński: *Punitywność systemów karnych. Rozważania...*, s. 40.

198 Ibidem.

Tabela 12. Struktura orzeczonych kar w niektórych krajach europejskich w latach sześćdziesiątych

Kraj	Rok	Ogółem	Grzywna	Warunkowe skazanie	Bezwzględne pozbawienie wolności		Inne kary lub środki izolacyjne	Inne rozstrzygnięcia
		l.b.=100%	%	%	Ogółem	w tym powyżej 1 roku	%	%
					%	%		
NRF	1960	485 661	69,2	11,8	19,0	10,9		
	1968	602 408	59,9	12,5	22,7		2,4	2,5
Austria	1960	109 097	55,7	16,4	25,3	5,0		
	1967	100 617	55,3	18,6	22,7			3,4
	1967a	19 706	1,7	46,6	51,3			0,4
Szwajcaria	1960	42 295	57,5	25,2	16,3	18,4		
	1969	50 218	52,9	29,3	17,8			
Wielka Brytania	1960	928 212	90,1	2,0	3,4	19,0		
Francja	1960	956 769	89,9	5,2	6,7	14,3		
	1965a	258 198	49,4	22,4	28,2			
	1965	1 818 197	92,4	3,3	4,4			
Holandia	1960	36 550	83,0	6,5	28,3	4,5		
	1967	38 449	42,0	23,2	33,9		0,1	0,8
Szwecja	1960	434 341	95,3	1,7	2,5	3,6		
	1968	386 595	86,0	2,9	3,1		0,7	7,3
Belgia	1966	60 046	67,4	18,9	13,7			
Dania	1969	12 286	14,4	12,7	37,5		3,0	32,4
Finlandia	1967	246 594	94,7	1,2	4,1			
Norwegia	1968	5 456	16,3	39,4	35,6		0,5	8,2
Włochy	1967	131 513	46,3	23,0	30,7			
Czechosłowacja	1969	60 356	1,4	57,7	20,0			20,9
Węgry	1969	53 240	31,1	22,9	33,1			12,9
Polska	1968a	232 466	25,2	43,7	31,1	19,1		
	1968	670 167	70,1	15,3	11,5			3,1

Dane dotyczące NRF odnoszą się do skazań za przestępstwa; dot. Austrii – za rok 1967a odnoszą się do skazań za przestępstwa, za rok 1960 i 1967 – skazań za przestępstwa i wykroczenia; dot. Szwajcarii – odnoszą się do skazań za przestępstwa i niektóre wykroczenia; dot. Wielkiej Brytanii – skazań za przestępstwa i wykroczenia; dot. Francji – za rok 1965a – skazań za przestępstwa, za rok 1960 i 1965 – skazań za przestępstwa i wykroczenia; dot. Holandii – skazań za przestępstwa; dot. Szwecji - skazań za przestępstwa i wykroczenia; dot. Belgii - skazań za przestępstwa; dot. Danii - skazań za przestępstwa; dot. Finlandii - skazań za przestępstwa i wykroczenia; dot. Norwegii - skazań za przestępstwa; dot. Włoch - skazań za przestępstwa; dot. Czechosłowacji - skazań za przestępstwa i wykroczenia; dot. Węgier - skazań za przestępstwa; dot. Polski – za rok 1968a - skazań za przestępstwa, za rok 1968 - skazań za przestępstwa i wykroczenia.

Dane za rok 1960 pochodzą z opracowania G. Kaiser: Strafvollzug im Europäischen vergleich, Darmstadt 1983, s. 228-229; dane z innych lat – z opracowania J. Jasiński: Punitivność systemów karnych. Rozważania nad zakresem, formami i intensywnością penalizacji, SP 1973, nr 35, tabela 1.

pozycję zajmowała kara grzywny samoistnej. W dwóch państwach (Austria i Dania) zaznaczył się dominujący udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Z punktu widzenia częstości odwoływania się do kary bezwzględnego pozbawienia wolności należy odnotować, że odsetek takich kar w wielu krajach zachodnioeuropejskich ukształtował się na niższym poziomie niż w naszym kraju (NRF, Francja, Belgia), w kilku innych (Holandia, Włochy) był zbliżony do odsetka takich kar w Polsce, a w kilku kolejnych (Austria, Dania, Norwegia) był wyższy niż w Polsce. Pewne odmienności w obrazie struktury orzeczonych kar zarysowały się w przypadku dwóch krajów socjalistycznych, mianowicie na Węgrzech i w Czechosłowacji. Wynikają one z dość znaczącego odsetka (odpowiednio 12,9% i 20,9%) udziału kary pracy poprawczej w strukturze orzeczonych kar. Tym niemniej również na Węgrzech dość wyraźnie zaznaczył się udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności (33,1%). Na marginesie godzi się zwrócić uwagę, że w odniesieniu do krajów zachodnioeuropejskich, w przypadku których zgromadzono informacje o strukturze orzeczonych kar za przestępstwa i wykroczenia, jeszcze bardziej uwidocznili się szerokie stosowanie kary grzywny. Z wyjątkiem Austrii i Szwajcarii, w pozostałych krajach odsetek skazań na karę grzywny samoistnej oscylował w granicach aż 86 – 95%, gdy w Polsce wynosił tylko 70%.

Interesujące spostrzeżenia nasuwają się na tle danych dotyczących udziału kar bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 1 roku wśród ogółu orzeczonych kar tego rodzaju. Otóż odsetek kar pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 1 roku był wyraźnie wyższy w Polsce od odnotowanego w NRF i w Holandii. Występujące braki materiałowe odnośnie wymiarów kar pozbawienia wolności nie pozwalają niestety szerzej spojrzeć na badaną kwestię. Odwołując się jednakże do niezwykle wnikliwej analizy w przedmiocie długości orzekanych kar pozbawienia wolności w niektórych krajach europejskich, przeprowadzonej przez J. Jasińskiego, a także nawiązując do wcześniejszych ustaleń dotyczących struktury wymiarów kar bezwzględnego pozbawienia wolności w Polsce, wydaje się uprawniony wniosek, że w naszym kraju „orzeka się względnie znacznie rzadziej niż w innych krajach najkrótsze kary pozbawienia wolności, a względnie wyraźnie częściej kary dłuższe”¹⁹⁹. Na ten fakt wskazują dane przytoczone przez powołanego Autora. Wynika z nich, że w 1968 r. w Polsce skazania na kary pozbawienia wolności w wymiarze do 3 miesięcy stanowiły zaledwie 4% ogółu skazań na pozbawienie wolności, gdy np. w Anglii i Walii – stanowiły 15%, w Austrii – 30%, w Norwegii – 39%, w Jugosławii – 45%, w Szkocji – 46%, w Danii – 50%. Z kolei skazania na kary do 6 miesięcy pozbawienia wolności w 1968 r. w Polsce stanowiły ok. 20% ogółu skazań na pozbawienie wolności, a np. w Finlandii i Norwegii – ponad 60%, w Austrii – 64%, w Danii – 68%, w Anglii i Walii – 49%, w NRF – 83%. Natomiast niezwykle często orzek-

199 J. Jasiński: Punitywność systemów karnych. Rozważania..., s. 44–45.

ano w Polsce kary długie, w wymiarze powyżej 1 roku. W 1968 r. odsetek takich kar wynosił 36, gdy w innych krajach europejskich kształtował się na zdecydowanie niższym poziomie, osiągając wielkość: w Holandii – 4%, w Norwegii – 8%, w NRF – 9%, w Finlandii – 12%, w Austrii – 13%, w Szkocji – 15%.

Obecnie zatrzymać się jeszcze trzeba nad kwestią wielkości zbiorowości uwięzionych w niektórych krajach europejskich. Odpowiednie informacje statystyczne prezentuje tabela 13.

Tabela 13. Pozbawieni wolności w niektórych krajach europejskich w przeliczeniu na 100 tys. ludności w latach sześćdziesiątych.

Kraj	Rok	Pozbawieni wolności w przeliczeniu na 100 tys. ludności
Polska	1960	330
	1965	253
	1968	305
Norwegia	lata 60-te 1967*	ok. 48–50 43,7
Szwecja	lata 60-te 1969*	ok. 60–65 69,7
Dania	1960	ok. 50
	1965	ok. 70
	1969*	69,1
Anglia i Walia	1960	ok. 60
	1967	ok. 65
	1969*	71,0
Francja	lata 60-te	ok. 55–60
Finlandia	1960	ok. 150
	1968*	123,7
Austria	1960	ok. 150
	1965	ok. 140
	1969*	108,7
Niemcy (NRF)	lata 60-te ok. 1970	ok. 100 ok. 80
Belgia	1966*	64,6
Holandia	1967*	28,3
	1969*	17,6
Włochy	1969*	61,3
Czechosłowacja	1.05.1968	142
	1.07.1968	94
Bułgaria	1.09.1969	102
Jugosławia	1.09.1969	75

Dane dotyczące Danii, Norwegii, Szwecji, Finlandii pochodzą z opracowań:

- N. Christie: Changes in penal values, *Scandinavian Studies in Criminology*, Oslo 1968, vol. 2, s. 164–165 i 170;
- T. Lappi-Seppälä: The Fall of the Finnish Prison Population, (w:) *Criminology and Crime Prevention, Journal of Scandinavian Studies* in 2000, vol, No 1, s. 28.
- Dane dotyczące Anglii, Francji, Austrii, Niemiec pochodzą z opracowania: L. Westfelt: *Western European Trends in Crime and Prison Populations – What's the connection?*, Stockholm University, Department of Criminology, November 1998, s. 18.
- Dane dotyczące niektórych lat oznaczone * pochodzą z opracowania: J. Jasiński: *Punitywność systemów karnych. Rozważania nad zakresem, formami i intensywnością penalizacji*, SP 1973, tabela 4, s. 51–53.
- Dane dotyczące Czechosłowacji wg J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka karna sądów w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej*, SP 1983, nr 1, s. 220–221.
- Dane dotyczące Bułgarii wg J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka karna sądów w Ludowej Republice Bułgarii*, NP 1982, nr 7–8, s. 158.
- Dane dotyczące Jugosławii wg J. Jasiński: *Punitywność systemów karnych (Kontynuacje)*, PiP 1984, nr 6, s. 63.

Przedstawione dane wskazują, że w latach sześćdziesiątych wielkość zbiorowości uwięzionych w poszczególnych krajach europejskich była zróżnicowana. W większości krajów zachodnioeuropejskich (Norwegia, Szwecja, Dania, Anglia i Walia, Francja²⁰⁰, Belgia, Holandia, Włochy) pozostawała w granicach 43–71 osób na 100 tys. ludności, niekiedy (Holandia) zmniejszając się nawet do poziomu ok. 20 osób na 100 tys. ludności. W kilku innych państwach (Finlandia, Austria, Niemcy) populacja więzienna ukształtowała się na poziomie wyraźnie wyższym, w granicach 100–150 osób na 100 tys. ludności, ale – co jest charakterystyczne – w końcu lat 60-tych uległa wydatnemu zmniejszeniu. W krajach socjalistycznych (Czechosłowacja, Bułgaria, Jugosławia) rozmiary zbiorowości uwięzionych generalnie nie przekraczały 150 osób na 100 tys. ludności, osiągając niekiedy współczynnik kształtujący się na poziomie poniżej 100 osób na 100 tys. ludności.

Jedynie w Polsce rozmiary zbiorowości uwięzionych znacznie odbiegały od wszystkich pozostałych wyróżnionych państw europejskich. Współczynnik osób pozbawionych wolności oscylował bowiem w granicach 253–330 osób na 100 tys. ludności.

Powyższe ustalenia w pełni potwierdzają postawioną przez J. Jasińskiego diagnozę w kwestii punitywności naszego systemu karnego²⁰¹. W latach 1956–1969 Polska na tle wyróżnionych krajów europejskich odznaczała się najwyższym nasileniem punitywności wymiaru sprawiedliwości.

200 Należy odnotować, że pomimo tego, iż rozmiary zbiorowości uwięzionych we Francji kształtowały się na względnie niskim poziomie (ok. 55–60 osób na 100 tys. ludności), niemniej w okresie od 1955 r. do 1969 r. dość wydatnie zwiększyły się. W 1955 r. liczba osób pozbawionych wolności wynosiła 19 662, w 1957 r. – 20 177, w 1958 r. – 23 331, w 1960 r. – 26 795, w 1963 r. – 28 404, w 1966 r. – 32 257, a w 1968 r. – 34 083. Dopiero w 1969 r. liczba więźniów nieco zmniejszyła się do 33 427 osób. Charakterystyczną cechą struktury populacji więziennej we Francji był znaczący udział więźniów śledczych. W 1969 r. tymczasowo aresztowani stanowili 37,1%, ale w latach wcześniejszych ich udział często był wyższy, osiągając niekiedy poziom w granicach 45%. (Por. P. Bouzat, J. Pinatel: *Traité de droit pénal et de criminologie*. Tom III. J. Pinatel: *Criminologie*, Paris 1963, s. 155; M.H. Le Corno: *Extrait du Rapport General de L'Administration Pénitentiaire, Revue Pénitentiaire et de Droit Pénal*, 1969–octobre–décembre, s. 665; P. Robert, B. Abusson de Cavarlay, M.–L. Pottier, P. Tournier: *Les comptes du crime...*, s. 114 i 197; J. Léauté: *Criminologie et science pénitentiaire...*, s. 686–687. Zob. także T. Szymanowski: *Problemy praktyki penitencjarnej we Francji, Przegląd Penitencjarny* 1967, nr 1 (13), s. 55–64).

201 Por. J. Jasiński: *Punitywność systemów karnych. (Kontynuacje) ...*, s. 53; także tego Autora: *Punitywność systemów karnych. Rozważania ...*, s. 55.

X. W toku dotychczasowej analizy obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach 1956–1969 wielokrotnie formułowano wnioski, szukając przyczyn, które mogły spowodować nadanie określonego oblicza represji karnej. Obecnie pora na ogólniejsze refleksje na temat kierunków zmian nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości na tle zmieniających się czynników determinujących kształt polityki karnej.

Na wstępie trzeba podkreślić, że analizowane czternastolecie nie było okresem jednolitej, ustabilizowanej polityki karnej. Zaznaczyło się ono istotnymi przeobrażeniami praktyki karania, które jednak nie przyczyniły się do zasadniczego osłabienia punitywności wymiaru sprawiedliwości.

Pierwsze zmiany polityki karnej, stanowiące zapowiedź liberalizacji karania nastąpiły po przełomie październikowym 1956 r. Wprawdzie system prawa karnego nie uległ w tym czasie zasadniczym zmianom, niemniej praktyka karania, w następstwie zmiany klimatu politycznego państwa, przesunęła się w kierunku łagodniejszego traktowania sprawców przestępstw, powodując niewielkie zmniejszenie nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości. Wkrótce nastąpił jednak odwrót od tych pozytywnych przemian. Wyraźne priorytety w zakresie polityki karnej określiły wytyczne Sądu Najwyższego z 1957 r., które mocno zaakcentowały potrzebę zaostrzenia represji karnej, zarzucając sądom wymierzanie kar zbliżonych do dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz stosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary w takich przypadkach, w których należało orzec bezwzględne pozbawienie wolności. Lansowany przez Sąd Najwyższy kierunek zaostrzenia represji karnej znalazł też wyraz w wytycznych SN lat sześćdziesiątych (z 1966 r. w sprawie przestępstw o charakterze chuligańskim i z 1967 r. w sprawie orzekania kar względem recydywistów).

Zdecydowaną ingerencję w sferę polityki karnej przyniosły zmiany ustawodawcze. Tym razem ustawodawca za pomocą prawa karnego podjął „walkę z alkoholizmem” oraz „walkę z chuligaństwem”, nie tracąc równocześnie z pola widzenia potrzeby dalszego wzmocnienia ochrony mienia społecznego. Za pomocą podstawowych w tej dziedzinie aktów prawnych, tj. dwóch ustaw (z 1958 r. i z 1959 r.) dotyczących wzmocnienia ochrony mienia społecznego, a także ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo (1958 r.) oraz ustawy o zwalczaniu alkoholizmu (1959 r.) istotnie zmienił założenia polityki karnej, ustanawiając reguły nakazujące surowe traktowanie sprawców określonych kategorii przestępstw. Trzeba przy tym podkreślić, że realizacji tendencji do zaostrzenia represji karnej sprzyjały również zmiany dokonane w obrębie instytucji tymczasowego aresztowania: wprowadzenie pozaprocesowej przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania (1955 r.) oraz obligatoryjności aresztu tymczasowego w postępowaniu sądowym (1959 r.).

Wydaje się, że te dwa czynniki, tj. nasilenie represji karnej w płaszczyźnie ustawowej oraz dyrektywy polityki karnej nakreślone przez naczelne organy praktyki wymiaru sprawiedliwości odegrały decydującą rolę w nadaniu niezwykle punitywnego oblicza praktyce sądowej i prokuratorskiej.

Elementem sprzyjającym nasileniu punitywności wymiaru sprawiedliwości były również poglądy części przedstawicieli środowiska prawniczego. Na łamach prasy prawniczej podjęto generalną krytykę rzekomo liberalnej polityki karnej. Wśród praktyków ugruntowywał się pogląd o potrzebie nadania nowego kształtu polityce karnej. Wieloletnie nawyki w zakresie operowania sankcją karną, ukształtowane w okresie powojennym, które wyrażały się w szafowaniu represją karną, szybko dały o sobie znać. Już początek lat sześćdziesiątych zaznaczył się wzrostem liczby osób pozbawionych wolności do 100 000, dając współczynnik ok. 330 osób pozbawionych wolności na 100 tys. ludności. Był to najbardziej wymowny wyraz stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości.

Nie można nie dostrzegać, że w latach sześćdziesiątych uwidoczniły się w polityce karnej także pewne pozytywne przemiany, odzwierciedlone w tendencji do ograniczenia zakresu orzekania bezwzględnego pozbawienia wolności. Kara pozbawienia wolności utraciła dominującą pozycję w strukturze środków reakcji prawno-karnej na rzecz pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania. Trzeba jednak podkreślić, że nie była to tendencja dominująca.

Pierwsze symptomy radykalnych zmian w operowaniu represją karną uwidoczniły się już pod koniec lat pięćdziesiątych, kiedy to nastąpił wyraźny zwrot w zakresie posługiwania się środkami dolegliwości ekonomicznej. Na znaczeniu zaczęła zyskiwać kara grzywny orzekana obok kary pozbawienia wolności. O ile w 1955 r. karę grzywny obok kary pozbawienia wolności orzeczono wobec 17 269 skazanych, to w roku 1959 już w odniesieniu do 36 946 skazanych, a w 1962 r. – wobec 91 435 skazanych. Równocześnie bardzo wyraźnie zaznaczyła się tendencja do orzekania grzywnien w coraz wyższych wymiarach.

Tendencja do zwiększania surowości orzekanych kar znalazła w szczególności odbicie w wydatnym zaostrzeniu wymiarów kar pozbawienia wolności. Nastąpiło istotne ograniczenie stosowania kar krótkoterminowego pozbawienia wolności przy wyraźnym wydłużeniu średniej kary pozbawienia wolności.

Zaobserwowanych zmian w polityce karnej nie można przy tym traktować jako następstwa zmian w obrazie przestępczości. Najbardziej niepokojące zjawiska w obszarze przestępczości zameldowanej uwidoczniły się bowiem w latach 50-tych. W latach 60-tych nie tylko nie zwiększyła się waga przestępczości ale również rozmiary przestępczości były raczej ustabilizowane. Pod koniec lat sześćdziesiątych zasięg przestępczości uległ nawet zmniejszeniu.

Na zakończenie trzeba podkreślić, że oddziaływanie idei polaryzacji odpowiedzialności karnej przyniosło w odniesieniu do drobnej przestępczości efekty odwrotne od zakładanych. Wbrew oczekiwaniom nie nastąpiło ograniczenie stosowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności na rzecz innych środków nie związanych z pozbawieniem wolności. Spadek liczby orzekanych kar krótkoterminowych pozbawienia wolności spowodował natomiast przesunięcie w kierunku surowszych kar pozbawienia wolności, orzekanych w znacznie wyższych wymiarach. Ten ostatni element polityki karnej odegrał istotną rolę w ukształtowaniu niezwykle wysokiego stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości.

4. Lata 1970–1980

I. Wejście w życie z dniem 1 stycznia 1970 r. nowych kodyfikacji karnych otworzyło nowy etap polityki karnej. Wiadomo jednak, że proces kodyfikacji prawa karnego został zamknięty dopiero z chwilą wejścia w życie z dniem 1 stycznia 1972 r. kodeksu wykroczeń oraz ustawy karnej skarbowej. Dlatego wydaje się uzasadnione przyjęcie roku 1972, a nie 1970, za punkt wyjścia do uchwycenia tendencji zarysowujących się w przemianach obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości. Nie oznacza to oczywiście pominięcia w analizie lat 1970–1971, zwłaszcza, że pewne charakterystyczne cechy funkcjonowania nowej kodyfikacji karnej ujawniły się już w 1970 r., o czym sygnalizowano w ówczesnym piśmiennictwie²⁰². Niemniej lata 1970–1971 traktować trzeba jako okres przejściowy. W szczególności rok 1970²⁰³ wyróżnia się daleko idącymi zakłóceniami obrazu funkcjonowania nowych przepisów. Jako pierwszy rok obowiązywania kodyfikacji karnej, znamieny był stosowaniem w części spraw dawnych przepisów (w związku z przyjęciem w art. 2 kk. zasady *prioritas legis mitioris*). Był to też okres wdrażania się praktyków prawa do stosowania nowych rozwiązań. Wreszcie był to rok, w którym zaznaczyło się działanie amnestii z 1969 r. Biorąc wszystko to pod uwagę, dalsze rozważania zostaną skoncentrowane na latach 1972–1980.

II. Idąc wzorem dotychczasowej analizy obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości rozważania rozpocząć wypadnie od charakterystyki zbiorowości skazanych i poszukiwań ewentualnych zmian w ukształtowaniu się tej zbiorowości.

Pierwszy zespół informacji statystycznych prezentuje rozmiary i dynamikę skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i prywatnego (tab. 1).

202 Por. J. Jasiński: Punitywność systemów karnych. Rozważania..., s. 32 oraz 37 i n.; T. Szymanowski: Niektóre zagadnienia wymiaru kary..., s. 42 i n.; L. Kubicki: Kara ograniczenia wolności w świetle doświadczenia pierwszego trzylecia, Pal. 1974, nr 3, s. 58 i n.; J. Skupiński: Kara ograniczenia wolności w orzecznictwie sądowym 1970–1972, SP 1974, nr 4, s. 147–149; S. Paweła: Tendencje polityki kryminalnej, NP 1973, nr 9, s. 1208 i n.; W. Michalski: O realizacji przez sądy dyrektywy nowego kodeksu karnego, NP 1970, nr 11, s. 1551 i n.

203 Należy zwrócić uwagę, że rok 1970 wyłączył z analizy polityki karnej K. Buchała. (Zob. K. Buchała: Polityka karna w latach 1970–1975, ZN IBPS 1978, nr 9, s. 41 i n.).

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1970–1980

Rok	Prawomocnie skazani		
	l.b.	wskaznik dynamiki	współczynnik na 100 tys. ludności
1970	172 753	–	529,0
1971	204 318	–	620,8
1972	177 378	100,0	534,2
1973	159 072	89,7	474,7
1974–A	152 298	85,9	450,0
1975	167 023	94,2	488,6
1976	164 105	92,5	475,3
1977–A	140 586	79,3	403,4
1978	160 610	90,5	457,8
1979	155 876	87,9	440,1
1980	154 808	87,3	433,2

A – amnestia

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1976, s. 528, tab. 13; 1978, s. 440–441, tab. 11 i 14; 1980, s. 483–484, tab. 16 i 19; 1981, s. 614–615, tab. 21 i 24. Obliczenia własne.

W badanym dziesięcioleciu liczba skazań zmniejszyła się ze 177 378 w roku 1972 do 154 808 w roku 1980, a więc o około 13%. W latach 1972–1978 (pomiijając lata „amnestyjne”, tj. 1974 r. i 1977 r.) liczba skazań była względnie stabilna, zamykała się bowiem w granicach 159–177 tysięcy rocznie. Pod koniec analizowanego okresu zaznaczyła się niewielka tendencja malejąca skazań, której wyrazem był spadek liczby skazań do około 155–156 tysięcy. Uzyskany obraz skazań w ogólnych zarysach okazał się w istocie podobny do obrazu przestępczości stwierdzonej. Liczba przestępstw stwierdzonych między rokiem 1972 a 1980 zmniejszyła się bowiem o ok. 11%, przy czym najniższe parametry przestępczości odnotowano w latach 1979–1980. Można zatem uznać, iż generalnie analizowane dziesięciolecie charakteryzowało się stabilnym poziomem skazań, a nawet łagodną tendencją malejącą skazań zaznaczoną w ostatnim dwuleciu.

III. Niezależnie od tego, jak kształtowała się dynamika skazań, przemiany obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości mogą wpływać ze zmian w strukturze przestępczości osób skazanych. Odpowiednie dane liczbowe dotyczące tej kwestii zawiera tabela 2.

Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne w latach 1970-1980 (ważniejsze elementy)

Rodzaje przestępstw	1970		1971		1972		1973		1974		1975	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	17275 ₃	100,0	20431 ₈	100,0	17737 ₈	100,0	15907 ₂	100,0	15229 ₈	100,0	16702 ₃	100,0
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz w komunikacji	28 304	16,4	32 213	15,8	10 864	6,1	9 705	6,1	9 351	6,1	10 964	6,6
Przeciwko życiu i zdrowiu	20 104	11,6	23 691	11,6	26 834	15,1	25 173	15,8	21 193	13,9	21 527	12,9
w tym:												
- zabójstwo	323	1,6	368	1,6	283	1,0	348	1,4	384	1,8	384	1,8
- ciężkie uszkodzenie ciała	361	1,8	480	2,0	518	1,9	519	2,1	467	2,2	510	2,4
- inne uszkodzenie ciała	12 464	62,0	13 517	57,0	14 170	52,8	12 341	49,0	9 618	45,4	10 445	48,5
- udział w bójce lub pobiciu	5 070	25,2	8 241	34,8	10 960	40,8	11 124	44,2	9 642	45,5	9 122	42,4
Przeciwko wolności i obyczajności	3 527	2,0	3 877	1,9	3 952	2,2	3 554	2,2	3 391	2,2	3 563	2,1
w tym:												
- zgwałcenie	1 177	33,4	1 342	34,6	1 342	33,9	1 516	42,6	1 647	48,6	1 538	43,2
Przeciwko czci i nietykalności cielesnej	9 142	5,3	9 136	4,5	10 004	5,6	9 319	5,8	7 157	4,7	7 508	4,5
Przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży	17 591	10,2	20 152	9,9	20 242	11,4	17 384	10,9	15 374	10,1	18 483	11,1
Przeciwko mieniu społecznemu	33 536	19,4	42 638	20,9	37 325	21,0	32 358	20,3	37 247	24,4	43 392	26,0
w tym:												
- zagarnięcie mienia	22 933	68,4	28 333	66,4	23 953	64,2	20 558	63,5	24 110	64,7	28 116	64,8
- kradzież zuchwała lub z włamaniem	5 388	16,1	6 537	15,3	6 528	17,5	6 042	18,7	6 489	17,4	7 241	16,7
- rozbój	62	0,2	80	0,2	56	0,1	63	0,2	54	0,1	48	0,1
Przeciwko mieniu indywidualnemu	31 325	18,1	38 003	18,6	34 559	19,5	31 159	19,6	30 681	20,1	34 932	20,9
w tym:												
- kradzież	19 353	61,8	20 473	53,9	16 516	47,8	13 682	43,9	13 082	42,6	15 656	44,8
- kradzież zuchwała lub z włamaniem	2 626	8,4	6 349	16,7	7 468	21,6	7 477	24,0	7 706	25,1	8 698	24,9
- kradzież rozbójnicza	160	0,5	168	0,4	201	0,6	220	0,7	234	0,8	202	0,6
- rozbój	3 176	10,1	3 359	8,8	3 668	10,6	3 948	12,7	3 994	13,0	3 641	10,4
- wymuszenie rozbójnicze	191	0,6	194	0,5	166	0,5	138	0,4	131	0,4	134	0,4
Przestępstwa gospodarcze	3 126	1,8	3 754	1,8	4 010	2,3	3 828	2,4	3 789	2,5	4 327	2,6
w tym:												
- spekulacja	1 618	51,8	1 967	52,4	2 124	53,0	2 057	53,7	2 397	63,3	2 832	65,4
Przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych	11 973	6,9	13 659	6,7	14 664	8,3	14 035	8,8	11 892	7,8	10 786	6,5
Przeciwko porządkowi publicznemu	4 019	2,3	4 272	2,1	2 818	1,6	2 041	1,3	1 796	1,2	1 426	0,8
Inne	10 106	5,8	12 923	6,3	12 106	6,8	10516	6,6	10 427	6,8	10 115	6,1

Tabela 2. (ciąg dalszy)

Rodzaje przestępstw	1976		1977		1978		1979		1980	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	164 105	100,0	140 586	100,0	160 610	100,0	155 876	100,0	154 808	100,0
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz w komunikacji	10 951	6,7	8 435	6,0	9 465	5,9	9 046	5,8	9 420	6,1
Przeciwko życiu i zdrowiu	20 588	12,5	15 085	10,7	15 480	9,6	14 394	9,2	14 956	9,7
w tym:										
- zabójstwo	439	2,1	327	2,2	313	2,0	315	2,2	320	2,1
- ciężkie uszkodzenie ciała	586	2,8	488	3,2	472	3,0	496	3,4	482	3,2
- inne uszkodzenie ciała	9 850	47,8	7 307	48,4	7 896	51,0	7 217	50,1	7 531	50,3
- udział w bójce lub pobiciu	8 963	43,5	6 436	42,7	6 300	40,7	5 806	40,3	6 028	40,3
Przeciwko wolności i obyczajności	3 153	1,9	2 416	1,7	2 341	1,5	2 308	1,5	2 413	1,6
w tym:										
- zgwałcenie	1 420	45,0	1 251	51,8	1 118	47,8	1 032	44,7	1 060	43,9
Przeciwko czci i nietykalności cielesnej	5 954	3,6	4 011	2,9	4 074	2,5	3 701	2,4	3 410	2,2
Przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży	18 559	11,3	15 795	11,2	20 678	12,9	20 641	13,2	20 228	13,1
Przeciwko mieniu społecznemu	43 129	26,3	40 347	28,7	45 826	28,5	43 270	27,7	41 807	27,0
w tym:										
- zagarnięcie mienia	27 242	63,2	24 352	60,4	27 981	61,0	26 942	62,3	25 662	61,4
- kradzież zuchwała lub z włamaniem	7 778	18,0	8 674	21,5	9 230	20,1	8 884	20,5	8 481	20,3
- rozbój	48	0,1	43	0,1	43	0,1	57	0,1	28	0,1
Przeciwko mieniu indywidualnemu	36 670	22,3	35 229	25,0	41 154	25,6	39 231	25,2	39 351	25,4
w tym:										
- kradzież	16 062	43,8	14 418	40,9	17 812	43,3	16 748	42,7	16 164	41,1
- kradzież zuchwała lub z włamaniem	9 700	26,4	10 216	29,0	11 046	26,8	10 691	27,2	10 783	27,4
- kradzież rozbójnicza	154	0,4	176	0,5	155	0,4	154	0,4	157	0,4
- rozbój	3 335	9,1	3 458	9,8	3 528	8,6	3 369	8,6	3 416	8,7
- wymuszenie rozbójnicze	145	0,4	127	0,4	132	0,3	144	0,4	132	0,3
Przestępstwa gospodarcze	4 707	2,9	4 135	2,9	5 331	3,3	5 811	3,7	6 365	4,1
w tym:										
- spekulacja	3 211	68,2	3 040	73,5	4 041	75,8	3 999	68,8	4 626	72,7
Przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych	9 241	5,6	6 732	4,8	6 732	4,2	6 025	3,9	5 788	3,7
Przeciwko porządkowi publicznemu	1 256	0,8	935	0,7	1 076	0,7	1 161	0,7	1 034	0,7
Inne	9 897	6,0	7 466	5,3	8 453	5,3	10 288	6,6	10 036	6,5

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1976, s. 528-529, tab. 14 i 18; 1978, s. 440 i 441, tab. 11 i 14; 1980, s. 483 i 484, tab. 16 i 19; 1981, s. 614 i 615, tab. 21 i 24. Obliczenia własne.

W pierwszej kolejności zwracają uwagę skazania za przestępstwa przeciwko mieniu, których udział w strukturze przestępczości był dominujący, zamykał się bowiem w poszczególnych latach 1972–1980 w granicach 40–54%. Zarówno w odniesieniu do skazań za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu, jak również w odniesieniu do skazań za przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu obraz dynamiki przedstawiał się w zasadzie podobnie. Do roku 1977–1978 odsetki skazań za przestępstwa zaliczone do każdej z wyróżnionych grup zwiększały się (z 20–21% do 28,7% w 1977 r. jeśli chodzi o przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu oraz z 19% do 25,6% w 1978 r. w przypadku przestępstw przeciwko mieniu indywidualnemu), a następnie w ostatnich latach analizowanego dziewięciolecia uległy niewielkiemu zmniejszeniu, zwłaszcza w przypadku skazań za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu (do 27%). Do najbardziej charakterystycznych cech obrazu dynamiki skazań za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu można zaliczyć: stabilność udziału skazań za rozboje, niewielkie zmniejszenie się (od 1977 r.) udziału skazań za zagarnięcie mienia przy równoczesnym niewielkim zwiększeniu się udziału skazań za kradzież zuchwałą lub z włamaniem. Natomiast w kategorii skazań za przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu zwraca uwagę niewielki wzrost (od 1976 r.) udziału kradzieży zuchwałych lub z włamaniem, względna stabilizacja udziału kradzieży, stabilizacja (od 1976 r.) – po zaznaczonej niewielkiej tendencji wzrostu do 1975 r. – udziału kradzieży rozbójniczych, tendencja spadkowa (od 1975 do 1978 r.) udziału rozbojów z pewną stabilizacją udziału tych przestępstw pod koniec analizowanego okresu oraz względna stabilizacja udziału wymuszeń rozbójniczych. W konkluzji można stwierdzić, że struktura skazań za przestępstwa przeciwko mieniu w latach 1972–1980 była względnie stabilna. Niewielkie zmiany w proporcjach skazań za przestępstwa tej kategorii nie mogły spowodować zasadniczych zmian kształtu polityki karnej. Warto przy tym odnotować interesujące wyniki analizy polityki karnej w latach 1970–1980 w sprawach o przestępstwa zagarnięcia mienia społecznego i przestępstwa kradzieży mienia prywatnego, przeprowadzonej przez J. Szumskiego²⁰⁴. Otóż z ustaleń tego Autora wynika, że zarówno ujawnione zagarnięcia mienia społecznego, jak i kradzieże mienia prywatnego nie miały w analizowanej dekadzie szczególnie poważnego charakteru, bowiem blisko trzy czwarte spośród tych czynów przynosiło straty poniżej 5 000 zł, oscylując w granicach średniej płacy zatrudnionego w gospodarce społecznej, a zamachy na mienie powyżej 100 000 zł, pomimo poważnego wzrostu – jak zauważa Autor – stanowiły znikomy odsetek ogółu zagarnięć i kradzieży²⁰⁵.

204 Por. J. Szumski: Problemy polityki karnej w sprawach z art. 199 i 203 kk. (w:) *Polityka karna w Polsce*. Tom I. 1970–1980, red. J. Skupiński, Ossolineum 1989, s. 203–204.

205 Por. J. Szumski: *Problemy polityki karnej...*, s. 207.

Istotniejsze zmiany można zaobserwować w zakresie skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Liczba skazań za przestępstwa tej kategorii zmniejszyła się z ok. 27 tys. w roku 1972 do ok. 15 tys. w roku 1980, a udział skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu w strukturze przestępczości skazanych spadł z 15,1% w 1972 r. do 9,7% w 1980 r. Wśród skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu zwraca uwagę niewielki wzrost udziału skazań za zabójstwo (z 1–1,8% w latach 1972–1975 do 2–2,2% w latach 1976–1980) ale liczby bezwzględne skazanych za tego rodzaju przestępstwo uległy pewnemu zmniejszeniu. O ile w latach 1972–1976 średnia roczna liczba skazań za zabójstwo wynosiła 368, to w latach 1977–1980 zmniejszyła się do 319. Podobne tendencje zarysowały się w przypadku skazań za ciężkie uszkodzenie ciała oraz inne uszkodzenie ciała. Liczba skazanych za ciężkie uszkodzenie ciała przekraczająca w latach 1972–1976 zazwyczaj 500 przypadków rocznie, zmniejszyła się w latach 1977–1980 do poniżej 500. Wydatne zmniejszenie się liczby skazań zaznaczyło się w odniesieniu do skazań za inne uszkodzenie ciała (z 14 170 w 1972 r. do 7 531 w 1980 r.) oraz za przestępstwo udziału w bójce lub pobiciu (z 10 960 w 1972 r. do 6 028 w 1980 r.).

Charakteryzując strukturę przestępczości skazanych trzeba też odnotować, że w analizowanym dziesięcioleciu zmniejszył się udział skazań za przestępstwa przeciwko wolności i obyczajności (z 2,2% w 1972 r. do 1,6% w 1980 r.). Na podkreślenie zasługują przekształcenia w dynamice skazań za przestępstwo zgwałcenia. Początkowo liczba skazań za zgwałcenia zwiększała się (do 1 647 w 1974 r.), a następnie ulegała systematycznemu zmniejszeniu (do 1 032 – 1 060 w latach 1979–1980), przy czym tendencja malejąca zaznaczyła się nie tylko w odniesieniu do skazań za zgwałcenia typu podstawowego, ale również za zgwałcenia kwalifikowane²⁰⁶.

Poważniejszemu zmniejszeniu uległ ponadto poziom skazań za przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych. Udział przestępstw tej kategorii spadł z 8,3% w 1972 r. do 3,7% w 1980 r. Zmniejszył się także udział skazań za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu (z 1,6% w 1972 r. do 0,7% w 1980 r.). Natomiast zwiększył się udział skazań za przestępstwa gospodarcze (z 2,3% w 1972 r. do 4,1% w 1980 r.), w tym za przestępstwa spekulacyjne oraz udział skazań za przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży (z 11,4% w 1972 r. do 13,1% w 1980 r.). Stałe miejsce w strukturze przestępczości skazanych miał udział przestępstw przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w komunikacji.

206 Liczby skazań za zgwałcenia kwalifikowane kształtowały się następująco: 1972 r. – 282, 1973 r. – 366, 1974 r. – 432, 1975 r. – 371, 1976 r. – 352, 1977 r. – 285, 1978 r. – 154, 1979 r. – 203, 1980 r. – 179. (Szerzej na temat rozmiarów, dynamiki i struktury skazań za zgwałcenia w latach 1970–1980 por. E. Bieñkowska: *Przestępstwo zgwałcenia w praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w latach 1970–1980* (w:) *Polityka karna w Polsce*. Tom I. 1970–1980, red. J. Skupiński, Ossolineum 1989, s. 175–177).

Przedstawiony obraz dynamiki i struktury przestępczości skazanych pozwala wnosić, że w analizowanym dziewięcioleciu w obrazie przestępczości skazanych generalnie nie wystąpiły na tyle niepokojące zjawiska, by uzasadnione było surowsze niż w okresie wcześniejszym, traktowanie skazanych. Przestępczość skazanych w zasadzie utrzymywała się na stabilnym poziomie, a nawet nieco zmniejszyła się. Równocześnie w obszarze przestępczości poważnej nie odnotowano takich zmian, które mogłyby spowodować zwiększenie stopnia punitivności wymiaru sprawiedliwości. Pewne przesunięcia w strukturze skazań pod koniec badanego okresu mogły oddziaływać raczej w kierunku złagodzenia represji karnej, niż jej zaostrzenia. W szczególności trzeba tu mieć na uwadze poważne zmniejszenie liczby skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, w tym zmniejszenie – aczkolwiek niewielkie – liczby skazań za zabójstwo oraz wydatne zmniejszenie liczby skazań za udział w bójce lub pobiciu, a ponadto w kategorii przestępstw przeciwko wolności i obyczajności – zmniejszenie skazań za zgwałcenie, w tym za zgwałcenie kwalifikowane. Nie można jednak nie zauważyć, że wśród przestępstw uznanych za „poważne” zwiększeniu uległa liczba skazań za przestępstwa kradzieży zuchwałej lub z włamaniem.

IV. Obecnie odwołać się trzeba do kolejnej okoliczności, która mogła mieć znaczenie dla nadania bardziej represyjnego oblicza polityce karnej. Chodzi mianowicie o udział osób poprzednio karanych i recydywistów wśród ogółu skazanych. Przypomnieć wszakże trzeba, że kodeks karny z 1969 r. przewidywał daleko idące konsekwencje w zakresie wyboru rodzaju kary i jej wymiaru wobec recydywistów (osób skazanych w warunkach art. 60 § 1 i § 2 kk.) oraz w mniejszym stopniu wobec osób określonych w art. 52 kk. Toteż zwiększający się udział skazanych poprzednio karanych i recydywistów wśród skazanych ogółem mógł prowadzić do zmian obrazu punitivności wymiaru sprawiedliwości, działając w kierunku zwiększenia stopnia represyjności polityki karnej. Powstaje zatem pytanie, czy zjawisko powrotności do przestępstwa narastało w analizowanym okresie? Ogólne informacje na temat udziału osób poprzednio karanych i recydywistów wśród ogółu skazanych przedstawia tabela 3. Przed podjęciem próby uchwycenia dynamiki skazań osób poprzednio karanych trzeba poczynić kilka uwag natury formalnej. Chodzi mianowicie o kwestię ujęcia recydywy w statystyce sądowej. Niestety ujęcie to nie odzwierciedla wyróżnionych w kodeksie karnym kategorii osób. Ogranicza się do danych dotyczących recydywistów (skazanych w warunkach art. 60 kk.), poprzednio karanych nie będących recydywistami (w rozumieniu art. 60 kk.) oraz poprzednio nie karanych. Brak jest informacji na temat skazań w warunkach recydywy ogólnej (art. 52 kk.). Dane o osobach skazanych w warunkach art. 52 kk. zostały ujęte w kategorii statystycznej skazanych „poprzednio karanych”, do której zaliczono wszelkie przypadki poprzedniej karalności, a więc także takie, które traktowane były jedynie jako okoliczność wpływająca na zaostrzenie kary. Fakt ten

należy mieć na uwadze zapoznając się z informacjami statystycznymi zgromadzonymi w tabeli 3.

Tabela 3. Skazania osób poprzednio karanych i recydywistów wśród ogółu skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1970–1980

Rok	Ogółem skazani	W tym poprzednio karani					
		Razem		Recydywiści		Poprzednio karani nie będący recydywistami	
	l.b. = 100%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
1970	166 049	49 723	29,9	12 487	7,5	37 236	22,4
1971	197 334	61 685	31,3	14 993	7,6	46 692	23,7
1972	169 321	57 805	34,1	15 311	9,0	42 494	25,1
1973	152 176	52 399	34,4	13 959	9,2	38 440	25,3
1974–A	147 469	49 904	33,8	14 207	9,6	35 697	24,2
1975	161 286	56 178	34,8	15 570	9,7	40 608	25,2
1976	159 363	55 943	35,1	15 480	9,7	40 463	25,4
1977–A	137 847	49 017	35,6	14 827	10,8	34 190	24,8
1978	157 463	57 497	36,5	16 626	10,6	40 871	26,0
1979	153 026	55 364	36,2	14 786	9,7	40 578	26,5
1980	151 958	55 110	36,3	14 097	9,3	41 013	27,0

A – amnestia

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych za lata 1970–1975 pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1976, s. 530 i 531, tab. 16 i 17; za lata 1976–1980 ze Statystyki Sądowej 1980. Część III. Sprawy karne osób dorosłych, Warszawa 1981, s. 94. Obliczenia własne.

Przedstawione materiały statystyczne wskazują, że udział recydywistów wśród ogółu skazanych początkowo (w latach 1970–1971) był niewielki. Odsetek recydywistów kształtował się na poziomie 7–8%. W 1972 r. zwiększył się do 9%, po czym do roku 1977 utrzymywał się na względnie stałym poziomie 9–10%. Dalszy okresowy wzrost (do ok. 11%) udziału recydywistów przypadł na lata 1977–1978. Warto tu jednak zwrócić uwagę, że wzrost odsetka recydywy wystąpił w roku wydania ustawy amnestyjnej oraz w roku „poamnestyjnym”. Zwiększenie się rozmiarów recydywy można więc wiązać z wyłączeniem spod działania ustawy amnestyjnej z 1977 r. niektórych przestępstw popełnionych w warunkach określonych w art. 60 kk. W ostatnich dwóch latach analizowanego jedenastolecia udział recydywistów zmniejszył się, powracając do poziomu (9–10%) sprzed amnestii. Również udział skazanych poprzednio karanych początkowo (w latach 1970–1971) kształtował się na względnie niższym poziomie. Poprzednio karani stanowili 22,4–23,7% ogółu skazanych. W latach 1972–1979 odsetek poprzednio karanych zwiększył się do 24–26%, osiągając jedynie w 1980 r. wielkość 27%.

Biorąc pod uwagę niewielkie zmiany wielkości udziału recydywistów wśród ogółu skazanych, a nawet można byłoby wskazać na pewne utrzymywanie się proporcji udziału recydywistów i osób poprzednio karanych wśród skazanych w latach 1972–1980, uprawniony wydaje się wniosek, iż zmiany strukturalne wyróżnionych zbiorowości nie mogły mieć istotnego wpływu na kierunek zmian nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości. Niemniej, trzeba liczyć się z tym, że znaczący udział ogółu osób poprzednio karanych wśród skazanych (w granicach 1/3) mógł rzutować na poziom punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach 1970–1980. Najlepszym tego dowodem mogą być rozmiary stosowania bezwzględnej kary pozbawienia wolności wobec skazanych powracających do przestępstwa. Z badań J. Jasińskiego dotyczących polityki karnej sądów wobec recydywistów wynika, że w latach 1970–1979 na karę bezwzględnego pozbawienia wolności skazano aż 93–98% ogółu recydywistów, 41–53% poprzednio karanych nie będących recydywistami oraz 20–23% poprzednio nie karanych. Tylko wobec 4–10% ogółu skazanych recydywistów sądy skorzystały z możliwości odstąpienia od obostrzenia kary w myśl postanowień art. 61 kk. Skazanie w warunkach recydywy przesądzało zatem o rodzaju zastosowanej kary. Wywierało również poważny wpływ na wymiar kary orzeczonej wobec osób określonych w art. 60 kk. W 1972 r. średni wymiar kary bezwzględnego pozbawienia wolności był dłuższy w przypadku recydywistów o 4 miesiące niż u pierwszy raz karanych i nawet o ponad 7 miesięcy niż u poprzednio karanych nie będących recydywistami²⁰⁷. Tak surowe traktowanie recydywistów znalazło zapewne wyraz w nasileniu stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości.

V. Przystępując do analizy obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w pierwszym jedenastoleciu obowiązywania nowej kodyfikacji karnej, trzeba na wstępie ukazać efekty realizowanej w latach 1970–1980 polityki karnej, znajdujące wyraz w strukturze stosowanych środków reakcji karnej. Odpowiednie informacje statystyczne prezentuje tabela 4.

Z punktu widzenia oceny stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości na czoło analizy wysuwa się problem kar najsurowszych, tj. kary śmierci i kary 25 lat pozbawienia wolności.

Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że w porównaniu z poprzednio obowiązującym stanem prawnym, kodyfikacja karna z 1969 r. wydatnie ograniczyła potencjalny zakres stosowania kary śmierci. Kodeks karny stworzył możliwość orzeczenia za każde przestępstwo zagrożone karą śmierci kary 25 lat pozbawienia wolności, podkreślając równocześnie wyjątkowy charakter kary śmierci. Można było zatem oczekiwać potwierdzenia deklarowanej przez ustawodawcę wyjątkowości kary śmierci w ograniczeniu częstotliwości jej orzekania. Tymczasem zestawienie

207 Szerzej por. J. Jasiński: *Przemiany polityki karnej...*, s. 91–105 i 125–128. Zob. także Z. Ostrihanska, B. Szamota: *Problematyka kryminologiczna recydywy (w:) Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN*, red. J. Skupiński, Ossolineum, 1984, s. 35–46, zwłaszcza s. 40–41.

Tabela 4. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw przez sądy powszechne oraz warunkowe umorzenia postępowania w sprawach z oskarżenia publicznego i prywatnego w latach 1970–1980

Rok	Orzeczone kary i warunkowe umorzenia														Warunkowe umorzenie		Inne*	
	Ogółem 100%	Kara śmierci		Kara 25 lat pozbawienia wolności		Pozbawienie wolności				Kara ograniczenia wolności		Kara grzywny samoistnej		Warunkowe umorzenie		Inne*		
		I.b.	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%
I.b.	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%
1970	205 327	10	0,0	30	0,0	51 079	24,9	75 282	36,6	11 294	5,5	34 870	17,0	32 619	15,9			0,2
1971	246 296	9	0,0	41	0,0	60 563	24,6	88 837	36,1	19 814	8,0	34 816	14,1	41 978	17,0			0,2
1972	225 680	15	0,0	40	0,0	63 608	28,2	87 657	38,8	10 603	4,7	15 338	6,8	48 302	21,4			0,1
1973	204 554	18	0,0	54	0,0	59 953	29,3	68 221	33,3	14 112	6,9	16 708	8,2	45 482	22,2			0,1
1974-A	183 011	8	0,0	61	0,0	61 950	33,8	56 736	31,0	15 815	8,6	17 702	9,7	30 713	16,8			0,1
1975	197 267	18	0,0	68	0,0	59 980	29,9	60 689	30,8	22 736	11,5	24 485	12,4	30 244	15,3			0,2
1976	196 422	23	0,0	77	0,0	48 524	24,7	60 838	31,0	25 742	13,1	28 530	14,5	32 317	16,4			0,2
1977-A	167 574	10	0,0	66	0,0	49 323	29,4	49 621	29,6	19 789	11,8	21 535	12,8	26 988	16,1			0,2
1978	196 173	15	0,0	65	0,0	52 254	26,6	56 755	28,9	26 904	13,7	24 454	12,5	35 563	18,1			0,3
1979	194 546	5	0,0	64	0,0	48 436	24,9	55 078	28,3	28 182	14,5	23 899	12,3	38 670	19,9			0,3
1980	201 194	8	0,0	47	0,0	44 523	22,1	58 261	28,9	28 632	14,2	22 920	11,4	46 386	23,0			0,4

A – amnestia;

* Kara dodatkowa orzeczona samoistnie, środki wychowawcze lub poprawcze, odstąpienie od wymierzenia kary

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych dotyczące kar pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1976, s. 530–531, tab. 16 i 19; 1978, s. 441, tab. 13 i 15; 1980, s. 484, tab. 18 i 20; 1981, s. 615, tab. 23 i 25; dane dotyczące warunkowego umorzenia pochodzą z opracowania J. Jasńskiego: Przemiany polityki karnej sądów powszechnych rozwijanej na tle przepisów nowej kodyfikacji karnej (1970–1980), Arch. Krym. 1982, t. VII–IX, s. 43–46, tab. 1. Obliczenia własne.

liczb orzeczonych kar śmierci w latach 1970–1980 z liczbami skazań na karę śmierci w latach 1959–1969 wskazuje, że w analizowanym okresie nie tylko nie ograniczono stosowania kary śmierci, ale nawet zwiększono częstość odwoływania się do tej najsurowszej kary. W latach 1970–1980 na karę śmierci skazano 139 osób, natomiast w latach 1959–1969 – 80 osób. W ówczesnym piśmiennictwie zwracano przy tym uwagę, że wzrost skazań na karę śmierci od 1970 r. nie był wynikiem wzrostu przestępczości w zakresie przestępstwa zabójstwa z art. 148 § 1 kk.²⁰⁸

Można oczywiście szukać uzasadnienia zwiększenia liczby orzekanych kar śmierci w fakcie zniesienia kary dożywotniego więzienia. Taką hipotezę postawił K. Buchała. Zdaniem tego Autora „Sędzia widząc konieczność trwałej eliminacji sprawcy o antyspołecznym nastawieniu, a nie mogąc zapewnić tej eliminacji przez karę pozbawienia wolności ucieka się częściej do kary śmierci”²⁰⁹. Trzeba jednak zauważyć, że równocześnie wzrosła częstotliwość stosowania kary 25 lat pozbawienia wolności, która została wprowadzona przez ustawodawcę w miejsce kary dożywotniego więzienia. O ile w latach 1959–1969 na karę dożywotniego więzienia skazano 504 osoby (średnio rocznie 46), to w latach 1970–1980 na karę 25 lat pozbawienia wolności skazano 613 osób (średnio rocznie 56). Wolno zatem sądzić, że wzrost liczby orzekanych kar najsurowszych odzwierciedlał ogólną tendencję do zaostrzenia represji karnej wobec sprawców najcięższych przestępstw, zgodną z przyjętą linią polityki karnej, akcentującą surowe traktowanie sprawców najpoważniejszych przestępstw.

Szczególne znaczenie w aspekcie punitwności wymiaru sprawiedliwości przypada roli kary bezwzględnego pozbawienia wolności w strukturze stosowanych środków reakcji karnej. Jak wiadomo, kodeks karny istotnie wzbogacił w stosunku do poprzedniego stanu prawnego repertuar środków penalnych o środki nie łączące się z pozbawieniem wolności, podejmując próbę ograniczenia stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Polityka karania w myśl podstawowych założeń nowej kodyfikacji miała opierać się na zasadzie polaryzacji odpowiedzialności karnej według stopnia ciężkości popełnianych przestępstw, a więc na stosowaniu surowej represji wobec sprawców poważnych przestępstw i wobec wielokrotnych recydywistów oraz na szerokim stosowaniu środków nie związanych z pozbawieniem wolności wobec sprawców przestępstw drobnych.

Zapoznając się z informacjami zamieszczonymi w tabeli 4 nietrudno zauważyć, że tylko dwa spośród czterech nowych środków karnych (kara ograniczenia wolności, warunkowe umorzenie postępowania, środki wychowawcze i poprawcze, kara dodatkowa orzeczona samoistnie) zostały zaakceptowane przez praktykę, a miano-

208 Por. A. Grześkowiak: Kara śmierci w polskim prawie..., 1978, s. 127; J. Korecki: Kara 25 lat pozbawienia wolności..., 1988, s. 52.

209 Por. K. Buchała: Polityka karna w latach 1970–1975..., s. 53. Zakwestionował ją J. Śliwowski. Zdaniem tego Autora „brak jest podstaw do przyjęcia tej hipotezy”. (Zob. J. Śliwowski, głos w dyskusji w czasie sesji naukowej poświęconej realizacji w praktyce kodyfikacji karnych z 1969 r. Popowo 17–19.V.1977, ZN IBPS 1978, nr 9, s. 121).

wicie warunkowe umorzenie postępowania i kara ograniczenia wolności. Najczęściej stosowanym środkiem niemal w całym analizowanym okresie (z wyjątkiem 1974 r. „amnestyjnego”) było pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem jego wykonania, które równocześnie coraz bardziej traciło na znaczeniu. Udział skazań na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania zmniejszył się z 38,8% w 1972 r. do 28,9% w 1980 r. Nadal istotną rolę w polityce karnej odgrywała kara bezwzględnego pozbawienia wolności. Podobnie jak w latach sześćdziesiątych, również w okresie lat 1970–1979 (pomijając „amnestyjny” 1974 r.) kara ta plasowała się na drugim miejscu pod względem częstotliwości stosowania. Niemniej udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności w puli skazań i warunkowych umorzeń nieco zmniejszył się.

Wstępne wyniki badań nad przeobrażeniami praktyki stosowania środków karnych w pierwszym roku obowiązywania kk. z 1969 r. wykazały, że w porównaniu z 1968 r. udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności zmniejszył się (w granicach 3,5–4%)²¹⁰. Był to jednak spadek niewielki, przemawiający na rzecz poglądu, iż nowe środki karne wprowadzone przez kodeks karny stały się w większym stopniu alternatywą w stosunku do kary grzywny niż w stosunku do bezwzględnego pozbawienia wolności²¹¹. Kolejne lata (1972–1976) przyniosły odwrócenie linii rozwojowej stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Nieoczekiwanie udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności powiększał się.

Na przestrzeni lat 1972–1973 udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności zwiększył się z 28,2% w 1972 r. do 29,3% w 1973 r. przy równoczesnym wydatnym zmniejszeniu się z 38,8% do 33,3% udziału kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania i zwiększeniu udziału pozostałych środków nie związanych z pozbawieniem wolności. Skazania na karę ograniczenia wolności wzrosły z 4,7% do 6,9%, a na karę grzywny samoistnej z 6,8% do 8,2%. Nieznacznie zwiększył się (o 0,8%) również udział warunkowego umorzenia postępowania. Pomijając rok 1974, jako że był to rok „amnestyjny”, w roku 1975 utrzymywała się dotychczasowa tendencja w zakresie częstości odwoływania się sądów do kary pozbawienia wolności. Udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania uległ dalszemu zwiększeniu (z 29,3% do 29,9%), a kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania – dalszemu zmniejszeniu (z 33,3% do 30,8%). Równocześnie w 1975 r. wydatnie zwiększył się odsetek skazań na karę ograniczenia wolności (z 6,9% do 11,5%) oraz karę grzywny samoistnej (z 8,2% do 12,4%), przy znaczącym zmniejszeniu się

210 Z analizy przeprowadzonej przez T. Szymanowskiego wynika, że udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności w 1970 r. zmniejszył się w porównaniu z 1968 r. o 4%, natomiast J. Jasiński wskazuje, że była to wielkość rzędu 3,5%. (Zob. T. Szymanowski: *Niektóre zagadnienia wymiaru kary...*, s. 42–43; J. Jasiński: *Punitywność systemów karnych. Rozważania...*, s. 38).

211 Por. J. Jasiński: *Punitywność systemów karnych. Rozważania...*, s. 38.

(z 22,2% w 1973 r. do 15,3% w 1975 r.) udziału warunkowego umorzenia postępowania. Wprowadzenie nowej kary zasadniczej, a także warunkowego umorzenia postępowania nie wpłynęło zatem na ograniczenie stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Spowodowało natomiast przemieszczenia w obrębie środków wolnościowych²¹².

Taki obraz struktury stosowanych środki reakcji karnej spotkał się z negatywną oceną przedstawicieli środowiska naukowego. K. Buchała, na podstawie analizy polityki karnej w okresie lat 1965–1969 i 1971–1975 podnosił, iż nie została zrealizowana w pełni zasada ograniczenia roli kary bezwzględnego pozbawienia wolności, leżąca u podstaw nowych kodyfikacji²¹³. Również L. Kubicki, na podstawie porównania struktury skazań z 1968 r. i w latach 1970–1972 wskazywał, że udział kary pozbawienia wolności w trzecim roku obowiązywania kodeksu karnego gwałtownie zwiększał się, a bezwzględnie orzekana kara pozbawienia wolności osiągnęła wskaźnik zbliżony do roku 1968. Mając na uwadze fakt, że jednocześnie wydatnie zmniejszył się udział kary ograniczenia wolności i grzywny, oznaczało to istotne zaostrzenie polityki karnej sądów. W ocenie tego Autora założony przez kodyfikatora program polityki karnej zaczynał ponosić fiasko²¹⁴.

Dopiero poczynając od roku 1976 (z pominięciem roku 1977 „amnestyjnego”) udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności powoli zmniejszał się, natomiast odsetek warunkowych zawiesznień wykonania kary pozbawienia wolności – po spadku z 31,0% w 1976 r. do 28,9% w 1978 r. – pozostawał na względnie ustabilizowanym poziomie. Zważywszy, że równocześnie wydatnie zwiększył się udział warunkowych umorzeń postępowania (z 16,4% w 1976 r. do 23,0% w 1980 r.), a także wzrósł odsetek skazań na karę ograniczenia wolności, przy niewielkim spadku udziału skazań na karę grzywny samoistnej, należałoby uznać, że dopiero w ostatnich latach analizowanego okresu nastąpiło ograniczenie stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności na rzecz środków karnych nie związanych z pozbawieniem wolności.

Godna osobnego odnotowania wydaje się zarysowana w 1980 r. pewna reorientacja polityki karnej. W tym bowiem roku wystąpiło nie spotykane dotychczas zjawisko w obrazie struktury stosowanych środków karnych. Po raz pierwszy kara bezwzględnego pozbawienia wolności uplasowała się na trzecim miejscu ze wzglę-

212 Bliżej na temat roli kary ograniczenia wolności oraz warunkowego umorzenia postępowania w polityce karnej por. J. Skupiński: Kara ograniczenia wolności w orzecznictwie sądowym 1970–1972, SP 1974, nr 4, s. 143 i n.; także tego Autora: Kara ograniczenia wolności w orzecznictwie sądowym 1973–1975 (w porównaniu z okresem pierwszego trzylecia obowiązywania kodeksu karnego), SP 1977, nr 4, s. 71 i n.; oraz Kara ograniczenia wolności w orzecznictwie sądowym 1970–1980 (w:) *Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970–1980*, red. J. Skupiński, Ossolineum 1989, s. 73 i n. zwłaszcza s. 78–87; L. Kubicki: Kara ograniczenia wolności w świetle doświadczeń pierwszego trzylecia, Pal. 1974, nr 3, s. 54 i n., zwłaszcza s. 58–62; B. Kunicka–Michalska: Warunkowe umorzenie postępowania..., 1982, s. 30–83; także tej Autorki: Rola warunkowego umorzenia w polityce karnej (w:) *Polityka karna w Polsce, Tom I, 1970–1980*, red. J. Skupiński, Ossolineum 1989, s. 41 i n. Zob. także J. Jasiński: *Przemiany polityki karnej ...*, s. 146–147; K. Buchała: *Polityka karna w latach 1970–1975...*, s. 45–46 i 54–55.

213 Bliżej por. K. Buchała: *Polityka karna w latach 1970–1975...*, s. 45–55.

214 Bliżej por. L. Kubicki: *Kara ograniczenia wolności w świetle doświadczeń...*, s. 64–65.

du na częstotliwość jej stosowania po warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności i po warunkowym umorzeniu postępowania. Udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności osiągnął poziom 22,1%. Równocześnie bardzo wydatnie zwiększył się (do 23,0%) udział warunkowego umorzenia postępowania karnego, a więc najłagodniejszej postaci reakcji karnej. Były to niewątpliwie pozytywne elementy przemian w polityce karnej, świadczące o pewnej jej liberalizacji, wyraźniej zaznaczonej w ostatnim roku analizowanego okresu.

Oceniając przedstawione zespoły informacji w kontekście punitywności wymiaru sprawiedliwości trzeba na razie poprzestać na odnotowaniu kilku obserwacji.

1. Nowa kodyfikacja karna przyniosła zaostrzenie represji karnej w obrębie kar najsurowszych, co znalazło wyraz we wzroście liczby orzeczonych kar śmierci oraz kar 25 lat pozbawienia wolności.

2. W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych kara bezwzględnego pozbawienia wolności nadal odgrywała istotną rolę w polityce karnej, plasując się na drugim miejscu pod względem częstotliwości stosowania w strukturze środków reakcji karnej. Wbrew oczekiwaniom, wprowadzenie przez kodeks karny nowych instrumentów polityki karnej (kara ograniczenia wolności, warunkowe umorzenie postępowania, środki wychowawcze i poprawcze, kary dodatkowe orzekane samoistnie) nie przyniosło oczekiwanych zmian w obrazie stosowanych środków reakcji prawnokarnej.

3. Począwszy od 1976 r. zarysowała się tendencja ograniczenia orzekania kar bezwzględnego pozbawienia wolności, która uległa pogłębieniu w 1980 r. Udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności zmniejszył się na rzecz kar i środków wolnościowych. Fakt ten należy traktować jako świadczący o pojawieniu się w polityce karnej pewnego elementu zmniejszającego nasilenie punitywności wymiaru sprawiedliwości.

VI. Obecnie trzeba przyjrzeć się kwestii intensywności orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności.

Wypada zacząć od przypomnienia, że kodeks karny z 1969 r. na fali trwającej w latach sześćdziesiątych krytyki krótkoterminowych kar pozbawienia wolności podniósł dolną granicę kary pozbawienia wolności z 1 tygodnia do 3 miesięcy, eliminując możliwość stosowania najkrótszych kar pozbawienia wolności. Uzasadnieniem tego posunięcia legislacyjnego było dążenie ustawodawcy do ograniczenia zakresu stosowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności (do 6 miesięcy). W myśl założeń polityczno-kryminalnych kodyfikatora kary te miała zastąpić kara ograniczenia wolności lub kara grzywny samoistnej.

Nawiązując do poczynionych uprzednio ustaleń warto też wspomnieć, że idea ograniczenia stosowania krótkich kar pozbawienia wolności w dużej mierze została zrealizowana przez praktykę już przed wejściem w życie kk. z 1969 r. W 1968 r. kary bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze do 3 miesięcy stanowiły

zaledwie 3,9% wszystkich przypadków orzeczenia tej kary, a kary w wymiarze powyżej 3 miesięcy do poniżej 6 miesięcy – 3,5%. Nie można również nie wspomnieć, że procesowi odstępowania od stosowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności towarzyszyło zjawisko szerszego stosowania kar pozbawienia wolności orzekanych w wymiarach średnich i długich. W efekcie doprowadziło ono do zwiększenia stopnia punitwności wymiaru sprawiedliwości.

Jakie zmiany w zakresie wymiaru kar bezwzględnego pozbawienia wolności nastąpiły po wejściu w życie kodeksu? Odpowiednie informacje liczbowe dotyczące tej kwestii prezentuje tabela 5²¹⁵.

Przyjmując za punkt wyjścia analizy okres lat 1972–1973, przede wszystkim stwierdzić trzeba zaobserwowany proces zanikania skazań na najkrótsze kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 miesięcy. W 1972 r. kary takie stanowiły tylko 0,5% wszystkich kar bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczonych w tym roku. W następnym roku udział skazań na kary w wymiarze 3 miesięcy zmniejszył się nawet do 0,3%. Równocześnie ujawniła się pewna charakterystyczna cecha przesunięć w udziale kar orzeczonych w pozostałych klasach. Mianowicie zmniejszył się udział kar pozbawienia wolności orzeczonych w wymiarze powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy oraz w kolejnych klasach, łącznie z karami orzeczonymi w wymiarze 1 roku, natomiast zwiększył się udział kar orzeczonych we wszystkich pozostałych – dłuższych i najdłuższych wymiarach. Ten kierunek zmian uwidocznił się również w 1975 r., w którym nastąpiło dalsze zmniejszenie udziału kar pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i poniżej tego pułapu oraz zwiększenie udziału kar orzeczonych w wymiarach wyższych. Celem ukazania skali zmian w stopniu surowości orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności, które wystąpiły na przestrzeni badanego okresu, warto zestawić ze sobą dane z roku 1972 i 1975. I tak, udział kar pozbawienia wolności orzeczonych na okres poniżej 1 roku zmniejszył się ponad dwukrotnie (z 24,3% do 10,4%), a w wymiarze 1 roku – spadł z 25,2% do 22,5%. Poważnemu powiększeniu uległ udział najczęściej orzekanych kar pozbawienia wolności, tj. w wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat. O ile w 1972 r. skazania na takie kary stanowiły 33,1% ogółu orzeczonych kar pozbawienia wolności w tym roku, to w 1975 r. – stanowiły one 41,2% wszystkich skazań. Wydatnie zwiększył się również udział kar w wymiarze powyżej 2 do 3 lat (z 9,8% do 12,8%). Wreszcie odsetek skazań na kary dłuższe, tj. w wymiarze powyżej 3 i więcej lat, wzrósł z 7,5% do 11,6%.

215 W tabeli nie uwzględniono danych odnośnie wymiaru kar bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. Dane statystyczne publikowane w Roczniku Statystycznym oraz w Statystyce Sądowej nie uwzględniają takiej grupy informacji. Trzeba jednak podkreślić, że w analizowanym okresie skazania na karę bezwzględnego pozbawienia wolności w odniesieniu do przestępstw prywatnoskargowych nie były liczne, a w ostatnich latach uległy poważnemu zmniejszeniu. Kształtowały się one następująco: 1970 r. – 147; 1971 r. – 112; 1972 r. – 102; 1973 r. – 74; 1974 r. – 46; 1975 r. – 37; 1976 r. – 36; 1977 r. – 32; 1978 r. – 27; 1979 r. – 23; 1980 r. – 20. Tak niewielki zakres skazań nie mógł więc spowodować nadania odmiennego kształtu dla obrazu struktury wymiaru kary bezwzględnego pozbawienia wolności. (Bliżej na ten temat por. J. Jasiński: *Przemiany polityki karnej* ..., s. 77).

Tabela 5. Struktura kar bezwzględnej wolności orzeczonych przez sądy powszechne w latach 1970–1980 za przestępstwa z oskarżenia publicznego

Wymiar kary pozbawienia wolności	1970		1971		1972		1973		1974		1975	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	50 932	100,0	60 451	100,0	63 506	100,0	59 879	100,0	61 904	100,0	58 943	100,0
3 miesiące	430	0,8	409	0,7	344	0,5	180	0,3	120	0,2	77	0,1
powyżej 3 do 6 miesięcy	1 426	2,8	1 461	2,4	1 521	2,4	1 062	1,8	670	1,1	488	0,8
6 miesięcy	3 528	6,9	3 802	6,3	3 668	5,8	2 643	4,4	2 250	3,6	1 547	2,6
powyżej 6 m-cy do 1 roku	8 296	16,3	9 966	16,5	9 919	15,6	7 389	12,3	6 447	10,4	4 887	8,3
1 rok	12 414	24,4	15 449	25,6	16 018	25,2	13 399	22,4	15 183	24,5	13 269	22,5
powyżej 1 roku do 2 lat	15 678	30,8	19 324	32,0	21 052	33,1	21 974	36,7	23 532	38,0	24 289	41,2
powyżej 2 do 3 lat	5 484	10,8	5 806	9,6	6 214	9,8	6 874	11,5	7 064	11,4	7 544	12,8
powyżej 3 do 5 lat	2 777	5,4	3 241	5,4	3 623	5,7	4 556	7,6	4 658	7,5	4 797	8,1
powyżej 5 do 10 lat	783	1,5	868	1,4	1 018	1,6	1 619	2,7	1 772	2,9	1 827	3,1
powyżej 10 do 15 lat	116	0,2	125	0,2	129	0,2	183	0,3	208	0,3	218	0,4

Wymiar kary pozbawienia wolności	1976		1977		1978		1979		1980	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	48 488	100,0	49 291	100,0	52 227	100,0	48 413	100,0	44 503	100,0
3 miesiące	88	0,2	56	0,1	56	0,1	77	0,2	87	0,2
powyżej 3 do 6 miesięcy	408	0,8	215	0,4	237	0,4	345	0,7	397	0,9
6 miesięcy	1 166	2,4	1 217	2,5	1 051	2,0	1 018	2,1	1 034	2,3
powyżej 6 m-cy do 1 roku	3 417	7,0	3 391	6,9	2 946	5,6	2 745	5,7	2 562	5,8
1 rok	10 065	20,7	13 180	26,7	12 290	23,5	10 240	21,1	8 556	19,2
powyżej 1 roku do 2 lat	20 192	41,6	19 069	38,7	22 233	42,6	20 829	43,0	19 069	42,8
powyżej 2 do 3 lat	6 750	13,9	6 548	13,3	7 548	14,4	7 267	15,0	7 046	15,8
powyżej 3 do 5 lat	4 384	9,0	3 945	8,0	4 262	8,2	4 299	8,9	4 235	9,5
powyżej 5 do 10 lat	1 783	3,7	1 506	3,0	1 435	2,7	1 421	2,9	1 360	3,0
powyżej 10 do 15 lat	235	0,5	164	0,3	169	0,3	172	0,3	160	0,3

ródło: Dane dotyczące liczb bezwzględnych obliczono na podstawie informacji o liczbach orzeczonych kar pozbawienia wolności w postaci bezwzględnej i z warunkowym zawieszeniem pochodzących z Rocznika Statystycznego, pomniejszonych o liczby orzeczonych kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, zaczerpniętych ze Statystyki Sądowej, (Rocznik Statystyczny: 1976 r., s. 530 i 531, tab. 16 i 19; 1978 r., s. 441, tab. 13 i 15; 1980 r., s. 484, tab. 18 i 20; 1981 r., s. 615, tab. 23 i 25; Statystyka Sądowa. Część III. Prawomocne skazania osób dorosłych; 1971, s. 91; 1972, s. 90; 1974, s. 81; 1976, s. 80; 1977, s. 80; 1979, s. 121; Statystyka Sądowa 1981. Część III. Sprawy karne osób dorosłych, s. 119). Obliczenia własne.

Przedstawione wyżej zmiany wskazują, że w ciągu lat 1972–1975 orzekane kary bezwzględnego pozbawienia wolności uległy poważnemu wydłużeniu. W rezultacie wzrosła długość średniego wymiaru orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności z 19,39 miesiąca w 1972 r. do 23,64 miesiąca w 1975 r.²¹⁶ Należy przy tym mieć na uwadze, że równocześnie w latach 1972–1975 zwiększała się częstotliwość stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności, co znalazło wyraz we wzroście udziału skazań na tę karę z 28,2% do 29,9%. Można zatem wnosić, że pierwszą połowę lat siedemdziesiątych cechowało stopniowe zaostrenie polityki karnej.

Rok 1976, aczkolwiek zaznaczył się dość pokaźnym zmniejszeniem częstotliwości stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności, charakteryzował się kontynuacją dotychczasowej tendencji zwiększania surowości orzekanych kar pozbawienia wolności. Proces wydłużania orzekanych kar pozbawienia wolności, widoczny przede wszystkim w większym udziale skazań na kary w wymiarze powyżej 2 i więcej lat, uległ dalszemu pogłębieniu. W ciągu zaledwie roku średni wymiar kary pozbawienia wolności powiększył się z 23,64 miesiąca w 1975 r. do 25,09 miesiąca w 1976 r.²¹⁷

W następnych latach, 1978–1979 (pomijając „amnestyjny” 1977 r.) tendencja do zwiększania intensywności orzekanych kar pozbawienia wolności została zahamowana. Świadczy o tym zmniejszenie się w 1978 r. udziału skazań na kary długie (powyżej 3 lat do 5 lat, a zwłaszcza powyżej 5 lub więcej lat). W niższych wymiarach kar (do 1 roku) proporcje skazań uległy jednak dalszemu zmniejszeniu. W 1978 r. krótkoterminowe kary pozbawienia wolności (w wymiarze do 6 miesięcy) stanowiły zaledwie 0,5% ogółu skazań na tę karę. W roku 1979 zaznaczyły się niewielkie zmiany w strukturze orzeczonych kar pozbawienia wolności. Godny odnotowania wydaje się wzrost udziału kar pozbawienia wolności w wymiarze do 6 miesięcy (do 0,9%), aczkolwiek chodziło tu o niewielkie liczby skazanych (293 przypadki w roku 1978 oraz 422 przypadki w roku 1979). Równocześnie uwidocznił się niewielki wzrost udziału kar w wymiarze dłuższym (powyżej 1 roku do 2 lat oraz 2 i więcej lat, do 10 lat). W ostatnim analizowanym roku udział kar pozbawienia wolności orzeczonych w wyższych wymiarach uległ dalszemu powiększeniu, czemu towarzyszyło zmniejszenie się udziału kar orzeczonych w wymiarze 1 roku i powyżej 1 roku do 2 lat oraz zwiększenie się udziału kar w wymiarze powyżej 3 i więcej miesięcy do 1 roku. Istotny dla oceny surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności wskaźnik średniej długości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności w 1980 r. powrócił w zasadzie do poziomu

216 Zob. J. Jasiński: *Przemiany polityki karnej ...*, tablica 4; także tego Autora: *Główne kierunki polityki karnej lat siedemdziesiątych (w:) Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970-1980*, red. J. Skupiński, Ossolineum 1989, tablica 1.

217 *Ibidem*.

z roku 1975, zbliżając się do 25 miesięcy²¹⁸. Trzeba przypomnieć, że jeszcze w 1965 r. średnia kara bezwzględnego pozbawienia wolności wynosiła 13,2 miesiąca, w 1972 r. wzrosła już do 19,4 miesiąca, po czym w 1980 r. osiągnęła poziom niemal 25 miesięcy.

Podsumowując powyższe wywody można stwierdzić, że w praktyce karania w latach 1976–1980 zaznaczyła się tendencja do ograniczenia zakresu orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Był to niewątpliwie pozytywny i oczekiwany element przemian w polityce karnej, wskazujący na jej złagodzenie. Równocześnie jednak miały miejsce poważne przesunięcia w strukturze orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności ku surowszym wymiarom tych kar, odzwierciedlające zaostrenie polityki karnej.

Dokonując całościowej oceny zmian w obrazie punitywności wymiaru sprawiedliwości w przedstawionych dwóch ujęciach, trudno nie podzielić poglądu J. Jasińskiego, który analizując przemiany polityki karnej sądów w latach 1970–1980 konkludował, „...w starciu dwóch tendencji – ograniczenia orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności i ogólnego przesunięcia w strukturze pozostałych środków karnych ku środkom surowszym w sensie dalej idącego ingerowania w prawa jednostki oraz podwyższania wymiarów poszczególnych kar (w tym także i bezwzględnego pozbawienia wolności) – ta ostatnia tendencja, a więc zaostrenie odpowiedzialności, zdaje się dominować, aczkolwiek charakteryzując politykę karną lat siedemdziesiątych nie wolno zapominać i o tej pierwszej”²¹⁹.

W tym miejscu można poprzestać na poczynionej obserwacji, jako że w dalszej części pracy zaprezentowany zostanie obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości w oparciu o inne mierniki punitywności, związane z wielkością zbiorowości uwięzionych. Pozwolą one zweryfikować dokonaną ocenę. Obecnie warto natomiast zastanowić się nad przyczynami tak poważnego wzrostu surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności oraz utrzymującej się tendencji do względnie częstego – pomimo spadku – orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

W pierwszym rzędzie trzeba podkreślić, że zaobserwowanej w latach 1970–1980 tendencji do nasilenia surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności nie da się powiązać ze zmianami w obrazie przestępczości, której

218 Ibidem. Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości średnia wysokość kary bezwzględnego pozbawienia wolności w 1980 r. wynosiła 25,3 miesiąca (Przytaczam za T. Zieliński: Uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób pozbawionych wolności w Polsce (w:) Celowość, uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób pozbawionych wolności w Polsce. Materiały z konferencji odbytej w dniu 29.11.1993 r. w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, Biuletyn RPO. Materiały Nr 22, 1997, s. 16. Zob. także dane dotyczące średniej rocznej kary bezwarunkowego pozbawienia wolności w okresie od 1970 r. do 1980 r. powołane w pracy J. Malca: Przestępczość, polityka karna i populacja więzienna w Polsce..., s. 25).

219 J. Jasiński: Przemiany polityki karnej..., s. 147; także tego Autora: Kształtowanie się polityki karnej sądów w latach 1972–1976, PiP 1978, nr 2, s. 54–55; Spór o ocenę polityki karnej lat siedemdziesiątych, PiP 1982, nr 3–4, s. 138; oraz Główne kierunki polityki karnej lat siedemdziesiątych ..., s. 25–29.

poziom odzwierciedlony w materiałach statystycznych globalnie okazał się stabilny, a nawet po pewnych wahaniach – pod koniec analizowanego jedenastolecia nieco zmniejszył się. Również zmiany w strukturze przestępczości nie ujawniały niepokojących zjawisk w charakterze przestępczości. Przyczyn zaostrzenia represji karnej należy zatem szukać w innych czynnikach.

Wydaje się, że znacząca rola w zaostrzeniu polityki karnej przypadła nowym rozwiązaniom przyjętym w kodeksie karnym z 1969 r. Kodeks przez podniesienie dolnej granicy kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy, a także podniesienie w wielu przypadkach dolnych progów zagrożeń tą karą spowodował poważny wzrost wymiarów kary pozbawienia wolności. Kary krótkoterminowego pozbawienia wolności, które miały być zastąpione karami nie połączonymi z pozbawieniem wolności czy innymi środkami karnymi, zostały zastąpione dłuższymi karami pozbawienia wolności. Warto przy tym zdawać sobie sprawę z tego, że nie był to jakiś nowy kierunek polityki karnej. Tendencja do zwiększania surowości orzekanych kar bardzo wyraźnie zaznaczyła się już w latach sześćdziesiątych, natomiast w okresie obowiązywania nowego kodeksu karnego (w latach 1970–1980) uległa pogłębieniu. Na taki stan rzeczy niemały wpływ miały prawdopodobnie postawy praktyków stosowania prawa wobec karania, ich tradycyjna skłonność ukształtowana na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego do szafowania surowymi środkami represji karnej, ale też naciski czy nawet polecenia pochodzące z KC PZPR ingerujące w praktykę karania. Wejście w życie nowej kodyfikacji karnej nie mogło – jak się wydaje – przełamać tego tradycjonalizmu, bowiem liczne przepisy kodeksu karnego wymuszały wręcz surowe karanie. Widać to było wyraźnie zarówno w przepisach dotyczących poszczególnych przestępstw, ustanawiających surowe sankcje karne (zwłaszcza przy przestępstwach przeciwko mieniu społecznemu), jak również w licznych postanowieniach części ogólnej kodeksu, najbardziej widocznych w przepisach o recydywie specjalnej, przewidujących mechaniczne podwajanie lub potrajanie dolnej granicy zagrożenia i wyłączających możliwość stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, a także w przepisach określających nadzwyczajne obostrzenie kary ze względu na popełnienie występku o charakterze chuligańskim, nadających m.in. preferencje karze bezwzględnej pozbawienia wolności i to w podwyższonym wymiarze.

Trzeba też mieć na uwadze, że na przestrzeni lat 1972–1978 traktowanie recydywistów i poprzednio karanych nie będących recydywistami było coraz bardziej restryktywne. Gdy jeszcze w 1972 r. średni wymiar kary bezwzględnej pozbawienia wolności w przypadku recydywistów wynosił 23,6 miesiąca, to w 1978 r. wyniósł już 26,3 miesiąca, natomiast w przypadku poprzednio karanych nie będących recydywistami w 1972 r. wynosił 16,3 miesiąca, a w 1978 r. – aż 21,2 miesiąca²²⁰. Można zatem dojść do wniosku, że z upływem lat nastąpiły zmiany w

220 Szerzej por. Z. Ostrianska, B. Szamota: Problematyka kryminologiczna recydywy (w:) Problemy recydywy..., s. 40–41.

ocenach prawnych faktu recydywy czy uprzedniej karalności, ukierunkowane na coraz surowsze traktowanie przypadków powrotu do przestępstwa. Punitywnie zorientowane przepisy kodeksu karnego nie były więc jedynym stymulatorem zaostrożenia kar wobec skazanych recydywistów.

Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja w przypadku sprawców występków o charakterze chuligańskim. Na podstawie danych statystycznych przedstawionych przez B. Szamotę²²¹ można stwierdzić, że poczynając od 1974 r. odsetki skazań za przestępstwa o charakterze chuligańskim wśród ogółu skazanych w trybie publicznoskargowym systematycznie zmniejszały się (z 11,8% w 1973 r., w którym osiągnęły najwyższy poziom, do 4,4% w 1980 r.)²²². W kontekście punitywności wymiaru sprawiedliwości spadek udziału skazań za przestępstwa o charakterze chuligańskim wydaje się przemawiać za pewnym łagodzeniem polityki karnej w odniesieniu do sprawców niektórych rodzajów przestępstw, które mogły być uznane przez sąd za występkę o charakterze chuligańskim²²³. Oto bowiem sądy coraz rzadziej dopatrywały się chuligańskiego charakteru przestępstw, w następstwie czego zmniejszał się też zakres zastosowania art. 59 kk., który przewidywał poważne obostrzenia w zakresie wymiaru kary. Równocześnie w strukturze orzekanych kar za przestępstwa o charakterze chuligańskim wyraźnie zmniejszył się udział kar bezwzględnego pozbawienia wolności. O ile w 1972 r. karę bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczono wobec 67,8% sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim, to w 1976 r. – wobec 44,1% sprawców takich przestępstw, a w 1980 r. – już tylko wobec 37,0%. Niemniej, z analizy przeprowadzonej przez B. Szamotę wynika również, że wobec sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim kara bezwzględnego pozbawienia wolności była stosowana dwukrotnie częściej (na początku lat siedemdziesiątych nawet trzykrotnie częściej) niż wobec sprawców przestępstw „niechuligańskich”, zakwalifikowanych z tych samych przepisów²²⁴.

Warto też odnotować, że generalnie zmiany w obrazie zastosowanych kar wobec sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim przebiegały w podobnym kierunku do przeobrażeń polityki karnej realizowanej wobec wszystkich sprawców przestępstw. Mianowicie, z jednej strony zaznaczyła się tendencja do stopniowego ograniczania zakresu orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności, z drugiej strony – tendencja do podwyższania wymiarów orzekanych kar. Biorąc pod

221 Por. B. Szamota (w:) Z. Ostrihanska, B. Szamota, D. Wójcik: Młodociani sprawcy..., s. 91–93; także tej Autorki: Środki karne orzekane za przestępstwa o charakterze chuligańskim (w:) Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970–1980, red. J. Skupiński, Ossolineum 1989, s. 150–152.

222 Odsetki skazań za przestępstwa o charakterze chuligańskim wśród ogółu skazanych za przestępstwa ścigane w trybie publicznoskargowym w latach 1970–1980 kształtowały się następująco: 9,4%; 7,9%; 9,8%; 11,8%; 11,2%; 8,9%; 6,9%; 6,8%; 5,5%; 4,5%; 4,4%. (Zob. B. Szamota: Środki karne orzekane za przestępstwa..., s. 151).

223 W kwestii katalogu występków umyślnych, które mogły mieć w świetle art. 120 § 14 kk. charakter chuligański zob. B. Szamota (w:) Z. Ostrihanska, B. Szamota, D. Wójcik: Młodociani sprawcy..., s. 90.

224 Szerzej na temat struktury kar zasadniczych wymierzonych za przestępstwa „chuligańskie” i „niechuligańskie” por. B. Szamota: Środki karne orzekane za przestępstwa..., s. 152–169.

uwagę fakt, że procesom tym towarzyszył wyraźny spadek kwalifikowania różnych czynów jako chuligańskich, można uznać, iż w drugiej połowie lat siedemdziesiątych nastąpiło złagodzenie polityki karnej za tzw. chuligaństwo.

W związku z powyższym nasuwa się wniosek, że o zaostreniu represji karnej w analizowanym jedenastoletniu w zdecydowanie większym stopniu zdecydowały obostrzenia kar dotyczące popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy niż obostrzenia przewidziane za czyn o charakterze chuligańskim.

Dociekając przyczyn poważnego wzrostu surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności trzeba także odwołać się do istotnej roli, jaką odegrały w zakresie zaostrenia represji karnej zalecenia co do wymiaru kary zawarte w wytycznych Sądu Najwyższego, który niezmiennie utrzymywał pogląd o potrzebie surowego represjonowania sprawców licznych kategorii przestępstw, czy też niektórych kategorii sprawców²²⁵. Tendencja do nasilenia poziomu represji karnej szczególnie uwidoczniła się w ostatnim sześcioleciu analizowanego okresu (w latach 1975–1980). Było to tym bardziej niepokojące, że zbiegła się ona w czasie, kiedy to już bardzo poważnie wzrosła wysokość orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Średni wymiar kary bezwzględnego pozbawienia wolności wydłużył się niemal o 6 miesięcy (z 19,39 miesiąca w 1972 r. do 25,09 miesiąca w 1976 r.). Równocześnie pogląd o potrzebie zaostrenia represji karnej został zakwestionowany przez przedstawicieli środowiska naukowego, co znalazło wyraz na sesji naukowej zorganizowanej w 1977 r. przez Komitet Nauk Prawnych PAN i Instytut Badania Prawa Sądowego²²⁶.

Niebagatelne – jak się wydaje – znaczenie w zaostreniu represji karnej przypisać wreszcie trzeba oficjalnym ocenom polityki karnej. Już po trzecim roku obowiązywania nowego kodeksu karnego, w związku ze stwierdzeniem wzrostu liczby najpoważniejszych przestępstw oraz przestępstw popełnionych w warunkach recydywy kierownictwo resortu wymiaru sprawiedliwości zarzucało sądom złagodzenie represji karnej, zwracając uwagę na niedostateczne uwzględnianie przez sądy prewencji ogólnej i zalecając kontynuowanie tendencji do zaostrenia represji karnej za te przestępstwa. W następnych latach (do 1977 r.) w ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości generalna linia orzecznictwa była prawidłowa. W 1975 r. stwierdzono, iż nastąpił wzrost liczby orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności w najwyższych wymiarach oraz zaznaczyła się tendencja do ograniczania orzekania kar krótkoterminowych oraz kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Podkreślono też, że nastąpił wzrost częstości stosowania kary ograniczenia wolności i kary grzywny zarówno samoistnej, jak i orzekanej obok kary pozbawienia wolności. W 1977 r. kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości oceniło politykę karną pozytywnie, uznając, że „zdecydowanie suro-

225 Zob. na ten temat uwagi zamieszczone w rozdziale III pkt 1.5 niniejszej pracy oraz powołane tam piśmiennictwo.

226 Por. zwłaszcza referat K. Buchały: *Polityka karna w latach 1970–1975...*, s. 41–64, a także głosy w dyskusji: T. Szymanowskiego, J. Śliwowskiego, K. Daszkiewicz, L. Lernella, I. Andrejewa. (Zob. ZN IBPS 1978, nr 9, odpowiednio: s. 204–206; s. 119–121; s. 119; s. 121; s. 122–123).

wy kierunek polityki karania utrzymany został w stosunku do sprawców szczególnie groźnych przestępstw”, przy tym dotyczyło to zarówno przestępstw przeciwko interesom gospodarczym państwa, jak i przestępstw przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, w tym przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu²²⁷.

Napomknąć trzeba, że również w ocenie VIII krajowego Zjazdu Zrzeszenia Prawników Polskich dokonanej w 1972 r., a wyrażonej w uchwale III sekcji tego Zjazdu, praktyka wymiaru sprawiedliwości w latach 1970–1971 była prawidłowa. Niemniej realizację kierunku nowych kodyfikacji karnych na surowsze niż poprzednio traktowanie niektórych szczególnie niebezpiecznych zjawisk przestępczych uznano za nie w pełni zadowalającą, stwierdzając, że szereg przestępstw tej kategorii było karanych przez sądy powiatowe zbyt łagodnie, w szczególności cięższe przestępstwa przeciwko własności społecznej, przeciwko zdrowiu, gwałty, napady rabunkowe i napaści na funkcjonariuszy MO²²⁸.

Należy podkreślić, że polityka karna realizowana w latach siedemdziesiątych spotkała się z odmiennymi ocenami prawniczego środowiska naukowego. W efekcie bardzo silnie zaznaczyła się różnica poglądów między kierownictwem resortu wymiaru sprawiedliwości a przedstawicielami nauki prawa karnego. Od początku lat siedemdziesiątych polityka karna surowo była oceniana przez Instytut Nauk Prawnych PAN, który podnosił nadmierną represyjność systemu karnego. W referatach przedstawionych na II Sympozjum zorganizowanym przez INP PAN i Ministerstwo Sprawiedliwości w grudniu 1971 r. szczególne zaniepokojenie wywołał szybki wzrost liczby więźniów w zakładach karnych²²⁹. Na niebezpieczeństwa związane z tym zjawiskiem zwracali też uwagę przedstawiciele doktryny, zabierający ówczesnie głos na łamach piśmiennictwa²³⁰. Godzi się przypomnieć, że w 1977 r. realizowana w owym czasie polityka karna spotkała się z licznymi krytycznymi wypowiedziami przedstawicieli nauki prawa karnego na sesji naukowej w Popowie. W końcu lat siedemdziesiątych różnica poglądów między administracją wymiaru sprawiedliwości a przedstawicielami środowiska naukowego zaznaczyła się jeszcze silniej.

W prawniczym środowisku naukowym zaczęło zdecydowanie przeważać stanowisko o potrzebie zmiany przepisów karnych i polityki ich stosowania w kierunku znacznego złagodzenia²³¹. Znalazło ono wyraz w memoriale w sprawie reformy polskiego prawa karnego i dotychczasowej polityki karnej (tzw. memoriał stu), w którym wyrażono szczególnie niepokój z powodu nadmiernej represyjności polityki kar-

227 Bliżej na ten temat por. E. Janiszewska–Talago: Sądowy wymiar kary w piśmiennictwie..., s. 184–186 i 255–256; także tej Autorki: Wykonywanie kar długoterminowego pozbawienia wolności, Warszawa 1980, s. 54–55. (Cytuje za powołaną Autorką: Wykonywanie kar długoterminowego pozbawienia..., s. 55).

228 Por. E. Janiszewska–Talago: Sądowy wymiar kary w piśmiennictwie..., s. 180.

229 Por. W. Świda, L. Kubicki: Stan prawa karnego..., s. 25–28; L. Kubicki: Głos w dyskusji na konferencji zorganizowanej w 1993 r. w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich. (Zob. Celowość, uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób pozbawionych wolności w Polsce. Materiały z konferencji..., s. 60).

230 Zob. T. Szymanowski: Niektóre zagadnienia wymiaru kary..., s. 50; A. Murzynowski, J. Rezler: Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1970..., s. 102; J. Jasiński: Punitywność systemów karnych. Rozważania..., s. 45–60.

231 L. Falandysz: Powtórka z historii prawa karnego..., s. 29.

nej. W dokumencie tym podnoszono m.in., że „/.../ liczba osób skazywanych na karę bezwzględnego pozbawienia wolności jest nadmiernie duża. Wysoki jest także średni wymiar tej kary. W rezultacie liczba więźniów w naszym kraju utrzymuje się od dawna na alarmująco wysokim poziomie, stawiając Polskę w ścisłej czołówce światowej, gdy weźmie się pod uwagę współczynnik wynikający z przeliczenia liczby więźniów na 100 tysięcy mieszkańców, a nawet bezwzględną liczbę więźniów /.../ wysoka jest także liczba osób przebywających w zakładach karnych nie na mocy wyroku sądowego, ale oczekujących na rozprawę w areszcie na podstawie decyzji prokuratorskich. /.../ represyjność doszła także do głosu w procesie wykonania kary pozbawienia wolności”. Podkreślono, że wystąpienie tych niepokojących zjawisk „ułatwiły nieprawidłowe w wielu punktach rozwiązania ustawodawcze /.../ potęgowane przez wadliwą, uporczywie utrzymywaną – mimo wielu głosów krytycznych – politykę kryminalną lansowaną przez naczelne organy praktyki wymiaru sprawiedliwości”²³².

VII. Z brzmienia memoriału wynika, że liczebność populacji więziennej w naszym kraju wywarła istotny wpływ na ocenę stopnia represyjności polityki karnej lat siedemdziesiątych. Tej ważnej kwestii trzeba obecnie przyrzeć się bliżej. Dane dotyczące wielkości zbiorowości uwięzionych prezentuje tabela 6.

Tabela 6. Osoby pozbawione wolności w latach 1970–1980 (stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Pozbawieni wolności		
	Ib.	W przeliczeniu na 100 tys. ludności	
		Współczynnik	Wskaźnik dynamiki
1970	82 436	190,9	100,0
1971	102 902	312,8	163,9
1972	115 343	347,4	181,7
1973	124 685	372,2	194,8
1974–A	81 075	239,9	125,6
1975	96 691	282,7	148,2
1976	97 748	283,3	148,2
1977–A	85 262	244,3	127,7
1978	97 849	278,8	146,1
1979	106 243	300,1	157,1
1980	99 638	279,1	146,1

A – amnestia

ródło: Dane przytaczam za T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, red. Z. Hołda, A. Rzepliński, Lublin 1992, s. 58–59. (Wskaźnik dynamiki – obliczenia własne).

²³² Por. Memoriał prawniczego środowiska naukowego..., s. 13–15. Zob. także na ten temat wcześniejsze uwagi – rozdz. III, pkt 1.6.

W świetle przedstawionych danych statystycznych nietrudno zauważyć, że w analizowanym okresie, z wyjątkiem 1970 r. oraz lat „amnestyjnych”, stan zbiorowości uwięzionych był bardzo wysoki. Liczba osób pozbawionych wolności zawierała się w granicach 96–125 tysięcy, co oznaczało 279–372 pozbawionych wolności na 100 tys. ludności. Zestawiając te dane z analogicznymi informacjami dotyczącymi okresu wcześniejszego (lat 1956–1969), kiedy to współczynnik osób uwięzionych oscylował wokół 250–345 na 100 tys. ludności, okazuje się, że w latach 1970–1980 populacja więzienna kształtowała się na równie wysokim, a niekiedy nawet na wyższym poziomie.

W 1970 r. na liczbę osób pozbawionych wolności (nieco powyżej 82 tys.) pewien wpływ wywarła zapewne realizacja ustawy amnestyjnej z 1969 r., bowiem już w roku następnym liczba uwięzionych przekroczyła pułap z ostatniego roku „przedamnestyjnego” (1968), w którym pozostawała na poziomie ok. 99 tys., osiągając wielkość niemal 103 tys. Współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności zwiększył się z ok. 305 w 1968 r. do ok. 313 w 1971 r. W kolejnych dwóch latach liczby uwięzionych szybko powiększały się. Na dzień 31 grudnia 1973 r. zbiorowość uwięzionych wynosiła ok. 125 tys. osób, a współczynnik uwięzionych osiągnął najwyższy od 1950 r. (392) pułap, kształtując się na poziomie 372 osób na 100 tys. ludności. Spadek liczby więźniów w 1974 r. do 81 tys. przyniosła ustawa amnestyjna z dnia 18.07.1974 r.²³³ Jednakże już rok później zbiorowość uwięzionych przekroczyła 96 tys., zbliżając się do 98 tysięcy w roku 1976. Dzięki kolejnej amnestii z 1977 r.²³⁴ liczba osób pozbawionych wolności ponownie zmniejszyła się

233 Zob. Ustawa z dnia 18.07.1974 r. o amnestii (Dz.U. nr 27, poz. 159). Na mocy amnestii m.in. darowano karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze do 2 lat, a wobec kobiet, które sprawowały pieczę nad dzieckiem w wieku do 16 lat, kobiet które ukończyły 50 lat i mężczyzn, którzy ukończyli 60 lat oraz wobec osób, które w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyły 18 lat - karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze do 3 lat. Darowano także karę ograniczenia wolności oraz wykonywaną za nią karę zastępczą, karę grzywny w rozmiarze do 1000 zł orzeczoną jako karę samoistną oraz karę aresztu wojskowego (art. 1 pkt 1). Ponadto o połowę złagodzono karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze lat 2 do lat 3; orzeczoną w rozmiarze powyżej lat 3 do lat 5, jeżeli orzeczona była za przestępstwo nieumyślne (z wyłączeniem kary orzeczonej za przestępstwo określone w art. 152 kk.); karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze powyżej lat 3 do lat 5 w odniesieniu do w/w osób uprzywilejowanych, a w innych wypadkach niż wskazane wyżej karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze do lat 10 złagodzono o 1/3 (art. 3). Podobnie jak poprzednie akty amnestyjne, ustawa wprowadziła liczne wyłączenia, które objęły m.in. zbrodnię zabójstwa określoną w art. 148 § 1 kk., przestępstwa łapownictwa i płatnej protekcji, przestępstwa określone w art. 145 § 2 kk. popełnione przez osobę prowadzącą pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwym, jeżeli w wyniku tych przestępstw nastąpiła śmierć człowieka, przestępstwa zgwałcenia, rozboju i wymuszenia rozbójniczego, niektóre przestępstwa popełnione w warunkach określonych w art. 60 kk. oraz przestępstwa o charakterze chuligańskim (zob. art. 4). Nowością, jaką przyniosła ustawa o amnestii z 1974 r. był przepis umożliwiający nałożenie na amnestionowanego obowiązku podjęcia stałej pracy zarobkowej (art. 7). (Bliżej na ten temat por. J. Bednarzak: Odmienności i nowości w amnestiach z 1974 i 1977 r., NP 1978, nr 11-12, s. 1615-1625).

234 Zob. Dekret z dnia 19.07.1977 r. o amnestii (Dz.U. nr 24, poz. 102). Dekret o amnestii m.in. darował karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze do 1 roku, a w rozmiarze do 3 lat orzeczoną wobec osób uprzywilejowanych, których lista - w porównaniu do przyjętej w przepisach dekretu z 1974 r. - została powiększona o jednych żywicieli osób niedołączonych lub w wieku ponad 70 lat. Darował także karę ograniczenia wolności oraz wykonywaną za nią karę zastępczą, karę grzywny samoistnej w rozmiarze do 2000 zł oraz karę aresztu wojskowego (art. 1 ust. 1). W pewnych przypadkach dekret przewidywał też fakultatywne darowanie kary (zob. art. 5 ust. 3 pkt 3), natomiast nie przewidywał złagodzenia kary, z wyjątkiem szczególnego przypadku, określonego w art. 5 ust. 3 pkt 3 lit. a, związanego z ujawnieniem się nie znanego organom ścigania sprawcy przestępstwa. Istotną nowością dekretu było wprowadzenie amnestijnego przypieszonego warunkowego przedterminowego zwolnienia, przy złagodzonych kryteriach jego stosowania, które zostało wprowadzone zamiast łagodzenia kary (zob. art. 3). Amnestia z 1977 r., podobnie jak amnestia z 1974 r., wprowadziła liczne wyłączenia spod jej dobrodziejstwa, przy czym katalog przestępstw objętych wyłączeniami został poszerzony i rozbudowany (zob. art. 4). (Bliżej na ten temat por. J. Bednarzak, J. Lewiński, J. Mikos, W. Tomczyk: Dekret o amnestii z dnia 19 lipca 1977 r. Komentarz, Warszawa 1977, s. 7-35).

(do 85 tys.), po czym w kolejnych dwóch latach szybko powiększała się. W 1979 r. liczba osób pozbawionych wolności przekroczyła 106 tysięcy, dając współczynnik 300 na 100 tys. ludności. W ostatnim roku objętym analizą zbiorowość uwięzionych ukształtowała się na nieco niższym poziomie – ok. 100 tysięcy. Współczynnik pozbawionych wolności na 100 tys. ludności zmniejszył się do 279. Nadal był jednak bardzo wysoki.

Powyższe wywody prowadzą do wniosku, że wszystkie zmniejszenia stanu populacji uwięzionych na przestrzeni lat 1970–1979 stanowiły w głównej mierze następstwo realizacji aktów amnestyjnych²³⁵. Pewne odstępstwo od tej reguły uwiarygodniły dane za rok 1980, w którym na koniec roku liczba uwięzionych nieco zmniejszyła się. Wymowny pozostaje jednakże fakt, że przeciętny stan roczny liczby uwięzionych, który w 1980 r. wynosił 105 509 osób, był nawet nieco wyższy niż w roku 1979, w którym osiągnął poziom 105 205²³⁶.

Trzeba zaznaczyć, że przytoczone dane w kwestii wielkości zbiorowości uwięzionych w latach 1970–1980 nie w pełni odzwierciedlają rzeczywiste rozmiary owej zbiorowości. W latach siedemdziesiątych (także w latach osiemdziesiątych) istniała możliwość osadzania tymczasowo aresztowanych w aresztach milicyjnych lub wojskowych na czas nie przekraczający 3 miesięcy (na podstawie art. 209 § 1 kkw.). Ponadto, „w wyjątkowych szczególnie uzasadnionych wypadkach” sędzia penitencjarny mógł osadzić w takich aresztach na okres do 6 miesięcy skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności (art. 209 § 2 kkw.)²³⁷. Zważywszy, że wspomniane areszty nie podlegały Centralnemu Zarządowi Zakładów Karnych, osadzone w nich osoby nie były objęte statystyką CZZK, która stanowiła źródło przedstawionych wyżej danych. Wolno zatem sądzić, że liczby osób pozbawionych wolności w okresie do 1990 r.²³⁸ były wyższe od prezentowanych w niniejszej pracy. Niestety z uwagi na brak informacji nie można określić o ile były wyższe.

Obecnie rozpatrzenia wymaga kwestia przyczyn utrzymującego się w latach 1970–1980 wysokiego stanu zbiorowości uwięzionych. Dotychczasowe uwagi dowodzą, że czynnikiem wzrostu liczby osób pozbawionych wolności był szeroki zakres orzekania kary bezwzględnej pozbawienia wolności, a także poważne wydłużenie wymiarów tej kary. Na obserwacji tej nie można oczywiście poprzestać, zwłaszcza gdy się zważy rozliczność elementów współwyznaczających wielkość

235 W kwestii wpływu kolejnych aktów amnestyjnych na liczbę uwięzionych por. Memoriał prawniczego środowiska naukowego..., s. 13; J. Jasiński: Punitivność systemów karnych (Kontynuacje)..., s. 58–62; także tego Autora: Polityka karna sądów powszechnych w latach 1979–1983, PiP 1984, nr 11, s. 43; Obraz polityki karnej..., s. 98–101; Problem przeludnienia zakładów karnych, PWP 1997, nr 15, s. 16–17; T. Szymanowski: Podstawowe kierunki rozwoju systemu penitencjarnego..., s. 188–189.

236 Zob. T. Szymanowski: Podstawowe kierunki rozwoju systemu penitencjarnego..., s. 188.

237 Por. T. Bulenda, Z. Holda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie..., (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka..., s. 69–74; także tych Autorów: Prawa człowieka a zatrzymanie..., Arch. Krym., s. 131–134; J. Jasiński: Obraz polityki karnej..., s. 100–101; także tego Autora: Punitivność systemów karnych (Kontynuacje)..., s. 61–62.

238 Art. 209 kkw. został skreślony dopiero na mocy ustawy z dnia 23.02.1990 r. o zmianie Kodeksu karnego wykonawczego (Dz.U. nr 14, poz. 85).

populacji więziennej. Ogromne znaczenie dla rozmiarów zbiorowości uwięzionych przypada praktyce stosowania tymczasowego aresztowania, toteż w pierwszej kolejności trzeba podjąć próbę określenia roli tymczasowego aresztowania w kształtowaniu obrazu zaludnienia więzień. Ogólne naświetlenie tego problemu umożliwi spojrzenie na populację uwięzionych przez pryzmat jej struktury, tj. udział tymczasowo aresztowanych i skazanych w zbiorowości uwięzionych. Odpowiednie informacje na ten temat przedstawia tabela 7.

Tabela 7. Skazani i tymczasowo aresztowani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1970–1980 (stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Pozbawieni wolności				
	Ogółem	Skazani		Tymczasowo aresztowani	
		l.b.	%	l.b.	%
1970	82 436	53 768	65,2	28 668	34,8
1971	102 902	70 275	68,3	32 627	31,7
1972	115 343	85 581	74,2	29 762	25,8
1973	124 685	93 429	74,9	31 256	25,1
1974–A	81 075	65 720	81,1	15 355*	18,9
1975	96 691	80 071	82,8	16 620	17,2
1976	97 748	86 836	88,8	14 912	15,2
1977–A	85 262	69 507	81,5	15 755	18,5
1978	97 849	80 106	81,9	17 743	18,1
1979	106 243	87 504	82,4	18 739	17,6
1980	99 638	84 297	84,6	15 341	15,4

A – amnestia

* Od 1974 r. statystyczna definicja „osoby tymczasowo aresztowanej” zmieniła się. Tymczasowo aresztowanych z wyrokami nieprawomocnymi po 14 dniach przekwalifikowuje się na skazanych.

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych przytaczam za: T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, red. Z. Hołda, A. Rzepliński, Lublin 1992, s. 58–59. (Dane w odsetkach – obliczenia własne).

Charakterystykę struktury zbiorowości uwięzionych poprzedzić trzeba zwróceniem uwagi na problem zmiany zasad rejestracji osób tymczasowo aresztowanych. Mianowicie, od 1974 r. przyjęto, że osobę tymczasowo aresztowaną z wyrokiem nieprawomocnym po 14 dniach przekwalifikowuje się na osobę skazaną. Stąd też zapoznając się z danymi poprzedzającymi rok 1974 okoliczność tę należy mieć na względzie.

Z danych zamieszczonych w tabeli wynika, że proporcje skazanych i tymczasowo aresztowanych (pomijając rok 1970 i lata „amnestyjne”) w latach 1971–1973 oraz 1975–1980 były względnie stałe. W pierwszym okresie liczba więźniów śledczych mieściła się w granicach 29–33 tysięcy, stanowiąc 25–32% ogółu pozbawio-

nych wolności, w drugim okresie oscylowała wokół 15–19 tysięcy, przy czym tymczasowo aresztowani stanowili 15–18% ogółu pozbawionych wolności. Na podstawie przytoczonych informacji niewiele można powiedzieć o praktyce stosowania tymczasowego aresztowania w analizowanym okresie. Co najwyżej można odnotować, że „polityka aresztowa” była raczej ustabilizowana. W tej sytuacji warto zapoznać się z dodatkowymi materiałami statystycznymi ilustrującymi zakres stosowania tego najsurowszego środka zapobiegającego uchylaniu się od sadu. Analizując praktykę aresztową można odwołać się do danych statystycznych obrazujących roczne liczby osób tymczasowo aresztowanych wśród ogółu osądzonych (por. tabela 8)²³⁹.

Tabela 8. Osoby tymczasowo aresztowane wśród ogółu osądzonych w latach 1970–1980

Rok	Liczba osób osądzonych	Tymczasowo aresztowani		
		l.b.	%	przez prokuratora (%)
1970	177 018	31 727	17,9	87,0
1971	209 040	38 809	18,6	86,6
1972	179 606	42 192	23,5	87,3
1973	160 851	45 740	28,4	87,7
1974–A	154 591	47 611	30,8	92,7
1975	168 641	48 824	28,9	92,7
1976	167 046	46 333	27,7	92,6
1977–A	143 851	42 749	29,7	93,2
1978	164 205	46 349	28,2	92,2
1979	160 291	43 258	27,0	90,6
1980	160 701	40 541	25,2	90,1

A – amnestia

ródło: Statystyka Sądowa. Część III. Prawomocne skazania osób dorosłych: 1970, s. 174; 1971, s. 204; 1972, s. 230; 1973, s. 218; 1974, s. 202; 1976, s. 190; 1977, s. 192 oraz Statystyka Sądowa. Część III. Sprawy karne osób dorosłych: 1979, s. 241; 1980, s. 243.

Powołane dane wskazują, że w okresie lat 1970–1980 (pomijając lata „amnestyjne”) areszt tymczasowy stosowano często. Najniższą liczbę tymczasowo aresztowanych wśród ogółu osądzonych – 31 727 – odnotowano w 1970 r. Kolejne lata (do 1976 r.) przyniosły zaostrzenie polityki aresztowej. Liczba osób tymczasowo aresztowanych z roku na rok zwiększała się (do 42 192 w 1972 r. i 48 824 w 1975 r.). Równocześnie wzrastał odsetek tymczasowo aresztowanych wśród osób

²³⁹ Należy zwrócić uwagę, że podane liczby dotyczą tylko tej grupy spraw, które wpłynęły do sądów z aktem oskarżenia, nie obejmują natomiast zastosowanych aresztów tymczasowych w sprawach, w których podjęto inne rozstrzygnięcia (postępowanie umorzył – warunkowo lub bezwarunkowo – prokurator).

osądzonych (z 17,9% w 1970 r. do 23,5% w 1973 r. i do 28,9% w 1975 r.). W 1976 r. oraz w 1978 r. roczna liczba osób tymczasowo aresztowanych ustabilizowała się na poziomie nieco powyżej 46 tysięcy, a odsetek tymczasowo aresztowanych wśród ogółu osądzonych oscylował wokół 28%. W ostatnich dwóch latach analizowanego jedenastolecia liczby osób tymczasowo aresztowanych nieco zmniejszyły się, wciąż jednak przekraczały wielkość 40 tysięcy. W 1980 r. tymczasowo aresztowani stanowili 25,2% ogółu osądzonych. W świetle danych zamieszczonych w tabeli 8 warto odnotować jeszcze jedną obserwację. Otóż odsetek aresztów stosowanych przez prokuratora przekraczał zazwyczaj 90%.

Tak częste stosowanie tymczasowego aresztowania wzbudziło zaniepokojenie przedstawicieli środowiska naukowego. W piśmiennictwie lat siedemdziesiątych podnoszono, że organy stosujące środki zapobiegające uchylaniu się od sądu w szerszym zakresie powinny wykorzystywać niezolacyjne środki zapobiegawcze, rezerwując stosowanie tymczasowego aresztowania tylko do wypadków ewidentnej nieodzowności. Zwracano uwagę, że w zawężeniu ujęcia ciężaru przestępstwa jako samodzielnej podstawy szczególnej tymczasowego aresztowania tkwią poważne możliwości zredukowania liczby osób, które bez niewątpliwiej konieczności procesowej zajmują miejsca w zakładach karnych²⁴⁰. Równocześnie w badaniach potwierdzono hipotezę, że polityka aresztowa partycypuje w polityce karnej, przyczyniając się do częstego wymierzania kary pozbawienia wolności²⁴¹. Zwrócono ponadto uwagę na jeszcze inne niepokojące zjawisko, mianowicie powiększający się w latach 1972–1980 udział tymczasowo aresztowanych wśród osób skazanych następnie na jedną z kar nie połączonych z pozbawieniem wolności (z 5,7% do ok. 9%)²⁴². Tymczasem, jak zauważa J. Jasiński²⁴³, dopiero w 1980 r. „świadomość nazbyt szerokiego szafowania tymczasowym aresztowaniem dotarła do organów prokuratury”, na co wskazywała wypowiedź J. Bednarzaka, który stwierdził, że „rzeczywiście w części spraw, w których poprzednio stosowano tymczasowe aresztowanie, było ono zbędne”.

Wracając do kwestii struktury populacji więziennej, z przedstawionych w tabeli 7 danych wynika, że wśród pozbawionych wolności dominującą kategorię osób stanowili skazani. Udział skazanych w populacji więziennej kształtował się w granicach 65–89%, przy czym w latach 1975–1980, a więc po zmianie statystycznej definicji „osoby tymczasowo aresztowanej”, pozostawał na względnie stabilnym poziomie, oscylując przeciętnie wokół 81–89%. Największe znaczenie dla stanu populacji więziennej przypisać zatem należy polityce orzekania kary pozbawie-

240 Por. M. Cieślak, Z. Doda: Węzłowe zagadnienia postępowania karnego (Ocena realizacji kodyfikacji z 1969 r.), (w:) Realizacja w praktyce kodyfikacji karnych z 1969 r. Materiały z sesji naukowej..., s. 154; M. Cieślak, Z. Doda: Kodeks postępowania karnego w świetle 10 lat obowiązywania, PiP 1980, nr 1, s. 62–63; A. Murzynowski: Tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie..., 1984, s. 12; A. Marek, E. Stalewska: Wpływ tymczasowego aresztowania..., s. 28–33.

241 Bliżej na ten temat por. A. Marek, E. Stalewska: Wpływ tymczasowego aresztowania..., s. 28–33.

242 Por. J. Jasiński: Przemiany polityki karnej..., s. 82.

243 J. Jasiński: Przemiany polityki karnej..., s. 82.

nia wolności i to zarówno w aspekcie częstości stosowania tej kary, jak również surowości jej wymiarów²⁴⁴.

Nie bez znaczenia dla rozmiarów zbiorowości uwięzionych osądzonych w latach 1970–1980 były także inne zjawiska, składające się na elementy współwyznaczające wielkość populacji więziennej. W szczególności trzeba tu mieć na uwadze praktykę orzekania kar zastępczych pozbawienia wolności, a także kar aresztu zasadniczego i zastępczego orzeczonych przez kolegia do spraw wykroczeń. Jeśli chodzi o pierwszy problem, z danych liczbowych prezentowanych przez J. Michalskiego wynika, że liczby skazanych odbywających karę zastępczą pozbawienia wolności orzeczoną za nie uiszczoną w całości lub części albo nie wyegzekwowaną grzywnę samoistną oraz grzywnę kumulatywną kształtowały się następująco: 1972 r. – 7 955, 1973 r. – 8 557, 1974 r. – 12 498, 1975 r. – 6 680, 1978 r. – 10 720, 1979 r. – 12 031²⁴⁵. Niepokojąco wysokie były liczby osób odbywających w latach 1972–1980 areszt zasadniczy oraz areszt zastępczy z mocy orzeczeń kolegiów do spraw wykroczeń. W poszczególnych latach zawierały się one w granicach 21–39 tysięcy (odpowiednio wynosiły: 21 227, 23 477, 21 949, 35 850, 29 352, 34 644, 38 890 i 38 003)²⁴⁶. Wspomnieć także trzeba, że ogólny stan populacji skazanych corocznie powiększała liczba około 2,5 tysiąca osób umieszczonych w ośrodkach przystosowania społecznego²⁴⁷, a także liczba osób skazanych na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co do których zarządono wykonanie kary pozbawienia wolności (rocznie w granicach 7% warunkowych skazań)²⁴⁸.

Charakteryzując czynniki wpływające na wielkość populacji więziennej, obecnie zatrzymać się trzeba nad jeszcze jedną kwestią, a mianowicie praktyką udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień. Może ona odegrać istotną rolę w łagodzeniu nadmiernie represyjnej polityki karnej. Im szerszy jest bowiem zakres korzystania z instytucji skracającej czas odbywania kary pozbawienia wolności, tym surowość orzeczonych kar pozbawienia wolności ulega złagodzeniu. Zmniejsza się zbiorowość więźniów karnych i w konsekwencji usuwa się następstwa nadmiernej punitwności praktyki karania. Jaki więc był zakres korzystania z warunkowego przedterminowego zwolnienia? Odpowiednie informacje statystyczne prezentuje tabela 9.

244 W piśmiennictwie wskazywano, że głównym czynnikiem wzrostu zaludnienia więzień w latach siedemdziesiątych był wzrost liczby orzeczonych kar pozbawienia wolności w grupie powyżej 1 roku. (Por. J. Bafia: Kierunki polityki karnej a zmiany w obowiązującym prawie, PIP 1982, nr 1–2, s. 116).

245 Por. J. Michalski: Zastępcza kara pozbawienia wolności na wypadek nieuiszczenia grzywny (skuteczność rozwiązań ustawowych i alternatywy zmian), ZN IBPS 1981, nr 14, s. 108.

246 Szerzej na ten temat por. J. Szumski: Środki penalne w polskim prawie wykroczeń..., s. 134–136 i 164–165.

247 Zob. J. Bafia: Kierunki polityki karnej a zmiany..., s. 116.

248 Zob. K. Buchała: System kar, środków karnych..., s. 19. Na przykład w 1971 r. na ogólną liczbę 88 837 orzeczeń o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności, w odniesieniu do 6 510 przypadków, tj. 7,3% zarządono wykonanie kary pozbawienia wolności. (Zob. M. Leonieni: Warunkowe zawieszenie wykonania kary w polskim prawie karnym. Analiza ustawy i praktyki sądowej, Warszawa 1974, s. 357).

Tabela 9. Zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w latach 1970–1980

Rok	Liczba więźniów karnych	Wnioski o warunkowe zwolnienie		Wskaźnik wniosków uwzględnionych	Odsetek więźniów karnych
		Rozpoznano	Uwzględniono		
		l.b.	l.b.		
1970	53 768	30 582	19 780	64,7	36,8
1971	70 275	38 722	24 479	63,2	34,8
1972	85 581	45 420	20 058	44,2	23,4
1973	93 429	45 675	22 608	49,5	24,2
1974–A	65 720	31 953	18 754	58,7	28,5
1975	80 071	25 145	14 616	58,1	18,2
1976	86 836	32 518	23 210	71,4	26,7
1977–A	69 507	30 761	20 541	66,8	29,5
1978	80 106	28 220	17 791	63,0	22,2
1979	87 504	30 656	22 093	72,1	25,2
1980	84 297	35 428	27 379	77,3	32,5

A – amnestia

ródło: Statystyka Sądowa. Część I. Czynności sądów: 1972, s. 89; 1975, s. 62 oraz Statystyka Sądowa. Część III. Sprawy karne osób dorosłych: 1978, s. 275; 1979, s. 266; 1980, s. 266. Obliczenia własne.

Przedstawione w tabeli dane pozwalają odnotować, że polityka warunkowych zwolnień w analizowanym jedenastolecium ulegała okresowej reorientacji. Świadczy o tym rozpiętość odsetka uwzględnionych wniosków o warunkowe zwolnienie, który wynosił od 44,2% w 1972 r. do 77,3% w 1980 r. Początkowo (w latach 1970–1972) wskaźnik wniosków rozpatrzonych pozytywnie kształtował się na względnie wysokim poziomie, oscylując wokół 64%. Znaczący był również udział warunkowo zwolnionych wśród więźniów karnych (35–37%). W kolejnych dwóch latach (1973–1974) sądy zaostrzyły kryteria udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień. Odsetek wniosków rozpatrzonych pozytywnie wydatnie zmniejszył się (do 44–49%), spadł również udział warunkowo zwolnionych w populacji uwięzionych osądzonych (do 23–24%). W latach 1975–1979 (pomijając lata „amnestyjne”) zarysowała się tendencja rosnąca stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia ale z okresowo pojawiającym się zmniejszeniem częstości udzielania warunkowego zwolnienia w 1978 r. Udział warunkowo zwolnionych wśród więźniów karnych ulegał w tym okresie różnym wahaniom, pozostając w granicach 18–27%. Wyraźna zmiana dotychczasowej polityki warunkowych zwolnień zaznaczyła się w 1980 r. Odsetek pozytywnie rozpatrzonych wniosków osiągnął najwyższy na przestrzeni lat 1970–1980 pułap (77,3%), zaś udział warunkowo zwolnionych wśród więźniów karnych zwiększył się z 25,2% w 1979 r. do 32,5% w 1980 r. Trzeba jednak podkreślić, że pomimo zapoczątkowanej w 1980 r.

liberalizacji praktyki udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień, na dzień 31 grudnia 1980 r. liczba więźniów karnych nadal pozostawała na bardzo wysokim poziomie, przekraczając wielkość 84 tysięcy.

Z punktu widzenia przedmiotu zainteresowań nasuwa się wniosek, że w analizowanym okresie praktyka stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia nie odegrała istotnej roli w łagodzeniu represji karnej. Na taki stan rzeczy istotny – jak się wydaje – wpływ wywarły nie tylko bardziej restrykcyjne od wcześniejszych rozwiązania ustawowe (w szczególności wskazanie na elementy prewencji ogólnej w zakresie podstaw warunkowego zwolnienia). Niemała rola przypadła również wadliwej praktyce orzekania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Wyniki badań wskazywały, że sądy penitencjarne orzekały warunkowe zwolnienie po upływie długiego czasu od terminów uzyskania przez skazanych formalnych warunków do jego zastosowania, niekiedy nawet na krótko przed końcem kary.²⁴⁹

Podsumowując powyższe rozważania, w pierwszej kolejności odwołać się trzeba do oceny polityki karnej lat siedemdziesiątych przedstawionej przez prawnicze środowisko naukowe w tzw. memoriale stu. Pisząca tę pracę w pełni solidaryzuje się z ówczesnymi ocenami tego środowiska, albowiem wyniki dotychczasowej analizy harmonizują z tezami przedstawionymi w memoriale.

Mierniki punitwności wymiaru sprawiedliwości związane ze zbiorowością uwięzionych pozwalają stwierdzić, że politykę karną realizowaną w latach 1970–1980 charakteryzował niezwykle wysoki stopień punitwności. Liczba osób pozbawionych wolności niezmiennie utrzymywała się na bardzo wysokim poziomie, czterokrotnie – w latach 1971–1973 i w roku 1979 – przekraczając 100 tysięcy. Najwyższy współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności odnotowany w 1973 r. wyniósł 372, zbliżając się do poziomu z roku 1950. Analizując elementy współwyznaczające wielkość populacji więziennej okazało się, że najsilniej na poziom zbiorowości uwięzionych oddziaływały dwa czynniki ze sfery stosowania prawa, tj. praktyka orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności oraz zakres stosowania tymczasowego aresztowania. Szerokie posługiwanie się tymi instrumentami sprawiło, że – mimo dwukrotnie wydawanym amnestiom – liczba osób pozbawionych wolności była wciąż duża. Napomknąć trzeba, że niebagatelną rolę w ukształtowaniu się populacji więziennej na wysokim poziomie odegrała również ukierunkowana punitwnie polityka karna realizowana przez kolegia do spraw wykroczeń²⁵⁰.

VIII. Przechodząc do analizy obrazu punitwności wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju na tle innych krajów europejskich, w pierwszej kolejności zając się

249 Por. J. Bafia: Kierunki polityki karnej a zmiany..., s. 116; G.B. Szczygieł: Punitwność systemu karnego a warunki..., s. 122–123.

250 Szerzej na ten temat por. J. Szumski: Środki penalne w polskim prawie wykroczeń..., s. 124–140.

trzeba kwestią kar najsurowszych. Na szczególną uwagę zasługuje problem kary śmierci. Jak wiadomo, proces abolicyjny rozpoczął się już w drugiej połowie XIX wieku, przybrał na sile po drugiej wojnie światowej, obejmując swym zasięgiem liczne państwa Europy Zachodniej. W kilku innych państwach, w których kara śmierci nie została usunięta z ustawodawstwa karnego, w praktyce odwoływano się do niej zazwyczaj sporadycznie, a jeśli nawet orzekano ją często, jak np. we Francji, w większości przypadków była następnie w drodze łaski zamieniana na karę pozbawienia wolności. W latach siedemdziesiątych decyzję o zniesieniu kary śmierci podjęły kolejne kraje Europy Zachodniej: Finlandia – w 1972 r., Szwecja – w 1973 r. oraz Norwegia – w 1979 r., które całkowicie zniosły karę śmierci (także w ustawodawstwie wojskowym), Portugalia – w 1977 r., Dania – w 1978 r., Hiszpania – w 1978 r. oraz Luksemburg – w 1979 r.²⁵¹ Szeroko zakrojony proces eliminacji kary śmierci z ustawodawstwa poszczególnych krajów Europy Zachodniej oraz wyjątkowe – w drugiej połowie lat sześćdziesiątych – uciekanie się do tej kary w praktyce niektórych państw europejskich, stanowiło przesłankę do uznania przez J. Jasińskiego (w 1973 r.), iż „...dla oceny stopnia punitywności poszczególnych systemów karnych stwierdzenie faktu jej orzekania lub nie orzekania przydać się może w bardzo niewielkim stopniu”²⁵². Tymczasem 18 lat później K. Buchała podnosił: „Ocena punitywności polityki kryminalnej uprawianej w okresie 20 lat obowiązywania kk. musi uwzględniać orzekanie kary śmierci oraz kary 25 lat pozbawienia wolności”²⁵³. Znamienne były to słowa. Polska praktyka orzekania kary śmierci dowiodła, że w dalszym ciągu kara ta stanowiła istotny instrument wyznaczający stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości. O ile bowiem w ciągu ostatniego jedenastolecia bezpośrednio poprzedzającego wejście w życie kk. z 1969 r., tj. w latach 1959–1969, przeciętna roczna liczba skazań na karę śmierci wynosiła 7, to w ciągu jedenastolecia obowiązywania kk. – w latach 1970–1980 wzrosła do 13. Oznacza to, że z punktu widzenia operowania karą śmierci polski system karania charakteryzował proces pogłębiania stopnia punitywności.

Nie można w tym miejscu nie wspomnieć o istotnych przemianach praktyki stosowania kary śmierci we Francji. Warto przypomnieć, że jeszcze w latach 1956–1969 we Francji skazano na karę śmierci aż 148 osób, zaś wykonano 14 wyroków śmierci. W latach siedemdziesiątych orzekanie tej kary stało się już wyjątkowe. Na przestrzeni lat 1970–1979 liczba skazań na karę śmierci zmniejszyła się do 8. Orzeczono ją: w 1972 r. wobec 1 osoby, w 1973 r. – 2 osób, w 1974 r. – 1

251 Por. S. Redo: Zagadnienie kary śmierci..., s. 172–174; J.R. Kubiak: Kara śmierci w europejskich państwach..., s. 67–68; K. Buchała: Kara śmierci: argumenty za oraz przeciw tej karze (w:) Kara śmierci, red. E. Nowicka–Włodarczyk, Kraków 1998, s. 27–29; A. Wąsek: Duńskie prawo karne..., s. 80; E. Hansen: Wykonywanie kary pozbawienia wolności w fińskim systemie penitencjarnym, *Przestępczość na Świecie* 1983, t. XVI, s. 111.

252 J. Jasiński: Punitywność systemów karnych. Rozważania..., s. 37.

253 K. Buchała: System kar, środków karnych..., s. 20.

osoby, w 1975 r. – 1 osoby, w 1977 r. – 2 osób i w 1978 r. – wobec 1 osoby²⁵⁴. W 1981 r. parlament francuski uchwalił zniesienie kary śmierci²⁵⁵.

Odmienne przedstawiała się sytuacja Polski na tle europejskich państw socjalistycznych, w których podobnie jak w naszym kraju kara śmierci wciąż figurowała w ustawodawstwie karnym oraz sięgano do niej w praktyce. W Czechosłowacji w latach 1970–1979 sądy skazały na karę śmierci 50 osób (przeciętnie rocznie – 5). Najwięcej osób skazano na karę śmierci w roku 1971 – 11, 1972 – 8 i w 1979 – 6. Jednakże znacznie mniej wyroków śmierci (27 spośród 44, które zapadły w latach 1970–1978) zostało zatwierdzonych przez Sąd Najwyższy Czechosłowacji. Wykonano 20 wyroków²⁵⁶. Na Węgrzech w latach 1970–1980 skazano 35 osób na karę śmierci²⁵⁷, przy czym w węgierskiej praktyce orzeczone kary śmierci były z reguły wykonywane²⁵⁸. Powołując się na dane statystyczne przytoczone w opracowaniu J.R. Kubiaka należy odnotować, że w Jugosławii w latach 1970–1978 na karę śmierci skazano 31 osób. W innych europejskich państwach socjalistycznych w latach siedemdziesiątych nie publikowano informacji o orzeczonych karach śmierci, niemniej znane są przypadki skazań na tę karę. I tak w NRD w latach 1973–1976 na karę śmierci skazano 5 osób, w Bułgarii – w latach 70-tych skazano 3 osoby, w Rumunii w latach 1974–1978 skazano 22 osoby, w Albanii – w 1976 r. skazano 9 osób. W odniesieniu do ZSRR wiadomo jedynie, iż w latach 70-tych wykonywano karę śmierci wobec 30–40 osób rocznie²⁵⁹. Zestawiając dane dotyczące skazań na karę śmierci w Polsce z odpowiednimi danymi z europejskich krajów socjalistycznych można zaobserwować znaczące różnice w nasileniu skazań na tę najsurowszą karę. Ogólnie można powiedzieć, że w Polsce karę śmierci orzekano względnie często (pamiętając przy tym o różnicach w liczbie mieszkańców występujących między poszczególnymi krajami, które rzutują na skalę badanego zjawiska).

Interesujące, jak się wydaje dane zgromadzono w tabeli 10. Przedstawiają one informacje dotyczące liczby osób odbywających najsurowszą karę pozbawienia wolności w Polsce, tj. karę 25 lat pozbawienia wolności oraz dotyczące liczby osób odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności w trzech krajach Europy Zachodniej: NRF, Francji i Anglii.

254 Zob. *Annuaire statistique de la justice 1979. La documentation Française*, Paris 1981, s. 169. (Należy zaznaczyć, że dane dotyczą skazanych na karę śmierci przebywających w więzieniach).

255 Por. Szerzej na temat etapów abolicji kary śmierci we Francji por. F. Desportes, *F. le Guehec: Le nouveau droit pénal*. Tom 1. *Droit pénal général*. Deuxième édition. Ed. Economica, Paris 1996, s. 568–572; B. Chabert, P.–O. Sur: *Droit pénal général 2^e édition*. Ed. Dalloz 1997, s. 118–121.

256 Por. J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka karna sądów w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej*, SP 1983, nr 1, s. 224–226; także tego Autora: *Kara śmierci w europejskich państwach...*, s. 71–72.

257 Szerzej por. J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka karna sądów w Węgierskiej Republice...*, s. 80 i 90–93; także tego Autora: *Kara śmierci w europejskich państwach...*, s. 73–76; T. Horváth: *Kara śmierci na Węgrzech...*, s. 70–73.

258 Por. K. Györgyi, S. Lammich: *Przestępczość i polityka karna na Węgrzech, Przestępczość na Świecie 1987*, t. XX, s. 45–46.

259 Szerzej por. J.R. Kubiak: *Kara śmierci w europejskich państwach...*, s. 70 i 76–82.

Tabela 10. Osoby pozbawione wolności odbywające karę 25 lat pozbawienia wolności w Polsce oraz karę dożywotniego pozbawienia wolności w niektórych krajach europejskich (przeciętne stany roczne)

Rok	Polska ¹		NRF ²		Francja ³		Anglia ⁴	
	l.b.	% uwięzionych osądzonych	l.b.	% uwięzionych osądzonych	l.b.	% uwięzionych osądzonych	l.b.	% uwięzionych osądzonych
1970	657	1,4			263	1,5	715	1,8
1971	628	1,0	1038	3,8	255	1,4	818	2,4
1972	b.d.	b.d.			242	1,3	857	2,2
1973	b.d.	b.d.	963	3,2	223	1,2	916	2,5
1974	b.d.	b.d.			200	1,3		
1975	820	1,1	945	3,3	185	1,4		
1976	906	1,1			201	1,2		
1977	879	1,1	989	3,0	226	1,3		
1978	848	1,1			266	1,5		
1979	867	1,0	967	2,7	308	1,6		
1980	875	1,0	956	3,7	333	1,7		

ródło:

¹ Rocznik Statystyczny 1972, s. 604, tab. 32; 1981, s. 617, tab. 72.

² Dane pochodzą z opracowania G. Kaiser: Strafvollzug im Europäischen vergleich, Darmstadt 1983, s. 30

³ Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z opracowania P. Robert, B. Aubusson de Cavarlay, M.-L. Pottier, P. Tournier: Les comptes du crime. Les délinquances en France et leurs mesures, L'Harmattan 1994, s. 189. Odsetek osób odbywających karę dożywotniego więzienia obliczono na podstawie danych pochodzących z opracowania Annuaire statistique de la justice 1979. La documentation Française, Paris 1981, s. 169, poz. 82.

⁴ Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z opracowania S. Frankowski: Wina i kara w angielskim prawie karnym, Warszawa 1976, s. 179. (Zob. także tego Autora: Ewolucja angielskiego systemu karania, PiP 1975, nr 8-9, s. 94). Odsetki obliczono na podstawie danych o liczbie osób pozbawionych wolności pochodzących z opracowania S. Frankowski: Anglia (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Kozieł, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej, Warszawa 1982, s. 320

Żeby można było nieco więcej powiedzieć o stopniu represyjności praktyki karania w innych krajach europejskich i by na tym tle można było określić choćby w przybliżeniu poziom nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce, trzeba obecnie odwołać się do danych statystycznych informujących o strukturze orzekanych środków reakcji karnej. Odpowiednie dane na ten temat zawiera tabela 11.

Pamiętając o potrzebie zachowania ostrożności przy ocenie informacji obrazujących strukturę orzekanych kar, przedstawione dane nasuwają przede wszystkim następujące obserwacje. W porównaniu z innymi krajami Europy Zachodniej w Polsce bardzo często operowano karą bezwzględnego pozbawienia wolności. Odsetek kar izolacyjnych, który osiągnął w naszym kraju poziom 22-29%, był dwukrotnie (w porównaniu z takim odsetkiem w Austrii i Anglii), a niekiedy wielokrotnie (w porównaniu z NRF, Wielką Brytanią, Francją i Szwecją) wyższy niż w innych krajach zachodnioeuropejskich. Jedynie w Holandii odsetek takich kar osiągnął podobnie wysoki pułap (22,4%). Znaczący był także zakres stosowania kary pozba-

Tabela 11. Struktura orzeczonych kar i inne rozstrzygnięcia w niektórych krajach europejskich w latach 1970-1980

Kraj	Rok	skazania i inne środki ogółem	Bezwzględne pozbawienie wolności			Grzywna		Warunkowe skazanie i probacja	Kary polegające na pracy	Kara pracy po-prawczej	Areszt	Inne rozstrzygnięcia
			Ogółem	w tym powyżej 1 roku	w tym powyżej 2 lat	bez zawieszenia	z zawieszeniem					
Polska	1972	225 680	28,2	50,9		6,8		38,8	4,7			21,5
	1973	204 554	29,3	58,8		8,2		33,3	6,9			22,3
	1976	196 422	24,7	68,8		14,5		31,0	13,1			16,6
	1978	196 173	26,6	68,2		12,5		28,9	13,7			18,4
	1980	201 194	22,1	71,6		11,4		28,9	14,2			23,4
NRF	1970 ²	553 692	7,4			83,9		8,5				
	1972	591 719	7,0			83,5		9,5				
	1974 ²	599 368	8,5			82,5		9,0			0,1	
	1976 ²	592 154	6,2	49,8 ¹		83,2		10,4			0,1	
	1978 ¹	614 252	6,1	51,4 ¹		82,6		11,1			0,2	
Szwajcaria ¹	1978	50 050	18,2	22,2		40,4		41,2			0,2	
Austria	1974 ¹	82 093	17,1	18,1		63,9		17,4				5,7
	1975 ³		11,6			65,8	5,6	11,3				5,4
	1976 ³		11,9			64,5	7,1	11,1				5,9
	1977 ³		11,7			62,2	8,7	11,5				6,0
	1978 ³		11,6			61,2	9,4	11,8				
Wlk. Brytania ¹	1978	1 775 021	2,5	21,9		88,4		3,5				
Anglia ⁴	1970	339 000	11,3		8,4	47,0		21,0				16,0
	1972	341 000	10,3		10,9	49,0		20,0				16,0
	1974	377 000	8,6		11,1	51,0		19,0				16,0
	1976	415 000	9,7		11,8	50,0		17,0	2,0			16,0
	1978	424 000	10,4		9,7	50,0		16,0	3,0			15,0
Francja ¹	1974	1 620 837	4,3	22,3		91,0		4,6				
Holandia ¹	1978	69 500	22,4	5,3		70,4		3,5				
Szwecja ¹	1978	369 327	3,5	10,2		91,4		3,4				

Tabela 11. (ciąg dalszy)

Kraj	Rok	Ogółem		Bezwzględne pozbawienie wolności		Grzywna		Warunkowe skazanie i probacja	Kary po-legalające na pracy	Kara po-pracy po-prawczej	Areszt	Inne roz-strzygnię-cia
		Ogółem	w tym powyżej 1 roku	w tym powyżej 2 lat	bez zawiesz-e-nia	z zawie-szeniem	%					
Węgry ⁵	1970	l.b.=100%										
		46 036	21,1		26,5	2,3	19,2	12,0				
	1972	64 181	18,4		32,8	2,6	23,3	11,6				
	1974	64 909	19,8		49,5	3,0	18,5	5,6				
	1976	65 938	20,7		47,0	2,5	18,9	6,2				
	1978	66 675	19,5		51,0	2,3	18,3	6,0				
1980	55 300	16,3		47,5		20,9	4,7				2,5	
Czechosłowacja ⁶	1972	139 078	31,8				38,3	18,8				11,1
	1974	129 650	30,2				37,8	22,0				10,8
	1976	127 388	30,1				36,4	22,5				11,0
	1978	112 591	32,5				31,5	25,2				10,9
	1979	106 996	32,9	30,4			29,3	27,0				10,8
	1970	859 365	63,7		5,9		7,5	4,3		17,9		0,7
1972	883 168	58,0		6,1		7,4	10,0		17,9		0,6	
1974	892 801	57,7		5,0		7,7	11,4		17,3		0,9	
1976	920 153	55,8		4,9		8,9	11,9		17,7		0,8	
1978	864 891	54,3		4,2		7,0	13,3		15,6		5,6	
1980	1 001 164	57,0		3,6		6,0	13,1		16,0		4,3	

ródło:

¹ Dane pochodzą z opracowania G. Kaiser: Strafvollzug im Europäischen vergleich, Darmstadt 1983, s. 228-229 (w odniesieniu do NRF także s. 29). W odniesieniu do Szwajcarii szerzej por. A. Wąsek: Szwajcaria (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Kozieli, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej, red. S. Frankowski, Warszawa 1982, s. 265-266; także tego Autora: Aktualne problemy szwajcarskiego więziennictwa, Przestępczość na Świecie 1978, t. XI, s. 94-97; w odniesieniu do Szwecji szerzej por. S. Frankowski (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Kozieli, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy ..., s. 363-364.

² Obliczenia na podstawie danych pochodzących z opracowania A. Spotowski: Niemcy (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Kozieli, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy ..., s. 177. Zob. także: J. Skupiński: System środków karnych w Republice Federalnej Niemiec, SP 1990, nr 4, s. 85; Z. Holda: System penitencjarny Republiki Federalnej Niemiec, SP 1986, nr 3-4, s. 417.

³ Dane pochodzą z opracowania A. Wąsek: Austria (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Kozieli, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy ..., s. 218.

⁴ Obliczenia na podstawie danych pochodzących z opracowania S. Frankowski: Anglia (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Kozieli, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy ..., s. 318-319. Zob. także tego Autora: Wina i kara w angielskim prawie karnym, Warszawa 1976, s. 177-179.

⁵ Dane pochodzą z opracowania J.R. Kubiak: Przestępczość i polityka karna sądów w Węgierskiej Republice Ludowej, Arch. Krym. 1987, t. XIV, s. 63, 80 i 84, tab. 2, 9 i 10.

⁶ Dane pochodzą z opracowania J.R. Kubiak: Przestępczość i polityka karna sądów w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej, SP 1983, z. 1, s. 217 i 222, tab. 11 i 15.

⁷ Dane pochodzą z opracowania W.W. Lunięjew: Priestupnost' XX wieku. Mirawyje, regionalnyje i rossijskije tendencije. Mirawoj krimonologiczeskiej analiz, Moskwa 1997, s. 424 i 426.

wienia wolności w Szwajcarii (18,2%). Najczęściej stosowanym środkiem reakcji karnej w większości krajów zachodnioeuropejskich, w odniesieniu do których rozporządzano informacjami (w NRF, w Austrii, w Wielkiej Brytanii, w tym Anglii, we Francji, w Holandii i w Szwecji), była kara grzywny, której udział wynosił nawet ponad 80–90%. W polskiej praktyce orzeczniczej kara grzywny orzekana samoistnie nie odgrywała większego znaczenia, jako że stanowiła tylko 7–14% ogółu zastosowanych środków reakcji karnej. Wyższy natomiast, w porównaniu z danymi z innych krajów, był udział warunkowych skazań.

Jeśli chodzi o inne, poza Polską, kraje socjalistyczne, zwraca uwagę w szczególności znaczący zakres operowania karą izolacyjną. W ZSRR bezwzględne pozbawienie wolności było dominującym rodzajem kary. Stanowiło aż 54–64% ogółu orzeczonych kar. Równie szeroko, jak w Polsce, bezwzględne pozbawienie wolności było stosowane na Węgrzech (zazwyczaj w granicach 22–30%) oraz w Czechosłowacji (w granicach 30–33%). Udział kary grzywny w strukturze orzekanych kar w tych państwach – z wyjątkiem Węgier – był niewielki, nie przekraczał bowiem 10% (w odniesieniu do Czechosłowacji dane dotyczące grzywny mieszczą się w kategorii „inne rozstrzygnięcia”). Na Węgrzech kara grzywny należała natomiast do najczęściej orzekanych kar ale dopiero od połowy lat 70-tych. Początkowo (w 1970 r.) udział kary grzywny (bez zawieszenia i z zawieszeniem wykonania) wynosił w granicach 29%, po czym w 1978 r. osiągnął pułap nawet 53%. Charakterystyczną cechą struktury orzekanych kar we wszystkich krajach socjalistycznych było zaznaczenie się udziału kar polegających na pracy, które niekiedy przyjmowały postać zbliżoną do kary grzywny. Skazania na tego rodzaju kary częściowo miały miejsce w ZSRR oraz w Czechosłowacji, w niewielkim stopniu w Polsce i na Węgrzech. Co się tyczy warunkowego skazania, to zajmowało ono znaczącą pozycję w strukturze kar w Polsce i w Czechosłowacji. Sporadycznie (w granicach 6–9%) było stosowane w ZSRR.

Bardzo wyraźny obraz punitarywności praktyki karania w Polsce na tle innych krajów europejskich zarysował się po włączeniu do analizy miernika punitarywności w postaci długości orzekanych kar pozbawienia wolności. W porównaniu z innymi krajami zachodnioeuropejskimi w Polsce nie tylko najczęściej operowano karą bezwzględnego pozbawienia wolności ale równocześnie najczęściej kary te orzekano w dłuższych wymiarach (powyżej 1 roku). Przykładowo, jeżeli w 1978 r. w Polsce udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności w strukturze orzeczonych kar wynosił 22,1%, przy czym kary w wymiarze powyżej 1 roku stanowiły 68,2%, to w tym czasie w Holandii, przy nieco tylko niższym niż w Polsce udziale takich kar (22,4%), kary w wymiarze powyżej 1 roku stanowiły zaledwie 5,3% ogółu kar pozbawienia wolności. Z kolei w NRF, w 1978 r., przy dość znacznym udziale kar w wymiarze powyżej 1 roku (51,4%) kary bezwzględnego pozbawienia wolności stanowiły zaledwie 6,1% ogółu orzeczonych kar. Nawet na tle danych z krajów socja-

listycznych zakres operowania w Polsce długimi karami pozbawienia wolności wyraźnie odbiegał od poziomu odnotowanego w tych krajach. W 1978 r. na Węgrzech kary w wymiarze powyżej 1 roku stanowiły 19,5% ogółu orzeczonych kar, przy zbliżonym odsetku skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności (22,2%). Również w Czechosłowacji udział kar w wymiarze powyżej 1 roku był ponad dwukrotnie niższy niż w Polsce.

Mając na uwadze wyniki analizy obu mierników punitywności wymiaru sprawiedliwości, tj. zakres operowania karą bezwzględnego pozbawienia wolności oraz długość orzekanych kar pozbawienia wolności można powiedzieć, że w porównaniu z wieloma innymi krajami europejskimi, co do których rozporządzano danymi statystycznymi, polska praktyka karania charakteryzowała się względnie wysokim stopniem punitywności. Uwzględniając częstość stosowania kary śmierci, można stwierdzić, że nasilenie punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce należało do jednego z najwyższych w Europie.

Na koniec zająć się trzeba populacją więzienną, która stanowi najbardziej syntetyczną miarę stopnia surowości polityki karnej. Pozwoli zatem zweryfikować postawioną tezę. Dane statystyczne na temat wielkości populacji więziennej w niektórych krajach europejskich w przeliczeniu na 100 tys. ludności prezentuje tabela 12.

Tabela 12. Pozbawieni wolności w niektórych krajach europejskich w przeliczeniu na 100 tys. ludności w latach siedemdziesiątych

Kraj	1972 r.	1974 r.	1977 r.	1979 r.
Anglia				86
Austria		104	114	
Belgia		58	64	59
Bułgaria	102		149	155
Cypr	31		33	
Dania		54	62	57
Finlandia		101	115	
Francja		52	62	85
Grecja			34	
Hiszpania	40			40
Holandia	21		27	23
Irlandia		35	45	
Luksemburg			50	
Norwegia		39	49	
NRD			274	
Polska	347	240	244	300
Portugalia		44	39	59
NRF		81	83	94
Szwajcaria			55	
Szwecja		43	51	44
Turcja			100	

Węgry				157
Wielka Brytania		75		81
Włochy	51		56	57

ródło:

Dane za rok 1972 i 1974 (oprócz Bułgarii i Polski) wg J. Górny: Populacja więzienna na świecie, PPIK 1984, nr 4, s. 102.

Dane dotyczące Bułgarii za rok 1972 i 1977 pochodzą z opracowania J.R. Kubiak: Przeszłość i polityka karna sądów w Ludowej Republice Bułgarii, NP 1982, nr 7–8, s. 158.

Dane dotyczące Polski wg wcześniej powołanych źródeł.

Dane za rok 1977 pochodzą z opracowania G. Kaiser: Strafvollzug im Europäischen Vergleich, Darmstadt 1983, s. 231.

Dane za rok 1979 pochodzą z opracowania J. Jepsen: Granice penalizacji, Arch. Krym. 1985, t. XII, s. 19. Dane dotyczące Belgii, Francji, NRF i Włoch odnoszą się do roku 1980 i pochodzą z opracowania W.W. Łuniejew: Priestupnost' XX wieku. Mirawyje, regionalnyje i rossijskije tendencije. Mirawoj kriminologiczieskiej analiz, Moskwa 1997, s. 39–40.

Przedstawione informacje o zbiorowości uwięzionych pokazują, że podobnie jak w latach 60-tych, także w latach 70-tych Polska plasowała się w czołówce krajów europejskich o najwyższym współczynniku osób pozbawionych wolności w przeliczeniu na 100 tys. ludności.

Zestawienie danych dotyczących populacji więziennej w Polsce oraz w innych krajach zachodnioeuropejskich wskazuje, że nasz kraj charakteryzował się najwyższym stopniem punitivności wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli w Polsce współczynnik zbiorowości uwięzionych pozostawał w granicach 240–347 osób na 100 tys. ludności, to w większości tych krajów (w trzynastu) nie przekraczał 64 osób na 100 tys. ludności, a w kolejnych czterech (w Anglii, Francji, NRF i w Wielkiej Brytanii) – nie przekraczał 94 osób na 100 tys. ludności. Jedynie w trzech krajach Europy Zachodniej (w Austrii, w Finlandii i w Turcji) zbiorowość uwięzionych osiągnęła wartość 100–115 osób na 100 tys. ludności, wartość wyznaczającą górny pułap populacji więziennej lat siedemdziesiątych w krajach zachodnioeuropejskich. Był to poziom ponad dwukrotnie niższy niż w Polsce. Jest rzeczą charakterystyczną, że pomimo niewielkich – w porównaniu do Polski – rozmiarów zbiorowości uwięzionych, stan populacji więziennej w krajach zachodnioeuropejskich budził ówczesnie poważne zaniepokojenie. W związku z tym podejmowano liczne kroki zmierzające w kierunku zmniejszenia populacji więziennej²⁶⁰.

IX. Przechodząc do uwag podsumowujących analizę obrazu punitivności wymiaru sprawiedliwości w latach 1970–1980 trzeba na wstępie podkreślić, że o ile rok 1970 (a ściślej lata 1970–1972) stanowił ważną cezurę rozwoju prawa karnego

260 Na ten temat w szczególności por. prace zamieszczone w książce M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Koziół, A. Spotowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej ...; a także J. Jepsen: Granice penalizacji, Arch. Krym. 1985, t. XII, s. 17–36; G. Engström: Polityka kryminalna w Szwecji, PWP 1996, nr 12, s. 128–137; A. Marek: Główne tendencje polityki kryminalnej na forum ONZ a reforma prawa karnego, PIP 1983, nr 1, s. 83–87; M. Płatek: Wybrane problemy polityki kryminalnej państw skandynawskich, Przeszłość na Świecie 1987, t. XX, s. 85–100; B. Hołyst: Więziennictwo polskie na tle tendencji międzynarodowych (w:) Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988, red. A. Marek, Warszawa 1990, s. 138–157; J. Jasiński: Problem przedludnienia zakładów..., s. 8–16.

wyznaczoną wejściem w życie nowej kodyfikacji karnej, o tyle daty tej nie można uznać za moment przełomowy w sferze praktyki stosowania prawa karnego. W aspekcie punitywności wymiaru sprawiedliwości dominująca linia polityki karnej lat sześćdziesiątych znaną tendencją do zaostrzenia represji karnej, w latach siedemdziesiątych była kontynuowana. Znalazła ona wyraz we wzroście liczby orzekanych kar śmierci, zwiększeniu liczby orzekanych kar 25 lat pozbawienia wolności w porównaniu do orzekanych poprzednio kar dożywotniego więzienia, w wydatnym powiększeniu średniej długości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności, wciąż utrzymującej się tendencji do względnie częstego stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania²⁶¹. Trzeba mieć na uwadze, że proces zaostrzenia represji karnej przebiegał przy równoczesnym ograniczeniu w drugiej połowie lat siedemdziesiątych zakresu orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Okoliczność ta nie miała jednak decydującego znaczenia dla kształtu realizowanej ówczesnej polityki karnej. Na jej ocenie zaważyła liczebność populacji więziennej, która wciąż utrzymywała się na alarmująco wysokim poziomie. Przeliczona na 100 tysięcy ludności, w zestawieniu z innymi krajami europejskimi, uplasowała nasz kraj w czołówce europejskiej.

Zastanawiając się nad przyczynami takiego stanu rzeczy, trzeba przede wszystkim podkreślić złożoność uwarunkowań obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w analizowanym jedenastoletnim okresie. Nawiązując do wcześniejszych ustaleń można wskazać, że czynnikiem stymulującym zaostrzenie represji karnej były wadliwe w wielu miejscach rozwiązania ustawodawcze, które ułatwiały, a niekiedy nawet wymuszały wzmożenie represji karnej. Chodziło tu zarówno o przepisy części szczególnej kodeksu karnego z wysokim dolnym progiem ustawowego zagrożenia, w tym z generalnie podniesionym minimum kary pozbawienia wolności (z 1 tygodnia do 3 miesięcy), jak i o przepisy części ogólnej, zwłaszcza odnoszące się do recydywy specjalnej. Nasileniu represji karnej sprzyjały także rozwiązania kodeksu postępowania karnego, stwarzające szerokie możliwości stosowania tymczasowego aresztowania i zachowujące wyłączne prawo prokuratora do decydowania o aresztowaniu tymczasowym w postępowaniu przygotowawczym. Rezultaty przeprowadzonych badań zdają się jednak dowodzić, że ustawodawstwo karne nie było jedynym i jak można przypuszczać najważniejszym czynnikiem eskalacji

261 Szczegółowa charakterystyka polityki karnej lat siedemdziesiątych została dokonana w opracowaniach J. Jasińskiego. (Zob. J. Jasiński: *Przemiany polityki karnej...*, 25–150; *Spór o ocenę polityki karnej...*, s. 136–140; *Główne kierunki polityki karnej...*, s. 7–40). Według analizy tego Autora tendencja do zaostrzenia polityki karnej ujawniła się także w innych elementach, na które należy zwrócić uwagę. Otóż m.in. wydłużeniu uległy – poza karami bezwzględnego pozbawienia wolności – także kary pozbawienia wolności orzekane z zawieszeniem ich wykonania (z 11,4 miesiąca w 1972 do 14,8 miesiąca w 1979 r.), równocześnie zwiększył się udział skazanych na tę karę, na których nałożono obowiązki z art. 75 kk. i wzrosła liczba tych obowiązków; zwiększył się zakres stosowania grzywny orzekanej obok kary pozbawienia wolności (bezwzględnego bądź z zawieszeniem) z 61% w 1972 r. do 68% w 1979 r.; wydłużeniu uległy wymiary kary ograniczenia wolności; wzrosła średnia wysokość kary grzywny orzekanej samoistnie, a także obok kary pozbawienia wolności.

punitywności wymiaru sprawiedliwości, skoro przy nie zmienionym stanie prawnym polityka karna uległa zaostrzeniu.

Pewne znaczenie, jeśli chodzi o kierunek zmian polityki karnej, przypisać należy koncepcji polaryzacji odpowiedzialności karnej, leżącej u podstaw nowej kodyfikacji karnej. Już w samym założeniu – jak podnosił L. Gardocki – koncepcja ta przyjmowała „sztuczną koncentrację przestępczości na krańcowych punktach skali, woluntarystyczne traktowanie przestępstw wbrew ich rzeczywistej wadze jako poważniejszych lub bardziej błahych”²⁶². W praktyce, efektem realizacji idei polaryzacji było położenie nacisku na krańcowości, z jednej strony – stosowanie surowych kar wobec sprawców „ciężkich” przestępstw, co doprowadziło do wydłużenia orzekanych kar pozbawienia wolności, z drugiej strony – szerokie stosowanie warunkowego umorzenia postępowania, gdy społeczne niebezpieczeństwo czynu nie było znaczne²⁶³.

Przypuszczać można, że czynnikiem, który odegrał decydującą rolę w zwiększeniu stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości była centralnie lansowana teza o potrzebie zaostrzenia odpowiedzialności karnej. Jak wiadomo po roku 1970 bardzo silnie zaznaczyło się forsowanie surowej represji karnej przez Sąd Najwyższy za pośrednictwem wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej oraz uchwał. Nie była to jedyna forma „dyrektywnego sterowania” wymiarem sprawiedliwości. W piśmiennictwie wskazywano także na inne formy odgórnego oddziaływania na praktykę wymiaru sprawiedliwości (instrukcje, okólniki, konferencje, narady itd.) m.in. w ramach nadzoru zwierzchniego nad prokuratorami niższych szczebli, czy w ramach nadzoru zwierzchniego realizowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości²⁶⁴. Łagodzenie nadmiernie represyjnej polityki karnej nie miało więc oparcia w posunięciach czynników sterujących wymiarem sprawiedliwości.

Nie bez znaczenia dla kształtu realizowanej ówczasie polityki karnej były też, jak wolno sądzić, przyzwyczajenia, nawyki sędziowskie i prokuratorskie ukształtowane na gruncie stosowania poprzednio obowiązującego ustawodawstwa karnego, wyrażające się w skłonności do szerokiego odwoływania się do bardziej surowych środków reakcji prawnokarnej, o większej intensywności, w miejsce łagodniejszych.

262 L. Gardocki: Wytyczne wymiaru sprawiedliwości..., s. 78.

263 Bliżej na ten temat por. zwłaszcza: A. Marek: Prawo karne. Część ogólna, Bydgoszcz 1992, s. 356–357; także tego Autora: Prawo karne. Zagadnienia teorii..., 1997, s. 339–340; Model polityki karnej na tle projektowanych zmian ustawodawczych, PiP 1982, nr 5–6, s. 106–107; I. Andrejew: Reforma prawa..., s. 53–54; T. Bojarski: Niektóre problemy polityki..., s. 206–215.

264 Szerzej na ten temat por. A. Rzepliński: Sądownictwo w PRL..., s. 59–77; także tego Autora: Sądownictwo w Polsce Ludowej..., s. 47–64; K. Buchała: System sądowego wymiaru kary według kodeksu..., s. 30; S. Waltoś: Wprowadzenie (w): Proces karny a polityka karna..., s. 6–11; J. Jasiński: Przemiany polityki karnej..., s. 138; L. Gardocki: Wytyczne wymiaru sprawiedliwości..., s. 77–79; L. Falandysz: Powtórka z historii prawa..., s. 29; A. Murzynowski, A. Zieliński: Ustrój wymiaru sprawiedliwości w przyszłej konstytucji, PiP 1992, nr 9, s. 14–15 i 17–19.

Trudno natomiast doszukiwać się przyczyn wzrostu punitywności wymiaru sprawiedliwości w obrazie przestępczości ujawnionej, jako że lata 1972–1980 charakteryzowały się – w świetle danych statystycznych – względną stabilnością w zakresie rozwoju zjawiska przestępczości.

Oprócz czynników, które odegrały znaczącą rolę w potęgowaniu stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości, w badanym okresie zaznaczyła się też obecność elementu, który oddziaływał w przeciwnym kierunku, prowadząc do okresowego złagodzenia nadmiernie represyjnej polityki karnej. Były nim dwie ustawy amnestyjne (z 1974 r. i z 1977 r.), których celem było głównie rozładowanie przełudnionych więzień.

5. Lata 1981–1988

I. Przystępując do analizy obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach 1981–1988 trzeba mieć na uwadze, że był to okres pod wieloma względami odmienny od okresu poprzedniego. O ile lata siedemdziesiąte charakteryzowały się daleko posuniętą stabilizacją sytuacji społeczno–ekonomicznej i politycznej w naszym kraju, stabilnym ustawodawstwem karnym i dużą stabilnością nasilenia i dynamiki przestępczości ujawnionej, to lata osiemdziesiąte znaczone były rozlicznymi i doniosłymi wydarzeniami w życiu naszego kraju. Już początek lat osiemdziesiątych przyniósł poważny kryzys społeczno–gospodarczy i polityczny, a następnie ostry konflikt społeczny. Wprowadzenie stanu wojennego łączyło się ze spektakularną interwencją ustawodawcy w sferę prawa karnego, znamienne i niezwykle punitywnymi w swej treści rozwiązaniami. Stopniowo uchylane prawo stanu wojennego nie oznaczało jednak powrotu do sytuacji wcześniejszej, jeśli chodzi o ustawodawstwo karne. W połowie lat osiemdziesiątych kolejne posunięcia ustawodawcze (tzw. ustawy majowe) drastycznie zaostrzyły odpowiedzialność karną. Równocześnie na przestrzeni ośmiu lat uchwalono aż cztery ustawy amnestyjne. Odmiennie ukształtował się też obraz przestępczości ujawnionej. To tylko najważniejsze elementy składające się na zespół uwarunkowań kształtowania się obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości. Waga tych elementów nakazuje przypomnienie ich obecności przed przystąpieniem do analizy danych statystycznych dotyczących badanej problematyki.

II. Pierwsza kwestia wymagająca naświetlenia to charakterystyka zbiorowości skazanych. Zważywszy na przedmiot zainteresowania, jakim jest obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości, uwaga zostanie skoncentrowana na tych zmianach zachodzących w obrębie zbiorowości osób skazanych, których obecność mogła znaleźć odbicie w stopniu surowości zastosowanych środków reakcji prawnokarnej.

Jako punkt wyjścia przyjąć trzeba określenie wielkości zbiorowości osób skazanych w latach 1981–1988. Pierwszy zespół danych statystycznych dotyczących

skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i prywatnego przez sądy powszechne prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1981–1988

Rok	Prawomocnie skazani		
	l.b.	wskaźnik dynamiki	współczynnik na 100 tys. ludności
1981 – A*	128 953	100,0	357,6
1982	151 730	117,7	416,8
1983 – A	145 623	112,9	396,3
1984 – A	127 631	99,0	344,4
1985	150 613	116,8	403,3
1986 – A	154 587	120,0	411,4
1987	168 201	130,4	445,4
1988	138 879	107,7	367,6

A–amnestia; A* – abolicja

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą ze Statystyki Sądowej. Część III. Prawomocne osądzenia osób dorosłych: 1984, s. 292, tab. 3.1; 1988, s. 308, tabl. 3.1. Obliczenia własne.

Na wstępie należy odnotować, że zmiany, które wystąpiły w obrazie przestępczości ujawnionej nie znalazły odzwierciedlenia – co do skali zjawiska – w obrazie przestępczości skazanych. O ile średnia roczna liczba przestępstw stwierdzonych w latach 1981–1988 wynosiła 482 148, to średnia roczna liczba skazań ukształtowała się w tym okresie na poziomie 145 777, była przy tym nawet niższa od średniej rocznej liczby skazań, wynoszącej 159 084, odnotowanej w latach 1972–1980. Jeśli uwzględni się liczbę osób uznanych za winne popełnienia przestępstwa, a więc łącznie z liczbą osób, co do których warunkowo umorzono postępowanie (zob. dane zamieszczone w tabeli 4), statystyczny obraz tylko w niewielkim stopniu zmienia się. Średnia roczna liczba takich osób w latach 1981–1988 wynosiła bowiem 182 384 i również była niższa od średniej rocznej liczby osób uznanych za winne popełnienia przestępstwa, wynoszącej 196 269, odnotowanej w latach 1972–1980. Pozostawiając poza zakresem rozważań badanie przyczyn tak ogromnej różnicy między liczbą przestępstw stwierdzonych a liczbą skazań²⁶⁵, warto może tylko zwrócić uwagę, że w analizowanym okresie na zmniejszenie liczby ska-

265 W tym miejscu warto przypomnieć (zob. przypis 3 niniejszego rozdziału), że różnice te wynikają głównie z faktu, że liczby przestępstw stwierdzonych w toku dalszych czynności dokonywanych przez organa kontroli państwa w istotnym stopniu ulegają obniżeniu choćby z takich przyczyn, jak nie wykrycie sprawcy przestępstwa, czy stwierdzenia braku znamion przestępstwa w zarzuconym czynnie. Bliżej na ten temat por. J. Jasiński: *Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych...*, s. 46–50; także tego Autora: *Tendencje polityki karnej...*, s. 30–32; J. Błachut: *Przestępczość w Polsce...*, s. 45–51; A. Siemaszko: *Przestępczość i polityka kryminalna w Polsce...*, s. 167–168; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 207–209; T. Szymanowski: *Polityka karna i penitencjarna w Polsce...*

zań wpłynęło wykonanie wydanych kilku aktów amnestyjnych²⁶⁶. Inna obserwacja, jaka nasuwa się w świetle danych zgromadzonych w tabeli 1, to względna stabilność liczby skazań w latach 1981–1988. Pomijając lata amnestyjne, liczba ta zawierała się w granicach 139–168 tys. rocznie.

Trzeba zaznaczyć, że określenie rzeczywistej liczby skazań w badanym okresie wymaga uwzględnienia danych obejmujących skazania osób cywilnych przez sądy wojskowe. Godzi się przypomnieć, że przepisy stanu wojennego i okresu jego zawieszenia poważnie rozszerzyły właściwość sądów wojskowych względem osób cywilnych. Powołując się na dane przytoczone przez J. Jasińskiego, można wskazać, że w okresie stanu wojennego i w okresie jego zawieszenia sądy wojskowe skazały łącznie 5 433 osoby cywilne, w tym: w okresie stanu wojennego skazały 3 898 osób cywilnych, a w okresie jego zawieszenia (1.I.–22.VII.1983) – 1 535 osób cywilnych²⁶⁷. W tym miejscu trzeba zastrzec, że z uwagi na brak informacji statystycznych odnośnie struktury przestępstw skazanych osób cywilnych przez sądy wojskowe, ukazany poniżej obraz struktury skazań według rodzajów przestępstw nie może być uznany za pełny.

III. Dane dotyczące struktury przestępczości osób skazanych prezentuje tabela 2.

Przedstawiony zbiór informacji statystycznych pozwala stwierdzić, że w latach 1981–1988 struktura przestępstw osób skazanych ulegała niewielkim zmianom.

Udział przestępstw przeciwko mieniu, które stanowiły największą grupę w strukturze skazań zamykał się w granicach 39–51%, przy czym w latach 1985–1987 obniżył się do 39–42%. W analizowanym ośmioleciu proporcje skazań za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu oraz za przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu utrzymywały się na względnie stałym poziomie. Skazania w pierwszej grupie przestępstw stanowiły 22–29% ogółu skazań, a w drugiej – 16–24%. Jeśli chodzi o skazania w grupie przestępstw przeciwko mieniu społecznemu, w drugiej połowie badanego okresu niewielkiemu zwiększeniu uległ udział skazań za zagarnięcie mienia, natomiast zmniejszył się udział skazań za kradzież zuchwałą lub z włamaniem. Na takim samym poziomie (0,1%) pozostawały skazania za rozboje mienia społecznego. Na względnie stabilnym poziomie utrzymywały się skazania za przestępstwa z grupy przestępstw przeciwko mieniu indywidualnemu, aczkolwiek okresowo wystąpiły większe wahania w odniesieniu do skazań za rozboje mienia indywidualnego. Odsetek skazań za tego rodzaju przestępstwa początkowo zmniejszał się (z 8,2% w 1981 r. do 6,4% w 1983 r.), po czym w kolejnych latach wzrósł do 10,2%, a następnie powrócił do poziomu początkowego.

266 Por. J. Jasiński: *Polityka karna sądów powszechnych...*, s. 39; także tego Autora: *Przedmowa (w:) Atlas przestępczości w Polsce*, red. A. Siemaszko, Warszawa 1994, s. 15.

267 Zob. J. Jasiński: *Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych...*, s. 53.

Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne w latach 1981-1988 (ważniejsze elementy)

Rodzaje przestępstw	1981		1982		1983		1984		1985		1986	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	128 953	100,0	151 730	100,0	145 623	100,0	127 631	100,0	150 613	100,0	154 587	100,0
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz w komunikacji	8 855	6,9	7 544	5,0	7 817	5,4	5 468	4,3	6 910	4,6	7 496	4,8
Przeciwko życiu i zdrowiu	13 057	10,1	12 872	8,5	12 733	8,7	9 555	7,5	10 000	6,6	13 753	8,9
w tym:												
- zabójstwo	332	2,5	256	2,0	304	2,4	270	2,8	320	3,2	365	2,6
- ciężkie uszkodzenie ciała	414	3,2	361	2,8	359	2,8	314	3,3	310	3,1	301	2,2
- inne uszkodzenie ciała	6 609	50,6	6 555	50,9	6 957	54,6	4 963	51,9	5 181	51,8	6 719	48,8
- udział w bójce lub pobiciu	5 167	39,6	5 222	40,6	4 718	37,0	3 733	39,1	3 696	37,0	4 863	35,4
Przeciwko wolności i obyczajności	2 410	1,9	2 385	1,6	2 706	1,9	2 299	1,8	2 785	1,8	4 011	2,6
w tym:												
- zgwałcenie	913	37,4	871	36,5	1 055	39,0	1 032	44,9	1 104	39,6	1 161	28,9
Przeciwko czci i nietykalności cielesnej	2 694	2,1	3 363	2,2	3 472	2,4	2 483	1,9	2 384	1,6	6 427	4,1
Przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży	18 081	14,0	16 658	11,0	16 987	11,7	15 146	11,9	23 598	15,7	21 597	14,0
Przeciwko mieniu społecznemu	30 594	23,7	31 468	20,7	31 055	21,3	25 376	19,9	25 244	16,8	25 577	16,5
w tym:												
- zagarnięcie mienia	17 947	58,7	16 753	53,2	17 770	57,2	14 353	56,6	15 245	60,4	15 601	61,0
- kradzież zuchwała lub z włamaniem	7 276	23,8	9 378	29,8	8 623	27,8	6 687	26,3	6 147	24,3	5 644	22,1
- rozbój	27	0,1	39	0,1	28	0,1	23	0,1	22	0,1	17	0,1
Przeciwko mieniu indywidualnemu	35 271	27,3	41 044	27,0	42 562	29,2	37 696	29,5	38 385	25,5	34 810	22,5
w tym:												
- kradzież	13 759	39,0	15 883	38,7	17 401	40,9	14 772	39,2	14 669	38,2	12 632	36,3
- kradzież zuchwała lub z włamaniem	10 858	30,8	13 237	32,2	13 591	31,9	11 902	31,6	12 171	31,7	11 075	31,8
- kradzież rozbójnicza	143	0,4	170	0,4	128	0,3	140	0,4	126	0,3	140	0,4
- rozbój	2 884	8,2	3 337	8,1	2 736	6,4	3 521	9,3	3 920	10,2	3 066	8,8
- wymuszenie rozbójnicze	116	0,3	82	0,2	118	0,3	97	0,2	98	0,2	103	0,3
Przestępstwa gospodarcze	5 505	4,3	10 086	6,6	7 271	5,0	10 619	8,3	11 651	7,7	7 684	5,0
w tym:												
- spekulacja	4 176	75,8	8 657	85,8	6 466	88,9	10 299	97,0	11 151	95,7	6 876	85,9
Przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych	4 386	3,4	6 199	4,1	5 659	3,9	4 771	3,7	6 836	4,5	9 464	6,1
Przeciwko porządkowi publicznemu	1 067	0,8	2 313	1,5	1 978	1,3	3 139	2,5	9 082	6,0	14 057	9,1
Inne	7 003	5,4	17 798	11,7	13 383	9,2	11 079	8,7	13 738	9,1	9 711	6,3

Tabela 2. Struktura przestępczości... (ciąg dalszy)

Rodzaje przestępstw	1987		1988	
	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	168 201	100,0	138 879	100,0
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz w komunikacji	9 659	5,7	8 579	6,2
Przeciwko życiu i zdrowiu	14 766	8,8	11 174	8,0
w tym:				
- zabójstwo	327	2,2	319	2,8
- ciężkie uszkodzenie ciała	413	2,8	418	3,7
- inne uszkodzenie ciała	7 213	48,8	5 829	52,2
- udział w bójkę lub pobiciu	5 004	33,9	3 398	30,4
Przeciwko wolności i obyczajności	4 366	2,6	3 264	2,3
w tym:				
- zgwałcenie	1 201	27,5	998	30,6
Przeciwko czci i nietykalności cielesnej	8 123	4,8	4 968	3,6
Przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży	23 487	14,0	21 455	15,4
Przeciwko mieniu społecznemu	28 745	17,1	24 742	17,8
w tym:				
- zagarnięcie mienia	18 044	62,8	15 349	62,0
- kradzież zuchwała lub z włamaniem	5 872	20,4	5 240	21,2
- rozbój	31	0,1	13	0,1
Przeciwko mieniu indywidualnemu	38 167	22,7	35 452	25,5
w tym:				
- kradzież	13 479	35,3	12 402	35,0
- kradzież zuchwała lub z włamaniem	12 491	32,7	11 994	33,8
- kradzież rozbójnicza	148	0,4	123	0,3
- rozbój	3 258	8,5	2 926	8,2
- wymuszenie rozbójnicze	103	0,3	101	0,3
Przestępstwa gospodarcze	6 575	3,9	4 731	3,4
w tym:				
- spekulacja	5 607	85,3	3 682	77,8
Przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych	9 895	5,9	6 873	4,9
Przeciwko porządkowi publicznemu	15 163	9,0	8 781	6,3
Inne	9 255	5,5	8 860	6,4

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1986, s. 518, tabl. 24 i s. 520, tabl. 27; 1989, s. 510, tabl. 27 i s. 511, tabl. 30. Obliczenia własne.

Udział skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu ulegał niewielkim fluktuacjom. Najwyższy odsetek skazanych za przestępstwa tej grupy (10,1%) odnotowano w 1981 r. W latach 1982–1988 skazani za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu stanowili 7–9% ogółu skazanych. Ogromną większość skazanych w tej grupie przestępstw stanowili skazani za tzw. inne uszkodzenie ciała (49–55%) oraz za udział w bójce lub pobiciu (30–41%). Udział skazanych za najcięższe przestępstwa, tj. zabójstwo i ciężkie uszkodzenie ciała kształtował się na poziomie 4,8–6,5%, przy czym najwyższą wartość osiągnął w latach 1984–1985 (6,1–6,3%) oraz w 1988 r. (6,5%). Szczególną uwagę zwracają skazania za zabójstwa. Liczba skazań za tego rodzaju przestępstwo w latach 1985–1988, w porównaniu do lat 1981–1984, zwiększyła się. O ile w pierwszym czteroleciu średnia roczna liczba takich skazań wynosiła 290, to w drugim czteroleciu – 333.

Niewielkie zmiany nastąpiły w grupie skazań za przestępstwa przeciwko wolności i obyczajności. Udział skazań za przestępstwa tej kategorii, który w latach 1981–1985 zawierał się w granicach 1,6–1,9%, w latach 1986–1988 zwiększył się do 2,3–2,6%. Trzeba przy tym odnotować, że coraz mniejszy odsetek skazanych tej grupy stanowili karani za przestępstwo zgwałcenia.

Największe zmiany dokonały się w obrębie dwóch grup przestępstw, mianowicie przestępstw gospodarczych i przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. Zmiany w grupie przestępstw gospodarczych ściśle wiązały się z dynamiką skazań za rozmaite postaci spekulacji. Liczba skazań za przestępstwa spekulacyjne na przestrzeni lat 1981–1985 wzrosła ponad 2,5-krotnie (z 4 176 do 11 151). Kolejne trzy lata przyniosły jednak systematyczny spadek liczby skazań za tego rodzaju przestępstwa, do poziomu nawet niższego (3 682) od odnotowanego w 1981 r. Natomiast liczba skazań za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu zwiększała się aż do 1988 r. (z 1 067 w 1981 r. do 15 163 w 1987 r.), w którym z kolei wydatnie zmniejszyła się, osiągając wielkość 8 781. Wzrost skazań za przestępstwa z tej grupy trzeba przede wszystkim wiązać ze wzrostem skazań za przestępstwa z ustawy o zwalczaniu alkoholizmu i wychowaniu w trzeźwości (z 1982 r.). Liczba karanych za przestępstwa kwalifikowane z tej ustawy, która jeszcze w 1984 r. wynosiła 1 547, w 1985 r. wzrosła do 5 602, osiągając w kolejnych dwóch latach wielkość 11 596 i 12 697, co stanowiło w 1986 r. – 82,5%, a w 1987 r. – 83,7% ogółu skazanych za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu. W 1988 r. przypadki skazań za przestępstwa z powołanej ustawy spadły do 7 083, wciąż stanowiąc jednak największą pozycję skazań (80,7%) za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu. Równocześnie w 1985 r. zaznaczył się wzrost skazań za przestępstwa z ustawy o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy (z 1982 r.). O ile liczba karanych za przestępstwa z tej ustawy w 1984 wynosiła jeszcze 761, to w 1985 r. wzrosła ponad 3-krotnie do 2 631, stanowiąc 29% ogółu ukaranych za przestępstwa przeciwko porządkowi publicz-

nemu. W latach 1986–1987 liczby skazań za przestępstwa z powołanej ustawy zmniejszyły się, odpowiednio do 1 615 i 1 676. W ostatnim 1988 r. liczba karanych z ustawy o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy ukształtowała się na poziomie 1 053, co stanowiło 12% karanych za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu²⁶⁸.

Osobno, powołując się na dane przytoczone w piśmiennictwie, odnotować trzeba, że na podstawie dekretu z 12.12.1981 r. o stanie wojennym w latach 1982–1984 osądzono w sądach powszechnych 761 osób²⁶⁹.

Należy zwrócić uwagę, że zagadnienie struktury przestępstw, za które skazywano w latach 1980–1988 (także w latach 1989–1991) było przedmiotem analizy dokonanej przez J. Jasińskiego w opracowaniu poświęconym polityce karnej²⁷⁰. Autor ten, czyniąc obserwacje zmian strukturalnych w obrębie pięciu wyróżnionych kategorii przestępstw publiczno–skargowych (zbrodni, poważnych występów, mniej poważnych występów, mało poważnych występów, błahych występów i szóstej kategorii – braku danych) doszedł do wniosku, że z punktu widzenia zagrożenia karnego struktura przestępstw w badanym okresie charakteryzowała się względną stabilizacją. Równocześnie konstatował, że przy dość stabilnym w latach osiemdziesiątych udziale skazań za poważniejsze przestępstwa, w drugiej połowie tych lat zwiększyła się proporcja skazań za czyny o mniejszej szkodliwości. Zdaniem J. Jasińskiego „skazywani w ciągu lat osiemdziesiątych stawali się w swej masie sprawcami coraz mniej poważnych przestępstw. Następowало to wówczas, gdy wprowadzono i gdy obowiązywały ustawy majowe z 1985 r.”²⁷¹. Wyniki badań J. Jasińskiego stanowią istotne uzupełnienie dokonanej powyżej analizy. W połączeniu z uzyskanymi wynikami pozwalają stwierdzić, że ukształtowany w latach 1981–1988 obraz zmian struktury skazań według rodzajów przestępstw, generalnie rzecz biorąc mógł mieć niewielkie znaczenie dla zmian obrazu nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości, działając raczej w kierunku niewielkiego złagodzenia represji karnej w drugiej połowie badanego okresu.

IV. Nasuwa się obecnie pytanie, jaką część ogółu skazanych w latach 1981–1988 stanowili recydywiści i poprzednio karani? Jak wiadomo, w szczególności fakt recydywy, przy spełnieniu warunków określonych w art. 60 k., pociągał za sobą poważne konsekwencje w zakresie wyboru rodzaju i wymiaru orzekanej kary. Wyniki powołanych wcześniej badań²⁷² ujawniły, że również poprzednia karalność

268 Powołane dane pochodzą ze Statystyki Sądowej. Część III. Prawomocne osądzienia osób dorosłych: 1986, s. 26; 1988, s. 27.

269 Szerzej na ten temat por. K. Kauba: Orzecznictwo stanu wojennego..., s. 52. Z ustaleń J. Jasińskiego wynika, że w latach 1981–1983 na podstawie dekretu o stanie wojennym skazano 675 osób (w 1981 r. skazano 15 osób, w 1982 r. – 424 osoby i w 1983 r. – 236 osób). Zob. J. Jasiński: Polityka karna sądów powszechnych w latach 1979–1983, PiP 1984, nr 11, s. 42.

270 Por. J. Jasiński: Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych..., s. 50–53.

271 J. Jasiński: Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych..., s. 52.

272 Zob. uwagi do rozdz. IV, pkt 4 (ppkt IV) niniejszej pracy.

skazanych często skutkowało surowsze ich traktowanie. Zasadny zatem wydaje się wgląd w strukturę skazanych z punktu widzenia udziału wyróżnionych kategorii osób. Odpowiednie informacje na ten temat przedstawia tabela 3²⁷³.

Tabela 3. Skazania osób poprzednio karanych i recydywistów wśród ogółu skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1981–1988

Rok	Ogółem skazani	W tym poprzednio karani					
		Razem		Recydywiści		Poprzednio karani nie będący recydywistami	
		l.b.=100%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.
1981 – A*	126 403	46 085	36,5	12 104	9,6	33 981	26,9
1982	148 456	53 860	36,3	15 683	10,6	38 177	25,7
1983 – A	141 768	52 995	37,4	16 124	11,4	36 871	26,0
1984 – A	125 132	49 568	39,6	19 212	15,4	30 356	24,3
1985	149 414	54 893	36,7	19 013	12,7	35 880	24,0
1986 – A	153 037	50 642	33,1	13 986	9,1	36 656	24,0
1987	166 753	56 801	34,1	15 261	9,2	41 540	24,9
1988	137 159	48 044	35,0	13 432	9,8	34 612	25,2

A – amnestia; A* – abolicja

ródło: Statystyka Sądowa 1988. Część III. Prawomocne osądzienia osób dorosłych, Warszawa 1989, s. 65

Analizując dane zawarte w tabeli, zwraca przede wszystkim uwagę zmienność udziału skazań recydywistów. W pierwszych dwóch latach badanego okresu recydywiści w rozumieniu art. 60 kk. stanowili 10–11% ogółu skazanych. W latach 1983–1985 odsetek recydywistów zwiększył się, zamykając się w granicach 11–15%, po czym w ostatnich trzech latach zmniejszył się do 9–10%, a więc do poziomu nawet niższego od odnotowanego w latach 1981–1982. Okresowy wzrost udziału recydywistów wśród ogółu skazanych należy wiązać z wykonaniem dwóch ustaw amnestyjnych, zwłaszcza ustawy z dnia 21.07.1984 r.²⁷⁴, która wyłączyła spod jej dobrodziejstwa przestępstwa popełnione w warunkach powrotu do przestępstwa przewidzianego w art. 60 kk., chociażby sąd wymierzył karę stosując art. 61 kk. (art. 5 pkt 1 ppkt 4). Odmienne przebiegały zmiany w obrębie udziału wśród skazanych osób poprzednio karanych nie będących recydywistami. Początkowo (w latach 1981–1983) ich odsetek był wyższy i kształtował się w granicach 26–27%, a następnie zmniejszył się do 24–25%.

273 Należy przypomnieć, że w statystyce sądowej do kategorii skazanych „poprzednio karanych” zaliczono nie tylko przypadki skazań w warunkach określonych w art. 52 kk., ale wszelkie przypadki poprzedniej karalności skazanych.

274 Zob. Ustawa z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii (Dz.U. nr 36, poz. 192). Por. Z. Jankowski, W. Tomczyk: Amnestia. Komentarz do ustawy z dnia 21 lipca 1984 r., Warszawa 1984, s. 39–40.

Oceniając globalnie znaczenie przedstawionych zmian w strukturze skazanych, można powiedzieć, iż nieco mniejszy udział recydywistów wśród skazanych ogółem w latach 1986–1988, mógł ewentualnie spowodować niewielkie zmniejszenie stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości, przy założeniu, że nie zmieniła się waga czynów popełnianych przez recydywistów. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia wymagałoby jednak podjęcia osobnych badań.

V. Przystępując obecnie do analizy obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach 1981–1988, na początek poczynić trzeba kilka wstępnych uściśleń, dotyczących okresu obowiązywania szczególnych przepisów stanu wojennego i okresu jego zawieszenia.

Należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że prezentowane poniżej materiały statystyczne nie uwzględniają orzecznictwa sądów wojskowych odnoszącego się do osób cywilnych, co w pewnym zakresie zniekształca obraz realizowanej – praktycznie w latach 1982–1983 – polityki karnej. Wyłączenie z analizy wskazanej problematyki zostało spowodowane brakiem publikowanych danych statystycznych na temat skazań sądów wojskowych. Pewien zespół informacji dotyczący skazań osób cywilnych przez sądy wojskowe przedstawia opracowanie J. Jasińskiego²⁷⁵. Niestety, pozwala ono przytoczyć tylko niektóre przybliżone informacje na temat zapadłych rozstrzygnięć w sądach wojskowych, bowiem powoływany Autor, podając analizie politykę karną lat osiemdziesiątych, uwzględnił łącznie dane o skazaniach i warunkowych umorzeniach sądów powszechnych oraz sądów wojskowych. Odwołując się do tych danych, uwzględniając dane zamieszczone w tabeli 4 przedstawionej poniżej, można w tym miejscu przytoczyć następujące informacje²⁷⁶. W 1982 r. na ogólną liczbę 3 898 rozstrzygnięć orzeczono: karę 25 lat pozbawienia wolności wobec 2 osób (0,05%), karę bezwzględnego pozbawienia wolności wobec 1 495 osób (38,4%), karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania wobec 2 266 osób (58,1%). W 1983 r. na ogólną liczbę 1 535 skazań orzeczono: karę bezwzględnego pozbawienia wolności wobec 375 osób (24,4%), karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania wobec 1 084 (70,6%). Wobec nikogo nie orzeczono kary śmierci. Tak fragmentaryczne dane nie mogą oczywiście stanowić podstawy oceny orzecznictwa sądów wojskowych w odniesieniu do osób cywilnych. W szczególności brak danych w zakresie wymiaru orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności, a także orzeczonych kar dodatkowych, uniemożliwia wypowiedanie się w kwestii nasilenia represji karnej. Na podstawie dostępnych źródeł²⁷⁷ wiadomo jednak, że w sądach wojsko-

275 Zob. J. Jasiński: *Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych...*, s. 53 i nast.

276 Przedstawione liczby stanowią różnicę między łączną liczbą skazań przez sądy powszechne oraz sądy wojskowe, a liczbą skazań przez sądy powszechne.

277 Bliżej na ten temat por. A. Lityński: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości...*, (w:) M. Kallas, A. Lityński: *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 355–356.

wych, zwłaszcza na początku 1982 r., zapadały bardzo drastyczne wyroki (np. za organizowanie strajku oraz sporządzanie i kolportaż ulotek nawet 5-ciu, 9-ciu, czy 10-ciu lat pozbawienia wolności). W późniejszym okresie surowość orzeczeń uległa pewnemu złagodzeniu. W piśmiennictwie wskazuje się, że czynnikiem liberalizującym były „nie tylko okoliczności danej sprawy, lecz także lub nawet przede wszystkim polityka władz”²⁷⁸.

Pamiętać trzeba, że dekret o stanie wojennym wprowadził administracyjną formę pozbawienia wolności w postaci internowania. Według oficjalnych danych, w okresie obowiązywania stanu wojennego ogółem internowano 10 131 osób, przy czym w ośrodkach odosobnienia równocześnie nie przebywało więcej niż 5 300 osób²⁷⁹. Do dnia 20.01.1982 r. internowano 6 429 osób²⁸⁰.

Dane statystyczne ilustrujące strukturę kar orzeczonych przez sądy powszechne i zakres stosowania warunkowych umorzeń w latach 1981–1988 przedstawia tabela 4.

Charakterystykę obrazu struktury zastosowanych środków reakcji karnej rozpocząć trzeba od odnotowania spostrzeżenia, że w roku 1981, w porównaniu do roku poprzedniego, zaznaczyło się kilka pozytywnych elementów zmian wskazujących na pewne zmniejszenie represyjności praktyki karania. Korespondowały one z ówczesnymi doniosłymi wydarzeniami, zapoczątkowanymi w sierpniu 1980 r., które w środowisku prawniczym znalazły wyraz w szerokiej dyskusji nad reformą prawa karnego i w przedstawionych opinii publicznej projektach nowelizacji kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego. I tak liczba orzeczonych kar śmierci, która w 1980 r. wynosiła 8, zmalała do 4 przypadków, przy niewielkim wzroście (z 47 przypadków do 49) liczby skazań na karę 25 lat pozbawienia wolności. Wyraźnie zmniejszył się (z 22,1% do 18,8%) udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Najczęściej stosowanym środkiem reakcji karnej nadal pozostawała kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, której udział uległ wydatnemu powiększeniu (z 28,9% do 33,3%). W dalszym ciągu zmniejszał się udział kary ograniczenia wolności (z 14,2% do 12,0%), przy stabilnym poziomie skazań na karę grzywny samoistnej i zwiększającym się (z 23,0% do 24,3%) udziale warunkowych umorzeń postępowania karnego. Pozostałe środki karne wciąż nie odgrywały prawie żadnej roli, jako instrumenty polityki karnej.

Rok stanu wojennego zapoczątkował zmiany kierunku polityki karnej, które były kontynuowane w roku 1983. Osobnej uwagi wymaga zmniejszenie się w 1982 r. liczby orzeczonych kar śmierci do 3 przypadków. W kolejnym roku liczba takich kar zwiększyła się do 9 przypadków. Na przestrzeni dwóch lat wzrosła (o 12

278 A. Lityński: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości...*, s. 356.

279 Przytaczam za: J. Jasiński: *Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych...*, s. 71; A. Lityński: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości...*, s. 367.

280 Zob. T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: *Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie...*, Lublin 1992, s. 59.

przypadków) liczba skazań na karę 25 lat pozbawienia wolności. Zwiększył się

Tabela 4. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw przez sądy powszechne oraz warunkowe umorzenia postępowania w sprawach z oskarżenia publicznego i prywatnego w latach 1981–1988

Rok	Orzeczone kary i warunkowe umorzenia															
	Ogółem = 100%	Kara śmierci		Kara 25 lat pobawienia wolności		Pozbawienie wolności				Kara ogranicze- nia wolności		Kara grzywny samoistnej		Warunkowe umorzenie		Inne*
		l.b.	%	l.b.	%	bezwzględne		z war. zawieszeniem		l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	
						l.b.	%	l.b.	%							
1981-A*	170 779	4	0,0	49	0,0	32 076	18,8	56 808	33,3	20 540	12,0	19 220	11,3	41 483	24,3	0,3
1982	189 083	3	0,0	51	0,0	38 880	20,6	69 254	36,6	17 653	9,4	25 583	13,5	37 012	19,6	0,3
1983-A	183 551	9	0,0	61	0,0	40 370	22,0	67 028	36,5	13 887	7,6	23 856	13,0	37 657	20,5	0,4
1984-A	157 332	12	0,0	60	0,0	41 408	26,3	56 078	35,6	10 733	6,8	19 038	12,1	29 568	18,8	0,3
1985	180 969	17	0,0	68	0,0	52 078	28,8	60 856	33,6	15 385	8,5	22 112	12,2	30 200	16,7	0,1
1986-A	184 673	13	0,0	72	0,0	55 433	30,0	47 073	25,5	22 519	12,2	29 345	15,9	29 827	16,2	0,2
1987	208 021	7	0,0	61	0,0	55 605	26,7	50 583	24,3	29 411	14,1	32 211	15,5	39 462	19,0	0,3
1988	184 661	–	0,0	57	0,0	39 094	21,2	50 947	27,6	21 479	11,6	26 689	14,5	45 460	24,6	0,5

* Kara dodatkowa orzeczona samodzielnie, środki wychowawcze lub poprawcze, odstąpienie od wymierzenia kary

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych dotyczące kar pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1986, s. 519–520, tab. 26 i 28; 1989, s. 511–512, tab. 29 i 31; dane dotyczące warunkowego umorzenia postępowania pochodzą z opracowania J. Jasińskiego: Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych (1980–1991), Arch. Krym. 1993, t. XIX, s. 56–60, tab. 2. Obliczenia własne.

także udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności (z 18,8% w 1981 r. do 22,0% w 1983 r.). Równocześnie wydatnie powiększył się udział kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co nastąpiło w głównej mierze kosztem kary ograniczenia wolności, a także warunkowych umorzeń postępowania. Rok 1984 przyniósł dalsze zwiększenie liczby orzeczonych kar śmierci (do 12 przypadków) oraz udziału skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności (do 26,3%).

Radykalne zmiany w obrazie struktury środków reakcji karnej uwidoczniły się w latach 1985–1986. Gwałtownie wzrosła surowość orzekanych kar. Znalazła ona wyraz w poważnych przesunięciach w ukształtowanym wcześniej modelu reakcji karnych. Przede wszystkim wydatnie zwiększyła się liczba stosowanych kar najsurowszych. W ciągu zaledwie dwóch lat orzeczono 30 kar śmierci. Średnia roczna liczba skazań na karę śmierci zwiększyła się ponad dwukrotnie (z 7 takich skazań rocznie w latach 1981–1984 do 15 w latach 1985–1986). Wzrosły też skazania na karę 25 lat pozbawienia wolności, aczkolwiek wzrost ten nie był tak dynamiczny, jak w przypadku kar śmierci. Operując średnią roczną liczbą skazań, liczba ta zwiększyła się z 55,2 w latach 1981–1984 do 70 w latach 1985–1986. Coraz częściej sądy odwoływały się także do kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Udział tej kary wśród ogółu zastosowanych środków karnych systematycznie zwiększał się już od 1982 r. W 1985 r. wzrósł do 28,8%, a następnie, w 1986 r., osiągnął najwyższy w badanym ośmioleciu poziom – 30,0%. W tym też roku kara bezwzględnego pozbawienia wolności stała się najczęściej stosowanym sposobem reakcji karnej. Równocześnie w analizowanym dwuleciu ogromnie – bowiem aż o 10,0% – zmniejszył się (z 35,6% w 1984 r. do 25,5% w 1986 r.) udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wolno sądzić, że przyczyną tak drastycznego spadku udziału warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności były niezwykle restrykcyjne rozwiązania ustawy epizodycznej z 1985 r., która wprowadziła w odniesieniu do licznych przestępstw bezwzględny zakaz stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, a w odniesieniu do jeszcze innych względny zakaz stosowania tej instytucji. Lata 1985–1986 przyniosły spadek udziału warunkowych umorzeń postępowania (z 18,8% w 1984 r. do 16,2% w 1986 r.). Odmienny trend zarysował się w odniesieniu do skazań na kary wolnościowe. Przede wszystkim wydatnie powiększyła się częstotliwość orzekania kary ograniczenia wolności. Udział tej kary, który jeszcze w 1984 r. wynosił 6,8%, w 1985 r. wzrósł do 8,5%, a w 1986 r. – nawet do 12,2%. Częściej skazywano też na karę grzywny samoistnej. W 1986 r. kara grzywny samoistnej stanowiła 15,9% ogółu zastosowanych środków reakcji karnej i był to najwyższy poziom orzeczeń tej kary w analizowanym ośmioleciu. Tak znaczący wzrost skazań na kary nie związane z pozbawieniem wolności można uzasadnić wprowadzeniem przez ustawę epizodyczną z 1985 r. postępowania nakazowego. W tym szczególnym trybie postępowania karnego można było wymierzyć zarówno

karę ograniczenia wolności, jak również karę grzywny samoistnej. Wyniki badań przeprowadzonych przez E. Bieńkowską i J. Skupińskiego²⁸¹ wykazały, że w trybie nakazowym karano około 10% osób skazywanych nieprawomocnie przez sądy rejonowe, przy czym wśród orzeczonych kar poważny udział miała kara ograniczenia wolności. Prawdopodobnie pewien wpływ na zakres orzekania kar nie związanych z pozbawieniem wolności miała też liberalizacja warunków orzekania kar wolnościowych (art. 54§1 kk.) przez nowelę z 1985 r.

Ostatnie dwa lata analizowanego okresu przyniosły pewną reorientację praktyki karania, którą należy wiązać z szeroką krytyką niezwykle represyjnej ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej i nad wyraz rygorystycznym jej stosowaniem. Tocząca się ówczesnie dyskusja na temat wcześniejszego uchylecia ustawy epizodycznej, a także podejmowane w tym kierunku inicjatywy, aczkolwiek nie doprowadziły do uchylecia przepisów zaostrzających odpowiedzialność karną, niemniej były stymulatorem odstępowania od nadmiernie punitywnej polityki karnej. Równocześnie pojawiły się pewne elementy liberalizacji polityki państwa. Wszystko to stworzyło szczególny klimat sprzyjający łagodzeniu represji karnej.

To właśnie w 1987 r., a więc w czasie, gdy jeszcze obowiązywała ustawa epizodyczna z 1985 r., ujawniły się w obrazie struktury stosowanych środków reakcji karnej pierwsze symptomy korekty polityki karnej. Liczba orzeczonych kar śmierci zmniejszyła się do 7 przypadków (z 13–stu w 1986 r.), a kar 25 lat pozbawienia wolności z 72 przypadków w 1986 r. do 61 w 1987 r. Kara bezwzględnego pozbawienia wolności wprawdzie w dalszym ciągu zajmowała czołowe miejsce w strukturze orzeczonych środków karnych, ale jej udział zmniejszył się do 26,7%. Natomiast nieco zwiększył się udział warunkowych umorzeń postępowania i orzeczonych kar ograniczenia wolności.

W ostatnim analizowanym roku zarysowana tendencja uległa pogłębieniu. Godny odnotowania jest w szczególności fakt, iż w 1988 r. nie orzeczono prawomocnie ani jednej kary śmierci. Do 57 przypadków zmalała liczba orzeczonych kar 25 lat pozbawienia wolności. Nastąpiło dalsze wydatne zmniejszenie (do 21,2%) udziału skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Trzeba podkreślić, że w ostatnim dwuleciu udział skazań na tę karę zmniejszył się o 8,8%. Udział warunkowych umorzeń postępowania powrócił do wysokiego stanu z roku 1981. Nieco częściej orzekano też karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Z kolei ponownie zmniejszył się udział skazań na karę ograniczenia wolności (z 14,1% do 11,6%) oraz na karę grzywny samoistnej (z 15,5% do 14,5%).

281 Por. E. Bieńkowska, J. Skupiński: *Ustawy karne z 10 maja 1985 r...*, s. 80–81. Zob. także P. Piszczek: *Postępowanie nakazowe w latach 1985–1988. Badania empiryczne (w:) Z problematyki prawa karnego*, red. P. Hofmański, Białystok 1994, s. 193–242, zwłaszcza s. 198–212; Z. Wrona: *Postępowanie nakazowe jako instrument polityki karnej (w:) Proces karny a polityka karna*, red. S. Waltoś, Kraków 1991, s. 79–100, zwłaszcza s. 84–89.

Przedstawione pierwsze ujęcie obrazu punitowności wymiaru sprawiedliwości uwidacznia daleko idącą zmienność stopnia nasilenia represji karnej w latach 1981–1988. Ujawniła się ona w następujących przemianach systemu karania:

1) w kontynuowaniu w 1981 r., zapoczątkowanej pod koniec lat siedemdziesiątych tendencji do ograniczenia stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności;

2) w stopniowym zaostrzeniu praktyki karania w latach 1982–1986 uzewnętrznionym w zwiększaniu się udziału najsurowszych postaci reakcji karnej i kary bezwzględnego pozbawienia wolności, z kulminacją punitowności w latach 1985–1986;

3) w odchodzeniu od nadmiernej represyjności praktyki karania w latach 1987–1988 i w stopniowym zbliżaniu się w 1988 r. do modelu karania ukształtowanego w 1981 r.

VI. W kolejnym ujęciu obrazu punitowności wymiaru sprawiedliwości zająć się trzeba kwestią wysokości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Odpowiednie informacje liczbowe zostały zamieszczone w tabeli 5²⁸².

Na wstępie trzeba odnotować, że rok 1981 charakteryzował się – w porównaniu z rokiem 1980 – niewielkimi zmianami w obrazie struktury orzeczonych kar pozbawienia wolności. Niewielkiemu zwiększeniu (z 28,4% do 31,8%) uległ udział kar w wymiarze krótszym (3 miesiące i powyżej do 1 roku), natomiast zmniejszył się (z 68,1% do 64,3%) udział kar średnioterminowych i dłuższych (w wymiarze powyżej 1 roku do 5 lat). Z kolei udział kar najdłuższych w wymiarze powyżej 5 lat nieco powiększył się (z 3,3% do 3,9%).

Rok stanu wojennego przyniósł bardzo znamienne zmiany. Z jednej strony coraz częściej odwoływano się do kar krótszych, których udział powiększył się do 32,9%, z drugiej strony częściej orzekano kary dłuższe, w szczególności w wymiarze powyżej 3 do 5 lat. Udział takich kar zwiększył się z 8,7% w 1981 r. do 10,9% w 1982 r. Równocześnie zmniejszył się udział kar bardzo długich, tj. 5 lat i więcej (z 3,9% w 1981 r. do 3,2% w 1982 r.). Wzrost skazań na kary w wymiarze powyżej 3 do 5 lat, szczególnie widoczny gdy operuje się liczbami bezwzględnymi (liczba takich kar zwiększyła się z 2 781 do 4 235), mógł być powodowany względnie częstym rozpatrywaniem spraw w trybie doraźnym, który został wprowadzony wraz ze stanem wojennym. W 1982 r. w postępowaniu doraźnym sądy powszechne skazały

282 Należy zwrócić uwagę, że powołane w tabeli dane statystyczne odnoszą się do wymiaru kary bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego. Skazania na karę bezwzględnego pozbawienia wolności za występki prywatnoskargowe były tak nieliczne, że właściwie kwestię wymiarów tej kary i ewentualne zmiany w jej obrębie należałoby poddać odrębnej analizie na szerszym tle odpowiedzialności sprawców za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. Badania i analizę dotyczące tego aspektu zagadnienia przeprowadził J. Jasiński. (Zob. J. Jasiński: *Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych...*, s. 79–85). Można tu wskazać, że w sprawach z oskarżenia prywatnego karę bezwzględnego pozbawienia wolności orzekano wyjątkowo (1–4% skazań).

Tabela 5. Struktura kar bezwzględnej wolności orzeczonych przez sądy powszechne w latach 1981–1988 za przestępstwa z oskarżenia publicznego

Wymiar kary pozbawienia wolności	1981		1982		1983		1984		1985		1986		1987		1988	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	32 052	100,0	38 845	100,0	40 346	100,0	41 370	100,0	51 863	100,0	55 385	100,0	55 541	100,0	39 071	100,0
3 miesiące	157	0,5	229	0,6	146	0,4	120	0,3	216	0,4	367	0,7	150	0,3	196	0,5
powyżej 3 do 6 miesięcy	401	1,3	522	1,3	447	1,1	329	0,8	363	0,7	619	1,1	554	1,0	491	1,3
6 miesięcy	1 001	3,1	1 509	3,9	1 375	3,4	1 094	2,6	1 260	2,4	2 189	3,9	2 087	3,8	1 612	4,1
powyżej 6 m-cy do 1 roku	1 927	6,0	2 635	6,8	2 719	6,7	2 310	5,6	2 782	5,4	4 232	7,6	4 409	7,9	2 817	7,2
1 rok	6 706	20,9	7 869	20,3	8 886	22,0	7 889	19,1	9 541	18,4	13 243	23,9	14 474	26,1	8 962	22,9
powyżej 1 roku do 2 lat	13 008	40,6	14 294	36,8	16 361	40,6	15 528	37,5	18 620	35,9	18 243	32,9	18 102	32,6	13 499	34,5
powyżej 2 do 3 lat	4 817	15,0	6 317	16,3	6 041	15,0	8 700	21,0	10 427	20,1	8 031	14,5	8 008	14,4	6 183	15,8
powyżej 3 do 5 lat	2 781	8,7	4 235	10,9	3 323	8,2	4 205	10,2	6 640	12,8	5 969	10,8	5 590	10,1	3 903*	10,0
powyżej 5 do 10 lat	1 105	3,4	1 133	2,9	904	2,2	1 069	2,6	1 823	3,5	2 233	4,0	1 945	3,5	1 280	3,3
powyżej 10 do 15 lat	149	0,5	102	0,3	144	0,4	126	0,3	191	0,4	257	0,5	222	0,4	158	0,4

* Dane dotyczące kar pozbawienia wolności orzeczonych w wymiarze powyżej 3 do 15 lat obejmują liczbę 30 przypadków orzeczeń, które wykraczają poza ogólną liczbę orzeczonych kar pozbawienia wolności

ródło: Dane dotyczące liczb bezwzględnych pochodzą ze Statystyki Sądowej 1981. Część III. Sprawy karne osób dorosłych, s. 116 i 118–119; Statystyki Sądowej. Część III. Prawomocne osądzenia osób dorosłych: 1983, s. 106 i 108–109; 1984, s. 88 i 89–90; 1986, s. 92 i 93–94; 1988, s. 87 i 88–89. Obliczenia własne.

3 641 osób (w 1983 r. – 592 osoby)²⁸³. Wolno sądzić, że wobec sprawców przestępstw, wobec których prowadzone było postępowanie w trybie doraźnym częściej orzekano surowsze kary. Trzeba tu mieć na uwadze, że w postępowaniu doraźnym przewidziano m.in. możliwość orzeczenia kary pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, bez względu na granice ustawowe zagrożenia.

W 1983 r. struktura wymiaru kar bezwzględnego pozbawienia wolności w zasadzie przybrała kształt podobny do zarysowanego w latach poprzednich, niemniej zaznaczył się wyraźny spadek liczby orzekanych bardzo długich kar (w wymiarze powyżej 5 lat i więcej) z 1254 w 1981 r. do 1048 w 1983 r. W kolejnym 1984 r. surowość orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności wzrosła. Proces zaostżenia wymiarów takich kar kontynuowano w 1985 r., a więc w okresie pierwszego roku obowiązywania ustawy epizodycznej. Udział kar w wymiarze krótszym niż 1 rok zmniejszył się z 9,3% w roku poprzednim do 8,5%, zwiększył się natomiast i to wydatnie udział kar długich, tj. w wymiarze 3 lat i więcej (z 13,1% w 1984 r. do 16,7% w 1986 r.). Lata 1986–1987 przyniosły niewielkie zmniejszenie stopnia surowości orzekanych kar. Ostatni, 1988 r., co prawda wyróżniał się znaczącym spadkiem liczby orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności (o 16 470 przypadków w porównywaniu do roku poprzedniego), ale w obrębie wymiarów takich kar znaczących odmienności – w zestawieniu z obrazem z 1987 r. – nie zaobserwowano.

Wymowną ilustrację zmian stopnia surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności stanowi średnia kara bezwzględnego pozbawienia wolności poszczególnych lat badanego okresu. Kształtowała się ona następująco (dane w miesiącach):

1980 r. – 24,96	
1981 r. – 24,90	1985 r. – 26,87
1982 r. – 24,80	1986 r. – 25,12
1983 r. – 23,53	1987 r. – 24,28
1984 r. – 25,45	1988 r. – 24,55 ²⁸⁴

Jak widać, w całym analizowanym okresie przeciętny wymiar kary bezwzględnego pozbawienia wolności był względnie stabilny, osiągnął przy tym bardzo wysoki poziom. Średnia kara wynosiła zazwyczaj 2 lata, a niekiedy – w latach

283 Bliżej na ten temat por. J. Jasiński: *Polityka karna sądów powszechnych...*, s. 36.

284 Dane pochodzą z opracowania J. Jasińskiego. (Zob. J. Jasiński: *Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych...*, s. 86–87, tabl. 5). Nieco inne dane przytacza J. Malec, niemniej obraz zmian jest podobny. Według zestawienia tego Autora wysokość średniej kary bezwzględnego pozbawienia wolności kształtowała się następująco: 1981 r. – 25,2; 1982 r. – 25,1; 1983 r. – 23,9; 1984 r. – 25,9; 1985 r. – 27,3; 1986 r. – 25,4; 1987 r. – 24,6; 1988 r. – 24,9. (Por. J. Malec: *Przestępczość, polityka karna i populacja więzienna w Polsce (w:) Biuletyn RPO. Materiały. Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa. Cz. I, Warszawa 1995. Zeszyt Nr 28, s. 25. Zob. także T. Zieliński: *Uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób...*, s. 16).*

1984–1986 nawet wyraźnie przekroczyła ten pułap. Znamienny wydaje się fakt, że w obrazie struktury wymiarów kar bezwzględnego pozbawienia wolności nie uzewnętrzniły się pozytywne zmiany w zakresie praktyki karania, jakie zarysowały się w 1981 r. oraz w latach 1987–1988 w odniesieniu do struktury stosowanych środków reakcji prawnokarnej. Tendencji do ograniczenia stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności towarzyszyło bowiem zjawisko utrzymywania się na prawie takim samym poziomie intensywności stosowanych kar. Można zaryzykować stwierdzenie, że było to następstwem pewnych przyzwyczajzeń, nawyków sędziowskich w zakresie kształtowania wymiarów kar, a także postaw wobec karania w ogóle, które stanowiły pewnego rodzaju przeszkodę w przewartościowaniu ocen sędziowskich i w odejściu od dotychczasowej praktyki orzekania surowych kar. Okres liberalizacji stosunków społecznych i politycznych na początku lat osiemdziesiątych (1980–1981) związany z okresem „Solidarności” trwał zbyt krótko, by możliwe stało się zerwanie z nabytą przez długie lata praktyki rutyną. Stwierdzenia powyższego nie może zmienić fakt, iż w innych latach (1984–1986) badanego okresu nastąpił wzrost surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności przy równoczesnym wzroście skazań na taką karę. Do zaostrzenia represji karnej w połowie lat osiemdziesiątych doprowadziły w głównej mierze zmiany w dziedzinie prawa karnego przez tzw. ustawy majowe z 1985 r., które wymusiły surowe traktowanie sprawców przestępstw przez wydatne ograniczenie, a niekiedy nawet wyłączenie sędziowskiej swobody w sferze wyboru rodzaju i wymiaru kary.

VII. Dla oceny stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości operowanie dwoma miernikami punitywności jest oczywiście niewystarczające. Badanie struktury kar i stopnia surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności, aczkolwiek pozwala wiele powiedzieć o nasileniu stosowanej represji karnej, to jednak nie ukazuje innych ważkich przejawów punitywności. Toteż obecnie odwołać się trzeba do syntetycznej miary stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości, jaką jest wielkość zbiorowości osób pozbawionych wolności. Dane statystyczne dotyczące tej kwestii zawiera tabela 6.

Tabela 6. Osoby pozbawione wolności w latach 1981–1988 (z wyłączeniem osób internowanych); stan na dzień 31 grudnia

Rok	Pozbawieni wolności		
	l.b.	W przeliczeniu na 100 tys. ludności	
		Współczynnik	Wskaźnik dynamiki
1981– A*	74 807	207,2	100,0
1982	79 783	219,0	105,8
1983 – A	85 295	232,4	112,1
1984 – A	76 164	205,3	99,0
1985	110 182	295,4	142,5
1986 – A	99 427	266,6	129,0
1987	91 140	241,1	116,4
1988	67 824	179,9	87,0

A – amnestia; A* – abolicja

ródło: Dane przytaczam za: T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, red. Z. Hołda, A. Rzepliński, Lublin 1992, s. 59. (Wskaźnik dynamiki obliczenia własne).

Przedstawione powyżej informacje o populacji więziennej pokazują przede wszystkim daleko idącą zmienność rozmiarów zbiorowości uwięzionych w latach 1981–1988. Liczba osób pozbawionych wolności zamykała się w granicach 68–110 tysięcy z tendencją do pozostawania w granicach 80–110 tysięcy. Współczynnik osób uwięzionych oscylował w granicach 180–295. W porównaniu z analogicznymi informacjami dotyczącymi okresu poprzedniego (lat 1970–1980), kiedy to populacja więzienna przeciętnie kształtowała się na poziomie 280–370 osób na 100 tys. ludności, wielkość zbiorowości uwięzionych w latach 1981–1988 generalnie uległa zmniejszeniu, niemniej jej poziom wciąż był bardzo wysoki. Ogromne różnice w poziomie zbiorowości uwięzionych były spowodowane różnymi względami. Wśród nich znaczącą rolę odegrały rozwiązania doraźne, przy tym o przeciwstawnym znaczeniu z punktu widzenia nasilenia punitowności wymiaru sprawiedliwości. Prowadziły one albo do okresowego powiększenia się zbiorowości uwięzionych, co było rezultatem w szczególności stosowania niezwykle represyjnej ustawy epizodycznej z 1985 r., albo do okresowego zmniejszenia się zbiorowości uwięzionych głównie w następstwie wykonania ustaw amnestyjnych, czy spektakularnych zmian praktyki udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień. Ten ostatni czynnik odegrał tak znaczącą rolę w ukształtowaniu wielkości zbiorowości uwięzionych w latach 1981–1988, że wymaga on uwzględnienia – obok aktów amnestyjnych – już przy pierwszym spojrzeniu na stan populacji więziennej. Dane dotyczące praktyki stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia zawiera tabela 7.

Tabela 7. Zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w latach 1981–1988

Rok	Liczba więźniów karnych	Wnioski o warunkowe zwolnienia		Wskaźnik wniosków uwzględnionych	Odsetek więźniów karnych
		Rozpoznano	Uwzględniono		
		l.b.	l.b.		
1981 – A*	57 970	42 755	36 566	85,5	63,1
1982	58 934	33 884	27 527	81,2	46,7
1983 – A	62 554	31 989	25 186	78,7	40,3
1984 – A	50 301	28 197	18 348	65,1	36,5
1985	79 780	24 346	14 409	59,2	18,1
1986 – A	76 112	38 508	26 503	68,8	34,8
1987	74 006	42 377	29 438	69,5	39,8
1988	56 270	47 099	34 725	73,7	61,7

A – amnestia; A* – abolicja

ródło: Statystyka Sądowa 1981. Część III. Sprawy karne osób dorosłych, s. 264.

W 1981 r. liczba osób pozbawionych wolności, w porównaniu do liczby takich osób w 1980 r. zmniejszyła się aż o 24 831 (stan na dzień 31 grudnia). Współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności, który poprzednio wynosił 279 spadł do 207. Zważywszy na fakt, że w 1981 r. udział skazanych w populacji więziennej zmniejszył się o ponad 26 tysięcy osób, przy równoczesnym wzroście o niemal 1 500 osób tymczasowo aresztowanych, przyczyn zmniejszenia stanu zbiorowości uwięzionych w pierwszym analizowanym roku należy poszukiwać w oddziaływaniu elementów wpływających na rozmiary zbiorowości skazanych. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że już w 1980 r. populacja więzienna uległa pewnemu zmniejszeniu w następstwie liberalizacji praktyki udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień. Proces ten pogłębił się w 1981 r., w którym liczba uwzględnionych wniosków o warunkowe zwolnienie osiągnęła wielkość 36 566, a wskaźnik wniosków uwzględnionych zwiększył się z 77,3% w roku poprzednim, do aż 85,5%. Wolno zatem sądzić, że zmniejszenie stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości w 1981 r. osiągnięto przede wszystkim drogą dalszej liberalizacji polityki warunkowych przedterminowych zwolnień. Należy oczywiście mieć na uwadze fakt, że w 1981 r. zaznaczyły się też pozytywne zmiany w zakresie praktyki orzekania kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Przy ogólnym spadku liczby skazań, zmniejszył się udział skazań na karę bezwzględnej pozbawienia wolności. Jeśli zaś chodzi o powszechny akt łaski w postaci dekretu z dnia 12.12.1981 r. o przebaczeniu i puszczaniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń²⁸⁵, to miał on charak-

285 Dz.U. nr 29, poz. 158. Szerzej por. Z. Jankowski, W. Tomczyk: Abolicja. Dekret o przebaczeniu i puszczaniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń z dnia 12 grudnia 1981 r. Komentarz, Warszawa 1982.

ter ograniczonej abolicji i bezpośrednio nie wpłynął na ukształtowanie wielkości zbiorowości uwięzionych²⁸⁶.

W ciągu kolejnych dwóch lat populacja więzienna uległa powiększeniu. W 1983 r. kształtowała się już na poziomie 232 osób na 100 tys. ludności. Wprawdzie nadal wskaźnik wniosków o warunkowe przedterminowe zwolnienie był wysoki (81,2% w 1982 r. i 78,7% w 1983 r.), ale liczba uwzględnionych wniosków zmniejszyła się o ponad 11 tysięcy. Udział warunkowo zwolnionych wśród więźniów karnych zmniejszył się z 63,1% w 1981 r. do 40,3% w 1983 r. Niewielki wpływ na stan populacji więziennej miała amnestia z 1983 r.²⁸⁷ Zakres tej amnestii w głównej mierze obejmował przestępstwa popełnione z powodów politycznych albo w związku ze strajkiem lub akcją protestacyjną (zob. art. 1 pkt 1–4), a ponadto obejmował przestępstwa nieumyślne, z wyjątkiem popełnionych w stanie nietrzeźwości (art. 1 pkt 5). Jej zasięg był dość ograniczony (także w odniesieniu do przyjętej w ustawie amnestyjnej pewnej liberalizacji przesłanek warunkowego przedterminowego zwolnienia). W literaturze wskazuje się, że w rezultacie amnestii z 1983 r. darowano lub złagodzone karę pozbawienia wolności 481 skazanym za przestępstwa popełnione z powodów politycznych, w związku ze strajkiem lub akcją protestacyjną oraz umorzono postępowanie karne wobec dalszych 1 116 osób. Ponadto, trzeba też mieć na uwadze, że w okresie kilku miesięcy po zawieszeniu stanu wojennego zakłady karne opuściło na skutek indywidualnych aktów łaski około 700 skazanych za przestępstwa popełnione do dnia 20.12.1982 r. z powodów politycznych²⁸⁸.

W 1984 r. populacja uwięzionych zmniejszyła się do poziomu nieco powyżej 76 tysięcy, dając współczynnik 205 na 100 tys. ludności. Spadek, jaki zaznaczył się w liczbie osób pozbawionych wolności ponownie wiązał się ze zmniejszeniem się udziału więźniów karnych, przy równocześnie nieco zwiększonej w tym roku liczbie osób skazanych na karę bezwzględnej pozbawienia wolności. Na taki stan rzeczy miała zapewne wpływ realizacja kolejnej ustawy amnestyjnej z 1984 r.²⁸⁹

286 Na temat oceny tego aktu z dzisiejszej perspektywy por. A. Lityński: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości...*, s. 354.

287 Ustawa z dnia 21 lipca 1983 r. o amnestii (Dz.U. nr 39, poz. 177). Na mocy amnestii w sprawach o przestępstwa popełnione z powodów politycznych albo w związku ze strajkiem lub akcją protestacyjną, wymienione w art. 1, popełnione przez kobiety oraz przez sprawców, którzy w chwili czynu nie ukończyli 21 lat darowano w całości orzeczone prawomocnie kary zasadnicze i dodatkowe, nie ściągnięte grzywny, opłaty oraz koszty sądowe (art. 3 ust. 1), natomiast popełnione przez innych sprawców – darowano prawomocnie orzeczone kary pozbawienia wolności do lat 3 lub kary łagodniejsze oraz kary dodatkowe, a złagodzone o połowę prawomocnie orzeczone kary pozbawienia wolności powyżej lat 3 (art. 4 ust. 1). Zaznaczyć też trzeba, że w sprawach o inne przestępstwa ustawa wprowadziła (z licznymi wyjątkami) możliwość udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia po odbyciu połowy kary, jeżeli sprawca ukończył – kobieta 50, a mężczyzna 60 lat albo sprawował sam pieczę nad dzieckiem do lat 16, do której wykonywania są obowiązani rodzice (art. 6 ust. 1).

288 Por. Wystąpienie sejmowe posłanki E. Kemparowej. (Przytaczam za: Z. Jankowski, W. Tomczyk: *Amnestia*. Komentarz do ustawy z dnia 21 lipca 1984 r., Warszawa 1984, s. 4–5).

289 Ustawa z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii (Dz.U. nr 36, poz. 192). Amnestia ta przewidywała m.in. w sprawach o przestępstwa popełnione z powodów politycznych albo w związku ze strajkiem lub akcją protestacyjną, a wymienione w art. 1, darowanie orzeczonych prawomocnie kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności (art. 2 ust. 1 pkt 1), a w sprawach nie zakończonych prawomocnym orzeczeniem – umorzenie postępowania karnego (art. 2 ust. 2). W sprawach o przestępstwa (w tym skarbowe) inne niż wymienione w art. 1 amnestia przewidywała m.in. darowanie prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności do lat 2 oraz ograniczenia wolności oraz złagodzenie o połowę prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności do lat 3 (art. 4 ust. 1). Szerzej na ten temat por. Z. Jankowski, W. Tomczyk: *Abolicja. Dekret o przebaczeniu...*, s. 5 i n.

Podobnie jak poprzednia ustawa amnestyjna była ona przede wszystkim motywowana względami politycznymi, ale jej dobrodziejstwa w szerszym zakresie zostały rozciągnięte także na sprawców innych przestępstw niż popełnione z powodów politycznych. W efekcie amnestią objęto szeroki krąg osób. Jeśli chodzi o sprawców przestępstw pospolitych, darowano kary albo umorzono postępowanie wobec 166 386 takich osób²⁹⁰.

Skokowo wzrosła liczba osób pozbawionych wolności w 1985 r. (z 76 164 w roku poprzednim do 110 182). Współczynnik osób uwięzionych zbliżył się do 300. Zatrzymując się w tym miejscu na jednym elemencie współwyznaczającym wielkość zbiorowości uwięzionych, jakim jest praktyka udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień, trzeba odnotować, iż w 1985 r. praktyka ta uległa zaostrzeniu. Należy tu mieć na uwadze wprowadzony przez ustawę epizodyczną z 1985 r. zakaz udzielania warunkowego zwolnienia skazanym w warunkach określonych w art. 60 § 2 i 3 kk., ale też rozluźnienie rygorów stosowania warunkowego zwolnienia wobec innej kategorii skazanych przez drugą ustawę majową z 1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach. Jednakże globalnie odsetek pozytywnie rozpatrzonych wniosków o warunkowe zwolnienie zmniejszył się do 59,2, a udział warunkowo zwolnionych w populacji więźniów karnych osiągnął najniższy (18,1%) w ciągu lat 1981–1988 poziom. Zważywszy, iż – w porównaniu do roku 1984 – liczba uwzględnionych wniosków o warunkowe zwolnienie zmniejszyła się o około 4 000, natomiast zbiorowość więźniów karnych zwiększyła się o ponad 19 000, można przypuszczać, że zmiana polityki warunkowych przedterminowych zwolnień nie była jedynym i najważniejszym czynnikiem wpływającym na stan populacji więziennej w 1985 r. i co za tym idzie na stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości.

W kolejnych dwóch latach zbiorowość pozbawionych wolności ponownie zmniejszyła się, do poziomu 91–99 tysięcy. Spadek ten w pewnym stopniu należy wiązać z wydatnym zwiększeniem częstości udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień. W 1986 r. liczba uwzględnionych wniosków o warunkowe zwolnienie wzrosła o ponad 12 tysięcy (o dalsze niemal 3 000 w roku następnym). Było to rezultatem poważnego złagodzenia rygorów stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, jakie przyniosła kolejna, szeroka amnestia, ogłoszona w 1986 r. Zakres tej amnestii obejmował też darowanie w całości lub złagodzenie o połowę niektórych orzeczonych kar za przestępstwa wskazane w ustawie amnestyjnej²⁹¹.

290 Bliżej na ten temat zob. A. Ratajczak: Uwagi o ustawie..., s. 36.

291 Ustawa z dnia 17 lipca 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw (Dz.U. nr 26, poz. 126). Amnestia ta przewidywała w szczególności: w sprawach o przestępstwa przeciwko państwu lub porządkowi publicznemu (z wyłączeniem przestępstw wskazanych w art. 2 ust. 4) darowanie w całości orzeczonych prawomocnie kar zasadniczych i dodatkowych, nie ściąganych grzywn i kosztów sądowych (art. 2 ust. 1), a w sprawach o inne przestępstwa oraz przestępstwa skarbowe darowanie prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności do 1 roku oraz złagodzenie o połowę prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności od roku do 2 lat (art. 5 ust. 1 pkt 1–2). Ponadto w odniesieniu do spraw o inne niż popełnione przestępstwa przeciwko państwu lub porządkowi publicznemu ustawa amnestyjna wprowadziła możliwość zastosowania przez sąd na wniosek prokuratora warunkowego przedterminowego zwolnienia bez zachowania wymogów określonych w art. 91 § 1 i 2 kk., jeżeli sprawca ukończył – kobieta 50, a mężczyzna 60 lat; sprawował bądź powinien sprawować sam pieczę nad dzieckiem do lat 16, do której obowiązani są rodzice; w chwili popełnienia czynu nie ukończył 21 lat; popełnił przestępstwo nieumyślne (art. 6). Wzorem aktów łaski z lat wcześniejszych ustawa wprowadziła przy tym różne wyłączenia spod jej dobrodziejstwa (zob. art. 7).

W ostatnim analizowanym roku populacja uwięzionych uległa z kolei skokowemu zmniejszeniu, z ponad 91 tys. do ok. 68 tysięcy. Współczynnik osób pozbawionych wolności, który jeszcze w 1987 r. wynosił 241, obniżył się do 180. Na tak wydatny spadek wielkości zbiorowości uwięzionych złożyło się szereg czynników. Tymczasem można poprzestać na podkreśleniu, że rok 1988 generalnie zaznaczył się odchodzeniem od zaostrzenia represji karnej. Z dniem 30.06.1988 r. przestała obowiązywać ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej z 1985 r. Równocześnie ustawa z 17.06.1988 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach wydatnie rozszerzyła stosowalność warunkowego przedterminowego zwolnienia. Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 7, w 1988 r. rozpoznano aż 47 099 wniosków o warunkowe przedterminowe zwolnienie, a więc nawet więcej niż w 1981 r., przy czym pozytywnie rozpatrzono nieco mniej wniosków (o 1 841). Wskaźnik wniosków uwzględnionych osiągnął wysoki poziom, zbliżając się do 74%. Udział warunkowo zwolnionych wśród ogółu więźniów karnych przybliżył się do poziomu z 1981 r., osiągając wielkość 61,7%. Nie ulega zatem wątpliwości, że zmiana praktyki udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia osobom skazanych, stanowiąca w szczególności następstwo oddziaływania poważnie złagodzonych rygorów warunkowego przedterminowego zwolnienia, po raz kolejny przyczyniła się do znaczącej korekty nadmiernie represyjnej polityki karnej, powodując zmniejszenie rozmiarów zbiorowości uwięzionych.

Poszukując przyczyn wydatnego nasilenia stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach 1981–1988, obecnie zająć się trzeba kolejnym elementem współwyznaczającym wielkość zbiorowości osób pozbawionych wolności, związanym z praktyką stosowania tymczasowego aresztowania. Pierwsze przybliżenie skali zjawiska przedstawia tabela 8, prezentująca informacje statystyczne na temat udziału uwięzionych skazanych i tymczasowo aresztowanych.

Tabela 8. Skazani i tymczasowo aresztowani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1981–1988 (stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Pozbawieni wolności				
	Ogółem	Skazani		Tymczasowo aresztowani	
		Lb.	%	Lb.	%
1981 – A*	74 807	57 970	77,5	16 837	22,5
1982	79 783	58 934	73,9	20 849	26,1
1983 – A	85 295	62 554	73,3	22 741	26,7
1984 – A	76 164	50 301	66,0	25 863	34,0
1985	110 182	79 780	72,4	30 402	27,6
1986 – A	99 427	76 112	76,5	23 315	23,5
1987	91 140	74 006	81,2	17 134	18,8
1988	67 824	56 270	83,0	11 554	17,0

A – amnestia; A* – abolicja

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych przytaczam za: T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, red. Z. Hołda, A. Rzepliński, Lublin 1992, s. 59.

Z danych przytoczonych w tabeli wynika, że w latach 1981–1988 proporcje skazanych i tymczasowo aresztowanych ulegały istotnym zmianom. Liczba więźniów śledczych w populacji osób pozbawionych wolności oscylowała w granicach 11–30 tysięcy według stanu na dzień 31 grudnia każdego roku. Tymczasowo aresztowani stanowili 17–34% zbiorowości uwięzionych, zazwyczaj przekraczając 22% ogółu pozbawionych wolności. Operując liczbami bezwzględnymi można zaobserwować następujące tendencje rozwojowe zjawiska: w latach 1981–1985 trend wzrostu liczby uwięzionych nie osądzonych w populacji więziennej z wyraźnie zaznaczoną kulminacją w 1985 r., a następnie, w latach 1986–1988 trend zniżkowy liczby takich osób z najniższym jej poziomem w 1988 r., wynoszącym 11 554 osoby. Tak ukształtowany obraz zmian udziału tymczasowo aresztowanych w zbiorowości uwięzionych był zbieżny co do kierunku z dynamiką zastosowanych w latach 1981–1988 tymczasowych aresztowań. Na podstawie danych powoływanych w piśmiennictwie²⁹², liczby tymczasowych aresztowań kształtowały się następująco:

1980 r. – 39 616	
.....	
1981 r. – 30 847	1985 r. – 67 072
1982 r. – 46 103	1986 r. – 53 439
1983 r. – 48 296	1987 r. – 40 354
1984 r. – 60 232	1988 r. – 27 563

Bardzo wyraźnie uwidaczniają one tendencję do zaostrzenia polityki aresztowej w latach 1982–1985, a następnie odchodzenie od poprzedniej praktyki i spadek w 1988 r. liczby tymczasowych aresztowań do poziomu niższego od odnotowanego w 1981 r.

Zaprezentowany zespół informacji pozwala odnotować, że mimo zmienności polityki aresztowej w latach 1981–1988, generalnie uległa ona zaostrzeniu. Siłą rzeczy znalazło to odzwierciedlenie w wielkości zbiorowości uwięzionych. O ile w drugiej połowie lat siedemdziesiątych udział uwięzionych nie osądzonych kształtował się na poziomie 15–18%, a przeciętna liczba tymczasowo aresztowanych przebywających w zakładach karnych według stanu na dzień 31 grudnia każdego roku zamykała się w granicach 14–19 tysięcy, to w latach 1981–1987 udział więźniów śledczych wzrósł do poziomu 18–34%, a przeciętna liczba tymczasowo aresztowanych przebywających w zakładach karnych według stanu na dzień 31 grudnia zwiększyła się do 16–31 tysięcy osób, z wyjątkiem roku 1988, w którym obie wartości ukształtowały się na względnie niskim poziomie (odpowiednio: 17% i 11,5 tys. osób).

292 Zob. W. Krzywicki: Tymczasowe aresztowanie jako instrument polityki karnej (w:) Proces karny a polityka karna, red. S. Waltoś, Kraków 1991, s. 40 i 41. Na temat polityki stosowania tymczasowego aresztowania poza pracą powołaną wyżej zob. w szczególności: Tymczasowe aresztowanie, praca zbiorowa pod red. A. Siemaszki, Warszawa 1993; T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie..., (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie..., s. 27 i n.; J. Jasiński: Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych..., s. 91–92.

Dodatkowe naświetlenie kwestii praktyki stosowania tymczasowego aresztowania w analizowanym okresie przedstawia materiał statystyczny zgromadzony w tabeli 9, dotyczący osób tymczasowo aresztowanych wśród ogółu osądzonych.

Tabela 9. Osoby tymczasowo aresztowane wśród ogółu osądzonych przez sądy powszechne w latach 1981–1988

Rok	Liczba osób osądzonych	Tymczasowo aresztowani		
		l.b.	odsetek osądzonych	przez prokuratora
1981 – A*	135 262	30 169	22,3	89,8
1982	159 926	35 381	22,1	89,4
1983 – A	152 948	36 818	24,1	92,1
1984 – A	133 841	37 110	27,7	92,6
1985	156 880	50 961	32,5	89,0
1986 – A	164 565	55 208	33,5	83,5
1987	178 918	53 847	30,1	86,9
1988	148 685	38 368	25,8	89,1

A – amnestia; A* – abolicja

ródło: Statystyka Sądowa. Część III. Sprawy karne osób dorosłych 1981, s. 241; Statystyka Sądowa. Część III. Prawomocne osądzienia osób dorosłych: 1983, s. 285; 1984, s. 271; 1986, s. 274; 1988, s. 289

Powyższe ujęcie praktyki stosowania tymczasowego aresztowania ukazuje podobny obraz do prezentowanego wcześniej. Operując liczbami bezwzględными można odnotować, że po wydatnym wzroście (o 5 212 osób) tymczasowo aresztowanych w zbiorowości osądzonych w 1982 r., w latach 1983–1984 liczby tymczasowo aresztowanych ulegały niewielkiemu powiększeniu, ale udział tymczasowo aresztowanych wśród ogółu osądzonych wzrósł o 5,6%. Warto przy tym odnotować, że w porównaniu do drugiej połowy lat siedemdziesiątych, kiedy to odsetek tymczasowo aresztowanych w zbiorowości osądzonych kształtował się na poziomie 25–30%, w latach 1981–1983 wyraźnie obniżył się do poziomu 22–24%. Dopiero w 1984 r. zwiększył się do niemal 28%, niemniej nie odbiegał istotnie od wartości z ostatnich lat okresu poprzedniego.

Jak można było tego oczekiwać na podstawie wcześniejszych ujęć obrazu polityki aresztowej, zasadnicza zmiana nasilenia tymczasowych aresztowań nastąpiła w kolejnych trzech latach. W 1985 r. liczba tymczasowo aresztowanych wśród ogółu osądzonych gwałtownie wzrosła (o 13 851), a udział tymczasowo aresztowanych zwiększył się do 32,5%, osiągając nie notowany od 1970 r. poziom. Dalsze wzmoczenie represyjności praktyki aresztowej uwidaczniają dane za rok 1986, w którym odnotowano najwyższą liczbę tymczasowo aresztowanych w zbiorowości osądzonych (55 208) i najwyższy odsetek tej kategorii osądzonych (33,5%). Jeszcze w 1987 r. tymczasowo aresztowani stanowili 30% liczby osób osądzonych. Wyraźne zmiany przyniósł rok 1988. Liczba tymczasowo aresztowanych wśród osób osądzonych zmniejszyła się aż o 15 479 osób, a udział tymczasowo aresztowanych w zbiorowości

osądzonych był niższy o 4,3%. Na tak poważny wzrost liczby osób tymczasowo aresztowanych w latach 1985–1987 musiały mieć wpływ uregulowania ustawy epizodycznej z 1985 r., które w szerokim zakresie wprowadziły obligatoryjność stosowania tymczasowego aresztowania, wymuszając zaostrzenie polityki aresztowej. Trzeba jednak zauważyć, że rygory ustawy epizodycznej obowiązywały dopiero od 1 lipca 1985 r. Tymczasem nasilenie stosowania tymczasowego aresztowania zaznaczyło się wyraźnie już w 1984 r. Należy zatem przyjąć, że obostrzenie polityki aresztowej miało też inne przyczyny. Za jedną z nich – i to o poważnym znaczeniu – trzeba uznać wytyczne polityczne i wskazania ówczesnej władzy nakreślające główne kierunki polityki karnej. Wskazywano w nich, iż postęp w zakresie przestrzegania prawa i umacniania praworządności wciąż nie jest wystarczający dla zapewnienia ładu, porządku i bezpieczeństwa. Stwierdzono „niezadowalającą skuteczność działania organów ochrony porządku prawnego”, a także podkreślono, że realizacja ustrojowych zadań sądownictwa powinna „uwzględniać potrzebę głębszego dostosowania orzecznictwa w sprawach karnych do stanu zagrożenia przestępczością”. W związku z tym zalecano zmianę i korektę polityki karnej sądów²⁹³. Realizacja tych zaleceń (nacisków) doprowadziła do zaostrzenia represji karnej. W ramach generalnie zwiększonej represyjności, coraz częściej sięgano też do najsurowszego środka zapobiegawczego. Dopiero w 1987 r. zaznaczyło się odchodzenie od przyjętego kursu polityki karnej i jej integralnego elementu – polityki aresztowej. Wydane przez Prokuratora Generalnego wytyczne nr 5/87 z dnia 30.11.1987 r. w sprawie stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania, „w sposób kategoriyczny wykluczały /.../ intencję represyjną przy stosowaniu tymczasowego aresztowania”²⁹⁴.

Na koniec, na stan populacji uwięzionych trzeba jeszcze spojrzeć przez pryzmat innych elementów współwyznaczających rozmiary zbiorowości uwięzionych. Mogą one rzucić światło na kolejne przejawy punitywności wymiaru sprawiedliwości. Przede wszystkim chodzi tu o częstotliwość sięgania przez sądy do zastępczej kary pozbawienia wolności, ale nieobojętna dla kształtowania się wielkości zbiorowości uwięzionych wydaje się także możliwość pozbawienia wolności z mocy orzeczenia kolegów. Celem przedstawienia tych kwestii – wobec braku publikowanych danych statystycznych trzeba odwołać się do wyników przeprowadzonych w tym zakresie badań.

W świetle zebranego materiału²⁹⁵ dotyczącego zastępczego wykonania orzeczonej przez sądy kary grzywny wynika, że w praktyce do kar zastępczych pozbawienia wolności odwoływano się bardzo często. W latach 1982–1988 liczby zarządzeń wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności zamykały się w granicach: w odniesieniu do kary grzywny samoistnej – od 2 053 do 3 196, co stanowiło

293 Szerzej por. Z. Jankowski, J. Michalski: Ustawa z dnia 10 maja 1985 r..., s. 11–13.

294 W. Krzywicki: Tymczasowe aresztowanie jako instrument..., s. 30. Zob. także: S. Waltoś: Wprowadzenie (w:) Proces karny a polityka karna, red. S. Waltoś, Kraków 1991, s. 7.

295 Szerzej na ten temat w szczególności por. J. Wojciechowska: Zastępcza kara pozbawienia wolności w świetle danych statystycznych (1982–1987), PPK 1990, nr 1, s. 36–54; J. Szumski: Kara zastępcza za nieuiszczoną grzywnę..., s. 45. Zob. także M. Melezini: Model wykonania kary grzywny w prawie karnym sądowym i w prawie wykroczeń – stan obecny i propozycje zmian, SP 1992, nr 3–4, s. 139.

8,0–12,4% ogółu orzeczonych grzywien samoistnych, natomiast w odniesieniu do kary grzywny kumulatywnej – od 22 122 do 30 346, dając w poszczególnych latach niezwykle wysokie odsetki ogółu orzeczonych takich grzywien, kształtujące się na poziomie – odpowiednio: 27,7%, 32,9%, 38,9%, 39,4%, 45,2%, 43,6%, 41,7%. Trzeba jednak podkreślić, iż na znacznie niższym poziomie kształtowały się liczby skazanych, którzy rozpoczęli odbywanie kary zastępczej. W latach 1982–1987 wynosiły odpowiednio: 6 649, 7 043, 9 987, 8 335, 9 590 i 9 987, stanowiąc w poszczególnych latach: 6,3%, 6,9%, 10,9%, 8,4%, 10,4%, 10,0% ogółu skazań na karę grzywny. W ciągu sześciu lat analizowanego okresu populacja skazanych odbywających karę zastępczą za nieuiszczoną grzywnę osiągnęła pułap aż 50 948 osób. Nawet przy założeniu, że nie wszyscy skazani odbyli do końca karę zastępczą, nie ulega wątpliwości, że skala problemu była poważna²⁹⁶.

Jeśli chodzi o zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w trybie art. 84 § 2 i 3 kk. (w stosunku do kary ograniczenia wolności)²⁹⁷, analizowane zagadnienie nie przedstawiało się tak ostro, bowiem liczby takich zarządzeń nie były alarmujące. W latach 1982–1987 mieściły się w granicach: na podstawie art. 84 § 2 kk. – 410 – 1 125, co stanowiło 3–7% ogółu orzeczonych kar ograniczenia wolności, a na podstawie art. 84 § 3 kk. – 193 – 1 008, co stanowiło 1–7% ogółu orzeczonych takich kar.

Co się tyczy wielkości zbiorowości, tj. faktycznie pozbawionych wolności przez kolegia, liczby bezwzględne takich osób w latach 1981–1988 zamykały się w granicach 19–28 tysięcy. W poszczególnych latach odpowiednio wynosiły: 19 395, 27 926, 17 604, 19 945, 25 630, 24 467 i 23 878²⁹⁸. Pomimo pewnego zmniejszenia, w porównaniu do lat 1970–1980, liczby osób ukaranych pozbawionych wolności w dalszym ciągu były bardzo wysokie.

296 Warto w tym miejscu dodać, że lata osiemdziesiąte w polityce karnej przyniosły daleko idące zmiany w zakresie operowania dolegliwością ekonomiczną, powodując wzrost stopnia surowości represji karnej. Zjawisko to dało o sobie znać wraz z wejściem w życie ustaw majowych z 1985 r. Wyrażało się ono w poważnym zwiększeniu zakresu kumulowania dolegliwości o charakterze ekonomicznym z karą pozbawienia wolności. Chociaż łączenie grzywien z karą pozbawienia wolności nieco zmniejszyło się, ale wzrosła przy tym wysokość orzekanych grzywien (w latach 1986–1987 do około czterokrotnego średniego wynagrodzenia za pracę w gospodarce społecznej). Równocześnie bardzo wydatnie zwiększył się zakres orzekania kary dodatkowej konfiskaty mienia i przepadku rzeczy oraz zastosowanych nawiązek. Jak dowodzi I. Rzeplińska, w okresie głównego nasilenia orzekania konfiskaty mienia, tj. w latach 1986–1987, kara ta wymierzana była w 11–12% skazań. W późniejszym okresie operowanie karą konfiskaty mienia zmniejszyło się do 7,5% skazań, a następnie – w 1989 r. – zmalało do 0,1% wszystkich prawomocnych skazań. (Szerzej na ten temat por. I. Rzeplińska: Konfiskata mienia. Studium z historii polityki..., s. 58–82; także tej Autorki: Polityka stosowania kary konfiskaty mienia w PRL, Arch. Krym. 1992, t. XVIII, s. 166–167). Z danych przytoczonych w Atlasie przestępczości wynika, że o ile średnia liczba skazań na konfiskatę mienia w latach 1970–1985 wynosiła 565, to w latach 1986–1988 wzrosła do 14 253. (Zob. Atlas przestępczości w Polsce, red. A. Siemaszko, Warszawa 1994, s. 71). Jeśli chodzi o nawiązkę, częstość jej orzekania zwiększyła się 9-krotnie. Obraz nasilenia represji ekonomicznej uzupełniały znacznie podwyższone koszty i opłaty sądowe. (Bliżej na temat zakresu stosowania dolegliwości ekonomicznej por. E. Bieńkowska, J. Skupiński: Ustawy karne z 10 maja 1985 r..., s. 75–82; A. Ratajczak: Uwagi o ustawie..., s. 42–44; J. Jasiński: Tendencje polityki karnej..., s. 37–39; także tego Autora: Także polityki karnej lat osiemdziesiątych..., s. 72–74; 77–79; 95–98 oraz Polityka karna sądów..., s. 15. Zob. także: Atlas przestępczości..., 1994, s. 65, 70–71 i 73).

297 Bliżej na ten temat por. J. Wojciechowska: Kary zastępcze z art. 84 § 2 i 3 kk. w świetle sądowej statystyki skazań w latach 1982–1987, PPK 1990, nr 4, s. 46–53.

298 Szerzej na ten temat por. J. Szumski: Środki penalne w polskim prawie wykroczeń..., s. 163–165; także tego Autora: Zmiany w prawie wykroczeń..., s. 51.

Jeśli chodzi o udział ukaranych w populacji uwięzionych według stanu na dzień 31 grudnia każdego roku, to w latach 1984–1988 kształtował się on następująco: 1984 r. – 2 265, 1985 r. – 3887, 1986 r. – 1 873, 1987 r. – 3 205 i 1988 r. – 2 153²⁹⁹. Ukarani stanowili odpowiednio: 3,0%, 3,5%, 1,9%, 3,5% i 3,2% ogółu pozbawionych wolności³⁰⁰.

Ustalenia powyższe dowodzą, że rozmiary zbiorowości uwięzionych w latach 1981–1988 nadal były bardzo duże, przy tym ulegały znaczącym fluktuacjom, niekiedy (w 1985 r.) skokowo powiększając się, innym razem (w 1981 r. i w 1988 r.) skokowo zmniejszając się. Trzeba jednak zaznaczyć, że w stosunku do lat 1970–1980 generalnie kształtowały się na nieco niższym poziomie. Głównym czynnikiem, który prowadził do okresowego zmniejszenia liczby osób pozbawionych wolności były amnestie i praktyka udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Ten ostatni element zazwyczaj wiązał się z pierwszym, jako że dwie ustawy amnestyjne (z 1983 r. i z 1986 r.) wprowadzały złagodzone kryteria stosowania warunkowego zwolnienia. Jedynie w 1981 r. i w 1988 r. zmniejszenie populacji więziennej osiągnięto drogą niewielkiego zmniejszenia represyjności polityki karnej, w tym także dzięki wydatnej liberalizacji polityki udzielania warunkowych zwolnień. W pozostałych latach, realizowana ówczesznie polityka karna stymulowana nowymi, niezwykle punitywnymi rozwiązaniami prawnymi i odgórną tendencją do jej zaostżenia doprowadziła do tak drastycznego nasilenia stopnia represji karnej, że nawet wydawane często ustawy amnestyjne niezbyt wiele przyniosły w zakresie zmniejszenia zbiorowości uwięzionych.

VIII. W uzupełnieniu przedstawionego obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju, trzeba jeszcze odwołać się do danych z innych krajów europejskich i na ich tle dokonać oceny stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Na czoło analizy wysuwa się kwestia kary śmierci. Lata osiemdziesiąte w państwach Europy Zachodniej zaznaczyły się pogłębieniem procesu abolicyjnego, który tym razem znalazł wyraz w podjęciu wysiłków zmierzających do wypracowania, a następnie przyjęcia pewnych zasad i norm o charakterze ogólnoeuropejskim w materii kary śmierci. Już w 1980 r. Parlament Europejski przyjął rezolucję wzywającą państwa Wspólnoty Europejskiej do zrezygnowania z utrzymywania w porządku prawnym tych państw kary śmierci w czasie pokoju. Wraz z przyjętą rekomendacją zmierzającą do rewizji treści art. 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4.11.1950 r., w którym prawo do życia

299 Dane pochodzą z opracowania: B. Gruszczyńska: *Statistical Data (w:) Crime Control in Poland*, red. J. Jasiński, A. Siemaszko, Warszawa 1995, s. 87.

300 Należy zwrócić uwagę, że tak wydatna różnica między roczną liczbą osób pozbawionych wolności z mocy orzeczenia kolegów a stanem takich osób określanym na dzień 31 grudnia każdego roku wiąże się z dużą rotacją ukaranych w ciągu roku, związaną z niewysokim wymiarem kar aresztu zasadniczego i zastępczego orzekanych przez kolegia.

wprawdzie zostało ujęte jako fundamentalne prawo każdego człowieka, niemniej wyjątek od tego prawa stanowiło m.in. wykonanie kary śmierci orzeczonej wyrokiem sądu za przestępstwa, za które ustawa przewidywała taką karę, oba dokumenty stały się podstawą przygotowanego protokołu dodatkowego do Konwencji (Protokół Szósty) dotyczącego zniesienia kary śmierci. Według art. 1 tego protokołu „Kara śmierci będzie zniesiona. Nikt nie może być skazany na taką karę, ani nie może nastąpić jej wykonanie”. Idea abolicji głoszona w art. 1 została ograniczona do czasu pokoju, a państwa – sygnatariusze protokołu zachowały prawo do określenia (utrzymania) w swoich ustawach kary śmierci za czyny popełnione podczas wojny lub w okresie bezpośredniego zagrożenia wojną (art. 2). Protokół ten został podpisany 28 kwietnia 1983 r. przez Austrię, Belgię, Danię, Francję, Hiszpanię, Holandię, Luksemburg, Norwegię, Portugalie, RFN, Szwajcarię i Szwecję. Rok później protokół podpisały Grecja i Włochy (Włochy ratyfikowały protokół dodatkowy dopiero 29.12.1988 r.), następnie Islandia w 1985 r., Finlandia, Lichtenstein i San Marino w 1989 r. Protokół Szósty do EKPCz wszedł w życie z dniem 1 marca 1985 r.³⁰¹

W czasie, gdy zdecydowana większość państw Europy Zachodniej zniosła karę śmierci i przez podpisanie protokołu dodatkowego do Konwencji zadeklarowała niewprowadzanie z powrotem kary śmierci do swego ustawodawstwa, w Polsce na karę śmierci skazano w ciągu siedmiu lat (1981–1987) aż 65 osób. Przeciętna roczna liczba skazań na karę śmierci wynosiła 9 i była wyższa od przeciętnej liczby skazań na tę karę w okresie lat 1956–1969, kiedy to wynosiła 7 i niewiele niższa od przeciętnej liczby takich skazań (13) w latach 1970–1980. Dopiero rok 1988 rozpoczął okres tzw. faktycznego moratorium na stosowanie kary śmierci.

Jeżeli chodzi o inne poza Polską państwa ówczesnie socjalistyczne, to kara śmierci w dalszym ciągu figurowała w ustawodawstwie karnym tych państw. Nadal była też stosowana³⁰². Trudności w zgromadzeniu materiałów statystycznych nie pozwalają niestety ukazać zakresu operowania karą śmierci w praktyce większości tych państw, toteż z konieczności trzeba będzie ograniczyć się do prezentacji danych dotyczących Węgier i ZSRR. Co się tyczy praktyki węgierskiej, w piśmiennictwie wskazuje się, iż w latach 1979–1984 karę śmierci prawomocnie orzeczono w 19 przypadkach³⁰³. Zważywszy, że w latach 1979–1980 karę śmierci orzeczono w 7 przypadkach, można przyjąć, że w latach 1980–1984 na karę śmierci skazano

301 Szerzej na ten temat por. P. Hofmański: *Europejska Konwencja...*, 1993, s. 152–153 i 162–164; także tego Autora: *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 142–143 i 160; oraz *Komentarz do wybranych przepisów Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (w:) Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarz. Tom III. Prawo karne*, red. naukowy E. Zielińska, Warszawa 1997, s. 77–81 i 112; J. Waszczyński: *Kara śmierci we współczesnym świecie*, Pal. 1987, nr 9, s. 74–84; M. Zubik: *Kara śmierci a Europejska Konwencja Praw Człowieka (w:) M. Mitera, M. Zubik: Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych*, Warszawa 1998, s. 69–76.

302 Zob. J. Waszczyński: *Kara śmierci we współczesnym świecie...*, s. 77–78 i 80.

303 Por. K. Györgyi, S. Lammich: *Przestępczość i polityka karna na Węgrzech...*, s. 45.

12 osób (w 1981 r. – 3, w 1982 r. – 5, w 1983 r. – 3 i w 1984 r. – 1)³⁰⁴. Szczegółnej uwagi wymagają informacje statystyczne dotyczące stosowania kary śmierci w ZSRR, jako że bodajże po raz pierwszy zostały przytoczone w pracy W.W. Łuniejewa³⁰⁵. Przedstawiały się one następująco:

	liczba skazań	liczba ulaskawień
1985 r.	770	20
1986 r.	526	41
1987 r.	344	47
1988 r.	271	72
1989 r.	276	23
1990 r.	195	29

W uzupełnieniu należy odnotować, że tylko w Rosji w 1988 r. na karę śmierci skazano 115 osób.

Żeby należycie ocenić stopień punitywności naszego wymiaru sprawiedliwości na tle innych krajów europejskich, trzeba obecnie odwołać się do informacji obrazujących praktykę orzekania w tych krajach kary dożywotniego pozbawienia wolności. Godzi się na wstępie odnotować, że niemal wszystkie ustawodawstwa zachodnioeuropejskie przewidywały tę karę. Wyjątkiem była Portugalia, Norwegia i Hiszpania, gdzie kara dożywotniego pozbawienia wolności została zastąpiona przez kary terminowe³⁰⁶. Wśród państw socjalistycznych karę dożywotniego pozbawienia wolności przewidywało ustawodawstwo węgierskie (od 1971 r.)³⁰⁷.

Na podstawie dostępnych danych statystycznych można wskazać, że wśród krajów zachodnioeuropejskich karę dożywotniego pozbawienia wolności najczęściej orzekano w Anglii, w Niemczech i we Francji. W latach 1982–1986 orzeczono ją w Anglii wobec 215–192 osób, w Niemczech i we Francji wobec 60–93 osób. W innych państwach była ona stosowana rzadko (w Belgii w 6–12 przypadkach, w Grecji w 9–8 przypadkach). Bardzo oszczędnie operowano karą dożywotniego pozbawienia wolności w państwach nordyckich (Dania, Finlandia, Szwecja) oraz w

304 Zob. J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka sądów w Węgierskiej Republice...*, s. 80, tab. 9.

305 Por. W.W. Łuniejew: *Priestupnost' XX wieku. Mirawyje...*, s. 429 i 430. Zob. także D.A. Szestakow: *Problemy ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności oraz zniesienia kary śmierci*, tłum. Artur Narloch, PWP 1999, nr 22–23, s. 143.

306 W Portugalii nastąpiło to w 1976 r., w Norwegii w 1981 r., a w Hiszpanii w połowie lat 80–tych. Por. J. Zagórski: *Wykonywanie kary dożywotniego pozbawienia wolności (w:) Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa. Część IV. Wybrane instytucje kodeksu karnego wykonawczego w praktyce penitencjarnej. Biuletyn RPO. Materiały*, Warszawa 2000, s. 161; J. Szumski: *Problemy kary dożywotniego pozbawienia wolności...*, s. 9; Z. Hołda: *Kara dożywotniego pozbawienia wolności (w świetle standardów ochrony praw człowieka)*, (w:) *Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, red. J. Skupiński przy współpracy J. Jakubowskiej–Hara, Warszawa 1995, s. 169.

307 Por. K. Györgyi, S. Lammich: *Przestępczość i polityka karna na Węgrzech...*, s. 49.

Szwajcarii, gdzie liczba skazań na tę karę wahała się od 0 do 8³⁰⁸. Również na Węgrzech w latach 1982–1984 wymierzano ją względnie rzadko, rocznie w granicach 6–14 przypadkach³⁰⁹. W tym samym okresie w Polsce liczba skazań na karę 25 lat pozbawienia wolności zamykała się w granicach 51–72 takich orzeczeń. Patrząc na różnice występujące w częstości orzekania kary dożywotniego pozbawienia wolności w wyróżnionych krajach należy mieć na uwadze występujące różnice w liczbie mieszkańców w tych krajach. Z reguły w krajach o większej liczbie ludności (Anglia, NRF, Francja) notuje się szersze stosowanie kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Przed oceną prezentowanych informacji należy rozważyć, czy uprawnione jest zestawienie tych danych, odnoszących się przecież do różnych kar, z punktu widzenia stopnia ich surowości. Podzielając w tej kwestii pogląd prezentowany przez J. Szumskiego³¹⁰ o zasadności takich porównań w kontekście badań punitivności, trzeba podnieść, iż rzeczywisty stopień dolegliwości kar długoterminowych w pewnej mierze wiąże się z faktycznym czasem wykonywania tych kar³¹¹. Toteż przy uwzględnieniu informacji na temat długości odbywanych kar, dokonywanie porównań zbiorowości ukaranych karą 25 lat pozbawienia wolności i karą dożywotniego pozbawienia wolności wydaje się metodologicznie uprawnione, aczkolwiek porównania takie mogą mieć tylko charakter orientacyjny.

Z badań dotyczących rzeczywistego czasu wykonywania kar 25 lat pozbawienia wolności w naszym kraju wynika, że w latach 1970–1980 przeciętna długość odbywania analizowanej kary trwała 17 lat 6 miesięcy i 4 dni³¹². W krajach Europy Zachodniej średnia długość odbywanej kary dożywotniego pozbawienia wolności wynosiła: we Francji 17–18 lat, we Włoszech 21 lat, w Austrii 18–20 lat³¹³, w Szwecji 7–10 lat³¹⁴, w Finlandii 10–15 lat³¹⁵, w Danii 12–13 lat³¹⁶, w Holandii 13

308 Dane przytaczam za J. Szumskim: *Problemy kary dożywotniego pozbawienia wolności...*, s. 10.

309 Zob. K. Györgyi, S. Lammich: *Przestępczość i polityka karna na Węgrzech...*, s. 49; J.R. Kubiak: *Przestępczość i polityka karna sądów w Węgierskiej Republice...*, s. 84.

310 Por. J. Szumski: *Problemy kary dożywotniego pozbawienia wolności...*, s. 7–10.

311 Okres odbywania kar długoterminowych może ulec skróceniu z różnych przyczyn, choćby w wyniku zastosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, ulaskawienia, czy amnestii. Bliżej na ten temat por. J. Wąsik: *Kara dożywotniego więzienia...*, s. 143–166; J. Korecki: *Kara 25 lat pozbawienia wolności...*, s. 92–102; J. Szumski: *Problemy kary dożywotniego pozbawienia wolności...*, s. 7–10.

312 Por. J. Korecki: *Kara 25 lat pozbawienia wolności...*, s. 102; także tego Autora: *Przygotowanie do wolności skazanych odbywających kary długoterminowe. Opolska koncepcja warunkowego zwolnienia*, PWP 1999, nr 22–23, s. 52.

313 Przytaczam za: J. Zagórski: *Wykonywanie kary dożywotniego pozbawienia wolności...*, s. 162.

314 Przytaczam za: J. Szumski: *Problemy kary dożywotniego pozbawienia wolności...*, s. 9.

315 Zob. I. Antilla: *Criminal Justice and Trends in Criminal Policy (w:) The Finnish Legal System*, red. J. Votila, Helsinki 1985, s. 235; S. Leppa: *Polityka kryminalna w Finlandii*, *Gaz. Praw.* 1985, nr 22.

316 Przytaczam za: A. Wąsek: *Duńskie prawo karne...*, s. 81; także tego Autora: *Kara pozbawienia wolności w Danii (w:) U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, red. O. Górniok, Katowice 1999, s. 181.

Tabela 11. Pozbawieni wolności w niektórych krajach Europy Zachodniej we współczynniku na 100 tys. ludności (stan na dzień 1 lutego) z uwzględnieniem danych dotyczących Polski (stan na dzień 31 grudnia); lata 1983-1988

Kraj	1983	1984	1985	1986	1987	1988	
						% więźniów śledczych	współczyn. więźniów śledczych
Polska	232,4	205,3	295,4	266,6	241,1	179,9	25,8
Anglia i Walia	87,0	83,3	87,8	91,7	93,8	96,6	23,2
Austria	114,0	114,0	111,5	109,0	102,5	96,0	22,7
Belgia	53,4	72,0	66,9	64,0	69,4	70,5	53,5
Cypr	29,7	39,0	33,3	31,6	38,0	42,0	8,1
Dania	63,0	70,0	68,0	69,0	69,0	69,0	26,9
Finlandia*			97,0		90,0	93,0	9,1
Francja	67,8	74,2	79,7	80,7	88,7	92,0	41,3
Grecja	35,0	40,0	37,4	36,8	40,4	42,9	24,7
Hiszpania	59,8	38,2	50,7	61,2	66,5	69,2	42,9
Holandia	28,0	31,0	34,0	35,0	36,0	36,0	38,5
Irlandia	37,0	47,6	47,3	52,1	54,0	56,0	7,6
Islandia	35,3	31,7	33,7	36,4	36,9	41,3	13,7
Luksemburg	72,0	78,0	69,3	91,5	98,9	103,4	37,7
Malta	29,0	30,0	28,4	27,2	27,6	19,7	80,9
Norwegia	51,5	48,0	50,7	51,0	49,7	47,0	22,3
Portugalia	53,0	68,6	87,0	96,0	85,0	84,0	39,0
RFN	102,8	104,4	99,7	92,2	84,2	86,7	22,6
Szwajcaria	58,0	62,0	68,3	71,3		77,6	27,0
Szwecja	65,0	57,0	58,0	56,0	57,0	61,0	20,4
Turcja			147,0	130,0	99,8	90,2	36,7
Włochy	64,6	76,3	77,5	76,7	57,4	62,0	54,6

Dane dotyczące 1985 r. według stanu na dzień 1 września.

rodło danych odnoszących się do Krajów Europy Zachodniej:

- 1983 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1984, N°4 - Décembre, s. 36).
- 1984 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1984, N°3 - Juin, s. 28; dane dotyczące Finlandii - Annex I, s. 27. (Dane o osobach pozbawionych wolności według stanu na miesiąc wrzesień 1984 r. zob.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1985, N°5 - Juin, s. 26; dane dotyczące Finlandii - Annex I, s. 27. (Dane o osobach pozbawionych wolności według stanu na dzień 1.09.1985 r. zob.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1985, N°6 - Décembre, s. 26).
- 1985 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1986, N°7 - Juin, s. 23; dane dotyczące Finlandii - Annex I, s. 27. (Dane o osobach pozbawionych wolności według stanu na dzień 1.09.1986 r. zob.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1987, N°8 - Décembre, s. 22).
- 1986 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1987, N°9 - Juin, s. 24; dane dotyczące Finlandii - Annex I, s. 27. (Dane o osobach pozbawionych wolności według stanu na dzień 1.09.1987 r. zob.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1988, N°10 - Décembre, s. 30).
- 1988 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1988, N°11 - Juin, s. 22. (Dane o osobach pozbawionych wolności według stanu na dzień 1.09.1988 r. zob.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1988, N°12, Décembre, s. 23).

Dane dotyczące Polski wg wcześniej powołanych źródeł.

lat, w RFN 20 lat³¹⁷. Należy jednak mieć na uwadze, że natura kary dożywotniego pozbawienia wolności sprawia, iż skazany na tę karę nigdy nie ma pewności, że odzyska wolność. Rodzi to ciężką sytuację psychiczną ukaranego, wydatnie zwiększającą dolegliwość kary dożywotniego pozbawienia wolności w zestawieniu z karą 25 lat pozbawienia wolności.

Dopełnienie przedstawionego obrazu stanowią informacje odnoszące się do populacji odbywających najdłuższe kary pozbawienia wolności. Pełny zestaw danych zgromadzono w odniesieniu do Polski i Francji, toteż od tych państw rozpocząć wypadnie prezentację danych statystycznych.

Warto dalej zauważyć, że w latach osiemdziesiątych populacja więźniów odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności wynosiła: w Anglii – 2 795 osób, w RFN – 1 106 osób³¹⁸, w Finlandii – w 1983 r. – 25 osób, w 1984 r. – 27 osób³¹⁹ (ponadto w NRD – w 1985 r. – 496 osób, w 1988 r. – 324 osoby³²⁰). Patrząc na problem ogólnie, można powiedzieć, że w latach 80-tych, w porównaniu do lat 70-tych, zarówno w Polsce, jak i w Anglii, w RFN i we Francji liczby więźniów długoterminowych zwiększyły się, przy czym najwydatniej wzrosły one w Anglii (z 916 do 2 795 osób). Oczywiście stanowi to następstwo wzrostu liczby skazań na kary długoterminowe, ale też pośrednio odzwierciedla tendencje w zakresie praktyki korzystania z instytucji zmierzających do skracania długoterminowych kar pozbawienia wolności w toku ich wykonywania. Warto np. zwrócić uwagę, że o ile w Polsce w ciągu lat 1983–1987 liczba osób odbywających karę 25 lat pozbawienia wolności zwiększyła się o 175 (z 851 do 1 026), to w tych samych latach we Francji liczba osób odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności kształtowała się na względnie stałym poziomie, oscylując w granicach 380–389. Równocześnie na przestrzeni wyróżnionych lat w Polsce skazano na karę śmierci 58 osób, tymczasem we Francji w 1981 r. zniesiono karę śmierci³²¹.

Konkludując ten fragment wywodów można powiedzieć, że w zakresie operowania karami najsurowszymi, praktyka karania w Polsce na tle innych krajów Europy Zachodniej charakteryzowała się stosunkowo wysokim stopniem represyjności.

317 Przytaczam za: H. Wantuła: Proces demokratyzacji i sfera penitencjarna w Polsce, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 1992, nr 384, s. 67.

318 Por. J. Szumski: Problemy kary dożywotniego pozbawienia wolności..., s. 10.

319 Por. S. Leppa: Polityka kryminalna w Finlandii...,

320 J. Arnold: Zakłady karne w społeczeństwach postkomunistycznych: wschodnie landy Niemiec, tłum. z angielskiej wersji językowej przełożonej przez J. Feest'a dokonała B. Gronowska, PWP 1994, nr 8, s. 76.

321 Należy dodać, że o ile w Polsce za zabójstwo skazano w 1983 r. – 304 osoby, w 1984 r. – 270 osób, to we Francji za przestępstwo to w 1984 r. skazano 577 osób. Liczba zabójstw zarejestrowanych w statystyce policyjnej francuskiej w 1984 r. wynosiła 2 712 (wraz z usiłowaniem). Na temat struktury przestępczości skazanych oraz liczby zarejestrowanych zabójstw we Francji w 1984 r. por. P. Robert, B. Aubusson de Cavarlay, M.–L. Pottier, P. Tournier: Les comptes du crime..., s. 141–153 i 31.

Tabela 10. Osoby pozbawione wolności odbywające karę 25 lat pozbawienia wolności w Polsce oraz karę dożywotniego pozbawienia wolności we Francji w latach 1981–1988 (przeciętne stany roczne)

Rok	Polska		Francja	
	l.b.	% uwięzionych osadzonych	l.b.	% uwięzionych osadzonych
1981	870	1,2	349	1,6
1982	887	1,5	372	2,5
1983	851	1,4	380	2,2
1984	885	1,5	389	2,1
1985	933	1,4	385	1,8
1986	1010	1,6	387	1,8
1987	1026	1,4	380	1,4
1988	1000	1,6	415	1,4

ródło:– Polska: Rocznik Statystyczny 1986, s. 520–521, tab. 29; 1989, s. 512, tab. 32

– Francja: dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z opracowania P. Robert, B. Aubusson de Cavarlay, M.–L. Pottier, P. Tournier: Les comptes du crime. Les délinquances en France et leurs mesures, L’Harmattan 1994, s. 189. Odsetek osób odbywających karę dożywotniego więzienia obliczono na podstawie danych pochodzących z powołanego opracowania, s. 114.

Pora teraz przedstawić najbardziej wymowne zestawienia obrazujące stopień punitywności naszego wymiaru sprawiedliwości. Chodzi mianowicie o dane dotyczące rozmiarów zbiorowości uwięzionych w Polsce i w innych krajach europejskich³²². Odpowiednie dane statystyczne zostały zamieszczone w dwóch tabelach. Pierwsza z nich (tabela 11) prezentuje dane odnoszące się do 21 krajów Europy Zachodniej, druga (tabela 12) – prezentuje dane odnoszące się do 15 krajów Europy Środkowej i Wschodniej, krajów byłego obozu socjalistycznego. Taki rozkład geograficzny informacji liczbowych nie był przypadkowy. Przeprowadzone przeze mnie badania populacji więziennej w krajach Europy Zachodniej oraz Europy Środkowej i Wschodniej ujawniły poważne różnice występujące między tymi grupami państw jeśli chodzi o rozmiary zbiorowości uwięzionych³²³. Zróżnicowanie to okazało się tak znaczące, że sugeruje, iż ewolucja systemu karania w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, w tym w Polsce, musiała przebiegać w przeciwnym kierunku, niż w krajach zachodnioeuropejskich.

Dane zamieszczone w tabeli 11 pokazują, że rozmiary zbiorowości uwięzionych w Polsce jaskrawo odbiegały od rozmiarów populacji więziennej w krajach Europy Zachodniej. W Polsce osiągnęły najwyższe wartości, plasując nasz

322 Trudności w zgromadzeniu względnie kompletnych materiałów statystycznych dotyczących struktury orzekanych kar oraz wymiarów kary bezwzględnego pozbawienia wolności w odniesieniu do większej liczby krajów europejskich spowodowały, że uwagę skupiono na zespole danych obrazujących rozmiary zbiorowości uwięzionych. Są one jednak najbardziej charakterystyczną miarą punitywności wymiaru sprawiedliwości.

323 Por. M. Melezini: Populacja uwięzionych a punitywność polskiego systemu karnego..., s. 384–403; także tej Autorki: Przemiany populacji więziennej w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, PWP 2000, nr 27, s. 40–54.

kraj na pierwszym miejscu pod względem wysokości współczynnika osób pozbawionych wolności na 100 tys. ludności. Współczynnik ten w latach 1983–1988 w naszym kraju kształtował się na poziomie 180–295 osób, podczas gdy w krajach zachodnioeuropejskich zamykał się w granicach 28–147³²⁴. W 1983 r. w większości krajów Europy Zachodniej (w 11 na 16, pozostawiając na uboczu kraje najmniejsze) nie przekraczał 65 osób na 100 tys. ludności, w dwóch krajach, tj. w Anglii i Walii oraz we Francji był nieco wyższy i wynosił odpowiednio 87 i 68 osób na 100 tys. ludności i tylko w dwóch kolejnych krajach, tj. w Austrii i w RFN przekroczył 100 osób na 100 tys. ludności (odpowiednio wynosił 114 i 103). W tym samym czasie w Polsce współczynnik osób pozbawionych wolności osiągnął wartość 232. Na przestrzeni kilku kolejnych lat w krajach zachodnioeuropejskich wystąpiły pewne zmiany stanu populacji więziennej. Ogólnie rzecz biorąc, w 1988 r. współczynnik uwięzionych na 100 tys. mieszkańców zmniejszył się do poniżej 100 osób na 100 tys. ludności (z wyjątkiem Luksemburga). Niemniej w większości krajów (w 10) zwiększył się, choć w różnym stopniu, m.in. w Anglii i Walii z 87 do 97, we Francji z 68 do 92, w Holandii z 28 do 36, w Portugalii z 53 do 84, w Szwajcarii z 58 do 78. Godny uwagi jest fakt, że w tych krajach, gdzie początkowo rozmiary zbiorowości więziennej kształtowały się na względnie wysokim poziomie, w 1988 r. zmniejszyły się, i tak: w Austrii ze 114 do 96, w RFN ze 103 do 87, a w Turcji ze 147 w 1985 r. do 90 w 1988 r. Generalnie poziom zbiorowości uwięzionych zmniejszył się w 7-miu krajach. Na tym tle również zmniejszenie rozmiarów zbiorowości uwięzionych w Polsce z 241 osób na 100 tys. ludności w 1987 r. do 180 osób na 100 tys. ludności w 1988 r. wymaga szczególnego podkreślenia. Nadal jednak stan zbiorowości uwięzionych w naszym kraju poważnie odbiegał od występującego w krajach Europy Zachodniej.

Zestawienie danych dotyczących populacji więziennej w Polsce z danymi z krajów Europy Zachodniej wskazuje, że nasz kraj wyróżniał się najwyższym stopniem punitowności wymiaru sprawiedliwości. Podkreślić przy tym trzeba, że różnice we współczynnikach osób pozbawionych wolności były tak duże, że nie mogą być racjonalnie powiązane z ówczesnym nasileniem przestępczości, które w Polsce z reguły było 2–4 krotnie niższe niż w niektórych krajach europejskich, które do statystyki przestępczości nie wliczały wykroczeń. W dokumencie – Założeniach reformy ustawodawstwa karnego z dnia 28.07.1988 r. – opracowanym przez Komisję do Spraw Reformy Prawa Karnego³²⁵ wskazywano, że w Polsce współczynnik przestępczości liczony na 100 tys. mieszkańców pod koniec lat 70-tych wynosił

324 W analizie pominięto dane dotyczące czterech krajów (Cypru, Luksemburga, Malty i Islandii) wyróżniających się bardzo małą liczbą mieszkańców i zazwyczaj bardzo niskim stanem zbiorowości uwięzionych (z wyjątkiem Luksemburga). Warto w tym miejscu odnotować, że – jak zauważył P. Tournier, analizując problem zaludnienia więzień w krajach członkowskich Rady Europy – w państwach o większej liczbie mieszkańców, takich jak Hiszpania, Włochy, Francja, Anglia i Walia odnotowuje się zazwyczaj względnie najwyższe rozmiary zbiorowości uwięzionych, a w krajach o średniej i niewielkiej liczbie mieszkańców, odpowiednio mniejsze. (Szerzej por. P. Tournier: La démographie carcérale dans les états membres du Conseil de l'Europe, Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe 1983, nr 2, s. 14–15).

325 Por. Założenia reformy ... (maszynopis powielany), s. 3–4. Zob. także A. Marek: Prawo karne. Zagadnienia teorii..., s. 41–43; K. Buchała: System kar, środków karnych..., s. 18.

poniżej 1 000 osób, w 1984 r. wzrósł do ok. 1 450 i w 1988 r. wynosił ok. 1 350 osób, podczas gdy w RFN w 1984 r. wynosił 6 755, we Francji – 6 714, w Austrii – 5 185, w Szwajcarii – 5 134, w Grecji – 3 564. Niezwykle wymowne z punktu widzenia oceny stopnia punitywności naszego wymiaru sprawiedliwości było zawarte w „Założeniach ...” stwierdzenie, iż „Polska należy niewątpliwie do najbardziej bezpiecznych krajów świata (...)”, natomiast „Polityka kryminalna realizowana w Polsce od kilkunastu lat należy do najsurowszych w Europie”, o czym świadczą niezwykle wysoki współczynnik osób pozbawionych wolności.

Nie ulega wątpliwości, że stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce na tle krajów Europy Zachodniej był najwyższy. Nieco inaczej trzeba jednak ocenić stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce na tle krajów Europy Środkowej i Wschodniej (tab. 12).

Tabela 12. Pozbawieni wolności w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1981–1988 (we współczynniku na 100 tys. ludności)

Kraj	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987	1988
Polska	207	220	232	205	295	267	241	178
Albania	35	30	20	25	15	30	45	50
Białoruś	215	240	265	270	295	310	300	260
Bulgaria	160	135	160	175	170	190	180	150
Chorwacja	85	90	75	75	75	70	70	60
Czechy	255	275	280	285	290	270	280	275
Estonia	490	510	540	550	565	565	530	380
Litwa	345	365	390	410	415	415	395	315
Łotwa	495	540	590	625	660	630	565	430
Moldawia	370	410	455	505	520	525	435	400
Rumunia	145	145	210	240	200	260	265	195
Słowacja	240	260	275	255	250	235	265	280
Słowenia	70	70	75	70	70	60	50	65
Węgry	165	175	185	200	205	220	235	215
ZSRR	577	624	685	720	747	846	794	639

ródło: Dane liczbowe z wyjątkiem Polski i ZSRR pochodzą z opracowania: R. Walmsley: *Prison system in Central and Eastern Europe. Progress, problems and the international standards*, Helsinki 1996, s. 486–487.

Dane dotyczące ZSRR pochodzą z opracowania: W.W. Łuniejew: *Priestupnost' XX wieku. Mirawyje, regionalnyje i rossijskije tiendenciji. Mirawoj kriminologiczeskiej analiz*, Moskwa 1997, s. 436. Dane dotyczące Polski wg wcześniej powołanych źródeł.

Pierwsze spostrzeżenie, jakie nasuwają zgromadzone w tabeli dane, to niezwykle wydatne rozmiary zbiorowości uwięzionych w większości krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Równocześnie zwraca uwagę olbrzymi kontrast w rozmiarach zbiorowości uwięzionych między poszczególnymi krajami. Różnice w poziomie zbiorowości uwięzionych okazały się tak duże, że zasadne wydaje się wyróżnienie trzech grup krajów. Do pierwszej grupy o względnie niskim poziomie zbiorowości należy zali-

czyć Albanię, Chorwację i Słowenię. W krajach tych współczynnik osób pozbawionych wolności na 100 tys. ludności zamykał się w granicach 15–90. Do grupy drugiej o średnim współczynniku zbiorowości uwięzionych można zaliczyć: Bułgarię, Rumunię, Węgry, Słowację, Czechy, Białoruś, a także Polskę. Do grupy tej należy zaliczyć również NRD o współczynniku ok. 180 osób na 100 tys. ludności³²⁶. Populacja więzienna w tej grupie krajów kształtowała się na bardzo różnym poziomie, pozostając jednak w granicach 135–310 osób na 100 tys. ludności. Trzecią grupę o bardzo wysokim poziomie zbiorowości uwięzionych tworzyły cztery kraje: Estonia, Litwa, Łotwa i Mołdawia, o współczynniku uwięzionych kształtującym się w granicach 315–660. Osobno należy odnotować, że w ZSRR współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności w latach 1981–1988 mieścił się w granicach 577–846.

Dane dotyczące populacji więziennej w Polsce w zestawieniu z informacjami z innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej wskazują, że tak jak w Polsce również w większości tych krajów nasilenie represyjności polityki karnej było bardzo wydatne. Nasuwa się przypuszczenie, że nie bez znaczenia dla wysokiej represyjności systemów karnych tych krajów mogły być pewne ogólne koncepcje zwalczania przestępczości i przyjęty w tych krajach model karania oparty na przeświadczeniu, że przestępczość można zahamować przez stosowanie surowych środków represji karnej.

IX. W oparciu o dotychczasowe rozważania można obecnie sformułować kilka uwag podsumowujących. Zacząć trzeba od ogólnego stwierdzenia, że lata 1981–1988 generalnie nie przyniosły poważnych zmian w stopniu punitywności wymiaru sprawiedliwości. Na tle systemów karnych państw Europy Zachodniej, system karania w naszym kraju nadal wyróżniał się najwyższym stopniem punitywności. Nie usprawiedliwiał go przy tym stan zagrożenia przestępczością, której nasilenie było w Polsce w porównaniu do innych krajów zachodnioeuropejskich wyraźnie niższe. Wolno zatem sądzić, że wydatne różnice w stopniu punitywności systemów karania w Polsce i w państwach Europy Zachodniej związane były z odmiennym kursem prowadzonej w tych państwach polityki kryminalnej.

Już w latach siedemdziesiątych, w światowej nauce prawa karnego coraz wyraźniej krystalizował się pogląd o nieskuteczności resocjalizacyjnego modelu prawa karnego. Okazało się, że zresocjalizowanie sprawcy w ramach systemu wymiaru sprawiedliwości jest w praktyce zamierzeniem bodajże nierealnym³²⁷. W centrum uwagi znalazła się kara pozbawienia wolności, która – jak wykazały rezultaty licz-

326 Por. J. Arnold: Zakłady karne w społeczeństwach postkomunistycznych..., s. 76.

327 Na temat krytyki modelu resocjalizacyjnego por. S. Frankowski: Anglia, Szwecja (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Koziół, A. Spotowski, A. Wąsek: op. cit., s. 313–314 i 366–371; także tego Autora: Ewolucja karania w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, *Przestępczość na Świecie* 1981, t. XIV, s. 50–57; A. Marek: „Nowy realizm” w polityce Stanów Zjednoczonych – założenia i aspekty, *PiP* 1980, nr 84, s. 120 i n.; Od kary do profilaktyki, rozmowa z prof. A. Markiem ...; A. Krukowski: Nowe tendencje w polityce kryminalnej (w:) *Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie*, red. B. Hołyst, tom II, Warszawa 1987, s. 39–42; B. Stańdo-Kawecka: Prawne podstawy resocjalizacji, *Zakamycze* 2000, s. 35–36 i 39–40; także tej Autorki: Uwarunkowania i efekty współczesnej amerykańskiej polityki karnej, *PWP* 1997, nr 14, s. 97–98; G. Engström: Polityka kryminalna w Szwecji, *PWP* 1996, nr 12, s. 122; Z. Hołda: Humanizacja wykonywania kary pozbawienia wolności w krajach Europy Zachodniej, (w:) *Doświadczenia i perspektywy systemu penitencyjnego w Polsce*, red. T. Szymanowski, A. Rzepliński, Warszawa 1987, s. 115–131.

nych badań naukowych, prowadzonych w wielu krajach³²⁸ – nie osiągała resocjalizacyjnych celów, o czym świadczył wysoki stopień recydywy osób opuszczających więzienia. Wskazywano równocześnie na liczne niedoskonałości kary pozbawienia wolności, związane z ujemnymi następstwami izolacji w postaci desocjalizacji, dezintegracji osobowości i stygmatyzacji skazanego. W 1975 r. podczas V Kongresu ONZ w Genewie wyrażono pogląd o potrzebie znacznej redukcji kary pozbawienia wolności, apelując też o ograniczenie stosowania tej kary do przypadków niezbędnych ze względu na bezpieczeństwo społeczne. Okazją do krytycznej oceny funkcji kary pozbawienia wolności było też kolokwium w Bellagio w 1975 r., a także XI Kongres AIDP w Budapeszcie w 1974 r., podczas którego w podjętej rezolucji stwierdzono, iż „karę pozbawienia wolności należy stosować wyjątkowo i tylko wtedy, gdy żadna inna kara nie może być brana pod uwagę”. W tym samym nurcie mieściły się raporty i zalecenia VIII Kongresu Kryminologicznego w Lizbonie w 1978 r.³²⁹

W efekcie krytyki modelu resocjalizacyjnego polityka kryminalna została zorientowana na model tzw. sprawiedliwego karania, określanym mianem „neoklasycznego” czy „nowego realizmu”, w którym kara ma być proporcjonalna do wagi popełnionego przestępstwa i ukierunkowana tym samym bardziej ogólnoprewencyjnie. W modelu tym przyszłość dostrzegano w humanizacji prawa karnego i zmniejszeniu jego represyjności, m.in. drogą ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności, orzekania jej na krótszy okres oraz bardziej humanitarnego jej wykonywania. Głoszono, iż operowanie karą pozbawienia wolności winno być zarezerwowane tylko wobec przestępców popełniających poważne przestępstwa i stanowiących istotne zagrożenie dla życia i bezpieczeństwa innych osób³³⁰.

Równocześnie jedną z wytycznych polityki kryminalnej w wielu państwach zachodnioeuropejskich uczyniono rozbudowanie środków karnych nie związanych z pozbawieniem wolności. Znalazła ona wyraz w Rezolucji (76) 10 Komitetu Mini-

328 Gruntowną analizę tego problemu zawiera praca J. Śliwowskiego: *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa 1981. Por. także H. Wantuła: *Kara pozbawienia wolności w praktyce i ocenie społecznej*, Kraków 1982, s. 29 i n.; także tej Autorki: *Abolicjonizm więzienia – podejście racjonalne i humanistyczne. O karze pozbawienia wolności, o jej skutkach i możliwościach jej ograniczenia*, Kraków 1997, s. 30–48; B. Waligóra: *Funkcjonowanie człowieka w warunkach izolacji więziennej*, Poznań 1974.

329 Szerzej por. A. Marek: *Główne tendencje polityki kryminalnej na forum ONZ a reforma polskiego prawa karnego*, PiP 1983, nr 1, s. 86; *Od kary do profilaktyki, rozmowa z prof. A. Markiem...*; oraz A. Marek: *Rola kary pozbawienia wolności na tle tendencji w polityce kryminalnej (w.)* Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918-1988, red. A. Marek, Warszawa 1990, s. 226-230. Zob. także: *Zapobieganie przestępczości w świetle obrad VIII Międzynarodowego Kongresu Kryminologii*, Lizbona wrzesień 1978, red. B. Hołyst, Warszawa 1979; *Problematyka przestępczości na VI Kongresie Narodów Zjednoczonych*, Caracas, 25 sierpnia – 5 września 1980 r., red. B. Hołyst, Warszawa 1983.

330 Na temat neoklasycyzmu szerzej por. A. Eser, K. Cornil (red.): *Neuere Tendenzen der Kriminalpolitik*, Freiburg i. Br. 1987, (rec.) A. Wąsek, *Gazeta Prawnicza* 1988, nr 4, s. 10; A. Wąsek: *Kara pozbawienia wolności w Danii...*, s. 179–180; R. Merle, A. Vitu: *Traité de droit criminel. Problèmes généraux de la science criminelle. Droit pénal général. Procédure pénale*. Deuxième édition. Éditions Cujas 1973, s. 117–125; T. Weigend: „Neoklasycyzm” – ein transatlantisches Missverständnis, *Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft* 1982, nr 94, s. 801–814; N. Christie: *Limits to Pain*, Oxford 1982, s. 37 i n.; A. Marek: *Prawo karne. Zagadnienia teorii...*, s. 32–33; C. Roxin: *Nowe kierunki polityki kryminalnej*, PPK 1994, nr 4, s. 93–101, tłum. A. Wąsek; N. Morris, M. Tonry: *Between Prison and Probation, Intermediate Punishments in a Rational Sentencing System*, New York, Oxford 1990, s. 86; M. Cieślak: *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990, s. 61; Z. Hołda: *Humanizacja wykonywania kary...*, s. 115–118; H.J. Schneider: *Przestępczość i problemy walki z przestępczością w niektórych krajach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej (w.)* *Problematyka przestępczości na VI Kongresie Narodów Zjednoczonych*, Caracas, 25 sierpnia – 5 września 1980 r., red. B. Hołyst, Warszawa 1983, s. 75–79.

strów Rady Europy z dnia 9.03.1976 r. zalecającej państwom członkowskim odstępowanie od kary pozbawienia wolności i wprowadzenie czy dalszy rozwój alternatyw wobec pozbawienia wolności³³¹. W rezultacie pewien zwrot do modelu sprawiedliwego karania przyczynił się w krajach Europy Zachodniej³³² do zrjonalizowania i zliberalizowania polityki karnej, która była przy tym silnie stymulowana przez ustawodawcę określonymi posunięciami normatywnymi³³³.

- 331 Por. A. Tsitsoura: Alternatives to Imprisonment: the work of the Council of Europe (w:) Alternatives to Custodial Sanctions. Proceedings of the European Seminar held in Helsinki, Finland, 26–28 September 1987, HEUNI, Helsinki 1988. Publication Series No. 15, s. 121–122; Anton Kalmthout, Peter J.P. Tak: Sanctions–System in the Member–States of the Council of Europe. Part I, Deprivation of Liberty, Community Service and Other Substitutes, Arnheim 1988 (rec. J. Wojciechowska, PPK 1990, nr 3, s. 88–90).
- 332 Por. A. Marek: Prawo karne. Zagadnienia teorii..., s. 33; J. Jasiński: Problem przeludnienia zakładów karnych, PWP 1997, nr 15, s. 11–12. Wypada dodać, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej realizacją założeń modelu tzw. sprawiedliwego doprowadziła do wzrostu represyjności polityki karnej głównie w następstwie stosowania surowych reguł karania, wprowadzonych do ustawodawstwa w postaci m.in. obowiązkowego skazania sprawców określonych przestępstw na bezwzględną karę pozbawienia wolności, wydatnego obostrzenia kary przy kolejnym skazaniu, ograniczenia możliwości stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia oraz rozszerzenia zakazu stosowania kary śmierci. (Szerzej na ten temat por. B. Stańdo–Kawecka: Prawne podstawy resocjalizacji..., s. 35–37; także tej Autorki: Uwarunkowania i efekty współczesnej amerykańskiej polityki..., s. 96 i n.).
- 333 Można wskazać, że np. w Danii w 1973 r. i w 1982 r. poważnie obniżono górne granice sankcji grożących za przestępstwa przeciwko mieniu, a w latach 1976 i 1981 – obniżono sankcje za prowadzenie pojazdu w stanie wskazującym na użycie alkoholu, w 1982 r. tytułem eksperymentu wprowadzono w ramach warunkowego skazania obowiązek wykonania nieodpłatnych prac na cele społeczne; dwa lata później eksperyment ten rozszerzono na teren całego kraju. (Szerzej por. A. Wąsek: Duńskie prawo karne..., s. 83–85; także tego Autora: Kara pozbawienia wolności w Danii..., s. 179–180; J. Jepsen: Granice penalizacji, Arch. Krym. 1985, t. 12, s. 22). We Włoszech zreformowano (w 1975 r., 1981 r. i w 1986 r.) system penitencjarny przez wprowadzenie możliwości stosowania środków alternatywnych (wolność kontrolowana, półwolność) zastępujących wykonanie kary pozbawienia wolności po odbyciu pewnego minimum kary. (Szerzej por. M. Filar: Włochy (w:) M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski–Koziełł, A. Spadowski, A. Wąsek: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej..., s. 72–73, 102 i 116–117; A. Grześkowiak: Reforma włoskiego prawa karnego, Przestępczość na Świecie 1984, t. XVII, s. 15–20; F.C. Palazzo: Kierunki zmian we włoskim ustawodawstwie karnym, tłum. J. Waszczyński, PiP 1991, nr 1, s. 75–77). W Portugalii wprowadzono do nowego kk. z 1982 r. karę pracy na rzecz społeczeństwa, a także nowe formy odbycia kary pozbawienia wolności w postaci zatrzymania na weekendy lub zatrzymania częściowego. (Szerzej por. J. Wojciechowska: Kary nie związane z pozbawieniem wolności w kodeksie karnym Portugalii, PiP 1991, nr 2, s. 65–66). We Francji w 1983 r. wprowadzono karę pracy na rzecz ogółu oraz warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności z możliwością nałożenia na skazanego obowiązku takiej pracy. (Szerzej por. B. Bouloc: Penologie. Exécution des sanctions adultes et mineurs, 2e édition, Ed. Dalloz 1998, s. 250–262; F. Staechle: La pratique de l'application des peines, Ed. Litec, 1995, s. 321–324; J. Larguier: Criminologie et science pénitentiaire. Septième édition. Ed. Dalloz 1994, s. 128–129 i 137–139). Należy odnotować, że kara pracy na cele społeczne jako alternatywa sankcji izolacyjnej została wprowadzona do ustawodawstwa także przez inne państwa europejskie. (Szerzej por. M. Szewczyk: Kara pracy na cele społeczne na tle rozważań o przestępstwie i karze. Studium porównawcze, Kraków 1996; J. Wojciechowska: Praca społecznie użyteczna w niemieckim systemie środków karnych, PiP 1992, nr 6, s. 84–92; M.J. Lubelski: Praca na rzecz społeczeństwa. (Nowy prawno-karny środek w niektórych ustawodawstwach zachodnich), PiP 1986, nr 1, s. 83–88). W Austrii w 1987 r. wprowadzono nowy system warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności (zawieszenie częściowe), rozszerzono też zakres stosowania tradycyjnego zawieszenia kary pozbawienia wolności, a także warunkowego przedterminowego zwolnienia. (Szerzej por. M. Burgstaller, K. Beclin: Kierunki austriackiego prawa karnego po kodyfikacji z 1975 r., PiP 1994, nr 11, s. 16–23). W Finlandii m.in. w połowie lat 70-tych uelastyczniono sztywne zasady orzekania kary pozbawienia wolności, udzielono sądom większy zakres swobody przy wymierzaniu kar za kradzieże, a także za przestępstwo prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, zniesiono sztywną zasadę wymierzania kar w podwyższonych granicach zagrożeń karnych osobom poprzednio karanym, zliberalizowano przesłanki udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia. (Szerzej por. M. Platek: Wybrane problemy polityki kryminalnej państw skandynawskich, Przestępczość na Świecie 1987, t. XX, s. 93–100; także tej Autorki: Współczesne kierunki ewolucji systemów penitencjarnych w krajach skandynawskich (w:) Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie, red. B. Hołyst, Warszawa 1987, t. II, s. 180–185; J. Jasiński: Problem przeludnienia zakładów karnych..., s. 9–10; B. Hołyst: Przepelnienie więzień. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne (w:) Więziennictwo. Nowe wyzwania. II Kongres Penitencjarny, red. B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępnik, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001, s. 63). Zob. także: A. Tobis: Poszukiwanie alternatyw dla kary pozbawienia wolności – ujęcie prawno-porównawcze, RPE i S 1986, s. 30–50; E. Zielińska: Kara pozbawienia wolności i środki alternatywne, St. Iur. 1979, t. VIII, s. 121–128; P. Stępnik: Wymiar sprawiedliwości i praca socjalna w krajach Europy Zachodniej, Poznań 1998; także tego Autora: Środowisko otwarte jako alternatywa dla więzienia. Z doświadczeń francuskich, Poznań 1997; A.A. Vas: Alternatives to Prison. Punishment, Custody and the Community, London, Newbury Park, New Delhi 1990; N. Bishop: Non Custodial Alternatives in Europe, HEUNI, Publication Series No. 14, Helsinki 1988; K.L. Kunz: Środki alternatywne do kary pozbawienia wolności (inne niż probacja), tłum. Z. Galicki, Præg. 1993, nr 1–2, s. 5–18).

W latach 1980–1981 również w nauce prawa karnego w Polsce krytycznej ocenie poddano obowiązujące wówczas prawo i praktykę jego stosowania. Wysunięto postulaty przeprowadzenia głębokiej reformy prawa karnego, co znalazło wyraz w tzw. „memoriale stu” z 1980 r., a następnie w opracowanych projektach nowelizacji kk., kpk. i kkw. Przedstawione opinii publicznej projekty zmian prawa karnego (tzw. społeczne i rządowe) generalnie zmierzały do stworzenia podstaw racjonalizowania represji karnej, w tym także do zmniejszenia represyjności prawa karnego. Pod wpływem nowego klimatu społeczno–politycznego, związanego z wydarzeniami drugiej połowy 1980 r. i 1981 r., na tle intensywnej dyskusji nad reformą prawa karnego, zmieniło się też oblicze punitywności wymiaru sprawiedliwości. Przy nie zmienionym w zasadzie stanie prawnym stopień nasilenia represyjności polityki karnej zmniejszył się, co w głównej mierze było następstwem spektakularnych zmian praktyki stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, a po części także liberalizacji polityki aresztowej, w mniejszym zaś stopniu ograniczenia stosowania bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Nadal jednak praktyka karania opierała się na długoterminowej karze pozbawienia wolności (średnia kara pozbawienia wolności przekraczała 2 lata).

Stan wojenny i związane z nim szczególne regulacje karnoprprawne przyniosły skokowy wzrost punitywności prawa karnego, łącznie z poszerzeniem zakresu kryninalizacji. Zaostrzeniu uległa również polityka karna. Gwałtownie wzrosła (o ok. 50%) liczba osób tymczasowo aresztowanych, pojawiła się administracyjna forma prewencyjnego pozbawienia wolności w postaci internowania, zwiększył się udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Wypada jednak podkreślić, że globalnie okres stanu wojennego zaznaczył się umiarkowanym wzrostem punitywności wymiaru sprawiedliwości. Wzmocniona represja ukierunkowana została głównie na zwalczanie opozycji politycznej.

Zasadnicza zmiana oblicza punitywności wymiaru sprawiedliwości nastąpiła w połowie lat osiemdziesiątych. Zdecydowana ingerencja ustawodawcza w sferę polityki karnej drogą ustaw majowych z 1985 r., spowodowała bardzo poważne zaostrzenie represji karnej. Jednoznaczny wymowę miały dane o liczbie osób pozbawionych wolności. Zbiorowość uwięzionych osiągnęła na koniec 1985 r. wielkość 110 tysięcy, dając współczynnik ok. 300 pozbawionych wolności na 100 tys. ludności³³⁴.

334 Warto podkreślić, że eskalacja represji karnej w następstwie stosowania ustaw majowych znalazła wyraz także w wielu innych – poza opisanymi – przejawach punitywności wymiaru sprawiedliwości. Według ustaleń J. Jasińskiego, w 1987 r., w porównaniu do 1985 r., m.in. 5–krotnie wzrosła liczba zastosowanych kar dodatkowych, w tym 47–krotnie wzrosła liczba orzeczonej konfiskaty mienia, 28–krotnie wzrosły przypadki podania wyroku do publicznej wiadomości, 3,5–krotnie – zakazu zajmowania stanowisk. Autor ten dochodzi do wniosku, że przewodnim hasłem polityki karnej realizowanej w latach osiemdziesiątych było „zaostrzenie represji na wszystkich frontach, tj. pod każdą jej postacią”. (Szerzej por. J. Jasiński: *Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych...*, s. 53–79; także tego Autora: *Tendencje polityki karnej...*, s. 33–39. Zob. także E. Bieńkowska, J. Skupiński: *Ustawy karne z 10 maja 1985 r.*..., s. 74–82); E. Pływaczewski: *Kriminalpolitik und die neuesten Reformbestrebungen in Polen (Ausgewählte Fragen)*, Schweizerische Zeitschrift für Strafrecht 1991, nr 1, s. 1–23; także tego Autora: *Reform statt Repression, Neue Kriminalpolitik 1989*, nr 3, s. 12–13; oraz *Der Weg zu einem rationalen Bestrafungssystem (w:) Zeitschrift für Rechtsvergleichung, Jahrgang 1990*, s. 273–285.

Dopiero w ostatnich latach badanego okresu zaznaczyły się elementy łagodzenia polityki karnej. Zbiorowość pozbawionych wolności uległa redukcji do ok. 68 tysięcy w 1988 r. Współczynnik pozbawionych wolności zmniejszył się do 180. W tym też roku nie orzeczono prawomocnie ani jednej kary śmierci.

Ustanie mocy obowiązującej ustawy epizodycznej z 1985 r., opublikowanie „Założeń reformy”, liberalizacja przesłanek warunkowego przedterminowego zwolnienia, ale także – a raczej przede wszystkim – zmiana sytuacji społeczno-politycznej w kraju, załamanie się dotychczasowego systemu sprawowania władzy, wszystko to stworzyło nowy klimat, który w płaszczyźnie stosowania prawa karnego siłą rzeczy doprowadził do złagodzenia represji karnej. Wciąż jednak na tle krajów Europy Zachodniej system karania w naszym kraju należał do najsurowszych.

6. Lata 1989–1997

I. Jak wiadomo, po 1989 roku w dziedzinie przestępczości odnotowano w naszym kraju pewne nowe zjawiska, które mogły wywierać istotny wpływ na stopień punitowności wymiaru sprawiedliwości. Zmienił się przede wszystkim obraz przestępczości. Wzrosła liczba przestępstw stwierdzonych, a w strukturze przestępczości zarysowały się niekorzystne zmiany. Równocześnie poważnie wzrosło zjawisko strachu przed przestępczością, a wraz z nim nasiliła się punitowność społecznych postaw wobec przestępczości i sposobów postępowania ze sprawcami przestępstw.

Powstaje pytanie, czy zmiany oblicza przestępczości stwierdzonej znalazły odzwierciedlenie w obrazie przestępczości osób skazanych i czy ewentualne pojawienie się tych zmian mogło spowodować nadanie nowego kształtu polityce karnej?

Analizę rozpocząć wypadnie od określenia rozmiarów i dynamiki skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i prywatnego. Dane statystyczne dotyczące tej kwestii prezentuje tabela 1.

Jak wynika z przedstawionych informacji statystycznych liczba skazań począwszy od 1989 r. do 1996 r. systematycznie zwiększała się, po czym w 1997 r. nieco zmniejszyła się, ale tylko nieznacznie odbiegała od poziomu z roku 1996. Wyjątkowo niskie parametry skazań odnotowano w pierwszych dwóch latach analizowanego okresu. Na marginesie należy zauważyć, że zarejestrowane w latach 1989–1990 liczby skazań osiągnęły najniższe wartości poczynając od 1948 r. Na taki stan rzeczy poważny wpływ wywarły amnestie z 1989 r., zwłaszcza szeroka amnestia wprowadzona ustawą z dnia 7.12.1989 r.³³⁵ W 1991 r. liczba skazań wzrosła ze 107 664 w roku poprzednim do 153 933, tj. o 43,0%, ale w kolejnych latach tempo wzrostu wyraźnie zmniejszyło się. W 1997 r. liczba skazań (z wyłączeniem skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego) osiągnęła

335 Por. Ustawa z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz.U. nr 64, poz. 390). Zob. także Ustawa z dnia 29 maja 1989 r. o przebaczeniu i puszczaniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń (Dz.U. nr 34, poz. 179).

poziom 210 600 i była wyższa od odnotowanej w 1991 r. o 37,0%. Zestawiając obraz rozmiarów skazań z obrazem rozmiarów przestępczości stwierdzonej, okazuje się, że ogromny wzrost liczby przestępstw stwierdzonych nie znalazł odbicia w liczbie osób skazanych³³⁶. O ile średnia roczna liczba przestępstw stwierdzonych w latach 1989–1997 wynosiła 866 870 i była wyższa od średniej rocznej takiej liczby w latach 1981–1988 o 80,0%, to średnia roczna liczba skazań, która w analizowanym okresie wynosiła 168 300 była wyższa od średniej rocznej liczby skazań z lat 1981–1988 wynoszącej 145 777 tylko o 15,4%, przy tym była ona niemal taka sama, jak średnia roczna liczba skazań, wynosząca 164 438, a odnotowana w latach 1970–1980.

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1989–1997

Rok	Prawomocnie skazani		
	l.b.	wskaźnik dynamiki	współczynnik na 100 tys. ludności
1989–A	94 923	100,0	249,5
1990	107 664	113,4	282,0
1991	153 933	162,2	401,8
1992	162 403	171,1	422,7
1993	173 172	182,4	449,7
1994	186 315	196,3	482,9
1995	196 655*	207,2	509,3
1996	229 031	241,3	592,7
1997	210 600**	221,9	544,7

A– amnestia

* W 1995 r. ponadto skazano prawomocnie 16 tysięcy osób. (Zob. Rocznik Statystyczny 1998, s. 77).

** Dane za rok 1997 dotyczą prawomocnie skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego.

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą ze Statystyki Sądowej. Część III. Prawomocne osądzenia osób dorosłych: 1992, s. 302, tabl. 3.1.; 1995, s. 318, tabl. 3.4 oraz z Rocznika Statystycznego 1998, s. 77, tabl. 26 i s. 80, tabl. 29; 2000, s. 83, tabl. 26. Obliczenia własne.

II. W kontekście punitywności wymiaru sprawiedliwości zasadnicze znaczenie przypisać trzeba ewentualnym zmianom w strukturze przestępczości osób skazanych. Gdyby w obrazie struktury przestępstw, za które skazywano, znalazły odzwierciedlenie zmiany, jakie miały miejsce w obrazie struktury przestępstw stwierdzonych, to należałoby oczekiwać istotnych zmian w stopniu represyjności

336 Z uwagi na ograniczony zasób informacji statystycznych na temat częstości stosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego trzeba było zrezygnować w dalszej analizie z określenia roli tej instytucji w ukształtowaniu obrazu polityki karnej. Dane za lata 1989–1991 przedstawia opracowanie J. Jasińskiego: Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych..., s. 60–61.

polityki karnej, wyrażających się w zaostrzeniu represji karnej. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że jedną z konkluzji analizy stanu przestępczości w latach 1989–1997 było stwierdzenie, iż „Wzrosły liczby wszystkich wyróżnionych przestępstw „poważnych”, tj. zabójstw, uszkodzeń ciała, bójek i pobić, rozbojów, kradzieży rozbójniczych i wymuszeń rozbójniczych, kradzieży z włamaniem oraz w mniejszym stopniu zgwałceń”. Czy zatem w strukturze przestępczości skazanych pojawiły się takie zmiany, których obecność mogła spowodować nasilenie represyjności polityki karnej? Zagadnienie to obrazuje tabela 2.

W analizowanym dziewięcioleciu, tak jak w okresach wcześniejszych, naczelnym miejscem w strukturze skazań zajmowali karani za przestępstwa przeciwko mieniu, których udział oscylował w zasadzie w granicach 43–57%. Jedynie w 1990 r. nieco zwiększył się, osiągając poziom 60% ogółu skazanych. Równocześnie do 1996 r. utrzymywały się względnie stałe proporcje udziału skazań za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu oraz za przestępstw przeciwko mieniu indywidualnemu. Skazania w pierwszej grupie przestępstw zamykały się w granicach 9–22% ogółu skazań, z wyraźnie zaznaczoną tendencją spadkową począwszy od 1991 r. Natomiast skazania w drugiej grupie stanowiły 30–39% ogółu skazań, ulegając przy tym różnym fluktuacjom. Dopiero w latach 1996–1997 zaznaczył się wyraźny spadek udziału skazań za przestępstwa tej grupy (z 39% w 1995 r. do 34% w 1997 r.). Trzeba zaznaczyć, że w latach 1996–1997 generalnie nastąpił spadek udziału skazań za przestępstwa przeciwko mieniu, co w jakimś zakresie było spowodowane działaniem ustawy z 1995 r., która dziesięciokrotnie podniosła wartość skradzionego mienia lub wyrządzonej szkody, stanowiącą ustawowe znamię niektórych przestępstw, w wyniku czego część czynów została przesunięta do kategorii wykroczeń.

Wśród skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu zdecydowanie dominowali karani za zagarnięcie mienia, których udział systematycznie zwiększał się od 1992 r. (z 44% do 65% w 1997 r.). Różnym wahaniom ulegał natomiast udział skazanych za przestępstwa kradzieży zuchwałej lub z włamaniem oraz rozboju mienia społecznego. Na podkreślenie zasługuje jednakże wyraźne zwiększenie się w latach 1995–1996 liczby skazań za rozboje (z 17 w 1989 r. do 37 w 1995 r., a następnie do 47 w 1996 r.). Odmienne obserwacje nasuwają dane o skazaniach za przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu. W tej grupie skazanych wyraźnie dominowali karani za kradzież zuchwałą lub z włamaniem. Po dynamicznym wzroście odsetka skazań za tego rodzaju przestępstwa w 1990 r. (z 34,6% w 1989 r. do 44,2% w 1990 r.), w latach 1991–1995 udział karanych za kradzież zuchwałą lub z włamaniem wśród ogółu skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu był względnie stabilny i kształtował się na poziomie 37%–40%, po czym w ostatnim dwuleciu analizowanego okresu ponownie zwiększył się do poziomu 45%. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że w porównaniu do lat 1981–1988, kiedy to liczba skazanych za kradzież zuchwałą lub z włamaniem mienia indywidualnego oscylowała w granicach 10 858–13 591 osób, w latach 1990–1997 liczba skazań za tego rodzaju przestępstwa zawierała

Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne w latach 1989–1997 (wybrane elementy)

Rodzaje przestępstw	1989		1990		1991		1992		1993		1994	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	94 923	100,0	107 664	100,0	153 933	100,0	162 403	100,0	173 172	100,0	186 315	100,0
Przeciwno bezpieczeństwu powszechnemu oraz w komunikacji	6 259	6,6	6 792	6,3	12 833	8,3	13 379	8,2	13 187	7,6	12 480	6,7
Przeciwno życiu i zdrowiu	7 454	7,8	5 528	5,1	10 258	6,7	12 680	7,8	15 563	9,0	15 937	8,5
w tym:												
- zabójstwo	292	3,9	262	4,7	416	4,0	459	3,6	526	3,4	533	3,3
- ciężkie uszkodzenie ciała	311	4,2	266	4,8	532	5,2	560	4,4	615	3,9	639	4,0
- inne uszkodzenie ciała	4 300	57,7	3 442	62,3	5 721	55,8	6 272	49,5	6 919	44,4	6 981	43,8
- udział w boju lub pobiciu	2 264	30,4	1 539	27,8	3 376	32,9	4 566	36,0	5 424	34,8	6 018	37,8
Przeciwno wolności i obywatelności	2 136	2,2	1 994	1,8	3 563	2,3	4 806	2,9	5 673	3,3	6 624	3,5
w tym:												
- zgwałcenie	790	37,0	627	31,4	869	24,4	897	18,7	930	16,4	1 027	15,5
Przeciwno czci i netykalności cielesnej	2 214	2,3	1 388	1,3	1 510	1,0	1 543	0,9	1 305	0,7	1 078	0,6
Przeciwno rodzinie, opiece i młodzieży	14 966	15,8	16 619	15,4	23 470	15,2	25 788	15,9	26 693	15,4	27 063	14,5
Przeciwno mieniu społecznemu	17 944	18,9	23 277	21,6	30 101	19,5	27 052	16,6	24 893	14,4	24 470	13,1
w tym:												
- zagarnięcie mienia	10 452	58,2	9 953	42,7	12 231	40,6	11 879	43,9	11 563	46,4	11 778	48,1
- kradzież zachwała lub z włamaniem	4 264	23,8	8 810	37,8	10 989	36,5	9 003	33,3	7 387	29,7	5 728	23,4
- rozbój	17	0,0	31	0,1	43	0,1	36	0,1	38	0,1	22	0,1
Przeciwno mieniu indywidualnemu	28 574	30,1	41 434	38,5	58 251	37,8	60 737	37,4	63 984	36,9	70 388	37,8
w tym:												
- kradzież	10 035	35,1	12 453	30,1	17 703	30,4	16 152	26,6	15 484	24,2	16 952	24,1
- kradzież zachwała lub z włamaniem	9 891	34,6	18 305	44,2	22 503	38,6	24 253	39,9	25 683	40,1	27 694	39,3
- kradzież rozbójnicza	79	0,3	109	0,3	160	0,3	223	0,4	183	0,3	187	0,3
- rozbój	2 233	7,8	3 535	8,5	4 321	7,4	4 172	6,9	4 598	7,2	4 869	6,9
- wymuszenie rozbójnicze	89	0,3	70	0,2	144	0,2	211	0,3	291	0,4	291	0,4
Przestępstwa gospodarcze	2 850	3,0	1 873	1,7	1 049	0,7	597	0,4	382	0,2	409	0,2
w tym:												
- spekulacja	2 120	74,4	1 616	86,3	686	65,4	242	40,5	231	60,5	160	39,1
- obrót gospodarczy	x		x		x		x		x		-	
Przeciwno działalności instytucji państwowych i społecznych	3 253	3,4	2 182	2,0	3 978	2,6	5 406	3,3	6 193	3,6	5 820	3,1
Przeciwno porządkowi publicznemu	3 221	3,4	2 298	2,1	3 322	2,2	1 406	0,9	1 587	0,9	1 796	1,0
Przeciwno dokumentom	1 244	1,3	564	0,5	1 178	0,8	2 904	1,8	7 155	4,1	11 238	6,0
Inne	4 808	5,1	3 715	3,4	4 420	2,9	6 105	3,7	6 557	3,8	9 012	4,8

Tabela 2. Struktura przestępczości ... (ciąg dalszy)

Rodzaje przestępstw	1995		1996		1997*	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	196 655	100,0	229 031	100,0	210 600	100,0
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz w komunikacji	12 636	6,4	18 459	8,0	18 527	8,8
Przeciwko życiu i zdrowiu	16 764	8,5	22 285	9,7	21 082	10,0
w tym:						
– zabójstwo	523	3,1	643	2,9	543	2,6
– ciężkie uszkodzenie ciała	601	3,6	665	3,0	560	2,6
– inne uszkodzenie ciała	7 078	42,2	8 758	39,3	7 554	35,8
– udział w boju lub pobiciu	6 694	39,9	10 407	46,7	10 465	49,6
Przeciwko wolności i obywatelności	7 372	3,7	9 316	4,1	8 646	4,1
w tym:						
– zgwałcenie	914	12,4	1 032	11,1	908	10,5
Przeciwko czci i nietykalności cielesnej	1 095	0,5	1 305	0,6	449	0,2
Przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży	26 764	13,6	32 929	14,4	31 861	15,1
Przeciwko mieniu społecznemu	24 929	12,7	21 063	9,2	19 279	9,1
w tym:						
– zagarnięcie mienia	12 468	50,0	13 514	64,1	12 609	65,4
– kradzież zachwała lub z włamaniami	4 551	18,2	7 549	35,8	3 207	16,6
– rozbój	37	0,1	47	0,2	638*	3,3
Przeciwko mieniu indywidualnemu	76 886	39,1	80 441	35,1	71 134	33,8
w tym:						
– kradzież	19 340	25,1	14 580	18,1	12 430	17,5
– kradzież zachwała lub z włamaniami	28 336	36,8	35 922	44,6	32 334	45,4
– kradzież rozbójnicza	150	0,2	185	0,2	203	0,3
– rozbój	5 294	6,9	6 664	8,3	5 538	7,8
– wymuszenie rozbójnicze	513	0,7	689	0,8	586	0,8
Przestępstwa gospodarcze	3 334	1,7	6 629	2,9	6 748	3,2
w tym:						
– spekulacja	161	4,8	135	2,0	66	1,0
– obrót gospodarczy	26	0,8	135	2,0	323	4,8
Przeciwko działalności instytucji państwowych	5 352	2,7	6 353	2,8	5 558	2,6
Przeciwko porządkowi publicznemu	2 049	1,0	3 714	1,6	3 254	1,5
Przeciwko dokumentom	12 722	6,5	17 939	7,8	16 489	7,8
Inne	6 752	3,4	8 598	3,7	7 573	3,6

* Dane za rok 1997 dotyczą prawomocnie skazanych za przestępstwa ściągane z oskarżenia publicznego. W kategorii „rozbój” uwzględniono kradzież rozbójniczą, rozbój i wymuszenie rozbójnicze.

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1992, s. 84, tabl. 19 i s. 85, tabl. 22; 1996, s. 108, tabl. 25 i s. 111, tabl. 29; 1998, s. 77-78, tabl. 26 i s. 80, tabl. 29; 2000, s. 83-84, tabl. 26. Obliczenia własne.

się już w granicach 18 305–35 922, a średnia roczna liczba skazań wzrosła ponad dwukrotnie (z 12 164 w latach 1981–1988 do 24 991 w latach 1989–1997). Natomiast nieznacznie zmniejszyła się w badanym dziewięcioleciu średnia roczna liczba skazanych za kradzież zuchwałą lub z włamaniem mienia społecznego: z 6 858 w latach 1981–1988 do 6 832 w latach 1989–1997. Jeśli chodzi o kradzież rozbójniczą, udział karanych za tego rodzaju przestępstwa zawierał się w granicach 0,2–0,4% ogółu skazanych za przestępstwa analizowanej grupy. Operując liczbami bezwzględными można zauważyć najpierw tendencję rosnącą skazań za kradzież rozbójniczą (z 79 przypadków w 1989 r. do 223 w 1992 r.), w kolejnych dwóch latach (1993–1994) stabilizację, ale na nieco niższym poziomie (w granicach 183–187 przypadków), a następnie, po zmniejszeniu się skazań za tego rodzaju przestępstwa do 150 przypadków w 1995 r., ponowny wzrost do 185 przypadków w 1996 r. i do 203 w 1997 r. Warto przy tym odnotować, że o ile średnia roczna liczba karanych za przestępstwa kradzieży rozbójniczej w latach 1981–1988 wynosiła 140, to w latach 1989–1997 wzrosła do 164. Niepokojące zmiany zarysowały się w odniesieniu do skazań za wymuszenia rozbójnicze. Udział karanych za tego rodzaju przestępstwa systematycznie zwiększał się począwszy od 1991 r. (z 0,2% do 0,8% w 1997 r.). Bardzo dynamicznie powiększała się liczba karanych za wymuszenia rozbójnicze (z 89–70 w latach 1989–1990 do 689–586 w latach 1996–1997). W analizowanym okresie średnia roczna liczba karanych za wymuszenia rozbójnicze wzrosła ze 102 takich skazań w okresie poprzednim (1981–1988) do 318.

Tabela 3. Średnie roczne liczby skazań za przestępstwa „poważne” w latach 1981–1988 oraz w latach 1989–1997

Rodzaj przestępstwa	Lata 1981–1988	Lata 1989–1997
Zabójstwo	312	466
Ciężkie uszkodzenie ciała	361	528
Udział w bójkę lub pobiciu	4 475	5 639
Zgwałcenie	1 042	888
Kradzież zuchwałą lub z włamaniem mienia społecznego	6 858	6 832
Kradzież zuchwałą lub z włamaniem mienia indywidualnego	12 164	24 991
Rozbój mienia społecznego	25	40*
Rozbój mienia indywidualnego	3 206	4 580
Kradzież rozbójnicza	140	164
Wymuszenie rozbójnicze	102	318

* Dane za lata 1989–1996

różło: Obliczenia własne na podstawie danych zamieszczonych w tabelach dotyczących struktury przestępczości skazanych w latach 1981–1988 oraz w latach 1989–1997

Udział skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu w strukturze przestępczości skazanych w latach 1989–1997 kształtował się na zbliżonym poziomie (w granicach 5,1–10,0%) do odnotowanego w latach 1981–1988 (w granicach 6,6–10,1%), niemniej w obrębie skazań za przestępstwa najpoważniejsze nastąpiły pewne przesunięcia w kierunku zwiększenia się ich udziału. Przede wszystkim zwiększył się udział karanych za zabójstwo, którzy w analizowanym okresie stanowili 2,6–4,7% ogółu skazanych za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, podczas gdy w latach 1981–1988 ich udział zamykał się w granicach 2,0–3,2% ogółu skazanych tej grupy. Zwiększyła się również średnia roczna liczba skazań za zabójstwo: z 312 w latach 1981–1988 do 466 w latach 1989–1997. Podobne tendencje zarysowały się w odniesieniu do skazań za ciężkie uszkodzenie ciała oraz udział w bójce lub pobiciu. Udział karanych za ciężkie uszkodzenie ciała zwiększył się z 2,2–3,7% w okresie poprzednim do 2,6–5,2% w analizowanym dziesięcioleciu, a średnia roczna liczba skazań za tego rodzaju przestępstwa wzrosła z 361 do 528. Jeśli chodzi o udział w bójce lub pobiciu, to karani za to przestępstwo w latach 1989–1991 stanowili 30,4–49,6% ogółu skazanych za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, a ich udział był niewiele wyższy od udziału w latach 1981–1988, kiedy to wynosił 30,4–40,6% ogółu skazanych tej grupy. Inaczej zarysował się obraz zmian w kategorii przestępstw udziału w bójce lub pobiciu w świetle danych w liczbach bezwzględnych. Średnia roczna liczba karanych za to przestępstwo zwiększyła się bowiem wyraźnie: z 4 475 w latach 1981–1988 do 5 639 w latach 1989–1997. Warto przy tym odnotować, że liczby skazań za przestępstwo udziału w bójce lub pobiciu w zasadzie systematycznie zwiększały się od 1990 r. do końca analizowanego okresu. Jeszcze w 1990 r. liczba skazanych za tego rodzaju przestępstwo wynosiła nieco powyżej 1,5 tysiąca osób. W latach 1994–1995 przekroczyła już 6 tysięcy osób, kształtując się w kolejnych dwóch latach na poziomie powyżej 10 tysięcy osób.

Natomiast zmniejszyła się średnia roczna liczba karanych za przestępstwo zgwałcenia: z 1 042 w latach 1981–1988 do 888 w badanym dziesięcioleciu. Równocześnie zmniejszył się udział tej grupy karanych wśród ogółu skazanych za przestępstwa przeciwko wolności i obyczajności (z 27–45% w latach 1981–1988 do 10–37% w latach 1989–1997), przy czym udział skazań za przestępstwa tej kategorii w strukturze przestępczości skazanych z roku na rok – poczynając od 1990 r. – zwiększał się (z 1,8% do 4,1%).

Na względnie stabilnym poziomie kształtował się udział skazań za przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży. Zawierał się on w granicach 14–16% ogółu skazań i był zbliżony do poziomu z lat 1981–1988, kiedy to wynosił 11–16%.

Spśród innych zmian, które nastąpiły w strukturze skazań na większą skalę, trzeba jeszcze odnotować wydatny wzrost skazań za przestępstwa przeciwko doku-

mentom (z 0,5% w 1990 r. do 7,8% w 1997 r.). W liczbach bezwzględnych skazania zaliczone do tej grupy zwiększyły się z 564 w 1990 r. do niemal 18 tysięcy w 1996 r.

Podsumowując poczynione obserwacje wydaje się uprawniony wniosek, że przemiany, jakie wystąpiły w latach 1989–1997 w strukturze skazań według rodzajów przestępstw mogły spowodować globalne zaostrzenie polityki karnej. Wydatne powiększenie się udziału skazań większości wyróżnionych przestępstw „poważnych” mogło prowadzić do zmian zarówno w obszarze zastosowanych środków zapobiegawczych, jak również w obszarze orzeczonych kar w kierunku zaostrzenia represji karnej.

III. Odmienne przedstawiał się obraz zbiorowości skazanych z punktu widzenia udziału w tej zbiorowości osób poprzednio karanych, w tym recydywistów. Odpowiednie informacje statystyczne na ten temat przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Skazania osób poprzednio karanych i recydywistów wśród ogółu skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1989–1997

Rok	Ogółem skazani	W tym poprzednio karani					
		Razem		Recydywiści		Poprzednio karani nie będący recydywistami	
	l.b. = 100%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
1989–A	93 373	34 700	37,2	11 058	11,8	23 642	25,3
1990	106 464	41 673	39,1	14 930	14,0	26 743	25,1
1991	152 333	59 621	39,1	19 901	13,1	39 720	26,1
1992	160 703	60 583	37,7	18 935	11,8	41 648	25,9
1993	171 622	61 073	35,6	17 524	10,2	43 549	25,4
1994	185 065	61 719	33,3	15 433	8,3	46 286	25,0
1995	195 455	60 689	31,3	13 674	7,0	47 015	24,1
1996	227 731	67 782	29,8	11 458	5,0	56 324	24,7
1997	210 600	63 903	30,3	11 752	5,6	52 151	24,8

A – amnestia

ródło: Statystyka Sądowa. Część III. Prawomocne skazania osób dorosłych z oskarżenia publicznego w latach 1996 i 1997, Warszawa 2000, s. 106.

Odsetek recydywistów (w rozumieniu art. 60 kk.) wśród ogółu skazanych początkowo zwiększył się z 11,8% w roku 1989 do 14,0% w 1990 r., co zapewne wiązało się z wykonaniem ustawy amnestyjnej z grudnia 1989 r., która m.in. wyłączyła spod jej dobrodziejstwa takie rodzaje przestępstw, jak kradzież zuchwałą lub z włamaniem oraz rozbój, w odniesieniu do których występują względnie wysokie rozmiary powrotności do przestępstwa³³⁷. W kolejnych latach udział recydywis-

³³⁷ Szerzej na temat struktury przestępstw popełnianych przez recydywistów w okresie lat 1989–1996 por. M. Bramska: Wybrane problemy dotyczące recydywy, Biuletyn RPO. Materiały. Stan i węzłowe problemy więziennictwa, Warszawa 1998, Część III. Zeszyt nr 34, s. 88–91.

tów wśród ogółu skazanych systematycznie i znacząco zmniejszał się, osiągając w 1996 r. poziom niemal trzykrotnie niższy (5,0%) od odnotowanego w 1990 r. W 1997 r. odsetek recydywistów nieznacznie zwiększył się do 5,6%. Warto przy tym podkreślić, że liczba bezwzględna skazanych recydywistów w 1997 r., wynosząca 11 752 osoby osiągnęła poziom zbliżony do liczby recydywistów z 1989 r., tj. 11 058 osób. Niewielkie zmiany wystąpiły natomiast w kategorii skazanych poprzednio karanych nie będących recydywistami. Ich udział przez cały okres lat 1989–1997 był bardzo podobny i zawierał się w granicach 24–26%. Generalnie poprzednio karani stanowili przeciętnie $\frac{1}{4}$ ogółu skazanych, kształtując się na poziomie zbliżonym do odnotowanego w okresie lat 1981–1988.

Poczynione ustalenia wymagają zwrócenia uwagi na dwie kwestie. Po pierwsze – spadek udziału recydywistów wśród ogółu skazanych nastąpił jeszcze w okresie obowiązywania ustawowych rozwiązań dotyczących recydywy przed nowelizacją kodeksu karnego dokonaną na mocy ustawy z 1995 r. Po drugie – pogłębienie się tendencji spadkowej odsetka recydywistów wśród ogółu skazanych w jakimś stopniu można chyba wiązać z modyfikacją przesłanek konstytuujących recydywę specjalną wielokrotną przez ustawę z lipca 1995 r.

Wszystko to prowadzi do wniosku, iż zmiany wielkości udziału recydywistów w zbiorowości osób skazanych po roku 1991 mogły oddziaływać w kierunku obniżenia surowości stosowanej represji karnej w porównaniu do okresu lat 1989–1991. Malejący odsetek recydywistów oznaczał bowiem, że w zbiorowości osób skazanych coraz mniejszy był udział sprawców, do których mogły mieć zastosowanie regulacje przewidujące bardzo surowe konsekwencje prawnokarne związane z powrotem do przestępstwa w warunkach art. 60 kk. Równocześnie coraz bardziej zwiększał się udział osób skazanych po raz pierwszy (z 61% w latach 1990–1991 do 70% w 1997 r.). Należy ponadto mieć na uwadze, że daleko idące zmiany zasad wymiaru kary za przestępstwa popełnione w warunkach powrotu do przestępstwa przez ustawę z 1995 r. generalnie zmniejszyły wpływ recydywy oraz uprzedniej karalności na strukturę orzeczonych kar, a także na ich wymiar.

IV. Przystępując do analizy obrazu punitowności wymiaru sprawiedliwości w latach 1989–1997, na początek zająć się trzeba strukturą orzeczonych kar. Zagadnienie to obrazuje tabela 5.

Zwrócenia uwagi wymaga fakt, iż zamieszczone w zestawieniu zespoły informacji statystycznych generalnie obejmują dane obrazujące strukturę orzeczonych kar (kar zasadniczych) z wyłączeniem informacji o warunkowych umorzeniach postępowania. Okoliczność, że obecną analizą nie są objęte liczby postanowień o warunkowym umorzeniu postępowania sprawia, iż nie jest możliwe porównywanie wcześniej przytoczonych danych z okresu lat 1981–1988 i obecnie przedstawionych – z lat 1989–1997. Tymczasem badanie ewolucji sposobu karania wymaga przeprowadzenia takich porównań w celu oszacowania rozmiarów zmian w zakre-

Tabela 5. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw w latach 1989–1997

Rok	Ogółem =100%	Kara śmierci	Kara dożywotniego pozbawienia wolności	Kara 25 lat pozbawienia wolności	Pozbawienie wolności				Kara ograniczenia wolności		Kara grzywny samoistnej		Kary dodatkowe orzeczone samoistnie		Środki wychowawcze i poprawcze
					l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	
1989-A	94 923	-	*	41	24 751	26,1	41 224	43,4	10 056	10,6	18 205	19,2	646	0,7	55
1990	107 664	-	*	20	29 131	27,0	52 177	48,5	5 339	4,9	20 401	18,9	577	0,5	78
1991	153 933	-	*	34	40 611	26,4	76 884	49,9	5 391	3,5	30 899	20,1	114	0,1	44
1992	162 403	-	*	29	39 671	24,4	84 656	52,1	5 497	3,4	32 530	20,0	18	0,0	65
1993	173 172	-	*	35	36 979	21,3	91 587	52,9	6 486	3,7	38 055	22,0	29	0,0	71
1994	186 315	-	*	23	33 650	18,1	100 095	53,7	7 305	3,9	45 223	24,3	19	0,0	73
1995 ¹	196 655	-	-	28	32 304	16,4	106 027	53,9	7 379	3,7	50 885	25,9	32	0,0	32
1996	229 031	-	1	62	31 253	13,6	123 881	54,1	10 681	4,7	63 088	27,5	65	0,0	110
1997 ²	210 600	-	3	51	25 752	12,2	116 159	55,1	10 934	5,2	57 689	27,4	12	0,0	-

A – amnestia

¹ W 1995 r. ponadto skazano prawomocnie 16 tysięcy osób.

² Dane za rok 1997 dotyczą kar orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego.

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 1992, s. 85, tabl. 21 i s. 86, tabl. 23; 1994, s. 101, tabl. 25 i s. 102, tabl. 27; 1996, s. 109, tabl. 27 i s. 111, tabl. 30; 1998, s. 79, tabl. 28 i s. 80, tabl. 30; 2000, s. 85, tabl. 28. Obliczenia własne.

się zastosowanych środków reakcji karnej i ustalenia kierunku zmian w dwóch wyróżnionych okresach. W związku z tym, zanim przystąpię do analizy struktury orzeczonych kar w latach 1989–1997, wydaje się uzasadnione przytoczenie informacji o strukturze zastosowanych środków reakcji prawnokarnej z okresu poprzedniego, ale z wyłączeniem danych o warunkowych umorzeniach postępowania. Nie zachodzi oczywiście potrzeba dokonywania ponownej analizy tendencji rozwojowej w obrębie orzeczonych środków karnych w latach 1981–1988. Warto natomiast przytoczyć dane o strukturze orzeczonych kar choćby za ostatnie dwa lata (1987–1988), by uzyskać materiał nadający się – z punktu widzenia podstawowych wymogów metodologicznych – do porównania³³⁸. Informacje na ten temat zawiera tabela 6.

Tabela 6. Kary orzeczone w latach 1987–1988

Rodzaje kar	1987		1988	
	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem skazani	168 201	100,0	138 879	100,0
Kara śmierci	7	0,0	–	0,0
Kara 25 lat pozbawienia wolności	61	0,0	57	0,0
Pozbawienie wolności:				
– bezwzględne	55 605	33,1	39 094	28,1
– z warunkowym zawieszeniem	50 583	30,1	50 947	36,7
Kara ograniczenia wolności	29 411	17,5	21 479	15,5
Kara grzywny samoistnej	32 211	19,2	26 689	19,2
Kary dodatkowe orzeczone samoistnie	323	0,2	613	0,4

ródło danych w liczbach bezwzględnych: Rocznik Statystyczny 1989, s. 511–512, tab. 29 i 31.
Obliczenia własne.

Zestawienie danych z lat 1987–1988 i 1989–1990 pozwala na odnotowanie spostrzeżenia, że już pierwsze lata analizowanego dziesięciolecia przyniosły pewne zmiany w strukturze orzeczonych kar, które mogą świadczyć o pojawieniu się nowych tendencji w polityce karnej. W zakresie kar najsurowszych polegały one na wydatnym ograniczeniu częstości odwoływania się do kary 25 lat pozbawienia wolności, przy utrzymującej się od 1988 r. abolicji faktycznej orzekania kary śmierci. Liczba orzeczonych kar 25 lat pozbawienia wolności zmniejszyła się ze 118 w latach 1987–1988 do 61 w latach 1989–1990, a więc niemal dwukrotnie. Równocześnie nastąpił spadek częstości orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności z 33–28% ogółu orzeczonych kar odpowiednio w latach 1987–1988 do 26–27% – w latach 1989–1990. W zestawieniu z ostatnim rokiem uprzedniego

³³⁸ Komplet danych statystycznych dotyczących struktury kar orzeczonych w latach 1970–1996 za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i prywatnego zawiera opracowanie: A. Marek: Prawo karne..., 2000, s. 358.

ośmiolecia był to jednak spadek niewielki. Najpoważniejsze zmiany dotyczyły kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz kary ograniczenia wolności. Otóż w latach 1989–1990, w stosunku do okresu lat 1987–1988, bardzo poważnie wzrosła częstość stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, przy czym udział warunkowego zawieszenia zwiększał się bardzo dynamicznie już od roku 1988, w którym osiągnął poziom 36,7%, plasując tym samym warunkowe zawieszenie wykonania kary na pierwszym miejscu w strukturze orzeczonych kar. W kolejnych dwóch latach orzekanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wzrosło najpierw do 43,4%, a następnie do 48,5%. Ten wzrost nie oznaczał jednak zmniejszenia surowości praktyki karania. O ile bowiem w 1988 r. wzrost warunkowych zawiesznień wykonania kary pozbawienia wolności nastąpił w głównej mierze kosztem kary bezwzględnego pozbawienia wolności, a tylko w niewielkim zakresie kosztem kary ograniczenia wolności, to w latach 1989–1990 warunkowe zawieszenie wykonania kary stało się przede wszystkim alternatywą kary ograniczenia wolności, której udział bardzo wydatnie zmniejszył się (najpierw z 15,5% w 1988 r. do 10,6% w 1989 r., a następnie do 4,9% w 1990 r.). Na względnie stabilnym poziomie kształtowała się natomiast częstość orzekania kary grzywny samoistnej. Na marginesie należy dodać, że w ciągu całego analizowanego dziewięciolecia samoistnie orzekane kary dodatkowe oraz orzekane środki wychowawcze i poprawcze, podobnie jak w latach osiemdziesiątych, stosowano sporadycznie (częściej w latach 1989–1991)³³⁹.

Podsumowując dotychczasowe uwagi można stwierdzić, że w pierwszym dwuleciu analizowanego okresu praktyka karania uległa niewielkiemu złagodzeniu i to głównie w obszarze kar najsurowszych. Równocześnie w strukturze orzeczonych kar zaznaczyła się wyraźnie dominacja warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, wynikająca przede wszystkim z wydatnego spadku orzekania kary ograniczenia wolności. Udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności – w porównaniu do 1988 r. – zmniejszył się nieznacznie. Natomiast zestawiając dane z informacjami z 1987 r. można zaobserwować tendencję do ograniczenia zakresu stosowania kary pozbawienia wolności.

W latach 1991–1995 polityka karna uległa dalszym przemianom. Zmiany, które zarysowały się w strukturze orzekanych kar były na tyle głębokie, że można wyrazić pogląd, iż w połowie lat dziewięćdziesiątych ukształtował się nowy model reakcji na przestępstwo.

Przed wszystkim systematycznie zmniejszał się udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności wśród ogółu orzeczonych kar (z 26,4% w 1991 r. do 16,4% w 1995 r.). Równocześnie z roku na rok powiększał się udział kary pozbawienia

339 Osobno warto odnotować, że warunkowe umorzenie postępowania w latach 1988–1991 zastosowano odpowiednio w: 43 100 przypadkach, 40 767, 43 960 i 48 502 przypadkach, co stanowiło odpowiednio : 23,8%, 29,3%, 29,0% i 23,9% ogółu przypadków uznania winy popełnienia przestępstwa (Por. J. Jasiński: *Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych...*, s. 60–61, tabl. 2).

wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (z 49,9% w 1991 r. do 53,9% w 1995 r.). Zmianom tym towarzyszyło również powiększanie się udziału kary grzywny samoistnej (z 20,1% w 1991 r. do 25,9% w 1995 r.). Jeśli natomiast chodzi o karę ograniczenia wolności, to jej udział w analizowanym pięcioleciu zmniejszył się tak bardzo (do 3,4–3,9%), że w zasadzie kara ta przestała odgrywać znaczącą rolę w praktyce karania. Trzeba przy tym podkreślić, że niewielkim zmianom podlegały w tym czasie liczby orzeczonych kar 25 lat pozbawienia wolności, które rocznie nie były duże (od 23 do 35 przypadków). Ponadto w dalszym ciągu nie orzeczono prawomocnie ani jednej kary śmierci. Tak więc w połowie lat dziewięćdziesiątych (ściśle w latach 1993–1995) w strukturze orzeczonych kar na plan pierwszy wysunęła się zdecydowanie kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, drugą pozycję zajęła kara grzywny samoistnej, a dopiero na trzecim miejscu uplasowała się kara bezwzględnego pozbawienia wolności.

Ostatnie dwulecie analizowanego okresu, poprzedzone obszerną nowelizacją kodeksu karnego przez ustawę z 1995 r., wprowadzającą w szczególności daleko idące zmiany w dziedzinie kar i zasad ich orzekania, charakteryzowało się pojawieniem się kolejnych znaczących zmian w polityce karnej. Mianowicie, nastąpił wydatny wzrost liczby orzekanych kar najsurowszych. Ponad dwukrotnie – w porównaniu do uprzedniego dwulecia – zwiększyła się liczba orzeczonych kar 25 lat pozbawienia wolności: z 51 przypadków w latach 1994–1995 do 113 przypadków w latach 1996–1997. Były to przy tym najwyższe liczby skazań na tę karę odnotowane w latach 1989–1997. Równocześnie, po wprowadzeniu kary dożywotniego pozbawienia wolności do systemu sankcji, miały miejsce pierwsze przypadki skazań na tę karę (1 przypadek w 1996 r. oraz 3 przypadki w 1997 r.). Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że zaznaczona tendencja wzrostu liczby orzekanych kar najsurowszych nie oznaczała jakiegos generalnego odejścia od dotychczasowego kierunku polityki karnej, nastawionego na racjonalizowanie represji karnej. Była to raczej odpowiedź na wzrost liczby popełnianych najpoważniejszych przestępstw oraz na pojawiające się coraz częściej głosy – zwłaszcza w wypowiedziach niektórych polityków, a popierane przez opinię publiczną – o konieczności zaostżenia represji karnej za najgroźniejsze przestępstwa³⁴⁰. Dowodzą tego zmiany w strukturze orzeczonych pozostałych kar, sprowadzające się do dalszego zmniejszenia się na przestrzeni lat 1995–1997 udziału kary pozbawienia wolności (z 16,4% do 12,2%) oraz wzrostu udziału kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (z 53,9% do 55,1%), kary ograniczenia wolności (z 3,7% do 5,2%) i kary grzywny samoistnej (z 25,9% do ponad 27% w 1997 r.).

Dokonując całościowej oceny obrazu praktyki karania z punktu widzenia nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości uprawiony wydaje się wniosek, że w

340 Por. na ten temat L. Chelmiński–Tyszkiewicz: Czy i jak zmienić aktualną politykę karną, *Przeg. Sąd.* 2002, nr 3, s. 4–5; A. Ratajczak: *Zarys wykładu prawa karnego...*, s. 57–58; także tego Autora: *Przyczyny uchwalenia nowych kodyfikacji...*, s. 8–9.

okresie lat 1989–1997 polityka karna odzwierciedlona w strukturze orzekanych kar uległa generalnemu złagodzeniu w porównaniu z ubiegłymi wyróżnionymi okresami. Liberalizacja praktyki karania znalazła wyraz w następujących elementach:

1. Zaprzestano orzekania kary śmierci.
2. W latach 1989–1995 względnie oszczędnie operowano karą 25 lat pozbawienia wolności.
3. Bardzo wyraźnie zaznaczyła się tendencja do ograniczenia orzekania kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Pod koniec analizowanego okresu udział kary bezwzględnej pozbawienia wolności wśród ogółu orzeczonych kar osiągnął niespotykany w świetle dotychczasowej ewolucji polityki karnej poziom 14–12%.
4. Podstawowym sposobem reakcji karnej stała się kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Po roku 1993 na drugie miejsce w strukturze orzeczonych kar wysunęła się zdecydowanie kara grzywny samoistnej.

Wskazany powyżej przemianom towarzyszyło uwidocznione w latach 1996–1997 zaostrzenie represji karnej wobec sprawców najpoważniejszych przestępstw, czego efektem był wzrost liczby orzekanych kar 25 lat pozbawienia wolności i pojawienie się pierwszych przypadków skazań na karę dożywotniego pozbawienia wolności.

V. W kolejnym ujęciu obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości odwołać się trzeba do informacji statystycznych obrazujących wymiar orzeczonych kar bezwzględnej pozbawienia wolności. Odpowiednie dane zawiera tabela 7.

Przed scharakteryzowaniem zmian w strukturze wymiarów kar pozbawienia wolności należy wyjaśnić, że z uwagi na brak publikowanych danych statystycznych dotyczących liczby orzeczonych prawomocnie kar pozbawienia wolności w poszczególnych klasach wymiarów tej kary w latach 1996–1997, prezentacja obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w aspekcie intensywności orzekanych kar pozbawienia wolności w ostatnim dwuleciu analizowanego okresu w pewnym stopniu będzie miała charakter uproszczony.

Punktem wyjścia dla obecnych wywodów uczyniono zmiany, jakie dokonały się w strukturze orzeczonych kar pozbawienia wolności w roku 1989 w zestawieniu z rokiem 1988. Porównując dane z obu okresów nasuwa się spostrzeżenie, że w 1989 r. stopień surowości orzeczonych kar pozbawienia wolności zwiększył się. Świadczy o tym wyraźnie zmniejszenie się (z 13,1% do 9,8%) udziału kar w wymiarze krótszym (3 miesiące i powyżej do 1 roku) oraz w wymiarze 1 roku (z 22,9% do 14,1%). Zarówno w 1989 r., jak i w 1988 r., najczęściej orzekano kary pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat, przy czym udział takich kar zwiększył się z 34,5% w 1988 r. do 45,2% w 1989 r. Również udział kar w wymiarze powyżej 2 do 3 lat zwiększył się (z 15,8% w 1988 r. do 17,2% w 1989 r.). Z kolei przy względnie stabilnym udziale kar w wymiarze powyżej 3 do 5

Tabela 7. Struktura kar bezwzględnej wolności orzeczonych w latach 1989–1997 za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego

Wymiar kary pozbawienia wolności	1989		1990		1991		1992		1993		1994		1995		1996		1997	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	24 733	100,0	29 120	100,0	40 601	100,0	39 642	100,0	36 954	100,0	33 636	100,0	32 296	100,0	31 240	100,0	25 752	100,0
3 miesiące	124	0,5	135	0,5	180	0,4	270	0,7	204	0,5	245	0,7	225	0,7				
powyżej 3 do 6 miesięcy	351	1,4	239	0,8	438	1,1	506	1,3	498	1,3	481	1,4	461	1,4				
6 miesięcy	692	2,8	878	3,0	1 643	4,0	1 920	4,8	1 967	5,3	2 241	6,7	2 115	6,5	12 477	39,9	22 969	89,2
powyżej 6 m-cy do 1 roku	1 272	5,1	1 409	4,8	2 628	6,5	2 967	7,5	2 865	7,7	2 824	8,4	2 968	9,2				
1 rok	3 481	14,1	5 321	18,3	8 736	21,5	8 925	22,5	8 473	22,9	7 900	23,5	7 696	23,8				
powyżej 1 roku do 2 lat	11 170	45,2	11 120	38,2	14 904	36,7	14 257	36,0	12 853	34,8	11 295	33,6	10 751	33,3	11 122	35,6		
powyżej 2 do 3 lat	4 267	17,2	6 096	20,9	7 388	18,2	6 655	16,8	6 158	16,7	5 152	15,3	4 738	14,7	4 050	13,0		
powyżej 3 do 5 lat	2 567	10,4	3 130	10,7	3 664	9,0	3 184	8,0	2 943	8,0	2 669	7,9	2 529	7,8	2 536	8,1	1 971	7,6
powyżej 5 do 10 lat	657	2,6	678	2,3	854	2,1	805	2,0	799	2,2	680	2,0	632	2,0	860	2,7	610	2,4
powyżej 10 do 15 lat	152	0,6	114	0,4	166	0,4	153	0,4	194	0,5	149	0,4	181	0,6	195	0,6	202	0,8

ródło: Dane dotyczące liczb bezwzględnych za lata 1989–1995 pochodzą z Statystyki Sądowej. Część III. Prawomocne osądzenia osób dorosłych: 1989, s. 94–95; 1991, s. 92–93; 1993, s. 92–93; dane za rok 1996 pochodzą z Rocznika Statystycznego 1998, s. 79, tabl. 28 i z Atlasu przestępczości w Polsce 2, red. A. Siemaszko, Warszawa 1999, s. 73; dane za rok 1997 pochodzą z Rocznika Statystycznego 2000, s. 85, tabl. 28. Obliczenia własne.

lat (10,0% i 10,4%), zmniejszył się (z 3,3% w 1988 r. do 2,6% w 1989 r.) udział kar w wymiarze powyżej 5 do 10 lat, natomiast zwiększył się (z 0,4% w 1988 r. do 0,6% w 1989 r.) udział kar najdłuższych, tj. w wymiarze powyżej 10 do 15 lat.

Rok 1990 nie przyniósł – w porównaniu z rokiem 1989 – istotnych zmian w długości orzekanych kar pozbawienia wolności. Niewielkie przesunięcia w wymiarach kar uwidoczniły się w szczególności w klasach kar w wymiarze 1 roku i powyżej do 3 lat. Mianowicie, nieco rzadziej orzekano kary w wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat. Udział takich kar zmniejszył się z 45,2% w 1989 r. do 38,2% w 1990 r. Natomiast częściej orzekano kary w wymiarze 1 roku oraz w wymiarze powyżej 2 do 3 lat. Udział pierwszych z nich zwiększył się z 14,1% do 18,3%, a drugich – z 17,2% do 20,9%.

Zaobserwowane zmiany – w sposób syntetyczny – obrazują dane dotyczące długości średniego wymiaru kary bezwzględnego pozbawienia wolności. W ciągu lat 1989–1990 wysokość średniej kary pozbawienia wolności powiększyła się z 24,9 miesiąca w 1988 r. do 25,6 miesiąca w 1989 r. i do 26,0 miesięcy w 1990 r.³⁴¹ Trudno jednak ocenić miarodajnie, czy ów wzrost średniej kar bezwzględnego pozbawienia wolności był rezultatem zaostrzenia wymiarów tej kary. Pamiętać przecież trzeba o wydanej w grudniu 1989 r. ustawie amnestyjnej, która zapewne miała wpływ na zmiany strukturalne w zbiorowości osób karanych, prowadząc do zwiększenia wśród skazanych odsetka sprawców poważniejszych przestępstw, a także recydywistów, a więc osób, które zgodnie z przepisami kodeksu karnego były skazywane na względnie surowsze kary. Biorąc to pod uwagę, bardziej miarodajne wyniki daje zestawienie ze sobą danych z roku 1988 i 1991. Przy takim porównaniu okazuje się, że różnice w stopniu surowości orzekanych kar pozbawienia wolności były nieznaczne. Rok 1991 przyniósł głównie niewielki wzrost udziału kar w wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat (z 34,5% do 36,7%) oraz kar w wymiarze powyżej 2 do 3 lat (z 15,8% do 18,2%) i spadek udziału kar w wymiarze powyżej 3 do 5 lat (z 10,0% do 9,0%), a także w wymiarze powyżej 5 do 10 lat (z 3,3% do 2,1%), w tym przypadku szczególnie widoczny, gdy operuje się liczbami bezwzględnymi. Otóż liczba kar orzeczonych w wymiarze powyżej 5 do 10 lat zmniejszyła się z 1 280 do 854. Jeśli chodzi o średnią długość kary bezwzględnego pozbawienia wolności, to była ona niemal identyczna i wynosiła: w 1988 r. – 24,9 miesiąca, w 1991 r. – 24,4 miesiąca.

Począwszy od 1992 r. do 1995 r. surowość orzekanych kar ulegała niewielkiemu obniżeniu. Świadczy o tym powolny spadek wielkości średniej kary pozbawienia wolności, która wynosiła: w 1992 r. – 23,4 miesiąca, w 1993 r. – 23,6 miesiąca i w 1994 r. – 22,8 miesiąca. W 1995 r., w zestawieniu z 1991 r. – zwiększył się udział skazań we wszystkich wyróżnionych klasach kar od 3 miesięcy do 1 roku pozba-

³⁴¹ Dane dotyczące średniej długości kary bezwzględnego pozbawienia wolności za lata 1988–1995 pochodzą z opracowania: T. Zieliński: Uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób..., s. 16 oraz J. Malec: Przystępczość, polityka karna..., s. 25.

wienia wolności (globalnie z 33,5% do 41,6%). Jednakże w dalszym ciągu najczęściej orzekane były kary w wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat. Stanowiły one 33,3% ogółu przypadków skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Wyraźnie rzadziej operowano natomiast karami w wymiarze powyżej 2 do 3 lat. Udział skazań na takie kary zmniejszył się z 18,2% do 14,7%. Zmniejszył się również (z 9,0% do 7,8%) udział kar długich, tj. w wymiarze powyżej 3 do 5 lat. Na zbliżonym poziomie pozostawał udział skazań na kary w wymiarze powyżej 5 do 10 lat. W kategorii kar najsurowszych tylko w klasie kar w wymiarze powyżej 10 do 15 lat odnotowano wzrost ich udziału z 0,4% do 0,6%. Wyraźniej powiększenie skazań ukazują liczby bezwzględne. Na kary takie skazano w 1991 r. 166 osób, zaś w 1995 r. – 181 osób.

Z uwagi na brak szczegółowych danych na temat struktury wymiarów kary bezwzględnego pozbawienia wolności w latach 1996–1997 niestety niewiele można powiedzieć o zmianach stopnia surowości orzekanych kar w ostatnich dwóch latach obowiązywania kodeksu karnego z 1969 r. Wiadomo jednak, że w 1996 r. średnia długość kary bezwzględnego pozbawienia wolności wynosiła 21 miesięcy³⁴². Zatem uległa dalszemu niewielkiemu obniżeniu. Ciągle jednak pozostawała na wyższym poziomie niż w latach 1970–1972, tj. w okresie pierwszych trzech lat obowiązywania kodeksu karnego z 1969 r., kiedy to oscylowała w granicach 19,1–19,6 miesiąca. Można też odnotować pewne wartości podkreślenia zmiany w obszarze kar długich i najdłuższych, tj. o wymiarze powyżej 3 lat. Otóż w 1996 r. kary te wymierzane były coraz częściej. I tak, udział kar w wymiarze powyżej 3 do 5 lat zwiększył się z 7,8% w 1995 r. do 8,1% w 1996 r., a w wymiarze powyżej 5 do 10 lat – z 2,0% w 1995 r. do 2,7% w 1996 r., był on przy tym najwyższy poczynając od 1989 r. Na takim samym poziomie (0,6%) kształtował się natomiast udział skazań na kary w wymiarze powyżej 10 do 15 lat, ale liczba bezwzględna skazań na takie kary wzrosła ze 181 w 1995 r. do 195 w 1996 r. W 1997, w porównaniu do roku uprzedniego, udział skazań na kary w wymiarze powyżej 3 do 5 lat nieco zmniejszył się (do 7,6%). Mniej było też skazań na kary w wymiarze powyżej 5 do 10 lat. Z kolei wyraźnie zwiększył się (do 0,8%) udział skazań na kary w wymiarze powyżej 10 do 15 lat. Liczba bezwzględna skazań na takie kary osiągnęła najwyższą wartość – 202 przypadki – w całym analizowanym okresie. Biorąc pod uwagę równoczesny wydatny wzrost w latach 1996–1997 liczby skazań na karę 25 lat pozbawienia wolności, a także przypadki skazań na karę dożywotniego pozbawienia wolności, wolno sądzić, iż surowość wymierzanych kar za najpoważniejsze przestępstwa zwiększyła się.

Ustalenia powyższe prowadzą do wniosku, że lata 1989–1996 nie były okresem jednolitym, jeśli chodzi o kierunek zmian w polityce karnej uzewnętrzniony w strukturze wymiarów kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Godne wyeks-

342 Zob. A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: Atlas przestępczości w Polsce 2..., s. 73.

ponowania wydaje się stopniowe zmniejszanie się począwszy od 1991 r. przeciętnej długości orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności: z 24 miesięcy w 1991 r. do 21 miesięcy w 1996 r. Nie można jednak zapominać, że już lata 1987–1988 charakteryzowały się niewielkim obniżeniem się średniego wymiaru kary bezwzględnego pozbawienia wolności, a pierwsze dwulecie analizowanego okresu znamienne było generalnym wzrostem surowości orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Trzeba też mieć na uwadze, że w analizowanym okresie – podobnie jak w latach 70-tych i 80-tych – nadal najczęściej orzekane były kary pozbawienia wolności na okres powyżej 1 roku do 2 lat, a posługiwanie się karami krótkimi, tj. w wymiarze 3 miesięcy i powyżej do 6 miesięcy – pozostało sporadyczne. Jeśli uwzględni się jeszcze fakt, że w latach 1996–1997 zwiększył się odsetek kar długoterminowych w wymiarze powyżej 5 do 10 lat oraz powyżej 10 do 15 lat, to otrzymany ogólny obraz uprawnia do sformułowania tezy o niewielkim łagodzeniu represji karnej w aspekcie intensywności orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Ten kierunek zmian uwidocznił się w szczególności w powiększeniu się udziału skazań na kary bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy (z 4,0% w 1991 r. do 6,5% w 1995 r.), w wymiarze powyżej 6 miesięcy do 1 roku (z 6,5% w 1991 r. do 9,2% w 1995) oraz w wymiarze 1 roku (z 21,5% w 1991 r. do 23,8% w 1995 r.), przy równoczesnym systematycznym zmniejszaniu się udziału skazań na kary bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 2 do 3 lat (z 18,2% w 1991 r. do 13,0% w 1996 r.). Jak widać, przesunięcia w wymiarach orzeczonych kar były niezbyt wielkie. Tym niemniej, biorąc pod uwagę, że powyższym przemianom towarzyszyło systematyczne i wydatne ograniczenie orzekania kar bezwzględnego pozbawienia wolności, należy dojść do generalnego wniosku, że w latach dziewięćdziesiątych zarysowała się tendencja do stopniowego łagodzenia represji karnej. Liberalizacja praktyki karania nie obejmowała jednak grupy przestępstw najcięższych. Dowodzi tego zarówno zwiększenie się w latach 1996–1997 liczby orzeczonych kar najsurowszych, jak również zwiększenie się odsetka orzeczonych długoterminowych kar pozbawienia wolności.

VI. Przedstawione powyżej przemiany praktyki karania pozwalają oczekiwać, że również wielkość zbiorowości uwięzionych, świadcząca o stopniu punitywności wymiaru sprawiedliwości, ukształtuje się na nowym, niższym poziomie. Warto jednak przypomnieć, że choć praktyka orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności istotnie wpływa na rozmiary zbiorowości uwięzionych, to równie ważne znaczenie mają też inne elementy współwyznaczające wielkość populacji więzienniczej. Historia poucza, że ogromną rolę w kształtowaniu populacji więziennej – niekiedy większą od częstości stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności, czy długości jej wymiarów – odegrały inne czynniki, takie jak praktyka stosowania tymczasowego aresztowania, okresowa reorientacja polityki warunkowych przedterminowych zwolnień, a także amnestie. Również w analizowanym okresie – jak

wiadomo – posłużono się amnestiami, których wykonanie bardzo silnie wpłynęło na rozmiary zbiorowości uwięzionych. Najpierw, dnia 29.05.1989 r. wydano ustawę o przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń³⁴³, która miała charakter głównie polityczny, a następnie – w zmienionych już warunkach politycznych – wydano ustawę o amnestii z dnia 7.12.1989 r.³⁴⁴, która służyła przede wszystkim złagodzeniu skutków nadmiernie represyjnej polityki karnej poprzednich lat. Zanim przystąpię do określenia wpływu tych amnestii na liczbę uwięzionych, trzeba przedstawić dane o stanie populacji więziennej. Dane statystyczne prezentuje tabela 8.

Tabela 8. Osoby pozbawione wolności w latach 1989–1997; stan na dzień 31 grudnia

Rok	Pozbawieni wolności		
	l.b.	W przeliczeniu na 100 tys. ludności	
		Współczynnik	Wskaźnik dynamiki
1989–A	40 321	106,2	100,0
1990	50 165	131,6	124,5
1991	58 619	153,3	144,3
1992	61 409	160,1	150,9
1993	61 562	160,1	150,9
1994	62 719	162,7	153,8
1995	61 136	158,4	149,0
1996	55 487	143,7	135,8
1997	57 382	148,5	139,6

A – amnestia

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych i we współczynniku pochodzą z opracowania: Atlas przestępczości w Polsce 2, red. A. Siemaszko, Warszawa 1999, s. 103. (Wskaźnik dynamiki obliczenia własne).

343 Ten akt łaski posiadający charakter abolicji m.in. objął prawomocnie orzeczone kary za przestępstwa popełnione z powodów politycznych albo w związku ze strajkiem lub akcją protestacyjną, przestępstwa skarbowe popełnione z powodów politycznych, występki związane z militaryzacją oraz występki popełnione przy przeciwdziałaniu strajkom lub akcjom protestacyjnym albo innym naruszeniom bezpieczeństwa lub porządku publicznego z powodów politycznych, jeżeli popełnienie ich nastąpiło w okresie po dniu 31.08.1980 r., a do dnia 29.05.1989 r., a także nie wykonane w całości lub w części kary. Takie orzeczenia o skazaniu nie podlegały wykonaniu. Nie podlegały również wykonaniu orzeczone prawomocnie nie uiszczone w całości lub w części nawiązki, opłaty i koszty postępowania (art. 2 ust. 1).

344 Zakres tej amnestii był bardzo szeroki. W szczególności na mocy amnestii: w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe warunkowo zawieszono wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze do 2 lat za przestępstwo umyślne i do 3 lat za przestępstwo nieumyślne (art. 2 ust. 1), a w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe, za które wymierzono karę surowszą, złagodzone o połowę karę pozbawienia wolności w wymiarze do 10 lat, o jedną trzecią karę pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 10 lat, a karę 25 lat pozbawienia wolności złagodzone do 15 lat (art. 5 ust. 1 pkt 1 a–c). Zamieniono karę śmierci na karę 25 lat pozbawienia wolności (art. 5 ust. 1 pkt 2; zob. także art. 7 ust. 1 pkt 3). Ponadto złagodzone o połowę nie wykonane w całości lub w części grzywny orzeczone obok kary pozbawienia wolności (art. 5 ust. 2). Skrócono o połowę okres próby oznaczony w przypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i darowano nie wykonaną w całości lub w części grzywnę orzeczoną na podstawie art. 75 § 1 kk. (art. 3). Darowano także prawomocnie orzeczone kary ograniczenia wolności albo grzywny (art. 4 ust. 1) oraz nie wykonaną w całości lub w części karę dodatkową konfiskaty mienia (art. 6 ust. 1). Z dobrodziejstwa amnestii wyłączono jednak sprawców skazanych w warunkach określonych w art. 60 § 2 kk. Ustawa o amnestii nie miała też zastosowania m.in. do zbrodni zabójstwa określonej w art. 148 § 1 kk., przestępstwa określonego w art. 145 § 3 w zw. z § 2 tego artykułu, jeżeli następstwem czynu była śmierć człowieka oraz przestępstw określonych w art. 168 § 2, art. 184, art. 208 i art. 210 kk., chyba że w tych przypadkach orzeczono karę z nadzwyczajnym jej złagodzeniem (art. 7 ust. 1 i 2). Warto też dodać, że osoby pozbawione wolności podlegały zwolnieniu do dnia 20 grudnia 1989 r. (art. 16).

Najważniejsze spostrzeżenie, jakie nasuwa się na tle przedstawionych danych, to ogólne zmniejszenie się populacji więziennej. Jeszcze w okresie lat 1981–1988 liczba osób pozbawionych wolności zawierała się w granicach 68–110 tysięcy. W analizowanym dziesięcioleciu zmniejszyła się do poziomu 40–63 tysięcy osób. Współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności, który w uprzednim okresie pozostawał w granicach 180–295, w latach 1989–1997 kształtował się na poziomie 106–163 osób na 100 tys. ludności.

Zasadnicze zmiany wielkości zbiorowości uwięzionych przyniósł rok 1989. Liczba osób pozbawionych wolności zmniejszyła się z 67 824 w 1988 r. do 40 321, a współczynnik uwięzionych obniżył się ze 180 do 106 na 100 tys. ludności. Tak gwałtowny spadek populacji więziennej w głównej mierze był następstwem wykonania ustawy amnestyjnej z grudnia 1989 r. Jednakże nie bez znaczenia dla ukształtowania się niskiego stanu zbiorowości uwięzionych była też zapoczątkowana w 1988 r., a kontynuowana w 1989 r. liberalna praktyka stosowania warunkowych przedterminowych zwolnień. W 1989 r. warunkowe przedterminowe zwolnienie udzielono 25 880 osobom, przy czym odsetek pozytywnie rozpatrzonych wniosków o przyznanie warunkowego zwolnienia był nawet wyższy niż w roku poprzednim, bowiem wzrósł z 73,7% do 75,2%.

W kolejnych dwóch latach liczba osób pozbawionych wolności dość dynamicznie powiększała się, co zdaje się być typowym zjawiskiem poamnestyjnym. W tym wypadku warto zwrócić uwagę na liczby skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności w latach 1989–1990. One bowiem określają obciążenie zakładów karnych wykonaniem orzeczonych kar. Otóż z roku na rok ulegały one wyraźnemu zwiększeniu. I tak, w 1989 r. na karę bezwzględnego pozbawienia wolności skazano 24 751 osób, w 1990 r. – już 29 131 osób, a w 1991 r. – 40 611 osób. W efekcie na koniec 1991 r. liczba uwięzionych wynosiła 58 619, co oznaczało 153 pozbawionych wolności na 100 tys. ludności. Następne lata charakteryzowały się niewielkimi zmianami populacji więziennej. W latach 1992–1995 zbiorowość uwięzionych pozostawała w granicach 61–63 tys. osób, a współczynnik uwięzionych kształtował się na poziomie 158–163 osób na 100 tys. ludności. Warto jednak odnotować, że w 1995 r. lekko zaznaczył się spadek liczby osób uwięzionych, który pogłębił się w 1996 r., kiedy to liczba osób pozbawionych wolności zmniejszyła się do 55 487 osób, a współczynnik zmalał do 144 osób na 100 tys. ludności. W ostatnim analizowanym roku zbiorowość uwięzionych ponownie zwiększyła się, osiągając poziom 57 382 osób i dając współczynnik 148 osób na 100 tys. ludności.

Dotychczas była mowa o roli dwóch czynników wpływających na wielkość populacji więziennej, mianowicie, analizowano praktykę orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności oraz wspomniano o ustawach amnestyjnych. Żeby jednak w miarę dokładnie zbadać, jakie elementy ze sfery polityki karnej miały decydujące znaczenie dla obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w

badanym dziesięcioleciu, trzeba obecnie spojrzeć na zbiorowość uwięzionych przez pryzmat innych czynników współwyznaczających jej wielkość. Na początek warto zwrócić uwagę na praktykę stosowania tymczasowego aresztowania.

Zacząć wypadnie od charakterystyki zbiorowości osób pozbawionych wolności z punktu widzenia udziału w tej zbiorowości skazanych i tymczasowo aresztowanych. Dane statystyczne dotyczące tej kwestii zawiera tabela 9.

Tabela 9. Skazani, tymczasowo aresztowani i ukarani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1989–1997 (stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Pozbawieni wolności						
	Ogółem	Skazani		Tymczasowo aresztowani		Ukarani	
	l.b.	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
1989–A	40 321	29 635	73,5	10 673	26,5	13	0,0
1990	50 165	33 942	67,7	16 200	32,3	23	0,0
1991	58 619	42 788	73,0	15 749	26,9	82	0,1
1992	61 409	46 987	76,5	14 188	23,1	234	0,4
1993	61 562	47 030	76,4	14 020	22,8	512	0,8
1994	62 719	46 684	74,4	15 453	24,6	582	0,9
1995	61 136	44 779	73,2	15 686	25,7	671	1,1
1996	55 487	41 110	74,1	13 595	24,5	782	1,4
1997	57 382	42 978	74,9	13 231	23,1	1 173	2,0

A – amnestia

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z opracowania: Atlas przestępczości w Polsce 2, red. A. Siemaszko, Warszawa 1999, s. 105. Obliczenia własne.

Z danych liczbowych przedstawionych w tabeli wynika, że w latach 1989–1997 proporcje między zbiorowością osób skazanych i tymczasowo aresztowanych nie ulegały tak znacznym zmianom, jak w okresie lat 1981–1988. Liczba więźniów śledczych zawierała się w granicach 11–16 tysięcy, podczas gdy uprzednio oscylowała w granicach 17–30 tysięcy, z wyjątkiem 1988 r., w którym spadła do ok. 12 tysięcy osób. Tymczasowo aresztowani stanowili przeciętnie jedną czwartą populacji uwięzionych, z wyraźnie wyższym ich udziałem (32%) w 1990 r. Zestawienie danych za lata 1989–1997 z informacjami z lat 1981–1988 dowodzi, że w analizowanym dziesięcioleciu praktyka stosowania tymczasowego aresztowania uległa liberalizacji. Warto odnotować, że średnia roczna liczba więźniów śledczych według stanu na dzień 31 grudnia, która w latach 1981–1988 wynosiła 21 087, w analizowanym okresie zmniejszyła się do 14 311 osób. Spadek był zatem istotny. Dane powołane w tabeli 9 pokazują, że w ciągu 9 lat częściej posługiwano się tymczasowym aresztowaniem w latach 1990–1991. Wyraźne ograniczenie stosowania

tego najsurowszego środka zapobiegawczego nastąpiło w ostatnim dwuleciu. Jeżeli na koniec 1990 r. liczba osób uwięzionych nie osądzonych wynosiła 16 200, to w 1997 r. zmniejszyła się do 13 231 osób. Warto przy tym odnotować, że w 1990 r. areszt tymczasowy zastosowano wobec 36 806 osób, w 1991 r. – wobec 32 778 osób, a w 1997 r. jedynie wobec 23 113 osób³⁴⁵. Bardzo wyraźnie postępującą liberalizację polityki aresztowej obrazują dane liczbowe dotyczące osób tymczasowo aresztowanych wśród ogółu osądzonych, zamieszczone w tabeli 10.

Tabela 10. Osoby tymczasowo aresztowane wśród ogółu osądzonych w latach 1989–1997

Rok	Liczba osób osądzonych	Tymczasowo aresztowani	
		l.b.	%
1989–A	101 223	23 026	22,7
1990	113 264	25 357	22,4
1991	161 283	33 221	20,6
1992	172 753	32 626	18,9
1993	188 022	30 928	16,4
1994	204 515	27 938	13,7
1995	226 951	26 999	11,9
1996	263 734	29 268	11,1

A – amnestia

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z opracowania: Atlas przestępczości w Polsce 2, red. A. Siemaszko, Warszawa 1999, s. 82. Obliczenia własne.

Udział osób tymczasowo aresztowanych wśród ogółu osądzonych systematycznie zmniejszał się. W 1989 r. wynosił 22,7%, a po upływie ośmiu lat był już dwukrotnie niższy i wyniósł 11,1%.

Daleko idące zmiany, jakie nastąpiły w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania w latach 1989–1997 wskazują na odstępianie od praktyki aresztowej z lat ubiegłych, preferującej funkcję represyjną tego środka zapobiegawczego.

Wracając do informacji statystycznych przytoczonych w tabeli 9 warto też zwrócić uwagę na trzecią kolumnę danych, dotyczących ukaranych, a więc zbiorowości uwięzionych pozbawionych wolności z mocy orzeczenia kolegiów. Jeszcze w 1988 r. liczba bezwzględna uwięzionych ukaranych (według stanu na dzień 31 grudnia) wynosiła 2 153 osoby. W 1989 r. gwałtownie zmniejszyła się do 13 osób, po czym z roku na rok powiększała się do 1 173 osób w 1997 r. Systematycznie zwiększał się również udział tej kategorii osób w populacji uwięzionych (do 2,0% w 1997 r.). Był on jednak znacznie niższy niż w 1988 r., w którym uwięzieni ukara-

345 Zob. P. Kalinowski: Stosowanie tymczasowego aresztowania przez organy wymiaru sprawiedliwości w świetle danych statystycznych (w:) Tymczasowe aresztowanie. Praca zbiorowa pod red. A. Siemaszki..., s. 12–15; W. Krzywicki: Tymczasowe aresztowanie jako instrument polityki karnej..., s. 30–31 i 41; S. Waltoś: Proces karny. Zarządy systemu..., 1998, s. 415.

ni stanowili 3,2% ogółu pozbawionych wolności. Z punktu widzenia wpływu liczby wykonywanych kar aresztu na rozmiary zbiorowości uwięzionych, obliczane według liczby osób pozbawionych wolności na koniec roku, trzeba uznać, że znaczenie tego czynnika było niewielkie. Należy jednak mieć na uwadze, że liczby osób, wobec których zarządzone wykonanie kary aresztu w danym roku były znacznie wyższe. I tak, liczby przyjęć ukaranych do zakładów karnych i aresztów śledczych w latach 1989–1997 kształtowały się następująco:

1989 r. – 8 049	1994 r. – 9 272
1990 r. – 204	1995 r. – 11 194
1991 r. – 584	1996 r. – 12 094
1992 r. – 2 243	1997 r. – 15 930 ³⁴⁶
1993 r. – 5 752	

Nieco uwagi wymaga też kategoria skazanych odbywających zastępczą karę pozbawienia wolności. Odwołując się do przeprowadzonych w tym zakresie badań³⁴⁷, na wstępie należy odnotować, że w latach 1990–1997 udział zarządzeń wykonania kary zastępczej w odniesieniu do kary grzywny samoistnej odpowiednio wynosił: 3,6%, 4,5%, 8,3%, 7,9%, 10,1%, 20,0%, 12,6% i 16,4%. Średnio zarządzenie wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności następowało wobec co dziesiątego skazanego na karę grzywny samoistnej, zbliżając się do poziomu z lat 80-tych. Odmiennie przedstawiała się sytuacja w przypadku skazanych na grzywnę kumulatywną. W latach 1990–1997 odsetki zarządzeń kary zastępczej w razie orzeczenia grzywny obok kary pozbawienia wolności w porównaniu z okresem lat 80-tych wyraźnie zmniejszyły się, wynosiły bowiem odpowiednio: 23,6%, 18,0%, 20,1%, 15,5%, 17,8%, 24,4%, 19,0% i 23,9%. Tym niemniej w dalszym ciągu kształtowały się na względnie wysokim poziomie.

Jeśli zaś chodzi o populację skazanych odbywających karę zastępczą, to liczby takich osób według stanu na dzień 31 grudnia każdego roku kształtowały się następująco:

1988 r. – 1 756	
.....	
1989 r. – 863	1994 r. – 1 243
1990 r. – 410	1995 r. – 1 569
1991 r. – 786	1996 r. – 1 276
1992 r. – 1 209	1997 r. – 1 444 ³⁴⁸
1993 r. – 1 305	

346 Szerzej na ten temat por. J. Malec: Ukazani odbywający karę..., s. 14–19.

347 Por. J. Szumski: Kara zastępcza za nieuiszczoną grzywnę..., s. 48–50.

348 źródło danych: Statystyka Sądowa i Penitencjarna. Część I. Czynności sądów i podległych im jednostek organizacyjnych resortu sprawiedliwości oraz zakładów karnych w 1990 r., s. 335, tabl. 6.4.2; Statystyka Sądowa i Penitencjarna. Część I. Działalność sądów i jednostek penitencjarnych: w 1993 r., s. 392, tabl. 6.8; w 1995 r., s. 479, tabl. 6.8; w 1997 r., s. 620, tabl. 6.8.

Nie były to zatem liczby na tyle znaczące, aby mogły zmienić ogólny obraz zbiorowości uwięzionych w analizowanym okresie. Trzeba jednak pamiętać, że liczby osób faktycznie odbywających karę zastępczą w ciągu całego roku były znacznie wyższe. W 1997 r. liczba wydanych zarządzeń o wykonaniu zastępczej kary pozbawienia wolności w zamian za nieuiszczoną karę grzywny samoistnej wynosiła 9 425, a w zamian za nieuiszczoną karę grzywny orzeczoną obok kary pozbawienia wolności – 15 626. Niższe były liczby kar zastępczych wprowadzonych do wykonania, odpowiednio wynosiły: 4 603 i 9 619. Łącznie, w ciągu jednego roku, liczba osób pozbawionych wolności w następstwie nieuiszczenia grzywny osiągnęła wartość 14 222 i należy ją uznać za względnie wysoką.

Na koniec zatrzymać się trzeba nad jeszcze jednym czynnikiem współwyznaczającym wielkość zbiorowości uwięzionych, a wpływającym na zmniejszenie liczby osób pozbawionych wolności. Chodzi mianowicie o praktykę stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Dane liczbowe dotyczące tej kwestii przedstawia tabela 11.

Tabela 11. Zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w latach 1989–1997

Rok	Liczba uwięzionych skazanych	Wnioski o warunkowe zwolnienia		Odsetek wniosków uwzględnionych	Odsetek uwięzionych skazanych
		Rozpoznano	Uwzględniono		
		l.b.	l.b.		
1989–A	29 635	34 432	25 880	75,2	87,3
1990	33 942	20 703	14 986	72,4	44,1
1991	42 788	23 497	17 099	72,8	40,0
1992	46 987	29 908	22 341	74,7	47,5
1993	47 030	32 196	23 796	73,9	50,6
1994	46 684	33 325	24 138	72,4	51,7
1995	44 779	38 477	26 867	69,8	60,0
1996	41 110	40 558	26 693	65,8	64,9
1997	42 978	36 119	20 909	57,9	48,6

A – amnestia

ródło: Informacja statystyczna o działalności wymiaru sprawiedliwości w 1997 r. Statystyka sądowa i penitencjarna: 1990, s. 101; 1992, s. 102; 1994, s. 119; 1995, s. 127; 1996, s. 180 i 1997, s. 180.

Jak już wcześniej sygnalizowano, lata 1988–1989 charakteryzowały się liberalizacją praktyki stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Tylko na przestrzeni dwóch lat uwzględniono 60 605 wniosków o warunkowe zwolnienie. W 1990 r. liczba pozytywnie rozpatrzonych wniosków zmniejszyła się do ok. 15 tysięcy, ale wskaźnik wniosków uwzględnionych nadal był wysoki (72,4%). W kolejnych latach do 1995 r. wskaźnik wniosków uwzględnionych kształtował się w granicach

72–75%, a liczby bezwzględne pozytywnie rozpatrzonych wniosków systematycznie zwiększały się (do 26 867 w 1995r.). Lata 1995–1996 przyniosły najwyższą liczbę uwzględnionych wniosków o warunkowe przedterminowe zwolnienie (w granicach 27 tys. rocznie), ale odsetek pozytywnie rozpatrzonych wniosków powoli zmniejszał się. W 1997 r. osiągnął najniższy w analizowanym dziesięcioleciu poziom 57,9%, a liczba bezwzględna wniosków uwzględnionych zmniejszyła się z 26 693 do 20 909. Niemniej, gdy uwzględni się dane ukazujące relacje skazanych zwalnianych warunkowo i po odbyciu całej kary z roku 1986 i 1997, to zmiany praktyki stosowania warunkowego zwolnienia okazują się jeszcze bardziej wyraziste. I tak, o ile w 1986 r. skazani zwolnieni warunkowo stanowili 42,6%, zaś po odbyciu całej kary – 57,4%, to w 1997 r. zdecydowaną większość – 63,4% – stanowili skazani przedterminowo warunkowo zwolnieni, natomiast po odbyciu całej kary zostało zwolnionych 36,6%.³⁴⁹

Przedstawione powyżej zmiany dowodzą, że realizowana w analizowanym okresie praktyka stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia miała istotne znaczenie dla stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości. W szerokim zakresie prowadziła do skracania długości orzeczonych kar pozbawienia wolności, przyczyniając się w efekcie do utrzymywania się wielkości zbiorowości uwięzionych na zbliżonym i względnie niskim – jak na nasze warunki – poziomie. Nie był to oczywiście jedyny element przesądający o stopniu punitywności wymiaru sprawiedliwości. Korespondował on z innymi elementami polityki karnej, w szczególności z tendencją do ograniczenia zakresu stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności i z coraz rzadszym odwoływaniem się do tymczasowego aresztowania. Wydaje się jednak, że jego rola w zahamowaniu „odnawiania się” populacji uwięzionych do wielkości z lat ubiegłych była niezwykle doniosła, zważywszy na fakt niewielkich zmian w zakresie intensywności orzekanych kar pozbawienia wolności i rezygnacji (od 1990 r.) z amnestii, jako instrumentu „rozładowywania” przełudnionych zakładów karnych.

VII. Pora obecnie przedstawić różne aspekty punitywności systemu karnego w Polsce na tle innych krajów europejskich.

Pierwsza grupa informacji dotyczy kwestii stosowania kar najsurowszych.

Na początek chwilę uwagi wymaga problem kary śmierci. Wypada podkreślić, że w analizowanym okresie w naszym kraju zaniechano orzekania (prawomocnego) kary śmierci³⁵⁰, co oczywiście nie pozostaje bez znaczenia dla ogólnej oceny obra-

349 Dane przytaczam za T. Szymanowskim: *Polityka karna i penitencjarna w Polsce...*, (w przygotowaniu do publikacji).

350 Zdarzały się jednak przypadki orzeczeń kary śmierci (w 1991 r. – 1, w 1992 r. – 3, w 1993 r. – 1, w 1994 r. – 2, w 1995 r. – 1), ale zapadłe wyroki nie zostały wykonane z uwagi na brak odpowiedzi Prezydenta o skorzystaniu, bądź nie skorzystaniu z prawa łaski. (Por. M. Zubik: *Kara śmierci w Polsce (w:) M. Mitera, M. Zubik: Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych*, Warszawa 1998, s. 106).

zu punitywności wymiaru sprawiedliwości. Należy jednak mieć na uwadze, że spośród państw Europy Zachodniej już niemal wszystkie państwa – z wyjątkiem Turcji – albo zniosły całkowicie karę śmierci albo należały do grupy państw objętych abolicją *de facto* (nie orzekały kary śmierci od co najmniej 10 lat), np. Belgia, czy abolicją ograniczoną (z wyjątkiem przestępstw wojskowych), np. Wielka Brytania i Grecja³⁵¹. Również niektóre kraje Europy Środkowej i Wschodniej, pod wpływem przemian politycznych zrezygnowały z operowania karą śmierci, niekiedy eliminując tę karę z porządku prawnego³⁵². W tej sytuacji zakres stosowania kary śmierci, jako miernik punitywności wymiaru sprawiedliwości okazuje się mało przydatny. Godzi się co najwyżej odnotować, że wśród krajów Europy Wschodniej w dalszym ciągu szeroko posługiwano się karą śmierci w Rosji i na Ukrainie. W Rosji, w latach 1991–1995 na karę śmierci skazano odpowiednio: 147 osób, 159, 157, 160 i 143 osoby. Od 1990 r. corocznie wykonywano od 18 do 193 wyroków kary śmierci. W 1996 r. karę śmierci wykonano wobec 53 osób. Z kolei na Ukrainie, na podstawie fragmentarycznych danych można wskazać, iż w 1995 r. na mocy orzeczonej kary śmierci stracono 230 skazanych³⁵³.

Tabela 12. Osoby pozbawione wolności odbywające karę 25 lat pozbawienia wolności w Polsce w latach 1989–1997

Rok	Osoby odbywające karę 25 lat pozbawienia wolności		Rok	Osoby odbywające karę 25 lat pozbawienia wolności	
	l.b.	% uwięzionych osadzonych		l.b.	% uwięzionych osadzonych
1989	813	2,8	1994	628	1,4
1990	755	2,2	1995	633	1,5
1991	684	1,6	1996	667	1,7
1992	641	1,4	1997	671	1,6
1993	643	1,4			

ródło: Statystyka Sądowa i Penitencjarna. Część I. Czynności sądów i podległych im jednostek organizacyjnych resortu sprawiedliwości oraz zakładów karnych za rok 1990, s. 335, tabl. 6.4.1; Statystyka Sądowa i Penitencjarna. Część I. Działalność sądów i jednostek penitencjarnych: 1992, s. 370, tabl. 6.7; 1995, s. 479, tabl. 6.7.; 1997, s. 620, tabl. 6.7.

351 Szerzej por. M. Mitera: Kara śmierci – historia i współczesność (w:) M. Mitera, M. Zubik: Kara śmierci w świetle doświadczeń..., s. 38–39; J. Waszczyński: Kara śmierci..., s. 77.

352 Od 1990 r. proces abolicyjny objął Rumunię, Czechy, Słowację, Słowenię, Węgry, Bułgarię oraz Mołdawię. (Zob. A. Marek: Prawo karne. 2 wydanie..., s. 255; K. Buchała: Kara śmierci: Argumenty za oraz przeciw ..., (w:) Kara śmierci, praca pod red. E. Nowickiej-Włodarczyk, Kraków 1998, s. 29; M. Mitera: Kara śmierci – historia i współczesność..., s. 39–43).

353 Por. D.A. Szestakow: Funkcje kary według kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej z roku 1996, tłum. z j. rosyjskiego M. Wójcik, Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen. 1999, z. 2, s. 76; także tego Autora: Problemy ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności..., s. 142–143.

Dane statystyczne dotyczące osób pozbawionych wolności odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności w niektórych krajach europejskich przedstawia tabela 13.

Tabela 13. Osoby pozbawione wolności odbywające karę dożywotniego pozbawienia wolności w niektórych krajach europejskich w 1989 r., 1995 r. i w 1996 r.

Kraj	1989 r.		1995 r.		1996 r.	
	l.b.	% uwięzionych osądzonych	l.b.	% uwięzionych osądzonych	l.b.	% uwięzionych osądzonych
Austria	139	2,1	146	3,2		
Belgia	368	6,1	281	6,9	292	6,7
Bulgaria			2	0,0		
Czechy			8	0,1	11	0,1
Dania	10	0,3				
Finlandia	33	1,0	39	1,4	45	1,7
Francja	427	0,9	453	1,5	469	1,5
Grecja	242	4,8				
Holandia					6	
Irlandia	100	4,7			70	3,6
Litwa			24	0,2	32	0,3
Luksemburg			21	6,7	20	7,1
Łotwa					3	0,1
Moldawia					21	0,3
RFN	1 106	b.d.				
Rosja			227	b.d.		
Rumunia			23	18,9	28	0,1
Słowacja			8	0,1	11	0,2
Szwajcaria			22	0,8	25	0,8
Szwecja			65	1,3	69	1,5
Turcja					1 278	4,3
Węgry			161	1,8	180	1,9
Włochy	98	0,3	487	1,7	610	2,1
Wielka Brytania	3 430	6,5				
Anglia i Walia			3 245	8,3		
Irlandia Płn.			257	18,9		

ródło:

- 1989 – Dane przytaczam za P. Sobota: Wybrane zagadnienia związane z wykonywaniem długoterminowych kar pozbawienia wolności, Biuletyn RPO. Stan i węzłowe problemy więzennictwa. Część III, Warszawa 1998, s. 119;
- 1995 – Penological Information Bulletin, wyd. Council of Europe 1998, No. 21 – December, s. 42 i 43 (stany na dzień 1 września; Irlandia – stan na 1.01.1994 r.; Austria – stan na 30.11.; Bułgaria – stan na 31.12.);
- 1996 – Penological Information Bulletin, wyd. Council of Europe 1998, No. 21 – December, s. 75 i 77 (stany na 1 września; Finlandia i Szwecja – stan na 1.10.).

W związku z zaprzestaniem operowania karą śmierci przez większość państw europejskich, szczególnego znaczenia dla oceny stopnia surowości systemów karnych nabiera kara dożywotniego pozbawienia wolności, która staje się najsurowszym sposobem reakcji prawnokarnej. Z uwagi na trudności w zgromadzeniu materiałów statystycznych na temat praktyki orzekania kary dożywotniego pozbawienia wolności w państwach europejskich, nie jest niestety możliwe wypowiedzanie się w kwestii zakresu stosowania tej sankcji karnej. W oparciu o dostępne źródła można jedynie naświetlić skalę problemu, odwołując się do danych o liczbie więźniów odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności. Pamiętać jednak należy, że liczba ta stanowi pochodną nie tylko liczby skazań na karę dożywotniego pozbawienia wolności, ale także praktyki wykonywania orzeczonych kar. I jeszcze jedna kwestia wymagająca wyjaśnienia. Dla celów porównawczych wskazane byłoby przedstawienie odpowiednich danych odnoszących się do naszego kraju. Tymczasem w Polsce kara dożywotniego pozbawienia wolności została wprowadzona do kodeksu karnego dopiero ustawą z 12.07.1995 r., a pierwsze przypadki skazań na tę karę odnotowano w kolejnych dwóch latach. W tej sytuacji zestawienie danych o osobach uwięzionych odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności w naszym kraju i w innych krajach europejskich, w których zazwyczaj od szeregu lat posługiwano się tą karą, wydaje się bezwartościowe. Mając to na uwadze, zostaną przedstawione dane o liczbie więźniów odbywających karę 25 lat pozbawienia wolności.

Na wstępie analizy na uwagę zasługują ważne zmiany jakie nastąpiły po przełomie z 1989 r. w obrazie osób uwięzionych odbywających karę 25 lat pozbawienia wolności w naszym kraju. Jeszcze w latach 1981–1988 liczba takich osób zawierała się w granicach od 851 do 1026 (w latach 1970–1980 od 628 do 906). W badanym dziewięcioleciu kształtowała się na poziomie 628–813 osób, zazwyczaj pozostając w granicach 628–684 osób. Dane te pokazują, że populacja osób odbywających karę 25 lat pozbawienia wolności wydatnie zmniejszyła się (globalnie o 251 osób). Przy okazji warto odnotować, że po spadku populacji osób odbywających karę 25 lat pozbawienia wolności w 1994 r., od 1995 r. ulegała ona systematycznemu powiększeniu, co wydaje się zrozumiałe na tle zwiększającej się liczby przypadków orzeczeń tej kary pod koniec analizowanego okresu.

Zestawiając przytoczone w tabeli 12 dane z informacjami dotyczącymi innych krajów europejskich, na wstępie trzeba zastrzec, że powołane zbiory informacji nie dają podstawy do generalnego wypowiedzania się w kwestii represyjności systemów karnych. Stanowią raczej materiał, który pozwala zorientować się w kwestii częstości operowania karami najsurowszymi, niekiedy tylko pozwalając na sformułowanie pewnych prawdopodobnych hipotez. Dotyczy to krajów, w odniesieniu do których rozporządzano informacjami także z lat wcześniejszych. Koncentrując uwagę na krajach o większej liczbie mieszkańców można zauważyć, że krajem najbardziej rygorystycznym była Anglia i Walia, w której jeszcze w 1973 r. odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności było 916 osób, a w 1995 r. – już 3 245 osób.

Bardzo dynamicznie wzrosła też liczba odbywających karę najsurowszą we Włoszech (z 98 osób w 1989 r. do 610 w 1996 r.). Powoli powiększała się również liczba takich osób we Francji (z 427 w 1989 r. do 469 w 1996 r.). Zwraca ponadto uwagę względnie wysoki udział odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności w Irlandii Płn. (18,9%), w Rumunii (18,9%), w Luksemburgu (7,1%), w Belgii (6,7%), w Grecji (4,8%), w Turcji (4,3%) i w Austrii (3,2%).

Ustalenia powyższe prowadzą do wysunięcia przypuszczenia, iż w naszym kraju, po 1990 r. generalnie częstość odwoływania się sądów do kar najsurowszych była umiarkowana. W każdym bądź razie liczba osób, które odbywały takie kary nie powiększała się tak dynamicznie, jak w niektórych krajach europejskich.

Z punktu widzenia oceny punitivności systemów karnych szczególne znaczenie przypada miernikom charakteryzującym praktykę orzekania kary pozbawienia wolności. Trzeba przy tym zwrócić uwagę nie tylko na udział skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności wśród ogółu orzeczonych kar, ale także na długość orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Jak wiadomo, dopiero oba te elementy łącznie określają surowość praktyki karania.

Zacząć wypadnie od określenia zakresu operowania karą bezwzględnego pozbawienia wolności. Udział takich kar wśród ogółu kar orzeczonych w niektórych krajach europejskich według stanu z połowy lat dziewięćdziesiątych przedstawia poniższe zestawienie:

Grecja	– 95,9	Belgia	– 26
Mołdawia	– 83,2	Szkocja	– 22,3
Bułgaria (Sofia)	– 82	Czechy	– 22
Włochy	– 60,1	Irlandia Płn.	– 20,9
Portugalia	– 44,9	Słowacja	– 20,8
Holandia	– 44,5	Szwajcaria	– 18,4
Litwa	– 44,4	Słowenia	– 14,6
Rosja	– 37,3	Polska	– 13,7
Białoruś (Mińsk)	– 33,1	Węgry	– 12,9
Turcja	– 32,1	Austria	– 9,9
Macedonia	– 30,7	Finlandia	– 9,6
Łotwa	– 29,1	Niemcy	– 6,9
Estonia	– 27,3	Anglia i Walia	– 4,4 ³⁵⁴

354 ródło: K. Kangaspunta, M. Joutsen, N. Ollus: *Crime and Criminal Justice Systems in Europe and North America 1990–1994*, Helsinki 1998. (Dane przytaczam za: A. Siemaszko: *Probacja i la polonaise, czyli piórko Damoklesa (w:) Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności 20–21 października 2000 r.*, Warszawa 2001, s. 55). Dla Polski powołano dane za rok 1996.

Przytoczone dane dowodzą, jak daleko idące zmiany nastąpiły w naszym kraju w zakresie operowania karą bezwzględnego pozbawienia wolności. W zestawieniu z dekadą lat siedemdziesiątych, co do których rozporządzano informacjami statystycznymi na temat struktury orzekanych kar w niektórych krajach europejskich, w Polsce w zasadzie dwukrotnie zmniejszył się udział kar bezwzględnego pozbawienia wolności. W ten sposób nasz kraj uplasował się wśród krajów o względnie niskim odsetku takich kar. Nie ulega wątpliwości, że praktyka polska – zgodnie z oczekiwaniami wyniesionymi z lat uprzednich – poszła w kierunku łagodzenia represji karnej drogą wydatnego ograniczenia roli kary bezwzględnego pozbawienia wolności w polityce karnej. Trzeba odnotować, że Polska nie była jedynym państwem, w którym zaznaczył się spadek udziału kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Podobne zjawisko wystąpiło na Węgrzech, gdzie również niemal dwukrotnie zmniejszył się udział takich kar. Wydatny spadek częstości stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności miał także miejsce w przypadku Czech oraz Słowacji (poprzednio Czechosłowacji), a także w Rosji.

Odmienne przedstawiało się usytuowanie Polski wśród krajów europejskich z punktu widzenia długości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności³⁵⁵. Odpowiednie dane liczbowe dotyczące tej kwestii przedstawia tabela 14.

Jak wynika z tabeli Polska należała od czołówki krajów europejskich pod względem surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. W naszym kraju – tradycyjnie już – prawie w ogóle nie orzekano krótkich kar pozbawienia wolności, tj. do 6 miesięcy. Poza Litwą i Mołdawią, w których to krajach dolną granicą ustawowego wymiaru kary było 6 miesięcy, Polska wyróżniała się najniższym odsetkiem kar krótkich, a przy tym był to odsetek jaskrawo odbiegający od odnotowanego w większości krajów europejskich. Podczas gdy w krajach Europy Zachodniej odsetek kar krótkich wynosił np. w Anglii i Walii – 45,0%, we Francji – 60,7%, w Niemczech – 26,8%, w Szwajcarii – 85,1%, we Włoszech – 56,0%, w Danii – 89,%, to w Polsce osiągnął poziom zaledwie 2,1%. Trzeba przy tym zauważyć, że w krajach zachodnioeuropejskich znaczący udział przypadła karom najkrótszym, tj. do 3 miesięcy pozbawienia wolności, niespotykanym ówczasie w naszym ustawodawstwie. Przykładowo, orzeczono je w Austrii – wobec 40,4% ogółu skazanych na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, w Finlandii – wobec 33,0%, we Francji – 32,8%, w Norwegii – 56,1%, we Włoszech – 29,6%, w Szwecji – 47,2%, w Belgii – 34,1%. Natomiast udział kar bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze roku i więcej w Polsce osiągnął poziom aż 82,8%. Wyższy odsetek takich kar odnotowano tylko w Turcji – 84,2%, na Węgrzech – 88,1%, w Mołdawii – 90,8% i na Litwie – 95,9%. W wielu krajach był on kilkakrotnie niższy niż w Polsce i wynosił np. w Anglii i Walii – 32,9%, w Austrii – 18,3%, w Finlandii – 15,9%, we Francji – 18,5%, w Niemczech – 39,9%, w Norwegii – 14,1%, we Włoszech – 23,9%.

355 Por. na ten temat M. Melezini: *Populacja uwięzionych a punitywność polskiego systemu...*, s. 397–399.

Tabela 14. Struktura kar bezwzględnego pozbawienia wolności w niektórych krajach europejskich (w odsetkach). Jeśli nie zaznaczono inaczej stan na 1994 r.

Kraj	Kara pozbawienia wolności			
	Mniej niż 3 miesiące	3 miesiące do 6 miesięcy	6 miesięcy do roku	Rok i więcej
Polska*		2,1	15,1	82,8
Anglia i Walia¹	16,4	28,6	22,1	32,9
Austria²	40,4	20,6	20,7	18,3
Belgia	34,1	23,0	20,1	22,8
Chorwacja	34,3	35,2	18,5	12,0
Czechy³	3,2	9,8	30,0	57,0
Dania	78,8	10,7	6,1	4,4
Finlandia	33,0	32,2	18,9	15,9
Francja	32,8	27,9	20,8	18,5
Grecja⁴	84,3	8,0	4,0	3,7
Holandia	53,5	19,0	12,6	14,9
Irlandia⁵	32,1	11,6	24,4	31,9
Irlandia Płn.	9,0	23,6	36,1	31,3
Litwa	–	–	4,1	95,9
Luksemburg	9,3	16,6	27,0	47,1
Macedonia	30,3	16,9	14,9	37,9
Malta	7,6	17,8	22,2	52,4
Moldawia	–	–	9,2	90,8
Niemcy		26,8	33,3	39,9
Norwegia⁶	56,1	13,3	16,5	14,1
Portugalia⁷		20,0	49,5	30,5
Rumunia		17,2		82,8
Szkocja	26,2	42,2	19,8	11,8
Słowacja		4,5	16,8	78,7
Szwajcaria	79,3	5,8	3,7	11,2
Szwecja	47,2	19,2	17,6	16,0
Turcja		6,8	9,0	84,2
Węgry⁸		3,7	8,2	88,1
Włochy	29,6	26,5	20,0	23,9

¹ Anglia i Walia – stan na 1993 r.,² Austria – stan na 1990 r.,³ Czechy – stan na 1990 r.,⁴ Grecja – stan na 1992 r.,

⁵ Irlandia – stan na 1990 r.,

⁶ Norwegia – stan na 1993 r.,

⁷ Portugalia – stan na 1990 r.,

⁸ Węgry – stan na 1993 r.

* W Polsce kary do 3 m-cy nie mogły wystąpić.

ródło danych:

- 1994 r. – Penological Information Bulletin, wyd. Council of Europe 1998, No. 21 – December, s. 91;
- 1993 r. – Penological Information Bulletin, wyd. Council of Europe 1998, No. 21 – December, s. 50;
- 1992 r. – Penological Information Bulletin, wyd. Council of Europe 1998, Nos. 19 and 20 – December, s. 87;
- 1990 r. – Penological Information Bulletin, wyd. Council of Europe 1998, No. 18 – December, s. 33.

Jak wynika z tabeli Polska należała od czołówki krajów europejskich pod względem surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. W naszym kraju – tradycyjnie już – prawie w ogóle nie orzekano krótkich kar pozbawienia wolności, tj. do 6 miesięcy. Poza Litwą i Mołdawią, w których to krajach dolną granicą ustawowego wymiaru kary było 6 miesięcy, Polska wyróżniała się najniższym odsetkiem kar krótkich, a przy tym był to odsetek jaskrawo odbiegający od odnotowanego w większości krajów europejskich. Podczas gdy w krajach Europy Zachodniej odsetek kar krótkich wynosił np. w Anglii i Walii – 45,0%, we Francji – 60,7%, w Niemczech – 26,8%, w Szwajcarii – 85,1%, we Włoszech – 56,0%, w Danii – 89%, to w Polsce osiągnął poziom zaledwie 2,1%. Trzeba przy tym zauważyć, że w krajach zachodnioeuropejskich znaczący udział przypadłał karom najkrótszym, tj. do 3 miesięcy pozbawienia wolności, niespotykanym ówczasie w naszym ustawodawstwie. Przykładowo, orzeczono je w Austrii – wobec 40,4% ogółu skazanych na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, w Finlandii – wobec 33,0%, we Francji – 32,8%, w Norwegii – 56,1%, we Włoszech – 29,6%, w Szwecji – 47,2%, w Belgii – 34,1%. Natomiast udział kar bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze roku i więcej w Polsce osiągnął poziom aż 82,8%. Wyższy odsetek takich kar odnotowano tylko w Turcji – 84,2%, na Węgrzech – 88,1%, w Mołdawii – 90,8% i na Litwie – 95,9%. W wielu krajach był on kilkakrotnie niższy niż w Polsce i wynosił np. w Anglii i Walii – 32,9%, w Austrii – 18,3%, w Finlandii – 15,9%, we Francji – 18,5%, w Niemczech – 39,9%, w Norwegii – 14,1%, we Włoszech – 23,9%.

Ustalenia powyższe prowadzą do wniosku, iż z punktu widzenia długości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności nasz kraj na tle innych krajów europejskich w dalszym ciągu charakteryzował się niezwykle wysokim stopniem surowości stosowanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności.

W rezultacie, w analizowanym okresie zarysował się następujący obraz: z jednej strony nastąpiło wydatne ograniczenie zakresu orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności, które pozwoliło na dołączenie Polski do grupy krajów Europy Zachodniej, charakteryzujących się bardzo oszczędnym operowaniem karami polegającymi na pozbawieniu wolności; z drugiej strony – utrzymująca się surowość orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności ukazała praktykę karną w naszym kraju jako najbardziej odbiegającą pod względem nasilenia represyjności od praktyki krajów zachodnioeuropejskich.

Obecnie na surowość systemu karnego w naszym kraju trzeba spojrzeć przez pryzmat stanu populacji więziennej w Polsce w zestawieniu z innymi krajami europejskimi³⁵⁶. Pierwszy zbiór informacji statystycznych dotyczących wielkości zbiorowości uwięzionych w przeliczeniu na 100 tys. ludności w Polsce i w krajach Europy Zachodniej zawiera tabela 15.

Tabela 15. Pozbawieni wolności w niektórych krajach Europy Zachodniej we współczynniku na 100 tys. ludności (stan na dzień 1 września, jeśli nie zaznaczono inaczej) z uwzględnieniem danych dotyczących Polski (stan na dzień 31 grudnia); lata 1989–1997

Kraj	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997
Polska	106,2	131,6	153,3	160,1	160,1	162,7	158,4	143,7	148,5
Anglia i Walia	96,2	90,3	91,3	91,0	89,0	96,0	99,3	106,8	120,5
Austria	76,0	82,0	87,5	87,8	91,0	85,0	76,0	84,0	86,1
Belgia	68,5	66,1	60,5	71,0	72,1	64,8	75,7	75,6	78,6
Cypr	34,1	38,0	38,0	32,0	30,0	24,7	26,3	35,1	
Dania	66,0	63,0	63,0	66,0	71,0	72,0	66,0	61,0	60,1
Finlandia	62,3	62,2	62,6	65,4	61,8	59,0	59,3	57,8	57,8
Francja	78,5	82,2	83,9	83,7	86,3	90,3	89,0	89,9	90,3
Grecja	50,0		49,5	59,5	68,0	71,0		51,0	53,2
Hiszpania	80,0	85,5	91,8	90,4	114,9	105,9	102,4		106,1
Holandia	44,6	44,4	44,4	48,5	51,0	55,0		75,2	75,3
Irlandia	56,0		60,4	61,6	59,8	58,6	58,7	62,3	59,0
Islandia	44,6	40,6	38,9	38,5	38,9	38,2	44,4		
Luksemburg	92,7	94,0	90,3	91,5	107,5	109,0	115,3	104,4	
Malta							52,0	62,0	
Norwegia	54,3	56,5	59,0		60,0	62,0	55,8	52,4	86,8
Portugalia	82,0	87,0	82,0	93,2	111,0	101,0		140,0	148,2
Północna Irlandia	112,8	109,5	105,7	114,0	118,0	117,0	106,0		94,6
Niemcy	83,8	77,8	78,8		81,0	83,0	81,0	82,6	59,2
Szkocja	94,0		95,2	105,0	115,0	109,0	110,0	101,0	118,7
Szwajcaria	71,4	76,9	84,9	77,1	81,0		80,8	85,4	84,2
Szwecja	57,0	58,0	55,0	63,0	66,0	66,0	66,0	65,0	58,6
Turcja	83,5	82,1	44,0		51,6	72,4	90,3	87,4	
Włochy	54,0	56,6	56,0	80,0	89,0	89,7	87,0	85,0	87,3

356 Szerzej na temat przemian populacji więziennej w krajach europejskich por. M. Melezini: Populacja uwięzionych a punitivność polskiego systemu..., s. 390–396; także tej Autorki: Przemiany populacji więziennej w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, PWP 2000, nr 27, s. 40–54; B. Hołyst: Przepelnienie więzień. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne (w:) Więziennictwo. Nowe wyzwania. II Polski Kongres Penitencjarny, red. B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępnik, Warszawa–Poznań–Kalisz, s. 48–70; także tego Autora: Kryminologia. Wydanie VI zmienione i poprawione, Warszawa 1999, s. 1127–1129; B. Stańdo–Kawecka: Prawne podstawy resocjalizacji..., s. 42–45. Por. także: R. Walmsley: Prison Populations in Europe and North America: Some Background Information, The European Institute for Crime Prevention and Control, affiliated with the United Nations, Helsinki 1997, wyd. HEUNI Paper No. 10; R. Walmsley: Prison Systems in Central and Eastern Europe. Progress, problems and the international standards, The European Institute for Crime Prevention and Control, affiliated with the United Nations, Helsinki 1996, Publications Series No. 29; W. W. Łuniejew: Priestupnost' XX wieku..., s. 437–455; L. Westfelt: Western European Trends in Crime and Prison Populations – What's the connection? (Working Paper), Stockholm University, Department of Criminology, November, 1998, s. 15–25; T. Lappi–Seppälä: The Fall of the Finnish Prison Population, Journal of Scandinavian Studies in Criminology and Crime Prevention 2000, Vol. 1, No. 1, s. 27–40.

ródło danych dotyczących krajów Europy Zachodniej:

- 1989 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1989, N^{OS} 13 et 14 – Juin et Décembre, s. 17 (Niemcy – dane dotyczą RFN);
- 1990 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1992, N^O 16, s. 33;
- 1991 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1992, N^O 17 – Décembre, s. 25 (Dania – stan na 1.09.1990; Holandia – stan na 1.09.1990; Szwajcaria – stan na 1.09.1990);
- 1992 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1993, N^O 18 – Décembre, s. 18 (Szkocja – średnia września);
- 1993 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1994–1995, N^{OS} 19 et 20 – Décembre, s. 46 (Niemcy – stan na 30.09.; Grecja – stan na 1.01.; Irlandia Płn. – stan na 26.08.; Szwajcaria – stan na 21.04.);
- 1994 r.: Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe, 1994–1995, N^{OS} 19 et 20 – Décembre, s. 79;
- 1995 r.: Penological Information Bulletin, wyd. Council of Europe, 1998, No. 21 – December, s. 36 (Irlandia – stan na 15.09.; Irlandia Płn. – stan na 31.12). Zob. także: R. Walmsley: Prison Populations in Europe and North America: Some Background Information, The European Institute for Crime Prevention and Control, affiliated with United Nations, Helsinki 1997, wyd. HEUNI Paper, No. 10, s. 5;
- 1996 r.: Penological Information Bulletin, wyd. Council of Europe, 1998, No. 21 – December, s. 64 (Belgia – stan na dzień 19.09.; Grecja – obliczenia według stanu ludności na 1.01.1995; Irlandia – stan na 16.09.; Portugalia – stan na 31.12.; Szwajcaria – stan na 24.04.);
- 1997 r.: Dane pochodzą z opracowania: A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: Atlas przestępczości w Polsce 2, red. A. Siemaszko, Warszawa 1999, s. 163 (Anglia i Walia oraz Austria – stan na 31.08.; Belgia – średnia populacja dzienna; Hiszpania – stan na 31.12; Finlandia – stan na 1.01.; Holandia – stan na 30.09.; Szkocja – średnia populacja dzienna).

Należy zwrócić uwagę, że według danych powołanych przez B. Stańdo–Kawecką, w Niemczech współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności w 1997 r. wynosił 90. (Zob. B. Stańdo–Kawecka: Prawne podstawy resocjalizacji..., s. 44). Z kolei według danych Rady Europy, w 1996 r. osiągnął wartość 82,6.

Dane dotyczące Polski według wcześniej powołanych źródeł.

Jak wynika z przedstawionych danych, Polska w porównaniu z krajami Europy Zachodniej generalnie charakteryzowała się najwyższym współczynnikiem osób pozbawionych wolności na 100 tys. ludności. W latach dziewięćdziesiątych (do 1998 r.) zawierał się on w granicach od 132 do 167 i znacznie odbiegał od poziomu większości krajów zachodnioeuropejskich. Koncentrując uwagę na informacjach z ostatniego dwulecia warto odnotować, że w 16 krajach Europy Zachodniej na 22 powołane w zestawieniu współczynnik uwięzionych pozostawał w granicach 53–90 osób na 100 tys. ludności (niższy był tylko na Cyprze), podczas gdy w naszym kraju osiągnął poziom 144–148 osób na 100 tys. ludności. W kolejnych pięciu krajach (w Anglii i Walii, w Hiszpanii, w Luksemburgu, w Irlandii Płn. i w Szkocji) nie przekraczał 120 osób na 100 tys. ludności i tylko w Portugalii w związku z wydatnym wzrostem zbiorowości uwięzionych w latach 1996–1997, zbliżył się do poziomu odnotowanego w Polsce, osiągając wartość odpowiednio 140 i 148 osób na 100 tys. ludności.

Okazuje się, że pomimo wyraźnie zaznaczonej w naszym kraju tendencji polegającej na ograniczeniu orzekania kary bezwzględного pozbawienia wolności Polska na tle krajów Europy Zachodniej w dalszym ciągu wyróżniała się wysokim stanem populacji więziennej. Czynnikiem, który bezpośrednio wpłynął na taki stan rzeczy była nadmierna represyjność naszego systemu karnego odzwierciedlona w długości orzekanych kar bezwzględного pozbawienia wolności. Nie oznacza to jed-

nak, że w obrazie punitowności polskiego systemu karnego lat dziewięćdziesiątych nic się nie zmieniło, skoro współczynnik uwięzionych nadal należał do najwyższych na tle krajów Europy Zachodniej. Zmienił się i to bardzo wyraźnie dystans między Polską a krajami zachodnioeuropejskimi, jeśli chodzi o stopień punitowności systemu karnego. Warto przypomnieć, że jeszcze w połowie lat osiemdziesiątych współczynnik uwięzionych w Polsce osiągnął pułap 295 osób na 100 tys. ludności, podczas gdy w większości krajów Europy Zachodniej nie przekraczał 100 osób na 100 tys. ludności. W latach dziewięćdziesiątych różnice między Polską a krajami Europy Zachodniej w zakresie rozmiarów zbiorowości uwięzionych wydatnie zmniejszyły się i tak dramatycznych rozbieżności już nie odnotowano. Po części było to następstwem zwiększenia się populacji więziennej w wielu krajach Europy Zachodniej. Przykładowo, w 1997 r. w zestawieniu z 1985 r. współczynnik uwięzionych zwiększył się w takich krajach, jak: Anglia i Walia (z 87,8 do 120,5), Belgia (z 66,9 do 78,6), Francja (z 79,7 do 90,3), Hiszpania (z 50,7 do 106,1), Holandia (z 34,0 do 75,3), Portugalia (z 87,0 do 148,2), Szwajcaria (z 58,0 do 84,2). Jednakże w głównej mierze był to rezultat pokąźnego zmniejszenia się liczby uwięzionych w Polsce.

Obecnie trzeba zorientować się w rozmiarach zbiorowości uwięzionych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Odpowiednie informacje statystyczne wyrażone we współczynniku uwięzionych na 100 tys. ludności zestawiono w tabeli 16.

Tabela 16. Pozbawieni wolności w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1989–1997 we współczynniku na 100 tys. ludności (stan na dzień 31 grudnia, jeśli nie zaznaczono inaczej)

Kraj	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997
Polska	106	132	153	160	160	163	158	144	148
Albania¹	60	90	45	30	25	30			37
Białoruś²	145	140	165	215	290	445	505		
Bulgaria³	140	125	80	90	95	95	110	126	142
Chorwacja	60	30	20	30	35	50			47
Czechy⁴	215	80	125	135	160	180	190	202	209
Estonia⁵	295	285	280	305	290	270	270		300
Litwa⁶	245	230	235	245	265	340	360	323	356
Łotwa⁷	330	325	320	315	320	365	375	405	407
Moldawia⁸	320	275	255	265	245	260		263	
Rosja⁹		470	480	485	505	565		690	686
Rumunia	125	110	175	195	195	195	200	194	197
Słowacja¹⁰	225	225	85	120	125	140	150	144	138
Słowenia	55	40	40	45	45	50			39
Ukraina¹¹		230		250	310	345	390	425	415
Węgry¹²	155	120	145	155	130	125	120	129	132

¹**Albania:** 1994 r. – stan na 1.06.

²**Białoruś:** 1994 r. – stan na 1.06; 1995 r. – stan na 1.12.

³**Bułgaria:** lata 1989–1993 – stan na 1.01.; 1994 r. – stan na 1.04.; 1996 r. – stan na 1.09.

⁴**Czechy:** lata 1995–1996 – stan na 1.09.

⁵**Estonia:** lata 1989–1993 – stan na 1.01.; 1994 r. – stan na 1.10.

⁶**Litwa:** lata 1989–1993 – stan na 1.01.; 1996 r. – stan na 1.09.

⁷**Łotwa:** lata 1989–1993 – stan na 1.01.; 1996 r. – stan na 1.09.

⁸**Moldawia:** lata 1989–1993 – stan na 1.01.; 1996 r. – stan na 1.09.

⁹**Rosja:** lata 1990–1994 – stan na 1.01.; 1996 r. – stan na 1.01.

¹⁰**Słowacja:** lata 1989–1992 – stan na 1.01.

¹¹**Ukraina:** 1994 r. – stan na maj; 1996 r. – stan na 1.09.

¹²**Węgry:** 1994 r. – stan na 29.12.

ródło danych:

- **lata 1989–1994:** R. Walmsley: *Prison Systems in Central and Eastern Europe. Progress, problems and the international standards*, European Institute for Crime Prevention and Control, affiliated with the United Nations, Helsinki 1996, strony: Albania – s. 397; Bułgaria – s. 224, Chorwacja – s. 412, Czechy – s. 252, Węgry – s. 278, Mołdawia – s. 296, Rumunia – s. 354, Rosja – s. 383, Białoruś – s. 404, Estonia – s. 425, Łotwa – s. 442, Litwa – 460, Słowacja – s. 468, Słowenia – s. 475, Ukraina – s. 482;
- **lata 1995–1996:** R. Walmsley: *Prison Populations in Europe and North America: Some Backround Information*. The European Institute for Crime Prevention and Control, affiliated with the United Nations, Helsinki 1997, wyd. HEUNI Paper No. 10, s. 5;
- **1997 r.:** A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: *Atlas przestępczości w Polsce 2*, red. A. Siemaszko, Warszawa 1999, s. 163 oraz B. Stańdo-Kawecka: *Prawne podstawy resocjalizacji*, Zakamycze 2000, s. 44–45.

Dane dotyczące Polski według wcześniej powoływanych źródeł.

Jak pokazują przedstawione dane, w latach dziewięćdziesiątych w większości krajów postkomunistycznych populacja więzienna nadal kształtowała się na wysokim poziomie, a współczynniki uwięzionych na 100 tys. ludności znacznie przewyższały odpowiednie wartości w krajach zachodnioeuropejskich.

Przemiany polityczne w Europie Środkowej i Wschodniej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych przyniosły – głównie dzięki amnestiom – zmniejszenie i to niekiedy znaczne, wielkości zbiorowości uwięzionych, np. w Czechach współczynnik uwięzionych obniżył się z 215 w 1989 r. do 80 w 1990 r., na Litwie z 315 w 1988 r. do 230 w 1990 r., na Łotwie z 565 w 1987 r. do 325 w 1990 r., na Węgrzech z 215 w 1988 r. do 120 w 1990 r. Wkrótce jednak stan populacji więziennej w wielu spośród tych krajów powiększał się, choć zazwyczaj nie powrócił już do stanu z połowy lat osiemdziesiątych. W efekcie, pod koniec analizowanego okresu ukształtował się następujący obraz. W dalszym ciągu do pierwszej grupy krajów o najniższych współczynnikach uwięzionych (37–47 osób na 100 tys. ludności) należały Albania, Chorwacja i Słowenia. Do drugiej grupy, którą obecnie tworzyły kraje o współczynnikach w granicach 132–148 osób na 100 tys. ludności, a więc o wartościach oscylujących wokół górnego pułapu współczynnika charakteryzującego populację więzienną w krajach zachodnioeuropejskich, należały Węgry (132), Słowacja (138), Bułgaria (142) oraz Polska (148). Trzecią grupę krajów o wysokim i bardzo wysokim poziomie zbiorowości uwięzionych, pozostającej

w granicach 197–420 osób na 100 tys. ludności tworzyły: Rumunia (197), Czechy (209), Mołdawia (263), Estonia (300), Litwa (356), Łotwa (407) i Ukraina (415). Na koniec należy wymienić dwa kraje Europy Wschodniej o dramatycznej wielkości osób uwięzionych, mianowicie Białoruś o współczynniku uwięzionych 505 na 100 tys. ludności i Rosję – o najwyższym współczynniku uwięzionych, wynoszącym 682 osoby na 100 tys. ludności.

Przedstawione informacje pokazują, jak bardzo polityka karna realizowana w większości krajów Europy Środkowej i Wschodniej musiała odbiegać od standardów zachodnioeuropejskiej polityki karnej, skoro ogólny wskaźnik punitywności tak znacząco odbiegał swym poziomem od średnich wartości odnotowanych w krajach zachodnioeuropejskich. Pokazują też, że w kilku państwach Europy Środkowej, w tym w Polsce, udało się na tyle zmienić niekorzystne tendencje w polityce karnej, że po znaczącej redukcji zbiorowości uwięzionych w następstwie posunięć doraźnych, zdołano utrzymać populację więzienną na względnie stabilnym, aczkolwiek wciąż wysokim poziomie.

VIII. Podsumowując przedstawione powyżej rozważania w pierwszym rzędzie trzeba stwierdzić, że lata 1989–1997 przyniosły znaczące zmiany w obrazie punitywności wymiaru sprawiedliwości, świadczące o nowych tendencjach w polityce karnej. Polegały one przede wszystkim na zerwaniu z nadmierną represyjnością polityki karnej realizowanej w ubiegłych dekadach, a wyrażały się m.in. w zaprzestaniu operowania karą śmierci, w oszczędnym posługiwaniu się karą bezwzględnego pozbawienia wolności, której to tendencji towarzyszyło preferowanie kar nie związanych z pozbawieniem wolności (zwłaszcza kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a także kary grzywny), oraz na odstąpieniu od traktowania tymczasowego aresztowania jako środka wstępnej represji. Inną cechą polityki karnej, bardzo wyraźnie zaznaczoną w latach 1989–1997, było utrzymywanie się na prawie niezmiennym poziomie wymiarów kar bezwzględnego pozbawienia wolności (średnia długość orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności zmniejszyła się z 24 miesięcy w 1991 r. do 21 miesięcy w 1996 r.). Niewielkie przesunięcia jakie miały miejsce w strukturze orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności polegały głównie na lekko zaznaczonej tendencji rosnącej udziału kar w wymiarze 6 miesięcy i powyżej do 1 roku.

W rezultacie tych zmian, przy równocześnie realizowanej względnie liberalnej polityce warunkowych przedterminowych zwolnień, liczba osób uwięzionych wyraźnie zmniejszyła się, tym niemniej populacja więzienna nadal była duża. Okazało się, że liberalizacja represji karnej odzwierciedlona w strukturze kar orzeczonych, a także zaprzestanie nadużywania tymczasowego aresztowania spowodowało co prawda zmniejszenie w porównaniu z ubiegłymi latami wielkości zbiorowości uwięzionych, ale przy utrzymującej się drastycznej wręcz – na tle krajów Europy Zachodniej – surowości orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności dalsza redukcja zbiorowości uwięzionych do oczekiwanego

poziomu 30–40 tys. osób³⁵⁷ stała się niemożliwa. Polska w porównaniu z krajami zachodnioeuropejskimi wciąż charakteryzowała się względnie wysoką represyjnością systemu karania. Jak podnosił T. Szymanowski w oparciu o przeprowadzone analizy, wciąż była to represyjność nadmierna³⁵⁸. Współczynnik osób pozbawionych wolności na 100 tys. ludności w zestawieniu z odnotowanym w krajach Europy Zachodniej nadal był najwyższy. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że zmniejszył się dystans dzielący Polskę od tych krajów i to głównie dzięki zmniejszeniu stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Odnosnie poziomu punitywności, mogłoby się wydawać, iż był on uzasadniony ówczesnym stanem zagrożenia przestępczością w naszym kraju. Jak wiadomo, w analizowanym okresie w Polsce zaznaczył się wyraźny wzrost przestępczości stwierdzonej. Poważnie zmieniła się też struktura popełnianych przestępstw. W szczególności odnotowano wzrost liczby przestępstw najpoważniejszych, popełnianych z użyciem przemocy. Powstaje zatem pytanie, czy Polska w porównaniu z innymi krajami europejskimi rzeczywiście charakteryzowała się jakimś szczególnym stopniem zagrożenia przestępczością, który usprawiedliwiłby względnie wysoki poziom punitywności?

Zestawienia międzynarodowe pokazują, że w 1997 r. współczynnik przestępczości na 100 tys. ludności, który w naszym kraju wyniósł 2 568, był znacznie niższy niż w większości krajów europejskich, m.in. w Szwecji (13 518), w Danii (10 068), w Anglii i Walii (8 946), w Belgii (8 304), w Niemczech (8 031), w Finlandii (7 263), w Norwegii (7 010), w Holandii (6 857), w Austrii (5 966), we Francji (5 793), w Szwajcarii (5 387), we Włoszech (4 244), w Grecji (3 603)³⁵⁹. Rów-

357 Na temat redukcji populacji więziennej do takiego poziomu por. T. Szymanowski: *Kierunki prawa karnego wykonawczego*, PPK 1990, nr 2, s. 9; także tego Autora: *Przemiany systemu penitencjarnego...*, s. 116; K. Buchała: *System kar, środków karnych...*, s. 21; B. Hołyst: *Kara pozbawienia wolności w teorii i praktyce (wybrane zagadnienia)*, (w:) *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988*, Warszawa 1990, s. 175; *Zagadnienia racjonalizacji polityki karnej (Skrócony referat Rzecznika Praw Obywatelskich wygłoszony na konferencji 29.XI.1993)*, PiP 1994, nr 1, s. 44; L. Leleńtal: *Głos w dyskusji na konferencji: Celowość, uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób pozbawionych wolności w Polsce*, Biuletyn RPO 1994. Materiały nr 22, s. 69.

358 Szerzej na ten temat por. T. Szymanowski (w:) T. Szymanowski, Z. Świda: *Kodeks karny wykonawczy...*, s. 141–143; także tego Autora: *Nowy kodeks karny wykonawczy*, PiP 1998, nr 9–10, s. 155–158.

359 Informacje według zestawienia przedstawionego w pracy: A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: *Atlas przestępczości w Polsce 2 ...*, s. 141–142. Na temat przestępczości w Polsce na tle innych krajów europejskich por. T. Zieliński: *Uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób pozbawionych wolności ...*, s. 23–45; *Zagadnienia racjonalizacji polityki karnej ...*, s. 34–40; A. Marek: *Prawo karne. Zagadnienia teorii ...*, s. 42–47; K. Krajewski: *Wpływ zmian politycznych, ekonomicznych i społecznych na przestępczość oraz jej percepcję w społeczeństwie*. 51 Międzynarodowy Kurs Kryminologiczny Warszawa, 12–16 IX 1995 r., Biul. Pols. Tow. Krym. im. prof. S. Batawii, Warszawa 1995, nr 4, s. 9–15; H. Kury, K. Krajewski, J. Obergefell-Fuchs: *Obraz przestępczości w Niemczech oraz w Polsce w okresie transformacji ustrojowej (Wybrane aspekty)*, Arch. Krym. 1996, t. XXII, s. 7–41; J. Jasiński: *Spożyczenie na przestępczość w europejskich państwach postkomunistycznych*, PiP 1997, nr 8, s. 41–60; J. Blachut, J. Widacki: *Przestępczość w Polsce ...*, s. 19–22; A. Zoll: *Założenia politycznokryminalne ...*, s. 42; S. Waltoś: *Między odpłatą a racjonalizmem prawa karnego. Refleksje na tle polityki karnej w Polsce (w:) Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej. The Myth of Repression or: The importance of Crime Prevention*, red. J. Czapska, H. Kury, Zakamycze 2002, s. 64–65; *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce*, opracowanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, 1998 rok, s. 26–28; *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce*, opracowanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, 1999 rok, s. 66–67; *Stan bezpieczeństwa publicznego w Polsce w ocenie policji*, opracowanie Komendy Głównej Policji, Warszawa, wrzesień 1998, s. 8–9. Zapoznając się z informacjami na temat przestępczości w różnych krajach należy uwzględnić fakt, iż posiadają one wyłącznie charakter orientacyjny. Trzeba pamiętać, że w poszczególnych państwach różna jest ciemna liczba przestępstw (w Polsce jest ona wysoka), różne są systemy statystyczne, różne zakresy kryminalizacji, różnie przeprowadzone rozgraniczenie między przestępstwami i wykroczeniami, itd. Wszystko to zniekształca w pewnym stopniu wyniki porównań. Wydaje się jednak, że różnice w stanie przestępczości okazały się na tyle poważne, iż trudno byłoby wyjaśnić je wyłącznie wskazanymi przykładowo rozbieżnościami.

niez roczne wskaźniki wiktyimizacji odnotowane dla Polski w badaniach wiktyimizacyjnych ICVS'96 pokazały, że ogólny poziom zagrożenia przestępczością nie jest w naszym kraju wysoki, a Polska w grupie trzynastu krajów, w których zrealizowano badania zajmowała dziesiąte miejsce po Czechach, Holandii, Anglii i Walii, Szwajcarii, Szkocji, Francji, Kanadzie, USA, Szwecji³⁶⁰. Warto też odnotować, że współczynnik przestępczości z użyciem przemocy na 100 tys. ludności uplasował nasz kraj na siedemnastym miejscu wśród 22 krajów europejskich³⁶¹. Na podstawie tych danych można dojść do wniosku, że Polska należała do krajów o raczej mniejszym nasileniu przestępczości, aczkolwiek stopień zagrożenia niektórymi przestępstwami (w szczególności rozbojami) był poważny.

W rezultacie nasuwa się spostrzeżenie, że przy mniejszym zagrożeniu przestępczością w naszym kraju w porównaniu z większością krajów zachodnioeuropejskich, poziom zbiorowości uwięzionych w Polsce był wyższy od odnotowanego w tych krajach. Trudno zatem szukać wyjaśnienia stopnia surowości karania w Polsce w odmienności stanu zagrożenia przestępczością. Na poparcie tej tezy można jeszcze przytoczyć zestawienie międzynarodowe o zbiorowości uwięzionych w 1997 r. w relacji do 100 tys. przestępstw:

Rosja	– 40 056,5	Grecja	– 1 476,1
USA	– 12 883,3	Szkocja	– 1 445,9
RPA	– 6 473,7	Austria	– 1 442,4
Polska	– 5 786,5	Australia	– 1 426,0
Czechy	– 5 341,2	Kanada	– 1 350,2
Hiszpania	– 4 727,6	Anglia i Walia	– 1 347,9
Portugalia	– 4 404,6	Holandia	– 1 111,1
Irlandia	– 2 667,4	Nowa Zelandia	– 1 088,0
Japonia	– 2 663,8	Norwegia	– 1 068,8
Irlandia Płn.	– 2 540,9	Belgia	– 1 040,8
Węgry	– 2 508,4	Niemcy	– 890,3
Włochy	– 2 056,6	Finlandia	– 796,0
Szwajcaria	– 1 562,3	Dania	– 596,9
Francja	– 1 558,3	Szwecja	– 433,2 ³⁶²

360 Szerzej na ten temat por. A. Siemaszko: Kogo biją, komu kradną. Przystępczość nie rejestrowana..., s. 37-40; A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: Facts&Figures (w:) Crime&Law Enforcement in Poland..., s. 67.

361 Por. A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: Atlas przestępczości..., s. 145-146. Należy zaznaczyć, że dane dotyczące Polski obejmują przestępstwa związane z przemocą przeciwko osobie, rozboj, przestępstwa seksualne. W pozostałych przypadkach przestępstwa z użyciem przemocy obejmują: morderstwo, usiłowanie morderstwa, zabójstwo, wypadek drogowy ze skutkiem śmiertelnym, napaść na tle seksualnym, porwanie i uprowadzenie, rozboj, szantaż i wymuszenie. Zob. także uwagi przytoczone pod zestawieniem przedstawionym w Atlasie przestępczości, s. 145.

362 Dane pochodzą z opracowania: A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: Atlas przestępczości w Polsce 2..., s. 163–164. Zob. także A. Siemaszko: Probacja i la polonaise..., s. 60. Materiał liczbowy dotyczący Holandii, Norwegii, Niemiec, Rosji, USA podano według stanu z 1996 r.

Jak widać, Polska wśród 28 powołanych krajów zajmuje czołowe miejsce pod względem liczby uwięzionych na 100 tys. przestępstw.

Nasuwa się zatem wniosek, że stosunkowo duża zbiorowość uwięzionych w Polsce była nie tyle związana ze stanem przestępczości w naszym kraju, ile z realizowaną polityką karną preferującą długie kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

Na koniec, żeby dodatkowo naświetlić problem niezwyklej surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności w naszym kraju warto przytoczyć kilka zestawień dotyczących skazań za wybrane przestępstwa w krajach członkowskich Rady Europy³⁶³. Materiał statystyczny odnosi się do trzech przestępstw: rozbójów, zgwałceń oraz kradzieży z włamaniem, a przedstawia dwa ujęcia, pierwsze – ukazuje odsetek skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, drugie – odsetek skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności poniżej 1 roku (dane z 1995 r.).

Rozbój (do przestępstwa „rozbój” zaliczono: kradzież rozbójniczą i rozbój).

1. Skazania na karę bezwzględnego pozbawienia wolności (w odsetkach):

Macedonia	– 100	Finlandia	– 66
Rumunia	– 88	Czechy	– 66
Cypr	– 86	Szkocja	– 65
Norwegia	– 84	Francja*	– 65
Polska*	– 84	Anglia	– 63
Dania	– 79	Irlandia Płn.	– 62
Łotwa	– 78	Słowenia	– 61
Węgry	– 78	Rosja	– 61
Chorwacja	– 77	Szwecja	– 60
Grecja	– 76	Szwajcaria	– 55
Austria	– 73	Estonia	– 47
Portugalia	– 68	Niemcy	– 39

* Dla Francji i Polski dane za 1996 r.

363 źródło danych: European Sourcebook of Crime and Criminal Justice Statistics, Council of Europe, Strasbourg 1999.

Dane dotyczące odsetka skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności oraz odsetka skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze poniżej 1 roku, a dotyczące przestępstwa pobicia oraz kradzieży, jak również dane dotyczące odsetka skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności dotyczące przestępstwa zgwałcenia przytacza A. Siemaszko w pracy *Probacja i la polonaise...*, s. 56–58 i 61–62, w związku z tym pominięte. Zobacz także wybiórczo przytoczone dane dotyczące odsetka skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności za przestępstwo umyślnego zabójstwa, rozbój i przestępstw narkotykowych: Miłosierni sędziowie. Kary wymierzane przez polskich sędziów należą do najniższych w Europie. Wywiad z profesorem Andrzejem Siemaszko, Życie z dnia 28.01.2000 r. Na temat polityki karnej sądów wobec sprawców przestępstw narkotykowych w latach 1985–1996 por. K. Krajewski: *Przestępczość narkotykowa w Polsce w latach 1985–1996 w świetle danych statystyki policyjnej i sądowej*, Arch. Krym. 1999–2000, tom XXV, s. 99–121.

2. Odsetek skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze poniżej 1 roku:

Francja	– 58	Włochy	– 21
Dania	– 53	Austria	– 15
Chorwacja	– 46	Niemcy	– 11
Słowenia	– 43	Węgry	– 5
Szkocja	– 33	Czechy	– 4
Norwegia	– 33	Grecja	– 3
Macedonia	– 28	Portugalia	– 2
Szwecja	– 25	Łotwa	– 2
Anglia	– 23	Polska	– 0
Szwajcaria	– 22		

Dla krajów: Albanii, Bułgarii i Estonii brak danych

Zgwałcenie (do przestępstwa „zgwałcenia” zaliczono: zgwałcenie, czyn nierządny z osobą nie w pełni poczytalną, nierządne wykorzystanie zależności).

1. Skazania na karę bezwzględnego pozbawienia wolności (w odsetkach):

Irlandia Płn.	– 100	Dania	– 78
Szkocja	– 97	Chorwacja	– 78
Rumunia	– 95	Portugalia	– 76
Szwecja	– 93	Grecja	– 74
Francja*	– 93	Macedonia	– 72
Norwegia	– 89	Austria	– 71
Anglia	– 87	Szwajcaria	– 69
Rosja	– 87	Polska	– 67
Estonia	– 82	Finlandia	– 61
Łotwa	– 81	Czechy	– 60
Albania*	– 81	Niemcy	– 59
Węgry	– 80	Słowenia	– 50

* Dla Albanii i Francji dane za 1996 rok.

2. Odsetek skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze poniżej 1 roku:

Dania	– 50	Szwajcaria	– 6
Macedonia	– 48	Węgry	– 4
Albania	– 30	Czechy	– 4
Słowenia	– 29	Niemcy	– 2
Norwegia	– 27	Francja	– 2

Włochy	– 23	Anglia	– 1
Chorwacja	– 22	Polska	– 1
Grecja	– 17	Szkocja	– 0
Szwecja	– 8	Portugalia	– 0
Austria	– 8	Łotwa	– 0

Dla krajów: Bułgarii i Estonii brak danych

Kradzież z włamaniem (wraz z kradzieżą zuchwałą).

1. Skazania na karę bezwzględnego pozbawienia wolności (w odsetkach):

Macedonia	– 61	Anglia	– 38
Norwegia	– 52	Węgry	– 37
Szkocja	– 44	Bułgaria	– 37
Cypr	– 44	Irlandia Płn.	– 35
Łotwa	– 40	Polska*	– 29
Austria	– 40	Chorwacja	– 27
Słowenia	– 39	Niemcy	– 22
Dania	– 39		

2. Odsetek skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze poniżej 1 roku:

Dania	– 97	Anglia	– 68
Norwegia	– 91	Słowenia	– 66
Szkocja	– 89	Niemcy	– 49
Macedonia	– 76	Polska	– 3
Austria	– 71		

Dla krajów: Albanii, Bułgarii, Chorwacji, Czech, Estonii, Francji, Grecji, Węgier, Włoch, Łotwy, Portugalii, Szwecji i Szwajcarii brak danych.

Szczególną uwagę zwraca oczywiście przestępstwo rozboju, jako że w analizowanym okresie odnotowano bardzo dynamiczny wzrost tej kategorii przestępstw. Z przedstawionych danych wynika, że Polska na tle krajów europejskich wyróżniała się surowością stosowanej represji karnej. Odsetek skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności (84%) sytuował nasz kraj w czołówce krajów o najwyższym udziale skazań na tę karę. Równocześnie Polska uplasowała się na ostatnim miejscu przedstawionego uszeregowania pod względem odsetka skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze poniżej 1 roku (wskaźnik wyniósł 0,0%), podczas gdy w większości wyróżnionych krajów odsetek takich skazań zawierał się w granicach 21–58%.

Interesujący obraz praktyki karania ukazał się w odniesieniu do przestępstwa zgwałcenia oraz kradzieży z włamaniem. Otóż z jednej strony w naszym kraju odsetek skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności za tego rodzaju przes-

tępstwa (odpowiednio 67% i 29%) na tle krajów europejskich był stosunkowo niski, ale z drugiej strony orzekane kary bezwzględnego pozbawienia wolności musiały być surowe, skoro tylko znikomy odsetek skazań (1% w przypadku zgwałcenia oraz 3% w przypadku kradzieży z włamaniem) odnosił się do kar bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze poniżej 1 roku. Podobny obraz skazań zarysował się w przypadku przestępstwa „pobicia”, do którego zaliczono ciężkie uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, zwykłe i lekkie uszkodzenie ciała, oraz w przypadku przestępstwa kradzieży³⁶⁴.

Tak więc przedstawione aspekty praktyki karania sprawców wyróżnionych przestępstw w zasadzie odzwierciedlają stan praktyki karania realizowanej w naszym kraju w skali globalnej.

Niezależnie od tego, że zestawienia międzynarodowe pokazują, iż niektóre przejawy punitywności wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju w dalszym ciągu dość wydatnie odbiegają od standardów europejskich, faktem jest, że surowość realizowanej w latach dziewięćdziesiątych polityki karnej uległa złagodzeniu.

IX. Na koniec trzeba powrócić do obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju w płaszczyźnie czasowej i zastanowić się nad przyczynami, które zadecydowały o zmianie nasilenia punitywności.

W pierwszym rzędzie okolicznością wymagającą przypomnienia jest występujący w latach dziewięćdziesiątych rozdźwięk między polityką karną, którą generalnie cechowała systematyczna liberalizacja, a stanem przestępczości, ujawniającym szereg bardzo niekorzystnych zmian. Próba wiązania tych dwóch zjawisk nie znajduje zatem żadnych podstaw.

Powstaje wobec tego pytanie, co spowodowało nadanie nowego oblicza polityce karnej? Żeby na to pytanie udzielić odpowiedzi, trzeba cofnąć się do schyłku roku 1980, kiedy to przedstawiciele prawniczego środowiska naukowego w memoriale skierowanym do Ministra Sprawiedliwości wystąpili z protestem przeciwko nadmiernie represyjnej polityce karnej, domagając się zmiany tej polityki w kierunku jej liberalizacji, m.in. poprzez reformę prawa karnego. Z chwilą podjęcia prac nad reformą, których efektem były opublikowane projekty nowelizacji prawa karnego, przeświadczenie o jej potrzebie zyskało szerokie poparcie zarówno teoretyków prawa karnego, jak i praktyków wymiaru sprawiedliwości. Powszechne stało się przekonanie o niezbędności osłabienia punitywności szeroko rozumianego prawa karnego. Jednakże w następstwie wprowadzenia stanu wojennego prace nad reformą zostały przerwane, a w prawie karnym zaczęto wprowadzać zmiany, które zmierzały w przeciwnym kierunku do projektowanych. Wbrew opozycji środowiska naukowego, w 1985 r. ustawą epizodyczną drastycznie zwiększono represyjność

364 Bliżej por. A. Siemaszko: *Probacja i la polonaise...*, s. 56–63.

prawa karnego. Nastąpił okres eskalacji punitywności wymiaru sprawiedliwości. W środowisku prawniczym jeszcze bardziej ugruntowało się przekonanie o potrzebie zmiany obowiązującego prawa karnego. Powołana w 1987 r. Komisja ds. Reformy Prawa Karnego wkrótce przygotowała „Założenia reformy ustawodawstwa karnego”, które były wyrazem kompromisu między zasiadającymi w Komisji liberalnie nastawionym profesorem, adwokatami, sędziami i niektórymi prokuratorami, a przedstawicielami władzy, będącymi rzecznikami represyjnego modelu karania. Gdy po przełomie 1989 r. Komisja – w przebudowanym składzie – przystąpiła do prac nad gruntowną reformą prawa karnego było rzeczą oczywistą, że prawo karne wymaga głębokich zmian na miarę demokratycznego państwa prawa, dostosowane do standardów międzynarodowych, które pozwoliłoby na prowadzenie racjonalnej polityki karnej, charakteryzującej się umiarem w zakresie surowości karania. Toteż przygotowane i przedstawione do publicznej dyskusji projekty kodeksu karnego (oraz innych kodeksów – kpk. i kkw.) z 1990 r., 1991 r. i z 1994 r., a następnie projekt rządowy z 1995 r. skierowany do Sejmu, zgodnie z oczekiwaniami wyniesionymi z poprzedniego okresu zmierzały w kierunku liberalizacji prawa karnego.

Trzeba też odnotować, że równoległe z pracami Komisji ustawodawca wprowadził najpilniejsze zmiany w obowiązującym prawie karnym. Pierwsze z nich, pochodzące z 1989 r., były efektem porozumienia tzw. „Okrągłego stołu”, a ich zakres był bardzo skromny. Istotniejsze modyfikacje kodeksu karnego, realizujące ideę liberalizacji odpowiedzialności karnej nastąpiły w drodze ustawy z 23.02.1990 r., która m.in. uchyliła powszechnie krytykowaną karę dodatkową konfiskaty mienia, zniósła specjalne środki przewidziane dla recydywistów, tj. nadzór ochronny i ośrodek przystosowania społecznego, a także uchyliła przepisy określające tzw. wielką aferę gospodarczą i tzw. aferę celną i dewizową. Najobszerniejsze zmiany, o fundamentalnym znaczeniu z punktu widzenia polityki karnej, wprowadziła ustawa z 12.07.1995 r. Były one oparte na założeniach projektu kodeksu karnego i tym samym spowodowały obniżenie poziomu represyjności kodeksu. Dominowało w nich dążenie do poważnego rozszerzenia zakresu swobody sędziowskiej oraz do ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności. W szczególności zniesiono system mechanicznego obostrzenia kary pozbawienia wolności wobec recydywistów określonych w art. 60 § 1 i 2 kk., a także zakaz stosowania warunkowego zawieszenia jej wykonania, odmiennie zdefiniowano recydywę specjalną wielokrotną, uchylono nadzwyczajne obostrzenia kary z powodu chuligańskiego charakteru występku, odstąpiono od zasady obligatoryjnego orzekania grzywny obok kary pozbawienia wolności, uelastyczniono i zliberalizowano model wykonywania kary grzywny. Ponadto ustanowiono moratorium na wykonywanie kary śmierci, a w związku z tym wprowadzono karę dożywotniego pozbawienia wolności. Osobno odnotować trzeba daleko idące zmiany

wprowadzone nowelą kpk. z 1995 r. w unormowaniach tymczasowego aresztowania. Między innymi wydatnie ograniczono podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, a także ograniczono maksymalny czas trwania aresztu. Z kolei uprawnienia do stosowania tymczasowego aresztowania przekazano do wyłącznej kompetencji sądu.

Trzeba stwierdzić, że przedstawione tendencje w zakresie polityki legislacyjnej, które generalnie realizowały ideę obniżenia represyjności prawa karnego, a także podejmowane od wielu lat wysiłki reformatorskie pod hasłem zmniejszenia nadmiernej represyjności systemu karnego, przy dość daleko idącej zgodności poglądów teoretyków prawa i praktyków wymiaru sprawiedliwości co do potrzeby zmniejszenia stopnia represyjności prawa karnego, znalazły także odbicie w praktyce stosowania prawa w postaci zmniejszenia stopnia punitowności wymiaru sprawiedliwości.

Oddziaływanie tych czynników, przy równoczesnym zaprzestaniu przez Ministerstwo Sprawiedliwości przekazywania sądom do wiadomości i wykonania bieżących dyrektyw polityki karnej, było prawdopodobnie tak silne, że nawet wzrost i zmiana charakteru przestępczości generalnie nie znalazły odzwierciedlenia w kształcie realizowanej ówczasie polityki karnej. Niewielkie zaostrzenie praktyki karania nastąpiło dopiero w latach 1996–1997, a wyraziło się we wzroście liczby orzeczonych kar najsurowszych. Warto przypomnieć w tym miejscu, że powołana wcześniej ustawa z 1995 r. obok zmian liberalizujących prawo karne wprowadziła równocześnie rozwiązania zaostrzające odpowiedzialność karną, stanowiące właśnie odpowiedź na zjawisko gwałtownego wzrostu przestępczości i pojawienie się jej nowych groźnych form. Przybrały one postać m.in. podwyższenia ustawowego wymiaru kary za niektóre przestępstwa oraz ustanowienia grupy nowych typów kwalifikowanych. Czy wprowadzone zmiany wpłynęły na kształt realizowanej ówczasie polityki karnej, na to pytanie – na podstawie zgromadzonych danych statystycznych – nie można udzielić odpowiedzi.

Tymczasem trzeba odnotować inne niepokojące zjawiska, które pojawiły się w latach dziewięćdziesiątych, a które mogły stymulować zmiany nasilenia represji karnej, zwłaszcza wobec sprawców szczególnie groźnych przestępstw. Mianowicie, w związku z poważnymi przekształceniami w obrazie przestępczości, a głównie wobec obfitości doniesień kryminalnych w środkach masowego przekazu, które niemal wyłącznie informowały o przypadkach ciężkich, spektakularnych przestępstwach, już na początku lat dziewięćdziesiątych gwałtownie wzrosło społeczne poczucie zagrożenia przestępczością. Z sondaży CBOS wynika, że o ile jeszcze w 1987 r. 74% badanych uważało, że Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie, to w 1993 r. taki pogląd wyraziło już tylko 26% badanych, a w 1995 r. – 19%. Wzrost przestępczości i narastający strach przed przestępczością przyczyniły się do zwięk-

szenia rygoryzmu społecznego. W mediach coraz częściej pojawiały się głosy domagające się zaostrzenia represji karnej. W surowym karaniu upatrywano skuteczny sposób na poprawę stanu bezpieczeństwa i zmniejszenie przestępczości. Równocześnie zagadnienie zwalczania przestępczości zostało włączone przez niektóre partie polityczne do programów wyborczych. Politycy, gwoli uspokojenia społeczeństwa, a mając głównie na celu zdobycie wyborców, składali obietnice zaostrzenia sankcji karnych. Wszystko to doprowadziło w efekcie do eskalacji żądań zaostrzenia represji karnej.

7. Po roku 1997

I. Analizę obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości pod rządami nowej kodyfikacji karnej rozpocząć wypadnie od poczynienia kilku wstępnych zastrzeżeń. Jak wiadomo, kodeks karny, kodeks postępowania karnego i kodeks karny wykonawczy weszły w życie z dniem 1.09.1998 r. Rok 1998 był zatem okresem, w którym realizowana polityka karna była wyznaczona po części dawnymi uregulowaniami, a po części przepisami nowej kodyfikacji karnej. Fakt ten nakazuje potraktowanie 1998 r. jako okresu przejściowego, co do którego badanie wpływu nowego stanu prawa karnego na stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości może mieć tylko ograniczony zasięg. Z tego też względu rok 1998 postanowiono w zasadzie pominąć w badaniach.

Innego rodzaju zastrzeżenia nasuwają się na tle rozległości czasowej niniejszej analizy. Trzeba uznać, że trzyletni okres (lata 1999–2001) obowiązywania nowej kodyfikacji karnej, co do którego dysponowano niemal kompletnym zespołem informacji statystycznych, wydaje się zbyt krótki, by można było precyzyjnie wypowiedzieć się o zarysowujących się tendencjach w polityce karnej, niemniej można podjąć próbę dokonania wstępnych ocen obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości. Wolno też sądzić, iż powołane dodatkowe informacje z 2002 r. niestety niekompletne z powodu braku publikowanych materiałów statystycznych o prawomocnych osądzeniach osób dorosłych, nieco wydłużające perspektywę czasową, pozwolą również zwrócić uwagę na trendy, rozpoczynające trzecie milennium.

II. Za punkt wyjścia prowadzonych dalej rozważań trzeba przyjąć charakterystykę zbiorowości skazanych, by zobaczyć, czy w analizowanym okresie uwidoczniły się w strukturze przestępczości skazanych na tyle znaczące zmiany, iż mogły one znaleźć odzwierciedlenie w elementach ukazujących obraz polityki karnej.

Na wstępie godzi się odnotować, że statystyczny obraz dynamiki przestępstw stwierdzonych w latach 1996–1997 i 1999–2000 nie znalazł odbicia w obrazie dynamiki skazań. O ile liczba przestępstw stwierdzonych z roku na rok powiększała się i w 2000 r. w porównaniu z 1996 r. była wyższa o 369 159 przestępstw stwierdzonych, tj. o 41,1%, to liczba skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1999–2000 (por. tabela 1) nie tylko nie była wyższa od liczby takich skazań w latach 1996–1997, ale nawet nieznacznie zmniejszyła się (o nieco powyżej 8 tysięcy skazań). Była to zatem tendencja nieco odmienna niż w przypadku dynamiki przestępstw stwierdzonych. Warto również zauważyć, że w 2000 r. w zestawieniu z 1999 r. liczba skazań wzrosła o 7,4%. Dynamiczny wzrost wskaźników skazań miał miejsce w 2001 r. Liczba skazań zwiększyła się o 92 228, tj. o 41,4%, co wynikało głównie z nowelizacji kodeksu karnego, która przesunęła z kategorii wykroczeń do kategorii przestępstw prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości (art. 178a kk.)

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1998–2001

Rok	Prawomocnie skazani		
	l.b.	wskaźnik dynamiki	współczynnik na 100 tys. ludności
1998	219 064	–	566,5
1999	207 492	100,0	537,0
2000	222 785	107,4	576,5
2001	315 013	151,8	815,4

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych do 2000 r. pochodzą z Rocznika Statystycznego 2001, s. 86, tabl. 26 (102); za rok 2001 – z opracowania: T. Szymanowski: Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego (podstawowe problemy w świetle danych empirycznych (w przygotowaniu do publikacji).

Materiał liczbowy dotyczący struktury przestępczości skazanych w latach 1999–2000 za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego prezentuje tabela 2.

W świetle przedstawionych materiałów statystycznych w latach 1999–2000 w porównaniu do 1997 r. (por. dane zamieszczone w tabeli 2 uprzedniej części niniejszej pracy) zarysował się niezwykle interesujący obraz struktury przestępczości skazanych. Z jednej strony udział skazań za przestępstwa wyróżnionych kategorii ulegał niewielkim zmianom, z drugiej strony – zmienił się, niekiedy dość wyraźnie, obraz struktury przestępstw skazanych w ramach poszczególnych kategorii przestępstw.

Udział skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu wykazywał niewielką tendencję spadkową. Odsetek skazanych za przestępstwa tej grupy zmniejsza-

szył się z 10,0% w 1997 r. do 9,6% w 2000 r. Wyraźne przesunięcia nastąpiły w obrębie skazań za zabójstwo. Najpierw udział karanych za tego rodzaju przestępstwa zwiększył się z 2,6% w 1997 r. do 2,8% w 1999 r., a następnie wydatnie obniżył się do 2,3% w 2000 r. Bardzo wyraźnie uwidaczniają się zmiany w obrazie skazań za przestępstwo zabójstwa, gdy operuje się liczbami bezwzględными. Początkowo liczba skazań za zabójstwo wzrosła z 543 w 1997 r. do 563 w 1999 r., po czym spadła do 487 skazań w 2000 r., osiągając najniższy poziom od 1993 r. Systematycznie zmniejszał się w tej grupie skazań udział karanych za przestępstwo uszczerbku na zdrowiu (poprzednio uszkodzenia ciała). W 1997 r. kształtował się jeszcze na poziomie 38,4%, w 2000 r. zmniejszył się do 32,0%. Jeśli chodzi o udział w bójce lub pobiciu, to w 2000 r. powrócił on, po przejściowym spadku do 47,4% w 1999 r. do poziomu z 1997 r., sięgając 49%.

Nadal w strukturze przestępczości skazanych dominował udział przestępstw przeciwko mieniu, przy czym w latach 1999–2000 zwiększył się (z 42,9% w 1997 r. do 44,9% w 2000 r.). W ramach tej kategorii przestępstw zwiększył się udział skazań za rozbój, kradzież rozbójniczą oraz wymuszenie rozbójnicze (z 7,7% w 1997 r. do 7,9% w 1999 r. i do 8,1% w 2000 r.), natomiast wydatnie zmniejszył się (do 30–28% w latach 1999–2000) udział kradzieży z włamaniem. W 1997 r. udział kradzieży zuchwałej lub z włamaniem zbliżał się do 40%. Zmniejszył się również udział kradzieży (wg stanu z 1997 r. kradzieży i zagarnięcia mienia) z 28% w 1997 r. do 22–23% w latach 1999–2000.

Osobno należy odnotować, że w analizowanym okresie bardzo wyraźnie zaznaczył się spadek liczby skazań za przestępstwo zgwałcenia. Jeszcze w 1997 r. liczba bezwzględna skazanych za przestępstwo zgwałcenia wynosiła 908. W 1999 r. zmniejszyła się do 807 i dalej, w 2000 r. – do 775 przypadków.

Spośród innych kategorii przestępstw, których pozycja w strukturze przestępczości skazanych była znacząca, warto wspomnieć o przestępstwach przeciwko rodzinie i opiece. Udział karanych za przestępstwa tej grupy w porównywanych okresach był względnie stabilny i kształtował się na poziomie 15–16%. Z kolei udział skazanych za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i bezpieczeństwu w komunikacji, który w 1997 r. wynosił ok. 9%, w latach 1999–2000 zmniejszył się do 6–5%. W dalszym ciągu wydatny był udział skazanych za przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów (w granicach 7%). Trudno jest natomiast oceniać zmiany w zakresie skazań za przestępstwa gospodarcze. Różnice w katalogu przestępstw zaliczanych do tej grupy w 1997 r. i w latach 1999–2000 są tak poważne, że prezentowane materiały statystyczne nie uprawniają do wypowiadania się na temat dynamiki skazań w tym obszarze.

Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1999–2000 (wybrane elementy)

Rodzaje przestępstw	1999		2000	
	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	207 492	100,0	222 785	100,0
Przeciwko życiu i zdrowiu	20 060	9,7	21 426	9,6
w tym:				
– zabójstwo	563	2,8	487	2,3
– uszczerbek na zdrowiu	7 104	35,4	6 867	32,0
– udział w bójce lub pobiciu	9 514	47,4	10 511	49,0
– przestępstwa związane z narkomanią	2 262	11,3	2 878	13,4
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i bezpieczeństwu w komunikacji	12 068	5,8	11 021	4,9
Przeciwko wolności seksualnej i obyczajności	8 101	3,9	9 442	4,2
w tym:				
– zgwałcenie	807	10,0	775	8,2
Przeciwko rodzinie i opiece	33 425	16,1	34 571	15,5
Przeciwko czci i nietykalności cielesnej	389	0,2	303	0,1
Przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego	4 312	2,1	4 614	2,1
Przeciwko wymiarowi sprawiedliwości	4 377	2,1	5 689	2,5
Przeciwko porządkowi publicznemu	2 541	1,2	2 916	1,3
Przeciwko wiarygodności dokumentów	15 515	7,5	16 275	7,3
Przeciwko mieniu	91 513	44,1	100 116	44,9
w tym:				
– kradzież rzeczy	20 209	22,1	23 017	23,0
– kradzież z włamaniem	27 507	30,0	27 874	27,8
– rozbój	6 273	6,8	7 102	7,1
– kradzież rozbójnicza	250	0,3	260	0,2
– wymuszenie rozbójnicze	777	0,8	827	0,8
Przeciwko obrotowi gospodarczemu	8 341	4,0	9 657	4,3
w tym:				
– akcyza	2 482	29,7	45	0,5
Przestępstwa skarbowe	1 021	0,5	3 594	1,6

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego 2001, s. 86–88, tabl. 26 (102). Obliczenia własne.

Trzeba jeszcze spojrzeć na problem struktury przestępczości skazanych przez pryzmat zmian w dynamice poszczególnych rodzajów przestępstw „poważnych”, za które sprawcy zostali ukarani. Zagadnienie to obrazuje tabela 3.

Tabela 3. Udział skazań za przestępstwa „poważne” w 1997 r. oraz w latach 1999–2000

Rodzaje przestępstw	1997		1999		2000	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	210 600	100,0	207 492	100,0	222 785	100,0
Zabójstwo	543	0,25	563	0,27	487	0,21
Uszczerbek na zdrowiu	8 114	3,8	7 104	3,4	6 867	3,1
Bójka lub pobicie	10 465	5,0	9 514	4,6	10 511	4,7
Zgwałcenie	908	0,4	807	0,4	775	0,3
Rozbój, kradzież rozbójnicza, wymuszenie rozbójnicze	6 965	3,3	7 300	3,5	8 189	3,7
Kradzież z włamaniem*	35 541	16,9	27 507	13,2	27 874	12,5

* Dane za rok 1997 dotyczą kradzieży zuchwałej lub z włamaniem

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego 2000, s. 83–84, tabl. 26; 2001, s. 86–88, tabl. 26. Obliczenia własne.

Przedstawione dane wskazują na zaznaczające się zmiany w obrazie przestępstw „poważnych”, za które skazywano w 1997 r. i w latach 1999–2000, które zdają się bardziej widoczne, gdy zestawimy informacje z 1997 r. i 2000 r. W roku 2000 zmniejszył się udział skazanych za niemal wszystkie wyróżnione przestępstwa. I tak, zmniejszył się udział skazanych za zabójstwo (z 0,25% do 0,21%), uszczerbek na zdrowiu (z 3,8% do 3,1%), bójkę lub pobicie (z 5,0% do 4,7%), zgwałcenie (z 0,4% do 0,3%), kradzież z włamaniem (z 16,9% do 12,5%). Zwiększył się tylko udział karanych za rozbój, kradzież rozbójniczą i wymuszenia rozbójnicze (z 3,3% do 3,7%).

Reasumując powiedzieć można, że statystyczny obraz struktury przestępczości skazanych w latach 1999–2000 generalnie pozostał nie zmieniony w stosunku do stanu z 1997 r., a przemiany, które wystąpiły miały raczej charakter ilościowy, niż jakościowy. Na odnotowanie zasługuje w szczególności lekko zaznaczona tendencja malejąca udziału skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Patrząc jednak na zmiany w szerszej perspektywie czasowej, tj. lat 1989–1996, kiedy to udział skazań za przestępstwa zaliczone do tej grupy zawierał się w granicach 6,3 –

9,7% ogółu skazań, okazuje się, że w latach 1999–2000 udział skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu nadal był wysoki. Jeśli chodzi o przestępstwa „poważne”, to w tym zakresie dokonały się godne uwagi zmiany, których pojawienie się mogło mieć znaczenie dla obrazu polityki karnej. Zmniejszenie się udziału skazań w przypadku większości przestępstw wyróżnionych mogło ewentualnie znaleźć odbicie w praktyce orzeczniczej sądów, działając w kierunku niewielkiego złagodzenia wymierzanych kar. Należy zastrzec, że jest to pewna hipoteza oparta na analizie materiału statystycznego, który przedstawia bardzo uproszczony obraz struktury przestępczości skazanych. W szczególności pominięcie w analizie wagi wyróżnionych przestępstw „poważnych” skłania do uznania, że formułowane oceny oparte są wyłącznie na prawdopodobieństwie.

W tym miejscu należałoby jeszcze przedstawić charakterystykę zbiorowości skazanych z punktu widzenia udziału recydywistów oraz osób poprzednio karanych. Zwiększający się odsetek tych kategorii karanych wśród skazanych mógł oddziaływać zarówno na strukturę orzeczonych kar, jak również na wymiar kar w kierunku nasilenia represji karnej. Niestety, z uwagi na brak odpowiednich informacji ukazanie tego problemu okazało się niemożliwe.

III. Pierwsza grupa informacji ilustrujących oblicze punitywności wymiaru sprawiedliwości dotyczy zmian w obrazie struktury kar orzekanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego³⁶⁵ w latach 1999–2001. Żeby jednak należycie ocenić, jakie znaczenie dla oblicza punitywności wymiaru sprawiedliwości miało wprowadzenie w życie nowych kodyfikacji karnych uznano za niezbędne posłużyć się również informacjami statystycznymi z ostatniego pełnego roku (1997) obowiązywania dawnego ustawodawstwa karnego. Odpowiednie dane dotyczące tej kwestii przedstawia tabela 4.

Zanim przystąpię do analizy zgromadzonych zbiorów informacji należy zwrócić uwagę na dwie kwestie. Przede wszystkim podkreślić trzeba, że zamieszczone w tabeli dane odnoszą się wyłącznie do skazań. Toteż w uzupełnieniu powołanych materiałów wspomnieć również wypada o warunkowym umorzeniu postępowania, które stanowi przecież jeden ze sposobów reakcji na przestępstwo. I tak, w 1997 r. warunkowe umorzenie postępowania nastąpiło w 21 321 przypadkach, tj. wobec 7,4% ogółu osądzonych, w 1999 r. – w 25 494 przypadkach, tj. wobec 9,3% ogółu osądzonych, w 2000 r. – w 23 399 przypadkach, tj. wobec 7,8% ogółu osądzonych, a w 2001 r. – w 26 324 przypadkach, tj. wobec 6,7% ogółu osądzonych.³⁶⁶ Osob-

365 Brak materiałów statystycznych na temat prawomocnych skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego uniemożliwił niestety analizę punitywności wymiaru sprawiedliwości w skali globalnej. Trzeba zatem uznać, że zaprezentowany obraz nie może być traktowany jako pełny. Warto podkreślenia wydaje się jednak, iż skazania za występki prywatnoskargowe w ostatnich latach, co do których rozporządzano informacjami statystycznymi nie były liczne. W 1995 r. takich skazań było 1 200, w 1996 r. – 1 300. Zob. Rocznik Statystyczny, s. 86, tabl. 29 (104) i 30 (105).

366 ródo danych: Rocznik Statystyczny 1999, s. 82, tabl. 25 (100) oraz Rocznik Statystyczny 2002, s. 87, tabl. 25 (99).

nej uwagi wymaga też operowanie innymi niż kary sposobami reakcji prawnokarnej w porównywanych okresach. W pierwszej kolejności wymienić tu należy środki tradycyjne, znane dawnemu ustawodawstwu karnemu i aktualnie obowiązującemu, a więc kary dodatkowe (w kk. z 1997 r. – środki karne) orzekane samoistnie oraz środki wychowawcze lub poprawcze. Na podstawie publikowanych informacji można wskazać, że w 1997 r. kary dodatkowe orzekane samoistnie zastosowano w 12 przypadkach, natomiast orzeczenie środka wychowawczego lub poprawczego nie miało miejsca. Jeśli zaś chodzi o lata 1999–2000, to niestety nie udało się ustalić, ze względu na braki materiałowe, danych o przypadkach orzeczenia takich środków. Z publikowanych informacji o prawomocnych skazaniach można wnosić, że środki wychowawcze lub poprawcze w latach 1999–2000 nie znalazły zastosowania, natomiast na temat środków karnych orzekanych samoistnie nie można wypowiedzieć się, bowiem taka postać reakcji nie została w ogóle wyszczególniona w zestawieniu statystycznym w przedmiocie prawomocnych skazań osób dorosłych przez sądy powszechne³⁶⁷. Wreszcie należy też wspomnieć o nowym sposobie reakcji prawnokarnej, wprowadzonym przez kodyfikację karną z 1997 r., a mianowicie o mediacji. Z informacji Departamentu Sądów i Notariatu Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w 1999 r. do mediacji przekazano 420 spraw, a przez 10 miesięcy 2000 r. – ponad 600 spraw. Do porozumienia stron i podpisania stosownej ugody doszło w około 70% spraw³⁶⁸.

Przechodząc do analizy przedstawionego w tabeli materiału statystycznego należy zwrócić uwagę na dane dotyczące roku 2001, które zostały ujęte w dwóch szeregach, przy tym w drugim szeregu pominięto skazania za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości (art 178a), wcześniej – do 15 grudnia 2000 r. stanowiące wykroczenie. Już pierwsze spojrzenie na powołane dane wskazuje na istotne znaczenie zmian dokonanych w zakresie penalizacji prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości dla obrazu skazań i struktury kar orzeczonych. Toteż dalej trzeba będzie przyjrzeć się im bliżej.

Jeśli chodzi o kary najsurowsze, warto zauważyć, że w latach 1999–2001 w zasadzie kontynuowano, zapoczątkowaną w 1996 r., tendencję do względnie częstego odwoływania się do tego rodzaju kar. Liczby orzeczonych kar dożywotniego pozbawienia wolności z roku na rok wzrastały. O ile w 1999 r. orzeczono 8 takich kar, to w 2000 r. już 12, a w 2001 r. – 20. W ostatnim analizowanym roku bardzo dynamicznie zwiększyła się również liczba orzeczonych kar 25 lat pozbawienia

367 Zob. Rocznik Statystyczny 2001, s. 85, tabl. 25 (101). Z danych na temat skazań nieprawomocnych przytoczonych w opracowaniu T. Szymanowskiego wynika, że środek karny orzeczony samoistnie zastosowano w 1999 r. w 253 przypadkach, a w 2000 r. – w 1 367 przypadkach, natomiast środki wychowawcze lub poprawcze orzeczono w 1997 r. w 95 przypadkach, w 1999 r. – w 45, a w 2000 r. – w 43 przypadkach. (Por. T. Szymanowski: *Polityka kryminalna w świetle danych statystyki sądowej za lata 1997, 1999 i 2000 (Próba oceny)*, PiP 2001, nr 9, s. 45).

368 Por. M. Kruk: *Mediacja w prawie karnym – pierwsze doświadczenia (w:) Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności 20–21 października 2000, Warszawa 2001, s. 289–290.*

Tabela 4. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego w 1997 r. oraz w latach 1999–2001

Rok	Ogółem =100%	Kara dożywotnego pozbawienia wolności		Kara 25 lat pozbawienia wolności		Pozbawienie wolności				Kara ograniczenia wolności				Kara grzywny samoistnej					
		bezwzględne		z warunkowym zawieszeniem		ogółem		ogółem		z warunkowym zawieszeniem		ogółem		z warunkowym zawieszeniem		ogółem		z warunkowym zawieszeniem	
		l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
1997	210 600		51	12,2	25 752	116 159	55,1	10 934	5,2	x	57 689	27,4	x						
1999	207 492	8	67	12,6	26 083	127 362	61,4	15 644	7,5	x	38 186	18,4	1791	4,7					
2000	222 785	12	49	13,8	30 680	143 482	64,4	14 789	6,6		33 699	15,1	1772	5,2					
2001	315 013	20	113	11,7	36 943	184 819	58,7	28 507	9,0	b.d.	64 475	20,5	b.d.	–					
2001 (bez art 178a)	239 390	20	113	15,1	36 263	154 783	64,7	16 100	6,7	b.d.	31 975	13,4	b.d.	–					

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych z 1997 i za lata 1999–2000 pochodzą z Rocznika Statystycznego 2000, s. 85, tab. 28 (102) oraz 2001, s. 89 tab. 28 (104); dane dotyczące 2001 r. pochodzą z opracowania: T. Szymanowski: Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego (podstawowe problemy w świetle danych empirycznych)...(w przygotowaniu do publikacji). Obliczenia własne.

wolności, osiągając niespotykany od 1970 r. poziom 113 orzeczeń. W zestawieniu z rokiem poprzednim (2000), kiedy to karę 25 lat pozbawienia wolności orzeczono w 49 przypadkach, był to wzrost o 130,6%. Powstaje oczywiście pytanie, czy wymierzanie tych kar w takiej skali stanowiło wyraz nasilenia represji karnej? Na to pytanie na podstawie statystyki nie można udzielić miarodajnej odpowiedzi. Być może taki obraz stosowania kar najsurowszych odzwierciedlał zmiany charakteru spraw z jakimi miały do czynienia sądy. Trzeba przypomnieć, że w ostatnich latach miały miejsce tak brutalne zabójstwa³⁶⁹, iż wydaje się prawdopodobne, że wzrost liczby orzeczonych kar najsurowszych mógł być następstwem zmiany oblicza najcięższej przestępczości. Na podstawie przytoczonych danych można natomiast powiedzieć, że nasilenie represji karnej za najpoważniejsze przestępstwa po wejściu w życie nowego kodeksu karnego na pewno nie uległo zmniejszeniu, a sprawcy przestępstw szczególnie niebezpiecznych traktowani byli równie surowo – o ile nie surowiej – jak w latach 1996–1997.

Interesujące zmiany z punktu widzenia stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości zaobserwować można w strukturze pozostałych orzeczonych kar. Przede wszystkim zwraca uwagę pozycja kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Z początkiem wejścia w życie nowego kodeksu karnego proces ograniczenia roli kary bezwzględnego pozbawienia wolności w polityce karnej uległ zahamowaniu. W 1999 r. udział tej kary nieznacznie zwiększył się z 12,2% w 1997 r. do 12,6%. Bardziej wyraźne zmiany zarysowały się w 2000 r., w którym udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności uległ powiększeniu do 13,8%, przekraczając nieznacznie poziom z 1996 r. W 2001 r. udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności zmniejszył się do 11,7%, ale zmiana ta była spowodowana stosowaniem wobec sprawców przestępstwa prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości w szczególności kary grzywny samoistnej, kary ograniczenia wolności, oraz kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Otóż na ogólną liczbę 75 623 skazań za to przestępstwo orzeczono: karę grzywny samoistnej wobec 32 500 osób (43,0%), karę ograniczenia wolności, wobec 12 407 osób (16,4%), a karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wobec 30 036 osób (39,7%). Zakres operowania sankcjami karnymi wolnościowymi za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości wpłynął zatem na zmiany odsetka kar bezwzględnego pozbawienia wolności i w konsekwencji na ogólny obraz praktyki karania. Toteż żeby należycie ocenić rzeczywiste zmiany w nasileniu punitywności wymiaru sprawiedliwości trzeba wyłączyć z dalszej analizy skazania z art. 178a kk., by wyeliminować wpływ zmian ustawowych na ogólny poziom represji karnej. Po zastosowaniu tego zabiegu okazuje się, że odsetek orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności uległ dalszemu powiększeniu – do 15,1%. W rezultacie

369 Zob. na ten temat raport Polityki, M. Urbanek: I nie wyjdiesz stąd aż do śmierci, Polityka z dnia 8.06.2002 r.

w 2001 r. kara bezwzględnego pozbawienia wolności uplasowała się na drugim miejscu w strukturze kar orzeczonych, a jej udział w zestawieniu z 1997 r. powiększył się o niemal 3%.

Nadal zdecydowanie czołowe miejsce w strukturze kar zajmowała kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, a jej pozycja w latach 1999–2001 jeszcze bardziej umocniła się. O ile w 1997 r. kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania stanowiła 55,1% wszystkich orzeczonych kar, to w 2001 r. – po wyłączeniu skazań z art 178a kk. – stanowiła już 64,7%. Jednakże wzrost częstości odwoływania się do tego środka represji karnej (o 9,6%) nastąpił przy jednoczesnym ograniczeniu zasięgu kary grzywny samoistnej. Udział orzeczonych grzywien samoistnych w 2001 r. (bez skazań z art. 178a kk.) w zestawieniu z 1997 r. zmniejszył się aż o 14,0% (z 27,4% w 1997 r. do 13,4% w 2001 r.). Tak wydatne ograniczenie częstości stosowania kary grzywny samoistnej wymaga szczególnej uwagi, zwłaszcza, że była to najbardziej widoczna zmiana w strukturze orzeczonych kar w okresie obowiązywania nowej kodyfikacji karnej. Wydaje się, że zmniejszenie się roli polityczno–kryminalnej kary grzywny w pewnym stopniu było spowodowane pauperyzacją części społeczeństwa polskiego. A trzeba przy tym pamiętać o wprowadzonej przez kodeks karny nowej dyrektywie wymiaru kary grzywny (art. 58 § 2), która stanowi barierę dla orzekania kary grzywny w tych przypadkach, w których przewiduje się bezskuteczność egzekucji grzywny. Trudno natomiast wiązać ograniczenie zakresu orzekania kary grzywny samoistnej z wprowadzeniem nowego, nieco bardziej skomplikowanego systemu określania wysokości grzywny, aczkolwiek wpływu tej okoliczności, zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania nowych uregulowań, nie da się całkowicie wykluczyć. Faktem jednak jest, że w 2001 r. nowy system wymierzania grzywien nie stanowił już przeszkody w szerokim stosowaniu kary grzywny samoistnej wobec sprawców przestępstw prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że kara ta była orzeczona wobec 43,0% ogółu skazanych za tego rodzaju przestępstwo. Wolno sądzić, że nie bez znaczenia dla zakresu operowania karą grzywny samoistnej była też generalna tendencja do zaostrzenia represji karnej, która zaznaczyła się w 2000 r. a była też rozwijana w 2001 r. Należy zwrócić uwagę, że jeszcze w 1999 r. udział kary grzywny samoistnej w strukturze kar orzeczonych wynosił 18,4%, po czym w roku następnym zmniejszył się do 15,1%. Równocześnie zmniejszył się z 7,5% w 1999 r. do 6,6% w 2000 r. udział skazań na karę ograniczenia wolności, aczkolwiek nadal był wyższy niż w 1997 r., w którym ukształtował się na poziomie 5,2%. Wypada przypomnieć, że w 2000 r. zaznaczył się również spadek decyzji o warunkowym umorzeniu postępowania (z 9,3% w 1999 r. do 7,8% w 2000 r.). Z kolei zwiększył się w 2000 r. w zestawieniu z 1999 r. odsetek skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności (z 12,6% do 13,8%)

oraz na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania (z 61,4% do 64,4%). Wszystko to zdaje się wskazywać, że chociaż główne podłoże ograniczenia roli kary grzywny samoistnej w polityce karnej wiąże się raczej z ograniczeniami jej orzekania wynikającymi z przepisu art. 58 § 2 kk., to pewne znaczenie mogła też mieć zarysowująca się tendencja do szerszego operowania środkami reakcji karnej o większym stopniu dolegliwości.

W świetle danych przedstawionych w tabeli okazuje się ponadto, że wprowadzenie nowych sposobów reakcji prawnokarnej w postaci kary ograniczenia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania oraz kary grzywny samoistnej z warunkowym zawieszeniem wykonania nie wpłynęło na zmiany w obrazie struktury kar orzeczonych. Ich znaczenie w praktyce orzeczniczej sądów było marginalne. W 2000 r. stanowiły one odpowiednio 0,6 i 0,8% ogółu stosowanych środków reakcji karnej.

Godzi się też podkreślić, że zaobserwowane zmiany w strukturze kar orzeczonych w 2001 r. (łącznie ze skazaniami z art. 178a kk.), uwewnętrznione w szczególności w wydatnym wzroście udziału skazań na karę grzywny samoistnej i w zmniejszeniu się udziału kary bezwzględnego pozbawienia wolności stanowią rezultat nie tyle liberalizacji praktyki karania, ile penalizacji w art 178a kk. prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, czynu wcześniej zaliczanego do kategorii wykroczeń.

Powyższe generalne ustalenia w pełni potwierdziły rezultaty badań przeprowadzonych przez T. Szymanowskiego, a dotyczące zarówno nieprawomocnych orzeczeń sądów karnych w latach: 1997 oraz 1999–2001, jak i prawomocnych skazań. W wyniku wnikliwej analizy orzecznictwa sądowego, dokonanej w ramach kilku kolejnych opracowań³⁷⁰, Autor ten doszedł do wniosku – który w pełni podziela pisząca tę pracę – iż nieprawdziwa jest teza, że nowy kodeks karny jednostronnie zliberalizował prawo karne. Świadczą o tym – dowodzi Autor – zmiany w orzecznictwie sądów karnych w porównywalnych latach, a w szczególności wzrost udziału orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Nie znajduje też uzasadnienia pogląd – głosi dalej T. Szymanowski – iż nowy kodeks karny przyniósł jedynie liberalizację represji za najpoważniejsze przestępstwa. Orzecznictwo sądów jest natomiast bardziej zróżnicowane. Jeśli chodzi np. o kary orzeczone za zabójstwo, to nastąpiło wyraźne zaostrzenie represji, z kolei w przypadku kwalifikowanych postaci zgwałcenia – złagodzenie kar orzeczonych³⁷¹.

370 Por. T. Szymanowski: *Polityka kryminalna ...*, s. 44–55; także tego Autora: *Polityka karna sądów u progu nowej kodyfikacji*, PiP 2000, nr 1, s. 24–35; *Kary orzekane przez sądy powszechne na postawie kodeksów karnych z 1969 i 1997 r. (Wstępna analiza porównawcza)*, PiP 2000, nr 12, s. 35–51; *Orzecznictwo w sprawach karnych w Polsce w świetle statystyki sądowej za rok 1997 oraz lata 1999–2001*, PiP 2002, nr 10, s. 21–36; *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego (podstawowe problemy w świetle danych empirycznych)...*, (w przygotowaniu do publikacji).

371 Szerzej na ten temat por. T. Szymanowski: *Polityka kryminalna ...*, s. 52–55. Por. także B. Gruszczyńska, M. Marchewski: *Nieprawomocne orzeczenia sądów w sprawach karnych w świetle starego i nowego kodeksu karnego*, Arch. Krym. 1999–2000, t. XXV, s. 179–192.

Przechodząc do kończącej tę część opracowania spostrzeżeń można stwierdzić co następuje.

1. Nowa kodyfikacja karna nie przyniosła radykalnych zmian w strukturze kar orzeczonych.

2. W latach 1999–2001 kontynuowano tendencję do względnie częstego odwoływania się do kar najsurowszych, tj. do kary dożywotniego pozbawienia wolności i kary 25 lat pozbawienia wolności.

3. Zahamowaniu uległ proces ograniczania stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności. W latach 2000–2001 częstość operowania karą bezwzględnego pozbawienia wolności wyraźnie zwiększyła się.

4. Kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania utrzymała i umocniła dominującą pozycję w strukturze zastosowanych środków reakcji karnej. Jej udział z roku na rok powiększał się kosztem orzekania kary grzywny samoistnej.

5. Przesunięcia, które nastąpiły w 2000 r. w ramach środków reakcji karnej nie związanych z pozbawieniem wolności zdają się wskazywać na bardziej rygorystyczne niż w roku uprzednim traktowanie sprawców przestępstw. Wyrazem tej tendencji było zmniejszenie się częstości stosowania: warunkowego umorzenia postępowania, kary grzywny samoistnej oraz kary ograniczenia wolności.

6. Zaobserwowane – w skali globalnej (łącznie ze skazaniami z art. 178a kk.) – zmiany w strukturze kar orzeczonych w 2001 r. należy wiązać ze zmianami legislacyjnymi, zwłaszcza z uznaniem prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości za przestępstwo, a nie z liberalizacją praktyki karania.

IV. Kolejny problem to kwestia surowości orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności.

Niestety na podstawie danych, którymi dysponowano, okazało się niemożliwe wyczerpujące przedstawienie badanego zagadnienia. Publikowane informacje statystyczne nie wyróżniają danych odnoszących się wyłącznie do struktury orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności, obejmują natomiast łącznie informacje o wymiarach orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności oraz kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania. Z konieczności posłużono się zatem zbiorczymi danymi. Okoliczność tę należy mieć na uwadze przy zaznajamianiu się z informacjami liczbowymi zamieszczonymi w tabeli 5. Natomiast w tabeli 6 przedstawiono zbiór informacji dotyczących wyłącznie kary bezwzględnego pozbawienia wolności, ale z uwagi na braki publikowanych danych (także dotyczące 1997 r.) uwzględniono tylko dane o wymiarach tej kary w przedziałach od powyżej 3 lat do 15 lat.

Przed przystąpieniem do prezentacji obrazu struktury orzeczonych kar pozbawienia wolności warto przypomnieć, że kodeks karny z 1997 r. obniżył dolną granicę kary pozbawienia wolności z 3 miesięcy do 1 miesiąca, wskazując tym samym na potrzebę korygowania wcześniejszej praktyki karania, charakteryzującej się

zbytnią surowością orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Równocześnie wprowadził istotne zmiany w systemie sankcji, zazwyczaj polegające na ich złagodzeniu, w nielicznych przypadkach na zaostrzeniu. Ponadto kodeks znacznie poszerzył możliwości odejścia przez sąd od ustawowych granic kar, wydatnie rozszerzając zakres swobodnego wartościowania sędziowskiego. Zasadne zatem wydaje się oczekiwanie, iż w obszarze surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności nasilenie represji karnej ulegnie zmniejszeniu.

Tabela 5. Struktura kar pozbawienia wolności (bezwzględnego oraz z warunkowym zawieszeniem wykonania) za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w 1997 r. oraz w latach 1999–2000

Wymiar kary pozbawienia wolności	1997		1999		2000	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	141 911	100,0	153 445	100,0	174 162	100,0
poniżej 3 miesięcy	x	x	511	0,3	573	0,3
3 miesiące	1 100	0,8	3 101	2,0	3 450	2,0
pow. 3 do 6 miesięcy	16 900	11,9	25 478	16,6	27 701	16,5
pow. 6 m–cy do 1 roku	78 555	55,3	78 074	50,9	86 445	49,6
pow. 1 roku do 2 lat	39 093	27,5	40 549	26,4	48 360	27,8
pow. 2 do 3 lat	3 480	2,4	3 250	2,1	3 787	2,2
pow. 3 do 5 lat	1 971	1,4	1 686	1,1	1 997	1,1
pow. 5 do 10 lat	610	0,4	588	0,4	651	0,4
pow. 10 do 15 lat	202	0,1	208	0,1	198	0,1

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 2000, s. 85, tabl. 28 (102) i 2001, s. 89, tabl. 28 (104). Obliczenia własne.

Tymczasem przytoczone w tabeli 5 dane pokazują, że w latach 1999–2000 w zestawieniu z 1997 r. struktura orzeczonych kar pozbawienia wolności (bezwzględnego oraz z warunkowym zawieszeniem wykonania) nie uległa poważniejszym zmianom, aczkolwiek lekko zaznaczyły się pewne elementy przemian w niższych wymiarach tych kar.

Pierwszy i najbardziej zaskakujący element przedstawionego obrazu, to nadzwyczajnie niski (0,3%) udział kar pozbawienia wolności w wymiarze najkrótszym, tj. poniżej 3 miesięcy. W liczbach bezwzględnych na takie kary skazano: w 1999 r.

511 osób na 153 445 ogółu skazań na karę pozbawienia wolności, a w 2000 r. – 573 osoby na 174 162 takie skazania. Okazuje się, że obniżenie w kodeksie karnym dolnej granicy kary pozbawienia wolności do jednego miesiąca nie odegrało, jak na razie, większego znaczenia w praktyce sądów. Sędziowie z dużą rezerwą podchodzili do krótkich kar pozbawienia wolności. Warto w tym miejscu przypomnieć poczynione wcześniej obserwacje dotyczące stopnia aprobaty sędziów oraz prokuratorów dla decyzji ustawodawcy o obniżeniu dolnej granicy kary pozbawienia wolności z 3 miesięcy do 1 miesiąca. Z przeprowadzonych przeze mnie badań wynika, że niemal połowa respondentów (ok. 48,0%) oceniła negatywnie nowe rozwiązanie, w zdecydowanej większości (96,1%) opowiadając się za powrotem do uprzedniego stanu prawnego w tym zakresie. Należy jednak zaznaczyć, że w ocenie większości sędziów (63,2%) decyzja ustawodawcy o obniżeniu dolnej granicy kary pozbawienia wolności została uznana za właściwą. Wolno zatem sądzić, że w przyszłości, gdy pokonane zostaną dotychczasowe nawyki w zakresie operowania krótkimi karami, kary takie znajdą szersze zastosowanie w praktyce orzeczniczej sądów, przyczyniając się do obniżenia stopnia surowości orzekanych kar w stosunku do drobnej i średniej przestępczości.

Na szczególną uwagę zasługują zmiany w kolejnych klasach kar. Przede wszystkim zwiększył się z 0,8% w 1997 r. do 2,0% w latach 1999–2000 udział kar w wymiarze 3 miesięcy. Dane w liczbach bezwzględnych wskazują jednak, że skala zmian była niewielka. Liczba takich skazań powiększyła się z 1 100 w 1997 r. do 3 450 w 2000 r. Wydatnie zwiększył się natomiast udział kar w wymiarze powyżej 3 do 6 miesięcy (z 11,9% w 1997 r. do 16,5% w 2000 r.), przy równoczesnym zmniejszeniu się (z 55,3% do 49,6%) udziału kar w wymiarze powyżej 6 miesięcy do 1 roku. Trzeba też odnotować, że w 2000 r. w zestawieniu z 1997 r. nieznacznie zwiększył się udział kar w wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat (z 27,5% do 27,8%). Zmiana ta zasługuje na szczególną uwagę, bowiem wzrost udziału takich kar w 2000 r. nastąpił po przejściowym ich spadku (do 26,4%) w 1999 r. Niewielkie zmiany zarysowały się w grupie kar dłuższych, w wymiarze powyżej 2 do 3 lat. Odsetek skazań na takie kary w 2000 r. niewiele różnił się (był niższy o 0,2%) od odnotowanego w 2000 r.

Poprzestając tymczasem na powyższych ustaleniach, można dojść do wniosku, że nowa kodyfikacja karna przyniosła niewielkie zmniejszenie stopnia surowości orzeczonych kar pozbawienia wolności. Na podstawie publikowanych materiałów statystycznych nie można niestety określić, w jakim stopniu złagodzenie to dotyczyło kary bezwzględnego pozbawienia wolności, a w jakim – kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Jednakże nawet przy

założeniu, że objęło ono wyłącznie karę bezwzględnego pozbawienia wolności³⁷², różnice w strukturze orzeczonych kar okazały się tak niewielkie, iż nie pozwalają stwierdzić, że nastąpiła jakaś generalna liberalizacja praktyki karania wyrażona w łagodniejszym traktowaniu sprawców przestępstw.

Obserwacje powyższe znajdują potwierdzenie w materiałach statystycznych zamieszczonych w tabeli 6, a dotyczących wyłącznie długich i najdłuższych kar bezwzględnego pozbawienia wolności.

Tabela 6. Struktura kar bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczonych w wymiarze powyżej 3 lat do 15 lat w 1997 r. oraz w latach 1999–2000

Wymiar kary pozbawienia wolności	1997		1999		2000	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	25 752	100,0	26 083	100,0	30 680	100,0
pow. 3 do 5 lat	1 971	7,6	1 686	6,5	1 997	6,5
pow. 5 do 10 lat	610	2,4	588	2,2	651	2,1
pow. 10 do 15 lat	202	0,8	208	0,8	198	0,6

ródło: Dane w liczbach bezwzględnych pochodzą z Rocznika Statystycznego: 2000, s. 85, tabl. 28 (102) i 2001, s. 89, tabl. 28 (104). Obliczenia własne.

W latach 1999–2000 udział kar długich i najdłuższych, tj. w wymiarze powyżej 3 do 15 lat uległ pewnemu zmniejszeniu, wyraźniej zaznaczonemu w klasie kar w wymiarze powyżej 3 do 5 lat. Odsetek skazań na takie kary zmniejszył się z 7,6% do 6,5%, ale zmiany te nie znalazły w zasadzie odzwierciedlenia w zmianach liczb bezwzględnych. Otóż na kary pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 3 do 5 lat w 2000 r. skazano więcej osób (1 997) niż w 1997 r. (1 971 osób). Więcej osób skazano również na kary pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 5 do 10 lat (w 2000 r. – 651; w 1997 r. – 610). Tylko w klasie kar powyżej 10 do 15 lat liczba skazań w 2000 r. zmniejszyła się w zestawieniu z 1997 r. o 4 przypadki (z 202 w 1997 r. do 198 w 2000 r.), ale z kolei w 1999 r. wzrosła o 6 przypadków. Warto przy tym zwrócić uwagę, że w 1999 r. odnotowano najwyższą, poczynając od 1988 r. liczbę (208) kar pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 10 do 15 lat. Gdy uwzględni się przy tym fakt, iż w tym roku odnotowano również najwyższą, począwszy od 1988 r. liczbę (67) skazań na karę 25 lat pozbawienia wolności, która także w roku następnym była wysoka oraz zwiększające się z roku na rok liczby skazań na karę dożywotniego

372 Na marginesie, powołując się na informacje S. Podemskiego, można wskazać, że na koniec 1999 r. na karę bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze od 1 miesiąca do 3 miesięcy skazano tylko 186 osób, a na kary w wymiarze 6 miesięcy do roku – 7 tysięcy. (Por. S. Podemski: Skazany na wolność. Sędziowie nie lubią krótkich kar, a w więzieniach nie ma miejsc, *Polityka* z dnia 7.10.2000 r., s. 85–86).

pozbawienia wolności (najwyższe w latach 1999–2000), to uzasadniona wydaje się hipoteza, że pod rządami nowej kodyfikacji karnej nastąpiło zaostrzenie represji karnej stosowanej wobec sprawców najpoważniejszych przestępstw.

V. Obecnie odwołać się trzeba do ogólnego miernika punitywności wymiaru sprawiedliwości, mianowicie do populacji więziennej. Dane statystyczne na ten temat zawiera tabela 7.

Tabela 7. Osoby pozbawione wolności w latach 1998–2002; stan na dzień 31 grudnia

Rok	Pozbawieni wolności		
	l.b.	W przeliczeniu na 100 tys. ludności	
		Współczynnik	Wskaźnik dynamiki
1998	54 373	140,6	100,0
1999	56 765	146,8	104,4
2000	70 544	182,5	129,8
2001	79 634	206,1	146,6
2002	80 467	208,1	148,0

ródło: Dane za lata 1998–2000 pochodzą z Rocznika Statystycznego: 2000, s. 87, tabl. 30 (104) i 2001, s. 91, tabl. 30 (106); za lata 2001–2002 – z opracowania Ministerstwa Sprawiedliwości Centralnego Zarządu Służby Więziennej – Informacja o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2001, s. 1, tabl. 1; za rok 2002, s. 4, tabl. 5. Obliczenia własne.

Przedstawiony obraz zmian stanu populacji więziennej w latach 1998–2002 budzić musi najwyższy niepokój. W ciągu zaledwie pięciu lat liczba osób pozbawionych wolności według stanu na dzień 31 grudnia zwiększyła się aż o 26 094 osoby, tj. o 48,0%. Po przejściowym zmniejszeniu się liczby osób pozbawionych wolności w 1998 r. (z 57 382 w 1997 r. do 54 373 w 1998 r.), w 1999 r. zbiorowość uwięzionych powiększyła się do 56 765 osób, ale jej poziom nadal był niższy od odnotowanego w 1997 r. Współczynnik uwięzionych na 100 tys. ludności zmniejszył się ze 148,5 do 146,8. Stan populacji więziennej gwałtownie zmienił się w 2000 r. Liczba osób pozbawionych wolności na dzień 31 grudnia zwiększyła się z 56 765 w 1999 r. do 70 544 w 2000 r., a więc o 24,3%. Jak odnotował T. Szymanowski, po raz pierwszy w okresie III RP wskaźnik załadnienia zakładów karnych przekroczył maksymalną pojemność, osiągając 103,4³⁷³. Tak wysoki pułap zbiorowości uwięzionych nie notowano od 1988 r. Dalsze niekorzystne zmiany wystąpiły w 2001 r., w którym na koniec roku liczba osób pozbawionych wolności wzrosła do 79 634, tj. o 12,9% w stosunku do roku poprzedniego, a współczynnik uwięzionych

373 Por. T. Szymanowski: Propozycje nowelizacji kk. a polityka kryminalna, PWP 2001, nr 32–33, s. 18. Trzeba odnotować, że już w kwietniu 2000 r. Dyrektor generalny Służby Więziennej sygnalizował o przeludnieniu w co trzecim więzieniu, informując, że „za cztery miesiące pojemność więzień zostanie nasycona”. (Szerzej na ten temat por. W. Markiewicz: Ciasniej w celi, Polityka z dnia 22.04.2000 r.; E. Siedlecka: W kolejce do pudła, Gaz. Wyb. z dnia 13.04.2000 r.).

osiągnął poziom 206 osób na 100 tys. ludności. Dnia 17 września 2001 r. zbiorowość uwięzionych osiągnęła wielkość 80 071 osób, przekraczając w skali kraju o 18,2% ogólną pojemność aresztów śledczych i zakładów karnych³⁷⁴. Trzeba przy tym mieć na uwadze fakt, że równocześnie w tym czasie na wykonanie kary pozbawienia wolności, z powodu braku miejsc w zakładach karnych, oczekiwało około 24 tys. skazanych³⁷⁵. Informacje o zbiorowości uwięzionych dotyczące 2002 r. pokazują, że liczba osób pozbawionych wolności nadal powiększała się. Na dzień 4 marca wynosiła 81 589 osób. Wskaźnik zaludnienia więzień osiągnął poziom 118,4. Na wykonanie orzeczeń sądowych 1 lutego oczekiwało niemal 26 tys. osób³⁷⁶. Na koniec 2002 r. liczba osób pozbawionych wolności wynosiła 80 467.

Zarysowany stan rzeczy pozwala wnosić, że lata 1998–2002 charakteryzowały się daleko idącą zmiennością realizowanej polityki karnej. Pierwsze dwa lata w zasadzie nie przyniosły znaczących zmian oblicza punitywności wymiaru sprawiedliwości. Wydatny wzrost represyjności miał miejsce w 2000 r. Znalazł on też kontynuację w latach następnych.

Nasuwa się pytanie, co było powodem tak wydatnego zwiększenia się stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości? Niewielkie przesunięcia w strukturze orzeczonych kar oraz w wymiarach kar pozbawienia wolności nie wskazywały na możliwość spowodowania tak drastycznego wzrostu ogólnego stopnia represyjności. Warto zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o liczbę bezwzględną skazanych na karę pozbawienia wolności, a to przecież ta liczba jest jednym z elementów współwyznaczających obciążenie zakładów karnych wykonaniem orzeczonych kar, to w 1997 r. wynosiła ona 25 752 osoby, w 1999 r. – 26 083, po czym w 2000 r. wzrosła do 30 680 osób. W porównaniu do 1997 r., w 2000 r. powiększyła się więc dość wydatnie (o 4 928 osób), ale z kolei nie na tyle, by doprowadzić do tak wysokiego pułapu zbiorowości uwięzionych. Skłania to do podjęcia poszukiwań innych przyczyn wzrostu populacji więziennej.

Na początek trzeba spojrzeć na populację więzienną przez pryzmat jej struktury, żeby w szczególności ustalić, jakie znaczenie dla stopnia represyjności polityki karnej miała praktyka stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego, tj. tymczasowego aresztowania. Dane statystyczne dotyczące tej kwestii prezentuje tabela 8.

Z przytoczonych danych wynika, że w ciągu lat 1999–2000 bardzo dynamicznie powiększała się liczba uwięzionych tymczasowo aresztowanych. Jeszcze w 1998 r. według stanu na dzień 31 grudnia wynosiła 11 551 osób, a tymczasowo aresztowani stanowili 21,2% ogółu pozbawionych wolności. Trzeba uznać, że nie

374 Zob. J. Zagórski: Przeludnienie: czy może być jeszcze gorzej, Rzeczpospolita z dnia 4.10.2001 r. Na temat następstw związanych z przeludnieniem więzień por. m.in. powołane opracowanie, a także T. Szymanowski: Propozycje nowelizacji kk. a polityka ..., s. 17–21; E. Siedlecka: W więzieniach gęstnieje. Jesienią może dojść do buntów w więzieniach – ostrzega rzecznik praw obywatelskich, Gaz. Wyb. z dnia 18.04.2001 r.

375 Zob. Ustawa drakońska czy wyborcza. Weto prezydenckie, oprac. A. Jankowski, PiŻ 2001, nr 11, s. 13.

376 Por. W. Knap: Siedzieć na stojąco, Rzeczpospolita z dnia 17.04.2002 r.

była to liczba wysoka. Odnotowany poziom był najniższy od 1990 r. W 1999 r. populacja tymczasowo aresztowanych wzrosła do 14 565 osób, przy równoczesnym niewielkim zmniejszeniu się zbiorowości skazanych. Zdecydowana zmiana obrazu struktury populacji więziennej zarysowała się w 2000 r. Liczba osób tymczasowo aresztowanych wzrosła do 22 032, czyli niemal podwoiła się w zestawieniu z liczbą takich osób w 1998 r. W tym czasie zbiorowość uwięzionych tymczasowo aresztowanych osiągnęła najwyższy od 1987 r. poziom. Tymczasowo aresztowani stanowili 31,2% ogółu uwięzionych. Jednocześnie w 2000 r. powiększyła się (o 6 350 osób w stosunku do roku poprzedniego) zbiorowość skazanych. Wydatny wzrost tej grupy więźniów nastąpił w 2001 r. W ciągu dwóch lat liczba uwięzionych skazanych wzrosła o 35,4%. Z kolei dane o liczbie uwięzionych tymczasowo aresztowanych w 2001 r. wskazują, że praktyka stosowania aresztu tymczasowego nie uległa zasadniczym zmianom i była równie rygorystyczna, jak w roku poprzednim. Dopiero rok 2002 zaznaczył się niewielkim zmniejszeniem udziału tymczasowo aresztowanych w zbiorowości uwięzionych. Liczba osób tymczasowo aresztowanych według stanu na dzień 31 grudnia spadła z 22 730 w roku poprzednim do 20 896 w 2002 r. Równocześnie zwiększyła się (o 2 826 osób w stosunku do roku poprzedniego) zbiorowość skazanych. Co do kategorii więźniów ukaranych, to ich udział w populacji więziennej w latach 1998–2002 systematycznie zmniejszał się. Tendencja spadkowa zaznaczyła się także w odniesieniu do liczby bezwzględnej ukaranych (według stanu na koniec każdego roku).

Tabela 8. Skazani, tymczasowo aresztowani i ukarani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1998–2002 (stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Pozbawieni wolności						
	Ogółem	Skazani		Tymczasowo aresztowani		Ukarani	
	l.b.	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
1998	54 373	42 130	77,5	11 551	21,2	692	1,3
1999	56 765	41 656	73,4	14 565	25,6	544	0,9
2000	70 544	48 006	68,0	22 032	31,2	506	0,7
2001	79 634	56 422	70,8	22 730	28,5	482	0,6
2002	80 467	59 248	73,6	20 896	26,0	323	0,4

ródló: Dane w liczbach bezwzględnych za lata 1998–2000 pochodzą z Rocznika Statystycznego: 2000, s. 87, tabl. 30 (104) i 2001, s. 91, tabl. 30 (106), z roku 2001 i 2002 – z opracowania Ministerstwa Sprawiedliwości Centralnego Zarządu Służby Więziennej – Informacja o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2001, s. 1, tabl. 1 oraz za rok, s. 4, tabl. 5.

Ustalenia powyższe prowadzą do wniosku, że gwałtowny wzrost populacji więziennej w 2000 r. wiązał się raczej z zaostrzoną polityką aresztową, kontynuowaną – jeśli chodzi o jej intensywność – w roku następnym, niż z surowością praktyki karania. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie był to jedyny powód wzrostu populacji więziennej. Jego przyczyny tkwią także w bardziej restrykcyjnej praktyce udzielania warunkowych zwolnień, o czym będzie mowa dalej.

W tym miejscu warto jednak zastanowić się nad podłożem wzrostu represyjności polityki aresztowej. Czy był on powodowany zwiększeniem się rygorystyki ocen sędziowskich, czy może wynikał ze zmian jakościowych i ilościowych spraw, w których sąd podejmował decyzję o stosowaniu tymczasowego aresztowania? Na podstawie analizy danych statystycznych udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie nie wydaje się możliwe. Tym niemniej można podjąć próbę wyjaśnienia zmian ogólnego obrazu zjawiska.

Wolno sądzić, że tak nagły zwrot w polityce aresztowej w 2000 r. nie może znaleźć usprawiedliwienia w zmianie stanu zagrożenia przestępczością. Wprawdzie liczba przestępstw stwierdzonych w 2000 r. wzrosła (w porównaniu do 1998 r. o 18,1%, a w porównaniu do 1999 r. o 13,0%), jednakże nie na tyle, by ten wzrost można było powiązać z dynamiką zmian liczby osób uwięzionych tymczasowo aresztowanych. W stosunku do 1998 r., w 2000 r. liczba osób uwięzionych tymczasowo aresztowanych powiększyła się o 90,7%, a w stosunku do 1999 r. o 51,3%. Można i należy chyba szukać wyjaśnienia gwałtownego zwrotu w polityce aresztowej w wyrażnie zaznaczonych w 2000 r. naciskach pochodzących z Ministerstwa Sprawiedliwości, zmierzających do doprowadzenia do zaostrzenia represji karnej³⁷⁷, którym to naciskom towarzyszyło równocześnie podjęcie próby wprowadzenia zasadniczych zmian nowej kodyfikacji karnej (jak wiadomo ustawa z dnia 24.08.2001 r. została zawetowana przez Prezydenta RP), wydatnie zwiększających punitywność prawa karnego. Warto w tym miejscu wspomnieć choćby o wytycznych Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego skierowanych do prokuratorów, w których zalecono m.in.:

- jeśli prokurator nie uwzględni wniosku policji o zastosowanie aresztu tymczasowego, powinien złożyć pisemne wyjaśnienie takiego stanu rzeczy prokuratorowi nadrzędnemu;
- jeśli sąd nie uwzględni uzasadnionego wniosku o areszt, prokurator powinien odwołać się od takiej decyzji;
- regułą powinno być utrzymywanie aresztu do czasu wniesienia aktu oskarżenia, a wcześniejsze jego uchylenie – absolutnym wyjątkiem;

377 Szeroko na ten temat informowano w środkach masowego przekazu. Zob. np. To moja prywatka, rozmowa z Lechem Kaczyńskim, nowym ministrem sprawiedliwości przeprowadzona przez A. Kublik, M. Olejnik, Gaz. Wyb. z dnia 16.06.2000 r.; E. Siedlecka: Surowy minister, Gaz. Wyb. z dnia 5–6.08.2000 r.; E. Siedlecka: Rok dzielnego szeryfa, Gaz. Wyb. z dnia 7–8.07.2001 r.

- prokurator z reguły powinien żądać kar powyżej średniego zagrożenia ustawowego za dane przestępstwo, a w sprawach o zabójstwo – możliwie najwyższej;
- w sprawach o brutalne zabójstwo prokurator powinien rozważyć wystąpienie z wnioskiem o zaostrenie przez sąd warunków skorzystania przez skazanego z warunkowego przedterminowego zwolnienia;
- zawsze, gdy jest to uzasadnione materiałem dowodowym i „aktualną linią polityki karnej” prokuratorzy powinni apelować od wyroków.

Jednocześnie Minister w swoim piśmie do prokuratorów nakazał prokuratorom nadrzędnym w stosunku do nieprzestrzegających tych wytycznych podległych im prokuratorów wyciąganie konsekwencji służbowych i dyscyplinarnych³⁷⁸. Siłą rzeczy takie ukierunkowanie polityki aresztowej wymusiło – jak się wydaje – korektę dotychczasowej względnie liberalnej praktyki stosowania tymczasowego aresztowania.

Poszukując przyczyn gwałtownego wzrostu populacji więziennej w 2000 r., wymaga jeszcze poruszenia kwestia praktyki udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia. W przeszłości, okresowa zmiana – niekiedy radykalna – polityki warunkowych zwolnień była istotnym elementem wpływającym na wielkość zbiorowości uwięzionych. Dane dotyczące zakresu korzystania z warunkowego zwolnienia w latach 1998–2002 prezentuje tabela 9.

Tabela 9. Zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w latach 1998–2002

Rok	Liczba uwięzionych skazanych	Wnioski o warunkowe zwolnienie		Wskaźnik wniosków uwzględnionych	Odsetek uwięzionych skazanych
		Rozpoznano	Uwzględniono		
		l.b.	l.b.		
1998	42 130	36 183	20 958	57,9	49,7
1999	41 656	35 379	17 524	49,5	42,1
2000	48 006	35 665	14 276	40,0	29,7
2001	56 422	39 626	15 102	38,1	26,8
2002	59 248	46 362	18 138	39,1	30,6

ródło: Statystyka sądowa i penitencjarna. Część I. Działalność sądów i jednostek penitencjarnych. Informacja statystyczna o działalności wymiaru sprawiedliwości: w 1998 r., s. 204, tabl. 1.5.2 oraz w 1999 r., s. 222, tabl. 1.5.2, a także opracowanie Ministerstwa Sprawiedliwości Centralnego Zarządu Służby Więziennej: Informacja o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2000, s. 17, tabl. 25; 2001, s. 17, tabl. 25; 2002, s. 17, tabl. 25.

378 Przytaczam za: E.S.: Wytyczne dla prokuratorów. Polityka karna min. Kaczyńskiego, Gaz. Wyb. z dnia 26.07.2000 r.

Przedstawione informacje statystyczne pokazują, że w latach 1999–2002 istniejąca dotąd praktyka udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia uległa zasadniczym zmianom³⁷⁹. O ile w 1998 r. wskaźnik pozytywnie rozpatrzonych wniosków o warunkowe przedterminowe zwolnienie ukształtował się na poziomie 57,9% i przy tym był identyczny, jak w 1997 r., to w 1999 r. zmniejszył się do 49,5%, po czym w 2000 r. spadł do nienotowanego od ponad 40 lat (ściśle od okresu lat 1958–1959) poziomu i wyniósł 40,0%. Dalsze zmniejszenie (do 38,1%) wskaźnika wniosków uwzględnionych odnotowano w 2001 r. Dopiero w 2002 r. została zahamowana tendencja spadkowa wskaźnika pozytywnie rozpatrzonych wniosków o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Tym niemniej odsetek skazanych, którym udzielono warunkowe przedterminowe zwolnienie nadal kształtował się na niskim poziomie (39,1%). Tak poważny spadek wskaźnika wniosków uwzględnionych pozwala sądzić, iż również sądy penitencjarne zaostryły kryteria udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień.

W uzupełnieniu obrazu zmian w stosowaniu warunkowego przedterminowego zwolnienia warto przytoczyć dodatkowe dane ukazujące relacje skazanych zwolnionych warunkowo i zwolnionych po odbyciu całej kary. Odpowiednie dane dotyczące tej kwestii przedstawia tabela 10.

Tabela 10. Skazani zwolnieni po odbyciu całej kary i przedterminowo warunkowo zwolnieni w latach 1997–2001

Rok	Skazani zwolnieni				
	Ogółem 100%	Po odbyciu całej kary		Warunkowo zwolnieni	
	l.b.	l.b.	%	l.b.	%
1997	30 305	11 104	36,6	19 201	63,4
1999	29 001	12 778	44,1	16 223	55,9
2000	28 479	14 784	51,9	13 695	48,1
2001	32 069	17 615	54,9	14 454	45,1

ródło: Dane przytaczam za T. Szymanowski: *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego (Podstawowe problemy w świetle danych empirycznych)*..., w przygotowaniu do publikacji.

Z danych tych wynika, że w ciągu czterech minionych lat systematycznie zmniejszał się (z 63,4% w 1997 r. do 45,1% w 2001 r.) udział skazanych, którzy zostali zwolnieni z zakładu karnego w następstwie udzielonego warunkowego

379 Na temat zakresu skracania orzeczonej kary pozbawienia wolności za przestępstwa z użyciem przemocy drogą zastosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia por. B. Gruszczyńska, R. Kulma, M. Marczewski, A. Siemaszko: *Orzeczone kary pozbawienia wolności a długość faktycznego pobytu w więzieniu (na przykładzie skazanych za przestępstwa z użyciem przemocy)*, Arch. Krym. 1999–2000, t. XXV, s. 193–223.

przedterminowego zwolnienia, a zwiększał się (z 36,6% w 1997 r. do 54,9% w 2001 r.) udział skazanych zwolnionych po odbyciu całej kary.

Okazuje się zatem, że wydatny wzrost ogólnego stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości w latach 2000–2002 w głównej mierze był następstwem bardziej represyjnej polityki aresztowej oraz bardziej restrykcyjnej praktyki udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Co się tyczy praktyki karania, to prawdopodobnie także zwiększona częstość orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności oraz kar najsurowszych rzutowała na powiększenie populacji więziennej. Ciekawych informacji dostarcza obraz struktury skazanych odbywających najdłuższe i najsurowsze kary pozbawienia wolności. Dane statystyczne w tej kwestii przedstawia tabela 11.

Tabela 11. Skazani odbywający najdłuższe i najsurowsze kary pozbawienia wolności w latach 1997–2001; stan na dzień 31 grudnia

Pozbawienie wolności	1997	1998	1999	2000	2001
	l.b.	l.b.	l.b.	l.b.	l.b.
powyżej 5 do 10 lat	4 551	4 639	4 614	5 082	5 686
powyżej 10 do 15 lat	1 772	1 779	1 967	2 231	2 412
25 lat	671	763	786	861	950
dożywotnie pozbawienie wolności	7	19	34	45	59

ródło: Rocznik Statystyczny: 1999, s. 88, tabl. 32 (107); 2000, s. 87, tabl. 30 (104) B.; 2001, s. 91, tabl. 30 (106) B; 2002, s. 93, tabl. 30 (104) B.

Na przestrzeni czterech lat liczba bezwzględna skazanych odbywających najsurowsze kary pozbawienia wolności wyraźnie powiększyła się. Liczba odbywających karę pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 5 lat do 10 lat wzrosła z 4 551 w 1997 r. do 5 686 w 2001 r., tj. o 24,9%, odbywających karę pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 10 lat do 15 lat – z 1 772 w 1997 r. do 2 412 w 2001 r., tj. o 36,1%, odbywających karę 25 lat pozbawienia wolności – z 671 w 1997 r. do 950 w 2001 r., tj. o 41,6%, a odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności – z 7 w 1997 r. do 59 osób w 2001 r.

Wszystko to dowodzi, że nowe prawo karne nie stanowiło przeszkody dla surowego traktowania sprawców przestępstw.

VI. Na koniec trzeba jeszcze spojrzeć na obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju na tle krajów europejskich. Informacje statystyczne na temat współczynnika uwięzionych na 100 tys. ludności w Polsce i w krajach Europy Zachodniej zawiera tabela 12.

Przedstawione dane pokazują, że na przestrzeni kilku ostatnich lat bardzo wyraźnie zwiększył się dystans dzielący Polskę od krajów Europy Zachodniej pod względem współczynnika uwięzionych. Jeszcze w 1998 r. skala rozbieżności pomiędzy wartością tego współczynnika w Polsce (148) a średnim współczynnikiem odnotowanym w powołanych krajach (88) nie była duża i można było żywić nadzieję, że po reformie prawa karnego, która w założeniu zmierzała do racjonalizacji i humanizacji polityki karnej, nastąpi dalsze zbliżenie się Polski do krajów zachodnioeuropejskich. Jednakże w następstwie nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju w latach 2000–2001, różnice pogłębiły się, a współczynnik uwięzionych, który w Polsce osiągnął wartość 206 był już ponad dwukrotnie wyższy od średniego współczynnika powołanych krajów Europy Zachodniej, w których wynosił 89.

Tabela 12. Pozbawieni wolności w Polsce i w niektórych krajach Europy Zachodniej w 1998 r. i w latach 2000–2001 (dane we współczynniku uwięzionych na 100 tys. ludności).

Kraj	1998	2000–2001
Polska	141*	206 ^a
Anglia i Walia	125	126 ^a
Dania	64	59 ^a
Finlandia	50	59 ^a
Francja	86	77 ^a
Grecja	68	79 ^b
Hiszpania	114	117 ^a
Holandia	85	93 ^b
Luksemburg	92	90 ^b
Niemcy	96	96 ^a
Norwegia	57	59 ^a
Portugalia**	146	131 ^b
Szwajcaria	85	89 ^b
Szwecja	60	69 ^a
Turcja	102	93 ^a
Włochy	85	93 ^b

* dane dotyczące Polski według wcześniej powołanego źródła

** dane dotyczą 2002 roku

ródło:

- 1998 r.: dane pochodzą z opracowania: B. Stańdo–Kawecka: Polityka karna a populacja uwięzionych, PWP 2002, nr 36, s. 45
- 2000–2001: a: według danych Rady Europy za rok 2001, przedstawionych przez A. Rzeplińskiego na III Kongresie Penitencjarnym „Więziennictwo na początku XXI wieku”, Popowo, 6–7 grudnia 2002 r.; b: dane pochodzą z opracowania B. Stańdo–Kaweckiej, powołanego wyżej.

Inaczej przedstawiają się współczynniki uwięzionych na 100 tys. ludności w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Informacje statystyczne na ten temat prezentuje tabela 13.

Tabela 13. Pozbawieni wolności w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej w 1998 r. i w 2001 r. (dane we współczynniku uwięzionych na 100 tys. ludności)

Kraj	1998	2001
Polska	141*	206 ^a
Bułgaria	139	110 ^b
Czechy	209	207 ^a
Estonia	331	350 ^a
Litwa	357	291 ^a
Łotwa	410	364 ^a
Mołdawia	288	287 ^b
Rosja	688	671 ^a
Rumunia	200	223 ^b
Słowacja	138	139 ^a
Słowenia	38	58 ^a
Ukraina	413	406 ^a
Węgry	132	171 ^a

* dane dotyczące Polski według wcześniej powołanego źródła
ródło:

- 1998 r.: dane pochodzą z opracowania B. Stańdo–Kawecka: Polityka karna a populacja uwięzionych, PWP 2002, nr 36, s. 45
- 2001 r.: a: według danych Rady Europy za rok 2001, przedstawionych przez A. Rzeplińskiego na III Kongresie Penitencjarnym „Więziennictwo na początku XXI wieku”, Popowo, 6–7 grudnia 2002 r.; b: dane pochodzą z opracowania B. Stańdo–Kaweckiej, powołanego wyżej.

W dalszym ciągu populacja więzienna w większości tych krajów kształtowała się na wysokim poziomie. Współczynnik uwięzionych w państwach objętych badaniami w 2001 r. wynosił średnio 268 osób na 100 tys. ludności i był trzykrotnie wyższy od współczynnika uwięzionych krajów Europy Zachodniej. Polska należała do tych krajów Europy Środkowej i Wschodniej, w których współczynnik uwięzionych był nieco niższy od średniego współczynnika odnotowanego dla wszystkich krajów tej grupy. Niemniej zmiany, jakie nastąpiły w naszym kraju w zakresie stanu zbiorowości uwięzionych począwszy od 2000 r. okazują się najbardziej niepokojące. Tylko bowiem w Polsce odnotowano tak dramatyczne powiększenie się populacji uwięzionych. W większości krajów Europy Środkowej i Wschodniej (Bułgaria, Czechy, Litwa, Łotwa, Mołdawia, Rosja, Ukraina) populacja więzienna zmniejszyła się bądź kształtowała się na niemal takim samym poziomie. W pozo-

stałych krajach wzrosła, ale tempo przyrostu nie było tak dynamiczne jak w Polsce, choć warto odnotować, że również na Węgrzech zaznaczył się dość wydatny wzrost współczynnika osób uwięzionych (ze 132 do 171).

Ten gwałtowny wzrost populacji uwięzionych w Polsce w żadnym razie nie korespondował ze zmianami oblicza przestępczości w naszym kraju. Polska na tle krajów europejskich nie wyróżniała się jakimś szczególnym stanem zagrożenia przestępczością, wymagającym natychmiastowej reakcji na zmieniającą się dynamikę przestępczości. W 2001 r. odnotowano nawet – po raz pierwszy od kilku lat spadek przestępczości kryminalnej. Z kolei zestawienia międzynarodowe wskaźników przestępczości 16 krajów europejskich za rok 2000 pokazują, że Polska ze wskaźnikiem 2900 przestępstw na 100 tys. ludności plasowała się na 11 miejscu, po takich krajach jak: Norwegia (9768), Dania (9300), Niemcy (7682), Szwajcaria (7029), Francja (6096), Austria (6095), Węgry (5011), Hiszpania (4448), Czechy (2142) i Grecja (3640)³⁸⁰. Oczywiście, przy porównaniu nasilenia przestępczości pomiędzy różnymi krajami należy zachować szczególną ostrożność, wynikającą choćby z różnorodności sposobów rejestrowania przestępstw w poszczególnych państwach, z różnic występujących między katalogiem czynów określanych jako przestępstwa lub wykroczenia, czy zakresu ciemnej liczby przestępstw, która w Polsce jest wysoka. Tym niemniej występujące różnice należy uznać za znaczące i chyba nie można ich uzasadnić przytoczonymi (przykładowo) rozbieżnościami.

Z drugiej strony nie można też bagatelizować zjawisk zachodzących w obszarze przestępczości w naszym kraju. Faktem bowiem jest, że obraz zagrożenia przestępczością gwałtowną może budzić niepokój. Warto w tym miejscu wspomnieć o poważnym zagrożeniu takimi rodzajami przestępstw, jak rozboje, wymuszenia czy kradzieże rozbójnicze. Wolno jednak sądzić, że generalnie Polska nadal należy do krajów o średnim zagrożeniu przestępczością i pod tym względem raczej zbliża się do krajów Europy Zachodniej, niż wyprzedza je. Toteż ponad dwukrotnie wyższy współczynnik uwięzionych w Polsce od średniego współczynnika krajów zachodnioeuropejskich należy wiązać nie tyle z odmiennym obrazem przestępczości ujawnionej, ile ze zmianą kursu polityki kryminalnej poczynawszy od 2000 r.

VII. Podsumowując wyniki przeprowadzonej analizy przede wszystkim trzeba stwierdzić, że wejście w życie nowej kodyfikacji karnej nie było jakimś przełomem, jeśli chodzi o obraz realizowanej polityki karnej w aspekcie jej represyjności. Rok 1999 należy raczej uznać za okres kontynuowania wcześniejszych tendencji rozwojowych w polityce karnej, niż nadania nowego jej oblicza. Zasadniczy zwrot w kierunku zwiększenia surowości represji karnej wystąpił w 2000 r. i – jak na razie – nie wydaje się, by nastąpił odwrót od tej tendencji.

380 Strona internetowa Komendy Głównej Policji (www.KGP.gov.pl). Zob. także Raport o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce w 2000 roku, opracowanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa, maj 2001, s. 34.

Nie łatwo jest odpowiedzieć na pytanie, dlaczego doszło do zmiany kursu polityki karnej. Można wysunąć hipotezę, że u podłoża zaostrzenia represji karnej leżały niekorzystne zmiany oblicza przestępczości w latach 1990–1999. Konsekwencją tego zjawiska był poważny wzrost poziomu lęku przed przestępczością w społeczeństwie. Jego narastaniu towarzyszyło zwiększenie się punitywności postaw społecznych. Coraz częściej nawoływano do zaostrzenia represji karnej zarówno w płaszczyźnie ustawowej, jak i stosowania prawa karnego, upatrując w systemie karnym *panaceum* na usuwanie różnych problemów społecznych. Wzrost społecznego poczucia zagrożenia przestępczością, surowsze postawy obywateli wobec karania, wszystko to oddziaływało na postawy sędziów i prokuratorów, których ocena stanu zagrożenia przestępczością w naszym kraju generalnie nie odbiegała od ocen społecznych. Rezultaty przedstawionych wcześniej badań pokazały, że również postawy sędziów i prokuratorów generalnie cechował duży stopień rygoryzmu w odniesieniu do traktowania sprawców przestępstw.

Warto jednak podkreślić, że te niepokojące zjawiska, które wystąpiły już w początkach lat dziewięćdziesiątych, jak wiadomo nie doprowadziły do nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości. Wręcz przeciwnie, w latach dziewięćdziesiątych nasilenie represji karnej w zasadzie systematycznie zmniejszało się niezależnie od narastania nasilenia i dynamiki przestępczości i niezależnie od wzrostu punitywności postaw społecznych, związanego ze zmniejszeniem się poczucia bezpieczeństwa.

Problem tkwi chyba w tym, że wskazane powyżej zjawiska zbiegły się z uchwaleniem nowych kodeksów karnych, które choć oparte na postępowych założeniach, spotkały się – zwłaszcza kodeks karny – z gwałtowną krytyką i postulatami przeprowadzenia zasadniczej ich nowelizacji.

Godzi się przypomnieć, że początkowo nowy kodeks karny od strony aksjologicznej i kryminalnopolitycznej nie został generalnie zakwestionowany. Jednakże już na ogólnopolskiej konferencji teoretyków i praktyków prawa karnego, która odbyła się w październiku 1999 r. w Popowie, zgłoszono uwagi krytyczne pod adresem kodeksu, głównie co do niektórych jego rozwiązań szczegółowych, ale też pojawiły się wypowiedzi – wtedy jeszcze odosobnione – o zbyt daleko idącej liberalizacji (redukcji) odpowiedzialności karnej. Powołana, pod wpływem tej krytyki, przez ówczesną Minister Sprawiedliwości komisja (trzy zespoły) dla opracowania projektu nowelizacji wszystkich trzech kodeksów, w czerwcu 2000 r. przedstawiła m.in. projekt nowelizacji kodeksu karnego, który zmierzał do usunięcia błędów i wewnętrznych niespójności, dostosowania rozwiązań przyjętych w kk. do nowych zobowiązań międzynarodowych, a także do dostosowania jego regulacji do nowych form działalności przestępczej. Proponowany kompleks zmian zapowiadał jednak pozostanie przy zasadniczych ideach kodeksu karnego, aczkolwiek proponował też zaostrzenie sankcji karnych za szereg przestępstw.

Z chwilą zmiany na stanowisku Ministra Sprawiedliwości (wiosną 2000 r.) pojawiła się zapowiedź podjęcia prac nad zasadniczą zmianą kodeksu karnego w kierunku radykalnego zaostrzenia zasad odpowiedzialności karnej. Minister Sprawiedliwości, uznając, że obowiązujący kodeks karny z powodu jego nadmiernego liberalizmu całkowicie nie przystaje do aktualnych wymogów walki z wzrastającą przestępczością, podjął publiczną kampanię na rzecz zaostrzenia prawa karnego i polityki karnej. Pojawiły się też różne formy nacisku Ministerstwa Sprawiedliwości zmierzające do zaostrzenia represji karnej. Równocześnie Minister Sprawiedliwości powołał nowy zespół składający się ze zwolenników koncepcji zwiększenia rygoryzmu karania, który wkrótce (w sierpniu 2000 r.) przygotował projekt obszernej nowelizacji kodeksów z 1997 r., wniesiony następnie jako projekt rządowy (z grudnia 2000 r.) do Sejmu.

W tym czasie zasadniczą krytykę kodeksu karnego z 1997 r. jako całkowicie rozmijającego się z rzeczywistością z uwagi na radykalną redukcję odpowiedzialności karnej w obliczu wzrastającej przestępczości, przeprowadził w swojej monografii (*Redukcja odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2000) J. Kochanowski.

Wysunięte przez rządowy projekt ustawy propozycje wielu zmian kk., dokonane pod hasłem zwiększenia skuteczności prawa karnego w „walce z przestępczością”, zmierzały już do generalnego i bardzo poważnego zwiększenia punitywności prawa karnego. Wyrażały przy tym wolę opinii publicznej, która także domagała się surowszego traktowania sprawców przestępstw przez prawo karne i wymiar sprawiedliwości. A trzeba mieć też na uwadze, że w czasie, kiedy trwały prace nad projektem, niektórzy politycy sięgnęli do tematu przestępczości w walce wyborczej, konstruując swoje programy w oparciu o wynikające z sondaży nastawienie społeczeństwa, widząc w tym możliwość zdobycia głosów wyborców. Warto wspomnieć, że parlament uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (następnie zawetowaną przez Prezydenta) dnia 24.08.2001 r., a więc niemal w przeddzień wyborów parlamentarnych.

W świetle powyższego wolno sądzić, że w tym zmienionym klimacie społecznym, pod naciskiem opinii publicznej, Ministerstwa Sprawiedliwości oraz polityków, również sądy zaostryły represję karną, co ostatecznie doprowadziło do gwałtownego wzrostu liczby osób pozbawionych wolności i do przeludnienia zakładów karnych.

ZAKOŃCZENIE

I. Dokonując podsumowania dotychczasowych wywodów zacząć wypadnie od syntetycznego przypomnienia najważniejszych cech obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej w rozwoju historycznym, z wyraźniejszym podkreśleniem tych elementów współwyznaczających politykę karną, których obecność odegrała – jak wolno sądzić – istotną rolę w nadaniu takiego, a nie innego oblicza punitywności wymiaru sprawiedliwości.

1. Wyniki przeprowadzonych badań pokazały, że już w okresie międzywojennym stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości był względnie wysoki. Trzeba jednak podkreślić, że nie był to okres ustabilizowanej polityki karnej. Dopiero z biegiem lat wyraźnie zaznaczyła się tendencja do zaostrzenia represji karnej. Znalazła ona wyraz w dość wysokim poziomie zbiorowości uwięzionych. O ile w latach dwudziestych populacja więzienna pozostawała w granicach 81–111 osób na 100 tys. ludności, to w latach trzydziestych uległa wydatnemu powiększeniu, kształtując się na poziomie 108–201 osób na 100 tys. ludności. W ciągu lat 1922–1939 liczba osób pozbawionych wolności wzrosła z 28 tysięcy do 70 tysięcy. Warto przy tym zaznaczyć, że nawet siedmiokrotnie wydawane akty amnestyjne, a także wstrzymanie w latach 1934–1935 wykonania ponad 120 tysięcy kar krótkoterminowego pozbawienia wolności nie zdołało zahamować powiększania się zbiorowości uwięzionych. Na tle wielu innych krajów zachodnioeuropejskich Polska w drugiej połowie lat trzydziestych plasowała się na drugim miejscu – po Finlandii – pod względem wielkości współczynnika osób uwięzionych.

Równocześnie w okresie międzywojennym często operowano karą śmierci. W trybie wprowadzonego w latach 1919–1922 postępowania doraźnego sądy doraźne skazały na karę śmierci aż 504 osoby, a w trybie postępowania doraźnego wprowadzonego w latach 1931–1934 – 270 osób. Pokażna była też liczba orzeczonych kar śmierci przez sądy powszechne. W latach 1932–1937 na karę śmierci skazano 246 osób, przy czym aż 195 osób skazano w latach 1932–1933.

Przeprowadzona analiza wykazała, że zmiany w obrazie punitywności wymiaru sprawiedliwości lat trzydziestych w żadnym razie nie mogą być objaśniane zmianą stanu prawa karnego. Tendencja do zaostrzenia polityki karnej miała bowiem miejsce w czasie, gdy nastąpiło wydatne zmniejszenie represyjności prawa karnego w następstwie dokonania kodyfikacji prawa karnego. I choć w późniejszym okresie w legislacji prawnokarnej zaznaczyły się pewne niekorzystne zjawiska, to – jak dowiodły badania – nie mogły one rzutować na skalę nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości. Z drugiej jednak strony pochodzące z 1934 r. akty prawne, a także fakt wprowadzenia w latach 1931–1934 postępowania dora-

źnego dowodzi, że generalnie w latach trzydziestych zmieniła się atmosfera polityczna w kraju, znamieną narastaniem tendencji autokratycznych w polityce państwa. Zapewne w jakimś stopniu rzutowała ona na kierunek realizowanej ówczesnie polityki karnej. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że równocześnie w połowie lat trzydziestych wyraźnie zaznaczył się nurt krytyki prawa karnego, a zwłaszcza orzecznictwa sądów, reprezentowany głównie przez młodsze pokolenie praktyków (tzw. młodych prawników). Bardzo silnie zaznaczył się on podczas obrad III Zjazdu Prawników Polskich w 1936 r. Przedstawiciele tego nurtu, jako zwolennicy prewencji generalnej i idei odpłaty, wyraźnie wskazywali na potrzebę zaostrzenia represji karnej, upatrując w surowych wymiarach kar podstawowe remedium na narastającą przestępczość. Ten kierunek myślenia pozostawał w sprzeczności ze strategią polityki kryminalnej wyrażoną w kodeksie karnym, a nastawioną na prewencję indywidualną. Znalazł też wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który począwszy od 1934 r. odrzucał wyłączność dyrektywy szczególnoprewencyjnej, jako przesłanki sędziowskiego wymiaru kary, akcentując również cele ogólnoprewencyjne i odpłatę.

Godzi się podkreślić, że zaobserwowane tendencje zmian w obrazie punitowności wymiaru sprawiedliwości nie mogą być traktowane jako bezpośrednie następstwo zmian obrazu dynamiki przestępczości ujawnionej. Badania wykazały, że o ile w latach 1925–1934 przestępczość dynamicznie zwiększała się, to nasilenie punitowności wyrażone we współczynniku osób pozbawionych wolności w zasadzie pozostawało ustabilizowane (do 1934 r.). Natomiast dużej stabilności zjawiska przestępczości w latach 1935–1938, z zaznaczoną tendencją spadkową przestępczości pod koniec badanego okresu, towarzyszyło zjawisko powiększania się populacji więziennej. Nie oznacza to jednak, że ogólne rozmiary przestępczości były bez znaczenia dla poziomu punitowności wymiaru sprawiedliwości. Rzecz bowiem w tym, że właśnie bardzo wydatny wzrost przestępczości był istotną przeszkodą racjonalizacji polityki karnej. Przyniósł falę krytyki praktyki sądowej. Zarzucono sędziom popleżanie przestępczości i przestępcom. Wytykano sądom, że wykazują tendencję do orzekania najłagodniejszych kar, zbliżonych do dolnej ustawowej granicy sankcji. Wskazywano na masowość stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, którą to instytucję traktowano jako prowadzącą w praktyce do faktycznej bezkarności. W zaostrzeniu represji karnej upatrywano zatem możliwość ograniczenia zasięgu przestępczości.

2. Lata 1944–1955 charakteryzowały się eskalacją punitowności naszego systemu karnego. W tym czasie nasilenie represji karnej osiągnęło skalę niespotykaną w dziejach polskiego wymiaru sprawiedliwości. Bardzo poważnie wzrosła liczba orzeczonych kar śmierci. W latach 1946–1955 sądy powszechne skazały na karę śmierci 1608 osób, w tym 1212 osób – na podstawie tzw. dekretu sierpniowego i 396 – za inne przestępstwa pospolite. Z kolei działające w latach 1944–1946 spe-

cialne sądy karne skazały na karę śmierci z tzw. dekretu sierpniowego 631 osób. Największą liczbę wyroków śmierci wydały sądy wojskowe w sprawach politycznych. Według ciągle jeszcze niepełnych danych, w latach 1944–1955 zapadło ok. 4 400 wyroków śmierci, z których ponad 3 000 wykonano. Należy przy tym pamiętać, że – jak wykazały postępowania rehabilitacyjne przeprowadzone po 1956 r., a następnie po 1989 r. – w wielu przypadkach na karę śmierci (także na inne kary) skazano osoby niewinne. Wydatnie wzrosła również liczba orzeczonych kar dożywotniego więzienia. Tylko sądy powszechne w latach 1946–1955 skazały na tę karę 1051 osób (388 osób – na podstawie tzw. dekretu sierpniowego i 663 osoby – za inne przestępstwa popolite). Równocześnie kara pozbawienia wolności stała się podstawowym środkiem reakcji karnej. W latach 1952–1953 sądy powszechne orzekały ją wobec co drugiego skazanego. Na bardzo wysokim poziomie ukształtowała się populacja więzienna, w której znaczący udział miała liczba więźniów śledczych. Współczynnik uwięzionych pozostawał zazwyczaj w granicach 313–392 osób na 100 tys. ludności, wielokrotnie przewyższając odpowiednie współczynniki w krajach zachodnioeuropejskich. Dopelnieniem tego obrazu były efekty działalności Komisji Specjalnej – organu pozasądowego, który uzyskał uprawnienia do pozbawiania wolności osób bez rozprawy i bez wyroku sądowego – w postaci ponad 33 tysięcy zastosowanych aresztów tymczasowych i ponad 90 tysięcy orzeczeń o umieszczeniu w obozie pracy.

Nie ulega wątpliwości, że na tak drastyczne zaostrzenie represji karnej w latach 1944–1955 istotny wpływ wywarły gruntowne zmiany w zakresie stanu prawa karnego. W okresie powojennym zachowano wprawdzie w mocy kk. z 1932 r. i kpk. z 1928 r., niemniej wydano ponad 100 aktów prawnych zawierających przepisy karne, które radykalnie zmieniły oblicze prawa karnego. Znalazły się wśród nich akty prawne związane z rozrachunkiem za działalność w okresie wojny i okupacji oraz służący celom politycznym dekret z 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia państwowego, a przede wszystkim akty prawne nastawione na ochronę nowego ustroju i wspieranie poczynań nowej władzy. Wymienić tu należy choćby kodeks karny Wojska Polskiego stosowany w pewnym zakresie do osób cywilnych, dekret o ochronie państwa, czy dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa z 1945 r. i o identycznym tytule dekret z 1946 r., znany jako „mały kodeks karny”. W powojennej rzeczywistości akty te służyły najczęściej jako narzędzie zwalczania wszelkiej opozycji politycznej oraz tzw. „wrogów klasowych”. Z kolei realizacji gospodarczych celów nowej władzy służyło m.in. ustawodawstwo dotyczące ochrony własności społecznej.

Procesowi rozszerzania zakresu kryminalizacji w powojennej Polsce towarzyszyła równocześnie daleko idąca surowość nowych przepisów karnych, o czym świadczy chociażby fakt, iż kara śmierci była przewidziana za kilkadziesiąt przestępstw w 11 aktach prawnych. Istotne znaczenie dla realizacji nowego kierunku po-

lityki kryminalnej należy też przypisać dekretowi o postępowaniu doraźnym, który przewidywał nowe zagrożenia ustawowe (z karą śmierci włącznie) w razie przeprowadzenia postępowania w trybie doraźnym, a także obowiązek stosowania tymczasowego aresztowania.

Poszukując przyczyn drastycznej punitywności wymiaru sprawiedliwości w powojennej Polsce trzeba mieć na uwadze, że ustawodawstwo karne i wymiar sprawiedliwości były ówczesnie odbiciem błędnych koncepcji politycznych państwa. Ukształtowane według modelu systemu totalitarnego prawo karne z założenia służyło realizacji ideologicznych i politycznych celów nowej władzy. Stało się ważnym instrumentem kształtowania nowej rzeczywistości, regulatorem życia społecznego i gospodarczego, środkiem walki z rzeczywistymi i urojonymi przeciwnikami politycznymi. Było ono traktowane jako *prima ratio* kontroli społecznej. Trzeba też pamiętać, że w ukształtowaniu obrazu represji karnej okresu stalinowskiego niebagatelną rolę odegrało orzecznictwo Sądu Najwyższego. Szczególne znaczenie przypadło uchwale Sądu Najwyższego z 1948 r., która dopuściła wykorzystanie tylko takich orzeczeń i zasad prawnych SN z okresu międzywojennego, które nie były sprzeczne z założeniami nowego ustroju i obowiązującym ustawodawstwem. Istotne znaczenie w kreowaniu nowego kierunku polityki karnej miały także przekształcenia w składzie personalnym sądów i prokuratur. Zmiana orientacji politycznej części kadry i wprowadzenie do organów wymiaru sprawiedliwości nowej kadry klasowo i politycznie związanej z nowym ustrojem dawało rękojmię realizacji zadań związanych z ochroną i utrwalaniem nowego ustroju. Faktem też jest, że również część doktryny, przesiąknięta oficjalnie lansowaną ideologią marksistowsko-leninowską aprobowała idee utrzymywania ustroju politycznego i gospodarczego państwa przy użyciu represji karnej. W podręczniku prawa karnego wydanym w 1950 r. przeczytać można, że utrzymanie kary śmierci w ustawodawstwie „wynika stąd, iż mamy jeszcze wewnątrz kraju wrogów klasowych, że toczy się u nas zacięta walka klasowa, że organa naszej władzy ludowej mają do spełnienia poważne zadania w dziedzinie łamania wrogów klasowych, przejawiającego się w różnych formach działania przestępczego (szpiegostwo, dywersja, sabotaż), że organa te muszą spełniać poważne zadania w dziedzinie obrony kraju oraz ochrony własności socjalistycznej”¹. Wreszcie wspomnieć trzeba, że wejście Polski w orbitę wpływów radzieckich odcisnęło piętno nie tylko na obowiązującym prawie karnym, ale również – za sprawą wpływu doktryny i praktyki radzieckiej – na realizowanej drastycznie represyjnej polityce karnej.

3. Rok 1956, poprzedzony okresem „przedpaździernikowej odwilży”, w którym przywrócono najbardziej elementarne zasady praworządności, a w szczególności przywrócono w 1955 r. kompetencje sądów powszechnych w sprawach o

1 I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki: Prawo karne Polski Ludowej ..., 1950, s. 285.

przestępstwa popełnione przez osoby cywilne (z wyjątkiem spraw o szpiegostwo), zaznaczył się zmniejszeniem nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości. Spadła liczba orzeczonych kar śmierci (do 5 przypadków) i kar dożywotniego więzienia, a w następstwie bardzo szerokiej amnestii z 1956 r. liczba osób uwięzionych zmniejszyła się z 81 tys. na koniec 1955 r. do 36 tys. na koniec 1956 r.

W zmienionym klimacie politycznym, przy nieco rozluźnionym nacisku aparatu partyjnego i organów sterujących polityką karną, w 1957 r. pojawiły się elementy łagodzenia represyjności polityki karnej. Pewnym przewartościowaniem w sferze praktyki wymiaru sprawiedliwości sprzyjało podjęcie debaty nad reformą prawa karnego. Z ostrą krytyką spotkał się opracowany w 1951 r., a opublikowany w 1956 r., projekt kodeksu karnego. Na łamach prasy zabrali głos przeciwnicy kary śmierci. Zaznaczyły się dążenia do zlikwidowania „błędów i wypaczeń” okresu stalinowskiego terroru. Stworzono możliwość naprawienia krzywd wyrządzonych w postępowaniach karnych w okresie do 1956 r. Z kolei więziennictwo zostało przekazane do zakresu działania Ministerstwa Sprawiedliwości.

Jednakże już wkrótce sytuacja uległa zmianie. Na forum publicznym zaczęły pojawiać się wypowiedzi krytykujące nadmierny liberalizm sądów, nawołujące sędziów i ławników do zaostrzenia represji karnej. Opublikowane we wrześniu 1957 r. na łamach „Prawa i Życia” wybrane informacje statystyczne dotyczące orzecznictwa sądów w ocenie redakcji potwierdziły ogólną ocenę opinii publicznej, że sądowy wymiar kary oscyluje wokół dolnej granicy ustawowego zagrożenia i generalnie nie osiąga tzw. „przeciętnego” ustawowego wymiaru kary, przewidzianego za dane przestępstwo. Podjęta, po opublikowaniu danych statystycznych, dyskusja ujawniła w zasadzie zgodność dyskutantów z opinią publiczną, iż kary orzekane przez sądy były zbyt łagodne, zwłaszcza za przestępstwa o charakterze chuligańskim i przestępstwa gospodarcze.

Wydane w październiku 1957 r. wytyczne Sądu Najwyższego w sprawie prawidłowego orzekania kar przez sądy zmieniły ukierunkowanie praktyki karania, ujawniając wyraźne dążenie do zaostrzenia represji karnej w sprawach o liczne przestępstwa, zwłaszcza o przestępstwa godzące w interesy gospodarcze Państwa, o przestępstwa spekulacji, łapownictwa i opłacanej protekcji, o przestępstwa o charakterze chuligańskim, o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko władzom i urzędowi. Sąd Najwyższy wezwał sądy, aby nie dopuściły do nieuzasadnionej pobłażliwości wobec tych przestępców, którym „władza ludowa wydała zdecydowaną walkę”.

Równocześnie w końcu lat pięćdziesiątych zaznaczyła się daleko idąca ingerencja ustawodawcza w sferę polityki karnej. Stanowiła ona realizację głównych dyrektyw politycznych partii, które w zakresie polityki kryminalnej wskazały na potrzebę zaostrzenia walki w szczególności z przestępstwami przeciw własności społecznej. Znalazła ona wyraz m.in. w niezwykle represyjnych dwóch ustawach (z

1958 r. i z 1959) dotyczących wzmocnienia ochrony mienia społecznego, a ponadto w ustawie o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo (1958 r.) oraz w ustawie o zwalczaniu alkoholizmu (z 1959 r.). W następstwie tych poczynań nastąpiło ponowne zaostrzenie polityki karnej, m.in. poprzez szersze odwoływanie się sądów do kary bezwzględnego pozbawienia wolności. W 1959 r. odsetek skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności osiągnął najwyższy poziom (42,4%) w ciągu lat 1956–1969. Bardzo szybko powiększała się zbiorowość uwięzionych i już w 1959 r. liczba osób pozbawionych wolności (niemal 93 tysiące) przekroczyła poziom z 1955 r. Nie bez znaczenia dla takiego stanu rzeczy były również wprowadzone w połowie lat pięćdziesiątych zmiany legislacyjne w przedmiocie tymczasowego aresztowania w postaci przyjęcia społecznego niebezpieczeństwa czynu jako przesłanki stosowania aresztu. Sprzyjały one traktowaniu aresztu tymczasowego jako środka o charakterze represyjnym.

Początek lat sześćdziesiątych stanowił zapowiedź zmian w prawie karnym i w polityce karnej, które wiązały się z wytyczeniem nowego kierunku w polityce kryminalnej tzw. rozwarstwienia przestępczości i polaryzacji represji karnej, nakreślonego przez uchwałę Sekretariatu KC PZPR z 1961 r. Zmierzał on do odmiennej oceny przestępstw poważniejszych i bardziej błahych. Dyrektywy zawarte w uchwale zalecały z jednej strony zaostrzenie represji karnej z jednoczesnym szerszym stosowaniem kar o charakterze majątkowym w stosunku do sprawców przestępstw poważnych, zwłaszcza „aferzystów” gospodarczych i recydywistów, z drugiej strony podkreślały potrzebę ograniczenia stosowania kar krótkoterminowego pozbawienia wolności na rzecz innych środków karnych bez pozbawienia wolności w stosunku do sprawców przestępstw drobnych, sprawców przypadkowych, nieumyślnych i pierwszy raz karanych. Realizacja tych dyrektyw w płaszczyźnie ustawowej w odniesieniu do drobnych przestępstw znalazła następnie wyraz w ustawie z 1966 r., która przekształciła niektóre drobne przestępstwa (m.in. drobne kradzieże i przywłaszczenia) w wykroczenia, przekazując je do właściwości kolegów.

Wprowadzane w życie w kolejnych latach zalecenia uchwały generalnie przyniosły zaostrzenie represji karnej, choć w praktyce karania lat sześćdziesiątych uwidoczniły się także pewne pozytywne elementy przemian w postaci lekko zarysowanej tendencji do ograniczenia stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Dominująca tendencja polegała jednak na zwiększeniu surowości orzekanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Zainicjowany w 1961 r. w polityce karnej proces odstępowania od kar krótkoterminowego pozbawienia wolności – wbrew oczekiwaniom – nie spowodował zwiększenia częstości stosowania środków karnych bez pozbawienia wolności, natomiast przyczynił się do zwiększenia udziału kar pozbawienia wolności orzekanych w średnich i długich wymiarach. Równocześnie nastąpiło wydatne zaostrzenie represji w sferze ekonomicznej. Pogłębieniu uległ proces kumulacji kar. Nastąpił wydatny wzrost liczby orzekanych i wykony-

wanych kar zastępczych pozbawienia wolności. W efekcie zbiorowość uwięzionych już na koniec 1963 r. przekroczyła 105 tys. osób, co zrodziło potrzebę uruchomienia znanego z przeszłości instrumentu zmniejszania populacji więziennej w postaci amnestii. I choć w dalszych latach represyjność polityki karnej nie uległa osłabieniu, to zdaniem decydentów i niektórych przedstawicieli doktryny była ona niewystarczająca w odniesieniu do recydywistów i sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim. Silnym impulsem zmian takiego stanu rzeczy stały się wytyczne Sądu Najwyższego z 1966 r. w sprawie przestępstw o charakterze chuligańskim, a zwłaszcza wytyczne SN z 1967 r. w sprawie postępowania i orzekania kary względem recydywistów, które zalecały pełne wykorzystanie przez sądy możliwości stosowania nadzwyczajnego zaostrzenia kary. W praktyce oznaczało to dalsze nasilenie represji karnej.

Łącznym rezultatem realizowanej polityki karnej była wielkość zbiorowości uwięzionych. W latach 1960–1968 współczynnik osób pozbawionych wolności na 100 tys. ludności przekraczał zazwyczaj liczbę 300, wielokrotnie przewyższając odpowiednie wskaźniki innych krajów europejskich.

Tak daleko idące nasilenie punitwności wymiaru sprawiedliwości nie da się usprawiedliwić ówczesnym stanem zagrożenia przestępczością. Najbardziej niepokojące zjawiska w obrazie przestępczości ujawnionej miały bowiem miejsce w latach pięćdziesiątych, natomiast w latach sześćdziesiątych nasilenie przestępczości było raczej ustabilizowane, przy czym pod koniec lat sześćdziesiątych zaznaczyła się nawet tendencja spadkowa przestępczości.

4. Lata siedemdziesiąte to okres obowiązywania nowej kodyfikacji karnej, ale jej wejście w życie nie przyniosło zasadniczych zmian w obrazie punitwności wymiaru sprawiedliwości. Dominująca w latach sześćdziesiątych linia polityki karnej była nadal kontynuowana. Znalazła ona wyraz w szczególności w tendencji do wydłużania wymiarów kar pozbawienia wolności przy równoczesnym ograniczeniu zakresu orzekania kary pozbawienia wolności, a także w tendencji do kumulowania środków karnych, wyrażającej się m.in. w szerokim orzekaniu kary grzywny obok kary pozbawienia wolności. Innym symptomem realizowanej ówczesnie polityki karnej był wzrost liczby orzekanych kar śmierci. O skali nasilenia punitwności wymiaru sprawiedliwości lat 1970–1980 świadczyły jednak nie tyle przypadki orzeczeń kar śmierci, których było przeciętnie 13 rocznie, ile niezwykle wysoki poziom zbiorowości uwięzionych. Liczba osób pozbawionych wolności w 1973 r. przekroczyła 124 tysiące. I choć dalsze powiększanie się populacji więziennej zostało na kilka lat zahamowane w następstwie wydanych dwóch ustaw amnestyjnych, to w 1979 r. zbiorowość uwięzionych ponownie przekroczyła 100 tys. osób. W rezultacie współczynnik uwięzionych w naszym kraju, który pozostawał w zasadzie w granicach 279–372 osób na 100 tys. ludności był wielokrotnie wyższy niż w

krajach zachodnioeuropejskich. W tym czasie Polska uplasowała się w czołówce państw Europy pod względem surowości systemu karnego.

Owa zwiększająca się surowość represji karnej nie pozostawała przy tym w związku z ówczesnym stanem przestępczości ujawnionej, która charakteryzowała się dużą stabilnością w zakresie zasięgu zjawiska przestępczości i jej charakteru. Wolno sądzić, iż była ona generowana przez inne czynniki, wśród których szczególnie dwa miały duże znaczenie. Należały do nich: wadliwe w wielu miejscach rozwiązania ustawodawcze, które ułatwiały, a niekiedy wręcz wymuszały wzmożenie represji karnej oraz „dyrektywne” sterowanie polityką karną przez naczelne organy praktyki wymiaru sprawiedliwości. Wolno sądzić, że ten drugi element odegrał główną rolę w ukształtowaniu obrazu punitowności wymiaru sprawiedliwości, bowiem jak później okazało się, kodyfikacja karna z 1969 r. mogła też stanowić podstawę liberalizacji polityki karnej.

Trzeba mieć na uwadze, że w następstwie dokonanej kodyfikacji stan prawa karnego w aspekcie jego punitowności uległ istotnej zmianie. Wraz z wydaniem kodeksów utraciło moc prawną szereg szczególnych ustaw (dekretów) karnych, przede wszystkim dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (tzw. m.k.k.) i dekret o postępowaniu doraźnym. W szeregu kolejnych ustawach szczególnych czy dekretach utraciły moc poszczególne przepisy karne. W pewnym stopniu wpłynęło to na ograniczenie zakresu penalizacji i złagodzenie sankcji karnych, niemniej należy pamiętać, że duża część przepisów karnych uchylonych znalazła odpowiedni wyraz w dyspozycjach przepisów kodeksu karnego.

Uchwalony kodeks karny generalnie stworzył podstawy kształtowania względnie elastycznej polityki karnej, pozostawiając w większości przypadków szeroki margines swobodnego wartościowania sędziowskiego. Wyraźny wyłom w tej kwestii uwidocznił się w podwyższeniu dolnych progów ustawowego zagrożenia za poszczególne przestępstwa oraz wprowadzeniu mechanicznego zaostrzenia kar wobec recydywistów. Z drugiej jednak strony kodeks wprowadził instytucje, które stwarzały realną możliwość łagodzenia odpowiedzialności karnej (np. warunkowe umorzenie postępowania karnego czy karę ograniczenia wolności).

Należy stwierdzić, że ukierunkowanie wymiaru sprawiedliwości na wysoką represyjność nastąpiło drogą odgórnie lansowanej tendencji do zaostrzenia represji karnej. Została ona uzewnętrzniiona czy to w oficjalnych wypowiedziach, czy w dyrektywach naczelnych organów wymiaru sprawiedliwości, czy też w formie różnego rodzaju naciskach wywieranych na praktyków prawa. Stymulowanie surowszej represji karnej zaznaczyło się już wkrótce po wejściu w życie nowej kodyfikacji karnej, kiedy to Ministerstwo Sprawiedliwości w związku ze stwierdzonym wzrostem liczby niektórych przestępstw poważnych i recydywy zarzuciło sądom złagodzenie polityki karnej i niedoceniając elementów prewencji ogólnej, zalecając

wzmoczenie represji karnej. W kolejnych latach generalna linia orzecznictwa została uznana przez Ministerstwo Sprawiedliwości za prawidłową. Stwierdzono, że zasada surowego karania sprawców najgroźniejszych przestępstw została utrwalona, nadal jednak akcentowano potrzebę surowego traktowania sprawców przestępstw poważnych oraz rozwarstwiania przestępczości, zwłaszcza różnicowania tzw. średniej przestępczości poprzez rozszerzenie zakresu stosowania kar nieizolacyjnych, w tym kary grzywny orzekanej w wyższym wymiarze. Znamienny był przy tym fakt, że od 1973 r. zaprzestano publikowania w Roczniku Statystycznym danych o stanie populacji pozbawionych wolności, co stanowiło sygnał o pewnych problemach w zakresie polityki karnej.

Równocześnie Sąd Najwyższy w licznych wytycznych wymiaru sprawiedliwości (w latach siedemdziesiątych SN uchwalał wytyczne 17 razy) nieustannie prezentował pogląd o niezbędności surowszej represji karnej w odniesieniu do szeregu kategorii przestępstw i sprawców. Wytykał sądom, że orzekają zbyt łagodne kary; eksponował te dyrektywy wymiaru kary (zwłaszcza dyrektywę społecznego niebezpieczeństwa czynu i dyrektywę społecznego oddziaływania), które lepiej uzasadniały potrzebę zaostrzenia represji karnej w danym przypadku; konstruował katalog okoliczności obciążających, pomijając zarazem okoliczności łagodzące; zalecał stosowanie surowych kar, w tym zbliżonych do górnej granicy ustawowego zagrożenia oraz kumulowanie kar różnego rodzaju.

Trzeba odnotować, że od początku lat siedemdziesiątych realizowana polityka karna spotykała się z krytycznymi ocenami niektórych przedstawicieli środowiska naukowego. Zwracano uwagę na powolne wdrażanie instytucji kodeksowych, na szybki wzrost populacji więziennej i na problem nadmiernej punitywności systemu karnego. Z biegiem lat coraz odważniej zaczęto myśleć o reformie prawa karnego, której przyświecał postulat stworzenia podstaw do złagodzenia represji karnej.

Jesienią 1980 r. pojawiła się możliwość podjęcia prac nad reformą prawa karnego.

5. Wydarzenia społeczne drugiej połowy 1980 r. oraz 1981 roku (do 13 grudnia), które w środowisku prawniczym zaznaczyły się m.in. protestem przeciwko nadmiernej represyjności polityki karnej i wysunięciem postulatów przeprowadzenia reformy prawa karnego, doprowadziły do przejściowego zmniejszenia punitywności wymiaru sprawiedliwości. Liczba osób pozbawionych wolności wynosząca jeszcze w 1980 r. niemal 100 tysięcy, spadła na koniec 1981 r. do ok. 75 tys., a współczynnik uwięzionych zmniejszył się z 279 do 207 osób na 100 tys. ludności.

Wprowadzenie stanu wojennego przerwało prace nad reformą prawa karnego, a zmiany, jakie nastąpiły w porządku prawnym wraz ze stanem wojennym poszły w przeciwnym kierunku niż projektowane w okresie „Solidarności”. Nowe ustawodawstwo na pewien czas drastycznie zwiększyło represyjność prawa karnego. Nastąpił okres wzmożonej represji skierowanej głównie przeciwko opozycji poli-

tycznej. Pojawiła się administracyjna forma prewencyjnego pozbawienia wolności w postaci internowania, które objęło 10 131 osób. W 1982 r. gwałtownie wzrosła liczba osób tymczasowo aresztowanych. Zwiększył się także zakres stosowania kary pozbawienia wolności. Wypada jednak podkreślić, że w skali globalnej okres stanu wojennego i jego zawieszenia zaznaczył się umiarkowanym wzrostem punitowności wymiaru sprawiedliwości. A trzeba przy tym pamiętać, że niezależnie od tych przejściowo obowiązujących obostrzeń pierwsza połowa lata osiemdziesiątych była też okresem wielu innych posunięć normatywnych, które wprowadzały trwałe zmiany do prawa karnego. Warto tu wspomnieć choćby o ustawie o zwalczaniu spekulacji z 1981 r. i późniejszej – z 1982 r., która stanowiła reakcję ówczesnych władz na zjawiska wywołane pogłębiającym się kryzysem gospodarczym, o ustawie o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy z 1982 r., o ustawie o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach z 1982 r., która podniosła granice kar majątkowych, czy też o ustawach z 1982 r. i z 1983 r. tworzących nowe przepisy wywodzące się z ustawodawstwa stanu wojennego, wykorzystywane w walce z przeciwnikami politycznymi ówczesnych władz. Z drugiej strony pewne pozytywne skutki, aczkolwiek o niewielkim zasięgu, wiązać należy z dekretem z 1981 r. o przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń oraz z ustawą o amnestii z 1983 r. Dopiero jednak szeroka amnestia z 1984 r. sprawiła, że powiększająca się z roku na rok zbiorowość uwięzionych zmniejszyła się do 76 tysięcy, a współczynnik uwięzionych, który ukształtował się na poziomie 205 osób na 100 tys. ludności był nawet nieco niższy od odnotowanego w 1981 r.

Równocześnie rok 1984 przyniósł wyraźne zaostrzenie polityki karnej, kreowanej w owym czasie przez najwyższe organy państwowe i polityczne (m.in. przez organy PZPR, Sejm, Radę Państwa, Komitet Rady Ministrów do Spraw Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej) pod hasłem zapewnienia ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego. Wydatnie zwiększyła się liczba osób tymczasowo aresztowanych, częściej sięgano do kary śmierci, zwiększył się udział kary pozbawienia wolności w strukturze kar orzeczonych, wydłużeniu uległ także jej średni wymiar. Jednakże w ocenie ówczesnej władzy ów wzrost surowości represji karnej nadal był niezadowalający. Uznano, że z uwagi na wysoki wzrost zagrożenia przestępczością zmiany w polityce karnej, jakie miały miejsce w 1984 r. w dalszym ciągu nie zapewniały wymaganej ochrony porządku prawnego i nie umocniły poczucia bezpieczeństwa obywateli. Wskazywano, że wciąż niewystarczający jest postęp w zakresie wykorzystania kary bezwzględного pozbawienia wolności, że nadmiernie szeroko stosowano warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, a także nadzwyczajne złagodzenie kary wobec sprawców przestępstw groźnych. Podnoszono, że orzekane grzywny są zbyt niskie, a kary

konfiskaty mienia orzekane są za rzadko. W rezultacie, w wydanych w 1984 r. wytycznych politycznych (uchwała Plenum KC PZPR), postawiono przed organami wymiaru sprawiedliwości szereg zadań do realizacji, w tym dotyczących zmian w polityce karnej sądów².

W 1985 r. centralnie lansowana tendencja do zaostrzenia represji karnej zbiegła się z wejściem w życie osławionych „ustaw majowych”, w tym ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej, mającej charakter czasowy (obowiązującej do 30.06.1988 r.). Nadała ona prawu karnemu wyjątkowo represyjne oblicze, wprowadzając m.in. daleko idące ograniczenia stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary i nadzwyczajnego złagodzenia kary, znaczne podwyższenie grzywnien i rozszerzenie obligatoryjnie orzekanej kary konfiskaty mienia, a także ustanawiając szerszy zakres stosowania obligatoryjnego tymczasowego aresztowania, szerszy zakres stosowania postępowania uproszczonego i przyspieszonego. Warto przy tym wspomnieć, że dla uzasadnienia wprowadzonych „ustawą majową” zmian posłużono się ówczesnie argumentem wzrostu przestępczości ujawnionej, który zaznaczył się w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych. Odnotowany po 1985 r. spadek przestępczości miał następnie potwierdzić słuszność poglądów prezentowanych przez rzeczników zaostrzenia represji karnej, że surowa polityka karna wpływa na spadek przestępczości. Tymczasem wiele danych przemawia za tym, że odnotowana tendencja spadkowa przestępczości miała w dużym stopniu charakter pozorny. W głównej mierze była następstwem wydatnego wzrostu liczby postępowań umarzanych z powodu braku znamion przestępstwa w czynie, a także z powodu niewykrycia sprawców przestępstw. Nie bez znaczenia dla zanotowanych po 1985 r. wskaźników przestępczości był także wzrost liczby spraw kierowanych do postępowania przyspieszonego, w którym można było nie prowadzić dochodzenia, a „sprawcę” od razu doprowadzić do sądu. Generalnie, problem z ustaleniem, czy faktycznie ów spadek przestępczości miał miejsce, polega na tym, że – jak stwierdza J. Jasiński – rozmiary przestępczości w czasach realnego socjalizmu były sprawą polityczną, „były takie, jakie miały być, tj. takie, jak tego oczekiwały władze”³. Statystyka policyjna przestępczości z przyczyn natury politycznej mogła być zatem przedmiotem manipulacji.

Trzeba też mieć na uwadze, że wyniki badań empirycznych przeprowadzonych już wiele lat wcześniej dowiodły, że w zakresie prewencji specjalnej surowe kary pozbawienia wolności nie są skuteczniejsze niż kary krócej trwające⁴. Jeśli zaś chodzi o skuteczność ogólnoprewencyjnego oddziaływania kary, to problem ten okazał

2 Szerzej na ten temat por. Z. Jankowski, J. Michalski: Ustawa z dnia 10 maja 1985 r..., s. 10-13. Zob. także A. Lityński: Organizacja wymiaru sprawiedliwości..., (w:) M. Kallas, A. Lityński: Historia ustroju i prawa..., s. 360-361.

3 J. Jasiński: Obraz polityki karnej..., s. 46.

4 Por. zwłaszcza prace: S. Batawia: Sankcje wobec recydywistów w projekcie procesu karnego..., PiP 1968, nr 8-9, s. 260 i n.; S. Szelhaus: Młodociani recydywiści, społeczne czynniki procesu wykołajenia, Warszawa 1969; T. Szymanowski: Powrotność do przestępstwa..., Warszawa 1976.

się niezwykle trudny do weryfikacji empirycznej. Poczynione w tym zakresie ustalenia zdają się wskazywać, że oddziaływanie zagrożenia karnego na ogół społeczeństwa czy potencjalnych sprawców przestępstw uzależnione jest od wielu różnych czynników wyróżnianych w poszczególnych badaniach⁵.

W praktyce obie „ustawy majowe” spowodowały skokowy wzrost punitowności wymiaru sprawiedliwości. Już na koniec 1985 r. liczba osób pozbawionych wolności przekroczyła 110 tysięcy, a współczynnik uwięzionych zbliżył się do 300 osób na 100 tys. ludności. Taki stan rzeczy wymusił korektę realizowanej polityki karnej drogą ogłoszenia w 1986 r. szerokiej amnestii. Równocześnie pojawiły się pierwsze symptomy odchodzenia od przyjętego kursu polityki karnej, wyraźniej widoczne w 1987 r. Okazało się, że mimo obowiązywania niezwykle rygorystycznych przepisów karnych możliwe było pewne odejście od niezwyklej surowości represji karnej. Zaznaczyło się ono zwłaszcza w spadku liczby osób tymczasowo aresztowanych, w zmniejszeniu udziału kary bezwzględnego pozbawienia wolności w strukturze kar orzeczonych oraz w spadku liczby orzeczonych kar najsurowszych. Wolno sądzić, że te pozytywne przekształcenia w polityce karnej wiązały się z toczącą się w tym czasie dyskusją na temat wcześniejszego uchylecia ustawy epizodycznej i podejmowanymi w tym kierunku inicjatywami, które aczkolwiek okazały się nieskuteczne, stymulowały odstępowanie od drastycznej represyjności polityki karnej. Niezależnie od tych względów, ważną rolę w liberalizacji polityki aresztowej odegrały zapewne wydane przez Prokuratora Generalnego wytyczne w sprawie stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania, które kategorycznie wykluczyły intencję represyjną przy stosowaniu aresztu.

Po utracie mocy obowiązującej przez ustawę epizodyczną, pod wpływem nowego klimatu politycznego, a także za sprawą wprowadzonych ustawą z 1988 r. zmian liberalizujących przesłanki stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia odchodzenie od nadmiernej represyjności polityki karnej miało jeszcze szerszy zasięg. Liczba osób pozbawionych wolności, która w 1987 r. przekraczała 91 tys., na koniec 1988 r. zmniejszyła się do ok. 68 tys. Współczynnik zbiorowości uwięzionych ukształtował się na poziomie 180 osób na 100 tys. ludności. Nadal jednak stan zbiorowości uwięzionych w naszym kraju poważnie odbiegał od odnotowanego w krajach Europy Zachodniej, w których w zasadzie nie przekraczał 100 osób na 100 tys. ludności.

6. Po przełomie politycznym 1989 r. i dokonanej w kraju transformacji ustrojowej, lata 1989–1997 charakteryzowały się stopniową liberalizacją polityki karnej. Wyraźnym tego dowodem był zmniejszający się udział kar bezwzględnego pozba-

5 Por. B. Szamota: *Badania nad prewencją generalną; problemy metodologiczne*, Arch. Krym. 1984, t. XI, s. 93 i n.; oraz B. Szamota-Saeki: *Odstraszające działanie kary na sprawcę przestępstwa w świetle badań empirycznych*, Arch. Krym. 1995, t. XXI, s. 7 i n.; także tej autorki: *Wpływ kary kryminalnej na ogólne rozmiary przestępczości (wybrane zagadnienia)*, (w:) *Prawo w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Z badań Instytutu Nauk Prawnych PAN*, pr. zbiorowa, Warszawa 1995.

wienia wolności wśród ogółu kar orzeczonych, zaprzestanie orzekania kary śmierci (od 1988 r.), względnie oszczędne operowanie karą 25 lat pozbawienia wolności, a także systematyczne zmniejszanie się udziału tymczasowo aresztowanych wśród osądzonych. Pewne zaostrenie represji karnej zaznaczyło się jedynie w latach 1996–1997 wobec sprawców najpoważniejszych przestępstw, co znalazło wyraz w powiększeniu liczby orzekanych kar najsurowszych. Niewielkie przesunięcia nastąpiły natomiast w strukturze orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. W dalszym ciągu średnia długość takich kar kształtowała się na wysokim poziomie.

W rezultacie daleko idących przeobrażeń polityki karnej, przy równocześnie szerokim stosowaniu warunkowego przedterminowego zwolnienia, wydatnie zmniejszyła się populacja osób pozbawionych wolności, która w latach 1990–1997 kształtowała się na poziomie 50–63 tys. osób, a współczynnik uwiezionych pozostawał w granicach 132–163 osób na 100 tys. ludności.

W tym czasie w obrazie przestępczości ujawnionej uwidoczniły się istotne i niekorzystne zmiany. Nastąpił wydatny wzrost rozmiarów i nasilenia przestępczości. Niepokojącym zmianom uległa też struktura przestępczości. Wzrosła przestępczość o charakterze agresywnym. Nasiliła się przestępczość zorganizowana. Pojawiły się nowe formy przestępczości skierowanej przeciwko mieniu.

Przedstawione zmiany w polityce karnej ukazały natomiast, że nasileniu zjawiska przestępczości towarzyszyła stopniowa liberalizacja polityki karnej. Trudno zatem szukać wyjaśnienia zmian stopnia punitowności wymiaru sprawiedliwości w zmianach nasilenia przestępczości. Nie można też ich objaśnić odmiennym stanem prawnym, bowiem proces łagodzenia represji karnej przebiegał jeszcze pod rządami kodyfikacji karnej z 1969 r., a przed obszernymi zmianami prawa karnego z 1995 r., które zliberalizowały najbardziej represyjne przepisy, nadmiernie ograniczające swobodę sędziowską.

Wolno sądzić, że podłożem zmian polityki karnej lat dziewięćdziesiątych była negatywna ocena nadmiernie represyjnej polityki karnej z czasów PRL. W tym miejscu przypomnieć należy, że już w 1980 r. nadmierna surowość polityki karnej spowodowała protest prawniczego środowiska naukowego, wyrażony w tzw. memoriale stu. Zakwestionowano wówczas „nieuzasadnioną w świetle badań naukowych wiarę w skuteczność wzmożonej represji karnej”, występując jednocześnie z apelem do Ministra Sprawiedliwości o powołanie zespołu ekspertów, który przygotowałby reformę prawa karnego. Podjęte następnie prace nad reformą i przedstawione projekty zmian w obowiązującym wówczas prawie karnym generalnie zmierzały w kierunku zmniejszenia represyjności systemu prawa karnego. W kolejnych latach, choć prace nad reformą zostały przerwane w wyniku wprowadzenia stanu wojennego, to doświadczenia, zwłaszcza ze stosowaniem ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej z 1985 r., jeszcze bardziej ugruntowały przekonanie o po-

trzebie głębokiej reformy prawa karnego, która wytyczyłaby nowoczesne kierunki polityki karnej, zgodne ze standardami europejskiej polityki kryminalnej. Gdy jesienią 1989 r. powstała możliwość podjęcia prac nad reformą prawa karnego, było oczywiste, że dominującym kierunkiem zmian powinno być zhumanizowanie prawa karnego i zapewnienie jego zgodności ze standardami praw człowieka. Toteż projektowane zmiany prawa karnego realizowały – co do zasady – postulaty osłabienia punitywności prawa karnego. Równocześnie idea liberalizacji represji karnej przyświecała kolejnym nowelizacjom kodeksu karnego. Nie może zatem dziwić, że w tym samym kierunku podążała również praktyka wymiaru sprawiedliwości, łagodząc dotychczasową surowość represji karnej.

Warto jednak z całą mocą podkreślić, że zmniejszenie represyjności polityki karnej lat dziewięćdziesiątych nie miało jakiegoś totalnego charakteru. Świadczy o tym fakt, że w dalszym ciągu stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju wyrażony we współczynniku osób pozbawionych wolności na 100 tys. ludności był najwyższy w zestawieniu z krajami Europy Zachodniej. Godzi się też podkreślić, że również wskaźnik zbiorowości uwięzionych na 100 tys. przestępstw uplasował nasz kraj w czołówce wśród 28 krajów powołanych w zestawieniach międzynarodowych. Było to jednak następstwo nie tyle szerokiego zakresu stosowania kary bezwzględnego pozbawienia wolności, ile surowości orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności. Z jednej strony Polska na tle krajów europejskich miała jeden z najniższych odsetek orzeczonych kar izolacyjnych, z drugiej strony w Polsce niemal nie orzekano kar krótkoterminowego pozbawienia wolności (do 6 m-cy), a kary pozbawienia wolności w wymiarze 6 m-cy do roku stanowiły niewielki odsetek ogółu orzeczonych kar tego rodzaju.

7. Nowa kodyfikacja karna z 1997 r., choć istotnie zmieniła oblicze prawa karnego, stwarzając możliwość daleko idącej indywidualizacji odpowiedzialności karnej, a także możliwość znacznego jej złagodzenia, w praktyce pierwszych lat nie przyniosła zmian w obrazie punitywności wymiaru sprawiedliwości. Współczynnik uwięzionych, który przed wejściem w życie nowej kodyfikacji (w latach 1996–1997) kształtował się na poziomie 144–148 osób na 100 tys. ludności był niemal identyczny i po wejściu jej w życie. W latach 1998–1999 osiągnął wartość 141–147 osób na 100 tys. ludności.

Zasadniczy zwrot w nasileniu represji karnej nastąpił w 2000 r. Liczba osób pozbawionych wolności gwałtownie wzrosła (z 57 tys. w roku poprzednim do 71 tys.). Dalsze niekorzystne zmiany ujawniły się w 2001 r., w którym na koniec roku liczba osób uwięzionych osiągnęła wartość niemal 80 tys., a współczynnik uwięzionych powiększył się do 206 osób na 100 tys. ludności. Równocześnie – z powodu braku miejsc w zakładach karnych – na wykonanie kary pozbawienia wolności czekało ok. 24 tys. skazanych. Rok 2002 zaznaczył się dalszym powiększeniem zbiorowości uwięzionych, która na dzień 31 grudnia wynosiła 80 467 osób. Tak dramatyczny

wzrost punitywności wymiaru sprawiedliwości był w głównej mierze następstwem wzmocnienia represyjności polityki aresztowej i bardziej restrykcyjnej praktyki udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Jednakże trend do zaostżenia represji karnej znalazł też odzwierciedlenie w niewielkim powiększeniu zakresu operowania karą bezwzględnego pozbawienia wolności. Można zatem zasadnie twierdzić, że liberalizacja prawa karnego aczkolwiek sprzyjała realizacji umiarkowanej pod względem nasilenia represyjności polityki karnej, to nie stanowiła przeszkody w wydatnym zaostżeniu represji karnej.

Warto też zwrócić uwagę, że gwałtowny skok liczby uwięzionych w 2000 r. nie mógł bezpośrednio wiązać się ze stanem przestępczości ujawnionej. Wprawdzie lata 1998–2000 przyniosły pewną tendencję wzrostową przestępczości, ale wzrost ten nie dawał podstaw do tak raptownej zmiany kursu dotychczasowej polityki karnej, który zresztą był kontynuowany w latach następnych (2001–2002), przy zahamowaniu tendencji rosnącej przestępczości o charakterze kryminalnym.

Wydaje się, że obecny powrót do zwiększenia surowości represji karnej jest skutkiem splotu różnorodnych okoliczności. Naświetlenie ich wymaga zwrócenia się wstecz do lat dziewięćdziesiątych i odwołania się do zjawiska, które w Polsce po przełomie politycznym stało się poważnym problemem społecznym. Chodzi mianowicie o zjawisko społecznego poczucia zagrożenia przestępczością, które już na początku lat dziewięćdziesiątych gwałtownie wzrosło, a kolejne lata nie przyniosły poprawy sytuacji w tym zakresie. Narastający – głównie za sprawą mediów – poziom strachu przed przestępczością, a także poważny wzrost przestępczości rejestrowanej prowadził do zmiany społecznej wizji polityki karnej. Powszechne stały się żądania zwiększenia surowości orzekanych kar i warunków odbywania kary pozbawienia wolności, motywowane przeświadczeniem, że środki te poprawią stan bezpieczeństwa publicznego. Tego rodzaju nastroje zostały wykorzystane przez część polityków, którzy dla doraźnych celów partyjnych włączyli problemy zwalczania przestępczości do programów politycznych i kampanii wyborczych. Doprowadziło to do eskalacji żądań zaostżenia prawa karnego i polityki karnej. Stan nastrojów społecznych prawdopodobnie nie pozostawał bez wpływu na postawy sędziów i prokuratorów, których ocena stanu zagrożenia przestępczością generalnie nie odbiegała od ocen społecznych i znalazła rezonans w relatywnie wysokim stopniu punitywności postaw praktyków prawa (sędziów i prokuratorów).

Te niepomyślnie kształtujące się zjawiska towarzyszyły prowadzonej po uchwaleniu kodeksów debacie nad projektowanymi zmianami prawa karnego, która początkowo w zasadzie nie wykraczała poza ramy zwykłej dyskusji poprzedzającej prace nad optymalnym ukształtowaniem prawa karnego jako sprawnego narzędzia polityki karnej. Jednakże z chwilą zmiany na stanowisku Ministra Sprawiedliwości z końcem XX wieku nastąpił odwrót od proponowanej wcześniej nowelizacji kodeksu karnego, a ideą przewodnią urzędującego Ministra stało się przekonanie, że

prawo karne jest nadmiernie liberalne i całkowicie nie przystaje do wzrastającej przestępczości, że przy jego tworzeniu zignorowano wzrost poczucia społecznego zagrożenia przestępczością, że wymiar sprawiedliwości cechuje łagodzenie odpowiedzialności karnej, że liczba miejsc w zakładach karnych nie może decydować o polityce karnej, nie może tej polityki kształtować. Równocześnie zasadniczą krytykę kodeksu karnego, jako całkowicie rozmiijającego się z rzeczywistością z uwagi na redukcję odpowiedzialności karnej w obliczu gwałtownego wzrostu przestępczości, przedstawił w swojej monografii Janusz Kochanowski. Pojawiły się też liczne krytyczne wypowiedzi pod adresem kodeksu karnego ze strony niektórych polityków i publicystów o orientacji prawicowej. Także nieliczni przedstawiciele środowiska naukowego skrytykowali kodeks karny m.in. z powodu jego nadmiernej liberalizacji w okresie wzrostu zagrożenia przestępczością. Powołany wkrótce przez Ministra Sprawiedliwości nowy zespół przygotował projekt zmian kodeksu karnego, który już głęboko wkraczał w koncepcje ogólne prawa karnego, zmierzając do poważnego zwiększenia stopnia punitywności prawa karnego.

W świetle powyższego można zaryzykować hipotezę, że ten ostry trend, reprezentowany głównie przez polityków i szerokie kręgi opinii publicznej, zmierzający w kierunku zdecydowanego zaostrzenia represji karnej, a także zorientowane represyjnie działania resortu wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza jeśli chodzi o politykę aresztową, znalazły również odbicie w praktyce stosowania prawa, przynosząc poważne zwiększenie stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości.

II. Na zakończenie podsumowania warto pokusić się o przedstawienie najbardziej charakterystycznych cech obrazu punitywności wymiaru sprawiedliwości XX wieku w zbiorczym zestawieniu. Ułatwi ono kontrolę wywodów ale też pozwoli z łatwością zorientować się w dynamice i tendencjach niektórych analizowanych zjawisk. Wreszcie, umożliwi poczynienie ogólnych konkluzji bez konieczności powtarzania szeregu szczegółowych ustaleń zamieszczonych w poszczególnych rozdziałach niniejszej rozprawy.

Główne zestawienie – wykres 1 – dokumentuje jeden z najważniejszych przejawów punitywności wymiaru sprawiedliwości, jakim jest liczba osób pozbawionych wolności w poszczególnych latach badanego okresu, ukazana na tle liczby przestępstw ujawnionych⁶. Przy ocenie zgromadzonego materiału nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że w Polsce przez kilka dziesięcioleci na stopień nasilenia represji karnej poważnie rzutował zakres orzekania kary śmierci. Toteż sięgnięcie obecnie do danych obrazujących tę kwestię wydaje się w pełni uzasadnione i od nich wypadnie rozpocząć prezentację danych, pamiętając oczywiście o poczy-

6 Godzi się w tym miejscu przypomnieć o zachowaniu szczególnej ostrożności przy ocenie danych statystycznych dotyczących przestępczości w różnych okresach czasowych, zwłaszcza w okresach przed i po roku 1989. (Zob. m.in. B. Holyst: *Kryminologia...*, 1994, s. 70–71; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia...*, s. 199–204).

nionych wcześniej zastrzeżeniach związanych z ograniczonym niekiedy zasobem informacji statystycznych pochodzących z okresu międzywojennego oraz z lat 1944–1955.

Liczba skazań na karę śmierci

skazania przez sądy doraźne	skazania przez sądy powszechne	
1919–1922 – 504	1932 – 121	
	1933 – 74	
1931 – 39	1934 – 13	
1932 – 127	1935 – 10	
1933 – 88	1936 – 14	
1934 – 16	1937 – 14	
1944 – 1946 – 631	– skazania przez sądy specjalne karne	
1944 – 1955 – ok. 4 400	– skazania przez sądy wojskowe za przestępstwa o charakterze politycznym	
skazania przez sądy powszechne z dekretu z dn. 31.08.1944 r.	skazania przez sądy powszechne za inne przestępstwa	
1946 – 303	1946 – 61	
1947 – 143	1947 – 67	
1948 – 258	1948 – 53	
1949 – 187	1949 – 60	
1950 – 222	1950 – 34	
1951 – 67	1951 – 19	
1952 – 13	1952 – 31	
1953 – 13	1953 – 36	
1954 – 4	1954 – 19	
1955 – 2	1955 – 16	
skazania przez sądy powszechne		
1956 – 5	1970 – 10	1981 – 4
1957 – 4	1971 – 9	1982 – 3
1958 – 8	1972 – 15	1983 – 9
1959 – 8	1973 – 18	1984 – 12
1960 – 11	1974 – 8	1985 – 17
1961 – 14	1975 – 18	1986 – 13
1962 – 6	1976 – 23	1987 – 7
1963 – 8	1977 – 10	1988 i lata następne – 0
1964 – 6	1978 – 5	
1965 – 3	1979 – 5	
1966 – 9	1980 – 8	
1967 – 4		
1968 – 5		
1969 – 6		

Wykres 1. Liczba osób pozbawionych wolności w Polsce w latach 1922–1939 (stan na dzień 1 stycznia) i w latach 1945–2002 (stan na dzień 31 grudnia) oraz liczba przestępstw zarejestrowanych w latach 1924–1938 i w latach 1954–2002; patrz ostatnia strona.

Podjmując próbę generalnego podsumowania powiedzieć można co następuje. Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że dość powszechnie przyjmowane przekonanie, że istnieje silny związek między stopniem surowości represji karnej a stanem przestępczości nie znajduje potwierdzenia w wynikach przeprowadzonych badań. Zmiany w ogólnych rozmiarach przestępczości ujawnionej zazwyczaj nie zbiegały się z przeobrażeniami w obrazie punitywności wymiaru sprawiedliwości. Tak było w drugiej połowie lat trzydziestych, gdy przestępczość zmniejszała się, a zbiorowość uwięzionych w bardzo szybkim tempie zwiększała się. W okresie Polski Ludowej, w zasadzie niezależnie od występujących okresowych wahań w kształtowaniu się rozmiarów przestępczości ujawnionej nasilenie represji karnej wciąż było tak drastyczne, że w celu okresowego zahamowania powiększania się zbiorowości uwięzionych wydawano z pewną regularnością, ustawy amnestyjne. Z kolei w okresie III Rzeczypospolitej, gdy poziom przestępczości ujawnionej kształtował się na znacznie wyższym poziomie, stopień punitywności wymiaru sprawiedliwości najpierw wydatnie zmniejszył się, a następnie, poczynając od 2000 r. powiększył się, choć tendencja rosnąca przestępczości zaznaczyła się już kilka lat wcześniej.

Można zatem zaryzykować twierdzenie, że przestępczość i punitywność wymiaru sprawiedliwości mają swoje własne uwarunkowania, a powiązanie obu zjawisk wprawdzie istnieje, ale ma charakter pośredni. Warto przy tym podkreślić, że nie tyle surowość represji karnej wpływa na poziom przestępczości, ile zmiany w statystycznym obrazie przestępczości, a dokładnie wzrost przestępczości generalnie rozkręca spiralę represji, prowadząc w efekcie – w krótszej lub dłuższej perspektywie czasowej – do zwiększenia poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości.

Badania wykazały, że wzrost przestępczości częstokroć wykorzystywany był przez czynniki polityczne do prowadzenia kampanii stanowczej „walki z przestępczością”, zmierzającej do zaostrzenia polityki karnej celem poprawy ładu i porządku publicznego. Wynikało to z mitologicznego przeświadczenia, że wzmocnienie represji karnej wpłynie na zmniejszenie przestępczości. Wobec tego uznawano, iż najlepszym sposobem rozwiązania problemu jest zwiększenie represyjności prawa karnego i punitywne ukierunkowanie praktyki wymiaru sprawiedliwości. Reakcją na narastającą przestępczość było więc zaostrzenie prawa karnego, czy silny nacisk decydentów na zwiększenie surowości polityki karnej. Wzmacnianie represji karnej spotykało się zazwyczaj z aprobatą opinii publicznej. Warto bowiem zwrócić uwagę, że wzrost przestępczości, a raczej obraz przestępczości kształtowany w głównej mierze przez media, a funkcjonujący w świadomości społecznej, zwiększał poczucie zagrożenia przestępczością i wpływał na podwyższenie punitywności postaw społecznych. Zjawiskom tym towarzyszyły z reguły nawoływanie do zaostrze-

nia represji karnej. Czynniki polityczne sterujące polityką karną zyskiwały wsparcie opinii publicznej. Pod ogólną presją uginali się praktycy wymiaru sprawiedliwości, nieustannie krytykowani z powodu rzekomego liberalizmu i pobłażania przestępczości. Siłą rzeczy prowadziło to do zaostrzenia represji karnej. Ponieważ stosowana niezwykle surowa represja karna nie przynosiła oczekiwanych efektów w walce z przestępczością, wkrótce ponownie formułowano opinie o potrzebie zaostrzenia represji karnej. Ten trend niekiedy był przerywany przez stanowczy protest prawniczego środowiska naukowego, zaniepokojonego nadmierną represyjnością polityki karnej. Gdy wreszcie obniżenie punitowności prawa karnego przyniosła nowa kodyfikacja karna, ostatnio, w związku z rosnącą przestępczością znowu coraz bardziej rozkręca się spirala represyjności.

Badania dowiodły też, że nie zawsze kierunek zmian legislacyjnych, związanych nawet z tak doniosłym wydarzeniem, jak wejście w życie nowej kodyfikacji karnej, był zbieżny z kierunkiem zmian praktyki wymiaru sprawiedliwości.

Wgląd w przedstawione w niniejszym rozdziale zestawienia pokazuje, że wraz z wejściem w życie nowego kodeksu karnego z 1932 r., który wytyczył przecież względnie racjonalne – jak na owe czasy – granice dla polityki karnej, pozostawiając sądom szeroki margines swobody dla wyboru jej kierunku, nastąpiło zaostrzenie represji karnej, która znalazła wyraz w liczbie orzeczonych kar śmierci w 1933 r. (74 skazania przez sądy powszechne i 88 – przez sądy doraźne), a następnie w szybkim powiększaniu się populacji więziennej. Z chwilą wprowadzenia w życie kodeksu karnego z 1969 r., który – z pewnymi wyjątkami – zasadniczo stworzył podstawy kształtowania względnie elastycznej polityki karnej, nasilenie represji karnej w niektórych jej obszarach również poważnie wzrosło, prowadząc do generalnego zwiększenia punitowności wymiaru sprawiedliwości. Między innymi wzrosła liczba skazań na karę śmierci, choć ustawodawca określił karę śmierci jako karę wyjątkową, a liczba osób pozbawionych wolności w 1973 r. osiągnęła najwyższą wielkość w historii polskiego wymiaru sprawiedliwości. Równocześnie, jak później okazało się (zwłaszcza w latach 1990–1995), nawet niektóre rygorystyczne przepisy kk. z 1969 r. nie stanowiły przeszkody liberalizacji realizowanej polityki karnej. Wyraźnym tego dowodem było zmniejszenie o połowę w zestawieniu z 1973 r. stanu zbiorowości uwięzionych. Wreszcie wraz z wejściem w życie kodyfikacji karnej z 1997, stwarzającej możliwość daleko idącej indywidualizacji odpowiedzialności karnej, a także możliwość liberalizacji represji karnej, po chwilowym dosłownie utrzymywaniu się nasilenia punitowności wymiaru sprawiedliwości na nie zmienionym poziomie, kolejne lata przyniosły gwałtowny wzrost populacji uwięzionych do 80 tysięcy osób.

Wszystko to skłania do sformułowania hipotezy, że jeżeli prawo karne pozostawia pewien margines swobody dla kształtowania polityki karnej, to o stopniu punitowności wymiaru sprawiedliwości decyduje praktyczne wykorzystanie możliwości

stwarzanych przez ustawę. Niemniej oczywiste jest, że od stanu prawa karnego zależy wiele. Prawo karne operując określonymi instytucjami, wytyczając granice penalizacji, może bowiem w mniejszym lub większym stopniu narzucać sposoby reakcji na przestępczość. Patrząc z perspektywy doświadczeń z zakresu ewolucji prawa karnego, ustawodawca w przeszłości – i to tej odległej obejmującej zwłaszcza lata 1944–1959, jak i bliższej odnoszącej się choćby do połowy lat osiemdziesiątych – często przejmował funkcję kreowania polityki karnej, pozostawiając sądom niewielki zakres swobody przy podejmowaniu decyzji. Dokonując drastycznych zmian w prawie karnym zazwyczaj forsował stosowanie surowych kar czy to w stosunku do pewnych kategorii czynów, czy do pewnych grup sprawców, czy też generalnie wprowadzał surowe zasady odpowiedzialności karnej, jak to miało miejsce w tzw. małym kodeksie karnym. W takich przypadkach istotnym czynnikiem wzrostu punitywności wymiaru sprawiedliwości były przepisy prawa karnego. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że nawet w okresach zdecydowanej ingerencji ustawodawczej w sferę polityki karnej niebagatelną rolę w kształtowaniu poziomu surowości represji karnej odgrywały też inne czynniki, głównie związane z przyjętym kursem polityki kryminalnej i jego praktyczną realizacją.

Wiele wskazuje na to, że ogromną rolę w kształtowaniu stopnia punitywności wymiaru sprawiedliwości odegrała kadra realizująca politykę karną. To właśnie podejmowane przez praktyków prawa decyzje stosowania prawa ostatecznie przesądzały o stopniu surowości polityki karnej. Rzecz jednak w tym, że na treść owych decyzji mają wpływ – poza prawem obowiązującym – różnorodne czynniki pozaprawne, związane czy to z osobowością sędziego i prokuratora (także ławnika), z jego postawami oceniającymi i preferowanymi wartościami, czy też z sytuacją społeczno-polityczną, która determinuje postawy oceniające praktyków prawa. Historia pokazuje, że zmiany w klimacie politycznym, czy ostre konflikty społeczne, bardzo silnie oddziaływały na punitywność postaw praktyków prowadząc, pomimo braku zmian legislacyjnych, do zmiany polityki karnej. W tym miejscu nie ma oczywiście potrzeby powtarzania wszystkich okoliczności, które miały znaczący wpływ na określone ukierunkowanie praktyki wymiaru sprawiedliwości, niemniej warto zaakcentować fakt ich występowania.

III. Przedstawiony obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej daje podstawę do sformułowania kilku wniosków ogólnych.

1. Badania wykazały, że na przestrzeni XX wieku nasilenie punitywności wymiaru sprawiedliwości w Polsce było zróżnicowane, a zmiany, jakie następowały w poziomie punitywności, zazwyczaj miały charakter nagły i przebiegały w krańcowo różnych kierunkach. Po okresie daleko idącej surowości represji karnej, w okresach pewnej liberalizacji i demokratyzacji życia, np. w 1956 r., w 1981 r., czy w 1989 r., następowało osłabienie represyjności polityki karnej. Jednakże wkrótce ponownie odradzała się tendencja do zaostrzenia represji karnej. Zmiana modelu ustrojowego

państwa zapoczątkowana wydarzeniami 1989 r. i lat następnych, cały ten proces na dłużej zatrzymała, ale nie przerwała. W ostatnich latach nasilenie punitywności wymiaru sprawiedliwości znowu skokowo wzrosło. Mówiąc o zmieniających się tendencjach polityki karnej trzeba równocześnie z całą mocą podkreślić, że w historii praktyki wymiaru sprawiedliwości przeważał kierunek zwiększania poziomu represyjności nad kierunkiem przeciwnym, co – rzecz jasna – prowadziło do ukształtowania się generalnie wysokiego poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości, który stał się główną cechą realizowanej w Polsce polityki karnej.

2. Powstaje oczywiście pytanie, jakie były generalne przyczyny takiego stanu rzeczy?

W mojej ocenie przyczyny wysokiego poziomu punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej tkwią w głównej mierze w czynnikach subiektywnych, należących do sfery poglądów i postaw wobec zjawiska przestępczości i traktowania sprawców przestępstw. Czynniki obiektywne związane z sytuacją społeczno-polityczną determinowały owe postawy i sprzyjały im.

Subiektywnej przyczyny punitywności doszukuję się w szczególności w panującym w społeczeństwie polskim dość powszechnym przekonaniu o skuteczności surowej represji karnej w zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości i w upatrywaniu w zaostreniu prawa karnego i polityki karnej niemal uniwersalnej metody zmniejszania rozmiarów przestępczości, a tym samym poprawy poczucia bezpieczeństwa. Ta wiara w skuteczność surowej represji karnej stanowi historyczne dziedzictwo punitywnych nastawień wobec przestępczości i karania ukształtowanych w okresie Polski Ludowej, kiedy to sądzono, że przez radykalne zaostrenie sankcji karnych i surowe traktowanie sprawców przestępstw uda się rozwiązać pojawiające się problemy polityczne, gospodarcze i społeczne. Prawo karne było wówczas traktowane jako *prima ratio*. W takim prawie nie mogło zabraknąć surowych sankcji karnych, które stanowiły „jedynie właściwą” odpowiedź na określone rodzaje naruszeń prawa. Równocześnie prezentowana w propagandowych kampaniach politycznych strategia polityki kryminalnej, według której wyższy poziom przestępczości zmusza do surowszego traktowania sprawców przestępstw, została przyswojona i odebrana przez szerokie kręgi społeczeństwa za „naturalny” i konieczny sposób utrzymania bezpieczeństwa publicznego. I chociaż strategia ta nie przyniosła oczekiwanych efektów w walce z przestępczością, to – wobec braku innych niż kara instrumentów zorientowanych na usuwanie różnych „dolegliwości” społecznych – zyskała aprobatę społeczeństwa, prowadząc do ukształtowania się wysokiego poziomu punitywności postaw społecznych. Można przypuszczać, że ów wysoki stopień rygoryzmu społecznego był też po części rezultatem braku rzetelnej wiedzy społeczeństwa o tym, jak wielką surowością charakteryzował się polski system karania i jak bardzo różnił się pod względem surowości od systemów karania wielu innych krajów europejskich.

W ostatnich latach wzrost społecznego poczucia zagrożenia przestępczością i wzrost przestępczości przyczynił się do umocnienia punitywnych nastawień społeczeństwa, w czym niewątpliwie miały swój udział i mass media, i opiniotwórcy ze świata polityki z uporem lansujący tezę o pobłażliwości i liberalizmie sędziów, a także o niedostatecznej surowości prawa karnego. Wszystko to prowadziło do braku akceptacji dla racjonalnej polityki karnej zrywającej z dziedzictwem poprzedniego ustroju i do nawrotu do tradycyjnego sposobu ograniczania przestępczości drogą zaostrzania represji karnej. Wzmożenie represji karnej okazało się tym bardziej łatwe, że uzyskało znaczące wsparcie w relatywnie punitywnym nastawieniu pokażnej części praktyków prawa (sędziów i prokuratorów).

Drugą, nie mniej istotną przyczynę wydatnego nasilenia punitywności wymiaru sprawiedliwości, znajdującą oparcie także w stereotypowych poglądach na temat związku między większą lub mniejszą surowością represji karnej a nasileniem przestępczości, upatruję w tradycji „dyrektywnego” sterowania polityką karną przez czynniki rządowe, nieustannie lansujące tendencję do zaostrzenia represji karnej. Dała ona wyraznie o sobie znać także w dobie III Rzeczypospolitej w postaci odgórnego oddziaływania Ministerstwa Sprawiedliwości zwłaszcza na politykę aresztową, prowadząc w efekcie do wydatnego wzrostu populacji uwięzionych, przede wszystkim zaś uwidoczniła się w podjętych przez Ministerstwo Sprawiedliwości inicjatywach legislacyjnych zapowiadających radykalne zwiększenie stopnia represyjności prawa karnego, a stanowiących próbę powrotu do znanej z przeszłości metody oddziaływania na kierunek polityki karnej drogą ustawodawczą.

Wreszcie wytlumaczenie zaistniałej sytuacji znajduję w pewnych indywidualnych i grupowych przyzwyczajeniach kadry realizującej politykę karną oraz blisko związanej z wymiarem sprawiedliwości, opartych na tzw. „standardzie poprawnej decyzji”, sugerującym, że określony sposób traktowania sprawców przestępstw jest „naturalny”. Sądzę, że w ten sposób doszło m.in. do dewaluacji jednostki dolegliwości kary pozbawienia wolności.

3. W świetle powyższych konstatacji nasuwa się pytanie, jak zmienić istniejący stan rzeczy i zapobiec eskalacji punitywności wymiaru sprawiedliwości w przyszłości?

Przede wszystkim warto wyciągnąć praktyczne wnioski z nagromadzonych doświadczeń i wiedzy o społecznych skutkach realizowanej przez dziesięciolecia strategii polityki kryminalnej opartej niemal wyłącznie na represyjnym modelu ograniczania przestępczości i pogodzić się z faktem ograniczonych możliwości prawa karnego w kontrolowaniu zjawiska przestępczości. Przemawia za tym brak dowodów na rzecz wniosku o istnieniu związku między stopniem surowości represji karnej a stanem przestępczości. Należy zatem przeciwstawić się zakusom uczynienia z prawa karnego *panaceum* na usuwanie rzeczywistych problemów tkwiących głęboko w społeczno-ekonomicznej strukturze społeczeństwa albo w wadliwym funkcyjono-

waniu owych struktur i zaakceptować tezę o posiłkowej roli prawa karnego w zapobieganiu przestępczości.

Myśl tę odzwierciedlają rozwiązania nowego ustawodawstwa karnego, wprowadzonego w życie w 1998 r. Kodeks karny promując umiar w surowości karania wprowadził mianowicie taki system kar i środków karnych oraz zasady ich orzekania, które generalnie stwarzają możliwość indywidualnego i racjonalnego potraktowania sprawcy czynu przestępnego. Reforma prawa karnego stanowi jednak tylko punkt wyjścia, aczkolwiek o zasadniczym znaczeniu, dla realizacji polityki kryminalnej opartej na nowych założeniach. Niezbędne są jeszcze zmiany pewnych nawyków myślowych, zerwanie lub znaczne osłabienie ciągłości postaw wobec przestępczości i karania zakorzenionych w przeszłości.

Trzeba uwolnić się od starych wzorców reagowania i racjonalnie podejść do kary pozbawienia wolności, której negatywne oddziaływanie na jednostkę skazaną jest oczywiste. Nie negując konieczności surowego traktowania sprawców ciężkich przestępstw, przed którymi należy chronić społeczeństwo, trzeba nie tylko powiązać surowość karania z wagą popełnionego czynu, traktując karę pozbawienia wolności w stosunku do drobnych i średnich przestępstw jako *ultima ratio*, ale trzeba równocześnie z umiarem operować dolegliwością kary, redukując długość kar pozbawienia wolności, by zmienić społeczną miarę surowości kary. W dalszym ciągu należy rozwijać nieizolacyjne formy karania. Środkiem wartym zainteresowania wydaje się dozór elektroniczny i to jako rozwiązanie alternatywne nie tylko dla kary pozbawienia wolności, ale także dla tymczasowego aresztowania. Trzeba sprzeciwić się wykorzystywaniu tymczasowego aresztowania jako instrumentu polityki karnej. Racjonalizm prawa karnego powinien bowiem być postrzegany kompleksowo.

Zastanawiając się nad pożądanym modelem karania trzeba też mieć świadomość potrzeby dostosowania polityki kryminalnej do przyjętych w ostatnich latach w szeregu dokumentach Rady Europy szczegółowych zasad polityki kryminalnej, czy dyrektyw w zakresie reagowania na przestępczość, stanowiących zalecane standardy europejskie⁷. I choć w przypadku „zaleceń” ich treść nie ma charakteru wiążącego w sensie prawnym, to przecież stanowią one zobowiązanie do działania w określonym kierunku⁸. Warto w tym miejscu przypomnieć o niektórych wytycznych zawartych w zleceniach, jako że powinny być one brane pod uwagę zarówno w toku prac nad zmianami obowiązującego prawa karnego, jak i w praktyce stosowania prawa karnego. Wskazuje się w nich m.in., że:

7 Zob. np. Standardy Prawne Rady Europy, Zalecenia. Tom IV. Sądownictwo: organizacja–postępowanie–orzeczenie. Wybór i tłumaczenie Jerzy Jasiński, Warszawa 1998.

8 Na temat istoty zaleceń Komitetu Ministrów Rady Europy por. J. Jasiński: Zalecenia Rady Europy jako przejaw jej prawotwórczej działalności (w:) Standardy prawne Rady Europy, Zalecenia..., s. 16–24.

1. „Racje orzekania karnego powinny być zgodne z nowoczesnymi i humanitarnymi tendencjami polityki karnej, wyrażającymi się w szczególności w ograniczaniu orzekania kary pozbawienia wolności, rozszerzaniu stosowania środków i kar odbywanych w społeczności lokalnej, w prowadzeniu polityki dekryminalizacyjnej, w stosowaniu postępowań alternatywnych, takich jak mediacja, oraz w zapewnieniu odszkodowania ofiarom”. (Pkt A. 6)

2. „Orzeczenie pozbawienia wolności powinno być traktowane jako ostateczność i z tego powodu stosowane tylko wówczas, gdy – również ze względu na istotne okoliczności – waga przestępstwa sprawia, że każda inna kara byłaby oczywiście nieodpowiednia... Tam gdzie to możliwe, należy sprecyzować kryteria negatywne, to jest wyłączające stosowanie kary pozbawienia wolności...” (Pkt B. 5a)⁹

3. Racjonalna polityka kryminalna powinna być nastawiana na zapobieganie przestępczości, „uwzględniając prewencję społeczną (np. politykę społeczną i gospodarczą, edukacyjną, informacyjną) i prewencję sytuacyjną (np. przewidującą ograniczanie okazji i dostępności środków popełniania przestępstw, możliwości indywidualizacji reakcji na przestępstwo, zachęty do stosowania środków alternatywnych wobec pozbawienia wolności...” (Pkt I.a. 5).

4. „Materialne i pozamaterialne koszty ponoszone przez społeczeństwo na skutek przestępczości powinno się zestawiać z kosztami zwalczania przestępczości.” (Pkt Ia. 10)¹⁰.

Mówiąc o kosztach zwalczania przestępczości nie sposób nie wspomnieć – w nawiązaniu do toczących się prac nad nowelizacją kodeksu karnego – o możliwych następstwach ewentualnego dalszego zwiększania punitywności wymiaru sprawiedliwości, do których nieuchronnie prowadziłyby zmiany proponowane w projekcie kodeksu karnego z marca 2002 r., gdyby stały się obowiązującym prawem. Otóż należałoby liczyć się ze znaczącym wzrostem liczby osób pozbawionych wolności. Tymczasem już dzisiaj maksymalna pojemność zakładów karnych została przekroczona. Trzeba byłoby zgodzić się z koniecznością budowy nowych zakładów karnych, czy choćby z adaptacją budynków po likwidowanych jednostkach wojskowych, a następnie ze zwiększonymi kosztami utrzymania skazanych. Finansowanie takiej koncepcji ograniczania przestępczości jest w Polsce niewykonalne z uwagi na powszechnie znane ograniczenia finansowe i tę okoliczność należy również mieć na uwadze przy wyborze strategii polityki kryminalnej.

9 Zob. Zalecenie Nr R (92) 17 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczące spójności orzekania karnego.

10 Zob. Zalecenie Nr R (96) 8 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczące polityki kryminalnej w Europie w okresie przemian.

BIBLIOGRAFIA

- Abramczyk A., Jankowski A.:** Mitologia przestępczości, PiŻ 1999, nr 11
- Adamski A.:** Interpretacja statystyk przestępczości w kryminologii, PP 1992, nr 2(26) – 3(27)
- Ancel M.:** Znaczenie i metody prawa porównawczego, Warszawa 1979
- Andrejew I.:** O kodyfikacji polskiego prawa karnego, NP 1954, nr 7–8
- Andrejew I.:** Nowe środki w realizacji celów kary w orzekaniu (w:) Problemy nowego prawa karnego. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w dniach 4–6 maja 1970 roku w Warszawie, Ossolineum 1973, materiały zebrał i do druku przygotował Falandysz L.
- Andrejew I.:** Reforma prawa karnego, PiP 1981, nr 7
- Andrejew I.:** Polskie prawo karne w zarysie. Wydanie siódme przejrzane i zmienione, Warszawa 1983
- Andrejew I., Bafia J., Mioduski K.:** Wprowadzenie do projektu części ogólnej kodeksu karnego (w:) Projekt kodeksu karnego. Część ogólna. Wprowadzenie, Warszawa 1966
- Andrejew I., Lernell L., Sawicki J.:** Prawo karne Polski Ludowej. Zarys wykładu części ogólnej, Warszawa 1950
- Andrejew I., Lernell L., Sawicki J.:** Prawo karne Polski Ludowej, I. Wiadomości ogólne, Warszawa 1954
- Andrejew I., Świda W., Wolter W.:** Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973
- Angerman K.K., Nowotny J., Przeworski J.:** Komentarz do kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1930
- Antilla I.:** Criminal Justice and Trends in Criminal Policy (w:) The Finnish Legal System, red. J. Votila, Helsinki 1985
- Arnold J.:** Zakłady karne w społeczeństwach postkomunistycznych: wschodnie landy Niemiec, tłum. z angielskiej wersji językowej przełożonej przez J. Feest'a dokonała Gronowska B., PWP 1994, nr 8
- Auscaler G.:** Mobilizacja rezerw ludzkich w związku z planem sześcioletnim, Dem. Przeg. Praw. 1950, nr 5
- Auscaler G., Wolter W.:** Prawo karne (w:) Dziesięciolecie prawa Polski Ludowej. Zbiór studiów, Warszawa 1955
- Badźmirowska–Masłowska K.:** Przestępczość w mediach a opinia publiczna, Jurysta 1998, nr 5
- Bafia J.:** Odpowiedzialność karna za przestępstwa przeciw własności społecznej. Z problematyki zmian wprowadzonych przez ustawę z 18 czerwca 1959 roku, Warszawa 1960
- Bafia J.:** Ustawa z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej (w:) Przestępstwa gospodarcze. Komentarz, Bafia J., Hochberg L., Warszawa 1960
- Bafia J.:** Kara grzywny, NP 1964, nr 5

- Bafia J.:** Ustawa z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej (w:) Ustawy karne PRL. Komentarz, Bafia J., Hochberg L., Siewierski M., Wyd. Prawnicze, Warszawa 1965
- Bafia J.:** Ustawa z dnia 29 maja 1957 r. o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności (w:) Ustawy karne PRL. Komentarz, Bafia J., Hochberg L., Siewierski M., Wyd. Prawnicze, Warszawa 1965
- Bafia J.:** Projekt kodeksu karnego. Podstawowe problemy, GSiP 1968, nr 7
- Bafia J.:** Racje nowego projektu. Kodeks karny, PiŻ 1968, nr 9
- Bafia J.:** Warunkowe umorzenie postępowania karnego według projektów kk. i kpk., Pal. 1968, nr 12
- Bafia J.:** Wzbogacenie środków zwalczania drobnej przestępczości, PiP 1968, nr 4–5
- Bafia J.:** Zasady polityki dolegliwości ekonomicznej w projekcie kk., NP 1968, nr 7–8
- Bafia J.:** Działalność ustawodawcza Ministerstwa Sprawiedliwości w 25-leciu Polski Ludowej (w:) XXV lat wymiaru sprawiedliwości PRL, Warszawa 1969
- Bafia J.:** System kar zasadniczych w kk. z 1969 r., Przeg. Penit. 1969, nr 2
- Bafia J.:** Kara grzywny w kodeksie karnym, NP 1970, nr 10
- Bafia J.:** Kodeks postępowania karnego. Postępowania szczegółowe w kpk., Warszawa 1970, skrypt nr 14
- Bafia J.:** System kar i zasady ich orzekania. Przestępstwa gospodarcze (Wybrane zagadnienia). Formy oskarżenia oraz rodzaje oskarżycieli w nowym ustawodawstwie karnym, Warszawa 1970
- Bafia J.:** Kierunki polityki karnej a zmiany w obowiązującym prawie, PiP 1982, nr 1–2
- Bafia J.:** Kilka uwag zasadniczych do sporu o politykę karną, PiP 1982, nr 7
- Bafia J.:** Polskie prawo karne, Warszawa 1989
- Bafia J.:** Zmiany w prawie karnym. Ustawa z dnia 17 czerwca 1988 r. Przepisy i komentarz, Warszawa 1989
- Bafia J., Bednarzak J., Flemming M., Kalinowski S., Kempisty H., Siewierski M.:** Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. M. Mazur, Warszawa 1971
- Bafia J., Buchała K.:** Warunkowe zwolnienie. Wprowadzenie i komentarz do ustawy z dnia 29.05.1957 r., Warszawa 1957
- Bafia J., Hochberg L.:** Przestępstwa gospodarcze. Komentarz, Warszawa 1960
- Bafia J., Hochberg L., Siewierski M.:** Ustawy karne PRL. Komentarz, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1965
- Bafia J., Kukawka K., Lernell L.:** Problematyka części szczególnej kodeksu karnego (w:) Problemy nowego prawa karnego. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w dniach 4–6 maja 1970 roku w Warszawie, Ossolineum 1973, materiały zebrał i do druku przygotował Falandysz L.
- Bafia J., Mioduski K., Siewierski M.:** Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 1977
- Bałandynowicz A.:** Probacja – system sprawiedliwego karania – podstawy aksjologiczne (w:) Problemy więziennictwa u progu XXI wieku. I Kongres Penitencjarny, red. Hołyst B., Redo S., Kalisz 3–5 czerwca 1996, Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996

- Balandynowicz A.:** Nadzór ochronny i ośrodek przystosowania społecznego – czy środki zabezpieczające?, SKKiP 1979, t. 9
- Batawia S.:** Sankcje wobec recydywistów w projekcie kodeksu karnego, a problematyka kryminologiczna recydywy, PiP 1968, nr 8–9
- Bednarzak J.:** Amnestia, Warszawa 1965
- Bednarzak J.:** Decydująca rola dyrektywy stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu w sądowym wymiarze kary, NP 1973, nr 10
- Bednarzak J.:** Odmienności i nowości w amnestiach z 1974 i 1977 r., NP 1978, nr 11–12
- Bednarzak J.:** W sprawie nowelizacji kodyfikacji karnej, NP 1981, nr 3
- Bednarzak J., Lewiński J., Mikos J., Tomczyk W.:** Dekret o amnestii z dnia 19 lipca 1977 r. Komentarz, Warszawa 1977
- Bedyński K.:** Historia więziennictwa Polski Ludowej 1944–1956, Warszawa 1988
- Bentkowski A.:** Kara ograniczenia wolności w projekcie kodeksu karnego (z listopada 1992 r.), PiP 1993, nr 8
- Bentkowski A.:** Czy nowy kodeks karny bez kary śmierci?, Pal. 1994, nr 7/8
- Bentkowski A.:** Bez politycznej rywalizacji, PiP 1998, nr 9–10
- Bereźnicki M.:** Czy społeczne niebezpieczeństwo czynu może być podstawą aresztu tymczasowego, PiP 1965, nr 7,
- Berger A.:** Cel i wymiar kary, Głos Sądów. 1939, nr 4
- Berger–Pleńska D.:** Plon dyskusji nad projektem kodeksu karnego, Probl. Krymin. 1963, nr 44–45
- Biczysko S., Papliński S.:** Przystępczość w latach 1960–1969, Warszawa 1972
- Bieńkowska E.:** Przystępcstwo zgwałcenia w praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w latach 1970–1980 (w:) Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970–1980, red. Skupiński J., Ossolineum 1989
- Bieńkowska E. (red.):** Wiktymologia w Europie. Materiały pierwszej międzynarodowej konferencji na temat wiktymologii w Europie Wschodniej i Zachodniej (Konstancin k/Warszawa, 17–22 marzec 1991), Warszawa 1993
- Bieńkowska E.:** Przystępczość w Polsce: Mity i rzeczywistość, Jurysta 1995, nr 2
- Bieńkowska E.:** Rygorizm społeczny wobec patologii i przystępczości, Jurysta 1995, nr 12
- Bieńkowska E.:** Mieszkańcy Warszawy o przystępczości i karaniu za przystępcstwa. (Refleksje na tle wyników badania ankietowego), PWP 1997, nr 14
- Bieńkowska E., Czarnecka–Działuk B., Jakubowska–Hara J., Kunicka–Michalska B., Skupiński J., Wojciechowska J., Wojtecka A.:** Przemiany polskiego prawa karnego w latach 1989–1995 (w:) Prawo w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Z badań Instytutu Nauk Prawnych PAN, Warszawa 1995
- Bieńkowska E., Kunicka–Michalska B., Rejman G., Wojciechowska J.:** Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Pod redakcją prof. Genowefy Rejman, Warszawa 1999
- Bieńkowska E., Skupiński J.:** Ustawy karne z 10 maja 1985 r. w praktyce (Na przykładzie orzecznictwa sądów rejonowych), PiP 1988, nr 2
- Bieńkowska E., Wojciechowska J.:** Przystępczość i inne problemy społeczne w świetle doświadczeń i poglądów mieszkańców Warszawy, SP 1993, z. 4 (118)

- Bishop N.:** Non Custodial Alternatives in Europe, HEUNI, Publication Series No. 14, Helsinki 1988
- Błachut J.:** Postępowanie przyspieszone jako instrument polityki karnej (w:) Proces karny a polityka karna, red. Waltoś S., Kraków 1991
- Błachut J.:** Doniesienia kryminalne w polskiej prasie codziennej (w:) Relacje o przestępstwach i procesach karnych w prasie codziennej w Niemczech i w Polsce, red. Dölling D., Gossel K.H., Waltoś S., Kraków 1997
- Błachut J.:** Przestępczość w Polsce w latach 1986–1995 w świetle danych statystyk policyjnych, PiP 1997, nr 3
- Błachut J.:** Problemy związane ze statystycznym opisem przestępczości w oparciu o dane statystyk policyjnych, Arch. Krym. 1999–2000, t. XXV
- Błachut J., Czapska J., Widacki J.:** Zagrożenie przestępczością. Raport Instytutu Spraw Publicznych, Warszawa–Kraków 1997
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K.:** Kryminologia, Gdańsk 1999
- Błachut J., Widacki J.:** Przestępczość w Polsce w latach 1990–1996 (w:) Bezpieczny obywatel – bezpieczne państwo, red. Widacki J., Czapska J., Lublin 1998
- Bogucki W.:** Mały kodeks karny (Znowelizowany). Z objaśnieniami i z przepisami związkowymi, Warszawa 1946
- Bogunia L. (red.):** Nowa kodyfikacja prawa karnego, Wrocław 1997
- Bogunia L. (red.):** Nowa kodyfikacja prawa karnego. Tom II, Wrocław 1998
- Bojarski T.:** Niektóre problemy polityki karnej w Polsce (w:) Problemy ewolucji prawa karnego, red. Bojarski T., Lublin 1990
- Bojarski T. (red.):** Problemy ewolucji prawa karnego, Lublin 1990
- Bojarski T.:** Środki karne i zasady wymiaru kary w projekcie kk. z 1991 r., (w:) Rozważania o reformie prawa i ustroju, Biul. Lub. Tow. Nauk. 1991–1992, vol. 33, nr 1–2
- Bojarski T.:** Kryminalno–polityczne tendencje w polskim prawie karnym przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych (w:) 45 lat Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie–Sklodowskiej w Lublinie, Lublin 1995
- Bojarski T.:** Zakres zmian w prawie karnym (w:) Kierunki i stan reformy prawa karnego, red. Bojarski T., Skrętowicz E., Lublin 1995
- Bojarski T.:** Problemy wymiaru kar w świetle nowego kodeksu karnego (w:) Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa. 2. Lublin 1998
- Bojarski M., Radecki W.:** Pozakodeksowe prawo karne z komentarzem, Wrocław 1988
- Bojarski M., Radecki W.:** Pozakodeksowe przepisy karne z komentarzem. Aktualne, Warszawa 1992
- Bojarski T., Piórkowska–Flieger J.:** Zmiany w kodeksie karnym w świetle noweli z 12 lipca 1995 roku, Annales UMCS Lublin 1996, vol. XLIII, Sectio G
- Bojarski T., Skrętowicz E. (red.):** Problemy reformy prawa karnego, Lublin 1993
- Bojarski T., Skrętowicz E. (red.):** Kierunki i stan reformy prawa karnego, Lublin 1995
- Borucka–Arctowa M. (red.):** Poglądy społeczeństwa polskiego na stosowanie prawa, Ossolineum 1978

- Bouloc B.:** Penologie. Exécution des sanctions adultes et mineurs, 2^e édition, Ed. Dalloz 1998
- Bouzat P., Pinatel J.:** Traité de droit pénal et de criminologie. Tom III. Pinatel J.: Criminologie, Paris 1963
- Bouzat P., Pinatel J.:** Traité de droit pénal et de criminologie. Tome I. P. Bouzat: Droit Pénal général, Dalloz 1970
- Bouzat P.:** Droit Pénal général (w:) P. Bouzat, J. Pinatel: Traité de droit pénal et de criminologie. Tom III, Dalloz 1970
- Bramska M.:** Wybrane problemy dotyczące recydywy, Biuletyn RPO. Materiały. Stan i węzłowe problemy więziennictwa, Warszawa 1998, Część III. Zeszyt nr 34
- Buchała K.:** Podstawy stosowania aresztu tymczasowego w ustawie i praktyce, NP 1957, nr 7–8
- Buchała K.:** Dyrektywy sądowego wymiaru kary, Warszawa 1964
- Buchała K.:** Niektóre problemy wymiaru kar najsurowszych, PiP 1976, nr 11
- Buchała K.:** Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary w projekcie kk., PiP 1969, nr 2
- Buchała K.:** Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa drogowe, NP 1975, nr 10–11
- Buchała K.:** Polityka karna w latach 1970–1975 na tle ogólnych zasad wymiaru kary, ZN IBPS 1978, nr 9
- Buchała K.:** Zasady karania recydywistów w polskim prawie karnym (w:) Powrót do przestępstwa. (Zagadnienia prawne i kryminologiczne), ZN UJ DL V 1979, Prace Prawnicze z. 89
- Buchała K.:** Glosa do uchwały połączonych Izb Karnej i Wojskowej z 17.X.1979, VII KZP 32/78, PiP 1980, nr 4
- Buchała K.:** Prawo karne materialne, Warszawa 1980
- Buchała K.:** Niektóre problemy nowelizacji przepisów części ogólnej kodeksu karnego, NP 1981, nr 5
- Buchała K.:** System sądowego wymiaru kary według kodeksu karnego z 1969 r. a problemy kodyfikacji prawa karnego, PiP 1981, nr 8
- Buchała K.:** Kara grzywny – problemy orzekania i nowelizacji kodeksu, Pal. 1988, nr 6
- Buchała K.:** Zmienić filozofię polityki karnej – rozmowa z prof. K. Buchałą, Gaz. Praw. 1988, nr 2 i 1988 nr 3
- Buchała K.:** System kar, środków karnych i zabezpieczających w projekcie kodeksu karnego z 1990 r., PiP 1991, nr 6
- Buchała K.:** System sądowego wymiaru kary w projekcie kodeksu karnego (w:) Problemy Kodyfikacji Prawa Karnego, Księga pamiątkowa ku czci prof. Mariana Cieślaka, red. Waltoś S., Kraków 1993
- Buchała K.:** Założenia modelu sankcji karnych i ich orzekania według projektu kodeksu karnego (w:) Problemy reformy prawa karnego, red. Bojarski T., Skrętowicz E., Lublin 1993
- Buchała K.:** O projekcie kodeksu karnego–wybrane uwagi polemiczne. (W związku z artykułem S. Łagodzińskiego), PiP 1995, nr 2

- Buchała K.:** Problemy wyboru wiodącej dyrektywy wymiaru kary według art. 54 projektu kodeksu karnego z 1995 r., PPK 1995, nr 13
- Buchała K.:** Niektóre zagadnienia nowelizacji prawa karnego, PiP 1996, nr 3
- Buchała K.:** Prawo karne a nowe formy i techniki przestępczości (w:) Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości, red. Hirsch H.J., Hofmański P., Pływaczewski E.W., Roxin C., Białystok 1997
- Buchała K.:** Kara śmierci: argumenty za oraz przeciw (w:) Kara śmierci, red. Nowicka-Włodarczyk E., Kraków 1998
- Buchała K.:** Prace nad nowym kodeksem karnym – próba podsumowania, PiP 1998, nr 9–10
- Buchała K., Ćwiakalski Z., Szewczyk M., Zoll A.:** Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, red. Buchała K., Warszawa 1990
- Buchała K., Kardas P., Majewski J., Wróbel W.:** Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, Warszawa 1995
- Buchała K., Szewczyk M.:** Wprowadzenie (w:) Kodeks karny. Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, Kraków 1995
- Buchała K., Wolter W.:** Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r. Część I. Część ogólna. Zeszyt 2. Nauka o karze, w opracowaniu K. Buchały. Wydanie drugie poprawione, Kraków 1974
- Buchała K., Zoll A.:** Niektóre problemy pogranicza kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń, ZN IBPS 1977, nr 7
- Buchała K., Zoll A.:** Polskie prawo karne, Warszawa 1995
- Buchała K., Zoll A.:** Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do kk., t. 1, Zakamycze 1998
- Bugajski Z.:** Nowa organizacja więziennictwa polskiego w oświetleniu historycznym, Warszawa 1937
- Bulenda T., Hołda Z., Rzepliński A.:** Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania (w:) Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, red. Hołda Z., Rzepliński A., Lublin 1992
- Bulenda T., Hołda Z., Rzepliński A.:** Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania, Arch. Krym. 1992, t. XVIII
- Burgstaller M., Beclin K.:** Kierunki austriackiego prawa karnego po kodyfikacji z 1975 r., PiP 1994, nr 11
- Bzowski K.:** Ustawowy a sędziowski wymiar kary, Gaz. Sąd. Warsz. 1936, nr 17
- Chabert B., P.-O. Sur:** Droit pénal général 2^e édition. Ed. Dalloz 1997
- Chelmiński-Tyszkiewicz L.:** Czy i jak zmienić aktualną politykę karną, Przeg. Sąd. 2002, nr 3
- Christie N.:** Changes in Penal Values, (w:) Scandinavian Studies in Criminology, volume 2, Universitetsforlaget, Oslo 1968
- Christie N.:** Limits to Pain, Oxford 1982
- Chruściel T.L., Korózs Ł.:** Zapobieganie narkomanii w świetle polskiego prawa. Przepisy i objaśnienia, Warszawa 1988

- Chruściel T.L., Preiss–Mysłowska M.:** Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Warszawa 2000
- Cieślak M.**(red.): Zagadnienia prawa karnego i teorii prawa. Księga pamiątkowa ku czci profesora Władysława Woltera, Warszawa 1959
- Cieślak M.:** Areszt tymczasowy w świetle obecnego i w perspektywie przyszłego ustawodawstwa, PiP 1954, nr 12
- Cieślak M.:** O wytycznych Sądu Najwyższego z 16.X.1957 r. w sprawie wymiaru kary, Pal. 1958, nr 3–4
- Cieślak M.:** Problem kary śmierci (artykuł dyskusyjny), PiP 1966, nr 12
- Cieślak M.:** Niektóre refleksje nad rozwojem prawa karnego procesowego w Polsce Ludowej, Pal. 1967, nr 4
- Cieślak M.:** Środki zapobiegawcze w projekcie kodeksu postępowania karnego z 1968 r., PiP 1969, nr 1
- Cieślak M.:** Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne, Warszawa 1971
- Cieślak M.:** Przemiany w zakresie polityki stosowania tymczasowego aresztowania (w ujęciu porównawczym), SKKiP 1977, t. 7
- Cieślak M.:** Recydywa w obowiązującym polskim prawie karnym, SKKiP 1977, nr 6
- Cieślak M.:** O wytycznych Sądu Najwyższego w sprawie wymiaru kary za przestępstwa zagrożone alternatywnie pozbawieniem wolności, ograniczeniem wolności lub grzywną (w:) Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie części ogólnej prawa karnego za rok 1979, Cieślak M., Waszczyński J., Biblioteka Palestry, dodatek do Palestry 1981, nr 5
- Cieślak M.:** Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne. Wydanie III zmienione i rozszerzone, Warszawa 1984
- Cieślak M.:** Zasada humanizmu jako naczelna dyrektywa w sferze polskiego prawa karnego, ZN UG 1985, nr 14
- Cieślak M.:** Zagadnienie reformy prawa karnego, Pal. 1988, nr 5
- Cieślak M.:** Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia, Warszawa 1990
- Cieślak M., Doda Z.:** Węzłowe zagadnienia postępowania karnego. (Ocena realizacji kodyfikacji z 1969 r.), ZN IBPS 1978, nr 9
- Cieślak M., Doda Z.:** Kodeks postępowania karnego w świetle 10 lat obowiązywania, PiP 1980, nr 1
- Cieślak M., Waszczyński J.:** Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie części ogólnej prawa karnego za rok 1979, Biblioteka Palestry, dodatek do Palestry 1981, nr 5
- Ciosek M.:** Izolacja więzienna. Wybrane aspekty izolacji więziennej w percepcji więźniów i personelu, Gdańsk 1993
- Cisek J.:** Wykonanie orzeczeń o przepadku mienia, WPP 1947, nr 1
- Cyprian T.:** O zawieszeniu wykonania części kary, Głos Sądów. 1938, nr 6
- Czajkowski K.:** Ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy w praktyce sądów, NP 1951, nr 3

- Czapska J.:** Poczucie społecznego zagrożenia przestępczością (w:) *Zagrożenie przestępczością. Raport Instytutu Spraw Publicznych*, red. Błachut J., Czapska J., Widacki J., Warszawa–Kraków 1997
- Czapska J., Kury H. (red.):** Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej. *The Myth of Repression or: The importance of Crime Prevention*, Zakamycze 2002
- Czapska J., Wójcikiewicz J.:** Policja w społeczeństwie obywatelskim, Zakamycze 1999
- Czarnecka–Działuk B., Ostrihanska Z., Wójcik D.:** Zasady odpowiedzialności nieletnich wobec kodyfikacji karnej, *PiP* 1998, nr 9–10
- Czernicki K.:** Przestępczość w Polsce w latach 1935–1937 według policyjnej statystyki kryminalnej, *Arch. Krymin.* 1939, tom III, z. 1–2
- Czeszejko–Sochacki Z.:** O wymiarze sprawiedliwości w świetle Konstytucji, międzynarodowych standardów i praktyki, *PiP* 1999, nr 9
- Ćwiąkałski Z.:** Nadzwyczajne złagodzenie kary w praktyce sądowej, Warszawa 1982
- Ćwiąkałski Z., Szewczyk M., Waltoś S., Zoll A. (red.):** Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały, Kraków 1994
- Daszkiewicz K.:** Nadzwyczajne złagodzenie kary w projekcie kodeksu karnego z 1968 r., *Pal.* 1968, nr 12
- Daszkiewicz K.:** Nadzwyczajne złagodzenie kary, Warszawa 1976
- Daszkiewicz K.:** Wiodące kierunki nowelizacji kodeksu karnego, *RPEiS* 1983, z. 4
- Daszkiewicz K.:** Przestępstwo ciągle i ciąg przestępstw, *Prok. i Pr.* 1997, nr 11
- Daszkiewicz K.:** Kodeks zachwianej równowagi, Rzeczpospolita z dnia 19.09.1998 r.
- Daszkiewicz K.:** Kodeks karny z 1997 roku. Uwagi krytyczne, Gdańsk 2001
- Daszkiewicz K.:** Nadzwyczajne złagodzenie kary (w:) *Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*, Warszawa 1998, z. 7
- Daszkiewicz K.:** Odpowiedzialność karna nieletnich (w świetle kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 r.), *Pal.* 1999, nr 1–2
- Daszkiewicz K.:** Warunkowe zawieszenie wykonania kary – propozycje zmian, *Prok. i Pr.* 2000, nr 11
- Daszkiewicz K.:** Korupcja. Błędy i luki w przepisach. Przywileje dla skorumpowanych? Korupcja osób pełniących funkcje publiczne. Błędny kierunek nowelizacji (w:) *K. Daszkiewicz: Kodeks karny z 1997 roku. Uwagi krytyczne*, Gdańsk 2001
- Daszkiewicz K.:** Nadzwyczajne złagodzenie kary z błędami, lukami i nadmierną liberalizacją (w:) *Daszkiewicz K.: Kodeks karny z 1997 roku. Uwagi krytyczne*, Gdańsk 2001
- Daszkiewicz W., Nowak T., Stachowiak S.:** *Proces karny. Część szczególna*, Poznań 1996
- Daszkiewicz W., Paluszyńska–Daszkiewicz K.:** *Proces karny i materialne prawo karne w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 1965
- de Michelis J.:** Tymczasowe aresztowanie a prawa jednostki (w:) *Biuletyn RPO, materiały. Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa. Część III*, Warszawa 1998
- Desportes F., le Gunehec F.:** *Le nouveau droit pénal. Tom 1. Droit pénal général. Deuxième édition*. Ed. Economica, Paris 1996

- Dölling D., Gossel K.H., Waltoś S.** (red.): Relacje o przestępstwach i procesach karnych w prasie codziennej w Niemczech i w Polsce, Kraków 1997
- Domagalski W.:** Działalność Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (w świetle materiałów Komisji i jej delegatury warszawskiej), Arch. Krym. 1996, T. XXII
- Dorn L.:** Nowy kodeks karny to szaleństwo, PiŻ z dnia 29.09.1999 r.
- Dudek D.:** Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie, Lublin 1999
- Dukiet–Nagórska T.:** Przestępczość zawodowa w prawie obowiązującym i w projekcie kodeksu karnego (w:) Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok, red. Tyszkiewicz L., Katowice 1996
- Dugiet–Nagórska T., Lubelski M.J.:** Uwagi na temat kształtowania sądowego wymiaru kary w wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej, Pal. 1982, nr 1–3
- Ehrlich S.:** Głos przeciw karze śmierci, Nowa Kultura 1956, nr 28
- Engström G.:** Polityka kryminalna w Szwecji, PWP 1996, nr 12
- Eser A.:** Sto lat historii niemieckiego prawa karnego (Spojrzenie w przeszłość i tendencje rozwojowe), tłumaczył A. Wąsek, PiP 1990, nr 12
- Eser A., Cornil K.** (red.): Neuere Tendenzen der Kriminalpolitik, Freiburg i. Br. 1987, (rec.) Wąsek A., Gazeta Prawnicza 1988, nr 4
- Eser A., Zoll A.** (red.): Prawo karne a problemy zmiany ustroju politycznego, Zakamycze 1998
- Fajenberg J., Leonieni M.** (opr.), ze słowem wstępnym E.S. Rappaporta: Kodeks karny z orzecznictwem okresu powojennego. Według stanu prawnego na dzień 1.III.1958 roku. Wydanie drugie poprawione i uzupełnione, Łódź 1958
- Fajst M.:** Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym (1945–1954) i jej ofiary (cz. I), WPP 2000, nr 2
- Falandysz L.:** Problemy nowego prawa karnego. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w dniach 4–6 maja 1970 roku w Warszawie, Ossolineum 1973
- Falandysz L.:** Powtórka z historii prawa karnego PRL, Res Publica 1987, nr 6
- Fiedorczyk P.:** Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Studium historycznoprawne, Białystok 2002
- Filar M.:** Dekryminalizacja i jej efekty, NP 1975, nr 12
- Filar M.:** Włochy (w:) Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej. Wybrane zagadnienia, Filar M., Frankowski S., Poklewski–Kozieł K., Spotowski A., Wąsek A., Warszawa 1982
- Filar M.:** W służbie utopii. 73 lata radzieckiego prawa karnego, Toruń 1992
- Filar M.:** Polityka kryminalizacyjna III Rzeczypospolitej, PPK 1993, nr 9
- Filar M.:** Polityka kryminalizacyjna III Rzeczypospolitej (w okresie od czerwca 1989 do czerwca 1996 r.), PiP 1996, nr 11
- Filar M.:** Przestępczość związana z narkotykami w Polsce (w:) Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości, red. Hirsch H.J., Hofmański P., Pływaczewski E.W., Roxin C., Białystok 1997

- Filar M.:** Legislatory i kontestatory, Rzeczpospolita z dn. 7.08.1998
- Filar M., Frankowski S., Poklewski-Kozieliński K., Spotowski A., Wąsek A.:** Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej. Wybrane zagadnienia, red. Frankowski S., Warszawa 1982
- Flatau-Kowalska A.:** Środki zabezpieczające w prawie karnym, Warszawa 1956
- Frankowski S.:** Dyskusja nad artykułem prof. M. Cieślaka: Problem kary śmierci, PiP 1966, nr 12
- Frankowski S.:** Przepis niesłusznie zapomniany, GSiP 1968, nr 16
- Frankowski S.:** Wytyczne Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego – problem otwarty, PiP 1971, nr 10
- Frankowski S.:** Wina i kara w angielskim prawie karnym, Warszawa 1976
- Frankowski S.:** Ewolucja karania w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Przepętyczność na Świecie 1981, t. XIV
- Frankowski S.:** Anglia, Szwecja (w:) Filar M., Frankowski S., Poklewski-Kozieliński K., Spotowski A., Wąsek A.: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej. Wybrane zagadnienia, red. Frankowski S., Warszawa 1982
- Frankowski S. (red.):** Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej. Wybrane zagadnienia, Warszawa 1982
- Frankowski S.:** Zakończenie (w:) Filar M., Frankowski S., Poklewski-Kozieliński K., Spotowski A., Wąsek A.: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej. Wybrane zagadnienia, red. Frankowski S., Warszawa 1982
- Gaberle A.:** Poglądy na działalność organów wymiaru sprawiedliwości skierowaną na zwalczanie przestępytyczności przeciwko mieniu oraz stosunek do naruszeń mienia (w:) Poglądy społeczeństwa polskiego na stosowanie prawa, red. Borucka-Arctowa M. Ossolineum 1978
- Gaberle A.:** Dekryminalizacja i depenalizacja w Polsce, Kr. St. Praw. 1988, t. XXI
- Gabiński Z.:** O przestępytyczności w Polsce w latach 1960–1970, NP 1971, nr 6
- Gajdus D.:** Od więzienia będącego narzędziem sprawowania władzy do więzienia służącego rozwiązywaniu problemów kontroli społecznej, Biul. Pols. Tow. Krym. im. prof. S. Batawii, Warszawa 1993, nr 2
- Gajdus D., Gronowska B.:** Europejskie standardy traktowania więźniów (rekonstrukcja standardów oraz ich znaczenie dla polskiego prawa i praktyki penitencjarnej). Zarys wykładu, Toruń 1998
- Gardocki L.:** Kształtowanie polityki karnej drogą ustawodawczą, Studia Iuridica 1978, nr VIII
- Gardocki L.:** Wytyczne wymiaru sprawiedliwości czy praktyki sądowej?, PiP 1980, nr 11
- Gardocki L.:** O zakresie reformy prawa karnego, PiP 1981, nr 8
- Gardocki L.:** Zarys prawa karnego międzynarodowego, Warszawa 1985
- Gardocki L. (tłumaczenie z j. niemieckiego):** Horváth T.: Kara śmierci na Węgrzech, PiP 1990 nr 9
- Gardocki L.:** Zagadnienia teorii kryminalizacji, Warszawa 1990
- Gardocki L.:** Czy karać nieletnich?, Pal. 1994, nr 11

- Gardocki L.:** Problemy zakresu kryminalizacji w powojennym polskim prawie karnym (w:) Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały, Kraków 1994
- Gardocki L.:** Racjonalizacja czy zaostrzenie polityki karania?, Pal. 1995, nr 5/6
- Gardocki L.:** Prawo karne. 3 wydanie zmienione i poszerzone, Warszawa 1998
- Gardocki L.:** W Strasburgu przegrywamy, wywiad z prof. L. Gardockim, PiŻ 2001, nr 4
- Garlicki L.:** Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu, wydanie 2, Warszawa 1998
- Gerula M.:** ródła informacji o prawie i instytucjach stosujących prawo (w:) Poglądy społeczeństwa polskiego na stosowanie prawa, red. Borucka–Arctowa M., Ossolineum 1978
- Giliński J.:** Rossijskaja penitencjarnaja sistiema siegodnia, maszynopis nie publikowany, 1997
- Glaser S.:** Polskie prawo karne w zarysie, Warszawa 1933
- Golba Z.:** Stosowanie tymczasowego aresztowania przez sąd po ogłoszeniu wyroku skazującego (art. 217 § 3 kpk.), NP 1982, nr 9–10
- Golba Z.:** Tymczasowe aresztowanie w projekcie zmian przepisów postępowania karnego, PiP 1982, nr 7
- Goode W.J., Hatt P.K.:** Ankieta rozsyłana (w:) Metody badań socjologicznych. Wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Nowak S., Warszawa 1965
- Górniok O.:** Zagarnięcie mienia społecznego, Warszawa 1976
- Górniok O.:** O przestępstwach przeciwko mieniu w projekcie zmian przepisów kodeksu karnego, NP 1982, nr 9–10
- Górniok O.:** Problematyka spekulacji w świetle nowych unormowań prawnych, PiP 1983, nr 12
- Górniok O.:** Inne spojrzenie na ustawę o zwalczaniu spekulacji, PiP 1984, nr 5
- Górniok O.:** Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie, Warszawa 1994
- Górniok O.:** Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem, Warszawa 1995
- Górniok O. (red.):** U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi, Katowice 1999
- Górny J.:** Rola międzynarodowych kongresów penitencjarnych w rozwoju teorii i praktyki wykonania kary, Warszawa 1980
- Górny J.:** Populacja więzienna na świecie, PPIK 1984, nr 4
- Grajewski J., Skrętowicz E.:** Kodeks postępowania karnego z komentarzem, Gdańsk 1996
- Gromek K.:** Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, Warszawa 2001
- Gruszczyńska B.:** Statistical Data (w:) Crime Control in Poland, red. Jasiński J., Siemaszko A., Warszawa 1995
- Gruszczyńska B.:** Przestępczość w Polsce w okresie transformacji w świetle danych statystycznych (w:) Bezpieczny obywatel – bezpieczne państwo, red. Widacki J., Czapka J., Lublin 1998
- Gruszczyńska B., Marczewski M.:** Nieprawomocne orzeczenia sądów w sprawach karnych w świetle starego i nowego kodeksu karnego, Arch. Krym. 1999–2000, t. XXV

- Gruszczyńska B., Marczewski M.:** Recorder Crime and Penal Policy (w:) Crime Control in Poland, red. Jasiński J., Siemaszko A., Warszawa 1995
- Gruszczyńska B., Kulma R., Marczewski M., Siemaszko A.:** Orzeczone kary pozbawienia wolności a długość faktycznego pobytu w więzieniu (na przykładzie skazanych za przestępstwa z użyciem przemocy), Arch. Krym. 1999–2000, t. XXV
- Grzegorzczak T.:** Wprowadzenie (w:) Kodeks karny skarbowy. Nowa kodyfikacja, Warszawa 1999
- Grzeszczyk W.:** Wniosek prokuratora w przedmiocie kary i innych rozstrzygnięć, Prok. i Prawo 2001, nr 1
- Grzeškowiak A.:** Kara śmierci w polskim prawie karnym, Toruń 1978
- Grzeškowiak A.:** Odpowiedzialność karna nieletniego na podstawie art. 9§2 kk. Oceny i propozycje zmian, PiP 1982, nr 1–2
- Grzeškowiak A.:** Reforma włoskiego prawa karnego, Przestępczość na Świecie 1984, t. XVII
- Grzeškowiak A.:** Ocena „Założeń reformy prawa karnego materialnego” w świetle standardów praw człowieka, PPK 1990, nr 4
- Grzeškowiak A.:** Sądy tajne w latach 1944–1956 (w:) Prawo okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane, Warszawa 1992
- Grzeškowiak A.:** Kara śmierci w pracach Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w l. 1989–1991 (w:) Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Mariana Cieślaka, red. Waltoś S., Kraków 1993
- Gubiński A.:** Socjalistyczna dyscyplina pracy w prawie karnym, Warszawa 1965
- Gubiński A.:** Główne ogniwa reformy prawa karnego: ograniczenie punitywności i zaśluszczenie pokrzywdzonemu, PiP 1981, nr 7
- Gubiński A.:** Prawo wykroczeń. Wydanie VI zmienione, Warszawa 1989
- Gubiński A.:** Zmiany prawa karnego a granice oceny sędziowskiej, PiP 1996, nr 3
- Gubiński A., Sawicki J.:** Rzeczywista a pozorna rola prewencji generalnej i specjalnej. W związku z wytycznymi Sądu Najwyższego, PiP 1958, nr 10
- Gubiński A., Siewierski M.:** Ustawa o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego. Komentarz, Warszawa 1967
- Györgyi K., Lammich S.:** Przestępczość i polityka karna na Węgrzech, Przestępczość na Świecie 1987, t. XX
- Hanausek T., Hanausek W.:** Narkomania. Studium kryminologiczno-kryminalistyczne, Warszawa 1976
- Hansen E.:** Wykonywanie kary pozbawienia wolności w fińskim systemie penitencjarnym, Przestępczość na Świecie 1983, t. XVI
- Hirsch H.J.:** Krise des Strafrechts und der Kriminalwissenschaften?, Tegungsbeiträge eines Symposiums der Alexander von Humboldt-Stiftung, Bonn-Bad Godesberg, veranstaltet vom 1. bis 5. Oktober 2000 in Bamberg, Berlin 2001
- Hirsch H.J., Hofmański P., Pływaczewski E.W., Roxin C. (red.):** Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości, Białystok 1997
- Hochberg L.:** Zawołowane dożywocie, NP 1956, nr 7–8

- Hochberg L.:** Ustawa z dnia 21 stycznia 1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (w:) Bafia J., Hochberg L.: Przeszłość gospodarcze. Komentarz, Warszawa 1960
- Hochberg L.:** Ustawa z dnia 21 stycznia 1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (w:) Bafia J., Hochberg L., Siewierski M.: Ustawy karne PRL. Komentarz, Warszawa 1965
- Hochberg L.:** Ustawa z dnia 22 kwietnia 1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu (w:) Bafia J., Hochberg L., Siewierski M.: Ustawy karne PRL. Komentarz, Warszawa 1965
- Hofmański P.:** Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego, Katowice 1988
- Hofmański P.:** Europejska konwencja praw człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego, Białystok 1993
- Hofmański P.:** Ochrona praw człowieka. Studium z zakresu ochrony prawnej przed ingerencjami w prawa uczestników procesu karnego, Białystok 1994
- Hofmański P.:** Konwencja Europejska a prawo karne, Toruń 1995
- Hofmański P.:** Zaliczenie tymczasowego aresztowania na poczet kary (de lege lata et ferenda) (w:) Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok, red. Tyszkiewicz L., Katowice 1996
- Hofmański P.:** Komentarz do wybranych przepisów Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (w:) Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarz. Tom III. Prawo karne, red. naukowy Zielińska E., Warszawa 1997
- Hofmański P.:** Banaly i uproszczenia, wypowiedź prof. Piotra Hofmańskiego, PiŻ 2000, nr 10
- Hofmański P., Melezini M., Szczygiel G.:** Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wybór do ćwiczeń z prawa karnego, red. P. Hofmański, Białystok 1997
- Hofmański P., Waltoś S., Zabłocki S.:** Papierowe tygrysy z parku jurajskiego, Rzeczpospolita z dnia 6.11.2000 r.
- Hofmański P., Zabłocki S.:** Sąd Najwyższy czy pogotowie aresztowe, Rzeczpospolita 1996, nr 270
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K.:** Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, red. Hofmański P., Warszawa 1999
- Hołda Z.:** System penitencjarny Republiki Federalnej Niemiec, SP 1986, nr 3–4
- Hołda Z.:** Humanizacja wykonywania kary pozbawienia wolności w krajach Europy Zachodniej, (w:) Doświadczenia i perspektywy systemu penitencjarnego w Polsce, red. Szymanowski T., Rzepliński A., Warszawa 1987
- Hołda Z.:** Kara dożywotniego pozbawienia wolności (w świetle standardów ochrony praw człowieka), (w:) Standardy praw człowieka a polskie prawo karne, red. Skupiński J., przy współpracy J. Jakubowskiej–Hara, Warszawa 1995
- Hołda Z.:** Prawo karne wykonawcze, Zakamycze 1998
- Hołda Z., Postulski K.:** Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 1998
- Hołda Z., Rzepliński A. (red.):** Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, Lublin 1992

- Hołda Z., Widacki J.:** Prywatka Lecha Kaczyńskiego, Gaz. Wyb. z dnia 28.06.2000 r.
- Hołyst B.:** Ogólna metodologia badań kryminologicznych, SKKiP 1975, t. 3
- Hołyst B.:** Przestępczość w Polsce. Studium kryminologiczne, Warszawa 1977
- Hołyst B. (red.):** Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne, Warszawa 1981
- Hołyst B. (red.):** Społeczeństwo wobec przemocy. Raport Komitetu Badań nad przemocą, zbrodnią i występkiem, opracowany pod przewodnictwem A. Peyrefitte'a, Warszawa 1982
- Hołyst B. (red.):** Problematyka przestępczości na VI Kongresie Narodów Zjednoczonych. Caracas, 25 sierpnia – 5 września 1980 r., Warszawa 1983
- Hołyst B.:** Więziennictwo polskie na tle tendencji międzynarodowych (w:) Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988, red. Marek A., Warszawa 1990
- Hołyst B. (red.):** Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie, tom II, Warszawa 1987
- Hołyst B.:** Kara pozbawienia wolności w teorii i praktyce (wybrane zagadnienia), (w:) Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988, Warszawa 1990
- Hołyst B.:** Narkomania a przestępczość, Warszawa 1993
- Hołyst B.:** Kryminologia. Wydanie V zmienione, Warszawa 1994
- Hołyst B.:** Kryminologia. Wydanie VI zmienione i rozszerzone, Warszawa 1999
- Hołyst B.:** Przepelnienie więzień. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne (w:) Więziennictwo. Nowe wyzwania. II Kongres Penitencjarny, red. Hołyst B., Ambrozik W., Stępnia P., Warszawa–Poznań–Kalisz 2001
- Hołyst B., Ambrozik W., Stępnia P. (red.):** Więziennictwo. Nowe wyzwania. II Polski Kongres Penitencjarny, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001
- Hołyst B., Kube E.:** Strach przed przestępczością – zaniedbany problem polityki kryminalnej, Prok. i Pr. 1995, nr 1
- Hołyst B., Redo S. (red.):** Problemy więziennictwa u progu XXI wieku. I Kongres Penitencjarny Kalisz 3–5 czerwca 1996, Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996
- Horváth T.:** Kara śmierci na Węgrzech, tłumaczył z języka niemieckiego L. Gardocki, PiP 1990, nr 9
- Jakubowski J.:** Z problematyki metodologicznej badań prawno–porównawczych, PiP 1963, nr 7
- Janiszewska–Talago E.:** Sądowy wymiar kary w piśmiennictwie prawniczym (lata 1944–1975), Warszawa 1978
- Janiszewska–Talago E.:** Wykonywanie kar długoterminowych pozbawienia wolności, Warszawa 1980
- Janiszewska–Talago E.:** Ustawa o zwalczaniu spekulacji. Komentarz. Orzeczenia Sądu Najwyższego, Warszawa 1984
- Janiszewska–Talago E.:** Zagadnienia legislacyjne ustawy o zwalczaniu spekulacji, PiP 1984, nr 5
- Janiszewski B.:** Ogólne zasady sądowego wymiaru kary w nowym Kodeksie karnym, Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen. 1999, z. 2

- Jankowski A.:** Między galerami a pobłażliwością, PiŻ z dnia 25.02.1995
- Jankowski A. (oprac.):** Ustawa drakońska czy wyborcza. Weto prezydenckie, PiŻ 2001, nr 11
- Jankowski Z., Kalinowski P., Kubiak J.R.:** Postępowania szczególne w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Komentarz do dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r.), Warszawa 1982
- Jankowski Z., Michalski W.:** Ustawa z dnia 10 maja 1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej. Komentarz, Warszawa 1985
- Jankowski Z., Tomczyk W.:** Abolicja. Dekret o przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń z dnia 12 grudnia 1981 r. Komentarz, Warszawa 1982
- Jankowski Z., Tomczyk W.:** Amnestia. Komentarz do ustawy z dnia 21 lipca 1984 r., Warszawa 1984
- Janowska H.:** Zabójstwa i ich sprawcy. Analiza socjologiczna, Warszawa 1974
- Jarosz D., Wolsza T. (wstęp i oprac.):** Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Wybór dokumentów, Warszawa 1995
- Jarosz Z., Zawadzki S.:** Prawo konstytucyjne, Warszawa 1987
- Jasiński Z.:** Chłosta, Głos Sądów. 1938, nr 5
- Jasiński J.:** Przestępczość młodocianych w latach 1951–1957 na podstawie statystyki sądowej, Arch. Krym. 1960, t. I
- Jasiński J.:** Nasilenie przestępczości młodocianych i dorosłych w latach 1958–1962 na podstawie statystyki sądowej, Arch. Krym. 1965, t. III
- Jasiński J.:** Zwiększanie się recydywy – rzeczywistość czy pozory?, PiP 1966, nr 9
- Jasiński J.:** Analiza stosowania ustawy z 17 VI 1966, Zagadnienia Karno–Administracyjne 1969, nr 3–4
- Jasiński J.:** Punitywność systemów karnych. Rozważania nad zakresem, formami i intensywnością penalizacji, Studia Prawnicze 1973, nr 35
- Jasiński J.:** Charakterystyka przestępczości (w:) Zagadnienia przestępczości w Polsce, red. Jasiński J., Warszawa 1975
- Jasiński J.:** Rozmiary i dynamika przestępczości (w:) Zagadnienia przestępczości w Polsce, red. Jasiński J., Warszawa 1975
- Jasiński J.:** Stan przestępczości (w:) Zagadnienia przestępczości w Polsce, red. Jasiński J., Warszawa 1975
- Jasiński J. (red.):** Zagadnienia przestępczości w Polsce, Warszawa 1975
- Jasiński J.:** Kształtowanie się polityki karnej sądów w latach 1972–1976, PiP 1978, nr 2
- Jasiński J.:** Rozmiary i dynamika przestępczości w Polsce (w:) Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce, red. Jasiński J., Ossolineum 1978
- Jasiński J. (red.):** Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce, Ossolineum 1978
- Jasiński J.:** Głos przeciw karze śmierci, PiP 1981, nr 9–12
- Jasiński J.:** Przemiany polityki karnej sądów powszechnych rozwijanej na tle przepisów nowej kodyfikacji karnej (1970–1980), Arch. Krym. 1982, t. VIII–IX

- Jasiński J.:** Spór o ocenę polityki karnej lat siedemdziesiątych, PiP 1982, nr 3–4
- Jasiński J.:** System środków karnych, PiP 1982, nr 8
- Jasiński J.:** Polityka karna sądów powszechnych w latach 1979–1983, PiP 1984, nr 11
- Jasiński J.:** Punitivność systemów karnych (Kontynuacje), PiP 1984, nr 6
- Jasiński J.:** Dynamika przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu a zmiany w polityce karnej wobec ich sprawców, PiP 1986, nr 9
- Jasiński J.:** Tendencje polityki karnej w latach osiemdziesiątych (na przykładzie 1982 i 1986 r.), PiP 1988, nr 6
- Jasiński J.:** Główne kierunki polityki karnej lat siedemdziesiątych (w:) Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970–1980, red. Skupiński J., Ossolineum 1989
- Jasiński J.:** Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych (1980–1991), Arch. Krym. 1993, t. XIX
- Jasiński J.:** Polityka karna sądów w początku lat dziewięćdziesiątych, Przeg. Sąd. 1993, nr 10
- Jasiński J.:** Przedmowa (w:) Atlas przestępczości w Polsce, red. Siemaszko A., Warszawa 1994
- Jasiński J.:** Problem przeludnienia zakładów karnych, PWP 1997, nr 15
- Jasiński J.:** Spojrzenie na przestępczość w europejskich państwach postkomunistycznych, PiP 1997, nr 8
- Jasiński J.:** Crime Control in Poland. An Overview (w:) Crime Control in Poland, red. Jasiński J., Siemaszko A., Warszawa 1995
- Jasiński J.:** Zalecenia Rady Europy jako przejaw jej prawotwórczej działalności (w:) Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia. Tom IV. Sądownictwo: Organizacja–postępowanie–orzeczenie. Wybór i tłumaczenie Jerzy Jasiński, Warszawa 1998
- Jasiński J., Siemaszko A. (red.):** Crime Control in Poland, Warszawa 1995
- Jasiński J., Syzduł E.:** Przestępczość w Polsce w latach 1954–1958 w świetle statystyki milicyjnej, Arch. Krym. 1960, tom I
- Jepsen J.:** Granice penalizacji, Arch. Krym. 1985, t. XII
- Kabat A.:** Powrót do przestępstwa w ujęciu kodeksu karnego – próba oceny i propozycje zmian, NP 1981, nr 7–8
- Kaczmarek T.:** Sędziowski wymiar kary w PRL, Ossolineum 1972
- Kaczmarek T.:** W sprawie nadmiernej represyjności polityki karnej, NP 1981, nr 5
- Kaczmarek T.:** Ogólne dyrektywy wymiaru kary jako problem kodyfikacyjny (w:) Problemy reformy prawa karnego, red. Bojarski T., Skrętowicz E., Lublin 1993
- Kaczmarek T.:** Kryminalno–polityczne założenia nowego kodeksu karnego (w:) Nowa kodyfikacja prawa karnego, red. Bogunia L., Wrocław 1997
- Kaczmarek T.:** Opinia o rządowym i poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (Druki nr: 2510, 2335, 1672), Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen., Rok V: 2001, z. 1
- Kaczmarek T.:** Kierunek proponowanych zmian w prawie karnym, Jurysta 2002, nr 7–8
- Kaczmarek T., Dolińska G., Giezek J., Sitek W.:** Decyzja sędziego w sprawie wymiaru kary i jej psychospołeczne uwarunkowania, red. Kaczmarek T., Wrocław 1987

- Kaczorowski J., Cisek J.K., Vogel R.:** Kodeks Karny Wojska Polskiego i ustawy dodatkowe z komentarzem, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy 1946
- Kaczyński L.:** To moja prywatka, rozmowa z Lechem Kaczyńskim, Gaz. Wyb. z dnia 16.06.2000 r.
- Kaftal A.:** Problemy nowelizacji przepisów kpk. dotyczących wzruszenia postępowania karnego, PiP 1982, nr 1–2
- Kaiser G.:** Strafvollzug im Europäischen Vergleich, Darmstadt 1983
- Kalinowski P.:** Stosowanie tymczasowego aresztowania przez organy wymiaru sprawiedliwości w świetle danych statystycznych (w:) Tymczasowe aresztowanie, red. Siemaszko A., Warszawa 1993
- Kalitowski M., Sienkiewicz Z., Szumski J., Tyszkiewicz L., Wąsek A.:** Kodeks karny. Komentarz, Tom II, Gdańsk 1999
- Kallas M., Lityński A.:** Historia ustroju i prawa Polski Ludowej, Warszawa 2000
- Kalmthout A., Peter J.P.:** Sanctions–System in the Member–States of the Council of Europe. Part I, Deprivation of Liberty, Community Service and Other Substitutes, Arnhem 1988, rec. Wojciechowska J., PPK 1990, nr 3
- Kałużniacki J., Leżański R. (oprac.):** Kodeks karny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa–Poznań 1924
- Kangaspunta K., Joutsen M., Ollus N.:** Crime and Criminal Justice Systems in Europe and North America 1990–1994, Helsinki 1998
- Kański L.:** Konstytucyjne podstawy wymiaru sprawiedliwości w europejskich państwach socjalistycznych, Poznań 1973
- Kardas P.:** Kodyfikacje karne po roku, Sprawozdanie z konferencji naukowej – Popowo, 21–22 X 1999, Przeg. Legisl. 2000, nr 1
- Kardas P.:** Przestępstwo ciągłe w prawie karnym materialnym, Zakamycze 1999
- Kardas P., Wróbel W.:** Opinia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (Druk nr: 2510), Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen., Rok. V. 2001, z. 1
- Kauba K.:** Orzecznictwo stanu wojennego, Przeg. Sąd. 1992, nr 5–6
- Kellens G.:** Précis de pénologie et de droit des sanctions pénales. La mesure de la peine, Liège 1991
- Kiciński K.:** Godność, punitywność, autonomia jednostki (w:) Wartości i ich przemiany, red. Pawełczyńska A., Warszawa 1992
- Kieta R.:** O adekwatności kary, wypowiedź sędziego R. Kieta na łamach PiŻ 2001, nr 5
- Kiliszkowski J.:** Cechy recydywy specjalnej zwykłej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, NP 1974, nr 12
- Klimek J.:** Niektóre zagadnienia związane z orzekaniem kary grzywny, NP 1961, nr 6
- Klimek J.:** Praca na rachunek grzywny, Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości 1962, nr 11–12
- Klimek J.:** Za stosowaniem art. 31 ustawy z dnia 10 XII 1959 roku o zwalczaniu alkoholizmu, BMS 1962, nr 1
- Knap W.:** Siedzieć na stojąco, Rzeczpospolita z dnia 17.04.2002 r.

- Kochanowski J.:** Prawo karne wobec upiorów przeszłości i wyzwań współczesności (w:) Prawo karne jako instrument przemian ustrojowych w Polsce 1989–1999. Materiały z konferencji na Wydziale Prawa i Administracji UW 23 lutego 2000 r., St. Iur. 2000, nr 38
- Kochanowski J.:** Subiektywizacja odpowiedzialności karnej (Na przykładzie kodeksu karnego z 1932 r.), PiP 1985, nr 5
- Kochanowski J.:** Redukcja odpowiedzialności karnej, Warszawa 2000
- Kojder A., Kwaśniewski J.:** Stosunek społeczeństwa polskiego do zjawisk i zachowań dewiacyjnych, (w:) Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne, red. Hołyst B., Warszawa 1981
- Kołąkowska–Przełomiec H., Kossowska A., Wójcik D.:** Przystępczość w okresie transformacji ustrojowej (w:) Prawo w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Z badań Instytutu Nauk Prawnych PAN, Warszawa 1995
- Koranyi K.:** O nieprawości kary śmierci, PiŻ 1957, nr 5
- Kordik A.:** Znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako podstawa tymczasowego aresztowania, NP 1988, nr 10–12
- Korecki J.:** O poprawę skuteczności wykonywania kary pozbawienia wolności, NP 1981, nr 5
- Korecki J.:** Readaptacja społeczna osób ułaskawionych od kary śmierci (Czy przywrócić karę dożywotniego pozbawienia wolności?), PiP 1982, nr 3–4
- Korecki J.:** Kara 25 lat pozbawienia wolności w Polsce, Warszawa 1988
- Korecki J.:** Przygotowanie do wolności skazanych odbywających kary długoterminowe. Opolska koncepcja warunkowego zwolnienia, PWP 1999, nr 22–23
- Koryciński W.:** Sąd nie może orzekać pod presją, wypowiedź sędziego W. Korycińskiego na łamach PiŻ 2001, nr 5
- Kostewicz T.:** Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec więźniów politycznych w latach 1944–1956, PWP 1991, nr 1
- Kostewicz T.:** Wykonanie kary pozbawienia wolności wobec więźniów politycznych w latach 1944–1956 (w:) Prawo karne okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane, St. Iur. 1992, t. 22
- Koźniewski K.:** Rozmyślenia nad projektem kodeksu karnego, PiŻ 1956, nr 9
- Krajewski K.:** Opinia publiczna a problem kary śmierci, PiP 1990, nr 9
- Krajewski K.:** W kwestii kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych, PiP 1992, nr 8
- Krajewski K.:** Czy i jak dokonać w ustawodawstwie polskim kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych? (Wokół seminarium Grupy Pompidou), Przeg. Sąd. 1994, nr 9
- Krajewski K.:** Wpływ zmian politycznych, ekonomicznych i społecznych na przestępczość oraz jej percepcję w społeczeństwie. 51 Międzynarodowy Kurs Kryminologiczny Warszawa, 12–16 IX 1995 r., Biul. Pols. Tow. Krym. im. prof. S. Batawii, Warszawa 1995
- Krajewski K.:** Problem lęku przed przestępczością, Przegl. Sąd. 1996, nr 5

- Krajewski K.:** Problematyka kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych w świetle regulacji prawnomiędzynarodowych, PiP 1997, nr 1
- Krajewski K., Kury H.:** Punitywność społecznych postaw wobec przestępczości. Przegląd wyników badań, Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen., Rok II: 1998, z. 1–2
- Krajewski K.:** Przestępczość narkotykowa w Polsce w latach 1985–1996 w świetle danych statystyki policyjnej i sądowej, Arch. Krym. 1999–2000, tom XXV
- Krajewski K.:** Punitywność społeczeństwa polskiego (w:) Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej, red. Czapska J., Kury H., Zakamycze 2002
- Kruk M.:** Mediacja w prawie karnym – pierwsze doświadczenia (w:) Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności 20–21 października 2000, Warszawa 2001
- Krukowski A.:** Nowe tendencje w polityce kryminalnej (w:) Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie, red. Hołyst B., tom II, Warszawa 1987
- Kruszyński P.:** Podstawy tymczasowego aresztowania – *de lege lata* i *de lege ferenda*, (w:) Węzłowe zagadnienia procedury karnej. Księga ku czci Profesora Andrzeja Murzynowskiego, Warszawa 1997, St. Iur. 1997, tom 33
- Krychowski T.:** Polski system penitencjarny, PWP 1936, nr 1
- Krzyż A., Niedziela P., Petryna K., Wirzman T.:** Kodeksy karne do poprawki. Opracowanie sędziów warszawskich, Gaz. Sąd. 1999, nr 7–8
- Krzymuski E.:** Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego. Wydanie trzecie przerobione. Tom I, Kraków 1911
- Krzymuski E.:** Projekt kodeksu karnego polskiego. Uwagi autora. Tytuł wstępny i część ogólna, Kw. Pr. Cyw. i Kar. 1918, nr 1
- Krzywicki W.:** Tymczasowe aresztowanie jako instrument polityki karnej (w:) Proces karny a polityka karna, red. Waltoś S., Kraków 1991
- Kubala W.:** Uwagi na temat założeń reformy prawa karnego materialnego, WPP 1988, nr 3
- Kubec Z.:** Sędziowski wymiar kary, NP 1957, nr 12
- Kubec Z.:** O zmianach w przepisach kpk. o odszkodowaniu za niesłuszne skazanie i oczywiście bezzasadny areszt tymczasowy, Pal. 1966, nr 7
- Kubec Z.:** O sędziowskim wymiarze kary na tle projektu kk., PiP 1968, nr 7
- Kubiak J.R.:** Wnioski prokuratora co do wymiaru kary. (Uwagi krytyczne), Pal. 1980, nr 1
- Kubiak J.R.:** Kara śmierci w europejskich państwach socjalistycznych, Pal. 1982, nr 9–10
- Kubiak J.R.:** Przestępczość i polityka karna sądów w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej, SP 1983, z. 1(75)
- Kubiak J.R.:** Przestępczość i polityka karna sądów w Ludowej Republice Bułgarii, NP 1982, nr 7–8
- Kubiak J.R.:** Przestępczość i polityka karna sądów w Węgierskiej Republice Ludowej, Arch. Krym. 1987, t. XIV
- Kubiak J.R.:** W sprawie wniosków prokuratora co do wymiaru kary, Pal. 1982, nr 1–3
- Kubicki L.:** Struktura przestępczości w Polsce w świetle statystyki skazań w latach 1948–1952, NP 1954, nr 7–8

- Kubicki L.:** Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego, Warszawa 1963
- Kubicki L.:** Kara ograniczenia wolności w świetle doświadczeń pierwszego trzylecia, Pal. 1974, nr 3
- Kubicki L.:** Głos w dyskusji na konferencji zorganizowanej w 1993 r. w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich. Celowość, uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób pozbawionych wolności w Polsce. Materiały z konferencji odbytej w dniu 29.11.1993 r. w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, Biuletyn RPO. Materiały Nr 22, 1997
- Kubicki L.:** Manifest populistyczny, PiŻ 2000, nr 10
- Kublik A.:** Karać surowiej, nie wieszać, opracowanie wyników sondażu z kwietnia 2001 r., Gaz. Wyb. z dnia 25.04.2001 r.
- Kublik A.:** Polskie prawo karne. Wyjątkowa jednomyślność, wyniki sondażu CBOS z kwietnia 2001 r., Kurier Poranny z dnia 25.04.2001 r.
- Kulesza M.L., Śliwowski J.W.:** Ustawowy a sędziowski wymiar kary. Studium opracowane w związku z III Zjazdem Prawników Polskich w Katowicach, Warszawa 1936
- Kulesza M.L., Śliwowski J.W.:** Ustawowy a sędziowski wymiar kary, Warszawa 1936
- Kunicka–Michalska B.:** Warunkowe umorzenie postępowania karnego w latach 1970–1977, Ossolineum 1982
- Kunicka–Michalska B.:** W sprawie utrzymania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, PiP 1982, nr 9
- Kunicka–Michalska B.:** Polityka orzekania i wymiaru kary grzywny w latach 1982–1987, RPEiS 1989, z. 3
- Kunicka–Michalska B.:** Rola warunkowego umorzenia w polityce karnej (w:) Polityka karna w Polsce, Tom I, 1970–1980, red. Skupiński J., Ossolineum 1989
- Kunicka–Michalska B.:** W sprawie modelu kary ograniczenia wolności, PPK 1990, nr 1
- Kunicka–Michalska B. (w:)** Bieńkowska E., Kunicka–Michalska B., Rejman G., Wojciechowska J.: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, red. Rejman G., Warszawa 1999
- Kunz K.L.:** Środki alternatywne do kary pozbawienia wolności (inne niż probacja), tłum. Z. Galicki, Przeg. Pol. 1993, nr 1–2
- Kurczewski J. (red.):** Stalinizm, Warszawa 1989
- Kury H.:** Rozwój przestępczości i lęk przed przestępczością. Porównanie pomiędzy krajami postkomunistycznymi i Niemcami, Rzesz. Z. N. Prawo–Ekonomia 1996, tom XIX
- Kury H.:** Postawy punitywne i ich znaczenie (w:) Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej, red. Czapska J., Kury H., Zakamycze 2002
- Kury H., Krajewski K.:** Problem lęku przed przestępczością, Przegł. Sąd. 1996, nr 5
- Kury H., Krajewski K., Obergefell–Fuchs J.:** Obraz przestępczości w Niemczech oraz w Polsce w okresie transformacji ustrojowej (wybrane aspekty), Arch. Krym. 1996, tom XXII
- Kwaśniewski J.:** Społeczeństwo wobec dewiacji, Warszawa 1983
- Lappi–Seppälä T.:** The Fall of the Finnish Prison Population, Journal of Scandinavian Studies in Criminology and Crime Prevention, 2000, Vol. 1, No 1

- Larguier J.:** Criminologie et science pénitentiaire. Septième édition. Ed. Dalloz 1994
- Laskowska K.:** Nielegalny handel narkotykami w Polsce, Białystok 1999
- Le Corno M.H.:** Extrait du Rapport General de L'Administration Pénitentiaire, Revue Pénitentiaire et de Droit Pénal, 1969–octobre–décembre
- Léauté J.:** Criminologie et science pénitentiaire, Paris 1972
- Lelental S.:** Główne kierunki reformy prawa karnego oraz ocena niektórych unormowań w projektach kk. i kkw. z 1991 r., Przeg. Pol. 1992, nr 2–3
- Lelental S.:** Postępowanie z recydywistami w systemie penitencjarnym II Rzeczypospolitej (lata 1918–1939), (w:) Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988, red. Marek A., Warszawa 1990
- Lelental S.:** Rozwój ustawodawstwa i praktyka wykonywania kary pozbawienia wolności w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939), Acta Universitatis Lodziensis, Folia Iuridica 1991, nr 47
- Lelental S.:** Głos w dyskusji na konferencji: Celowość, uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób pozbawionych wolności w Polsce, Biuletyn RPO 1994. Materiały nr 22
- Lelental S.:** Warunkowe przedterminowe zwolnienie w projekcie kodyfikacji karnej (w:) Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok, red. Tyszkiewicz L., Katowice 1996
- Lelental S.:** Wykład prawa karnego wykonawczego z elementami polityki kryminalnej, Łódź 1996
- Lelental S.:** Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 1999
- Leonieni M.:** Warunkowe zawieszenie wykonania kary. Podstawy stosowania, Warszawa 1961
- Leonieni M.:** Stosowanie pracy na rachunek nie uiszczonej grzywny w teorii i w praktyce sądowej, NP 1964, nr 12
- Leonieni M.:** Warunkowe skazanie w projektach kodyfikacji karnej, PiP 1969, nr 1
- Leonieni M.:** Warunkowe zawieszenie wykonania kary w polskim prawie karnym. Analiza ustawy i praktyki sądowej, Warszawa 1974
- Leppa S.:** Polityka kryminalna w Finlandii, Gaz. Praw. 1985, nr 22
- Lercell T.:** O właściwą wykładnię art. 37 kk.WP, WPP 1945, nr 3–4
- Lernell L.:** O kierunek i zakres prac kodyfikacyjnych, Dem. Przeg. Praw. 1947, nr 12
- Lernell L.:** Uwagi o nowelizacji i kodyfikacji prawa karnego, Dem. Przeg. Praw. 1947, nr 10
- Lernell L.:** Z problematyki kodyfikacji prawa karnego. (Rozważania metodologiczne). Część I, PiP 1951, nr 4
- Lernell L.:** Z problematyki kodyfikacji prawa karnego. (Rozważania metodologiczne). Część II, PiP 1951, nr 5–6
- Lernell L.:** Nasze ustawodawstwo karne na straży własności społecznej i interesów mas pracujących, NP 1953, nr 3
- Lernell L.:** Wykład prawa karnego. Część ogólna, Warszawa 1966
- Lernell L.:** Wykład prawa karnego. Część ogólna. Tom II, Warszawa 1971

- Lernell L.:** Podstawowe zagadnienia penologii, Warszawa 1977
- Leśko T.:** System kar sądowych w prawie karnym wojskowym, Warszawa 1968
- Leśko T.:** System środków karnych, Warszawa 1974
- Lipczyński J.:** Przeciwno karze śmierci (w:) Zagadnienia prawa karnego i teorii prawa. Księga pamiątkowa ku czci profesora Władysława Woltera, red. Cieślak M., Warszawa 1959
- Lityński A.:** Początki prac nad kodeksem karnym II Rzeczypospolitej (w siedemdziesiątą rocznicę powołania Komisji Kodyfikacyjnej), PiP 1989, nr 11
- Lityński A.:** Inaczej o pierwszej dekadzie Polski Ludowej. Obraz sądów karnych (w:) Z dziejów prawa Rzeczypospolitej Polskiej, red. A. Lityński, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 1200, Katowice 1991
- Lityński A.:** Obraz sądownictwa karnego pierwszej dekady Polski Ludowej. Uwagi na marginesie książek Andrzeja Rzeplińskiego i Marii Turlejskiej, Czasopismo Prawno-Historyczne 1991. Tom XLIII, z. 1–2
- Lityński A.:** Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego, Katowice 1991
- Lityński A.:** Podstawy prawa terroru. O niektórych zmianach w prawie karnym pierwszej dekady Polski Ludowej (w:) Z dziejów sądów i prawa, red. Lityński A., Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 1277, Katowice 1992
- Lityński A.:** O prawie i sądach początków Polski Ludowej, Białystok 1999
- Lityński A.:** U progu Polski Ludowej. O pseudorewolucji i prawie karnym uwag kilka (w:) U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi, red. Górniok O., Katowice 1999
- Lityński A.:** Organizacja wymiaru sprawiedliwości oraz prawo sądowe (w:) Kallas M., Lityński A.: Historia ustroju i prawa Polski Ludowej, Warszawa 2000
- Lityński A.:** Między humanitaryzmem a totalitaryzmem. Studia z dziejów prawa karnego, Tychy 2002
- Loos J.:** Więzienia w Polsce. Cyfry i fakty, Warszawa 1933
- Lubelski M.J.:** Praca na rzecz społeczeństwa. (Nowy prawno-karny środek w niektórych ustawodawstwach zachodnich), PiP 1986, nr 1
- Lubiński K.:** Pojęcie i zakres wymiaru sprawiedliwości, SP 1987, nr 4
- Lutyńska K., Wejland A.P. (red.):** Wywiad kwestionariuszowy. Analizy teoretyczne i badania empiryczne, Ossolineum 1983
- Lutyński J.:** Wywiad kwestionariuszowy a ankietę, (w:) Wywiad kwestionariuszowy. Analizy teoretyczne i badania empiryczne. Wybór tekstów pod redakcją Lutyńskiej K. i Wejlana A.P., Ossolineum 1983
- Łagodziński S.:** O projekcie kodeksu karnego – wybrane uwagi krytyczne, PiP 1994, nr 10
- Łętowski J.:** Współczesne problemy prawniczych badań porównawczych, SP 1987, z. 3 (93)
- Łukaszewicz Z.:** Niektóre zagadnienia materialno-karne w nowej ustawie przeciwalkoholowej, NP 1960, nr 3
- Łukaszewicz Z.:** O właściwą interpretację art. 31 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, NP 1960, nr 13

- Luniejew W.W.:** Priestupnost' XX wieka. Mirawyje, regionalnyjne i rossijskije tiendenci. Mirawoj kriminologiczeskij analiz, Moskwa 1997
- Łustacz L.:** O pozakonstytucyjnych formach działalności prawotwórczej, PiP 1957, nr 7–8
- Łyczywek R.:** *Genus delicti* jako podstawa tymczasowego aresztowania, PiP 1965, nr 1
- Łyczywek R.:** Społeczne niebezpieczeństwo czynu a areszt tymczasowy, PiP 1965, nr 10
- Machel H.:** Kara śmierci jako kontragresja, PWP 1998, nr 20–21
- Majewski J.:** O niektórych wątpliwościach związanych z wykładnią przepisów dotyczących orzekania grzywny w nowym kodeksie karnym, Pal. 1998, nr 3–4
- Majewski T.:** Jaka reforma prawa karnego?, Pal. 1988, nr 5
- Makarewicz J.:** Ustawa karna – Część ogólna. (Projekt wstępny), Przegląd Prawa i Administracji 1922, z. 4–6
- Makarewicz J.:** Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej, Lwów–Warszawa 1924
- Makarewicz J.:** Kodeks karny z komentarzem. Uzupełnienie IV-go wydania, Lwów 1936
- Makowski W. (oprac.):** Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego, t. I: Część ogólna, Warszawa 1921
- Makowski W.:** Kodeks karny. Komentarz. Wydanie III, Warszawa 1937
- Makowski W.:** Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce, Warszawa, b.d.w.
- Malec J.:** Poglądy społeczeństwa polskiego na przestępczość (Wyniki badań), Warszawa 1980
- Malec J. (red.):** Problemy narkomanii. Materiały konferencji naukowej, cz. I, Warszawa 1985
- Malec J.:** Problemy narkomanii, cz. II, Warszawa 1985
- Malec J.:** Przestępczość, polityka karna i populacja więzienna w Polsce (w:) Biuletyn RPO. Materiały. Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa. Cz. I. Warszawa 1995. Zeszyt nr 28
- Malec J.:** Ukarani odbywający zastępczą karę aresztu, PWP 2000, nr 26
- Marek A.:** Prawo wykroczeń w zarysie, Warszawa 1975
- Marek A.:** Zapobieganie przestępczości w świetle obrad VIII Międzynarodowego Kongresu Kryminologii. Lizbona wrzesień 1978, red. Hołyst B., Warszawa 1979
- Marek A.:** „Nowy realizm” w polityce Stanów Zjednoczonych – założenia i aspekty, PiP 1980, nr 84
- Marek A.:** Reforma prawa karnego – uwagi i postulaty, NP 1981, nr 7–8
- Marek A.:** Model polityki karnej na tle projektowanych zmian ustawodawczych, PiP 1982, nr 5–6
- Marek A.:** Główne tendencje polityki kryminalnej na forum ONZ a reforma polskiego prawa karnego, PiP 1983, nr 1
- Marek A.:** Od kary do profilaktyki. Rozmowa z prof. dr Andrzejem Markiem, dyrektorem Instytutu Prawa Karnego Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, Gaz. Praw. 1983, nr 24
- Marek A.:** Kryminologia. Część I, Toruń 1986

- Marek A.:** Kierunki postulowanych zmian prawa wykroczeń, PiP 1987, nr 2
- Marek A.:** Reforma prawa karnego – co to znaczy postępowe i nowoczesne, Gaz. Praw. 1988, nr 2
- Marek A. (red.):** Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1981–1988, Warszawa 1990
- Marek A.:** Rola kary pozbawienia wolności na tle tendencji w polityce kryminalnej (w:) Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988, red. Marek A., Warszawa 1990
- Marek A.:** Prawo karne. Część ogólna, Bydgoszcz 1992
- Marek A.:** Polskie prawo karne na tle standardów europejskich, PiP 1994, nr 5
- Marek A.:** Problemy reformy polskiego prawa wykroczeń. Refleksje na tle historycznym i prawnoporównawczym (w:) Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały, red. Cwiąkański Z., Szewczyk M., Waltoś S., Zoll A., Kraków 1994
- Marek A.:** Prawo wykroczeń, Warszawa 1996
- Marek A.:** Problemy penalizacji przestępczości zorganizowanej (w:) Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok, red. Tyszkiewicz L., Katowice 1996
- Marek A.:** Nowy Kodeks karny–geneza i podstawowe założenia, MoP 1997, nr 9
- Marek A.:** Nowy kodeks karny – zasady odpowiedzialności, nowa polityka karna, MoP 1997, nr 12
- Marek A.:** Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki, Warszawa 1997
- Marek A.:** Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1999
- Marek A.:** Prawo karne, 2. Wydanie zmienione i uaktualnione, Warszawa 2000
- Marek A.:** Zła ustawa nie powinna wejść w życie, Rzeczpospolita z dnia 5.10.2001 r.
- Marek A., Stalewska E.:** Wpływ tymczasowego aresztowania na wymiar kary (w świetle badań aktowych), Pal. 1982, nr 4–5
- Marek A., Plywaczewski E.:** Ustawowy model zwalczania przestępczości zawodowej w Polsce, PiP 1988, nr 11
- Marek A., Plywaczewski E.:** Jeszcze o zwalczaniu przestępczości zawodowej, PiP 1989, nr 4
- Markiewicz W.:** Ciężniej w celi, Polityka z dnia 22.04.2000 r.
- Marszał K.:** Proces karny. Wydanie IV. Uzupełnione i poprawione, Katowice 1997
- Mąciór W.:** Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako priorytetowa dyrektywa sądowego wymiaru kary, PiP 1973, nr 12
- Mąciór W.:** Kara śmierci jako ultima ratio, PiP 1981, nr 9–12
- Mąciór W.:** Założenia ustawowego wymiaru kary, PiP 1984, nr 6
- Mąciór W.:** W sprawie reformy prawa karnego, PiP 1991, nr 10
- Mąciór W.:** O usiłowaniu reformowania prawa karnego, PiP 1992, nr 10
- Mąciór W.:** Projekt nowelizacji prawa karnego, Jurysta 1995, nr 2
- Mąciór W.:** Założenia polityki karnej w projekcie kodeksu karnego z 1995 r., Przeg. Sąd. 1996, nr 9

- Maćior W.:** Ani nowy, ani oryginalny, PiŻ z dnia 4.10.1997 r.
- Maćior W.:** Kontrowersyjne prawo karne, PiŻ 1998, nr 32
- Maćior W.:** Protokół rozbieżności, PiŻ 2001, nr 4
- Medyński W.:** Czy wymiar kary z uwzględnieniem prewencji ogólnej jest sprzeczny z duchem kodeksu karnego?, Głos Sądów. 1936, nr 5
- Melezini M.:** O grzywnie samoistnej. Uwagi de lege ferenda, NP 1982, nr 5–6
- Melezini M.:** Kodeksowy zakres stosowania karny grzywny samoistnej a częstotliwość jej orzekania w praktyce sądowej, NP 1987, nr 1
- Melezini M.:** Zastępcza kara pozbawienia wolności w wypadku nieuiszczenia samoistnej grzywny, Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku, Prace Prawnicze 1990, nr 1
- Melezini M.:** Model wykonania kary grzywny w prawie karnym sądowym i w prawie wykroczeń – stan obecny i propozycje zmian, SP 1992, nr 3–4
- Melezini M.:** W sprawie reformy kary grzywny, PPK 1993, nr 9
- Melezini M.:** Koncepcja kary ograniczenia wolności w projekcie kodeksu karnego z 1994 r. (w:) Z problematyki prawa karnego, red. Hofmański P., Białystok 1994
- Melezini M.:** System wymiaru grzywien w nowym Kodeksie karnym, MoP 1998, nr 3
- Melezini M.:** Przemiany populacji więziennej w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, PWP 2000, nr 27
- Melezini M.:** Populacja uwięzionych a punitywność polskiego systemu karnego lat dziewięćdziesiątych (do 1998 r.) (w:) Więziennictwo. Nowe wyzwania. II Polski Kongres Penitencjarny, red. Hołyst B., Ambrozik W., Stępnia P., Warszawa–Poznań–Kalisz 2001
- Memoriał prawniczego środowiska naukowego złożony dnia 30.X.1980 r. Ministrowi Sprawiedliwości prof. drowi Jerzemu Bafii w sprawie reformy polskiego prawa karnego i dotychczasowej polityki karnej, Pal. 1980, nr 11–12
- Merle R., Vitu A.:** Traité de droit criminel. Problèmes généraux de la science criminelle. Droit pénal général. Procédure pénale. Deuxième édition. Éditions Cujas 1973
- Michalski J.:** Zastępcza kara pozbawienia wolności na wypadek nieuiszczenia grzywny (skuteczność rozwiązań ustawowych i alternatywy zmian), ZN IBPS 1981, nr 14
- Michalski J.:** Komentarz do kodeksu karnego skarbowego. Tytuł I. Przepisów skarbowe i wykroczenia skarbowe, Warszawa 2000
- Michalski W.:** O realizacji przez sądy dyrektywy nowego kodeksu karnego, NP 1970, nr 11
- Mioduski K.:** Uwagi na tle art. III przepisów wprowadzających kk.WP, WPP 1950, nr 1
- Mioduski K.:** Przepisy przeciwko podstawowym interesom politycznym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1971, skrypt nr 11
- Misiuk A.:** Społeczne poczucie bezpieczeństwa i czynniki wyznaczające jego poziom (w:) Bezpieczny obywatel – bezpieczne państwo, red. Widacki J., Czapska J., Lublin 1998
- Mitera M.:** Kara śmierci – historia i współczesność (w:) Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych, Mitera M., Zubik M., Warszawa 1998
- Mitera M., Zubik M.:** Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych, Warszawa 1998

- Moczydłowski P., Rzepliński A.:** Protesty zbiorowe w zakładach karnych, Warszawa 1982
- Mogilnicki A., Rappaport E.S.:** Projekt kodeksu karnego dla Ziem Polskich, Gaz. Sąd. Warsz. 1916, tom nr 16, 17, 18, 19, z. 21 i 23
- Mogilnicki A., Rappaport E.S. (oprac.):** Kodeks karny z ustawami dodatkowymi, Warszawa 1928
- Mogilnicki A., Rappaport E.S.:** Ustawa postępowania karnego, Warszawa, b.d.w.
- Mogilnicki A.:** Prawo karne w pierwszym dziesięcioleciu odrodzonego Państwa Polskiego, Gaz. Sąd. War. 1928, nr 46
- Morris N., Tonry M.:** Between Prison and Probation, Intermediate Punishments in a Rational Sentencing System, New York, Oxford 1990
- Moszyński W.:** Grzywna w systemie kar projektu kk. z 1968 r., PiP 1968, nr 10
- Mościskier A., Syzduł E.:** Podejrzani o dokonanie zgwałceń działający indywidualnie i w grupach w świetle danych statystyki milicyjnej, Arch. Krym. 1972, tom V
- Mościskier A., Syzduł E.:** Przepięstwa stwierdzone w latach 1965–1969 oraz osoby podejrzane o ich dokonanie na podstawie danych statystyki milicyjno–prokuratorskiej, Arch. Krym. 1972, tom V
- Mozgawa M., Szumski J.:** Kodeks karny w ocenie doktryny i publicystyki (w:) Racjonalna reforma prawa karnego, red. A. Zoll, Warszawa 2001
- Murzynowski A.:** Kryteria stosowania środków zapobiegających uchylaniu się od sądu, PiP 1954, nr 1
- Murzynowski A.:** Areszt tymczasowy, Warszawa 1963
- Murzynowski A.:** Ułaskawienie w Polsce Ludowej, Warszawa 1965
- Murzynowski A.:** Formułowanie wniosków prokuratora co do wymiaru kary, Pal. 1980, nr 6
- Murzynowski A.:** Tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie w postępowaniu karnym, RPEiS 1984, z. 3
- Murzynowski A.:** Istota i zasady procesu karnego. Wydanie III uzupełnione i poprawione, Warszawa 1994
- Murzynowski A.:** Refleksje na temat zmian w przepisach dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania, Prok. i Pr. 1997, nr 1
- Murzynowski A.:** Przede wszystkim mediacja, PiŻ 2000, nr 10
- Murzynowski A., Rezler J.:** Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1970. Ustawodawstwo, organizacja i działalność, Warszawa 1972
- Murzynowski A., Zieliński A.:** Ustrój wymiaru sprawiedliwości w przyszłej konstytucji, PiP 1992, nr 9
- Namiolekiewicz W.:** Uwagi w sprawie polityki represyjnej, PiŻ 1960, nr 22
- Naukowcy przeciw. Nietelni do więzienia?, Rzeczpospolita 1994, nr 145
- Naumow A.W.:** Rossijskoje ugołownoje prawo. Obszczaja czast'. 2–je izdanie, Moskwa 1999
- Nisenson J., Siewierski M.:** Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego do dnia 30 listopada 1934 roku. Wydanie drugie uzupełnione, Warszawa 1935

- Nisenson J., Siewierski M.:** Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz, orzecznictwo, przepisy wprowadzające i związkowe. Wydanie szóste uzupełnione do dnia 1 października 1947 r., Łódź 1947
- Nowak S.:** Metody badań socjologicznych, Warszawa 1965
- Nowak S.:** Metodologia badań społecznych, Warszawa 1985
- Nowicka–Włodarczyk E. (red.):** Kara śmierci, Kraków 1998
- Nowiński J.:** Chuligański charakter czynu ze stanowiska polityki kryminalnej, Wrocław 1989
- Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze 1980–1990. Materiały i projekty ustaw Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych „S” i Społecznej Rady Legislacyjnej. Materiały zebrali i przygotowali do wydania Barczyk K., Grodziski S., Grzybowski S., Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001,
- Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce, opracowanie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, 1998 rok,
- Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce, opracowanie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, 1999 rok
- Olszewski W.:** Nie podwyższać dolnych progów, wypowiedź W. Olszewskiego, przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa na łamach PiŻ 2001, nr 5
- Opalek K., Wróblewski J.:** Zagadnienia teorii prawa, Warszawa 1969
- Opalek K., Wróblewski J.:** Prawo, metodologia, filozofia, teoria prawa, Warszawa 1991
- Opinia Komisji Rady Adwokackiej w Warszawie o projekcie zmian o prawie o u.s.p. i w kpk., Pal. 1937, nr 3
- Opinia Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego w sprawie reformy ustawodawstwa karnego z 21 I 1989 r., PPK 1990, nr 2
- Ostrihanska Z., Szamota B.:** Problematyka kryminologiczna recydywy (w:) Problemy nowego prawa karnego. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w dniach 4–6 maja 1970 roku w Warszawie, Ossolineum 1973, materiały zebrał i do druku przygotował Falandyś L.
- Ostrihanska Z., Szamota B.:** Problematyka kryminologiczna recydywy (w:) Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN, red. Skupiński J., Ossolineum 1984
- Ostrihanska Z., Szamota B., Wójcik D.:** Młodociani sprawcy przestępstw o charakterze chuligańskim, Ossolineum 1982
- Oświadczenie, Gaz. Wyb. z dnia 3.11.2000 r.
- Oświadczenie, Pal. 1998, nr 11–12
- Palazzo F.C.,** Kierunki zmian we włoskim ustawodawstwie karnym, tłum. Waszczyński J., PiP 1991, nr 1
- Pawela S.:** Wykorzystajmy różne środki, PiŻ 1960, nr 25
- Pawela S.:** Wykonywanie orzeczeń w sprawach karnych. Komentarz, Warszawa 1965
- Pawela S.:** Krótkoterminowe pozbawienie wolności w systemie środków karnych, NP 1968, nr 9

- Pawela S.:** Kształtowanie się wykonawstwa orzeczeń (w:) XXV lat wymiaru sprawiedliwości PRL, Warszawa 1969
- Pawela S.:** Tendencje polityki kryminalnej, NP 1973, nr 9
- Pawela S.:** Resocjalizacja recydywistów w systemie nadzoru ochronnego, Warszawa 1977
- Pawela S.:** Propozycje zmian w kodeksie karnym wykonawczym, NP 1981, nr 3
- Pawela S.:** Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz, Warszawa 1999
- Pawelczyńska A. (red.):** Wartości i ich przemiany, Warszawa 1992
- Pawlak K.:** Więziennictwo Polskie w latach 1918–1939, Kalisz 1995
- Pawlak K.:** Za kratami więzień i drutów obozów (Zarys dziejów więziennictwa w Polsce), Kalisz 1997
- Peiper L.:** Komentarz do kodeksu postępowania karnego. Wydanie III, Kraków 1933
- Peiper L.:** Komentarz do Kodeksu karnego, Prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających wraz z niektórymi ustawami dodatkowymi i wzorami orzeczeń do prawa o wykroczeniach, Kraków 1933
- Perelsztejn J.:** Kara śmierci w obowiązującym ustawodawstwie, Wileński Przegląd Prawniczy 1932, nr 10
- Peyrefitte A.:** Kilka uwag o karze śmierci (w:) Społeczeństwo wobec przemocy. Raport Komitetu Badań nad przemocą, zbrodnią i występkiem, opracowany pod przewodnictwem Peyrefitte'a A., red. naukowa wydania polskiego Hołyst B., Warszawa 1982
- Pietrzak M. (red.):** Prawo okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane, St. Iur. 1992, t. 22
- Pikulski S.:** Współczesne trendy rozwojowe przestępczości w Polsce, WPP 1992, nr 3–4
- Pinatel J.:** Criminologie (w:) Traité de droit pénal et de criminologie. Tom III, Bouzat P., Pinatel J., Paris 1963
- Pinatel J.:** Criminologie (w:) Bouzat P., Pinatel J.: Traité de droit pénal et de criminologie. Tom III, Dalloz 1963
- Piotrowski R.:** Wymiar sprawiedliwości a przestępstwa gospodarcze, PiŻ 1960, nr 24
- Piszczyk P.:** Postępowanie nakazowe w latach 1985–1988. Badania empiryczne (w:) Z problematyki prawa karnego, red. Hofmański P., Białystok 1994
- Pleńska D.:** Zagadnienia recydywy w prawie karnym, Warszawa 1974
- Pleńska D.:** Karanie recydywistów (w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego), PiP 1976, nr 10
- Plątek M.:** Współczesne kierunki ewolucji systemów penitencjarnych w krajach skandynawskich (w:) Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie, red. Hołyst B., Warszawa 1987, t. II
- Plątek M.:** Wybrane problemy polityki kryminalnej państw skandynawskich, Przestępczość na Świecie 1987, t. XX
- Pływaczewski E.:** O grzywnie bez mitów, Gaz. Praw. 1987, nr 4
- Pływaczewski E.:** Gdzie ostrzy się miecz Temidy, Gaz. Praw. 1988, nr 9
- Pływaczewski E.:** Reform statt Repression, Neue Kriminalpolitik 1989, nr 3
- Pływaczewski E.:** Der Weg zu einem rationalen Bestrafungssystem (w:) Zeitschrift für Rechtsvergleichung, Jahrgang 1990

- Pływaczewski E.:** Kriminalpolitik und die neusten Reformbestrebungen in Polen (Ausgewählte Fragen), Schweizerische Zeitschrift für Strafrecht 1991, nr 1
- Pływaczewski E.W.:** Przystępczość zorganizowana i jej zwalczanie w Europie Zachodniej (ze szczególnym uwzględnieniem Republiki Federalnej Niemiec), Warszawa 1992
- Pływaczewski E.W.:** Pranie brudnych pieniędzy. Możliwości przeciwdziałania z uwzględnieniem roli systemu bankowego, Toruń 1993
- Pływaczewski E.W.:** Economic and Organised Crime (w:) Crime Control in Poland, red. Jaśiński J., Siemaszko A., Warszawa 1995
- Pływaczewski E.W.:** Przystępczość zorganizowana w Polsce i kierunki jej przeciwdziałania (w:) Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok, red. Tyszkiewicz L., Katowice 1996
- Pływaczewski E.W. (red.):** Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii, Białystok 1998
- Pływaczewski E.W.:** Główne problemy przystępczości w Polsce (w:) Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii, red. Pływaczewski E.W., Białystok 1998
- Pływaczewski E.W.:** Wybrane aspekty zapobiegania i zwalczania przystępczości zorganizowanej w Polsce (w:) Przystępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce, red. Hołyst B., Kube E., Schulte R., Warszawa–Münster–Łódź 1998
- Pływaczewski E.W.:** Regelungen außerhalb des Strafrechts aus polonischer Sicht (w:) Krise des Strafrechts und der Kriminalwissenschaften?, Tegungsbeiträge eines Symposiums der Alexander von Humboldt–Stiftung, Bonn–Bad Godesberg, veranstaltet vom 1. bis 5. Oktober 2000 in Bamberg, red. Hirsch H.J., Berlin 2001
- Pływaczewski E.W. (rec.) Bojarski M., Radecki W.:** Pozakodeksowe prawo karne z komentarzem, Wrocław 1988, PiP 1988, nr 10
- Pływaczewski E., Cebulak W.:** Capital Punishment in Poland: The Debate Continues, International Journal of Comparative and Applied Criminal Justice, Falle 2000. Vol. 24
- Pływaczewski E., Szczygieł G.B.:** Aktualne tendencje przystępczości a reforma systemu penitencjarnego (w:) Problemy więziennictwa u progu XXI wieku, I Polski Kongres Penitencjarny Kalisz 3–5 czerwca 1996, red. Hołyst B., Redo S., Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996
- Podemski S.:** Skazany na wolność. Sędziowie nie lubią krótkich kar, a w więzieniach nie ma miejsc, Polityka z dnia 7.10.2000 r.
- Podgórecki A., Kurczewski J., Kwaśniewski J., Łoś M.:** Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo (Wybrane problemy), Warszawa 1971
- Podgórecki A.:** Prestiż prawa, Warszawa 1966
- Podgórecki A.:** Rygoryzm a tolerancja (w:) Podgórecki A., Kurczewski J., Kwaśniewski J., Łoś M.: Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo (Wybrane problemy), Warszawa 1971
- Podgórecki A.:** Zarys socjologii prawa, Warszawa 1971
- Poksiński J.:** „My, sędziowie, nie od Boga ...” Z dziejów Sądownictwa Wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty, Warszawa 1996

- Poksiński J.:** „TUN” Tatar–Utnik–Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949–1956, Warszawa 1992
- Pomorski S.:** Z problematyki tzw. normotwórczej działalności sądów w prawie karnym, PiP 1969, nr 8–9
- Pomorski M.:** Konstytucyjna zasada sądowego wymiaru sprawiedliwości w PRL, Annales UMCS, Sectio G. Ius, vol. XVII, 1970
- Popiek E.:** Polemika z artykułem J. Kubiaka w sprawie wniosków prokuratora co do wymiaru kary, Probl. Praw. 1980, nr 1
- Postulski K. (w.):** Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Hołda Z., Postulski K., Gdańsk 1998
- Pracki H.:** Wytyczne Sądu Najwyższego w zakresie wymiaru kary za zagarnięcia mienia społecznego znacznej wartości – doniosłym czynnikiem w zwalczaniu tej przestępczości, Probl. Praw. 1976, nr 1–2
- Prawo karne jako instrument przemian ustrojowych w Polsce 1989–1999. Materiały z konferencji na Wydziale Prawa i Administracji UW 23 lutego 2000 r., St. Iur. 2000, nr 38
- Prawo w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Z badań Instytutu Nauk Prawnych PAN, Warszawa 1995
- Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności 20–21 października 2000 r., Warszawa 2001
- Przeworski J. (tłum. i oprac.):** Ustawa karna austriacka o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852, Warszawa 1924
- Radzinowicz L.:** Kryzys polskiego ustroju penitencjarnego, Gaz. Sąd. Warsz. 1935, nr 42
- Radzinowicz L.:** Kryzys polskiej polityki kryminalnej (Symptomy i przyczyny), Głos Sądów. 1937, nr 2
- Radzinowicz L.:** Przestępczość w Polsce w latach 1924–1933 na podstawie policyjnej statystyki kryminalnej, Arch. Krym. 1935, tom II, z. 1–2
- Radzinowicz L.:** Przestępczość w Polsce w r. 1934, Głos Sądownictwa 1935, nr 7–8
- Radzinowicz L.:** Wpływ warunków ekonomicznych na przestępczość w Polsce w latach 1928–1934, tłumaczenie J. Jasiński, Czasopismo Prawno–Historyczne 1969, tom XXI, z. 2
- Raport o stanie bezpieczeństwa Państwa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2000
- Rappaport E.S.:** Teoria i praktyka skazania warunkowego w Polsce (1917–1939) (Referat na IV Zjazd Prawników w Gdyni), Pał. 1939, nr 2
- Ratajczak A.:** Stan nietrzeźwości jako okoliczność obciążająca (art. 22 Ustawy o zwalczaniu alkoholizmu), Warszawa 1967
- Ratajczak A.:** Stan nietrzeźwości w polskim prawie karnym, Poznań 1969
- Ratajczak A.:** Rozwój i kodyfikacja prawa karnego w okresie trzydziestolecia Polski Ludowej, RPEiS 1975, z. 1
- Ratajczak A.:** Uwagi o ustawie o szczególnej odpowiedzialności karnej z 10 V 1985, PiP 1987, nr 8

- Ratajczak A.:** Przekonać nieprzekonanych, *Gaz. Praw.* 1988, nr 5
- Ratajczak A.:** Ochrona obrotu gospodarczego. Komentarz do ustawy z dnia 12 października 1994 r., Warszawa 1994
- Ratajczak A.:** Uwagi do projektu kodeksu karnego, *Jurysta* 1995, nr 5
- Ratajczak A.:** Przyczyny uchwalenia nowych kodyfikacji karnych oraz ich podstawowe założenia, *Jurysta* 1997, nr 10–12
- Ratajczak A.:** Ideologia, prawo i kary. Sądownictwo wojskowe w latach 1944–1955, *Gaz. Sąd.* 1999, nr 2
- Ratajczak A.:** Za co karać? Sądy wojskowe w latach 1944–1955⁽²⁾, *Gaz. Sąd.* 1999, nr 3
- Ratajczak A.:** Przeszłość i polityka karania w Polsce na tle nowych kodyfikacji karnych oraz projektowanych zmian ustawodawstwa karnego, *Gaz. Sąd.* 2000, nr 12
- Ratajczak A.:** Redukcja szubienicy i kryminału. Uwagi na marginesie artykułu J. Kochanowskiego, *Gaz. Sąd.* 2001, nr 2
- Ratajczak A.:** Zarys wykładu prawa karnego, Warszawa 2002
- Rdzanek–Piwowar G.:** Granice nieletniości w polskim prawie karnym, *Arch. Krym.* 1993. Tom XIX
- Redo S.:** Narkomania. Aspekty prawnokarne i kryminologiczne, Toruń 1979
- Redo S.:** Zagadnienie kary śmierci (w:) Problematyka przestępczości na VI Kongresie Narodów Zjednoczonych. Caracas, 25 sierpnia – 5 września 1980 r., red. Hołyst B., Warszawa 1983
- Rejman G.:** Prawo karne w latach 1944–1956 (w:) Prawo okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane, red. Pietrzak M., *St. Iur.* 1992, t. 22
- Rejman G.:** Prawo stanu wyjątkowego i odpowiedzialność karna za jego wprowadzenie a praktyka (w:) Prawo karne w okresie stalinizmu, *St. Iur.* 1995, t. 27
- Rejman G.:** Wprowadzenie (w:) Bieńkowska E., Kunicka–Michalska B., Wojciechowska J.: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, red. Rejman G., Warszawa 1999
- Rejman G. (red.):** Bieńkowska E., Kunicka–Michalska B., Wojciechowska J.: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 1999
- Robert P., Aubusson de Cavarlay B., Pottier M.–L., Tournier P.:** Les comptes du crime. Les délinquances en France et leurs mesures, l'Harmattan 1994
- Rogoziński Z.:** Metody statystyczne w prawoznawstwie, Warszawa 1976
- Roxin C.:** Nowe kierunki polityki kryminalnej, *PPK* 1994, nr 4, tłum. Wąsek A.
- Rozmaryn S.:** Wytoczne wymiaru sprawiedliwości, *Dem. Przeg. Praw.* 1949, nr 6–7
- Ruff J.:** Błaski i cienie amnestii, *Pal.* 1935, nr 12
- Rusak F.:** Wymiar sprawiedliwości PRL w budownictwie socjalizmu (w:) XXV lat wymiaru sprawiedliwości PRL, pr. zbiorowa, Warszawa 1969
- Ryba M.:** Warunkowe zwolnienie w polskim prawie karnym (ze szczególnym uwzględnieniem przepisów dotyczących skazanych przez sądy wojskowe), Warszawa 1966
- Rybicki M.:** Pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego w PRL (Geneza, ewolucja, perspektywy), *PiP* 1980, nr 8–9
- Rybicki M., Wasilkowski J.:** Projekt kodeksu karnego w świetle dyskusji publicznej (Przedruk z „Trybuny Ludu” nr 108 z dnia 19.4.1964 r.), *NP* 1964, nr 5

- Ryszka F.** (w:) Historia państwa i prawa Polski 1918–1939. Część II, red. Ryszka F., (red. ogólna) Bardach J., Warszawa 1968
- Rzeplińska I.**: Czy należy utrzymać środki specjalne wobec recydywistów?, PiP 1982, nr 9
- Rzeplińska I.**: Polityka stosowania kary konfiskaty mienia w PRL, Arch. Krym. 1992, t. XVIII
- Rzeplińska I.**: Konfiskata mienia. Studium z historii polityki kryminalnej, Warszawa 1997
- Rzepliński A.**: Kodeks karny wykonawczy. Autorski projekt nowelizacji przygotowany przez Andrzeja Rzeplińskiego, Warszawa, lipiec 1986 r.
- Rzepliński A.** (w:) Szymanowski T., Rzepliński A. (red.) Doświadczenia i perspektywy systemu penitencjarnego w Polsce, Warszawa 1987
- Rzepliński A.** (w:) Szymanowski T., Rzepliński A. (red.) Stan aktualny i postulowane kierunki rozwoju systemu penitencjarnego w Polsce, Warszawa 1987
- Rzepliński A.**: Sądownictwo w PRL, Warszawa 1988
- Rzepliński A.**: Sądownictwo w Polsce Ludowej, między dyspozycyjnością a niezawisłością, Warszawa 1989
- Rzepliński A.** (rec.) Hołda Z.: Status prawny skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności (ze szczególnym uwzględnieniem statusu zakładowego), Lublin 1988, PPK 1990, nr 2
- Rzepliński A.** (w:) Hołda Z., Rzepliński A. (red.): Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka, Lublin 1992
- Sadurski W.**: Wypowiedź na łamach Rzeczpospolitej z dnia 19–20.08.2000 r.
- Salmonowicz S.**: La justice communiste: L'exemple Polonais 1944–1989. Essai d'une synthèse provisoire, Comparative Law Review, Ed. Nicolaus Copernicus University 1993, vol. 4,
- Schneider H.J.**: Przystępczość i problemy walki z przestępczością w niektórych krajach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej (w:) Problematyka przestępczości na VI Kongresie Narodów Zjednoczonych, Caracas, 25 sierpnia – 5 września 1980 r., red. Hołyst B., Warszawa 1983
- Schneider H.J.**: Zysk z przestępstwa. Środki masowego przekazu a zjawiska kryminalne. Przełożył W. Spirydowicz, red. Hołyst B., Warszawa 1992
- Schneider H.J.**: Kryminologia porównawcza: zadania, metody, wyniki badań, PiP 1996, nr 8–9, (przekład M.W. Janssen)
- Schwind H.–D.**: „Racjonalna” polityka kryminalna jako zadanie przyszłości, SKKiP 1989, t. 20
- Semadeni T.**: Wymiar kary za kradzież, Głos Sądów. 1934, nr 6
- Serafin K.**: Czy utrzymać obligatoryjne przedterminowe zwolnienie, NP 1956, nr 11–12
- Shikita M., Tsuchiya S.**: Crime and Criminal Policy in Japan. Analysis and Evaluation of the Showa Era, 1926–1988, Springer–Verlag New York. Inc. 1992
- Siedlecka E.**: Surowy minister, Gaz. Wyb. Z dnia 5–6.08.2000 r.
- Siedlecka E.**: W kolejce do pudła, Gaz. Wyb. z dnia 13.04.2000 r.
- Siedlecka E.**: Wytyczne dla prokuratorów. Polityka karna min. Kaczyńskiego, Gaz. Wyb. z dnia 26.07.2000 r.

- Siedlecka E.:** Rok dzielnego szeryfa, *Gaz. Wyb.* z dnia 7–8.07.2001 r.
- Siedlecka E.:** W więzieniach gęstnieje. Jesienią może dojść do buntów w więzieniach – ostrzeżenie rzecznik praw obywatelskich, *Gaz. Wyb.* z dnia 18.04.2001 r.
- Siemaszko A.:** Komu kradną, kogo biją?, *Polityka* 1992, nr 12
- Siemaszko A.:** Dziki Wschód, *Gaz. Wyb.* z dnia 23.02.1993
- Siemaszko A.:** Tymczasowe aresztowanie, Warszawa 1993
- Siemaszko A. (red.):** Atlas przestępczości w Polsce, Warszawa 1994
- Siemaszko A.:** The Media and Crime (w:) Crime Control in Poland, red. Jasiński J., Siemaszko A., Warszawa 1995
- Siemaszko A.:** Unreported Crime (w:) Crime Control in Poland, red. Jasiński J., Siemaszko A., Warszawa 1995
- Siemaszko A.:** Przestępczość nieujawniona, *Jurysta* 1998, nr 7–8
- Siemaszko A.:** Przestępczość nieujawniona. Porównanie polskich rezultatów ICVS'86 I'92, *Arch. Krym.* 1997–1998, tom XXIII–XXIV
- Siemaszko A. (red.):** Atlas przestępczości w Polsce 2, Warszawa 1999
- Siemaszko A.:** Metodologia badań wiktymizacyjnych, *Biul. Pols. Tow. Krym. im. prof. S. Batawii*, Warszawa 1999, nr 8
- Siemaszko A.:** Przestępczość i polityka kryminalna w Polsce lat dziewięćdziesiątych: próba syntezy (w:) Atlas przestępczości w Polsce 2, red. A. Siemaszko, Warszawa 1999
- Siemaszko A.:** Wieje grozą, rozmowa z prof. A. Siemaszko, *Gaz. Wyb.* z dnia 19–20.06.1999 r.
- Siemaszko A.:** Crime and Criminal Policy in Poland: A Look and Into the Future (w:) Crime Law Enforcement in Poland on the threshold of the 21st century, red. Siemaszko A., Warszawa 2000
- Siemaszko A. (red.):** Crime & Law Enforcement in Poland on the threshold of the 21st century, Warszawa 2000
- Siemaszko A.:** Probacja i polonaise, czyli piórko Damoklesa (w:) Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności 20–21 października 2000 r., Warszawa 2001
- Siemaszko A.:** Resocjalizacja była i jest utopią. Rozmowa z prof. A. Siemaszką, *Życie*, z dn. 28 stycznia 2000 r., nr 23
- Siemaszko A.:** Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nie rejestrowana w Polsce i na świecie, Warszawa 2001
- Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M.:** Atlas przestępczości w Polsce 2, red. A. Siemaszko, Warszawa 1999
- Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M.:** Facts & Figures (w:) Crime & Law Enforcement in Poland on the threshold of the 21st century, Warszawa 2000
- Sienkiewicz Z.:** Z problematyki ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary, *PPK Katowice* 1978, nr 4, s. 21–29
- Sienkiewicz Z.:** Uwagi o odpowiedzialności karnej nieletnich na tle projektu kodeksu karnego, *PPK* 1992, nr 2

- Sienkiewicz Z.:** Samoistne orzeczenie środków karnych w nowym kodeksie karnym, PiP 1997, nr 6
- Siewierski M.:** Mały kodeks karny i postępowanie doraźne wraz z przepisami o Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i innymi dodatkowymi. Komentarz, Łódź 1947
- Siewierski M.:** Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz. Wydanie IX, Warszawa 1965
- Siewierski M.,** Ustawy karne PRL. Komentarz, Warszawa 1965
- Siewierski M.:** Ustawa z dnia 27 kwietnia 1959 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (w:) Ustawy karne PRL. Komentarz, red. M. Siewierski, Warszawa 1965
- Sitnicki Z.:** Kodeks karny 1932 r. a praktyka sądowa, Głos Sądów. 1934, nr 9
- Sitnicki Z.:** Uwagi ogólne nad statystyką przestępczości w Polsce za 1946 rok, Dem. Przeg. Praw. 1948, nr 2
- Skupiński J.:** Gwarancje prawidłowości orzekania na tle sporu o pojęcie wymiaru sprawiedliwości, PiP 1972, nr 8–9
- Skupiński J.:** Kara ograniczenia wolności w orzecznictwie sądowym 1970–1972, SP 1974, nr 4
- Skupiński J.:** Przekazanie niektórych przestępstw do orzecznictwa karno-administracyjnego, PiP 1967, nr 1
- Skupiński J.:** Kara ograniczenia wolności w orzecznictwie sądowym 1973–1975 (w porównaniu z okresem pierwszego trzylecia obowiązywania kodeksu karnego), SP 1977, nr 4
- Skupiński J.:** Czy utrzymać instytucję warunkowego umorzenia postępowania karnego, PiP 1982, nr 1–2
- Skupiński J. (red.):** Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN, Ossolineum 1984
- Skupiński J.:** Kara ograniczenia wolności w orzecznictwie sądowym 1970–1980 (w:) Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970–1980, red. Skupiński J., Ossolineum 1989
- Skupiński J. (red.):** Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970–1980, Ossolineum 1989
- Skupiński J.:** O zamiarze szybkiego uchwalenia nowego kodeksu karnego – krytycznie, PiP 1990, nr 8
- Skupiński J.:** System środków karnych w Republice Federalnej Niemiec, Studia Prawnicze 1990, nr 4
- Skupiński J.:** Warunkowe skazania w prawie węgierskim (na tle systemu sankcji karnych), SP 1990, z. 2
- Skupiński J.:** Warunkowe skazanie w szwedzkim prawie karnym (na tle systemu sankcji karnych), PPK 1990, nr 2
- Skupiński J.:** Warunkowe skazanie w prawie polskim na tle porównawczym, Warszawa 1992
- Skupiński J. (red.)** przy współpracy Jakubowskiej–Hara J.: Standardy praw człowieka a polskie prawo karne, Warszawa 1995
- Skupiński J.:** Polskie prawo karne: tradycje a współczesność, SP 2002, z. 1

- Sługocki L.:** Kara grzywny samoistnej i jej wykonanie, Warszawa 1984
- Sobota P.:** Wybrane zagadnienia związane z wykonywaniem długoterminowych kar pozbawienia wolności, Biuletyn RPO. Stan i węzłowe problemy więziennictwa. Część III, Warszawa 1998
- Sokolewicz W.:** Konstytucja PRL po zmianach z 1976 r., Warszawa 1978
- Sołtysiak G.:** Komisja Specjalna do Walki, Karta 1991, nr 1
- Spotowski A.:** Ogólne dyrektywy wymiaru kary w projekcie kk., GSiP 1969, nr 6
- Spotowski A.:** O reformie prawa karnego materialnego, NP 1981, nr 4
- Spotowski A.:** Grzywna dzienna, Gaz. Praw. 1981, nr 15–16
- Spotowski A.:** O nowe ujęcie odpowiedzialności przestępców powrotnych, PiP 1982, nr 1–2
- Spotowski A.:** Republika Federalna Niemiec (w:) Filar M., Frankowski S., Poklewski–Kozieł K., Spotowski A., Wąsek A.: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej. Wybrane zagadnienia, red. Frankowski S., Warszawa 1982
- Spotowski A.:** Zasada humanitaryzmu jako dyrektywa reformy prawa karnego, PiP 1988, nr 9
- Sprawozdanie z dyskusji w Związku Adwokatów Polskich nad odczytem M. Siewierskiego i M. Niedzielskiego, Pal. 1937, nr 3
- Staczyńska A.:** Kierunki nowelizacji ustawy o zwalczaniu spekulacji, NP 1983, nr 2
- Staechele F.:** La pratique de l'application des peines, Ed. Litec, 1995
- Stan bezpieczeństwa publicznego w Polsce w ocenie policji, opracowanie Komendy Głównej Policji, Warszawa, wrzesień 1998
- Stanowisko Komitetu Nauk Prawnych PAN w sprawie tworzenia i stosowania prawa karnego, PiP 2000, nr 4
- Stanowisko Prezydium NRA w sprawie projektu Ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu obywateli, Pal. 1998, nr 9–10
- Stanowska M.:** Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach rehabilitacyjnych w latach 1988–1991, Arch. Krym. 1993, t. XIX
- Stańdo–Kawecka B.:** Uwarunkowania i efekty współczesnej amerykańskiej polityki karnej, PWP 1997, nr 14
- Stańdo–Kawecka B.:** Prawne podstawy resocjalizacji, Zakamycze 2000
- Stańdo–Kawecka B.:** Polityka karna a populacja uwięzionych, PWP 2002, nr 36
- Staszewski W.:** Niebezpiecznie w kraju, bezpiecznie w okolicy, Gaz. Wyb. 1998, nr 84
- Stefański R.A.:** Zakaz prowadzenia pojazdów, Warszawa 1990
- Stefański R.A.:** Środki zapobiegawcze w nowym kodeksie postępowania karnego, Warszawa 1998
- Stefański R.A.:** Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze, Prok. i Pr. 2000, nr 7–8
- Stępniaik P.:** Środowisko otwarte jako alternatywa dla więzienia. Z doświadczeń francuskich, Poznań 1997
- Stępniaik P.:** Wymiar sprawiedliwości i praca socjalna w krajach Europy Zachodniej, Poznań 1998

- Strogonowicz M.S.:** Proces karny, Warszawa 1952
- Strzeszewski M.:** Poczucie zagrożenia przestępczością w społeczeństwie polskim, Serwis Informacyjny Centrum Badania Opinii Społecznej 1996, nr 3
- Strzeszewski M. (oprac.):** Sondaż „Aktualne problemy i wydarzenia”, styczeń 1999, (strona internetowa: www.cbos.com.pl/SPISKOM.POL/1999/KOM008/KOM008.HTM)
- Strzeszewski M.:** Poczucie bezpieczeństwa, Komunikat z badań, strona internetowa: www.cbos.com.pl/SPISKOM.POL/2000/KOM180.HTM
- Strzeszewski M. (oprac.):** Poczucie bezpieczeństwa. Czy ostrzej karać?, wrzesień 2000, strona internetowa: www.cbos.com.pl/SPISKOM.POL/2000/KOM180/KOM180.HTM
- Strzeszewski M. (oprac.):** Poczucie bezpieczeństwa. Opinie o niektórych aspektach polityki karnej, luty 2000, (strona internetowa: www.cbos.com.pl/SPISKOM.POL/2000/KOMO63/KOM063.HTM)
- Strzeszewski M.:** Poczucie zagrożenia przestępczością i stosunek do prawa (w:): Nowa rzeczywistość. Oceny i opinie 1989–1999, red. Zagórski K., Strzeszewski M., Warszawa 2000
- Surowo czy łagodnie. Więzienia – zabytki. O polityce karnej mówi minister Lech Domeracki, Życie Warszawy 1984, nr 31
- Swół J.:** Kulawa statystyka przestępczości, PP 1998, nr 1 (49)
- Szadkowski M.:** O zbiegu podstaw nadzwyczajnego zaostrzenia kary, NP 1972, nr 9
- Szamota B. (w:):** Młodociani sprawcy przestępstw o charakterze chuligańskim, Ostriancka Z., Szamota B., Wójcik D., Ossolineum 1982
- Szamota B.:** Środki karne orzekane za przestępstwa o charakterze chuligańskim (w:): Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970–1980, red. Skupiński J., Ossolineum 1989
- Szamota B.:** Badania nad prewencją generalną: problemy metodologiczne, Arch. Krym. 1984, t. XI
- Szamota–Saeki B.:** Odstrasżające oddziaływanie kary na sprawcę przestępstwa w świetle badań empirycznych, Arch. Krym. 1995, t. XXI
- Szamota–Saeki B.:** Wpływ kary kryminalnej na ogólne rozmiary przestępczości (wybrane zagadnienia), (w:): Prawo w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Z badań Instytutu Nauk Prawnych PAN, Warszawa 1995
- Szczygieł G.B.:** Punitivność systemu karnego a warunkowe przedterminowe zwolnienie, NP 1988, nr 2–3
- Szelhaus S.:** Młodociani recydywiści, społeczne czynniki procesu wykołajenia, Warszawa 1969
- Szerer M.:** Kodeks karny a prewencja ogólna, Głos Sądów. 1936, nr 3
- Szerer M.:** Orzeł i reszka, PiŻ 1957, nr 21
- Szerer M.:** W kwestii wytycznych Sądu Najwyższego co do wymiaru kary, Pal. 1958, nr 5–6
- Szerer M.:** Społeczeństwo wobec przestępcy, Warszawa 1969
- Szerer M.:** Problematyka społecznego oddziaływania kary, PiP 1974, nr 5

- Szerer M.:** Komisja do badania odpowiedzialności za łamanie praworządności w sądownictwie wojskowym, *Zeszyty Historyczne*, Paryż 1978, nr 49
- Szerer M.:** Uwagi do projektu zmian kodeksu karnego, *PiP* 1982, nr 5–6
- Szestakow D.A.:** Funkcje kary według kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej z roku 1996, tłum. z j. rosyjskiego Wójcik M., *Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen.* 1999, z. 2
- Szestakow D.A.:** Problemy ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności oraz zniesienia kary śmierci, tłum. A. Narloch, *PWP* 1999, nr 22–23
- Szewczyk M.:** System środków karnych w projekcie nowego prawa karnego (w:) *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga pamiątkowa ku czci prof. Mariana Cieślaka*, red. Waltoś S., Kraków 1993
- Szewczyk M.:** Kary alternatywne w prawie karnym Stanów Zjednoczonych (w:) *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały*, Kraków 1994
- Szewczyk M.:** Kara pracy na cele społeczne na tle rozważań o przestępstwie i karze. Studium porównawcze, Kraków 1996
- Szewczyk M.:** Wpływ Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności na polskie prawo karne, *PWP* 1996, nr 12–13
- Sztumski J.:** Wstęp do metod i technik badań społecznych, Katowice 1995
- Szumski J.:** O przedmiocie i zakresie pojęcia polityki kryminalnej, *PiP* 1979, nr 6
- Szumski J.:** Przekwalifikowywanie przestępstw w wykroczenia. (Konsekwencja w sferze polityki karnej), *PiP* 1980, nr 5
- Szumski J.:** Środki karne stosowane wobec sprawców wykroczeń (w:) *Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN*, red. Skupiński J., Ossolineum 1984
- Szumski J.:** Zmiany w prawie wykroczeń i ich wpływ na politykę kryminalną, *PiP* 1986, nr 7
- Szumski J.:** Problemy polityki karnej w sprawach z art. 199 i 203 kk. (w:) *Polityka karna w Polsce. Tom I. 1970–1980*, red. Skupiński J., Ossolineum 1989
- Szumski J.:** Lęk przed przestępczością oraz rygorizm społeczny w świetle wyników badań opinii publicznej w Polsce (w:) *Wiktymologia w Europie. Materiały pierwszej międzynarodowej konferencji na temat wiktymologii w Europie Wschodniej i Zachodniej* (Konstancin k/Warszawy, 17–22 marzec 1991), red. Bieńkowska E., Warszawa 1993
- Szumski J.:** O karaniu nieletnich – polemicznie, *Pal.* 1995, nr 7–8
- Szumski J.:** Słowo wstępne (w:) *Kodeks karny oraz ustawa o ochronie obrotu gospodarczego*, Lublin 1995
- Szumski J.:** Środki penalne w polskim prawie wykroczeń na tle doświadczeń praktyki, Lublin 1995
- Szumski J.:** Zmiany w zasadach odpowiedzialności karnej recydywistów (w:) *Kierunki i stan reformy prawa karnego*, red. Bojarski T., Skrętowicz E., Lublin 1995
- Szumski J.:** Problem kary dożywotniego pozbawienia wolności, *PiP* 1996, nr 1
- Szumski J.:** Surowo nie znaczy bezpiecznie, *Tygodnik Powszechny* 1996, nr 22

- Szumski J.:** Dzieje polskiego abolicjonizmu (w zestawieniu z rozwiązaniami projektu kodeksu karnego), PiP 1997, nr 1
- Szumski J.:** Kara ograniczenia wolności w nowym kodeksie karnym, Prok. i Pr. 1997, nr 10
- Szumski J.:** Społeczne poczucie zagrożenia przestępczością w Polsce (w:) Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa, Lublin 1998
- Szumski J. (w:)** Kodeks karny. Komentarz, Kalitowski M., Sienkiewicz Z., Szumski J., Tyszkiewicz L., Wąsek A., Tom II, Gdańsk 1999
- Szumski J.:** Uwagi o samoistnej karze grzywny, Prok. i Pr. 1999, nr 1
- Szumski J.:** Kara zastępcza za nieuiszczoną grzywnę (w świetle ustawodawstwa i praktyki sądowej), PiP 2000, nr 11
- Szumski J. (w:)** Mozgawa M., Szumski J.: Kodeks karny w ocenie doktryny i publicystyki (w:) Racjonalna reforma prawa karnego, red. Zoll A., Warszawa 2001
- Szwedek E.:** Czy Sąd Najwyższy ma rację (o zleceniach kierunkowych), Pal. 1981, nr 1
- Szymanowska A., Szymanowski T.:** Opinia społeczna w Polsce o niektórych patologicznych zachowaniach kontrowersyjnych, przestępstwach i środkach kontroli prawno-karnej, Warszawa 1996
- Szymanowski T.:** Problemy praktyki penitencjarnej we Francji, Przegląd Penitencjarny 1967, nr 1 (13)
- Szymanowski T.:** Niektóre zagadnienia wymiaru kary (w pierwszym roku obowiązywania nowego kk.), PiP 1972, nr 6
- Szymanowski T.:** Powrotność do przestępstwa po wykonaniu kary pozbawienia wolności, Warszawa 1976
- Szymanowski T.:** Podstawowe kierunki rozwoju systemu penitencjarnego w Polsce, Arch. Krym. 1986, t. XIII
- Szymanowski T.:** Kierunki prawa karnego wykonawczego, PPK 1990, nr 2
- Szymanowski T.:** Projekt kodeksu karnego wykonawczego z 1990 r., PiP 1990, nr 11
- Szymanowski T.:** Podstawy prawne działalności więziennictwa w latach 1944–1956 (w:) Prawo karne okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane, St. Iur. 1992, t. 22
- Szymanowski T.:** Więźniowie sumienia w Zakładach Karnych w latach osiemdziesiątych, PWP 1992, nr 2
- Szymanowski T.:** Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce, Warszawa 1996
- Szymanowski T.:** System kar, środków karnych i zabezpieczających oraz zasady ich orzekania w kk z 1997, PWP 1997, nr 16–17
- Szymanowski T.:** Wprowadzenie. Kodeks karny wykonawczy (w:) Kodeks karny. Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny wykonawczy, wyd. LIBRATA, Warszawa 1997
- Szymanowski T.:** Nowy kodeks karny wykonawczy, PiP 1998, nr 9–10
- Szymanowski T.:** W kwestii represyjności kodeksu karnego z 1997 r. (na tle kodeksów karnych z 1932 r. i 1969 r.), PPK 1998, nr 18
- Szymanowski T.:** Kary orzekane przez sądy powszechne na podstawie kodeksów karnych z 1969 i 1997 r. (Wstępna analiza porównawcza), PiP 2000, nr 12
- Szymanowski T.:** Polityka karna sądów u progu nowej kodyfikacji, PiP 2000, nr 1

- Szymanowski T.:** Głos w dyskusji na konferencji zorganizowanej w 2000 r. przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności (w:) *Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności 20–21 października 2000 r.*, Warszawa 2001
- Szymanowski T.:** *Polityka kryminalna w świetle danych statystyki sądowej za lata 1997, 1999 i 2000 (Próba oceny)*, PiP 2001, nr 9
- Szymanowski T.:** *Propozycje nowelizacji kk. a polityka kryminalna*, PWP 2001, nr 32–33
- Szymanowski T.:** *Orzecznictwo w sprawach karnych w Polsce w świetle statystyki sądowej za rok 1997 oraz lata 1999–2001*, PiP 2002, nr 10
- Szymanowski T.:** *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego (podstawowe problemy w świetle danych empirycznych); wyniki badań zrealizowanych w ramach programu KBN w latach 2000–2002 (w przygotowaniu do publikacji)*
- Szymanowski T., Rzepliński A. (red.):** *Doświadczenia i perspektywy systemu penitencjarnego w Polsce*, Warszawa 1987
- Szymanowski T., Rzepliński A. (red.):** *Stan aktualny i postulowane kierunki rozwoju systemu penitencjarnego w Polsce*, Warszawa 1987
- Szymanowski T., Świda Z.:** *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz. Ustawy dodatkowe. Akty wykonawcze*, Warszawa 1998
- Szyszkowska M. (red.):** *Przełomy wieków*, Białystok 2000
- Śliwiński S.:** *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Przebieg procesu i postępowanie wykonawcze*, Warszawa 1948
- Śliwowski J.:** *Czasowe ramy kary pozbawienia wolności w projekcie kk. PRL na tle przepisów socjalistycznego prawa karnego*, PiP 1957, nr 1
- Śliwowski J.:** *System kar w projekcie kodeksu karnego*, Pal. 1963, nr 3
- Śliwowski J.:** *Rozważania penitencjarne (Na marginesie książki: Sir Lionel Fox. Studies in penology. Etudes pénologiques)*, Przeg. Penit. 1967, nr 1 (13)
- Śliwowski J.:** *Prawo karne. Część II. Kara*, Toruń 1968
- Śliwowski J.:** *Kara ograniczenia wolności. Studium penalistyczne*, Warszawa 1973
- Śliwowski J.:** *Prawo karne*, Warszawa 1975
- Śliwowski J.:** *Głos w dyskusji w czasie sesji naukowej poświęconej realizacji w praktyce kodyfikacji karnych z 1969 r. Popowo 17–19.V.1977*, ZN IBPS 1978, nr 9
- Śliwowski J.:** *Na pograniczu trzech pionów ustawodawstwa karnego*, NP 1981, nr 3
- Śliwowski J.:** *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa 1981
- Śmietanka I., Czapiewski R.:** *Kilka uwag o przedterminowym warunkowym zwolnieniu*, NP 1957, nr 1
- Świątkowski H.:** *Społeczna myśl prawnicza w Polsce – dawniej i dziś (szkic historyczno-prawny)*, Dem. Przeg. Praw. 1945, nr 1
- Świda W., Kubicki L.:** *Stan prawa karnego*, PiP 1972, nr 4
- Świda W.:** *Projekt kodeksu karnego z 1968 roku ze stanowiska polityki kryminalnej*, PiP 1968, nr 4–5

- Świda W.:** Kodeks karny. Powrót do przestępstwa (w:) Prawo karne – nowe kodeksy, Warszawa 1970, skrypt nr 7
- Świda W.:** Prawo karne. Część ogólna, Warszawa 1970
- Świda W.:** Nowe środki w realizacji celów kary w orzekaniu. Część VI (w:) Problemy nowego prawa karnego. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w dniach 4–6 maja 1970 roku w Warszawie, Ossolineum 1973, materiały zebrał i do druku przygotował Falandysz L.
- Świda W.:** Dynamika i struktura przestępczości, SKKiP 1975, t. 3
- Świda W.:** Prawo karne. Wydanie IV zmienione, Warszawa 1989
- Świda Z. (w:)** Kodeks karny wykonawczy. Komentarz. Ustawy dodatkowe. Akty wykonawcze, Szymanowski T., Świda Z., Warszawa 1998
- Tarnawski M.:** Ogólne refleksje o nowym kodeksie karnym, Pal. 1999, nr 1–2
- Tobis A.:** Poszukiwanie alternatyw dla kary pozbawienia wolności – ujęcie prawnoporównawcze, RPE i S 1986, z. 2
- Tobis A.:** O niektórych problemach reformy ustawodawstwa karnego, PiP 1989, nr 7
- Tokarczyk R. (red.):** Tradycja i postęp w prawie, Lublin 1983
- Tokarczyk R.A.:** Wprowadzenie do komparatystyki prawniczej, Lublin 1996
- Tournier P.:** La démographie carcérale dans les états membres du Conseil de l'Europe, Bulletin d'information pénitentiaire, wyd. Conseil de l'Europe 1983, nr 2
- Tsitsoura A.:** Alternatives to Imprisonment: the work of the Council of Europe (w:) Alternatives to Custodial Sanctions. Proceedings of the European Seminar held in Helsinki, Finland, 26-28 September 1987, HEUNI, Helsinki 1988. Publication Series No. 15
- Turlejska M.:** Te pokolenia żałobami czarne ... Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944–1954, Londyn 1989
- Turska A.:** Prawo państwa totalitarnego (w:) Prawo okresu stalinowskiego. Zagadnienia wybrane, St. Iur. 1992, t. 22
- Tylman J.:** Nowy kodeks postępowania karnego w świetle pierwszych jego ocen, PiP 1998, nr 9–10
- Tyszkiewicz L.:** Wątpliwości i spory dotyczące funkcji i wykładni przepisu art. 54 kodeksu karnego, PPK Katowice 1990, nr 16
- Tyszkiewicz L. (red.):** Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok, Katowice 1996
- Tyszkiewicz L.:** Co i jak zmienić w nowym kodeksie karnym, Pal. 1999, nr 12/2000 nr 1
- Tyszkiewicz L.:** Niektóre problemy penologiczne w nowej kodyfikacji – uwagi krytyczne i propozycje (w:) Więziennictwo. Nowe wyzwania. II Polski Kongres Penitencjarny, red. Hołyst B., Ambrozik W., Stepniak P., Warszawa–Poznań–Kalisz 2001
- Uchwała Plenum Zarządu Głównego ZPP w sprawie projektu kodeksu karnego, PiŻ 1963, nr 14
- Uchwała Prezydium Rządu dotycząca prac kodyfikacyjnych, PiP 1951, nr 1

- Uchwała Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego z 7 maja 1998 r. w sprawie projektu Ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu obywateli, PPK 1998, nr 18
- Ulman Z.:** Głos w dyskusji nad polityką represyjną, PiŻ 1960, nr 23
- Urbanek M.:** I nie wyjdiesz stąd aż do śmierci, Polityka z dnia 8.06.2002 r.
- Utrat–Milecki J.:** Więziennictwo w Polsce w latach 1944–1956 (w:) Prawo karne w okresie stalinizmu, St. Iur. 1995, t. XXVII
- Utrat–Milecki J.:** Więziennictwo w Polsce w latach 1944–1956, Warszawa 1996
- Uzasadnienie projektu kodeksu karnego (w:) Projekt kodeksu karnego oraz Przepisów wprowadzających kodeks karny, Warszawa 1968
- Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego (w:) Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami. Kodeks karny. Kodeks postępowania karnego. Kodeks karny wykonawczy, Warszawa 1998
- Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu postępowania karnego (w:) Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1998
- Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego wykonawczego (w:) Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1998
- Wálková H.:** Zmiany w czechosłowackim systemie penitencjarnym, PWP 1993, nr 4–5
- Vas A.A.:** Alternatives to Prison. Punishment, Custody and the Community, London, Newbury Park, New Delhi 1990
- Votila J. (red.):** The Finnish Legal System, Helsinki 1985
- Walczak S.:** Niektóre zagadnienia warunkowego zwolnienia w praktyce sądów w latach 1957–1960, NP 1960, nr 7–8
- Walczak S.:** Współczesne tendencje w dziedzinie pracy penitencjarnej i zwalczania przestępczości. Refleksje w związku z II Kongresem ONZ w sprawie zapobiegania przestępczości i postępowania z przestępcami, PiP 1961, nr 4–5
- Walczak S.:** Warunkowe zwolnienie w projektach kodyfikacji, NP 1963, nr 6
- Walczak S.:** Niektóre problemy kodyfikacji prawa karnego, PiP 1968, nr 4–5
- Walczak S.:** Projekt kodeksu karnego w Sejmie PRL, NP 1968, nr 4
- Waligóra B.:** Funkcjonowanie człowieka w warunkach izolacji więziennej, Poznań 1974
- Walmsley R.:** Prison Systems in Central and Eastern Europe. Progress, problems and the international standards, European Institute for Crime Prevention and Control, affiliated with the United Nations, Helsinki 1996
- Walmsley R.:** Prison Populations in Europe and North America: Some Background Information, The European Institute for Crime Prevention and Control, affiliated with United Nations, Helsinki 1997, wyd. HEUNI Paper, No. 10
- Waltoś S.:** Model postępowania przygotowawczego, Warszawa 1968
- Waltoś S.:** Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 1985
- Waltoś S. (red.):** Proces karny a polityka karna, Kraków 1991
- Waltoś S.:** Wprowadzenie (w:) Proces karny a polityka karna, red. Waltoś S., Kraków 1991
- Waltoś S. (red.):** Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Mariana Cieślaka, Kraków 1993

- Waltoś S.:** Karnoprocesowa problematyka sprawozdawczości w Polsce (w:) Relacje o przestępstwach i procesach karnych w prasie codziennej w Niemczech i w Polsce, red. Dölling D., Gössel K.H., Waltoś S., Kraków 1997
- Waltoś S.:** Nowa polska procedura karna a oczekiwania społeczne, PiP 1998, nr 9–10
- Waltoś S.:** Proces karny. Zarys systemu. Wydanie czwarte zmienione, Warszawa 1998
- Waltoś S.:** Między odpłatą a racjonalizmem prawa karnego. Refleksje na tle polityki karnej w Polsce (w:) Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej. The Myth of Repression or: The importance of Crime Prevention, red. J. Czapska, H. Kury, Zakamycze 2002
- Wantuła H.:** Kara pozbawienia wolności – w praktyce i ocenie społecznej, Kraków 1982
- Wantuła H.:** Proces demokratyzacji i sfera penitencjarna w Polsce, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 1992, nr 384
- Wantuła H.:** Abolicjonizm więzień – podejście racjonalne i humanistyczne. O karze pozbawienia wolności, o jej skutkach i możliwościach jej ograniczenia, Kraków 1997
- Wasilkowska Z.:** Zadania Komisji Kodyfikacyjnej. Przemówienie wygłoszone na posiedzeniu plenarnym Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 17.XII.1956 r., PiP 1957, nr 1
- Waszczyński J.:** Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie w polskim procesie karnym, Warszawa 1967
- Waszczyński J.:** System kar w projekcie kodeksu karnego z 1968 r., Pal. 1968, nr 12
- Waszczyński J.:** Ustrój organów ochrony prawnej w zarysie, Łódź 1969
- Waszczyński J.:** Glosa do uchwały z 30 V 1979, VII KZP 31/77, PiP 1980, nr 5
- Waszczyński J.:** Kara śmierci we współczesnym świecie, Pal. 1987, nr 9
- Wąsek A.:** Kierunki zmian szwajcarskiego prawa karnego, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin–Polonia. Sectio G, 1977, Vol. XXIV, 7
- Wąsek A.:** Aktualne problemy szwajcarskiego więziennictwa, Przestępczość na Świecie 1978, t. XI
- Wąsek A.:** Austria (w:) Filar M., Frankowski S., Poklewski–Kozieł K., Spotowski A., Wąsek A.: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej. Wybrane zagadnienia, red. Frankowski S., Warszawa 1982
- Wąsek A.:** Prawnokarna problematyka samobójstwa, Warszawa 1982
- Wąsek A.:** Szwajcaria (w:) Filar M., Frankowski S., Poklewski–Kozieł K., Spotowski A., Wąsek A.: Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej. Wybrane zagadnienia, red. Frankowski S., Warszawa 1982
- Wąsek A.:** Refleksje nad zagadnieniami tradycji i postępu w polskim prawie karnym (w:) Tradycja i postęp w prawie, red. Tokarczyk R., Lublin 1983
- Wąsek A. (rec.):** Eser A., Cornils K. (red.): Naure Tendenzen der Kriminalpolitik, Freiburg i. Br. 1987, Gazeta Prawnicza 1988, nr 4
- Wąsek A. (tłumaczenie):** Eser A.: Sto lat historii niemieckiego prawa karnego (Spojrzenie w przeszłość i tendencje rozwojowe), PiP 1990, nr 12
- Wąsek A.:** Duńskie prawo karne, PPK 1992, nr 6

- Wąsek A.** (rec.), Kellens G.: Précis de pénologie et de droit des sanctions pénales. La mesure de la peine. Ed. Collection Scientifique de la Faculté de Droit de Liège 1991, Pal. 1993, nr 9–10
- Wąsek A.:** Projekt kodeksu karnego a międzynarodowe standardy praw człowieka (w:) Problemy reformy prawa karnego, red. Bojarski T., Skrętowicz E., Lublin 1993
- Wąsek A.:** Wprowadzenie do belgijskiego prawa karnego, Lublin 1994
- Wąsek A.:** Problemy z przestępstwem ciągłym (w:) Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości, red. Hirsch H.J., Hofmański P., Pływaczewski E.W., Roxin C., Białystok 1997
- Wąsek A.:** Synteza prawa karnego porównawczego J. Pradela (w:) Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii, red. Pływaczewski E.W., Białystok 1998
- Wąsek A.:** Kara pozbawienia wolności w Danii (w:) U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi, red. Górniok O., Katowice 1999
- Wąsek A.:** Kodeks karny. Komentarz. Tom I (art. 1–31), Gdańsk 1999
- Wąsek A.:** Propozycje zmian kodeksu karnego z 1997 roku po roku jego obowiązywania (w:) Racjonalna reforma prawa karnego, red. Zoll A., Warszawa 2001
- Wąsek A.:** Opinia nt. rządowego i poselskich projektów ustaw o zmianie ustawy – Kodeks karny (Druki nr: 1672, 2027, 2335, 2510, 2491, 1932), Czas. Pr. Kar. i Nauk Penal., Rok V: 2001, z. 1
- Wąsik J.:** Zmierzch kary dożywotniego więzienia, NP 1962, nr 5
- Wąsik J.:** Kara dożywotniego więzienia w Polsce, Warszawa 1963
- Wąsik J.:** O dalsze usprawnienie instytucji warunkowego zwolnienia, PiP 1966, nr 4–5
- Wąsik J.:** Kara krótkoterminowego pozbawienia wolności w Polsce, Ossolineum, 1981
- Wąsik J.:** Kilka uwag w kwestii recydywy w Polsce, NP 1981, nr 5
- Wąsik J.:** Warunkowe przedterminowe zwolnienie w siedemdziesięcioleciu Polski (w:) Problemy ewolucji prawa karnego, red. Bojarski T., Lublin 1990
- Wąsik J.:** Stary kodeks nie był zły. Kara śmierci, 25 lat czy dożywocie?, PiŻ 1991, nr 16
- Wąsik J.:** Projekt „reanimacji” kary dożywotniego pozbawienia wolności (w:) Problemy reformy prawa karnego, red. Bojarski T., Skrętowicz E., Lublin 1993
- Wąsik J.:** Uwagi do systemu kar zasadniczych w kodeksie karnym z 1997 roku (w:) Nowa kodyfikacja prawa karnego. Tom II, red. Bogunia L., Wrocław 1998
- Wąsik J.J., Staniaszek M.** (red.): Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie, Wrocław 1993
- Wciórska B.:** Problemy kraju i niepokoje Polaków – postrzegane zagrożenia, Serwis Informacyjny Centrum Badania Opinii Społecznej 1996, nr 3
- Weigend T.:** „Neoklasycyzmus” – ein transatlantisches Missverständnis, Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft 1982, nr 94
- Wendl A.:** Słowo wstępne (w:) Mały kodeks karny, Łódź 1946
- Wenzel M.** (oprac.): Poczucie bezpieczeństwa. Opinie o pracy policji. Opinie na temat stosowania kary śmierci, czerwiec 2001, strona internetowa: www.cbos.com.pl/SPISKOM.POL/2001/KOM_091.HTM

- Westfelt L.:** Western European Trends in Crime and Prison Populations – What’s the connection? (Working Paper), Stockholm University Department of Criminology, Stockholm. November 1998
- Wędrychowski M.P.:** Nowelizacja kodeksu postępowania karnego, *Jurysta* 2000, nr 9
- Widacki J.:** Jak karać? wypowiedź prof. J. Widackiego na łamach *PiŻ* 2001, nr 5
- Widacki J., Czapska J. (red.):** Bezpieczny obywatel – bezpieczne państwo, Lublin 1998
- Widacki J., Blachut J.:** Criminality in Poland in the years 1978–1988 in the light of official criminal statistics (w:) *The Review of Comparative Law* 1990, vol. 5–6
- Wierzbicki P. (red.):** Rozwój penitencjarystyki w PRL. Wybrane problemy, Warszawa 1988
- Wilk L.:** Kara dożywotniego pozbawienia wolności i problemy jej łagodzenia, *PiP* 1998, nr 6
- Winawer W.:** Niektóre zagadnienia projektu kodeksu karnego. Wkładka do *NP* 1963, nr 2
- Włodyka S.:** Konstytucyjna zasada sądowego wymiaru sprawiedliwości w PRL, *PiP* 1964, nr 11
- Włodyka S.:** Organizacja sądownictwa, Kraków 1959
- Włodyka S.:** Prawotwórcza działalność Sądu Najwyższego, *ZN UJ, Prace Prawnicze, Kraków* 1967, z. 31
- Włodyka S.:** O naturze prawnej sądowych dyrektyw interpretacyjnych, *PiP* 1971, nr 7
- Włodyka S.:** Ustrój organów ochrony prawnej. (W zarysie). Wydanie II, Łódź 1971
- Wojciechowska J.:** Zwalczanie recydywy w polskim systemie prawa karnego (w:) *Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN*, Ossolineum 1984
- Wojciechowska J.:** Kary zastępcze z art. 84 § 2 i 3 kk. w świetle sądowej statystyki skazań w latach 1982–1987, *PPK* 1990, nr 4
- Wojciechowska J.:** Zastępcza kara pozbawienia wolności w świetle danych statystycznych (1982–1987), *PiP* 1990, nr 1
- Wojciechowska J.:** Kary nie związane z pozbawieniem wolności w kodeksie karnym Portugalii, *PiP* 1991, nr 2
- Wojciechowska J.:** Praca społecznie użyteczna w niemieckim systemie środków karnych, *PiP* 1992, nr 6
- Wojciechowska J.:** Kara ograniczenia wolności w świetle projektów kodeksu karnego i wykonawczego z 1991 r. (w:) *Problemy Kodyfikacji Prawa Karnego, Księga pamiątkowa ku czci prof. Mariana Cieślaka*, red. Waltoś S., Kraków 1993
- Wojciechowska J.:** Wzrost przestępczości jako źródło obaw i niepokojów mieszkańców Warszawy, *PPK* 1994, nr 10
- Wojciechowska J.:** Czy uchwalimy kodeks karny znoszący karę śmierci? (w:) *Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok*, Katowice 1996
- Wojciechowski J.:** Ewolucja prawno–karnej ochrony mienia w prawie polskim (w:) *Rozważania o reformie prawa i ustroju*, *Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, humanistyka*, vol. 33, nr 1–2, 1991–1992
- Wojciechowski J.:** Przyszłe zmiany w kodeksie karnym. Nowelizacja liberalizująco–ostrzegająca, *Rzeczpospolita* 1995, nr 74

- Wojciechowski J.:** Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem, Warszawa 1995
- Wojtyczek K.:** Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania, Czas. Pr. Kar. i Nauk Pen., Rok III: 1999, z. 2
- Wolter W.:** Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. Tom II, Kraków 1934
- Wolter W.:** Znieść karę śmierci, Nowa Kultura 1956, nr 30
- Wolter W.:** Niektóre problemy prawa karnego, NP 1957, nr 2
- Wolter W.:** Przesłanki przeciwko życiu i zdrowiu (w:) Prawo karne – nowe kodeksy, Warszawa 1970, skrypt nr 15
- Wolter W.:** Z problematyki sądowego odstąpienia od wymierzenia kary, PiP 1980, nr 2
- Wolter W.:** Zasady wymiaru kary w kodeksie karnym z 1969 r., PiP, nr 10
- Wołowicz M.:** Warunkowe przedterminowe zwolnienie (w:) Rozwój penitencjarystyki w PRL. Wybrane problemy, red. Wierzbicki P., Warszawa 1988
- Wprowadzenie do projektu części ogólnej kodeksu karnego (w:) Projekt kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1966
- Wrona Z.:** Postępowanie nakazowe jako instrument polityki karnej (w:) Proces karny a polityka karna, red. S. Waltoś, Kraków 1991
- Wróbel W.:** Grzywna w nowym kodeksie karnym (w:) Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze, Warszawa 1998, z. 15
- Wróbel W.:** Wokół krytyki nowego kodeksu karnego, PiP 1998, nr 9–10
- Wróbel W.:** Zaostrzenie odpowiedzialności karnej w zmianach prawa karnego, Jurysta 2001, nr 5
- Wróblewski J.:** Wartość a decyzja sądowa, Warszawa 1973
- Wróblewski J.:** Metodologiczne zagadnienia porównywania systemów prawa, PiP 1974, nr 8–9
- Wróblewski J.:** Skuteczność prawa – pojęcie teoretyczne i zastosowanie do norm prawa karnego, SKKiP 1979, t. 9
- Wróblewski J.:** Skuteczność prawa i problemy jej badania, SP 1980, z. 1–2
- Wróblewski J.:** Opinia publiczna a polityka prawa (w:) Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne, red. Hołyst. B., Warszawa 1981
- Wróblewski J.:** Sądowe stosowanie prawa. Wydanie drugie zmienione, Warszawa 1988
- Wróblewski B., Świda W.:** Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej. Ankieta, Wilno 1939
- Wyciszczak S.:** Tymczasowe aresztowanie w świetle zmian kpk., Prok. i Pr. 1995, nr 10
- Z konferencji prezesów sądów wojewódzkich w dniu 29 X 1960. Dyskusja, BMS 1960, nr 12
- Zabłocki S.:** Błędy kompromitujące i całkiem niewinne, Rzeczpospolita z dnia 5.10.2001 r.
- Zagórski J.:** Kara dożywotniego pozbawienia wolności – aspekty prawnokarne i penitencyjne, PiP 2000, nr 10
- Zagórski J.:** Wykonywanie kary dożywotniego pozbawienia wolności (w:) Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa. Część IV. Wybrane instytucje kodeksu karne-

- go wykonawczego w praktyce penitencjarnej. Biuletyn RPO. Materiały, Warszawa 2000
- Zagórski J.:** Przeludnienie: czy może być jeszcze gorzej, Rzeczpospolita z dnia 4.10.2001 r.
- Zagórski K., Strzeszewski M.** (red.), Nowa rzeczywistość. Oceny i opinie 1989–1999, Warszawa 2000
- Zahorski H.:** Uwagi nad dyskusją o polityce karnej, Głos Sądow. 1936, nr 9
- Założenia reformy ustawodawstwa karnego (maszynopis powielany), Warszawa 1988.07.28
- Zawłocki R.:** Przeciw karze dożywotniego pozbawienia wolności w polskim prawie karnym, RPEiS 1996, nr 2
- Zielińska E.:** Kara pozbawienia wolności i środki alternatywne, St. Iur. 1979, t. VIII
- Zielińska E.** (red. naukowy): Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarz. Tom III. Prawo karne, Warszawa 1997
- Zieliński T.:** Uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób pozbawionych wolności w Polsce (w:) Celowość, uwarunkowania i metody zmniejszenia liczby osób pozbawionych wolności w Polsce. Materiały z konferencji odbytej w dniu 29.11.1993 r. w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, Biuletyn RPO. Materiały Nr 22, 1997
- Ziemia A.Z.:** Prawo karne Polski Ludowej w latach 1944–1956 (w:) Stalinizm, red. Kurczewski J., Warszawa 1989
- Ziemia A.Z.:** Prawo przeciwko społeczeństwu. Polskie prawo karne w latach 1944–1956, Warszawa 1997
- Ziemiński Z.:** Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa, Warszawa 1974
- Ziemiński Z.:** Podstawowe problemy prawoznawstwa, Warszawa 1980
- Zoll A.:** Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako dyrektywa wymiaru kary, NP 1969, nr 6
- Zoll A.:** Propozycje dotyczące regulacji o błędzie, PiP 1982, nr 5–6
- Zoll A.** (rec.): Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej (w:) Droit Polonais Contemporain 1983, nr 3/4
- Zoll A.:** O reformie prawa karnego. (W odpowiedzi W. Mąciorowi), PiP 1992, nr 1
- Zoll A.:** Potrzebne są kroki niezbędne i szybkie, rozmowa z prof. A. Zollem, Gaz. Sąd. 1992, nr 2
- Zoll A.:** Prawo karne w systemie totalitarnym, Znak 1992, nr 11
- Zoll A.:** Problemy tzw. przestępstwa ciągłego w propozycjach projektu kodeksu karnego, Przegl. Sąd. 1994, nr 3
- Zoll A.:** Założenia polityki karnej w projekcie kodeksu karnego, PiP 1994, nr 5
- Zoll A.:** Założenia politycznokryminalne kodeksu karnego w świetle wyzwań współczesności, PiP 1998, nr 9–10
- Zoll A.:** Fałszywy kierunek, Rzeczpospolita z dnia 14–15.08.2000 r.
- Zoll A.:** Retusze i poprawki, rozmowa z prof. A. Zollem, PiŻ 2000, nr 3
- Zoll A.:** Te „klocki” muszą pasować, rozmowa z prof. A. Zollem, Gaz. Sąd. 2000, nr 3
- Zoll A.** (red.): Racjonalna reforma prawa karnego, Warszawa 2001

- Zoll A.:**Weto w interesie obywateli. Rozmowa z rzecznikiem praw obywatelskich Andrzejem Zollem, Gaz. Wyb. z dnia 5.10.2001 r.
- Zoll A.:** Zasady wymiaru kary w projekcie zmiany kodeksu karnego, PiP 2001, nr 1
- Zubik M.:** Kara śmierci a Europejska Konwencja Praw Człowieka (w:) Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych, Mitera M., Zubik M., Warszawa 1998
- Zubik M.:** Kara śmierci w Polsce (w:) Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych, Mitera M., Zubik M., Warszawa 1998

Spis tabel i wykresów

I. Stan przestępczości ujawnionej

Tabela 1. Przestępstwa zameldowane w latach 1924–1938.....	208
Tabela 2. Przestępstwa zameldowane w latach 1954–1969.....	213
Tabela 3. Przestępstwa stwierdzone w latach 1970–1980	220
Tabela 4. Przestępstwa stwierdzone w latach 1981–1988	224
Tabela 5. Przestępstwa stwierdzone w latach 1989–1997	231
Tabela 6. Przestępstwa stwierdzone w latach 1998–2002	236

II. Punitywność postaw sędziów i prokuratorów

Tabela 1. Oceny sędziów na temat stopnia punitywności kodeksu karnego	246
Tabela 1a. Oceny prokuratorów na temat stopnia punitywności kodeksu karnego	246
Tabela 2. Oceny sędziów na temat represyjności polityki karnej	248
Tabela 2a. Oceny prokuratorów na temat represyjności polityki karnej.....	249
Tabela 3. Oceny sędziów polityki stosowania tymczasowego aresztowania.....	251
Tabela 3a. Oceny prokuratorów polityki stosowania tymczasowego aresztowania.....	251
Tabela 4. Poglądy sędziów na temat wyjątkowego stosowania tymczasowego aresztowania	252
Tabela 4a. Poglądy prokuratorów na temat wyjątkowego stosowania tymczasowego aresztowania	252
Tabela 5. Stosunek sędziów do kary śmierci	254
Tabela 5a. Stosunek prokuratorów do kary śmierci.....	255
Tabela 6. Stosunek sędziów do kary dożywotniego pozbawienia wolności.....	256
Tabela 6a. Stosunek prokuratorów do kary dożywotniego pozbawienia wolności.....	257
Tabela 7. Poglądy sędziów na temat dopuszczalności stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności	258
Tabela 7a. Poglądy prokuratorów na temat dopuszczalności stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności	259
Tabela 8. Oceny sędziów na temat zakresu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia	260
Tabela 8a. Oceny prokuratorów na temat zakresu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia	261
Tabela 9. Opinie sędziów o słuszności tezy, iż szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności może mieć wpływ na ograniczenie przestępczości	262
Tabela 9a. Opinie prokuratorów o słuszności tezy, iż szerokie stosowanie kary pozbawienia wolności może mieć wpływ na ograniczenie przestępczości	263

Tabela 10. Opinie sędziów o słuszności tezy, że kara pozbawienia wolności powinna być karą wyjątkową, stosowaną tylko wobec sprawców najcięższych przestępstw.....	264
Tabela 10a. Opinie prokuratorów o słuszności tezy, że kara pozbawienia wolności powinna być karą wyjątkową, stosowaną tylko wobec sprawców najcięższych przestępstw.....	264
Tabela 11. Poglądy sędziów na temat obniżenia dolnej granicy kary pozbawienia wolności.....	265
Tabela 11a. Poglądy prokuratorów na temat obniżenia dolnej granicy kary pozbawienia wolności.....	266
Tabela 12. Poglądy sędziów w kwestii zmiany dolnej granicy kary pozbawienia wolności.....	267
Tabela 12a. Poglądy prokuratorów w kwestii zmiany dolnej granicy kary pozbawienia wolności.....	267
Tabela 13. Oceny sędziów na temat traktowania więźniów	268
Tabela 13a. Oceny prokuratorów na temat traktowania więźniów	269
Tabela 14. Oceny sędziów na temat warunków pobytu więźniów w zakładach karnych.....	270
Tabela 14a. Oceny prokuratorów na temat warunków pobytu więźniów w zakładach karnych.....	270
Tabela 15. Oceny sędziów na temat polityki udzielania skazanym zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego	271
Tabela 15a. Oceny prokuratorów na temat polityki udzielania skazanym zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego	271
Tabela 16. Oceny sędziów w przedmiocie uregulowań recydywy specjalnej	273
Tabela 16a. Oceny prokuratorów w przedmiocie uregulowań recydywy specjalnej	273
Tabela 17. Oceny sędziów na temat podstawowej granicy wieku odpowiedzialności karnej	274
Tabela 17a. Oceny prokuratorów na temat podstawowej granicy wieku odpowiedzialności karnej.....	275
Tabela 18. Oceny sędziów na temat granicy wieku odpowiedzialności karnej nieletnich	276
Tabela 18a. Oceny prokuratorów na temat granicy wieku odpowiedzialności karnej nieletnich	277

III. Obraz punitywności wymiaru sprawiedliwości karnej

1. Lata 1918–1939

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1923–1928 oraz w latach 1932–1937.....	294
Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne w latach 1932–1937.....	296
Tabela 3. Udział recydywistów wśród skazanych ogółem w latach 1932–1937	298
Tabela 4. Kary pozbawienia wolności na tle ogólnej liczby skazań w latach 1923–1928.....	301

Tabela 5. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw w latach 1932–1937.....	303
Tabela 6. Struktura kar pozbawienia wolności w roku 1937.....	306
Tabela 7. Osoby pozbawione wolności w latach 1922–1939 (stan na dzień 1 stycznia)....	309
Tabela 8. Skazani i tymczasowo aresztowani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1935–1939 (stan na dzień 1 stycznia)	314
Tabela 9. Pozbawieni wolności w niektórych krajach europejskich w latach 1932/1936 w przeliczeniu na 100 tys. ludności.....	316

2. Lata 1944–1955

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1946–1955	323
Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne i specjalne karne w roku 1946 oraz skazanych przez sądy powszechne w latach 1954–1955 (ważniejsze elementy)	325
Tabela 3. Udział recydywistów wśród skazanych ogółem w latach 1947–1955	330
Tabela 4. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw w latach 1946–1955 przez sądy powszechne.....	332
Tabela 5. Struktura kar pozbawienia wolności orzeczonych w 1946 i 1955 roku.....	337
Tabela 6. Osoby pozbawione wolności w latach 1945–1955 (stan na dzień 31 grudnia).....	339
Tabela 7. Skazani i tymczasowo aresztowani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1946–1955 (stan na dzień 31 grudnia).....	342
Tabela 8. Pozbawieni wolności w niektórych krajach europejskich w przeliczeniu na 100 tys. ludności w latach 1945–1955	349

3. Lata 1956–1969

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1956–1969	355
Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne w latach 1956–1969 (wybrane elementy).....	357
Tabela 3. Udział recydywistów wśród skazanych ogółem w latach 1956–1969	361
Tabela 4. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw w latach 1956–1969.....	365
Tabela 5. Struktura kar pozbawienia wolności orzeczonych w latach 1956–1969.....	372
Tabela 6. Struktura kar pozbawienia wolności orzeczonych w 1955 i 1957 r.	374
Tabela 7. Struktura kar bezwzględnego pozbawienia wolności oraz pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonych w latach 1966–1969 ..	378
Tabela 8. Osoby pozbawione wolności w latach 1956–1969 (stan na dzień 31 grudnia).....	379
Tabela 9. Skazani i tymczasowo aresztowani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1956–1969 (stan na dzień 31 grudnia).....	382
Tabela 10. Zakres stosowania warunkowego zwolnienia w latach 1958–1959 i 1963–1969.....	385
Tabela 11. Osoby pozbawione wolności odbywające karę dożywotniego więzienia w niektórych krajach europejskich w latach 1961–1969.....	389
Tabela 12. Struktura orzeczonych kar w niektórych krajach europejskich w latach sześćdziesiątych.....	391

Tabela 13. Pozbawieni wolności w niektórych krajach europejskich w przeliczeniu na 100 tys. ludności w latach sześćdziesiątych.....	393
---	-----

4. Lata 1970–1980

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1970–1980	398
Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne w latach 1970–1980 (wybrane elementy).....	399
Tabela 3. Skazania osób poprzednio karanych i recydywistów wśród ogółu skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1970–1980.....	404
Tabela 4. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw przez sądy powszechne oraz warunkowe umorzenia postępowania w sprawach z oskarżenia publicznego i prywatnego w latach 1970–1980	406
Tabela 5. Struktura kar bezwzględnej pozbawienia wolności orzeczonych przez sądy powszechne w latach 1970–1980 za przestępstwa z oskarżenia publicznego ...	412
Tabela 6. Osoby pozbawione wolności w latach 1970–1980 (stan na dzień 31 grudnia).....	419
Tabela 7. Skazani i tymczasowo aresztowani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1970–1980 (stan na dzień 31 grudnia).....	422
Tabela 8. Osoby tymczasowo aresztowane wśród ogółu osadzonych w latach 1970–1980.....	423
Tabela 9. Zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w latach 1970–1980.....	426
Tabela 10. Osoby pozbawione wolności odbywające karę 25 lat pozbawienia wolności w Polsce oraz karę dożywotniego pozbawienia wolności w niektórych krajach europejskich (przeciętne stany roczne)	430
Tabela 11. Struktura orzeczonych kar i inne rozstrzygnięcia w niektórych krajach europejskich w latach 1970–1980	431
Tabela 12. Pozbawieni wolności w niektórych krajach europejskich w przeliczeniu na 100 tys. ludności w latach siedemdziesiątych.....	434

5. Lata 1981–1988

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1981–1988	439
Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne w latach 1981–1988 (wybrane elementy).....	441
Tabela 3. Skazania osób poprzednio karanych i recydywistów wśród ogółu skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1981–1988.....	445
Tabela 4. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw przez sądy powszechne oraz warunkowe umorzenia postępowania w sprawach z oskarżenia publicznego i prywatnego w latach 1981–1988.....	448
Tabela 5. Struktura kar bezwzględnej pozbawienia wolności orzeczonych przez sądy powszechne w latach 1981–1988 za przestępstwa z oskarżenia publicznego..	452
Tabela 6. Osoby pozbawione wolności w latach 1981–1988 (z wyłączeniem osób internowanych); stan na dzień 31 grudnia	455

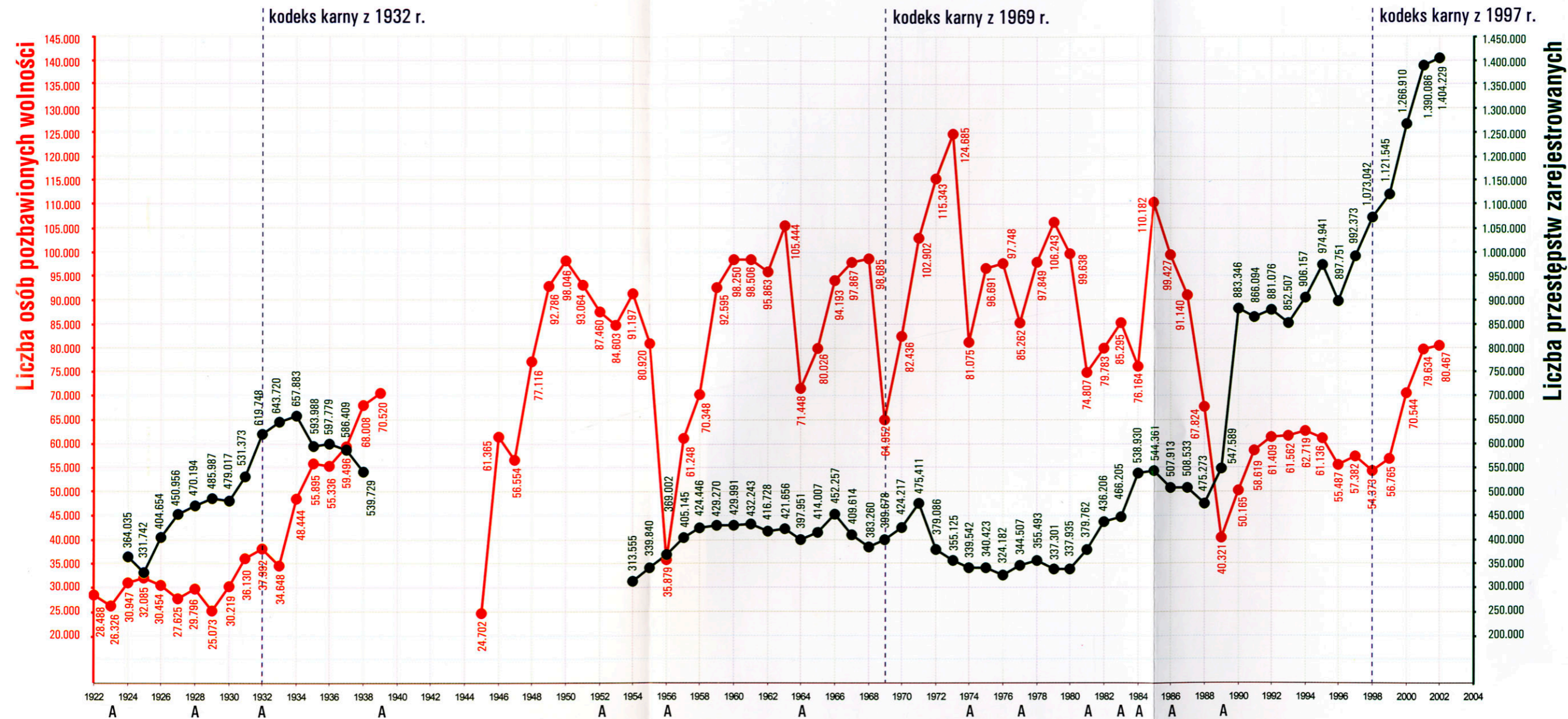
Tabela 7. Zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w latach 1981–1988.....	456
Tabela 8. Skazani i tymczasowo aresztowani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1981–1988 (stan na dzień 31 grudnia).....	459
Tabela 9. Osoby tymczasowo aresztowane wśród ogółu osądzonych przez sądy powszechne w latach 1981–1988	461
Tabela 10. Osoby pozbawione wolności odbywające karę 25 lat pozbawienia wolności w Polsce oraz karę dożywotniego pozbawienia wolności we Francji w latach 1981–1988 (przeciętne stany roczne).....	469
Tabela 11. Pozbawieni wolności w niektórych krajach Europy Zachodniej we współczynniku na 100 tys. ludności (stan na dzień 1 lutego) z uwzględnieniem danych dotyczących Polski (stan na dzień 31 grudnia); lata 1983–1988.....	470
Tabela 12. Pozbawieni wolności w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1981–1988 (we współczynniku na 100 tys. ludności).....	472

6. Lata 1989–1997

Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne w latach 1989–1997	478
Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne w latach 1989–1997 (wybrane elementy).....	480
Tabela 3. Średnie roczne liczby skazań za przestępstwa „poważne” w latach 1981–1988 oraz w latach 1989–1997.....	482
Tabela 4. Skazania osób poprzednio karanych i recydywistów wśród ogółu skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1989–1997.....	484
Tabela 5. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw w latach 1989–1997.....	486
Tabela 6. Kary orzeczone w latach 1987–1988	487
Tabela 7. Struktura kar bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczonych w latach 1989–1997 za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego.....	491
Tabela 8. Osoby pozbawione wolności w latach 1989–1997; stan na dzień 31 grudnia.....	495
Tabela 9. Skazani, tymczasowo aresztowani i ukarani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1989–1997 (stan na dzień 31 grudnia).....	497
Tabela 10. Osoby tymczasowo aresztowane wśród ogółu osądzonych w latach 1989–1997.....	498
Tabela 11. Zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w latach 1989–1997.....	500
Tabela 12. Osoby pozbawione wolności odbywające karę 25 lat pozbawienia wolności w Polsce w latach 1989–1997.....	502
Tabela 13. Osoby pozbawione wolności odbywające karę dożywotniego pozbawienia wolności w niektórych krajach europejskich w 1989 r., 1995 r. i w 1996 r.....	503
Tabela 14. Struktura kar bezwzględnego pozbawienia wolności w niektórych krajach europejskich (w odsetkach). Jeśli nie zaznaczono inaczej stan na 1994 r.	507

Tabela 15. Pozbawieni wolności w niektórych krajach Europy Zachodniej we współczynniku na 100 tys. ludności (stan na dzień 1 września, jeśli nie zaznaczono inaczej) z uwzględnieniem danych dotyczących Polski (stan na dzień 31 grudnia); lata 1989–1997.	509
Tabela 16. Pozbawieni wolności w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1989–1997 we współczynniku na 100 tys. ludności (stan na dzień 31 grudnia, jeśli nie zaznaczono inaczej).....	511
7. Po roku 1997	
Tabela 1. Prawomocne skazania przez sądy powszechne za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1998–2001	523
Tabela 2. Struktura przestępczości skazanych przez sądy powszechne za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w latach 1999–2000 (wybrane elementy)....	525
Tabela 3. Udział skazań za przestępstwa „poważne” w 1997 r. oraz w latach 1999–2000.....	526
Tabela 4. Kary orzeczone wobec sprawców przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego w 1997 r. oraz w latach 1999–2001	529
Tabela 5. Struktura kar pozbawienia wolności (bezwzględnego oraz z warunkowym zawieszeniem wykonania) za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego w 1997 r. oraz w latach 1999–2000	534
Tabela 6. Struktura kar bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczonych w wymiarze powyżej 3 lat do 15 lat w 1997 r. oraz w latach 1999–2000	536
Tabela 7. Osoby pozbawione wolności w latach 1998–2002; stan na dzień 31 grudnia.....	537
Tabela 8. Skazani, tymczasowo aresztowani i ukarani wśród ogółu pozbawionych wolności w latach 1998–2002 (stan na dzień 31 grudnia).....	539
Tabela 9. Zakres stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w latach 1998–2002.....	541
Tabela 10. Skazani zwolnieni po odbyciu całej kary i przedterminowo warunkowo zwolnieni w latach 1997–2001	542
Tabela 11. Skazani odbywający najdłuższe i najsurowsze kary pozbawienia wolności w latach 1997–2000; stan na dzień 31 grudnia	543
Tabela 12. Pozbawieni wolności w Polsce i w niektórych krajach Europy Zachodniej w 1998 r. i w latach 2000–2001 (dane we współczynniku uwięzionych na 100 tys. ludności).....	544
Tabela 13. Pozbawieni wolności w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej w 1998 r. i w 2001 r. (dane we współczynniku uwięzionych na 100 tys. ludności).....	545
Zestawienie zbiorcze liczby skazań na karę śmierci w Polsce	565
Wykres 1. Liczba osób pozbawionych wolności w Polsce w latach 1922–1939 (stan na dzień 1 stycznia) i w latach 1945–2002 (stan na dzień 31 grudnia) oraz liczba przestępstw zarejestrowanych w latach 1924–1938 i w latach 1954–2002.....	627

LICZBA OSÓB POZBAWIONYCH WOLNOŚCI W POLSCE W LATACH 1922-1939 (stan na dzień 1 stycznia) I W LATACH 1945-2002 (stan na dzień 31 grudnia) ORAZ LICZBA PRZESTĘPSTW ZAREJESTROWANYCH W LATACH 1924-1938 I W LATACH 1954-2002



A - amnestia